

NACZELNA DYREKCJA ARCHIWÓW PAŃSTWOWYCH

ARCHEION

TOM CXVIII

WARSZAWA 2017

Rada Redakcyjna

Jerzy Gaul, Wojciech Krawczuk, Alicja Kulecka, Janusz Łosowski, Iryna Matiasz,
Krzysztof Skupieński, Krzysztof Strykowski, Janusz Tandecki (przewodniczący),
Janusz Zbudniewek

Redakcja

Andrzej Biernat, Anna Laszuk,
Władysław Stępiak (redaktor naczelny), Violetta Urbaniak (sekretarz naukowy redakcji)

Recenzenci

Prof. Wanda Roman (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu)
Dr hab. Robert Degen (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu)

Redaktor merytoryczny

Violetta Urbaniak

Redaktor językowy

Ewa Stempniewicz

Projekt okładki

Monika Klimowska

© Copyright by Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, Warszawa 2017

ISSN 0066-6041

Adres Redakcji

ARCHEION

Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych

02–517 Warszawa, ul. Rakowiecka 2 D

e-mail: archeion@archiwa.gov.pl <http://www.archiwa.gov.pl>

Printed in Poland

Wydanie I. Nakład 300 egz.

Ark. wyd. 47

Przygotowanie do druku i druk

Archiwum Państwowe w Przemyśle

37–700 Przemyśl, ul. Lelewela 4, tel. 16 670 35 38

e-mail: archiwum@przemysl.ap.gov.pl

SPIS TREŚCI

Od Redakcji	7

Problemy archiwistyki

Paweł Wolnicki, Współpraca organów państwa odpowiedzialnych za narodowy zasób archiwalny z archiwami polonijnymi — formą zaspokajania informacyjnych potrzeb społeczeństwa	9
Hubert Mazur, Z problematyki badań nad działalnością oświatową archiwów	22
Krzysztof Strykowski, Sylwia Strykowska, Usługi archiwalne i <i>outsourcing</i> oraz ich wpływ na działalność i zasób archiwów	48
Bartosz Nowożycki, Procedury i wymagania techniczne przejmowania dokumentacji elektronicznej — rozwiązania węgierskie i amerykańskie	69

Teoria i metodyka archiwalna

Maciej Szukała, Zasady udostępniania materiałów archiwalnych w Archiwum Państwowym w Szczecinie w okresie międzywojennym XX w.	87
Gabriel Widuch, Problemy wartościowania akt ewidencyjnych kierowców na przykładzie Starostwa Powiatowego w Kłodzku	99
Agnieszka Janik, System ewidencji ludności Łodzi i okolicznych gmin w latach 1932–1939 — przepisy, praktyka, stan zachowania archiwaliów	130
Jacek Jażdż, Kształtowanie narastającego zasobu archiwalnego na przykładzie przedsiębiorstwa Tomaszowskie Kopalnie Surowców Mineralnych „Biała Góra” w Smardzewicach w latach 1978–2006	150

Archiwoznawstwo

Adam Grzegorz Dąbrowski, Próba reformy metod pracy kancelaryjnej Ministerstwa Administracji Publicznej w lipcu 1948 r.	163
Paweł Babij, Dzieje archiwum zakładów samochodowych w Jelczu	185

Andrzej Drakoniewicz, Materiały do dziejów szkolnictwa w zespołach aktowych Archiwum Państwowego w Łodzi	209
Izabela Ugorowicz, Archiwalia łódzkich zgromadzeń rzemieślniczych w zasobie Archiwum Państwowego w Łodzi — dzieje, charakterystyka, zawartość	230
Janina Kosman, Ze zbiorów biblioteki Archiwum Państwowego w Szczecinie	250

Z warsztatu historyka i archiwisty

Agnieszka Bartoszewicz, Henryk Bartoszewicz, Kartografia miast Korony Królestwa Polskiego do 1795 r. Stan zachowania miejskich map wielkoskalowych, rozmieszczenie ich w zbiorach polskich i zagranicznych oraz potrzeby i perspektywy badawcze	275
Andrzej Będziński, Papiernia w Rakowie i jej pracownicy.	326
Sylvia Konarska-Zimnicka, Ze zbiorów Archiwum Diecezjalnego w Kielcach. Rubrycele i schematyzmy diecezji tyraspolskiej (1858–1913) ..	341
Marija Kravchenko, Regulaminy Archiwum Akt Dawnych miasta Lwowa z 29 kwietnia 1897 r. oraz 15 czerwca 1939 r.	365
Kamila Pawełczyk-Dura, Kształtowanie sowieckiej sieci archiwalnej na poziomie centralnym (1917–1991)	385
Bożena Witowicz, Rosyjskie a polskie prawo archiwalne. Próba porównania	401
Wojciech Klas, Archiwum Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie w Londynie	414
Lidia Potykanowicz-Suda, Działalność Instytutu Polskiego w Bejrucie w latach 1945–1949 w świetle archiwaliów przechowywanych w Papieskim Instytucie Studiów Kościelnych w Rzymie	427
Wiktor Krajniak, Źródła do dziejów hydrotechniki i energetyki wodnej w dorzeczu rzeki Bóbr w XX w.	439
Łukasz Kozłowski, Dokumentacja przedsiębiorstw w zasobie Archiwum Państwowego w Szczecinie	459
Abdushukur Hamidovich Abdullaev, Methods of Assessment of Information Literacy for Decision-Makers	481
Абдушукур Хамидович Абдуллаев, Методика оценки информационной компетентности ответственных работников	490

Omówienia i recenzje

Losy dokumentacji wyborczej. Uwagi na marginesie raportu <i>Nieważne głosy, ważny problem. Wyniki badań kart do głosowania z wyborów do sejmików wojewódzkich 2014</i> (Władysław Stępnik).	499

<i>Nowe funkcje archiwów</i> , red. I. Mamczak-Gadkowska i K. Strykowski, Instytut Historii UAM, Poznań 2015, ss. 220 (<i>Kamila Biernat</i>)	506
<i>Archiwa społeczne w Polsce. Stan obecny i perspektywy</i> , red. K. Ziętał, Fundacja Ośrodka KARTA, Warszawa 2016, ss. 103 (<i>Magdalena Wiśniewska-Drewniak</i>)	517
<i>Niematerialne dziedzictwo kulturowe</i> , UNESCO, Narodowy Instytut Dziedzictwa, Warszawa 2013, ss. 86 +14 (<i>Władysław Stępiak</i>).	525
A.G. Dąbrowski, <i>Kancelaria Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie w latach 1918–1939</i> , Warszawa 2015, ss. 344 (<i>Krzysztof Łapiński</i>)	530
<i>Listy Michała Wąsowicza do Witolda Suchodolskiego i inne źródła archiwalne 1945–1954. Rzecz o archiwach, archiwistach i archiwaliach na Dolnym Śląsku</i> , oprac. i wstęp G. Trzaskowska i I. Łaborewicz, Wrocław 2016, ss. 288 (<i>Paweł Fiktus</i>)	536
J. Ridener, <i>From Polders to Postmodernism. A Concise History of Archival Theory</i> , Duluth 2009, ss. 184 (<i>Bartosz Nowożycki</i>)	539
<i>Pol'skoje janvarskoje vosstanieje 1863 goda. Istoriceskije sud'by Rossii i Pol'szi</i> , red. N.A. Makrov, Moskva 2014, ss. 414 (<i>Alicja Kulecka</i>).	543
Jerzy Kuzicki, <i>Nieść wiarę i nadzieję na obcej ziemi. Polskie duchowieństwo katolickie w życiu religijnym i polityczno-społecznym Wielkiej Emigracji we Francji (1831–1863)</i> , Rzeszów 2014, ss. 842 (<i>Alicja Kulecka</i>)	545

Przegląd czasopism

„Archivalische Zeitschrift” 2013, t. 93 (<i>Jerzy Grzelak</i>)	547
„Archivní Časopis” 2012, t. 61, nr 1–4 (<i>Wioletta Lipińska</i>).	554
„La Gazette des Archives” 2012, nr 225–228 (<i>Urszula Grunwald</i>)	560
„La Gazette des Archives” 2013, nr 229–232; 2014, nr 233–236 (<i>Alicja Kulecka</i>)	567
„Otcieczestwiennyje Archiwy” 2014, nr 1–6 (<i>Elżbieta Wierzbicka</i>).	597
„Sborník Archivních Prací” 2012, nr 1–2 (<i>Wioletta Lipińska</i>)	618
„Slovenská Archivistika” 2012, nr 1–2 (<i>Wioletta Lipińska</i>)	620

Kronika

„W kręgu śląskiej kultury heraldycznej — nadania herbów, nobilitacje, indygenaty 1464–1918” — wystawa w Archiwum Państwowym we Wrocławiu (<i>Mieczysława Chmielewska</i>).	625
Sprawozdanie z XVIII Ogólnopolskiego Zjazdu Studentów Archiwistyki w Poznaniu (11–13 maja 2016 r.) (<i>Justyna Pera</i>).	629
Konferencja „Dni Digitalizatora”, Warszawa, 20–21 czerwca 2016 r. (<i>Eliza Dąbrowska</i>)	633

Konferencja metodyczna „Zasada przynależności zespołowej w praktyce archiwów państwowych” — NDAP, Warszawa, 27 czerwca 2016 r. (<i>Elżbieta Galik</i>)	638
Międzynarodowa konferencja naukowa „Archiwa dyplomatyczne jako źródło historyczne”, Odessa, 8–10 września 2016 r. (<i>Dorota Michaluk</i>)	646
X Zjazd Internetowego Forum Archiwalnego, Warszawa, 15–16 grudnia 2016 r. (<i>Anna Laszuk, Violetta Urbaniak</i>)	649
Konferencja „Teoria, praktyka i historia wydawania źródeł XIX w.”, Warszawa, 12 maja 2017 r. (<i>Szczepan Kozak</i>)	660

Wspomnienia pośmiertne

Alicja Sokołowska (11 IV 1942–16 IX 2015) (<i>Iwona Fischer</i>)	663
Zdzisław Konieczny (10 XII 1930–25 XI 2016) (<i>Anna Nowak</i>)	666
Lucyna Turek-Kwiatkowska (20 VIII 1925–11 IV 2017) (<i>Maria Frankel</i>)	674
Edward Potkowski (10 V 1934–31 VII 2017) (<i>Małgorzata Kośka</i>)	678
Table of contents	681
Table des matières	685
Содержание	689
Wykaz autorów tomu 118	693

OD REDAKCJI

Zapraszając do lektury kolejnego tomu „Archeionu”, publikowanego w 90. rocznicę jego ukazywania się, wyrażamy satysfakcję z możliwości współpracy z tak licznym gronem autorów, reprezentujących wiele ośrodków związanych z działalnością archiwalną na płaszczyźnie naukowej i praktycznej. Ta cecha archiwistyki, ściśle powiązanie myśli teoretycznej z czynnościami praktycznymi, znajduje na łamach naszego czasopisma szczególnie dobitny wyraz. Nie oznacza to jednak, że możemy czuć się w pełni usatysfakcjonowani wielością publikowanych artykułów i różnorodnością tematyki podejmowanej w działach „Problemy archiwistyki” oraz „Teoria i metodyka archiwalna”. „Archeion” przez dziesięciolecie w tym właśnie zakresie odgrywał najważniejszą rolę w rozwoju naszej dyscypliny, w całej jej złożonej strukturze i powiązaniach z innymi dziedzinami nauki i działalności praktycznej.

Jesteśmy świadomi, że rozszerzenie oddziaływania i pozyskiwanie liczniejszego grona autorów uzależnione jest w czasach obecnych od regularności i częstotliwości ukazywania się poszczególnych tomów. Czyniliśmy i czynimy nadal w tym zakresie wiele, by w większym stopniu satysfakcjonować współpracujących z nami autorów, a tym samym odpowiadać na aktualne potrzeby środowiska. Dążymy do tego, ażeby „Archeion”, zgodnie z jego długą historią i tradycją, pozostał szeroką płaszczyzną prezentacji wyników badań prowadzonych w dziedzinie archiwistyki i nauk jej pokrewnych oraz wymiany doświadczeń w działalności praktycznej, obejmującej obecnie wiele nowych zjawisk i problemów łączących się z zachodzącymi zmianami w zakresie nowych technologii informatycznych i stosunków społeczno-politycznych, wpływających w jakże dużym stopniu na przeobrażenia dokonujące się w ramach narodowego zasobu archiwalnego. Jest on częścią dziedzictwa kulturowego, podlegającego szczególnej ochronie ze strony państwa i społeczeństwa.

Niniejszy tom zawiera ponad 20 artykułów podejmujących różnorodną problematykę, co oznacza, iż może on zainteresować bardzo szerokie grono czytelników. Aktualne „Problemy archiwistyki” dotyczą strony praktycznej działalności zarówno twórców materiałów archiwalnych, jak i archiwów. Autorzy poruszają w tym dziale zagadnienia dotyczące współpracy z instytucjami polonijnymi, badania dziejów działalności oświatowej w archiwach, *outsourcingu* zadań archiwów oraz przejmowania dokumentacji elektronicznej w innych krajach.

Tematyka „Teorii i metodyki archiwalnej” także częściowo dotyka działalności praktycznej — skupia się na dokumentacji masowej. W dziale tym przedstawi-

ne zostały propozycje zasad wartościowania na przykładzie akt ewidencyjnych kierowców oraz źródła dotyczące ewidencji ludności. Podjęta też została problematyka kształtowania narastającej dokumentacji konkretnego przedsiębiorstwa oraz zasad udostępniania materiałów archiwalnych w okresie międzywojennym w niemieckim systemie archiwalnym.

Dział „Archiwoznawstwo” zawiera równie różnorodne materiały. Znalazło się w nim zarówno omówienie systemu kancelaryjnego instytucji centralnej, jak i dziejów archiwum przedsiębiorstwa, a także bazy źródłowej łódzkiego archiwum — do dziejów szkolnictwa i rzemiosła, a także prezentacja interesujących źródeł bibliotecznych.

Najobszerniejszy jest dział „Z warsztatu historyka i archiwisty”. Tematyka tworzących go tekstów koncentruje się wokół zagadnień polskich i zagranicznych. Znalazło się w nim omówienie porównawcze prawa archiwalnego polskiego i rosyjskiego oraz sowieckiej sieci archiwów, a także monograficzne dzieje papierni. Większość artykułów dotyczy dokumentacji przechowywanej w archiwach — specyficznych dokumentów kościelnych, akt przedsiębiorstw, źródeł do dziejów energetyki oraz przedrozbiorowych kartografików polskich zachowanych do naszych czasów. Dwa artykuły przedstawiają materiały przechowywane w instytucjach polonijnych w Wielkiej Brytanii i we Włoszech, a jeden — regulaminy dawnego archiwum lwowskiego.

Tradycyjnie także recenzenci zachęcają do zapoznania się z dokumentami i publikacjami polskimi i zagranicznymi, które ukazały się w latach 2009–2016, czasem podejmując merytoryczne dyskusje z ich autorami. Omówione też zostały zagraniczne czasopisma archiwalne wydane w latach 2012–2014. W „Kronice” znalazły się relacje z wydarzeń naukowych i popularyzatorskich, takich jak konferencje i wystawy, które miały miejsce w Polsce i za granicą w roku 2016 i 2017. Tom kończą „Wspomnienia pośmiertne” o osobach, które długo pracowały w archiwach państwowych, a zmarły w latach 2015–2017.

PAWEŁ WOLNICKI

(Częstochowa, Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie, Wydział Filologiczno-Historyczny)

**WSPÓŁPRACA ORGANÓW PAŃSTWA
ODPOWIEDZIALNYCH ZA NARODOWY ZASÓB ARCHIWALNY
Z ARCHIWAMI POLONIJNYMI — FORMĄ ZASPOKAJANIA
INFORMACYJNYCH POTRZEB SPOŁECZEŃSTWA**

Wprowadzenie

Obecność Polski w strukturach Unii Europejskiej określa nie tylko nasze zadania, ale też wspólne formy polityki publicznej. Od 1995 r. Rada Europy i Międzynarodowa Rada Archiwów (MRA) podjęły wysiłek opracowania Rekomendacji w sprawie europejskiej polityki dostępu do archiwów¹ (cyt. dalej: r.e.p.d.a.). Motywem wydania tego dokumentu był m.in. rozwój społeczeństwa obywatelskiego, charakteryzującego się aktywnym korzystaniem z przysługujących mu praw i wolności.

Polska, wpisując się w standardy współczesnych państw, stwarza prawne możliwości gwarancji tych praw, odpowiadając tym samym na potrzeby społeczne. Wśród nich istotne miejsce zajmuje wolność pozyskiwania informacji. Dotyczy ona z pewnością informacji ze źródeł archiwalnych zgromadzonych przez instytucje publiczne. Ponadto r.e.p.d.a. postuluje, aby wyzwaniem dla organów państwa odpowiedzialnych za politykę archiwalną stało się podjęcie wysiłków w celu unifikacji zasad dostępu do informacji archiwalnej różnych instytucji, także prywatnych². Są one rozmieszczone nie tylko w ojczyźnie, ale także poza jej granicami, w środowiskach polskich emigrantów i ich potomków. Stanowią więc własność osób fizycznych lub organizacji pozarządowych (tzw. trzeci sektor). Jako miejsca przechowywania zapisanej na heterogenicznych nośnikach informacji o Polakach i ich działalności w różnych sferach życia politycznego, społecznego, gospodarczego i kulturalnego stanowią część dziedzictwa narodowego³. Obowiązek jego

¹ D. Nałęcz, *Europejska polityka dostępu do archiwów*, „Archeion” 1998, t. 99, s. 54–71.

² Rekomendacja No. R (2000) 13 w sprawie europejskiej polityki dostępu do archiwów p. IV 12 [w:] D. Nałęcz, *Europejska polityka dostępu do dokumentacji archiwów*, Warszawa 2004, s. 6.

³ Zob.: K. Zeidler, *Pojęcie dziedzictwa narodowego w Konstytucji RP i jego prawna ochrona*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2004, t. 12, s. 345–346.

ochrony zapisany w artykule 5 Konstytucji⁴ kształtuje politykę państwa w tym obszarze. Identyfikuje także funkcję służebną publicznej działalności państwa względem jednostki mającej możliwość pozyskania takiej informacji, a nie tylko podmiotu, który wykaże swój interes prawny bądź faktyczny. Interesujące z tej perspektywy wydaje się zatem pytanie o ramy prawne współpracy Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z Polonią na rzecz upowszechniania i zabezpieczania archiwów polonijnych i ich zasobów.

Archiwa polonijne i ich zasób

Ustawa o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach z 14 lipca 1983 r. (cyt. dalej: u.n.z.a.) stosuje termin „archiwum” w odniesieniu do archiwów: państwowych, wyodrębnionych, zakładowych organów państwowych i innych państwowych jednostek organizacyjnych, zakładowych jednostek samorządu terytorialnego i samorządowych jednostek organizacyjnych⁵. Przy tym ustawodawca pojęcie to potraktował w sposób funkcjonalny, jako działalność archiwalną⁶. Polega ona na gromadzeniu, ewidencjonowaniu, przechowywaniu, opracowywaniu, zabezpieczaniu i udostępnianiu materiałów archiwalnych oraz na prowadzeniu działalności informacyjnej⁷. Podmioty, które prowadzą działalność archiwalną w odniesieniu do niepaństwowego zasobu archiwalnego, nie są określane w polskim porządku prawnym jako archiwa. Nie znaczy to jednak, że nazwa ta została zastrzeżona wyłącznie dla podmiotów, które mają w swoim zasobie materiały archiwalne. Prawodawstwo polskie nie przewiduje bowiem sankcji karnych bądź cywilnych wobec podmiotów, które chciałyby używać takiej nazwy. Poza tym funkcjonalne określenie „archiwum”, związane z prowadzeniem działalności archiwalnej, wydaje się być w prawie archiwalnym podstawową cechą pozwalającą na rozumienie pojęcia „archiwum”. Istotną ich funkcją jest zabezpieczenie zasobu, a w dalszej kolejności jego udostępnianie⁸.

W takim też kontekście należy rozumieć termin „archiwa polonijne”. Zajmują się one gromadzeniem, ewidencjonowaniem, przechowywaniem, opracowywaniem, zabezpieczaniem i udostępnianiem poloników oraz prowadzą działalność informacyjną. Archiwa te są przez polskiego prawodawcę zaliczane do niepaństwowego zasobu archiwalnego i stanowią część składową tzw. archiwów społecznych⁹. Są wynikiem oddolnej aktywności obywateli i wyrazem ich dą-

⁴ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483 ze zm.

⁵ Ustawa o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach z 14 lipca 1983 r. (cyt. dalej: u.n.z.a.), Dz.U. 2011, nr 123, poz. 698 ze zm., art. 22.1.

⁶ *Ochrona niematerialnego dziedzictwa kulturalnego*, red. M. Powoźniak-Niedzielska, Warszawa 2015, s. 78.

⁷ Art. 23 u.n.z.a.

⁸ Por.: *Ochrona niematerialnego dziedzictwa kulturalnego...*, s. 78, 82.

⁹ Archiwum społeczne prowadzone jest przez: organizację pozarządową (w rozumieniu art. 3 ust. 2 ustawy O działalności pożytku publicznego i o wolontariacie) lub powstaje przy jednostce sa-

zenia do samoorganizacji w realizacji zamierzonego celu, ukierunkowanego na działalność archiwalną¹⁰. Ich właścicielem jest więc organizacja pozarządowa, najczęściej fundacja lub stowarzyszenie. Może też być Kościół lub związek wyznaniowy. Oprócz nich funkcjonują oczywiście archiwa rodzinne polskich emigrantów i archiwa prywatne osób „zarażonych bakcylem” historii, patriotyzmu czy dociekań genealogicznych oraz spuścizny. Archiwa te będą zatem miały swoją siedzibę poza granicami ojczyzny, a tylko wyjątkowo w kraju. Ich nazwa może nie zawierać wyrazu „archiwum”. Działalność archiwalną mogą prowadzić instytucje polonijne, w nazwach których mamy określenia: biblioteki, muzea, stowarzyszenia, fundacje, ośrodki duszpasterskie, szkoły, instytuty, związki, ośrodki, sekcje i inne. Formy prawne ich działalności będą określać wewnętrzne statuty bądź cel, dla którego zostały powołane. Różnią się zatem między sobą pozycją własnościową oraz strukturą gromadzonego zasobu.

Status prawny niepaństwowych zbiorów archiwalnych jest zarówno w Unii Europejskiej, jak i krajach poza wspólnotą, zróżnicowany. Systemy administracyjne i prawne w ogóle lub w ograniczony tylko sposób ingerują w działania tych instytucji i ich prawa. Tak więc właściciele mogą zbywać swój zasób lub nawet go zniszczyć¹¹. Z kolei władze niektórych państw są ustawowo zobowiązane do świadczenia pomocy archiwom prywatnym gromadzącym zasób o istotnej wartości. Niekiedy państwo wprowadza przepisy pozwalające na pewną formę kontroli i ingerencji w gromadzone zbiory czy zobowiązania, świadcząc w zamian finansowe wsparcie, dotacje czy subwencje¹². Umiejscowione poza granicą Rzeczypospolitej podlegają porządkowi prawnemu kraju, na terenie którego mają swoją siedzibę. Wyklucza to jakkolwiek ingerencję polskich organów w ich prawa własnościowe, strukturę zasobu czy działalność archiwalną.

Należy jednak dostrzec praktykę przekazywania archiwów polonijnych przez prawnych właścicieli do ojczyzny. Archiwa te powiększają zasób archiwów podległych państwowej sieci archiwów lub zasób niepaństwowy.

Archiwa polonijne gromadzą bardzo różnorodny zasób. Jego wytwórcą są zarówno polskie władze publiczne, jak też prywatni właściciele. Na strukturę tego zasobu ogromny wpływ wywierały losy Polski. Część dokumentacji znalazła się na obczyźnie na skutek rabunkowej polityki władz zaborczych i okupanta, wywożących nasze narodowe dobra kultury. Pozostała część powstaje przede wszystkim jako wynik różnych form działalności polskiej emigracji.

morządu terytorialnego w wyniku celowej aktywności obywatelskiej. Archiwum gromadzi, przechowuje, opracowuje (w celu udostępniania) materiały dokumentowe, ikonograficzne lub audiowizualne. Dokumentacja ta tworzy niepaństwowy zasób archiwalny. *Archiwa społeczne*, red. K. Ziętał, s. 9, publikacja dostępna online: <http://archiwa.org/as/as_img/uploaded/Archiwa_spoleczne_podrecznik.pdf>.

¹⁰ Idem, *Definicja AS-ów*, „Karta” 2012, t. 72.

¹¹ P. Wolnicki, *Wybrane aspekty cywilnoprawne w polskim prawie archiwalnym* [w:] *Wzajemne oddziaływanie galezi prawa prywatnego i publicznego*, red. P. Bieś-Srokosz, J. Srokosz, E. Żelasko-Makowska, Częstochowa 2017, s. 49–54.

¹² W. Stępnia, *Część zasobu archiwalnego* [w:] K. Ziętał, op.cit., s. 15.

Prawo do informacji o polonikach

W państwie demokratycznym gwarancje zabezpieczenia prawa do wolności jednostki są wyrazem zabezpieczenia możliwości jej prawidłowego rozwoju¹³. Wolność oznacza możliwość kształtowania zachowań w zgodzie z indywidualnymi wyborami¹⁴.

Jedną z podstawowych wolności gwarantowanych w Konstytucji z 2 kwietnia 1997 r. jest wolność zbierania informacji. Dotyczy ona różnych źródeł jej pozyskiwania (art. 54 ust. 1). Jest ona czymś szerszym niż tylko prawo do uzyskania informacji publicznej (art. 61). Nie wynikają jednak z tego żadne obowiązki innych podmiotów, w tym organów państwa, do dostarczenia informacji. Jest to zatem wolność do poszukiwania informacji na własną rękę¹⁵. Współczesna Rzeczpospolita gwarantuje także swoim obywatelom w ustawie zasadniczej (art. 54.1) prawo do rozpowszechniania informacji. Wyrażenia te zgodnie z zasadą rozumienia Konstytucji należy interpretować szeroko¹⁶. Przy tym prawo do rozpowszechniania informacji obejmuje zarówno informację bieżącą, jak i archiwalną, która została zgromadzona przez różne podmioty. Może ona zatem pochodzić od krajowych i zagranicznych instytucji oraz osób publicznych bądź prywatnych, o ile nie narusza ich praw.

Informacje zapisane w określonej formie, za pomocą znaków pisma, dźwięku, obrazu bądź kodu binarnego, będą egzystować na nośnikach tradycyjnych (materialnych — będą to: akta, fotografia, film, płyta CD) lub w postaci cyfrowej w określonym formacie na serwerze¹⁷. Są to zatem akta i dokumenty, korespondencja, dokumentacja finansowa, techniczna i statystyczna, mapy i plany, fotografie, filmy i mikrofilmy, nagrania dźwiękowe i wideofonowe, dokumenty elektroniczne w rozumieniu przepisów ustawy z 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz.U. 2005, nr 64, poz. 565, z późn. zm.). Gdy mają znaczenie jako źródła o wartości historycznej dotyczące działalności państwa polskiego (jego poszczególnych organów i innych państwowych jednostek organizacyjnych, jego stosunków z innymi państwami, czy też rozwoju życia społecznego i gospodarczego, działalności organizacji o charakterze politycznym, społecznym i gospodarczym, zawodowym i wyznaniowym, a także jednostek samorządu terytorialnego i innych samorządowych jednostek organizacyjnych oraz organizacji i rozwoju nauki, kultury

¹³ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 12 maja 2008 r., zob.: Dz.U. 2008, nr 90, poz. 560.

¹⁴ *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz encyklopedyczny*, red. W. Skrzydło, S. Grabowska, R. Grabowski, Warszawa 2009, s. 641–643.

¹⁵ P. Sarnecki, *Komentarz do art. 54 [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. 3, Warszawa 2003, s. 5.

¹⁶ *Ibidem*, s. 1.

¹⁷ *Ochrona niematerialnego dziedzictwa kulturalnego*, red. M. Powoźniak-Niedzielska, Warszawa 2015, s. 83.

i sztuki), powstałe w przeszłości i powstające współcześnie, stanowią materiał archiwalny i wchodzi w skład narodowego zasobu archiwalnego¹⁸. Ustawodawca zaznacza też wyraźnie, że narodowy zasób archiwalny służy także potrzebom obywateli¹⁹.

Jest to szczególnie aktualne wyzwanie u progu XXI w., kiedy to archiwa przestały być instytucjami, których głównymi użytkownikami są naukowcy czy dydaktycy bądź osoby wykazujące swój interes prawny lub faktyczny. Z informacji zawartej w archiwaliach mogą korzystać powszechnie wszyscy. W dobie współczesnej demokracji, tzw. społeczeństwa informacyjnego, w którym to naród jest uznawany za suwerena, organy państwa otrzymują zadanie zaspokajania tych potrzeb obywateli. Potrzeby te winny być zdiagnozowane w kontekście procesu ich budzenia, prób wyrażania i możliwości ich zaspokojenia²⁰. Przy tym, jak zauważa M. Próchnicka, potrzeby informacyjne są subiektywnym odzwierciedleniem potrzeb obiektywnych²¹. W katalogu tych potrzeb należy uwzględnić chęć pozyskania informacji o polskiej kulturze i dziedzictwie narodowym²².

W polskim porządku prawnym nadzór nad narodowym dziedzictwem archiwalnym sprawuje minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego za pośrednictwem Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych²³. Zadaniem władz publicznych w świetle Konstytucji z 2 kwietnia 1997 r. jest bowiem „strzec” tego dziedzictwa narodowego (art. 5). Należy przez to rozumieć „wymóg ochrony wszystkich czynników natury materialnej i duchowej zaistniałych w historii państwa i społeczeństwa polskiego, świadczących o jego tożsamości, równej pozycji wśród innych narodów, a także stanowiących zaczątek dalszego rozwoju... Strzegąc [bowiem] dziedzictwo narodowe spłacamy poprzednim pokoleniom ów dług wdzięczności, o którym stanowi Wstęp do Konstytucji”²⁴.

Nałożony na organy państwa konstytucyjny nakaz ochrony dziedzictwa narodowego (art. 5) jest konstrukcją prawną odnoszącą się do państwa, w tym sensie, że stanowiąc o jego obowiązkach, nie tworzy odrębnych praw podmiotowych, które mogą być podstawą formułowania konkretnych roszczeń jednostki wo-

¹⁸ Art. 1 u.n.z.a.

¹⁹ Art. 2.1. u.n.z.a.

²⁰ B. Urban, *Potrzeby informacyjne — klucz do zrozumienia użytkowników biblioteki akademickiej*, publikacja dostępna online: <<http://informacyjnyfrowa.wsb.edu.pl/pdfs/urban.pdf>>, s. 51.

²¹ M. Próchnicka, *Informacja, a umysł*, Kraków 1991, s. 34.

²² *Strategia archiwów państwowych na lata 2010–2020. Załącznik do komunikatu nr 1/2010 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych*, publikacja dostępna online: <<http://www.archiwa.gov.pl/images/stories/Strategia%20archiw%C3%B3w%20pa%C5%84stwowych%20na%20lata%202010-2020.pdf>>, s. 1, 3.

²³ Art. 4.1. u.n.z.a.

²⁴ P. Sarnecki, *Komentarz do art. 5 Konstytucji [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Komentarz*, t. 5, Warszawa 2007, s. 5.

bec organów państwa²⁵. Nakreśla jednak ramy polityki kulturowej państwa²⁶. Obecnie zaspokajanie potrzeby informacji o polonikach wpisuje się w plan działania Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych (NDAP), przyjęty w formie *Strategii archiwów państwowych na lata 2010–2020*²⁷. W myśl tego dokumentu pierwszym celem strategicznym, a więc niejako priorytetem, stało się zapewnienie powszechnego dostępu do informacji gromadzonej w archiwach. Dlatego po rozpoznaniu danego archiwum, także polonijnego, kwestią wiodącą jest rozwijanie systemu informacji o jego zasobie archiwalnym²⁸.

Z art. 6.1. polskiej ustawy zasadniczej wynika, że władze polskie mają też stworzyć warunki dostępu do takich dóbr kultury. Są one bowiem źródłem tożsamości narodu polskiego, jego trwania i rozwoju. Ten dostęp powinien się realizować m.in. przez ich upowszechnianie zarówno w kraju, jak też i poza jego granicami. W sposób wyraźny Konstytucja RP mówi, że państwo udziela Polakom zamieszkającym za granicą pomocy w zachowaniu ich związków z narodowym dziedzictwem kulturalnym²⁹. Każdemu też zapewnia wolność korzystania z dóbr kultury³⁰. Realizacja tych praw rodzi konieczność istnienia odpowiednich organów, których zadaniem jest zapewnienie dostępu do tych dóbr kultury. Dobra te w archiwum są obecnie zgromadzone nie tylko w formie tradycyjnie rozumianych dokumentów, ale informacji zapisanej na nowoczesnych nośnikach³¹.

W celu wykonania konstytucyjnie zagwarantowanego prawa równego dostępu do dóbr kultury swoim obywatelom (art. 6 p.1) organy państwa są zobowiązane zatroszczyć się także o te, które zostały wytworzone bądź zgromadzone przez polską emigrację. Stanowią one jego kulturę. Są wyrazem i źródłem trwania oraz rozwoju narodu polskiego³². Kultura wchodzi w skład dziedzictwa narodowego. Państwo winno więc zapewnić warunki dostępu do narodowego zasobu archiwalnego różnym grupom społecznym, które ze względu na swoje położenie nie zawsze mogą ten dostęp uzyskać. Implikuje to zobowiązanie władz publicznych do udzielania wszechstronnej pomocy tym wszystkim, którzy chcą z niej korzy-

²⁵ L. Garlicki, *Komentarz*, rozdział II, *Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela* [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. 3, Warszawa 2003, s. 4.

²⁶ M. Jabłoński, J. Węgrzyn, *Wolność twórczości artystycznej i naukowej oraz dostępu do dóbr kultury*, publikacja dostępna online: <http://www.repozytorium.uni.wroc.pl/Content/53683/37_M_Jablonski_J_Wegrzyn.pdf>, s. 693.

²⁷ *Strategia archiwów państwowych...*

²⁸ Ibidem, s. 3.

²⁹ Art. 6.2. Konstytucji RP.

³⁰ Art. 73 Konstytucji RP.

³¹ G. Piotrowicz, *Cyfrowa konwergencja bibliotek, archiwów i muzeów w erze informacji* [w:] *Dobra kultury w Sieci*, red. E. Herden, A. Seidel-Grzebińska, K. Stanicka-Brzezicka, Wrocław 2012, s. 25.

³² J. Pruszyńska, *Dziedzictwo kultury w świetle Konstytucji RP z 2 IV 1997 r.* [w:] *Konstytucja i władza we współczesnym świecie*, Warszawa 2002, s. 130.

stać. Słusznie więc P. Winczorek zauważa, że skoro Konstytucja zapewnia każdemu wolność twórczości kulturalnej (art. 73), to państwo nie może się wycofać z mecenatu nad kulturą narodową. Wolność do korzystania z dóbr kultury obejmujących całokształt twórczej i naukowej działalności człowieka³³ nie formułuje jednak w sposób wyraźny jakiegoś pozytywnego obowiązku władz publicznych. Odniesienie bowiem swobodnego dostępu do dóbr kultury pozostających w rękach prywatnych mogłoby kolidować z prawem własności czy prawem do prywatności życia³⁴.

Zobowiązanie RP do stworzenia warunków do upowszechniania dóbr kultury (art. 6.1.) należy rozumieć jako wymóg prowadzenia informacji o występowaniu tych dóbr. Dostęp do informacji identyfikowany jest bowiem z prawem jednostki do poznania dziedzictwa narodowego³⁵. Przy tym owo upowszechnianie powinno dokonywać się w formie aktywności społecznej, której państwo winno zagwarantować optymalne warunki oraz przy udziale władz publicznych, zgodnie z zasadą pomocniczości³⁶. W odniesieniu do archiwów polonijnych konieczne jest także uwzględnienie faktu, że powszechne korzystanie z tych dóbr kultury uzależnione jest od woli ujawnienia dzieła lub przedstawienia odkrycia i zgody osoby będącej wytwórcą³⁷.

Przy spełnieniu tego warunku jednostka (rodak³⁸ żyjący zarówno w ojczyźnie, jak i poza jej granicami, a także obywatel każdego innego państwa niezależnie od narodowości) ma prawo do korzystania z zasobów dziedzictwa narodowego Polonii. „Rzeczpospolita składa obietnicę, iż będzie im w tym względzie udzielać pomocy materialnej, organizacyjnej, technicznej, politycznej i moralnej”³⁹. Określona w art. 6.2 „pomoc” oznacza pomoc udzielaną w ojczyźnie i za granicą, pomoc moralną, polityczną, organizacyjną i materialną, pomoc udzielaną organizacjom oraz pojedynczym obywatelom czy ich grupom. Jest ona jednak uzależniona od możliwości państwa. Prawo równego dostępu do dóbr kultury jest wynikiem równego traktowania Polaków niezależnie od tego, czy przebywają w kraju, czy za granicą⁴⁰. Rzeczpospolita Polska winna udzielać pomocy

³³ *Konstytucje Rzeczypospolitej oraz komentarz do Konstytucji RP z 1997*, red. J. Bocia, Wrocław 1998, s. 134.

³⁴ L. Garlicki, rozdział II, s. 9.

³⁵ M. Jabłoński, T. Radziszewski, *Prawne i techniczne aspekty archiwizacji dokumentów elektronicznych*, Wrocław 2014, s. 34.

³⁶ P. Sarnecki, *Komentarz do art. 6 [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. 5, Warszawa 2007, s. 1.

³⁷ Art. 73 Konstytucji; *Konstytucje Rzeczypospolitej*, op.cit., s. 133.

³⁸ Pojęcie to obejmuje wszystkich Polaków niezależnie od ich statusu obywatelskiego: obywateli RP, Polaków o podwójnym obywatelstwie, jak i obywateli innych państw, a także apatrydów; por.: P. Sarnecki, *Komentarz do art. 6 [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. 5, Warszawa 2007, s. 2.

³⁹ P. Winczorek, *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, Warszawa 2000, s. 18.

⁴⁰ *Konstytucje Rzeczypospolitej*, op.cit., s. 27.

rodakom przebywającym za jej granicami w zachowaniu związków z narodowym dziedzictwem kulturalnym (art. 6. p. 2). Wyrażenie to należy rozumieć jako poczucie bliskości, przede wszystkim emocjonalnej⁴¹. Przechowywane za granicą polonika powinny zatem zostać profesjonalnie zabezpieczone przy udziale polskich organów. Pomoc ta podlega pewnym ograniczeniom. W literaturze przedmiotu podkreśla się, że realizacja tego prawa wymaga nie tylko prawnych, ale też organizacyjnych i gospodarczych działań państwa⁴². W praktyce przyjmuje formę bilateralnych układów między organami administracji rządowej RP a archiwum polonijnym.

Formy prawne i faktyczne współpracy państwowej służby archiwalnej z instytucjami polonijnymi

Do ustawowych zadań Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych należy prowadzenie współpracy międzynarodowej w zakresie spraw archiwalnych⁴³. W celu lepszej realizacji tego obowiązku od 6 listopada 2002 r. działa przy Naczelnym Dyrektorsze Archiwów Państwowych, jako ciało doradcze, Rada Archiwów Społecznych. Do jej zadań należy wspomaganie działań urzędu Naczelnego Dyrektora wobec niepaństwowego zasobu archiwalnego, tworzenie systemu informacji o tego rodzaju zbiorach, określanie strategii rozwoju i przygotowanie standardów opracowania niepaństwowego zasobu archiwalnego, a także tworzenie warunków wspierania archiwów społecznych przez państwo. Do zasadniczych przesłanek tego przedsięwzięcia należą zaobserwowane ograniczenia rozwoju i dostępności cennych zbiorów historycznych źródeł zgromadzonych przez organizacje pozarządowe. Gromadzenie, bezpieczne przechowywanie, opracowanie i udostępnianie tych źródeł ma istotne znaczenie dla kreowania narodowego zasobu archiwalnego, dlatego niezbędne jest podjęcie wspólnych, zorganizowanych działań na rzecz archiwów społecznych.

Ponadto przedstawiciele NDAP oraz archiwów państwowych wchodzi w skład władz innych instytucji naukowych i kulturalnych zajmujących się polskim dziedzictwem narodowym za granicą, m.in.: Komitetu Badań Polonii Polskiej Akademii Nauk⁴⁴.

Wzajemne kontakty polskiej administracji rządowej odpowiedzialnej za kształtowanie narodowego zasobu archiwalnego z archiwami polonijnymi są realizowane na kilku płaszczyznach. Jedną z nich jest działalność w ramach instytucji skupiających środowiska polonijne. Permanentną formą współdziałania o takim charakterze jest udział przedstawicieli NDAP w Sesji Stałej Konferen-

⁴¹ P. Sarnecki, *Komentarz do art. 6 [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. 5, Warszawa 2007, s. 1.

⁴² W. Skrzydło, *Ustrój polityczny w świetle Konstytucji z 1997 r.*, Warszawa 2009, s. 87.

⁴³ U.n.z.a. art. 21.1. p. 6.

⁴⁴ „Sprawozdanie z działalności archiwów państwowych w latach 2001–2014”.

cji Muzeów, Archiwów i Bibliotek Polskich na Zachodzie, której zadaniem jest koordynowanie działalności instytucji członkowskich w celu upowszechniania i rozwoju dorobku kultury polskiej⁴⁵.

W kraju stałym forum współpracy z Polonią jest Rada Dziedzictwa Archiwalnego, powołana w 1998 r. przez Ministra Edukacji Narodowej, która od roku 2000 jest usytuowana przy ministrze właściwym do spraw kultury. Stanowi ona organizacyjną płaszczyznę współpracy z polskimi środowiskami emigracyjnymi w dziele ochrony poloników rozproszonych w wielu częściach świata⁴⁶. Zajmuje się problematyką ochrony polskich zbiorów archiwalnych za granicą oraz możliwościami dotarcia i umieszczenia w sieci informacyjnej danych o zasobach przechowywanych w ośrodkach polonijnych. Wysiłkiem jej członków utworzono w 2004 r. Polskie Towarzystwo Dziedzictwa Archiwalnego⁴⁷.

Formę niesformalizowanej współpracy mają oficjalne wizyty przedstawicieli NDAP za granicą. Są one składane na zaproszenie organów instytucji prowadzących działalność archiwalną opartą na polonikach, co wyklucza naruszenie prawa właścicieli do prywatności bądź własności. Ich celem jest zapoznanie się z zasobami archiwalnymi i potrzebami ośrodków polonijnych w różnych krajach w zakresie opracowania i zabezpieczania zbiorów oraz wprowadzenia ich do systemów informacyjnych. Przeprowadzane rozmowy mają często za zadanie rozpoznać możliwości wzajemnej współpracy w zakresie dostępu do poloników. Podmioty, z którymi mogłaby zostać ona nawiązana, podlegają jednak pewnej weryfikacji ze względu na ich znaczenie bieżące bądź historyczne⁴⁸.

Polski ustawodawca przewiduje, że szczegółowe warunki współpracy określają dopiero porozumienia zawarte między właściwymi organami archiwów polonijnych a ministrem właściwym do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego⁴⁹. Ich przedmiotem powinna być deklaracja o przekazaniu poloników Rzeczypospolitej w przypadku, gdyby miejscowe podmioty nie mogły lub nie chciały ich dłużej przechowywać⁵⁰. Te pisemne akty woli układających się stron mają najczęściej formę umowy użyczenia, porozumienia bądź listu intencyjnego.

W praktyce umowa użyczenia jest zawierana między Naczelnym Dyrektorem Archiwów Państwowych, jako organem administracji rządowej właściwym w sprawach narodowego zasobu archiwalnego, a organami instytucji polonijnej. Jej przedmiot stanowią materiały archiwalne, które są przewożone do ojczyzny

⁴⁵ Por.: Sprawozdanie z działalności archiwów państwowych z lat 2001–2014; S. Milewski, *25 lat działalności Stałej Konferencji Muzeów, Archiwów i Bibliotek Polskich na Zachodzie*, Warszawa 2006.

⁴⁶ „Sprawozdanie z działalności archiwów państwowych w 2003 r.”, s. 6; „Sprawozdanie z działalności archiwów państwowych w 2007 r.”, s. 44.

⁴⁷ „Sprawozdanie z działalności archiwów państwowych w 2004 r.”, s. 57.

⁴⁸ Por. w odniesieniu do archiwów państwowych właściwych na terytorium RP, Załącznik do Zarządzenia Nr 16 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 10 grudnia 2012 r., dostępne online: <http://archiwa.gov.pl/images/stories/zarzadzenie%20nr%2016.PDF>.

⁴⁹ U.n.z.a. art. 45 p. 4.

⁵⁰ „Sprawozdanie z działalności archiwów państwowych w 2003 r.”, s. 55–56.

w celu ich zreprodukowania i poddania koniecznym pracom konserwatorskim⁵¹. Coraz częściej umowy użyczenia dotyczą już nie mikrofilmowania, ale możliwości wykonywania skanów dokumentów i budowania ich bazy⁵². Od 2007 r. prace porządkowe prowadzone były z wykorzystaniem sprawdzonych w polskich archiwach państwowych baz danych SEZAM oraz IZA. Od tej pory też na stronie internetowej NDAP (www.archiwa.gov.pl) można znaleźć pełne wykazy materiałów archiwalnych z kilkunastu instytucji polonijnych z terenu Europy i obu Ameryk⁵³. W ofercie proponowanej współpracy z kolejnymi instytucjami polonijnymi, w zamian za użyczenie poloników w celu ich reprodukcji i udostępnienia *online*, było: nieodpłatne przekazanie do użytkowania baz danych SEZAM oraz IZA, przekazanie przez archiwum polonijne skanów dokumentów, współpraca przy konserwacji materiałów archiwalnych⁵⁴.

Z kolei podpisywane przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z instytucjami polonijnymi listy intencyjne, określające zamiary stron w zakresie inwentaryzacji i konserwacji zasobu oraz upowszechnienia informacji o nim w formie publikacji, zmierzają do zdobycia wzajemnego zaufania i polepszenia współpracy oraz jej ewentualnego sfinalizowania w formie umowy⁵⁵.

Przedmiotem porozumień, na mocy których instytucje polonijne korzystają z różnych form pomocowych, są działania obejmujące: bliższe rozpoznanie, zewidencjonowanie i opisanie poloników, ich opracowanie, zabezpieczenie, w tym także zapewnienie podstawowych i profesjonalnych sprzętów (np. w postaci bezkwasowych pudeł archiwalnych), czy udzielanie fachowego doradztwa przy opracowywaniu, konserwacji i komputeryzacji zbiorów. Ponadto obejmują one szkolenie w kraju stażystów z poszczególnych ośrodków polonijnych, przygotowywanie poradników oraz publikacji promujących wiedzę o polskich ośrodkach emigracyjnych i ich zbiorach⁵⁶. Zadania te realizowane są głównie dzięki kompleksowemu programowi pomocy finansowanemu przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego⁵⁷. Pomoc instytucjom polonijnym coraz częściej jest też finansowana ze środków unijnych w ramach programów operacyjnych⁵⁸.

⁵¹ „Sprawozdanie z działalności archiwów państwowych w 2004 r.”, s. 57–58.

⁵² „Sprawozdanie z działalności archiwów państwowych w 2005 r.”, s. 42.

⁵³ „Sprawozdanie z działalności archiwów państwowych w 2008 r.”, s. 42; „Sprawozdanie z działalności archiwów państwowych w 2009 r.”, s. 54.

⁵⁴ „Sprawozdanie z działalności archiwów państwowych w 2009 r.”, s. 53.

⁵⁵ Informacja dostępna *online*: <<http://www.archiwa.gov.pl/pl/component/content/article/63-aktualnosci/1080-kolejne-archiwalia-wpisane-na-list-pamici-wiata.html>>; „Sprawozdanie z działalności archiwów państwowych w 2010 r.”, s. 47.

⁵⁶ „Sprawozdanie z działalności archiwów państwowych w 2002 r.”, s. 51; Sprawozdania z działalności archiwów państwowych w latach 2001–2014; informacje dostępne *online*: <<http://www.archiwa.gov.pl/pl/archiwa-polonijne.html>>, <<http://www.archiwa.gov.pl/pl/archiwa-polonijne/2924-pomoc-w-ratowaniu-zbiorow-polskiego-instytutu-naukowego-w-nowym-jorku.html>>.

⁵⁷ „Sprawozdanie z działalności archiwów państwowych w 2005 r.”, s. 44; Sprawozdania z lat 2005–2014.

⁵⁸ „Sprawozdanie z działalności archiwów państwowych w 2007 r.”, s. 42.

Do innych inicjatyw mających charakter współpracy NDAP z archiwami polonijnymi należy m.in. organizacja stałych wystaw w ośrodkach zagranicznych poświęconych tematyce Polonii⁵⁹. We wrześniu 2011 r., gdy wskutek zalania zniszczeniu uległa część zbiorów Polskiego Instytutu Naukowego w Nowym Jorku, zorganizowano pomoc w zakresie fachowego ratowania i konserwacji zasobu tej instytucji⁶⁰.

Bardzo potrzebną i stałą inicjatywą stało się umieszczenie na stronie internetowej NDAP (archiwa.gov.pl) zakładki „archiwa polonijne”. Służy ona do informowania o ważniejszych inicjatywach pomocowych i projektach prezentujących zabezpieczanie, opracowywanie i udostępnianie zasobów polonijnych oraz propagujących współpracę NDAP z Polonią. Zaprezentowano tu wybrane archiwa polonijne oraz publikacje o polonikach i Polakach za granicą.

Podsumowanie

Archiwa polonijne pozostawały niemal nierozpoznawalnym obszarem społecznej aktywności polskich emigrantów i ich potomków aż do końca istnienia PRL. Dopiero transformacja ustrojowa i ostatnie dekady przełomu XX i XXI w. zaowocowały otwarciem Polonii na ojczyznę. Priorytetem polskiej administracji rządowej odpowiedzialnej za narodowy zasób archiwalny staje się rozpoznanie tych miejsc i próba nawiązania bilateralnej współpracy, której celem byłoby zewidencjonowanie archiwów polonijnych oraz zaferowanie im profesjonalnego wsparcia w opiece nad zasobem. Bez tak upowszechnianej informacji o pomocy można przypuszczać, że wiele bezcennych zbiorów, stanowiących część polskiego dziedzictwa narodowego, uległaby nie tylko zapomnieniu i destrukcji, ale i nieodwracalnemu zniszczeniu. Nie zawsze jednak można do nich dotrzeć. Przyczyną bywa często brak wiedzy o podmiotach prowadzących działalność archiwalną poza granicami ojczyzny. Brakuje też niekiedy informacji o strukturze zasobu, a osoby opiekujące się polonikami to zazwyczaj pasjonaci patrioci, którzy nie posiadają fachowego przygotowania w tym zakresie. Obszar ten wymaga więc permanentnego monitorowania i upowszechnienia deklaracji o gotowości nawiązania ewentualnej współpracy ze strony organów administracji rządowej, właściwych w sprawie narodowego zasobu archiwalnego.

W sytuacji zacierania granic i globalizacji różnych sfer życia oraz stale utrzymującej się znacznej populacji nowych emigrantów z Polski Rzeczpospolita ma konstytucyjny obowiązek pamiętać o tym obszarze życia naszego narodu. Tym

⁵⁹ Zob. np.: „Sprawozdanie z działalności archiwów państwowych w 2006 r.”, s. 39; „Sprawozdanie z działalności archiwów państwowych w 2006 r.”, s. 49.

⁶⁰ Informacja dostępna online: <<http://www.archiwa.gov.pl/pl/archiwa-polonijne/2924-pomoc-w-ratowaniu-zbiorow-polskiego-instytutu-naukowego-w-nowym-jorku.html>>.

bardziej, że oczekiwanie społeczne na udokumentowaną historię rodzinną (genealogię), ale też i tę o tematyce gospodarczej, społecznej, kulturowej, wyznaniowej i politycznej wciąż rośnie. Reprodukowanie dokumentacji za pomocą aparatu cyfrowego, skanera czy kserografu, a także dostęp do Internetu, aplikacji *Skype*, rozwój szybkiej komunikacji lotniczej i drogowej daje współczesnemu człowiekowi realne możliwości dostępu do interesujących go wiadomości. Sprzyja poszerzaniu pola badań naukowych o polonika. Pozwala wreszcie zadośćuczynić różnorodnym potrzebom w zakresie pozyskiwania takich informacji.

Obustronna i sformalizowana współpraca NDAP z archiwami polonijnymi przybiera formę pisemnych aktów woli w postaci różnych porozumień, umów użyczenia czy choćby tylko listów intencyjnych inicjujących wzajemne kontakty. Dokonuje się to więc z pełnym poszanowaniem prawa właścicieli bądź opiekunów archiwów polonijnych do własności i prywatności. W zamian za działalność subsydiarną państwa polskiego zasób uznany za część narodowego dziedzictwa może zostać zabezpieczony, a informacja o polonikach i archiwach polonijnych zostaje upowszechniona w celu umożliwienia jej wykorzystania dla zaspokojenia potrzeb społeczeństwa obywatelskiego. Pomoc ta nie jest jednak bezwarunkowa, jest bowiem ograniczona możliwościami państwa. Pomimo tych ograniczeń współpraca organów państwa odpowiedzialnych za narodowy zasób archiwalny z archiwami polonijnymi służy, oprócz zabezpieczania informacyjnych potrzeb społeczeństwa, budowaniu zaufania obywateli do organów państwa.

Paweł Wolnicki, *Cooperation of State Authorities Responsible for the National Archival Holdings with the Archives of the Polish Community Outside Poland — a Form of Satisfying the Informational Needs of the Society*. The process of Poland's political transformation influenced the development of the democratization of citizens' lives, including the freedom to obtain information. European and EU standards in this area include access not only to current, but also archival information. They were expressed, among others, by the Council of Europe in the Recommendation on the European Policy of Access to Archives. This document calls for the state authorities responsible for the archival policy to undertake efforts to unify the rules of access to archival information of various institutions, including private entities. They are distributed not only in Poland, but also beyond its borders within the circles of Polish emigrants and their descendants.

It is therefore the constitutional duty of the Polish government administration responsible for the national archives to recognize such places, while respecting the ownership rights and the privacy of their administrators and attempt to establish bilateral cooperation. Its purpose is to inventory the archives of the Polish community abroad and offer them professional support in taking care of the resources. Bilateral and formalized cooperation of NDAP with the Polish community archives takes the form of written acts of will in the form of agreements, lending agreements, letters of intent initiating mutual contacts. This is done with full respect for the ownership rights and the privacy of the owners or guardians of the Polish community archives. In exchange for the state's subsidiary activity, a resource recognized as part of the national heritage can be protected, and information about the Polish community abroad and its archive is disseminated in order to meet the needs of the civil society.

Paweł Wolnicki, *Coopération des organes publics, responsables du fonds d'archives national, avec les archives polonaises à l'étranger : forme de réponse au besoins d'information de*

la population. Le processus de transformation politique en Pologne a influencé le développement de la démocratisation de la vie des citoyens, y compris leur liberté d'acquisition des informations. Les normes européennes et communautaires dans ce domaine comprennent non seulement l'accès à l'information actuelle, mais aussi à celle provenant des archives. Elles ont été exprimées, notamment, par le Conseil de l'Europe, dans sa Recommandation sur une politique européenne en matière de communication des archives. Ce document plaide pour que les organes publics responsables de la politique archivistique prennent des efforts en vue d'unification des règles d'accès à l'information d'archives de différentes institutions, y compris des entités privées. Ces archives sont rassemblées non seulement sur le territoire national, mais aussi à l'étranger, en milieu des émigrés polonais et de leurs descendants.

L'identification de ces fonds et la tentative d'établissement d'une coopération bilatérale relève d'une obligation constitutionnelle d'administration gouvernementale polonaise, responsable du fonds d'archives national, dans le respect du droit de propriété et de la vie privée de leurs détenteurs. Elle se donne pour but d'inventorier les archives polonaises, situées à l'étranger, et de proposer un soutien professionnel pour protéger la ressource. La coopération bilatérale et formelle de NDAP avec les archives polonaises à l'étranger s'effectue sous forme d'actes écrits de volonté, formalisés par les accords, contrats de prêt à usage et lettres d'intention qui marquent le début de contact mutuel. Cela se fait donc dans le respect plein et entier des droits de propriétaires ou de gérants archives polonaises à l'étranger, prenant en compte les règles de la propriété et de la vie privée. En contrepartie des mesures subsidiaires de l'État, le fonds considéré comme une partie du patrimoine national peut être sécurisée et l'information sur les documents d'intérêt national et sur les archives polonaises situées à l'étranger est communiquée au public pour permettre son exploitation visant ainsi à répondre aux besoins de la société civile.

Павел Вольницки, *Сотрудничество государственных органов, ответственных за национальный архивный фонд, с архивами польской диаспоры — форма удовлетворения информационных запросов общества.* Процесс трансформации общественного строя Польши повлиял на демократизацию жизни граждан, в частности, на свободу получения информации. Европейские и евросоюзные стандарты, касающиеся этой сферы, предоставляют доступ не только к текущей, но также к архивной информации. Стандарты эти были изложены, в частности, Советом Европы в Рекомендации, касающейся европейской политики доступа к архивам. Этот документ призывает органы государства, ответственные за архивную политику, принять меры с целью унификации принципов доступа к архивной информации разных учреждений, а также частных субъектов. Архивная информация хранится не только на родине, но и за ее пределами в среде польских эмигрантов и их потомков.

Конституционным долгом польской госадминистрации, ответственной за национальный архивный фонд, является, следовательно, выявление таких мест, с соблюдением права собственности их владельцев и распорядителей и налаживание с ними двустороннего сотрудничества. Его целью должен быть учёт архивов польской диаспоры, а также оказание профессиональной поддержки в области архивизации и хранения. Двустороннее сотрудничество Главной дирекции государственных архивов (ГДГА, NDAP) с архивом польской диаспоры приобретает форму письменного волеизъявления и закреплено соответствующими договоренностями, договорами передачи во временное пользование, письмами о намерениях, иницилирующими взаимные контакты. Осуществляется это с полным уважением и соблюдением права владельцев или попечителей архива на собственность и неприкосновенность частной жизни. В замен за субсидиарную деятельность государства фонд, признанный частью национального наследия, может быть защищен, а информация о архиве польской диаспоры распространена с целью ее использования для удовлетворения потребностей гражданского общества.

HUBERT MAZUR

(Kraków, Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie, Instytut Historii i Archiwistyki)

Z PROBLEMATYKI BADAŃ NAD DZIAŁALNOŚCIĄ OŚWIATOWĄ ARCHIWÓW

Refleksja naukowa w dziedzinie archiwistyki od kilku przynajmniej lat zdaje się przekraczać granice dotychczasowego klasycznego modelu badawczego, koncentrującego się wokół tradycyjnych obszarów — teorii i metodyki archiwalnej oraz archiwoznawstwa. Przewartościowaniu i modernizacji podlega naukowe spojrzenie na każdą z tych dziedzin, co jest częściowo pokłosiem nieustannej ewolucji funkcji archiwów. Zwrot ku człowiekowi w archiwistyce, zainteresowanie twórcą i użytkownikiem materiałów archiwalnych oraz ich opiekunem, czyli archiwistą, rozszerza dziedzinę archiwalną o czwartą dyscyplinę — archiwozofię.

Nie wdając się w szczegółowe rozważania nad przemianami i przeobrażeniami w łonie archiwistyki, zauważyć trzeba, że w nowatorskim i nowoczesnym podejściu do badań w zakresie tej nauki prym wiedzie ośrodek toruński. Wyrazem nowego spojrzenia na dziedzinę archiwalną są m.in. pionierskie badania Agnieszki Rosy nad funkcją i działalnością edukacyjną archiwów¹. W nurt ten wpisują się podjęte ostatnio przez autora niniejszego tekstu badania, będące niejako kontynuacją czy rozwinięciem ustaleń Agnieszki Rosy, poświęcone działalności oświatowej archiwów.

Istnieje potrzeba badań nad tym obszarem działalności archiwum. Wynika to z faktu, że aktywność oświatowa jest słabo rozpoznana, wciąż marginalizowana w całokształcie pracy archiwów, często negowana i kwestionowana przez archiwistów. Jej pozycja pośród innych funkcji archiwów nie jest nadal nale-

¹ Zob. m.in.: A. Rosa, *Funkcja edukacyjna archiwów*, Warszawa 2012; eadem, *Funkcja edukacyjna archiwów. Pojęcie i zakres* [w:] *Muzea i archiwa w edukacji historycznej*, red. S. Roszak, M. Strzelecka, Toruń 2007, s. 15–20 („Toruńskie Spotkania Dydaktyczne”, t. 4); eadem, *Wystawy archiwalne w służbie polityki historycznej państwa. Funkcja propagandowa wystaw archiwalnych w Polsce Ludowej*, „Archiwista Polski” (cyt. dalej: AP), t. 13, 2008, nr 4 (52), s. 43–69; eadem, *Funkcja edukacyjna archiwów — stan badań i definicja*, „Archeion” 2010, t. 111, s. 331–351; eadem, *O pożytkach z refleksji antropologicznej — funkcja edukacyjna archiwów* [w:] *Archiwistyka na uniwersytetach, archiwistyka w archiwach*, red. W. Chorażyczewski, A. Rosa, Toruń 2009, s. 203–211 („Toruńskie Konfrontacje Archiwalne”, t. 1).

życie ugruntowana i usankcjonowana. Pod względem częstotliwości i systematyczności inicjatyw oraz form i metod współpracy jest to pole bardzo zaniedbane, a w porównaniu do działalności np. muzeów, Instytutu Pamięci Narodowej czy archiwów zagranicznych, wręcz zacofane. Działalność oświatowa archiwów nie stała się też niestety przedmiotem szerszych rozważań i poważniejszych dociekań naukowych archiwistów i dydaktyków². Brak spojrzenia teoretycznego przełożył się na deficyt refleksji metodycznej, co często negatywnie rzutuje na jakość oferty oświatowej archiwów. Badania nad działalnością archiwów powinny też dowiedzieć, że sfera ta nie jest jedynie przejściową modą, a realną potrzebą³ i odpowiedzią na oczekiwania społeczeństwa wiedzy.

Jeśli chodzi o zakres problematyki badań nad działalnością oświatową archiwów, powinien on w szczególności obejmować:

- opisywanie współczesnej i dawnej działalności oświatowej,
- poszukiwanie regularności i prawidłowości oraz formułowanie uogólnień i praw rządzących tym obszarem,
- formułowanie prognoz dotyczących edukacji w archiwach,
- tworzenie optymalnych modeli działalności oświatowej archiwów⁴.

Jeśli chodzi o metody badawcze, to w badaniach nad działalnością oświatową archiwów można wykorzystać:

- w zakresie gromadzenia danych: analizę tekstów (ustaw, statutów, regulaminów, rozporządzeń i zarządzeń, ale też opracowań z zakresu archiwistyki i dydaktyki historii, scenariuszy i konspektów lekcji archiwalnych, materiałów promocyjnych i różnorodnych środków edukacyjnych), ankietę, wywiad i obserwację;
- w zakresie metod wnioskowania: metodę porównawczą, statystyczną, a częściowo także prozopograficzną;
- jeśli chodzi o modele badawcze: analizę systemową i metodę historyczną⁵.

Nawiązując do przedmiotu i zakresu badawczego dydaktyki historii, widziałbym cztery kierunki badań na działalnością oświatową archiwów:

- teoretyczne,
- empiryczne,

² Przeglądu literatury przedmiotu dokonał: H. Mazur, *Od prac kulturalno-oświatowych do edukacji w archiwach państwowych. Dzieje myśli popularyzatorskiej i przegląd piśmiennictwa z lat 1930–2014*, „Archeion” 2015, t. 116, s. 244–290.

³ H. Mazur, *Edukacja archiwalna w Polsce — realna potrzeba czy przejściowa moda?* [w:] *Archiwum jako „strażnik pamięci”*, red. B. Popiołek, A. Chłosta-Sikorska, A. Słaby, Kraków 2017, s. 19–32 („Historia, pamięć, tożsamość w edukacji humanistycznej”, t. 4).

⁴ H. Mazur, *Miedzy dydaktyką a archiwistyką. Interdyscyplinarność archiwistyki w kontekście edukacyjnej funkcji archiwów* [w:] *Nowa archiwistyka — archiwa i archiwistyka w późnonowoczesnym kontekście kulturowym*, red. W. Chorażyczewski, W. Piasek, A. Rosa, Toruń 2014, s. 172 („Toruńskie Konfrontacje Archiwalne”, t. 4).

⁵ W. Chorażyczewski, *Metodologia archiwistyki. Archiwistyka między nauką a refleksją* [w:] *Archiwistyka na uniwersytetach...*, s. 195–196.

- porównawcze,
- historyczne⁶.

Badania teoretyczne nad działalnością oświatową archiwów pozwalają na sformułowanie problemów badawczych, prawidłową interpretację osiągniętych wyników, stwarzają też podłoże do pozostałych studiów. Powinny one objąć przede wszystkim rozważania nad potrzebą prowadzenia działań oświatowych przez archiwa. Nie mniej ważna jest tu refleksja nad pojęciem, zakresem i celami działalności oświatowej, na czym warto się w tym miejscu zatrzymać.

Pojęcie „działalność oświatowa” w piśmiennictwie i praktyce archiwalnej funkcjonowało już od lat 50. XX w. Przy czym, jak zauważyła Maria Wilczyńska, brak było „konsekwentnego rozgraniczenia pojęć: »praca regionalna«, »działalność kulturalno-oświatowa«, »działalność popularyzatorska«”, co jej zdaniem stwarzało „zamieszanie w terminologicznym rozumieniu pojęć używanych w dyskusjach archiwalnych”⁷. Stanisława Pańków za działalność kulturalną i oświatową uznała organizację wystaw, pokazów i wykładów⁸. Autorka ta właściwie stawiała znak równości między pracami kulturalno-oświatowymi a popularyzacją. Nie zdefiniowała tych pojęć, ale określiła cel działań popularyzatorskich. Jej zdaniem było to: „ustalenie, a w większości przypadków wprowadzenie do świadomości społeczeństwa przeświadczenia, że zasoby archiwów to zabytki kultury narodowej na równi z zabytkami architektury i sztuki” oraz „wyjaśnienie sensu istnienia archiwów jako instytucji sprawujących pieczę nad tego typu zabytkami” i wreszcie „zyskanie zaufania społeczeństwa, które winno widzieć w archiwach jedynie właściwe miejsce przechowywania akt”⁹.

Przez „działalność oświatową archiwów” rozumieć należy, za definicją Agnieszki Rosy, część działalności edukacyjnej archiwów, będącej całokształtem działań, mających na celu edukowanie społeczeństwa, czyli rozpowszechnianie wiedzy o archiwum, jego zasobie, szerzenie kultury archiwalnej i świadomości historycznej. Głównym adresatem działalności oświatowej są uczniowie wszystkich typów szkół¹⁰. Obecność nauczycieli, jako opiekunów podczas wizyt dzieci i młodzieży w archiwach, implikuje fakt, że automatycznie stają się oni drugą istotną grupą odbiorców działalności oświatowej. Są nimi jako organizatorzy procesu kształcenia. Po trzecie wreszcie inicjatywy oświatowe (np. w formie warsztatów, lekcji pokazowych, seminariów) mogą i powinny być adresowane do nauczycieli w celu podnoszenia ich wiedzy merytorycznej, doskonalenia

⁶ Ibidem, s. 182, 183.

⁷ M. Wilczyńska, *Archiwum radomskie w życiu regionu [w:] Materiały na sesję naukową z okazji 50-lecia Archiwum Państwowego w Radomiu*, red. B. Zwolanowska, Radom 1971, suplement, s. 1–9.

⁸ S. Pańków, *Archiwa*, Warszawa 1975, s. 111–113.

⁹ Eadem, *Działalność popularyzatorska archiwów państwowych w Polsce Ludowej*, „Archeion” 1964, t. 40, s. 139.

¹⁰ A. Rosa, *Funkcja edukacyjna archiwów...*, s. 43–44; eadem, *Funkcja edukacyjna archiwów. Pojęcie i zakres...*, s. 15–20.

warsztatu dydaktycznego i kształtowania kultury źródłoznawczej oraz zainteresowania ich rolą archiwów w pozaszkolnej i pozalekcyjnej edukacji historycznej. Do odbiorców działalności oświatowej archiwów zaliczam też studentów historii (i ewentualnie innych kierunków) specjalności nauczycielskiej, którzy w ramach przygotowania do przyszłego zawodu poznają ofertę edukacyjną archiwów oraz możliwości wykorzystania tych placówek w procesie nauczania uczenia się historii i ewentualnie innych przedmiotów. Poza grupę adresatów działalności oświatowej wyłączam natomiast studentów, którzy podczas bytności w archiwum zapoznają się z warsztatem badawczym historyka, jak również studentów archiwistyki. Ci ostatni bowiem poznają archiwum jako miejsce potencjalnej pracy, jako przedmiot studiów i ewentualnych badań. Ostatnią grupę adresatów działalności oświatowej archiwów w moim mniemaniu stanowią specjaliści odpowiadający za kształcenie, doksztalcanie i doskonalenie zawodowe nauczycieli, w tym przede wszystkim nauczycieli historii — dydaktyków historii i doradców metodycznych.

Jako cele i zakres funkcji oświatowej wyznaczyć można dwa podstawowe rodzaje działań:

- szerzenie wiedzy o archiwach (ich zasobie i funkcjach) i historii regionu, adresowane do uczniów i nauczycieli, czyli budowanie i kształtowanie świadomości i kultury historycznej oraz kultury źródłoznawczej;
- promowanie działalności oświatowej, czy szerzej edukacyjnej i informowanie o niej środowisk oświatowych.

Do zasadniczych form działalności oświatowej zaliczam:

- lekcje archiwalne,
- wycieczki do archiwum,
- warsztaty archiwalne,
- wykłady/prelekcje/spotkania,
- pokazy,
- konkursy,
- quizy,
- gry miejskie,
- projekty edukacyjne,
- wystawy stacjonarne,
- wystawy i galerie *online*,
- lekcje archiwalne *online*,
- publikacje.

Lwia część wymienionych wyżej form ma oczywiście charakter uniwersalny, może być kierowana do różnych grup odbiorców w całokształcie działalności edukacyjnej archiwów. Można dokonać kilku typologii form oświatowych archiwów opartych w dużej mierze na ustaleniach Agnieszki Rosy¹¹, biorąc pod

¹¹ Eadem, *Funkcja edukacyjna archiwów*, s. 168–278.

uwagę kryterium: odbiorcy, miejsca, organizatora, liczby uczestników, środków przekazu, długości trwania, celów.

Należy podjąć refleksję teoretyczną nad definicją i typologią form pracy oświatowej, przede wszystkim z uwagi na różnice terminologiczne w rozumieniu form edukacyjnych. W 1950 r. Archiwum Państwowe w Szczecinie zamierzało zorganizować pokaz dokumentów, wykorzystując do tego celu ramy i gabloty¹². Przez ówczesnych archiwistów pokaz został utożsamiony z wystawą, podczas gdy dziś rozumiemy go jako metodę oglądową, polegającą na demonstrowaniu uczniom różnych przedmiotów¹³. Z kolei współcześnie pogadanka to inaczej rozmowa nauczająca, dialog nauczyciela z uczniami¹⁴. Natomiast w informacji podanej w sprawozdaniu z 1958 r., z działalności archiwów powiatowych w Kutnie i Łowiczu, napisano: „pogadankę »Co to jest archiwum« przekazano do użytku szkół”¹⁵, co świadczy o tym, że formę tę traktowano na równi z wykładem i odczytem. Obecnie nadużywany jest z kolei termin „lekcja archiwalna”, bowiem nie wszystkie określane tym pojęciem zajęcia z uczniami w archiwach spełniają kryteria określone dla lekcji¹⁶. W sprawozdaniach rocznych z działalności archiwów nieprecyzyjne, nieadekwatne i błędne sformułowania dotyczące działalności edukacyjnej (w tym zwłaszcza oświatowej) wprowadzają chaos terminologiczny¹⁷. Większość pojęć wymaga gruntownej redefinicji i weryfikacji. W ślad za formami oświatowymi teoretyków powinny interesować też cele i treści, metody i środki dydaktyczne w edukacji archiwalnej.

Przedmiotem studiów teoretycznych powinny być także uwarunkowania kulturowe, polityczne, społeczne, prawne, filozoficzne, metodologiczne, historiograficzne i pedagogiczne działalności oświatowej archiwów¹⁸.

Kolejny nurt badań teoretycznych skoncentrować należy wokół społecznej roli archiwów, a ściślej ich oświatowej aktywności w kształtowaniu kultury hi-

¹² Archiwum Państwowe w Szczecinie (cyt. dalej: APS), Archiwum Państwowe w Szczecinie 1945–2003 (cyt. dalej: APSz), sygn. 325, k. nlb, Pismo dyrektora Archiwum Państwowego w Szczecinie do Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych, 22 kwietnia 1950.

¹³ M. Bieniek, *Dydaktyka historii. Wybrane zagadnienia*, Olsztyn 2007, s. 179.

¹⁴ J. Mazur, *Pogadanka* [w:] *Współczesna dydaktyka historii. Zarys encyklopedyczny dla nauczycieli i studentów*, red. J. Maternicki, Warszawa 2004, s. 274–275.

¹⁵ Archiwum Państwowe w Łodzi (cyt. dalej: APŁ), Archiwum Państwowe w Łodzi, sygn. 582, k. nlb. Sprawozdanie z obchodu Tygodnia Archiwów w Łowiczu i Kutnie, 22 września 1958.

¹⁶ A. Rosa, *Funkcja edukacyjna archiwów...*, s. 267.

¹⁷ G. Tyrchan, M. Szczepaniak, *Rozszerzanie oferty edukacyjnej archiwów państwowych. Nowy kierunek i wymóg czasu*, „Poznański Rocznik Archiwalno-Historyczny” 2013, t. 16, s. 81–94.

¹⁸ H. Mazur, *Uniwersalny monolit czy lokalna różnorodność? Od czego zależy charakter i jakość działalności edukacyjnej archiwów w teorii i praktyce?* [w:] *Archiwistyka uniwersalna — archiwistyka lokalna*, red. W. Chorańczewski, A. Rosa, Toruń 2016, s. 125–145 („Toruńskie Konfrontacje Archiwalne”, t. 5).

storycznej¹⁹ i świadomości historycznej²⁰, kultury archiwalnej²¹ i świadomości archiwalnej²² oraz kultury źródłoznawczej²³.

Ostatni kierunek dotyczy zawodu archiwisty, a w szczególności jego wykształcenia i oświatowych kompetencji²⁴.

Zostawiając na później kierunek badań empirycznych, przejść należy do badań historycznych, czyli refleksji nad działalnością oświatową archiwów w XX w. i jej uwarunkowaniami, m.in. politycznymi, społecznymi, prawnymi, historiograficznymi, metodologicznymi, pedagogicznymi itd.

Warto zbadać, czy archiwa były wykorzystywane w edukacji historycznej przed zakończeniem pierwszej wojny światowej. Śmiało można postawić tezę, że takiej współpracy do XIX w. między archiwami a szkołami nie było i raczej być nie mogło. Wynikało to, rzecz jasna, z modelu kształcenia historycznego. Historia jako samodzielny przedmiot nauczania pojawiła się dopiero w początkach XVII w. Do tej pory treści historyczne przekazywane były w ramach nauki innych przedmiotów. W szkolnej edukacji historycznej w XVII i pierwszej połowie XVIII stulecia dominującą rolę w przekazie wiedzy historycznej odgrywały wykład nauczyciela i podręcznik, uzupełniany niekiedy o lekturę dzieł antycznych. Modernizacja w zakresie edukacji historycznej i narodziny polskiej dydaktyki historii nastąpiły w związku z działalnością Komisji Edukacji Narodowej²⁵. Niemożność wykorzystania archiwów i archiwaliów w edukacji historycznej wynikała też ze specyfiki tych placówek. W dobie staropolskiej nie miały one naukowego charakteru, co wiązało

¹⁹ J. Maternicki, *Kultura historyczna* [w:] *Współczesna dydaktyka historii...*, s. 162–164.

²⁰ Idem, *Świadomość historyczna* [w:] *Współczesna dydaktyka historii...*, s. 378–381.

²¹ Kultura archiwalna — „zespół wzorców postępowania z archiwaliami. Ma wpływ na wiele procesów, które prowadzą do kształtowania się zasobu archiwów. To dbałość o właściwe, świadome gromadzenie archiwaliów oraz metody postępowania z nimi”; J. Nowatkiewicz, *Współczesna kultura archiwalna w środowisku studentów UMK* [w:] *Pamiętnik IV Ogólnopolskiego Zjazdu Studentów Archiwistyki, Kraków 12–14 kwietnia 2000*, red. A. Krzezińska, Katowice 2000, s. 37–39. Moim zdaniem termin ten rozumieć należy szerzej, jako zespół wartości i wzorców zachowań wobec materiałów archiwalnych i archiwów.

²² Przez „świadomość archiwalną” rozumiem wszelką wiedzę na temat archiwów i archiwaliów, będącą w dyspozycji jednostki lub grupy społecznej.

²³ M. Janik, *Pojęcie kultury źródłoznawczej nauczyciela historii*, „Wiadomości Historyczne”, t. 49, 2006, nr 2, s. 27–34.

²⁴ W. Chorażyczewski, *Archiwista przyszłości — edukator i autopromotor w społeczeństwie informacyjnym* [w:] *Archiwa w nowoczesnym społeczeństwie. Pamiętnik V Zjazdu Archiwistów Polskich Olsztyn 6–8 września 2007*, red. J. Poraziński, K. Strykowski, Warszawa 2008, s. 45–53; A. Kulecka, *Modele kształcenia archiwistów a archiwum jako ośrodek badań regionalnych* [w:] *Archiwa, jako ośrodki badań regionalnych na przykładzie prac nad dziejami Mazowsza*, red. L. Franciszkiewicz, Płock 2008, s. 7–16; H. Mazur, *Kilka uwag i refleksji o zawodzie i pracy archiwisty w kontekście edukacyjnej funkcji archiwów* [w:] *Człowiek i praca*, red. G. Pańko, K. Ruhland, Wrocław 2016, s. 113–132.

²⁵ A. Sobczak, *Nauczanie historii w Polsce w szkołach Komisji Edukacji Narodowej*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1973, t. 16, s. 141–194.

się ze stanem ówczesnej historiografii. Służyły one wówczas władzy oraz uprzywilejowanym elitom.

W dobie porozbiorowej nastąpił regres w szkolnym nauczaniu historii, które stało się narzędziem polityki rusyfikacyjnej i germanizacyjnej. Wyrugowano lub zmarginalizowano obraz dziejów ojczystych, powrócono do pamięciowych metod nauczania. Niemniej jednak w XIX w. szerzej zainteresowano się wykorzystaniem źródeł w edukacji historycznej. Wykorzystanie poglądowych środków sporadycznie postulowali Joachim Lelewel, Władysław Smoleński, Stanisław Sobiński czy Stanisław Żarański, który uważał, że nauczanie historii powinno przygotowywać uczniów do samodzielnych badań źródłowych²⁶. W drugiej połowie tegoż stulecia odnotować można też pierwsze wycieczki historyczne uczniów do miejsc zabytkowych i muzeów²⁷. W tym czasie nastąpiło stopniowe upublicznianie archiwów oraz ich unaukowanie związane z rosnącym przekonaniem, że zgromadzone w nich materiały to nie tylko dowody prawne, ale też źródła historyczne.

Dotychczas w literaturze przedmiotu nie odnaleziono wzmianek na temat przyjmowania wycieczek szkolnych przez archiwa. Wyjątek stanowi tu informacja w monografii pióra Ryszarda Mienickiego pt. *Archiwum Akt Dawnych w Wilnie*. Carskie władze szkolne obligowały dyrektorów szkół do organizacji wizyt uczniów w archiwum, co miało mieć cel propagandowy o ostrzu antypolskim²⁸.

Niewykluczone, że archiwa na przełomie XIX i XX w. mogły odgrywać pewną pośrednią rolę w edukacji historycznej, np. kilku archiwariuszy Archiwum Miejskiego w Przemyślu zatrudnionych było jednocześnie na stanowisku nauczycieli historii w tamtejszym gimnazjum²⁹. Na ile jednak informacje na temat archiwum przekazywane były uczniom przez profesorów, trudno orzec, wymagałoby to bowiem żmudnych poszukiwań i pogłębionych badań.

Co zatem utorowało drogę do nawiązania współpracy ze szkołami w latach międzywojennych. Zjawisko to wiązało się nie tylko z ewolucją historiografii, ale też z powstaniem sieci archiwów jako samodzielnych placówek gromadzących dokumentację urzędów już nieistniejących, czyli z wytworzeniem się archiwów historycznych, ich upublicznieniem i unaukowieniem. Jeśli chodzi o współpracę archiwów z oświatą w tym okresie, to wydaje się, że inicjatywa w tym względzie leżała po stronie szkół. Zapewne wynikało to z wysokiego poziomu ówczesnej dydaktyki historii i praktyki nauczania historii. W tym czasie szerzej zajęto

²⁶ Zob. m.in.: H. Wójcik-Lagan, *O nowy kształt edukacji historycznej. Sprawa wykorzystania źródeł w teorii i praktyce szkolnej lat 1890–1918*, „Przegląd Humanistyczny” 1983, nr 3, s. 59–74; J. Maternicki, *Dydaktyka historii w Polsce 1773–1918*, Warszawa 1974, passim.

²⁷ A. Puszkas, *Nauczyciele historii i geografii państwowych szkół średnich Galicji w okresie autonomii (1868–1914)*, Lublin 1999, s. 188–190.

²⁸ R. Mienicki, *Archiwum Akt Dawnych w Wilnie w okresie od 1795 do 1922 roku. Rys historyczny*, Warszawa 1923, s. 127.

²⁹ Z. Konieczny, *Dzieje archiwum przemyskiego i jego zasobu*, Przemyśl 1989, s. 32–35, 39–50.

się stosowaniem źródeł w edukacji historycznej, przede wszystkim za sprawą Wincentego Gorzyckiego, a także Haliny Mrozowskiej, Natalii Gąsiorowskiej, Adama Szelaǳowskiego i Kazimierza Krotoskiego³⁰. Dydaktyków i nauczycieli historii w tym okresie zainteresowała także idea regionalizmu w nauczaniu historii, zarówno w teorii, jak i praktyce. Lata międzywojenne to także coraz częstsze wykorzystanie wycieczek w edukacji historycznej. Prawdopodobnie wszystkie wyżej wymienione czynniki, leżące zarówno po stronie archiwów, jak i szkół, doprowadziły do podjęcia pierwszych prób współpracy tych dwóch środowisk. Udowodnienie postawionych tez może przynieść analiza publikacji dotyczących dziejów archiwów oraz wydawnictw poświęconych nauczaniu historii czy pamiętników.

Nieco uwagi wypada poświęcić pierwszym inicjatywom oświatowym archiwów w okresie międzywojennym³¹, co jest zadaniem niełatwym ze względu na ubóstwo źródeł i enigmatyczność przekazów. Lakonicznych informacji w tym zakresie dostarczają sprawozdania z działalności archiwów w latach 30. XX w. publikowane na łamach „Archeionu”. Dowiedzieć się z nich możemy m.in. o wycieczkach uczniów z gimnazjów do Archiwum Akt Dawnych³² czy Archiwum Państwowego w Płocku³³. Sprawozdania zdawkowo donoszą także o wypożyczaniu archiwaliów do szkół na potrzeby organizowanych wystaw (np. przez Archiwum Państwowe w Poznaniu)³⁴. Znacznie mniej informacji na temat działań oświatowych odnaleziono w aktach wytworzonych przez archiwa państwowe w II Rzeczypospolitej. Bardzo skąpe wiadomości na temat popularyzacji znaleziono w zespole Archiwum Miejskie w Łodzi z okresu międzywojennego. Są to m.in. tabela o frekwencji pracowników naukowych i wycieczek (informacje o wycieczkach ze szkół) z lat 1937–1938³⁵, sprawozdanie z działalności za rok 1938, z którego wynika, że archiwum odwiedziło 17 wycieczek z łódzkich szkół (601 osób)³⁶. Poszukiwania w dokumentacji narosłej w wyniku działalności pozostałych archiwów w okresie międzywojennym nie przyniosły dotychczas rezultatu. Kwerendą objęto także akta gimnazjów z okresu II Rzeczypospolitej znajdujące się w zasobach archiwów państwowych w Kielcach, Krakowie, Łodzi, Płocku i Poznaniu. Poszukiwania

³⁰ H. Pohoska, *Dydaktyka historii*, Warszawa 1937, s. 318–326; T. Maternicki, *Polska dydaktyka historii. 1918–1939. Materiały i komentarze*, Warszawa 1979, passim.

³¹ Nieco wiadomości na ten temat podaje I. Mamczak-Gadkowska, *Archiwa Państwowe w II Rzeczypospolitej*, Poznań 2006, s. 335–340.

³² *Sprawozdanie z działalności archiwów państwowych. Rok 1935*, oprac. A. Rybarski, „Archeion” 1936, t. 14, s. 144.

³³ *Sprawozdanie z działalności archiwów państwowych. Lata 1933 i 1934*, oprac. A. Rybarski, „Archeion” 1935, t. 13, s. 257.

³⁴ *Sprawozdanie z działalności Archiwów Państwowych. Rok 1936*, oprac. A. Rybarski, „Archeion” 1937–1938, t. 15, s. 201.

³⁵ APŁ, Archiwum Miejskie w Łodzi, sygn. 21, s. 9.

³⁶ Ibidem, s. 30.

najdrobniejszych choćby śladów współpracy szkół z archiwami nie przyniosły, jak dotychczas, rezultatu.

Jednym z głównych celów badań historycznych nad działalnością oświatową archiwów powinno być opisanie jej stanu w okresie PRL i pierwszej dekadzie III RP. Zagadnienia tego nie można rozpatrywać w oderwaniu od kontekstu, a więc analizy dwóch elementów systemu, czyli archiwów i szkół, a ściślej nauczania historii. W tym drugim wypadku dysponujemy przede wszystkim wynikami prac nad dziejami nauczania historii prowadzonych przez Barbarę Jakubowską³⁷, Józefa Brynkusa³⁸, Zbigniewa Osińskiego³⁹, Mariolę Hoszowską⁴⁰ i Anitę Młynarczyk-Tomczyk⁴¹. Nieodzowna jest też analiza programów nauczania historii, podręczników do historii, poradników metodycznych oraz rozmaitych publikacji z zakresu dydaktyki historii w szczególności poświęconych wykorzystaniu źródeł historycznych, edukacji pozaszkolnej i pozalekcyjnej oraz regionalizmowi. Wobec braku monografii dziejów archiwów po drugiej wojnie światowej utrudnione będzie zadanie opisanie kontekstu historycznego rozwoju działalności oświatowej archiwów. Wykorzystać trzeba przede wszystkim syntetyczne ujęcia dziejów archiwów pióra Andrzeja Tomczaka⁴² i Janusza Tandeckiego⁴³, monografie poszczególnych archiwów⁴⁴ oraz artykuły przyczynkarskie.

Problematyka działalności popularyzatorskiej i kulturalno-oświatowej była podejmowana w różnych drobnych artykułach publikowanych głównie w „Archeionie” i „Archiwście Polskim”. Opisują one działania archiwów na polu popularyzacji, dając ogólny ogłód na praktykę prac kulturalno-oświatowych i ich formy. Wnioski wynikające z analizy literatury przedmiotu sprowadzają się do stwierdzenia, że wszystkie archiwa w większym lub mniejszym stopniu prowadziły takie działania w obszarze popularyzacji opartej na takich formach, jak: wystawy, pogadanki, prelekcje, odczyty, wykłady, pokazy czy wycieczki, audycje radiowe i artykuły prasowe. Poszczególnym inicjatywom w różnych archiwach

³⁷ B. Jakubowska, *Przeobrażenia w szkolnej edukacji historycznej w Polsce w latach 1944–1945*, Warszawa 1986.

³⁸ J. Brynkus, *Komunistyczna ideologizacja a szkolna edukacja historyczna w Polsce (1944–1989)*, Kraków 2013.

³⁹ Z. Osiński, *Nauczanie historii w szkołach podstawowych w Polsce w latach 1944–1989. Uwarunkowania organizacyjne oraz ideologiczno-polityczne*, Toruń 2006.

⁴⁰ M. Hoszowska, *Praktyka nauczania historii w Polsce 1944–1956*, Rzeszów 2002.

⁴¹ A. Młynarczyk-Tomczyk, *Edukacja historyczna w liceach pedagogicznych (1944–1970). Teoria i praktyka*, Kielce 2009.

⁴² H. Robótka, B. Ryszewski, A. Tomczak, *Archiwistyka*, Warszawa 1989.

⁴³ J. Tandecki, *Organizacja i działalność archiwów w Polsce w latach 1944–1989* [w:] *Historia nauki polskiej*, red. L. Zasztowt, J. Schiller-Walicka, t. 10, 1944–1989, cz. 2, *Instytucje*, Warszawa 2015, s. 271–362.

⁴⁴ Np.: T. Matuszak, *Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim 1919–1951*, Piotrków Trybunalski–Radzyń Podlaski 2009; *Archiwum w regionie, region w archiwum. 80 lat Archiwum Państwowego w Katowicach 1932–2012*, red. B. Kalinowska-Wójcik, Katowice 2012.

przyświecały te same cele — popularyzacja historii regionu i propagowanie wiedzy o archiwach, a także oddziaływanie ideologiczne.

Ten uogólniony, dający się opisać w kilku zdaniach obraz archiwalnej popularyzacji, należy pogłębić przez bardziej wnikliwą eksplorację. Z jednej strony potrzebne jest ujęcie problemu w sposób bardziej analityczny przez zbadanie poszczególnych form i inicjatyw oraz ich częstotliwości. Zadaniem trudniejszym będzie analiza treści pokazów, wykładów, prelekcji, odczytów i pogadanek. O ile bowiem zachowana dokumentacja pozwala na analogiczne badania w odniesieniu do wystaw, to w wypadku wymienionych form ubóstwo źródeł stwarza pewną barierę badawczą. Przede wszystkim zwrócić należy uwagę na odmienności w realizacji prac kulturalno-oświatowych przez poszczególne archiwa państwowe. Choć w praktyce działania te służyły podobnym celom, opierały się na podobnych formach i adresowane były do podobnych grup odbiorców, to aktywność popularyzatorska niektórych placówek miała swoją specyfikę⁴⁵. I tak np. Archiwum Państwowe w Lesznie w latach 70. i 80. specjalizowało się w wykonywaniu fotokopii materiałów archiwalnych, które jako zestawy pomocy dydaktycznych były następnie sprzedawane lub wypożyczane do szkół⁴⁶. Z kolei archiwum w Częstochowie dużą wagę przywiązywało do zamieszczania w lokalnej prasie notatek informacyjnych o kolejnych Tygodniach Archiwów. Nieodłącznym elementem każdej z nich było zaproszenie do zwiedzania wystaw, udziału w pogadankach i wystawach adresowane do szkół. I tak np. „Życie Częstochowy” w odniesieniu do zorganizowanej w 1958 r., z okazji Tygodnia Archiwów, ekspozycji pt. „Rzemiosło częstochowskie w dokumencie archiwalnym” napisało: „Wystawę archiwalną, jako pierwszą tego rodzaju w Częstochowie, powinni zwiedzić wszyscy, a przede wszystkim młodzież szkolna ucząca się historii”⁴⁷. Specyfika każdego archiwum w zakresie ilości i jakości podejmowanych przedsięwzięć oświatowych zależała w dużej mierze od czynników ludzkich — kierownictwa i pracowników danej placówki. Uwagę poświęcić trzeba więc prekursorom i propagatorom prac regionalnych i kulturalno-oświatowych, zwłaszcza Stanisławie Pańków, Mieczysławowi Bandurce, Jackowi Jedlińskiemu, Tadeuszowi Młodkowskemu, Aleksandrowi Piwoniowi i ich poglądom.

Niewątpliwie potrzebne jest również spojrzenie bardziej syntetyczne i globalne. Zbadać należy też inne czynniki mające wpływ na charakter realizowanych zadań w materii popularyzatorskiej. Ważne są wszystkie determinanty stymulujące lub hamujące rozwój działań oświatowych zarówno w ujęciu lokalnym, jak i ogólnopolskim. Ciekawym zagadnieniem może być też próba odpowiedzi na

⁴⁵ H. Mazur, „Uniwersalny monolit...

⁴⁶ Archiwum Państwowe w Lesznie (cyt. dalej: APL), Archiwum Państwowe w Lesznie 1976–2004 (cyt. dalej: APLe), sygn. 767, 777, 779; A. Piwoń, *Prace regionalne Archiwum Państwowego w Lesznie w latach 1958–1974*, „Archiwista”, t. 11, 1975, nr 4 (43), s. 17–35.

⁴⁷ Archiwum Państwowe w Częstochowie, Archiwum Państwowe w Częstochowie 1950–1993, sygn. 58, s. 36.

pytanie, czy i w jaki sposób władze państwowe i partyjne ingerowały w działania oświatowe archiwów. Przeanalizować trzeba zwłaszcza politykę oświatową Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych (NDAP) i poszczególnych archiwów funkcjonujących w sieci. Szczególnie istotna będzie próba odpowiedzi na pytanie, dlaczego aktywność oświatowa nigdy nie stała się jedną z podstawowych funkcji archiwów i dlaczego placówki te, w odróżnieniu od muzeów, nie były traktowane jako instytucje pozaszkolnej edukacji historycznej. Czy czynnikiem decydującym była sytuacja archiwów, czy też przyczyna leżała po stronie systemu oświaty? Choć współpraca między archiwami a szkołami w zakresie upowszechniania wiedzy historycznej istniała, to, jak zauważyła Marta Dobijanka, „nie weszła [...] na tory planowej i powszechnej działalności oświatowej, w sensie wyjścia szkołom naprzeciw w celu unowocześnienia metod nauczania historii”⁴⁸. Śmiało można postawić tezę, że czynniki hamujące rozwój działalności oświatowej archiwów w Polsce wynikały z ówczesnej sytuacji archiwów państwowych, kształtu systemu oświatowego, a zwłaszcza edukacji historycznej i kondycji dydaktyki historii. Przez cały okres PRL archiwa traktowano jako instytucje służące nauce polskiej i gospodarce narodowej. Hermetycznie zamknięte, przeznaczone były w powszechnej świadomości dla wąskiego grona specjalistów — historyków. Prawodawstwo archiwalne, nie licząc Wytycznych do prac naukowych i kulturalno-oświatowych terenowych archiwów państwowych z 1954 r.⁴⁹ i Wytycznych w sprawie regionalnych prac archiwów powiatowych i oddziałów terenowych wojewódzkich archiwów państwowych z 1958 r.⁵⁰, nie obligowało w żaden sposób archiwów do prowadzenia działań na gruncie oświaty historycznej. Dopiero ustawa z 1983 r. jako jedno z zadań archiwów wymienia „popularyzację wiedzy o materiałach archiwalnych i archiwach”⁵¹. Pierwsze lata po zakończeniu działań wojennych to koncentracja wysiłku i działań archiwów na odbudowie zasobu archiwalnego i infrastruktury ze zniszczeń, rewindykacji archiwaliów, zabezpieczaniu i przejmowaniu archiwów miejskich, prywatnych i pookupacyjnych. W kolejnych dekadach skupiono się na rozbudowie sieci archiwalnej oraz opiece nad narastającym zasobem archiwalnym, co wiązało się ze wzrostem czynników aktotwórczych. Bardzo ważnym zadaniem było opracowanie zasobu, zwłaszcza że w archiwach pojawiły się materiały archiwalne dotychczas w nich nieobecne. Sukcesywnie rosła też liczba użytkowników archiwów i udostępnianych archiwaliów. Archiwa włą-

⁴⁸ M. Dobijanka, *Współpraca archiwów ze szkołami w zakresie nauczania historii*, „Archiwista”, t. 2, 1966, nr 2 (5), s. 7–11.

⁴⁹ ANK, Archiwum Państwowe w Krakowie 1952–1962 (cyt. dalej: APKr), sygn. 343.

⁵⁰ Pismo okólne nr 23 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z 25 listopada 1958 r. w sprawie regionalnych prac archiwów powiatowych i oddziałów terenowych wojewódzkich archiwów państwowych [w:] *Zbiór przepisów archiwalnych. Stan na dzień 30 czerwca 1961 r.*, oprac. M. Bielińska, A. Ptaśnikowa, Warszawa 1962, s. 50–58.

⁵¹ Ustawa z 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach, rozdz. 3, art. 28. ust. 7.

czone w system socjalistycznej gospodarki planowej skupiały się na realizacji ogólnych wytycznych co do liczby opracowanych zespołów, wizytacji składnic akt itp. Nic więc dziwnego, że w tych warunkach działania oświatowe nie mogły stać się jedną z najważniejszych funkcji archiwów państwowych. Zbadać należy kwestie nawiązywania współpracy archiwów ze szkołami i szkół z archiwami, problem jej inicjowania i rozwijania.

Wyzwaniem będzie niewątpliwie udowodnienie tezy, że przyczyny regresu w działalności popularyzatorskiej archiwów w dwóch ostatnich dekadach XX w. wynikały z sytuacji polityczno-gospodarczo-społecznej Polski w latach 80. i 90. minionego wieku. Niewiele mamy opracowań dotyczących historii archiwów w tym okresie. Wzmianki źródłowe, choćby takie, jak ta w sprawozdaniu leszczyńskiego archiwum z 1981 r.: „Trwające napięcia społeczno-polityczne nie sprzyjały działalności popularyzatorskiej. Prowadzono ją jedynie w ograniczonych rozmiarach”⁵², należą do rzadkości.

Kwerenda przeprowadzona w archiwach państwowych w: Białymstoku, Bydgoszczy, Częstochowie, Gdańsku, Kielcach, Lesznie, Lublinie, Łodzi, Piotrkowie Trybunalskim, Olsztynie, Opolu, Płocku, Poznaniu, Radomiu, Suwałkach, Szczecinie, Wrocławiu oraz Archiwum Narodowym w Krakowie, Archiwum Głównym Akt Dawnych i Archiwum Akt Nowych, a także Archiwum Zakładowym Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych pozwala na wyciągnięcie kilku wniosków natury źródłoznawczej. Prace kulturalno-oświatowe i działalność popularyzatorska archiwów państwowych są niewątpliwie obszarem słabo udokumentowanym. Najwięcej informacji na ten temat znaleźć można w jednostkach zatytułowanych „Popularyzacja”, „Inne formy popularyzacji”, „Tygodnie archiwów”, nieco mniej w jednostkach o tytułach „Wystawy i pokazy”. Dzięki nim wiemy, że np. wystawa zorganizowana w 1970 r. w Szczecinie na temat „Dokumenty mówią — początki polskiej władzy na Pomorzu Zachodnim” była licznie odwiedzana przez wycieczki, wśród których przeważała młodzież ze szkół średnich, „dla których wystawa stanowiła pokazową lekcję historii”. Wiadomo, że łącznie zwiedziło ją 1332 uczniów z liceów i techników oraz 50 nauczycieli historii z Ośrodka Metodycznego Kształcenia Nauczycieli⁵³.

Większość materiałów ma charakter sprawozdawczy. Np. w sprawozdaniu do Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych z realizacji Tygodnia Archiwów w 1958 r. Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Kielcach napisało, że pracownicy oprowadzili po archiwum 17 wycieczek młodzieży szkolnej, „udzielając na miejscu odpowiednich wyjaśnień i informacji”⁵⁴. Istotną rolę w badaniach nad

⁵² APL, APLe, sygn. 155, s. 7.

⁵³ APS, APSz, sygn. 332, k. nlb., Sprawozdanie z wystawy „Dokumenty mówią — początki polskiej władzy na Pomorzu Zachodnim”, 1970.

⁵⁴ Archiwum Państwowe w Kielcach (cyt. dalej: APK), Archiwum Państwowe w Kielcach 1922–2011 (cyt. dalej: APKi), sygn. 1358, s. 3.

archiwalną popularyzacją odgrywają też sprawozdania roczne z działalności archiwów. Ze sprawozdania Archiwum Państwowego w Lesznie za 1987 r. wynika, że placówka ta przyjęła cztery wycieczki młodzieży (łącznie 107 osób), przy czym podano nazwy szkół, oznaczenia klas i liczbę uczniów w każdej z grup⁵⁵. Mniej szczegółowe jest sprawozdanie Powiatowego Archiwum Państwowego w Końskich z 1961 r., które informuje o organizacji trzech prelekcji o tematyce regionalnej w starszych klasach miejscowych szkół średnich⁵⁶. Dzięki sprawozdaniom rocznym białostockiego archiwum wiadomo, że w Powiatowym Archiwum Państwowym w Elku ze względu na prace remontowe w roku 1966 i 1967 nie przyjęto żadnych wycieczek szkolnych⁵⁷. Tak różny poziom uszczegółowienia danych w zakresie liczby grup, uczestników wycieczek, wykładów itd. utrudnia statystyczne ujęcie podejmowanej problematyki.

Oprócz sprawozdań dużą wartość poznawczą mają też plany pracy, programy poszczególnych Tygodni Archiwów oraz protokoły z posiedzeń członków komitetów organizacyjnych Tygodni Archiwów. Np. na zebraniu Komitetu Obchodów Tygodnia Archiwów w Piotrkowie Trybunalskim w 1958 r. prof. Józef Trzebuchowski przekonywał, że „należy najpierw powiedzieć młodzieży coś o archiwach w szkole, dopiero później przyprowadzić ją do archiwum, aby na miejscu, przy zwiedzaniu magazynu, zapoznała się z zadaniami i zasadami pracy archiwów. Ale młodzież jednak musi przyjść do archiwum, nie wystarczają pogadanki w szkołach — akt obejrzenia w oderwaniu od całości nie spełni zadania popularyzacji w dostatecznym stopniu”⁵⁸.

Interesujące, ale niezbyt częste materiały to sprawozdania z konferencji regionalnych archiwistów, na których podnoszono zagadnienia popularyzacji. Egzemplifikacją niech będzie sprawozdanie z konferencji, która odbyła się 17 maja 1972 r. w Gnieźnie⁵⁹.

Duże znaczenie w badaniu działalności oświatowej archiwów ma nie tylko sprawozdawczość, ale także korespondencja tych placówek z innymi instytucjami. Daje ona podstawy do zbadania współpracy archiwum ze szkołą i pierwszych prób promowania działalności popularyzatorskiej w środowiskach oświatowych. W 1949 r. np. Archiwum Państwowe w Gdańsku, organizując wystawę

⁵⁵ APL, APLe, sygn. 161, k. nlb., Sprawozdanie roczne z działalności Archiwum Państwowego w Lesznie za 1987 rok.

⁵⁶ APK, APKi, sygn. 250, k. nlb., Sprawozdanie Powiatowego Archiwum Państwowego w Końskich za 1961 rok.

⁵⁷ AP w Białymstoku, Archiwum Państwowe w Białymstoku 1953–2005, sygn. 73, s. 66; sygn. 74, s. 83.

⁵⁸ Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim (cyt. dalej: APPT), Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim 1918–2000 (cyt. dalej: APPTTr), sygn. 310, k. nlb., Protokół zebrania organizacyjnego Wojewódzkiego Komitetu Obchodów „Tygodnia Archiwów”, 27 maja 1958.

⁵⁹ Archiwum Państwowe w Poznaniu (cyt. dalej: APP), Archiwum Państwowe w Poznaniu 1945–1922 (cyt. dalej: APPo), sygn. 92, k. nlb., Sprawozdanie z konferencji regionalnej w Gnieźnie, 17 maja 1972.

dokumentów poświęconych polskości tego miasta, zabiegało o udział jak największej liczby młodzieży szkolnej w tym przedsięwzięciu. W tym celu pisma wystosowano do Kuratora Okręgu Szkolnego Gdańskiego oraz Zarządu Okręgu Gdańskiego Związku Nauczycielstwa Polskiego⁶⁰. Z kolei w 1960 r. Archiwum Państwowe miasta Poznania i Województwa Poznańskiego wystąpiło z pismem do Kuratora Okręgu Szkolnego w Poznaniu z propozycją organizacji pogadańek w szkołach⁶¹. Wspomnieć trzeba też pismo Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Bydgoszczy do kierowników szkół z 1958 r., które zachęcało do organizowania wycieczek uczniów w celu zwiedzenia wystawy „Bydgoszcz w dokumentach archiwalnym, książce i obrazie”, a które trafiło do wiadomości bydgoskiego archiwum⁶². Z kolei wicekurator łódzki w piśmie do Archiwum Państwowego w Łodzi z 1978 r. dziękował „za umożliwienie zorganizowania dla nauczycieli historii szkół ponadpodstawowych województwa dwóch konferencji na temat roli dokumentu historycznego z prezentacją zbiorów dotyczących 60-lecia państwa polskiego i przeobrażeń kulturalnych Łodzi”⁶³. Na uwagę zasługuje też dokumentacja z początków XXI w. — pismo Archiwum Państwowego w Olsztynie Oddział w Mragowie do Zespołu Szkół Nr 3 zapraszające do udziału w Dniach Otwartych Archiwum w 2003 r. Zawiera ono szczegółową informację o programie imprezy⁶⁴. W 1963 r. Oddział Terenowy w Radomiu Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Kielcach zwracał się do Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Konopnickiej, prosząc o umieszczenie w holu szkoły plakatu popularyzującego II Tydzień Archiwów⁶⁵. Do archiwów wpływała też korespondencja z prośbą o przeprowadzenie zajęć dla uczniów. Takie pismo skierowała np. do wrocławskiego archiwum dyrekcja Technikum Kolejowego we Wrocławiu. Co istotne, w archiwum zrobiono na nim adnotację z informacją o terminie zrealizowanych zajęć⁶⁶. Innym rodzajem korespondencji są podziękowania, jak np. te nadesłane w 1958 r. przez dyrektorów Studium Nauczycielskiego i I Liceum Ogólnokształcącego w Piotrkowie Trybunalskim do kierownictwa piotrkowskiego archiwum⁶⁷. W tego rodzaju dokumentacji znaleźć można niekiedy informacje na temat nie-

⁶⁰ Archiwum Państwowe w Gdańsku, Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Gdańsku 1945–2009, sygn. 1696, s. 94–95.

⁶¹ APP, APPo, sygn. 701, s. 302.

⁶² Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Archiwum Państwowe w Bydgoszczy 1945–1983, sygn. 37, k. nlb., Pismo Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Bydgoszczy do kierowników szkół, 13 października 1958.

⁶³ APŁ, Archiwum Państwowe w Łodzi, sygn. 565, s. 55.

⁶⁴ Archiwum Państwowe w Olsztynie (cyt. dalej: APO), Archiwum Zakładowe, sygn. 657/505.

⁶⁵ Archiwum Państwowe w Radomiu (cyt. dalej: APR), Archiwum Państwowe w Radomiu 1920–2006, sygn. 496, k. nlb., Pismo Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Kielcach Oddział Terenowy w Radomiu do Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Konopnickiej w Radomiu, 11 października 1963.

⁶⁶ Archiwum Państwowe we Wrocławiu, Archiwum Zakładowe, sygn. V/81, s. 96.

⁶⁷ APPT, APPTr, sygn. 310, k. nlb., Pismo dyrektora Studium Nauczycielskiego w Piotrkowie Trybunalskim do Archiwum Państwowego w Piotrkowie Trybunalskim, 23 września 1958.

tuzinkowych i niecodziennych inicjatyw. Przykładem może być prośba kierownika Szkoły Podstawowej Nr 4 im. A. Mickiewicza w Lublinie do Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Lublinie z 1970 r. o udzielenie wywiadu uczniom na temat pamiątek Rządu Tymczasowego Republiki Ludowej. Materiały te miały być potrzebne do przeprowadzenia lekcji historii w klasie ósmej⁶⁸. Dodać trzeba, że większość przedsięwzięć była kontrolowana przez Urzędy ds. Kontroli Publikacji, Prasy i Widowisk, co także znajduje odzwierciedlenie w korespondencji⁶⁹.

Jeszcze większe znaczenie ma korespondencja poszczególnych archiwów z jednostką nadrzędną. W 1959 r. kierownik Powiatowego Archiwum Państwowego w Krakowie tak pisał do Dyrekcji Archiwum Państwowego miasta Krakowa i Województwa Krakowskiego: „W terenie nie rozpoczęto jeszcze żadnej pracy kulturalno-oświatowej. [...] Jedno jest pewne, że praca ta nie będzie łatwa, zważywszy na to, że nawet urzędy administracji państwowej trudno przyzwyczaić do istnienia na ich terenie instytucji archiwalnych”⁷⁰. Z kolei Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Łodzi w 1977 r. donosiło Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych, że „Wystawa zorganizowana dla uczczenia 60. rocznicy Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej zyskała sobie wysoką ocenę władz politycznych i administracyjnych. [...] Ze względu na duże walory ideowo-wychowawcze wystawy Kuratorium i kierownictwo organizacji młodzieżowych zostały zobowiązane przez miejscowe władze polityczne do zadbania o to, by jak najwięcej młodzieży ją zwiedziło”⁷¹. Niekiedy zwracano uwagę na różne problemy, np. dyrektor poznańskiego archiwum w 1952 r. informował przełożonych, że „obecnie wycieczki szkolne są utrudnione z tego powodu, że nauczycielom nie wolno ich urządzać w godzinach przeznaczonych na naukę, lecz dopiero po ukończonej nauce. Unieemożliwia to w wielu wypadkach zorganizowanie wycieczek szkolnych”⁷².

Kwerendą objęto też kroniki i księgi pamiątkowe wystaw. I tak uczniowie zwiedzający na początku lat 50. ekspozycję „Wielkopolska i Poznań w dokumencie archiwalnym” pisali: „wystawa warta uwagi”, „wystawa zajmująca”, „wystawa pierwszorzędna”, „cenne zabytki”⁷³. Niekiedy księgi gości ujmowano w formie spisu czy listy⁷⁴.

Jak już wyżej zauważono na przykładzie częstochowskiego archiwum, poznawczy charakter mają także wycinki prasowe informujące o archiwalnych wystawach i kolejnych Tygodniach Archiwów.

⁶⁸ Archiwum Państwowe w Lublinie, Archiwum Państwowe w Lublinie 1944–1983, sygn. 1828, s. 21.

⁶⁹ APS, APSz, sygn. 325, k. nlb., Pismo dyrektora Archiwum Państwowego w Szczecinie do Wojewódzkiego Urzędu Kontroli Prasy w Szczecinie, 11 lipca 1952 r.

⁷⁰ ANK, Powiatowe Archiwum Państwowe w Krakowie 1959–1975, sygn. 1, k. nlb., Sprawozdanie z działalności Powiatowego Archiwum Państwowego w Krakowie za pierwsze półrocze 1960 r.

⁷¹ APL, Archiwum Państwowe w Łodzi, sygn. 567, s. 14.

⁷² APP, APPo, sygn. 686, s. 154.

⁷³ Ibidem, sygn. 687, passim.

⁷⁴ Archiwum Państwowe w Suwałkach (cyt. dalej: APSu), Powiatowe Archiwum Państwowe w Suwałkach 1955–1965, sygn. 43.

W zespołach wytworzonych przez archiwa państwowe znaleźć można też wykazy zapraszanych gości na wydarzenia popularyzatorskie, scenariusze i katalogi wystaw, telegramy, niekiedy też foldery i plakaty promujące kolejne Tygodnie Archiwów. Są to archiwalia przydatne przede wszystkim dla badań nad szeroko rozumianą działalnością edukacyjną, w mniejszym stopniu dla węższego jej wycinka, jakim jest działalność oświatowa.

Rzadsze są wykazy tematów prelekcji, odczytów czy pogadanek. Listę pogadanek wygłaszanych przez szczecińskich archiwistów w 1955 r., w związku z 10-leciem powrotu Szczecina do Polski, odnaleziono w Archiwum Państwowym w Szczecinie⁷⁵. Równie sporadycznie występują teksty wygłaszanych prelekcji czy pogadanek np. przygotowanych w ramach konkursu ogłoszonego przez Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych (odnaleziono je m.in. w Archiwum Państwowym w Płocku⁷⁶ i Opolu⁷⁷).

Uwagę zwracają nieliczne, ale wartościowe niepublikowane referaty poświęcone działalności popularyzatorskiej archiwów. W Archiwum Państwowym w Radomiu np. zachował się tekst Jana Bonieckiego z 1970 r. pt. „Rola archiwum w regionie”⁷⁸, a w Archiwum Akt Nowych referat Edwarda Kołodzieja z 1982 r. pt. „Popularyzacja zasobu archiwalnego. Formy i metody działalności”⁷⁹.

Do osobliwości należą zachowane w archiwum w Piotrkowie Trybunalskim sprawozdania uczniów z wizyty w archiwum w 1961 r.⁸⁰

Jak dotychczas, akta wytworzone w toku działalności archiwów państwowych oraz zbiory fotografii, materiały ilustrujące pogadanki, prelekcje, wycieczki, pokazy czy udział uczniów w wystawach z okresu przed 1989 r. udało się odnaleźć jedynie w Archiwum Państwowym w Olsztynie⁸¹.

Rolę pomocniczą w badaniu dziejów działalności oświatowej archiwów pełnią przejrane spuścizny archiwistów: Jacka Jedlińskiego (korespondencja dotycząca gazetki „Archiwum w Regionie”, teksty pogadanek)⁸², Stanisławy Pańków (praca magisterska poświęcona jej osobie, dzienniczki pracy)⁸³, Aleksandra Piwononia (materiały związane z zatrudnieniem w szkolnictwie)⁸⁴. Wartość poznawczą mogą mieć także akta osobowe pracowników archiwum zaangażowanych

⁷⁵ APS, APSz, sygn. 330, passim.

⁷⁶ Archiwum Państwowe w Płocku, Archiwum Państwowe w Płocku 1919–2003, sygn. 1345.

⁷⁷ Archiwum Państwowe w Opolu, Archiwum Państwowe w Opolu 1953–2001, sygn. 184, s. 57–59.

⁷⁸ APR, Archiwum Państwowe w Radomiu 1920–2006, sygn. 108, k. nlb., Referat „Rola archiwum w regionie”.

⁷⁹ Archiwum Akt Nowych, Archiwum Akt Nowych w Warszawie, sygn. 790.

⁸⁰ APPT, APPTr, sygn. 142.

⁸¹ APO, Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Olsztynie 1948–1999, sygn. 374, 375.

⁸² APK, Zbiór dra Jacka Jedlińskiego Kierownika Powiatowego Archiwum Państwowego w Jędrzejowie, sygn. 1.

⁸³ ANK, Spuścizna Stanisławy Pańków, sygn. 11, 22, 59.

⁸⁴ APL, Dr Aleksander Piwoń — spuścizna (dyrektor Archiwum Państwowego w Lesznie w latach 1962–2004), sygn. 2.

w działania oświatowe, zawierające życiorysy, ankiety personalne, informacje o przebiegu zatrudnienia. Dzięki tego rodzaju dokumentacji poznać można m.in. biografię Tadeusza Młodkowskiego, kierownika Powiatowego Archiwum Państwowego w Mrągowie, propagatora prac kulturalno-oświatowych i zrozumieć motywy jego zainteresowania tym obszarem, wynikające przede wszystkim z długoletniego stażu pracy w szkolnictwie⁸⁵. W przyszłości należałoby sięgnąć także do spuścizn Antoniego Artymiaaka, Zdzisława Koniecznego czy Czesława Margasa, a także akt osobowych pracowników zajmujących się edukacją.

Interesujące są archiwalia dotyczące pierwszych prób integrowania osób zajmujących się pracami kulturalno-oświatowymi i ich dokształcania. Wymienić trzeba tu przede wszystkim materiały związane z ukazywaniem się gazetki kursowej „Archiwum w regionie”, odnalezione w Archiwum Narodowym w Krakowie⁸⁶ i archiwum zakładowym NDAP⁸⁷. Ogląd na stosunek archiwistów do popularyzacji daje dyskusja, jaka wywiązała się po ukazaniu się artykułu Tadeusza Młodkowskiego pt. *Z doświadczeń archiwisty powiatowego w zakresie badań regionalnych i prac kulturalno-oświatowych w terenie w 1955 r.* Została ona utrwalona w korespondencji zachowanej w archiwum NDAP⁸⁸.

Znaczenie dla poznania dziejów działalności oświatowej archiwów mogą mieć też akta proveniencji szkolnej z okresu PRL, zwłaszcza wytworzone przez licea ogólnokształcące oraz dokumentacja kuratoriów oświaty przy prezydiach wojewódzkich rad narodowych i ośrodków metodycznych i kształcenia nauczycieli.

Istotnym elementem badań nad działalnością oświatową archiwów musi być analiza i diagnoza jej stanu, stanowiąca element badań empirycznych. Towarzyszyć temu powinna pogłębiona analiza roli archiwów, jako instytucji edukacji pozaszkolnej oddziałujących na świadomość i kulturę historyczną społeczeństwa, ale też treści, celów, metod i środków dydaktycznych w edukacji archiwalnej, kultury dydaktycznej archiwistów edukatorów, badania potrzeb oświaty w zakresie edukacji archiwalnej.

Problem ten implikuje wiele pytań m.in. o formy współpracy między archiwum a szkołą, ich walory metodyczne, dydaktyczny i merytoryczny poziom przedsięwzięć, częstotliwość i efektywność takich działań, archiwalne inicjatywy oświatowe i ich promocję, a także czynniki hamujące i stymulujące rozwój tego obszaru funkcjonowania archiwów. Przeanalizować trzeba politykę oświatową NDAP i dyrektorów poszczególnych archiwów państwowych. Ważnym zagadnieniem jest też rola archiwistów w prowadzonych działaniach oświatowych, ich wykształcenie, przygotowanie, kompetencje, zainteresowania i zaangażowa-

⁸⁵ APO, Archiwum Zakładowe, Akta osobowe Tadeusza Młodkowskiego, sygn. 161.

⁸⁶ ANK, APKr, sygn. 347.

⁸⁷ Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, Archiwum Zakładowe, sygn. I/91, passim.

⁸⁸ Ibidem, sygn. II/232, passim.

nie oraz osiągnięcia. Zbadać trzeba też zainteresowanie środowisk oświatowych ofertą edukacyjną archiwów i zapotrzebowanie na poszczególne jej komponenty. Od kilku przynajmniej lat istnieje korzystna sytuacja dla intensyfikacji szeroko rozumianej działalności edukacyjnej archiwów, o czym zdecydowało wiele czynników szczegółowo omówionych przez Agnieszkę Rosę. Zwrócić trzeba przede wszystkim uwagę na wiodącą rolę modelu aktywno-refleksyjnego w nauczaniu historii. Reforma oświaty wprowadziła też szersze niż dotychczas wykorzystanie w praktyce szkolnej źródeł historycznych, a co za tym idzie kształtowanie umiejętności odczytywania rozmaitych tekstów kultury i zapoznajawanie uczniów z warsztatem historyka, a także ich twórczy i aktywny udział w procesie poznawczym. Ważnym czynnikiem są też idee regionalizmu obecne w dydaktyce historii i transmisja treści regionalnych i lokalnych do praktyki szkolnej. Wymienić również wypada rosnące zainteresowanie edukacją pozaszkolną i pozalekcyjną, w tym przede wszystkim edukacją muzealną i pedagogiką miejsc pamięci. Drugi element systemu, czyli archiwa, podejmują coraz większy wysiłek w zakresie działań edukacyjnych. Są to zarówno inicjatywy o charakterze kulturalnym adresowane do całego społeczeństwa, jak i przedsięwzięcia oświatowe skierowane do szkół na wszystkich etapach kształcenia. Archiwa nie poprzestają już tylko na organizowaniu lekcji archiwalnych, prelekcji, wykładów i odczytów, ale sięgają po nowe środki przekazu — Internet.

Pomimo rosnącego znaczenia edukacji pozaszkolnej aktywność oświatowa archiwów nie rozwija się, moim zdaniem, we właściwym kierunku i w zadowalającym tempie. Edukacyjna oferta archiwów państwowych jest znacznie uboższa niż propozycje muzeów, Instytutu Pamięci Narodowej czy innych placówek kulturalnych. Formy pracy oświatowej od wielu lat pozostają właściwie niezmienione. Wśród nich na plan pierwszy wysuwają się lekcje archiwalne, na których zazwyczaj „rola uczniów sprowadza się do recepcji gotowej wiedzy z zakresu archiwistyki lub historii regionalnej i lokalnej podawanej przez archiwistę w formie wykładu. Całość urozmaica i uatrakcyjnia ogląd używanych jako środki dydaktyczne oryginałów i kopii archiwaliów oraz prezentacji multimedialnych”⁸⁹. Zbyt mało organizuje się w archiwach zajęć o charakterze warsztatowym. Na obecnym etapie badań można stwierdzić, że hamujący wpływ na rozwój działalności oświatowej wywierają różne czynniki. Przede wszystkim aktywność ta nie ma solidnej podstawy prawnej w ustawodawstwie archiwalnym i oświatowym. Jak wiemy, kształcenie uniwersyteckie właściwie nie przygotowuje archivistów do prowadzenia działań edukacyjnych. Personel archiwów nie może w tym zakresie liczyć na jakiegokolwiek szkolenia, warsztaty, sympozja czy seminaria doszkalające w materii edukacyjnej. Z kolei nauczyciele historii w toku edukacji akademickiej stykają się zwykle z archiwami jako podstawą warsztatu historyka

⁸⁹ H. Mazur, *Lekcje archiwalne w archiwach państwowych w świetle konspektów i scenariuszy w Strefie Edukacyjnej Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych*, AP, t. 19, 2014, nr 4 (76), s. 39–58.

badacza, rzadko kiedy jednak placówki te są przedstawiane im jako element pozaszkolnej edukacji historycznej. Bez wątplenia archiwa zbyt słabo promują realizowane przez siebie inicjatywy edukacyjne w środowiskach oświatowych. Informacja o lekcjach archiwalnych, warsztatach, wystawach czy innych przedsięwzięciach niezwykle rzadko dociera do nauczycieli i dyrektorów szkół. Na ogół brak jest szerszej współpracy z kuratoriami oświaty czy ośrodkami doskonalenia nauczycieli. Co więcej, brak edukacji o potrzebach działań kulturalnych i oświatowych w szeregach samych archiwistów sprawia, że aktywność tego typu jest marginalizowana i zaniedbywana, a jej sens negowany. Na temat działalności edukacyjnej archiwów w kręgu ich pracowników powstało wiele mitów i stereotypów. Mentalność archiwistów jest jednym z ważniejszych czynników niesprzyjających postępowi w zakresie archiwalnej edukacji. Wrogiem działań edukacyjnych w archiwach jest czas, który pochłaniają w większości działania o charakterze administracyjnym. Wszystkie wymienione wyżej czynniki powodują, że między archiwami a szkołami nadal nie ma należytej współpracy. Skutkuje to miernym zainteresowaniem nauczycieli ofertą edukacyjną archiwów. Brak wsparcia dydaktycznego sprawia, że inicjatywy oświatowe archiwów stoją na niezbyt wysokim poziomie metodycznym i nie są zwykle skorelowane z podstawą programową. Na niekorzyść działają wreszcie problemy finansowe, lokalowe i kadrowe archiwów. Niewątpliwie wpływ na omawianą sytuację ma też kryzys edukacji szkolnej, a zwłaszcza edukacji historycznej, biurokratyzacja zawodu nauczyciela, a także kurczowe trzymanie się systemu klasowo-lekcyjnego w imię realizacji podstawy programowej.

Przedstawiona wyżej wstępna diagnoza współczesnej działalności oświatowej archiwów wymaga pogłębionych badań. Doskonałym przykładem i wzorcem dla zdiagnozowania działalności oświatowej archiwów jest inicjatywa Forum Edukatorów Muzealnych — *Raport o stanie edukacji muzealnej w Polsce*⁹⁰. Przeanalizować należy oba elementy systemu: archiwa i oświatę, wykorzystując w tym celu różne źródła wiedzy. Problemem będzie ograniczony lub znacznie ograniczony dostęp do wytwarzanej przez archiwa dokumentacji, tkwiącej wciąż w registraturach lub archiwach zakładowych. Jej walory poznawcze są jednak ograniczone, bowiem działalność edukacyjna, zwłaszcza w swej oświatowej odsłonie, jest bardzo słabo dokumentowana i zwykle sprowadza się do sprawozdawczości. Analiza sprawozdań sumarycznych pozwoli na analizę ilościową działalności oświatowej archiwów w zakresie liczby organizowanych lekcji archiwalnych, warsztatów, wycieczek uczniów do archiwów oraz liczby odbiorców. Sprawozdania opisowe dadzą podstawę do analizy jakościowej i wniosków co do tematyki i organizacji poszczególnych przedsięwzięć. Należy jednak pamiętać o ograniczeniach tych materiałów (niespójność, nieprecyzyjne, nieade-

⁹⁰ *Edukacja muzealna w Polsce. Sytuacja, kontekst, perspektywy rozwoju. Raport o stanie edukacji muzealnej w Polsce*, red. M. Szeląg, Warszawa 2012.

kwatne i błędne sformułowania wprowadzające chaos terminologiczny)⁹¹. Niemniej jednak we współczesnej dokumentacji wytworzonej przez archiwa państwowe można znaleźć nieco materiałów dotyczących ich współpracy z oświatą, np. udziału szkół w Dniach Otwartych Archiwum Państwowego w Suwałkach w 2000 i 2003 r.⁹² Lokalnym przykładem takiego współdziałania może być projekt edukacyjny „Wołów — tu, w tym mieście wszystko się zaczęło”, zrealizowany w 2006 r. przez uczniów Publicznego Gimnazjum im. ks. Jana Twardowskiego w Wołowie przy pomocy Archiwum Państwowego we Wrocławiu, na zasobie którego został oparty⁹³.

Drugim istotnym elementem będzie analiza zawartości portali domowych wszystkich archiwów państwowych. Badania takie przeprowadziła w 2004 r. Joanna Wojdon⁹⁴, a w 2015 r. ponowił je autor niniejszego tekstu. Ich celem było ustalenie, czy na tego typu witrynach znajduje się osobna zakładka poświęcona edukacji, jaka jest jej nazwa i jakie zawiera treści. Sprawdzono na stronach archiwów dostępność wykazów lekcji i warsztatów archiwalnych oraz scenariuszy i konspektów lekcji archiwalnych. Przedmiotem dociekań były informacje o innych możliwych działaniach i formach edukacyjnych adresowanych do uczniów i nauczycieli, takich jak m.in. konkursy czy gry miejskie. Analizie poddano też formy wirtualne, takie jak wystawy *online*, lekcje *online*, *quizy*, *puzzle* itd. Z kolei zakładki „aktualności” dostarczyły informacji o działaniach oświatowych podejmowanych w praktyce. Badanie takie należy w przyszłości powtórzyć.

Jeśli chodzi o literaturę przedmiotu, wykorzystać należy przede wszystkim publikacje poświęcone działalności edukacyjnej archiwów⁹⁵, opracowania z zakresu archiwistyki i dydaktyki historii, zwłaszcza zawierające refleksje dotyczące wykorzystania źródeł w edukacji historycznej⁹⁶, nauczania historii regionalnej⁹⁷ oraz edukacji pozaszkolnej i pozalekcyjnej⁹⁸.

Zbadać trzeba także przygotowanie archiwistów i nauczycieli w zakresie działań oświatowych archiwów przez zgłębienie programów kształcenia uniwersyteckiego i sylabusy zajęć.

⁹¹ G. Tyrchan, M. Szczepaniak, *Rozszerzanie oferty edukacyjnej archiwów państwowych. Nowy kierunek i wymóg czasu*, „Poznański Rocznik Archiwalno-Historyczny” 2013, t. 16, s. 81–94.

⁹² APSu, Archiwum Zakładowe, sygn. 20/58, *passim*.

⁹³ APWr, Archiwum Zakładowe, sygn. 187/8, *passim*.

⁹⁴ J. Wojdon, *Internetowe zasoby archiwów w nauczaniu historii — marzenia i rzeczywistość*, „Archeion” 2004, t. 107, s. 333–353.

⁹⁵ H. Mazur, *Od prac kulturalno-oświatowych...*

⁹⁶ Np. T. Maresz, *Wpływ tekstów źródłowych na rozwój myślenia historycznego uczniów. Teoria a praktyka*, Bydgoszcz 2004.

⁹⁷ D. Konieczka-Słowińska, *Edukacyjny nurt regionalizmu historycznego w Polsce po 1918 roku. Konteksty, koncepcje programowe, realia*, Poznań 2011.

⁹⁸ Np.: K. Mucha, *Pozalekcyjna i pozaszkolna edukacja historyczna i obywatelska. Stan, możliwości, Perspektywy* [w:] *Kierunki badań dydaktycznych. Kierunki zmian edukacji historycznej*, red. S. Roszak, M. Strzelecka, A. Wieczorek i Ł. Wróbel, Toruń 2013, s. 271–282 („Toruńskie Spotkania Dydaktyczne”, t. 10).

Postawienie diagnozy współczesnej działalności oświatowej archiwów wymaga także badań ankietowych. Kwestionariusz taki należy skierować do archiwów państwowych, pytając m.in. o infrastrukturę edukacyjną (sale, wyposażenie), kwestie kadrowe, organizacyjne itd. Uczestniczyć powinni w nich pracownicy zakładów archiwistyki (lub zakładów nauk pomocniczych historii i archiwistyki oraz zakładów pokrewnych) funkcjonujących w strukturach instytutów historycznych uczelni wyższych. Drugą grupą badanych powinni być dydaktycy historii zatrudnieni w uniwersytetach. W badaniu przede wszystkim powinni wypowiedzieć się specjaliści praktycy, czyli osoby zajmujące się na co dzień w archiwach współpracą ze szkołami. To bardzo wąskie grono „edukatorów archiwalnych” liczy ok. 25 osób. Ich zadaniem będzie udzielenie odpowiedzi na pytania o świadomość i kulturę edukacyjną, kulturę dydaktyczną pracowników archiwów. Badaniem ankietowym należy objąć i nauczycieli, aby poznać ich poglądy na działalność oświatową archiwów i stosunek do współpracy z archiwami, ale także wiedzę na temat samych archiwów, ich zadań, zasobu i oferty edukacyjnej. Zbadać trzeba również kulturę i świadomość archiwalną uczniów.

W związku z ostatnim postulatem badawczym nieodzowne jest poznanie źródeł wiedzy uczniów na temat archiwów. Obecnie dzieci i młodzież czerpią informacje przede wszystkim z Internetu. Istotne jest także pytanie, na ile nauczyciele w sieci znajdują informacje na temat działań edukacyjnych archiwów, nie tylko na portalach tych ostatnich, ale też na witrynach kuratoriów oświaty czy ośrodków metodycznych. Dlatego warto zbadać, na ile wiadomości na temat archiwów dostępne w Internecie służyć mogą budowaniu kultury i świadomości archiwalnej.

Źródłem wiedzy historycznej i podstawowym środkiem dydaktycznym są szkolne podręczniki do historii. Fundamentalnym pytaniem jest zatem, czy znajdują się w nich informacje na temat archiwów, kancelarii, materiałów archiwalnych i źródeł historycznych zarówno w narracji autorskiej, jak i obudowie dydaktycznej. Poszukiwania takich wzmianek przeprowadzone w podręcznikach, w rozdziałach dotyczących okresów historycznych, w których zachodziły szczególne wydarzenia dla dziejów archiwów, przyniosły raczej mizerne rezultaty. W podręczniku Gdańskiego Wydawnictwa Oświatowego termin „archiwum” wymieniono przy okazji omawiania szwedzkiego potopu — „przez Bałtyk płynęły do Skandynawii polskie skarby, dzieła sztuki, archiwa”⁹⁹. Z kolei w podręczniku Nowej Ery dla klasy drugiej znajdujemy wzmiankę o tym, że „z usług zakonników znających biegle sztukę pisania korzystało wiele kancelarii królewskich oraz książęcych”¹⁰⁰. Szczególny nacisk należy położyć na rozdziały poświęcone pojęciu historii, źródłom historycznym i ich typologii. Uczniowie szkół podsta-

⁹⁹ T. Małkowski, J. Rzeźniowiecki, *Podróże w czasie. Historia II. Podręcznik do gimnazjum*, Gdańskie Wydawnictwo Oświatowe, Gdańsk 2015, s. 246.

¹⁰⁰ S. Roszak, *Śladami przeszłości. Podręcznik do historii dla klasy drugiej gimnazjum*, Nowa Era, Warszawa 2013, s. 69.

wowych z niektórych podręczników dowiedzą się, czym jest archiwum i co jest w nich przechowywane. Podręcznik Wydawnictw Szkolnych i Pedagogicznych informuje np., że w „bibliotekach i archiwach przechowywane są źródła pisane, czyli te spisywane odręcznie, jak i drukowane”¹⁰¹. Znacznie gorzej pod tym względem wypadają podręczniki do gimnazjum czy liceum. Z tych ostatnich na uwagę zasługuje podręcznik Wydawnictw Szkolnych i Pedagogicznych, w którym autorzy piszą, że „dla historii najnowszej niezwykle cenne mogą okazać się informacje m.in. z zakresu archiwistyki (nauki o pracy z archiwami) [...]” oraz „Historycy korzystają przede wszystkim ze źródeł archiwalnych przechowywanych w archiwach centralnych i terenowych”¹⁰². W większości podręczników, zwłaszcza do gimnazjum i liceum, nie przewidziano miejsca dla archiwum jako instytucji gromadzącej, przechowującej, zabezpieczającej i udostępniającej źródła historyczne. Zwraca uwagę natomiast nadmierne eksponowanie znaczenia archeologii i źródeł archeologicznych w badaniach historycznych. W obudowie dydaktycznej szkolnych podręczników do historii, jeśli chodzi o warstwę ilustracyjną, przeważają reprodukcje dzieł sztuki i wykonane współcześnie fotografie zabytków nieruchomych i ich wnętrz. Mniej liczne są zdjęcia wytworów rzemiosła artystycznego, monet, orderów, herbów, insygniów koronacyjnych. Sporadycznie pojawiają się pieczęcie. Zdjęcia dokumentów średniowiecznych i wczesnonowożytnych to zaledwie kilka procent wszystkich ilustracji. W ich zamieszczaniu celują zwłaszcza podręczniki Gdańskiego Wydawnictwa Oświatowego¹⁰³ i Nowej Ery¹⁰⁴. Podkreślić trzeba fakt, że podpisy pod fotografiami przedstawiającymi archiwalia przeważnie nie zawierają elementu wskazującego na ich miejsce przechowywania. Wyjątkiem są podręczniki wydawnictwa Juka, w którym znajdziemy informacje, że zamieszczone na ilustracjach archiwalia (akt konfederacji warszawskiej, karta tytułowa pokoju Grzymułtowskiego) pochodzą z Archiwum Głównego Akt Dawnych¹⁰⁵.

Ostatni obszar badań powinien dotyczyć perspektyw działalności oświatowej archiwów. Postawiona diagnoza, osadzona w historycznym kontekście, pozwoli na wyselekcjonowanie czynników z jednej strony stymulujących i rozwijających, a z drugiej utrudniających i hamujących rozwój archiwalnej edukacji. To z kolei umożliwi określenie kierunków zmian i podjęcie kroków o charakterze sanacyjnym.

Modernizacja działań edukacyjnych i wypracowanie jej modelu nie może odbyć się bez badań porównawczych stanu działalności oświatowej archiwów

¹⁰¹ R. Lolo, A. Pieńkowska, R. Towalski, W. Kalwat, *Historia wokół nas. Klasa 4*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 2012, s. 24.

¹⁰² R. Dolecki, K. Gutowski, J. Smoleński, *Po prostu historia. Szkoły ponadgimnazjalne. Zakres podstawowy*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 2012, s. 8–9.

¹⁰³ T. Małkowski, J. Rzeźniowiecki, *Podróże w czasie...*, passim.

¹⁰⁴ S. Roszak, *Śladami przeszłości...*, passim.

¹⁰⁵ S. Ciara, J. Sikorska-Kulesza, *W kalejdoskopie dziejów. Podręcznik do historii. Czasy nowożytne. Gimnazjum. Klasa 2*, Juka, Warszawa 2010, s. 55.

i ich roli jako instytucji pozaszkolnej edukacji historycznej w zagranicznych systemach edukacyjnych i sieciach archiwalnych oraz innych instytucjach kultury. Nieodzowne jest więc przeanalizowanie działań edukacyjnych podejmowanych przez polskie muzea, zwłaszcza historyczne, archiwa wyodrębnione, w tym przede wszystkim przez Instytut Pamięci Narodowej czy rodzime archiwa społeczne. Szczególne znaczenie może mieć przyjrzenie się aktywności archiwów zagranicznych na niwie edukacji, zarówno tych wiodących (niemieckich, francuskich, brytyjskich i amerykańskich), jak i tych, o których wiemy mniej, jeśli chodzi o omawiany obszar, a więc m.in. z krajów skandynawskich, Beneluxu, bałtyckich, bałkańskich czy środkowo- i południowoeuropejskich.

Badania porównawcze, a co za tym idzie prezentacja modeli edukacyjnych praktykowanych przez polskie i zagraniczne instytucje kulturalne, przeprowadzona na podstawie literatury przedmiotu, wydawnictw i programów edukacyjnych oraz zasobów internetowych, mogą stworzyć warunki do recepcji niektórych rozwiązań na gruncie polskich archiwów państwowych.

Zwieńczeniem wszystkich zaprezentowanych kierunków i nurtów może być prognozowanie rozwoju i kształtu działalności oświatowej archiwów państwowych w Polsce. Jego podstawą może być badanie metodą delficką. Ma ona postać asynchronicznej dyskusji grupowej „na odległość”. Polega na kilkakrotnym pytaniu ekspertów o opinie na określony temat. Jej celem jest poznanie lub rozwiązanie problemu w następujących po sobie etapach, tzw. rundach, w ramach których dyskutujący przedstawiają swoje idee lub oceny. Krokiem wieńczącym procedurę delficką jest analiza i kategoryzacja zgromadzonego materiału empirycznego za pomocą technik ilościowych i jakościowych. W jednej z odmian metody delfickiej dąży się do uzyskania przeglądu możliwych w danym zakresie stanowisk¹⁰⁶. Badaniem metodą delficką należy objąć grono ekspertów, w skład którego wejdą przedstawiciele dwóch dyscyplin: archiwistyki i dydaktyki historii. W pierwszym wypadku kwestionariusze winny zostać skierowane do dwóch grup archiwistów. Pierwszą stanowią pracownicy zatrudnieni w zakładach archiwistyki (lub pokrewnych), działających w ramach struktur wyższych uczelni. Powinny być to osoby, które wypowiadały się już na temat działalności edukacyjnej, pozostali eksplorują tematy w dużym stopniu pokrewne, a jeszcze inni mogą stać się specjalistami z uwagi na prowadzone przez siebie zajęcia akademickie. Niektórzy mogą wykorzystać swą znajomość w zakresie realiów archiwów zagranicznych. Do drugiej grupy zaliczam archiwistów praktyków zajmujących się sferą edukacji w archiwach państwowych. Spośród dydaktyków historii udział w badaniu powinny wziąć osoby zajmujące się archiwistyką oraz rolą źródeł w edukacji historycznej i kulturą źródłoznawczą, edukacją pozaszkolną, edukacją regionalną i regionalistyką, rolą muzeów w edukacji histo-

¹⁰⁶ S. Cisek, *Metoda delficka w badaniach nauki o informacji i bibliotekoznawstwa w XXI wieku*, „Zagadnienia Informacji Naukowej” 2009, nr 1 (93), s. 25–32.

rycznej, edukacją historyczną za granicą. Celem badania metodą delficką jest ekstrapolacja aktywności oświatowej archiwów, ujawnienie nowych aspektów, cech i kontekstów zjawiska, stworzenie repozytorium możliwych koncepcji, modeli i rozwiązań w tym względzie. Jego celem powinno być też potwierdzenie tezy, że dla intensywnego rozwoju działalności oświatowej archiwów niezbędne jest: wykształcenie się subdyscypliny na styku archiwistyki i dydaktyki o nazwie dydaktyka archiwalna, obejmującej m.in. metodykę działań oświatowych i metodykę prowadzenia lekcji archiwalnych. Wysoce pożądane byłyby też zmiany w ustawodawstwie archiwalnym i oświatowym oraz w systemie kształcenia i doskonalenia archiwistów i nauczycieli. Nieodzowne są też przemiany o charakterze organizacyjnym w samych archiwach, polegające na tworzeniu w nich wyodrębnionych stanowisk do spraw edukacji, obsadzanych przez osoby posiadające przygotowanie pedagogiczne i archiwalne. Bardzo ważna jest integracja edukatorów archiwalnych, wymiana doświadczeń i wiedzy o prowadzonych działaniach edukacyjnych, budowanie sieci współpracy, promocja działalności edukacyjnej polskich archiwów, wypracowanie wspólnych standardów prowadzenia działalności edukacyjnej i jej doskonalenie, polegające na modernizacji i uatrakcyjnieniu dotychczasowych form i metod działań edukacyjnych oraz na wprowadzeniu nowych¹⁰⁷.

Badania nad działalnością oświatową archiwów powinny dotyczyć trzech płaszczyzn: przeszłości, teraźniejszości i przyszłości. Analiza historycznego kontekstu i diagnoza współczesnego stanu tego obszaru funkcjonowania archiwów służyć może stworzeniu optymalnych, modelowych rozwiązań i wypracowaniu nowych standardów w zakresie działalności oświatowej. W badaniach tych można wyróżnić cztery kierunki badawcze: teoretyczne, empiryczne, porównawcze i historyczne. Metodologicznie oprzeć je należy z jednej strony na metodach typowych dla archiwistyki, z drugiej dla dydaktyki historii. Badanie musi uwzględniać dwa elementy systemu — archiwa i oświatę. Przeanalizować trzeba przede wszystkim literaturę przedmiotu, akty normatywne, źródła archiwalne, przeprowadzić badania ankietowe i porównawcze. Istotne jest zwłaszcza zbadanie zależności działalności oświatowej archiwów od różnych czynników, wychwycenie pewnych zmiennych w otoczeniu bliższym i dalszym oraz uwarunkowań w obszarze archiwów i oświaty.

Hubert Mazur, *Issues Related to Research on the Educational Activities of Archives*. The above-mentioned article presents the scope of research on the educational activity of archives, which should include: describing contemporary and past educational activities, searching for regularity and formulating generalizations and laws governing this area, formulating educational forecasts in

¹⁰⁷ W tym celu powołano Forum Edukatorów Archiwalnych, szerzej zob.: H. Mazur, A. Rosa, *O potrzebie szkolenia archiwistów w zakresie edukacji*, AKZ 2014, nr 5 (7), s. 169–181; idem, *Forum Edukatorów Archiwalnych — manifest założycielski*, AP, t. 19, 2014, nr 4, s. 7–10.

archives, creating optimal models of educational activity of the archives. Research on the educational activities of archives should include three levels: past, present and future. There are four research directions: theoretical, empirical, comparative and historical. Methodologically, they should be based, on the one hand, on methods typical of archival studies, and on the other hand on didactics of history. The study must take into account two elements of the system — the archives and education. First of all, the literature of the subject, normative acts, archival sources, surveys and comparative studies should be analysed. It is particularly important to examine the dependence of archival educational activities on various factors, to capture certain variables in the near and distant environment, the conditions in the area of archives and education. The author reviewed and analysed sources for research on educational activities, indicating their possibilities and limitations. To a large extent, these are files created by the archives themselves, rarely schools or school supervision authorities, and quite exceptionally the legacy of archivists and personal files. The literature on the subject is also important, published mainly in the “Archeion” and “Archiwista Polski”.

Hubert Mazur, *Problématique de recherches relatives aux activités éducatives des archives*. Le présent article illustre l'ampleur de la problématique de recherches sur les activités éducatives des archives qui devraient comprendre : la description des activités éducatives contemporaines et historiques, la recherche de la régularité et de la continuité ainsi que la formulation de généralisations et des lois régissant ce domaine, la formulation de prévisions concernant l'éducation sur les archives, la création de modèles optimaux des activités éducatives des archives. Les recherches sur les activités éducatives des archives devraient comprendre les trois plans : le passé, le présent et le futur. Il est possible d'identifier quatre orientations de recherche : théorique, empirique, comparative et historique. Du point de vue méthodologique, les recherches doivent s'appuyer d'une part sur les méthodes typiques d'archivistique et, d'autre part, sur celles de la didactique historique. La recherche doit prendre en compte les deux éléments du système : les archives et l'éducation. Il convient d'analyser avant tout la littérature spécialisée en la matière, les actes normatifs, les sources d'archives et, ensuite, réaliser les études d'enquête et comparatives. Il est surtout important d'examiner l'interdépendance des activités éducatives d'archives suivant plusieurs facteurs, de dépister certaines variables dans l'environnement proche et éloigné, les contraintes relevant d'archivage et d'éducation. L'auteur a réalisé une revue et une analyse des sources de recherches sur les activités éducatives, en mettant en avant leurs opportunités et leurs contraintes. En grande partie, ce sont les documents produits par les archives elles-mêmes, moins souvent par les écoles ou les organes de contrôle des écoles, et à titre exceptionnel, les archives personnelles des archivistes et des dossiers individuels. La littérature spécialisée, publiée avant tout dans les périodiques « Archeion » et « Archiwista Polski », a une importance essentielle.

Хуберт Мазур, *Некоторые проблемы изучения образовательной деятельности архивов*. В вышеупомянутой статье представлен диапазон исследовательских проблем в области образовательной деятельности архивов, который должен охватывать: описание как современной, так и прошлой образовательной деятельности, поиск регулярности и закономерности, а также формулирование обобщений и правил, управляющих этим пространством, прогнозирование, касающееся образования в архивах, создание оптимальных моделей образовательной деятельности архивов. Исследование образовательной деятельности архивов должно осуществляться в трех плоскостях: в прошлом, настоящем и будущем. Выделяются четыре исследовательских направления: теоретическое, эмпирическое, сравнительное и историческое. Методологической опорой, с одной стороны, могут послужить стандартные методы, применяемые в архивоведении, с другой — методы, характерные для дидактики истории. Исследование должно учитывать два элемента системы — архивы и образование. Необходимо проанализировать, прежде всего, научную литературу, нормативные акты, архивные источники, кроме того, провести анкетные и сравнительные исследования. Важным является исследование зависимости образовательной

деятельности архивов от разных факторов, обнаружение некоторых переменных в близком и дальнем окружении, в том числе детерминант, касающихся архивов и образования. В статье дается пересмотр и анализ источников исследования образовательной деятельности, указывая их возможности и ограничения. В большинстве своем это акты, созданные самими архивами, реже школами или органами школьного надзора. Исключительно, некоторые из них являются наследием архивистов, или относятся к личным делам. Существенна также научная литература, публикуемая, в основном, на страницах журналов «Archeion» и «Польского архивиста».

KRZYSZTOF STRYJKOWSKI
(Poznań, Archiwum Państwowe w Poznaniu)

SYLWIA STRYJKOWSKA
(Poznań, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu)

USŁUGI ARCHIWALNE I *OUTSOURCING* ORAZ ICH WPŁYW NA DZIAŁALNOŚĆ I ZASÓB ARCHIWÓW

Obecny kształt zasobu wielu archiwów jest niejednokrotnie przedmiotem niezadowolenia części użytkowników oczekujących np. większej różnorodności źródeł do prowadzonych przez siebie badań lub lepszych środków ewidencyjno-informacyjnych. Często są także utyskiwania dotyczące niekompletności dokumentacji. Na stan zasobu archiwów państwowych wpływ miało zawsze bardzo wiele czynników. Oczywiście do najważniejszych — tak kiedyś, jak i dzisiaj — należą działania nadzorcze realizowane przez komórki odpowiedzialne w archiwach za to zagadnienie. Nie mniej istotna zawsze była, i nadal taka pozostaje, kwestia usług archiwalnych oraz kompetencji i wykształcenia osób je realizujących, a na tę sferę archiwa historyczne nie tylko w Polsce od zawsze usiłowały wywierać wpływ¹. W niniejszym tekście zawarte zostały uwagi dotyczące bodajże najważniejszego z czynników oddziałującego na stan zasobu archiwalnego. Są to właśnie zewnętrzne usługi archiwalne, jak niejednokrotnie są nazywane prace porządkowe realizowane przez różne — mniej lub bardziej do tego przygotowane podmioty. Rozwijające się od wielu lat usługi archiwalne, a także późniejszy *outsourcing* archiwalny, czerpią wiele z doświadczeń amerykańskiego *records managementu* mającego swoje korzenie jeszcze w latach 30. ubiegłego wieku. Pojawił się on stosunkowo wcześniej także w krajach zachodnioeuropejskich. W dużej mierze było to wypełnieniem zapotrzebowania na sprawne

¹ O ile kwestie szkolenia archiwistów zajmowały zawsze miejsce w polskiej literaturze archiwistycznej, o tyle zagadnienia usług archiwalnych były zazwyczaj zaledwie wzmiankowane. Zasługują one z pewnością na większą uwagę, a realizację tego postulatu zapoczątkowało zorganizowanie dwóch konferencji naukowych siłami pracowników Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Ich rezultatem są dwie interesujące publikacje, które ukazały się już po przygotowaniu niniejszego artykułu. Zob.: *Archiwa bieżące. Zagadnienia teoretyczne i praktyczne rozwiązania*, red. M. Jabłońska, Toruń 2015; *Archiwa przejściowe i zbiorcze w Polsce. Organizacja i funkcjonowanie*, red. M. Jabłońska, D. Drzewiecka, Toruń 2016.

zarządzanie dokumentacją². Potrzeba taka związana jest z początkami XX w., które kojarzone są z ogromnym wzrostem ilości wytwarzanej dokumentacji. Z problemem tym musiała się zmierzyć najpierw administracja, a potem archiwa. W latach 50. ubiegłego wieku w krajach Europy Zachodniej *panaceum* na ogromny wzrost ilości wytwarzanej dokumentacji miały stać się m.in. archiwa przejściowe. Koncepcje ich powołania pojawiły się w kręgach osób odpowiedzialnych za archiwa państwowe i ich zasób. Roli, jaką odegrały dla archiwów historycznych, zwanych także definitywnymi, przecenić nie sposób. Ich powstawanie poprzedzone zostało działalnością *ad hoc* powoływanych komisji i innych ciał, które zająć się miały szczegółowo tym zagadnieniem, wśród nich wymienić należy chociażby brytyjską Komisję Grigga³. Teodor Schellenberg rozpatrujący w latach 50. ubiegłego wieku to nowe zjawisko w świecie archiwalnym nazywał je *records centers*. Wykorzystał tym samym nazwę stosowaną w Stanach Zjednoczonych od 1950 r. na tworzone tam przejściowe archiwa federalne (*Federal Records Center*). Nie tylko jego zdaniem system magazynów pośrednich miał być miejscem weryfikacji wartości przechowywanej w nich dokumentacji⁴.

Nie jest dziełem przypadku powiązanie powstałej nowej dyscypliny w postaci *records managements*, tj. zarządzania dokumentacją, z *outsourcingiem* archiwalnym. Idea archiwów przejściowych, w zmienionej formule (bez przeprowadzenia procesu wartościowania dokumentacji), podchwyciona została właśnie przez firmy *outsourcingowe*, które upatrywały w niej możliwości uzyskiwania znacznych zysków. Zmiany wprowadzone przez te firmy sprowadzały się w zasadzie do oferowania przede wszystkim przechowywania dokumentacji lub wynajmu powierzchni magazynowych. Ich celem, jak już wspomniano, nie było

² O początkach zarządzania dokumentacją zob. m.in. K. Skupieński, *Od archiwariusza do zarządcy dokumentacji. Ewolucja zawodu archiwisty na przestrzeni wieków*, „Archiwista Polski” 2001, nr 3–4 (23–24), s. 87. O amerykańskim modelu *records management* zob. też: L. Pudłowski, *Archiwistyka a zarządzanie dokumentacją, rola modelu cyklu życia i continuum dokumentacji w postrzeganiu wzajemnych związków* [w:] *Zatrzymać przeszłość, dogonić przyszłość. Pamiętnik VI Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich, Wrocław 5–7 września 2012 r.*, red. W. Chorańczewski i K. Strykowski, Warszawa 2013, s. 52–56.

³ Szerzej o działalności Komisji Grigga zob. m.in.: S. Nawrocki, *Brakowanie akt w archiwach angielskich według zaleceń Komitetu Grigga*, „Archeion” 1959, t. 31, s. 11–21; H. Robótka, *Wartościowanie akt. Przeszłość i przyszłość* [w:] *Dokumentacja masowa. Z problematyki kształtowania zasobu archiwalnego*, pod red. I. Mamczak-Gadkowskiej i K. Strykowskiego, Poznań 2012, s. 25–47.

⁴ T.R. Schellenberg, *Modern archives, principles and techniques, with a new introduction by H.G. Jones*, Chicago 2003, s. 107–110. Z. Kolankowski w recenzji książki Schellenberga magazyny pośrednie archiwów przejściowych nazwał bardzo trafnie i obrazowo „czyszcem akt”, zob. „Archeion” 1959, t. 30, s. 207. Znane są jednak przypadki niewypełnienia tego podstawowego zadania, tj. weryfikacji wartości dokumentacji przez te placówki. Przykładem może być Główne Archiwum Administracji w Hiszpanii, które stanowiąc archiwum przejściowe, przez wiele lat wypełniało jedynie funkcje „wielkiego magazynu akt” dla centralnej administracji państwa. Obserwacje takie poczynione zostały m.in. przez przedstawicieli polskiej służby archiwalnej; zob. B. Kubiczek, D. Rocka, *Organizacja i działalność archiwów hiszpańskich*, „Archeion” 1979, t. 69, s. 311–313.

wartościowanie dokumentacji. Wręcz przeciwnie — im więcej pozyskano jej do przechowywania, tym większy był zysk podmiotu prowadzącego tę działalność. Dopiero później do dodatkowych usług, które z biegiem czasu zaczęto oferować na życzenie wytwórców dokumentacji i które nabrały coraz większego znaczenia, należało m.in. porządkowanie i udostępnianie dokumentacji oraz przeprowadzenie jej brakowania. Wzmożenie zainteresowania takimi usługami związane było z zakończeniem drugiej wojny światowej, która przyczyniła się do niesłychanego wzrostu ilości wytwarzanej dokumentacji. Był to już drugi w XX w. konflikt światowy, który doprowadził do takiego właśnie stanu⁵.

Jak już wskazano, Stany Zjednoczone Ameryki to kraj, gdzie zarządzanie dokumentacją i związane z nim dziedziny rozwijały się szczególnie intensywnie. Do najstarszych i dzisiaj najbardziej znanych w świecie firm zajmujących się *outsourcingiem* archiwalnym należy amerykańskie przedsiębiorstwo *Iron Mountain*, powstałe w 1951 r. Początki firmy oraz późniejsza całkowita zmiana profilu jej działalności są naprawdę frapujące i mogą być dowodem na prężność ówczesnej gospodarki amerykańskiej oraz dalekowzroczność jej liderów. Założycielem przyszłego światowego potentata w dziedzinie zarządzania dokumentacją był Herman Knaust, który u progu swojej działalności gospodarczej zajmował się hodowlą pieczarek. W tym właśnie celu zakupił w stanie Nowy Jork wyeksploatowaną kopalnię rudy żelaza, od której powstała nazwa firmy, tj. *Iron Mountain* (czyli w języku polskim „Żelazna Góra”). Knaust już w czasie drugiej wojny światowej był związany z dokumentacją i archiwami. Jego pierwsze kontakty z dokumentacją dotyczyły organizowania pomocy Żydom. Pomagał bowiem przedstawicielom tej nacji, uciekającym przed wojną i jej konsekwencjami do Ameryki, w uzyskiwaniu dokumentów poświadczających ich tożsamość. Z biegiem czasu doszło do zmiany profilu działalności firmy zarządzanej przez Knausta. W należących do niej podziemnych wyrobiskach kopalni, gdzie produkowano pieczarki, zaczęto też przechowywać dokumentację. Pojawienie się jej w coraz większych ilościach wiązać należy z obawami przed jej zniszczeniem w trakcie przewidywanej wojny atomowej. W ten właśnie sposób trwająca wówczas „zimna wojna” stała się inspiracją do podjęcia przez firmę Knausta zupełnie nowej formy działalności. W jej ofercie przechowywania dokumentów znalazło się również zapewnienie o braku dostępu do nich osobom niepowołanym. Na popularność tego nowego przedsięwzięcia wpłynęły m.in. wizyta w magazynach przedsiębiorstwa *Iron Mountain* gen. Douglasa Mac Arthura, amerykańskiego bohatera drugiej wojny światowej, oraz konflikt w Korei. Po tych odwiedzinach, maksymalnie wykorzystanych marketingowo, do magazynów-schronów *Iron Mountain* zaczęły napływać ogromne ilości dokumentów,

⁵ Przypomnieć tylko warto, że według obliczeń archiwistów brytyjskich, w czasie „wielkiej wojny”, tj. w latach 1914–1918, w instytucjach państwowych Wielkiej Brytanii narosła dokumentacja zbliżona wielkością do całej dotychczasowej produkcji aktowej pochodzącej z czasów od bitwy pod Hastings w 1064 r. do chwili wybuchu tej wojny.

które miały stanowić „kopie bezpieczeństwa” akt zawierających najważniejsze informacje z punktu widzenia interesów państwa. Następnym krokiem w rozwoju tego segmentu usług była organizacja naziemnych już magazynów archiwalnych, które ofiarowywały możliwości przechowywania i zabezpieczenia dokumentacji wytwarzanej przez wiele przedsiębiorstw i administrację operującą w wymiarze lokalnym⁶. Innym przedsiębiorstwem, które także związało swoją przyszłość z przechowywaniem dokumentacji, była firma *Leahy Business Archives* (USA), którą założył w 1953 r. Emmett J. Leahy, mający już wcześniej związek z archiwistyką (był pracownikiem *National Archives* w Waszyngtonie w latach 1935–1941)⁷.

Idea organizacji przechowania archiwalnego w formie *outsourcingu via USA* trafiła także do Europy — na kontynent, z którym związane jest powstanie pierwszych archiwów przejściowych. Według przedstawionego już wzoru tutaj także zaczęły powstawać przedsiębiorstwa rodzime lub oddziały wielkich korporacji amerykańskich operujące w branży archiwalnej. Najwięcej było ich w krajach anglosaskich. Stamtąd też zaczerpnięto wzory organizacji podobnych przedsiębiorstw w innych państwach. Firmy, które zajmowały się przechowywaniem dokumentacji, podobnie jak i inne przedsiębiorstwa, były przedmiotem gry rynkowej — ich właściciele sprzedawali je, łączyli z innymi podmiotami, a nieraz dotyczyło je bankructwo i upadłość. Przedsiębiorstwa rodzime starały się opanować rynki krajowe i walczyć z zewnętrzną, tj. amerykańską konkurencją. We Francji należało do nich np. przedsiębiorstwo AGO (*Archives Generale de l'Ouest*), powstałe w 1986 r. i działające w północno-zachodniej części tego kraju, które rozwijało się i opanowywało coraz większą część francuskiego rynku archiwalnych usług *outsourcingowych*⁸. W wielu krajach firmy prywatne operujące w obszarze zarządzania dokumentacją praktycznie podporządkowały sobie prawie całkowicie ten segment.

Polskie rozwiązania problemu zarządzania dokumentacją, a także jej masowości, poszły w zupełnie innym kierunku. Skala i możliwości amerykańskiej

⁶ Historię powstania i rozwoju firmy *Iron Mountain Management* (IRM), założonej przez Hermana Knausta, zob.: <<http://www.ironmountain.pl/aboutus/history.asp>> [dostęp: 20 maja 2014].

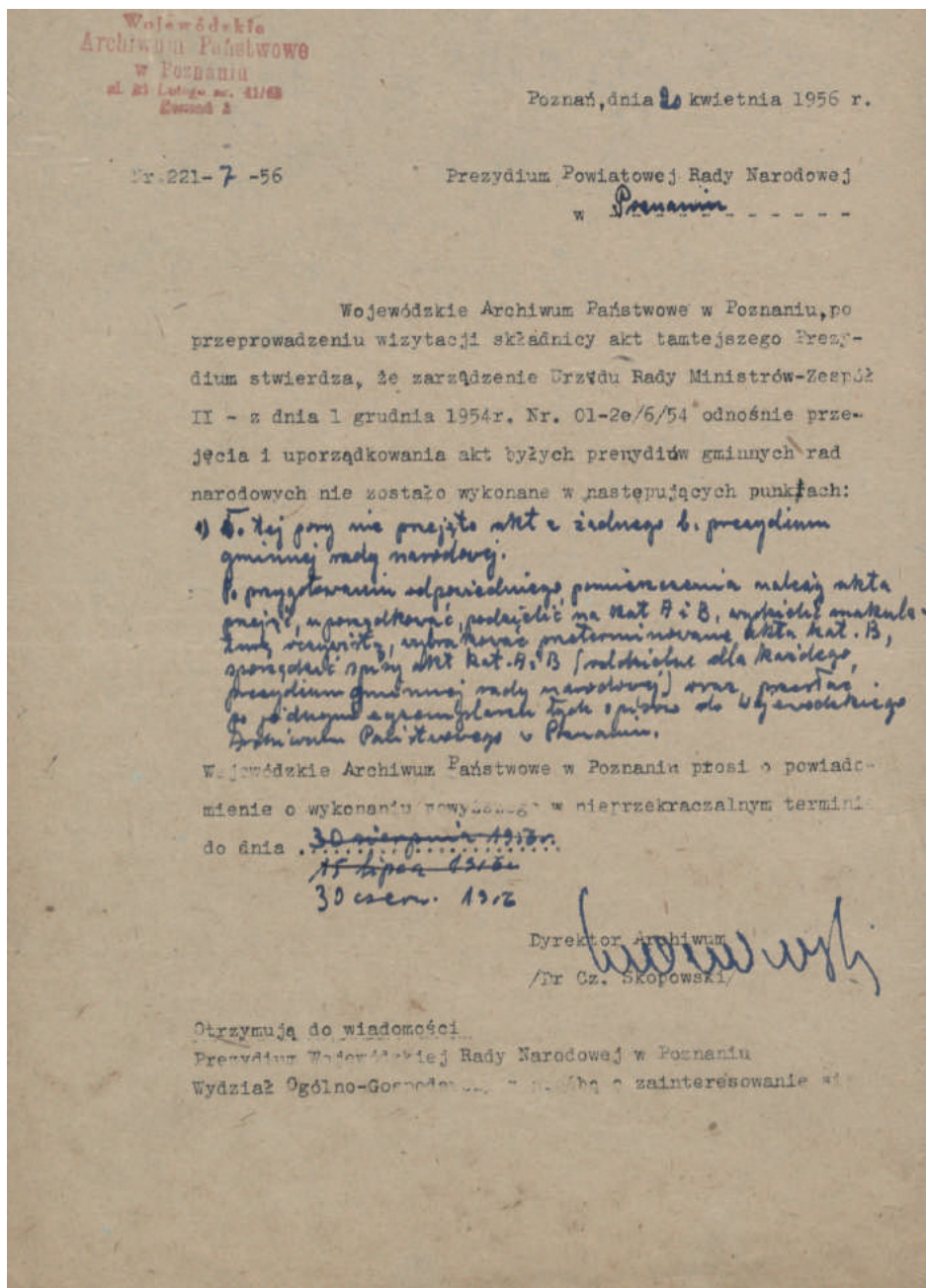
⁷ Założyciel firmy po zakończeniu pracy w Archiwum Narodowym został zatrudniony jako zarządca dokumentacji w Departamencie Marynarki Wojennej USA. Zdobyte tam doświadczenia zaowocowały m.in. współudziałem wymienionego w tworzeniu *National Record Council*, organizacji powołanej do szerzenia nowoczesnych form zarządzania dokumentacją. W 1999 r. przedsiębiorstwo *Pierce Leahy Corporation*, sięgające korzeniami do firm założonych przez Emmetta J. Leahy’ego (był też twórcą firmy konsultingowej *Leahy & Co*), zostało wykupione przez *Iron Mountain* za 1,2 mld dolarów.

⁸ Od 1 stycznia 2015 r. po fuzji AGO z *Archives Systems* i M.V.A. (*Michel Visy Archivage*) powstała firma *Pro Archives Systems*, która działa na terenie całej Francji i zajmuje obecnie czwarte miejsce wśród firm operujących w branży archiwalnej. Przedsiębiorstwo jest bardzo aktywne w krajach afrykańskich, gdzie posiada kilka oddziałów; zob.: <<http://www.groupe-proarchives-systemes.fr/UserFiles/DOSSIER%20PRESSE%20PAS%202015.pdf>> [dostęp: 10 sierpnia 2015].

organizacji *outsourcingu* oraz znane archiwistom polskim przykłady archiwów przejściowych przez wiele lat nie mogły być zastosowane z wielu względów, np. kwestii ustrojowych i możliwości organizacyjnych bądź finansowych. W Polsce odpowiedzią na problemy gwałtownego wzrostu ilości dokumentacji i kłopotów ze sprawnym nią zarządzaniem było pojawienie się usług archiwalnych w innej formie, tj. porządkowania dokumentacji lub porządkowania składnic akt. Przez znawców tematu są one najczęściej kojarzone, jak najbardziej zasadnie, z niewypełnianiem przez zakłady pracy podstawowych wymogów zarządzania dokumentacją⁹. Ważną przyczyną pojawienia się tych usług była też, podkreślana niejednokrotnie, stosunkowo niska kultura biurowa, charakterystyczna nie tylko dla urzędów i instytucji polskich. Sytuację, jaka panowała nawet w centralnych urzędach naszego kraju, oddaje fragment sprawozdania ze szkolenia kierowników składnic akt zorganizowanego przez Archiwum Akt Nowych w Warszawie w październiku 1957 r. Pisano w nim, że „Wysiłki Archiwum Akt Nowych w kierunku uporządkowania registratur [...] w składnicach często noszą znamię syzyfowych prac, nienatrafiających na dodatni oddźwięk w podległych mu placówkach. Interwencje w zakresie zmian personalnych przeważnie nie odnoszą skutku”¹⁰. Informacja ta dotyczyła najważniejszych urzędów w Polsce. W innych instytucjach i urzędach nie było wcale lepiej. Dowodem tego, jak wyglądało to w urzędach niższego szczebla, jest chociażby treść pisma Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Poznaniu adresowanego do Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Poznaniu w sprawie porządkowania akt zlikwidowanych prezydiów gminnych rad narodowych. O skali, tj. powszechności, tego problemu mówi już wiele fakt powielenia w wielu egzemplarzach specjalnego formularza, który po wypełnieniu wysyłano do wszystkich zainteresowanych prezydiów. Znalazła się w nim uwaga pokazująca stan zasobu ich archiwów o następującej treści: „odnośnie przejęcia i uporządkowania akt byłych prezydiów gminnych rad narodowych nie zostało wykonane [podkreśl. autorzy] w następujących punktach”.

⁹ Początków usług archiwalnych na ziemiach polskich poszukiwać można znacznie wcześniej. Za takie przecież można uznać chociażby porządkowanie archiwów majątkowych i rodowych wykonywane na zlecenie ich posiadaczy jeszcze w XIX w. Píše o tym m.in. A. Tomczak; zob. H. Robótka, B. Ryszewski, A. Tomczak, *Archiwistyka*, Warszawa 1989, s. 301–306. W Wielkopolsce w taki właśnie sposób został uporządkowany zasób archiwalny ordynacji w Jarocinie, należącej do rodziny Radolin-Radolińskich. Prace porządkowe w tym archiwum wykonane zostały przez Stanisława Karwowskiego, zasłużonego badacza dziejów Wielkiego Księstwa Poznańskiego, który przygotował ewidencję porządkowanych akt (*Catalogus Archivi Radolinsiani Jarocinensis*, Poznań 1911). Wcześniejszym rezultatem dodatkowych prac porządkowych była ponadto publikacja dotycząca dziejów Jarocina, zob.: S. Karwowski, *Miasto Jarocin i jego dziedzice*, Poznań 1902.

¹⁰ H. Chrościcka, *Szkolenie kierowników składnic akt w Archiwum Akt Nowych w Warszawie*, „Archeion” 1958, t. 28, s. 238.



Archiwum Państwowe w Poznaniu (APP), akta własne, pismo z 20 kwietnia 1956 r. w sprawie przejęcia i porządkowania akt prezydiów gminnych rad narodowych

Podobnie wyglądała sytuacja w innych podmiotach. Trwała ona przez wiele lat i nie mogły jej podnieść na wyższy poziom różnorakie działania podejmowane przez placówki archiwalne w postaci kursów, seminariów, szkoleń specjalistycznych oraz wielu innych form aktywności w tym zakresie. Kolejnymi przykładami nieskuteczności tego typu inicjatyw w odniesieniu do narastającego zasobu archiwalnego były dwie duże branżowe konferencje zorganizowane w styczniu i lutym 1978 r., staraniem Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych (NDAP). Wzięli w nich udział przedstawiciele resortów rolnictwa i górnictwa, a stan ich archiwów — według ocen sporządzonych przez H. Rybickiego i J. Osojcę, pracowników archiwów państwowych w Koszalinie i Katowicach — niewiele tylko różnił się od przedstawionego w 1957 r.¹¹ Z tych m.in. względów w Polsce rozpowszechnione były usługi porządkowania zasobu archiwów i składnic akt. Organizację usług archiwalnych powierzono w naszym kraju spółdzielczości. Była to przede wszystkim spółdzielnia inwalidzka. Uznano (błędnie), że praca archiwisty należy do stosunkowo łatwych i niewymagających wysiłku fizycznego. Usługi archiwalne potraktowano też jako możliwość aktywizacji zawodowej środowiska inwalidów, chociaż z biegiem czasu osoby takie stanowiły zaledwie znikomy procent zatrudnionych w tej branży. W niektórych miejscowościach w ramach spółdzielni inwalidzkich prace te były realizowane jako usługi administracyjne (do innych ich rodzajów zaliczono również wykonywanie prac introligatorskich, małą poligrafię, kserokopiowanie i dezynfekcję urządzeń telefonicznych). Usługi takie znacząco stanowiły o finansowej potędze ówczesnych spółdzielni inwalidzkich¹². Przykładowo w Poznaniu Oddział Usług Administracyjnych miejscowej Usługowej Spółdzielni Inwalidów (USI) generował właśnie dzięki nim bardzo duże przychody¹³.

¹¹ S. Stanisławska, *Konferencja NDAP w Ministerstwie Rolnictwa w sprawie zabezpieczenia materiałów archiwalnych w resorcie rolnictwa*, „Archeion” 1979, t. 68, s. 350–351; D. Rocka, *Konferencja w Ministerstwie Górnictwa w sprawie zabezpieczenia materiałów archiwalnych w resorcie*, „Archeion” 1979, t. 68, s. 362–363. W przypadku obu konferencji zwracano szczególną uwagę na potrzebę wprowadzenia przepisów kancelaryjnych i archiwalnych, zatrudnienia odpowiedniego personelu oraz szkoleń. Zwraca też uwagę podjęcie kwestii potrzeby organizowania archiwów zbiorczych lub centralnych.

¹² Do takiego stanu prowadziły cenniki stosowane przez spółdzielnie zatrudniające porządkujących dokumentację. Pracownicy spółdzielni osiągalni dzięki nim niejednokrotnie wynagrodzenia wielokrotnie przewyższające wynagrodzenia archiwistów państwowych. Warto przy tym zauważyć, że ich prowizja wynosiła zaledwie 14–17 proc. stawek cennikowych. Przykładowo wynagrodzenie jednego z kierowników zespołów porządkujących OUA USI w Poznaniu w początkach 1983 r. wyniosło ponad 25 tys. zł. Wspomina on, że jego wypłata została zatrzymana przez komisarza wojskowego nadzorującego spółdzielnię jako zdecydowanie za wysoka w porównaniu z zarobkami osiąganymi wówczas w kraju. Dla porównania wynagrodzenie archiwisty zatrudnionego w tamtym czasie w Archiwum Państwowym w Poznaniu (z dziesięcioletnim stażem pracy) wynosiło ok. 10 tys. zł. Znany jest przypadek pracownika, który po odbyciu służby wojskowej dla absolwentów szkół wyższych, zrezygnował z dotychczasowej pracy w archiwum państwowym na rzecz zatrudnienia w Usługowej Spółdzielni Inwalidów, gdzie — jak oświadczył — otrzymał wynagrodzenie przekraczające nawet 400 proc. otrzymywanego w archiwum.

¹³ Usługi archiwalne w stolicy Wielkopolski zostały wprowadzone na przełomie lat 50. i 60. ubiegłego wieku. Porządkowaniem zasobu ówczesnych składnic akt zajmowała się w Poznaniu poprzedniczka wymienionej już USI, tj. Spółdzielnia Inwalidów im. K. Świerczewskiego, mająca swoją

Wspomnieć należy, że oddział utrzymywał bliskie relacje z poznańskim archiwum państwowym, które nie tylko teoretycznie sprawowało nadzór nad tymi usługami. Przejawem tego były chociażby narady o charakterze szkoleniowym, odbywane przez ówczesne Archiwum Państwowe Miasta Poznania i Województwa Poznańskiego z pracownikami spółdzielni inwalidzkich. Jedna z nich miała miejsce 4 grudnia 1962 r. i nawiązywała swoim programem do podobnego spotkania zorganizowanego wcześniej w Warszawie. W spotkaniu wzięli też udział przedstawiciele zakładów pracy, w których realizowano usługi archiwalne. Pomimo ogólnie pozytywnej opinii o pracy archiwistów-inwalidów zgłoszono pod ich adresem kilka poważnych zastrzeżeń (zarówno ze strony archiwum poznańskiego, jak i zleceniodawców). Duża ich część dotyczyła niewłaściwego porządkowania akt kategorii „A”. Zwrócono także uwagę na inne braki i niedociągnięcia w pracy zespołów porządkowych w postaci: zaniechania szycia akt kategorii „A” oraz ich porządkowania wewnętrznego. Do innych zauważonych mankamentów należało niestosowanie w trakcie prac porządkowych wykazów akt obowiązujących w zakładach pracy. W tłumaczeniach zleceniobiorców dominowały kwestie finansowe, a ustosunkowując się do zarzutów, przedstawiciele spółdzielni zwracali uwagę np. na brak w cenniku prac porządkowych zróżnicowania na akta kategorii „A” i „B”, co ich zdaniem było podstawową przyczyną niewłaściwego potraktowania akt kategorii „A”. Sprawę cennika zamierzano powierzyć uwadze władz centralnych spółdzielczości inwalidzkiej. Spółdzielcy wszelkimi siłami starali się ponadto utrwalić swoją monopolistyczną pozycję na obsługiwym terenie. Ich przedstawiciele podkreślali konieczność niedopuszczania do prac porządkowych w archiwach tych spółdzielni inwalidzkich, które miały siedziby poza terenem Poznania i województwa poznańskiego¹⁴. Podobne działania zaobserwować można było w skali ogólnopolskiej. Spółdzielczość inwalidzka podejmowała kroki na rzecz całkowitego opanowania usług archiwalnych i wyparcia z rynku innych podmiotów próbujących podjąć taką działalność. Próby takie, nierzadko bardzo skuteczne, podejmowano za pośrednictwem Centralnego Związku Spółdzielni Inwalidów. W 1985 r. wydane zostało rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie zapewnienia warunków działania i rozwoju spółdzielczości inwalidów i spółdzielczości niewidomych. Usługi archiwalne zostały w nim

siedzibę przy ulicy Sierociej 3/4. W ofercie skierowanej przez nią do zainteresowanych podmiotów autorzy informacji podkreślali, że „powierzone prace wykonujemy zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie wymogami prawnymi, instrukcją o prowadzeniu składnic akt instytucji i przedsiębiorstw na terenie R.P. (*sic!*), opracowaną przez Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych w Warszawie”. Wykonane usługi rozliczane były według wagi porządkowanych akt. Za 1 kg dokumentacji pozostałej w składnicy po pracach polegających na jej uporządkowaniu spółdzielnia żądała zapłaty w wysokości 6 zł („po potrąceniu wagi tekturek pozostających w składnicy, objętych spisem”). Makulaturę wyceniano następująco: 4,50 zł za pierwsze 1 tys. kg akt, 3 zł za akta ważące 1001–2000 kg i 2 zł za 1 kg, jeśli ważyły ponad 2001 kg.

¹⁴ R. Szczepaniak, *Narada archiwistów poznańskich z pracownikami Spółdzielni Inwalidów im. K. Świerczewskiego w Poznaniu*, „Archeion” 1964, t. 40, s. 291–292.

L. d. 1292/4 27
Zot. gHs

Poznań, dnia 30. 6. 1960 r.

Poznańska Gra Liczbowa
- Koziółki -
Poznań - Brni Kierowcy

Spółdzielnia Inwalidów
im. Gen. Świerczewskiego
P o z n a ń
ul. Sieroca 3/4
Tel. 25-70 i 20-12
4066/6r

Dotyczy: Oferta na wykonanie prac archiwalnych.

Miniejszym zgłaszamy gotowość wykonania prac archiwalnych, mających na celu uporządkowanie Waszej składnicy akt. Powierzone prace wykonujemy zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie wymogami prawnymi i instrukcją o prowadzeniu składnicy akt instytucji i przedsiębiorstw na terenie R.P., opracowaną przez Naczelną Dyrekcję Archiwów Państwowych w Warszawie.

W szczególności oferujemy Wam wykonanie następujących czynności:

- 1/ posegregowanie akt wg lat i komórek organizacyjnych
- 2/ zakwalifikowanie i ułożenie akt wg kategorii "A" i "B"
- 3/ ponumerowanie i opisanie akt kategorii "A"
- 4/ uporządkowanie, posegregowanie i ułożenie akt kategorii "B" /czasowych/ wg komórek organizacyjnych i zagadnień w kolejności chronologicznej
- 5/ oprawienie wszystkich akt w luźne tekturowe zakładki odpowiednich formatów oraz przecznurowanie teczek taśmą
- 6/ opisanie teczek z aktami z wyszczególnieniem nazwy akt, numeruteczki, czasokresu przechowania itp.
- 7/ sporządzenie wykazu akt uzgodnionego z Wagzym Kierownictwem.
- 8/ udzielenie pomocy w zorganizowaniu składnicy akt
- 9/ praktyczne przeszkolenie pracownika zleciłodawcy wyznaczonego do prowadzenia składnicy akt.

Po wykonaniu zlecenia sporządza się protokół zdawczo-odbiorczy. Należność za wyżej wyszczególnione prace oblicza się zgodnie z załączonym cennikiem, a mianowicie:

zł. 6,- za 1 kg akt wagi netto tj. po potrąceniu wagi tekturek po-
stających w składnicy, objętych spisem.

za 1 kg akt wagi netto wydzielonych ze składnicy
na makulaturę, których czasokres przechowania już
minął, objętych spisem:

zł. 4,50 za 1 kg za pierwsze 1.000 kg akt
zł. 3,- za 1 kg za akta od 1.001 kg do 2.000 kg
zł. 2,- za 1 kg za akta od 2.001 kg. wzwyż.

Faktury wystawia się pod koniec każdego miesiąca za prace faktycz-
nie wykonane.

Prace archiwalne wykonujemy również poza Poznaniem z tym, że zlece-
niodawca ponosi koszty delegacji służbowej.

Szczególne warunki wykonania zlecenia będą każdorazowo objęte obu-
stronną umową.

Doświadczenie wykazuje, że w licznych wypadkach uzyskane materiały
w związku z porządkowaniem akt /zwolnione segregatory, makulatura,
skoroszyty,teczki, spinacze, skrzynki na kartoteki itp/ kompensu-
ją koszt usługi.

Spółdzielnia Inwalidów
im. Gen. Świerczewskiego
Zakład Archiwalnych
ul. Sieroca 3/4
tel. 25-70 i 20-12

APP, Poznańska Gra Liczbowa „Koziółki”, sygn. 1, b.p., Oferta wykonania prac porządkowych w składnicy akt przez Spółdzielnię Inwalidów im. gen. K. Świerczewskiego w Poznaniu

umieszczone w wykazie wyrobów i usług, do których wytwarzania i świadczenia przysługiwało wyłączne prawo spółdzielniom inwalidów¹⁵. Domniemywać też można, że dużą rolę w początkach funkcjonowania tego typu usług w Polsce odegrało powierzenie ich Spółdzielni Usług Specjalistycznych przy Związku Inwalidów Wojennych we Wrocławiu. Inwalidzi wojenni stanowili początkowo znaczącą część usługobiorców zatrudnionych w ramach spółdzielczości inwalidzkiej. Wymienić należy kilka ważnych ośrodków, w których prowadzone były na dużą skalę usługi archiwalne realizowane w ramach spółdzielczości inwalidzkiej. Należały do nich m.in. spółdzielnie w: Gdańsku (Spółdzielnia Inwalidów Ochrony Mienia i Usług Różnych w Gdańsku), Olsztynie (Wielobranżowa Spółdzielnia Inwalidów „Pewność” w Olsztynie), Szczecinie (Wielobranżowa Spółdzielnia Inwalidów w Szczecinie), Warszawie (Spółdzielnia Usługowa „Wspólna Sprawa”). Z mniejszych podmiotów świadczących usługi archiwalne znane są chociażby: Spółdzielnia „Narew” w Ostrołęce oraz Usługowa Spółdzielnia Inwalidów w Trzciance¹⁶. W rzeczywistości liczba spółdzielni inwalidów prowadzących usługi archiwalne w Polsce była znacznie większa. Warto problem ten przedstawić w osobnym tekście oraz zająć się efektami ich pracy.

Archiwa w miarę swoich możliwości starały się wywierać wpływ na usługi archiwalne realizowane przez podmioty zewnętrzne. Wychodzono ze słusznego założenia, że rezultat tych prac znajduje odbicie w stanie zasobu archiwów i składnic akt, a w konsekwencji archiwaliów w archiwach historycznych. Opiekę nad pracami porządkowymi powierzono najpierw oddziałom aktowym zajmującym się dokumentacją z okresu Polski Ludowej, a następnie oddziałom nadzoru nad narastającym zasobem archiwalnym, które powstały wraz z wprowadzeniem w życie nowej, tzw. funkcjonalnej, organizacji wewnętrznej archiwów państwowych. Monitorowano nie tylko przebieg prac porządkowych. Wydawano nawet zezwolenia na ich podjęcie i realizację przez pracowników spółdzielni. Zezwolenie takie było zawsze jednorazowe i przyznawane przedsiębiorstwu wnioskującemu o porządkowanie tylko w drodze wyjątku. Jego wydanie archiwum warunkowało takim oto stwierdzeniem zawartym w piśmie, które

¹⁵ Zob.: Dz.U. PRL 1985, nr 39, poz. 185. Rozporządzenie to zastępowało Uchwałę nr 281 Rady Ministrów z 13 grudnia 1973 r. (M.P. 1973, nr 56, poz. 314), która przewidywała, że przy wykonywaniu usług archiwalnych spółdzielnie inwalidów powinny być traktowane jako główni wykonawcy tych usług. Kres monopolowi spółdzielczości, a inwalidzkiej w szczególności, w usługach archiwalnych przyniosło ich urynkowienie, co związane było z wprowadzeniem w ostatnich latach PRL (w czasach premiera Mieczysława Rakowskiego) Ustawy o działalności gospodarczej z 23 grudnia 1988 r. Jej artykuł pierwszy stwierdzał, że: „Podejmowanie i prowadzenie działalności gospodarczej jest wolne i dozwolone każdemu na równych prawach, z zachowaniem warunków określonych przepisami prawa”. Ustawa obowiązywała od 1 stycznia 1989 r.

¹⁶ Kilka z nich należało do instytucji wspierających Stowarzyszenie Archiwistów Polskich w początkach jego działalności w latach 60. i 70. ubiegłego wieku. Zob. teksty dotyczące dziejów poszczególnych oddziałów terenowych Stowarzyszenia Archiwistów Polskich, zamieszczone w pracy *Pięćdziesięciolecie Stowarzyszenia Archiwistów Polskich 1965–2015*, red. K. Strykowski, Warszawa 2015.

kierowano do występujących o wyrażenie zgody na prace porządkowe w jego archiwum: „[...] następnie zakład Wasz będzie to archiwum prowadzić we właściwy sposób we własnym zakresie”¹⁷. Od 1978 r. posługiwano się też nieco poszerzoną uwagą w tej sprawie, zauważając że: „[...] Jednocześnie informujemy, że porządkowanie akt w pewnych odstępach czasu nie zabezpiecza prowadzenia składnicy akt w sposób zgodny z obowiązującymi przepisami. Wskazaniem jest podjęcie kroków dla zabezpieczenia stałego i systematycznego prowadzenia składnicy akt, już od momentu uporządkowania akt przez Spółdzielnię”¹⁸. Zapis ten oddaje równocześnie „filozofię” podejścia nie tylko archiwum w Poznaniu do zagadnienia prac realizowanych przez zewnętrznego porządkującego w archiwach zakładowych urzędów, instytucji i przedsiębiorstw objętych nadzorem państwowej służby archiwalnej¹⁹. W przypadku zakładów pracy, których archiwa zakładowe objęto nadzorem archiwalnym, przedstawiciele archiwów państwowych uczestniczyli zazwyczaj w odbiorze prac, wcześniej już wydając określone dyspozycje dotyczące sposobu ich przeprowadzenia. Często przeprowadzano bardzo szczegółowy instruktaż dla członków zespołów porządkujących zasoby archiwów i składnic akt. W informacjach kierowanych do podmiotu porządkującego, czyli Zakładu Usług Archiwalnych Spółdzielni Inwalidów, co było pochodną wydania zezwolenia na prace porządkowe występującemu o nie, zaznaczano także zazwyczaj, że „[...] Przed przystąpieniem do prac porządkowych prosimy o zgłoszenie się zespołu porządkującego do WAP Poznań w celu uzyskania wskazówek”²⁰. Archiwa państwowe, pomimo zgłaszanych zastrzeżeń do prac wykonywanych przez spółdzielnie w nadzorowanych archiwach zakładowych, uznawały je i świadczone przez nie usługi za trwałe elementy „przedpola archiwalnego”. Nie mogło być zresztą inaczej wobec wskazanego już wcześniej prawnego umocowania usług archiwalnych w branży spółdzielczości inwalidzkiej. Podejmowano wiele działań, by włączyć tę część spółdzielczości do starań na rzecz jak najlepszej opieki nad dokumentacją. W Poznaniu do ciekawszych pomysłów należy zaliczyć np. inicjatywę zorganizowania w ramach Spółdzielni Inwalidów oddziału wyspecjalizowanych usług archiwalnych, które realizować

¹⁷ APP, akta własne, sygn. II 419, Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego w Poznaniu 1970–1987, s. 41, Zgoda na wykonanie prac porządkowych z 31 marca 1972 r.

¹⁸ Ibidem, s. 264, Zgoda na wykonanie prac porządkowych z 15 stycznia 1981 r.

¹⁹ W praktyce zasada ta nie była respektowana, a prace porządkowe w poszczególnych archiwach były niejednokrotnie wykonywane nawet po kilka razy.

²⁰ APP, akta własne, sygn. II 419, Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego w Poznaniu 1970–1987, s. 184, Zgoda na wykonanie usługi porządkowania zasobu archiwum zakładowego skierowana do USI — Zakład Usług Archiwalnych z 24 listopada 1977 r. Rzeczywisty nadzór dotyczył przede wszystkim usług realizowanych w archiwach zakładów pracy, w których wytwarzane były materiały archiwalne. Według przepisów ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach z 1983 r. — archiwach zakładowych przed podjęciem prac porządkowych zespoły porządkujące przechowywane tam materiały zobowiązane były do odbycia instruktażu lub konsultacji z oddziałem do spraw archiwów zakładowych.

mieli absolwenci poznańskich studiów archiwistycznych²¹. Wspomniano już, że usługi archiwalne zostały uznane za trwały element przedpoła archiwalnego. Realizujący je powinni być dobrze przygotowani do ich świadczenia, w związku z czym starano się zapewniać im stałe szkolenie. Pracownicy zatrudnieni w „archiwizowaniu” byli najpierw edukowani przez Ośrodek Szkolenia Archiwistów Zakładowych funkcjonujący przy Zakładzie Doskonalenia Zawodowego (ZDZ) w Poznaniu. Centrala Ośrodka miała swoją siedzibę w Archiwum Państwowym w Poznaniu oraz sieć punktów konsultacyjnych we wszystkich archiwach państwowych w Polsce²². Oprócz kursów z programem podstawowym, nakierowanym na zdobycie wiedzy niezbędnej porządkującym akta, organizowano także jednodniowe szkolenia związane z zagadnieniami opracowania konkretnych rodzajów dokumentacji lub poświęcone zmianom w prawodawstwie archiwalnym. Prawie cały personel Oddziału Usług Administracyjnych poznańskiej Usługowej Spółdzielni Inwalidów, zaangażowany przy porządkowaniu zasobu archiwów i składnic akt, został np. zapoznany (na początku roku 1984) z ustawą o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach. Zajęcia takie prowadzili najczęściej pracownicy Archiwum Państwowego w Poznaniu. Także sam Ośrodek Szkolenia Archiwistów Zakładowych personalnie powiązany był z dyrekcją tegoż archiwum²³.

²¹ Z propozycją taką wystąpiła doc. dr Irena Radtke, pozyskując do niej ówczesnego dyrektora Archiwum Państwowego w Poznaniu dr. Stanisława Kłysa. Do inicjatywy przekonano także prezesa Usługowej Spółdzielni Inwalidów w Poznaniu Mariana Szmytkowskiego, który zajął się poszukiwaniem lokalu, w jakim miały być świadczone usługi. Na miejsce ich realizacji wytypowano remontowany budynek przy placu Wielkopolskim, w niedalekiej odległości od siedziby Archiwum Państwowego w Poznaniu. Jego pracownicy mieli zająć się nadzorem nad pracami porządkowymi. O zaawansowaniu projektu świadczyć może, że rozmowy rekrutacyjne dla kandydatów do pracy w Oddziale Usług Administracyjnych USI w Poznaniu odbywały się we wrześniu 1981 r. właśnie w poznańskim archiwum.

²² Do czasu wprowadzenia w 1994 r. przez Stowarzyszenie Archiwistów Polskich oferty kursów dla archiwistów poznański Zakład Doskonalenia Zawodowego był krajowym monopolistą w organizacji kursów kształcących i doskonalących archiwistów zakładowych; zob.: Z. Pustuła, *Działalność szkoleniowa Stowarzyszenia Archiwistów Polskich*, „Archiwista Polski” 1996, nr 2, s. 32–33.

²³ Tradycje dokształcania pracowników archiwów i składnic akt miały w Poznaniu bardzo długie tradycje, bowiem z inicjatywy dyrektora archiwum dr. Czesława Skopowskiego w ramach Oddziału Wojewódzkiego Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Praktycznej w Poznaniu uruchomiono z początkiem 1964 r. roczny Korespondencyjny Kurs Archiwalny, którego punkty konsultacyjne mieściły się przy wszystkich archiwach państwowych, nie tylko szczebla wojewódzkiego. W pierwszej edycji kursu wzięło udział 167 archiwistów zatrudnionych w ramach spółdzielczości inwalidzkiej; zob.: Cz. Skopowski, *Korespondencyjny Kurs Archiwalny Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Powszechnej w Poznaniu*, „Archeion” 1965, t. 42, s. 300–302. Później prowadzenie szkoleń tego typu zostało przejęte przez Zakład Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, który utworzył nawet specjalny Ośrodek Szkolenia Archiwistów, posiadający punkty znowu przy archiwach państwowych; zob. S. Kłys, *Działalność Centralnego Ośrodka Szkolenia Archiwów Zakładowych*, „Archeion” 1993, t. 92, s. 81–86. Monopol ZDZ na usługi kształcenia archiwistów skończył się z chwilą powołania podobnych ośrodków szkoleniowych w ramach Stowarzyszenia Archiwistów Polskich. Do dzisiaj realizowane są one w ramach Krajowego Centrum Edukacji Archiwalnej. Zagadnienie kształcenia archiwistów zakładowych poza ośrodkami szkolnictwa wyższego w naszym kraju, a przede wszystkim ich wpływu na stan

Z biegiem czasu monopol na usługi archiwalne realizowane przez spółdzielczość inwalidzką udało się przełamać. W kilku ośrodkach prowadzenie usług archiwalnych, tj. porządkowania dokumentacji, umożliwiono również spółdzielczości studenckiej (Lublin, Łódź, Wrocław). Wykonawcami zleceń byli najczęściej adepci archiwistyki lub studiujący tę specjalizację. Mocnym ośrodkiem usług archiwalnych stał się Toruń, gdzie świadczyli je przede wszystkim studenci zatrudnieni przez miejscową Studencką Usługową Spółdzielnię Pracy „Małgosia”²⁴. Prace porządkowe, także w przypadku spółdzielczości studenckiej, nadzorowane były przez archiwa państwowe²⁵. Według wspomnień ówczesnych studentów zajmujących się porządkowaniem zasobu archiwów zakładowych i składnic akt zajęcie to bywało czasem przyczyną znacznego opóźnienia w terminowym ukończeniu studiów. W późniejszym okresie usługami archiwalnymi w czasie studiów parał się m.in. Janusz Palikot, były polityk i lider partii Twój Ruch²⁶.

„Urynkwowanie” usług archiwalnych po przełomie 1989 i 1990 r. oraz umożliwienie funkcjonowania na tym polu coraz większej liczbie nowych podmiotów wpłynęło zdecydowanie na zmniejszenie możliwości ich kontroli przez archiwa państwowe. Od tej pory działania nadzorcze realizowane przez archiwa państwowe zostały ograniczone do tych jednostek organizacyjnych, w których archiwach zakładowych przechowywana była dokumentacja wchodząca w skład państwowego zasobu archiwalnego. Ocena usług realizowanych przez spółdzielnie inwalidów nie może być jednoznaczna. Oprócz prac porządkowych wykonywanych rzetelnie i zgodnie ze wskazówkami otrzymanymi z archiwów

zasobu archiwów zakładowych, w konsekwencji zaś również archiwów państwowych, zasługuje na podjęcie odrębnych badań.

²⁴ Doświadczenia tej spółdzielni w realizacji usług archiwalnych próbowano implementować w innych ośrodkach akademickich; m.in. w drugiej połowie lat 80. XX w. usługami porządkowania dokumentacji zamierzała zająć się Studencka Spółdzielnia Pracy „Akademik” w Poznaniu, która zorganizowała nawet dla studentów chętnych do podjęcia takiej działalności kursy archiwalne I i II stopnia. Wzięło w nich udział ponad 20 osób, które z różnych przyczyn nie podjęły tej działalności.

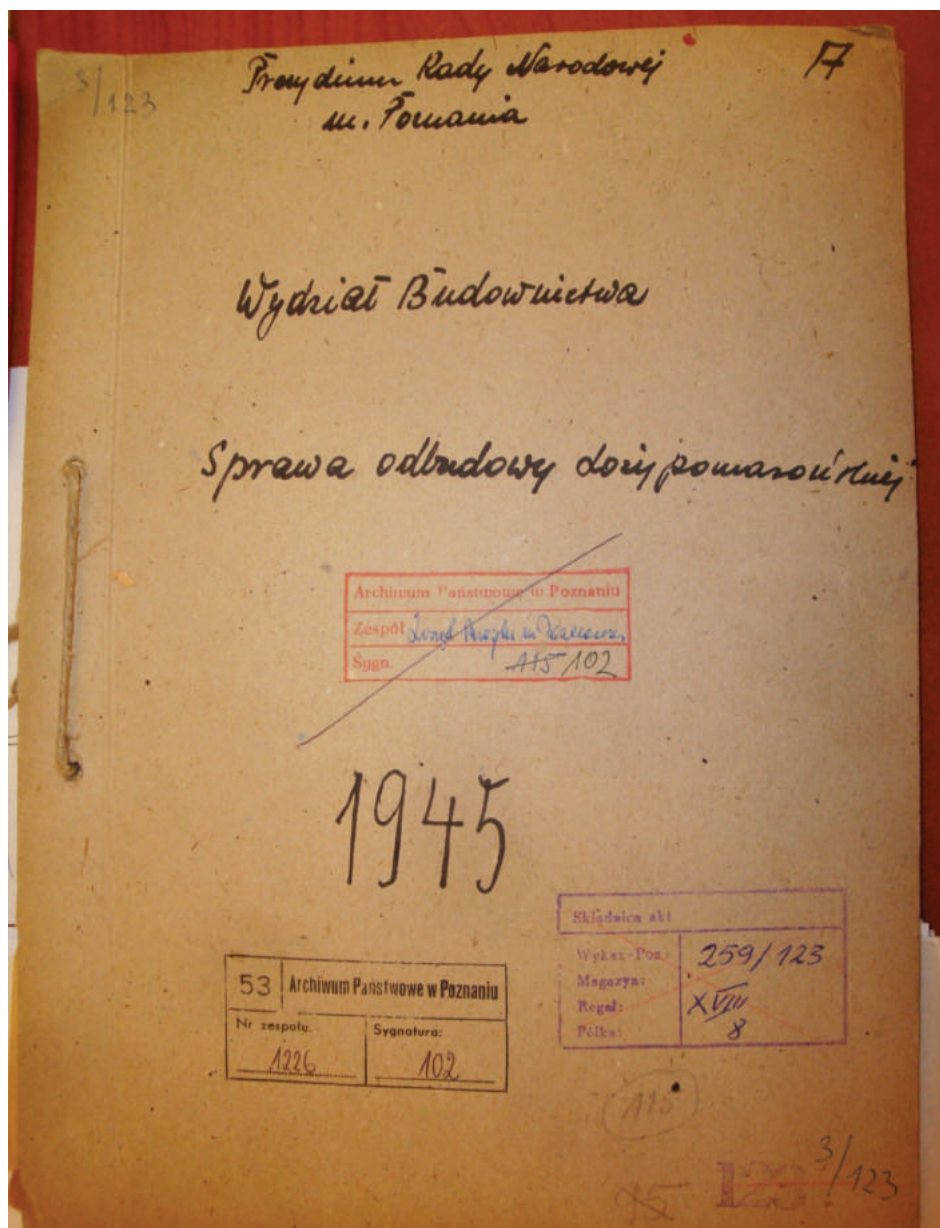
²⁵ Koordynatorem i nadzorującym te usługi ze strony toruńskiego archiwum państwowego była przez pewien czas mgr Bożena Szypczyńska, zatrudniona w miejscowym Oddziale ds. nadzoru nad następującym zasobem archiwalnym.

²⁶ Polityk tak relacjonował ten epizod swojego życia: „Jeszcze jako student pod koniec lat 80. założyłem z kolegą firmę zajmującą się porządkowaniem archiwów instytucji państwowych. Mój kolega miał odpowiednie uprawnienia i wykonywaliśmy tzw. brakowania dokumentów, czyli swego rodzaju inwentaryzację. W tamtym czasie wszystkie firmy były nastawione na rozliczenie się za dniówkę. Prace archiwizacyjne wykonywały głównie spółdzielnie inwalidów albo studenckie. Zazwyczaj ustalali jakąś dniówkę i ciągnęli zajęcie przez kilkadziesiąt dni. My wykonaliśmy wówczas — z dzisiejszego punktu widzenia — banalny zabieg: proponowaliśmy instytucjom cenę za całą pracę, a nie za dni jej trwania. To zazwyczaj była połowa tej ceny i wiele instytucji się zgadzało na nasze usługi. Później braliśmy kilku kolegów, pracowaliśmy po 12–14 godzin dziennie i wykonywaliśmy całe zadanie w niecały tydzień. Po kilku takich zleceniach mieliśmy fundusze, żeby funkcjonować przez cały rok na studiach”; zob.: <http://mambiznes.pl/artykuly/czytaj/id/1741/jak_palikot_zarobil_pierwszy_milion> [dostęp: 15 sierpnia 2015]. W wypowiedzi Palikota zwraca uwagę użycie określenia „brakowanie” zamiast „porządkowanie” (przyp. autorzy).

państwowych, co przyczyniało się do ochrony zasobu archiwalnego, znane były również przypadki bezceremonialnego obchodzenia się z archiwaliami. W zespołach porządkujących dokumentację nie brakowało bowiem ludzi nastawionych przede wszystkim na maksymalizację zysku, co osiągnano m.in. przyspieszaniem prac przez zaniechanie zajmowania się materiałami archiwalnymi. Niepozytywną rolę odegrały ponadto rozwiązania dotyczące organizacji gospodarki surowcami wtórnymi, a w szczególności obowiązujący w ostatnich latach PRL, przynajmniej w kilkunastu województwach (m.in. piłskim i poznańskim), przepis wprowadzający możliwość nabycia deficytowych artykułów w zamian za kupony uzyskiwane za sprzedaż makulatury. Tym samym do rangi najważniejszego celu „prac porządkowych”, realizowanych niekiedy przez przypadkowych ludzi, urosło pozyskanie jak największych ilości makulatury. Odbывało się to niejednokrotnie ze szkodą dla kompletności materiałów archiwalnych²⁷.

Jakość świadczonych usług archiwalnych była niejednokrotnie przedmiotem różnorodnych analiz i opinii. Efekty tych usług (przede wszystkim w odniesieniu do tej części dokumentacji, jaką stanowią materiały archiwalne) są doskonale znane pracownikom nadzoru archiwalnego oraz archiwistom opracowującym akta. Poziom prac porządkowych widoczny jest w zasobach wielu archiwów, które przejęły już dokumentację „porządkowaną” do swoich magazynów. Niejednokrotnie prace wykonywane w ich ramach musiały być korygowane w trakcie porządkowania i inwentaryzacji przeprowadzanych w archiwach państwowych. Dla zespołów porządkujących dokumentację w archiwach zakładowych i składnicach akt olbrzymim problemem stawało się zazwyczaj postępowanie z dokumentacją odziedziczoną. Cały zasób archiwum zakładowego podmiotu zlecającego usługę porządkowania traktowano najczęściej jako jeden zespół ar-

²⁷ Podobny wpływ na stan zasobu archiwów zakładowych miał przepis dotyczący gospodarki makulaturą w archiwach zakładowych, który traktowany był jako forma poprawy warunków wynagrodzenia zatrudnionych w tych komórkach organizacyjnych. Przepis wprowadzony zarządzeniem nr 12 Ministra Płacy, Pracy i Spraw Socjalnych z 9 marca 1982 r. stanowił, że dodatkowe miesięczne wynagrodzenie pracownika uzyskiwane ze sprzedaży makulatury „nie może przekroczyć 50 proc. najniższego wynagrodzenia obowiązującego w miesiącu, w którym to wynagrodzenie jest wypłacane”. Z tym najprawdopodobniej wiązać należy obserwowane wówczas tak częste brakowania dokumentacji niearchiwalnej, której wartość jako makulatury nie przekraczała zazwyczaj tej właśnie kwoty. Z problemami dotyczącymi gospodarki makulaturą, a w szczególności wpływem tej kwestii na zasób archiwalny, archiwa państwowe miały do czynienia już wcześniej. Przykładowo 27 stycznia 1958 r. Minister Przemysłu Drobного i Rzemiosła wystąpił do pozostałych ministrów o wydanie zarządzenia, mocą którego w lutym i marcu należało przeprowadzić we wszystkich urzędach, instytucjach, przedsiębiorstwach i innych jednostkach organizacyjnych przegląd materiałów archiwalnych, które straciły praktyczne znaczenie, zakwalifikowanie ich na makulaturę i dostarczenie do zbiornic makulatury podległych Centralnemu Zarządowi Przemysłu Surowców Wtórnych. Reakcją na to było wydanie przez zastępcę Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych okólnika nr 6 z 12 lutego 1958 r. w sprawie zabezpieczenia interesów archiwalnych w czasie akcji wzmocnienia dostaw makulatury; zob. *Zbiór przepisów archiwalnych wydanych przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych w latach 1952–2000*, wybór i oprac. M. Tarakanowska i E. Rosowska, Warszawa 2001, s. 53.



Przykład „szycia” i błędnego opisu jednostki aktowej, wykonanych podczas prac porządkowych przez jeden z zespołów archiwistów zatrudnionych w Spółdzielni Inwalidów gen. K. Świerczewskiego w Poznaniu

chiwalny — tożsamy z jego dokumentacją własną. Do dziś przykłady tak potraktowanej dokumentacji spotkamy w wielu archiwach państwowych. Ślady takich prac odnaleźć można chociażby w opisach naniesionych na poszczególne teczki aktowe oraz w sposobach tworzenia jednostek archiwalnych (zob. s. 62). Zarówno Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, jak i archiwa państwowe, starały się zapobiec podobnym przypadkom. Dlatego też organizowano wiele kursów i szkoleń kierowanych do współuczestników ich działań na tzw. przedpolu archiwalnym. NDAP wydała nawet broszurę poświęconą zasadom prowadzenia prac porządkowych²⁸. Zwracano ponadto uwagę na nadmierne — niemające większego uzasadnienia z punktu widzenia archiwów państwowych — zainteresowanie porządkujących akta dokumentacją kategorii „B” (późniejszą dokumentacją niearchiwalną). Prace nad nią sprowadzały się do oprawy potencjalnie przyszłej makulatury w tekturowe okładki. Często wykonujący te zabiegi nazywani byli w związku z tym „oprawiaczami” lub „oprawcami” makulatury. Podnoszono też, że wbrew sugestiom usługobiorców ich działalność nie przekładała się na oszczędności kosztów poniesionych na zakup urządzeń kancelaryjnych (segregatory). Miało to miejsce zwłaszcza wtedy, gdy usługa porządkowania wykonywana była raz na 4–5 lat. Zlecający ją posiadał w związku z tym zazwyczaj i tak po kilka kompletów segregatorów. Opróżnienie ich najstarszej części mogło się przecież odbywać własnymi siłami. Możliwość ponownego wykorzystania odzyskanych w ten sposób segregatorów i tak ograniczała koszty materiałów bez potrzeby ingerencji z zewnątrz (tj. zamówienia usługi porządkowania). Prace porządkowe prowadzone w dzisiejszych archiwach zakładowych i składnicach akt są oceniane bardzo różnie. Znane są przykłady przedsiębiorstw i usługobiorców, którzy byli i nadal są autentycznym wsparciem dla archiwów państwowych w zabezpieczaniu materiałów archiwalnych oraz ich odpowiednim porządkowaniu, a potem przekazywaniu nie tylko do ich magazynów. Na rynku obecne są też przedsiębiorstwa, które — nastawione na osiągnięcie maksymalnego zysku — mają niewiele wspólnego z realizacją rzeczywistych potrzeb w tym zakresie.

Od wspomnianego już przełomu 1989 i 1990 r. usługi archiwalne nie straciły na popularności, a zainteresowanie nimi wręcz wzrosło. Stało się tak za sprawą konieczności zabezpieczenia ogromnych ilości dokumentacji pozostałej po likwidowanych bądź przekształcanych zakładach pracy. Pojawiło się zapotrzebowanie nie tylko na porządkowanie, lecz także na przechowanie ogromnych ilości dokumentacji. Fakt ten był niejednokrotnie impulsem do powoływania firm świadczących takie właśnie usługi. Nierzadko pierwsze prywatne podmioty

²⁸ Szkolenia takie organizowane były m.in. w Archiwum Akt Nowych. Jedno z nich odbyło się 27 lipca 1971 r. z inicjatywy Związku Spółdzielni Inwalidów w Warszawie. Wzięli w nim udział kierownicy oddziałów zajmujących się usługami archiwalnymi z całego kraju, a państwową służbę archiwalną reprezentowali oprócz przedstawicieli NDAP także pracownicy archiwów warszawskich, zob.: W. Janowski, *Oddział Stowarzyszenia Archiwistów Polskich w Warszawie [w:] Pięćdziesięciolecie Stowarzyszenia Archiwistów Polskich 1965–2015*, s. 186.

zajmujące się porządkowaniem dokumentacji zakładane były przez byłych pracowników spółdzielczości inwalidzkiej. Dołączyła do nich również pewna grupa osób wywodzących się z państwowej służby archiwalnej. Całkowitym *novum* stało się natomiast wejście na rynek usług archiwalnych podmiotów zagranicznych. W Polsce pojawiła się chociażby wspomniana już firma *Iron Mountain*. Na wzrost zainteresowania „biznesem archiwalnym” wpłynęły publikacje prasowe. Ich wydźwięk był jednoznacznie pozytywny i ukazywał olbrzymie możliwości dla wchodzących w tę branżę. Jedną z pierwszych obszernych informacji o możliwości dużych zysków, generowanych z usług archiwalnych, pojawiła się na stronach czasopisma „Profit”²⁹. W podobnym tonie, tj. o dobrych perspektywach przechowania archiwalnego, podane zostały informacje na łamach „Rzeczpospolitej”³⁰. Do dzisiaj spotkać można opinie, że czas przełomu ustrojowego i gospodarczego związanego z upadkiem PRL nie został wykorzystany właściwie, zgodnie z interesami archiwów państwowych i ich zasobu. Przejęcie przez te archiwa odpowiedzialności za dokumentację likwidowanych przedsiębiorstw wraz z przeznaczonymi na ten cel środkami finansowymi już wówczas mogło wpłynąć na znaczącą poprawę kondycji tych placówek. Rozwiązanie takie zaowocowałoby właściwym zabezpieczeniem pracowniczej dokumentacji osobowo-płacowej wielu likwidowanych przedsiębiorstw. Jego pozytywne skutki odczuliaby zatem ubiegający się o świadczenia emerytalne i poszukujący stosownej dokumentacji³¹.

²⁹ W 1999 r. opublikowano na jego łamach artykuł pt. *Małe pudła wielki zysk*, przedstawiający firmę *Archive Management Solutions* (AMS), której właścicielem byli Thomas Keller i Brian Patterson. Polski oddział AMS wynajmował 4,5 tys. m kw. powierzchni magazynowej w podwarszawskich Regulach (koszt miesięczny wynajmu 70 tys. zł), a jego zysk w 2000 r. wyniósł blisko 1 mln zł; zob.: „Profit” 2002, nr 8 (sierpień).

³⁰ W artykule pt. *Strażnicy teczek*, zamieszczonym w dzienniku, podano przykładowe koszty zorganizowania składnicy akt. Według autora artykułu przedsiębiorcy zamierzający podjąć taką działalność powinni wyłożyć na początku sumę 182,6 tys. zł. Koszty te rozłożone zostały następująco: magazyn 100 m kw. (dzierżawa, adaptacja, wyposażenie — 100 tys. zł, kapitał zakładowy — 50 tys. zł, używany samochód do przewożenia dokumentów — 30 tys. zł, kurs dla archiwistów — 0,8 tys. zł, wynagrodzenie miesięczne pracownika — 1,8 tys. zł). W artykule tym zamieszczono, opartą na obserwacjach pracowników NDAP i archiwów państwowych, analizę sytuacji w branży w początkach lat 90. XX w. Pisano, że: „Był to [...] okres wielkich żniw dla »przechowawców«. Po upadających masowo w następstwie reform gospodarczych wielkich przedsiębiorstwach państwowych i spółdzielczych pozostawały tony papierów, które musiały być magazynowane. Trafiały one zwykle do prywatnych składnic. Niektóre z nich tworzone zresztą właśnie w chwili likwidacji jakiejś upadłej firmy i tylko na jej potrzeby. [...] Dokumenty często lądowały np. w lasach. Dziś wiele kilometrów akt znajduje się w starych piwnicach i stodołach — przyznaje dr Zbigniew Puśtała”; zob.: „Rzeczpospolita”, nr 7194 z 2 września 2005 r.

³¹ Przedsiębiorstwa zajmujące się *outsourcingiem* archiwalnym przejęły olbrzymią część dokumentacji o charakterze osobowo-płacowym. Odczuwają to zwłaszcza osoby poszukujące informacji potwierdzających zatrudnienie i wynagrodzenie, niezbędnych do uzyskania świadczeń emerytalnych. Baza danych prowadzona przez NDAP wykazywała w 2015 r. 290 przedsiębiorstw, które przechowują lub przechowywały dokumentację osobową i płacową; zob.: <http://www.archiwa.gov.pl/images/stories/Dlauzytkownikow/ewidencja_baza_internetowa.pdf> [dostęp: 15 sierpnia 2015].

Usługi archiwalne rozpatrywać można nie tylko w kontekście ich wpływu na stan zasobu archiwów. Wywierają one dzisiaj także duży wpływ na zawód archiwisty. Wiele jednostek organizacyjnych rezygnuje z zatrudniania przedstawicieli tej profesji. Prowadzący usługi *outsourcingu* archiwalnego przekonują zleceniodawców o zdecydowanie niższych kosztach swoich usług. Ich zdaniem różnią się one znacząco pod względem kosztów od nakładów ponoszonych przez zakład pracy w wypadku zatrudniania własnych archiwistów etatowych³². Utrata potencjalnych miejsc pracy dla archiwistów nie jest jedynym negatywnym aspektem tego zjawiska. W odczuciu wielu specjalistów zajmujących się *records managementem* stały archiwista lub zarządca dokumentacji jest gwarantem właściwej organizacji procesu zarządzania dokumentacją — szczególnie w końcowym etapie tego procesu. *Outsourcing* archiwalny i możliwość zlecenia na zewnątrz porządkowania własnej dokumentacji wpływają też na utrwalenie pokutującego niekiedy przekonania, że zarządzanie dokumentacją nie należy do najbardziej istotnych działań oraz ma niewielki wpływ na proces zarządzania całą instytucją. Po wtóre, umacnia wśród wielu „producentów” akt i informacji przekonanie, że tylko zewnętrzny usługodawca jest gwarantem właściwego postępowania z nimi. Tym samym udział w powyższym procesie własnych pracowników nie tylko można, lecz nawet należy ograniczyć do niezbędnego minimum. Postępowanie takie doprowadza, niestety, do utrwalenia sytuacji, która od kilkudziesięciu już lat nazywana jest eufemistycznie „niską kulturą biurową”. Szczęśliwie obserwowane są także coraz częściej przykłady pozytywne. Ich ilustracją są przedsiębiorstwa oraz inne podmioty, które wykorzystując dobre wzorce (podpatrzone m.in. w *outsourcingu* archiwalnym), na nowo organizują własne systemy zarządzania dokumentacją. Pojawiają się centralne archiwa zbiorcze instytucji, które posiadają oraz wytwarzają ogromne ilości dokumentacji. Tak właśnie kwestie te rozwiązały Zakład Ubezpieczeń Społecznych³³, administra-

³² Według sondażu przeprowadzonego wśród personelu kilkunastu archiwów, przeciętne wynagrodzenie archiwisty zakładowego wynosiło (stan z końca 2015 r.) ok. 1800–2600 zł netto (w zależności od zakładu pracy oraz stażu pracownika). Rzeczywiste koszty zatrudnienia poniesione przez zakład pracy są większe, na co wpływają pozostałe pochodne wynagrodzenia. Roczny koszt utrzymania stanowiska archiwisty zarabiającego najwyższą stawkę podanego wynagrodzenia to ok. 52 tys. zł. Kwestia statusu materialnego archiwisty to także temat postulowanych badań. W ostatnim czasie podnoszony jest pozytywny wpływ przepisów Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych (szczególnie tej właśnie instrukcji) na kondycję zawodu archiwisty i zarządzającego dokumentacją. Konkretnie chodzi o paragraf 4.3. instrukcji archiwalnej, w którym stwierdzono, że „archiwum zakładowe jest komórką organizacyjną lub samodzielnym stanowiskiem pracy”, co spowodowało zmianę zaszerzowania kierowników archiwów zakładowych i ich pracowników. Podniosło to także status archiwów do rangi samodzielnych komórek organizacyjnych. Do tego czasu archiwa zakładowe funkcjonowały zazwyczaj w ramach innych działów, z których najpopularniejszym był Dział Administracyjno-Gospodarczy.

³³ Centralne archiwum Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (ZUS), przechowujące dokumentację osób objętych ubezpieczeniem, zostało zorganizowane w Legnicy w 2006 r. kosztem 26 mln zł.

cja skarbową oraz instytucje wymiaru sprawiedliwości. Olbrzymie archiwum zbiorcze zorganizowała firma *Orange* (b. Telekomunikacja Polska). Pracownicy nadzoru archiwalnego rejestrują obecność archiwów zbiorczych gminnych, międzygminnych lub regionalnych. Niektóre z nich to placówki wyspecjalizowane, zajmujące się np. dokumentacją placówek edukacyjnych (przedszkola, szkoły, placówki wychowawcze). Zbiorcze archiwa gminne, m.in. na południu Polski, zajmują się dokumentacją wszystkich instytucji i placówek podległych samorządowi gminnemu. Dzięki takim praktykom udaje się rzeczywiście zminimalizować koszty przechowywania dokumentacji. Co ważne, odbywa się to bez szkody dla jakości prac porządkowych, których dokumentacja nieraz wymaga. Wydaje się, że w tym właśnie kierunku będą zmierzały działania wielu podmiotów zobowiązanych do odpowiedniego zabezpieczenia swojej spuścizny dokumentacyjnej. W najbliższym czasie proces ten może się jeszcze bardziej nasilić. Wiele instytucji niechętnie widzi przekazywanie na zewnątrz własnej dokumentacji. Zawiera ona przecież informacje o znaczeniu podstawowym z punktu widzenia ich interesów, a wydanie jej w ręce innych jednostek może w niektórych sytuacjach doprowadzić do udostępnienia informacji osobom nieuprawnionym³⁴. Wpływ usług archiwalnych na kształt zasobu archiwów państwowych przez wiele lat pozostawał bardzo duży i dotyczył dokumentacji nie tylko z okresu tuż po drugiej wojnie światowej. Świadczą o tym zarówno przedstawione w niniejszym tekście działania archiwów państwowych na tzw. przedpolu archiwalnym, jak i próby objęcia usług porządkowania akt ścisłym nadzorem. Skuteczność tych działań pokazuje stan części zasobu archiwalnego. W ostatnim czasie wpływ ten ulega ograniczeniu. Porządkowanie oraz usługa przechowywania dotyczy bowiem przede wszystkim dokumentacji niearchiwalnej. Nie jest z niej budowany przyszły zasób archiwów państwowych, w związku z czym, przynajmniej w tym aspekcie, archiwa państwowe nie są nią zainteresowane. Jest jednak pewne, że w wielu wypadkach zlecenie usług archiwalnych i porządkowania dokumentacji jest nadal pochodną złej organizacji pracy kancelaryjnej lub nieprzestrzegania jej reguł. Nadal obserwowana jest niechęć personelu administracyjno-biurowego do zajmowania się wytwarzaną dokumentacją. Wszystko to powoduje, że nie brakuje zainteresowania zewnętrznymi usługami archiwalnymi. Zapotrzebowanie na

Według wstępnych założeń archiwum miało dysponować powierzchnią, która pozwala przechować 155 km.b. dokumentacji; zob.: <http://logistyka.wnp.pl/legnica-wkrotce-ruszy-najwieksze-archiwum-zus,9447_1_0_0.html> [dostęp: 19 sierpnia 2015]. W 2015 r. dokumentacja ZUS przechowywana była w trzech lokalizacjach: Legnicy, Ciechanowie i Biłgoraju. W tamtejszych magazynach aktowych (mogących pomieścić 136 200 m.b. akt) w czerwcu 2015 r. zajętych było 99 265 m.b. półek. Dane te pochodzą z informacji przedstawionych przez G. Kędra-Wilińską, M. Kacprzak i A. Adamską-Cerolewicz podczas XI Ogólnopolskiego Seminarium Archiwalnego *Postępowanie z dokumentacją osobową. Przepisy prawa, praktyka, postulaty*, zorganizowanego w Koszalinie 9–10 czerwca 2015 r. staraniem Sekcji Archiwistów Zakładowych Stowarzyszenia Archiwistów Polskich.

³⁴ O konsekwencjach wycieku informacji przekonuje chociażby sprawa *WikiLeaks* oraz działania Juliana Assange; zob.: <<https://pl.wikipedia.org/wiki/WikiLeaks>> [dostęp: 12 sierpnia 2016].

nie skutkuje obecnością na rynku wielu firm i innych podmiotów zajmujących się w większym lub mniejszym zakresie „usługami archiwalnymi”³⁵. Są wśród nich, niestety, i takie, które po wykorzystaniu środków finansowych zdobytych w zamian za podjęte zobowiązanie przechowywania dokumentacji przez czas wymagany stosownymi przepisami, zaniechały działalności. Odpowiedzialność za zgromadzoną przez nie dokumentację osobowo-płacową przeszła na archiwa państwowe podporządkowane Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych³⁶. Jak natomiast może wyglądać przyszłość usług archiwalnych i czy odbije się ona na archiwach państwowych i ich zasobie? Jest raczej pewne, że wpływ ten będzie coraz bardziej pomniejszany. Wydaje się, że nie tylko w naszym kraju ograniczeniu ulegnie z biegiem czasu przechowywalność dokumentacji na „klasycznym”, tj. papierowym nośniku. Jest prawdopodobne, że w ciągu najbliższych 20–30 lat usługi tego typu należeć będą do zanikających. Zagadnienie to w taki właśnie sposób jest oceniane przez zajmujących się *outsourcingiem* archiwalnym. Jego przyszłość wiązać zatem należy przede wszystkim z usługami przechowywania i zabezpieczania dokumentacji elektronicznej. Tutaj też można się spodziewać ponownej styczności archiwów państwowych z firmami zarządzającymi informacją oraz jej obiegiem i przetwarzaniem. Póki co, coraz poważniejszym, już dzisiaj obserwowanym, segmentem rynku usług archiwalnych pozostaje usługa digitalizacji dokumentacji sporządzonej na nośniku papierowym. Ma ona nadal przed sobą szerokie perspektywy rozwoju.

Krzysztof Strykowski, Sylwia Strykowska, *Archival Services and Outsourcing and their Impact on the Archives and their Activity*. Archival services and the organizing of documentation carried out by external entities is a phenomenon that has been known for many years. Enterprises and other entities involved in such activities in company archives and file depots have been the subject of considerable attention of state archives. According to many employees of these institutions, the functioning of external archival services and documentation work, due to their impact on the shape of archival resources, should be supervised. This is one of the most important problems for archival employees responsible for the broadly understood issues concerning the so-called “archival foreground”, i.e. a place where documentation and information is created. Until now, the influence of external archival services on the shape and condition of archival resources available to users today was analysed only to a limited extent. The authors of this article have attempted to present this issue

³⁵ Wiele wyników dostarcza kwerenda przeprowadzona w Internecie po wpisaniu w wyszukiwarce hasła „usługi archiwalne”, „archiwizacja” lub „porządkowanie dokumentacji”.

³⁶ Sytuacja taka miała miejsce np. w Kutnie, gdzie upadłość ogłosił jeden z większych podmiotów zajmujących się porządkowaniem dokumentacji i przechowywalnictwem archiwalnym. Dokumentacja, za której przechowywanie pobrano opłaty („skonsumowane” już przez udziałowców spółki zajmującej się przechowywalnictwem), została ostatecznie przekazana ówczesnemu Archiwum Państwowemu Dokumentacji Osobowej i Płacowej w Milanówku (kilka kilometrów dokumentacji) oraz Archiwum Państwowemu w Szczecinie (kilkaset metrów bieżących). Spółkę postawiono w stan likwidacji z dniem 1 sierpnia 2013 r.; zob.: <<http://www.imsig.pl/pozycja/2013/161/11831>, „EURO_AKTA_CENTRALNA_SKŁADNICA_AKT”_SPÓŁKA_Z_OGRANICZONA_ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ> [dostęp: 12 sierpnia 2015].

with reference to Polish state archives. They pointed out the most important activities and described the initiatives undertaken in this regard by the state archives in Poznań.

Krzysztof Strykowski, Sylwia Strykowska, *Services d'archivage et externalisation, leur influence sur le fonds d'archives*. Les services d'archivage et le classement de la documentation, réalisés par des entités externes sont un phénomène connu depuis plusieurs années. Les sociétés et les autres entités qui exercent ce type d'activité dans les archives institutionnelles et les dépôts d'actes, ne cessent pas de faire l'objet de surveillance de la part des archives d'état. Selon l'avis des employés de ces institutions, le fonctionnement des services externes d'archivage et des travaux de classement de la documentation doivent être supervisés en raison de leur influence sur la forme du fonds d'archives. C'est un de plus importants problèmes auquel sont surtout confrontés les employés des archives d'état, responsables des questions largement comprises comme « préarchivage », c'est-à-dire les endroits où la documentation et l'information sont développées. Jusqu'à présent, la littérature archivistique s'est occupée peu de l'impact des services externes d'archivage sur la forme et la situation du fonds d'archives, accessible aux utilisateurs aujourd'hui. Les auteurs du présent article ont tenté de présenter cette problématique sur l'exemple des archives publiques polonaises. Ils ont défini les mesures les plus importantes et ont décrit les initiatives lancées en la matière par les Archives d'État de Poznań.

Кшиштоф Стрыйковский, Сильвия Стрыйковска, *Архивные услуги и аутсорсинг. Их влияние на фонды архивов*. Архивные услуги, а также упорядочение документации, осуществляемое внешними субъектами, известны многие годы. Предприятия и другие субъекты, осуществляющие такую деятельность в своих архивах, а также хранилищах актов, были и являются предметом внимания государственных архивов. По мнению многих работников этих учреждений, функционирование внешних архивных услуг, а также проведение работ по систематизации и упорядочению документов, из-за их влияния на форму архивного фонда, должно контролироваться. Это одна из важнейших проблем, с которой сталкивались и по-прежнему сталкиваются, в первую очередь, работники архивов, занимающиеся широко понимаемыми вопросами в области так называемого «архивного предполя», то есть места, где создаётся документация и информация. Пока только в небольшой степени в архивоведческой литературе поднимался вопрос влияния внешних архивных услуг на форму и состояние доступного в настоящее время для пользователей архивного фонда. Авторами настоящей статьи предпринята попытка представления этой проблематики на примере польских государственных архивов. В статье представлены важнейшие действия, а также описаны инициативы, предпринимаемые в этой области Познанским государственным архивом.

BARTOSZ NOWOŻYCKI
(Warszawa, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych)

PROCEDURY I WYMAGANIA TECHNICZNE PRZEJMOWANIA DOKUMENTACJI ELEKTRONICZNEJ — ROZWIĄZANIA WĘGIERSKIE I AMERYKAŃSKIE

Przejmowanie dokumentacji elektronicznej, wytwarzanej obecnie w administracji państwowej i w innych podmiotach, stanowi wyzwanie dla archiwów państwowych. Obowiązek przejmowania (po 10 latach) i przechowywania tego typu materiałów wynika z zapisów ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach. Przepisy polskiego prawa określają zasady postępowania z dokumentacją elektroniczną oraz jej porządkowania i przekazywania (wraz z opisującymi je metadanymi) do archiwów państwowych. W związku z projektowanym systemem informatycznym Archiwum Dokumentacji Elektronicznej (ADE) należy przyjrzeć się rozwiązaniom przyjętym i testowanym przez inne kraje.

Zasady postępowania z dokumentami w formie elektronicznej zostały określone w art. 5 ust. 2a, 2b i 2c ustawy z 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach, co stworzyło ramy prawne do zastąpienia tradycyjnych papierowych teczek spraw systemami teleinformatycznymi, spełniającymi odpowiednie wymagania funkcjonalne i służącymi do zarządzania dokumentacją. Natomiast wprowadzone rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z 18 stycznia 2011 r. przepisy kancelaryjno-archiwalne (na podstawie art. 6 ust. 2c ustawy z 14 lipca 1983 r.) uwzględniły potrzebę zapewnienia jednolitego sposobu tworzenia, ewidencjonowania i przechowywania dokumentacji w różnej postaci, w tym elektronicznej. Umożliwiając tym samym wdrożenie w podmiotach systemów EZD, pozwalających na wykonywanie w nich czynności kancelaryjnych, dokumentowanie przebiegu załatwiania spraw oraz gromadzenie i tworzenie dokumentów elektronicznych. Konieczne jest jednak wypracowanie i przetestowanie modelu przekazywania materiałów archiwalnych zapisanych w formie cyfrowej z podmiotów publicznych oraz innych.

Zagadnienie gromadzenia dokumentacji elektronicznej przez archiwa państwowe jest jednym z kluczowych elementów koncepcji działania Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych. Ten typ dokumentacji z każdym rokiem stanowi coraz większy procent spuścizny dokumentacyjnej tworzonej przez insty-

tucje, organizacje czy osoby prywatne. Specyfika dokumentacji elektronicznej wymaga wypracowania odrębnych procedur postępowania z nią od momentu wytworzenia do przejścia jej przez archiwum państwowe. Zmiana w sposobie dokumentowania rzeczywistości wymusza zmianę w spojrzeniu na kwestię zachowania dokumentalnego dziedzictwa narodowego. Dlatego też na etapie tworzenia wytycznych i dobrych praktyk postępowania z dokumentacją elektroniczną należy przyrzeć się doświadczeniom w tym zakresie archiwistów z innych krajów.

W niniejszym artykule opisano dwa modele procesu przejmowania dokumentacji elektronicznej dotyczące zarówno dokumentów elektronicznych ustrukturyzowanych¹, jak i nieustrukturyzowanych². Pierwszy z nich, wprowadzony rozporządzeniem Ministra ds. Zasobów Ludzkich Węgier, obrazuje proces przejmowania dokumentacji elektronicznej do zasobu węgierskich archiwów państwowych (dokumenty ustrukturyzowane), drugi prezentuje rozwiązania przyjęte przez Dział Rękopisów i Archiwów Nowojorskiej Biblioteki Publicznej (dokumenty nieustrukturyzowane)³.

Archiwa węgierskie

Projekt rozporządzenia dotyczącego procedur i technicznych wymagań przekazywania dokumentów elektronicznych do archiwów państwowych został przygotowany przez węgierskie Ministerstwo ds. Zasobów Ludzkich (*Emberi Erőforrások Minisztériuma*) zgodnie z ustawą o Dokumentacji Publicznej, Archiwach Państwowych i Ochronie Archiwów Prywatnych z 1995 r., na podstawie dyrektywy Parlamentu Europejskiego nr 2015/1535 z 9 września 2015 r., która ustanawia procedurę udzielania informacji na temat nowych przepisów technicznych oraz zasad dotyczących usług społeczeństwa informacyjnego; projekt rozporządzenia przedstawiono do notyfikacji Komisji Europejskiej (2016/286/HU-X00M) w czerwcu 2016 r.⁴

¹ Jak np. elektroniczne akta spraw prowadzone w ramach systemów elektronicznego zarządzania dokumentacją.

² Jak np. zbiory elektronicznych dokumentów tekstowych lub cyfrowych fotografii, nieposiadające metadanych możliwych do jednolitego wyodrębnienia.

³ Opis amerykańskich procedur oparty jest na informacjach uzyskanych od Susan Malsbury, archiwistki z *New York Public Library (Digital Archivist for the New York Public Library)*, podczas wizyty autora w tej instytucji we wrześniu 2016 r., a także na wewnętrznych instrukcjach i wytycznych, z którymi autor miał okazję zapoznać się podczas wizyty roboczej w Dziale Rękopisów i Archiwów tej biblioteki: *Overview Forensic Ingest — Secondary Station* (v. 1, 11/16/2015), *Born-Digital Accessioning Procedures* oraz *Appendix F: Media Separation Procedures*.

⁴ Jest to pierwszy na Węgrzech normatywny regulujący kwestie związane z postępowaniem z dokumentacją elektroniczną. Należy również zaznaczyć, iż powstawał on równolegle do pilotażowego wdrażania narzędzi projektu E-ARK na Węgrzech. Tekst rozporządzenia zob.: <<http://ec.europa.eu/growth/tools-databases/tris/en/index.cfm/search/?trisaction=search.detail&year=2016&num=286&mLang=PL>> [dostęp: 29 listopada 2016]. Na międzynarodowej konferencji dotyczącej projektu

W projekcie rozporządzenia określono wymagania i procedury techniczne niezbędne w procesie przesyłania do archiwów państwowych dokumentów posiadających trwałą wartość, a przechowywanych w formie elektronicznej. Rozporządzeniem objęto podmioty świadczące usługi publiczne (przekazujący) i archiwa państwowe (odbiorca), co wiąże się z koniecznością dostosowania oprogramowania stosowanego przez węgierską administrację cywilną w zarządzaniu dokumentacją do wymagań technicznych i parametrów obsługi metadanych określonych w załącznikach.

W celu zrozumienia projektu należy przytoczyć definicje wybranych terminów wprowadzonych rozporządzeniem, takich jak:

1. **„Dokument elektroniczny”** — dokument wytworzony cyfrowo lub zdigitalizowany;
2. **„Elektroniczna paczka odbiorcza”** — nieskompresowany plik będący powiązaną grupą, w celu odbioru przez archiwum, która składa się z jednego lub większej liczby dokumentów elektronicznych oraz związanych z nimi metadanych w określonym formacie i strukturze;
3. **„Dane pierwotne”** — wszystkie dokumenty elektroniczne stanowiące część elektronicznej paczki odbiorczej oraz dane generowane w trakcie jej produkcji lub tworzenia dokumentów, które są istotne dla wytwarzania, wykorzystania lub interpretacji dokumentów elektronicznych;
4. **„Grupa dokumentów”** — jednostka o strukturze hierarchicznej składająca się z kilku dokumentów elektronicznych;
5. **„Format pliku kontenera”** — format pliku pozwalający na przechowywanie i wyświetlanie zorganizowanego systemu plików zawierających dane pierwotne i metadane;
6. **„Metadane”** — opisowe, techniczne lub związane z dostępem dane lub grupa danych istotnych dla poszczególnych dokumentów, grup dokumentów lub elektronicznych paczek odbiorczych, które zapewniają możliwość posługiwania się, odczytywania, weryfikacji autentyczności i integralności dokumentu lub grupy dokumentów, rejestrowane i przypisane do dokumentu lub grupy dokumentów.

Projekt jest również źródłem zmian w zakresie zarządzania dokumentacją w węgierskiej administracji publicznej. Szczegółowo określa wymagania dotyczące zarządzania i archiwizacji dokumentacji elektronicznej (o trwałej wartości). Przekazywanie dokumentacji o wartości trwałej, przechowywanej w formie elektronicznej, odbywa się w postaci elektronicznej paczki odbiorczej zgodnie z wymaganiami określonymi w rozporządzeniu. Elektroniczna paczka odbiorcza składa się z jednego pliku w formacie pliku kontenera oraz sumy kontrolnej. Plik w pliku kontenera składa się z folderu nagłówkowego i folderu zawartości.

Folder nagłówkowy zawiera plik nazwany metadata.xml, zaś folder zawartości dzieli się na dwa podfoldery — danych i dokumentacji. Podfolder dokumentacji zawiera dokumentację podlegającą przekazaniu, natomiast podfolder danych wszelkie inne dokumenty. Elektroniczna paczka odbiorcza nie może być zaszyfrowana lub zabezpieczona hasłem, musi również zawierać plik dziennika wytworzony przez system zarządzania dokumentacją. Przekazujący może przysłać elektroniczną paczkę odbiorczą przy pomocy poświadczonej elektronicznie kopii. Powyższe regulacje, określające techniczne wymagania, uwzględniają kwestie związane z identyfikacją, weryfikacją, obsługą, przechowywaniem i wykorzystaniem dokumentów w formie elektronicznej; mają zastosowanie do określonych rodzajów danych.

Z zasad regulujących procedurę przekazywania dokumentacji elektronicznej do archiwów wynikają obowiązki techniczne i administracyjne związane z jej przygotowaniem do transferu i zawarciem dotyczącej go umowy. Przekazujący i odbiorca zawierają umowę, która może dotyczyć więcej niż jednego transferu. Umowa powinna obejmować:

- określenie zadań merytorycznych i technicznych dotyczących przygotowania procedury odbioru,
- opis dokumentacji elektronicznej podlegającej przekazaniu,
- istniejącą dokumentację oraz tę, która zostanie przygotowana na potrzeby transferu,
- opis zadań niezbędnych do przygotowania paczki, harmonogramu przekazania i kontroli,
- techniczne wdrożenie i harmonogram procedury przekazywania,
- zalecenia dotyczące przechowywania, zarządzania, wykorzystania jednostek zawierających dokumenty elektroniczne i te w formie papierowej,
- dodatkowe postanowienia.

Podstawowym wymogiem procesu jest zachowanie integralności dokumentu, nawet w przypadku transferu dokumentacji mieszanej, papierowej i elektronicznej. Od umowy przekazania można odstąpić tylko w wypadku, gdy dla przejmującego archiwum metadane opisujące przekazywaną dokumentację dostępne są częściowo lub wcale, gdy nie mogą być zastąpione innymi lub ich stopień uszkodzenia uniemożliwia odzyskanie⁵.

Odbiór paczki może być przeprowadzony w archiwum z: oprogramowania służącego do zarządzania nimi, baz danych, systemu plików lub ze spójnego zbioru dokumentów elektronicznych. Rozporządzenie wymienia następujące typy odbioru: z certyfikowanego systemu zarządzania dokumentacją; z niecertyfikowanego systemu zarządzania dokumentacją z zarejestrowanymi zapisami dokumentów; z niecertyfikowanego systemu zarządzania dokumentacją z nie-

⁵ W projekcie rozporządzenia określono cztery rodzaje przesyłu; odrębne wymagania dotyczące metadanych określono w załącznikach nr 1–5.

zarejestrowanymi zapisami dokumentów, wykorzystując metadane na poziomie dokumentu; z metadanymi ogólnymi. Archiwum Narodowe Węgier ma obowiązek publikacji na swojej stronie internetowej opisu schematu danych dla poszczególnych typów odbioru paczki. Odbiór paczki w archiwum może odbyć się przy pomocy regulowanych usług administracji elektronicznej lub z wykorzystaniem nośnika danych, z zastrzeżeniem, że nie może zawierać żadnych innych plików niż elektroniczna paczka odbiorcza. Zapisom tym podlegają również dokumenty elektroniczne wytworzone przed wprowadzeniem istniejących regulacji prawnych, zróżnicowane pod względem jakości i zawartości.

Archiwum przejmuje elektroniczne paczki odbiorcze w sposób określony przez rozporządzenie, bez opłat. Jeśli upłynie określone terminem 15 dni na przyjęcie paczki, ale nie więcej niż 90 dni, archiwum po ustaleniu przyczyny niepowodzenia transferu może zwrócić się do nadawcy o powtórzenie procesu przesłania. Archiwum może również odmówić przyjęcia paczki, gdy przekazujący nie zastosował się do wymogów określonych przez rozporządzenie, może powiadomić organ kontrolny i zażądać od niego rozwiązania problemu. Nadawca ponosi wszelkie koszty związane z ponownym transferem. Odbiorca ma obowiązek powiadomić nadawcę o przyjęciu paczki w archiwum.

W trakcie wykonywania czynności związanych z transferem paczki zarówno odbiorca, jak i nadawca, są uprawnieni do przetwarzania informacji niejawnych i zastrzeżonych w zakresie tego zadania. Pracownicy odbiorcy i nadawcy są zobowiązani do zachowania tajemnicy i mają obowiązek złożyć pisemne oświadczenie w tej sprawie.

Załączniki do powyższego rozporządzenia zawierają techniczne wymagania dotyczące przygotowania paczek archiwalnych zawierających dokumentację elektroniczną, a mianowicie:

- Załącznik 1 — określa wymagania dotyczące elektronicznego odbioru paczek archiwalnych w formie elektronicznej, tj. odnoszące się do struktury paczki oraz zawartości pliku metadata.xml;
- Załącznik 2 — określa wymagania dotyczące rejestracji odbioru w oprogramowaniu do zarządzania dokumentacją oraz przepisy odnoszące się do zawartości pliku metadata.xml i wymogi co do metadanych opisowych;
- Załącznik 3 — określa wymagania dotyczące odbioru metadanych na poziomie dokumentu z niecertyfikowanych programów do zarządzania dokumentacją lub niezarejestrowanych ewidencji, przepisy określające zawartość pliku metadata.xml i wymogi odnoszące się do metadanych opisowych;
- Załącznik 4 — określa wymagania w zakresie przesyłu metadanych na poziomie innym niż poziom dokumentu, przepisy dotyczące zawartości pliku metadata.xml, a także wymogi dotyczące metadanych opisowych;
- Załącznik 5 — określa metadane, którymi należy zarządzać z poziomu rejestru zdarzeń.

Nowojorska Biblioteka Publiczna

Nowojorska Biblioteka Publiczna powstała w 1895 r. z połączenia dwóch istniejących bibliotek, ufundowanych przez Johna Jacoba Astora oraz Jamesa Lenoxa, dzięki wsparciu prominentnych obywateli miasta. Biblioteka została ulokowana w miejscu naziemnego zbiornika wodnego *Croton Reservoir* przy Piątej Alei na Manhattanie, między ulicą 40 i 42. Budowa trwała od 1902 do 1910 r., bibliotekę otwarto dla publiczności w maju 1911 r. Sieć oddziałów terenowych powstała jeszcze w trakcie budowy głównej siedziby Biblioteki Publicznej, dzięki inicjatywie Andrew Carnegie, który przekazał miastu ponad 5 mln dolarów na ten cel. Obecnie instytucja funkcjonująca pod nazwą Nowojorska Biblioteka Publiczna skupia centra naukowo-badawcze oraz biblioteki dzielnicowe na Manhattanie, Bronxie oraz Staten Island. Jest jednym z największych i najważniejszych ośrodków naukowo-badawczych w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej⁶.

Dział Rękopisów i Archiwów, którego główna siedziba znajduje się w budynku *Stephen A. Schwarzman Building* przy Piątej Alei, przechowuje blisko 5,5 tys. zespołów i zbiorów o łącznej wielkości ok. 8,9 tys. m.b. Są to głównie archiwalia i rękopisy osób prywatnych, rodzin, instytucji i organizacji, przeważnie z rejonu Nowego Jorku, sięgające XVIII w. W zasobie biblioteki znajdziemy dokumenty służące do badań w zakresie historii politycznej, społecznej, gospodarczej, kultury i sztuki miasta Nowy Jork oraz całego państwa federalnego. Dział Rękopisów i Archiwów jest jedną z nielicznych części Biblioteki Publicznej przechowującą materiał archiwalny⁷.

Akcesja

Wedle praktyki przyjętej w Bibliotece Publicznej Nowego Jorku akcesja jest pierwszym etapem opracowania dokumentacji elektronicznej. Jest to moment przejęcia prawnej, administracyjnej i fizycznej opieki i kontroli nad materiałami archiwalnymi. Akcesja dokumentacji elektronicznej jest procesem wymagającym właściwego i pełnego udokumentowania, weryfikacji kompletności i niezmienności przejmowanych materiałów. Wiąże się także z koniecznością stworzenia inwentarza w programie CMS (*Content Management System*), umożliwiającego zarządzanie kolekcją. Proces kończy włączenie plików i opisujących je metadanych do magazynu archiwalnego, co może odbywać się na etapie akcesji lub opracowania.

Zawartość nośników danych o niewielkiej pojemności, jak dyskietki czy płyty CD, włącza się do zasobu jeszcze na etapie akcesji, by uchronić je przed degradacją. W wypadku, gdy dokumentacja elektroniczna stanowi część kolekcji,

⁶ Więcej zob.: <<https://www.nypl.org/help/about-nypl/history>> [dostęp: 26 października 2016].

⁷ Więcej zob.: <<https://www.nypl.org/about/divisions/manuscripts-division>> [dostęp: 26 października 2016].

która składa się również z materiałów w postaci tradycyjnej, takie rozwiązanie dostarcza archiwście więcej informacji na temat przejmowanych materiałów i pozwala je szybciej opracować. Nośniki o większej pojemności, takie jak dyski magnetyczne lub SSD, włączone zostają do zasobu dopiero po przeanalizowaniu ich zawartości, czy też po dokładnym zapoznaniu się z osobą darczyńcy lub ewentualnymi elementami kolekcji w postaci tradycyjnej.

Pierwszym etapem akcesji powinno być zebranie dokumentacji dotyczącej transferu materiałów do archiwum oraz weryfikacja jej kompletności. Polega to na zapoznaniu się z elektroniczną teczką sprawy dotyczącej akcesji oraz na weryfikacji kompletności formularza transferowego, a następnie sprawdzeniu, czy wymienione w dokumentacji (formularzu transferowym, umowie darowizny, spisach itp.) materiały trafiły do archiwum. Dokumentacja elektroniczna jest najczęściej przejmowana w pudełkach lub teczkach, wymieszana z innymi rodzajami dokumentów, lub w odrębnych pojemnikach. W momencie przejmowania kolekcji do zasobu biblioteki należy dążyć do pełnego wydzielenia z niej dokumentacji elektronicznej, ażeby nie czynić tego na etapie opracowania. Końcowym etapem akcesji powinno być sporządzenie spisu zdawczo-odbiorczego na poziomie obiektu, jakim jest nośnik danych. Zarówno spis, jak i inne dane, zebrane w trakcie przejmowania dokumentacji elektronicznej, powinny być uwzględnione w dokumentacji dotyczącej akcesji danej kolekcji, w tym m.in. informacje o opisie, metadanych, planowanym układzie i sposobie opisu, a także o zastrzeżeniu dostępu.

Przejmując dokumentację elektroniczną, przeprowadza się również kwalifikację archiwalną w stopniu zależnym od wykonania tej czynności na tzw. przedpolu. Materiały niezwiązane z kolekcją lub nieposiadające wartości powinny zostać wyłączone, podobnie jak sprzedawane komercyjnie płyty CD/DVD. Nagrania audio-video zapisane na płytach CD, DVD lub MiniDisc należy traktować jako nagrania dźwiękowe lub filmowe. Oprogramowanie przekazywane wraz z kolekcją nie jest rejestrowane, zostaje oznaczone nazwą twórcy (osoby prywatnej i instytucji) i jest przechowywane oddzielnie w magazynie. Ekspertyzę cyfrową stosuje się w koniecznych wypadkach do wyselekcjonowanych próbek danych.

Następnie każdy nośnik otrzymuje unikalny identyfikator, nadawany w programie CMS, który składa się z następujących elementów: symbolu M (rękopis) lub L (archiwum instytucjonalne), numeru kolekcji z systemu CMS oraz (po myślniku) numeru kolejnego obiektu cyfrowego. Identyfikator drukowany w postaci naklejki nanoszony jest na opakowanie nośnika danych, zapisywany jest też odręcznie na nośniku. Dla przykładu L1987–0003, to nośnik numer 3 z kolekcji archiwum instytucjonalnego o numerze 1987.

Jeśli nośnik danych, na którym zapisana jest dokumentacja elektroniczna, został wydzielony z jednostki, z którą trafił do biblioteki, wypełniany jest specjalny formularz pozwalający ją zlokalizować (*media separation form*). Zawiera

on informacje o numerze identyfikacyjnym, nazwie kolekcji, formacie oraz typie nośnika danych. Nie wypełnia się go dla pudeł wypełnionych wyłącznie dokumentacją elektroniczną. Szablon formularza wygląda następująco:

Manuscripts & Archives

Digital Media Separation Sheet

Collection: [oznaczenie kolekcji, np. MssCol 1120]

Media Numbers: [numer identyfikacyjny nośnika danych, np. M1120–0001]

Media Format

Count:

5.25 Floppy

.....

3.5 Floppy

.....

CD/DVD

.....

Zip Disk

.....

Other:

.....

[typ i liczba nośników, np. dyskietka 3.5 cala ilość 4, CD ilość 2]

Jeśli liczba obiektów — nośników danych w kolekcji — nie przekracza 15, tworzy się wówczas rejestr nośników, jeśli przekracza 15, „archiwista cyfrowy” inwentaryzuje te nośniki w późniejszym terminie. Rejestr ten składa się z następujących pól: numer identyfikacyjny nośnika, typ nośnika, format nośnika, gęstość nośnika w wypadku dyskietek, producent nośnika, odpis oryginalnej etykiety, status nośnika. Następnie wydzielone nośniki z dokumentacją elektroniczną „archiwista cyfrowy” przenosi do magazynu.

Postępowanie z przejętymi komputerami i dyskami twardymi jest analogiczne. Każdy z nich otrzymuje numer identyfikacyjny złożony z następujących elementów: symbol M (rękopis) lub L (archiwum instytucjonalne), numer kolekcji z systemu CMS, a po myślniku numer kolejny obiektu cyfrowego. Identyfikator drukowany w postaci naklejki nanoszony jest na dysk lub urządzenie. Następnie informacje o nim wpisywane są do rejestru obejmującego następujące pola: numer identyfikacyjny, typ, format, producent, numer seryjny urządzenia, odpis oryginalnej etykiety oraz status. Dysk lub urządzenie umieszcza się w magazynie.

Wyodrębnione nośniki danych, dyski i urządzenia, układa się na półce oznaczonej „do obrazowania cyfrowego” w biurze analizy cyfrowej. Muszą one być opisane etykietami zawierającymi informacje o typie kolekcji, z której pochodzą (M — rękopisy, L — archiwum instytucjonalne), numer kolekcji i tytuł kolekcji. Dla przykładu etykieta M2435 V Russo oznacza, że mamy do czynienia z noś-

nikiem z kolekcji rękopisów Vito Russo o numerze 2435. Nośniki powinny być ułożone w kolejności w ramach poszczególnych kolekcji.

Przejmowanie dokumentacji tzw. *born-digital*, istniejącej wyłącznie w formie elektronicznej, wymaga obrazowania cyfrowego oraz przetwarzania fizycznych nośników danych. Celem obrazowania cyfrowego jest przeniesienie danych na inny nośnik oraz zmiana ich formatu na bardziej użyteczny do przechowywania, kwalifikacji, analizy oraz udostępniania. Procesy obrazowania i przetwarzania różnią się w zależności od typów nośników danych w kolekcjach. Ogólny ich schemat jest następujący: 1. obrazowanie cyfrowego nośnika danych → 2. ekstrakcja metadanych z systemu plików obrazu → 3. fotografovanie obiektu fizycznego → 4. tworzenie kopii zapasowej obrazu, metadanych i obiektu fizycznego (z wykorzystaniem chmury *Amazon Glacier*⁸) → 5. transfer obrazu, metadanych oraz fotografii do systemu do przetwarzania i zabezpieczania dokumentacji elektronicznej (*Archivematica*⁹). Dla kroków 3–5 stosuje się program do zarządzania procesami roboczymi (*workflow manager*), którego zadaniem jest zapewnienie kompletności paczki (obrazu, metadanych i zdjęcia obiektu) oraz sprawdzenie jej zawartości.

Pierwszym etapem obrazowania cyfrowego jest rejestracja nośnika danych w programie CMS, odbywa się ona, jak wspomniano wyżej, w trakcie akcesji. Obecnie wykorzystuje się dwa sposoby tworzenia cyfrowych obrazów nośników danych na analitycznej stacji roboczej. Do tworzenia obrazów z dyskiekietek stosuje się system *Kryoflux*, urządzenie peryferyjne przeznaczone do odczytu dysków i zabezpieczania ich zawartości¹⁰. Dyski optyczne obrazowane są przy pomocy oprogramowania *Forensic Toolkit* (FTK) — narzędzia informatyki śledczej firmy *AccessData*¹¹ lub programu do odzyskiwania i kopiowania danych *ISO Buster*¹².

Po utworzeniu cyfrowego obrazu danych z dyskietki lub dysku magnetycznego w programie CMS, umieszcza się informacje (metadane) dotyczące obrazu, w tym o urządzeniu i oprogramowaniu wykorzystanym do jego tworzenia, przebiegu procesu obrazowania i ewentualnych błędach, nazwie pliku zawierającego obraz i jego formacie oraz osobie, która wykonała obrazowanie.

Celem procesu obrazowania, odbywającego się na odrębnym serwerze pomostowym, jest stworzenie paczki zawierającej obrazy sektorów nośnika, pliku *tarball* strumienia obrazów (jeśli korzystano z urządzenia *Kryoflux*), metadanych, fotografii fizycznego nośnika oraz kopii zabezpieczających, służących do przechowywania danych w chmurze. Przetwarzając uzyskany obraz nośnika na serwerze pomostowym, tworzy się katalog *Imaging_Workflow*, który zawiera następujące podkatalogi:

⁸ Zob.: <<https://aws.amazon.com/glacier/>> [dostęp: 26 października 2016].

⁹ Zob.: <<https://www.archivematica.org/en/>> [dostęp: 26 października 2016].

¹⁰ Zob.: <<http://www.kryoflux.com/>> [dostęp: 26 października 2016].

¹¹ Zob.: <<http://accessdata.com/>> [dostęp: 26 października 2016].

¹² Zob.: <<https://www.isobuster.com/>> [dostęp: 26 października 2016].

- *Incoming* — zawiera zapis z dyskietki wykonany przez *Kryoflux*,
- *Needs_Metadata* — zawierający zapisy z programów do obrazowania nośników optycznych, które wymagają opatrzenia metadanymi,
- *Needs_Photography* — katalog na obrazy i metadane, których nośniki mają być sfotografowane,
- *Needs_Backup* — katalog na paczki, których kopie zabezpieczające mają być stworzone w chmurze *Amazon Glacier*,
- *Needs_Transfer* — katalog na paczki, które mają być przetworzone w programie *Archivematica*,
- *Complete* — katalog na kompletne i przetworzone paczki,
- *Problem* — katalog na paczki, w których wykryto błędy podczas procesu obrazowania.

W katalogu *Imaging_Workflow* tworzy się odrębne podkatalogi dla poszczególnych kolekcji archiwalnych lub rękopisów, a w nich kolejne podkatalogi dla poszczególnych nośników danych. Struktura ta wygląda następująco:

Imaging_Workflow/
Incoming/
M1111/
M1112–3332/

Przetwarzając obrazy uzyskane przy pomocy urządzenia *Kryoflux*, zmianie ulega nazwa katalogu z *Incoming* na \$ *incoming*. Następnie uruchamia się skrypt w programie do zarządzania procesami roboczymi dla danego obrazu, np. \$ wfm M1112–3332. Uzyskane dane o rozmiarze, sumie kontrolnej oraz systemie plików dodawane są do rekordu danego nośnika zapisanego w programie CMS, zmianie ulega wówczas status na „do sfotografowania”.

W wypadku płyt CD i DVD zmienia się nazwa katalogu z *Metadata* na \$ *metadata*, jak również nazwa katalogu kolekcji i podkatalogu obiektu, przykładowo na: \$ cd M1112/M1112–3333. Podobnie jak w przypadku obrazów dyskietek, następuje uruchomienie skryptu w programie do zarządzania procesami roboczymi, np. \$ wfm M1112–3333. Kolejno wykonywana jest weryfikacja sumy kontrolnej i rejestracja daty ekstrakcji metadanych w programie CMS oraz zmiana statusu na „do sfotografowania”.

Fotografowanie obiektów fizycznych (nośników danych) wykonywane jest przy pomocy lustrzanki cyfrowej Nikon D3200 umieszczonej na statywie. Zdjęcie opisywane jest numerami kolekcji oraz obiektu fizycznego, po którym występuje litera „p” (skrót od *photography*) i numer zdjęcia. Dla przykładu: płyta DVD M1112–3333p001. Następnie zmienia się nazwę katalogu z *Needs_Photography* na \$ *photo* oraz podkatalogu obiektu na \$ cd M1112/, po czym następuje uruchomienie skryptu w programie do zarządzania procesami roboczymi, np. \$ wfm M1112–3333. W programie CMS zmienia się status na „stworzyć kopie zabezpieczającą”.

Podobnie jak na wcześniejszych etapach, tworzenie kopii bezpieczeństwa rozpoczyna się od zmiany nazwy katalogu z *Needs Backup* na \$ *backup* oraz katalogu na \$ cd M1112. Kopia bezpieczeństwa wykonywana jest przy pomocy skryptu w programie do zarządzania procesami roboczymi, np. \$ wfm M1112–3333. W programie CMS rejestruje się datę stworzenia kopii zapasowej i zmienia status na „do przeniesienia do magazynu”, co kończy proces obrazowania fizycznego nośnika danych i tym samym proces przejmowania dokumentacji elektronicznej do zasobu biblioteki.

Opracowanie dokumentacji elektronicznej przebiega wedle wytycznych rekomendowanych przez Stowarzyszenie Archiwistów Amerykańskich, w szczególności według standardu DACS (*Describing Archives: A Content Standard*)¹³. Dokumentacja elektroniczna po zakończeniu opracowania dostępna jest dla użytkowników na stronie internetowej Nowojorskiej Biblioteki Publicznej¹⁴. Przykładem opisu kolekcji zawierającej dokumentację elektroniczną może być spuścizna *Alvin Lucier papers* z lat 1939–2015¹⁵. Opis spuścizny zamieszczony na stronie internetowej biblioteki ma następujący układ¹⁶:

¹³ Zob.: *Describing Archives: A Content Standard. Second Edition*, Chicago 2013. Jako pomocne w zakresie postępowania z dokumentacją elektroniczną Susan Malsbury wymieniła następujące publikacje: J. Gordon Daines III, *Processing Digital Records and Manuscripts, Module 2 in Trends in Archival Arrangement and Description* [w:] “AFSII Module Series”, red. Ch.J. Prom, T.J. Frusciano, Chicago, 2012; J. Barrera-Gomez, R. Erway, *Walk This Way: Detailed Steps for Accessioning Born-Digital Content from Media You Can Read In-house*, OCLC Research Reports, 2013, publikacja dostępna online: <<http://www.oclc.org/research/publications/library/2012/2012-06r.html#walkthisway>>; B. Goldman, *Bridging the Gap: Taking Practical Steps Toward Managing Born-Digital Collections in Manuscript Repositories*, “RBM: A Journal of Rare Books, Manuscripts and Cultural Heritage” 2011, t. 1, nr 12, s. 11–24; M. Forstrom, *Managing Electronic Records in Manuscript Collections: A Case Study from the Beinecke Rare Book and Manuscript Library*, “The American Archivist”, t. 72, 2009, nr 2, s. 460–477; *AIMS Born-Digital Collections: An Inter-Institutional Model for Stewardship*. University of Hull, Stanford University, University of Virginia, Yale University, 2012, publikacja dostępna online: <<http://www2.lib.virginia.edu/aims/whitepaper>>; B.F. Lavoie, *The Open Archival Information System Reference Model: Introductory Guide. DPC Technology Watch Series Report 04-01. Digital Preservation Coalition 2 (UK)*, 2004, publikacja dostępna online: <http://www.dpconline.org/component/docman/doc_download/91-introduction-to-oais> oraz B. Lavoie i R. Garnter, *Preservation Metadata, Digital Preservation Coalition Technology Watch Report 05-01. Digital Preservation Coalition (UK)*, 2005, publikacja dostępna online: <<http://www.dpconline.org/advice/technology-watch-reports>>.

¹⁴ Zob.: <<https://www.nypl.org/research/collections>> [dostęp: 26 października 2016].

¹⁵ Alvin Lucier, kompozytor amerykański urodzony w 1931. Współpracował z takimi muzykami, jak: John Cage, Frederic Rzewski, James Tenney, Robert Ashley i Gordon Mumma. Kształcił się na uniwersytetach Yale oraz Brandeis, był stypendystą *Fulbright fellowship* w Rzymie, od 1963 r. pracował w *Brandeis University*. W 1968 r. został profesorem *Wesleyan University*; jego studentami byli m.in.: Nicholas Collins, Douglas Kahn, Daniel James Wolf i Judy Dunaway. W 2011 r. przeszedł na emeryturę. Jego najważniejszymi kompozycjami były: *Music for Solo Performer* (1965), *Vespers* (1968), *I am Sitting in a Room* (1970, 1977), *Music for Pure Waves, Bass Drums, and Acoustic Pendulums* (1980) oraz *Sferics* (1981).

¹⁶ Tłumaczenie autora, zob.: <<http://catalog.nypl.org/search~S98?/X+Alvin+Lucier+papers+&searchscope=98&SORT=D/X+Alvin+Lucier+papers+&searchscope=98&SORT=D&SUBKEY=+>>

Author (autor) — Lucier, Alvin

Title (tytuł) — *Alvin Lucier papers, 1939–2015*

Connect to Finding aid (odnośnik do inwentarza elektronicznego)¹⁷

Location (Lokalizacja)	Call No. (Sygnatura)	Status (Dostępność)	Message (Uwagi)
Performing Arts Research Collections — Music	JPB 16–03 box (pudło) 20	AVAILABLE (dostępne)	SUPERVISED USE (udostępnianie pod nadzorem)
Performing Arts Research Collections — Music	JPB 16–03 box 26	AVAILABLE	SUPERVISED USE
Performing Arts Research Collections — Music	JPB 16–03 box 28	AVAILABLE	SUPERVISED USE
Performing Arts Research Collections — Music	JPB 16–03 box 30	AVAILABLE	SUPERVISED USE
Performing Arts Research Collections — Music	JPB 16–03 box 32	AVAILABLE	SUPERVISED USE
Performing Arts Research Collections — Music	JPB 16–03 box 35	AVAILABLE	SUPERVISED USE
Performing Arts Research Collections — Music	JPB 16–03 box 39	AVAILABLE	SUPERVISED USE
Performing Arts Research Collections — Music	JPB 16–03 box 40	AVAILABLE	SUPERVISED USE
Performing Arts Research Collections — Music	JPB 16–03 folder (oversize) 1	AVAILABLE	SUPERVISED USE
Performing Arts Research Collections — Music	JPB 16–03 folder (oversize) 2	AVAILABLE	SUPERVISED USE

Details (szczegóły):

Description (opis) — 24,6 stóp (58 pudeł, 2 woluminy, 2 wielkogabarytowe teczki, 1 tuba), 2,5 GB (1,462 plików komputerowych).

Restricted Access (zastrzeżenie dostępu) — kolekcja jest dostępna publicznie. Regulamin wykonywania ksero- i fotokopii ma zastosowanie. Może być ko-

Alvin+Lucier+papers+/1%2C2%2C2%2CB/frameset&FF=X+Alvin+Lucier+papers+&searchscope=98&SORT=D&1%2C1%2C> [dostęp: 26 października 2016].

¹⁷ Biblioteka umożliwia pobranie inwentarza w formacie PDF, zob.: <<http://archives.nypl.org/mus/23034>> [dostęp: 26 października 2016].

nieczne wcześniejsze powiadomienie. Nagrania dźwiękowe i filmy niedostępne, oczekują na digitalizację.

Summary (streszczenie) — Alvin Lucier (ur. 1931) to amerykański kompozytor, który jest najbardziej znany z odkrywania natury dźwięku i środowisk dźwiękowych. Jego spuścizna z lat 1939–2015 obrazuje pięć dekad jego kariery jako kompozytora i pedagoga. Większość materiałów stanowią: nagrania dźwiękowe, partytury, filmy, teczki tematyczne, fotografie, korespondencja oraz programy uroczystości i wydarzeń. Wśród nich znajdują się również dzienniki, plakaty, notatniki i wycinki prasowe.

Term of Use (warunki wykorzystania) — w celu uzyskania zgody na publikację proszę skontaktować się z kierownikiem działu *Music Division, New York Public Library for the Performing Arts*.

Source (źródło) — donacja Alvina Luciera, 2010, 2015 r.

Subject (temat) — Cage, John; *Brandeis University, Sonic Arts Union (Musical group)*, *Avant-garde (Music)*, *Music — United States — 20th century — 21st century*, New York (N.Y.).

Genre/Form (rodzaj/forma) — dzienniki, wycinki prasowe, korespondencja, dokumentacja elektroniczna, nagrania audio i wideo, notatniki, fotografie, programy i partytury.

Occupation (zatrudnienie) — kompozytorzy, muzycy, nauczyciele.

Research Call Number (sygnatura) — JPB 16–03.

W spisie jednostek archiwalnych, będącym częścią inwentarza kolekcji, dokumentacja elektroniczna wymieniana jest w poszczególnych seriach. W przypadku wymienionej powyżej spuścizny — w serii *Correspondence* (korespondencja) pod sygnaturą b.7. f. 1–5 (pudło 7, teczki 1–7) znajduje się korespondencja z lat 1989–2000, w tym pozycja er.43, zawierająca korespondencję z 1995 r. w liczbie 34 plików elektronicznych o rozmiarze 118 KB. Układ w spisie wygląda następująco:

Correspondence

b.7f.1–5 1989–2000

er.43 1995

118 Kilobytes (34 computer files)

b.8f.1–6 1997–2013

Podobnie w serii *Photographs* (fotografie) pod sygnaturą b.16.f.3 znajduje się pozycja er.33 zawierająca 90 fotografii cyfrowych z występu w Hadze w 2010 r., zaś pod kolejną sygnaturą — pozycja er.34, tj. fotografie z wykonania kompozycji *I Am Sitting in a Room* z 2007 r., co w inwentarzu zapisano następująco:

Photographs

b.16f.3 *Ghosts circa* 1978

er.33 *Den Haag Solo Performance* 2010

124 Megabytes (90 computer files)

b.16f.4 *Hurd State Park* 1970s

er.34 *I Am Sitting in a Room* 2007

41.5 Megabytes (17 computer files)

W serii *Subject Files* (teczki rzeczowe) pod sygnaturą b.50f.19, obejmującą eseje, artykuły oraz wspomnienia, występuje pozycja er.4, zawierająca prace własne twórcy spuścizny z lat 1994–1998, w liczbie 12 plików komputerowych o rozmiarze 335 KB.

Na zakończenie należy wspomnieć, iż Biblioteka Publiczna w Nowym Jorku udostępnia również materiały (*born i reborn digital*) za pośrednictwem wyszukiwarki *Digital Collections* na swojej stronie internetowej¹⁸. Umożliwia ona dostęp do ponad 700 tys. zdigitalizowanych obiektów z zasobu biblioteki, w tym fotografii, nagrań dźwiękowych, książek, rękopisów, nagrań filmowych. Materiały te uzupełnione są o opis kolekcji, z której pochodzą, oraz bibliografię ich dotyczącą. Użytkownik ma również możliwość pobrania plików z interesującymi go dokumentami.

Opisane powyżej sposoby gromadzenia i zabezpieczania dokumentów elektronicznych proveniencji publicznej i prywatnej, a także zapewnienie ich integralności i autentyczności, mogą stanowić punkt odniesienia dla projektowania tego typu rozwiązań w Polsce.

Przyjęta przez węgierskie archiwa procedura przekazywania dokumentacji elektronicznej może być przykładem przy projektowaniu systemu Archiwum Dokumentu Elektronicznego (ADE). Konieczność przejmowania przez polskie archiwa państwowe dokumentacji archiwalnej wynika z ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach. Obecnie w archiwach państwowych nie jest stosowany jednolity system teleinformatyczny, umożliwiający przejmowanie materiałów archiwalnych w formie elektronicznej od określonych podmiotów. System ADE ma w zamyśle zapewniać możliwość: wieczystego przechowywania dokumentów elektronicznych, wsparcia procesami zarządzania dokumentacją i przekazywania jej do archiwów państwowych oraz zagwarantowania powszechnego i łatwego dostępu do materiałów archiwalnych i informacji o nich. W finalnej wersji systemu ADE procesy przekazywania materiałów archiwalnych mogą ulec zmianie. Wspomniany system jest mocno związany z zarządzaniem dokumentacją w podmiotach (EZD), stanowi on w zamyśle ostatni element tzw. cyklu życia dokumentacji ustrukturyzowanej. Rozwiązanie węgierskie jest bardziej elastyczne niż projekt ADE, wyłączając kwestie techniczne. Sam proces (warunkowany obustronną umową) jest stosunkowo prosty, opiera się na założeniu, iż przekazywane mają być paczki archiwalne o określonym formacie i zawartości. W przeciwieństwie do Polski na Węgrzech nie tworzy się odrębnego systemu służącego przejmowaniu i gromadzeniu dokumentacji elektronicznej w archiwach państwowych. Ustanawia się natomiast, na poziomie rozporządzenia, wymagania dotyczące się zarządzania i archiwizacji dokumentacji

¹⁸ Zob.: <<http://digitalcollections.nypl.org/>> [dostęp: 26 października 2016].

elektronicznej (o trwałej wartości) w administracji publicznej. W proces ten włączono Archiwum Narodowe Węgier, które ma obowiązek publikacji informacji dotyczących zasad regulujących procedurę przekazywania dokumentacji elektronicznej.

Przykład Nowojorskiej Biblioteki Publicznej pokazuje model postępowania z dokumentacją elektroniczną nieustrukturyzowaną, która coraz częściej występuje w archiwach prywatnych, a jej zabezpieczanie, opracowanie i udostępnianie stanowi wyzwanie dla archiwów państwowych. Model ten może stanowić praktyczny wzór przynajmniej do czasu, gdy system ADE otrzyma odpowiednie funkcje umożliwiające przejmowanie oraz zabezpieczanie dokumentacji elektronicznej spoza systemów klasy EZD. Należy zwrócić uwagę na fakt, iż w procesie opracowania i udostępniania materiałów archiwalnych w postaci elektronicznej Nowojorska Biblioteka Publiczna postępuje z nią analogicznie, jak z dokumentacją tradycyjną. Do całości kolekcji, niezależnie od postaci w jakiej występują materiały archiwalne, sporządza się jednolitą pomoc archiwalną w formie inwentarza. Dokumenty w postaci elektronicznej (stanowiące kolekcję lub jej część) grupowane i opisywane są w jednostki, zgodnie z układem przyjętym na etapie porządkowania kolekcji.

Bartosz Nowożycki, *Procedures and Technical Requirements for Taking over Electronic Documentation — Hungarian and American Solutions*. Taking over of electronic documentation, currently produced in public administration and other entities, is a challenge for state archives. In connection with the designed information system of the Electronic Documentation Archive (ADE), it is necessary to look at solutions adopted and tested by other countries. The specificity of electronic documentation requires the development of separate procedures for dealing with it from the moment of its creation to its acquisition by the state archive. Changes in the manner of documenting reality force a change in our perspective on the issue of preserving the national documentary heritage.

This article describes two models of the process of taking over electronic documentation regarding both structured and unstructured electronic documents. The first model introduced by the regulation of the Minister for Human Resources of Hungary illustrates the process of transferring electronic documentation to the resources of Hungarian state archives (structured documents); and the second model presents solutions adopted by the Manuscripts and Archives Department of the New York Public Library (unstructured documents).

The Hungarian solution is more flexible than the ADE project, excluding technical issues. The process itself (conditioned by a mutual agreement) is relatively simple, based on the assumption that archival packages with a specific format and content are to be transferred. Contrary to Poland, Hungary does not create a separate system for taking over and collecting electronic documentation in state archives. However, requirements are introduced, at the level of a regulation, regarding the management and archiving of electronic documentation (of permanent value) in public administration. The process included the National Archives of Hungary, which is obliged to publish information on the rules governing the procedure for transferring electronic documentation.

The example of the New York Public Library shows a model of dealing with unstructured electronic documentation, which is increasingly appearing in private archives; and its protection, development and access poses a challenge for the State Archives. This model can be a practical example at least until the ADE system receives appropriate functions to take over and secure electronic documentation from outside the EZD class systems.

Bartosz Nowożycki, *Procédures et exigences techniques relatives à l'acquisition de documents électroniques. Propositions hongroise et américaine*. L'acquisition de documents électroniques, produits actuellement par l'administration publique et par les autres entités, présente un défi pour les archives d'état. Compte tenu du projet de développement du système informatique — Archives de la Documentation Électronique (Archiwum Dokumentacji Elektronicznej: ADE), il convient d'analyser les dispositions adoptées et testées par les autres pays. La spécificité de la documentation électronique requiert l'élaboration des procédures spécifiques relatives à son traitement, dès le moment de sa production jusqu'à l'acquisition par les archives d'état. La modification de la façon de documenter la réalité impose le changement de regard sur la question de conservation du patrimoine national.

Le présent article décrit deux modèles de processus d'acquisition de la documentation électronique concernant aussi bien les documents électroniques structurés que les documents non structurés. Le premier modèle, mis en place par l'arrêté du Ministre des ressources humaines de la Hongrie, illustre le processus d'acquisition de la documentation électronique par les archives nationales hongroises (documents structurés); le deuxième modèle présente les dispositions mises en oeuvre par la Section des manuscrits et des archives de la Bibliothèque publique new-yorkaise (documents non structurés).

La solution hongroise est plus souple que le projet ADE, à l'exclusion de questions techniques. Le processus en tant que tel (déterminé par un accord bilatéral) est relativement simple, il se fonde sur le principe de versement des paquets d'archives, d'un format et d'un contenu défini. Contrairement à la Pologne, la Hongrie ne crée pas de système distinct servant à acquérir et à collecter la documentation électronique dans les archives d'état. Par contre, l'arrêté définit le cahier de charges concernant la gestion et l'archivage de la documentation électronique (d'une valeur durable) dans l'administration publique. Les Archives Nationales d'Hongrie, qui participent à ce processus, ont l'obligation de publier les informations relatives aux règles régissant la procédure de versement de la documentation électronique.

L'exemple de la bibliothèque publique new-yorkaise illustre un modèle de traitement de la documentation électronique non structurée qui est de plus en plus souvent présente dans les archives privées; les processus de préservation, de classement et de communication de celle-ci constitue un défi important pour les archives d'état. Ce type de traitement peut servir de modèle, au moins jusqu'à ce que le système ADE soit doté de fonctions qui rendront possibles l'acquisition et la préservation de la documentation électronique extérieure aux systèmes d'information de gestion de documents (DMS).

Бартош Новожицки, *Процедуры и технические требования, касающиеся передачи электронной документации — венгерские и американские решения*. Приём электронной документации, создаваемой в государственной администрации и в других субъектах является вызовом для государственных архивов. В связи с разрабатываемой информационной системой «Архив электронной документации» (АЭД, ADE) необходимо изучить опыт других стран, а именно, принятые и тестируемые ими аналогичные решения. Специфика электронной документации требует создания отдельных процедур обращения с ней с момента создания документов до момента ее передачи в государственный архив. Изменение способа документирования реальности вынуждает пересмотреть вопрос сохранения документального национального наследия.

В настоящей статье описаны две модели процесса передачи электронной документации, касающиеся как структурированных электронных документов, так и неструктурированных. Первая модель, введена распоряжением Министра по делам трудовых ресурсов Венгрии, иллюстрирует процесс передачи электронной документации в фонд венгерских государственных архивов (структурированные документы); а вторая демонстрирует решения, применяемые Отделом рукописей и архивов Нью-Йоркской публичной библиотеки (неструктурированные документы).

Венгерское решение эластичнее проекта ADE, за исключением технических аспектов. Сам процесс (обусловленный двусторонним договором) относительно простой, так как предпола-

гает, что им передаются архивные папки определенного формата и содержания. В отличие от Польши, в Венгрии не создается отдельная система для передачи и хранения электронной документации в государственных архивах. Зато путём распоряжения, устанавливаются требования, касающиеся управления и архивации электронной документации (представляющей долгосрочную ценность) в публичной администрации. В этот процесс вовлечён Национальный архив Венгрии, который обязан публиковать информацию, касающуюся принципов, регулирующих процедуру передачи электронной документации.

Пример Нью-Йоркской публичной библиотеки иллюстрирует модель обращения с электронной неструктурированной документацией, которая все чаще встречается в частных архивах; а ее защита, обработка и открытие для доступа является вызовом для Государственных архивов. Эта модель может быть практическим образцом, по крайней мере, до тех пор, пока система ADE не получит соответствующих функций, позволяющих принимать, а также хранить электронную документацию, получаемую извне систем класса ЭЗД (EZD).

MACIEJ SZUKAŁA

(Szczecin, Archiwum Państwowe w Szczecinie)

ZASADY UDOSTĘPNIANIA MATERIAŁÓW ARCHIWALNYCH W ARCHIWUM PAŃSTWOWYM W SZCZECINIE W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM XX W.

Odnosząc się do kwestii udostępniania materiałów archiwalnych w Archiwum Państwowym w Szczecinie (*Staatsarchiv in Stettin*) w okresie międzywojennym, należy najpierw pokrótce przedstawić ten problem od początku istnienia tej instytucji w XIX w., wówczas jednej z ośmiu tego typu funkcjonujących w Prusach. Czesław Biernat, wybitny archiwista polski, zajmując się problemem udostępniania, wyraźnie stwierdził, że archiwa państwowe od początku swego istnienia reprezentowały zawsze interes państwa, zwłaszcza w tym jednym z podstawowych zadań, jakim jest udostępnianie akt użytkownikom¹. Ta uwaga ma charakter uniwersalny, a ingerencja każdego państwa w tym zakresie jest zawsze w mniejszym lub większym stopniu widoczna. Tym bardziej zauważalne to było w scentralizowanej pruskiej służbie archiwalnej, w której ważną rolę odgrywało archiwum w Szczecinie.

Archiwum to utworzone zostało w 1827 r. przez nadprezydenta prowincji Johanna Augusta Sacka, w porozumieniu z berlińskimi centralnymi władzami archiwalnymi. Było ono od samego początku istnienia, zgodnie z obowiązującą wówczas praktyką, trudno dostępne dla użytkowników. Panowało ogólne przekonanie, iż akta administracji państwowej, nawet historyczne, mają charakter tajny. Wbrew temu pogładowi kanclerz ks. Karl August von Hardenberg, założyciel pruskiej służby archiwalnej, stwierdził w 1819 r., iż „archiwa prowincjonalne i centralne stają całkowicie do dyspozycji badaczy naukowych i z wyjątkiem dokumentów tajnych oraz akt, które mają powiązania z obecnie działającymi urzędami, to w stosunku do akt historycznych pozostawia się badaczom pełną swobodę korzystania”². Hardenberg, idąc niewątpliwie za przykładem francuskiej praktyki archiwalnej przyjętej w dobie rewolucji, pragnął, ażeby powszechne prawo do wglądu oraz dokonywania odpisów z akt i doku-

¹ C. Biernat, *Udostępnianie materiałów archiwalnych*, „Archeion” 1986, t. 81, s. 8.

² L. Turek-Kwiatkowska, *Z dziejów służby archiwalnej. Archiwa na Pomorzu Zachodnim w latach 1808–1914*, Warszawa 1968, s. 151.

mentów przysługiwało każdemu, oczywiście pod warunkiem, że osoba korzystająca z archiwaliów posiadać będzie stosowne umiejętności pozwalające jej na samodzielną pracę z materiałami archiwalnymi. Korzystanie z akt odbywać się miało w siedzibie archiwum, w specjalnie wydzielonym miejscu, a rola archiwisty miała ograniczać się do udzielania fachowych porad i pomocy przy odczytywaniu słabo czytelnych tekstów. W zarządzeniu z 9 sierpnia 1822 r. ustalono, że rok 1500 stanowić będzie górną graniczną cezurę czasową udostępniania akt i dokumentów³. Z akt młodszych można było korzystać jedynie za specjalnym zezwoleniem nadprezydenta prowincji, a więc namiestnika króla. Jednak zasady te nie zostały wprowadzone w życie, gdyż po śmierci kanclerza Hardenberga sprawa powszechnego udostępnienia archiwaliów została zarzucona ze względu na powszechne nierozumienie jej istoty, jak również opór władz prowincjonalnych w tej materii.

Podobnie jak wszędzie, gdzie funkcjonowały archiwa pruskie, również w Szczecinie nie kontynuowano prekursorskiego pomysłu Hardenberga. Po śmierci Sacka (1831), człowieka niewątpliwie o szerokich horyzontach umysłowych, postrzegającego archiwum jako instytucję naukową, jeden z jego następców na urzędzie nadprezydenta, Wilhelm Friedrich von Bonin, zdecydowanie odrzucił ideę archiwum jako placówki dostępnej użytkownikom. Archiwum według Bonina miało być jedynie urzędem, a kierującego wówczas nim Friedricha Ludwiga von Medema traktował jak urzędnika niższego szczebla rejencji szczecińskiej, którego zadaniem jest jedynie brakowanie niepotrzebnych akt instytucji, a nie ich opracowywanie czy udostępnianie.

Początkowo funkcje gromadzenia akt, zwłaszcza z archiwów niepaństwowych, ich opracowania oraz udostępniania przejęło Towarzystwo Historii i Starożytności Pomorza (*Gesellschaft für Pommersche Geschichte und Altertumskunde*), które powstało w Szczecinie w 1824 r. (a więc wcześniej niż archiwum), powołane również przez nadprezydenta Sacka⁴.

Sytuacja zaczęła się stopniowo zmieniać dopiero po przeszło 30 latach działalności archiwum. Na mocy rozporządzenia, jakie zostało wydane 19 grudnia 1856 r. przez premiera Prus Ottona von Manteuffla, na wniosek dyrektora pruskich archiwów prof. Karla Wilhelma von Deleuze de Lanzizollego, powrócono do pomysłu Hardenberga, zgadzając się tym samym na ustępstwa w zakresie udostępniania archiwaliów, z zachowaniem jednak cezury roku 1500. Młodsze chronologicznie archiwalia można było udostępniać za specjalną zgodą nadprezydenta prowincji. Zobowiązano ponadto archiwistów do sprawdzania wszystkich notatek poczynionych przez korzystającego⁵.

³ J. Weiser, *Geschichte der preußischen Archivverwaltung und ihrer Leiter. Von den Anfängen unter Staatskanzler von Hardenberg bis zur Auflösung im Jahre 1945*, Köln–Weimar–Wien 2000, s. 222.

⁴ Szerzej na ten temat zob.: M. Szukała, *Powstanie i działalność Towarzystwa Historii i Starożytności Pomorza w Szczecinie w latach 1824–1918*, Szczecin 2000.

⁵ Pełny tekst rozporządzenia zob.: J. Weiser, op.cit., s. 228–229.

W reformie premiera Prus Ottona von Bismarcka z 1867 r., którą w odniesieniu do archiwów realizował prof. Max Duncker, dyrektor archiwów pruskich, utrzymano cezurę 1500 r., podkreślając iż zgodę na udostępnianie archiwaliów chronologicznie młodszych od wytworzonych w 1500 r. mogą otrzymać badacze, co do których lojalności wobec państwa i dynastii Hohenzollernów nie było wątpliwości. Wskazano też, iż szczególną uwagę należy zwrócić na cudzoziemców pragnących przeglądać akta w pruskich archiwach⁶.

W powszechnej opinii panowało jednak przekonanie, iż cezury w udostępnianiu ograniczają rozwój nauki historycznej. Jak stwierdził w memorandum na ten temat z 1877 r. prof. Heinrich von Sybel, dyrektor archiwów pruskich: „nie wypuszczając kontroli z ręki, należy udostępniać także do badań materiały archiwalne z XIX w.”. Rozporządzeniem z 1881 r. Sybel zniósł we wszystkich archiwach obowiązek sprawdzania przez dyżurującego archiwistę notatek sporządzanych przez korzystających z materiałów archiwalnych. Archiwista miał tylko sprawdzać dosłowne odpisy dokumentów przeznaczonych do publikacji w celu poprawienia ewentualnych błędów w odczytaniu tekstów. Archiwista nie mógł też wykonywać dla petentów kwerend dotyczących problematyki domu królewskiego lub relacji administracji prowincji z władzami centralnymi. Nie udostępniano korzystającym pomocy archiwalnych, które nadal pozostawały do wyłącznego służbowego użytku archiwistów⁷.

Dopiero na mocy rozporządzenia Ministerstwa Stanu z 27 stycznia 1898 r. zezwolono na korzystanie z akt powstałych przed rokiem 1700 bez konieczności ubiegania się o zezwolenie nadprezydenta prowincji. Zniesiono też zakaz korzystania przez użytkowników z inwentarzy, o ile nie dotyczyły one akt urzędów jeszcze istniejących⁸. W 1910 r. na wniosek kierującego archiwami pruskimi prof. Reinholda Kosera, noszącego wówczas tytuł generalnego dyrektora (*Der Generaldirektor der Staatsarchive*), premier Prus i kanclerz Niemiec Theobald von Bethmann Hollweg przesunął na rok 1806 (wybuch wojny między Prusami i napoleońską Francją) cezurę chronologiczną zezwalającą na dostęp do akt wytworzonych przed tym rokiem bez konieczności starania się o specjalne zezwolenie w tym zakresie. W 1911 r. zezwolono na udostępnianie akt studentom. Tak oto wyglądała sytuacja, jeżeli chodzi o przepisy prawne regulujące zasady udostępniania akt na początku XX w.

Przechodząc do zasadniczego tematu, tj. zasad udostępniania materiałów archiwalnych w okresie międzywojennym, musimy podkreślić, iż po zakończeniu pierwszej wojny światowej i ustanowieniu w Niemczech ustroju republikańskiego doszło do znacznego zliberalizowania przepisów. Już 5 maja 1919 r. generalny dyrektor prof. Paul Fridolin Kehr zarządził, na mocy pełnomocnictwa

⁶ Ibidem, s. 48.

⁷ Ibidem, s. 65.

⁸ L. Turek-Kwiatkowska, op.cit., s. 153.

otrzymanego od rządu pruskiego, przesunięcie granicy chronologicznej korzystania z akt na rok 1870 (data wybuchu wojny francusko-pruskiej). Zezwolenie na korzystanie wydawał dyrektor archiwum, a w szczególnych sytuacjach generalny dyrektor⁹.

Od 1 marca 1921 r. z zasobów archiwów pruskich mogli korzystać wszyscy zainteresowani. Wprowadzono jednakże zasadę odpłatności za korzystanie z akt do celów komercyjnych i prywatnych (zwłaszcza do poszukiwań genealogicznych). Wysokość tych opłat zmieniała się często ze względu na inflację. Za wnoszone opłaty udzielano zezwolenia na korzystanie z materiałów archiwalnych przez rok, pół roku, miesiąc, tydzień i dzień¹⁰. Korzystanie do celów naukowych było bezpłatne. Generalny dyrektor archiwów pruskich w piśmie okólnym z 24 kwietnia 1921 r. zawarł listę instytucji naukowych Rzeszy, państwa pruskiego i innych niemieckich państw związkowych zwolnionych od wszelkich opłat, niezależnie od charakteru prowadzonych poszukiwań archiwalnych. Na liście tej znajdowała się m.in. Komisja Historyczna Pomorza z siedzibą w Szczecinie¹¹. W innym rozporządzeniu generalnego dyrektora wskazano, że zwolnienie z opłat dotyczy również studentów, pastorów, nauczycieli oraz badaczy historii regionalnej¹².

Kilkanaście dni później, 5 maja 1921 r., generalny dyrektor ogłosił regulamin udostępnienia w pruskich archiwach (*Benutzungsordnung für die preußischen Staatsarchive*). W paragrafie pierwszym znalazł się zapis mówiący, iż każdy użytkownik składa do dyrektora archiwum podanie z prośbą o zezwolenie na korzystanie z akt za pośrednictwem archiwisty dyżurującego w pracowni naukowej. Dalej (§ 3) informowano, w jakich dniach i godzinach pracownia jest czynna (od poniedziałku do piątku przez osiem godzin, w soboty — pięć godzin). Zaznaczono (§ 10), że biblioteka archiwalna jest tylko do użytku służbowego i tym samym nie jest dostępna dla użytkowników. W ostatnim paragrafie (§ 12) umieszczono zapis, że egzemplarze książek i artykułów opublikowanych przez użytkownika na podstawie źródeł archiwalnych powinny być przekazane do archiwum, z zasobu którego pochodzą wykorzystane przez niego archiwalia¹³.

Na szczeblu urzędu premiera Prus, któremu bezpośrednio podlegały archiwa państwowe, zastanawiano się nad cezurami chronologicznymi udostępniania akt. Ostatecznie na mocy rozporządzenia premiera Prus Ottona Brauna z 19 stycznia 1923 r. cezurę tę dla obywateli niemieckich ustalono na rok 1866 (data wybuchu

⁹ Archiwum Państwowe w Szczecinie, *Staatsarchiv in Stettin-Dienstregistratur* (cyt. dalej: APSz D), nr 4, s. 164.

¹⁰ Ibidem, nr 5, s. 632.

¹¹ Ibidem, nr 4, s. 323, 324.

¹² Ibidem, nr 5, s. 634. W 1934 r. opłata za jeden rok wynosiła 100 marek, za pół roku — 60 marek, za miesiąc — 15 marek, za tydzień — 4 marki, za jeden dzień — 1 marka (ibidem, nr 15, s. 49).

¹³ Ibidem, nr 4, s. 332–333.

wojny austriacko-pruskiej¹⁴). Oznaczało to krok wstecz wobec zarządzenia generalnego dyrektora z 1919 r., które wskazywało na datę 1870 r. Cudzoziemcy natomiast uzyskali prawo do korzystania z akt powstałych przed 1800 r.¹⁵

Rozporządzenie premiera Brauna z 17 maja 1929 r. zezwoliło archiwom pruskim, w tym i szczecińskiemu, udostępniać obywatelom niemieckim do celów naukowych, ale za zgodą dyrektora archiwum, materiały archiwalne wytworzone do 1888 r., tj. do wstąpienia na tron Wilhelma II, króla Prus i cesarza niemieckiego. Cudzoziemcy nadal nie mieli wglądu w akta powstałe po 1800 r. W wypadku jakichkolwiek wątpliwości w kwestii udostępniania akt konkretnej osoby dyrektor archiwum mógł zwrócić się do nadprezydenta prowincji i generalnego dyrektora z prośbą o ostateczne rozstrzygnięcie danej sprawy. Premier Prus w swoim rozporządzeniu podkreślił, iż materiały archiwalne dotyczące osób żyjących mogą być udostępniane wyłącznie za jego specjalnym zezwoleniem¹⁶. W związku z tym, że spraw dyskusyjnych było stosunkowo dużo, w piśmie Ministra ds. Nauki i Wychowania do rektorów ważniejszych uczelni niemieckich z 28 grudnia 1929 r. znalazło się zalecenie, ażeby profesorowie ustalający z doktorantami tematykę badań skonsultowali się najpierw z archiwami państwowymi w sprawie dostępności akt niezbędnych do celów badawczych¹⁷.

Jeżeli chodzi o cudzoziemców, to górę wzięły względy polityczne, które w sposób szczególny odczuli badacze polscy. Zostali oni specjalnie „wyróżnieni” spośród wszystkich cudzoziemców z powodu napiętych w latach 20. i na początku 30. XX w. stosunków polsko-niemieckich. Generalny dyrektor archiwów pruskich prof. Albert Brackmann w piśmie do Archiwum Państwowego w Szczecinie z 23 stycznia 1930 r. (odpis tego pisma przesłał Brackmann do dyrektorów archiwów we Wrocławiu i Królewcu) napisał: „polskie wnioski o korzystanie z archiwaliów należy traktować z największą ostrożnością. Pruskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych, jak i administracja archiwalna stają na stanowisku, że nasze archiwalia nie są do tego, aby je dostarczać Polsce do jej politycznych planów. Dlatego proszę ostrzec burmistrzów miast wschodniej części Pomorza przed wpływającymi wnioskami ze strony badaczy polskich na korzystanie z akt w archiwach miejskich [...]”. Brackmann podkreślił, iż Polska w dużym stopniu ogranicza korzystanie z akt niemieckim obywatelom, zwłaszcza w Archiwum Państwowym w Poznaniu¹⁸. W liście do dyrektora archiwum szczecińskiego Ottona Grotefenda z 3 marca 1930 r., stanowiącym swego rodzaju uzupełnienie do cytowanego wyżej pisma, Brackmann zaznaczył, iż zezwolenie na korzystanie z akt w archiwach pruskich będzie udzielane Polakom jedynie na drodze dyplo-

¹⁴ Ibidem, nr 5, s. 168.

¹⁵ Ibidem.

¹⁶ Ibidem, nr 6, s. 17.

¹⁷ Ibidem, s. 81.

¹⁸ Ibidem, s. 72.

matycznej¹⁹. Ten sposób udostępniania wprowadzono po incydencie z udziałem polskiego historyka Ferdynanda Papègo, który uzyskał zgodę generalnego dyrektora na korzystanie z akt w archiwum w Królewcu. Zgodę tę jednak cofnięto z powodu sprzeciwu niemieckiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, uzasadnionego tym, iż syn Papègo — konsul polski w Królewcu — znany był z antyniemieckiego nastawienia. Cofnięcie zgody na korzystanie z akt przez Papègo doprowadziło do skandalu opisanego w prasie polskiej i retorsji polskiej służby archiwalnej wobec obywateli niemieckich. W związku z tym, aby uniknąć na przyszłość podobnej sytuacji, zdecydowano o wprowadzeniu procedury dyplomatycznej przy rozpatrywaniu polskich podań w sprawie korzystania z akt²⁰. W notatce służbowej z 5 kwietnia 1930 r. dyrektor archiwum szczecińskiego Otto Grotefend napisał: „dzisiaj w archiwum pojawił się dr Mieczysław Wnorowski z Warszawy z prośbą o korzystanie z akt dotyczących pomorskiej historii Kościoła do 1618 r. Zamierza on też korzystać z kościelnych archiwów. W sprawie korzystania z akt kazałem mu się zwrócić do pana generalnego dyrektora pruskich archiwów, a w sprawie korzystania z archiwów kościelnych do urzędu Konsystorza. Wnorowski zamierza napisać historię reformacji na Pomorzu, a odnośna niemiecka literatura jest jemu znana”²¹.

Politykę udostępniania Polakom materiałów archiwalnych zaostrzano coraz bardziej — na mocy zarządzenia generalnego dyrektora z 8 czerwca 1931 r. zakazano polskim badaczom korzystania w niemieckich archiwach z akt dotyczących lat 1772–1871²².

W okresie lepszych stosunków polsko-niemieckich, po zawarciu układu o niestosowaniu przemocy (26 stycznia 1934), nie wypracowano wspólnych zasad udostępniania zasobu. Jednym z najważniejszych kryteriów przy wyrażaniu zgody na korzystanie z akt lub wykonywanie korespondencyjnie kwerend był stosunek petenta Polaka do państwa niemieckiego. Jedną z ostatnich osób z Polski, która krótko przed wybuchem wojny uzyskała dostęp do akt, był prof. Stanisław Kot z Krakowa. Otrzymał on zezwolenie na korzystanie z materiałów archiwalnych w archiwach w Berlinie, Wrocławiu i Szczecinie w październiku 1936 r.²³ Na tej podstawie przebywał on w Archiwum Państwowym w Szczecinie (13–14 marca 1939)²⁴, gdzie 13 marca wypożyczył 17 poszytów

¹⁹ Ibidem, s. 75.

²⁰ C. Biernat, *Spór archiwalny polsko-gdański-niemiecki w okresie międzywojennym 1919–1939*, Warszawa 1969, s. 154–155.

²¹ APSz D, nr 6, s. 74.

²² S. Lehr, *Restriktionen für polnische Historiker in preußischen Archiven? Die Behandlung der Benutzungsanträge polnischer Staatsbürger (1928–1939)* [w:] *Archivarbeit im und für den Nationalsozialismus. Die preußischen Staatsarchive vor und nach dem Machtwechsel von 1933*, Hrsg. S. Kriese, Berlin 2015, s. 229.

²³ Ibidem, s. 248.

²⁴ APSz D, nr 6, s. 233, notatka pracownika archiwum szczecińskiego dr. Hansa Braniga do generalnego dyrektora z 6 kwietnia 1939 r.

z Rep. 40 (*Handschriften*), Rep. 38f (zbiór Loepera) i 38c (Kościół Bugenhage-na), a 14 marca 7 poszytów z Rep. 4 (Archiwum Książąt Szczecińskich) i zbioru Loepera²⁵.

Brak jasnych kryteriów przy udzielaniu polskim uczonym zezwoleń na korzystanie z akt wywoływało niezadowolenie również w kierownictwie niektórych archiwów państwowych. Przykładem jest pismo dr. Ericha Randta z 1938 r., wówczas dyrektora Archiwum Państwowego we Wrocławiu, do dr. Ernesta Zipfela, ówczesnego generalnego dyrektora. Randt postulował, iż wskazane byłoby wprowadzenie jasnych reguł dopuszczenia polskich badaczy do archiwów wschodnich prowincji. Wtedy, jak stwierdzał, byłoby to korzystne dla strony niemieckiej, bo kierując się zasadą wzajemności, wprowadzono by w Polsce podobne reguły. W celu wypracowania tych zasad Randt proponował generalnemu dyrektorowi archiwów pruskich zorganizowanie w Berlinie spotkania z udziałem dyrektorów archiwów, przewodniczących komisji historycznych i instytutów wschodnich²⁶. Jednakże do wybuchu wojny w 1939 r. nie sprecyzowano zasad udostępniania akt obywatelom polskim. W latach 1934–1939 Niemcy nieformalnie zliberalizowali przepisy, ale jedynie wobec polskich badaczy bliskich obozowi sanacyjnemu²⁷.

Przechodząc do praktyki udostępniania materiałów archiwalnych w Archiwum Państwowym w Szczecinie, trzeba podkreślić, iż np. w 1933 r. zasób archiwum szacunkowo wynosił ok. 8 km.b. akt. Zatrudnionych było wtedy sześć osób, w tym trzy na stanowiskach merytorycznych. Pracownicy merytoryczni zmieniali się często, ponieważ jako urzędnicy państwowi byli przenoszani przez generalnego dyrektora według uznania z jednego archiwum do innego na terenie państwa pruskiego.

Archiwum dostępne było dla korzystających od godziny ósmej do osiemnastej, z przerwą między godziną trzynastą i piętnastą, w soboty zaś od ósmej do trzynastej. Ze względu na niewielką obsadę kadrową pracownicy merytoryczni archiwum musieli dzielić się obowiązkami zarówno w zakresie opracowania,

²⁵ APSz D, nr 988, s. 96.

²⁶ M. Szukała, *Pruskie archiwa państwowe a niemieckie badania wschodnie (Deutsche Ostforschung) w okresie międzywojennym XX wieku (1918–1939). Między nauką a politycznym zaangażowaniem*, Szczecin–Warszawa 2011, s. 109.

²⁷ Np. tak było w październiku 1935 r., kiedy Uniwersytet Jagielloński (UJ) zwrócił się do władz niemieckich o zgodę na korzystanie z akt w archiwach dla dr. Wandy Bobkowskiej. Zainteresowania jej dotyczyły tematu organizacji szkolnictwa pruskiego na obszarze rozbiorowym w okresie 1795–1830. Ogólny temat pracy brzmiał: „Pedagogiczne prądy w polskim szkolnictwie na początku XIX w.”. Bobkowskiej chodziło o wpływ neohumanizmu na szkolnictwo w zaborze pruskim. Prośbę UJ w sprawie Bobkowskiej gorąco poparł ambasador III Rzeszy w Warszawie Hans Adolf von Moltke, który zwrócił się do Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Berlinie z prośbą o umożliwienie jej korzystania z akt w archiwach w Królewcu i Wrocławiu, podkreślając iż jest ona siostrą wiceministra Aleksandra Bobkowskiego, zięcia prezydenta Mościckiego. Zgodę oczywiście otrzymała, mimo iż dyrektor archiwum w Królewcu dr. Max Hein w tej sprawie oponował, zob.: M. Szukała, *Pruskie archiwa...*, s. 105.

udostępniania, jak i nadzoru. Kwerendy wykonywano rotacyjnie. W pracowni naukowej dyżury odbywały się według ustalonego planu. Dyrektor archiwum również dyżurował w pracowni naukowej oraz wykonywał kwerendy. W 1934 r. uległy zmianie godziny pracy w dni powszednie (od ósmej do szesnastej), w soboty pozostały bez zmian. Zwiększono też liczbę etatów merytorycznych do sześciu.

Nowe godziny udostępniania akt wywoływały niezadowolenie wśród osób licznie korzystających z pracowni naukowej w latach 30. W listopadzie 1938 r. dr Adolf Diestelkamp, ówczesny dyrektor Archiwum Państwowego w Szczecinie, zwrócił się za pośrednictwem nadprezydenta prowincji Pomorze do generalnego dyrektora archiwów pruskich w Berlinie, postulując przywrócenie dawnych godzin pracy z przerwą obiadową, gdyż aktualnie obowiązujące szkodał badaniom regionalnym, tak ważnym — jak się wyraził w piśmie — w państwie narodowosocjalistycznym²⁸.

Liczbę odwiedzin w archiwum szczecińskim w latach 1934–1939 przedstawia tabela 1.

Tabela 1. Liczba odwiedzin w archiwum szczecińskim w latach 1934–1939

Rok	Liczba odwiedzin
1934	3165
1935	3130
1936	4258
1937	3630
1938	3697
1939	2722

(Źródło: APSz D, nr 997, s. 1–99 — [lista użytkowników — poszczególne dni od stycznia do grudnia w 1934 r.]; APSz D, nr 998, s. 1–101 [rok 1935]; APSz D, nr 999, s. 1–127 [rok 1936]; APSz D, nr 1000, s. 1–112 [rok 1937], s. 112–225 [rok 1938], s. 225–284 [rok 1939].)

Na wzrost liczby odwiedzin w 1936 r. miały wpływ ustawy norymberskie z września 1935 r., które zobowiązywały urzędników państwowych do przeprowadzania poszukiwań genealogicznych w celu poświadczenia tzw. aryjskiego pochodzenia. Ogólnie wzrost liczby użytkowników wynikał, oprócz wspomnianych poszukiwań genealogicznych, również z dużego rozwoju badań nad historią regionalną, jaki można było zaobserwować po zakończeniu pierwszej wojny światowej. Na spadek odwiedzin w 1939 r. wpłynął niewątpliwie wybuch drugiej wojny światowej.

Wspomniane ustawy norymberskie były wstępem do stopniowego ograniczania obywatelskich praw Żydów. Najpierw usunięto ze służby archiwalnej pracowników pochodzenia żydowskiego²⁹. Rozporządzenia wykonawcze do

²⁸ APSz D, nr 18, s. 57, pismo Diestelkampa z 19 listopada 1938 r.

²⁹ Szerzej na ten temat: T. Musial, *Staatsarchive im Dritten Reich. Zur Geschichte des staatlichen*

ustawy z września 1935 r. znacznie ograniczyły Żydom możliwości korzystania z zasobu archiwalnego. Jednak w opinii administracji archiwów przepisy te nie były wystarczająco surowe. Na dorocznym zjeździe archiwalnym zorganizowanym we wrześniu 1937 r. w miejscowości Gotha dr Ernst Zipfel, generalny dyrektor, postulował obostrzenie zarządzeń wobec Żydów. Swoje sugestie przekazał 8 marca 1938 r. rządowi i już 16 dni później archiwa wprowadziły, zgodnie z rozporządzeniem premiera Prus, znaczące ograniczenia w korzystaniu z zasobu archiwalnego w odniesieniu do Żydów i tzw. mieszanów (*Mischlinge*). Ograniczenia te nie obejmowały materiałów takich jak księgi metrykalne, a więc źródeł dotyczących genealogii, jak również archiwaliów dotyczących dziejów narodu żydowskiego³⁰. Stosowny zapis znalazł się w regulaminie korzystania z materiałów archiwalnych archiwum szczecińskiego z 1938 r. (§ 13). Treść tego regulaminu w zasadzie nie różniła się wcale od regulaminu z 1921 r., z wyjątkiem dodanego paragrafu 13. W 1938 r. Wilhelm Frick, minister spraw wewnętrznych Rzeszy i Prus, potwierdził w rozporządzeniu, iż Żydzi mogą korzystać w archiwum jedynie z akt, które dotyczą ich żydowskiego pochodzenia³¹. Zarządzenia te odnosiły się również do obcokrajowców tzw. niearyjskiego pochodzenia, którzy chcieli korzystać z zasobu niemieckich archiwów. Władze archiwalne, udzielając cudzoziemcom zezwoleń na korzystanie z akt, brały pod uwagę czynnik rasowy i starały się zachować w tej kwestii dużą ostrożność i przezorność. Jak precyzował regulamin szczecińskiego archiwum, każdy Żyd miał zakaz korzystania w pracowni z zasobu archiwum, oprócz materiałów, które poświadczały jego żydowskie pochodzenie. Jeżeli Żydowi w nieświadomości jego pochodzenia wydano zezwolenie na korzystanie z akt, to zezwolenie takie z mocy prawa było od początku nieważne³².

Przechodząc do omówienia innej formy udostępniania, jaką są kwerendy, trzeba podkreślić, iż w okresie międzywojennym w Archiwum Państwowym w Szczecinie np. w 1919 r. wykonano 117 kwerend korespondencyjnych dla osób prywatnych i 139 dla urzędów. W następnych wybranych latach sytuacja przedstawiała się następująco:

Tabela 2.

Rok	Kwerendy dla osób prywatnych	Kwerendy dla urzędów
1920	40	83
1921	34	78
1927	139	145

Archivwesens in Deutschland 1933–1945, Potsdam 1996, s. 43.

³⁰ Ibidem.

³¹ M. Szukała, *Pruskie archiwa...*, s. 113.

³² APSz D, nr 1003, s. 5; nr 15, s. 36.

1935	557	165
1936	339	162
1937	430	385
1938	398	374
1939	17	56

(Źródło: Zestawienie dla tych lat podaje M. Stelmach, *Zarys działalności Archiwum Państwowego w Szczecinie w latach 1918–1939*, „Szczeciński Informator Archiwalny” 1993, nr 8, s. 24.)

Małą liczbę kwerend w pierwszych latach po zakończeniu wojny można tłumaczyć trudną sytuacją archiwum szczecińskiego, spowodowaną kryzysem politycznym i gospodarczym Niemiec. Ówczesny dyrektor archiwum Hermann Hoogeweg musiał borykać się z wielkimi trudnościami materialnymi placówki. Jak donosił w sprawozdaniu do generalnego dyrektora, w listopadzie i grudniu 1919 r. archiwum w Szczecinie musiało być zamknięte z powodu braku opału. Również w roku następnym w pewnych okresach archiwum pozostało zamknięte dla użytkowników, zwłaszcza w marcu 1920 r., gdy podczas rozruchów w Szczecinie budynek archiwum został zajęty przez wojsko³³.

Formą udostępniania zasobu archiwalnego były także publikacje naukowe. Działalność ta była ściśle koordynowana i stymulowana przez generalnego dyrektora. W okresie międzywojennym taki charakter miała praca szczecińskich archiwistów nad kolejnym tomem pomorskiego kodeksu dyplomatycznego (*Pommersches Urkundenbuch*). Był to tom siódmy, opracowany przez szczecińskich archiwistów Hansa Frederichsa i Ericha Sandowa, który ukazał się w 1934 r. Pracownicy archiwum publikowali też liczne artykuły na różne tematy w roczniku „Baltische Studien” oraz miesięczniku „Monatsblätter”, organach Towarzystwa Historii i Starożytności Pomorza. Było to związane z faktem, iż siedziba tego towarzystwa wraz z biblioteką znajdowała się w budynku archiwum. Archiwiści szczecińscy angażowali się również w prace Komisji Historycznej Pomorza, m.in. w szeroką akcję upowszechniania wiedzy o zasobie archiwów niepaństwowych z poszczególnych powiatów pomorskich. Na ten temat ukazało się kilkanaście publikacji ich autorstwa. Były to ważne teksty ukazujące zasób archiwów miejskich, kościelnych i prywatnych³⁴. Celem tej działalności było

³³ M. Szukała, *Pruskie archiwa...*, s. 195.

³⁴ O. Grotefend, *Bericht über die Verzeichnung der kleineren nichtstaatlichen Archive des Kreises Pyritz in Pommern*, Stettin 1924; H. Bellée, *Bericht über die Verzeichnung der kleineren nichtstaatlichen Archive des Kreises Demmin in Pommern*, Stettin 1928; idem, *Bericht über die Verzeichnung der kleineren nichtstaatlichen Archive des Kreises Naugard in Pommern*, Stettin 1931; idem, *Bericht über die Verzeichnung der kleineren nichtstaatlichen Archive des Kreises Anklam in Pommern* Stettin 1941; G. Kupke, *Bericht über die Verzeichnung der kleineren nichtstaatlichen Archive des Kreises Stolz in Pommern*, Stettin 1929; idem, *Bericht über die Verzeichnung der kleineren nichtstaatlichen Archive des Kreises Köslin in Pommern*, Stettin 1930; idem, *Bericht über die Verzeichnung der kleineren nichtstaatlichen Archive des Kreises Kammin und Greifenberg in Pommern*, Stettin 1933; idem, *Die Inventarisierung der nichtstaatlichen Archive in Pommern*, Pommersche Heimatpflege Heft 2 (1930) s. 56.

udzielenie wszechstronnej informacji użytkownikom, którzy zwłaszcza w okresie międzywojennym o wiele częściej niż wcześniej korzystali z zasobu Archiwum Państwowego w Szczecinie.

Kończąc, trzeba podkreślić, iż badania nad jednym z ważnych podstawowych zadań archiwum, jakim były zasady udostępniania materiałów archiwalnych, są niezwykle interesujące. Udostępnianie akt nie odbywa się w próżni społeczno-politycznej, archiwa bowiem podlegają uwarunkowaniom historycznym, w jakich znajduje się państwo. W takiej specyficznej sytuacji byli Niemcy w okresie międzywojennym po przegranej pierwszej wojnie światowej. Po upadku monarchii zliberalizowano dostęp do materiałów archiwalnych. Państwo jednak precyzyjnie określało, jakie akta można udostępniać i komu. Różnicowało też opłaty lub ich brak w zależności od tematyki podejmowanych badań. Inaczej traktowano swoich obywateli, inaczej cudzoziemców. Szczególną grupą cudzoziemców byli dla władz niemieckich użytkownicy polscy. Ich sytuację określały bowiem napięte wówczas stosunki polsko-niemieckie, wzajemna nieufność Polaków do Niemców i Niemców do Polaków, wreszcie nierozwiązany do 1939 r. spór o zasób archiwalny z obszarów utraconych przez Niemcy na rzecz Polski. Wszystkie ówczesne posunięcia administracji archiwalnej w kwestii zasad udostępniania podporządkowane były swoiście rozumianej racji stanu. Tym uwarunkowaniom w udostępnianiu, w dużym stopniu politycznym, podlegało Archiwum Państwowe w Szczecinie, które do 1945 r. wchodziło w skład pruskiej służby archiwalnej.

Maciej Szukała, *The Rules of Availability of Archival Materials in the State Archives in Szczecin in the Interwar Period of the 20th Century*. Making files available is one of the tasks of the archive institution alongside the collection, storage and development of archival materials. However, sharing files does not happen in a social vacuum, as the rules of archives are subject to political conditions. This was the case in the centralized structure of the Prussian archives, where the regulations evolved from a ban on the use of files in the first half of the nineteenth century, when state archives were institutions closed to users, to universal access after World War I.

However, the state did not lose its prerogatives because it precisely defined which files could be shared and with whom. Citizens and foreigners were treated differently. In the interwar period, although public access was allowed, a ban was introduced for German citizens to use archival materials until 1888, and for foreigners until 1806. Polish users constituted a special group of foreigners for German authorities due to the political tensions between the two States, and on the archival level the unresolved dispute over archives influenced distrust.

All the steps taken by the archives administration regarding the rules of availability were subordinated to the *raison d'état*. These conditions, political to a large extent, affected the State Archives in Szczecin, which until 1945 were part of the Prussian archival service.

Maciej Szukała, *Règles de communication des documents d'archives aux Archives d'État de Szczecin pendant la période d'entre-deux-guerres au XXème siècle*. Mise à part la collecte, la conservation et le traitement des archives, la communication des documents d'archives est une des missions d'institution des archives. Cependant, la communication ne s'effectue pas dans un vide social, car les règles de fonctionnement des archives sont soumises au contexte politique. Ce modèle était de rigueur dans la structure centralisée des archives prussiennes où les règles subissaient des évolutions,

commencées par l'interdiction d'accès aux documents dans la première moitié du XIX^{ème} siècle, où les archives d'état étaient considérées comme les administrations interdites au public, qui s'est transformé, ensuite, en accès libre après la Grande Guerre.

L'État n'a cependant pas délaissé ses prérogatives, car il définissait de manière précise quels documents pouvaient être communiqués et à quel type de public. Par ailleurs, les autochtones étaient traités différemment que les citoyens originaires des autres pays. Pendant la période d'entre-deux-guerres, même si l'accès libre a été permis, les citoyens allemands ne pouvaient consulter que les archives datant d'avant 1888 et les étrangers seulement celles d'avant 1806. Les utilisateurs polonais constituaient à l'époque un groupe spécial pour les autorités allemandes en raison des tensions politiques existant entre les deux pays. Un différend non résolu concernant les archives impactait l'état de méfiance sur le plan archivistique.

Toutes les décisions d'administration des archives en matière des règles de communication étaient subordonnées à la raison d'état. Ces contraintes, en grande partie à caractère politique, concernaient les Archives d'État de Szczecin qui avaient fait partie de service prussien d'archives jusqu'à 1945.

Мацией Шукала, *Правила доступа к архивным материалам в Государственном архиве в Щецине в период между двумя войнами XX в.* Открытие доступа к актам, наряду с накоплением, хранением и обработкой архивных материалов, является одним из заданий архивных учреждений. Однако предоставление доступа к актам не происходит в общественном вакууме, поскольку правила функционирования архивов зависят от политических условий. Так было в централизованной структуре прусских архивов, доступ к которым эволюционировал от запрета на пользование актами в первой половине XIX в., когда государственные архивы рассматривались как закрытые для пользователей учреждения, к введению повсеместного доступа после Первой мировой войны.

Тем не менее, государство не потеряло своих prerogatives, строго регулируя, кому и к каким актам можно открывать доступ. Дифференцированным было также отношение к гражданам страны и иностранным гражданам. Несмотря на то, что в межвоенный период архивы были общедоступны для немецких граждан, была введена так называемая «цезура», которая касалась доступа к архивным материалам до 1888 г., а для иностранцев — до 1806 г. Особую группу иностранцев для немецких властей представляли польские пользователи, из-за тогдашних напряжённых политических отношений между двумя государствами, которые в области архивистики усугублялись тогдашним нерешённым спором, касающимся архивных материалов.

Все действия архивной администрации направленные на установление правил доступа к фондам, были подчинены государственным интересам. Этим ограничениям, в значительной степени политическим, подвергался Государственный архив в Щецине, который до 1945 г. входил в состав прусской архивной службы.

GABRIEL WIDUCH
(Wrocław, Archiwum Państwowe we Wrocławiu)

PROBLEMY WARTOŚCIOWANIA AKT EWIDENCYJNYCH KIEROWCÓW NA PRZYKŁADZIE STAROSTWA POWIATOWEGO W KŁODZKU

Wprowadzenie

Zachodzące w pierwszej ćwierci XX w. zmiany geopolityczne, wzrost tempa życia oraz rosnąca mobilność społeczeństwa, skutkująca potrzebą szybkoiego przemieszczania się, a także rozwój myśli technicznej, przekładający się na konstruowanie nowszych i doskonalszych maszyn i urządzeń i związana z tym poprawa komfortu codziennego życia wpłynęły na rozpowszechnienie się tak popularnego i nie do zastąpienia dziś środka transportu, jakim jest samochód. Masowy sposób produkcji aut oraz ich dostępność cenowa spowodowały, że samochód stał się środkiem transportu służącym nie tylko do przemieszczania się ludzi, ale też wykorzystywanym w różnych gałęziach gospodarki do świadczenia usług transportowych — do przewozu surowców i towarów. Rozwój ruchu kołowego spowodował konieczność ujęcia w ramy prawne zasad określających sposób uzyskiwania uprawnień do kierowania pojazdami samochodowymi w przestrzeni publicznej. Pierwszym „prawem jazdy” był dokument wystawiony dla Karla Benza już w 1888 r.¹ Od tego czasu zasady uzyskiwania uprawnień do kierowania pojazdami zmieniały się wielokrotnie. Wytwarzana w związku z tym dokumentacja ma charakter masowy, co budzi pytania o kryteria jej wartościowania.

¹ W związku ze skargami mieszkańców Mannheim na hałas i zapach, jaki rozciącał jego *Motorwagen*, otrzymał on pisemne zezwolenie od wielkiego księcia Badenii na używanie swego pojazdu na drogach publicznych. Pierwsze powszechne prawo jazdy wprowadziła brytyjska ustawa o pojazdach silnikowych w 1903. Każdy pojazd miał być zarejestrowany w lokalnym urzędzie, a kierowca musiał udowodnić, że potrafi się nim poruszać. Kierowca powinien mieć przynajmniej 17 lat. Prawo jazdy dawało posiadaczowi „wolność drogi”, czyli możliwość poruszania się do 20 m/s (32 km/h). Obowiązujące prawo jazdy wprowadzono tam w 1934 r. w ustawie o ruchu drogowym. Pierwsze przepisy określające zasady poruszania się po drogach powstały w Polsce porozbiorowej, w 1826 r. Wraz z odzyskaniem niepodległości w roku 1918 pojawiły się pierwsze polskie „prawa jazdy”. W roku 1921 powstał pierwszy polski kodeks drogowy.

Podstawą niniejszych rozważań stała się ekspertyza archiwalna² przeprowadzona w nawiązaniu do wcześniejszych czynności sprawdzających, dokonanych 24 stycznia 2014 r. w związku z wnioskiem starosty kłodzkiego z 10 stycznia 2014 r. w sprawie przeprowadzenia ekspertyzy archiwalnej akt, w tym akt zmarłych kierowców (prawo jazdy — osoby zmarłe), ujętych w:

- jednolitym rzeczowym wykazie akt obowiązującym do 31 grudnia 2010 r., który wprowadzony został rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z 18 grudnia 1998 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej dla organów powiatu³, w ramach hasła rzeczowego: symbol klasyfikacyjny wykazu akt — 5520: dokumentacja prawa jazdy — akta ewidencyjne osób, którym wydano prawa jazdy lub świadectwa kwalifikacyjne, odmówiono wydania takich dokumentów lub je zatrzymano (wówczas kwalifikacja archiwalna akt: kategoria „B5”);
- jednolitym rzeczowym wykazie akt obowiązującym od 1 stycznia 2011 r., który wprowadzony został rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych⁴, w ramach hasła rzeczowego: symbol klasyfikacyjny wykazu akt — 5430: ewidencjonowanie kierowców, kategoria archiwalna: „BE10”.

Zgodnie z zapisem w § 6.3. rozporządzenia z 2011 r. osoby prowadzące archiwum zakładowe porównały stosowaną dotychczas kwalifikację archiwalną z obowiązującą obecnie, dokonując zgodnie z wymogami prawnymi zakwalifikowania opisywanych akt do wyższej kategorii archiwalnej (zmiana z „B5” na „BE10”), co stało się podstawą do wystąpienia starosty kłodzkiego z wnioskiem o ekspertyzę archiwalną omawianych akt. Przeprowadzone wówczas wstępne rozpoznanie wykazało potrzebę wypracowania kryteriów dotyczących metodyki wartościowania opisywanych akt, a wraz z tym zasad wyodrębniania z charakteryzowanej dokumentacji samodzielnych teczek, tj. jednostek aktowych, w celu zaliczenia ich do materiałów archiwalnych, co skutkowało (na dzień 24 stycznia 2014) odstąpieniem od wykonania czynności związanych z oceną wartości historycznej opisywanych teczek kierowców.

Do tematu powrócono w lipcu 2014 r. W toku podjętych czynności — przeprowadzonych zarówno w obrębie dokumentacji ujętej we wniosku starosty kłodzkiego⁵, jak i niepodlegającej wyodrębnieniu do zniszczenia (ze względu

² Archiwum Państwowe we Wrocławiu Oddział w Kamieńcu Ząbkowickim, akta sprawy znak OK.414.3.2014.

³ Dz.U. 1998, nr 160, poz. 1074, ze zm.

⁴ Dz.U. 2011, nr 14, poz. 67, ze zm.

⁵ Ekspertyza akt praw jazdy zmarłych kierowców została przeprowadzona 21, 25 i 29 lipca 2014 r.; poddano jej dokumentację zewidencjonowaną we wniosku starosty, pozycje spisu: 23–27, 29–64 (sygn.: 169/1, 169/6, 169/8, 181/1, 181/2, 187/1, 187/2, 187/3, 187/4, 187/5, 221/1–221/31),

na to, że nie upłynął okres przechowywania), ale pozostającej na stanie archiwum zakładowego starostwa — dokonano przeglądu 7,00 m.b. akt, na które składały się teczki kierowców (osób zmarłych) z lat 1945–2011. W celu zobrazowania omawianego zagadnienia wytypowano i opisano kilkanaście teczek osób ubiegających się, posiadających uprawnienia do kierowania pojazdami⁶. Równolegle przeprowadzono analizę dokumentacji w kontekście procedur i zasad dotyczących wydawania uprawnień do kierowania pojazdami, a tym samym rozpoznania obowiązujących w tym zakresie przepisów prawa⁷.

Zasady tworzenia dokumentacji kierowców

Analiza dokumentacji oraz przepisów prawa pokazała, że w latach 1945–2014 postępowanie osób ubiegających się o uprawnienia do kierowania pojazdami mechanicznymi (samochodowymi silnikowymi) normowało kilkanaście aktów prawnych⁸. Liczba przytoczonych, zmieniających się i najczęściej tematycznie następujących po sobie aktów prawnych opisujących tę dziedzinę aktywności ludzkiej obrazuje pośrednio dynamikę przemian i rozwoju przemysłu motoryzacyjnego oraz związaną z tym stałą potrzebę regulowania zasad uzyskiwania uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi.

Dobitnym przykładem zachodzących zmian jest chociażby pierwsze ze wskazanych rozporządzeń (3), które w brzmieniu z roku 1937 dzieliło kierujących pojazdami mechanicznymi jedynie na kierowców niezawodowych (amatorów) i kierowców zawodowych. Określało ono zasady wydawania pozwoleń na prowadzenie pojazdów mechanicznych — samochodów lub motocykli (§ 39) oraz warunki i tryb uzyskiwania pozwolenia na prowadzenie pojazdów mechanicznych (§ 42, § 43).

W przypadku amatorów pozwolenie wydawała upoważniona przez Ministra Komunikacji (w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych) organizacja społeczna. Warunki dotyczące kierowców zawodowych, bardziej rygorystyczne, określały kolejne części rozporządzenia (§ 44, § 45, § 46). Pozwolenia wydawała powiatowa władza administracji ogólnej, po sprawdzeniu kwalifikacji fachowych przez upoważnioną przez Ministra Komunikacji, w porozumieniu w Mini-

tytuł teczek: „Ewidencjonowanie Kierowców — Osoby Zmarłe”, „Ewidencjonowanie Kierowców (Prawa Jazdy — Osoby Zmarłe)”, akta z lat 1945–2003, 114 wiązek aktowych — na poszczególną wiązkę aktową składały się samodzielne identyfikowalne osobne teczki kierowców (osób zmarłych), opisane nazwiskiem i imieniem posiadacza uprawnienia do kierowania pojazdem silnikowym.

⁶ Opis przykładowej dokumentacji praw jazdy, dwóch wybranych teczek kierowców: Kazimierz Gilecki, sygn. 181/11/11; Łukasz Płaskoczyński, sygn. 221/35/11, zawarto w załączniku nr 1.

⁷ Wykaz przepisów regulujących kwestie uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi na drogach publicznych zawarto w załączniku nr 2. Każdemu aktowi prawnemu przypisano unikatowy (niepowtarzalny) identyfikator liczbowy (1)–(36), odwołując się do niego w tekście artykułu.

⁸ Są to głównie przepisy oznaczone numerami (3), (4), (5), (9), (10), (11), (14), (16), (17), (18), (19), (20), (22), (23), (24), (28), (29), (30), (31), (32) i (33).

strem Spraw Wewnętrznych, organizację społeczną reprezentującą interesy automobilizmu. Do podań dołączano: świadectwo urodzenia lub inne świadectwo stwierdzające wiek i miejsce urodzenia ubiegającego się o „prawo jazdy” oraz imiona rodziców, dwie fotografie (4 x 6 cm), w tym jedną ze stwierdzeniem tożsamości osoby (wnioskodawcy). Obowiązkowe były badania lekarskie.

Odrębnie regulowano warunki i tryb uzyskiwania pozwolenia na prowadzenie pojazdów mechanicznych przez żołnierzy (§ 47). Przyznane uprawnienia mogły być czasowo odebrane lub podlegać zwrotowi. Czyniły to organy powołane do wydawania pozwolenia w określonych sytuacjach, co potwierdzać powinny zgromadzone dokumenty (§ 48, § 49, § 50, § 51).

Osobną część rozporządzenia (dział VI rozdz. 2) poświęcono uzyskiwaniu i odbieraniu międzynarodowego pozwolenia na prowadzenie samochodu, co wynikało z „Konwencji Międzynarodowej dotyczącej ruchu samochodowego” (1).

W nowelizacji z roku 1948 (4) zamiast dwóch wprowadzono pięć krajowych kategorii pozwoleń: IV — uprawniające do prowadzenia motocykli; III a — uprawniające do prowadzenia samochodów oraz ciągników najwyżej z jedną przyczepką o łącznej nośności do 1,5 t włącznie, nieprzeznaczonych do przewozów zarobkowych; III b — uprawniające do prowadzenia pojazdów mechanicznych przeznaczonych do prac rolniczych, korzystających z dróg publicznych tylko okolicznościowo; II — uprawniające do prowadzenia samochodów i ciągników najwyżej z jedną przyczepką o łącznej nośności do 4 t włącznie, z wyjątkiem autobusów i pociągów drogowych; I — uprawniające do prowadzenia wszelkich samochodów i pociągów drogowych. Osobną kategorią było pozwolenie międzynarodowe.

Następna nowelizacja rozporządzenia, z grudnia 1953 r. (9), wskazała już siedem kategorii uprawnień — dotychczasowe kategorie pozwoleń zastąpiło kategoriami: I, II, III, amatorską, motocyklową, ciągnikową i trolejbusową, określając że pozwolenia dzieli się na kategorie w zależności od kwalifikacji posiadanych przez kierowców⁹.

⁹ W kontekście powyższych zapisów pozwolenia poszczególnych kategorii dawały różne uprawnienia, np.: I uprawniało do prowadzenia wszelkich samochodów i pociągów drogowych; II — do prowadzenia wszelkich samochodów i pociągów drogowych, z wyjątkiem autobusów z przyczepą osobową, w miastach liczących ponad 100 tys. mieszkańców, ponadto z wyjątkiem karettek sanitarnych, samochodów bojowych straży pożarnej i innych pojazdów uprzywilejowanych; III — do prowadzenia: a. samochodów osobowych, z wyjątkiem taksówek jeżdżących w Warszawie, Łodzi i w miastach stanowiących powiaty, b. samochodów ciężarowych, z wyjątkiem zaopatrzonych w silniki wysokoprężne, c. samochodów ciężarowych i ciągników, maksymalnie z jedną przyczepą, o łącznej nośności 7 t, d. ciągników maksymalnie z trzema przyczepami, o łącznej nośności 9 t, jeżeli ciągniki te nie mogły rozwinać prędkości ponad 30 km/h; kategorii amatorskiej — do niezawodowego prowadzenia samochodów osobowych; kategorii motocyklowej — do prowadzenia rowerów i wózków z silnikiem pomocniczym o pojemności skokowej powyżej 50 cm sześć. oraz motocykli z silnikiem o takiej pojemności; kategorii ciągnikowej — do prowadzenia ciągników maksymalnie z trzema przyczepami, o łącznej nośności 9 t, jeżeli ciągniki te nie mogły rozwinać prędkości ponad

Wydawane kolejne akty prawne utrzymywały ten trend, zwiększając liczbę kategorii praw jazdy. Rozporządzenie z 1962 r. (14) wprowadziło wymogi wiekowe dla kierujących: motocyklem — 16 lat (za zgodą rodziców lub prawnych opiekunów, bez prawa przewożenia osób) i 18 lat (z prawem przewożenia osób) oraz innymi pojazdami — 16 lat (niezawodowo, za zgodą rodziców lub prawnych opiekunów) i 18 lat (zawodowo). Osobną kategorią były tramwaje i trolejbusy. Osoby ubiegające się o pozwolenie na kierowanie po drogach publicznych wymienionymi pojazdami musiały legitymować się ukończeniem 20 lat.

Rozporządzenie (17) z chwilą obowiązywania, tj. z dniem 1 października 1968 r., wprowadziło nową kategoryzację praw jazdy, zastępując dotychczas stosowaną — w zakresie typu pojazdu i rodzaju uprawnienia, tj.: numerację liczbową i liczbowo-literową (I, II, III, IV, Va, Vb, kategoria ciągnikowa) — określeniem literowym (wielka litera alfabetu: A, B, C, D, E, M, T); wpisało się tym samym w systematykę praw jazdy pojazdów stosowaną w przypadku uprawnień (prawa jazdy) w ruchu międzynarodowym (2). Stwierdzono, że krajowe (polskie) prawa jazdy kategorii A, B, C, D i E uprawniały do kierowania określonymi w nich pojazdami w ruchu międzynarodowym, a w momencie, gdy zachodziła konieczność posiadania międzynarodowego prawa jazdy, wnioskodawca otrzymywał je na podstawie posiadanego ważnego prawa jazdy kategorii A, B, C, D lub E¹⁰.

Nowa ustawa (18) uchylała ustawę z 27 listopada 1961 r. o bezpieczeństwie i porządku ruchu na drogach publicznych. Wprowadzoną klasyfikację w zakresie rodzajów prawa jazdy, obowiązującą od 1 stycznia 1984 r., ujęto w dziale czwartym („Kierujący”). Prawo o ruchu drogowym (23) tworzyło nowy stan prawny. Wprowadziło też nowe rozwiązania w zakresie uprawnień do kierowania pojazdami, określając że nie są one wymagane do kierowania rowerem, motorowerem lub pojazdem zaprzęgowym od osoby, która ukończyła 18 lat, nie są też wymagane do prowadzenia kolumny pieszych, jazdy wierzchem lub pędzenia zwierząt.

30 km/h; kategorii trolejbusowej — do prowadzenia trolejbusów. Osobną kategorią było pozwolenie międzynarodowe.

¹⁰ Dokument wydawał właściwy ds. komunikacji organ prezydium powiatowej rady narodowej. Kwestii zasad dotyczących uzyskiwania uprawnień, wydawania, zatrzymania, cofania praw jazdy, uprawnień w ruchu międzynarodowym poświęcono część piątą rozporządzenia, systematyzując w ramach Działu I (przepisy wstępne), tj. zagadnienia dotyczące wieku osób mogących kierować pojazdami na drogach publicznych. W § 189 rozporządzenia zapisano unormowania odnoszące się do osób kierujących tramwajami i trolejbusami, § 192 rozporządzenia dotyczył osób kierujących na drogach publicznych pojazdami zaprzęgowymi. Dział II (kierowcy pojazdów samochodowych) informował o uprawnieniach do kierowania pojazdami samochodowymi. Załącznikiem nr 2 do rozporządzenia z 20 lipca 1968 r. określono szczegółowe warunki wydawania praw jazdy, opisując wymagalne dokumenty, od których złożenia we właściwym ds. komunikacji organie prezydium powiatowej rady narodowej uzależniono otrzymanie przez osobę ubiegającą się prawa jazdy.

Dokumentem stwierdzającym uprawnienie do kierowania pojazdem silnikowym miało być prawo jazdy określonej kategorii. Wprowadzono zarazem nowy katalog praw jazdy. Określono m.in. dolny wiek osób ubiegających się o poszczególne kategorie praw jazdy na: 16 lat (prawo jazdy kategorii A1, B1 lub T), 17 lat (prawo jazdy kategorii A lub B), 18 lat (prawo jazdy kategorii B+E, C, C+E, C1 lub C1+E), 21 lat (prawo jazdy kategorii D, D+E, D1 lub D1+E), natomiast w przypadku żołnierza zasadniczej służby wojskowej posiadającego prawo jazdy kategorii B określono wymagany wiek do uzyskania prawa jazdy kategorii D lub D1 na 19 lat¹¹.

Nowy akt prawny (30) był poświęcony osobom ubiegającym się, które posiadały uprawnienia do kierowania pojazdami. Ustawa określała m.in.: osoby uprawnione do kierowania pojazdami na drogach publicznych; na drogach położonych w strefach zamieszkania oraz w strefach ruchu; wymagania w stosunku do wymienionych osób; zasady uzyskiwania i cofania uprawnień do kierowania pojazdami oraz zatrzymywania dokumentów stwierdzających posiadanie uprawnienia do kierowania pojazdami. Obowiązki tej ustawy skutkowało uchyleniem stosownych zapisów zawartych w Prawie o ruchu drogowym. Ustawą tą wprowadzono nową kategoryzację praw jazdy i zmieniono dotychczasowy wymagany minimalny wiek do kierowania pojazdami, określając go na: 14 lat (prawo do korzystania z pojazdów określonych w prawie jazdy kategorii AM), 16 lat (prawo do korzystania z pojazdów określonych w prawie jazdy kategorii A1, B1, T), 18 lat (prawo do korzystania z pojazdów określonych w prawie jazdy kategorii A2, B, B+E, C1, C1+E), 20 lat (prawo do korzystania z pojazdów określonych w prawie jazdy kategorii A, jeżeli osoba co najmniej od dwóch lat posiada prawo jazdy kategorii A2), 21 lat (prawo do korzystania z motocykli trójkołowych o mocy przekraczającej 15 kW, jeżeli osoba posiada prawo jazdy kategorii A), 21 lat (prawo do korzystania z pojazdów określonych w prawie jazdy kategorii C, C+E, D1, D1+E), 24 lata (prawo do korzystania z pojazdów określonych w prawie jazdy: kategorii A, jeżeli osoba nie posiada co najmniej przez dwa lata prawa jazdy kategorii A2, kategorii D, D+E), 21 lat (prawo do prowadzenia tramwaju), 15 lat (prowadzenie pojazdu zaprzęgowego), 10 lat (prawo do prowadzenia roweru), 17 lat (prowadzenie roweru wieloosobowego, roweru lub wózka rowerowego przewożącego inną osobę), 13 lat (dla jadącego po

¹¹ W stosunku do osób chcących uzyskać uprawnienia do kierowania tramwajem określono, że pozwolenie może uzyskać osoba, która ukończyła 20 lat, u której w wyniku badania lekarskiego nie stwierdzono przeciwwskazań zdrowotnych do kierowania pojazdem, odbyła ona wymagane szkolenie i zdała egzamin państwowy z wynikiem pozytywnym. W przypadku osób, które nie ukończyły 18 lat, zapisano, że dokumentem stwierdzającym uprawnienia do kierowania: rowerem jest karta rowerowa, motorowerowa lub prawo jazdy; motorowerem — karta motorowerowa lub prawo jazdy; pojazdem zaprzęgowym — prawo jazdy, karta motorowerowa lub rowerowa, jeżeli osoba uprawniona ukończyła 15 lat.

jezdni wózka inwalidzkiego), 21 lat (dla kolejki turystycznej — kolejką turystyczną może kierować osoba, która posiada prawo jazdy odpowiedniej kategorii co najmniej od dwóch lat)¹².

Powstanie nowych kategorii uprawnień do kierowania pojazdami nie pozostawało bez wpływu na potrzebę uregulowania zasad systematyzacji i obiegu samej dokumentacji pozwoleń na prowadzenie pojazdów mechanicznych, definiowanych jako prawo jazdy po raz pierwszy od 1 kwietnia 1963 r., na podstawie rozporządzenia (14) do ustawy z 1961 r. (13).

Oba aspekty, tj. stałe zwiększanie liczby kategorii (rodzaju uprawnień pozwalających na kierowanie pojazdami mechanicznymi) oraz stosowane przez twórcę (przechowawcę) dokumentacji zasady prowadzenia akt docelowo tworzących „teczkę kierowcy”, obejmującą nawet okres półwiecza i więcej lat, miały bezpośrednie przełożenie (w zakresie wspomnianej wcześniej potrzeby wypracowania propozycji) na metody wartościowania tej dokumentacji (w kontekście wyodrębniania z niej teczek kierowców będących materiałem archiwalnym). Uwzględnić należy fakt, iż podjęta próba dotyczy dokumentacji masowej o różnej reprezentatywności, zależnej najczęściej od wieku osób (w chwili ich śmierci), które ta dokumentacja opisuje.

¹² Zgodnie z brzmieniem ustawy obowiązującym w czasie przeprowadzonej ekspertyzy: lipiec 2014 r. (Dz.U. 2014, poz. 600, z późn. zm.). W ustawie określono zarazem, że dokumentem stwierdzającym posiadanie uprawnienia do kierowania motorowerem, pojazdem silnikowym lub zespołem pojazdów składającym się z pojazdu silnikowego i przyczepy lub naczepy jest wydane w kraju: prawo jazdy, pozwolenie wojskowe, międzynarodowe prawo jazdy; wydane za granicą: międzynarodowe prawo jazdy, określone w Konwencji o ruchu drogowym (2), krajowe lub międzynarodowe prawo jazdy, określone w Konwencji o ruchu drogowym, sporządzonej w Wiedniu 8 listopada 1968 r. (Dz.U. 1988, nr 5, poz. 40 i 44), krajowe prawo jazdy wydane w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej, Konfederacji Szwajcarskiej lub państwie członkowskim Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) — stronie umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym, krajowe prawo jazdy określone w umowie międzynarodowej, której stroną jest Rzeczpospolita Polska, zagraniczny dokument wojskowy, określony w umowach międzynarodowych, których stroną jest Rzeczpospolita Polska. Osobno regulowano uprawnienia żołnierzy kierujących pojazdami Sił Zbrojnych RP i funkcjonariuszy kierujących pojazdami Państwowej Straży Pożarnej, Policji, Straży Granicznej; wymogi do kierowania tramwajem; możliwość otrzymania przez osobę legitymującą się wymienionymi uprawnieniami — w momencie ich utraty, zniszczenia w stopniu powodującym nieczytelność — wtórnika dokumentu; kwestie cofnięcia uprawnienia do kierowania pojazdami, zatrzymania dokumentu stwierdzającego uprawnienie do kierowania pojazdami, uzyskiwania zezwolenia na kierowanie pojazdem uprzywilejowanym. Prawo jazdy wydawane było przez starostę, a w przypadku osób korzystających z przywilejów i immunitetów dyplomatycznych przez marszałka województwa mazowieckiego. Dowódca jednostki wojskowej prowadzącej szkolenie kierowców wydawał pozwolenie wojskowe dla żołnierza zasadniczej służby wojskowej i służby kandydackiej — na czas pełnienia tej służby (starosta dokonuje wymiany pozwolenia wojskowego na prawo jazdy tej samej kategorii). Ustawą określono również, że w przypadku karty rowerowej wydaje ją nieodpłatnie dyrektor szkoły — w przypadku ucznia szkoły podstawowej; dyrektor wojewódzkiego ośrodka ruchu drogowego lub przedsiębiorca prowadzący ośrodek szkolenia kierowców — osobie innej niż uczeń szkoły podstawowej.

Podejmując temat wytwarzania przez powołane organy dokumentacji, obecnie określanej jako „ewidencjonowanie kierowców”, a powstałej w latach 1945–2014, a także śledząc obowiązujące w tym zakresie akty prawne, można jednoznacznie stwierdzić, że istniała ciągłość w prowadzeniu akt obrazujących posiadanie przez osobę (kierowcę) uprawnień do kierowania pojazdem mechanicznym. W tym miejscu należy zauważyć, że już w rozporządzeniu z roku 1948 (4) mowa jest o tworzeniu akt kierowcy. Stwierdza się tam, że organ powołany do wydawania uprawnienia do kierowania pojazdem osobie, która je zagubiła, po sprawdzeniu, że nie było ono cofnięte ani unieważnione, wyda jego wtórnik na podstawie prowadzonych akt wydania pozwolenia.

Wgląd w dokumentację oraz obowiązująca w tym zakresie literatura prawa jednoznacznie wskazują, że dokumentacja osoby uzyskującej uprawnienie do kierowania pojazdem mechanicznym, umownie nazywana „teczką kierowcy”, jest teczką zbiorczą. O tym, że w rozumieniu przepisów kancelaryjnych mamy do czynienia z teczkami zbiorczymi świadczy uregulowanie zawarte w § 12 ust. 1 rozporządzenia z 2012 r. (32), w którym określono, że akta ewidencyjne osób bez uprawnień dołącza się do akt ewidencyjnych kierowców, jeżeli osoba, której dotyczą, uzyska po raz pierwszy uprawnienie do kierowania pojazdami. Ponadto należy zwrócić uwagę na fakt, że np. zgodnie z § 1 ust. 2 pkt 7 rozporządzenia z 2001 r. (28) przez akta ewidencyjne osoby (w momencie, gdy posiada ona prawo jazdy jest to kierowca i dysponujemy wówczas „teczką kierowcy”) rozumie się przypisany jej zbiór wszystkich dokumentów wydanych w sprawie:

- prawa jazdy, pozwolenia lub świadectwa kwalifikacji,
- zakazu prowadzenia pojazdów,
- przeciwwskazań do prowadzenia pojazdów.

Zapis ten mówi wprost o „zbiorze wszystkich dokumentów”, określając że wspomniany zbiór nie dotyczy dokumentów składających się na jeden rodzaj sprawy, ale odnosi się do trzech typów spraw.

Kolejnym aspektem wynikającym bezpośrednio z przepisów prawa jest norma świadcząca, że teczka kierowcy „wędrowała” za kierowcą w momencie zmiany przez niego stałego zamieszkania. Mówi o tym rozporządzenie z 1953 r. (9) — zawarte w nim „Przepisy ogólne” (ujęte w rozdziale 5 § 51.c–§ 51.f rozporządzenia) normowały m.in. kwestie odnoszące się do wymogu prawnego i terminu składania przez kierowcę zawiadomienia o zmianie miejsca zamieszkania. Określono tam tryb postępowania organu wydającego uprawnienia z dokumentacją kierowcy (będącą w jego posiadaniu ze względu na dotychczasowe miejsce zamieszkania), stwierdzając że z chwilą, gdy nowe miejsce zamieszkania kierowcy znajduje się w innym powiecie, innym mieście lub dzielnicy, to prezydium powiatowej (miejskiej, dzielnicowej) rady narodowej, właściwej ze względu na dotychczasowe miejsce zamieszkania kierowcy, prześle jego dokumenty ewidencyjne do prezydium rady narodowej właściwej ze względu na nowe miejsce zamieszkania. Tej kwestii poświęcone są rów-

nież zapisy rozporządzenia z 1968 r. (17). W § 211.2 rozporządzenia użyto określenia „akta ewidencyjne kierowcy”, stwierdzając że jeżeli osoba ubiegająca się o prawo jazdy przebywa poza stałym miejscem zamieszkania i jest zameldowana na pobyt okresowy lub czasowy w miejscu, w którym uczęszcza na kurs kierowców, to prawo jazdy może wydać organ ds. komunikacji prezydium powiatowej rady narodowej właściwy według miejsca okresowego lub czasowego pobytu, pod warunkiem że o wydaniu prawa jazdy zawiadomi niezwłocznie organ ds. komunikacji prezydium rady narodowej właściwy według miejsca stałego zamieszkania zainteresowanego i prześle temu organowi akta ewidencyjne kierowcy.

Zapis ten dowodzi, że jako trwałe rozwiązanie stosowano zasadę bezwzględ- nego powiązania akt ewidencyjnych kierowcy z miejscem jego stałego zamiesz- kania, a tym samym gromadzenia i przechowywania całości dokumentacji zwią- zanej z uzyskiwaniem i posiadaniem uprawnień do kierowania pojazdami samo- chodowymi przez kandydata na kierowcę i kierowcę przez urząd prowadzący sprawę z zakresu pozwoleń na kierowanie pojazdami, będący właściwym dla miejsca stałego zamieszkania kierowcy. W kontekście tych spostrzeżeń, co jest widoczne również na przykładzie innych przepisów, akta ewidencyjne osoby, zmieniając wraz z nią miejsce pobytu (w momencie zmiany miejsca stałego za- mieszkania osoby), przesyłane były do równorzędnego urzędu, odpowiadającego terytorialnie aktualnemu miejscu zamieszkania kierowcy, tworząc ciągle jedną całość, bez względu na rodzaje i czas powstania zawartej w nich dokumentacji oraz siedziby urzędów ją wytwarzających.

Opisany sposób prowadzenia akt podtrzymała ustawa z 1983 r. (18). Zgodnie z art. 76.1. uprawnienia do kierowania pojazdami silnikowymi wydawał w dro- dze decyzji naczelnik gminy właściwy ze względu na miejsce zamieszkania oso- by ubiegającej się o prawo jazdy, a w uzasadnionych przypadkach naczelnik gminy, ale właściwy ze względu na miejsce pobytu czasowego wnioskodawcy. W tekście jednolitym ustawy ogłoszonym w roku 1992 (art. 79.1.) organem tym jest już kierownik rejonowego urzędu rządowej administracji ogólnej (tj. kierow- nik urzędu rejonowego) pod kątem właściwości terytorialnej (co zachowano bez zmian) — właściwy ze względu na miejsce zamieszkania osoby chcącej uzyskać uprawnienia, a w uzasadnionych przypadkach właściwy ze względu na miejsce jej czasowego pobytu. Powstała zmiana wynikała z ustawy z 1990 r. (21), w któ- rej to w rozdziale drugim (art. 5) określono, że do właściwości rejonowych orga- nów rządowej administracji ogólnej przechodzą zadania i kompetencje obejm- jące m.in.: wydawanie uprawnień do kierowania pojazdami (praw jazdy i kart rowerowych, motorowerowych, woźnicy oraz pozwoleń do kierowania tramwa- jami); przyjmowanie od kierowców wniosków o dokonanie wpisów w prawach jazdy z powodu zmiany miejsca zamieszkania, zawiadomień o zagubieniu prawa jazdy i prośb o wydanie wtórnika prawa jazdy; wzywanie kierujących pojazdami do poddania się badaniom sprawności fizycznej, psychicznej, sprawdzanie kwa-

lifikacji; zatrzymanie, zwracanie, cofanie i przywracanie cofniętych uprawnień do kierowania pojazdami silnikowymi i tramwajami¹³.

W kontekście tych unormowań, co należy uznać za najważniejsze, przez cały czas zachowano ciągłość prowadzenia akt ewidencyjnych osoby (kierowcy) i trwałe powiązanie akt z miejscem aktualnego stałego zamieszkania kierowcy.

Rozbudowany charakter przepisów dotyczących uzyskiwania praw jazdy, prowadzenia dokumentacji na poziomie urzędów gmin, procedur obowiązujących przy wydawaniu, zatrzymywaniu, cofaniu, przywracaniu i zwracaniu uprawnień do kierowania pojazdami na drogach publicznych spowodował potrzebę opracowania normatywu zawierającego metodykę prowadzenia spraw z zakresu uprawnień do kierowania pojazdami, pomocy katalogującej rodzaje druków urzędowych stosowanych w toku ich załatwiania czy też zestawień umożliwiających zarówno urzędnikowi, jak i osobie starającej się o określony rodzaj uprawnienia zorientowanie się w kwestii rodzaju dokumentów wymaganych w charakterze załączników do podania przy ubieganiu się o dany typ pozwolenia (prawa jazdy, karty rowerowej, karty motorowerowej i karty woźnicy).

Przesłanki te doprowadziły do publikacji specjalnej Instrukcji (20). Stanowiła ona również skróconą formę przepisów kancelaryjno-archiwalnych, systematyzujących postępowanie z dokumentacją powstającą w toku prowadzenia spraw dotyczących uzyskiwania uprawnień do kierowania pojazdami. Zakładaniu, prowadzeniu i przechowywaniu akt ewidencyjnych kierujących pojazdami poświęcono § 13 instrukcji, który odnosił się do akt ewidencyjnych kierowców oraz § 14 instrukcji, odnoszący się do akt ewidencyjnych posiadaczy kart rowerowych, motorowerowych i woźnicy. Ze względu na różnice w procedurze zapisami instrukcji dokonano wyodrębnienia dwóch grup tematycznych akt (akt ewidencyjnych kierowców oraz akt ewidencyjnych posiadaczy kart rowerowych, motorowerowych i woźnicy), określając odrębny katalog wymogów dla poszczególnych grup. Stwierdzono, że z chwilą podjęcia decyzji o wydaniu prawa jazdy należy założyć akta ewidencyjne kierowcy, natomiast w przypadku pozytywnej decyzji o wydaniu karty rowerowej, motorowerowej lub woźnicy należy wpiąć do segregatora podania osób, którym wystawiono dokument uprawniający do kierowania pojazdami, według ich rodzaju i numeru kolejnego dla danego rodzaju.

W stosunku do akt ewidencyjnych kierowców nakazano, by:

- były zakładane przy wystawianiu praw jazdy, a następnie umieszczane i przechowywane przez czas nieograniczony w specjalnie do tego celu przeznaczonym archiwum podręcznym;
- w przypadku posiadaczy praw jazdy kategorii A, B, C, D i E były oprawione w teczki i ułożone według kolejności numeracji praw jazdy i roku wydania, bez podziału na kategorie;

¹³ Pełny zakres przejętych zadań z zakresu ustawy Prawo o ruchu drogowym: art. 5. 20. litera a) – r) ustawy z 17 maja 1990 r. (21).

- w przypadku posiadaczy praw jazdy kategorii M, T i trolejbusowej były również oprawione w teczki i ułożone oddzielnie od wcześniej wymienionych, według kolejności numeracji i roku wydania, bez podziału na kategorie;
- dokumenty w teczkach zostały ponumerowane i ułożone według kolejności wpływu oraz zszycie;
- w wypadku kierowców przybyłych spoza terenu objętego działalnością danego urzędu gminy oraz akt przekazanych przez urzędy gmin właściwe ze względu na pobyt czasowy kierowcy, które wydały prawo jazdy, były one przechowywane w archiwum osobno, bez podziału na kategorie prawa jazdy;
- w wypadku kierowców przybyłych z innego terenu, którym w związku ze zmianą miejsca zamieszkania wystawiano nowe prawa jazdy, zostały one włączone do „zbioru głównego” praw jazdy kategorii A, B, C, D i E i ułożone według kolejności numeracji praw jazdy i roku wydania, bez podziału na kategorie;
- w wypadku posiadaczy praw jazdy kategorii M, T i trolejbusowej, którzy otrzymują prawo jazdy kategorii A, B, C lub D, zostały włączone do akt ewidencyjnych kierowców z prawem jazdy kategorii A, B, C, D i E i przechowywane według zasad określonych dla tego typu prawa jazdy — ułożone według kolejności numeracji praw jazdy i roku wydania, bez podziału na kategorie;
- założone przez urząd gminy właściwy ze względu na pobyt czasowy kierowcy, zostały przesłane wraz z pismem (według wzoru) do urzędu gminy właściwego ze względu na miejsce stałego zamieszkania kierowcy, natomiast w zatrzymywanej karcie ewidencyjnej kierowcy należało wpisać odpowiednią adnotację.

W stosunku do akt ewidencyjnych posiadaczy kart rowerowych, motorowerowych i woźnicy nakazano instrukcją, by:

- były przechowywane przez czas nieograniczony w specjalnie do tego celu przeznaczonych segregatorach w podręcznym archiwum kierujących, z podziałem na poszczególne rodzaje uprawnień i według kolejnych, rocznych numeracji;
- podania o zmianę miejsca zamieszkania posiadaczy kart rowerowych, motorowerowych lub woźnicy, jako akta ewidencyjne kierujących tymi pojazdami, którzy przybyli spoza terenu objętego działalnością danego urzędu gminy, mogły być przechowywane w jednym segregatorze, wspólnym dla tych trzech rodzajów uprawnień;
- podania o zmianę miejsca zamieszkania posiadaczy kart rowerowych, motorowerowych i woźnicy, którym wystawiono nowe dokumenty uprawniające do kierowania pojazdami, zostały włączone do odpowiednich segregatorów — według kolejnej numeracji uprawnień;

- podania o wydanie uprawnień i zmianę miejsca zamieszkania posiadaczy kart woźnicy, którzy otrzymali kartę rowerową lub motorowerową, zostały przeniesione do segregatora według rodzaju aktualnie uzyskiwanych uprawnień, zaś w karcie ewidencyjnej dokonano odpowiedniego zapisu;
- w sytuacji, gdy posiadacze kart uzyskują prawo jazdy, podlegały włączeniu do akt ewidencyjnych kierowcy, a w dotychczasowej karcie ewidencyjnej winien znaleźć się odpowiedni zapis (kartę ewidencyjną również przenoszono do kartoteki kierowców pojazdów silnikowych).

Przełom XX i XXI w. przyniósł dwa rozporządzenia — z 1999 (24) oraz 2001 r. (28). Wymieniony „pakiet” realizował regulacje ustawowe dotyczące określenia szczegółowych czynności organów, którym był już starosta lub wojewoda mazowiecki w zakresie wydawania uprawnień do kierowania pojazdami oraz wzorów dokumentów stosowanych w tych sprawach. Utrzymano zasadę prowadzenia (zakładania) akt ewidencyjnych kierowców (kierujących pojazdami), nazywając je „aktami ewidencyjnymi osób” i definiując (rozporządzenie z roku 1999 i 2001) pojęcie „akta ewidencyjne osoby” jako przypisany określonej osobie zbiór wszystkich dokumentów wydanych w sprawie (prawa jazdy, pozwolenia lub świadectwa kwalifikacji, zakaz prowadzenia pojazdów, przeciwwskazania do prowadzenia pojazdów). Określono zarazem, że akta ewidencyjne osób powinny być:

- opracione w teczki i ułożone alfabetycznie, kolejno według nazwisk i imion (dat urodzenia i numeru PESEL osób, których dotyczą) oraz zawierać na wierzchniej stronie teczki wymienione dane i numer karty kierowcy (jeżeli taka została wydana), w teczkach natomiast dokumenty powinny być ułożone według kolejności ich wpływu;
- przechowywane w specjalnie do tego celu przeznaczonym archiwum, do czasu wystawienia aktu zgonu osoby, której dotyczą (§ 1.2.7, § 4.2 rozporządzenia z 19 czerwca 1999 r. oraz § 1.2.7, § 4.2 rozporządzenia z 14 grudnia 2001 r.).

W § 13 rozporządzenia z 19 czerwca 1999 r. stwierdzono również, że wszystkie dokumenty związane z zatrzymaniem prawa jazdy lub pozwolenia, cofaniem lub przywracaniem uprawnień do kierowania pojazdami oraz orzeczoną karą zakazu prowadzenia pojazdów odnotowuje się w rejestrze i przechowuje w aktach ewidencyjnych osoby według zasad określonych w § 11 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia.

Utrzymując „ducha” i sens zapisów wskazanych rozporządzeń, zostały one uproszczone pod względem definicyjnym, ale i doprecyzowane rozporządzeniem z 2004 r. (29). W jego § 1.2.7 określono, że przez „akta ewidencyjne osoby” rozumie się przypisany określonej osobie zbiór wszystkich dokumentów wydanych w sprawie uprawnień do kierowania pojazdami, określając zarazem (§ 4.1 rozporządzenia), że organ (generalnie starosta, a w przypadku określonym

w art. 97 ust. 3 ustawy Prawo o ruchu drogowym (23) wojewoda mazowiecki) wydający prawo jazdy¹⁴ lub pozwolenie, prowadzi:

1. akta ewidencyjne kierowców — osób posiadających uprawnienia do kierowania pojazdami silnikowymi lub tramwajem;
2. akta ewidencyjne osób bez uprawnień, tzn. osób, które:
 - nie uzyskały uprawnień ze względu na niespełnianie wymogów określonych w ustawie, nie posiadają uprawnień do kierowania pojazdami silnikowymi lub tramwajem, a orzeczony został wobec nich zakaz prowadzenia pojazdów,
 - mają wydane za granicą krajowe prawo jazdy i orzeczony został wobec nich zakaz prowadzenia pojazdów na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub jest wydane orzeczenie lekarskie o istnieniu przeciwwskazań zdrowotnych do kierowania pojazdami.

W § 4 ust. 2 i 3 rozporządzenia poruszono kwestie przechowywania i zasad systematyzacji opisywanej dokumentacji, stwierdzając że akta ewidencyjne osób powinny być oprawione w teczki i przechowywane w specjalnie do tego celu przeznaczonym archiwum do czasu wystawienia aktu zgonu osoby, której dotyczą; teczki powinny być ułożone w sposób umożliwiający ich lokalizację na podstawie danych osobowych lub numeru karty kierowcy.

Wracając do końca XX w., należy zauważyć, że zgodnie z ujętymi w rozporządzeniu z 1999 r. (24) przepisami przejściowymi i końcowymi akta ewidencyjne i karty kierowcy utworzone przed 1 lipca 1999 r., o których mowa w instrukcji z 1983 r. (20):

- ulegały połączeniu i przeniesieniu do akt ewidencyjnych osoby, w ewidencji: kierowców¹⁵ oraz osób bez uprawnień¹⁶;
- podlegały zniszczeniu, jeżeli wystawiono akt zgonu osobie, której dotyczą.

Z chwilą, gdy nie można było zastosować rozwiązań prawnych opisanych powyżej, wytworzone przed 1 lipca 1999 r. akta ewidencyjne kierowcy miały

¹⁴ Produkcją polskich praw jazdy oraz ich personalizacją zajmuje się Polska Wytwórnia Papierów Wartościowych S.A.

¹⁵ Dotyczyło osób ubiegających się o nowe prawo jazdy, pozwolenie albo wtórnik tych dokumentów w momencie, gdy przed 1 lipca 1999 r. posiadały one któreś z wymienionych uprawnień, a wystąpiły do urzędu (starosty) o: rozszerzenie istniejących uprawnień ujętych w prawie jazdy; zmianę danych umieszczonych w posiadanym prawie jazdy lub pozwoleniu; wydanie wtórnika prawa jazdy lub pozwolenia; wymianę prawa jazdy wydanego za granicą przez państwo — stroną konwencji o ruchu drogowym lub wydanie prawa jazdy odpowiadającego wzorowi prawa jazdy określonego w tych konwencjach; wymianę wydanego za granicą prawa jazdy nieokreślonego w konwencjach o ruchu drogowym; zwrot zatrzymanego prawa jazdy lub przywrócenie cofniętego uprawnienia. Objęte zostały też osoby posiadające immunitet dyplomatyczny oraz występujące o wydanie świadectw kwalifikacyjnych lub ich wtórników.

¹⁶ Dotyczyło osób, które nie uzyskały dotychczas uprawnień. Z chwilą wytworzenia po 30 czerwca 1999 r. nowej dokumentacji nowo powstałe akta podlegały scaleniu z już istniejącą dokumentacją kandydata na kierowcę, kierowcy i stały się spójną całością w ramach nowej — jednej teczki — akt ewidencyjnych osoby.

być przechowywane przez czas nieograniczony (w układzie dotychczasowym zastanym).

Następne rozporządzenie z 2012 r. (32), wpisując się w stosowane rozstrzygnięcia dotyczące sposobu prowadzenia akt związanych z uzyskiwaniem uprawnień do kierowania pojazdami, a ujęte we wcześniejszych rozporządzeniach (24), (28), (29), utrzymało stosowane rozwiązania, określając w § 3.1, że organ (generalnie jest nim starosta) wydający prawo jazdy lub pozwolenie prowadzi:

1. akta ewidencyjne kierowców dla osób posiadających uprawnienia do kierowania pojazdami silnikowymi lub tramwajem;
2. akta ewidencyjne osób bez uprawnień dla osób, które:
 - złożyły wniosek o wydanie prawa jazdy lub pozwolenia,
 - nie uzyskały uprawnień ze względu na niespełnianie wymogów określonych w ustawie z 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami, nie posiadają uprawnień do kierowania pojazdami silnikowymi lub tramwajem i orzeczony został wobec nich zakaz prowadzenia pojazdów,
 - mają wydane za granicą krajowe prawo jazdy i został orzeczony wobec nich zakaz prowadzenia pojazdów na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub zostało wydane orzeczenie lekarskie o istnieniu przeciwwskazań zdrowotnych do kierowania pojazdami.

Określono (§ 3 ust. 2. i 3 rozporządzenia), stosując dotychczas wypracowane rozwiązania, że akta ewidencyjne umieszcza się w teczkach aktowych (zakładając teczkę kierowcy lub osoby bez uprawnień) i przechowuje w specjalnie do tego celu przeznaczonym pomieszczeniu magazynowym, zapewniającym właściwe warunki przechowywania i zabezpieczania dokumentacji, do czasu sporządzenia aktu zgonu osoby, której dotyczą. Teczki układa się w sposób umożliwiający ich lokalizację na podstawie nazwiska i imienia oraz numeru PESEL (o ile osoba taki numer posiada) lub numeru karty kierowcy.

W przypadku, gdy wspomniane postępowanie zakończyło się wynikiem negatywnym, organ (starosta) miał obowiązek odmówić wydania prawa jazdy lub pozwolenia i umieścić akta sprawy w teczce akt ewidencyjnych osoby w:

- ewidencji osób bez uprawnień, jeżeli osoba nie uzyskała dotychczas uprawnienia do kierowania pojazdami;
- ewidencji kierowców, jeżeli osoba uzyskała wcześniej uprawnienie do kierowania pojazdami (§ 9.2 rozporządzenia).

Rozporządzeniem wskazano również, że akta ewidencyjne osób bez uprawnień dołącza się do akt ewidencyjnych kierowców, jeżeli osoba, której dotyczą, uzyska po raz pierwszy uprawnienie do kierowania pojazdami (§ 12.1), w konsekwencji zapisem tym podtrzymano stosowaną dotychczas zasadę tworzenia — prowadzenia teczki zbiorczej, definiowanej „personalnie” osobą ubiegającą się lub posiadającą uprawnienie, w celu gromadzenia w jednym miejscu (teczce) całości dokumentacji danej osoby dotyczącej kierowania pojazdami.

Przekładając opisane unormowania prawne bezpośrednio na dokumentację z zakresu ewidencjonowania kierowców, przechowywaną przez Starostwo Powiatowe w Kłodzku, należy zauważyć, że zgodnie z opisaną powyżej ścieżką dokumentacja ta tworzy dwie grupy aktowe.

Grupa pierwsza to teczki kierowców (akta ewidencyjne osób), którzy nie dokonali po 30 czerwca 1999 r. (do dziś) żadnych czynności urzędowych, skutkujących zaistnieniem nowych akt spraw związanych np. z obowiązkową wymianą dokumentu prawa jazdy z formy papierowej (książeczkowej) na plastikową. Dokumentacja ta jest przechowywana zgodnie z zastanym układem kancelaryjnym, tj. w podziale na gminy: Bystrzyca Kłodzka, Duszniki-Zdrój, Kudowa-Zdrój, Kłodzko, Łądek-Zdrój, Lewin Kłodzki, Międzylesie, Nowa Ruda, Polanica-Zdrój, Radków, Stronie Śląskie i Szczytna, a w ramach poszczególnej gminy w układzie rocznikowym, w ramach rocznika — w układzie numerycznym.

W przypadku wskazanej dokumentacji nie można było zastosować regulacji prawnej mówiącej o tym, że akta ewidencyjne kierowcy utworzone przed 1 lipca 1999 r. podlegają zniszczeniu, jeżeli wystawiono akt zgonu osoby, której dotyczą, ponieważ brak jest informacji o śmierci posiadaczy tych praw jazdy (uprawnień do kierowania pojazdami). Do czasu określenia faktycznego stanu osób akta te tworzą zamkniętą grupę, bez zdefiniowanego okresu, po którym zostaną poddane ekspertyzie archiwalnej.

Omawiane akta stanowią jedynie wycinek, pozostałość z pierwotnej dokumentacji — zasobu akt ewidencyjnych przejętych przez starostę kłodzkiego w związku ze zmianami administracyjnymi, w celu realizacji od 1 lipca 1999 r. przez władzę starościąńską zadań z zakresu uprawnień do kierowania pojazdami.

W wyniku realizacji zapisów prawa, np. obowiązku wymiany dokumentu prawa jazdy przez jego posiadacza (z postaci papierowej książeczki na formę plastikową), sukcesywnie zakładano w starostwie dla każdego kierującego (osoby posiadającej pozwolenie), wraz z zaistnieniem sprawy, nową teczkę obejmującą nowo powstałą dokumentację. Dokonywano przy tym wyłączenia z przejętego zasobu (powstałego przed 1 lipca 1999 r.) teczki z aktami tej osoby, które włączano do nowo założonej teczki, tworząc zgodnie z obowiązującą metodyką tzw. akta ewidencyjne osoby, tj. jednostkę aktową będącą teczką zbiorczą, obejmującą całość dokumentacji z wymienionego zakresu zadaniowego, jaką dysponował urząd.

Konsekwencją tych działań jest sytuacja, w której zasób zastany został ograniczony jedynie do „starych — nieaktywnych” teczek kierowców, a zaistniałe zmiany doprowadziły do utworzenia nowej — drugiej, nadal prowadzonej grupy aktowej, umownie określanej jako dokumentacja wytwarzana od 1 lipca 1999 r., w przypadku której stosowany jest układ rocznikowy, w ramach rocznika alfabetyczny (podział na litery alfabetu), a w ramach litery alfabetu numeryczny.

Charakteryzowane powyżej akta, określane jako „dokumentacja praw jazdy”, dotyczące uprawnień do kierowania pojazdami, przechowywane w magazynach aktowych składających się na archiwum specjalistyczne Wydziału Komunikacji,

Transportu i Dróg Publicznych Starostwa Powiatowego w Kłodzku (w tym zaśób zamiejscowych Referatów Komunikacji w Bystrzycy Kłodzkiej i w Nowej Rudzie) liczą 367,00 m.b.

W kontekście przedstawionych powyżej uregulowań prawnych należy zauważyć, że w latach 1945–2014 mamy do czynienia z ciągłym przewartościowaniem — zmianą, rozszerzaniem, uszczegóławianiem przepisów prawa normujących kwestie wydawania pozwoleń do kierowania pojazdami. Starano się w ten sposób nadażyć za zmianami zachodzącymi w przemyśle motoryzacyjnym, co często wiązało się — w związku z konstruowaniem i produkcją nowych typów pojazdów oraz ich modyfikacją i udoskonalaniem — z potrzebą opracowania i usankcjonowania istniejących zmian w ramach nowych rozwiązań prawnych regulujących uzyskiwanie i posiadanie dokumentów poświadczających uprawnienie do kierowania określonym typem pojazdu.

Ze zmianami katalogu uprawnień i wymogów, których spełnienie było warunkiem otrzymania przez osobę ubiegającą się określonego rodzaju pozwolenia do kierowania pojazdem mechanicznym, mamy do czynienia już w pierwszych latach po zakończeniu drugiej wojny światowej.

Jeżeli w roku 1945 mówimy jeszcze o dwóch kategoriach uprawnień, tj. pozwoleniu na prowadzenie pojazdów mechanicznych dla kierowców niezawodowych (amatorów) oraz pozwoleniu na prowadzenie pojazdów mechanicznych dla kierowców zawodowych (stan ten obowiązuje do sierpnia 1948), a w wypadku uczestnictwa w ruchu międzynarodowym o międzynarodowym pozwoleniu na prowadzenie pojazdów, to odpowiednio w okresie sierpień 1948–styczeń 1954 obowiązywała już kategoryzacja uprawnień w zakresie prowadzenia pojazdów mechanicznych (silnikowych), wprowadzająca sześć kategorii pozwoleń, w tym międzynarodowe. Od stycznia 1954 do marca 1963 r. było już osiem kategorii, w tym międzynarodowe. W okresie kwiecień 1963–wrzesień 1968 rozróżniano dziewięć kategorii, w tym ciągnikową, tramwajową i międzynarodową. Również dziewięć kategorii, tylko nieco innych, funkcjonowało od października 1968 do grudnia 1983 r. Od stycznia 1984 do grudnia 1997 r. liczba kategorii wzrosła do 10, by w okresie styczeń 1998–styczeń 2013 osiągnąć poziom 16, w tym pięć łączonych. Od wejścia w życie (19 stycznia 2013) obowiązującej do dziś ustawy z 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami (30) rozróżnia się 17 kategorii uprawnień¹⁷.

Wymieniony katalog obejmuje faktycznie typy uprawnień odnoszących się do kierowania tzw. pojazdami mechanicznymi, tj. samochodowymi silnikowymi. W charakteryzowanym okresie mieliśmy lub mamy do czynienia również

¹⁷ Według stanu prawnego na lipiec 2014 r. na terytorium RP istniały krajowe prawa jazdy kategorii: AM, A1, A2, A, B1, B, C1, C, D1, D, BE, C1E, CE, D1E, DE, T; w przypadku tramwaju pozwolenie na kierowanie tramwajem oraz międzynarodowe prawo jazdy (wymienione prawo jazdy nie jest ważne w ruchu na terytorium RP, jest ważne na terytorium wszystkich innych umawiających się stron, jest ważne wyłącznie z krajowym prawem jazdy, na podstawie którego zostało wydane).

z innymi dokumentami określanymi jako uprawnienia do kierowania pojazdami. Są nimi karty rowerowa, motorowerowa, woźnicy i świadectwo kwalifikacji.

Przedstawione zestawienie pokazuje postępujący wzrost liczby uprawnień do kierowania pojazdami silnikowymi w ruchu krajowym, swego rodzaju „specjalizację” wynikającą ze specyfiki poszczególnych typów pojazdów, co w konsekwencji prowadzi do pewnego „rozdrobnienia”, tj. zawężenia zakresu pozwoleń, przekładając się na ich gamę, począwszy od dwóch, a skończywszy na 16 (w realiach roku 2014, mówiąc tylko o samych prawach jazdy)¹⁸.

W omawianym okresie następowała również zmiana nazewnictwa dokumentów poświadczających możliwość prowadzenia pojazdów mechanicznych (samochodowych, silnikowych) i jeżeli w przypadku aktów prawnych z lat: 1937 (3), 1948 (4) i 1953 (9) mowa jest o pozwoleniu na prowadzenie pojazdu mechanicznego, to w art. 20 ustawy z 27 listopada 1961 r. (13) ten typ pozwolenia nazwano już prawem jazdy. Określenie to stosowane jest do dnia dzisiejszego.

Podjęte czynności sprawdzające zarówno w zakresie analizy przepisów prawa, jak i samej dokumentacji związanej z uzyskiwaniem, posiadaniem uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi, wykazały, że w kwestii prowadzenia wymienionej dokumentacji obowiązywała zasada polegająca na gromadzeniu w ramach urzędu (założonych w nim teczek — osobno dla każdego posiadacza uprawnień, osoby ubiegającej się o uzyskanie uprawnień) całości dokumentacji w tym zakresie. W konsekwencji dla każdego kandydata na kierowcę czy kierowcy powstawały „akta ewidencyjne”, które w przypadku osoby posiadającej uprawnienia są umownie nazywane „teczką kierowcy”. Ubieganie się o uzyskanie uprawnień było i jest obecnie powodem wystarczającym do założenia przez organ zajmujący się wydawaniem praw jazdy i pozwoleńteczki „personalnej”, służącej do gromadzenia akt ewidencyjnych określonej osoby. Akta te w zależności od tego, czy kandydat na kierowcę otrzymał uprawnienie do kierowania pojazdem (prawo jazdy, czyli został kierowcą), czy też go nie otrzymał z powodu negatywnej weryfikacji, pomimo ubiegania się o wymienione uprawnienie, prowadzi się docelowo w ramach osobnych zbiorów:

- zbiór pierwszy obejmuje teczki — akta ewidencyjne kierowców, tj. osób posiadających uprawnienia do kierowania pojazdami silnikowymi lub tramwajem,
- zbiór drugi obejmuje teczki — akta ewidencyjne osób bez uprawnień.

Przedmiotowy układ znajduje odzwierciedlenie w obowiązujących przepisach kancelaryjnych, tj. w jednolitym rzeczowym wykazie akt organów powiatu i starostw powiatowych wprowadzonym rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z 18 stycznia 2011 r.¹⁹ i stanowiącym załącznik nr 3 do wymienionego roz-

¹⁸ Według stanu prawnego na dzień 1 grudnia 2016 r. (30), istnieje 21 rodzajów praw jazdy, w tym 10 łączonych (są to prawa jazdy następujących kategorii: AM, A1, A2, A, B1, B, C1, C, D1, D, T, B+E, C+E, D+E, C1+E, D1+E, B i C1+E, B i D1+E, B i C+E, B i D+E, C+E i D).

¹⁹ Dz.U. 2011, nr 14, poz. 67, ze zm.

porządzenia, w którym w ramach hasła „Wydawanie uprawnień do kierowania pojazdami” (symbol klasyfikacyjny: 543):

- akta ewidencyjne kierowców ujęto w obrębie symbolu klasyfikacyjnego 5430 i hasła rzeczowego: „Ewidencjonowanie kierowców”, zaliczając je do kategorii archiwalnej „BE10”;
- akta ewidencyjne osób bez uprawnień ujęto w obrębie symbolu klasyfikacyjnego 5431 i hasła rzeczowego: „Ewidencjonowanie osób bez uprawnień do kierowania pojazdami”, zaliczając je do kategorii archiwalnej „BE10”.

W związku z obowiązującą kategoryzacją, skutkującą zaliczeniem wymienionych akt do dokumentacji niearchiwalnej ze wskazaniem na potrzebę dokonania ekspertyzy archiwalnej (kategoria „BE”) w przypadku obu typów akt ewidencyjnych, dokumentacja ta po upływie okresu jej przechowywania, a przed uzyskaniem zgody na jej zniszczenie, podlega ekspertyzie archiwum państwowego. Wiąże się to z jej oceną jako materiału źródłowego (pod kątem okresu wytworzenia dokumentacji, zakresu tematycznego akt, wytwórcy akt, osób, której dotyczy), to jest zasadności zmiany kwalifikacji i zaliczenia do materiałów archiwalnych całości ocenianego zasobu lub poszczególnych jego części składowych — teczek aktowych.

Należy pamiętać, że zgodnie z praktykowaną zasadą w przypadku kierowcy jego akta ewidencyjne są faktycznie zbiorem wielu dokumentów. Mogą to być pozwolenia oraz świadectwa: kwalifikacji, zakazu prowadzenia pojazdów, przeciwwskazań do prowadzenia pojazdów (w momencie zaistnienia takich faktów). Zawierają one również inną dokumentację poświadczającą posiadanie uprawnień do kierowania pojazdami, np. dotyczącą wydania karty rowerowej, motorowerowej czy karty woźnicy. Nieczęsto, ale mogą występować też inne, rzadko spotykane materiały aktowe, np. pozwolenie na prowadzenie pojazdu spalinowego klasy II, wydane przez niemieckie władze okupacyjne w roku 1942; pozwolenie nr 6660 z 4 sierpnia 1945 r., wystawione przez Wojewódzki Urząd Samochodowy w Krakowie, uprawniające do kierowania samochodem; oświadczenie złożone przed notariuszem 10 czerwca 1949 r. przez świadków w sprawie zatrudnienia Eugeniusza Pernaka jako szofera w latach 1939–1943; zaświadczenie wystawione 14 czerwca 1949 r. przez Związek Zawodowy Transportowców R.P. Oddział Automobilistów w Kłodzku, poświadczające posiadanie przez Eugeniusza Pernaka od roku 1939 pozwolenia na prowadzenie pojazdów mechanicznych dla kierowcy zawodowego oraz pismo starosty kłodzkiego do Wydziału Komunikacji Urzędu Wojewódzkiego we Wrocławiu z 18 czerwca 1949 r. z prośbą o zaopiniowanie wymiany pozwolenia („prawa jazdy”) przez Pernaka na pozwolenie („prawo jazdy”) kategorii I²⁰.

²⁰ Na przykładzie akt ewidencyjnych kierowcy Eugeniusza Pernaka (ur. 25 sierpnia 1923, zm. 21 listopada 2007), Starostwo Powiatowe w Kłodzku, archiwum zakładowe, sygn. 181/7/12.

Charakteryzowany stan pokazuje, że poszczególne, indywidualne akta ewidencyjne określonej osoby mają za zadanie dokumentować, łączyć, gromadzić, przechowywać całość materiału z zakresu uprawnień tej osoby do kierowania pojazdami, bez względu na czas i miejsce ich wytworzenia. Należy również przypomnieć, że np. zgodnie z instrukcją (20) obowiązującą do 30 czerwca 1999 r. w momencie zmiany przez kierowcę stałego miejsca zamieszkania jego akta ewidencyjne „podażały” za nim, były przesyłane do organu (urzędu) właściwego ze względu na nowe miejsce stałego zamieszkania kierowcy.

Zbiorczy charakter teczki został potwierdzony rozporządzeniem z 1999 r. (24), nakazującym, by akta ewidencyjne kierowcy, osoby bez uprawnień (utworzone przed 1 lipca 1999 r.), o których mowa w załączniku do zarządzenia z 1983 r. (20), podlegały połączeniu i przeniesieniu do nowo powstałych akt ewidencyjnych osoby.

W ten sposób istniejąca, prowadzonateczka — bez różnicy, czy jest teczką akt ewidencyjnych kierowcy, czy akt ewidencyjnych osoby bez uprawnień — może zawierać dokumentację wytworzoną przez różnych twórców, a pamiętając o tym, że ma być przechowywana do czasu sporządzenia aktu zgonu osoby, której dotyczy, faktycznie obejmować może całość jej młodzieńczego i dorosłego życia.

Przedstawione kwestie pokazują różnorodność wątków składających się na problematykę ujętą w obecnym wykazie akt, a określoną dwoma słowami: „ewidencjonowanie kierowców”, obrazując złożoność problemu w kontekście opracowania metody wartościowania tego typu dokumentacji.

Podjęte prace sprawdzające zarówno w zakresie wytworzonej dokumentacji, jak i prawodawstwa, wykazały, że w przypadku charakteryzowanego zagadnienia mamy do czynienia z dokumentacją, która w wyniku stosowanego w urzędzie (przez wytwórców) układu kancelaryjnego obejmuje obecnie — jako samodzielną całość umieszczoną w osobnej fizycznie teczce — akta „personalnie” dotyczące określonej osoby, które przedstawiają jej „życie” jako kierowcy lub osoby będącej kandydatem na kierowcę, zawierające dokumentację powstałą np. w latach 1942–2007 (czego odzwierciedleniem są chociażby akta kierowcy Eugeniusza Pernaka, ur. 25 sierpnia 1923, zm. 21 listopada 2007) oraz opisane w załączniku nr 1.

Przykład ten nie jest czymś odosobnionym, pokazuje, że mamy do czynienia z nietuzinkową dokumentacją, będącą źródłem umożliwiającym poznanie nie tylko procedur i zmian zachodzących w przedmiocie uzyskiwania pozwoleń na kierowanie pojazdami mechanicznymi, wzorów poszczególnych dokumentów obowiązujących w latach 1945–2014, ale co równie ważne, z dokumentacją odnoszącą się do poszczególnych osób, pozwalającą pozyskiwać informacje o konkretnych losach ludzkich zarówno w ciągu minionego wieku, jak i na początku obecnego stulecia. Reasumując, opisany stan rzeczy potwierdza zasadność — potrzebę przeprowadzania ekspertyz archiwalnych w związku z faktem, że w ramach charakteryzowanych akt znajduje się dokumentacja, która pomimo

że wprost nie jest tak nazwana, jest materiałem archiwalnym i podlega przejęciu przez archiwum państwowe.

Propozycje wartościowania i układu akt ewidencyjnych kierowców

W wyniku przeprowadzonej analizy akt ewidencyjnych kierowców, tworzących tzw. teczki kierowców, jak również w świetle stosowanych unormowań prawnych, można zaproponować przyjęcie następujących zasad w zakresie wartościowania dokumentacji dotyczącej uzyskiwania, posiadania uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi²¹:

1. akta ewidencyjne kierowców założone do 31 marca 1963 r. włącznie, tj. powstałe w czasie obowiązywania rozporządzenia ministrów Komunikacji, Spraw Wewnętrznych i Spraw Wojskowych z 27 października 1937 r. o ruchu pojazdów mechanicznych na drogach publicznych (3), z późniejszymi zmianami (4), (5) i (9), obligatoryjnie uznać za materiały archiwalne;
2. w przypadku teczek akt ewidencyjnych kierowców założonych w okresie od 1 kwietnia 1963 r. do dnia dzisiejszego, w wyniku ubiegania się wnioskodawców po raz pierwszy o uprawnienie do kierowania pojazdem silnikowym, wydzielić w celu zaliczenia do materiałów archiwalnych akta przykładowe, tj. zestaw teczek kierowców odzwierciedlający kategorie praw jazdy i pozwoleń istniejących w poszczególnych okresach obowiązywania unormowań prawnych, odnoszących się do wydawania uprawnień do kierowania pojazdami silnikowymi:
 - kwiecień 1963–wrzesień 1968 — prawo jazdy kategorii: I, II, III, IV, Va, Vb, kategorii ciągnikowej, w przypadku tramwaju i trolejbusu pozwolenie na kierowanie tramwajem, trolejbusem (14),
 - październik 1968–grudzień 1983 — prawo jazdy kategorii: A, B, C, D, E, M, T, w przypadku tramwaju i trolejbusu pozwolenie na kierowanie tramwajem, trolejbusem (17),
 - styczeń 1984–grudzień 1997 — prawo jazdy kategorii: A, B, C, D, M, T, E, kategorii trolejbusowej, w przypadku tramwaju pozwolenie na kierowanie tramwajem (18),
 - styczeń 1998–styczeń 2013 — prawo jazdy kategorii: A, A1, B, B1, C, C1, D, D1, T, B+E, C+E, D+E, C1+E, D1+E, w przypadku tramwaju pozwolenie na kierowanie tramwajem (23),
 - od 19 stycznia 2013 — prawo jazdy kategorii: AM, A1, A2, A, B1, B, C1, C, D1, D, BE, C1E, CE, D1E, DE, T, w przypadku tramwaju pozwolenie na kierowanie tramwajem²².

²¹ Rozwiązania analogiczne do przyjętych w zarządzeniu Nr 16 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 10 listopada 2014 r. w sprawie wprowadzenia wskazówek metodycznych dotyczących zasad wartościowania, gromadzenia i porządkowania akt osobowych.

²² Stan prawny na miesiąc lipiec 2014 r. Obecnie obowiązujący katalog uprawnień do kierowania pojazdami (na dzień 1 grudnia 2016 r.), zob.: przypis 18.

Dokonując wyboru teczek — akt ewidencyjnych kierowcy, osoby kierujące tramwajem, trolejbusem należy zwrócić uwagę na to, by była toteczka kompletna.

W przypadku teczek akt ewidencyjnych kierowców założonych w okresie od 1 kwietnia 1963 r. do dnia dzisiejszego można wydzielić, w celu zaliczenia do materiałów archiwalnych, akta przykładowe w następujących grupach:

- teczki kierowców ubiegających się o uzyskanie międzynarodowego prawa jazdy,
- teczki kierowców obrazujące sposób kształtowania się wymogów prawnych w zakresie dolnej granicy wieku osób mogących starać się o uzyskanie prawa jazdy,
- teczki kierowców, którzy ze względu na swoją działalność publiczną (polityczną, samorządową, społeczną, gospodarczą, edukacyjną, kulturalną, sportową, wyznaniową) zapisali się szczególnie pozytywnie w historii miasta, powiatu i jego mieszkańców,
- teczki kierowców, którzy ze względu na popełnione czyny negatywnie zaistnieli w świadomości społecznej, bez względu na kompletność akt,
- teczki kierowców, w przypadku których zebrany materiał ma charakter bezprecedensowy, posiada oddźwięk w innej dokumentacji będącej już aktami kategorii „A”; bez względu na kompletność akt.

W wypadku akt ewidencyjnych osób bez uprawnień proponuje się w zakresie wartościowania dokumentacji:

- obligatoryjnie uznać za materiały archiwalne dokumentację wytworzoną do 31 marca 1963 r. włącznie,
- w przypadku akt powstałych w okresie od 1 kwietnia 1963 r. można zaliczyć do materiałów archiwalnych przykładowe jednostki aktowe akt ewidencyjnych (wybrane z wykorzystaniem statystycznych metod selekcji), tworząc grupy akt odzwierciedlające zmiany zachodzące w przepisach prawa dotyczących uzyskiwania uprawnień do kierowania pojazdami, w podziale na okresy chronologiczne:
 - kwiecień 1963–wrzesień 1968,
 - październik 1968–grudzień 1983,
 - styczeń 1984–grudzień 1997,
 - styczeń 1998–styczeń 2013,
 - od 19 stycznia 2013.

Analizując powyższe propozycje, należy również zastanowić się nad sposobem porządkowania i systematyzacji tego typu dokumentacji. W tym miejscu winno się zwrócić uwagę na jej pierwotny charakter, tj. pamiętać, że w chwili powstawania była to dokumentacja masowa.

Otrzymywała ona określony układ kancelaryjny i zgodnie z instrukcją (20) akta ewidencyjne kierowców (teczki kierowców) — posiadaczy praw jazdy kategorii A, B, C, D, E — układano według kolejności numeracji praw jazdy i roku wydania, bez podziału na kategorie praw jazdy; w przypadku akt ewidencyj-

nych kierowców — posiadaczy praw jazdy kategorii M, T i trolejbusowej — instrukcja zalecała przechowywanie ich jako osobnej grupy, a dalej w układzie zgodnym z wyżej wymienionym. Instrukcją zwrócono uwagę, że dokumenty tworzące poszczególne akta ewidencyjne kierowców mają być ponumerowane, ułożone według kolejności wpływu i zszyte. W instrukcji zauważono ponadto, że w przypadku akt ewidencyjnych kierowców — posiadaczy praw jazdy kategorii M, T i trolejbusowej — w momencie, gdy otrzymają oni prawo jazdy kategorii A, B, C, D, zachodził obowiązek połączenia akt przez włączenie akt ewidencyjnych posiadaczy praw jazdy kategorii M, T i trolejbusowej do akt ewidencyjnych kierowców z prawem jazdy kategorii A, B, C, D, E.

Równoległe z omawianym zagadnieniem należy w przyszłości rozstrzygnąć kwestię przynależności zespołowej akt, pamiętając że:

1. jeżeli, w przypadku akt ewidencyjnych kierowców i akt ewidencyjnych osób bez uprawnień, uznanych za materiały archiwalne, doszło do ich utworzenia (założenia) przed 1 lipca 1999 r. i następnie (od wskazanej daty) osoba „podmiot” figurująca w aktach ewidencyjnych wszczęła sprawy w zakresie uzyskania, posiadania uprawnień do kierowania pojazdami, to dokumentacja z tych dwóch okresów ulegała połączeniu i przeniesieniu do teczki — akt ewidencyjnych osoby w ewidencji kierowców lub osób bez uprawnień, a wraz z tym została przypisana do obecnego aktotwórcy i przechowawcy akt;
2. jeżeli w kontekście wydzielonych materiałów archiwalnych mamy do czynienia z aktami ewidencyjnymi kierowców i aktami ewidencyjnymi osób bez uprawnień, wytworzonymi przed 1 lipca 1999 r. i niepodlegającymi kontynuacji w ramach starostwa, czyli posiadającymi układ zastany, to istnieje dwójaka możliwość wskazania przynależności zespołowej, wynikająca z odmienności przyjętych założeń, a wraz z tym i rozwiązań:
 - uznając akta te za dokumentację zamkniętą z datą 30 czerwca 1999 r., można określić przynależność zespołową poszczególnych teczek akt ewidencyjnych na podstawie ich zawartości, wskazując ostatniego aktotwórcę prowadzącego sprawy z zakresu uzyskiwania pozwoleń na prowadzenie pojazdów, którego dokumentacja z wymienionego zakresu tematycznego jest zawarta w teczce, przypisując następnie całą teczkę do wskazanego organu (urzędu),
 - uznać, że w przypadku omawianej dokumentacji mamy do czynienia z sukcesją bierną i zaliczyć ten typ teczek akt ewidencyjnych do dokumentacji obecnego przechowawcy.

Kończąc powyższą narrację, należy pamiętać, że w przedmiocie zaproponowanych rozwiązań dotyczących zasad wartościowania, a wraz z tym wyodrębniania teczek akt ewidencyjnych osób w celu zaliczenia do materiałów archiwalnych, wydzielone akta stanowić będą wycinek pierwotnej dokumentacji masowej. Biorąc pod uwagę jedynie urzędy powołane do wydawania uprawnień

do prowadzenia pojazdów, funkcjonujące obecnie na obszarze właściwości Oddziału w Kamieńcu Ząbkowickim Archiwum Państwowego we Wrocławiu, warto mieć na uwadze jej wielkość — ok. 1400 m.b.

Mówiąc o dokumentacji aktowej, nie należy zapominać o dokumentacji elektronicznej, której podwaliny w zakresie kierujących pojazdami położyła ustawa z 1997 r. (23). Artykułem 99 ustawy (w brzmieniu ogłoszonym 19 sierpnia 1997) utworzono centralną ewidencję osób posiadających uprawnienia do kierowania pojazdami, wskazując że ewidencję prowadzić ma jednostka organizacyjna podległa Ministrowi Spraw Wewnętrznych i Administracji. W obecnym kształcie artykuł 100a ustawy wprowadza centralną ewidencję kierowców, którą prowadzi w systemie teleinformatycznym minister właściwy ds. informatyzacji²³. Ewidencja ta jest składową systemu teleinformatycznego Centralna Ewidencja Pojazdów i Kierowców (CEPiK)²⁴. Ten system teleinformatyczny wykorzystuje organ (starosta), wydając prawo jazdy lub pozwolenie na kierowanie tramwajem, w toku procedury wydawania uprawnienia (30)²⁵. Szczegółowo opisuje to akt wykonawczy, czyli rozporządzenie z 2016 r. (35). Przytoczone akty prawne nie wprowadzają obowiązku digitalizacji (skanowania) papierowej formy dokumentacji powstającej w toku ubiegania się wnioskodawcy o uprawnienie do kierowania pojazdem w celu włączenia jej odwzorowania cyfrowego do istniejącego systemu CEPiK. Cały czas istnieje obowiązek prowadzenia teczek akt ewidencyjnych osób, czego wymiernym dowodem jest np. zapis § 11.4 wymienionego rozporządzenia (35), w którym stwierdzono, że adnotacje o dacie odbioru lub zwrotu prawa jazdy albo pozwolenia niezwłocznie wprowadza się do wniosku i systemu teleinformatycznego, a dokument potwierdzający ten fakt umieszcza się w teczkę akt ewidencyjnych osoby.

Wraz z tym pozostaje do rozstrzygnięcia w przyszłości, w skali ogólnopolskiej, kwestia archiwizacji danych zawartych we wskazanej Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców, wpisująca się w szersze zagadnienie przejmowania do archiwów i przechowywania rejestrów państwowych w postaci elektronicznej. Wyrazić należy nadzieję, że znajdzie to miejsce w ramach projektu Archiwum Dokumentów Elektronicznych.

²³ Dane o osobach, ujmowane w centralnej ewidencji kierowców oraz zasady postępowania z nimi, w tym w kwestii udostępniania danych opisano w art. 100.b–100.e ustawy (stan prawny na dzień 1 grudnia 2016 r., przepis uchylający art. 100.b–100.e wszedł w życie z dniem 1 stycznia 2017 r., Dz.U. 2015, poz. 1273 i 2183. Dodane w ustawie art. 100.a.a–100.a.q weszły w życie 1 stycznia 2017 r.).

²⁴ SI CEPiK zawiera informacje o pojazdach zarejestrowanych w Polsce i kierowcach posiadających polskie prawo jazdy. Od 1 stycznia 2016 r. jest prowadzony przez Ministra Cyfryzacji. Utrzymaniem i modernizacją SI CEPiK oraz realizacją udostępniania danych jednostkowych zajmuje się Centralny Ośrodek Informatyki. Zasady prowadzenia SI CEPiK reguluje ustawa Prawo o Ruchu Drogowym.

²⁵ Art. 16.a ustawy, Dz.U. 2016, poz. 627, ze zm.

Załącznik nr 1. Opis dokumentacji praw jazdy dwóch wybranych teczek kierowców (Kazimierz Gilecki, sygn. 181/11/11; Łukasz Płaskoczyński, sygn. 221/35/11)

Kazimierz Gilecki (ur. 20 kwietnia 1926, zm. 2 czerwca 2011)

Teczka aktowa: akta ewidencyjne osoby — kierowcy (teczka kierowcy)

Wniosek z 12 maja 1947 r. o pozwolenie na prowadzenie pojazdów mechanicznych, do którego dołączone są następujące dokumenty: ocena lekarska, potwierdzenie zameldowania, postanowienie w sprawie wydania uprawnienia z 21 lipca 1947 r., zapiski o karach (strony: 1, 2, 3, 4).

Pozwolenie nr 10 450, wystawione 21 lipca 1947 r. przez Naczelnika Wojewódzkiego Urzędu Samochodowego we Wrocławiu, upoważniające Kazimierza Gileckiego do prowadzenia na drogach publicznych RP samochodów, z wyłączeniem pojazdów przeznaczonych do użytku służbowego (strony: 5, 6, 7, 8).

Pismo Wydziału Komunikacyjnego Urzędu Wojewódzkiego we Wrocławiu z 20 grudnia 1949 r. do Referatu Ruchu Drogowego Starostwa Powiatowego w Kłodzku w sprawie przesłania akt kierowcy Kazimierza Gileckiego, posiadającego tzw. zielone pozwolenie nr 10 450, uprawniające go do prowadzenia samochodów (strona 9).

Poświadczenie zamieszkania Kazimierza Gileckiego, wystawione 26 listopada 1949 r. przez Zarząd Gminy Polanica-Zdrój Ewidencja i Kontrola Ruchu Ludności (strona 10).

Zaświadczenie o posiadaniu przez Kazimierza Gileckiego pozwolenia na prowadzenie pojazdów mechanicznych (niezawodowe), nr 03 194, z 5 grudnia 1949 r., Starostwo Powiatowe w Kłodzku (strony: 11, 12).

Ministerstwo Obrony Narodowej Departament Wojsk Samochodowych — pozwolenie nr 03 194 z 6 stycznia 1949 r. na prowadzenie wojskowych pojazdów mechanicznych (strony: 13, 14, 15, 16, 17, 18).

Departament Wojsk Samochodowych — talon na prawo prowadzenia wojskowych pojazdów mechanicznych osobowych, ciężarowych i motocykli, 19 stycznia 1949 r. (strony: 19, 20).

Pozwolenie kat. III a nr 0607/49, wystawione 9 grudnia 1949 r. przez Starostwo Powiatowe w Kłodzku, uprawniające Kazimierza Gileckiego do prowadzenia na drogach publicznych RP samochodów i ciągników z jedną przyczepą o łącznej nośności do 1,5 t, nieprzeznaczonych do przewozów zarobkowych (strony: 21, 22, 23, 24).

Karta Ewidencyjna Kierowcy zawierająca następujące dane: personalia kierowcy, dotyczące pozwolenia na prowadzenie pojazdów mechanicznych, o wótniku dokumentu (w momencie wydania), adres kierowcy, późniejsze zmiany, ostrzeżenia, informacje na temat cofnięcia pozwolenia na kierowanie pojazdami mechanicznymi, skreślenie z ewidencji, inne dane nieobjęte kartą (strony: 25, 26).

Pismo Wydziału Komunikacji Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej we Wrocławiu z 23 września 1952 r. do Wydziału Komunikacji Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Kłodzku informujące o pozytywnym wyniku egzaminu Kazimierza Gileckiego i możliwości wydania mu pozwolenia na prowadzenie pojazdów mechanicznych (strona 27).

Wniosek z 9 września 1952 r. (data wpływu do urzędu: 6 października 1952 r.) do Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Kłodzku w sprawie wydania pozwolenia na prowadzenie pojazdów samochodowych (z załącznikami w postaci potwierdzenia zameldowania oraz wyników egzaminu na pozwolenie upoważniające do prowadzenia pojazdów samochodowych kategorii II) oraz decyzja z 8 października 1952 r. o wydaniu pozwolenia na prowadzenie pojazdów samochodowych (strony: 28, 29, 30, 31).

Świadectwo lekarskie z 5 września 1952 r. (strony: 32, 33).

Zaświadczenie wystawione 19 września 1952 r. przez Dolnośląską Wytwórnę Preparatów Nikotynowych w Szalejowie Dolnym potwierdzające aktualne zatrudnienie Kazimierza Gileckiego na stanowisku kierowcy samochodowego i ciągnika od 1 października 1950 r. (strona 34).

Potwierdzenie wpłaty (adresat: Wydział Komunikacji Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej we Wrocławiu), dowód wpłaty z 19 września 1952 r. (strona 35).

Zaświadczenie wystawione 8 października 1952 r. przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Kłodzku potwierdzające fakt posiadania przez Kazimierza Gileckiego pozwolenia na prowadzenie pojazdów mechanicznych kategorii III a nr 0607/49 — „zaświadczenie ważne, aż do odwołania” (strona 36).

Wniosek do Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Kłodzku z 21 lutego 1955 r. w sprawie wymiany pozwolenia na prowadzenie pojazdów mechanicznych wystawionego na nazwisko Kazimierz Gilecki (strony: 37, 38).

Zaświadczenie wystawione 22 lutego 1955 r. przez Więzienie w Kłodzku, potwierdzające aktualne zatrudnienie, od 30 kwietnia 1953 r., Kazimierza Gileckiego, w charakterze kierowcy zawodowego samochodu ciężarowego, z uprawnieniami do prowadzenia pojazdów mechanicznych kategorii III a, nr 0607/49, wydanymi 9 grudnia 1949 r. przez Starostwo Powiatowe w Kłodzku (strony: 39, 40).

Orzeczenie lekarskie z 5 grudnia 2000 r. o braku przeciwwskazań zdrowotnych do kierowania pojazdami silnikowymi (strony: 41, 42).

Dowód wpłaty z 5 grudnia 2000 r., opłata za prawo jazdy w kwocie 55,00 zł (strona 43).

Wniosek z 16 października 2000 r. do Starostwa Powiatowego w Kłodzku w sprawie wymiany dokumentu uprawniającego do kierowania pojazdami (dane personalne wnioskodawcy, oświadczenie o prawdziwości podanych informacji, decyzja) (strony: 44, 45).

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Kłodzku — wkładka kontrolna A na prawo prowadzenia pojazdów mechanicznych według kategorii II w ciągu siedmiu dni od daty zatrzymania pozwolenia (strony: 46, 47).

Pozwolenie na prowadzenie pojazdów mechanicznych kategorii II nr 98/55 wydane przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Kłodzku (strony: 48, 49).

Pismo z 20 lutego 2001 r. do Starostwa Powiatowego w Kłodzku z donosem w sprawie konieczności skierowania Kazimierza Gileckiego na badania specjalistyczne, ze względu na jego podeszły wiek i stan zdrowia, oceniające możliwość prowadzenia przez niego pojazdów mechanicznych, argumentacja wnioskodawcy: „stwarzanie przez Kazimierza Gileckiego zagrożenia w ruchu drogowym” (strona 50).

Oświadczenie Kazimierza Gileckiego w sprawie donosu z 20 lutego 2001 r. w sprawie stwarzania zagrożenia w ruchu drogowym w związku z przebytymi chorobami i podeszłym wiekiem (strona 51).

Orzeczenie lekarskie z 27 kwietnia 2004 r. o braku przeciwwskazań zdrowotnych do kierowania pojazdami silnikowymi (strona 52).

Wniosek z 27 kwietnia 2004 r. skierowany do Starostwa Powiatowego w Kłodzku (Wydział Komunikacji, Transportu i Dróg Publicznych) o wydanie prawa jazdy, w tym decyzja (strony: 53, 54, 55, 56).

Potwierdzenie opłaty za prawo jazdy w wysokości 71,00 zł, 27 kwietnia 2004 r. (strona 57).

Karta ewidencyjna kierowcy — Wydział Komunikacji, Transportu Dróg Publicznych Starostwa Powiatowego w Kłodzku (pozycje w karcie: numer karty, numer karty otrzymanej, dane personalne osoby, data przekazania, prawo jazdy — uprawnienia, wydano prawo jazdy, wydano świadectwo kwalifikacji, wydano pozwolenie ważne od—do, zatrzymano prawo jazdy, cofnięto uprawnienia, adres zamieszkania) (strony: 58, 59).

Prawo jazdy, posiadacz: Kazimierz Gilecki (strony: 60, 61).

Łukasz Płaskoczyński (ur. 11 marca 1984, zm. 14 października 2007)

Teczka aktowa: akta ewidencyjne osoby — kierowcy (teczka kierowcy)

Zaświadczenie nr 79/2002 wystawione 20 sierpnia 2002 r. przez Profex-Z Szkołę Jazdy w Nowej Rudzie o ukończeniu kursu przez osoby ubiegające się o prawo jazdy kategorii B (strona 1).

Orzeczenie lekarskie z 25 lipca 2002 r. o braku przeciwwskazań zdrowotnych do prowadzenia pojazdów mechanicznych (strona 2).

Pełnomocnictwo wystawione 30 sierpnia 2002 r. dotyczące dostarczenia kompletu dokumentów do Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego (strona 3).

Wniosek o wydanie prawa jazdy z 31 sierpnia 2002 r. adresowany do Starostwa Powiatowego w Kłodzku Oddział Zamiejscowy w Nowej Rudzie, w tym decyzja (strony: 4, 5, 6, 7).

Pismo z 15 stycznia 2007 r. do Starostwa Powiatowego w Kłodzku Oddział Zamiejscowy w Nowej Rudzie zawiadamiające o zagubieniu w dniu 31 grudnia 2006 r. prawa jazdy kategorii B (strona 8).

Wniosek o wydanie wtórnika prawa jazdy z 15 stycznia 2007 r. adresowany do Starostwa Powiatowego w Kłodzku Oddział Zamiejscowy w Nowej Rudzie, w tym decyzja (strony: 9, 10, 11, 12).

Załącznik nr 2. Wykaz przepisów regulujących dotyczących kwestii uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi na drogach publicznych (1)–(36) — stan na 31 grudnia 2016 r.

- (1) Konwencja międzynarodowa dotycząca ruchu samochodowego, podpisana w Paryżu 24 kwietnia 1926 r., ratyfikowana zgodnie z ustawą z 23 marca 1929 r. (Dz.U. 1930, nr 21, poz. 177, data ogłoszenia: 27 marca 1930 r.), nieobowiązująca.
- (2) Konwencja o ruchu drogowym, podpisana w Genewie 19 września 1949 r. (Dz.U. 1959, nr 54, poz. 321), obowiązująca.
- (3) Rozporządzenie ministrów Komunikacji, Spraw Wewnętrznych i Spraw Wojskowych z 27 października 1937 r., wydane w porozumieniu z Ministrem Opieki Społecznej o ruchu pojazdów mechanicznych na drogach publicznych (Dz.U. 1937, nr 85, poz. 616), nieobowiązujące.
- (4) Rozporządzenie ministrów Komunikacji, Administracji Publicznej, Ziem Odzyskanych i Obrony Narodowej z 15 kwietnia 1948 r., wydane w porozumieniu z ministrami Bezpieczeństwa Publicznego, Pracy i Opieki Społecznej oraz Zdrowia, dotyczące zmiany rozporządzenia ministrów Komunikacji, Spraw Wewnętrznych i Spraw Wojskowych z 27 października 1937 r., wydanego w porozumieniu z Ministrem Opieki Społecznej, o ruchu pojazdów mechanicznych na drogach publicznych (Dz.U. 1948, nr 27, poz. 186), nieobowiązujące.
- (5) Rozporządzenie ministrów Komunikacji, Administracji Publicznej i Obrony Narodowej z 19 kwietnia 1949 r., wydane w porozumieniu z ministrami Bezpieczeństwa Publicznego oraz Pracy i Opieki Społecznej, o zmianie rozporządzenia ministrów Komunikacji, Spraw Wewnętrznych i Spraw Wojskowych z 27 października 1937 r. o ruchu pojazdów mechanicznych na drogach publicznych (Dz.U. 1949, nr 30, poz. 218), nieobowiązujące.
- (6) Rozporządzenie ministrów Komunikacji, Administracji Publicznej i Obrony Narodowej z 5 września 1949 r. zmieniające rozporządzenie z 15 kwietnia 1948 r. o ruchu pojazdów mechanicznych na drogach publicznych (Dz.U. 1949, nr 51, poz. 389), nieobowiązujące.
- (7) Rozporządzenie ministrów Transportu Drogowego i Lotniczego oraz Obrony Narodowej z 14 grudnia 1951 r. zmieniające rozporządzenie o ruchu pojazdów mechanicznych na drogach publicznych (Dz.U. 1952, nr 1, poz. 8), nieobowiązujące.

- (8) Rozporządzenie ministrów Transportu Drogowego i Lotniczego oraz Obrony Narodowej z 6 lutego 1953 r. zmieniające rozporządzenie o ruchu pojazdów mechanicznych na drogach publicznych (Dz.U. 1953, nr 14, poz. 60), nieobowiązujące,
- (9) Rozporządzenie ministrów Transportu Drogowego i Lotniczego oraz Obrony Narodowej z 15 grudnia 1953 r. w sprawie zmiany rozporządzenia z 27 października 1937 r. o ruchu pojazdów mechanicznych na drogach publicznych (Dz.U. 1954, nr 3, poz. 6), nieobowiązujące.
- (10) Zarządzenie ministrów Transportu Drogowego i Lotniczego, Obrony Narodowej oraz Bezpieczeństwa Publicznego z 5 września 1954 r. w sprawie pozwoleń na prowadzenie pojazdów mechanicznych (M.P. 1954, nr 85, poz. 974), nieobowiązujące.
- (11) Zarządzenie ministrów Komunikacji, Obrony Narodowej oraz Spraw Wewnętrznych z 8 czerwca 1959 r. o zmianie zarządzenia z 5 września 1954 r. w sprawie pozwoleń na prowadzenie pojazdów mechanicznych (M.P. 1959, nr 58, poz. 285), nieobowiązujące.
- (12) Instrukcja Ministra Transportu Drogowego i Lotnictwa z 19 grudnia 1955 r. w sprawie zasad i trybu cofania pozwoleń na prowadzenie pojazdów mechanicznych i wkładek kontrolnych do karty traktorzysty oraz pozwoleń na prowadzenie pojazdów mechanicznych dla praktykanta i kontrolnego sprawdzania kwalifikacji kierowcy, traktorzysty i praktykanta (M.P. 1956, nr 1, poz. 10), nieobowiązująca.
- (13) Ustawa z 27 listopada 1961 r. o bezpieczeństwie i porządku ruchu na drogach publicznych (Dz.U. 1961, nr 53, poz. 295; 1971, nr 12, poz. 115), nieobowiązująca.
- (14) Rozporządzenie ministrów Komunikacji i Spraw Wewnętrznych z 1 października 1962 r. w sprawie ruchu na drogach publicznych (Dz.U. 1962, nr 61, poz. 295, ze zm.), nieobowiązujące.
- (15) Zarządzenie Ministra Komunikacji z 23 listopada 1963 r. w sprawie zasad cofania praw jazdy (M.P. 1963, nr 90, poz. 426), nieobowiązujące.
- (16) Zarządzenie Ministra Komunikacji z 24 września 1964 r. w sprawie wzorów praw jazdy oraz innych druków używanych przy wydawaniu praw jazdy (M.P. 1964, nr 73, poz. 344), nieobowiązujące.
- (17) Rozporządzenie ministrów Komunikacji i Spraw Wewnętrznych z 20 lipca 1968 r. w sprawie ruchu na drogach publicznych (Dz.U. 1968, nr 27, poz. 183, ze zm.), nieobowiązujące.
- (18) Ustawa z 1 lutego 1983 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz.U. 1983, nr 6, poz. 35; tekst jednolity Dz.U. 1992, nr 11, poz. 41), nieobowiązująca.
- (19) Rozporządzenie ministrów Komunikacji i Spraw Wewnętrznych z 13 października 1983 r. w sprawie kierowców pojazdów silnikowych (Dz.U. 1983, nr 59, poz. 269), nieobowiązujące.

- (20) Instrukcja w sprawie postępowania związanego z wydawaniem, zatrzymywaniem, cofaniem i przywracaniem uprawnień do kierowania pojazdami silnikowymi, rowerami, motorowerami i pojazdami zaprzęgowymi oraz wzorów stosowanych przy tym dokumentów (załącznik do zarządzenia nr 110 Ministra Komunikacji z 28 grudnia 1983 r. w sprawie postępowania związanego z wydawaniem, zatrzymywaniem, cofaniem i przywracaniem uprawnień do kierowania pojazdami silnikowymi, rowerami, motorowerami i pojazdami zaprzęgowymi oraz wzorów stosowanych przy tym dokumentów) — Dziennik Urzędowy Ministerstwa Komunikacji, załącznik do nr 16 z 31 grudnia 1983 r., poz. 129, nieobowiązująca.
- (21) Ustawa z 17 maja 1990 r. o podziale zadań i kompetencji określonych w ustawach szczegółowych pomiędzy organy gminy a organy administracji rządowej oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. 1990, nr 34, poz. 198), obowiązująca.
- (22) Rozporządzenie Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z 10 marca 1992 r. w sprawie uzyskiwania uprawnień do kierowania pojazdami i uprawnień instruktorów, wykładowców, egzaminatorów oraz w sprawie szkolenia i egzaminowania (tekst jednolity Dz.U. 1996, nr 134, poz. 626), nieobowiązujące.
- (23) Ustawa z 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (tekst jednolity; Dz.U. 2012, poz. 1137, 1448, ze zm.), obowiązująca.
- (24) Rozporządzenie Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z 19 czerwca 1999 r. w sprawie wydawania uprawnień do kierowania pojazdami (Dz.U. 1999, nr 58, poz. 621, ze zm.), nieobowiązujące.
- (25) Rozporządzenie Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z 24 lutego 2000 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie wydawania uprawnień do kierowania pojazdami (Dz.U. 2000, nr 15, poz. 201), nieobowiązujące.
- (26) Rozporządzenie Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z 13 czerwca 2001 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie wydawania uprawnień do kierowania pojazdami (Dz.U. 2001, nr 70, poz. 730), nieobowiązujące.
- (27) Rozporządzenie Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z 3 sierpnia 2001 r. w sprawie zmiany rozporządzenia zmieniającego rozporządzenie w sprawie wydawania uprawnień do kierowania pojazdami (Dz.U. 2001, nr 83, poz. 900), nieobowiązujące.
- (28) Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z 14 grudnia 2001 r. w sprawie wydawania uprawnień do kierowania pojazdami (Dz.U. 2001, nr 150, poz. 1680), nieobowiązujące.
- (29) Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z 21 stycznia 2004 r. w sprawie wydawania uprawnień do kierowania pojazdami (Dz.U. 2004, nr 24, poz. 215, ze zm.), nieobowiązujące.
- (30) Ustawa z 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami (tekst jednolity, Dz.U. 2016, poz. 627, ze zm.), obowiązująca.

- (31) Rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z 21 czerwca 2012 r. w sprawie wzoru i opisu pozwolenia wojskowego, a także trybu jego wydawania (Dz.U. 2012, poz. 771), obowiązujące.
- (32) Rozporządzenie Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej z 31 lipca 2012 r. w sprawie wydawania dokumentów stwierdzających uprawnienia do kierowania pojazdami (Dz.U. 2012, poz. 1005), nieobowiązujące.
- (33) Rozporządzenie Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej z 2 sierpnia 2012 r. w sprawie wzorów dokumentów stwierdzających uprawnienia do kierowania pojazdami (Dz.U. 2012, poz. 973), nieobowiązujące.
- (34) Rozporządzenie Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej z 11 stycznia 2013 r. w sprawie wysokości opłat za wydanie dokumentów stwierdzających uprawnienia do kierowania pojazdami (Dz.U. 2013, poz. 83), obowiązujące.
- (35) Rozporządzenie Ministra Infrastruktury i Budownictwa z 24 lutego 2016 r. w sprawie wydawania dokumentów stwierdzających uprawnienia do kierowania pojazdami (Dz.U. 2016, poz. 231), obowiązujące.
- (36) Rozporządzenie Ministra Infrastruktury i Budownictwa z 20 maja 2016 r. w sprawie wzorów dokumentów stwierdzających uprawnienia do kierowania pojazdami (Dz.U. 2016, poz. 702), obowiązujące.

Gabriel Widuch, *Problems Related to the Evaluation of Drivers' Records on the Example of the County Office in Kłodzko*. Driving a motor vehicle, currently an activity which is so common — due to the dynamic development of road traffic over the past 100 years, has influenced the massive scope of produced documentation characterizing the above issue, illustrating the process of applying for, obtaining and possession of the right to drive vehicles from a personal perspective. The development of the automotive industry, the speed of changes that are taking place in the automotive industry have resulted in the need to include the rules defining the method of obtaining authorization to drive motor vehicles in public space within the legal framework. The aforementioned aspects have also been reflected in the scope of applied registry and archives rules, with particular emphasis on the categorization of files (currently category “BE10”), which highlighted the need to develop criteria for the methodology of valuation of the described files, and thus the principles of extracting independent files (file units) from the characterised documentation in order to include them in archival materials. The article presented constitutes an attempt at describing the procedures applied in the context of producing, maintaining and storing the described documentation (by the manufacturer — the office), as well as the process of changes, development of the catalogue of driving licenses and finally — it contains a proposal for evaluating the files in question in order to extract archival materials from mass documentation.

Gabriel Widuch, *Problématique d'évaluation des dossiers individuels des conducteurs sur l'exemple de Starostwo Powiatowe [autorité administrative locale] de Kłodzko*. La conduite d'un véhicule automobile reste aujourd'hui une activité très répandue, en raison du développement dynamique de la circulation routière sur l'espace de 100 ans. Ce fait est reflété par la production massive de documents individuels relatifs au domaine et concernant les personnes qui demandent,

obtiennent et reçoivent les autorisations nécessaires pour conduire les véhicules. Le développement de l'industrie automobile, la rapidité des changements qui ont lieu dans le secteur automobile ont engendré le besoin de création d'un cadre juridique définissant les modalités d'obtention des autorisations nécessaires pour pouvoir conduire des véhicules dans l'espace public. Les aspects susmentionnés ont également trouvé leur reflet dans l'ampleur des dispositions administratives et archivistiques, prenant particulièrement en compte le classement des documents (actuellement, la catégorie « BE10 »), ce qui a mis en avant le besoin d'élaborer des critères concernant la méthodologie d'évaluation des documents décrits et, en même temps, des règles d'extraction de dossiers spécifiques de l'ensemble de la documentation concernée (documents unitaires) afin de les comptabiliser parmi les documents d'archives. Le présent article constitue une tentative de présentation des procédures appliquées dans le contexte de production, de gestion et de conservation de la documentation concernée (par l'émetteur : l'administration) ainsi que du processus de changement et de développement de catalogue des permis de conduire et des autorisations. Finalement, il inclut la proposition des principes d'évaluation des documents concernés sous l'angle de la séparation de la documentation massive des documents d'archives.

Габриель Видух, *Проблемы таксации учетных актов водителей на примере Повятового староства в Клодске*. Управление механическими транспортными средствами, ставшее повседневным действием на фоне динамического развития колесного транспорта в течение последних 100 лет, находит своё отражение в области массово создаваемой актовой документации, иллюстрирующей, с персональной точки зрения, лиц ходатайствующих, получающих и обладающих полномочиями на управление транспортными средствами. Развитие автомобилизации, скорость изменений, происходящих в автомобильной промышленности, влекут за собой необходимость установления правовых основ, определяющих способ получения полномочий для управления автомобильными транспортными средствами в публичном пространстве. Упомянутые аспекты нашли также свое отражение в сфере применяемых положений в области делопроизводства и архивации, обращая, в особенности, внимание на категоризацию актов (ныне категория «BE10»), что вызвало необходимость разработки критериев, касающихся методики оценки описываемых актов и, одновременно, принципов обособления из документации самостоятельных папок (актовых единиц) с целью зачисления их в архивные материалы. Настоящая статья является попыткой представления процедур применяемых в области изготовления, ведения и хранения описываемой документации (производитель — учреждение), а также указания хода изменений, расширения каталога водительских удостоверений и полномочий и, окончательно, содержит предложение принципов таксации предметных актов с точки зрения обособления из массовой документации архивных материалов.

AGNIESZKA JANIK
(Łódź, Archiwum Państwowe w Łodzi)

SYSTEM EWIDENCJI LUDNOŚCI ŁODZI I OKOLICZNYCH GMIN W LATACH 1932–1939 — PRZEPISY, PRAKTYKA, STAN ZACHOWANIA ARCHIWALIÓW

Podstawową formą ewidencjonowania ludności na terenie Królestwa Polskiego w XIX i na początku XX w. były księgi ludności. W nowo powstałym, niepodległym państwie nie spełniały jednak swych podstawowych funkcji. Duże nieścisłości w ich treści nie pozwalały w pełni na sprawne funkcjonowanie administracji. Połączenie byłych zaborów z ich różnymi systemami prawnymi w jeden organizm spowodowało konieczność wprowadzenia zmian. Rezultatem nowych rozwiązań w zakresie ewidencji ludności było Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z 16 października 1930 r.¹ Wprowadziło ono do obiegu nieostosowane dotychczas rejestry i księgi kontroli ruchu ludności.

Przedmiotem niniejszej pracy jest omówienie przepisów prawnych, które normowały system rejestrowania ludności oraz stan zachowania archiwaliów związanych z ewidencją mieszkańców miast i gmin przechowywanych w Archiwum Państwowym w Łodzi (APŁ), z pominięciem Oddziału w Sieradzu². Ze względu na specyfikę łódzkiego rejestru duża część pracy została poświęcona wewnętrznym przepisom opracowanym przez lokalne władze.

Przepisy ogólnopolskie

Prezydent RP Ignacy Mościcki wydał 16 marca 1928 r. Rozporządzenie o ewidencji i kontroli ludności³. Na jego podstawie gminy wiejskie i miejskie

¹ Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej (cyt. dalej: Dz.U.RP), nr 84, poz. 653.

² Artykuł został napisany wyłącznie na podstawie opublikowanych źródeł normatywnych oraz archiwaliów. W literaturze przedmiotu brakuje opracowań dotyczących bezpośrednio systemów ewidencji ludności. Do takiego wniosku doszła autorka, opracowując teksty: *Księgi ludności stalej przechowywane w Archiwum Państwowym w Łodzi*, „Archiwista Polski” 2012, nr 3 (67), s. 29–40 i *Ewidencja ludności z XIX i pierwszej połowy XX w. przechowywana w Archiwum Państwowym w Łodzi*, „Rocznik Łódzki” 2012, t. 59, s. 187–195. Podstawowym celem artykułu było przybliżenie słabo znanego — ze względu na komplikacje wewnętrzne — systemu ewidencji mieszkańców Łodzi oraz szczegółowa analiza jego pozostałości aktowej w postaci rejestru i ksiąg kontroli ruchu ludności.

³ Dz.U.RP, nr 32, poz. 309.

obowiązane były prowadzić na swoim terenie ewidencję i kontrolę ruchu ludności. Czynności te miały być sprawowane pod nadzorem władz administracji ogólnej⁴. Minister Spraw Wewnętrznych miał określić sposób i tryb postępowania przy prowadzeniu ewidencji ludności oraz wzory i treść ksiąg, ewentualnie rejestrów⁵. W rozdziale drugim rozporządzenia omówiono postępowanie dotyczące meldunków. Przyjeżdżający do miejscowości na okres dłuższy niż 24 godziny mieli być zameldowani w gminie przed upływem następnych 24 godzin. Obowiązek ten ciążył na właścicielach lub dzierżawcach domów, w których podlegający zameldowaniu przebywali. W wypadku przeprowadzenia się do innej miejscowości lub zmiany miejsca zamieszkania na terenie tej samej miejscowości powinni być wymeldowani przez właściciela lub dzierżawcę domu, w którym zamieszkiwali, najpóźniej przed upływem 48 godzin od chwili jego opuszczenia⁶.

Rozporządzenie Prezydenta RP z 1928 r. było podstawą do wydania dwa lata później dokładniejszych przepisów o meldunkach. Oprócz wytycznych, jak je wprowadzić w życie, były zaopatrzone we wzory druków potrzebnych do tworzenia nowej ewidencji. Ustawa nałożyła na gminy obowiązek prowadzenia ewidencji i kontroli ruchu ludności. Ponadto wyjaśniono, kogo się uważa za mieszkańców gminy. Była to ludność rzeczywiście w niej zamieszkująca, nawet w przypadku, gdy nie jest ona czasowo w niej obecna (przez zamieszkanie w gminie rozumiano fakt zajmowania w obrębie gminy mieszkania), oraz taka, która czasowo w niej przebywa (bez obrania w gminie miejsca stałego zamieszkania). Dowodem zamieszkania miało być zapisanie do rejestru mieszkańców. Według ustawodawcy zmiana miejsca zamieszkania następowała wówczas, gdy dochodziło do rzeczywistej zmiany miejsca zamieszkania — adresu, miasta, gminy z zamiarem ustalenia w nowym miejscu swojej stałej siedziby. Nie następowała natomiast, gdy nieobecność była spowodowana: podróżą, pracą sezonową, wypoczynkiem, kuracją, kształceniem, oddaniem niemowląt pod opiekę do wykarmienia, pobytem w zakładach karnych i poprawczych, służbą wojskową szeregowców, oddelegowaniem oficerów i urzędników państwowych do innych miejscowości. Uregulowano także status osób, które do chwili wejścia w życie ustawy nie posiadały przynależności do żadnej z gmin, zamieszkiwały w taborach lub w ruchomych urządzeniach mieszkalnych (wozy, łodzie). Miały one być uważane za mieszkańców w ostatnim miejscu ich zamieszkania lub w miejscu urodzenia⁷. Sam meldunek dzięki ustawie został w pełni sformalizowany. Zarówno obowiązek zameldowania, jak i wymeldowania, polegał na dostarczeniu właściwym władzom wypełnionych urzędowo druków przewidzianych przez

⁴ Ibidem, art. 1.

⁵ Ibidem, art. 2.

⁶ Ibidem, rozdział II.

⁷ Dz.U.RP, nr 84, rozdział I.

ustawodawcę⁸. Były to: zgłoszenie zamieszkania, zgłoszenie zmiany miejsca zamieszkania, karta zameldowania, karta wymeldowania⁹. Nowe prawo ujednoliciło także meldunki osób podległych powszechnemu obowiązkowi wojskowemu¹⁰. Ponadto wprowadzało rejestrację ruchu ludności, która miała polegać na utrzymywaniu stałej ewidencji ludności zamieszkałej w danej gminie i zmian w jej składzie, przez prowadzenie rejestru mieszkańców oraz ksiąg kontroli ruchu ludności¹¹.

Rejestr mógł być prowadzony w dwóch postaciach do wyboru — jako księga lub jako alfabetyczna kartoteka złożona z tzw. kart rodzinnych¹². W przypadku ksiąg dopuszczano — ze względu na objętość — podział na kolejne tomy lub zeszyty, a ich zawartość układano alfabetycznie wedle nazw ulic i numerów domów albo też według poszczególnych wsi i osiedli. Jeżeli rejestr został zaprowadzony w takiej postaci, to gmina musiała założyć dodatkowy alfabetyczny skorowidz do rejestru (lista lub kartoteka ogólna mieszkańców), przy czym każdy poszczególny tom powinien posiadać, niezależnie od skorowidza ogólnego, alfabetyczny wykaz nazwisk. W przypadku wyboru systemu kartotekowego należało założyć tzw. rejestr domów, zawierający spis wszystkich domów zamieszkanых i niezamieszkanых, ułożonych według numeracji porządkowej¹³. Miał on zawierać wyszczególnienie numerów kolejnych mieszkań (lokalii) w każdym domu, imion i nazwisk głównych lokatorów, sublokatorów, członków rodziny o innych nazwiskach niż główny lokator. Nie dotyczyło to: hoteli, szpitali (z wyjątkiem administracji i personelu stale w nich zamieszkującego), burs, przytułków, sierocińców, klasztorów itp. W takich wypadkach zakładano księgi meldunkowe, do których wpisywano wszystkie osoby przybywające i opuszczające zakład¹⁴. Ustawodawca precyzyjnie regulował sposób prowadzenia rejestru¹⁵. Powinien on zawierać nazwiska wszystkich osób zamieszkałych w gminie oraz wszelkie zmiany dotyczące: składu jej mieszkańców, ich stanu rodzinnego oraz miejsca zamieszkania. Do rejestru nie można było być zapisanym w więcej niż w jednej gminie. W momencie zmiany miejsca zamieszkania miało nastąpić skreślenie z rejestru jednej gminy i zapisanie do rejestru drugiej. Datą skreślenia ewentualnie zapisania były: data faktycznego opuszczenia miejsca poprzedniego zamieszkania lub też data przybycia do nowego. Wszelkie zmiany (skreślenia i wpisy) miały odbywać się na podstawie wypełnionych druków¹⁶ — dowodów zamieszkania lub zmiany miejsca zamieszkania, które to gminy miały sobie przesyłać drogą wzajemnej

⁸ Ibidem, rozdział II, § 11–17.

⁹ Ibidem, załączniki, wzory nr 1–5, s. 1129–1137.

¹⁰ Ibidem, rozdział III.

¹¹ Ibidem, rozdziały IV i V.

¹² Ibidem, załączniki, wzór nr 6, s. 1138; wzór nr 7, s. 1139–1140.

¹³ Ibidem, załączniki, wzór nr 9, s. 1143.

¹⁴ Ibidem, załączniki, wzór nr 10, s. 1150–1151.

¹⁵ Ibidem, rozdział VI.

¹⁶ Ibidem, s. 1144–1149, wzory: A, B, C, D, E.

wymiany korespondencji. Skreślenie z rejestru mogło nastąpić bez wymiany za-
wiadomień w następujących wypadkach: śmierci osoby zapisanej do rejestru,
wyjazdu jej za granicę w celu osiedlenia się, opuszczenia miejsca zamieszkania
i nieujawnienia nowego w przeciągu pięciu miesięcy¹⁷. Podobnie było w wypad-
ku zapisania do rejestru, tzn.: urodzenia się dziecka, którego rodzice są wpisani,
miejsca zamieszkania w ogóle, braku wiadomości co do poprzedniego miejsca
zamieszkania i przybycia do gminy z zagranicy¹⁸. Zapisanie do rejestru cudzo-
ziemca nastąpić mogło tylko w wyniku decyzji właściwej władzy administracyj-
nej¹⁹. Zastrzeżono także, że prawidłowość danych z rejestru miała być spraw-
dzana na podstawie wyników każdorazowego powszechnego spisu ludności²⁰.
Rozporządzenie kończyły postanowienia specjalne²¹ określające, że to gminy
utrzymują księgi rejestru i kontroli ruchu ludności i za nie odpowiadają oraz że
księgi te powinny być co najmniej raz do roku sprawdzane. W postanowieniach
końcowych²² zdecydowano, że ostatecznym terminem założenia rejestrów, ksiąg
i kartotek był dzień 1 lipca 1931 r. Istniejące dotychczas księgi meldunkowe,
czyli księgi ludności, miały być zamknięte i przechowywane przez gminę lub
powierzone powiatowym władzom administracji ogólnej.

Kolejne zmiany wprowadzono w 1932²³ i 1934 r.²⁴ W ustawie z 7 maja
1932 r. na uwagę zasługuje przede wszystkim fakt zwiększenia okresu przeby-
wania w gminie, bez możliwości w niej zameldowania, z 24 godzin do trzech
dni, przy czym po upływie tego czasu należało zameldować przybyłego w cią-
gu następnych 24 godzin, natomiast w miejscowościach uzdrowiskowych na-
leżało zameldować przed upływem 48 godzin od chwili przybycia. Podobnie
było w wypadku wymeldowania z gminy²⁵. Ustawa ta, podobnie jak poprzednie
przepisy, wyznaczała kary za niedopełnienie formalności związanych z meldun-
kiem i wymeldowaniem, którym podlegały zarówno gminy, jak i osoby, które nie
zgłosiły zamiaru zmiany miejsca zamieszkania.

Ustawa z 26 czerwca 1934 r. potwierdzała stan poprzedni i opisywała spo-
sób prowadzenia ewidencji ruchu ludności²⁶ przy pomocy rejestru mieszkań-
ców i ksiąg pomocniczych. Rejestrację ludności czasowo przebywającej mia-
no prowadzić w zależności od potrzeb gminy na podstawie kart zameldowania
i wymeldowania, przechowywanych w alfabetycznym układzie nazwisk według
poszczególnych wsi i osiedli. Nieaktualne karty trzeba było co roku wydzielać

¹⁷ Ibidem, § 36.1.

¹⁸ Ibidem, § 36.2.

¹⁹ Ibidem, § 40.

²⁰ Ibidem, § 41.

²¹ Ibidem, rozdział VII.

²² Ibidem, rozdział VIII.

²³ Dz.U.RP 1932, nr 39, poz. 390.

²⁴ Dz.U.RP 1934, nr 54, poz. 489.

²⁵ Dz.U.RP 1932, nr 39, poz. 390, punkt 5, art. 7.1, 8.1.

²⁶ Dz.U.RP 1934, nr 54, poz. 489, rozdziały IV i V.

w odrębne jednostki. Zasady prowadzenia archiwum, kartotek oraz przechowywania zgłoszeń i kart ustalać miały gminy na podstawie wydanych przez siebie regulaminów. Niezależnie od obowiązującej ewidencji, gminy mogły z własnej inicjatywy utrzymywać dodatkowe formy ewidencji ruchu ludności poszczególnych kategorii.

Dokumentem uzupełniającym do rozporządzeń z lat 1928, 1930 i 1932 był wydany przez ministra spraw wewnętrznych Władysława Raczkiewicza Okólnik nr 73 z dnia 22 listopada 1935 r. „O prowadzeniu rejestru mieszkańców”²⁷. Powstał on w wyniku wątpliwości i pytań, które zaczęły napływać do ministerstwa, a zaistniałych po wprowadzeniu w życie nowej ewidencji. Dotyczyły one przede wszystkim: zapisywania do rejestru w sytuacji braku dokumentów; kompletowania dokumentów i uzupełniania zapisów; niemożności przedłożenia dokumentów z powodu zniszczenia ksiąg stanu cywilnego; wydawania dowodów osobistych w przypadkach wyjątkowych; stwierdzania przynależności państwowej; skreślenia z rejestru z powodu utraty obywatelstwa polskiego; meldunków w szpitalach; sposobu zgłaszania zgonów, urodzeń oraz zmian w stanie rodziny; prowadzenia domowych ksiąg meldunkowych; meldowania zbiorowego wycieczek dzieci, kolonii letnich itp.; potwierdzania zameldowania cudzoziemców; wypełniania kart zgłoszeń w dwóch egzemplarzach. W sprawie zapisywania do rejestru w sytuacji braku odpowiednich świadectw — co było zjawiskiem często spotykanym — podjęto decyzję o wpisywaniu takich danych ołówkiem do czasu, aż nadesłane zostaną brakujące dokumenty. Kompletowanie miało się odbywać na drodze urzędowej przez nadsyłanie ich z innych gmin i urzędów. Do uzupełnienia rejestrów miały zostać wykorzystywane materiały: przechowywane w związku z prowadzonymi wcześniej księgami ludności stałej, nadsyłane gminom przez urzędy stanu cywilnego oraz przechowywane przez gminy w celu wydawania dowodów osobistych. W wypadku niemożliwości przedłożenia dowodów z powodu zniszczenia ksiąg stanu cywilnego należało taki zapis wprowadzać ołówkiem, z adnotacją o ich zniszczeniu. Wydawanie dowodów osobistych, gdy brak było dokumentów, uregulowano pisemnym zarządzeniem, zgodnie z którym przy brakujących danych wpisywano adnotacje: „rzekomo” oraz „w drodze wyjątku na podstawie polecenia z dnia.... nr”. Jednak takie przypadki miały mieć charakter wyjątkowy. W związku z tym, że rubryka „przynależność państwowa” winna być wypełniana na podstawie właściwych dokumentów (stwierdzenie obywatelstwa polskiego przez władze administracyjne), władze gminne musiały zwrócić się do odpowiedniej władzy administracyjnej o stwierdzenie obywatelstwa polskiego, przesyłając wykazy osób, których dowody były w posiadaniu gminy. Rejestr ludności był w tym wypadku ewidencją faktu, a dane w nim zawarte nie posiadały mocy dowodu przynależności pań-

²⁷ Archiwum Państwowe w Łodzi (cyt. dalej: APL), Akta miasta Łodzi (cyt. dalej: AmŁ), sygn. 25 250, Dziennik Urzędowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, A. II., poz. 197.

stwowej. Informacje meldunkowe zamieszczone w rejestrze należało traktować jako tajemnicę urzędową, zawierały bowiem dane dotyczące osób prywatnych, a ujawnianie ich mogło spowodować szkody materialne i moralne. Meldunki w szpitalach miały dotyczyć tylko pobytów powyżej trzech dni. Rejestry mieszkańców powinny mieć skorowidze w postaci książkowej i zawierać alfabetyczny wykaz wszystkich nazwisk wpisanych do rejestru mieszkańców danej gminy. Miał on się składać z następujących rubryk: numer porządkowy, tom i strona, miejscowość, imię i nazwisko oraz imiona rodziców. Okólnik dokładnie wyjaśniał, że obowiązek poinformowania o zmianach w stanach rodzinnych osób zameldowanych i o wszelkich innych zmianach danych spoczywał na właścicielach domów, hoteli lub pensjonatów. Polegał na doręczeniu poprawnie wypełnionych formularzy, które winny zostać przesłane do biur meldunkowych w terminie 48 godzin od zdarzenia, którego dotyczy (urodzenie, zawarcie związku małżeńskiego, zgon itp.).

Przepisy stosowane w łódzkim magistracie i zarządzie miejskim

Łódzkie biuro adresowe powstało w 1904 r. Utworzono je w celu zbierania informacji o miejscu zamieszkania osób przebywających w mieście na stałe i na czas określony. Początkowo pracowali w nim: kierownik, jego dwóch zastępców i sześciu pracowników zajmujących się dokładaniem kart adresowych. W latach 20. XX w. personel biura powiększył się do 28 urzędników²⁸. Na początku lat 30. funkcjonowało już w mieście sześć biur, z których każde miało odrębny teren działania. Biuro nr 1 obejmowało Komisariaty: I, IV i VI; nr 2 — II–III; 3 — V i IX; 4 — VII, 5 — VIII, X–XI i 6 — XII–XIV. Personel każdego składał się z dwóch urzędników, tj. sekretarza i kancelisty. Dodatkowo miało je obsługiwać sześciu wywiadowców²⁹. Do ich zadań należało: przyjmowanie meldunków; stałe aktualizowanie ewidencji domów i osób; czuwanie nad poprawnością dostarczania zgłoszeń meldunkowych; sporządzanie podwójnej karty zameldowania lub wymeldowania dla osób posiadających dwa nazwiska; udzielanie informacji i wyjaśnień dotyczących czynności meldunkowych; wydawanie bezpłatnych potwierdzeń zameldowania i wymeldowania; kontrola ksiąg domowych i hotelowych; korekta błędnie wypełnionych zgłoszeń; przyjmowanie meldunków osób podlegających powszechnemu obowiązkowi wojskowemu; przyjmowanie zbiorowych list uczestników wycieczek; zaopatrywanie w druki; sprzedaż druków; prowadzenie korespondencji związanej z meldunkami³⁰.

Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z 1930 r. opracowano w Łodzi szczegółowy Regulamin Biura Ewidencji Ludności Magistra-

²⁸ APŁ, AmŁ, sygn. 25 249, nlb.

²⁹ Ibidem, sygn. 25 250, „Instrukcja tymczasowa określająca organizację Biur Meldunkowych oraz tryb urzędowania w zakresie prowadzenia meldunków administracyjnych i wojskowych”.

³⁰ Ibidem.

tu miasta Łodzi (BEL)³¹. Na 124 stronach przedstawiono szczegółowo zakres jego działalności. BEL podzielono na następujące referaty: Meldunkowy, Rejestr Mieszkańców, Biuro Adresowe, Dowodów Osobistych, Archiwum oraz Kancelarię. Przydzielono mu 70 etatów (naczelnik — 1, Referat Meldunkowy — 20, Referat Rejestru Mieszkańców — 14, Biuro Adresowe — 17, Referat Dowodów Osobistych — 5, Referat Ewidencji Specjalnej — 4, Archiwum — 3, Kancelaria — 6) — zostało to zatwierdzone uchwałą Rady Miejskiej nr XII z 12 maja 1932 r.³²

Referat Meldunkowy zajmował się: przyjmowaniem zgłoszeń i meldunków służących do rejestracji ruchu ludności, wpływających do podległych mu biur meldunkowych (liczba uzależniona od aktualnych potrzeb), codziennym sprawdzaniem zgłoszeń, kwitowaniem przyjętych w dwóch egzemplarzach kart oraz rozdzielaniem ich dla potrzeb statystyki ruchu ludności, Rejestru Mieszkańców, Biura Adresowego, Starostwa Grodzkiego Łódzkiego (karty cudzoziemców) oraz kartoteki ewidencji specjalnej, segregowaniem pojedynczych zgłoszeń meldunkowych na poszczególne komisariaty oraz nanoszeniem powstałych zmian w zameldowaniach i wymeldowaniach. Zameldowania dzielono na trzy grupy: przyjazdy z innych gmin, zmiana adresu w mieście oraz urodzenia. Wymeldowania podzielono również na trzy grupy: wyjazdy z Łodzi, zmiana adresu oraz zgony. Każdą z grup segregowano dodatkowo według płci, wyznania, wieku i zawodu. Dla cudzoziemców, niezależnie od kart zameldowań czy wymeldowań gromadzonych w kartotece Biura Adresowego, prowadzono specjalną kartotekę służącą także potrzebom Głównego Urzędu Statystycznego w Warszawie. Dodatkowo referat sporządzał wykazy ruchu ludności: ogólny z uwzględnieniem 14 komisariatów, z podziałem według: płci, wyznania, wieku i zawodu oraz miesięczny z uwzględnieniem przynależności państwowej. Ze zgłoszeń i kart zameldowań cudzoziemców sporządzano alfabetyczne dzienne wykazy osób przybyłych z zagranicy, których kopie przysyłało do Dowództwa Okręgu Korpusu nr IV i Wydziału Śledczego. W tym ostatnim przypadku nie podano jednak nazwy urzędu. Przyjęte podania kierowano do Biura Adresowego dla ustalenia, czy zainteresowany figuruje w kartotece adresowej. Dotyczyły one przede wszystkim zaświadczeń: o zameldowaniu lub wymeldowaniu z danego domu lub miasta, przebywaniu na terenie miasta przez dłuższy okres, zamieszkanui. Mieszkańcom innych gmin przebywającym na terenie Łodzi czasowo oraz cudzoziemcom nie wolno było wydawać poświadczeń o zamieszkanui. Referat posiadał kartotekę domów i osób prowadzących meldunki ułożoną według numeracji komisariatów policji, a w ich obrębie zgodnie z porządkiem alfabetycznym ulic i numerów domów. Kartotekę cały czas aktualizowano przez wprowadzanie wszelkich zmian³³.

³¹ APŁ, AmŁ, sygn. 25 266.

³² Ibidem, dział I, część A, § 4.

³³ Ibidem, dział I, część A, Referat Meldunkowy, § 5–6.

Referat Rejestru Mieszkańców zajmował się zapisywaniem do oraz wykreślaniem z rejestru. Pracował na podstawie dokumentacji otrzymywanej z Referatu Meldunkowego. Na materiał ten składały się: ankiety dla osób zamieszkających w gminie oraz zgłoszenia zamieszkania i zmiany jego miejsca. Całość dokumentacji dzielono na poszczególne komisariaty, osobno dla zameldowań i wymeldowań, następnie układano według podziału alfabetycznego nazw ulic i zgodnie z numeracją domów. Po segregacji dokumenty kierowano do działu ksiąg kontroli ruchu ludności w celu zapisania w nich konkretnej osoby. Księgi miały służyć obliczeniom ruchu ludności miasta w okresie rocznym oraz stanowić podstawę kontroli czynności związanych z prowadzeniem rejestru mieszkańców. Wpisywano w nie wpływające codziennie zgłoszenia zmiany miejsca zamieszkania. Zakładane na jeden rok kalendarzowy, dla każdego komisariatu oddzielnie, rozpoczynały się od numeru pierwszego. Należało w nich codziennie wносить nowe zgłoszenia według alfabetycznego porządku nazw ulic z podaniem ich nazwy, numeru domu i mieszkania. Wpisane zgłoszenie oznaczano następująco: numer księgi kontroli ruchu ludności — numer komisariatu — rok. Zgodnie z regulaminem miała to być „[...] jednolita cecha zasadnicza, w którą muszą być bezwzględnie zaopatrzone karty rodzinne rejestru mieszkańców w rubryce: »Nr księgi kontroli ruchu ludności« oraz wszelkie dokumenty, związane z zapisami do rejestru mieszkańców [...]»³⁴. Podstawą wpisania było wpłynięcie wypełnionego druku zgłoszenia zamieszkania.

Równolegle do ksiąg kontroli ruchu ludności prowadzono rejestr mieszkańców — kartotekę złożoną z kart rodzinnych, ułożonych alfabetycznie nazwiskami. Zapisywano do niego wówczas, gdy: urząd otrzymał z innej gminy dowód zmiany miejsca zamieszkania i wpłynęła do referatu karta zameldowania; nastąpiło przemeldowanie z pobytu czasowego na zamieszkanie stałe; gmina podjęła decyzję zgodnie z treścią dostarczonych jej dokumentów sporządzonych po urodzeniu dziecka, którego rodzice zamieszkują w Łodzi; zapadła decyzja starostwa grodzkiego (gdy nie można, pomimo przeprowadzenia dochodzenia, ustalić miejsca zamieszkania); przybycie do miasta nastąpiło z zagranicy. Skreślenie następowało, gdy: otrzymano z innej gminy dowód zamieszkania; wpłynęło do gminy zgłoszenie zmiany miejsca zamieszkania; nastąpiła śmierć osoby zapisanej do rejestru; doszło do wyjazdu za granicę w celu osiedlenia się tam; wystąpił brak zgłoszenia zmiany miejsca zamieszkania, którego nie ustalono podczas poszukiwań trwających ponad pięć miesięcy. Wszelkie zmiany w rejestrze można było wprowadzać tylko na podstawie właściwych dokumentów. Rubryki, których treści nie można było potwierdzić w ten sposób, należało pozostawić pustymi do czasu wpłynięcia dowodów. Dodatkowo w celu dokonywania licznych zmian i uzupełnień personalnych w rejestrze zamierzano stosować karty indywidualne, zwłaszcza dla osób pełnoletnich, mężczyzn w wieku poborowym,

³⁴ Ibidem, dział I, część A, Referat Rejestru Mieszkańców, § 18, p. I/3, s. 68.

samotnych, dzieci noszących inne nazwisko niż głowa rodziny oraz dla dzieci opuszczających mieszkanie głowy rodziny. Rejestr miał być stale aktualizowany i uzupełniany dzięki nadsyłanym z innych gmin dokumentom. Karty osób, które opuściły Łódź, co zostało potwierdzone świadectwami, podlegały wyłączeniu z czynnej kartoteki, a po wpisaniu informacji o skreśleniu z rejestru były przekazane do kartoteki archiwalnej. Wszystkie dokumenty związane z zapisami w rejestrze miały być przechowywane w teczkach odpowiednio oznaczonych (numer rejestru łamany przez rok oraz numer komisariatu), przy czym teczka mogła zawierać tylko dokumenty z jednego rocznika. Akta osób skreślonych miały być wyłączane do osobnych teczek i przekazane do archiwum, gdzie obowiązywał taki sam porządek przechowywania. Dodatkowo referat prowadził jeszcze tzw. rejestr domów — wykaz wszystkich domów zamieszkałych i niezamieszkałych ułożonych według numeracji porządkowej. Zgodnie z regulaminem powinien on dzielić się na tyle ksiąg i zeszytów, ile było nieruchomości w Łodzi. Poszczególne tomy miały zostać ułożone według komisariatów, a w ramach nich alfabetycznie, według nazw ulic i numerów policyjnych. Oprócz aktualnie prowadzonych kartotek rejestru oraz ksiąg ruchu ludności zajmowano się także zamkniętymi w 1930 r. księgami ludności stałej, tzn. wydawano z nich zaświadczenia i przesyłano do innych gmin wyciągi wraz z załącznikami³⁵.

Biuro Adresowe wykonywało czynności podejmowane przez gminę z jej własnej inicjatywy. Celem jego działalności było udzielanie informacji adresowych dla obywateli i urzędów na podstawie kartoteki meldunkowej. Podstawą materiału informacyjnego była ankieta zebrana wśród ludności miasta w dniu 14 maja 1931 r. oraz późniejsze zgłoszenia, karty zameldowań i wymeldowań z okresu pełnych pięciu lat. Wymieniony materiał był segregowany, włączany i przechowywany w kartotekach rotacyjnych, ułożonych alfabetycznie według nazwisk (w brzmieniu fonetycznym) i imion oraz wieku osób meldowanych. Nazwiska brzmiące obco układano zgodnie z pisownią, z zastosowaniem odsyłaczy. Karty wymeldowania przechowywano w kartotece przez pięć pełnych lat, po tym okresie przekazywano je do archiwum³⁶.

Referat Dowodów Osobistych zajmował się wydawaniem dowodów osobistych³⁷.

Ostatnią komórką BEL było Archiwum, które przechowywało: księgi, dokumenty i akta całkowicie zakończone, nieaktualne karty rodzinne rejestru mieszkańców, karty meldunkowe oraz akta należące do zamkniętych ksiąg ludności stałej. Każdy rodzaj dokumentacji stanowił odrębny dział. Regulamin podzielił ją na 14 rodzajów: I — karty rodzinne rejestru mieszkańców dla osób skreślonych z rejestru; II — zasadnicze dokumenty, na podstawie których dokonano wpisów do rejestru mieszkańców; III — dokumenty niezasadnicze związane

³⁵ Ibidem, dział I, część A, Referat Rejestru Mieszkańców, § 16–26.

³⁶ Ibidem, dział I, część A, Biuro Adresowe, § 30–40.

³⁷ Ibidem, dział I, część A, Referat Dowodów Osobistych, § 41–56.

z prowadzeniem rejestru mieszkańców, m.in.: pisma przesyłkowe, wyjaśnienia gmin, ponaglenia itp.; IV — wyłączone nieaktualne karty meldunkowe wzoru 1 i 2; V — wyłączone nieaktualne karty meldunkowe wzoru 3 i 4; VI — wyłączone nieaktualne karty meldunkowe wzoru 3a i 4a, przy czym układ w działach IV–V był taki sam jak w kartotece Biura Adresowego; VII — wszelkie sprawy dotyczące działalności Biura Adresowego; VIII — sprawy związane z działalnością Referatu Meldunkowego; IX — sprawy związane z działalnością Referatu Dowodów Osobistych; X — sprawy związane z działalnością Referatu Ewidencji Specjalnej; XI — przechowywanie starych domowych ksiąg meldunkowych podzielonych na grupy: z administracji rosyjskiej, z lat 1915–1918 oraz od końca pierwszej wojny światowej do 15 maja 1931 r.; XII — zamknięte księgi ludności stałej m. Łodzi; XIII — dokumenty związane z zapisami w księgach ludności stałej, a dotyczące osób niezamieszkałych w Łodzi i niezapisanych do rejestru mieszkańców; XIV — sprawy związane z działalnością Archiwum³⁸.

Do wprowadzenia nowego systemu ewidencji w Łodzi przygotowano się bardzo dokładnie. W dniu 27 grudnia 1930 r. zatwierdzono „Program czynności”³⁹. Zgodnie z nim już w pierwszym dniu 1931 r. miano uruchomić w mieście sześć biur meldunkowych, według projektu z 1929 r., w każdym po dwóch pracowników, do których należało: przyjmowanie zgłoszeń meldunkowych, wydawanie poświadczeń zameldowań i wymeldowań, wykonywanie czynności związanych z ankietą, prowadzenie korespondencji w sprawach meldunkowych, kontrola nad prowadzącymi meldunki, odbieranie od właścicieli domów starych ksiąg meldunkowych i przesyłanie ich do Sekcji Meldunkowej. Zebranie całego materiału potrzebnego do zaprowadzenia nowej ewidencji należało do nadzwyczajnych czynności obwodowych biur meldunkowych. Ustalono, że liczba nieruchomości w Łodzi wynosi 10 847. Praca nad utworzeniem nowej ewidencji miała być potraktowana priorytetowo. W związku z powyższym w okresie od 1 stycznia do 1 marca 1931 r. biura zamierzały zgromadzić materiał potrzebny do utworzenia ewidencji, tzn.: wzywać pisemnie właścicieli domów, na podstawie wykazów nieruchomości (po 35 osób dziennie, kolejno według nazw ulic i numerów domów), do stawienia się w biurach meldunkowych wraz z pieczęcią domową oraz dowodami osobistymi i dokumentami potwierdzającymi obywatelstwo polskie. Mieli oni wypełnić własnoręcznie, w obecności urzędnika, zobowiązanie i deklarację, którą opatrywali pieczęcią domową.

Kolejny punkt działań, czyli zebranie samej ankiety, należało zrealizować zgodnie z ustalonym harmonogramem, który zakładał:

- od 1 do 14 lutego — przygotowanie przez urząd meldunkowy odpowiedniej liczby druków ankiet i instrukcji, które miały być wręczone za pokwitowaniem właścicielom domów lub wyznaczonym przez nich zastępcom;
- od 15 do 21 lutego — wypełnienie ankiet w dwóch egzemplarzach;

³⁸ Ibidem, dział I, część A, Archiwum § 57–64.

³⁹ APL, AmŁ, sygn. 25 267.

- od 22 do 28 lutego — dostarczanie ankiet do biur według ściśle podawanego w prasie codziennego planu przyjęć.

Ankiety miały być dokładnie przejrane przez pracowników pod kątem poprawności i czytelności wypełnienia. W wypadku jakichkolwiek niedokładności należało je jak najszybciej poprawić. Przyjmujący ankiety musieli sprawdzać, skąd wpłynęły, aby móc stwierdzić, z jakich domów jeszcze nie zostały dostarczone. W wypadku upływu terminu ich przekazania, wywiadowcy biura musieli udać się do domów, z których ankiet nie otrzymali. Następnym etapem była segregacja. Przyjęte dwa identyczne egzemplarze należało ułożyć według dwóch systemów. Pierwsze egzemplarze miały tworzyć kartotekę ewidencji ogólnej, ułożoną alfabetycznie według nazwisk. Drugie układano dla potrzeb rejestru, według ulic i mieszkań. Dane osób, które miały być wprowadzone do rejestru, należało sprawdzać, przy czym treść każdej rubryki winna mieć potwierdzenie w odpowiednich dokumentach i dowodach. Część danych potwierdzano, porównując je z zapisami w zamkniętych księgach ludności stałej. Rejestr miał powstać w następujący sposób: drugie egzemplarze ankiet (ułożone alfabetycznie według nazw ulic, numerów domów i mieszkań) należało wciągnąć do ksiąg kontroli ruchu ludności, które podzielono na dwa roczniki; do pierwszego (za rok 1930 i lata wcześniejsze) wpisano wszystkich mieszkańców, którzy przybyli do gminy przed 1 stycznia 1931 r., do drugiego (za rok 1931) wpisywano przybyłych w ciągu tego roku; dodatkowo zaprowadzono księgę kontroli ruchu ludności opuszczającej gminę za 1931 r.; następnie ankiety wpisywano do rejestru mieszkańców. Niestety, nie uregulowano kwestii osób, które przybyły i opuściły gminę w okresie przejściowym, tj. od momentu zebrania materiału ankietowego do 1 lipca 1931 r. Wprowadzenie w życie nowej ewidencji wiązało się z wykonaniem ogromnej pracy, zakładano bowiem, iż stałych mieszkańców w mieście może być ok. 500 tys., nawet po odliczeniu osób przebywających czasowo (tj. 100 tys.). Już wówczas stwierdzono, że ostateczny termin założenia rejestru, wynikający z § 53 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych (tj. dzień 1 lipca 1931 r.), będzie dla Łodzi za krótki.

Magistrat oprócz powyższego programu działań opublikował 24 kwietnia 1931 r. *Pouczenie o wykonaniu ankiety dla celów ewidencji ludności m. Łodzi*⁴⁰, które rozplakatowano na mieście. Wymieniało ono datę 14 maja jako dzień, w którym ludność przebywająca w Łodzi na stałe lub czasowe zamieszkanie powinna zostać wpisana do nowych ksiąg meldunkowych. Mieszkańcy mieli wypełnić po dwa egzemplarze ankiet (cudzoziemcy trzy). W *Pouczeniu* przypomniano o obowiązku zarejestrowania się według nowych zasad oraz podano skróconą instrukcję postępowania z nowymi formularzami meldunkowymi.

W dniu 11 maja 1931 r. wydano *Instrukcję określającą sposób zebrania i ułożenia materiału ankietowego*⁴¹. Skierowano ją do pracowników biur meldunko-

⁴⁰ Ibidem.

⁴¹ APL, AmŁ, sygn. 25 250.

wych, którym przypominano, że: „[...] Przeprowadzenie ankiety ma na celu stwierdzenie stanu faktycznego ludności w danym momencie [...]”. Według instrukcji ankiety miały być przyjmowane od 15 maja do 15 czerwca. Należało postępować z nimi analogicznie jak w omawianym wcześniej „Programie czynności”.

Na szczególną uwagę zasługuje sprawozdanie BEL za lata 1928–1932⁴², w którym przedstawiono, co osiągnięto w pierwszych miesiącach tworzenia nowego systemu. Punktem wyjścia do jego założenia było zebranie od obywateli ankiet, zbliżonych treścią do zgłoszeń zamieszkania. W związku z tym, że ankietą i zgłoszenia były składane za pośrednictwem prowadzących meldunki, należało sporządzić ewidencję osób opartą na ewidencji nieruchomości. Ostatecznie ustalono liczbę zamieszkanym nieruchomości na 10 582, dla których:

- założono ewidencję właścicieli domów i prowadzących meldunki,
- zaprowadzono kartotekę domów,
- opieczętowano i dostarczano książki meldunkowe,
- założono rejestr domów.

Ankiety po oddaniu sprawdzano. Wypełnione błędnie lub niekompletne zwracano do korekty lub uzupełnienia, a dopiero w miarę zwrotu poprawionych kwitowano je w księgach meldunkowych, wpisywano do ksiąg kontroli ludności, a potem kwalifikowano do założenia rejestru mieszkańców. Zapis w rejestrze miał być oparty tylko na dokumentach, a w wypadku ich braku mógł zostać wprowadzony ołówkiem „pro memoria”, zaś wyciąg z rejestru miał wówczas w poszczególnych tabelach adnotacje: „brak danych”. Rejestr dla wszystkich mieszkańców nie został jednak sporządzony z powodu braku wymaganych dokumentów.

W sprawozdaniach BEL z lat następnych widać wyraźnie, jak ciężką i żmudną pracą było utworzenie nowej ewidencji. W drugiej połowie 1933 r. podano, że biuro działało w bardzo trudnych warunkach, zatrudniając tylko 70 osób. Liczba ta była niewystarczająca, dlatego została powiększona do 96 (plus 105 osób na okres czterech miesięcy w celu uporządkowania kartoteki i zakończenia prac nad rejestrem). Dzięki temu wypisano 320 724 karty rodzinne obejmujące 550 325 osób, co doprowadziło prace do końca. Miało to ułatwić i przyspieszyć wymianę korespondencji między gminami⁴³. W następnym roku w sprawozdaniu poinformowano o zakończeniu kolejnych etapów obejmujących: sporządzenie kartoteki z kart rodzinnych; przyjęcie 382 809 meldunków (w ciągu 10 miesięcy roku poprzedniego — 363 050); uporządkowanie kartoteki domów⁴⁴. Na podstawie ostatniego sprawozdania, sporządzonego przed reorganizacją systemu w 1935 r., można zaobserwować, jak funkcjonował on w czwartym roku swojego istnienia.

⁴² Ibidem, sygn. 25 297, Sprawozdanie z działalności Biura Ewidencji Ludności 1 stycznia 1928–1 października 1932, k. 11–16.

⁴³ Ibidem, sygn. 25 299, Sprawozdanie z działalności Biura Ewidencji Ludności 13 lipca–31 grudnia 1933, k. 13–14.

⁴⁴ Ibidem, Sprawozdanie z działalności Biura Ewidencji Ludności za czas 1 stycznia–15 listopada 1934, k. 4.

Rejestr mieszkańców nie został zaktualizowany, tzn. nie umieszczono w nim adresów z późniejszych zgłoszeń zameldowań i wymeldowań. Drugie egzemplarze zgłoszeń meldunkowych (ok. 200 tys. sztuk) ułożono w układzie alfabetycznym. Spełniały one rolę pomocniczą dla rejestru i były przeznaczone do jego zaktualizowania. Dopiero po wykonaniu tej czynności materiał miał zostać podzielony na grupy: wyborców, dzieci w wieku szkolnym, poborowych i inne⁴⁵.

Przepisy o nowej ewidencji okazały się bardzo uciążliwe zarówno dla ludności miasta, jak i dla urzędników. Przyczyniły się do nagromadzenia dokumentacji, która ze względu na swą objętość nie mogła zostać sprawnie i szybko przetworzona. W związku z powyższym Ministerstwo Spraw Wewnętrznych podjęło działania zmierzające do uproszczenia spraw meldunkowych⁴⁶. Biuro już w 1935 r. wystąpiło z projektem zmian w systemie⁴⁷. Aby jednak do nich doszło, należało całkowicie zaktualizować rejestr mieszkańców, czyli nanieść na karty rodzinne wszystkie nowe dane (m.in. adresy z poprzednich kart meldunkowych, których liczbę szacowano na ponad 2 mln). Dopiero po zrealizowaniu tego zadania powstałaby możliwość udzielania informacji adresowych bezpośrednio na podstawie kart rodzinnych (wcześniej posiłkowano się drugim egzemplarzem karty meldunkowej przechowywanym w Biurze Adresowym). Zakładano, że po osiągnięciu takiego stanu można będzie przejść na system meldunkowy, w którym jedno zgłoszenie meldunkowe oznaczać będzie jedną kartę zawierającą w nowym systemie mniejszą liczbę rubryk. Taki projekt zmian przekazano 23 marca 1935 r. Komisarzowi Rządowemu miasta Łodzi. Został on jednak odrzucony z powodu braku środków.

W związku z tym, że w wielu miastach, m.in. w Warszawie, wprowadzono w 1935 r. uproszczenia meldunkowe, zaczęto również w Łodzi ponownie przymerzać się do reformy systemu. Wcześniej jednak należało zaktualizować cały rejestr mieszkańców (karty rodzinne) przy pomocy kart meldunkowych, a także porównać kartoteki rejestru mieszkańców z kartoteką biura adresowego, w wypadku zaś braku karty rodzinnej dla danej osoby, dla której istniała karta meldunkowa, trzeba było sporządzić tymczasową kartę rodzinną. Do kartoteki rejestru mieszkańców obejmującej tylko nazwiska osób stale zamieszkałych w Łodzi trzeba było przenieść z kartoteki biura adresowego wszystkie dane dotyczące osób czasowo przebywających (karty zielone), cudzoziemców (czerwone), zamieszkałych w hotelach i mieszkaniach umeblowanych itp. (żółte), poszukiwanych przez władze policyjne i śledcze (karty poszukiwań). Takie zmiany można było wprowadzić tylko w wypadku zwiększenia liczby pracowników biura o ok. 60 osób na okres pół roku, przy czym prace porządkowe miałyby odby-

⁴⁵ Ibidem, sygn. 25 300, Sprawozdanie o stanie prac Biura Ewidencji Ludności na dzień 17 lipca 1935, k. 2–5.

⁴⁶ Zob. przypis 24.

⁴⁷ APŁ, AmŁ, sygn. 25 294, nlb.

wać się poza godzinami działalności urzędu. Powołano się na przykład Warszawy, gdzie do tego rodzaju prac zatrudniono dodatkowo 140 osób, a pracę ułatwiała maszyna (w Warszawskim Wydziale Ewidencji Ludności funkcjonowała „adrema”).

Co według pomysłodawców miała dać ta reforma? Przede wszystkim: zaktualizowany rejestr mieszkańców, uproszczenia meldunkowe, likwidację drugiego egzemplarza karty meldunkowej, uproszczony formularz meldunkowy (w jednym egzemplarzu) przy zmianie adresu w obrębie miasta, skrócony formularz (w jednym egzemplarzu) na wszelkiego rodzaju korekty (zmiana nazwiska, stanu cywilnego, przynależności państwowej, zgon, urodzenie itp.), uproszczone formularze kart meldunkowych dla osób czasowo nieobecnych (ponad dwa miesiące) w miejscu zamieszkania⁴⁸.

Prace nad zmianami zaowocowały nowym „Regulaminem normującym uproszczenia meldunkowe na terenie m. Łodzi”⁴⁹, który miał wejść w życie z dniem 1 stycznia 1936 r. Zgodnie z nim ustalono, że osoby zameldowane w mieście na stałe, które przeprowadzają się z jednego domu do drugiego, mają wypełniać uproszczoną kartę meldunkową złożoną z trzech odcinków, a służącą jednocześnie do wymeldowania się i zameldowania. Następnie z wypełnioną kartą należało zgłosić się do osoby prowadzącej meldunki w domu, która potwierdzała zgodność danych i odcinała pierwszy odcinek, a pozostałe służące do zameldowania w nowym miejscu zamieszkania zwracała. W chwili otrzymania pierwszego odcinka prowadzący meldunki powinien niezwłocznie wymeldować osobę, która się wyprowadziła z jego domu, zaś prowadzący meldunki w nowym miejscu zamieszkania takiej osoby powinien ją zameldować na podstawie drugiego i trzeciego odcinka.

Naczelnik BEL Adam Wysocki w piśmie do Wydziału Prezydialnego z 21 grudnia 1935 r. prosił o umieszczenie w prasie komunikatu, iż z dniem 1 stycznia następnego roku wchodzi w życie uproszczenia meldunkowe, które wprowadzone zostały postanowieniem Tymczasowego Prezydenta miasta Łodzi z 6 listopada 1935 r., a zatwierdzone decyzją wojewody łódzkiego z 7 grudnia 1935 r.⁵⁰

Oprócz ogłoszeń w prasie naczelnik BEL opracował i wydał w formie książkowej *Przepisy i uproszczenia meldunkowe w Łodzi*⁵¹, skierowane do mieszkańców, które w przystępny sposób wyjaśniały, co należy robić w przypadku jakichkolwiek zmian w meldunkach.

Razem z uproszczeniem zasad dotyczących meldunków, czyli zmniejszeniem liczby wypełnianych druków w Wydziale Ewidencji Ludności, wprowa-

⁴⁸ Ibidem.

⁴⁹ Ibidem.

⁵⁰ Ibidem.

⁵¹ *Przepisy i uproszczenia meldunkowe w Łodzi. Szczegółowe objaśnienia uproszczeń meldunkowych, obowiązujących od dn. 1 stycznia 1936 r. Praktyczne wskazówki, dotyczące sposobu prowadzenia meldunków wraz z przykładami wypełniania kart meldunkowych*, oprac. A. Wysocki, Łódź 1936, s. 112.

dzono w 1936 r. system pracy zespołowej⁵². Reorganizacja polegała na stworzeniu (poza dotychczas istniejącymi sekcjami, które załatwiały wszystkie sprawy oparte na rejestrze mieszkańców) ośmiu zespołów, którym przydzielono cały materiał ewidencyjny posegregowany według pierwszych liter nazwisk. Nastąpił wówczas podział kartoteki rejestru mieszkańców i Biura Adresowego, kartoteki pomocniczej, skorowidza kartkowego działu zamkniętych ksiąg ludności stałej i dokumentów będących podstawą wpisów do rejestru mieszkańców. Każdy z ośmiu zespołów został wyposażony w materiał potrzebny do załatwienia wszystkich spraw interesantów o początkowych literach nazwiska, np.: pierwszemu zespołowi przyporządkowano litery od A do C, drugiemu od D do G itp.

Opis zmian został przedstawiony w sprawozdaniu za lata 1933–1936. Włączono wówczas 321 277 kart meldunkowych, założono 48 917 kart rodzinnych, zaktualizowano 84 491 kart rodzinnych oraz dokonano 56 826 wpisów do ksiąg kontroli ruchu ludności⁵³.

Ostatnie informacje dotyczące działalności Wydziału Ewidencji Ludności oraz znajdującego się w nim rejestru mieszkańców i jego kartoteki można odnaleźć w sprawozdaniu z kontroli działalności organizacyjno-administracyjnej Wydziału Ewidencji Ludności przeprowadzonej 8, 10 i 11 czerwca 1938 r.⁵⁴ Według niego aż 85 proc. rejestru nie miało pokrycia w dokumentach. Rejestr nie został zaktualizowany. Kartoteka adresowa mieściła się na dwóch bębnach, kartoteka specjalna także na dwóch, a rejestr mieszkańców na pięciu. Prognozowano, że w chwili całkowitego udokumentowania rejestru i zorganizowania Referatu Ewidencji Specjalnej liczba bębnow zmniejszy się z dziewięciu do pięciu.

Ewidencja przechowywana w Archiwum Państwowym w Łodzi

Zachowana w łódzkim archiwum dokumentacja pozwala zorientować się, jaki rodzaj rejestru funkcjonował w mieście i okolicznych gminach. W Łodzi istniał system kartotekowy⁵⁵, z którego zachowały się tylko księgi domów⁵⁶ oraz teczki zawierające załączniki do rejestru⁵⁷. Zachowane 62 księgi zostały podzielone na 14 komisariatów, a w ich ramach, w zależności od liczby wpisanych osób, na tomy 1–12. Taka ilość pociągnęła za sobą konieczność stwo-

⁵² APŁ, AmŁ, sygn. 13 700, Sprawozdanie z działalności Wydziału Ewidencji Ludności w latach 1933–1936, k. 239–243.

⁵³ Ibidem, k. 243.

⁵⁴ Ibidem, sygn. 13 708.

⁵⁵ Ibidem, sygn. 25 282, nlb.; według sprawozdania sekretarza BEL L. Dębowskiego z 11 maja 1935 r. system kartoteki prowadzono także w gminie Chojny, jednak dokumentację tę traktowano w sposób niezgodny z obowiązującymi przepisami i do czasów obecnych się nie zachowała.

⁵⁶ Ibidem, sygn. 25 326–25 388.

⁵⁷ Ibidem, sygn. 25 531–27 341.

zenia dodatkowej pomocy ewidencyjnej w postaci alfabetycznego skorowidza ulic, w którym przypisano ulicom odpowiednio numery komisariatów oraz ich kolejnych tomów⁵⁸. Informacje zawarte w księgach usystematyzowano według następujących kryteriów:

- nazwa ulicy w układzie alfabetycznym,
- numer policyjny,
- numer lokalu,
- nazwisko lokatorów.

Dopiero przy numerze mieszkania (lokalu) wpisywano nazwisko i imię głowy rodziny oraz nazwiska i imiona osób mieszkających samodzielnie: członków rodziny posiadających inne nazwisko, sublokatorów lub służących. Dane te wzbogacono o liczbę zamieszkałych w lokalu z podziałem na płeć i miejsce ich poprzedniego zamieszkania (nazwa miejscowości i powiatu).

Kwerenda w tak zachowanym rejestrze jest trzystopniowa. Aby odnaleźć konkretne osoby, trzeba dysponować danymi wyjściowymi (nazwisko, adres zamieszkania w 1932 r., tj. nazwę ulicy z numerem policyjnym). Bez nich nie można odnaleźć potrzebnych informacji. Po pierwsze, należy przyporządkować numer komisariatu i tomu do posiadanego adresu. Następnie w odpowiednim tomie odszukać nazwiska. Ze względu na brak kartoteki trzecim etapem są poszukiwania w teczkach dowodowych, które zostały ułożone w trzech seriach. W pierwszych dwóch dokumenty ułożone są według numerów komisariatów i liczby porządkowej, przy której jest zapisane nazwisko w księdze. W trzeciej serii, powstałej po 1 stycznia 1936 r., dokumenty ułożono według numerów zespołów, a następnie numerów kolejnych.

Oprócz rejestru prowadzono od 1931 r. także księgi kontroli ruchu ludności, przybyłych i opuszczających gminę⁵⁹. Zgodnie z zamiarem prawodawcy podzielono je na kolejne lata. W osobnych woluminach rejestrowano przybywających i opuszczających miasto. W obrębie każdej z tych serii obowiązywał podział według numerów komisariatów. System prowadzenia ich został zmieniony w 1936 r. Podział na komisariaty zastąpiono układem chronologiczno-alfabetycznym. Wyodrębniono wówczas osiem zespołów, każdy z nich odpowiadał za ewidencję zgodnie z porządkiem alfabetycznym. Zespół I zajmował się mieszkańcami, których nazwiska zaczynały się na litery A, B, C, E; zespół II — D, F, G; zespół III — H, I, J, L, Ł; zespół IV — K; zespół V — M, P; zespół VI — N, O, R, T; zespół VII — S, a zespół VIII — U, W, Z, Ż. Wpisów w księgach kontroli ruchu ludności dokonywano chronologicznie, zgodnie z kolejnością przybycia do miasta lub jego opuszczenia. Niestety, po 1936 r. w niektórych księgach zrezygnowano z wpisywania do formularza adresów osób, które przybyły bądź też opuściły miasto. W wypadku „popularnych” nazwisk, często występujących,

⁵⁸ Ibidem, sygn. 25 529–25 530.

⁵⁹ Ibidem, sygn. 25 389–25 528.

utrudnia to identyfikację. Wszystkich ksiąg kontroli jest 140, a przeszukiwanie ich zawartości jest bardzo czasochłonne ze względu na brak indeksów. Na uwagę zasługuje fakt, iż za osoby opuszczające gminę uważano także zmarłych (datą opuszczenia była data śmierci), a za przybyłych — dzieci urodzone (datą przybycia była data zgłoszenia faktu urodzenia).

W Archiwum Państwowym w Łodzi można zapoznać się także z innym rodzajem ewidencji ludności utworzonym po 1931 r., tj. z księgami rejestrowymi. Na taki system zdecydowały się władze okolicznych miast i gmin: Aleksandrowa⁶⁰, Głowna⁶¹, Lutomska⁶², Konstantynowa⁶³, Pabianic⁶⁴, Rudy Pabianickiej⁶⁵, Górki Pabianickiej⁶⁶, Nowosolnej⁶⁷, Radogoszcza⁶⁸, Brusa⁶⁹, Rąbienia⁷⁰, Czarnocina⁷¹, Gospodarza⁷², Brójce⁷³, Wiskitna⁷⁴. Składał się on z ksiąg skorowidzowych zawierających następujące rubryki: liczba porządkowa, tom, strona, miejscowość, nazwisko i imię, imię ojca względnie matki, uwagi⁷⁵ oraz właściwych ksiąg rejestrowych i teczek względnie kopert z dowodami⁷⁶. Ich formularz był w pełni wyczerpujący. Z poprawnie wypełnionych rubryk można było uzyskać wszelkie informacje o zamieszkujących miasto lub gminę. W miastach karty ułożono alfabetycznie ulicami, a dalej według numerów domów. W gminach były one ułożone alfabetycznie według nazw miejscowości, a dalej ulicami i numerami domów lub tylko numerami domów, jeśli nie było nazw ulic. Przykładowa karta księgi rejestrowej miasta Pabianice zawierała następujące dane umieszczone w nagłówku: ulica ..., nr domu polic..., nazwisko i imię właściciela domu... Poniżej w tabeli należało wypełnić następujące rubryki: nr porządkowy, nr mieszkania, nazwisko, imię, imiona obojga rodziców, miejsce poprzedniego wpisu do ksiąg ludności stałej lub ksiąg stanowych (tj. gdzie dana osoba, jej ojciec lub mąż otrzymali paszport rosyjski lub wyciąg z ksiąg ludności, względnie gdzie po-

⁶⁰ APŁ, Akta miasta Aleksandrowa, sygn. 783–801.

⁶¹ Ibidem, Akta miasta Głowna, sygn. 59–63.

⁶² Ibidem, Akta miasta Lutomska, sygn. 95–97.

⁶³ Ibidem, Akta miasta Konstantynowa, sygn. 21–28.

⁶⁴ Ibidem, Akta miasta Pabianic, sygn. 429–429o, 430–430o.

⁶⁵ Ibidem, Akta miasta Rudy Pabianickiej, sygn. 588–606.

⁶⁶ Ibidem, Akta gminy Górka Pabianicka, sygn. 467–474.

⁶⁷ Ibidem, Akta gmin powiatu łódzkiego — zbiór szczątków zespołów, Akta gminy Nowosolna, sygn. 54–55, 64–72.

⁶⁸ Ibidem, Akta gminy Radogoszcz, sygn. 1353–1362.

⁶⁹ Ibidem, Akta gminy Brus, sygn. 235–245.

⁷⁰ Ibidem, Akta gminy Rąbień, sygn. 221–222.

⁷¹ Ibidem, Akta gminy Czarnocin, sygn. 238–239, 243–248.

⁷² Ibidem, Akta gmin powiatu łódzkiego — zbiór szczątków zespołów, Akta gminy Gospodarz, sygn. 53–54, 73–74.

⁷³ Ibidem, Akta gminy Brójce, sygn. 259–268, 273, 338.

⁷⁴ Ibidem, Akta gminy Wiskitno, sygn. 607–612.

⁷⁵ Ibidem, Akta gminy Górka Pabianicka, sygn. 467, k. 2.

⁷⁶ Ibidem, Akta gminy Brójce, sygn. 312, koperta na nazwisko Kubala Ludwik, s. 1–22.

siadał przynależność gminną lub prawo swojszczyzny), data urodzenia, nazwa i dokładny adres (gmina, powiat) urzędu stanu cywilnego lub parafii, gdzie sporządzono akt urodzenia, fakt posiadania metryki urodzenia (tak lub nie), data sporządzenia aktu ślubu, nazwa i dokładny adres (gmina, powiat) urzędu stanu cywilnego lub parafii, gdzie sporządzono akt ślubu, fakt posiadania świadectwa ślubu (tak lub nie). W formularzu uwzględniono również dane wdowców i wdów, takie jak: imię zmarłego małżonka, data zgonu, nazwa i dokładny adres (gmina, powiat) urzędu stanu cywilnego lub parafii, gdzie sporządzono akt zgonu, oraz posiadanie metryki zgonu (tak lub nie). Całość uzupełniały informacje o ewentualnym wezwaniu w celu złożenia dokumentów związanych z wypełnieniem poprzednich rubryk oraz uwagi⁷⁷. Formularz dla gmin i miast był właściwie taki sam, różnił się jedynie rozmiarem księgi lub umieszczeniem rubryk (na pojedynczej dużej stronie⁷⁸ bądź na rozkładówce, obok siebie⁷⁹).

W aktach miejskich i gminnych przechowywanych w Archiwum Państwowym w Łodzi zachowały się także księgi kontroli ruchu ludności⁸⁰. Formularz tych ksiąg nie różni się od formularza ksiąg kontroli ruchu ludności w Łodzi.

Wprowadzenie do praktyki nowego, jednolitego dla całego kraju, systemu ewidencji ludności było kolejnym etapem na drodze zacierania różnic stanowiących dziedzictwo ustrojowe dawnych państw zaborczych. Rejestr miał być odwzorowaniem stanu faktycznego w zakresie rejestracji mieszkańców Rzeczypospolitej według stanu na 1932 r. W następnych latach miały go uzupełniać księgi opuszczających i przybywających do gminy/miasta prowadzone już od 1931 r. W swoich zamierzeniach ustawodawca chciał rozwiązać problemy związane z tą częścią ludności, która uchylała się dotychczas od ujmowania jej w spisach mieszkańców. W dużych aglomeracjach nie osiągnięto jednak zamierzonych rezultatów. W wypadku Łodzi na przeszkodzie w realizacji celów stały: znacząca dynamika ruchu ludności, niewielkie nakłady finansowe, zbyt mała liczba pracowników BEL oraz bardzo duże braki w ewidencji ludności z poprzedniego systemu.

Ludzie nadal mogli żyć w mieście, nie zostawiając po sobie żadnego śladu. Dodatkowym problemem były zmiany granic administracyjnych. Łódź „wchłaniała” kolejne przedmieścia należące do sąsiednich gmin. Większa powierzchnia miasta pociągała za sobą także przyrost liczby obywateli. Bardzo trudno było poprzednim właścicielom terenów (urzędom gmin) wyodrębnić poszczególne części rejestru i przekazać je do łódzkiego biura. Na przeszkodzie temu stały przede wszystkim inny sposób rejestracji oraz niedbalstwo i brak rzetelności

⁷⁷ Ibidem, Akta miasta Pabianice, sygn. 429, k. 1.

⁷⁸ Ibidem.

⁷⁹ Ibidem, Akta miasta Aleksandrowa, sygn. 792, k. 2.

⁸⁰ Ibidem, Akta miasta Główna, sygn. 64–65; Akta miasta Konstantynowa, sygn. 29–30; Akta miasta Lutomińska, sygn. 99–100; Akta miasta Rudy Pabianickiej, sygn. 607–616; Akta gminy Brus, sygn. 246–247, 254–255; Akta gminy Chojny, sygn. 2122–2140; Akta gminy Górka Pabianicka, sygn. 464–466; Akta gminy Radogoszcz, sygn. 1363–1369; Akta gminy Rąbień, sygn. 106–118.

w jej prowadzeniu. Z zachowanych sprawozdań widać wyraźnie, że na pełną realizację zamierzeń zabrakło czasu i środków. Możliwe, że gdyby nie wybuch drugiej wojny światowej, to na początku lat 40. XX w. udałoby się w Wydziale Ewidencji Ludności uporządkować i uzupełnić kartotekę oraz stworzyć sprawnie działający system. Możliwe, że miasto wzbogaciłoby się także o mechaniczną pomoc w postaci „adremy”. Efektywnie działający mechanizm ewidencji, bliski ideałowi, można było stworzyć tylko w dużych miastach przy olbrzymich nakładach finansowych oraz w małych organizmach miejskich i gminach, gdzie nie było aż tak dużej migracji oraz gdzie nowo przybyła ludność nie mogła się skutecznie „ukryć” przed administracją samorządową.

Agnieszka Janik, *The Population Registry System in Łódź and the Surrounding Municipalities in the Years 1932–1939 — Regulations, Practice, Condition of Archives*. The article presents the population registry system existing in the 1930s. The principles of its operation were presented on the basis of archival materials stored in the National Archives in Łódź.

The process of introducing a new, uniform type of population registry was preceded by several years of preparation consisting in the implementation in 1928 of the Regulation of the President Ignacy Mościcki, and in the following years, detailed registration regulations. National standards were supplemented with solutions introduced in cities and municipalities, taking into account the local specificity. As a result of such actions, new forms of population registries were created: a population register and a book of population traffic control. As the legislator permitted two forms of register-keeping, the following forms of registers were created: books arranged according to the names of towns belonging to individual municipalities or names of streets located in a given town and alphabetical files including the so-called family cards.

The article discusses both types of documentation with a detailed description of their appearance and the depth of information contained in them, at the same time indicating where the stored documentation can be found.

Agnieszka Janik, *Système d'enregistrement de la population de Łódź et des communes environnantes dans les années 1932–1939. Principes réglementaires, principes d'usage et conservation des archives*. L'article présente le système d'enregistrement de la population existant dans les années trente au XXème siècle. Les règles de son fonctionnement ont été présentées sur la base des archives conservées dans les Archives d'État de Łódź.

Le processus de mise en place d'un nouveau système standardisé d'enregistrement de la population a été précédé par une préparation de plusieurs années qui consistait dans la mise en œuvre, en 1928, du décret de président Ignacy Mościcki et des dispositions détaillées concernant les règles d'enregistrement de résidence fixe. Les normes nationales ont été complétées par les dispositions adoptées dans les villes et les communes, en tenant compte des spécificités locales. Après la mise en place de ces mesures, de nouvelles formes d'enregistrement de la population ont apparu: le registre de la population et les livres de contrôle de la mobilité des citoyens. Compte tenu du fait que le législateur a prévu deux formes de gestion de ce type d'enregistrement, deux formes de registre, considérablement différentes, ont été mises en œuvre: d'un côté, des recueils de livres, classés soit selon les localités appartenant à des communes particulières soit selon les noms de rues se trouvant dans une ville donnée et, d'un autre côté, des fichiers classés par ordre alphabétique, composés des « cartes de famille ».

L'article traite les deux types de documentation et décrit précisément leur aspect ainsi que l'ampleur d'informations contenues, tout en indiquant les endroits où la documentation conservée peut être cherchée.

Агнешка Яник, *Система учета населения Лодзи и окрестных гмин в 1932-1939 годах — законодательство, практика, состояние архивных материалов*. Статья представляет существующую в 30-ые годы XX в. систему учета населения. Принципы её функционирования указываются с опорой на архивные материалы, хранящиеся в Государственном архиве в Лодзи.

Процессу введения нового, единого учета населения предшествовала, длящаяся несколько лет, подготовка, которая началась со вступления в силу в 1928 г. Распоряжения Президента Игнация Мосцицкого, а в последующие годы — точных положений, касающихся регистрации (прописки) населения. Общегосударственные нормы были дополнены решениями, введенными в городах и гминах с учётом локальной специфики. В результате таких действий были созданы новые формы учета жителей: реестр населения, а также книги контроля за передвижением населения. Поскольку законодателем допускались две формы ведения учета, возникли существенно отличающиеся друг от друга формы реестра: своды книг, систематизированные по населённым пунктам, принадлежащим к отдельным гминам, либо по названиям улиц, находящимся в данном городе, а также алфавитные картотеки, состоящие из, так называемых, семейных карт.

В статье рассмотрены оба вида документации с подробным описанием их внешнего вида, а также с анализом глубины, содержащейся в них информации, одновременно указывая те места, в которых можно найти сохранившуюся документацию.

JACEK JAŻDŻ

(Piotrków Trybunalski, Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim)

KSZTAŁTOWANIE NARASTAJĄCEGO ZASOBU ARCHIWALNEGO NA PRZYKŁADZIE PRZEDSIĘBIORSTWA TOMASZOWSKIE KOPALNIE SUROWCÓW MINERALNYCH „BIAŁA GÓRA” W SMARDZEWICACH W LATACH 1978–2006¹

Do zadań archiwum (w rozumieniu archiwum państwowego) należy — oprócz gromadzenia, ewidencjonowania, przechowywania, opracowywania i udostępniania własnego zasobu — również podejmowanie wielu działań związanych z zabezpieczeniem materiałów archiwalnych na poziomie aktotwórcy. Należy przez to rozumieć czynności nadzorcze prowadzone na tzw. przedpolu archiwalnym. Niniejszy artykuł ma za zadanie przybliżyć działalność archiwów państwowych właśnie na tym polu, kształtującą narastający zasób archiwalny. Przedmiotem rozważań będzie działalność w tym zakresie Archiwum Państwowego w Piotrkowie Trybunalskim, jako jednostki nadzorującej, oraz Tomaszowskich Kopalni Surowców Mineralnych (TKSM) „Biała Góra” w Smardzewicach, jako jednostki nadzorowanej.

Na początek należy przybliżyć samo pojęcie nadzoru archiwalnego oraz zadań, jakie przed nim stawia ustawa o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach z 14 lipca 1983 r.², która na chwilę obecną jest podstawowym aktem prawnym regulującym postępowanie z dokumentacją, a w szczególności z materiałami archiwalnymi³. Nadzór archiwalny jako jedno z wielu zadań statuto-

¹ Ramy czasowe artykułu obejmują okres od roku 1978, kiedy to wpłynął do Archiwum Państwowego w Piotrkowie Trybunalskim pierwszy wniosek na brakowanie z TKMS „Biała Góra” w Smardzewicach, do roku 2006, w którym wyjęto przedsiębiorstwo spod nadzoru archiwalnego.

² Tekst jednolity: Dz. U. 2016, poz. 1506.

³ Cezura omawianego tematu obejmuje lata 1978–2006, dlatego warto wspomnieć w tym miejscu o akcie normatywnym obowiązującym do momentu wejścia w życie wspomnianej ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach, który regulował wszystkie kwestie związane z funkcjonowaniem i zadaniami archiwów państwowych do 1983 r., a mianowicie o Dekrecie z 29 marca 1951 r. o archiwach państwowych (Dz.U.RP 1951, nr 19, poz. 149). Dekret ten wprowadził pojęcie „państwowego zasobu archiwalnego”, co w świetle przedstawionych w tym akcie zadań archiwów państwowych (art. 4) znacznie rozszerzało dotychczasowy zakres obowiązków tych instytucji. Szerzej na temat tego normatywu zob.: T. Matuszak, *Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim 1910–1951*, Piotrków Trybunalski–Radzyń Podlaski 2009, s. 88–89, 215–217; idem, *Misja, wizja*

wych archiwów państwowych sprawowany jest najczęściej przez wydzieloną komórkę organizacyjną lub samodzielne stanowisko pracy (w szczególnych sytuacjach czynności nadzorcze wykonują wskazani pracownicy w ramach innych obowiązków). Wynika to przede wszystkim ze struktury organizacyjnej danego archiwum. Nadzór ma na celu zapewnienie przestrzegania przez wszystkich wytwórców, właścicieli i posiadaczy materiałów archiwalnych nałożonych na nich obowiązków wobec dokumentacji tworzącej narodowy zasób archiwalny⁴. Dział nadzoru archiwalnego dysponuje odpowiednimi narzędziami służącymi do wypełniania tego zadania. W związku z tym do obowiązków nadzoru należy:

- 1) ustalanie jednostek organizacyjnych zobowiązanych do prowadzenia archiwum zakładowego oraz stworzenie ewidencji takich jednostek⁵;
- 2) inicjowanie opracowania oraz uzgadnianie i zatwierdzanie — zgodnie z obowiązującymi przepisami — instrukcji kancelaryjnych, jednolitych rzeczowych wykazów akt, instrukcji o organizacji i zakresie działania archiwów zakładowych oraz innych przepisów dotyczących postępowania z dokumentacją w danej jednostce organizacyjnej;
- 3) okresowe przeprowadzanie kontroli archiwów zakładowych, w ślad za którymi wydawane są zalecenia pokontrolne⁶;
- 4) egzekwowanie wykonywania zaleceń pokontrolnych przez monitowanie i przeprowadzanie lustracji archiwalnych;
- 5) przeprowadzanie ekspertyz archiwalnych;

i strategia — rzecz o zarządzaniu i funkcjonowaniu archiwów [w:] *Nowe funkcje archiwów*, red. I. Mamczak-Gadkowska, K. Strykowski, Poznań 2015, s. 34–35; M. Bielińska, *Dekret z 29 III 1951 r. o archiwach państwowych a ustawy archiwalne innych krajów socjalistycznych* [w:] *Sześćdziesięciolecie polskich archiwów państwowych. Materiały z sesji, Łódź, 10 listopada 1979 r.*, red. A. Tomczak, Warszawa 1981, s. 37–55.

⁴ Oczywiście działania nadzorcze nie ograniczają się jedynie do materiałów archiwalnych, ale są prowadzone w stosunku do całości dokumentacji wytwarzanej przez aktotwórcę; zob.: *Kancelaria i archiwum zakładowe. Podręcznik*, red. E. Borodij, wyd. 4, Warszawa 2009, s. 22.

⁵ Obowiązek prowadzenia archiwum zakładowego mają wszystkie jednostki organizacyjne wytwarzające materiały archiwalne tworzące narodowy zasób archiwalny, w skład którego wchodzi państwowy i niepaństwowy zasób archiwalny. Jednostkami znajdującymi się pod nadzorem archiwalnym archiwów państwowych będą m.in. wszelkie państwowe jednostki organizacyjne, jednostki samorządu terytorialnego wszystkich szczebli, ważniejsze samorządowe jednostki organizacyjne bądź jednostki, których dokumentacja ma duże znaczenie naukowe, kulturalne, gospodarcze czy społeczne. Objęcie nadzorem odbywa się przez wydanie przez właściwe terytorialnie dla danej jednostki archiwum państwowe odpowiedniego aktu administracyjnego.

⁶ W zależności od stopnia prawidłowości prowadzenia archiwum zakładowego kontrole przeprowadza się nie rzadziej niż co trzy lata. Przyjęcie dłuższego okresu (lecz nie dłuższego niż pięć lat) jest możliwe tylko w odniesieniu do kontrolowanych jednostek organizacyjnych, w których archiwa zakładowe działają prawidłowo i podlegają w międzyczasie kontrolom problemowym lub sprawdzającym. Zob.: Zarządzenie Nr 8 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 15 czerwca 2000 r. w sprawie przeprowadzania przez archiwa państwowe kontroli postępowania z materiałami archiwalnymi wchodzącymi do państwowego zasobu archiwalnego.

- 6) systematyczne przejmowanie spisów zdawczo-odbiorczych materiałów archiwalnych przekazywanych przez komórki organizacyjne do archiwów zakładowych;
- 7) opiniowanie wniosków na brakowanie dokumentacji niearchiwalnej, której okres przechowywania upłynął;
- 8) cykliczne konsultacje z wytwórcami akt w zakresie poprawności przygotowania do przejścia przez archiwa państwowe materiałów archiwalnych, których okresy przechowywania w nadzorowanych jednostkach już upłynęły;
- 9) udzielanie bieżącej pomocy metodycznej i konsultacji archiwistom zakładowym;
- 10) przeprowadzanie, o ile zachodzi taka potrzeba, szkoleń i instruktaży dla personelu archiwów zakładowych oraz składnic akt⁷.

Wszystkie wymienione czynności należą do podstawowych zadań nadzoru archiwalnego i dlatego większość z nich miała zastosowanie w czasie prowadzenia nadzoru Archiwum Państwowego w Piotrkowie Trybunalskim nad archiwum zakładowym TKSM „Biała Góra” w Smardzewicach⁸. Zanim jednak przejdziemy do szczegółowego omawiania tychże czynności na tym konkretnym przykładzie, należy przybliżyć samą historię oraz specyfikę działalności omawianego przedsiębiorstwa.

Początki eksploatacji górniczej w Niece Tomaszowskiej⁹ — rozciągającej się na południe od Tomaszowa Mazowieckiego w dorzeczu Pilicy — datuje się, w świetle kronik, na wiek XVIII w rejonie Nagórzyc. Do dziś pozostałością po tej działalności są podziemne wyrobiska zwane Grotami Nagórzyckimi¹⁰. Praw-

⁷ Choć organizacja szkoleń i instruktaży kancelaryjno-archiwalnych nie należy do zadań *stricto* nadzorczych, to jednak należy zauważyć, iż są one organizowane dla archiwistów zakładowych, których praca i kwalifikacje zdobyte podczas takich kursów, będą weryfikowane w trakcie przeprowadzania kontroli. Dlatego niejednokrotnie pracownicy nadzoru archiwalnego biorą czynny udział w procesie dydaktycznym.

⁸ Dla przybliżenia problematyki archiwów zakładowych oraz w konsekwencji nadzoru archiwalnego nad nimi warto zapoznać się z przykładowymi publikacjami: *Archiwistyka praktyczna dla archiwistów zakładowych*, red. S. Kłys, Poznań 1986 i 1987; Cz. Kolarz, *Archiwa zakładowe i składnice akt. Podręcznik*, wyd. 2, Bydgoszcz 2002; *Vademecum kancelaryjno-archiwalne*, red. K. Strykowski, wyd. 1, Poznań 2006; K. Strykowski, *Vademecum kancelaryjno-archiwalne*, wyd. 2, Poznań 2011; T. Matuszak, *Rola i zadania archiwum zakładowego we współczesnej administracji* [w:] *Współczesne problemy administracji publicznej*, red. E. Olejniczak-Szałowska, Piotrków Trybunalski 2009, s. 139–150.

⁹ Niecka Tomaszowska — powstanie niecki wiąże się z transgresją górnokredową morza, rozpoczętą w końcu dolnej kredy (Alb), a datowaną na ok. 100 mln lat temu. W jej wyniku w rejonie Białej Góry i Nagórzyc osadziły się piaski kwarcowe, których grubość złóż dochodziła do 150 m; zob.: J. Sosnowski, *Niebieskie Źródła-Groty*, Tomaszów Mazowiecki 1995, s. 17–18.

¹⁰ O „Grotach Nagórzyckich” pisali m.in.: Emilia Topas-Bernsztajnowa w szkicu *Tomaszów Rawski, miasto fabryczne*, Michał Rawita-Witanowski na łamach „Kuriera Mazowieckiego”, prof. Stanisław Lencewicz i prof. Seweryn Dziubałtowski (pochodzący zresztą z nadpilickich Smardzewic) na łamach cenionego tygodnika krajoznawczego „Ziemia”, czy wreszcie wielce zasłużony tomaszowski archiwista i historyk regionalista Włodzimierz Rudź w wydanym w 1974 r. przewodniku *Tomaszów Mazowiecki i okolice*.

dopodobnie pierwszymi eksploratorami tych złóż byli okoliczni chłopcy, wydobywający biały piasek do celów gospodarskich, używając do tego celu prymitywnych narzędzi. Początkowo piasek nagórzycki służył mieszkańcom okolicznych wsi do dosyć prozaicznych celów: posypywano nim podłogi w izbach, obejścia gospodarskie czy chodniki przed domami, a także wysypywano go w otoczeniu grobów na cmentarzu. Wbrew spotykanej dzisiaj opinii, materiał ten nie był użyteczny do celów budowlanych, gdyż jego specyficzna struktura (idealnie okrągłe ziarenka) uniemożliwiała dostatecznie mocne związanie się zaprawy murarskiej. Okazało się wkrótce, że surowiec ten nadaje się za to doskonale do innych celów. Odkryto bowiem, że zawiera on ponad 80 proc. przezroczystego kwarcu, a znajdujące się w nim niewielkie domieszki skażenia, węglanu wapnia, glinki i żelaza można łatwo usunąć. Z tego powodu piasek z Nagórzyca zyskał duże uznanie hutników szkła już w XIX w. Ceniono go na równi ze znanym wtedy w całej Europie piaskiem saksońskim.

Pierwsza zorganizowana kopalnia piasków szklarskich i zakład przeróbczy „Przetwory Kamienne” powstały w okolicach Białej Góry w 1922 r., za sprawą geologa Bohdana Łozińskiego¹¹. Po kilku latach od uruchomienia kopalni, Bohdan Łoziński odkrył złoża żwirków kwarcowych, co zaowocowało zbudowaniem w jej pobliżu w 1928 r. sortowni żwirków. Cztery lata później, w 1932 r., uruchomiono produkcję dwóch typów piasku znormalizowanego (drobnego i grubego), stosowanych do prób wytrzymałościowych cementu. W czasie drugiej wojny światowej kopalnia funkcjonowała, choć prace były wykonywane w ograniczonym zakresie.

W maju 1945 r. kopalnia działała pod nazwą „Przetwory Kamienia”, korzystając wciąż z technologii używanej przed wojną. W latach 1952–1956 prowadzono intensywne badania geologiczne wokół istniejącego wyrobiska, czego rezultatem było udokumentowanie złóż „Biała Góra I” i „Biała Góra II”. Z tego okresu pochodzi też nazwa: Tomaszowskie Kopalnie Surowców Mineralnych w Białej Górze, którą objęto również utworzone w 1953 r. dwie nowe kopalnie (w Świniarach k/Sandomierza oraz w Rejowcu k/Chełmna Lubelskiego¹²).

Kolejny etap modernizacji i racjonalizacji produkcji zakładu przypada na lata 1978–1980. Z początkiem lat 80. XX w. zaczął się trudny okres dla przedsiębiorstwa ze Smardzewic. Działania podjęte przez kierownictwo firmy pozwoliły jednak szybko zażegnać kryzys, a nawet rozszerzyć asortyment oferowanych produktów. W tej formie Tomaszowskie Kopalnie Surowców Mineralnych przetrwały do czasów transformacji ustrojowej. Następnie, 28 stycznia 1992 r., zostały przekształcone w jednoosobową spółkę skarbu państwa, a sześć lat później (28 lipca 1998) spółka ta została sprywatyzowana¹³.

¹¹ *Synklina tomaszowska i jej znaczenie surowcowe*, Kraków 1987, s. 1.

¹² *Ibidem*, s. 3.

¹³ Od 1 stycznia 1951 r. zakład podlegał bezpośrednio pod Centralny Zarząd Przemysłu Szklarskiego w Sosnowcu. Z początkiem 1957 r. nadzór nad kopalnią sprawowało już Ministerstwo Bu-

Tomaszowskie Kopalnie Surowców Mineralnych „Biała Góra” zaopatrywały w swe produkty szeroki wachlarz przedsiębiorstw z różnych gałęzi przemysłu rozmieszczonych na terenie całego kraju. Piaski i żwirki wydobywane i obrabiane przez przedsiębiorstwo wykorzystywane były nie tylko w przemyśle szklarskim, ale także motoryzacyjnym, maszynowym i ceramicznym, w hutnictwie, górnictwie i energetyce, budownictwie, rolnictwie, a nawet przez przedsiębiorstwa zajmujące się gospodarką terenami i ochroną środowiska¹⁴.

Zarówno historia, jak i zakres terenowy działania Tomaszowskich Kopalni Surowców Mineralnych „Biała Góra”, świadczyły o ogromnym znaczeniu tego przedsiębiorstwa dla krajowego przemysłu, ale też i lokalnej społeczności. To predestynowało je do objęcia nadzorem przez państwową służbę archiwalną, aby zabezpieczyć i zachować dla potomnych dokumentację wytworzoną w toku wieloletniej działalności zakładu. W ten sposób 27 stycznia 1986 r. dyrektor Archiwum Państwowego w Piotrkowie Trybunalskim, wydając akt administracyjny¹⁵, uznał Tomaszowskie Kopalnie Surowców Mineralnych „Biała Góra” za jednostkę, w której powstają materiały archiwalne wchodzące do państwowego zasobu archiwalnego¹⁶.

Jeśli chodzi o przepisy regulujące postępowanie z dokumentacją zarówno w trakcie jej wytwarzania, jak i późniejszego archiwizowania, zwane dalej przepisami kancelaryjno-archiwalnymi, w Zakładzie „Biała Góra” obowiązywały one od początku okresu nadzoru sprawowanego nad nim przez Archiwum Państwowego w Piotrkowie Trybunalskim. Początkowo stosowano system kancelaryjny mieszany. Instrukcje kancelaryjną i archiwalną opracowano we własnym zakresie, na podstawie ogólnych obowiązujących przepisów archiwalnych¹⁷. Przepisy, o których mowa, wprowadzone zostały zarządzeniem nr 12/87 dyrektora zakładu z 28 lipca 1987 r. w sprawie prowadzenia archiwum zakładowego. Jeśli chodzi o rzeczowy wykaz akt, to od roku 1986 funkcjonował „Ramowy rzeczowy wykaz akt dla przedsiębiorstw przemysłowych w resorcie Ministra Przemysłu Chemicznego” z 1968 r. Przytoczone normatywy obowiązywały w zakładzie przez cały omawiany okres, ale tylko w teorii. W praktyce wytwarzanie i archiwizowanie dokumentacji odbywało się z ich całkowitym bądź częściowym pominięciem, o czym świadczą protokoły kontroli.

downictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych — Centralny Zarząd Przemysłu Szklarskiego w Sosnowcu. Z kolei od 1 stycznia 1973 r. Tomaszowskie Kopalnie Surowców Mineralnych „Biała Góra” weszły w skład przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą: Zjednoczone Zakłady Górnicze Surowców Szklarskich i Ceramicznych „VITROCERAMIN” w Bolesławcu. Od 1 lipca 1981 r. przedsiębiorstwo weszło pod zarząd Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych.

¹⁴ Ibidem, s. 6–7.

¹⁵ Nr aktu administracyjnego: 159/86.

¹⁶ Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim, Registratura Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim (cyt. dalej: RAPPT), zespół nr 705, spis nr 4, sygn. 340, Tomaszowskie Kopalnie Surowców Mineralnych „Biała Góra” 1978–2006.

¹⁷ APPT, RAPPT, sygn. 340, Protokół wizytacji składnicy akt przeprowadzonej 19 grudnia 1989 r.

Nadzór Archiwum Państwowego w Piotrkowie Trybunalskim nad TKSM „Biała Góra” w stosunku do całej historii zakładu trwał dość krótko¹⁸. Większość informacji o działalności kancelarii i archiwum tomaszowskiego przedsiębiorstwa dostarczają z pewnością wspomniane protokoły kontroli i wydawane na ich podstawie zalecenia pokontrolne. Wyniki kontroli pozwalają uzyskać obraz sytuacji (choć niepełny, z uwagi na fakt, iż w początkowym okresie protokoły były stosunkowo ubogie w treść) w dziedzinie wytwarzania i zabezpieczania w archiwum zakładowym dokumentacji. W okresie sprawowania nadzoru archiwalnego przez Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim nad TKSM „Biała Góra” przeprowadzono sześć kontroli archiwum zakładowego przedsiębiorstwa. Należy zauważyć, że w początkowym okresie odbywały się one nieregularnie.

Pierwsza kontrola archiwum zakładowego odbyła się po trzech latach od momentu objęcia zakładu nadzorem archiwalnym — 19 grudnia 1989 r. Zalecono w jej wyniku, o czym już wspomniano powyżej, zaopatrywanie wytwarzanej dokumentacji w tytuły i symbole klasyfikacyjne zgodne z obowiązującym wykazem akt. Następna kontrola została przeprowadzona niespełna cztery lata później, w listopadzie 1993 r. Ponowiono zalecenie z poprzedniej kontroli co do konieczności przestrzegania przepisów kancelaryjno-archiwalnych. Dodatkowo polecono opracować własny rzeczowy wykaz akt dla Tomaszowskich Kopalni Surowców Mineralnych „Biała Góra”, sporządzić odrębną ewidencję dla akt kategorii „A” i „B”, przekazać część akt kategorii „A”, które kwalifikowały się już do przejścia przez archiwum państwowe, a także zwrócono uwagę na konieczność zwiększenia godzin pracy dla pracownika archiwum, w związku z potrzebą nadrobienia zaległości i wyprowadzenia nieprawidłowości z lat 80. XX w.

Kolejna kontrola odbyła się w roku 2000. Wykazała ona jedynie częściowe wykonanie zaleceń pokontrolnych, w związku z czym ponowiono zalecenia dotyczące opracowania, a następnie przekazania części akt kategorii „A” do Archiwum Państwowego w Piotrkowie Trybunalskim oraz dalszego wydzielania akt kategorii „A” spośród całości dokumentacji wytworzonej do 17 listopada 1998 r., stanowiącej zbiór nieuporządkowany.

Podczas kontroli w grudniu 2002 r. okazało się, że dokumentacja kategorii „A” wciąż nie została przekazana do archiwum państwowego, wbrew dotychczasowym zaleceniom. Wobec powyższego, kolejny raz ponowiono zalecenia o przekazaniu akt kategorii „A”, ustalając przy tym termin ich wykonania na dzień 30 września 2003 r.¹⁹ Na wniosek prezesa zarządu firmy TKSM „Biała Góra” wystąpiły o przedłużenie terminu wykonania tychże zaleceń do końca pierwsze-

¹⁸ Było to spowodowane zmianami administracyjnymi, jakie następowały na terenie kraju. Dopiero od 1 lipca 1975 r. przedsiębiorstwo to „przeszło” z terenu województwa kieleckiego na teren województwa piotrkowskiego i zgodnie z zasadą pertynencji mogło wejść pod zarząd piotrkowskiego archiwum. Obecnie zmiany administracyjne nie mają wpływu na kształt zasięgu terytorialnego działania poszczególnych archiwów.

¹⁹ APPT, RAPPT, sygn. 340, Zalecenia pokontrolne do protokołu kontroli z 6 grudnia 2002 r.

go kwartału roku 2004, na co otrzymały zgodę Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim, lecz ostatecznie nie dotrzymały i tego terminu. Wykazała to kontrola przeprowadzona 25 października 2004 r., według której w archiwum zakładowym TKSM „Biała Góra” znajdowały się jeszcze materiały archiwalne w ilości ok. 5,00 m.b. Oczywiście w takiej sytuacji zalecenia pokontrolne nie mogły być inne jak tylko: „przekazanie niezwłoczne do Archiwum Państwowego w Piotrkowie Tryb., Oddział w Tomaszowie Maz. w/w akt”²⁰.

Ostatnia kontrola (2006) wykazała wykonanie zaleceń pokontrolnych dotyczących przekazania akt kategorii „A”, wobec czego — również ze względu na zmiany organizacyjne w tomaszowskim przedsiębiorstwie i w konsekwencji planowane wyjęcie go spod nadzoru archiwalnego — nie wydano żadnych zaleceń.

W świetle informacji zawartych w protokołach kontroli, ilość akt kategorii „A” kształtowała się na podobnym poziomie, tj. ok. 4–5 m.b., co nie odpowiadało stanowi rzeczywistości. Spowodowane było to głównie faktem, iż część materiałów archiwalnych nie została wydzielona z dokumentacji niearchiwalnej (akta wytworzone po roku 1978). Część akt kategorii „A”, wydzielona i umieszczona na osobnych regałach, wytworzona została w latach 1946–1978. Pomimo kolejnych zaleceń pokontrolnych ta sytuacja trwała niemalże przez cały okres nadzorowania jednostki przez Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim. Dopiero w 2006 r. całość wydzielonej i uporządkowanej dokumentacji kategorii „A” z lat 1946–1992²¹ przekazana została do Archiwum Państwowego w Piotrkowie Trybunalskim Oddział w Tomaszowie Mazowieckim i okazało się, że łączna jej ilość wynosiła 8,32 m.b.²²

Skupiając się w pierwszej kolejności na samych kontrolach (liczba, regularność) oraz zaleceniach wydawanych w ich wyniku, widać, że w głównej mierze skierowano uwagę na akta kategorii „A” zarówno w kwestii ich uporządkowania i właściwej ochrony w archiwum zakładowym, jak i przekazania ich do Archiwum Państwowego w Piotrkowie Trybunalskim Oddział w Tomaszowie Mazowieckim. Należałoby się jednak przyjrzeć bardziej szczegółowo, jak kształtował się zasób archiwum zakładowego TKSM „Biała Góra” w ciągu lat, nie tylko na podstawie samych materiałów archiwalnych, ale też w ujęciu całościowym, czyli z uwzględnieniem pozostałej dokumentacji niearchiwalnej.

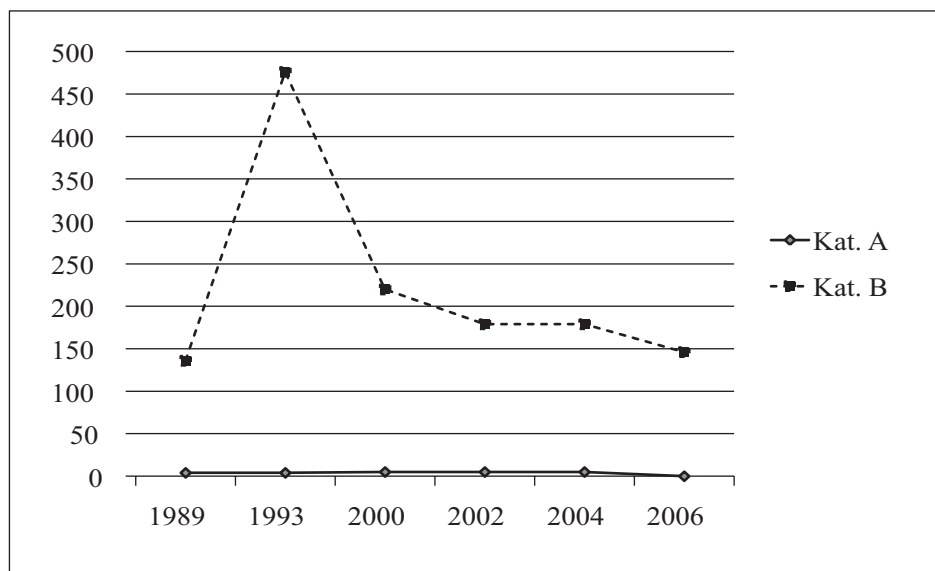
²⁰ Dokumentacja z jednostek zlokalizowanych na terenie powiatów tomaszowskiego i opoczyńskiego przekazywana jest do tomaszowskiego oddziału Archiwum Państwowego w Piotrkowie Trybunalskim, zob.: APPT, RAPPT, sygn. 340, Zalecenia pokontrolne do protokołu kontroli z 25 października 2004 r.

²¹ W latach 1946–1992 TKSM „Biała Góra” były przedsiębiorstwem państwowym, wobec czego wytwarzały materiały archiwalne wchodzące do państwowego zasobu archiwalnego. Po tym okresie stały się spółką z ograniczoną odpowiedzialnością, tj. przestały być przedsiębiorstwem państwowym, czyli *ex definitione* przestały wytwarzać materiały archiwalne. Z tego powodu Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim żądało w zaleceniach pokontrolnych uporządkowania i przekazania do zasobu własnego akt kategorii „A” właśnie do roku 1992.

²² APPT, RAPPT, sygn. 340, Zalecenia pokontrolne do protokołu kontroli z dnia 28 września 2006 r.

Biorąc pod uwagę dokumentację niearchiwalną, należy stwierdzić, iż jej stan ilościowy kształtował się przez lata w sposób zróżnicowany. W roku 1989 w archiwum zakładowym TKSM „Biała Góra” znajdowało się ok. 140 m.b. dokumentacji kategorii „B”. Cztery lata później metraż wzrósł do ok. 480 m.b. Kontrola archiwum zakładowego przeprowadzona w roku 2000 wykazała, że dokumentacji niearchiwalnej jest ok. 220 m.b. W latach następnych metraż dokumentacji niearchiwalnej systematycznie malał, do ok. 149 m.b. w 2002 i 2004 r. oraz 146,20 m.b. w roku 2006. Stan ten spowodowany był głównie regularnym brakowaniem akt kategorii „B”²³. Widoczny wzrost dokumentacji wykazany w protokole kontroli z 1993 r. był wynikiem krótkiej przerwy w brakowaniu dokumentacji niearchiwalnej w latach 1989–1994 (zob. wykres 1)²⁴.

Wykres 1. Kształtowanie się dokumentacji kategorii „A” i „B” w ujęciu ilościowym (podano w metrach bieżących) na podstawie danych zebranych w trakcie poszczególnych kontroli archiwum zakładowego Tomaszowskich Kopalń Surowców Mineralnych „Biała Góra” w Smardzewicach



²³ Ibidem, Protokoły kontroli TKSM „Biała Góra” z lat 1989–2006.

²⁴ Istotnie, w latach 1989–1994 nastąpiła przerwa w regularności brakowania akt, jednak wątpliwym jest, aby fakt ten wpłynął na tak znaczący wzrost dokumentacji niearchiwalnej przechowywanej w archiwum zakładowym. Porównując dane z protokołów kontroli (różnica w metrażu akt kat. „B” między rokiem 1993 a 2000 wynosiła 260,00 m.b.) z danymi zawartymi we wnioskach na brakowanie (przez cały omawiany okres, a więc w latach 1978–2006, wybrakowano łącznie 297,55 m.b. — zob.: tab. 1), należy uznać, że dane z roku 1993 są niedokładne i zawyżone. Być może wynikało to ze zwykłej pomyłki i błędu pisarskiego w trakcie sporządzania protokołu. Dziś, niestety, niemożliwym zdaje się zweryfikowanie tej tezy i jednoznaczne określenie przyczyny takiego stanu rzeczy.

Brakowanie dokumentacji niearchiwalnej, jak już wspomniano wyżej, odbywało się regularnie. W okresie współpracy z Archiwum Państwowym w Piotrkowie Trybunalskim przedsiębiorstwo ze Smardzewic wszczynało procedurę brakowania 14 razy w ciągu 28 lat, tj. w latach 1978–2006. W prostym przeliczeniu wynika, że brakowano dokumentację kategorii „B” średnio co dwa lata. W większości wypadków Komisja Archiwalnej Oceny Dokumentacji wydawała zgodę na zniszczenie całości wytypowanej przez zakład dokumentacji niearchiwalnej. Wyjątkiem był wniosek z 2001 r., gdy komisja wydelegowała kierownika działu nadzoru Archiwum Państwowego w Piotrkowie Trybunalskim do przeprowadzenia ekspertyzy, w wyniku której przekwalifikowano pięć pozycji ze spisu dokumentacji niearchiwalnej na akta kategorii „A”²⁵. Pozycje te dotyczyły zarządzeń i regulaminów wewnętrznych, norm akordowych, planów produkcji i sprzedaży oraz analiz wyników ekonomicznych. Łącznie w omawianym okresie wybrakowano, według wniosków na brakowanie dokumentacji niearchiwalnej, 297,55 m.b. akt.

Tabela 1. Zestawienie wniosków na brakowanie (z podaniem daty wszczęcia sprawy, metrażu, dat skrajnych dokumentacji typowanej do brakowania oraz numerów zgód)

Lp.	Data wpłynięcia wniosku	Metraż (w m.b.)	Daty skrajne dokumentacji	Nr zgody na wybrakowanie akt
1.	26.10.1978	24,45	1959–1972	97 (/78)
2.	02.05.1980	20,40	1955–1976	78/80
3.	15.03.1982	30,00	1953–1976	22/82
4.	06.03.1984	32,20	1954–1978	20/84
5.	03.05.1985	21,50	1972–1981	35/85
6.	20.01.1986	40,00	1949–1983	6/86
7.	11.07.1988	30,00	1954–1986	50/88
8.	27.09.1988	12,00	1981–1982	67/88
9.	12.01.1989	10,00	1951–1984	3/89
10.	28.10.1989	10,00	1960–1983	68/89
11.	29.03.1994	30,00	1972–1989	32/94
12.	18.02.1997	4,00	1985–1990	34/97
13.	30.03.2001	30,00	1975–1997	14/2002
14.	24.06.2006	30,00	1946–1998	518/2006

Historia współpracy Archiwum Państwowego w Piotrkowie Trybunalskim, jako jednostki nadzorującej, z Tomaszowskimi Kopalniami Surowców Mineral-

²⁵ APPT, RAPPT, sygn. 340, Zezwolenie jednorazowe nr 14/2002 na wybrakowanie lub zniszczenie dokumentacji niearchiwalnej (kat. „B”) z 7 stycznia 2002 r.; Protokół z ekspertyzy akt znajdujących się w archiwum zakładowym Tomaszowskich Kopalń Surowców Mineralnych „Biała Góra” Spółka z o.o. w Smardzewicach z 6 grudnia 2001 r. (znak: 4031–19/01).

nych „Biała Góra” w Smardzewicach, jako jednostką nadzorowaną, zakończyła się z chwilą przekazania przez tę ostatnią wszystkich zalegających materiałów archiwalnych do piotrkowskiego archiwum. W momencie, gdy TKSM „Biała Góra” rozliczyła się z piotrkowskim archiwum państwowym z akt kategorii „A” (30 października 2006), dyrektor tego archiwum uchylił akt administracyjny z 27 stycznia 1986 r., ustalający Tomaszowskie Kopalnie Surowców Mineralnych „Biała Góra” jednostką organizacyjną wytwarzającą materiały archiwalne i zobowiązaną do prowadzenia archiwum zakładowego²⁶.

Podsumowując, należy stwierdzić, iż okres transformacji ustrojowej i związane z nim przekształcenia gospodarcze w Polsce spowodowały, że wiele zakładów przemysłowych pokroju Tomaszowskich Kopalń Surowców Mineralnych „Biała Góra” w Smardzewicach zaczęło znikać z gospodarczej mapy kraju czy to w wyniku restrukturyzacji i zmiany profilu działalności wymuszonej potrzebą dostosowania się do gospodarki wolnorynkowej, czy po prostu wskutek likwidacji. Z punktu widzenia Archiwum Państwowego w Piotrkowie Trybunalskim procesy te wpływały na systematyczne zmniejszanie się liczby zakładów przemysłowych pozostających pod nadzorem archiwalnym. W latach 90. XX w. oraz na początku XXI stulecia wyjęto spod nadzoru wiele istotnych dla regionu, o dużym znaczeniu historycznym, przedsiębiorstw reprezentujących m.in.: branżę maszynową (FMG „Pioma”, FMS „Vitroma” w Piotrkowie Tryb.), hutniczą (piotrkowskie huty „Feniks”, „Kara”, „Hortensja”, Huta „Radomsko” z Radomska) czy włókienniczą (Moszczenickie Zakłady Przemysłu Bawełnianego w Moszczenicy, Żelowskie Zakłady Przemysłu Bawełnianego „Fonar” w Żelowie). Oczywiście są to tylko wybrane przykłady, jednak obrazują skalę i rozmiar „strat”, jakie ponosi państwowy zasób archiwalny wskutek przekształceń prywatyzacyjnych lub likwidacji przedsiębiorstw państwowych. Faktem pozostaje, iż w zasobach archiwów państwowych będzie w przyszłości niewiele przykładów dokumentacji przemysłowej. Oczywiście § 42 ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach wskazuje, że tego typu jednostki mogą wchodzić w skład ewidencjonowanego niepaństwowego zasobu archiwalnego, jednakże ich materiały archiwalne stają się własnością państwa i wchodzi do państwowego zasobu archiwalnego dopiero z chwilą ustania ich działalności. Oznacza to zatem, że w trakcie ich funkcjonowania archiwa państwowe nie mają praktycznej kontroli nad sposobem wytwarzania i zabezpieczania dokumentacji. A co za tym idzie, nie będzie w przyszłości możliwości odtworzenia procesu kształtowania narastającego zasobu archiwalnego w jednostkach tego rodzaju.

²⁶ Ibidem, Pismo dyrektora Archiwum Państwowego w Piotrkowie Trybunalskim, 30 października 2006 (znak: 410–4/06).

Jacek Jażdż, *Shaping the Growing Archival Resource on the Example of Tomaszowskie Kopalnie Surowców Mineralnych "Biała Góra" in Smardzewice in the Years 1978–2006*. The stereotypical image of the archivist is, at present, deeply untrue and falsified. Archivists are not just "warehouse keepers" who push around piles of dusty files. They are also "officers" who safeguard that the documentation is properly manufactured and secured at the level of the manufacturer, before it ultimately goes to the state archive. This is the task of the so-called archival supervision, operating at every state archive in Poland. This article aims to familiarise the reader with the tasks of archival supervision on the example of the State Archives in Piotrków Trybunalski as a supervisory unit and Tomaszowskie Kopalnie Surowców Mineralnych "Biała Góra" in Smardzewice as a supervised unit, dating back to the 18th century. The article presents in a synthetic manner the process of exercising supervision over the unit by employees of the State Archives in Piotrków Trybunalski, focusing on e.g. the inspections conducted and expert reports, as well as their results, or the considered applications for missing files. On the basis of these data, you can look at shaping both the archival resources of the plant in Smardzewice, as well as managing the entire documentation, including non-archived documentation. Cooperation of the State Archives in Piotrków Trybunalski with TKSM "Biała Góra" in Smardzewice came to an end with the economic transformations in Poland due to the political transformation, as a result of which many factories were privatized, transformed into plants with a different profile, or simply liquidated. As a result, there are now fewer and fewer documents in the state archives documenting the rich, industrial history of the Polish state.

Jacek Jażdż, *Primonialisation du fonds d'archives suivant l'exemple de Tomaszowskie Kopalnie Surowców Mineralnych [mines de minéraux] « Biała Góra » à Smardzewice, dans les années 1978–2006*. L'image stéréotypée d'archiviste est aujourd'hui profondément faussée et infidèle. Les archivistes ne sont pas des « garde-magasins » qui déplacent des tas d'actes empoussiérés. Les archivistes sont aussi des « fonctionnaires » qui veillent à ce que la documentation soit créée de manière appropriée et préservée au niveau du producteur-même avant qu'elle ne rejoigne les archives publiques. Cette mission incombe aux départements, dits de surveillance archivistique, qui fonctionnent auprès de toutes les archives d'état de Pologne. Le présent article entend rapprocher au lecteur les missions de contrôle des archives sur l'exemple des Archives d'État de Piotrków Trybunalski fonctionnant comme une entité de contrôle et des mines de minerais de Tomaszowskie Kopalnie Surowców Mineralnych « Biała Góra » à Smardzewice étant une entité contrôlée dont l'histoire remonte au XVIII^e siècle. L'article présente, de manière synthétique, le processus de contrôle d'établissement, exercé par les employés des Archives d'État de Piotrków Trybunalski, portant une attention particulière sur les activités de contrôle, les expertises et les résultats de celles-ci, ainsi que sur les demandes déposées de tri de documents. Sur la base de ces données, il est possible d'observer l'organisation du contenu des archives d'établissement de Smardzewice ainsi que de la gestion de l'ensemble de la documentation, y compris les éliminables. La coopération des Archives d'État de Piotrków Trybunalski avec l'établissement « Biała Góra » de Smardzewice a pris fin suite aux réformes économiques réalisées en Pologne pendant le changement de régime politique suite auquel plusieurs établissements ont été privatisés, transformés en établissement d'un autre profil que celui d'avant ou tout simplement supprimés. En conséquence, les archives d'état conservent actuellement de moins en moins de documents concernant l'histoire industrielle de la Pologne, pourtant riche.

Яцек Яждж, *Формирование растущего архивного фонда на примере предприятия «Томашовские шахты минерального сырья Бяла Гура» в Смардзевецах в 1978–2006 годах*. Стереотипный образ архивиста (архивариуса) является в настоящее время ложным и искаженным. Архивисты это не только «хранители», перелопачивающие тонны запыленных актов. Архивисты — это также «должностные лица», стоящие на страже того, чтобы документация создавалась и соответствующим образом защищалась ещё на уровне производителя, задолго до своей передачи в государственный архив. Такое задание стоит перед отделами, так называемо-

го, архивного надзора, действующими при каждом государственном архиве в Польше. Цель настоящей статьи — приблизить читателю задания архивного надзора на примере Государственного архива в Пётркуве Трибунальском, являющегося в данном случае контролирующей единицей, а также «Томашовских шахт минерального сырья Бяла Гура» в Смardzeвицах, выступающих в качестве инспектируемой единицы, история которой берёт свое начало в XVIII в. Автор статьи наглядно указывает как ведётся контроль инспектируемой единицы работниками Государственного архива в Пётркуве Трибунальском, сосредоточившись, в частности, на проводимых контролях и экспертизах, их результатах, либо рассматриваемых заявлениях, касающихся отбраковки актов. На основании этих данных можно присмотреться формированию как архивного фонда предприятия в Смardzeвицах, так и обороту документации, включая не архивную документацию. Сотрудничество Государственного архива в Пётркуве Трибунальском с «Томашовскими шахтами минерального сырья Бяла Гура» в Смardzeвицах прекратилось одновременно с началом хозяйственных преобразований в Польше, вызванных трансформацией общественного строя, в результате которых многочисленные предприятия были приватизированы, преобразованы в предприятия другого профиля или ликвидированы. Вследствие этого, в государственные архивы теперь попадает все меньше актов, фиксирующих несомненно богатую промышленную историю польского государства.

ADAM GRZEGORZ DĄBROWSKI
(Warszawa, Archiwum Akt Nowych)

**PRÓBA REFORMY
METOD PRACY KANCELARYJNEJ
MINISTERSTWA ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ
W LIPCU 1948 R.**

Ministerstwo Administracji Publicznej powstało w wyniku przekształcenia Resortu Administracji Publicznej Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego w jedno z ministerstw Rządu Tymczasowego Rzeczypospolitej Polskiej, co nastąpiło na mocy ustawy Krajowej Rady Narodowej z 31 grudnia 1944 r.¹ Nowo powstałe ministerstwo — a wcześniej Resort Administracji Publicznej — przejęło zasadniczo część merytorycznych kompetencji przedwojennego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (niektóre jednak zadania przejęły inne urzędy: Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego, Ministerstwo Informacji i Propagandy, Ministerstwo Odbudowy, Główny Urząd Pomiarów Kraju oraz Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk) i Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (również z przekazaniem części zadań na rzecz Ministerstwa Oświaty).

W gestii Ministerstwa Administracji Publicznej leżały m.in. kwestie dotyczące: ogólnie ustroju państwa polskiego i jego administracji, podziału administracyjnego kraju, ustalania i zmiany nazw miejscowości, zarządu gmachów, budynków i terenów państwowych, nadzoru nad grobami i cmentarzami wojennymi oraz funkcjonowaniem Kościołów i związków wyznaniowych, a także nad działalnością mniejszości narodowych, organizacji, stowarzyszeń i fundacji, samorządu, przedsiębiorstw i urzędów komunalnych, straży pożarnej, a ponadto sprawy techniczne i sanitarne wodociągów i kanalizacji, kąpielisk i basenów, miejskiej komunikacji zbiorowej, sprawy granic państwa, kwestie obywatelstwa i ewidencji ruchu ludności, polityki czynszowej i eksploatacyjnej domów mieszkalnych oraz nieruchomości komunalnych, opracowywanie

¹ Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej (cyt. dalej: DzURP) 1944, nr 19, poz. 99 (Ustawa z 31 grudnia 1944 r. o powołaniu Rządu Tymczasowego Rzeczypospolitej Polskiej).

wytycznych planów gospodarczych i inwestycyjnych samorządu i podległych mu przedsiębiorstw państwowych².

Ministerstwo Administracji Publicznej obejmowało swoją działalnością obszar całego kraju, jednak z chwilą utworzenia w 1945 r. odrębnego urzędu — Ministerstwa Ziem Odzyskanych — spod jego kompetencji wyłączono tereny tzw. Ziem Odzyskanych oraz przekazano mu zwierzchnictwo nad Państwowym Urzędem Repatriacyjnym³. Z chwilą ogłoszenia w 1949 r. scalenia zarządu Ziem Odzyskanych z ogólną administracją kraju oraz jednoczesną likwidacją niezależnego Ministerstwa Ziem Odzyskanych jego kompetencje w tych kwestiach wróciły do Ministerstwa Administracji Publicznej⁴.

Ministerstwo Administracji Publicznej zlikwidowane zostało ustawą z 19 kwietnia 1950 r., a jego kompetencje przejęły Ministerstwo Gospodarki Komunalnej oraz Urząd do Spraw Wyznań⁵.

Pomimo wspomnianego powyżej ograniczenia kompetencji terytorialnych i rzeczowych — w porównaniu ze swoim przedwojennym poprzednikiem — Ministerstwo Administracji Publicznej nadal odgrywało istotną rolę w kreowaniu polityki wewnętrznej państwa polskiego, kierując bezpośrednio realizacją wielu kluczowych zadań w zakresie administrowania państwem w szczególnie trudnym okresie odbudowy kraju ze zniszczeń wojennych i przebudowy jego ustroju politycznego i gospodarczego, bądź współpracowało w tym zakresie z innymi instytucjami. Realizacja oraz koordynacja tych zadań wymagały sprawnego przepływu informacji zarówno między centralą resortu i poszczególnymi strukturami terenowymi podlegającymi Ministerstwu Administracji Publicznej (przepływ informacji w układzie pionowym), jak i między ministerstwem a innymi urzędami szczebla centralnego (przepływ informacji w układzie poziomym), obok których funkcjonował także obieg informacji wewnątrz samego Ministerstwa Administracji Publicznej. Właściwy przepływ informacji mógł w dużym stopniu zapewnić sprawnie działający system kancelaryjny. Niniejszy tekst ma na celu prezentację genezy, przebiegu i rezultatów próby usprawnienia pracy biurowej w urzędzie centralnym rangi ministerialnej, na przykładzie Ministerstwa Administracji Publicznej, podjętej w 1948 r. Zagadnieniu temu poświęcono dotychczas je-

² Archiwum Akt Nowych (cyt. dalej: AAN), Ministerstwo Administracji Publicznej w Warszawie 1945–1950 (cyt. dalej: MAP), sygn. 288, s. 523–556, Szczegółowy podział czynności w Zarządzie Centralnym Ministerstwa Administracji Publicznej, załącznik do zarządzenia wewnętrznego nr 22 z 19 lipca 1949 r.

³ DzURP 1945, nr 51, poz. 295, Dekret z 13 listopada 1945 r. o zarządzie Ziem Odzyskanych.

⁴ DzURP 1949, nr 4, poz. 22, Ustawa z 11 stycznia 1949 r. o scaleniu zarządu Ziem Odzyskanych z ogólną administracją państwową.

⁵ DzURP 1950, nr 19, poz. 156, Ustawa z 19 kwietnia 1950 r. o zmianie organizacji naczelnych władz państwowych w zakresie gospodarki komunalnej i administracji publicznej.

dynie kilka niewielkich opracowań o charakterze ogólnym⁶, przyczynków⁷, fragmentów prac monograficznych⁸.

W okresie od utworzenia urzędu do lipca 1948 r. organizację pracy biurowej Ministerstwa Administracji Publicznej regulowały kolejno: zarządzenie wewnętrzne nr 2 kierownika Resortu Administracji Publicznej z 30 listopada 1944 r. w sprawie zasad załatwiania spraw przez personel referendarski i sporządzania czystopisów przez Kancelarię Resortu, zarządzenie wewnętrzne nr 4 Ministra Administracji Publicznej z 22 stycznia 1945 r. o czynnościach kancelaryjnych w ministerstwie oraz zarządzenie wewnętrzne nr 1 Ministra Administracji Publicznej z dnia 5 marca 1946 r. o organizacji czynności kancelaryjnych w Ministerstwie Administracji Publicznej⁹. W okresie tym obowiązywał w urzędzie system oparty na rejestracji pism wpływających i wychodzących w dzienniku podawczym oraz na skorowidzach do niego (w latach 1944–1945 wspólnym dla całego urzędu, do 1946 r. — w dziennikach odrębnych dla poszczególnych departamentów i biur ministerstwa). Dziennikowy system kancelaryjny Ministerstwa Administracji Publicznej tego okresu cofnął więc biurowość tego urzędu, w stosunku do metod pracy biurowej obowiązujących w latach 1932–1939 w kancelarii jego bezpośredniego poprzednika — Ministerstwa Spraw Wewnętrznych II RP, w którym funkcjonowała kancelaria oparta na systemie bezdziennikowym, stosująca kartotekę do rejestracji spraw i niejednolite strukturalne rzeczowe wykazy akt do ich łączenia w sprawy oraz przechowywania¹⁰.

Mała sprawność systemu dziennikowego, powszechnie stosowanego w centralnych i terenowych urzędach administracji państwowej, odbijająca się na sprawności ich funkcjonowania (w sposób szczególnie doskwierająca w okresie

⁶ W. Klonowska, *Próby usprawnienia kancelarii (biurowości) urzędów administracji centralnej w latach 1945–1952*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Nauki Humanistyczno-Społeczne. Historia” 1973, t. 8, s. 189–202; R. Degen, *Sposoby usprawnienia pracy biurowej w polskich urzędach w latach 1945–1950* [w:] *Dzieje biurokracji na ziemiach polskich*, t. 1, red. A. Górak, I. Łuć, D. Magier, Lublin–Siedlce 2008, s. 537–550.

⁷ A.G. Dąbrowski, *Przepisy kancelaryjne Ministerstwa Administracji Publicznej z lat 1945–1950*, „Teki Archiwalne. Seria Nowa” 2003, t. 7 (29), s. 63–74; R. Degen, *O usprawnienie kancelarii Ministerstwa Administracji Publicznej. Projekt Mariana Cieszyńskiego z grudnia 1947 roku*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2005, t. 11, s. 203–215; A.G. Dąbrowski, *Przepisy kancelaryjne Ministerstwa Ziemi Odzyskanych z lat 1945–1949*, „Archeion” 2016, t. 117, s. 387–405.

⁸ A. Barszcz, *Prezydium Rady Ministrów i Urząd Rady Ministrów jako wytwórcy państwowe go zasobu archiwalnego (1945–1996)*, Warszawa 2014, s. 183–196; T. Filipczak, *Kancelaria Sejmu i Rady Państwa oraz archiwum w latach [1944] 1952–1989*, Warszawa 2015, s. 17–43, 82–103, 173–182.

⁹ Zapisy tych normatywów zob.: A.G. Dąbrowski, *Przepisy kancelaryjne Ministerstwa Administracji Publicznej...*, s. 64–68.

¹⁰ Organizację pracy kancelaryjnej (kształt przepisów biurowych, działalność komórek obsługi kancelaryjnej, obieg pism, tworzenie się registratury) centrali Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w latach 1932–1939 omawia praca: A.G. Dąbrowski, *Kancelaria Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie w latach 1918–1939*, Warszawa 2015, s. 212–271.

odbudowy państwa polskiego ze zniszczeń wojennych i budowy nowego ustroju społeczno-gospodarczego), była dostrzegana przez najwyższe czynniki rządowe i partyjne. Już od 1945 r. trwały prace nad poprawą metod funkcjonowania organów administracji państwowej, prowadzone przez działające przy Prezydium Rady Ministrów Biuro Usprawnienia Administracji, a po jego likwidacji przez Biuro Organizacji i Spraw Osobowych. Jednym z ich zadań było usprawnienie i ujednolicenie trybu pracy biurowej urzędów centralnych¹¹. W rezultacie na początku 1948 r. ukazał się okólnik Prezesa Rady Ministrów z 5 lutego 1948 r. w sprawie uporządkowania systemu kancelaryjnego w ministerstwach i innych urzędach centralnych, do którego załącznikiem była wzorcowa instrukcja kancelaryjna. Przygotowany tekst przepisów odwoływał się wprost do treści „Przepisów kancelaryjnych dla administracji rządowej” z 1931 r.¹², jednak — w przeciwieństwie do przedwojennego pierwowzoru — nie była to instrukcja ramowa, lecz szczegółowa. Obejmowała 22 paragrafy¹³, którym towarzyszyło 17 załączników — schematów do tworzenia wykazów akt, wzorów pieczęci, formularzy, druków¹⁴ oraz tekst ramowych przepisów kancelaryjnych z 1931 r.¹⁵

Istota przepisów miała polegać na funkcjonowaniu wspólnej dla całego urzędu Kancelarii Głównej oraz rejestratur poszczególnych komórek organizacyjnych urzędu. Do zadań Kancelarii Głównej miało należeć: przyjmowanie i rozdział wchodzącej korespondencji, sporządzanie czystopisów pism wychodzących i ich wysyłanie do adresatów (ekspedycja) oraz przechowywanie akt spraw ostatecznie załatwionych i niepotrzebnych do bieżącej działalności urzędu (składnica akt). Zadania rejestratur polegały na prowadzeniu akt (tj. ich łączeniu, oznaczaniu, rejestracji i przechowywaniu). Do prowadzenia akt miał służyć rzeczowy podział akt, nazwany wykazem akt — planowe i stałe wyszczególnienie akt powstających w toku działalności urzędu, ułożone sposobem przedmiotowym i związane z podziałem czynności komórek organizacyjnych urzędu. Każdej pozycji z wykazu akt odpowiadać miała teczka zawierająca akta o danej tematyce, o tym samym znaku. W razie potrzeby teczki można było

¹¹ W. Klonowska, *Próby usprawnienia kancelarii...*, s. 190, 193; R. Degen, *Sposoby usprawnienia pracy biurowej...*, s. 538–539. Według ankiety przeprowadzonej w 1947 r. w 20 ministerstwach i wybranych urzędach centralnych rzeczowy podział akt w układzie dziesiętnym stosowano w czterech badanych kancelariach, siedem kancelarii pracowało systemem dziennikowym, zaś w pozostałych dziewięciu obowiązywały jednocześnie oba te systemy — część komórek organizacyjnych posługiwała się dziennikami podawczymi, część rzeczowymi strukturalnymi wykazami akt (W. Klonowska, *Próby usprawnienia kancelarii...*, s. 195). Do tej ostatniej grupy należało również Ministerstwo Administracji Publicznej.

¹² Przepisy zostały wprowadzone w życie mocą Uchwały Rady Ministrów z 24 sierpnia 1931 r. o przepisach kancelaryjnych w administracji publicznej (Monitor Polski 1931, nr 196, poz. 273).

¹³ AAN, Urząd Rady Ministrów w Warszawie [1944–1952] 1953–1998 (cyt. dalej: URM), sygn. 16/136, s. 3–21.

¹⁴ Ibidem, sygn. 16/131, s. 133–144a.

¹⁵ Ibidem, s. 145–151.

dzielić na podteczki (pod kątem zróżnicowania tematycznego akt) bądź na tomy (pod kątem zgrupowania ilościowego akt). Na teczce należało umieścić znak akt dla danej grupy tematycznej, podobnie na wszystkich dokumentach należących do tej grupy, składający się z: symbolu komórki organizacyjnej (departamentu i wydziału), oznaczenia grupy spraw, oznaczenia pozycji wykazu akt (teczki) i ewentualnej podteczki, wreszcie numeru poszczególnych spraw, wchodzących w skład tejteczki (podteczki).

W okresie przejściowym — przez jeden rok od chwili wejścia w życie zapisów omawianego okólnika — dopuszczono rejestrację pism w dzienniku podawczym i skorowidzach do niego, jednak nawet w takiej sytuacji przechowywanie akt musiało odbywać się we właściwych teczkach rzeczowych, prowadzonych na podstawie wykazu akt. Dopuszczono do stosowania dwa typy wykazów akt: określone w tekście instrukcji jako wykazy w układzie dziesiętnym, czyli zbudowane z wykorzystaniem systemu dziesiętnego jednolite rzeczowe wykazy (wspólne dla całego urzędu, bez względu na jego strukturę organizacyjną, ewentualnie — w wypadkach uzasadnionych względami praktycznymi — składające się z kilku części obejmujących zakres działania poszczególnych departamentów czy wydziałów urzędu) albo wykazy w układzie zwykłym¹⁶.

Na podstawie zapisów instrukcji ramowej ministerstwa i pozostałe urzędy centralne miały w terminie do 31 marca 1948 r. przygotować i przedstawić do akceptacji projekty własnych przepisów biurowych¹⁷. Ministerstwo Administracji Publicznej swój projekt przesłało dokładnie 31 marca¹⁸, zobowiązując się wdrożyć nową instrukcję z dniem 1 maja.

Warto wspomnieć, iż w centrali Ministerstwa Administracji Publicznej już w 1947 r. podjęto próby zmiany dotychczasowych metod pracy kancelaryjnej. W dniu 30 września 1947 r. ukazało się zarządzenie wewnętrzne nr 16 Ministra Administracji Publicznej o organizacji czynności kancelaryjnych w Departamencie Samorządu, którego zapisy miały obowiązywać od 1 października¹⁹. Z Kancelarii Głównej ministerstwa pisma należało przekazać do kancelarii tego departamentu, gdzie miały zostać wprowadzone do dziennika podawczego i otrzymać numer oraz symbol wydziału. Korespondencja powinna teraz być

¹⁶ Tekst instrukcji nie wyjaśnia znaczenia owego „układu zwykłego”, widać go wyraźnie dopiero w załączniku nr 1 do projektu instrukcji: mowa o wykazie strukturalno-rzeczowym, opracowywanym dla poszczególnych komórek organizacyjnych urzędu (AAN, URM, sygn. 16/131, s. 133).

¹⁷ Ibidem, sygn. 16/136, s. 2, 5–8.

¹⁸ Ibidem, s. 109–130. Przesłany projekt wspomina o załącznikach (wzorach druków i pieczęci oraz wykazie akt), jednak nie zostały one dołączone. Miało to nastąpić po ukazaniu się całości przepisów w wersji drukowanej.

¹⁹ Sytuacja zmiany „na próbę” systemu pracy biurowej w jednej początkowo komórce organizacyjnej miała też miejsce np. w ówczesnym Departamencie Kontroli Wewnętrznej Ministerstwa Skarbu, w którym od 1 stycznia 1949 r. do rejestracji spraw służyć miał rzeczowy wykaz akt (AAN, Ministerstwo Skarbu w Warszawie 1945–1950, sygn. 170, s. 2–12).

wpisana do książki doręczeń i przekazana naczelnikom wydziałów departamentu, od nich pisma mieli otrzymać referenci załatwiający merytorycznie daną sprawę, którzy powinni je wpisać do właściwego wykazu akt, pod odpowiednią pozycją spisu spraw, nanosząc na pismo znak rozpoznawczy sprawy. Wykaz akt powinien opierać się na szczegółowym podziale czynności wydziałów departamentu. Znak rozpoznawczy sprawy miał składać się z cyfry arabskiej (oznaczającej referat), litery (oznaczającej dział — grupę jednorodnych lub zbliżonych tematycznie spraw, załatwianych przez referat), kolejnej cyfry arabskiej (pozycja pisma w spisie spraw), wreszcie z dwóch ostatnich cyfr daty rocznej. Przykładowy, pełny znak rozpoznawczy sprawy miał wyglądać następująco: III 6025 F 5b–3/47 (III — symbol Departamentu Samorządu, 6025 — kolejny numer dziennika podawczego kancelarii departamentu, F — symbol wydziału, 5 — znak referatu w tym wydziale, litera b — dział spraw załatwianych przez dany referat, cyfra 3 — nr pisma w spisie spraw, a 47 — rok 1947). Wspomniany spis spraw — chronologiczny rejestr korespondencji danego działu — musiał zawierać rubryki przeznaczone na umieszczenie liczby porządkowej, numeru dziennika podawczego kancelarii departamentu, nadawcy pisma, daty wpływu pisma, krótkiego opisu jego treści, opisu przebiegu załatwiania sprawy oraz informacji o ostatecznej decyzji w tej sprawie. W dalszej części zarządzenie w zasadzie powtarzało ustalenia wcześniejszych normatywów kancelaryjnych ministerstwa dotyczących załatwiania brulionowego spraw, przygotowania czystopisów pism (ich data oraz podpis) i ich ekspedycji. W chwili wejścia w życie powyższej instrukcji kancelaria departamentu miała zaprzestać prowadzenia skorowidzów rzeczowego i imiennego załatwianych spraw²⁰. Niestety, nie udało się odnaleźć wspomnianego wyżej rzeczowego wykazu akt Departamentu Samorządu, jednak zachowane na pismach departamentu oznaczenia wskazują, iż wykaz taki został przygotowany i wdrożony²¹.

²⁰ AAN, MAP, sygn. 291, s. 89–92.

²¹ Przykładowo, pismo z 27 listopada 1947 r. nosi oznaczenie „III 8299/SO 2g/19/47” (ibidem, sygn. 1220A, s. 146), pismo z 18 grudnia 1947 r. ma oznaczenie „III 9676 SO 2g/76/47” (ibidem, sygn. 1223, s. 153), zaś pismo z 9 stycznia 1948 r. zostało oznaczone jako „III 10387 SG 2a–43/47” (ibidem, sygn. 1581, s. 169). Najprawdopodobniej jednak ów wykaz został opracowany w ostatniej chwili przed wejściem w życie zapisów zarządzenia z 30 września (bądź nawet dopiero po 1 października...), o czym może świadczyć maszynopis projektu zarządzenia, z kilkakrotnie poprawianą datą wejścia w życie (ibidem, sygn. 291, s. 102 i 105), czy notatka kierownika Kancelarii Głównej ministerstwa z 12 września, stanowiąca opinię o projekcie zarządzenia, w której zwrócono uwagę właśnie na brak załącznika — wykazu akt departamentu (ibidem, s. 101). Prawdopodobnie zastąpiony został innym wykazem, o czym z kolei mogą świadczyć zupełnie inne oznaczenia na pismach departamentu z okresu późniejszego: przykładowo, oznaczenie „III SO 1/0/1/48” na piśmie z 28 lutego 1948 r. (ibidem, sygn. 1197, s. 45) czy „III SAS 6/2/12/48” na piśmie z 20 marca 1948 r. (ibidem, sygn. 1864, s. 87), na których nie ma już numeru z dziennika podawczego, co byłoby realizacją uwagi zawartej we wspomnianej wyżej opinii kierownika Kancelarii Głównej ministerstwa. Tej drugiej wersji wykazu również nie udało się odnaleźć w aktach ministerstwa.

Ministerstwo Administracji Publicznej, wiedząc o prowadzonych w Prezydium Rady Ministrów pracach nad opracowaniem jednolitych przepisów biurowych dla ministerstw i urzędów centralnych, już od końca 1947 r. przygotowywało się do wdrożenia w całości swojej centrali nowych regulacji kancelaryjnych. Pismem z 29 listopada 1947 r. naczelnicy wydziałów ministerstwa zostali zobligowani do przygotowania i przedłożenia do 15 grudnia projektów rzeczowych wykazów akt kierowanych przez siebie komórek organizacyjnych²². Odnaleziono tylko kilka takich projektów.

Projekt wykazu akt Gabinetu Ministra, z datą 18 grudnia 1947 r., przewidywał prowadzenie w Wydziale Prezydialnym siedmiu teczek rzeczowych, zaś w Wydziale Sprawozdawczym 12 teczek, oznaczanych kolejnymi cyframi arabskimi²³. Daty nie nosi projekt wykazu Wydziału Budżetowego, który planował prowadzenie dla akt tego wydziału 81 teczek, oznaczonych kolejnymi cyframi arabskimi²⁴. Dwa niedatowane projekty wykazów dotyczą akt Departamentu Wyznaniowego. Pierwszy projekt proponował odrębne prowadzenie 25 teczek akt dla spraw poszczególnych Kościołów i związków wyznaniowych oraz teczek dla organizacji międzywyznaniowych, subwencji i spraw natury ogólnej (oznaczonych cyframi rzymskimi)²⁵; drugi projekt przewidywał podział departamentu na referaty, z których Referat Kościoła katolickiego miał prowadzić cztery teczki (oznaczone symbolem referatu „WA” i kolejną małą literą alfabetu), Referat Wyznań Chrześcijańskich miał prowadzić 22 teczki (oznaczone symbolem „WB” i kolejnymi cyframi arabskimi), Referat Wyznań Niechrześcijańskich — siedem teczek (oznaczone symbolem „WC” i kolejnymi cyframi arabskimi)²⁶. Z kolei projekt Biura Inspekcji (z 11 grudnia 1947) zakładał prowadzenie 25 tematycznych teczek i podteczek dla swoich akt. Teczki miały być oznaczane kolejnymi cyframi arabskimi, podteczki — kolejnymi małymi literami alfabetu, przy czym cztery pozycje pozostawiono puste, na ewentualne późniejsze uzupełnienia²⁷. Były to więc projekty wykazów akt typu niejednorodnych strukturalnych rzeczowych wykazów, stosowanych w latach 1932–1939 w centrali Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, czy wykazu najprawdopodobniej stosowanego od października 1947 r. przez Departament Samorządu Ministerstwa Administracji Publicznej. Wykazy te zawierały tytuły teczek (podteczek) oraz przypisane dla

²² Ibidem, sygn. 291, s. 106.

²³ Ibidem, sygn. 1, s. 2–3. Należy domniemywać, iż cyfry oznaczające poszczególne teczki byłyby poprzedzone symbolem danego wydziału Gabinetu Ministra. Projekt pozostawił dla obu wydziałów po kilka wolnych numerów, pozwalających na późniejsze uzupełnienie wykazu.

²⁴ Ibidem, sygn. 291, s. 107–110. Maszynopis projektu pierwotnie obejmował 80 pozycji, w tym cztery numery puste, przeznaczone na ewentualne późniejsze uzupełnienia. Jeden wolny numer został odręcznie uzupełniony, na końcu dopisano — również odręcznie — kolejną pozycję (81).

²⁵ Ibidem, sygn. 291, s. 113.

²⁶ Ibidem, s. 114–115.

²⁷ Ibidem, sygn. 1993, s. 58–59.

nich symbole, nie zawierały jednak jakichkolwiek danych dotyczących kategorii archiwalnej dokumentacji wchodzącej w skład danej teczki (podteczki).

W Ministerstwie Administracji Publicznej nowa instrukcja kancelaryjna wprowadzona została zarządzeniem wewnętrznym nr 9 Ministra Administracji Publicznej z 20 maja 1948 r.²⁸, uzupełnionym o załączniki (15 wzorów druków, formularzy i pieczęci)²⁹ oraz tymczasowy strukturalny wykaz akt urzędu³⁰.

Instrukcja miała obowiązywać od 1 lipca, liczyła 22 paragrafy, najważniejsze z nich dla omawianego zagadnienia dotyczyły: podziału czynności kancelaryjnych (§ 3, § 4, § 5), wykazu akt ministerstwa (§ 7), znaku akt i numeru sprawy (§ 8), obiegu pism w urzędzie (§ 9), przyjmowania korespondencji, jej rozdziału i oznaczania (§ 10, § 11), rejestracji spraw (§ 12), przechowywania akt terminowych (§ 19), przechowywania akt spraw ostatecznie załatwionych (§ 20) oraz funkcjonowania składnicy akt (§ 21)³¹.

Czynności kancelaryjne w Ministerstwie Administracji Publicznej — w myśl zapisów § 3 instrukcji z 20 maja 1948 r. — wykonywać zasadniczo miały Kancelaria Główna ministerstwa (usytuowana w Wydziale Organizacyjnym Departamentu Ogólnego) oraz rejestratury poszczególnych departamentów³². Za zgodą dyrektora Departamentu Ogólnego urzędu rejestraturę można było utworzyć dla danego wydziału w departamencie. Analogicznej zgody wymagało powierzenie przewidzianych dla rejestratury departamentowej czy wydziałowej zadań z zakresu prowadzenia akt wybranym bądź nawet wszystkim referentom merytorycznym danej komórki organizacyjnej, zaś zgody ministra — powierzenie tych zadań wszystkim referentom ministerstwa. W § 4 sprecyzowano czynności Kancelarii Głównej: przyjmowanie napływającej z zewnątrz korespondencji i jej właściwe rozdzielanie (odpowiadał za to dział przyjmowania pism), sporządzanie oraz powielanie czystopisów pism (dział przepisywań) i ich wysyłanie do adresatów (ekspedycja), przechowywanie akt spraw ostatecznie załatwionych (składnica akt) oraz udzielanie różnych informacji i wyjaśnień petentom, z zastrzeżeniem danych dotyczących stanu załatwiania danych spraw, które to informacje przekazać mogła wyłącznie komórka organizacyjna rozpatrująca ową sprawę. Zadaniem rejestratur — zgodnie z § 5 instrukcji — było prowadzenie akt, czyli ich łączenie, oznaczanie, rejestracja i przechowywanie. W uzasadnionych przypadkach, za zgodą dyrektora Departamentu Ogólnego, w skład reje-

²⁸ Ibidem, sygn. 291, s. 128a–144.

²⁹ Ibidem, s. 145–152.

³⁰ Ibidem, s. 154–169.

³¹ Całość instrukcji omawia wspomniany wyżej artykuł: A.G. Dąbrowski, *Przepisy kancelaryjne...*, s. 69–73.

³² W omawianym tu okresie próby reformy biurowości centrali Ministerstwa Administracji Publicznej, kwestie organizacji pracy biurowej i przechowywania akt w ministerstwie i podległych urzędach leżały w gestii Wydziału Organizacyjnego (od lipca 1949 r. — Wydziału Organizacji i Planowania) Departamentu Ogólnego (AAN, MAP, sygn. 288, s. 172, 525; sygn. 289, s. 18).

stratur komórek organizacyjnych mogły wchodzić także maszynistki przygotowujące część bądź całość czystopisów swojej komórki.

W § 7 opisano cel stosowania oraz budowę wykazu akt. Miał on służyć do prowadzenia akt, tj. do ich łączenia, oznaczania, rejestrowania i przechowywania. Był planowym, stałym i przedmiotowym wyszczególnieniem akt, powstających w toku bieżącej działalności urzędu. Wykaz akt powinien ściśle wiązać się z podziałem czynności komórek organizacyjnych urzędu i obejmować całość spraw rozpatrywanych przez te komórki, ujmując owe sprawy w jednorodne kategorie. Każdej pozycji wykazu akt powinna odpowiadać teczka zawierająca dokumenty jednej kategorii, o tym samym znaku akt. W razie potrzeby teczki można było dzielić na podteczki (przy zróżnicowaniu rodzajowym akt) bądź tomy (pod kątem zgrupowania ilościowego akt). Wykaz powinien być skonstruowany logicznie, z wyraźnym zaznaczeniem granic między poszczególnymi kategoriami spraw, ażeby bez kłopotów można było ustalić, do której kategorii należy przyporządkować dany typ sprawy (tj. w której teczce należy przechowywać dokumenty danego typu sprawy). Cechą wykazu akt powinna być jego stałość — między widniejącymi w nim grupami spraw należało pozostawiać dostatecznie dużo wolnych pozycji, przeznaczonych na ewentualne późniejsze uzupełnienia (na założenie nowych teczek), a nawet wyłączenie czy przedstawienie pewnych jego fragmentów, bez konieczności zmiany oznaczeń kategorii spraw figurujących już wcześniej w wykazie. Wykaz akt ministerstwa stanowił załącznik do tekstu przepisów kancelaryjnych³³.

Kwestiom znaku akt i numeru sprawy poświęcony został § 8 omawianej instrukcji. I tak znak akt był określony jako stały symbol każdej kategorii spraw ujętej w wykazie akt urzędu, który należało umieszczać na teczce z dokumentami tej kategorii oraz na samych dokumentach owej teczki. Znak taki miał składać się z liter i cyfr rzymskich oraz arabskich. Duże litery oznaczać miały poszczególne departamenty i wydziały urzędu, cyfry rzymskie oznaczać miały grupy spraw owego departamentu i wydziału, cyfry arabskie z kolei oznaczać powinny pozycje z wykazu akt, czyli właściwe teczki. Występujące po nich — po kresce ułamkowej — cyfry arabskie oznaczać miały pozycje spisu spraw danej teczki, czyli pojedyncze sprawy, a całość stanowiła numer sprawy. Numer

³³ Widać z powyższego opisu, nawet bez zaglądania do owego załącznika, iż ponownie wybrano dla ministerstwa typ wykazu strukturalno-rzeczowego. Zauważyć ponadto można pewną niekonsekwencję — wykaz miał być „stały”, a dopuszczono możliwość nie tylko późniejszych uzupełnień, ale wręcz wyłączenia bądź przedstawienia pewnych grup teczek. Przy zastosowaniu w urzędzie wykazu strukturalno-rzeczowego było to równoznaczne z przeniesieniem takich grup z wykazu akt jednej komórki organizacyjnej do wykazu akt innej komórki. Uwzględnienie i wyrażne zapisanie w instrukcji takiej możliwości wynikało niewątpliwie z przesłanek praktycznych — „niestałości” struktury organizacyjnej ministerstwa i zmian kompetencji merytorycznych poszczególnych jego komórek organizacyjnych (AAN, MAP, sygn. 288, s. 23–629; sygn. 289, s. 9–29; sygn. 290, s. 1–316; materiały dotyczące struktury organizacyjnej ministerstwa i jej zmian — zarządzenia, schematy organizacyjne urzędu i poszczególnych jego komórek, wykresy, szczegółowe zakresy obowiązków, plany etatów).

nadany jakiejś sprawie nie mógł ulegać zmianie w toku całego czasokresu jej merytorycznego rozpatrywania w urzędzie. Przewidywano także wykorzystanie małych liter alfabetu na oznaczenie podteczek (litery te powinny więc w znaku akt i w numerze sprawy figurować bezpośrednio po cyfrach arabskich, przed kreską ułamkową).

Instrukcja w części dotyczącej znaku akt i numeru sprawy dopuszczała stosowanie także innych oznaczeń, wynikających z możliwości odmiennych trybów łączenia i rejestrowania dokumentów spraw, rozpatrywanych przez Ministerstwo Administracji Publicznej³⁴. Sprawy określone w tekście instrukcji jako nierejestrowane (niepodlegające rejestracji) powinny posiadać po prostu oznaczenie teczki, w której miały być gromadzone (w takich wypadkach znak akt i znak sprawy powinny mieć jednakową postać). Dodatkowe duże litery mogły z kolei wejść w skład znaku akt i numeru sprawy ewidencjonowanych przy użyciu tzw. rejestrów specjalnych, najczęściej prowadzonych sposobem alfabetycznym (miałyby one wtedy składać się z oznaczenia departamentu czy wydziału urzędu, oznaczenia rejestru specjalnego i oznaczenia kolejnej sprawy tego rejestru). Wreszcie w przypadku stosowania w okresie przejściowym dziennika podawczego, przewidzianym w instrukcji, oznaczenie sprawy powinno składać się z oznaczenia komórki organizacyjnej ministerstwa, kolejnego numeru z dziennika podawczego tej komórki i dwóch ostatnich cyfr roku kalendarzowego, czyli według postanowień przepisów biurowych urzędu z 5 marca 1946 r.

Przykładowe oznaczenie sprawy niepodlegającej rejestracji powinno mieć postać: Org. 20 b (gdzie Org. to symbol wydziału, a liczba 20 i litera b to symbole właściwej teczki i podteczki), zaś sprawy podlegającej rejestracji: S.O. II 18/23 (gdzie litery S.O. oznaczały konkretny departament i wydział ministerstwa, liczba rzymska II — grupę spraw, liczby zapisane cyframi arabskimi — teczkę i kolejną pozycję spisu spraw owej teczki). Sprawa zewidencjonowana w rejestrze specjalnym powinna nosić oznaczenie: Pers. Sta. 59 (gdzie skrót Pers. symbolizował komórkę spraw osobowych ministerstwa, zapis Sta. — grupę spraw rejestru dla pracowników o nazwiskach zaczynających się literami „sta”, liczba 59 — to kolejna pozycja rejestru nanoszona na wszystkie pisma w kwestiach personalnych danego pracownika). Wreszcie w komórkach organizacyjnych ministerstwa stosujących nadal dziennik podawczy wprowadzano na pismach oznaczenie w postaci: A.P. 805/48 (litery A.P. symbolizowały departament i wydział ministerstwa, liczba 805 była kolejną pozycją z dziennika podawczego, zaś liczba 48 to dwie ostatnie cyfry roku kalendarzowego).

W § 9 omówiono obieg pism (obieg akt) w ministerstwie. Obieg ten — krótki i prostolinijny, umożliwiający szybkie i sprawne załatwienie danej sprawy — uznany został za równie ważny, jak prawidłowe rozpatrzenie tej sprawy pod kątem merytorycznym. Dokumenty powinny przechodzić tylko przez niezbędne punk-

³⁴ Zasady rejestracji spraw omawiał § 12 instrukcji.

ty zatrzymania, w zasadzie jeden raz przez każdy z tych punktów, w specjalnie do tego celu przeznaczonych tekach, opatrzonych odpowiednimi napisami (np. do podpisu, do wysłania) i bez pokwitowań wewnętrznych, z wyjątkiem pism opatrzonych klauzulą niejawności, przesyłek wartościowych i pism szczególnie ważnych³⁵. Poza ustaloną kolejnością rozpatrywane mogły być jedynie pisma w sprawach pilnych³⁶.

Obszerną treść posiadał § 10 instrukcji, omawiający zasady przyjmowania i rozdziału wpływów. I tak przyjmowanie pism z zewnątrz miało z reguły odbywać się w Kancelarii, choć przewidywano sytuację, gdy interesanci będą składać swoje podania osobiście, bezpośrednio w rejestraturach poszczególnych komórek organizacyjnych czy u referentów. Spośród przesyłek wpływających do Kancelarii bez otwierania miały być przekazywane właściwym odbiorcom przesyłki adresowane imiennie oraz kierowane do Departamentu Politycznego, Biura Personalnego i Biura Wojskowego. Pozostałe pisma (po sprawdzeniu, czy zawartość kopert odpowiada podanym na nich oznaczeniom, a liczba i charakter załączników są zgodne z ich wykazem) Kancelaria miała opatrywać pieczęcią wpływu z datownikiem, zawierającą nazwę urzędu i miejsca na wpisanie daty wpływu i nadanego oznaczenia sprawy. Na telegramach i pismach terminowych dodatkowo należało wpisać godzinę i minutę otrzymania. Pieczętkę wpływu należało umieścić także na kopertach nieotwieranych w Kancelarii, a niebędących korespondencją prywatną. Do pism, na których nadawca nie umieścił danych personalnych, adresu zwrotnego bądź daty, powinna zostać dołączona koperta, w której przesyłka nadeszła, podobnie należało postępować w przypadku odwołań, skarg i zażaleń. Na podaniach przedkładanych bezpośrednio w rejestraturach poszczególnych komórek organizacyjnych bądź u referentów należało zapisać datę wpływu i niezbędne informacje o załącznikach³⁷. Petent składający osobiście swoje podanie mógł poprosić o potwierdzenie wniesienia podania (wzór tego pokwitowania został określony w załączniku do instrukcji).

Znaki opłaty skarbowej powinny być skasowane niezwłocznie po przyjęciu danego pisma przez Kancelarię. Dołączone do pism petentów pieniądze, papiery wartościowe, znaczki pocztowe względnie inne cenne przedmioty Kancelaria miała przekazywać do kasy ministerstwa, za potwierdzeniem na piśmie petenta, odnotowanym obok pieczęci wpływu. Pisma mylnie nadesłane bądź w sprawach należących kompetencyjnie do innych władz i urzędów powinny być przekazane według właściwości, z jednoczesnym zawiadomieniem o tym nadawcy (wzór

³⁵ Tekst instrukcji nie zdefiniował pojęcia „sprawy ważne”.

³⁶ Podobnie nie zdefiniowano pojęcia „sprawy pilne”.

³⁷ Nie ma w tym miejscu instrukcji wzmianki o konieczności opatrzenia takiego podania pieczęcią wpływu, można jednak domniemywać, iż pieczęć ta znajdowała się w rejestraturach poszczególnych komórek organizacyjnych ministerstwa i tam nanoszona była na pisma. Zapewne obowiązek naniesienia takiej pieczęci (w swojej rejestraturze) spoczywał także na referentach przyjmujących osobiście podania od petentów.

zawiadomienia zawarty został w załączniku do tekstu instrukcji). Prawdopodobnie nadesłane wpływy Kancelaria miała rozdzielić do komórek organizacyjnych ministerstwa według obowiązującego w nim szczegółowego podziału czynności, umieszczając na pismach stosowne znaki przydziału.

Instrukcja — na okres przejściowy — dopuszczała rejestrację przez Kancelarię pism wpływających w specjalnej kontrolce wpływów, ograniczając jednak ich zakres do pism nadsyłanych przez Kancelarię Cywilną Prezydenta, Kancelarię Rady Państwa, Sejm, Prezydium Rady Ministrów, Biuro Kontroli przy Radzie Państwa, inne ministerstwa oraz pism o skomplikowanej treści lub niejednoznacznych pod względem kompetencyjnym³⁸. Owa kontrolka miała być prowadzona według nadawców bądź grup nadawców, w układzie alfabetycznym i posiadać rubryki pozwalające na wpisanie daty wpływu danego pisma, jego nadawcy, daty i znaku sprawy nadawcy, przydziału do komórki organizacyjnej Ministerstwa Administracji Publicznej.

Kwestie przeglądu, oznaczania i przydziału wpływów w departamentach ministerstwa regulował § 11. Przegląd i dekretację korespondencji dostarczonej do poszczególnych wydziałów z Kancelarii przeprowadzać miał dyrektor departamentu, jednak ograniczać się powinien wyłącznie do pism w sprawach najważniejszych (od władz nadrzędnych, zawierających zażalenia na działalność urzędu, dotyczących kwestii personalnych), których zakres dyrektor każdego departamentu przekazywał Kancelarii Głównej ministerstwa. Korespondencja przejrzana przez dyrektora trafiać powinna do rejestratury departamentowej, do której bezpośrednio z Kancelarii Głównej przekazywane były wpływy niewymagające osobistej decyzji dyrektora departamentu. Następnie w rejestraturze wpływy miały być rozdzielane na wydziały departamentu, a w miarę możliwości także na konkretnych referentów; tu również należało umieścić na nich oznaczenia przydziału, zarejestrować je, uzupełnić zapisy pieczęci wpływu, dołączyć poprzednie pisma danych spraw (w sytuacjach, gdy pisma były kontynuacją spraw wcześniej już rozpatrywanych), a następnie przekazać naczelnikom wydziałów, którzy z kolei mieli rozdzielić je podległym sobie referentom. Wydział bądź referent, któremu omyłkowo przydzielono jakieś pismo (sprawę) do rozpatrzenia, miał obowiązek oddać je właściwej komórce czy referentowi. Przegląd wpływów w każdej komórce organizacyjnej ministerstwa powinien być traktowany jako jedna z najpilniejszych czynności służbowych, rozdział przejrzonej korespondencji miał odbywać się niezwłocznie po dokonaniu przeglądu.

Kolejny punkt instrukcji poświęcony był rejestracji spraw. Powinna ona dotyczyć jak najmniejszej ilości wpływów (mających istotne znaczenie dla urzędu lub petentów, w sprawach zawiłych pod względem treści czy kompetencji), a pewne rodzaje wpływającej korespondencji w ogóle nie powinny rejestracji

³⁸ Również i w tym wypadku tekst instrukcji nie przybliżał znaczenia pojęć „sprawy skomplikowane” pod kątem treści czy kompetencji.

podlegać (np. druki reklamowe, ogłoszenia, czasopisma i książki, różne zaproszenia, okresowe sprawozdania podległych urzędów, korespondencja wewnętrzna, wszystkie pisma mylnie skierowane do ministerstwa). Rejestracji miały nie podlegać także odpowiedzi na ankiety odnotowywane na drukach arkuszy zbiorczych. Arkusz ten w nagłówku miał miejsce na wpisanie komórki organizacyjnej urzędu (nazwy departamentu i personaliów referenta), daty i numeru zarządzenia, na które oczekiwano odpowiedzi, oznaczenia terminu nadsyłania odpowiedzi, przedmiotu zarządzenia, poniżej — rubryki na zapisanie numeru kolejnego, instytucji nadsyłającej swoją odpowiedź, daty otrzymania odpowiedzi, daty ewentualnego ponaglenia. Pozostałe wpływy rejestrować miano tylko jeden raz, pod jedną pozycją, a każdy kolejny dopływ do tej samej sprawy należało jedynie dołączyć do pisma rozpoczynającego daną sprawę. Poszczególne etapy obiegu pism (obiegu akt) nie mogły być rejestrowane, czyniono to jedynie w przypadku odejścia od ustalonego procesu obiegu pisma (np. przy przesłaniu sprawy innym komórkom organizacyjnym ministerstwa do uzgodnienia czy też przy dołączeniu danego pisma do innej sprawy).

O rodzaju stosowanych pomocy ewidencyjnych służących do rejestracji wpływów w rejestraturach departamentowych decydować mieli dyrektorzy departamentów, w porozumieniu z kierownikiem Kancelarii Głównej urzędu. Instrukcja dopuszczała stosowanie rejestrów specjalnych (w formie kartotek bądź książek), prowadzonych w układzie alfabetycznym spraw, do rejestracji spraw typowych przez poszczególnych referentów lub w rejestraturach departamentowych. Rejestry tego typu mogły także służyć do ewidencjonowania wydawanych przez daną komórkę organizacyjną ministerstwa decyzji, zaświadczeń czy innych jednorodnych pism. Z kolei do rejestracji innych spraw służyć miały spisy spraw, posiadające w nagłówku miejsce na wpisanie komórki organizacyjnej urzędu (nazwy departamentu i wydziału), daty rocznej³⁹, znaku akt i tytułu teczek, a poniżej — rubryki na zapisanie numeru kolejnego, daty wpływu, opisu treści sprawy i sposobu jej załatwienia. Spisy te prowadzone powinny być dla poszczególnych teczek (podtecek) chronologicznie albo — dla spraw imiennych — alfabetycznie, przy czym dla masowych spraw imiennych instrukcja sugerowała stosowanie klasycznego skorowidza alfabetycznego bądź kartoteki, zaś dla innych rodzajów spraw masowych — również kartoteki. Przed rejestracją danego pisma należało ustalić, czy nie dotyczy ono sprawy już prowadzonej, czy podlega w ogóle rejestracji, a jeśli tak, to do jakiej teczeki przedmiotowej należy pismo to zakwalifikować i jakim symbolem (znakiem akt) oznaczyć.

Jak już wyżej wspomniano, omawiane przepisy biurowe na okres przejściowy dopuściły możliwość stosowania w ministerstwie dziennika podawczego

³⁹ Tekst omawianej instrukcji biurowej nie reguluje tej kwestii, ale taki zapis wskazuje, iż w ministerstwie miano prowadzić teczki roczne. Dopiero w punkcie 20 instrukcji (dotyczącym przechowywania akt spraw ostatecznie zamkniętych) znalazła się wzmianka, iż w zasadzieteczka powinna zawierać pisma spraw z jednego roku kalendarzowego.

wraz ze skorowidzami do niego. Formularz dziennika podawczego przewidywał rubryki na zapisanie: numeru kolejnej pozycji dziennika, oznaczenia wydziału i referenta, do których zadekretowane miało być dane pismo, daty wpływu, nadawcy, numeru i daty pisma nadawcy, krótkiej charakterystyki sprawy, opisu sposobu rozpatrzenia tej sprawy, znaku akt, ewentualnych uwag. W skorowidzu przewidziano dwie rubryki — na opis przedmiotu rejestrowanej sprawy i numer tej sprawy. Dziennik przewidywał trzy wpływy dla danej sprawy; w razie większej ilości pism kolejne należało odnotować w pierwszej wolnej pozycji dziennika, a w rubryce „Uwagi” zapisać poprzednią pozycję tejże sprawy. Jednakże pomimo używania w danej komórce ministerstwa dziennika podawczego, referenci mieli za zadanie oznaczać dokumenty prowadzonych spraw symbolami właściwych teczek przedmiotowych, przewidzianych w rzeczowym wykazie akt tej komórki organizacyjnej.

Trzy ostatnie paragrafy instrukcji poświęcone zostały kwestiom przechowywania akt w ministerstwie. I tak akta terminowe, oczekujące na odpowiedź w określonym czasie (dotyczył ich § 19 instrukcji) przechowywano oddzielnie od innych, zasadniczo w układzie dekadowym. Prowadzono dla nich tzw. terminatkę — w postaci trzech teczek (względnie trzech przegródek szufladki), odpowiadających trzem dekadom miesiąca, oraz terminarz — spis spraw terminowych⁴⁰. Natomiast akta spraw ostatecznie zakończonych (dotyczył ich § 20 instrukcji) przechowywane miały być w teczkach ułożonych w porządku wykazu akt, a jedna teczka w zasadzie powinna zawierać dokumenty z jednego roku kalendarzowego. Archiwalia nierejestrowane układano w teczce w porządku chronologicznym załatwienia, akta zaś rejestrowane — według kolejności pozycji w ewidencji, przy czym pisma starsze bądź opatrzone niższymi numerami układano na spodzie, a nowsze czy z numerami wyższymi na wierzchu. Na miejscu dokumentu wyjętego z teczki powinno się umieścić kartę zastępczą⁴¹. Opis obwoluty teczki składać się powinien z nazwy urzędu, nazw departamentu i wydziału, tytułu i znaku akt, ewentualnie bliższego sprecyzowania zawartości i daty.

W tym miejscu uregulowany był również tryb przekazywania akt z poszczególnych komórek organizacyjnych ministerstwa do jego składnicy akt: w departamentach akta przechowywano dopóki były one potrzebne do działalności bieżącej urzędu (w zasadzie przez dwa lata, z możliwością skrócenia bądź przedłużenia tego okresu), następnie rejestratury musiały, po właściwym uporządkowaniu teczek, przekazać je do składnicy akt urzędu.

Funkcjonowanie składnicy akt przedstawiał § 21 instrukcji. Okres przechowywania akt w składnicy ministerstwa ustalono na osiem lat, po którym to czasie archiwalia o znaczeniu trwałym (kategoria „A”) przekazywane miały być do właściwego kompetencyjnie archiwum państwowego, zaś archiwalia o jedynie

⁴⁰ Instrukcja nie określiła wzoru takiego terminarza.

⁴¹ Również wygląd takiej karty zastępczej nie został w instrukcji określony.

czasowym znaczeniu praktycznym (kategoria „B”) miały być przekazywane do papierni na przemiał. Przynależność do kategorii (nazywana w instrukcji wydzielaniem akt) ustalała składnica corocznie w stosunku do akt przechowywanych tam ponad 10 lat, zawsze w porozumieniu z przedstawicielami komórki organizacyjnej ministerstwa, której archiwalia właśnie się wydzielalo. Każdorazowe wydzielenie akt do zniszczenia, jak i przekazania do zasobu archiwum państwowego, musiało odbywać się za zgodą tegoż archiwum — dokładne ustalenia tych spraw wraz z definicją akt kategorii „A” oraz „B” określić miały odrębne przepisy⁴². Przekazanie akt z rejestratur do składnicy akt odbywać się powinno na podstawie spisu zdawczo-odbiorczego (przewidziano w nim rubryki na zamieszczenie: liczby porządkowej, znaku akt, tytułu akt, dat skrajnych dokumentów w danej teczce bądź grupie teczek, liczby teczek⁴³, uwag, numeru regału, na którym dane akta będą przechowywane, daty wydzielania, kategorii oraz daty przekazania do archiwum państwowego bądź zniszczenia), sporządzanego w dwóch egzemplarzach — jednego przeznaczonego dla składnicy, drugiego dla rejestratury zdającej swoje archiwalia. Ewidencję akt gromadzonych w składnicy stanowić miały zasadniczo spisy zdawczo-odbiorcze. Udostępniać akta ze składnicy ministerstwa należało na podstawie wypełnionej karty wypożyczenia (jej wzór zawarty został w załączniku do tekstu instrukcji).

Wykaz akt, stanowiący załącznik do instrukcji, przypisywał wszystkim departamentom i biurom ministerstwa hasła rzeczowe odpowiadające rozpatrywanym w nich sprawom — każda pozycja w wykazie miała swój własny symbol literowo-cyfrowy składający się z oznaczenia departamentu (oznaczonego literami), wydziału (kolejna litera) oraz konkretnych zagadnień merytorycznych (oznaczone one były cyframi rzymskimi, dalej arabskimi, a w razie potrzeby jeszcze literami). Wykaz haseł każdej grupy tematycznej był tak skonstruowany, aby w każdej znajdowały się — obok haseł odpowiadających specyficznym obowiązkom poszczególnych wydziałów i referatów ministerstwa — także trzy teczki o charakterze ogólnym (jedna zawierająca zarządzenia, instrukcje, okólniki w danej kwestii, druga — sprawozdania, trzecia — sprawy różne). Prawie w każdej grupie pozostawiono kilka wolnych pozycji na uzupełnienie w przyszłości (w razie konieczności) — zakresu spraw załatwianych przez referaty i wydziały.

Wykaz obejmował w sumie dziewięć komórek organizacyjnych ministerstwa: Gabinet Ministra (przewidziano gromadzenie dokumentów w 65 teczkach, na ewentualne przyszłe uzupełnienia pozostawiono 17 pustych pozycji), Departament Ogólny (225 teczek i 47 pozycji pustych), Departament Samorządu

⁴² Przepisów takich, nawet w postaci projektów, niestety nie udało się odnaleźć.

⁴³ Instrukcja dopuszczała więc możliwość ewidencjonowania, w formie spisu zdawczo-odbiorczego, kilku teczek pod jedną pozycją porządkową. Nie precyzuje jednak, że pod jedną pozycją nie można ewidencjonować teczek o różnych znakach akt, co wynika z kształtu formularza spisu.

(119 teczek problemowych), Departament Administracyjno-Prawny (118 teczek), Departament Wyznaniowy (35 teczek oraz 5 miejsc pustych), Biuro Inspekcji (41 teczek), Biuro Personalne (49 teczek i 2 pozycje puste) i Biuro Wojskowe (przewidziano prowadzenie 32 teczek, 3 miejsca pozostawiono puste).

Wykaz ten nie wyszczególniał jednak teczek rzeczowych trzech komórek organizacyjnych Departamentu Politycznego, tj. Wydziału Społeczno-Politycznego, Wydziału Stowarzyszeń oraz Wydziału Narodowościowego, podając jedynie liczbę pozycji przewidzianych dla tych wydziałów (odpowiednio: 12, 8, 6). Najprawdopodobniej w chwili druku tekstu instrukcji oraz stanowiącego załącznik wykazu akt komórki te nie miały jeszcze opracowanych swoich wykazów i zostały one przygotowane później⁴⁴. Wydział Społeczno-Polityczny miał prowadzić swoje akta w podziale na 13 teczek rzeczowych, z których jedna mogła posiadać trzy podteczki (jedną pozycję pozostawiono pustą, z przeznaczeniem na późniejsze uzupełnienie). Dla Wydziału Stowarzyszeń przewidywano dziewięć teczek, z których jedna pozostawiona została pusta. Z kolei Wydział Narodowościowy miał gromadzić i przechowywać swoją dokumentację w podziale na siedem teczek problemowych, z których jedna mogła dodatkowo mieć siedem podteczek (jedna pozycja pozostawała pusta). W sumie więc — łącznie z częścią uwzględnioną w wykazie załączonym do tekstu instrukcji z 20 maja 1948 r. — dla akt Departamentu Politycznego przewidziano prowadzenie 71 teczek (dziewięć pozycji pozostało pustych).

Formalnego uregulowania wymagała kwestia przepisów biurowych Departamentu Samorządu, w którym już od 1 października 1947 r. obowiązywał system kancelaryjny oparty na rzeczowym wykazie akt. Dostosowanie pracy biurowej tej komórki organizacyjnej Ministerstwa Administracji Publicznej regulowały zapisy zarządzenia wewnętrznego nr 3 dyrektora Departamentu Samorządu z 28 czerwca 1948 r.⁴⁵ Rejestrację nadal prowadzić mieli referenci merytoryczni przy pomocy spisów spraw, odpowiednio tylko modyfikując oznaczenia akt, zgodnie z obowiązującą symboliką, wprowadzoną w życie przepisami z 20 maja 1948 r. (które jednocześnie wprowadziły w życie nowy kształt wykazu akt departamentu). Owe spisy każdy referent powinien przechowywać we wspólnej dla nich teczce, umieszczonej w widocznym miejscu. Do końca roku kalendarzowego rejestratura miała prowadzić kontrolkę wpływów dla wybranych pism wchodzących do departamentu. Kontrolkę taką należało prowadzić systemem kontowym, według nazwy nadawców poszczególnych pism (przewidziano rubryki pozwalające na wpisanie numeru kolejnego, nazwy nadawcy, daty i znaku wchodzącego pisma, przedmiotu sprawy, daty i nazwy komórki departamentu, do której pismo przekazano do merytorycznego rozpatrzenia). Stosowane do-

⁴⁴ AAN, MAP, sygn. 291, s. 192, niedatowany maszynopis tymczasowych wykazów akt trzech wspomnianych wydziałów Departamentu Politycznego.

⁴⁵ Ibidem, s. 185–188.

tychczas w wydziałach pokwitowania przekazanych im pism (książki doręczeń) zostały zniesione.

Zarządzenie dyrektora Departamentu Samorządu zawierało także zapis niewidniejący ani w tekście zarządzenia wewnętrznego Ministra Administracji Publicznej numer 16 z 30 września 1947 r., ani w tekście zarządzenia wewnętrznego ministra nr 9 z 20 maja 1948 r. Mianowicie do końca roku kalendarzowego rejestratura Departamentu Samorządu miała obowiązek gromadzić i przechowywać drugie egzemplarze spisów spraw referentów, weryfikując jednocześnie ich wpisy. Ten zapis niewątpliwie wskazuje, iż stosowanie w praktyce nowych regulacji pracy biurowej w tym departamencie musiało sprawiać referentom merytorycznym kłopoty.

Potwierdzeniem tego stanu rzeczy, tym razem jednakże dostrzeganym w szerszej perspektywie, prawdopodobnie całego urzędu, jest tekst zarządzenia wewnętrznego Ministra Administracji Publicznej nr 22 z 27 grudnia 1948 r.⁴⁶ Na mocy tego zarządzenia z dniem 1 stycznia 1949 r. wszystkie czynności związane z prowadzeniem akt w całym ministerstwie (tj. ich łączenie, oznaczanie, rejestracja i przechowywanie) należeć miały wyłącznie do zadań rejestratur poszczególnych komórek organizacyjnych⁴⁷. Do rejestracji spraw służyć powinny nadal spisy spraw, a używane dotychczas dzienniki podawcze winny być zakończone z dniem 31 grudnia 1948 r.

Uregulowania prawnego wymagała również kwestia pracy biurowej Departamentu Osiedleńczego, utworzonego w strukturze organizacyjnej urzędu po zniesieniu Ministerstwa Ziem Odzyskanych w początkach 1949 r. (faktycznie było to po prostu włączenie tego Departamentu w strukturę Ministerstwa Administracji Publicznej). Niestety, w aktach nie odnaleziono żadnego normatywu dotyczącego tej kwestii. Jedynie w tekście zarządzenia wewnętrznego Ministra Administracji Publicznej nr 1 z 24 stycznia 1949 r. (wydanego w związku ze scaleniem Zarządu Ziem Odzyskanych z ogólną administracją państwową) znajduje się wzmianka o konieczności nałożenia pieczętka z napisem „Ministerstwo Administracji Publicznej” na wszelkie druki Ministerstwa Ziem Odzyskanych, które nadal miały być stosowane⁴⁸.

⁴⁶ Ibidem, sygn. 271, s. 274.

⁴⁷ Wcześniej mogli te czynności wykonywać referenci merytoryczni.

⁴⁸ AAN, MAP, sygn. 271, s. 276. Jest to widoczne na dokumentach Departamentu Osiedleńczego (już z okresu funkcjonowania w strukturze nowego urzędu), na których początkowo widnieje pieczętka wpływu Ministerstwa Administracji Publicznej, przystawiana obok pieczętka wpływu Departamentu Osiedleńczego Ministerstwa Ziem Odzyskanych, na fragmencie której z napisem „Ministerstwo Ziem Odzyskanych” jest umieszczana pieczętka o treści „Ministerstwo Administracji Publicznej” (zob. np.: AAN, MAP, sygn. 1137, s. 138). Później na dokumentach figurują pieczętka wpływu Ministerstwa Administracji Publicznej oraz Departamentu Osiedleńczego, z której usunięto tekst „Ministerstwo Ziem Odzyskanych” i w puste miejsce wstawiono pieczętkę ze słowami „Ministerstwo Administracji Publicznej” (zob. np. ibidem, sygn. 1128, s. 3).

O systemie kancelaryjnym Departamentu Osiedleńczego świadczą dokumenty tej komórki organizacyjnej i znajdujące się na nich oznaczenia. Wynika z nich, iż departament ten w swojej pracy nadal stosował zapisy instrukcji kancelaryjnej Ministerstwa Ziem Odzyskanych, wprowadzone w życie na mocy zarządzenia wewnętrznego Ministra Ziem Odzyskanych z 18 stycznia 1947 r. (choć w samym Departamencie Osiedleńczym te przepisy wprowadzono w życie zarządzeniem wewnętrznym Ministra Ziem Odzyskanych z 2 stycznia 1948 r., prawie rok później niż w innych komórkach organizacyjnych urzędu). Praca biurowa tego ministerstwa w tym okresie opierała się na zasadach łączenia, oznaczania, rejestracji i przechowywania akt urzędu na podstawie strukturalnych niejednorodnych rzeczowych wykazów akt⁴⁹, czyli generalnie na zasadach analogicznych jak w centrali Ministerstwa Administracji Publicznej. Co ciekawe, rejestracja poszczególnych spraw odbywała się nadal na podstawie rzeczowego wykazu akt departamentu z czasu jego funkcjonowania w strukturze organizacyjnej Ministerstwa Ziem Odzyskanych, co było rozwiązaniem nader praktycznym z uwagi na znajomość tego wykazu przez personel Departamentu Osiedleńczego, który przeszedł do nowego ministerstwa z niezmiennymi kompetencjami merytorycznymi. Znak akt składał się nadal z cyfry rzymskiej (oznaczającej numer departamentu), dużych liter (oznaczających wydział w ramach departamentu), małej litery (oznaczającej grupę spraw jednolitych tematycznie) i liczby zapisanej cyframi arabskimi (oznaczającej teczkę). Dane te, poszerzone o kolejny numer ze spisu spraw danej teczki oraz dwie ostatnie cyfry daty rocznej, stanowiły numer sprawy⁵⁰. Taka postać oznaczania akt została najprawdopodobniej zapożyczona z przepisów kancelaryjnych przedwojennego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, w którym w latach 1932–1939 stosowana była w takim właśnie kształcie (Ministerstwo Ziem Odzyskanych w zakresie administracji obszarami Ziem Odzyskanych było sukcesorem kompetencji przedwojennego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych).

Analogicznie przedstawiała się kwestia pracy kancelaryjnej Departamentu Ekonomicznego, również włączonego w strukturę Ministerstwa Administracji Publicznej po likwidacji Ministerstwa Ziem Odzyskanych, w ramach którego komórka ta funkcjonowała pod nazwą Departamentu Ekonomiczno-Socjalnego. Także w tym wypadku w aktach nie odnaleziono żadnego normatywu dotyczącego tej kwestii, a o systemie kancelaryjnym Departamentu Ekonomicznego świadczą jego dokumenty oraz znajdujące się na nich oznaczenia. Wynika z nich, iż departament ten w swojej pracy nadal stosował zapisy wspomnianych powyżej przepisów biurowych Ministerstwa Ziem Odzyskanych z 18 stycznia 1947 r.⁵¹

⁴⁹ Szerzej o kancelarii Ministerstwa Ziem Odzyskanych w okresie stosowania w jej pracy rzeczowych wykazów akt: A.G. Dąbrowski, *Przepisy kancelaryjne Ministerstwa Ziem Odzyskanych...*, s. 394–402.

⁵⁰ Oznaczenia te miały postać np. „III/WO/d/1/58/94” (AAN, MAP, sygn. 1124, s. 4) czy „III/WRN/a/4/2/49” (ibidem, sygn. 1128, s. 8).

⁵¹ Oznaczenia tej treści, wprowadzane do przełomu stycznia i lutego 1950 r. na pisma depar-

Rzeczowy wykaz akt stosowany był także przez utworzony w 1949 r. Departament Przedsiębiorstw i Urzędzeń Komunalnych, co wyraźnie wynika z zachowanych oznaczeń na pismach tej komórki organizacyjnej ministerstwa (nie udało się bowiem odnaleźć normatywów regulujących pracę biurową tego departamentu ani jego wykazu akt, jednak kształt oznaczeń spraw jest identyczny z wykazem dołączonym do tekstu instrukcji kancelaryjnej z 20 maja 1948 r., dlatego można wysnuć wniosek, iż przygotowany został na podstawie zapisów tej właśnie instrukcji)⁵².

Przepisy kancelaryjne wprowadzone w życie zarządzeniem z 28 maja 1948 r. nie obowiązywały w Ministerstwie Administracji Publicznej długo. Na mocy zarządzenia wewnętrznego Ministra Administracji Publicznej nr 15 z 9 kwietnia 1949 r. wprowadzono z dniem 1 maja, do celów rejestracji wpływającej korespondencji, dzienniki podawcze i skorowidze do nich, jednocześnie uchylony został obowiązek stosowania spisów spraw w rejestraturach departamentów ministerstwa⁵³.

Na przyczyny tego stanu rzeczy rzuca światło krótka notatka zatytułowana „Technika prac biurowych”, bez podpisu, bez oznaczenia komórki organizacyjnej wystawcy i odbiorcy, jedynie z datą 17 listopada 1949 r. Powrót do systemu pracy kancelaryjnej, opartego na rejestracji wpływów w dziennikach podawczych ze skorowidzami, uzasadniono w niej licznymi reorganizacjami struktury organizacyjnej urzędu (skutkujące zmianami kompetencji merytorycznych poszczególnych komórek organizacyjnych ministerstwa, czego bezpośrednią konsekwencją stała się konieczność wprowadzania zmian w ich rzeczowych wykazach akt) oraz niskimi kwalifikacjami personelu ministerstwa, wymagającego lepszego doboru i szkoleń praktycznych. Notatka ta zawiera również informację, iż powrót do systemu dziennikowego nie dotyczył dwóch komórek organizacyjnych ministerstwa — Biura Personalnego oraz Biura Inspekcji⁵⁴. Przyczyn tego odstępstwa nie podano, także tekst zarządzenia nr 15 z 9 kwietnia 1949 r. nie wspominał o wyjątkach. Być może wpływ na decyzję dotyczącą pracy kancelaryjnej Biura Personalnego miała specyfika akt tego biura i ewidencjonowania większości z nich przy pomocy rejestrów specjalnych, prowadzonych sposobem alfabetycznym — tu dla teczek osobowych poszczególnych pracowników ministerstwa. Z kolei Biuro Inspekcji było komórką stosunkowo niewielką, o stałym

tamentu, miały postać np.: „EP/II-2a/2860” (ibidem, sygn. 1946, s. 15), „EP/II-2/4304” (s. 27), „EP/II/2a/87/50” (s. 17).

⁵² W tym wypadku oznaczenia miały np. postać „KO VI 1-227” (ibidem, sygn. 1915, s. 4, 6), gdzie najprawdopodobniej „KO” to symbol Departamentu Przedsiębiorstw i Urzędzeń Komunalnych i jego wydziału, „VI” to oznaczenie grupy spraw, liczba „1” oznacza teczkę, a liczba „227” to pozycja w spisie spraw tej teczki. Oznaczenia te zanikają z pism departamentu w sierpniu 1949 r.

⁵³ Ibidem, sygn. 271, s. 293.

⁵⁴ Ibidem, sygn. 291, s. 210 (treść owej notatki sugeruje, iż jest odpowiedzią na jakąś ankietę, jednak jej treści oraz innych odpowiedzi nie odnaleziono).

zakresie kompetencji merytorycznych, dla których przyporządkowanie archiwaliów przez referentów do stosownych pozycji rzeczowego wykazu akt zapewne nie nastroczało trudności⁵⁵.

Bezdziennikowy system pracy biurowej obowiązywał w Ministerstwie Administracji Publicznej niespełna 10 miesięcy — od 1 lipca 1948 do 30 kwietnia 1949 r. (w Departamencie Samorządu od 1 października 1947 do 30 kwietnia 1949 r., czyli dziewięć miesięcy dłużej, w Departamencie Przedsiębiorstw i Urządzeń Komunalnych do sierpnia 1949 r., czyli ok. trzy miesiące dłużej, zaś w Biurze Personalnym oraz Biurze Inspekcji — do końca istnienia ministerstwa, podobnie w komórkach włączonych w strukturę Ministerstwa Administracji Publicznej po zniesieniu Ministerstwa Ziem Odzyskanych — w Departamencie Osiedleńczym oraz w Departamencie Ekonomicznym). Przepisy wzorowane były bezpośrednio na przedwojennych regulacjach — na „Przepisach kancelaryjnych dla administracji rządowej” z 24 sierpnia 1931 r. oraz na „Przepisach kancelaryjnych dla Ministerstwa Spraw Wewnętrznych” z 27 sierpnia 1931 r. Ich istotą była rejestracja spraw przy wykorzystaniu rzeczowego wykazu akt — planowego i stałego wyszczególnienia akt powstających w toku działalności urzędu, ułożonego sposobem przedmiotowym i związanego z podziałem czynności tego urzędu, łączącego dokumenty spraw jednorodnych bądź pokrewnych pod względem przedmiotowym.

Jednak prawidłowe funkcjonowanie tego systemu w urzędzie było w dużej mierze uzależnione od kwalifikacji i sumienności urzędników, również od ich wewnętrznego przekonania o celowości stosowania owego systemu w pracy bieżącej. Straty osobowe z okresu drugiej wojny światowej, zwłaszcza wśród inteligencji (w tym w grupie przedwojennej kadry urzędniczej), znaczna liczba Polaków pozostających na emigracji na zachodzie Europy oraz przebywających nadal w głębi ZSRR, jak również niechęć do podejmowania pracy w administracji „władzy ludowej”, skutkowały koniecznością zatrudniania w urzędach państwowych, także szczebla centralnego, osób o niskim wykształceniu. A dla pracowników o małych kwalifikacjach i doświadczeniu system dziennikowy był bez wątpienia prostszy do opanowania i stosowania, ułatwiał też kontrolę obiegu pism w urzędzie. I tu należy upatrywać głównej przyczyny powrotu do metod pracy kancelaryjnej obowiązujących w Ministerstwie Administracji Publicznej do lipca 1948 r. — rejestracji wpływów w dziennikach podawczych ze skrowidzami alfabetycznymi.

⁵⁵ Biura Inspekcji nie dotyczyła zapewne też kwestia niskich kwalifikacji personelu. Jednym z pracowników biura był bowiem współautor założeń reformy pracy kancelaryjnej w urzędach administracji państwowej z 1931 oraz 1948 r. — Stefan Stosyk.

Adam Grzegorz Dąbrowski, *An Attempt to Reform the Methods of Office Work of the Ministry of Public Administration in July 1948*. The Ministry of Public Administration was established by the Act of 31 December 1944 on the establishment of the Provisional Government of the Republic of Poland. Its tasks included: general issues related to the state system and its administration, the administrative division of the country, management of buildings and public areas, supervision of graves and war cemeteries, supervision over the functioning of churches, religious associations, organizations, associations and foundations, activities of national minorities, supervision over the organization and functioning of territorial self-government as well as municipal enterprises and devices, technical and sanitary issues of water supply and sewage systems, issues of citizenship and population traffic records. The office was liquidated on April 19, 1950, and its competences were taken over by other ministries.

The office of the Ministry of Public Administration followed a route typical of central state offices of that period. Initially, it relied on registering cases in a typical documents log with indexes and keeping files in a chronological and numerical system. In October 1947, in one organizational unit, and in July 1948, in the entire office, the principle of combining, marking, registering and storing files based on structural, non-homogeneous factual lists of files was introduced. However, already in May 1949, a decision was made to return, in most of the offices and departments of the Ministry, to the document log and its indexes.

This should be attributed to difficulties in introducing a consistent factual list of files in the whole office (resulting from numerous internal reorganisations, which in turn resulted in changes in substantive competences of individual organizational units of the office) and in the misunderstanding of the essence of the new office work system (which in turn resulted from low qualifications of the ministry's staff and insufficient system of practical internal training).

Adam Grzegorz Dąbrowski, *Tentative de réforme du travail de bureau du Ministère de "administration publique en juillet 1948*. Le Ministère de l'administration publique a été créé par la loi du 31 décembre 1944 relative à la nomination d'un gouvernement temporaire de la République de Pologne. Il avait alors pour mission le traitement des questions générales de la constitution de l'État et de son administration, de la division administrative du pays, de la gestion des immeubles, des bâtiments et des terrains publics, de contrôle des tombeaux et des cimetières de guerre, de contrôle de fonctionnement des églises, des communautés religieuses, des organisations, des associations et des fondations, d'activité des minorités nationales, de contrôle d'organisation et de fonctionnement de l'administration territoriale et des entreprises, des équipements municipaux, des questions techniques et sanitaires en matière de gestion des réseaux d'eaux et des eaux usées, des questions de nationalité et d'enregistrement de la mobilité de populations. La suppression de l'organe a été due à la loi du 19 avril 1950, ses compétences ayant été reprises par les autres ministères.

La chancellerie du Ministère de l'administration publique est typique des secrétariats centraux des organes publics de la même période. Dans un premier temps, son travail consistait dans l'enregistrement des dossiers dans un répertoire et dans la conservation des documents suivant un système chronologique et numérique. Ensuite, en octobre 1947, pour une section individuelle d'organisation et, en juillet 1948, pour l'ensemble de l'office, il a été introduit le principe de relier, étiqueter, enregistrer et conserver les documents sur la base de tableaux de gestion structurels, hétérogènes et matériels des documents. En mai 1949, la décision a été prise de réutiliser le répertoire de dossiers munis d'un indice, dans la plupart des bureaux et départements du Ministère.

Ce changement peut s'expliquer par les difficultés liées à la mise en place un tableau de gestion au sein de l'ensemble de l'office (résultant de nombreuses réorganisations intérieures donnant lieu aux changements de compétences des sections organisationnelles particulières), et aussi par une compréhension inappropriée de nouveau système de travail de bureau (due au manque de qualifications du personnel du ministère et au système insuffisant de formations internes).

Адам Гжегож Домбровски, *Попытка реформы методов делопроизводства в Министерстве публичной администрации в июле 1948 г.* Министерство публичной администрации было создано на основании закона от 31 декабря 1944 г. «Об образовании Временного правительства Польской Республики». Его задачи включали: общие вопросы общественного строя государства и организационной структуры его администрации; административного деления страны, управления государственными зданиями, строениями, территориями; надзора за могилами и военными кладбищами; надзора за функционированием костелов, религиозных организаций, объединений, фондов; деятельности национальных меньшинств; надзора за организацией и функционированием органов территориального самоуправления, а также предприятий и коммунальных устройств; технические, а также санитарные аспекты водопроводов и канализации, вопросы гражданства и учета передвижения населения. Учреждение было ликвидировано законом от 19 апреля 1950 г. и его компетенции перешли к другим ведомствам.

Канцелярия Министерства публичной администрации прошла типичный путь для канцелярии центральных государственных учреждений этого периода. Первоначально она занималась регистрацией дел в стандартном журнале исходящей (приходящей) корреспонденции с указателем и хранением актов в хронологически-номерной системе. В октябре 1947 г. в одном организационном подразделении, а в июле 1948 г. во всём учреждении, был введен принцип объединения, маркировки, регистрации и хранения актов на основании структурно неоднородных реестров актов. Однако уже в мае 1949 г. в большинстве офисов и департаментов Министерства было принято решение о том, чтобы вернуться к применению журнала исходящей (приходящей) корреспонденции с указателем.

Причины этого следует искать в сложности введения единообразного, предметного реестра актов во всём учреждении (так как проблемы вытекали из многочисленных внутренних реорганизаций, которые, в свою очередь, вызывали изменения компетенций отдельных организационных подразделений учреждения), а также неправильным пониманием существа новой системы делопроизводства (что, в свою очередь, объяснялось невысоким уровнем квалификации персонала Министерства и недостаточной системой внутренней практической подготовки).

PAWEŁ BABIŃ

(Jelcz-Laskowice, Archiwum Zakładowe JELCZ Sp. z o.o.)

DZIEJE ARCHIWUM ZAKŁADÓW SAMOCHODOWYCH W JELCZU

Informacje wstępne

Tematem niniejszego tekstu jest historia komórki organizacyjnej odpowiedzialnej za przechowywanie dokumentacji spraw zakończonych, wytworzonej przez zakłady samochodowe funkcjonujące od 1952 r. w Jelczu¹. Początkowo posiadała ona status składnicy akt, a później archiwum zakładowego. Ze względu na dającą się zaobserwować ciągłość funkcjonalną, jak również w pewnym zakresie lokalową i personalną, zasadnie będzie tu pisać o jednym właściwie archiwum.

Jelczańskie Zakłady Samochodowe (JZS) powstały w marcu 1952 r. na mocy zarządzenia Ministra Transportu Drogowego i Lądowego nr 67 z 28 marca 1952 r. Utworzono je w Jelczu na miejscu zdewastowanych po wojnie obiektów zakładu Kruppa².

Prace rozpoczęto od zagospodarowywania budynków i oddawania maszyn do eksploatacji. Powołano też Biuro Konstrukcyjne. Początkowo w Jelczu budowane były nadwozia samochodowe i przeprowadzano naprawy główne samochodów. Do 1955 r. wyprodukowano ponad 100 rodzajów samochodów specjalizowanych, jak np. autobus sztabowy, wóz piekarski czy stacja meteorologiczna³.

W 1955 r. podzielono JZS na Zakłady Budowy Nadwozi Samochodowych w Jelczu (ZBNS) i Jelczańskie Zakłady Naprawy Samochodów (JZNS). Podział

¹ Od 1987 r. w mieście Jelcz-Laskowice.

² Archiwum Państwowe we Wrocławiu (cyt. dalej: APWr), Jelczańskie Zakłady Samochodowe w Jelczu-Laskowicach (cyt. dalej: JZS), notatka informacyjna; zob. też: *25 lat Klubu Techniki i Racjonalizacji, Jelcz dawniej i dziś*, Jelcz 1980, s. 1–9; W. Połomski, *Jelcz ma już 50 lat*, „Automobilista” 2002, nr 4, s. 14–16; idem, *Moja historia „Jelcza”*, „Gazeta do czytania” 2003, nr 1, s. 14; idem, *Jelcz, ciąg dalszy historii*, „Automobilista” 2003, nr 4, s. 16–18; idem, *Jelcz, ciąg dalszy historii (cz. 2)*, „Automobilista” 2003, nr 5, s. 11–13; idem, *Jelcz, ciąg dalszy historii (cz. 3)*, „Automobilista” 2003, nr 6, s. 11–13; najbardziej wyczerpującą, choć trudno dostępną pozycją bibliograficzną dotyczącą historii JZS jest wydana z okazji 30-lecia Zakładów praca zbiorowa *Jelczem po drogach Polski i świata*, red. J. Szatsznajder, Wrocław 1983.

³ APWr, JZS, notatka informacyjna; W. Połomski, *Jelcz ma już 50 lat...*, s. 15–16.

ten okazał się przejściowy, gdyż zarządzeniem Ministra Przemysłu Ciężkiego nr 255 z 27 grudnia 1957 r. od 1 stycznia następnego roku ponownie połączono oba zakłady pod nazwą JZS⁴.

Składnica Akt w latach 1957–1964

Organizacja

Pierwsze informacje o znajdującej się w organizacji składnicy akt jeliczańskich zakładów możemy znaleźć w protokole wizytacji Składnicy Akt ZBNS w Jelczu⁵ z 30 stycznia 1957 r. Kierował nią jeden pracownik, który zajmował się wyłącznie „prowadzeniem składnicy oraz porządkowaniem jej zasobów”⁶. Podlegała ona kierownikowi Działu Administracyjno-Gospodarczego⁷.

Zgodnie z informacjami zaprotokołowanymi przez kontrolera z ramienia Wojewódzkiego Archiwum Państwowego we Wrocławiu system kancelaryjny zakładu był oparty na wykazie akt i „własnej instrukcji o prowadzeniu składnicy akt”⁸. Prowadzono ją tylko jedną w całym przedsiębiorstwie, przy czym dokumentacja techniczna była gromadzona w „poszczególnych działach technicznych”⁹.

W składnicy akta układano według komórek organizacyjnych, a w ich ramach chronologicznie. W 1957 r. przechowywano w niej ok. 40 m.b. akt z działów: Administracyjno-Gospodarczego, Organizacji Zatrudnienia i Płacy, Planowania, Głównego Energetyka, Kadr i Bytowego. W trakcie przekazywania do składnicy były wówczas akta Działu Finansowego, Zaopatrzenia, Transportu i Inwestycji. Całość dokumentacji nie została jednak „pokwalifikowana na kategorie ani uporządkowana, brakowało też w aktach arkuszy sprawy”¹⁰.

Lokal Składnicy Akt

Lokal Składnicy Akt mieścił się na parterze i składał z magazynu o wymiarach 30 x 10 x 3 m oraz pomieszczenia biurowego dla kierownika (7 x 6,5 x 3 m).

⁴ Ibidem. APWr, JZS, notatka informacyjna.

⁵ APWr, JZS, sygn. 7/646, Protokoły wizytacji Archiwum Zakładowego przez Archiwum Państwowe we Wrocławiu, 1957–1995, s. 1–2.

⁶ Ibidem, s. 2. Spośród akt osobowych pracowników składnicy akt i archiwum zakładów samochodowych w Jelczu, w zasobie APWr zachowała się teczka pierwszego kierownika Składnicy Akt ZBNS, zob.: APWr, JZS, sygn. 5/2256, Jaguszewski Brunon (1 lutego 1955–4 marca 1958).

⁷ APWr, JZS, sygn. 7/646, Protokoły wizytacji..., s. 2.

⁸ Ibidem, s. 1. Wspomniana instrukcja najprawdopodobniej nie zachowała się.

⁹ Ibidem. O przechowywaniu w tym czasie dokumentacji technicznej poza składnicą akt świadczy również zarządzenie DN nr 9 z 1 lutego 1958 r. ws. przejęcia nadzoru nad wypożyczalniami wydziałowymi dokumentacji konstrukcyjnej, zob.: APWr, JZS, sygn. 4/390, Zarządzenia Dyrektora Naczelnego, 1–90/58, 1958, s. 11.

¹⁰ APWr, JZS, sygn. 7/646, Protokoły wizytacji..., s. 1.

Magazyn posiadał osiem okratowanych okien i drzwi obite blachą, a akta składowano na 18 dwustronnych regałach długich na 4 m, przy czym w realizacji było zamówienie na dodatkowe sześć regałów. Jedyńm mankamentem był brak zabezpieczenia przed pożarem, ale gaśnica również miała zostać dostarczona do składnicy już „w najbliższych dniach”¹¹.

Główne problemy funkcjonowania Składnicy Akt JZS

Nietrudno zauważyć, że największym problemem było przekazywanie do Składnicy Akt dokumentacji w stanie nieuporządkowanym i niewłaściwie opisanym. W komórkach organizacyjnych nie dbano też o kwalifikację archiwalną wytworzonych akt. Walka z tymi niekorzystnymi tendencjami będzie się od tej chwili przewijać przez całe dzieje Składnicy Akt i Archiwum Zakładowego JZS.

Wraz z połączeniem ZBNS i JZNS zmienił się również kierownik komórki organizacyjnej odpowiedzialnej za przechowywanie dokumentacji spraw zakończonych¹². Żadnym zmianom nie uległ za to lokal Składnicy Akt, w którym dalej stało 18 regałów. Zapowiedziane wcześniej dodatkowe sześć zamontowano dopiero w 1961 r.¹³

Na początku lat 60. w składnicy nadal miała znajdować się „niezachowana instrukcja przedsiębiorstwa regulująca prace tak zwanego archiwum zakładowego (składnicy akt) i pochodząca z 1956 r.”¹⁴. Prócz tego obowiązywała resortowa instrukcja o prowadzeniu składnic akt GM-6 Ministra Przemysłu Ciężkiego z 1958 r.¹⁵ W zakładzie teoretycznie obowiązywał „system bezdziennikowy w formie arkuszy wpływów”, w praktyce jednak nie funkcjonowała jednolita instrukcja kancelaryjna. W części działów od 1961 r. używano dzienników korespondencyjnych i stosowano własne wykazy akt, a kancelaria ogólna niezależnie od tego rejestrowała pisma przychodzące¹⁶.

Oprócz ogólnej Składnicy Akt działała również składnica akt dokumentacji konstrukcyjnej przy Biurze Konstrukcyjnym oraz składnica akt Kancelarii Tajnej¹⁷. Przez cały czas funkcjonowania zakładów dokumentację techniczną gromadzono, w zależności od potrzeb, przy komórkach organizacyjnych w mniej lub bardziej formalnie wyodrębnionych archiwach podręcznych¹⁸.

¹¹ Ibidem, s. 2.

¹² Ibidem, s. 3, 5.

¹³ Ibidem, s. 5, 7. Zabezpieczono go za to przed pożarem. W protokole umieszczono bardzo lakoniczny opis lokalu składnicy akt. Podane tam wymiary 30 x 30 x 3 m wydają się błędne, tym bardziej że opis wyposażenia i odnotowanie w protokole informacji o ostatniej kontroli w składnicy sugerują raczej ciągłość jej istnienia i funkcjonowania w tym samym miejscu.

¹⁴ Ibidem, s. 4.

¹⁵ Ibidem, s. 3–4.

¹⁶ Ibidem, s. 6–7.

¹⁷ Ibidem, s. 4.

¹⁸ Ibidem, s. 1, 4, 12, 14, 26, 33, 35, 38, 43, 46, 48, 53, 74–76. Dokumentację przechowywa-

Początkowo Składnica Akt JZS pracowała w ramach pionu zastępcy Dyrektora Naczelnego (DN) ds. Administracyjno-Handlowych (NH), w Dziale Ogólna-Administracyjnym (HA)¹⁹. W 1959 r. przechowywano w niej już 280 m.b. akt, w tym 90 m.b. dokumentacji „zlikwidowanych Zakładów Napraw Samochodowych w Jelczu” i ok. 40 m.b. akt działającego tam w latach 1952–1957 Oddziału Zaopatrzenia Robotniczego (OZR). Resztę zasobu stanowiły akta Zakładów Budowy Nadwozi Samochodowych w Jelczu, przejęte przez JZS drogą sukcesji biernej. Akta JZS w 60–80 proc. były uporządkowane chronologicznie, według komórek organizacyjnych i rodzaju dokumentów. Pozostałe znajdowały się w stanie przemieszania, były nieopisane i nieuporządkowane, spisane „bezlądnie”, a częściowo przejęte z komórek w sposób nieformalny. Nie przekazywano dotychczas akt do Archiwum Państwowego miasta Wrocław i Województwa Wrocławskiego we Wrocławiu. W osobnym stosie leżało ok. 100 m.b. akt przeznaczonych do brakowania po planowanym uzyskaniu zezwolenia archiwum państwowego²⁰.

Już w 1961 r. ewidencja Składnicy Akt składała się z wykazu spisów zdawczo-odbiorczych i egzemplarzy tych spisów, które były gromadzone w oddzielnym segregatorze. Oprócz tego w jej skład wchodziły karty zastępcze akt wypożyczonych poza obszar składnicy, korespondencja wychodząca i przychodząca, wymieniona już wyżej instrukcja Składnicy Akt oraz księga udostępnień akt. Ze względu na wspomniany proceder nieformalnego przyjmowania nieuporządkowanej dokumentacji ewidencja ta wymagała uzupełnienia²¹.

Archiwum Zakładowe JZS w latach 1964–1995

W związku z przechowywaniem akt kategorii „A” w magazynie „składnicy” w kolejnych protokołach wizytacji stosowano już konsekwentnie nazwę „Archiwum Zakładowe”. Po raz pierwszy pojawiła się ona w 1964 r., jednak protokół wizytacji z tamtego roku wspomina o aktach kategorii „A” wskazanych wizytującemu „składnicę” już w listopadzie 1961 r.²²

no przy Biurze Konstrukcyjnym i Ośrodku Badawczo-Rozwojowym. Problem ten dotyczył również księgowości.

¹⁹ APWr, JZS, sygn. 4/189, Schematy organizacyjne Jelczańskich Zakładów Samochodowych z lat 1958, 1968–1978, 1980–1983, 1986, 1989, 1991, 1994, 1995, 1958–1995, s. 1–2; APWr, JZS, sygn. 7/646, Protokoły wizytacji..., s. 1–5.

²⁰ Ibidem, s. 4–5. W następnych latach systematycznie brakowano dokumentację niearchiwalną. Zachowały się spisy akt przeznaczonych do brakowania począwszy od grudnia 1959 r.: APWr, JZS, sygn. 7/643, Protokoły brakowania i spisy akt wybrakowanych, 1961–1983, t. 1, s. 5.

²¹ APWr, JZS, sygn. 7/646, Protokoły wizytacji..., s. 4–11.

²² Ibidem, s. 12.

Organizacja

Początkowo archiwum podlegało dyrektorowi Działu Ogólnoadministracyjnego, w ramach pionu zastępcy DN ds. socjalno-bytowych, natomiast w 1972 r. przełożonym archiwistów został kierownik Działu Administracyjno-Gospodarczego²³. W związku z reorganizacją przedsiębiorstwa od 1974 r. Archiwum Zakładowe podporządkowano kierownikowi Wydziału Gospodarczo-Remontowego, działającemu w pionie zastępcy DN ds. Pracowniczych, gdzie otrzymało ono symbol literowo-cyfrowy BGA-716²⁴.

Po 1977 r. Archiwum Zakładowe włączono do Oddziału Wyposażenia, KGW-7130, zorganizowanego w ramach Wydziału Gospodarczo-Remontowego. Wydział ten był, podobnie jak wcześniej, podporządkowany zastępcy DN ds. Pracowniczych. Archiwum otrzymało w jego ramach symbol KG-7134²⁵. W 1987 r. Archiwum Zakładowe (KG-7120) podlegało Wydziałowi Techniczno-Gospodarczemu w pionie Dyrektora Pracowniczego, DK-7000²⁶. W 1989 r. archiwum przestało być osobną komórką w strukturze organizacyjnej JZS i weszło w skład Sekcji Ogólno-Administracyjnej KG-7130 z jednym etatem robotnika magazynowego²⁷. Na początku lat 90. Archiwum Zakładowe stało się częścią Biura ds. Administracji KG-7100, znajdującego się w pionie Kadry i Administracja DK-7000. Pion ten był zarządzany przez zastępcę Dyrektora ds. Kadr i Administracji. Archiwum podlegało mu aż do prywatyzacji przedsiębiorstwa²⁸.

Należy podkreślić, że do Archiwum Zakładowego przekazywano przede wszystkim akta kategorii „B”, wybrane ze względu na brak przydatności do bieżącej pracy. Z tego względu nie powinno nas dziwić funkcjonowanie lokalnych, mniej lub bardziej formalnie zorganizowanych, „archiwów podręcznych” przy komórkach organizacyjnych. Ślady istnienia tych magazynów, które działały już

²³ Ibidem, s. 13, 20, 22, 24, 29; APWr, JZS, sygn. 4/189, Schematy organizacyjne Jelczańskich Zakładów Samochodowych z lat 1958..., s. 9–10.

²⁴ Ibidem, s. 12; APWr, JZS, sygn. 4/179, Szczegółowy katalog struktury organizacyjnej Jelczańskich Zakładów Samochodowych, 1974, s. 6, 130, 134; APWr, JZS, sygn. 7/646, Protokoły wizytacji..., s. 34.

²⁵ Ibidem, s. 36; APWr, JZS, sygn. 4/196, Schematy organizacyjne komórek organizacyjnych występujących w Jelczańskich Zakładach Samochodowych z lat 1977–1981, s. 75, 188, 205.

²⁶ APWr, JZS, sygn. 4/198, Schematy organizacyjne komórek organizacyjnych występujących w pionie Dyrektora Naczelnego — DN, produkcji — DP, ekonomicznym — DE, finansowym — DF, pracowniczym — DK, handlowym — DH, technicznym — DT, 1986–1988, s. 61.

²⁷ APWr, JZS, sygn. 4/199, Schematy organizacyjne komórek organizacyjnych występujących w pionie Dyrektora Naczelnego — DN, finansowym — DF, ekonomicznym — DE, pracowniczym — DK, handlowym — DH, technicznym — DT, produkcji — DP, 1989, s. 47.

²⁸ APWr, JZS, sygn. 4/203, Schematy organizacyjne komórek organizacyjnych występujących w pionie Dyrektora Naczelnego — DN, rozwoju i sprzedaży — DR, produkcji i zakupów — DP, kadr i administracji — DK, ekonomicznym — DE, 1993–1995, s. 108–109; APWr, JZS, sygn. 4/189, Schematy Organizacyjne Jelczańskich Zakładów Samochodowych..., s. 27–28. Dla miejsca Archiwum Zakładowego w strukturze organizacyjnej JZS por. też zachowane Księgi Służb i zakresy działania stanowisk, przyp. 39–43.

w najwcześniejszym okresie działalności JZS²⁹, możemy odnaleźć w protokołach wizytacji i kontroli, jak również w niektórych schematach organizacyjnych. Chodzi tu przede wszystkim o składy dokumentacji przy Kancelarii Tajnej i Biurze Konstrukcyjnym³⁰. Osobnym problemem jest podział ogólnego Archiwum Zakładowego na właściwe archiwum i składnicę akt, dokonany w 1971 r. z powodu trudności lokalowych³¹.

Normatywy kancelaryjno-archiwalne

W latach 1966–1968 podjęto w JZS próbę wprowadzenia „wykazu akt typu dziesiętnego”, co jednak nie powiodło się ze względu na zmianę kierownika Działu Organizacji³². Wspomniany wykaz i tak miał zresztą funkcjonować „bez przydzielania haseł (nazw teczek) do kategorii aktowych”³³, zatem kwalifikacja archiwalna dokumentacji nadal nie mogłaby mieć miejsca w komórkach organizacyjnych.

Przez kolejne pięć lat podejmowano dalsze próby ustalenia jednolitego rzeczowego wykazu akt. Z komórek organizacyjnych dostarczano wykazy powstającej tam dokumentacji, które miały być następnie opracowane przez archiwistkę. Do niej należało nadanie uwzględnionym w wykazach pozycjom kategorii archiwalnej³⁴.

W 1973 r. przyjęto „zarządzenie DN nr 024–1–04–700 z 26 maja 1973 r. ws. zasad przekazywania akt do Archiwum Zakładowego”. Załącznik stanowiła dwustronicowa instrukcja w tej sprawie. Regulowała ona sporządzanie spisów zdawczo-odbiorczych akt oraz sposób ich porządkowania i opisu teczek. Warto odnotować, że wymagano w niej, aby w lewym dolnym rogu teczki nanieść datę jej przyszłego zniszczenia³⁵.

Ostatecznie jednolity wykaz akt wprowadzono „zarządzeniem nr 033–1–04–710 dyr. JZS z dnia 28.08.74”³⁶, jednak obejmował on tylko klasy 1–3 i podobnie

²⁹ APWr, JZS, sygn. 7/646, Protokoły wizytacji..., s. 4.

³⁰ Ibidem, s. 19–20, 23–24, 26–27, 33–34, 38–39, 43–44, 46–49, 72. W latach 1977–1982 w miejsce archiwum Biura Konstrukcyjnego pojawia się nazwa archiwum Ośrodka Badawczo-Rozwojowego. Protokół z 1986 r. wymienia również archiwa dokumentacji konstrukcyjnej oprzyrządowania oraz dokumentacji technicznej samochodów ciężarowych i specjalizowanych; zob. też: APWr, JZS, sygn. 4/199, Schematy organizacyjne komórek..., 1989, s. 138–139; sygn. 4/203, Schematy organizacyjne komórek..., 1993–1995, s. 29, 33–35.

³¹ APWr, JZS, sygn. 7/646, Protokoły wizytacji..., s. 23–24.

³² Ibidem, s. 14, 16.

³³ Ibidem, s. 14; zob. np. APWr, JZS, sygn. 7/626, Spisy zdawczo-odbiorcze akt od nr 300–400, 1964–1965.

³⁴ APWr, JZS, sygn. 7/646, Protokoły wizytacji..., s. 21–27. APWr, JZS, sygn. 4/567. Klasyfikacja formularzy (rzeczowa) stosowanych w JZS, b.d., nie miała nic wspólnego z ich kwalifikacją archiwalną, podobnie jak zachowane wykazy i wzorniki dokumentów występujących w JZS; zob.: APWr, JZS, sygn. 4/565–566, 568–595.

³⁵ APWr, JZS, sygn. 4/408, Zarządzenia Dyrektora Naczelnego 1–26/73, 1973–1974, s. 178–180.

³⁶ APWr, JZS, sygn. 4/411, Zarządzenia Dyrektora Naczelnego 27–58/74, 1974–1979, s. 58–70; APWr, JZS, sygn. 7/646, Protokoły wizytacji..., s. 30–31.

jak pozostałe normatywy kancelaryjno-archiwalne JZS nigdy nie został zatwierdzony przez Archiwum Państwowe we Wrocławiu³⁷. Nie opracowano również instrukcji kancelaryjnej, a w związku z kolejną reorganizacją zakładu w 1975 r. znów opóźniły się prace nad wykazem i instrukcjami. Od tego roku można się było w nich wspomagać pewnym wzorem, którym miały być zasady postępowania z dokumentacją przyjęte przez wrocławski Hutmen w styczniu 1975 r.³⁸

Innym źródłem pozwalającym poznać sposób organizacji i zadania archiwum w JZS są tzw. księgi służb. Były w nich spisywane ogólne cele i zadania poszczególnych służb, ich schematy organizacyjne i etatyzacja oraz szczegółowe zakresy obowiązków i odpowiedzialności wraz z regulaminami pracy na poszczególnych stanowiskach. Księga Służby Administracyjno-Gospodarczej z 1975 r. zawierała m.in. „Instrukcję Archiwum Zakładowego BGA-716”³⁹. Regulowała ona pracę archiwum w stopniu dużo bardziej szczegółowym aniżeli „zarządzenie DN nr 024–1–04–700 z 26 maja 1973 r.”. Zgodnie z treścią instrukcji akta układano na półkach według komórek organizacyjnych, w kolejności ich przekazywania do Archiwum Zakładowego. Nie wydzielano osobnego miejsca dla dokumentacji archiwalnej, układając wszystkie teczki pionowo, systemem bibliotecznym, od lewej do prawej i w kolejności sygnatur. Akta należało udostępniać w lokalu archiwum, a ich wyszukiwanie należało do obowiązków archiwisty. Przy wypożyczeniach stosowano kartonowe zakładki, spełniające funkcje kart zastępczych. Do instrukcji załączono wzory spisów zdawczo-odbiorczych i ich wykazu oraz karty i księgi udostępnienia/wypożyczenia akt⁴⁰. Księga służb zawierała również szczegółową kartę uprawnień, obowiązków i odpowiedzialności dla kierownika Archiwum Zakładowego BG-710 oraz archiwisty. Warto odnotować, że w ramach odpowiedzialności tego ostatniego mieściło się m.in. „prawidłowe ewidencjonowanie, klasyfikacja i konserwacja dokumentacji archiwalnej”⁴¹.

Informacje dotyczące Archiwum Zakładowego zachowały się również w innych księgach służb z lat 1983–1994⁴² oraz w dokumentacji dotyczącej „zakresów działania stanowisk w pionie zastępcy DN ds. Pracowniczych” z lat 1969–1981⁴³. Znajdują się tam przede wszystkim schematy organizacyjne uwzględniające archiwum i liczbę zatrudnionych w nim osób, natomiast informacje o obowiązkach i pracy archiwistów podano w bardzo oszczędnej formie.

³⁷ Ibidem, s. 53–54.

³⁸ Ibidem, s. 33–34.

³⁹ APWr, JZS, sygn. 4/355, Księgi służb. Służba Administracyjno-Gospodarcza BGA, 1975, s. 6–13.

⁴⁰ Ibidem.

⁴¹ Ibidem, s. 68–69, 73–75.

⁴² APWr, JZS, sygn. 4/357, Księga służb Biura d/s Administracji (KG), 1992–1994; APWr, JZS, sygn. 4/358, Księga służb Wydziału Techniczno-Gospodarczego KG, 1983–1991.

⁴³ APWr, JZS, sygn. 4/374, Zakresy działania stanowisk w pionie zastępcy DN d/s pracowniczych, 1969–1981.

Pomimo wszystkich opisanych wyżej prób prace nad wprowadzeniem kompletu normatywów kancelaryjno-archiwalnych w JZS należy ocenić jako spóźnione i na ówczesnym etapie nie do końca udane. Właściwa „instrukcja nr 47 615 dot. zasad przekazywania akt do Archiwum Zakładowego”⁴⁴ została bowiem przyjęta dopiero 24 maja 1983 r. W celu wyeliminowania najczęstszych błędów popełnianych przy przekazywaniu akt z komórek organizacyjnych umieszczono w niej zapis, iż „teczki powinny być wyjęte z urzędów ewidencyjnych, jak np. segregatory, skoroszyty, przesnurowane i przewiązane sznurkiem w sposób uniemożliwiający rozsypanie akt w czasie składowania, transportu i umożliwiający wgląd do nich bez potrzeby rozwiązywania teczek”⁴⁵. W praktyce oznaczało to jednak, że po prostu wiązano luźne akta w paczki⁴⁶.

Instrukcja ta zastąpiła zarządzenia DN wydane w latach 1973–1974 i „zawierała wzór karty tytułowej teczek”, spisu zdawczo-odbiorczego akt oraz ich rzeczową klasyfikację obejmującą klasy 0–4. Oprócz okresów przechowywania w komórce macierzystej i poza nią, dla każdego hasła rzeczowego był też podany symbol macierzystej komórki. W klasie 4, opisanej jako „rozwój techniki” (4.0), umieszczono hasła, takie jak: „współpraca z zagranicą” (4.1), „postępowe metody pracy” (4.2) i „dokumenty technologiczne” (4.3). Ostatnim załącznikiem do instrukcji był regulamin Archiwum Zakładowego, zgodnie z którym podlegało ono Dyrektorowi Pracownicemu (DP)⁴⁷.

Po 20 czerwca 1985 r. przyjęto „Instrukcję Kancelaryjną”⁴⁸. Według jej postanowień w JZS miał obowiązywać „bezdziennikowy system kancelaryjny, oparty na jednolitym rzeczowym wykazie akt”⁴⁹. Znak sprawy składał się z symbolu literowego i cyfrowego komórki, podanego zgodnie z aktualnym schematem i regulaminem organizacyjnym. Następnym członem był symbol hasła z wykazu akt, numer kolejny w spisie spraw i dwie ostatnie cyfry roku kalendarzowego. Człony znaku miały być „rozdzielone pionową kreską, np. TW/0105/12/89”⁵⁰. Komórki organizacyjne były zobowiązane przechowywać akta przez okres jednego roku, licząc od 1 stycznia roku następnego po zakończeniu sprawy. Instrukcja zawierała również rozdział określający ramowe zasady „postępowania z aktami spraw ostatecznie załatwionych i przekazywania ich do archiwum”.

⁴⁴ APWr, JZS, sygn. 7/625, Instrukcja dot. zasad przekazywania akt do Archiwum Zakładowego, 1983, s. 22.

⁴⁵ Ibidem, s. 3.

⁴⁶ APWr, JZS, sygn. 7/646, Protokoły wizytacji..., s. 53–54.

⁴⁷ APWr, JZS, sygn. 7/625, Instrukcja dot. zasad przekazywania akt...

⁴⁸ APWr, JZS, sygn. 4/1083, Instrukcja kancelaryjna, b.d., ss. 31. W tekście instrukcji znajdują się odwołania do innych aktów normatywnych, spośród których najpóźniejszym było zarządzenie dyrektora JZS nr 15 z 20 czerwca 1985 r., ibidem, s. 30.

⁴⁹ Ibidem, s. 5.

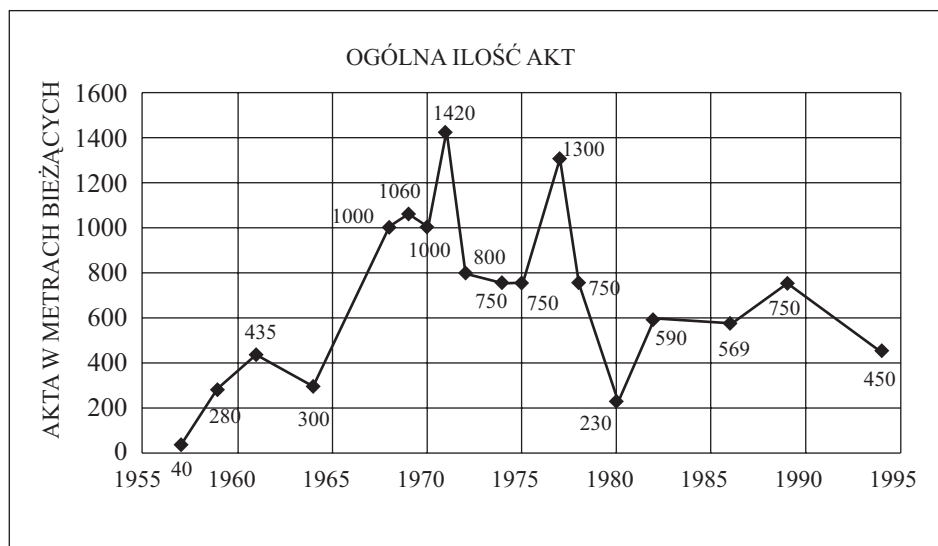
⁵⁰ Ibidem, s. 12–13.

Znalazło się w nim odwołanie do bliżej nieokreślonej „instrukcji ws. organizacji i zakresu działania archiwum JZS”⁵¹.

Instrukcja kancelaryjna, podobnie jak wspomniana wcześniej instrukcja nr 47 615, nie została zatwierdzona przez archiwum państwowe ani, jak się wydaje, wprowadzona w życie. W protokołach kontroli Archiwum Zakładowego z 1986 i 1989 r. wyraźnie stwierdzono funkcjonowanie w praktyce systemu dziennikowego⁵². Systemu bezdziennikowego i odpowiednich normatywów kancelaryjno-archiwalnych nie zdołano opracować i wprowadzić aż do prywatyzacji JZS w 1995 r.⁵³ Zrezygnowano z tego zresztą niedługo po niej, a w „Tymczasowej instrukcji kancelaryjnej nr IŻ/00/02 z 27 października 1997 r.” wprowadzono do stosowania, zgodnie z funkcjonującą wcześniej i nieprzerwanie praktyką, system dziennikowy⁵⁴.

Zasób

Znając podstawowe problemy funkcjonowania Archiwum Zakładowego, należy zadać sobie pytanie, jak przez lata prezentował się jego zasób.



Zmiany w ogólnej ilości akt, wyrażonej w metrach bieżących, możemy obserwować na wykresie powyżej. Jak widać, w codziennej praktyce podstawowym zadaniem Archiwum Zakładowego było przechowywanie i brakowanie

⁵¹ Ibidem, s. 23–26.

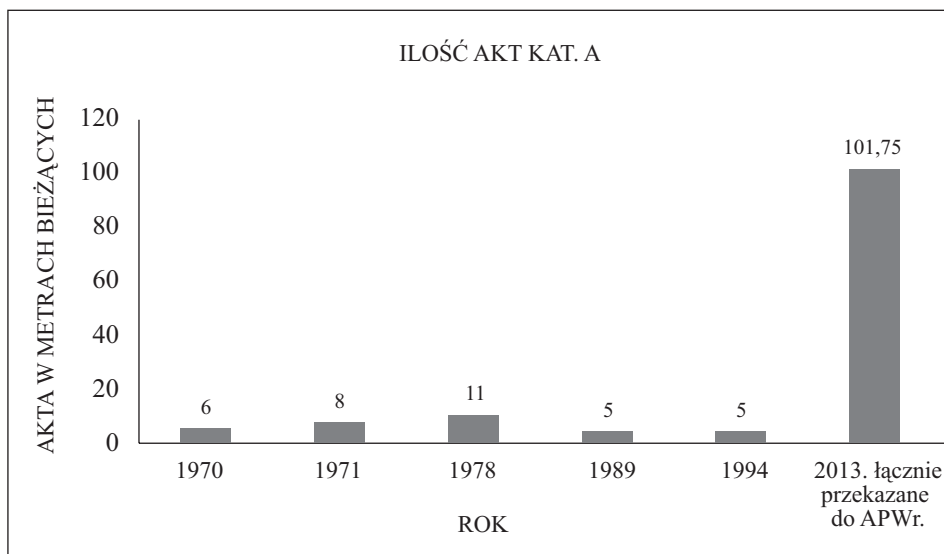
⁵² APWr, JZS, sygn. 7/646, Protokoły wizytacji..., s. 48–49, 53–54.

⁵³ Ibidem, s. 55–72, 77.

⁵⁴ Tymczasowa instrukcja kancelaryjna nr IŻ/00/02 z 27 października 1997 r., II, 1. Egzemplarz przechowywany w JELCZ Sp. z o.o. jako obecnie obowiązujący ze spółce.

dokumentacji niearchiwalnej. Zarówno dopływy, jak i przekazywanie akt na makulaturę, realizowano nieregularnie, lecz sukcesywnie⁵⁵. Nie może to zaskakiwać, zwłaszcza gdy mamy na uwadze ograniczenia lokalowe, które co jakiś czas nieuchronnie wymuszały konieczność przeprowadzenia akcji brakowania.

Jak wiemy, już na początku funkcjonowania Składnicy Akt największym problemem była zupełna dowolność przekazywania dokumentacji zakładów do składnicy. Jej pracownik zmuszony był później kwalifikować i porządkować akta, które w miarę zapewniania regałów magazynowych należało brakować za zgodą archiwum państwowego. W bieżącej pracy składnicy, a później archiwum, był to punkt o znaczeniu, rzecz można, strategicznym. Jak na tym tle prezentują się dane dotyczące materiałów archiwalnych?



W tym wypadku nasze informacje są bardzo ograniczone, podobnie zresztą jak ilość dokumentacji, o której wspominają zapisy w protokołach kontroli⁵⁶.

⁵⁵ APWr, JZS, sygn. 7/646, Protokoły wizytacji..., s. 1, 4, 7, 10, 12, 14, 16, 19, 21, 23, 26, 28, 30, 33, 35, 37–38, 41–43, 45–46, 48, 53; APWr, Archiwum Zakładowe (cyt. dalej: AZ), sygn. 232/34, Teczki zbiorcze dokumentacji nadzoru archiwalnego. JZS „Jelcz S.A”, 1976–2006, s. 189–190.

⁵⁶ Trudna do oszacowania jest ilość materiałów archiwalnych przechowywanych w Archiwum Zakładowym przed 1970 r. Protokół z 1964 r. zawiera informację, że kategoria „A” reprezentowana jest przez jednostki podane w listopadzie 1961 r. Zgodnie z protokołem wizytacji z 9 listopada 1961 r. w pomieszczeniu magazynowym przechowywano 350 m.b. akt JZS, ok. 45 m.b. akt ZBNS oraz ok. 40 m.b. akt OZR; APWr, JZS, sygn. 7/646, Protokoły wizytacji..., s. 10, 12. Protokół wizytacji Archiwum Zakładowego z 21 grudnia 1966 r. nie podaje ilości materiałów archiwalnych wyrażonej w metrach bieżących, jednak zalicza do nich: bilanse i analizy ekonomiczne JZS w budowie oraz JZNS i ZBNS z lat 1952–1955 i znajdujące się u głównego księgowego bilanse z okresu po 1958 r.; ibidem, s. 14; APWr, AZ, sygn. 232/34, Teczki zbiorcze..., s. 189–190. Zob. też APWr, JZS, sygn. 7/646, Protokoły wizytacji..., s. 21, 23, 38, 53.

Wiąże się to z dowolnością przekazywania akt do Archiwum Zakładowego, które nie otrzymywało od komórek organizacyjnych kompletnej dokumentacji z kolejnych lat pracy. Przekazywano akta, na które nie było już miejsca w biurach, na półkach i w szafach, a więc zwykle te uznawane za najmniej przydatne. Dokumentację przejmowano na podstawie spisów zdawczo-odbiorczych, przy czym oprócz podania kategorii archiwalnej zaniedbywano często również obowiązek wpisywania dat skrajnych i znaku akt. Jednostki ujęte w spisach umieszczano tam w kolejności czysto przypadkowej. Akta kategorii „A” i „B” leżały w magazynie przemieszane ze sobą, często bez odpowiedniego opisu i ewidencji jednostek. Z tego powodu w większości protokołów wizytacji podawano jedynie ich łączną ilość w metrach bieżących. W ten sposób najważniejsza dokumentacja, jak np. bilanse z księgowości, w dużej części w ogóle nie była przekazywana do Archiwum Zakładowego⁵⁷.

Lokal i personel Archiwum Zakładowego

Prawidłowe wykonywanie zadań Archiwum Zakładowego nie zależało zatem jedynie od archiwistów. Mogli oni co najwyżej poprawiać błędy i zaniedbania komórek organizacyjnych, jednak wprowadzenie i wyegzekwowanie zmian w ich codziennej praktyce kancelaryjnej przekraczało możliwości pracowników archiwum. Warto podkreślić, że dbano o należyte przygotowanie merytoryczne zatrudnionych tam osób i wysyłano je na kursy organizowane przez archiwum państwowe nawet wtedy, gdy formalnie zajmowali oni stanowiska robotnicze⁵⁸.

W latach 60. Archiwum Zakładowe wykorzystywało ten sam lokal co Składnica Akt. W protokołach wizytacji pojawiają się dane o jego powierzchni, a nawet liczbie regałów. W 1961 r. było ich ciągle 24. Trzy lata później powierzchnię magazynową oszacowano na ok. 360 m kw. Pomimo przejściowych problemów z ogrzewaniem, podczas kolejnych wizytacji zagospodarowanie lokalu określono jako prawidłowe. W związku z ogromną produkcją akt przez przedsiębiorstwo dotychczasowa powierzchnia magazynowa przestała wystarczać. W 1968 r. oszacowano ją na 220 m kw., przy czym z treści protokołu wizytacji wynika, iż pomieszczenie archiwum nie było zmieniane. Odnotowano mianowicie naprawę niedziałającego wcześniej centralnego ogrzewania i obecność starych drewnianych regałów, wymienionych już w pierwszym protokole wizytacji⁵⁹. Ubytek powierzchni magazynowej widoczny w tych protokołach może się zatem wiązać

⁵⁷ Ibidem, s. 12, 14–17, 53–54. Wiąże się z tym również jedynie sporadyczne przekazywanie akt do archiwum państwowego, co zmieniło się dopiero wraz z prywatyzacją JZS, a później upadłością likwidacyjną Zakładów Samochodowych Jelcz SA.

⁵⁸ Ibidem, s. 2, 5, 7, 10, 13–14, 17, 20, 22, 24, 27, 29, 31, 34, 36, 39, 41, 44, 47, 49, 54; zob. też w schematach organizacyjnych JZS, zakresach obowiązków i księgach służb, przyp. 23–28, 39–43.

⁵⁹ APWr, JZS, sygn. 7/646, Protokoły wizytacji..., s. 2, 7–8, 12–18.

z jej niedokładnym szacowaniem albo adaptacją części pomieszczenia na inne potrzeby.

Pod koniec lat 60. stało się zresztą jasne, że dotychczasowy lokal nie jest wystarczający. Już w 1969 r. archiwistka była zmuszona składować znaczną część akt na podłodze. W tej sytuacji dyrekcja JZS planowała remont i tymczasowe przeniesienie archiwum do drewnianego baraku, co też spotkało się z odpowiednią reakcją archiwum państwowego⁶⁰. W wyniku tej interwencji zrezygnowano z poprzednich planów i zdecydowano się na przeniesienie archiwum do nowego lokalu.

We wrześniu 1970 r. ulokowano je we Wrocławiu przy ulicy św. Katarzyny 16, w siedzibie Biura Konstrukcyjnego. Lokal ten składał się z dwóch pomieszczeń na parterze o łącznej powierzchni 85 m kw. i liczącej 90 m kw. piwnicy. Na drewnianych w większości regałach przechowywano tam 1420 m.b. akt kategorii „B” z lat 1952–1958, poprawnie zewidencjonowanych i ułożonych w układzie strukturalno-chronologicznym. Pomieszczenia te wystarczały do przechowywania bieżącego zasobu, nie było tam jednak miejsca na przyjęcie dopływów⁶¹. Zwłaszcza w piwnicy panowały fatalne warunki ze względu na wilgoć⁶².

W 1972 r. Archiwum Zakładowe ponownie uzyskało lokal w Jelczu, który podobnie jak obecny mieścił się w zachodniej przybudówce hali „A”. W przeciwieństwie jednak do dzisiejszego, dawne archiwum zajmowało dwa pomieszczenia o powierzchni 80 m kw. i 24 m kw. Przeniesiono tam materiały archiwalne i część dokumentacji niearchiwalnej z Wrocławia, czasowo opróżniając dwa pomieszczenia na parterze. Od tej pory w protokołach wizytacji lokal jelczański był określany jako właściwe Archiwum Zakładowe, a pomieszczenia z drewnianymi regałami we Wrocławiu jako Składnica Akt⁶³. Z powodu tego podziału konieczne było zatrudnienie nowych osób i wprowadzenie dyżurów w obu lokalach⁶⁴.

Archiwum w Jelczu było wyposażone w metalowe regały, na których mieściło się ok. 350 m.b. akt. Wejście do pomieszczenia magazynowego znajdowało się tam w znacznym oddaleniu od biura i z tego powodu podczas wizytacji w 1974 r. zalecono zamykanie magazynu i zainstalowanie dzwonka⁶⁵. W 1982 r. zlikwidowano Składnicę Akt we Wrocławiu. W zamian za to Archiwum Zakładowe w Jelczu przeniesiono do nowych pomieszczeń, położonych w obrębie

⁶⁰ Ibidem, s. 19–22.

⁶¹ Ibidem, s. 23–26.

⁶² Ibidem, s. 27–29, 42.

⁶³ Ibidem, s. 28–31.

⁶⁴ Ibidem, s. 31, 34; APWr, JZS, sygn. 7/643, Protokoły brakowania i spisy akt wybrakowanych [+zezwolenia] od 1961 do 1983 r., t. 1, 1961–1983, s. 91–93. Poleceniem dyrektora z 15 października 1970 r. nakazywano pracować w lokalu archiwum w Jelczu w środy i soboty, a we wrocławskim Biurze Konstrukcyjnym w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki.

⁶⁵ APWr, JZS, sygn. 7/646, Protokoły wizytacji..., s. 31.

jednej z hal produkcyjnych. Były to dwa magazyny o powierzchni 200 m kw. i 15 m kw. oraz liczące 25 m kw. biuro archiwistek. W takiej formie archiwum funkcjonowało aż do prywatyzacji JZS w 1995 r. Magazyny zostały wyposażone w metalowe regały, na których sukcesywnie układano akta składowane początkowo w pryzmach na podłodze⁶⁶.

Archiwa w Zakładach Samochodowych Jelcz SA, 1995–2008

Organizacja

Działalność Archiwum Zakładowego i tzw. archiwów podręcznych uregulowano dopiero po prywatyzacji przedsiębiorstwa w 1995 r. Oprócz archiwum ogólnego powołano wówczas do życia lokalne archiwa dokumentacji konstrukcyjnej i technologicznej⁶⁷. W osobnym miejscu gromadzono także dokumentację techniczno-ruchową należących do przedsiębiorstwa maszyn, urządzeń i obiektów⁶⁸.

W ramach restrukturyzacji produktowej na bazie majątku Zakładów Samochodowych Jelcz SA w 2001 r. rozpoczęły działalność gospodarczą spółki: JELCZ — Samochody Ciężarowe i JELCZ — Komponenty. Wymienione wyżej zakłady realizowały od tej pory osobno zadania związane z produkcją autobusów, samochodów ciężarowych i specjalizowanych oraz komponentów potrzebnych w obu wypadkach⁶⁹. Należy zaznaczyć, że w tych nowych spółkach od początku przyjęto do stosowania obowiązujące wcześniej w Zakładach Samochodowych Jelcz SA normatywy kancelaryjno-archiwalne⁷⁰.

W dniu 28 lutego 2005 r. JELCZ — Komponenty Sp. z o.o. zakupiła od syndyka masy upadłości Jelcz — Samochody Ciężarowe Sp. z o.o. przedsiębiorstwo spółki w rozumieniu art. 55¹ kodeksu cywilnego, działające pod firmą JELCZ — Samochody Ciężarowe Sp. z o.o. W jego skład wchodziła m.in. aktywna dokumentacja wykorzystywana na bieżąco przy projektowaniu i produk-

⁶⁶ Ibidem, s. 46–49, s. 53–54. Protokół kontroli Archiwum Zakładowego z 1994 r. zawiera informacje o łącznej powierzchni lokalu archiwum szacowanej na ok. 300 m kw., APWr, AZ, sygn. 232/34, Teczki zbiorcze..., s. 190.

⁶⁷ APWr, JZS, sygn. 7/647, Protokoły z kontroli problemowych..., s. 1–10.

⁶⁸ APWr, AZ, sygn. 232/34, Teczki zbiorcze..., s. 557–561. Tzw. Archiwum Dokumentacji Techniczno-Ruchowej gromadziło wyłącznie akta kategorii „B”. Jedyna kontrola, przeprowadzona tam w 2003 r., wykazała, iż przechowywano w nim 152 m.b. akt, z czego ok. 20 m.b. stanowiło dokumentację środków trwałych. Lokal składał się z dwóch pomieszczeń w budynku biurowo-warsztatowym Służby Utrzymania Ruchu, o łącznej powierzchni ok. 80 m kw. Opiekę nad zasobem powierzono pracownikowi z wykształceniem średnim, po kursie kancelaryjno-archiwalnym I stopnia.

⁶⁹ APWr, JZS, sygn. 7/93, Struktura organizacyjna przedsiębiorstwa. Schematy organizacyjne obowiązujące od 2001 r. Rok 2001. Wydzielenie „JELCZ — Komponenty” Sp. z o.o. i „JELCZ — Samochody Ciężarowe” Sp. z o.o., 2001.

⁷⁰ Zob. niżej, przyp. 102.

cji samochodów ciężarowych i specjalizowanych. Dokumentację tego rodzaju samochodów wytworzoną przed rokiem 2001 spółka JELCZ — Komponenty zakupiła od Zakładów Samochodowych Jelcz SA 11 lutego 2005 r.⁷¹

Normatywy kancelaryjno-archiwalne

Jako pierwszą przyjęto obszerną „Instrukcję nr 47 616 dotyczącą organizacji i zakresu działania Archiwum Zakładowego (zarządzenie DN nr 11 z 17 czerwca 1996 r.)”. Określała ona cele i zadania Archiwum Zakładowego, regulowała sprawy związane z jego lokalem, personelem i urządzeniami oraz prace nad zasobem aktowym. Zaliczono do nich przyjmowanie akt z komórek organizacyjnych, ich gromadzenie i układ, ewidencję i udostępnianie, a także brakowanie, przekazywanie materiałów archiwalnych do archiwum państwowego oraz postępowanie z dokumentacją w przypadku ustania działalności komórek organizacyjnych lub całej jednostki. Instrukcja zawierała wzory formularzy spisów zdawczo-odbiorczych wraz z ich wykazem, opisów teczek, protokołów brakowania i oceny dokumentacji niearchiwalnej, kart zastępczych i udostępniania akt, a także protokołu uszkodzenia lub zaginięcia wypożyczonej dokumentacji. Załącznikiem do instrukcji był również jednolity rzeczowy wykaz akt z klasami od 0 do 6 i kwalifikator dokumentacji technicznej. Instrukcję i wykaz uaktualniono następnie aneksami: nr 1 z 27 października 1997 r., nr 2 z 3 grudnia 1997 r. i nr 3 z 16 lutego 1999 r.⁷²

Nieco później wprowadzono również „Tymczasową instrukcję kancelaryjną nr IZ/00/0/02 z 27 października 1997 r.”, dotyczącą ujednolicenia czynności kancelaryjnych w przedsiębiorstwie. W następnym roku zaktualizowano ją 18 grudnia 1998 r. „Zarządzeniem nr 11 DN ws. wdrożenia na stałe tymczasowej instrukcji kancelaryjnej”⁷³. Regulowała ona obieg korespondencji i sposób rejestracji pism, wprowadzając system kancelaryjny dziennikowy przy jednoczesnym zastosowaniu załączonego do niej formularza spisu spraw i jednolitego rzeczowego wykazu akt. Zgodnie z jej treścią w dziennikach korespondencyjnych miały być chronologicznie rejestrowane wszystkie pisma wychodzące i wpływające do danej komórki. Poza tym jednak „każda teczka powinna być tworzona tematycznie wg spraw, a w poszczególnych segregatorach powinny znajdować się sprawy (teczki) o tematyce jednorodnej lub pokrewnej pod względem przedmiotowym, pogrupowane wg haseł Jednolitego Rzeczowego Wykazu Akt”⁷⁴.

⁷¹ Przechowywane w spółce umowy sprzedaży zawarte 11 lutego 2005 i 28 lutego 2005 r. w Jelczu-Laskowicach.

⁷² APWr, JZS, sygn. 7/647, Protokoły z kontroli problemowych przeprowadzonych przez Archiwum Państwowe we Wrocławiu, 2008–2013, s. 1, 6, 11.

⁷³ Ibidem, s. 1.

⁷⁴ Tymczasowa instrukcja kancelaryjna nr IZ/00/02 z 27 października 1997 r., II, I.

W celu sformalizowania i regulacji działalności tzw. archiwów lokalnych opracowano „Instrukcję Służby Konstrukcyjno-Badawczej ws. archiwizowania dokumentacji konstrukcyjnej” z 1998 r. oraz „Polecenie nr 5/PU Dyrektora Zakładu Utrzymania Ruchu z dnia 1 czerwca 2001 r. w sprawie funkcjonowania archiwum lokalnego w zakresie dokumentacji techniczno-ruchowej, instalacji obiektów oraz konstrukcyjnej oprzyrządowania” i „Instrukcję Głównego Technologa w/s prowadzenia archiwum lokalnego dokumentacji technologicznej” z 2002 r.⁷⁵ Archiwa te realizowały bieżące potrzeby komórek organizacyjnych korzystających z dokumentacji technicznej.

Na koniec wprowadzono „Instrukcję dot. Organizacji i Zakresu Działania Archiwum Zakładowego” z grudnia 2004 r., zawierającą nowy jednolity rzeczowy wykaz akt i kwalifikator dokumentacji technicznej. Należy odnotować, że z powodu prywatyzacji przedsiębiorstwa wspomniane normatywy kancelaryjno-archiwalne nie były zatwierdzone przez właściwe archiwum państwowe. W ramach stałej współpracy przesyłano jednak kolejne ich projekty do zaopiniowania⁷⁶. Kontrole przeprowadzane przez pracowników Archiwum Państwowego we Wrocławiu po 1995 r. dotyczyły wyłącznie zasobu odziedziczonego przez Jelcz SA po JZS⁷⁷.

Z powodu wprowadzenia jednolitego rzeczowego wykazu akt i kwalifikatora dokumentacji technicznej obowiązujący w Jelczu SA system kancelaryjny, oparty na dziennikach korespondencyjnych, można nazwać mieszanym⁷⁸. Jego funkcjonowanie wiązało się z pojawiającym się już na początku dziejów JZS problemem kwalifikacji akt. Dotyczył on zarówno dokumentacji aktowej, jak i technicznej, która pomimo wyraźnych zapisów w instrukcji kancelaryjnej, z reguły nie była opisywana i kwalifikowana zgodnie z normatywami kancelaryjno-archiwalnymi⁷⁹.

Zasób

Ten problem widoczny był szczególnie w lokalnych archiwach. Zarówno do konstrukcyjnego, jak i technologicznego, dokumentacja była przekazywana na

⁷⁵ APWr, JZS, sygn. 7/647, Protokoły z kontroli problemowych..., s. 1.

⁷⁶ Korespondencja związana z opiniowaniem normatywów kancelaryjno-archiwalnych JZS i Jelcza SA znajduje się w aktach APWr, AZ, sygn. 232/34, Teczki zbiorcze..., s. 82–84, 102–133, 165–175, 316–373. Także w treści protokołu kontroli stanu uporządkowania dokumentacji aktowej z 23 października 1997 r., ibidem, s. 309, znalazła się informacja o pozytywnym zaopiniowaniu instrukcji archiwalnej i wykazu akt Zakładów Samochodowych Jelcz SA w 1996 r.

⁷⁷ APWr, JZS, sygn. 7/647, Protokoły z kontroli problemowych..., s. 1.

⁷⁸ *Kancelaria i archiwum zakładowe. Podręcznik*, red. Z. Pustuła, Warszawa 2006, s. 71–72.

⁷⁹ Tymczasowa instrukcja kancelaryjna nr IŻ/00/02 z 27 października 1997 r., II; APWr, JZS, sygn. 7/647, Protokoły z kontroli problemowych..., s. 11. Ze względu na liczbę komórek organizacyjnych, których zgodnie z treścią pisma z 10 grudnia 1990 r. było w JZS 50, jak również dotychczasowe funkcjonowanie systemu dziennikowego, dyrekcja JZS starała się uzyskać zgodę Archiwum Państwowego we Wrocławiu na odstąpienie od wymogu wprowadzenia systemu bezdziennikowego: APWr, AZ, sygn. 232/34, Teczki zbiorcze..., s. 82–84.

bieżąc, jednak bez pełnej ewidencji i kwalifikacji archiwalnej, a także bez odpowiedniego opisu jednostek⁸⁰. Układano je według kolejności numerów grup konstrukcyjnych, wynikającej ze struktury wyrobów. W ramach poszczególnych grup układano rysunki, kolejno według numerów. Ich rozkład w archiwum konstrukcyjnym zależał też od formatu. Zgodnie z ustaleniami kontroli „na sprawdzenie, jakie grupy konstrukcyjne składają się na dany wyrób produkowany przez JZS w danym okresie” pozwalały „tzw. wykazy kompletacyjne, jednak nie zachowały się one w całości”⁸¹. Ze względu na zróżnicowany format rysunków i przechowywanie ich w tubach na stojakach lub w rulonach w szufladach nie podawano w protokołach kontroli ilości dokumentacji konstrukcyjnej wyrażonej w metrach bieżących.

W archiwum technologicznym również przechowywano dokumentację techniczną. Tworzyły ją teczki procesów technologicznych, sporządzonych na kalkach. Ich łączna ilość wahała się od ok. 150 m.b. w 2000 r. do 28 m.b. w 2008 r. Składały się na nie: „karta materiałowa części (wykaz materiałów, z których są one wykonane, oraz wykaz oprzyrządowania), wykaz kompletacyjny (materiałów składających się na zespół), karta procesu technologicznego (z danymi o rodzaju wykonywanych operacji, na jakim stanowisku, w jakim czasie itd.), karty operacyjne (z opisem operacji i opisem narzędzi)”⁸². Teczki te układano również według numerów grup, a w ich ramach „chronologicznie”, zgodnie z numeracją kolejnych procesów. Ich opis składał się jedynie z numeru procesu i numeru kolejnego teczki w ramach grupy. Z tego względu, a także z powodu braku ich ewidencji archiwalnej, nie było możliwe datowanie dokumentacji procesów⁸³.

Ponadto w archiwum technologicznym znajdowały się przechowywane w segregatorach karty zmian technologicznych — ok. 4 m.b. oraz ok. 5 m.b. dokumentacji montażowej, a także wielkoformatowa dokumentacja konstrukcyjna oprzyrządowania w postaci tub i rulonów składowanych w metalowych szufladach. Po 2001 r. w archiwum technologicznym przechowywano łącznie ok. 37 m.b. dokumentacji⁸⁴.

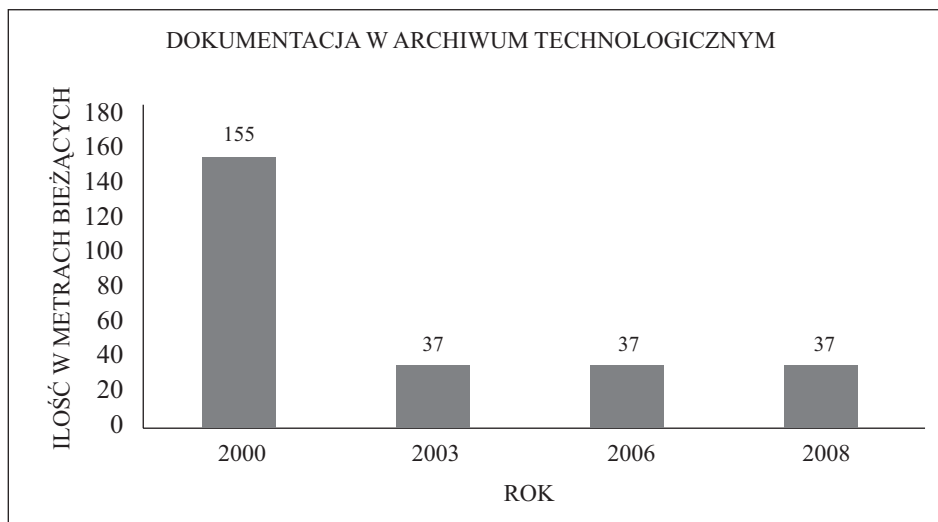
⁸⁰ APWr, JZS, sygn. 7/647, Protokoły z kontroli problemowych..., s. 1–10. Protokoły z kontroli w tzw. archiwach podręcznych, przeprowadzanych w latach 2000, 2003, 2007 są dostępne w APWr, AZ, sygn. 232/34, Teczki zbiorcze..., s. 420–431, 502–512, 547–561.

⁸¹ Ibidem; APWr, JZS, sygn. 7/647, Protokoły z kontroli problemowych..., s. 3–5.

⁸² Ibidem, s. 8–9; APWr, AZ, sygn. 232/34, Teczki zbiorcze..., s. 427–430, 509–510, 554–555. Ten wyraźny spadek wiąże się przede wszystkim z restrukturyzacją produktową w 2001 r. Dokumentacja składowana początkowo w podziale na dotyczącą autobusów, ciężarówek, samochodów pożarniczych i specjalizowanych, została podzielona między właściwe spółki powstałe na bazie majątku Zakładów Samochodowych Jelcz SA.

⁸³ Ibidem; APWr, JZS, sygn. 7/647, Protokoły z kontroli problemowych..., s. 9–10. W związku z trudnością w datowaniu teczek odnotowaną w tym samym protokole, stwierdzenie ich chronologicznego układu ma bardzo wątpliwe podstawy.

⁸⁴ Ibidem. Podane liczby dotyczą dokumentacji przechowywanej w teczkach, kopertach i segregatorach, gdyż z oczywistych względów oszacowanie i podanie w metrach bieżących ilości wielko-



Od 1997 r. do archiwum konstrukcyjnego przekazywano rysunki na podstawie spisów zdawczo-odbiorczych rejestrowanych następnie w wykazie tych spisów⁸⁵. Należy podkreślić, że po 2001 r. w archiwum konstrukcyjnym i technologicznym Jelcza SA przechowywano jedynie dokumentację techniczną autobusów. Dokumentacja samochodów ciężarowych, pożarniczych i specjalizowanych przechowywana była w spółce JELCZ — Komponenty, która zakupiła postawione w stan upadłości w 2004 r. przedsiębiorstwo spółki JELCZ — Samochody Ciężarowe Sp. z o.o. wraz z wartościami prawnymi i niematerialnymi, w tym i wspomnianą dokumentację⁸⁶. Pod koniec 2008 r., „w związku z porządkami czynionymi po upadłości Spółki⁸⁷”, przekazano do archiwum konstrukcyjnego ok. 20 m.b. dokumentacji technicznej w postaci egzemplarzy archiwalnych.

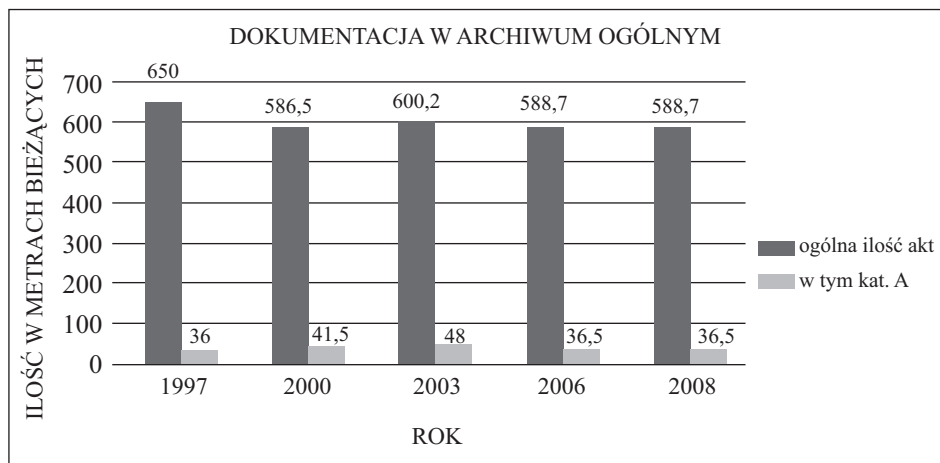
Oprócz archiwów podręcznych funkcjonowało też tzw. archiwum ogólne Jelcza SA. Pomimo że kontrole przeprowadzane przez pracowników Archiwum Państwowego we Wrocławiu nie dotyczyły dokumentacji własnej, a tylko odziedziczonej, to przez cały okres funkcjonowania spółki przyjmowano do Archiwum Zakładowego akta JZS przechowywane dotychczas w komórkach organizacyjnych. W związku z likwidacją jednostki organizacyjnej w 2008 r. przekazaniu do Archiwum Państwowego podlegała już cała dokumentacja archiwalna wytworzona w JZS i Jelczu SA.

formatowych rysunków konstrukcyjnych przyrządów, przechowywanych w archiwum technologicznym wewnątrz szaf z szufladami, nie było możliwe. Ten problem w jeszcze większej mierze dotyczył zasobu archiwum konstrukcyjnego.

⁸⁵ Ibidem, s. 2–5.

⁸⁶ Ibidem, s. 1, 6; Przechowywana w Spółce umowa sprzedaży przedsiębiorstwa zawarta 28 lutego 2005 r. w Jelczu-Laskowicach.

⁸⁷ APWr, JZS, sygn. 7/647, Protokoły z kontroli problemowych..., s. 3–4.



W 1997 r. łączna ilość dokumentacji przechowywanej w ogólnym Archiwum Zakładowym wynosiła 650 m.b., w tym ok. 36 m.b. akt kategorii „A”⁸⁸. W 2008 r. znajdowało się tam natomiast 36,5 m.b. akt kategorii „A” z lat 1952–1995 i 552,20 m.b. dokumentacji niearchiwalnej z lat 1952–1995, w tym 300 m.b. akt kategorii „BE50” z lat 1952–1995⁸⁹. Archiwum Państwowe we Wrocławiu udzieliło pomocy, porządkując wstępnie część dokumentacji kategorii „A” na zajęciach praktycznych prowadzonych w ramach kursów archiwalnych. Podobnie jak w archiwach lokalnych, w archiwum ogólnym brakowało całościowej ewidencji akt⁹⁰.

Prawidłowo uporządkowane i zewidencjonowane były akta osobowe w ilości 300 m.b. oraz zajmujące na półkach ok. 180 m.b. kartoteki zarobkowe. Sukcesywnie przekazywano też uporządkowane materiały archiwalne do Archiwum Państwowego we Wrocławiu. Archiwizacji, w celu przekazania, wymagała za to nierozpoznana dokumentacja, w tym audiowizualna, przechowywana na zapleczu Muzeum Zakładowego⁹¹.

Po 2008 r. kontynuowano prace nad porządkowaniem zasobu w celu przekazania akt kategorii „A” do archiwum państwowego. Dokumentację niearchiwalną wybrakowano lub, w przypadku osobowo-płacowej, przekazano na przechowanie firmie ULMEX w Ostrowie Wielkopolskim. W 2012 r. porządkowaniu podlegało jeszcze 39,2 m.b. akt kategorii „A” z lat 1952–2012. Oprócz dokumentacji ogólnej w ilości 25,4 m.b. składało się na nią 13,8 m.b. akt osobowych

⁸⁸ APWr, AZ, sygn. 232/34, Teczki zbiorcze..., s. 309–311. Zob. też: ibidem, s. 414–419, 496–501, 540–545.

⁸⁹ APWr, JZS, sygn. 7/647, Protokoły z kontroli problemowych..., s. 11–12.

⁹⁰ Ibidem, s. 12–14.

⁹¹ Ibidem, s. 14–15.

pracowników zwolnionych do 1961 r. i szacowana na ok. 3,2 m.b. dokumentacja fotograficzna i filmowa⁹².

Lokale i personel

Jak już nam wiadomo, w zakładach Jelcz SA oprócz ogólnego funkcjonowały dwa archiwa podręczne, czyli technologiczne i konstrukcyjne. Znajdowały się one pod opieką wyznaczonych pracowników Głównego Konstruktora (RK-0320) i Biura Technologicznego (RT-0330)⁹³. Prócz nich istniało również wydzielone tzw. Archiwum Dokumentacji Techniczno-Ruchowej, którego prace regulowała osobna instrukcja⁹⁴.

Magazyn archiwum konstrukcyjnego mieścił się w dobrze oświetlonym, lecz nieogrzewanym, pomieszczeniu na pierwszym piętrze przybudówki wschodniej hali „E” i miał 165 m kw. powierzchni. Głównym jego wyposażeniem były szafy z szufladami, w których przechowywano rysunki konstrukcyjne⁹⁵.

Archiwum technologiczne zajmowało powierzchnię 30 m kw. i znajdowało się na tym samym piętrze wspomnianej przybudówki hali „E”. Oprócz drewnianych i metalowych szaf z szufladami, w których przechowywano wielkoformatowe rysunki konstrukcyjne przyrządów, magazyn był wyposażony w metalowe regały. Zajmowały je koperty formatu A4 z rysunkami przyrządów oraz ułożone według kolejności grup konstrukcyjnych skoroszyty procesów technologicznych⁹⁶.

Po prywatyzacji JZS ogólne Archiwum Zakładowe uzyskało nowy lokal. W 1999 r. przeniesiono je do głównego biurowca. Na jego drugim piętrze zajmowało ono pięć pomieszczeń o łącznej powierzchni 120 m kw. oraz dwa na trzecim piętrze (160 m kw.) i jedno (90 m kw.) na piętrze siódmym. Pomieszczenia magazynowe posiadały system antywłamaniowy i metalowe regały z odpowiednim opisem. Wszystkie były wyposażone w żaluzje, ogrzewanie i miejsce do prowadzenia prac archiwalnych. Na drugim piętrze znajdowało się biuro z komputerem⁹⁷.

Zauważalne, zwłaszcza po prywatyzacji JZS, konsekwentne dążenie do uporządkowania kwestii związanych z prowadzeniem Archiwum Zakładowego wiązało się z zatrudnieniem większej liczby odpowiednio przeszkolonych osób. W 1997 r. pracownik odpowiedzialny za prowadzenie archiwum posiadał dyplom

⁹² Ibidem, s. 26–31.

⁹³ Ibidem, s. 5, 10; APWr, JZS, sygn. 7/98, Struktura organizacyjna przedsiębiorstwa. Schematy organizacyjne „Jelcz” SA, październik 2007, s. 5.

⁹⁴ Zob. przyp. 68, 75.

⁹⁵ APWr, JZS, sygn. 7/647, Protokoły z kontroli problemowych..., s. 3–5; APWr, AZ, sygn. 232/34, Teczki zbiorcze..., s. 425, 507, 554.

⁹⁶ APWr, AZ, sygn. 232/34, Teczki zbiorcze..., s. 431, 511–512, 556; APWr, JZS, sygn. 7/647, Protokoły z kontroli problemowych..., s. 8–10.

⁹⁷ Ibidem, s. 15; APWr, AZ, sygn. 232/34, Teczki zbiorcze..., s. 310–311, 419, 500–501, 544–545.

ukończenia studiów historycznych ze specjalizacją archiwalną, a dwie pozostałe archiwistki były po kursach kancelaryjno-archiwalnych I i II stopnia. Trzy lata później w archiwum pracowała już tylko pierwsza z wymienionych osób, zatrudniona na stanowisku specjalisty ds. archiwizacji. Oprócz zaangażowania w wykonywanie codziennych obowiązków kierownik ogólnego Archiwum Zakładowego nadzorował również prace tzw. archiwów lokalnych. Od września 2002 r. ogólne archiwum prowadziła już tylko jedna osoba, z wykształceniem średnim i ukończonym kursem archiwalnym I stopnia. W związku z porządkowaniem akt, które były wówczas sukcesywnie przekazywane do Archiwum Państwowego we Wrocławiu, w 2008 r. zatrudniono w Archiwum Zakładowym drugą osobę o podobnych kwalifikacjach⁹⁸.

Upadłość likwidacyjna Zakładów Samochodowych Jelcz SA i organizacja Archiwum JELCZ Sp. z o.o.

W związku z upadłością likwidacyjną Zakładów Samochodowych Jelcz SA należało opisaną powyżej dokumentację archiwalną spółki uporządkować i przekazać do właściwego terytorialnie archiwum państwowego⁹⁹. Prace prowadzono początkowo w lokalu Archiwum Zakładowego, a po sprzedaniu i zburzeniu biurowca w 2012 r. w wynajmowanych przez syndyka dwóch pomieszczeniach na pierwszym piętrze przybudówki zachodniej hali „A”, należącej do spółki JELCZ — Komponenty¹⁰⁰. Do 2013 r. przekazano do Archiwum Państwowego we Wrocławiu łącznie 101,75 m.b. akt Jelczańskich Zakładów Samochodowych w Jelczu-Laskowicach¹⁰¹.

Organizacja

Pomimo tego, że w spółce JELCZ — Komponenty obowiązywały normatywy kancelaryjno-archiwalne stworzone jeszcze na potrzeby Jelcz SA¹⁰², nie posiadała ona własnego archiwum zakładowego, składnicy akt czy jakiegokolwiek innej komórki, której głównym zadaniem byłoby przechowywanie dokumentacji. Z tego powodu gromadzono ją przy macierzystych komórkach organizacyjnych,

⁹⁸ Ibidem; APWr, JZS, sygn. 7/647, Protokoły z kontroli problemowych..., s. 15–16.

⁹⁹ Ibidem, s. 17–25.

¹⁰⁰ Ibidem, s. 26–31.

¹⁰¹ APWr, JZS. Informacja o dokumentacji w metrach bieżących podana za bazą SEZAM, zespół nr 2067, zob.: <http://baza.archiwa.gov.pl/sezam/index.php?l=pl&mode=show&zespolo_id=89922&word=jelcz&word2> [dostęp: 4 grudnia 2015]; por.: APWr, AZ, sygn. 232/34–37.

¹⁰² Instrukcja nr 47 616 dotycząca organizacji i zakresu działania Archiwum Zakładowego (zarządzenie DN nr 11 z 17 czerwca 1996 r.); Tymczasowa instrukcja kancelaryjna nr IZ/00/0/02 z 27 października 1997 r.; Aneks nr 3 z 16 lutego 1999 r. do zarządzenia nr 11 z 17 czerwca 1996 r. Dyrektora Naczelnego „JELCZ” SA w sprawie: przekazywania dokumentacji do Archiwum Zakładowego. Powyższe instrukcje są obecnie przechowywane w spółce.

a czasami, jak np. w przypadku dokumentacji technicznej czy akt osobowych, magazynowano w wydzielonych do tego celu pomieszczeniach.

Z dniem 9 kwietnia 2014 r. nazwa JELCZ — Komponenty Sp. z o.o. uległa zmianie na JELCZ Sp. z o.o. Już wcześniej, bo po zakupie w 2012 r. całości udziałów spółki przez Hutę Stalowa Wola SA, stało się jasne, że „prawidłowe i efektywne zarządzanie spółką wymaga funkcjonowania w zakładzie komórki (Archiwum zakładowego), która przechowuje w swoim zasobie bezcenną bazę informacji niezbędną do prawidłowej działalności”¹⁰³.

Można zatem powiedzieć, że sytuacja wróciła w pewien sposób do punktu wyjścia i obecnie Archiwum Spółki znajduje się w organizacji, analogicznie jak w 1957 r. Składnica Akt ZBNS. Archiwum JELCZ Sp. z o.o. zostało utworzone w styczniu 2015 r. jako komórka w ramach Działu Kadr, NK–3010¹⁰⁴.

Lokal, zasób i personel

Lokal archiwum rozplanowano w trzech pomieszczeniach na pierwszym piętrze przybudówki zachodniej dawnej hali „A”. Zajmują one łącznie 280 m kw., z czego 240 m kw. przypada na magazyn, a pozostała powierzchnia na biuro archiwisty i pomieszczenie przeglądu dokumentacji. Pierwszym zadaniem było dostosowanie lokalu do zadań archiwum, a więc jego wyposażenie.

W związku z prowadzonymi w przybudówce wschodniej remontami do magazynu przeniesiono drewniane szafy z szufladami i stojaki na tuby i rulony. Są w nich przechowywane wykonane na kalkach rysunki konstrukcyjne, na podstawie których sporządzano m.in. egzemplarze archiwalne dokumentacji technicznej wyrobów produkowanych przez JZS i Jelcz SA, przekazane do Archiwum Państwowego we Wrocławiu. Oprócz nich w lokalu archiwum znalazły się szafy z dokumentacją wymagającą uporządkowania, sporządzenia spisów zdawczo-odbiorczych i przyjęcia na stan archiwum.

Osobne miejsce zajmuje w magazynie dokumentacja konstrukcyjna przyrządów, zbiór norm i teczki procesów technologicznych. Umieszczono je w nim w związku ze wspomnianym remontem, stanowią jednak w większości dokumentację aktywną, tzn. aktualnie używaną do bieżącej pracy. Dla części tej dokumentacji istnieje ewidencja robocza w postaci rejestrów i jest ona udostępniana oraz wypożyczana właściwym komórkom organizacyjnym na podstawie rewersów.

W celu organizacji archiwum oraz określenia i rozpoczęcia realizacji jego zadań w lutym 2015 r. zatrudniono archiwistę po studiach historycznych i kursie

¹⁰³ Przechowywana w spółce opinia radcy prawnego Doroty Bańki z 7 kwietnia 2014 r. dla DN ws. konieczności organizacji archiwum zakładowego.

¹⁰⁴ Zgodnie z przechowywanym w spółce Schematem Organizacyjnym JELCZ Sp. z o.o. z 22 czerwca 2015 r. „Archiwum zakładowe (NZ–3051)” wraz z „Archiwistą” podlega obecnie „Kierownikowi Biura Kadr i Wynagrodzeń (NZ–3050)”.

kancelaryjno-archiwalnym II stopnia oraz z doświadczeniem pracy w archiwum państwowym¹⁰⁵. W ciągu następnych miesięcy zostały zakupione i ustawione metalowe regały, a także umeblowanie biura i pokoju przeznaczonego do przeglądania dokumentacji. Na wyposażeniu magazynu archiwalnego znajduje się 6 stojaków na rulony i tuby oraz 28 drewnianych i 30 metalowych szaf z szufladami. Oprócz tego w 13 rzędach ustawiono 126 metalowych, połączonych ze sobą i ponumerowanych regałów, po 6 półek w każdym. Półki te mają długość ok. 1 m. Regały o półkach szerokich na 30 cm stoją w podwójnych rzędach, a te o szerokości 40 cm w pojedynczych. Lokal archiwum jest wyposażony w ogrzewanie, rolety na oknach i dwa termohigrometry.

Normatywy kancelaryjno-archiwalne

W ciągu 2015 r. została opracowana instrukcja archiwalna oraz jednolity rzeczowy wykaz akt z kwalifikatorem dokumentacji technicznej. Podstawą był dla nich wykaz i kwalifikator z 2004 r., które obowiązywały w Spółce Jelcz SA. W związku z wejściem w życie nowelizacji ustawy z 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (Dz.U. 2015, poz. 1446) i rozporządzenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z 20 października 2015 r. w sprawie klasyfikowania i kwalifikowania dokumentacji, przekazywania materiałów archiwalnych do archiwów państwowych i brakowania dokumentacji niearchiwalnej (Dz.U. 2015, poz. 1743) jednolity rzeczowy wykaz akt JELCZ Sp. z o.o. i dołączony do niego kwalifikator dokumentacji technicznej wymagają dalszych poprawek. Z tego powodu powyższe dokumenty nie zostały zaopiniowane przez Archiwum Państwowe we Wrocławiu ani też określone w porozumieniu z jego dyrektorem. Stanie się to możliwe dopiero po opracowaniu i przyjęciu instrukcji kancelaryjnej, która powstanie po zakończeniu reorganizacji spółki. Jej fragmenty dotyczące archiwizacji i obiegu dokumentacji powstają w konsultacji m.in. z pracownikiem archiwum.

Przyszłe zadania Archiwum JELCZ Sp. z o.o.

W chwili obecnej Archiwum JELCZ Sp. z o.o. pozostaje w stanie organizacji. W najbliższym czasie do jego zadań będzie należało zakończenie pracy nad kompletem normatywów kancelaryjno-archiwalnych, skonsultowanie ich z właściwym terytorialnie archiwum państwowym oraz skuteczne wdrożenie w życie.

Doświadczenia JZS i Spółki Jelcz SA uczą, że najważniejsze jest właśnie to ostatnie. Pierwszym związanym z tym zadaniem będzie przeszkolenie pracowników komórek organizacyjnych z treści przyszłej instrukcji kancelaryjnej i archiwalnej oraz zapoznanie ich z funkcjonowaniem systemu bezdziennikowego. Kluczową sprawą jest tu opanowanie i wprowadzenie do codziennej praktyki

¹⁰⁵ Jest nim piszący te słowa.

stosowania jednolitego rzeczowego wykazu akt. Dopiero na podstawie tych doświadczeń można będzie rozpocząć w komórkach organizacyjnych, przy merytorycznym wsparciu archiwisty, systematyczną pracę nad porządkowaniem i przekazywaniem do archiwum zaległej dokumentacji. Po jej spłynięciu z wszelkich miejsc dotychczasowego przechowywania lub wybrakowaniu możliwe stanie się wreszcie regularne przyjmowanie pełnych roczników bieżącej dokumentacji wytworzonej przez spółkę.

Paweł Babij, *The History of the Car Manufacturing Plant in Jelcz*. The subject of the article is the history of the car manufacturing plant in Jelcz. These plants, despite numerous reorganisations, divisions and changes in ownership relations, have been operating in the said town (from 1987, after granting municipal rights, the town of Jelcz-Laskowice) continuously since 1952. The chronological scope of this text covers the period after 1957, when the files depot was organized.

The following chapters, while maintaining chronological order, describe the functioning of the Files Depot of Zakłady Budowy Nadwozi Samochodowych (ZBNS) and Jelczańskie Zakłady Samochodowe (JZS) in the years 1957–1964, the history of the JZS Plant Archive until 1995, as well as the method and place of storing documentation in Zakłady Samochodowe Jelcz SA and other companies established on the basis of Jelcz SA's assets, until 2008. The last part presents the situation in the currently existing company JELCZ Sp. z o.o.

The material presented in individual chapters has been divided on the basis of the subject matter. It includes issues related to the organization of the unit storing the documentation, its premises, personnel and resources, as well as the office and archival standards applicable in the enterprises in question. In the end, an attempt was made to summarize the issues raised and to present the main challenges facing the Jelcz Sp. z o.o. Archives under organisation.

Paweł Babij, *Histoire de l'archive de l'usine automobile de Jelcz*. L'article présente l'histoire de l'archive de l'usine automobile de Jelcz. Malgré de nombreuses réorganisations, divisions et changements de relations de propriété, l'usine fonctionne dans la même localité, sans interruption, depuis 1952 (depuis 1987, après l'acquisition de statut municipal, la ville porte le nom de Jelcz-Laskowice). Le présent article englobe la période après l'année 1957, lorsque le bureau des archives courantes a été organisé.

Les différents chapitres traitent, dans l'ordre chronologique, le fonctionnement de dépôt des archives de Zakłady Budowy Nadwozi Samochodowych (ZBNS) et de Jelczańskie Zakłady Samochodowe (JZS), dans les années 1957–1964, l'histoire des archives de l'usine JZS jusqu'en 1995 ainsi que le lieu et les méthodes de conservation de documents dans les Zakłady Samochodowe Jelcz SA et dans les autres sociétés, créées sur la base du patrimoine de Jelcz SA jusqu'en 2008. La dernière partie présente la situation actuelle de la société JELCZ Sp. z o.o..

Le contenu présenté dans les chapitres particuliers a été divisé suivant les critères thématiques. Les sujets traités comprennent les questions liées à l'organisation du département qui conservait la documentation, ses locaux, son personnel et son fonds d'archives, ainsi que les dispositions administratives et archivistiques applicables aux établissements concernés. Enfin, une tentative a été faite pour dresser le bilan des problèmes abordés et pour présenter les principaux défis d'organisation de l'archive de Jelcz Sp. z o.o.

Павел Бабий, *История архива автомобильных предприятий в Ельче*. Статья посвящена истории архива автомобильных предприятий в г. Ельч. Эти предприятия, несмотря на многочисленные реорганизации, разделения и изменения формы собственности, существуют в упомянутой местности (с 1987 г., после получения городских прав, в городе Ельч-Лясковице) не-

прерывно с 1952 г. С хронологической точки зрения текст охватывает период после 1957 г., когда на предприятиях было создано хранилище актов.

В последующих разделах, с соблюдением хронологического порядка, представлено функционирование хранилища актов «Предприятий по производству автомобильных кузовов» (польск. ZBNS), а также «Ельчанских автомобильных предприятий» (польск. JZS) в 1957–1964 годах, история заводского архива JZS до 1995 г., а также способ и места хранения документации в Автомобильных предприятиях АО «Ельч» и других фирмах, возникших, на основе акционерного общества «Ельч», до 2008 г. В последней части представлена ситуация в ныне существующем предприятии ООО «ЕЛЬЧ».

Материал, представленный в последующих разделах, разделен тематически. Отдельно рассмотрены вопросы, связанные с организацией структурной единицы, хранящей документацию, ее местонахождением, персоналом и фондом, а также нормативы в области делопроизводства и архивизации, действующие в обсуждаемых предприятиях. В заключении предпринята попытка подвести итоги рассматриваемой проблематики и представить главные вызовы, стоящие перед архивом ООО «Ельч».

ANDRZEJ DRAKONIEWICZ
(Łódź, Archiwum Państwowe w Łodzi)

MATERIAŁY DO DZIEJÓW SZKOLNICTWA W ZESPOŁACH AKTOWYCH ARCHIWUM PAŃSTWOWEGO W ŁODZI

Archiwum Państwowe w Łodzi (APŁ) posiada bogate materiały archiwalne odnoszące się do historii oświaty, a w szczególności szkolnictwa. Terytorialnie dotyczą one Łodzi i województwa łódzkiego w jego zmiennych granicach administracyjnych oraz obszarów byłych guberni kaliskiej i piotrkowskiej.

W łódzkim archiwum znajduje się wiele zespołów aktowych powstałych w wyniku działalności placówek oświatowych. Do dziejów szkolnictwa, zwłaszcza jego organizacji, odnoszą się także materiały wytworzone przez administrację specjalną — państwową, samorządową czy oświatową — nadzorującą szkolnictwo.

Zachowane dokumenty sporządzone są nie tylko w języku polskim, ale także rosyjskim i niemieckim. Wiele szkół, pomimo zmian politycznych czy ustrojowych, nieprzerwanie kontynuowało swoją działalność edukacyjną, co znajduje odzwierciedlenie w zakresie chronologicznym wytworzonych akt. Część obecnie istniejących szkół niejednokrotnie nawiązuje i odnosi się do tradycji wcześniej funkcjonujących jednostek oświatowych. Przykładem tego mogą być działające do dzisiaj w Łodzi szkoły średnie — I Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika, III Liceum Ogólnokształcące im. Tadeusza Kościuszki czy IV Liceum Ogólnokształcące im. Emilii Szczanieckiej. Kontynuują one przedwojenne tradycje odpowiednio Państwowego Gimnazjum im. Mikołaja Kopernika w Łodzi, Miejskiego Gimnazjum Męskiego im. J. Piłsudskiego w Łodzi i Państwowego Gimnazjum Żeńskiego im. Emilii Szczanieckiej. W Archiwum Państwowym w Łodzi przechowywane są archiwalia powstałe w wyniku działalności tych szkół¹.

Akta dotyczące dziejów szkolnictwa i poszczególnych placówek szkolnych znalazły się w łódzkim archiwum razem z przewiezionymi tu z archiwów w Piotrko-

¹ Zespoły: nr 251, Państwowe Gimnazjum im. Mikołaja Kopernika w Łodzi, 1919–1939, 268 j.a., 5,60 m.b.; nr 247, Miejskie Gimnazjum Męskie im. J. Piłsudskiego w Łodzi, 1916–1939, 121 j.a., 2,51 m.b.; nr 1951, III Liceum Ogólnokształcące im. Tadeusza Kościuszki w Łodzi, 1949–1980, 37 j.a., 0,55 m.b.; nr 252, Państwowe Gimnazjum Żeńskie im. Emilii Szczanieckiej w Łodzi, 1920–1939, 1945–1949, 134 j.a., 2,20 m.b.

wie i Kaliszu, opracowanymi już, aktami administracji gubernialnej, a ponadto stanowiły część włączonego do zasobu APŁ Archiwum Miejskiego w Łodzi. W archiwum w Łodzi znalazły się także akta zamkniętych przez okupanta niemieckiego po 1939 r. szkół oraz likwidowanych placówek oświatowych, których początki sięgają lat 50. XIX w. Z tego powodu akta szkolne stanowią znaczącą część zasobu archiwum łódzkiego, a chronologicznie najstarsze z nich sięgają początków XIX stulecia. W sumie samych tylko zespołów archiwalnych wytworzonych przez uczelnie wyższe, szkoły średnie, zawodowe, elementarne, podstawowe, powszechne oraz różnego rodzaju ośrodki i placówki szkoleniowe w Archiwum Państwowym w Łodzi i jego Oddziale w Sieradzu jest 165. Łącznie jest to 14 tys. j.a. materiałów archiwalnych (ok. 180 m.b.) oraz ponad 9,4 tys. j.a. zaliczonych tymczasowo do dokumentacji niearchiwalnej zajmującej 85 m.b. pólek. O kształtowaniu się zasobu łódzkiego archiwum można przeczytać m.in. we wstępie do przewodnika po zasobie archiwalnym oraz w artykule Bolesława Pełki pt. *Kształtowanie się zasobu Archiwum Państwowego w Łodzi*². Wiadomości o dziejach poszczególnych zespołów aktowych zamieszczone są także we wstępach do ich inwentarzy.

W artykule przedstawiono zespoły archiwalne, w których znajdują się materiały dotyczące szkolnictwa i oświaty, oraz ich zawartość aktową. Zespoły zgrupowano i opisano, poczynając od władz administracyjnych państwowych i samorządowych różnych szczebli nadzorujących szkolnictwo, zaczynając od okresu zaborów, przez okres II Rzeczypospolitej i drugiej wojny światowej, po lata 90. XX w. Następnie omówiono pozostałość aktową wytworzoną przez same placówki szkolne, począwszy od szkół elementarnych, a kończąc na szkolnictwie wyższym. Dla zorientowania się w kompetencjach twórców akt podano niezbędne informacje o ich zadaniach merytorycznych. Artykuł przybliży zawartość aktową zespołów sklasyfikowanych w grupy oraz ma ukierunkować i ułatwić poszukiwania informacji dotyczących dziejów szkolnictwa w zasobie łódzkiego archiwum.

Omawianie materiałów do historii szkolnictwa należy rozpocząć od zespołów akt wytworzonych przez administrację specjalną zajmującą się oświatą i szkolnictwem, których jest 13.

Dla okresu zaborów są to akta Dyrektora Gimnazjum w Piotrkowie, Dyrekcji Szkolnej w Łodzi, Dyrekcji Szkolnej Kaliskiej, Inspektora Szkół Początkowych Rejonu Noworadomskiego oraz Inspektora Szkół Początkowych Rejonu Piotrkowskiego. Stanowią one pozostałość po administracji rządowej odpowiedzialnej za zarządzanie i nadzór nad szkolnictwem.

Dyrektor Gimnazjum w Piotrkowie sprawował nadzór nad szkołami w guberni kaliskiej, zaś po 1847 r. nad szkołami tylko w powiatach piotrkowskim,

² *Archiwum Państwowe w Łodzi. Przewodnik po zasobie archiwalnym*, Warszawa 1998, s. 11–20; B. Pełka, *Kształtowanie się zasobu Archiwum Państwowego w Łodzi* [w:] „Rocznik Łódzki” 1987, t. 37, s. 59–72.

sieradzkim i wieluńskim. W wyniku reorganizacji zarządzania szkolnictwem przeprowadzonej w 1864 r. kompetencje dyrektora ograniczono do kierowania własną placówką³.

Podstawowym zadaniem naczelnika przewodzącego Dyrekcji Szkolnej w Łodzi było nadzorowanie programu nauczania, finansów i obsady nauczycielskiej w szkołach państwowych, prywatnych i religijnych położonych na terenie guberni piotrkowskiej⁴. Takie same kompetencje posiadał naczelnik Dyrekcji Szkolnej Kaliskiej w odniesieniu do powstałej w 1867 r. guberni kaliskiej⁵.

Na zawartość aktową omawianych zespołów składają się m.in.: spisy i statystyka szkół, organizacja nadzorowanych szkół, wizytacje i raporty o stanie szkół, podania o posady w szkolnictwie, nadzór polityczny nad nauczycielami i uczniami, wykazy nauczycieli i uczniów, spisy osób wydalonych z uczelni i szkół, otwieranie nowych szkół i ich likwidacja, stan szkół istniejących, dane o uczniach i nauczycielach, programy nauczania, informacje o bibliotekach szkolnych i wyposażeniu szkół, świadectwa egzaminów nauczycielskich, praktyki zawodowe, nominacje i zwolnienia, odznaczenia i nagrody, akta personalne nauczycieli oraz dzienniki lekcyjne. W zespołach tych znajdują się materiały o szkołach wszelkich typów i szczebli. Składają się na nie akta zarówno o charakterze ogólnym, jak i dokumenty szczegółowe dotyczące poszczególnych placówek oświatowych.

W APŁ przechowywane są dwa szczątki zespołów stanowiące pozostałość po działalności inspektorów szkół początkowych odpowiadających za nadzór nad szkołami. Po działalności inspektora szkół początkowych rejonu noworadomskiego zachowała się tylko 1 j.a. Zawiera ona informacje o otwarciu nowych szkół i skargi na nauczycieli. Natomiast pozostałość aktowa po działalności inspektora szkół początkowych rejonu piotrkowskiego obejmuje 10 j.a. Dotyczą one nauczycieli oraz otwierania i zamykania szkół i ochronek. Zachowały się również sprawozdania o stanie szkół początkowych i prywatnych w rejonie⁶.

Z okresu II Rzeczypospolitej po działalności administracji oświatowej zachowały się akta Inspektoratu Szkolnego w Łodzi, Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego i Inspektoratu Szkolnego Powiatu Łódzkiego.

Inspektorat Szkolny w Łodzi był władzą pierwszej instancji w zakresie organizacji, kierownictwa oraz nadzoru pedagogicznego i administracyjnego nad publicznym szkolnictwem powszechnym. Sprawował pieczę nad wychowaniem przedszkolnym i oświatą pozaszkolną. Zespół zawiera przede wszystkim akta

³ Zespół nr 84, Dyrektor Gimnazjum w Piotrkowie, 1833–1865, 229 j.a., 6,20 m.b.

⁴ Zespół nr 83, Dyrekcja Szkolna w Łodzi, 1864–1917, 8970 j.a., 139 m.b.

⁵ Zespół nr 122, Dyrekcja Szkolna Kaliska, 1867–1917, 1719 j.a., 11,0 m.b.

⁶ Zespół nr 91/6 i 91/7, Akta szkolne byłej guberni piotrkowskiej — zbiór szczątków zespołów, Inspektor Szkół Początkowych Rejonu Noworadomskiego, 1906–1907, 1 j.a., 0,01 m.b.; Inspektor Szkół Początkowych Rejonu Piotrkowskiego, 1899–1914, 12 j.a., 0,10 m.b.

osobowe nauczycieli szkół powszechnych. Znajdują się w nim również wykazy nauczycieli szkół łódzkich⁷.

Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego zostało utworzone w październiku 1921 r. Obszar jego działania pokrywał się z terenem ówczesnego województwa łódzkiego. Urząd był organem administracji nadzorującej funkcjonowanie szkół powszechnych, średnich i zawodowych. Kuratorium uległo likwidacji w sierpniu 1932 r. Jego kompetencje przejęło Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego. Pozostały po nim jedynie okólniki Biura Personalnego i wykazy nieobecności nauczycieli w gimnazjach w Kaliszu, Pabianicach i Zduńskiej Woli⁸.

Inspektorat Szkolny Powiatu Łódzkiego był urzędem szkolnym pierwszej instancji, podlegającym Kuratorowi. Zachowały się w nim m.in. akta dotyczące: organizacji i wizytacji szkół oraz przedszkoli, akta nauczycieli, protokoły posiedzeń rad pedagogicznych, sprawozdania roczne z działalności szkół i organizacji szkolnych, a także realizacji obowiązku szkolnego, nauczania religii, zatrudnienia, kształcenia oraz spraw bytowych nauczycieli⁹.

Jeśli chodzi o materiały archiwalne powstałe po drugiej wojnie światowej, to należy wymienić tu akta Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego, w których znajdują się formularze sprawozdawczo-statystyczne szkół oraz korespondencja¹⁰, a także Inspektoratu Szkolnego Łódzkiego, dotyczące spraw organizacyjno-administracyjnych przedszkoli i szkół podstawowych, zatrudniania nauczycieli, budowy i remontów budynków szkolnych i przedszkoli, poszczególnych szkół, oświaty i kultury dorosłych, kursów dokształcających czy walki z analfabetyzmem. Inspektorat był organem terenowej administracji niezespółonej, działającym na szczeblu powiatu i podlegał bezpośrednio Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego. Swoim działaniem obejmował powiat łódzki w ówczesnych jego granicach. Wejście w życie ustawy z 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej spowodowało likwidację tej instytucji. Jego funkcje i zadania przejął Wydział Oświaty Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Łodzi¹¹.

W zespole Miejskiego Inspektoratu Szkolnego w Łodzi, który był na terenie Łodzi odpowiednikiem omawianego wyżej Inspektoratu Szkolnego Łódzkiego, zachowała się m.in. korespondencja w sprawach organizacji szkół i kursów dla dorosłych, protokoły powizytacyjne szkół podstawowych, arkusze statystyczne zawierające informacje na temat organizacji i wyników nauczania¹².

⁷ Zespół nr 314, Inspektor Szkolny w Łodzi, 1917–1939, 134 j.a. (w tym 125 teczek akt osobowych), 0,60 m.b.

⁸ Urzędy i instytucje z okresu międzywojennego — zbiór szczątków zespołów, nr zespołu 898/1, Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego, 1925–1932, 3 j.a., 0,10 m.b.

⁹ Zespół nr 2127, Inspektorat Szkolny Powiatu Łódzkiego, 1919–1939, 169 j.a., 3,60 m.b.

¹⁰ Zespół nr 717, Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego, 1945–1950, 17 j.a., 0,50 m.b.

¹¹ Zespół nr 2128, Inspektorat Szkolny Łódzki, 1945–1950, 69 j.a., 1,20 m.b.

¹² Zespół nr 716, Miejski Inspektorat Szkolny w Łodzi, 1945–1950, 11 j.a., 0,15 m.b.

Materiały dotyczące szkolnictwa zawodowego znajdują się w zespole Dyrekcji Okręgowej Szkolenia Zawodowego w Łodzi. Do zadań tej instytucji należało kierownictwo, organizacja oraz nadzór pedagogiczny i administracyjny nad szkolnictwem zawodowym na terenie Łodzi i województwa łódzkiego. Zawartość zespołu stanowią m.in. zarządzenia, okólniki i instrukcje Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego w Warszawie, plany nauczania i rekrutacji do szkół, produkcja warsztatów szkolnych, statuty szkół, organizacja i dokumentacja finansowa szkół podległych, plany nauczania, nabór uczniów, wyniki nauczania, wykazy nauczycieli, wizytacje szkół, internatów oraz obozów, sprawozdania dotyczące organizacji roku szkolnego, akta konferencji i porad dyrektorów szkół. Na szczególną uwagę zasługują teczki z dokumentacją poszczególnych szkół¹³.

Informacje dotyczące oświaty znajdują się także w aktach administracji ogólnej. Do tej grupy akt należą zespoły naczelników powiatów z lat 1816–1866. W Sekcji Oświecenia Naczelnika Powiatu Piotrkowskiego są materiały na temat utrzymania szkół elementarnych oraz szkoły rolniczej w Radomsku¹⁴. Informacje mówiące o zakładaniu i utrzymaniu szkół w Łodzi w latach 1835–1866 przechowywane są w aktach Naczelnika Powiatu Łęczyckiego¹⁵. Dane o remontach pomieszczeń szkolnych, rozkładzie składki szkolnej, skargach nauczycieli znajdują się w zespole akt Naczelnika Powiatu Łowickiego¹⁶. W zespole akt Urzędu Gubernialny Piotrkowski do Spraw Włościańskich zachowały się spisy szkół początkowych, rozkład składek pieniężnych na ich utrzymanie, materiały informujące o zakładaniu bibliotek¹⁷. W pozostałości aktowej po Urzędzie Gubernialnym Kaliskim do Spraw Włościańskich przechowywane są akta dotyczące wiejskich szkół elementarnych i ich remontów¹⁸.

W zespole Wydział Powiatowy Łódzki 1919–1939 można znaleźć protokoły posiedzeń Rady Szkolnej Powiatowej, wykazy publicznych szkół powszechnych w powiecie oraz wykaz nauczycieli szkół powszechnych, którym należało się mieszkanie lub dodatek mieszkaniowy. Znajdują się w nim również informacje o budowie, rozbudowie, remontach i projektach nowych szkół¹⁹.

W aktach Prezesa Rejencji Łódzkiej (*Regierungspräsident Litzmannstadt*) z okresu okupacji hitlerowskiej, w Wydziale Wychowania i Oświaty, zachowały się materiały odnoszące się do budowy i remontów budynków szkolnych, orga-

¹³ Zespół nr 718, Dyrekcja Okręgowa Szkolenia Zawodowego w Łodzi, 635 j.a., 8,00 m.b.

¹⁴ Zespół nr 3, Naczelnik Powiatu Piotrkowskiego, 1816–1866, sygn. 85–91.

¹⁵ Zespół nr 37, Naczelnik Powiatu Łęczyckiego, 1822–1866, sygn. 17–24.

¹⁶ Zespół nr 133, Naczelnik Powiatu Łowickiego, 1817–1866, sygn. 58–70.

¹⁷ Zespół nr 8, Urząd Gubernialny Piotrkowski do Spraw Włościańskich 1864–1914, sygn. 373–376.

¹⁸ Zespół nr 98, Urząd Gubernialny Kaliski do Spraw Włościańskich, 1864–1917, Dział ogólny, seria 23 Szkoły elementarne wiejskie, Dział V, m.in. remonty budynków szkolnych.

¹⁹ Zespół nr 2125, Wydział Powiatowy Łódzki, 1919–1939, m.in. sygn. 836, 842–844, 1118–1125, 1143, 1145, 1147–1149, 1152–1154, 1160, 1165a–1169, 1172, 1252.

nizacji oświaty, kontroli szkół podstawowych, zawodowych, średnich oraz akta osobowe nauczycieli²⁰.

Funkcjonowanie szkolnictwa w getcie łódzkim prześledzić możemy w zespole nr 278, Przełożony Starszeństwa Żydów w Getcie Łódzkim z lat 1939–1944. Informacje o szkolnictwie znajdują się m.in. w Wydziale Statystycznym oraz przede wszystkim w Wydziale Szkolnym (sygn. 1627–1726). Pomocą w poszukiwaniach służy indeks rzeczowy do inwentarza akt Przełożonego Starszeństwa Żydów w Getcie Łódzkim. Zespół jest zdigitalizowany i dostępny *online* (<http://szukawarchiwach.pl>). Materiały dotyczące szkolnictwa znajdują się w serii Wydział Szkolny²¹. W zespole przechowywane są m.in. zarządzenia i okólniki w sprawach szkolnych, tygodniowe plany lekcji szkolnych, programy nauczania, spisy szkół, sprawozdania z działalności szkół, korespondencja ze szkołami w sprawach personalnych i administracyjno-gospodarczych, wykazy, spisy i kartoteki uczniów.

W pozostałości aktowej po Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego w zespole Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej i Urzędzie Wojewódzkim w Łodzi oraz w Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego przechowywane są m.in. protokoły narad dyrektorów szkół, plany wieloletnie i roczne oraz sprawozdania z ich wykonania, sprawozdania statystyczne według poszczególnych rodzajów szkół, wizytacje placówek oświatowych, sprawy likwidacji szkół²².

Istotne materiały odnoszące się do szkolnictwa znajdują się w aktach samorządowych miast i gmin. Dotyczy to zwłaszcza największego zespołu w zasobie łódzkiego archiwum o nazwie Akta miasta Łodzi (AmŁ). Przykładowo, w Wydziale Oświecenia Urzędu Muncypalnego i Magistratu m. Łodzi 1794–1867, stanowiącym część tego zespołu, znajdują się archiwalia dotyczące budowy i stanu szkół elementarnych, funduszy szkolnych oraz rachunki kas szkolnych. W Oddziale Oświaty Magistratu m. Łodzi 1867–1914 są materiały dotyczące: organizacji i władz szkolnych, stanu szkół (elementarnych państwowych i prywatnych, średnich męskich i żeńskich, żydowskich, zawodowych), nauczycieli i ich uposażenia, składek na utrzymanie szkół, a ponadto korespondencja z poszczególnymi szkołami. Znaczną pomocą w tych poszukiwaniach może być opublikowany przewodnik po zespole Akta miasta Łodzi, autorstwa Mieczysława Bandurki, obejmujący akta do 1914 r.²³

W aktach Zarządu Miejskiego w Łodzi, stanowiących również część wspomnianego zespołu, w Wydziale Oświaty i Kultury z lat 1915–1935, znajdują się

²⁰ Zespół nr 176, Prezes Rejencji Łódzkiej, 1939–1944, Wydział Wychowania i Oświaty, sygn. 688–856.

²¹ Zob. indeks rzeczowy, hasło *szkoły i kolonie letnie* [w:] *Inwentarz akt Przełożonego Starszeństwa Żydów w Getcie Łódzkim 1939–1944*, Łódź 2009.

²² Zespół nr 825, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej i Urząd Wojewódzki w Łodzi 1950–1975, Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego, sygn. 3750–3844.

²³ *Akta miasta Łodzi, [1471] 1794–1914 [1918]. Przewodnik po zespole*, oprac. M. Bandurka, Warszawa–Łódź 1990, s. 240.

akta osobowe nauczycieli szkół miejskich z okresu 1915–1921, a ponadto informacje na temat: wydatków szkół, powszechnych szkół polskich, żydowskich i niemieckich z lat 1918–1920, miejskich szkół średnich, szkolnych pracowni specjalistycznych, pomocy lekarskiej i ambulatoryjnej dla uczniów. W Dziale Opieka i Wychowanie zachowały się m.in. materiały o orkiestrach szkolnych. Z kolei w Oddziale Obowiązku Szkolnego znaleźć można sprawozdania Komisji Powszechnego Nauczania, materiały dotyczące realizacji przymusu szkolnego oraz dane o frekwencji w szkołach miejskich powszechnych i wieczorowych. Wiadomości na temat budowy placówek oświatowych znajdują się natomiast w Oddziale Budowlanym.

Materiały archiwalne odnoszące się do sytuacji szkolnictwa w okresie drugiej wojny światowej przechowywane są w aktach Wydziału Szkolnictwa (*Stadtschulamt*) oraz Wydziału Statystycznego (*Statistische Amt*) Zarządu Miejskiego w Łodzi (*Stadtverwaltung Litzmannstadt*) z lat 1939–1945, stanowiących część zespołu AmŁ. W Wydziale Szkolnictwa zachowały się informacje o szkolnictwie polskim w Łodzi na początku okupacji, w tym o sposobie wykorzystywania przedwojennych budynków szkolnych, wykazy nauczycieli, okólniki dotyczące programu nauki, spraw wychowawczych i porządkowych, statystyki uczniów różnych typów szkół, wykazy, zestawienia i uposażenie nauczycieli. W Wydziale Statystycznym znajdują się m.in. wykazy szkół²⁴.

Analogiczne materiały występują również w innych zespołach wytworzonych przez władze samorządowe miast²⁵. Dotyczy to w szczególności dobrze zachowanego zespołu Akta miasta Pabianic. W pozostałości aktowej po Urzędzie Muncypalnym m. Pabianic 1806–1866, Magistracie miasta Pabianic 1867–1914 i Zarządzie Miejskim 1915–1944 zachowały się materiały dotyczące szkół elementarnych, rzemieślniczo-niedzielnich, powszechnych, zawodowych, religijnych i przedszkoli²⁶. Wiele informacji na temat źródeł do historii oświaty i szkolnictwa w Pabianicach można znaleźć w referacie Andrzeja Suchodolskiego („Materiały do dziejów oświaty w Pabianicach w latach 1918–1939 przechowywane w APŁ Oddział w Pabianicach”)²⁷.

²⁴ Zespół nr 221, Akta miasta Łodzi, 1775–1945, 32 572 j.a., 864,14 m.b. materiałów archiwalnych opracowanych oraz 72 952 j.a., 378,00 m.b. dokumentacji będącej w trakcie archiwalnego opracowywania.

²⁵ W APŁ przechowywane są m.in. zespoły: nr 223, Akta miasta Rudy Pabianickiej, 1923–1940, 1945, 691 j.a., 30,77 m.b.; nr 2133, Akta miasta Aleksandrowa, 1818–1944, 1131 j.a., 26,58 m.b.; nr 2135, Akta miasta Tuszyna, 1774–1950, 845 j.a., 16,00 m.b.; nr 2136, Akta miasta Zgierza, 1783–1944, 1498 j.a., 35,80 m.b.; APŁ Oddział w Sieradzu, nr 11, Akta miasta Zdunskiej Woli, 1842–1945.

²⁶ Zespół nr 2074, Akta miasta Pabianic, 1571–1944, 9633 j.a., 123,56 m.b.

²⁷ A. Suchodolski, „Materiały do dziejów oświaty w Pabianicach w latach 1918–1939 przechowywane w APŁ Oddział w Pabianicach”, mps referatu dostępny w Bibliotece APŁ. Wspominany w referacie zespół akt Inspektorat Szkolny Obwodu Łaskiego w Łasku przechowywany jest obecnie w Oddziale w Sieradzu APŁ.

Po zakończeniu drugiej wojny światowej swego rodzaju kontynuacją wyżej omówionych przykładowych organów samorządowych były Miejska Rada Narodowa i Zarząd Miejski w Łodzi, Miejska Rada Narodowa i Zarząd Miejski w Pabianicach. Interesujące nas materiały znajdują się przede wszystkim w ich wydziałach oświaty i kultury. W wypadku pierwszego zespołu są to m.in. zarządzenia i okólniki kuratorium, organizacja i przydział lokali dla szkół, sprawy personalne nauczycieli, stypendia, organizacja przedszkoli i bibliotek, akta miejskich szkół wieczorowych. W drugim zespole zachowały się akta zawierające informacje o rejestracji nauczycieli, liczbie szkół i uczniów, odbudowie i budowie nowych budynków szkolnych oraz sprawozdania Szkoły Muzycznej w Pabianicach²⁸.

Po zniesieniu administracji samorządowej w 1950 r. w odniesieniu do miast kompetencje zlikwidowanych zarządów miejskich przejęły prezydium rad narodowych. W ich pozostałości aktowej zachowały się informacje dotyczące szkolnictwa w kolejnych dziesięcioleciach. I tak np. w zespole Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi 1950–1973, w serii Kuratorium Okręgu Szkolnego m. Łodzi, znajdują się protokoły narad, posiedzeń rad pedagogicznych, wizytacji i kontroli podległych placówek, dokumentacja nadzoru nad szkołami kościelnymi, zarządzenia i sprawozdania z działalności. W Inspektoracie Oświaty Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Łódź-Bałuty przechowywane są m.in.: plany perspektywiczne rozwoju oświaty; analizy w zakresie oświaty i wychowania oraz wyników nauczania; protokoły, sprawozdania i zalecenia z kontroli, inspekcji i wizytacji jednostek podległych; sprawozdania GUS. W pozostałości po Prezydium Powiatowej Rady Narodowej i Urzędzie Powiatowym w Łodzi 1950–1975 (sygn. 4657–4662) umieszczone są teczki z protokołami i sprawozdaniami Społecznego Funduszu Budowy Szkół. W zespole Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Pabianicach 1950–1973 przechowywane są informacje o powstaniu i działalności Państwowej Szkoły Muzycznej w Pabianicach²⁹.

W łódzkim archiwum zgromadzonych jest ponad 60 zespołów aktowych wytworzonych przez administrację miejską, poczynając od drugiej połowy XVIII w. do końca ubiegłego stulecia. Rozmiar tych zespołów i ich pozostałość aktowa jest niejednolita. W różnym stopniu zachowały się w nich materiały aktowe dotyczące szkolnictwa.

²⁸ Zespoły: nr 222, Miejska Rada Narodowa i Zarząd Miejski w Łodzi, 1945–1950, Wydział Oświaty i Kultury; nr 2075, Miejska Rada Narodowa i Zarząd Miejski w Pabianicach, 1945–1950, sygn. 182–209.

²⁹ Zespoły: nr 633, Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi, 1950–1973, sygn. 2152–2251; nr 2124, Prezydium Powiatowej Rady Narodowej i Urząd Powiatowy w Łodzi, 1950–1975; nr 915, Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Łódź-Bałuty, Inspektorat Oświaty z lat 1954–1973, sygn. 748–856; nr 2124, Prezydium Powiatowej Rady Narodowej i Urząd Powiatowy w Łodzi, 1950–1975; nr 2076, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Pabianicach, 1950–1973, sygn. 849.

Jeszcze większą grupę stanowią zespoły archiwalne będące pozostałością aktową po działalności gmin i gromad. Takich zespołów jest 104. Zgromadzone akta pochodzą z lat 1816–1990. Największe z nich liczą po kilka tysięcy j.a., a najmniejsze po kilka j.a., w przypadku szczątków zespołów³⁰. Archiwalia w nich zawarte odnoszące się do szkolnictwa są zróżnicowane. Znajdują się w nich np. informacje o: rozkładzie składki szkolnej na mieszkańców, remontach budynków szkolnych, tajnym nauczaniu czy szkole gminnej we wsi Widzew lub założeniu szkoły fabrycznej w Widzewie, jak to jest w przypadku Akt gminy Chojny.

W większości wytworzonych przez władze miejskie, gminne czy administrację terenową archiwaliów możemy znaleźć — w zależności od interesującej nas miejscowości, terenu lub ram chronologicznych — materiały źródłowe odnoszące się do różnych aspektów szeroko rozumianych dziejów szkolnictwa. Zespoły te liczą od kilku do kilkudziesięciu tysięcy j.a. Posiadają różne pomoce ewidencyjno-informacyjne, o niejednolitej głębi opisu zawartości poszczególnych jednostek inwentarzowych. Stopień ich zachowania jest także zróżnicowany. Nie zawsze duża liczba jednostek aktowych przekłada się na ilość odnajdywanych interesujących nas wiadomości. Wiedza z zakresu ustroju i kompetencji twórcy akt znacznie ułatwia kwerendę w materiałach archiwalnych, zwiększa również szanse na odnalezienie poszukiwanych informacji. Pod tym względem pomocne okazują się wstępy do inwentarzy zespołów akt opracowanych, w których znajdują się również zwięzłe opisy zawartości aktowej zespołu. W wielu zespołach z tej grupy akt brak jest w ogóle informacji odnoszących się do szkolnictwa.

Pozostałość aktowa po działalności szkół elementarnych, powszechnych i podstawowych zgrupowana jest w 73 zespołach archiwalnych, na które składa się łącznie 1046 j.a. (12,83 m.b.). Są to zespoły stosunkowo niewielkie. Liczą od 1 do 95 j.a., jak w przypadku zespołu nr 234 (Publiczna Szkoła Powszechna nr 25, Łódź, ulica Drewnowska 88 z lat 1903–1939). Często zespoły te wchodziły w skład zbiorów szczątków zespołów zawierających od kilku do 30 zespołów szczątkowych (zespół nr 267, Publiczne szkoły powszechne m. Łodzi i powiatu łódzkiego — zbiór szczątków zespołów z lat 1913–1939). Chronologicznie obejmują one okres od roku 1834 (zespół nr 274, Publiczna Szkoła Powszechna w Olechowie gmina Wiskitno z lat 1834–1940) do 1988 (zespół nr 2529, Szkoła Podstawowa nr 1 w Łodzi z lat 1947–1988). Zawartość tej grupy zespołów akt szkolnych jest zróżnicowana, często przypadkowa, co wynika z faktu ich szczątkowego, fragmentarycznego zachowania. Zespoły te w większości są opracowane i posiadają inwentarze książkowe, które pozwalają bez problemu zapoznać się z ich pozostałościami aktową. Dla przykładu we wspomnianym zespole

³⁰ Np. zespoły: nr 2285, Urząd Gminy w Zgierzu, 1973–1990, 3307 j.a.; nr 2158, Akta gminy Widzew z siedzibą w Ksawerowie, 1823–1953, 2298 j.a.; nr 225, Akta gminy Chojny, 1820–1940, 2275 j.a.; nr 2148, Akta gminy Bruźca Wielka, 1818–1940, 1945 j.a.

nr 234 są m.in.: materiały dotyczące historii szkoły, formularze organizacyjne, sprawozdania z działalności, protokoły posiedzeń rady pedagogicznej, wykazy nauczycieli, dzienniki korespondencyjne, spisy i księgi uczniów, wykazy frekwencji i podręczników, dzienniki lekcyjne, księgi ocen, świadectwa, programy nauczania, dokumentacja organizacji przyszkolnych, fotografie uczniów. W zespole szcztąkowym nr 2098 (Szkoly miasta Pabianic — zbiór szcztąków zespołów z lat 1880–1937), obejmującym 10 zespołów akt liczących od 1 do 8 j.a., zachowała się korespondencja z władzami, dzienniki lekcyjne, spisy uczniów, inwentarze.

W tej grupie znajduje się również 16 zespołów akt, które nie są opracowane, a ich ewidencję stanowią najczęściej spisy zdawczo-odbiorcze. Liczą one 548 j.a., 4,9 m.b. Największym z nich jest zespół Szkoła Powszechna w Starej Gatce z lat 1919–1939, liczący 54 j.a., zawierający przede wszystkim korespondencję i księgi postępów uczniów w nauce, oraz Żydowska Szkoła Powszechna nr 162 im. I.L. Pereca w Łodzi, z której zachowały się dzienniki lekcyjne i księgi ocen. Na uwagę zasługuje jednostka aktowa dotycząca Szkoły Mariawickiej Początkowej w Łodzi. Zawiera ona sprawozdania roczne, zarządzenia, egzaminy uczniów. W zachowanych szcztąkowych aktach niemieckich szkół początkowych w Łodzi znajdują się: sprawozdania z działalności, spisy uczniów, sprawy personalne, inwentarze szkół, protokoły egzaminów uczniów szkół jednoklasowych numer 3 (dawny numer 7), 4, 6, 14, 15 i szkoły dwuklasowej. Fragmentarycznie zachowały się również dokumenty niemieckich szkół powszechnych w Łodzi z okresu okupacji hitlerowskiej oraz szkół z terenu Pabianic z lat 1880–1937³¹. Akta omawianej grupy pochodzą w większości z okresu międzywojennego i wytworzone zostały przede wszystkim przez szkoły z terenu Łodzi i Pabianic.

Szkolnictwo zawodowe reprezentowane jest przez 42 zespoły aktowe obejmujące łącznie 725 j.a. (10,62 m.b.), z których opracowanych jest 16 zespołów. Na zespoły nieopracowane przypada 355 j.a. (3,72 m.b.). W ich skład wchodzi także zespoły posiadające dodatkowo akta kategorii „B” czy też składające się wyłącznie z dokumentacji niearchiwalnej. Tak zakwalifikowanych jest 977 j.a. (14,65 m.b.). Liczba jednostek aktowych pozostałych po szkołach zawodowych waha się w przedziale 1–100 i więcej, a zakres chronologiczny od roku 1907 r. (najwcześniejsze akta zespołu nr 266/10, Szkoła Handlowa Łódzkiego Towarzystwa Szerzenia Wiedzy Handlowej w Łodzi ulica Gdańska 45) do 2009 (akta zespołu nr 2415, Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy nr 2 w Łodzi). W aktach tej grupy znajdują się m.in.: plany nauki, protokoły posiedzeń rady pe-

³¹ Zespół nr 91/4, Akta szkolne byłej guberni piotrkowskiej — zbiór szcztąków zespołów, Szkoła Mariawicka początkowa w Łodzi z lat 1910–1914, 1 j.a., 0,01 m.b.; zespół nr 91/5, Szkoły początkowe Niemieckie w Łodzi z lat 1908–1915, 12 j.a., 0,14 m.b.; zespół nr 268, Niemieckie szkoły powszechne w Łodzi w okresie okupacji hitlerowskiej — zbiór szcztąków zespołów z lat 1940–1945, 148 j.a., 0,75 m.b.; zespół nr 2098, Szkoły miasta Pabianic — zbiór szcztąków zespołów z lat 1880–1937, 28 j.a., 0,50 m.b.

dagogicznej, wykazy i skorowidze uczniów, katalogi ocen, dzienniki lekcyjne, dokumentacja księgowa. Niewątpliwie najpełniej zachowały się akta zlikwidowanego w 2009 r. Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego nr 2 w Łodzi. Jego pozostałość aktowa to: statuty, protokoły zebrań pracowników, regulaminy, instrukcje, plany pracy, informacje o organizacji roku szkolnego, sprawozdania z działalności, sprawozdania GUS, plany finansowe oraz bilanse. Na zawartość przechowywanej w archiwum dokumentacji zakwalifikowanej do kategorii „B” składają się przede wszystkim katalogi klasyfikacyjne oraz dzienniki lekcyjne. Możemy w niej znaleźć również akta, które w przyszłości, przynajmniej w części, przekwalifikowane zostaną na materiały archiwalne (akta kategorii „A”). Należą do nich m.in.: spisy uczniów, świadectwa szkolne uczniów, akta osobowe pracowników, katalogi przedmiotów zawodowych i ogólnych, karty przebiegu szkolenia, prace dyplomowe (np. przechowywane w zespole nr 776, Państwowa 3-letnia Szkoła Pielęgniarstwa w Łodzi), protokoły rady pedagogicznej (zespół nr 789, Państwowa Szkoła Przemysłowa nr 10 Państwowych Zakładów Przemysłu Wełnianego nr 37–40 w Łodzi) czy kronika szkolna (zespół nr 781, Państwowa Szkoła Przemysłowa nr 7 w Łodzi). W tej grupie zwrócić należy uwagę na akta Szkoły Rzemiosł Towarzystwa Salezjańskiego w Łodzi. W ich skład wchodzi m.in.: okólniki kuratorium, regulaminy, projekt organizacji roku szkolnego, sprawozdania z działalności, rozporządzenia i okólniki szkolne, akta personalne nauczycieli, preliminarze budżetowe, sprawozdania finansowe, inventarz, plany i kosztorysy budowy gmachu, katalogi ocen, świadectwa i dokumenty uczniów³².

W zasobie archiwum łódzkiego ze wszystkich form i stopni szkół najlepiej udokumentowane jest szkolnictwo średnie. W tej grupie wyodrębnione są 103 zespoły archiwalne, czyli pozostałość aktowa po 103 szkołach oraz placówkach szkolnych edukujących na poziomie średnim. Waga tego poziomu nauczania była znacząca, zwłaszcza do połowy ubiegłego stulecia. Archiwum Państwowe w Łodzi zgromadziło 10 957 j.a. (145,94 m.b.) dokumentacji wytworzonej przez te placówki oświatowe. Opracowano z nich 8107 j.a. (108,82 m.b.). Materiały nieopracowane zgodnie z metodyką archiwalną zgrupowano w 61 zespołach aktowych bądź zbiorach szczątków zespołów. Do podanych danych doliczyć należy 4512 j.a. (51,63 m.b.) dokumentacji zaliczonej do kategorii „B”. Znajduje się ona, z wyjątkiem jednego tylko zespołu archiwalnego (zespół nr 2096, Liceum Pedagogiczne dla Wychowawczyń Przedszkoli w Pabianicach), w 35 zespołach posiadających wyłącznie dokumentację niearchiwalną bądź w zespołach jeszcze nieopracowanych, gdzie stanowi tylko część całości akt składających się na zespół. Przedział czasowy omawianej grupy dokumentacji to lata 1807–2012. Najstarsze archiwalia przechowywane są w zespole nr 2420 — Szkoła Powiatowa

³² Zespół nr 262, Szkoła Rzemiosł Towarzystwa Salezjańskiego w Łodzi, [1900] 1922–1940, 58 j.a., 1,70 m.b.

w Warcie (3 j.a. z lat 1807–1834), a najnowsze z 2012 r. w zespole nr 2466 (Państwowe Liceum Ekonomiczne w Łodzi). Ilość akt w zespołach wytworzonych przez placówki szkolnictwa średniego jest bardzo zróżnicowana. Można mówić o przedziale od 1 j.a. w wypadku szczątków zespołów (np. szczątek zespołu nr 91/8, Szkoła Żeńska Wyższa Antoniny Biskupskiej w Piotrkowie z 1853 r.; nr 264/1, II Państwowe Liceum i Gimnazjum im. I Prezydenta Rzeczypospolitej Gabriela Narutowicza w Łodzi z lat 1929–1939) aż do ponad 1 tys. j.a. (zespół nr 261, Państwowa Szkoła Włókiennicza w Łodzi z lat 1869–1939, 1083 j.a.; nr zespołu 87, Gimnazjum Męskie w Piotrkowie z lat 1833–1918, 1353 j.a.). Największym zespołem akt szkolnych szczebla średniego jest zespół nr 259 (Prywatne Gimnazjum i Liceum Męskie Zgromadzenia Kupców m. Łodzi z lat 1896–1939). Liczy on 3259 j.a., które zajmują 23,30 m.b. pólek.

Na zawartość zespołów składają się podobne, typowe dla szkolnictwa akta. Są to w wypadku zespołów szkół powiatowych, działających do lat 70. XIX w., akta dotyczące organizacji szkół, nauczycieli, uczniów, bibliotek.

Z okresu zaborów zawartość aktowa największego zespołu zachowanego w tej grupie (Gimnazjum Męskie w Piotrkowie) to m.in.: zarządzenia, sprawozdania roczne z działalności (opisowe i statystyczne), dane o liczbie klas i uczniów uczęszczających do gimnazjum, zaświadczenia i świadectwa szkolne, korespondencja z władzami szkolnymi i policyjnymi, programy nauczania, informacje o stanie biblioteki szkolnej i pomocy naukowych, dzienniki lekcyjne, spisy nauczycieli, ankiety personalne nauczycieli, opinie, charakterystyki postępów w nauce i sprawowania się uczniów, wykazy opłat za szkołę, wydatki na utrzymanie i remonty szkoły, księgi korespondencyjne i buchalteryjne. W zespole znajdują się także raporty o udziale uczniów w powstaniach listopadowym i styczniowym, spisy uczniów wydalonych ze szkół w Królestwie Polskim czy księgi kar uczniów³³. W zespołach Gimnazjum Żeńskie w Piotrkowie (nr zespołu 88) i Gimnazjum Żeńskie w Łodzi (nr zespołu 124) zdecydowana większość akt pochodzi z lat 1915–1917, czyli została wytworzona już po ewakuacji szkół z Łodzi w głąb Rosji. Składają się na nie m.in. zarządzenie dotyczące postępowania w okresie wojny, korespondencja związana z ewakuacją oraz sprawy bytowe nauczycieli.

Na uwagę zasługuje pozostałość aktowa po szkołach powiatowych w Rawie Mazowieckiej, Łodzi, Łęczycy, Sieradzu i Wieluniu z lat 1833–1868. Ich kierownicy byli jednocześnie inspektorami szkół elementarnych rządowych oraz prywatnych działających na terenie powiatu i sprawowali nad nimi nadzór. Szkoły zajmowały się również kształceniem nauczycieli szkół elementarnych. Na ich zawartość, odnoszącą się do funkcjonowania samych szkół, składają się: zarządzenia władz, umundurowanie uczniów, protokoły posiedzeń nauczycieli, programy nauczania, księgi wpisów uczniów, świadectwa szkolne, stypendia

³³ Zespół nr 87, Gimnazjum Męskie w Piotrkowie, 1833–1918, 1353 j.a., 26,02 m.b.

szkolne, akta dotyczące nauczycieli i uczniów, rozkłady lekcji, organizacja szkół i ich bibliotek.

Do pozostałości aktowej po działalności inspektoratów szkół powiatowych zaliczają się przede wszystkim wykazy szkół na terenie powiatu, raporty o stanie wizytowanych szkół oraz sprawy nauczycieli i uczniów³⁴. Po upadku powstania styczniowego na ich miejsce utworzone zostało Seminarium Nauczycielskie w Łęczycy, które przejęło kształcenie nauczycieli szkół elementarnych. W przechowywanych po nim aktach znajdują się m.in.: protokoły posiedzeń rady pedagogicznej, korespondencja, sprawozdania roczne, spisy wykładanych przedmiotów, oceny uczniów, podania o przyjęcie do seminarium wraz z fotografiami kandydatów, spisy i akta personalne nauczycieli, wypłaty wynagrodzeń i stypendiów³⁵.

Należy również zwrócić uwagę na akta byłego Męskiego Gimnazjum Polskiego Towarzystwa „Uczelnia” w Łodzi. Po jego działalności pozostały: protokoły posiedzeń i zebrań, sprawozdania z działalności Towarzystwa „Uczelnia”, statut, sprawozdania i lista założycieli gimnazjum, akta upaństwowienia szkoły, organizacja zajęć szkolnych, protokoły rady pedagogicznej, ogłoszenia dyrektora szkoły, akta personalne nauczycieli, listy płacy, przepisy dla szkół niepaństwowych, dokumentacja zjazdów delegatów szkół, sprawozdania miesięczne, inwentarz szkoły, preliminarze budżetowe, bilanse, sprawozdania kasowe, subsydia dla szkoły, księgi kasowe, księgi ewidencji uczniów, wykazy postępów w nauce, protokoły egzaminów dojrzałości, dokumenty uczniów (metryki, świadectwa, podania o przyjęcie), spis książek, akta pracowniczej „Kasy Przeworności”, materiały dotyczące organizacji skautowej³⁶.

Pozostałość aktowa po szkolnictwie średnim z okresu międzywojennego jest zróżnicowana ilościowo i merytorycznie. Dotyczy ona przede wszystkim gimnazjów państwowych, prywatnych czy też z niemieckim językiem nauczania, powstałych dla mniejszości niemieckiej zamieszkującej Łódź. Najczęściej składają się na nią: sprawozdania, protokoły rady pedagogicznej, akta nauczycieli, akta uczniów, katalogi ocen. Szczególnie interesujące materiały znajdują się w dobrze zachowanych aktach zespołu Prywatne Gimnazjum i Liceum Męskie Zgromadzenia Kupców m. Łodzi z lat 1896–1939. W zespole tym można znaleźć —

³⁴ Zespół nr 89, Szkoła Powiatowa w Rawie, 1835–1868, 156 j.a., 4,50 m.b.; zespół nr 90, Szkoła Powiatowa Niemiecko-Ruska w Łodzi, 1843–1865, 40 j.a., 1,40 m.b. (stojący na jej czele inspektor sprawował nadzór nad szkołami elementarnymi rządowymi i prywatnymi oraz szkołkami rzemieślniczo-niedzielnymi na terenie Łodzi i Zgierza); zespół nr 126, Szkoła Powiatowa w Łęczycy, 1833–1868, 94 j.a., 3,30 m.b.; zespół nr 127, Szkoła Powiatowa w Sieradzu, 1833–1868, 34 j.a., 0,70 m.b.; zespół nr 128, Szkoła Powiatowa w Wieluniu, 1833–1870, 48 j.a., 2,30 m.b.

³⁵ Zespół nr 125, Seminarium Nauczycielskie w Łęczycy, 1871–1919, 36 j.a., 1,00 m.b.

³⁶ Zespół nr 246, Męskie Gimnazjum Polskiego Towarzystwa „Uczelnia” w Łodzi, 1906–1920, 77 j.a., 1,30 m.b.; w 1919 r. szkołę upaństwowiono i nadano jej nazwę Gimnazjum Państwowe im. M. Kopernika.

oprócz akt dotyczących nauczycieli, podań uczniów o przyjęcie do szkoły, wykazów egzaminacyjnych, ksiąg postępów uczniów, katalogów ocen, dzienników lekcyjnych, protokołów egzaminów maturalnych, wykazów abiturientów, akt osobowych uczniów, zestawień ocen, przyznanych stypendiów, programów nauczania, wykazów pomocy naukowych, biblioteki szkolnej, programów wychowania, sprawozdań z działalności świetlicy szkolnej i protokołów rady pedagogicznej — również informacje o posiadanych pomocach szkolnych, opiece lekarskiej nad uczniami czy przebiegu nauczania. W zespole zachowały się też: okólniki oraz zarządzenia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, statuty, regulaminy, referaty okolicznościowe, sprawozdania opisowe i statystyczne z działalności oraz z wizytacji.

Interesujące są też materiały archiwalne, które pozostały po działających na terenie placówki organizacjach przyszkolnych (m.in. akta: hufca szkolnego, kasy oszczędności, kasy pogrzebowej, kasy przezorności, Koła Ligi Morskiej i Kolonialnej, Koła Literackiego, Koła Opieki nad Szkołami na Polesiu, Koła Krajoznawczego, PCK, samopomocy szkolnej, sklepiu uczniowskiego, Sodalicii Mariańskiej). W zespole są także wycinki prasowe, teksty przemówień, fotografie, księga pamiątkowa szkoły³⁷. W zbiorze szczątków zespołów Szkoły miasta Pabianic, w szczątku nr 11 (Państwowe Gimnazjum im. Jędrzeja Śniadeckiego w Pabianicach) zachowała się ilustrowana kronika szkoły obejmująca jej historię w okresie międzywojennym³⁸.

Szkolnictwo średnie z okresu okupacji hitlerowskiej dokumentuje zespół nr 269 (Niemieckie szkoły średnie w Łodzi w okresie okupacji hitlerowskiej — zbiór szczątków zespołów). W jego skład wchodzi pozostałość aktowa po sześciu szkołach średnich. W szczątkach liczących 9–23 j.a. zachowały się m.in.: listy uczniów, dzienniki lekcyjne, klasyfikacja uczniów, informacja o opłatach szkolnych, akta postępów uczniów oraz kartoteki uczniów.

Dobrze reprezentowana jest różnorodność szkolnictwa średniego stopnia nauczania po 1945 r. Dotyczy to zarówno liczby przechowywanych zespołów archiwalnych, jak i różnorodności szkół. Wśród nich są m.in. gimnazja działające do 1948 r., licea ogólnokształcące i pedagogiczne, technika zawodowe, gimnazja i licea dla dorosłych. Z wyjątkiem zespołu nr 2096 (Liceum Pedagogiczne dla Wychowawczyń Przedszkoli w Pabianicach z lat 1951–1961), który jest opracowany i posiada inwentarz książkowy, wszystkie pozostałe czekają jeszcze na prace porządkowe. Składające się na nie akta w dużej części bądź w całości zakwalifikowano do dokumentacji niearchiwalnej (kategoria „B”). Zaliczono do nich przede wszystkim: katalogi (księgi) główne i okresowe ocen, katalogi klasyfikacyjne, dzienniki lekcyjne, akta uczniów, protokoły przebie-

³⁷ Zespół nr 259, Prywatne Gimnazjum i Liceum Męskie Zgromadzenia Kupców m. Łodzi, 1896–1939, 3259 j.a., 23,24 m.b.

³⁸ Zespół nr 2098/11, Państwowe Gimnazjum im. Jędrzeja Śniadeckiego w Pabianicach, 1919–1927.

gu egzaminów dojrzałości, świadectwa ukończenia szkoły, zapisy uczniów do szkoły, korespondencję, dokumentację księgową. Wśród akt zakwalifikowanych jako kategoria „B” możemy znaleźć także protokoły rady pedagogicznej (zespół nr 750, Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Łodzi z lat 1945–1951; zespół nr 753, Szkoła Powszechna, Gimnazjum i Liceum dla Dorosłych mgra Stanisława Duczyńskiego w Łodzi z lat 1945–1947) czy materiały dotyczące organizacji roku szkolnego (zespół nr 790, Gimnazjum Administracyjne Związku Nauczycielstwa Polskiego w Łodzi z lat 1946–1949).

Przejmowane akta ze szkół w latach późniejszych mają już przy ich przejęciu właściwie zaznaczony podział na akta kategorii „A” i „B”. Do pierwszej grupy zakwalifikowano: protokoły rady pedagogicznej, dokumenty dotyczące organizacji roku szkolnego, sprawozdania z wyników prac dydaktyczno-wychowawczych, sprawozdania GUS, plany i sprawozdania finansowe czy kroniki szkolne (np. zespoły: nr 2330, Zespół Szkół Włókienniczych w Zgierzu z lat 1946–1988; nr 2331, Zespół Szkół Chemicznych w Zgierzu z lat 1947–1988; nr 2343, Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna I i II stopnia im. H. Wieniawskiego w Łodzi z lat 1951–1981; nr 2389, I Liceum Ogólnokształcące im. M. Kopernika w Łodzi z lat 1946–1985). Warto również zwrócić uwagę na pozostałość aktową po Studium Nauczycielskim w Zgierzu z lat 1959–1993, które przygotowywało do zawodu nauczyciela. Zespół ten zawiera: protokoły rady pedagogicznej, plany pracy dydaktyczno-wychowawczej, sprawozdania finansowe, bilanse, sprawozdania GUS, kroniki wycieczek, rajdów i obozów. Do akt kategorii „B” zaliczono natomiast m.in.: protokoły egzaminów, akta nauczycieli, odpisy dyplomów i karty słuchaczy. W zespole tym znajdują się też akta szkół zlikwidowanych przed 1959 r., których działalność przejęło studium. Są to: Seminarium Nauczycielskie w Zgierzu, Liceum Pedagogiczne w Zgierzu i Liceum Pedagogiczne w Kutnie³⁹. Należy wspomnieć także o Liceum Ogólnokształcącym dla Pracujących nr 76 Ministerstwa Obrony Narodowej w Łodzi, w którym zachowały się protokoły egzaminu dojrzałości, arkusze ocen i dzienniki lekcyjne z lat 1957–1959 oraz o Państwowym Liceum Felczerskim w Łodzi⁴⁰.

Akta dotyczące szkolnictwa na poziomie wyższym zgrupowane są w czterech zespołach archiwalnych liczących łącznie 858 j.a. (9,05 m.b.). W zespole Wolna Wszechnica Polska Oddział Łódzki z lat 1926–1939, 1945–1953 znajdują się m.in. sprawozdania z działalności, składy osobowe i spisy wykładów. W zespole Oddział Łódzki Wyższej Szkoły Nauk Administracyjnych w Łodzi z lat 1945–1950 zachowały się m.in.: materiały dotyczące spraw organizacyj-

³⁹ Zespół nr 2205, Studium Nauczycielskie w Zgierzu, 1922–1993.

⁴⁰ Zespół nr 795, Liceum Ogólnokształcące dla Pracujących nr 76 Ministerstwa Obrony Narodowej w Łodzi, 1957–1959, 11 j.a., 0,12 m.b.; akta w całości zakwalifikowano do dokumentacji niearchiwalnej. Zespół nr 773, Państwowe Liceum Felczerskie w Łodzi, 1950–1958, akta kat. „A” — 20 j.a., 0,50 m.b., akta kat. „B” — 136 j.a., 5 m.b.

nych, informacje o działalności szkoły, dane statystyczne o słuchaczach, biuletyny wewnętrzne poświęcone współpracy z innymi ośrodkami akademickimi w kraju i za granicą, sprawy osobowe personelu naukowego, prace dyplomowe, akta osobowe słuchaczy (zaliczone do kat. „B”). W zespole Politechnika Łódzka w Łodzi z lat 1945–1984 znajdują się m.in.: protokoły posiedzeń senatu uczelni z lat 1945–1962, protokoły posiedzeń rad wydziałów Chemicznego, Budownictwa Lądowego, Mechanicznego, Elektrycznego, Włókienniczego, Chemii Spożywczej z lat 1945–1984, wyniki badań Instytutu Mechaniki Stosowanej z lat 1947–1968, plany studiów poszczególnych wydziałów z lat 1946–1961, albumy ślubowania studentów z lat 1945–1949.

W zbiorze szczątków zespołów Szkoły Wyższe są trzy zespoły. W szczątku nr 1 (Wyższa Szkoła Nauk Społecznych i Ekonomicznych w Łodzi z lat 1924–1932) zachowały się m.in.: wykazy słuchaczy, dyplomy, zestawienia statystyczne, prace seminaryjne, wykłady i skrypty wykładów. W szczątku nr 2 (Wyższa Szkoła Handlowa w Łodzi z 1937 r.) w trzech istniejących jednostkach znajduje się statut oraz informacja o ustaleniach konferencji z władzami oświatowymi. W szczątku nr 3 (Instytut Nauczycielski w Łodzi Koło Łódzkie Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych z lat 1921–1935) można znaleźć: statut, rozporządzenia, sprawozdania roczne, wizytacje, spisy nauczycieli, korespondencję w sprawach finansowych, miesięczne wykazy uczniów oraz programy nauczania w szkołach średnich⁴¹.

Należy również odnotować działalność edukacyjną prowadzoną w ramach kursów, szkoleń czy innych form tego typu podnoszenia kwalifikacji zawodowych. Ten rodzaj pozaszkolnej działalności edukacyjnej dokumentują archiwalia obecne w 20 zespołach archiwalnych (609 j.a. zakwalifikowanych do materiałów archiwalnych tworzących 7,61 m.b.). Z grupy tej opracowane są dwa zespoły archiwalne (43 j.a., 0,78 m.b.). Do dokumentacji niearchiwalnej zakwalifikowano natomiast 702 j.a. (7,80 m.b.). Zakres chronologiczny tych akt obejmuje lata 1915–1990. Zachowane niejednokrotnie pojedyncze teczki akt są najczęściej jedynym śladem po istnieniu i działalności tych form doskonalenia zawodowego. Przykładowo można tu wymienić Kursy Rysunku dla Nauczycieli przy Sekcji Szkolnej Głównego Komitetu Obywatelskiego czy zajęcia organizowane przez Łódzkie Towarzystwo Kursów Technicznych w Łodzi⁴². Do tej grupy zaliczono także Wojewódzki Ośrodek Postępu Rolniczego w Bratoszewicach, Okręgowy Ośrodek Metodyczny w Łodzi i Komisje Rejonowe dla Czynnych Niewy-

⁴¹ Zespoły: nr 245, Wolna Wszechnica Polska Oddział Łódzki, 1926–1939, 1945–1953; nr 263, Szkoły wyższe m. Łodzi — zbiór szczątków zespołów, 1921–1937; nr 723, Wyższa Szkoła Nauk Administracyjnych w Łodzi, 1945–1950; nr 932, Politechnika Łódzka w Łodzi, 1945–1984.

⁴² Zespoły nr 265/3 i 265/5, Kursy dokształcające m. Łodzi — zbiór szczątków zespołów, Kursy Rysunkowe dla Nauczycieli przy Sekcji Szkolnej Głównego Komitetu Obywatelskiego m. Łodzi, 1915, 1 j.a., 0,01 m.b.; Łódzkie Towarzystwo Kursów Technicznych w Łodzi, 1929–1939, 21 j.a., 0,45 m.b.

kwalifikowanych Wychowawczyń Przedszkoli w Pabianicach czy prowadzone przez Szkołę Zawodową przy Cechu Rzeźników i Wędliniarzy w Łodzi kursy dokształcające dla terminatorów⁴³. Po działającej Komisji Rejonowej dla Czynnych Niewykwalifikowanych Wychowawczyń Przedszkoli w Pabianicach, która zajmowała się uzupełnianiem kwalifikacji pracujących już w przedszkolach wychowawczyń, pozostały m.in.: materiały archiwalne dotyczące organizacji szkoły, protokoły posiedzeń rady pedagogicznej, dzienniki hospitacji. Natomiast do grupy akt kategorii „B” zaliczono arkusze ocen, dzienniki lekcyjne i akta osobowe.

Odrębnego potraktowania i omówienia wymagają charakterystyczne dla okresu PRL akta wytworzone przez różne instancje Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR). Znajdują się w nich materiały archiwalne odnoszące się do kształcenia ideologicznego, ogólnych problemów szkolnictwa oraz do poszczególnych typów szkół czy pojedynczych placówek.

Zespół Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Łodzi zawiera dokumenty związane ze szkoleniami ideologicznymi. Dotyczą one Wojewódzkiego Uniwersytetu Marksizmu-Leninizmu, Wojewódzkiej Szkoły Partyjnej w Pabianicach (1949–1953) i liczą 15 j.a., które obejmują: protokoły zebrań asystentów, instrukcje Komitetu Centralnego PZPR, sprawozdania z przeprowadzonych kursów i programy kursów, wykazy imienne i akta osobowe słuchaczy, a także Powiatowej Szkoły Partyjnej w Kutnie (1950–1951) — 4 j.a. ze sprawozdaniami z kursów, wykazami imiennymi i aktami słuchaczy⁴⁴. W pozostałości aktowej po byłym Łódzkim Komitecie Wojewódzkim PZPR znajdują się akta: Międzywojewódzkiej Szkoły Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, na które składają się: protokoły posiedzeń rady pedagogicznej, sprawozdania z pracy, opinie i charakterystyki słuchaczy, wykazy i akta osobowe wykładowców, korespondencja z lat 1949–1956 (sygn. 10 860–10 906); Międzywojewódzkiej Szkoły Partyjnej, wśród których zachowały się: statut, regulaminy, protokoły posiedzeń, programy kursów z lat 1983–1990 (sygn. 10 907–10 913); Łódzkiego Ośrodka Kształcenia Ideologicznego obejmujące: plany pracy, protokoły z narad prelegentów i instruktorów, informacje, korespondencja z lat 1949–1988 (sygn. 10914–10942)⁴⁵.

W zasobie archiwum łódzkiego są także trzy zespoły wytworzone przez komitety uczelniane PZPR i trzy szkolne podstawowe organizacje partyjne. Ich za-

⁴³ Zespoły: nr 2293, Wojewódzki Ośrodek Postępu Rolniczego w Bratoszewicach, 1947–1990, 413 j.a., 4,50 m.b.; nr 981, Okręgowy Ośrodek Metodyczny w Łodzi, 1961–1975, 104 j.a., 1,50 m.b.; nr 2097, Komisje Rejonowe dla Czynnych Niewykwalifikowanych Wychowawczyń Przedszkoli w Pabianicach, 1951–1956, 8 j.a., 0,05 m.b., akta kat. „A”, oraz 111 j.a., 0,50 m.b., akta kat. „B”; nr 2512, Cech Rzeźników i Wędliniarzy w Łodzi, sygn. 149, 150.

⁴⁴ Zespół nr 1063, Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Łodzi, 1948–1975, 11 468 j.a., 93,30 m.b.

⁴⁵ Zespół nr 1235, Komitet Łódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, 1948–1990, 13 739 j.a., 107,60 m.b.

wartość aktowa umożliwia m.in. prześledzenie wpływu PZPR na ideologizację szkolnictwa⁴⁶. Należy pamiętać, że podstawowe organizacje partyjne nadsyłały swoje sprawozdania i materiały do instancji nadrzędnych — komitetów powiatowych, dzielnicowych, miejskich i gminnych, gdzie je zarchiwizowano. Zespoły wytworzone przez byłą PZPR są opracowane, posiadają wstępy i inwentarze, co znacznie ułatwia i przyspiesza ewentualną kwerendę.

Analogiczne materiały archiwalne poświęcone dziejom szkolnictwa na terenie kompetencji terytorialnej Oddziału w Sieradzu Archiwum Państwowego w Łodzi znajdują się w pozostałości aktowej inspektoratów szkolnych⁴⁷, szkół powszechnych, podstawowych, zasadniczych i średnich⁴⁸ oraz byłego Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Sieradzu⁴⁹.

Ważnym uzupełnieniem do dokumentacji aktowej są fotografie placówek szkolnych z terenu Łodzi. W Zbiorze albumów ikonograficznych przechowywane są albumy i kroniki szkolne oraz zbiory fotografii. Dotyczą one m.in.: Państwowej 3-letniej Szkoły Pielęgniarstwa w Łodzi, Publicznej Szkoły Powszechnej nr 8 w Łodzi czy Szkoły Rzemiosł Towarzystwa Salezjańskiego w Łodzi⁵⁰. W Zbiorze ikonograficznym Archiwum Państwowego w Łodzi zachowały się zdjęcia przedstawiające budynki szkolne, pomieszczenia szkół, przedszkoli i żłobków, fotografie z obozów, kolonii i półkolonii letnich. Pochodzą one z okresu II Rzeczypospolitej i pierwszych lat po zakończeniu drugiej wojny światowej⁵¹.

Plany architektoniczne budynków służących oświacie czy też specjalnie wybudowanych w tym celu występują przede wszystkim w aktach Wydziału Bu-

⁴⁶ Zespoły: nr 1134, Komitet Uczelniany Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Akademii Medycznej w Łodzi; nr 1150, Komitet Uczelniany Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Politechnice Łódzkiej; nr 1185, Komitet Uczelniany Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Uniwersytecie Łódzkim; nr 1196, Podstawowa Organizacja Partyjna Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Zbiorczej Szkole Gminnej w Nowosolnej; nr 1211, Podstawowa Organizacja Partyjna Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Szkole Podstawowej nr 147 w Łodzi; nr 1229, Podstawowa Organizacja Partyjna Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Zasadniczej Szkole Samochodowej w Łodzi. W aktach komitetów uczelnianych znajdują się m.in. programy szkolenia i pracy ideowo-wychowawczej.

⁴⁷ W oddziale w Sieradzu archiwum łódzkiego przechowywane są akta Inspektoratu Szkolnego w Sieradzu, 1917–1959, Inspektoratu Szkolnego w Wieluniu, 1918–1939, Inspektoratu Szkolnego w Wieluniu 1945–1975, Inspektoratu Szkolnego w Łasku, 1945–1950, Inspektoratu Szkolnego Obwodu Łaskiego w Łasku, 1914–1940.

⁴⁸ APŁ, Oddział w Sieradzu, zespół nr 562, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza Komitet Wojewódzki w Sieradzu, 1972–1989, 6070 j.a., 84,20 m.b.; zespół nie jest opracowany.

⁴⁹ W APŁ Oddział w Sieradzu przechowywanych jest 19 takich zespołów obejmujących lata 1850–1862, 1915–1998, liczących łącznie 800 j.a. (8,92 m.b.) akt kat. „A” i 244 j.a. (2,72 m.b.) akt zakwalifikowanych do kat. „B”.

⁵⁰ Zespół nr 607, Zbiór albumów ikonograficznych, 1880–1998, sygn. A-CXXXVI, A-CXX, A-XXVII.

⁵¹ Fotografie te znajdują się w seriach zespołu oznaczonych Ł-11 i Ł-12.

dowlanego Rządu Gubernialnego Piotrkowskiego, Dyrekcji Szkolnej Łódzkiej czy Towarzystwie Kredytowym m. Łodzi 1870–1953. Dla okresu po 1918 r. taka dokumentacja znajduje się w Starostwie Powiatowym Łódzkim 1918–1939 oraz zachowanych aktach wydziałów budowlanych administracji miejskiej, w szczególności Łodzi i Pabianic.

W Zbiorze kartograficznym Archiwum Państwowego w Łodzi przechowywane są mapy tematyczne dotyczące szkolnictwa. Przedstawiają one m.in. sieć szkół powszechnych, średnich i zawodowych na terenie Łodzi w 1931 r., z zaznaczeniem, czy szkoła znajdowała się w domu mieszkalnym, czy też w „gmachu specjalnym”⁵². Z końca lat 30. ubiegłego stulecia pochodzą mapy ukazujące szkolnictwo powszechne publiczne i prywatne z podaniem graficznym liczby szkół, uczniów i nauczycieli na terenie ówczesnego województwa łódzkiego i Łodzi, z zaznaczeniem podziału na szkoły polskie, niemieckie i żydowskie⁵³. Z przełomu lat 40. i 50. XX w. przechowywane są plany i szkice terenów przewidzianych pod zabudowę na potrzeby Uniwersytetu Łódzkiego i Politechniki Łódzkiej⁵⁴.

Materiały archiwalne dotyczące poznania wszelkich aspektów szeroko rozumianego szkolnictwa w zasobie APŁ są zróżnicowane. Występują one w wielu zespołach archiwalnych. Składają się na nie, zachowane w różnym stopniu, typowe dokumenty towarzyszące procesowi nauczania, które powstały w samych placówkach edukacyjnych, jak i wytworzone zostały w jednostkach je nadzorujących. Obrazują bogactwo i różnorodność szkolnictwa na każdym szczeblu nauczania. Odzwierciedlają uwarunkowania historyczne i wieloetniczność Łodzi i regionu.

Akta dokumentujące działalność szkół, czy szerzej dzieje oświaty szkolnej, zawsze cieszyły się dużym zainteresowaniem wśród badaczy odwiedzających łódzkie archiwum. Na ich podstawie powstało wiele monografii, artykułów i rozpraw naukowych. Wskazują one na różnorodność tematyki podejmowanej w pracach naukowych, jak i duży potencjał badawczy wykorzystanych w nich archiwaliów. Materiały archiwalne posłużyły także do zorganizowania wielu wystaw muzealnych i archiwalnych⁵⁵. W ostatnich latach w aktach szkolnych

⁵² Zespół nr 609, Zbiór kartograficzny Archiwum Państwowego w Łodzi 1600–2012, sygn. 39/23.

⁵³ Ibidem, sygn. 57/5, 57/6.

⁵⁴ Ibidem, sygn. 94/61, 94/158, 147/19.

⁵⁵ Drukowane one były przede wszystkim w „Roczniku Łódzkim”, „Archeionie” i „Przeglądzie Historyczno-Oświatowym”. Z pracowników APŁ problematyką szkolnictwa i oświaty zajmował się Mieczysław Bandurka. Na uwagę zasługują prace historyczne prof. Eugenii Podgórskiej dotyczące oświaty, m.in. *Szkolnictwo elementarne w Łodzi w latach 1808–1914*, Łódź 1966. Z wielu wystaw poświęconych szkolnictwu i oświacie, na których prezentowano materiały archiwalne, przywołać można „Walka nauczycieli Łodzi i województwa łódzkiego o polską szkołę demokratyczną. Łódzianie w drodze do szkolnictwa wyższego, Świadczenia i dyplomy łódzian w wiekach XIX–XX”.

przeprowadzane są również poszukiwania podejmowane przez osoby chcące poszerzyć informacje o swoich przodkach.

Andrzej Drakoniewicz, *Materials for the History of Education in the Archival Funds of the State Archives in Łódź*. The State Archive in Łódź stores rich archival materials relating to the history of education and the broadly understood school education. They refer to Łódź and the Łódź voivodship in its changing boundaries and the areas of the former governorate of Piotrków and Kalisz. The archives in Łódź include groups of files created by individual school institutions and constituting a remnant of the activities of the special state, self-government and educational administration supervising education. The article describes the content of individual groups of files classified into groups divided into historical periods. The remaining files of the school activities were characterized, ranging from elementary education to higher education. This group of files included documents regarding middle education, which have been well-preserved. It emphasized the rich informative content regarding school education in groups created by town and municipal authorities, especially in the well-preserved groups of Files of the City of Łódź and Files of the City of Pabianice. Attention was drawn to the educational activities conducted as part of courses and trainings. An important supplement to the file documentation, such as photographs, architectural plans or cartographic plans, was pointed out. Files on education are very popular with those who use the archive.

Andrzej Drakoniewicz, *Ressources d'histoire d'éducation présentes dans les actes des archives Archives d'État de Łódź*. Les Archives d'État de Łódź conservent des matériaux d'archives riches concernant l'histoire d'éducation et d'activité scolaire au sens large du terme. Ils concernent la ville de Łódź ainsi que la voïvodie, dans ses limites frontalières évolutives, ainsi que le territoire des anciennes provinces de Piotrków et de Kalisz. L'archive de Łódź conserve des fonds d'archives produits par différents établissements scolaires ainsi que ceux hérités d'administration spéciale d'état, d'administration locale et scolaire qui contrôlaient les écoles de l'époque. L'article dresse les listes de documents conservés dans les différentes fonds, les divise en groupes, en fonction des périodes historiques. Les documents témoignant d'activité des écoles, à commencer par l'éducation primaire pour finir par universitaire, y ont été caractérisés. Dans ce groupe de ressources, les mieux conservées sont celles qui relèvent de l'enseignement secondaire. L'auteur a mis en exergue la richesse d'informations concernant l'éducation scolaire au sein des fonds produits, par les autorités municipales et locales, surtout dans le cadre des fonds bien conservés des Actes de la ville de Łódź et des Actes de la ville de Pabianice. L'attention a été portée sur l'activité éducative exercée dans le cadre de formations et de cours. Un autre élément important qui complète les documents a été indiqué, à savoir les photographies, les plans architecturaux et cartographiques. Les documents concernant la scolarité suscitent un intérêt important de la part du public.

Андрей Драконевич, *Материалы к истории школьного дела в актах Государственного архива в Лодзи*. Государственный архив в Лодзи хранит богатые архивные материалы об истории школьного дела и школьного образования в широком понимании. Они касаются Лодзи и Лодзинского воеводства в его изменяющихся границах, а также территорий бывших губерний: Петровской и Калишской. В архиве Лодзи хранятся комплекты актов, созданные отдельными школами, а также являющиеся результатом деятельности государственной администрации, органов местного самоуправления и образования, контролирующей деятельность учреждений системы образования. В статье описывается содержание актов, групп актов, классифицированных с разделением на исторические периоды. Охарактеризованы имеющиеся актовые документы, касающиеся деятельности школ, начиная с начального уровня образования и заканчивая высшим. Среди этой группы актов в наибольшем объеме сохранились документы, касающиеся среднего уровня образования. Подчеркивается богатое информационное содержание, касаю-

щееся школьного образования в документах, созданных городскими и гминными властями, особенно в хорошо сохранившихся актах города Лодзи и актах города Пабянице. Обращается внимание на образовательную деятельность, осуществляемую в рамках курсов и семинаров. Отмечается важное дополнение актовой документации фотографиями, архитектурными или картографическими планами. Актовые материалы, касающиеся школьного дела, пользуются большим спросом у пользователей этого архива.

IZABELA UGOROWICZ
(Łódź, Archiwum Państwowe w Łodzi)

ARCHIWALIA ŁÓDZKICH ZGROMADZEŃ RZEMIEŚNICZYCH W ZASOBIE ARCHIWUM PAŃSTWOWEGO W ŁODZI — DZIEJE, CHARAKTERYSTYKA, ZAWARTOŚĆ

Cechy, czyli organizacje samorządu rzemieślniczego o charakterze społeczno-zawodowym i gospodarczym, zrzeszające rzemieślników jednego lub kilku pokrewnych zawodów, miały na celu: podnoszenie kwalifikacji zawodowych, utrwalanie więzi środowiskowych, postaw zgodnych z zasadami etyki i godności, prowadzenie działalności społeczno-organizacyjnej, oświatowej i gospodarczej na rzecz członków, reprezentowanie ich interesów wobec organów władzy, administracji i sądów.

Początek istnienia łódzkich zgromadzeń rzemieślniczych przypada na pierwsze dwudziestolecie XIX w. Niniejszy tekst ma na celu przybliżenie tematyki związanej z zachowaną w zasobie Archiwum Państwowego w Łodzi (APŁ) spuścizną aktową tych organizacji. Jako wprowadzenie do tematu przedstawiono zarys dziejów cechów w Łodzi, ich strukturę oraz pełnione funkcje. Następnie starano się odtworzyć losy dokumentacji archiwalnej powstałej w wyniku ich działalności, przedstawić ogólną charakterystykę zespołów, w skład których wchodzi archiwalia tych organizacji, a także omówić ich zawartość. W końcowej części artykułu wskazano inne, podstawowe źródła do dziejów cechów przechowywane w archiwum, mające związek z funkcjonowaniem łódzkich zgromadzeń rzemieślniczych i stanowiące często materiał uzupełniający akta przez nie wytworzone. Praca powstała na podstawie informacji zaczerpniętych przede wszystkim z materiałów archiwalnych i źródeł drukowanych, takich jak dzienniki ustaw oraz sprawozdania Izby Rzemieślniczej. Korzystano także z dostępnej literatury¹.

¹ W. Zajączkowska, *Z dziejów zgromadzeń rzemieślniczych w Łodzi w XIX wieku*, „Rocznik Łódzki” 1966, t. 11; *Monografia Cechu Mistrzów Kunsztu Krawieckiego w Łodzi za 98-letni okres istnienia 1818–1916*, Łódź [b.r.]; *1818–1958. 140 lat Cechu Rzeźników i Wędliniarzy w Łodzi*, Łódź 1958; *1818–1933 Księga jubileuszowa Cechu Krawców w Łodzi*, Łódź [b.r.].

Zarys dziejów łódzkich zgromadzeń rzemieślniczych, struktura, pełnione funkcje

Większość łódzkich zgromadzeń rzemieślniczych powstała w XIX w. i została założona na podstawie przepisów postanowienia Namiestnika Królestwa Polskiego z 31 grudnia 1816 r.² Wprowadzało ono obowiązek zrzeszania się w zgromadzeniu rzemieślniczym majstrów jednej profesji zamieszkających w jednym mieście. Organem zarządzającym cechu był urząd starszych, składający się ze starszego i podstarszego, wybieranych przez zgromadzenie na okres trzech lat, oraz asesora lub komisarza, czyli urzędnika municypalnego. Funkcję starszego i podstarszego mógł pełnić jedynie majster osiadły w Królestwie Polskim co najmniej przez sześć lat. Do podstawowych obowiązków tego urzędu należało przestrzeganie przepisów dotyczących uczniów, czeladników i majstrów oraz sporządzanie ich rejestrów, przedstawianych władzom miejskim. Członkami zgromadzenia mogły być jedynie osoby posiadające uprawnienia mistrzowskie. Bezpośrednią władzę zwierzchnią nad cechami sprawował Magistrat.

Najstarszymi łódzkimi zgromadzeniami rzemieślniczymi były utworzone w 1818 r. cechy: szewców, rzeźników i garncarzy. Powstawanie następnych obrazuje tabela umieszczona poniżej.

Tabela 1. Łódzkie zgromadzenia rzemieślnicze

Nazwa zgromadzenia rzemieślniczego	Rok powstania	Uwagi
Szewców	1818 ³	
Rzeźników	1818	funkcjonowało od roku 1818, jego działalność zalegalizowano dopiero w 1822 r. ⁴
Garncarzy	1818/1830	powstało 10 grudnia 1818 r. ⁵ ; nie ustalono, czy w tym czasie podjęło działalność; cech utworzono ponownie 17 maja 1830 r. ⁶
Stolarzy	1824 ⁷	
Płócienników	1824	przed 1836 r. zaczęto używać nazwy Zgromadzenie Tkackie bądź Cech Tkacki miasta Łodzi ⁸
Krawców	1825 ⁹	utworzone w 1818 r., nie zostało jednak zalegalizowane

² Dziennik Praw Królestwa Polskiego, t. 4, s. 114–158.

³ Archiwum Państwowe w Łodzi (cyt. dalej: APL), Akta miasta Łodzi, sygn. 54, s. 1–3.

⁴ Ibidem, sygn. 47, s. 7–10, 34–35, 41.

⁵ Ibidem, sygn. 27, s. 1–3.

⁶ Ibidem, sygn. 27, s. 8–11.

⁷ Ibidem, sygn. 63, s. 1–11.

⁸ Ibidem, sygn. 58, s. 1–9, 36, 45.

⁹ Ibidem, sygn. 30, s. 5–14, 53–55.

Piekarzy	1826	cech próbowano założyć w 1825 r.; w aktach zachowała się lista majstrów zakładających cech piekarski, datowana na 15 kwietnia 1825 r. ¹⁰
Kowali, Ślusarzy, Pilnikarzy i Nożowników	1827 ¹¹	odrębne zgromadzenia kowali i ślusarzy powstały w 1848 r.; cechy zaczęły funkcjonować z początkiem 1849 r. ¹²
Pończoszników	1828, 1830 lub 1833	w źródłach odnaleziono trzy daty podawane za moment powstania Zgromadzenia Majstrów Pończoszników (1828, 1830, 1833); za najbardziej wiarygodną można uznać ostatnią ¹³
Młynarzy	1833 ¹⁴	
Bednarzy	1840 ¹⁵	
Ciesielsko-mularskie (murarskie)	1841	odrębne zgromadzenia ciesielskie i mularskie utworzono w 1850 lub 1851 r. ¹⁶
Siodlarzy	1847 ¹⁷	od 1849 r. Zgromadzenie Siodlarsko-Rymarskie ¹⁸
Tokarzy	1850 ¹⁹	
Blacharzy	1851 ²⁰	
Koszykarzy	1859 ²¹	

¹⁰ Ibidem, sygn. 41, s. 1–2, Cech Piekarzy w Łodzi, sygn. 23, nlb, sygn. 7, s. 2–3.

¹¹ APŁ, Cech Kowali w Łodzi, sygn. 18, s. 18 a.

¹² APŁ, Naczelnik Powiatu Łęczyckiego, sygn. 7, s. 297–299; Cech Kowali w Łodzi, sygn. 18, s. 18 a; Cech Ślusarzy w Łodzi, sygn. 4.

¹³ Zgodnie z zaświadczeniem wystawionym w 1836 r. przez Burmistrza m. Łodzi cech funkcjonował od 1830 r. Istnienie cechu od tego roku zdają się potwierdzać rachunki kasy zgromadzenia z lat 1830–1832, w okresie tym cech nie ponosił jednak żadnych wydatków, a same rachunki sporządzono kilka lat później, zob.: APŁ, Akta miasta Łodzi, sygn. 44, s. 3, 46. W treści pieczęci cechu, używanej ok. 1908 r. figuruje data 1833 r., wtedy też założono cechowe księgi: do zapisywania majstrów, czeladników i uczniów oraz kasową, zob.: APŁ, Cech Pończoszników w Łodzi, sygn. 12, s. 68–69, sygn. 2, 6, 10, 13. Kolejną datą podawaną przez członków zgromadzenia za początek jego istnienia jest 1828 r., zob.: APŁ, Cech Pończoszników w Łodzi, sygn. 12, s. 68–69, s. 71–72.

¹⁴ APŁ, Cech Młynarzy w Łodzi, sygn. 3–5.

¹⁵ Nie odnaleziono dokumentu potwierdzającego utworzenie zgromadzenia. Pierwsza wzmianka o jego działalności pochodzi z 1844 r. i znajduje się w rachunku kasy rzemieślniczej Zgromadzenia Bednarskiego w mieście Łodzi za 1840 r. oraz w załączonych do niego dowodach. W roku tym odnotowano wydatki na wykonanie książki majstrów, czeladników i uczniów oraz pieczęć cechową, miały miejsce także wywzwoliny mistrzowskie i czeladnicze, zob.: APŁ, Akta miasta Łodzi, sygn. 19, s. 1–9.

¹⁶ Zgodnie z odpisem pisma Magistratu m. Łodzi do Naczelnika Powiatu Łęczyckiego Zgromadzenie Ciesielskie powołano, a także dokonano wyborów pierwszych jego władz, 11/23 lipca 1850 r., zob.: ibidem, sygn. 22, s. 2–6. Zgodnie z protokołem wyboru władz Zgromadzenia Mularskiego z 24 września/6 października 1851 r. dopiero tego dnia prezydent Łodzi dokonał podziału Zgromadzenia Mularsko-Ciesielskiego i utworzył dwa odrębne cechy: mularski oraz ciesielski, zob.: ibidem, sygn. 39, s. 36–37.

¹⁷ Ibidem, sygn. 50, s. 3–5.

¹⁸ Ibidem, s. 15.

¹⁹ APŁ, Cech Tokarzy w Łodzi, sygn. 7, nlb.

²⁰ APŁ, Cech Blacharzy w Łodzi, sygn. 3, nlb.

²¹ APŁ, Akta miasta Łodzi, sygn. 29, s. 3–4.

Malarzy	1878/1879	powstało najprawdopodobniej pod koniec 1878 r.; pierwsze informacje o jego działalności pochodzą z 1 stycznia 1879 r. ²²
Kominiarzy	1900 ²³	
Perukarzy	1902 ²⁴	od ok. 1914 r. używano nazwy Fryzjerów i Perukarzy w Łodzi
Tapicerów	1907 ²⁵	
Majstrów Robót Dekarskich i Asfaltowych	1919 ²⁶	
Kotlarzy	1920 ²⁷	
Cukierników	1920 ²⁸	
Jubilerów, Grawerów i Zegarmistrzów	1922 ²⁹	
Szczotkarzy-Pędzlarzy	1927 ³⁰	od 1929 r. używano nazwy Cech Szczotkarzy w Łodzi
Instalatorów-Elektryków Województwa Łódzkiego	1939 ³¹	

Działalność dziewiętnastowiecznych zgromadzeń rzemieślniczych była bardzo ograniczona. Ich funkcje sprowadzały się właściwie do szkolenia zawodowego oraz obrony interesu członków przed konkurencyjną działalnością rzemieślników niezrzeszonych.

Reorganizacja struktury i zakresu funkcjonowania cechów nastąpiła dopiero w drugiej połowie lat 20. XX w. Rozporządzenie Prezydenta RP z 7 czerwca 1927 r. o prawie przemysłowym, trzykrotnie zmieniane w pierwszej połowie lat 30. ustawami (1932, 1933, 1934)³², definiowało rzemiosło jako przemysł „nie prowadzony sposobem fabrycznym”, szczegółowo wymieniając jego rodzaje.

²² APŁ, Cech Malarzy i Lakierników w Łodzi, sygn. 4, k. 1.

²³ APŁ, Akta miasta Łodzi, sygn. 6260, k. 4–5, 11.

²⁴ APŁ, Rząd Gubernialny Piotrkowski, Wydział Administracyjny, sygn. 2992, k. 11–12, 17–18.

²⁵ Ibidem, sygn. 3579, k. 2–3; Cech Tapicerów w Łodzi sygn. 1, 4, nlb.

²⁶ APŁ, Akta miasta Łodzi, sygn. 13 937, s. 262–270, oraz Cech Majstrów Robót Dekarskich i Asfaltowych w Łodzi, sygn. 1.

²⁷ Ibidem, sygn. 13 938, s. 442–445, 468.

²⁸ Ibidem, s. 357–358, 364–371.

²⁹ APŁ, Cech Jubilerów, Grawerów i Zegarmistrzów w Łodzi, sygn. 1, s. 1–4.

³⁰ APŁ, Cech Szczotkarzy w Łodzi, sygn. 1, nlb.

³¹ APŁ, Cech Instalatorów-Elektryków Chrześcijan Województwa Łódzkiego w Łodzi, sygn. 1, nlb.

³² Rozporządzenie Prezydenta RP z 7 czerwca 1927 r. o prawie przemysłowym (Dz.U. 1927, nr 53, poz. 468); ustawa z 17 marca 1932 r. o zmianie i uzupełnieniu niektórych postanowień rozporządzenia Prezydenta RP z 7 czerwca 1927 r. o prawie przemysłowym (Dz.U. 1932, nr 29, poz. 293); ustawa z 24 marca 1933 r. w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta RP z 7 czerwca 1927 r. o prawie przemysłowym (Dz.U. 1933, nr 25, poz. 209); ustawa z 10 marca 1934 r. o zmianie rozporządzenia Prezydenta RP z 7 czerwca 1927 r. o prawie przemysłowym (Dz.U. 1934, nr 40, poz. 350).

Możliwość prowadzenia działalności rzemieślniczej uzależniona została od wykazania zawodowych uzdolnień, których dowodem miało być uprawnienie do używania tytułu majstra bądź też posiadanie tytułu czeladnika, w połączeniu ze świadectwem trzyletniej pracy zawodowej³³.

Do głównych zadań organizacji cechowych należało: podnoszenie umiejętności zawodowych członków, sporządzanie wykazów wolnych miejsc pracy, dbałość o edukację uczniów i rozstrzyganie sporów wynikających ze stosunku nauki. Zrzeszenia mogły zająć się ponadto organizacją szkół, kursów i innych form kształcenia, tworzyć kasy i fundusze zapomogowe dla członków oraz ich rodzin, a także wspierać ich gospodarczo. Cechy uzyskały osobowość prawną. Miały funkcjonować na podstawie własnego statutu, zatwierdzonego przez władzę wojewódzką. Ich działalnością kierowało zebranie (zgromadzenie członków) i zarząd, składający się ze starszego i podstarszego oraz członków, w liczbie ustalonej w statucie. Starszego i podstarszego wybierało walne zgromadzenie bezwzględną większością głosów. Zebranie wybierało członków zarządu, uchwalało budżet, statuty i ich zmiany, a także rozwiązanie organizacji. Rozpatrywało i zatwierdzało rachunki roczne, podejmowało uchwały w sprawach majątku organizacji (nieruchomości, ruchomości, pożyczek) i wydatków nieprzewidzianych w budżecie. Zarząd kierował bieżącą działalnością cechu zgodnie z postanowieniami statutu i uchwałami zebrania. Rozporządzenie regulowało ponadto sprawy uczniowskie, ustalając okres trwania nauki, a także wprowadzając konieczność zawierania pisemnych umów między majstrem a przyjmowanym do terminu uczniem.

Na mocy rozporządzenia w Łodzi powstał nowy organ reprezentujący sprawy rzemieślnicze, a mianowicie Izba Rzemieślnicza. Jej zadaniem było współdziałanie z władzami państwowymi w zakresie przedstawiania wniosków, udzielania informacji i opinii w kwestiach rzemieślniczych oraz przedkładanie sprawozdań o stanie rzemiosła. Cechy utraciły na rzecz izby uprawnienia do przeprowadzania egzaminów czeladniczych i mistrzowskich.

Na liście rzemiosł, w ujęciu rozporządzenia z 1927 r., zabrakło kominiarstwa, pończosznictwa i młynarstwa. Cechy Kominiarzy i Pończoszników zostały przekształcone w korporacje przemysłowe, natomiast Zgromadzenie Młynarzy uległo likwidacji. Pozostałe zgromadzenia kontynuowały działalność na podstawie nowych regulacji prawnych.

Kolejne przeobrażenia organizacji rzemieślniczych nastąpiły na mocy przepisów wprowadzonych Rozporządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu z 1936 r. Niewielkim zmianom uległa struktura władz cechowych. Poszerzono je o trzyosobową Komisję Rewizyjną, której zadaniem była kontrola prawidłowego

³³ Ustawa z 10 marca 1934 r. o zmianie rozporządzenia Prezydenta RP z 7 czerwca 1927 r. o prawie przemysłowym uzależniała prowadzenie przemysłu rzemieślniczego od posiadania karty rzemieślniczej, wydanej przez władzę przemysłową pierwszej instancji (Dz.U. 1934, nr 40, poz. 350).

wykonania budżetu, zamknięcia rachunkowego, prowadzenia ksiąg kasowych i dowodów kasowych oraz korespondencji. Zmianie uległa nazwa walnego zgromadzenia na walne zebranie (zebranie delegatów), a zakres jego działania został rozszerzony o: wybór członków komisji rewizyjnej i sądu polubownego, uchwalanie regulaminu kasy zapomogowej i pogrzebowej oraz sądu polubownego. Uchwały zebrania miały być wpisywane do księgi protokołów i zaopatrzone podpisami przewodniczącego i sekretarza zebrania. Odpisy powinny być przesyłane władzy nadzorczej oraz izbie rzemieślniczej. Zarząd, oprócz załatwiania spraw bieżących, zarządzania majątkiem cechu i zatrudniania personelu biura cechowego, przyjmował umowy o naukę oraz wydawał świadectwa jej ukończenia³⁴.

Większość cechów rzemieślniczych funkcjonowała do drugiej wojny światowej. Władze okupacyjne w Łodzi, tworząc warunki dla rozwoju rzemiosła niemieckiego, przystąpiły do likwidacji zakładów polskich i żydowskich. Zarządzeniem z 24 października 1939 r. anulowano karty rzemieślnicze wydane przez polskie władze, a rzemieślników zobowiązano do uzyskania nowych zezwoleń na prowadzenie działalności. W wyniku działalności łódzkiej Ekspozytury Izby Rzemieślniczej w Poznaniu w krótkim czasie powstały na terenie Łodzi i powiatu 24 organizacje rzemieślnicze³⁵.

Po wyzwoleniu większość cechów ponownie podjęła działalność, często tworząc zrzeszenia rzemieślników dwóch pokrewnych zawodów. Rozporządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu z 11 grudnia 1947 r. z listy rzemiosł zostały skreślone m.in.: ciesielstwo, perukarstwo, murarstwo, siodlarstwo, rzeźnictwo i wyrab mięsa, tokarstwo i garncarstwo³⁶. Pozostałe organizacje rzemieślnicze funkcjonowały dalej. Pod koniec roku 1949 bądź na początku 1950 z połączenia cechów zrzeszających rzemieślników jednej lub dwóch branż powstały cechy wielobranżowe: Cech Rzemiosł Włókienniczych (zrzeszający m.in. krawców, tapicerów, tkaczy), Cech Rzemiosł Skórzanych (cholewkarzy, rymarzy, szewców), Cech Piekarzy, Młynarzy i Cukierników, Cech Rzemiosł Metalowych i Elektrotechnicznych (blacharzy, brązowników, grawerów, kotlarzy, kowali, ślusarzy, zegarmistrzów), Cech Rzemiosł Drzewnych (bednarzy, kołodziei, koszykarzy, stolarzy, szczotkarzy), Cech Rzemiosł Budowlanych (dekarzy, lakierników, malarzy, zdunów, kominiarzy)³⁷. W styczniu 1951 r. nastąpiło połączenie cechów budowlanego i drzewnego w Cech Rzemiosł Różnych. W kwietniu tego samego roku jego nazwa uległa zmianie na Cech Rzemiosł Budowlanych i Drzewnych.

³⁴ Rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z 20 lutego 1936 r. o cechach rzemieślniczych (Dz.U. 1936, nr 16, poz. 147).

³⁵ M. Cygański, *Z dziejów okupacji hitlerowskiej w Łodzi 1939–1945*, Łódź 1965, s. 171–172, 177.

³⁶ Rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z 11 grudnia 1947 r. (Dz.U. 1948, nr 9, poz. 61). Wymienione zawody wróciły na listę rzemiosł na podstawie rozporządzenia Ministra Przemysłu Drobniego i Rzemiosła z 28 lutego 1957 r. (Dz.U. 1948, nr 33, poz. 144).

³⁷ APL, Izba Rzemieślnicza w Łodzi, sygn. 496.

Z ważniejszych przeobrażeń organizacji rzemieślniczych w tym okresie wymienić należy jeszcze połączenie Cechu Piekarzy, Młynarzy i Cukierników z rzemieślnikami rzeźniczymi i wędliniarskimi, w wyniku którego pod koniec roku 1952 lub na początku 1953 powstał Cech Rzemiosł Spożywczych w Łodzi³⁸. Pod koniec 1957 r. w Łodzi funkcjonowało sześć cechów, wśród których największymi były cechy skórzanego i włókienniczego. W 1960 r. wśród siedmiu działających cechów wymienić należy: Cech Rzemiosł Budowlanych i Drzewnych, Cech Rzemiosł Metalowych i Elektrotechnicznych, Cech Rzemiosł Skórzanych, Cech Rzemiosł Włókienniczych, Cech Rzemiosł Spożywczych, Cech Rzemiosł Różnych, Cech Fotografów³⁹. Z uwagi na postępujące podporządkowanie samorządu gospodarczego instytucjom centralnym i ograniczanie jego roli po drugiej wojnie światowej cechy miały znacznie ograniczone możliwości działania i rozwoju, nie pełniły już także funkcji, do których zostały powołane w XIX w.

Dzieje archiwaliów

Pierwsze akta zgromadzeń rzemieślniczych trafiły do Archiwum Akt Dawnych m. Łodzi (Archiwum Miejskie w Łodzi od 4 listopada 1937 r.) w latach 30. XX w. W 1936 r. przekazano, na prawach depozytu, akta zgromadzeń krawieckiego i stolarskiego, a w 1937 r. zduńskiego, ślusarskiego, ciesielskiego i pończoszniczego⁴⁰. Najprawdopodobniej w tym czasie archiwum przejęło także dokumentację Cechu Młynarzy w Łodzi⁴¹. Były to przede wszystkim dziewiętnastowieczne archiwalia, w skład których wchodziły: księgi majstrów, czeladników i uczniów, księgi protokołów zebrań, księgi kasowe i rachunkowe z dowodami, rejestry składek członkowskich, korespondencja, dyplomy.

Kolejna partia materiałów archiwalnych, powstałych w wyniku działalności łódzkiej organizacji rzemieślniczych, znalazła się w zasobie Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Łodzi w latach 50. Zgodnie z informacjami zawartymi w sprawozdaniu rocznym za 1953 r. przejęto wówczas akta od: Cechu Włókienniczego (1,5 m.b.), Cechu Rzemiosł Budowlanych i Drzewnych (3,5 m.b.), Cechu Rzemiosł Spożywczych (0,5 m.b.) oraz Cechu Rzemiosł Metalowych i Elektrotechnicznych (0,5 m.b.)⁴². Sprawozdanie nie zawiera informacji, jakie materiały archiwalne wchodziły w skład tej dokumentacji. Zgodnie z treścią pisma Cechu Rzemiosł Metalowych i Elektrotechnicznych w Łodzi z 5 września

³⁸ Ibidem, sygn. 278–279.

³⁹ W. Zajączkowska, *Zarys działalności Izby Rzemieślniczej w Łodzi w latach 1929–1969*, Łódź 1969, s. 41, 46.

⁴⁰ APŁ, Archiwum Miejskie w Łodzi, sygn. 25, 28, 31.

⁴¹ Paginacja akt Cechu Młynarskiego wykonana w archiwum (24 września 1937) wskazuje, iż przekazanie dokumentacji temu zgromadzeniu musiało nastąpić przed tą datą, zob.: APŁ, Cech Młynarzy w Łodzi, sygn. 4–7.

⁴² APŁ, Archiwum Państwowe w Łodzi, sygn. I/186.

1953 r. przekazano archiwalia następujących cechów: asfaltowców i dekarzy, blacharzy, instalatorów-elektryków, jubilerów i zegarmistrzów, kotlarzy, ślusarzy, tokarzy oraz najprawdopodobniej kowali⁴³. Biorąc pod uwagę listę rzemieślników zrzeszonych w Cechu Włókienniczym oraz Cechu Rzemiosł Budowlanych i Drzewnych, dokumentacja ta obejmowała najprawdopodobniej archiwalia dawnych zrzeszeń — krawców, powroźników, tapicerów, tkaczy, a także: bednarzy, kominiarzy, koszykarzy, lakierników i malarzy, stolarzy oraz zdunów. Ponadto 13 września 1954 r. Cech Rzemiosł Różnych w Łodzi przekazał 8 m.b. akt Cechu Rzeźników i Wędliniarzy wraz z archiwaliaми byłej Szkoły Zawodowej Doksztalczącej, funkcjonującej przy tym cech, a także dokumentację Cechu Piekarzy. Materiały te, a mianowicie: umowy, kartoteki osobowe, księgi składek, skorowidze, księgi kasowe i korespondencja, zgodnie z informacjami zawartymi w Księdze nabytków, pochodziły z lat 1893–1953⁴⁴. Rok później, 27 października 1955 r., akta przekazał Cech Rzemiosł Skórzanych w Łodzi. Najprawdopodobniej wśród dokumentacji, w skład której wchodziło 26 tomów ksiąg i teczek z lat 1819–1939⁴⁵, znalazły się archiwalia Zgromadzenia Siodlarско-Rymarskiego oraz Szewskiego.

Komisja Zakupu Archiwaliów Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych przekazała 6 grudnia 1965 r. trzy księgi Cechu Blacharzy z lat 1851–1939⁴⁶. Następnie w 1975 r. z Izby Rzemieślniczej w Łodzi przejęto 35 j.a. zawierających archiwalia cechowe. Były to głównie dwudziestowieczne księgi majstrów, czeladników i uczniów następujących cechów: bednarzy, cukierników, fryzjerów, krawców, kołodziei, kominiarzy, koszykarzy, kotlarzy, malarzy, piekarzy, rzeźników, stolarzy, szewców, ślusarzy, tapicerów, tokarzy⁴⁷.

Dokumentacja cechowa powstała po 1952 r. nie została do tej pory przekazana do APL. Najprawdopodobniej, zgodnie z informacją uzyskaną przez autorkę artykułu, część archiwaliów nadal znajduje się w Izbie Rzemieślniczej w Łodzi, pozostałe mogą być przechowywane w istniejących do dzisiaj organizacjach cechowych, np. w Cechu Przedsiębiorców Branży Mięsnej Ziemi Łódzkiej, wywodzącym swój rodowód od dziewiętnastowiecznego Cechu Rzeźników w Łodzi. Jest to jednak zagadnienie wymagające przeprowadzenia odrębnej kwerendy.

⁴³ Ibidem, sygn. I/186, nlb.

⁴⁴ Ibidem, sygn. 652 (Księga nabytków oddziału III 54 r., nr 12). Zawartość zespołów akt łódzkich cechów, przechowywanych w APL, datowana jest na okres 1818–1952; zgodnie z dawną ewidencją w postaci karty zespołu oraz roboczego inwentarza kartkowego zespołu Cechy miasta Łodzi — zbiór szczątków zespołów (utworzonego w latach 1958–1959) w jego skład wchodziły materiały do 1952 r. Nie sposób obecnie ustalić, czy rozbieżność w dacie wynika z błędnego zapisu w Księdze nabytków, czy też z niewłaściwie ustalonych dat przekazywanych archiwaliów.

⁴⁵ Ibidem, sygn. 652 (Księga nabytków oddziału III 54 r., nr 12 i 19).

⁴⁶ Ibidem, nr 218.

⁴⁷ Księga nabytków i ubytków APL, 3 stycznia 1962–1994, nr 1563 (w registraturze APL).

Omawiane w pracy materiały zostały zinwentaryzowane w latach 1958–1959 przez Wandę Zajączkowską, w ramach jednego zespołu o nazwie Cechy miasta Łodzi⁴⁸. Dokumentacja każdego z cechów otrzymała oddzielną sygnaturę od nr 1. W późniejszym okresie nazwę rozszerzono, dodając „Zbiór szczątków zespołów”. W latach 2009–2013 archiwalia cechowe opracowano ponownie, z wyodrębnieniem zespołów dla dokumentacji każdego zgromadzenia rzemieślniczego.

Charakterystyka zespołów akt cechowych

Zachowane w zasobie APŁ akta łódzkich zgromadzeń rzemieślniczych stanowią obecnie 29 zespołów liczących łącznie 768 j.a. (14,18 m.b.). W większości noszą one jednolicie brzmiące tytuły, np. Cech Bednarzy w Łodzi, Cech Cieśli w Łodzi, w których elementem zmiennym jest jedynie rodzaj rzemiosła wykonywanego przez członków zrzeszenia. Są to nazwy wprowadzone pierwszymi statutami organizacji, zatwierdzonymi w 1928 r. Wyjątek stanowią nazwy trzech zespołów (Cech Garncarzy i Zdunów w Łodzi, Cech Instalatorów-Elektryków Chrześcijan Województwa Łódzkiego w Łodzi oraz Cech Majstrów Robót Dekarskich i Asfaltowych w Łodzi).

Ilościowy stan zachowania archiwaliów poszczególnych organizacji jest różny. Część zachowała się szczątkowo. Pojedyncze jednostki zawierają przykładowo zespoły: Cech Instalatorów-Elektryków Chrześcijan Województwa Łódzkiego w Łodzi, Cech Jubilerów, Grawerów i Zegarmistrzów w Łodzi, Cech Majstrów Robót Dekarskich i Asfaltowych w Łodzi oraz Cech Szczotkarzy w Łodzi. Są to zazwyczaj zrzeszenia powstałe w latach 20. XX w., funkcjonujące tylko kilka bądź kilkanaście lat. Do najliczniejszych należą archiwalia cechów: rzeźników i wędliniarzy (225 j.a.), kominiarzy (56 j.a.), ślusarzy (53 j.a.), szewców (51 j.a.), stolarzy (44 j.a.), piekarzy (39 j.a.), kowali (36 j.a.), cieśli (32 j.a.).

Akta łódzkich organizacji rzemieślniczych pochodzą z lat 1818–1952. Dokumentacja z lat późniejszych nie została przekazana do archiwum. Do najstarszych należą archiwalia Zgromadzenia Szewców w Łodzi. Materiały z lat 20. XIX w. można odszukać także wśród dokumentacji cechów: piekarskiego, krawieckiego i rzeźnickiego. Zdecydowana większość archiwaliów powstała przed 1939 r. Akt pochodzących z lat późniejszych zachowało się niewiele. Należą do nich materiały zrzeszeń: bednarzy, cieśli, cukierników, fryzjerów i perukarzy, kominiarzy, kotlarzy, kowali, piekarzy, rzeźników i wędliniarzy, siodlarzy-rymarzy, szewców. Dokumentacja wytworzona po drugiej wojnie światowej powstała w wyniku działalności tylko trzech cechów, a mianowicie Cechu Piekarzy, Młynarzy i Cukierników w Łodzi, Cechu Szewców w Łodzi oraz Cechu Rzeźników i Wędliniarzy w Łodzi. W wypadku dwóch pierwszych są to pojedyncze jednostki, w skład których wchodzi: protokoły zebrań, sprawozdania

⁴⁸ APŁ, Archiwum Państwowe w Łodzi, sygn. I/141, I/193, nlb.

z wykonania budżetu, korespondencja w sprawie kart rzemieślniczych, rejestr członków. Większa liczba materiałów znajduje się w zespole Cech Rzeźników i Wędliniarzy w Łodzi. Są to m.in.: protokoły zebrań, fragment księgi kasowej, dokumentacja związana z przydziałem zakładów i sklepów poniemieckich oraz upoważnień do działalności, umowy uczniowskie, listy członków, wykazy warsztatów lub sklepów, korespondencja. Całość stanowi 10 j.a.

Omawiane materiały archiwalne posiadają różną formę fizyczną. Są to zarówno księgi, akta luźne i szyte, jak też poszyty. Dominują archiwalia sporządzone w języku polskim i rosyjskim, znacznie mniej jest akt niemieckojęzycznych.

Zawartość zespołów

Zawartość zespołów akt cechowych, pomimo że w ich skład wchodzi podobne materiały, nie jest jednolita. Jest to spowodowane zarówno dużą rozpiętością czasową wytworzenia archiwaliów, jak i różnym stopniem ich zachowania. Wśród najliczniej występujących lub posiadających największą wartość informacyjną wyróżnić można kilka grup materiałów:

- akta dotyczące organizacji cechu: statuty, protokoły zebrań członków i posiedzeń zarządu;
- ewidencja majstrów, czeladników, uczniów (księgi do wpisywania, umowy uczniowskie, rejestry, wykazy);
- korespondencja;
- dokumentacja finansowa: budżety, rachunki funduszy zgromadzenia, księgi rachunkowe, dowody kasowe, rejestry składek członkowskich;
- materiały różne: dyplomy, książeczki rzemieślnicze i członkowskie, monografie.

Przepisy ustawy przemysłowej z 1927 r. wprowadzały konieczność uchwalenia przez każdy cech własnego statutu. Zatwierdzała je władza przemysłowa drugiej instancji, czyli urząd wojewódzki. Statuty konstruowane według jednolitego wzoru zawierały informacje o: nazwie zrzeszenia, jego siedzibie i okręgu działalności, a także o rodzaju wykonywanego przez członków rzemiosła. Określały strukturę organizacji i jej zadania, tryb rozwiązywania cechu bądź zmiany jego statutu, skład i zakres działalności władz, sposób zwoływania zebrań i podejmowania przez nie uchwał, prawa i obowiązki członków oraz warunki ich przyjęcia, wystąpienia i wykluczenia.

Wśród archiwaliów zgromadzeń rzemieślniczych statuty występują dość licznie, choć nie zachowały się w każdym zespole. Nie ma ich np. w największym z nich — Cechu Rzeźników i Wędliniarzy w Łodzi. W wypadku dokumentacji bednarzy, cieśli, murarzy, stolarzy, kowali zachowały się zarówno statuty z roku 1928, jak i 1937⁴⁹.

⁴⁹ Statuty zmieniono w związku z wejściem w życie rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z 20 lutego 1936 r., zmieniającego m.in. skład władz cechowych.

Wśród archiwaliów kilku organizacji (Cech Cieśli w Łodzi, Cech Fryzjerów i Perukarzy, Cech Szewców i Cholewkarzy) znajdują się ponadto statuty działających przy tych cechach Wydziałów Czeladników. Ich zadaniem był współudział w regulacjach dotyczących: nauki w rzemiośle, wykorzystania środków finansowych pochodzących m.in. ze składek czeladniczych, a także niesienia pomocy czeladnikom. Statuty powstawały na podstawie ściśle określonego wzoru, który zmieniano jedynie w zakresie nazwy wykonywanego rzemiosła oraz nazwy cechu, przy którym wydział funkcjonował, a także składu liczbowego jego członków⁵⁰.

Najistotniejsze informacje na temat organizacji i funkcjonowania zgromadzeń odnaleźć można w protokołach zebrań członków oraz posiedzeń zarządów cechów. Choć były one na ogół sporządzane dopiero w XX w., w kilku zespołach akt cechowych zachowały się dziewiętnastowieczne protokoły zebrań majstrów. Najstarsze, datowane na lata 30. (np. cechów: garncarzy, młynarzy, rzeźników i wędliniarzy), dotyczą tylko wyboru władz zgromadzeń, które odbywały się co trzy lata. Późniejsze zawierają także nazwiska wyzwalanych majstrów i czeladników oraz informacje o przyjętych uczniach. Do wyjątków należą protokoły zebrań członków zgromadzenia rzeźnickiego datowane od 1877 r. Zawierają one m.in. szczegółowe rozliczenia kasy zgromadzenia, ustalenia w sprawie organizowanych uroczystości, wysokości opłat za przyjęcie do cechu bądź wyzwolenie, regulacje warunków przyjęcia uczniów na naukę w zakładach. Szerszą tematykę odbywanych posiedzeń odnaleźć można dopiero w protokołach sporządzanych w latach 20. XX w. Od 1928 r. zebrania członków miały odbywać się przynajmniej jeden raz w roku. Sporządzane z nich protokoły, sygnowane podpisami przewodniczącego zebrania i sekretarza, zawierały wszelkie podjęte przez zgromadzenie uchwały. Od 1937 r. częstotliwość zebrań zwiększono do przynajmniej dwóch w ciągu roku. Odpisy podjętych uchwał, wraz z odpisem protokołu zebrania, przesyłano władzy nadzorczej, czyli zarządowi miejskiemu oraz Izbie Rzemieślniczej w terminie czterotygodniowym. Obejmowały one m.in. takie sprawy, jak: wybór władz organizacji, przyjęcie nowych członków, wyzwolenie majstrów i czeladników, wysokość składek członkowskich i opłat pobieranych od zapisu i wyzwolenia, ustalenie wysokości wynagrodzeń uczniów przyjętych na naukę oraz cenników prac należących do danego rzemiosła, decyzje dotyczące majątku zgromadzenia, w tym nieruchomości, wynajem lokalu, wyznaczenie wysokości pensji pracowników oraz innych świadczeń, a także organizacja jubileuszy, obchodów, zjazdów i konferencji. Podobny zakres zagadnień poruszany był podczas posiedzeń zarządu. Jako organ kierujący bieżącą działalnością cechu wprowadzał on w życie uchwały zebrania członków, a także przygotowywał przedstawiane na nich wnioski. W czasie posiedzeń omawiano

⁵⁰ APŁ, Cech Cieśli w Łodzi, sygn. 2; Cech Fryzjerów i Perukarzy w Łodzi, sygn. 1; Cech Szewców i Cholewkarzy w Łodzi, sygn. 6.

też bieżącą korespondencję i podejmowano decyzje dotyczące odpowiedzi na wpływające pisma. Protokoły posiedzeń zarządu i zebrań członków sporządzane były zazwyczaj w tej samej księdze. Wyjątek stanowią archiwalia Cechu Rzeźników, w skład których wchodzi kilka odrębnych ksiąg tygodniowych posiedzeń zarządu z lat 1926–1939.

Podstawowym obowiązkiem zgromadzeń, nałożonym na nie jeszcze postanowieniem namiestnika z 1816 r., było rejestrowanie majstrów, czeladników i uczniów. Ewidencja taka znajduje się niemalże we wszystkich z omawianych zespołów, pomijając te zachowane szczątkowo. Początkowo jej forma została ustalona według następującego wzoru: zgromadzenia miały prowadzić jedną księgę, podzieloną na cztery części (do pierwszej wpisywano majstrów, do drugiej — czeladników miejscowych, do trzeciej — czeladników obcych zatrudnionych w mieście, do czwartej — uczniów)⁵¹. Księgi łódzkich zgromadzeń całkowicie różnią się od tego wzoru⁵². Większość cechów posiadała trzy oddzielne księgi służące do zapisywania wyżej wymienionych. Najstarsze z zachowanych, pochodzące z lat 20. i 30. XIX w., odnaleźć można w aktach zgromadzeń: garncarzy, krawców, młynarzy, rzeźników, piekarzy, pończoszników, szewców. Wpisy prowadzono w nich zazwyczaj chronologicznie, choć natrafić można na liczne odstępstwa od tej normy. Zdarzały się przypadki, że niezapisane części ksiąg wykorzystywano do innych celów, najczęściej do sporządzania protokołów zebrań. Za przykład posłużyć może księga do wpisywania majstrów ślusarzy, w której po wpisach mistrzowskich sięgających 1896 r., sporządzano od 1901 r. protokoły zebrań cechowych⁵³. W pierwszym dziesięcioleciu XX w. rękopiśmienne księgi zastąpiono księgami zawierającymi jednolity formularz służący rejestracji. W przypadku ksiąg mistrzowskich i czeladniczych zawierał on następujące dane: imię i nazwisko, wiek, wyznanie, miejsce pochodzenia, informacje dotyczące uprawnień (w przypadku majstra — daty zapisu w księdze czeladniczej i przedstawionej sztuki mistrzowskiej; czeladnika — data zapisania do księgi uczniów), pobrane sumy, daty posiedzenia urzędu starszych, na którym przeprowadzono wyzwolenie. W księgach uczniowskich zamiast uprawnień odnotowywano nazwisko majstra przyjmującego ucznia oraz okres terminu. W początkowym okresie wpisy były sygnowane nazwiskami starszego i podstarszego cechu oraz asesora, a w przypadku ksiąg mistrzowskich także majstra, którego dotyczył dany wpis. Ustawa przemysłowa z 1927 r. przekazała obowiązek organizacji egzaminów czeladniczych i mistrzowskich oraz kon-

⁵¹ APŁ, Cech Szewców w Łodzi, sygn. 2, s. 3–11, odpis z Dziennika Urzędowego Województwa Mazowieckiego z 30 czerwca 1817, nr 49 i dodatku do nr 49.

⁵² Jedyna księga obejmująca wpisy dotyczące uczniów, czeladników i majstrów, w której wyodrębnić można podział na dwie części, uczniowską i czeladniczą, znajduje się w aktach Cechu Szewców w Łodzi; wpisy odnoszące się do majstrów wprowadzono na ostatnich kartach księgi oraz po wpisach uczniowskich, zob.: APŁ, Cech Szewców w Łodzi, sygn. 8.

⁵³ APŁ, Cech Ślusarzy w Łodzi, sygn. 4.

trołę nad zapisem uczniów Izbie Rzemieślniczej. Większość cechowych ksiąg ewidencyjnych została więc zamknięta w tym okresie. O ile księgi majstrów i czeladników zazwyczaj nie były kontynuowane, o tyle niektóre organizacje uzupełniały księgi uczniów także w latach 30. XX w. (np. Cech Malarzy i Lakierników, Cech Ślusarzy). Wśród archiwaliów zgromadzeń rzemieślniczych zachowały się także, w niewielkiej ilości, rejestry członków z lat 1937–1939 (np. cechy: kotlarzy, rzeźników i wędliniarzy, szewców, tapicerów) oraz wykazy lub spisy zakładów rzemieślniczych prowadzonych przez mistrzów. Niewątpliwie wyjątkowy materiał stanowią kartoteki majstrów, czeladników i uczniów Cechu Kominiarzy w Łodzi, pochodzące z okresu okupacji hitlerowskiej, a także kartoteka członków Cechu Rzeźników z lat 1941–1942⁵⁴. Od 1927 r. majstrowie przyjmujący w swoim zakładzie rzemieślniczym ucznia na naukę zawodu zobowiązani byli do zawarcia z nim umowy w formie pisemnej. Określała ona: rodzaj wykonywanego rzemiosła, czas trwania terminu (zazwyczaj trzy lata, nie więcej jednak niż cztery), zakres wzajemnych świadczeń, a także warunki i tryb jej rozwiązania. Sporządzano je na jednorodnych formularzach, podpisanych przez pryncypała i ucznia bądź jego opiekuna prawnego, a każda ze stron otrzymywała własny egzemplarz. Umowy rejestrowano w Izbie Rzemieślniczej. Wśród archiwaliów cechowych umowy uczniowskie zachowały się w niewielkim stopniu. Zazwyczaj występują jako pojedyncze dokumenty. W aktach kilku zespołów, np. bednarzy, stolarzy, kowali, ich liczba pozwoliła na uformowanie oddzielnych jednostek archiwalnych. Wyjątkiem są materiały archiwalne zespołu Cech Rzeźników i Wędliniarzy w Łodzi, w którym umowy uczniowskie zachowały się niemalże w komplecie i stanowią 12 kilkusetstronicowych jednostek aktowych. Sporządzono je w latach 1929–1939 oraz 1945–1948. Często występują w kilku egzemplarzach (np. dla pryncypała, dla ucznia, dla cechu)⁵⁵.

Całkowicie odmienny, od wyżej omawianych archiwaliów, materiał stanowi zachowana w dokumentacji cechowej korespondencja. Niewątpliwie jest ona istotnym uzupełnieniem zarówno protokołów zebrań członków zgromadzeń, jak i ksiąg ewidencyjnych, gdyż obejmuje całokształt zagadnień związanych z bieżącą działalnością organizacji rzemieślniczych. Tematyka dotyczy spraw organizacyjnych, w tym wyborów władz czy też uchwalanych statutów i regulaminów, finansów zgromadzeń, sprawozdań, kwalifikacji zawodowych osób zrzeszonych, szkoleń i kursów zawodowych, komisji egzaminacyjnych, praktyki zawodowej, warunków zatrudnienia i płac, zebrań cechowych, konferencji, wystaw, świąt i jubileuszy, a także zbiorów pieniężnych na rozmaite cele. Wśród korespondentów wyróżnić można władze nadzorcze, tj. Magistrat m. Łodzi (późniejszy Zarząd m. Łodzi) i Urząd Wojewódzki w Łodzi, Izbę Rzemieślniczą, inne cechy

⁵⁴ APŁ, Cech Kominiarzy w Łodzi, sygn. 8, 12, 16, oraz Cech Rzeźników i Wędliniarzy w Łodzi, sygn. 53.

⁵⁵ APŁ, Cech Rzeźników w Łodzi, sygn. 39–50, 144.

oraz towarzystwa i zrzeszenia rzemieślnicze (najczęściej: Związek Rzemieślników Chrześcijan w Łodzi, Związek Rzemieślników w Rzeczypospolitej Polskiej Oddział w Łodzi, Towarzystwo Rzemieślnicze „Resursa” w Łodzi), a także instytucje finansowe i kredytowe (np. Stowarzyszenie „Kasa Bezprocentowego Kredytu dla Rzemiosła Chrześcijańskiego” w Łodzi, Spółdzielczy Bank Rzemieślników Łódzkich w Łodzi). Licznie występują także pisma otrzymywane od członków zgromadzenia oraz osób ubiegających się o przyjęcie do cechu. Dotyczą one przede wszystkim: udziału w zebraniach cechowych, wystawienia bądź przedstawienia dokumentów potwierdzających kwalifikacje zawodowe, składek członkowskich, przyjęcia bądź skreślenia z listy członków. Niestety, w przypadku większości omawianych zespołów materiały te zachowały się szczątkowo bądź fragmentarycznie⁵⁶. Zazwyczaj są to pojedyncze jednostki inwentarzowe. Wyjątek stanowi korespondencja starszego cechu kominiarskiego z majstrami kominiarskimi Rejencji Łódzkiej w okresie okupacji hitlerowskiej. Wśród korespondentów znajdują się także cechy kominiarskie w Katowicach, Frankfurtu, Magdeburgu, Izba Rzemieślnicza w Łodzi, Towarzystwo Ubezpieczeń od Nieszczęśliwych Wypadków Spółdzielni Zawodowej Kominiarzy Rzeszy Niemieckiej, Towarzystwo Nieruchomości Kraju Warty. Pisma dotyczą przede wszystkim: zatrudnienia majstrów i pracowników zakładów kominiarskich, ich przynależności narodowej, wsparcia finansowego, przydziału okręgów kominiarskich, bezpieczeństwa przeciwpożarowego i kwestii odszkodowawczych. Jako załączniki występują kwestionariusze osobowe majstrów okręgowych, ankiety klasyfikacyjne pracowników, sprawozdania finansowe, umowy, wykazy zarobków.

Kolejną grupę archiwaliów, tym razem licznie występującą w omawianych zespołach, stanowi dokumentacja finansowa. Początkową formą rozliczeń rachunkowych, obowiązującą w pierwszym okresie funkcjonowania łódzkich zgromadzeń, były sporządzane corocznie rachunki funduszy skrzynki cechowej. Oddzielną skrzynkę, przechowywaną w kasie miejskiej pod opieką kasjera, posiadało każde zrzeszenie. Służyła ona do składania opłat pobieranych z tytułu zapisu czy też wyzwolenia majstra, czeladnika, ucznia, kar i składek, a tak-

⁵⁶ Niewielki stopień zachowania tych archiwaliów uniemożliwia szerszą analizę stosowanego systemu kancelaryjnego. Zaznaczyć należy, że większość kancelarii cechowych w latach 30. XX w. stosowała dziennikowy system rejestracji pism. Brak właściwego przygotowania zatrudnionych w nich osób skutkowało często tym, że były prowadzone na podstawie wypracowanych rozwiązań praktycznych. Interesującym przykładem jest dokumentacja Cechu Bednarzy w Łodzi. Dziennik podawczy prowadzony w latach 1935–1939 sugeruje, iż stosowano system kancelaryjny dziennikowy. Zachowana korespondencja nie jest jednak zaopatrzona w znaki kancelaryjne czy też stemple wpływu, a jej analiza wskazuje, że część pism nie była odnotowywana w dzienniku. Kolejnym interesującym przypadkiem są akta Cechu Kołodziei w Łodzi. Na podstawie zachowanej korespondencji stwierdzono, że część pism wychodzących w latach 1938–1939 zaopatrzona jest w znaki kancelaryjne, pisma wpływające w tym okresie są ich jednak pozbawione. Kancelaria cechowa stosowała więc najprawdopodobniej system dziennikowy rejestracji pism, brak dzienników podawczych uniemożliwia jednak ustalenie, w jakim zakresie.

że do poboru funduszy na wydatki własne cechu. Sporządzony przez kasjera pod koniec każdego roku protokół, obejmujący przychody i rozchody, przedstawiany był do rozpatrzenia i poświadczenia urzędowi starszych⁵⁷. Najwcześniejsze z rachunków, datowane od lat 30. XIX w., znajdują się w aktach Cechu Pończoszników. Późniejsze odnaleźć można w aktach cechów: bednarzy (od lat 40.), stolarzy (od lat 40.) kowali (od 1858), murarzy (1858–1859), siodlarzy-rymarzy (od 1881), garncarzy i zdunów (od 1863)⁵⁸. Do rachunków załączano zazwyczaj dowody upoważniające do dokonywania wypłat lub potwierdzające ich wykonanie. Wśród omawianych archiwaliów znajdują się także rejestry składek członkowskich oraz wpłat wnoszonych na rzecz gospody czeladniczej. Do najstarszych należą księgi składek czeladników młynarskich oraz krawieckich z połowy XIX w. Późniejsze księgi składek członkowskich pochodzą z lat 80. i znajdują się w aktach zgromadzenia zdunskiego, stolarskiego i ślusarskiego. Większość akt tego rodzaju została wytworzona dopiero w XX w., głównie w latach 20. i 30. Licznie zachowały się także księgi rachunkowe. Pojedyncze zgromadzenia prowadziły księgi kasowe już w latach 30. i 40. XIX w. (cechy kominiarzy oraz rzeźników), a kolejne w latach 90. XIX w. (zdunowie, kowale, siodlarze i rymarze, piekarze). Najliczniejsze datowane są na lata 20. lub 30. XX w., gdyż obowiązek sporządzania ksiąg kasowych został wprowadzony dopiero przepisami ustawy przemysłowej z 1927 r. Wszelkie wpływy i wydatki miały być „poparte odnośnymi dowodami”. Corocznie skarbnik cechu sporządzał także rachunek kasowy, zatwierdzany przez walne zebranie. Wśród dokumentacji z lat 30. XX w. odnaleźć można także nieliczne projekty budżetów poszczególnych cechów oraz sprawozdania z ich wykonania z lat 1936–1939, a także kilka „Ksiąg dochodów, wydatków budżetowych i sum pozabudżetowych” z lat 1938–1939.

Oprócz wyżej omawianych grup materiałów w zespołach akt cechowych znajdują się także inne interesujące archiwalia, zazwyczaj występujące pojedynczo. Są to m.in. dyplomy mistrzowskie, listy czeladnicze, książeczki rzemieślnicze i członkowskie, monografie zrzeszeń, materiały związane z obchodami różnych jubileuszy cechowych (np. dwie pamiątkowe *tableau* powstałe w związku z jubileuszem stulecia Cechu Majstrów Rzeźniczych w Łodzi, zawierające wizerunki członków cechu oraz żon majstrów⁵⁹). Biorąc pod uwagę archiwalia łódzkich zgromadzeń rzemieślniczych, jako materiał nietypowy, należy z pewnością wymienić akta Szkoły Zawodowej Doksztalającej przy Cechu

⁵⁷ APŁ, Cech Szewców w Łodzi, sygn. 2, s. 3–11. Odpis z Dziennika Urzędowego Województwa Mazowieckiego z 30 czerwca 1817, nr 49 i dodatek do nr 49. Zachowane w aktach cechowych rachunki funduszy zgromadzenia oraz dowody do nich dołączone są sporządzone przez komisarza magistratu lub asesora i sygnowane jego podpisem oraz nazwiskami starszego i podstarszego, zob.: APŁ, Cech Kowali w Łodzi, sygn. 27, oraz Cech Bednarzy w Łodzi, sygn. 18.

⁵⁸ Rachunki funduszy łódzkich zgromadzeń zachowały się także w Aktach miasta Łodzi.

⁵⁹ APŁ, Cech Rzeźników i Wędliniarzy w Łodzi, sygn. 132–133.

Rzeźniczo-Wędliniarskim w Łodzi oraz akta Stowarzyszenia Rzeźników „Siły Zjednoczone” na m. Łódź i województwo łódzkie. Dokumentacja ta znajduje się w zespole Cech Rzeźników i Wędliniarzy i została zinwentaryzowana w ramach dwóch, z czterech wyodrębnionych w nim, serii akt. W skład materiałów szkoły zawodowej z lat 1922–1938 wchodzi rejestry uczniów, księgi kasowe, ewidencja opłat szkolnych oraz dzienniki klasowe. Wśród archiwaliów stowarzyszenia „Siły Zjednoczone” wymienić należy: protokoły zebrań członków, protokoły kontroli przeprowadzonych przez komisję rewizyjną, książki kasowe, rozliczeniowe oraz składek członkowskich, a także rejestr członków. Dokumentacja ta powstała w latach 1924–1933.

Archiwalia powstałe w związku z działalnością zgromadzeń rzemieślniczych w innych zespołach APŁ

Podczas omawiania archiwaliów cechowych należy wspomnieć także o aktach kilku innych zespołów zawierających dokumentację ściśle związaną z działalnością łódzkich organizacji rzemieślniczych, stanowiącą istotny materiał uzupełniający wcześniejsze rozważania. Szczególne znaczenie mają tutaj Akta miasta Łodzi. Jest to zrozumiałe z uwagi na fakt, że Magistrat m. Łodzi, a następnie Zarząd Miejski, sprawował nad nimi bezpośredni nadzór. Bardzo istotne dokumenty związane z powstawaniem zgromadzeń rzemieślniczych oraz początkowym okresem ich funkcjonowania zawierają akta Wydziału Administracyjnego Urzędu Muncypalnego i Magistratu miasta Łodzi do 1867 r. Stanowi je 50 j.a. (sygn. 19–69), z których większość dotyczy konkretnych cechów lub obszarów ich działalności (np. Akta dotyczące się Cechu Siodlarskiego, Dowody usprawiedliwiające dochody i wydatki z funduszków skrzynki rzemieślniczej Cechu Szewskiego w mieście Łodzi z 1826 r.). Znajdujące się w nich archiwalia to najczęściej protokoły zebrań, w trakcie których powołano zgromadzenie rzemieślnicze danej profesji, a także kolejnych, odbywających się co trzy lata zebrań wyborczych władz cechowych. Dołączano do nich zazwyczaj „wykazy ogólne zgromadzenia”, w których oprócz nazwisk starszego i podstarszego podawana była liczba majstrów, czeladników i uczniów, czasami z wyszczególnieniem liczby majstrów miejscowych oraz pochodzących z miast lub gmin okolicznych. Znajdują się tutaj również rachunki ze stanu kasy poszczególnych zgromadzeń, często z dołączonymi dowodami dokonywanych wpłat i wypłat. Dokumentację tę uzupełnia korespondencja dotycząca rozmaitych obszarów działalności zgromadzeń, najczęściej: konfliktów wynikających z konkurencyjnej działalności rzemieślników niezrzeszonych, kwestii lokalowych, skarg na nieuczciwą działalność urzędu starszych, wysokości opłat egzekwowanych od członków.

Istotne materiały znajdują się w aktach Wydziału Administracyjnego, w tym Oddziałów Ogólnoadministracyjnego oraz Administracji i Gospodarki miejskiej z lat 1867–1914. W niewielkich poszytach, zatytułowanych często bardzo ogólnikowo („O zgromadzeniach rzemieślniczych” lub „O cechach rzemieślniczych”), można znaleźć m.in. wnioski o założenie zgromadzeń (np. kominiarzy, kucharzy, lakierników, odlewczy, tapicerów), dokumenty dotyczące wyborów władz, wydawania książeczek rzemieślniczych i dyplomów mistrzowskich, przyjmowania do terminu, wystawiania zaświadczeń, regulacji praw i obowiązków czeladniczych, nieprawidłowości finansowych (np. w kasie stolarzy czy piekarzy), kwestii lokalowych (np. gospody czeladzi młynarskich)⁶⁰. Wymienić należy także wykaz łódzkich zgromadzeń, sporządzony ok. 1900 r. na wniosek Rządu Gubernialnego Piotrkowskiego, a także wykaz cechów ze szczegółowym opisem ich chorągwi, pochodzący z 1911 r.⁶¹

Dużo informacji o działalności zrzeszeń w okresie późniejszym odnaleźć można w aktach Wydziału Prezydialnego Zarządu Miejskiego w Łodzi z lat 1915–1939⁶².

Kilkusetstronicowe poszyty zatytułowane np. „Cechy”, „Sprawy Zgromadzeń rzemieślniczych”, „Cechy, korespondencja, protokoły, podania” zawierają przede wszystkim odpisy protokołów zebrań większości cechów funkcjonujących w tym okresie, zawiadomienia o terminach ich odbycia, prośby o wydelegowanie asesora, pojedyncze wnioski o legalizację cechów (np. prośba majstrów robót asfaltowych i dekarских), zawiadomienia o zmianie siedziby czy też organizowanych jubileuszach. Cennym materiałem są także imienne listy członków, sporządzone i nadesłane do Zarządu Miejskiego w 1918 i 1919 r.⁶³ Wymienić należy również bardzo szczegółową dokumentację związaną z rejestracją zakładów rzemieślniczych w 1928 r. W jej skład, oprócz wniosków i zaświadczeń wystawianych przez Wydział Prezydialny, wchodzi m.in. protokoły prowadzonych dochodzeń. Całość stanowi ponad 20 j.a. i zaopatrzona jest w alfabetyczny skorowidz nazwisk osób wnioskujących oraz numery wydawanych zaświadczeń⁶⁴.

Kolejnym zespołem, w którym odnaleźć można dokumenty na temat organizacji rzemieślniczych, jest Miejska Rada Narodowa i Zarząd Miejski w Łodzi z lat 1945–1950. Warto wymienić tutaj pismo Wydziału Przemysłowego z 8 maja 1946 r., nadesłane do Wydziału Administracyjnego, stanowiące pierwszy odnaleziony w aktach powojenny wykaz 24 funkcjonujących na terenie miasta cechów, z wymienieniem ich nazw oraz adresów ich siedzib⁶⁵. W aktach Wydziału Przemysłowego

⁶⁰ APŁ, Akta miasta Łodzi, sygn. 4938.

⁶¹ Ibidem, sygn. 4939.

⁶² Ibidem, sygn. 13 937–13 968.

⁶³ Ibidem, sygn. 13 938.

⁶⁴ Ibidem, sygn. 13 945–13 968.

⁶⁵ APŁ, Miejska Rada Narodowa i Zarząd Miejski w Łodzi, Wydział Administracyjny, sygn. 169, s. 17.

wego znajdują się ponadto pojedyncze archiwalia dotyczące zagadnień rzemieślniczych, np. wykaz piekarń działających na terenie miasta, przesłany 11 sierpnia 1948 r. przez Cech Piekarzy w Łodzi, wykaz zakładów cukierniczych nadesłany przez Wojewódzki Cech Cukierników w Łodzi 21 stycznia 1948 r. oraz korespondencja w sprawie ich lustracji, tymczasowy statut Wojewódzkiego Związku Cechów Piekarskich w Łodzi, archiwalia mówiące o działalności Cechu Kominarzy, w tym m.in. protokoły zebrań, projekt podziału terenu miasta na okręgi kominarskie, projekt cennika opłat za wycier kominów⁶⁶.

Wiele istotnych informacji o funkcjonowaniu łódzkich zgromadzeń w pierwszej połowie XIX w. zawierają akta Naczelnika Powiatu Łęczyckiego z lat 1822–1866 [1867]⁶⁷. W zespole tym znajdują się 2 j.a. zatytułowane „Akta dotyczące się różnych cechów w Mieście Łodzi” z lat 1836–1858 oraz pojedyncze jednostki z archiwaliami dotyczącymi Cechu Garnarzy z lat 1839–1859 i Cechu Tkaczy z lat 1845–1867⁶⁸. W skład dokumentacji wchodzi reskrypty i instrukcje regulujące podstawowe kwestie funkcjonowania zgromadzeń, takie jak: obowiązki urzędu starszych, miejsce przechowywania i dysponowanie funduszami skrzynek rzemieślniczych, wydawanie książeczek rzemieślniczych i listów mistrzowskich, opłaty pobierane od zapisu ucznia, wyzwolin czeladników i majstrów. Znajdują się tutaj ponadto przesłane do zatwierdzenia dokumenty dotyczące założenia zgromadzeń, protokoły zebrań, na których dokonywano wyboru starszych i podstarszych, a także wykazy ogólne zgromadzeń, rachunki funduszy skrzynek rzemieślniczych oraz liczne wykazy funkcjonujących zgromadzeń.

Niewielka ilość archiwaliów dotyczących łódzkich cechów znajduje się też w aktach Wydziału Administracyjnego Rządu Gubernialnego Piotrkowskiego⁶⁹. Są to pojedyncze jednostki aktowe zawierające wnioski o zgodę na założenie zgromadzenia (np. perukarzy i tapicerów), dokumentujące kwestie sporne dotyczące przyjęcia w poczet majstrów czy też nieprawidłowości w wydaniu dyplomów.

Dużo materiałów bezpośrednio związanych z funkcjonowaniem cechów zawierają akta Izby Rzemieślniczej w Łodzi lat 1920–1942, 1945–1970. Biorąc pod uwagę fakt, że datą graniczną dla większości zespołów akt zgromadzeń rzemieślniczych jest rok 1939, powojenne akta Izby Rzemieślniczej nabierają szczególnego znaczenia. Często tylko na podstawie ich zawartości można ustalić dalsze losy omawianych organizacji. W skład archiwaliów wchodzi

⁶⁶ Ibidem, Wydział Przemysłowy, sygn. 16, 18, 24.

⁶⁷ Do 1866 r. Łódź należała do powiatu łęczyckiego guberni warszawskiej. Komisarz obwodu, a następnie naczelnik powiatu, pośredniczył między komisją wojewódzką a magistratami miast. W zakresie działalności zgromadzeń rzemieślniczych naczelnik zatwierdzał powołanie cechów, wybory ich władz oraz rachunki funduszy rzemieślniczych.

⁶⁸ APŁ, Naczelnik Powiatu Łęczyckiego, sygn. 6–9.

⁶⁹ APŁ, Rząd Gubernialny Piotrkowski Wydział Administracyjny, sygn. 1991, 2255, 2630, 2665, 2754, 2821, 2992, 3066, 3237, 3439, 3512, 3579, 3597, 3625, 4074, 4082.

m.in. protokoły z lustracji cechów przeprowadzonych w latach 1949–1951, zawierające szczegółowe dane dotyczące finansów zgromadzeń czy też odbytych zebrań członkowskich. Akta te, wraz z dołączonymi statutami cechów, zatwierdzonymi w 1950 r., pozwalają prześledzić moment łączenia się organizacji zrzeszających rzemieślników jednej branży w cechy kilkubranżowe, np. Cechu Rzemiosł Metalowych czy Cechu Rzemiosł Budowlanych⁷⁰. W aktach Izby Rzemieślniczej znajdują się ponadto statuty cechów z lat 1965–1966, korespondencja dotycząca organizacji rzemieślniczych, umowy zbiorowe zawarte między cechami i związkami zawodowymi regulujące warunki pracy w latach 1945–1949, protokoły walnych zebrań i posiedzeń zarządu cechów, sprawozdania personalne, instrukcje w sprawie wyborów władz, regulaminy.

W końcowej części artykułu wymienić należy jeszcze jeden zespół o nazwie „Dyplomy czeladnicze i mistrzowskie różnych cechów województwa łódzkiego”, w skład którego wchodzi bardzo duża liczba dokumentów powstałych w wyniku działalności omawianych organizacji. Utworzony w archiwum zbiór liczący 607 j.a. uformowany został z dyplomów i książeczek cechowych potwierdzających kwalifikacje członków zgromadzeń funkcjonujących nie tylko na terenie województwa łódzkiego, lecz także w innych miastach, m.in. w: Lublinie, Warszawie, Włocławku. Ich datację ustalono na lata 1874–1938. W zbiorze odnaleźć można dokumenty wystawione przez niemalże wszystkie z łódzkich cechów, a mianowicie: bednarzy, blacharzy, cieśli, cukierników, dekarzy, dekoratorów i tapicerów, fryzjerów, jubilerów i zegarmistrzów, koszykarzy, kowali, krawców, malarzy, murarzy, pończoszników, powroźników, piekarzy, rzeźników, stelmachów, stolarzy, szewców, ślusarzy, tkaczy, tokarzy oraz zdunów.

Zakres chronologiczny archiwaliów łódzkich zgromadzeń rzemieślniczych, w porównaniu ze spuścizną aktową cechów działających już w średniowieczu, można uznać za ograniczony. Dobry stopień ich zachowania, w niektórych wypadkach niemalże kompletny, czyni z nich jednak ważne, choć niedoceniane badawczo źródło. Pozwala ono szczegółowo prześledzić dzieje poszczególnych organizacji i pełnionych przez nie funkcji w aspekcie edukacyjnym, społecznym i środowiskowym. Dostarcza, co oczywiste, cennych informacji do studiów nad zagadnieniami gospodarczymi, szczególnie dotyczącymi lokalnego rzemiosła, rozwoju i zaniku jego poszczególnych gałęzi, okresów koniunktury i kryzysu, warunków zatrudnienia i płac. W aktach cechowych można odnaleźć także dane odnoszące się do działalności innych stowarzyszeń oraz organizacji rzemieślniczych i kredytowych. Z tego źródła czerpią, choć w mniejszym stopniu, badacze historii lokalnej i regionaliści, a także genealodzy.

⁷⁰ APŁ, Izba Rzemieślnicza w Łodzi, sygn. 496.

Izabela Ugorowicz, *The Archives of Łódź Craft Gatherings in the Holdings of the State Archives in Łódź — History, Characteristics and Content*. The first twenty years of the 19th century mark the beginning of craft gatherings in Łódź. The purpose of the text presented is to introduce the subject related to the legacy of these organizations preserved in the State Archives in Łódź. An outline of the history of guilds in Łódź, their structure and functions performed serves as an introduction to the topic. Then, the fate of documentation created as a result of the activities of craft gatherings was reconstructed. The core of the work is the characterisation of the file groups, which include the archives of these organizations and a presentation of their content. The last part of the article presents other, basic sources of the history of guilds, stored in the archives, related to the functioning of Łódź craft gatherings. The work was based mainly on information taken from archival materials and printed sources.

Izabela Ugorowicz, *Archives des chambres de métiers de Łódź dans le fonds d'archives de la ville Łódź. Histoire, caractéristiques, contenus*. Les chambres de métiers de Łódź datent des années 1810–1820. Le texte proposé a pour but de présenter les sujets liés aux documents hérités de ces organisations et conservés dans des Archives d'État de Łódź. En préambule, il présente les grandes lignes de l'histoire des guildes de Łódź, leur structure et les fonctions exercées. Ensuite, il retrace les vicissitudes de la documentation produite dans la cadre d'activité des chambres de métiers. La partie principale du texte caractérise les fonds d'archives constitués par les documents de ces organisations et il traite ensuite leur contenu. Dans la partie finale, l'article mentionne d'autres sources de base d'histoire des guildes, conservées dans les archives ayant trait au fonctionnement des chambres de métiers de Łódź. Le travail a été réalisé principalement sur la base d'informations puisées dans les archives et dans les sources imprimées.

Изабелла Угорович, *Архивные материалы ремесленных сообществ Лодзи в фондах Государственного архива в Лодзи — история, характеристика, содержание*. Начало существования ремесленных артелей Лодзи приходится на первое двадцатилетие XIX в. Автор текста поставил себе цель приблизить тематику, связанную с сохранившимся актовым наследием этих организаций в фондах Государственного архива в Лодзи. В качестве введения в тему представлен очерк истории цехов в Лодзи, их структура, а также выполняемые функции. Далее воссоздана судьба документации, которая была результатом деятельности ремесленных сообществ. В основной части статьи представлена характеристика коллективов, созданная на основании архивных материалов этих организаций, а также рассматривается содержание этих материалов. В заключительной части статьи перечислены другие, основные источники об истории цехов, хранящиеся в архиве, и связанные с функционированием ремесленных сообществ Лодзи. Работа опирается, в основном, на информацию, полученную из архивных материалов, а также из печатных источников.

JANINA KOSMAN

(Szczecin, Archiwum Państwowe w Szczecinie)

ZE ZBIORÓW BIBLIOTEKI ARCHIWUM PAŃSTWOWEGO W SZCZECINIE

Biblioteka Archiwum Państwowego w Szczecinie ma bogatą tradycję. W jej dziejach możemy wyróżnić dwa okresy. Pierwszy, do 1945 r., obejmuje historię biblioteki niemieckiego *Staatsarchiv*, drugi, po 1945 r., jest już zapisem historii księgozbioru bibliotecznego Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w polskim Szczecinie. U początków niemieckiego księgozbioru stoi Towarzystwo Historii i Starożytności Pomorza (*Gesellschaft für Pommersche Geschichte und Alterthumskunde*), utworzone w Szczecinie w 1824 r.¹ Ta zasłużona dla miasta placówka badawcza dysponowała bogatymi zbiorami, wśród których — oprócz zabytków kultury materialnej — wyróżniał się księgozbiór. Skupieni wokół towarzystwa znani pomorscy historycy, archiwiści, muzealnicy i profesorowie gimnazjalni od początku wskazywali na potrzebę kompletowania zbiorów dokumentujących dzieje i współczesność Pomorza². Towarzystwo przez wiele lat swojej działalności współpracowało z archiwum prowincjonalnym (*Provinzial Archiv für Pommern in Stettin*), co nie było dziełem przypadku. Archiwa w miarę rozwoju badań historycznych zmieniały swoje oblicze. Z instytucji gromadzących i inwentaryzujących akta przekształcały się w ośrodki o charakterze naukowym³. Nasilająca się wówczas tendencja łączenia zbiorów archiwalno-

¹ Towarzystwo Historii i Starożytności Pomorza zostało założone z inicjatywy Johanna Augusta Sacka, pełniącego w latach 1816–1831 urząd nadprezydenta prowincji pomorskiej. Towarzystwo postawiło sobie jako cel gromadzenie i opracowanie źródeł historycznych oraz zabezpieczanie zabytków kultury pomorskiej i ich inwentaryzację. Zadania te były realizowane m.in. przez działalność naukową i wydawniczą. Zob.: M. Szukała, *Powstanie i działalność Towarzystwa Historii i Starożytności Pomorza w latach 1824–1918. Z dziejów pomorskiej nauki i kultury XIX i początku XX w.*, Szczecin 2000.

² M. Frankel, *Zarys dziejów i informacja o zasobie biblioteki Archiwum Państwowego w Szczecinie*, „Szczeciński Informator Archiwalny” 2002, nr 16, s. 117. Zob. też: M. Frankel, *Zarys dziejów i informacja o zasobie biblioteki Archiwum Państwowego w Szczecinie* [w:] *Mundus archii mundus memoriae. Archiwum Państwowe w Szczecinie 1945–2005*, Szczecin 2007, s. 127–130.

³ Początki archiwum szczecińskiego wiążą się z Księstwem Pomorskim, które pojawiło się w piśmiennictwie w początkach XII w. Historyczne archiwum funkcjonowało na Pomorzu również w okresie władztwa szwedzkiego i brandenburskiego (druga połowa XVII w.), a następnie panowania

bibliotecznych towarzystw historycznych z zasobami zgromadzonymi w archiwach dała o sobie znać również w Szczecinie. Jej wyrazem było pismo premiera Prus Ottona von Manteuffla, skierowane do zarządu szczecińskiego Towarzystwa Historii i Starożytności Pomorza, z prośbą, by swoją bibliotekę powierzyło opiece Królewskiego Archiwum Prowincjonalnego w Szczecinie. W wyniku ustaleń obie strony, wypełniając życzenie premiera, podpisały w 1856 r. umowę, zgodnie z którą bibliotekę towarzystwa przeniesiono, na koszt archiwum, do jego siedziby, jako dobro powierzone. Umowa ta do 1945 r. połączyła losy obu placówek⁴.

Powiększające się sukcesywnie zbiory biblioteczne towarzystwa z biegiem czasu służyły jako uzupełnienie zasobów archiwalnych. Rozwój biblioteki w początkowym okresie był możliwy dzięki darowiznom. Wśród darczyńców można wymienić chociażby właściciela ziemskiego Juliusa von Bohlena Bohlendorfa (1820–1882), miłośnika historii, sukcesywnie gromadzącego archiwalia z tzw. starych archiwów i spuścizn. *Staatsarchiv* dokonywało zakupów jego zbiorów w latach 1883, 1887 i 1890, a w 1899 r. przejęło kartografia, przystępując rok później do porządkowania i opracowania cennych nabytków⁵. W 1943 r. zbiory Bohlena translokowano do Mierzęcina, skąd powróciły do szczecińskiego archiwum po zakończeniu działań wojennych, niestety, wykazując znacznie mniejsze rozmiary niż przed wojną, obecnie wynoszą one ok. 10 proc.

Ówczesny zasób biblioteczny towarzystwa wzrastał również dzięki wymianom z towarzystwami naukowymi z całej Europy⁶ oraz zakupom. Szybko dostrzeżono także znaczenie dokumentów życia społecznego jako wartościowego materiału do badań genealogicznych. Zaowocowało to bogatym zbiorem druków

pruskiego (XVIII–1945). Nowoczesne archiwum formalnie powołano w 1831 r., z siedzibą w zamku książęcym (dzisiaj: Zamek Książąt Pomorskich). W 1900 r. pruskie władze centralne sfinansowały budowę nowego gmachu, w którym archiwum funkcjonuje do dzisiaj. Sale magazynowe mogły pomieścić ok. 7,5 tys. m.b. akt. W następstwie drugiej wojny światowej zasób archiwalny uległ znacznemu rozproszeniu (ok. 80 proc. zasobu wywieziono do wybranych miejscowości na Pomorzu). Polska służba archiwalna oficjalną działalność w Szczecinie rozpoczęła 1 sierpnia 1945 r., mając za zadanie przede wszystkim scalanie rozproszonego zasobu (w tym bibliotecznego). Na przełomie lat 40. i 50. zgromadzono ponad 4 tys. m.b. akt dokumentacji władz i urzędów, akt kościelnych, instytucji i stowarzyszeń. Część zasobu nie powróciła do magazynów archiwum, została zniszczona lub zaginęła w nieznanym okolicznościach. Niektóre historyczne dokumenty znalazły się w zbiorach *Landesarchiv* w Greifswaldzie. W 1950 r. archiwum przejęło pierwsze akta polskie. Zob.: L. Turek-Kwiatkowska, *Z dziejów służby archiwalnej. Archiwa na Pomorzu Zachodnim w latach 1808–1914*, Warszawa 1968; M. Stelmach, *Zarys działalności Archiwum Państwowego w Szczecinie w latach 1918–1939*, „Szczeciński Informator Archiwalny” 1993, nr 8, s. 13–28, oraz *Mundus archii...*, s. 10–13.

⁴ M. Szukała, op.cit., s. 101–102.

⁵ *Archiwum Państwowe w Szczecinie. Przewodnik po zasobie archiwalnym. Akta do 1945 roku*, oprac. zbior. R. Gaziński, P. Gut, M. Szukała, Warszawa–Szczecin 2002, s. 473–475. Zob. też: M. Stelmach, *Losy archiwaliów szczecińskich w okresie II wojny światowej*, „Szczeciński Informator Archiwalny” 1995, nr 9, s. 17–39.

⁶ *Die Sammlungen des Vereins für Pommersche Geschichte und Alterthumskunde in Stettin*, Stettin 1886, s. 35–37.

ulotnych, które dzisiaj, w liczbie ok. 2 tys., stanowią wyodrębnioną kolekcję w bibliotece Archiwum Państwowego w Szczecinie, włączoną ostatnio do monumentalnego katalogu przygotowanego w serii firmowanej przez Uniwersytet w Osnabrück⁷.

Archiwum prowincjonalne już z chwilą powstania starało się gromadzić materiały o charakterze bibliotecznym. Na te tzw. *litteraria* składały się głównie kroniki i dzieła historyczne, a także opracowania z archiwistyki, w tym periodyki archiwalne. Władze zwierzchnie zalecały zresztą, by archiwa nabywały wydawnictwa pomocne przy opracowaniu akt⁸. Dlatego jeszcze dzisiaj w księgozbiorze biblioteki archiwum w Szczecinie znajdują się zakupione wówczas „Märkische Forschungen”, „Allgemeine Archiv für die Geschichte der Preussischen Staaten” czy „Archivalische Zeitschrift”. O innych tytułach informuje katalog biblioteki przedwojennego archiwum, który nie zachował się, niestety, w całości⁹.

Księgozbiór biblioteczny, o którym mowa, uległ rozproszению zarówno podczas drugiej wojny światowej, jak i po jej zakończeniu. Polscy archiwiści i bibliotekarze w drugiej połowie lat 40. XX w. podjęli trud jego scalenia oraz ponownego skatalogowania¹⁰. Dzięki ich pracy możemy dzisiaj szczerzyć się bogactwem i różnorodnym zasobem. Biblioteka Archiwum Państwowego w Szczecinie posiada obecnie jeden z największych zbiorów starych druków wśród bibliotek archiwów polskich¹¹. Wagę tej kolekcji podnosi fakt obecności inkunabułów. Za-

⁷ Zob.: *Handbuch des personalen Gelegenheitsschrifttums in europäischen Bibliotheken und Archiven*, Bd. 27–31, Stettin–Szczecin: Pommersche Stanislaw-Staszic – Bibliothek Książnica Pomorska im. Stanisława Staszica, Staatsarchiv — Archiwum Państwowe, oprac. K. Garber, S. Beckmann, S. Anders, Hildesheim 2013.

⁸ L. Turek-Kwiatkowska, op.cit., s. 135–136.

⁹ Indeks topograficzny dawnej biblioteki archiwum prowincjonalnego w Szczecinie rejestrował 31 działów, wśród nich m.in.: *Allgemeines (Bibliographien, Monographien, Beschreibungen, Heimatkalender), Berühmte Söhne, Bürger, Ehrenbürger und Gäste des Ortes, Volkskunde, Geschichte, Verfassung und Verwaltung, Rechtswesen, Religion, Medizinalwesen, Schulwesen, Militär, Handel und Industrie, Postwesen, Sport, Natur, Landwirtschaft, Kunst*. Zob. zespół: Archiwum Państwowe Szczecin (cyt. dalej: APS), sygn. 1096.

¹⁰ Kwestia ta będzie przedmiotem osobnego omówienia.

¹¹ Zestawienie informacji o zasobie starych druków w bibliotekach archiwów: **AGAD**: 600 jednostek inwentarzowych starych druków (inf. ze strony internetowej); **Archiwum Państwowe w Bydgoszczy**: 65 woluminów, głównie z XVIII w., w większości słowniki, publikatory praw, mowy i przemówienia, opracowania geograficzne i typograficzne, herbarz, kalendarze (inf. uzyskana na podstawie kwerendy); **Archiwum Państwowe w Częstochowie**: nie posiada (inf. uzyskana na podstawie kwerendy); **Archiwum Państwowe w Gdańsku**: w zasobie biblioteki podręcznej przechowywanych jest 528 woluminów starych druków o tematyce historycznej (historia Gdańska, Prus, Pomorza) oraz zbiory przepisów prawnych i ustaw wydawanych przez organy pruskiej administracji rządowej (inf. uzyskana na podstawie kwerendy); **Archiwum Państwowe w Kaliszu**: w publikacji jubileuszowej wymieniono trzy stare druki z XVIII w., zob.: G. Szlender, *Sześćdziesiąt lat działalności Archiwum Państwowego w Kaliszu. Zarys dziejów*, Kalisz 2011, s. 78; **Archiwum Państwowe w Katowicach**: 146 woluminów, głównie druki okolicznościowe i z zakresu prawa. Zob.: I. Lentowicz, J. Sowa, *Zbiory biblioteczne [w:] Archiwum w regionie. Region w Archiwum. 80 lat Archiwum Państwowego*

chowane dwa egzemplarze dzieł pochodzących z lat 80. XV w. wyszły z tłoczni w Wenecji i Bazylei — wielkich ośrodków myśli humanistycznej i ważnych europejskich centrów drukarskich¹².

Większość starych druków przechowywanych w bibliotece szczecińskiego archiwum to książki w językach niemieckim i łacińskim, niewielką część stanowią włoskie, francuskie, szwedzkie i polskie. Zakres tematyczny tego zbioru należy określić jako uniwersalny. Wyodrębnimy tu następujące grupy tematyczne:

- historia świata, krajów, regionów, miast;
- gospodarka i stosunki międzynarodowe;
- prawo, zagadnienia filozoficzno-etyczne;
- wojskowość;

w *Katowicach 1932–2012*, Katowice 2012, s. 141–153; **Archiwum Państwowe w Katowicach Oddział w Pszczynie**: 103 woluminy, zob.: J. Stroniska-Przybyła, *Historyczny zasób biblioteki Archiwum Państwowego w Katowicach Oddział w Pszczynie — analiza proveniencji oraz katalog starych druków (1500–1800)*, „Szkice Archiwalno-Historyczne” 2013, nr 10; **Archiwum Narodowe w Krakowie**: 320 woluminów w bibliotece (Oddz. III), ponad 100 woluminów w Oddz. I na Wawelu i 50 w Oddz. II (inf. uzyskana na podstawie kwerendy); **Archiwum Państwowe w Lesznie**: 6 woluminów (inf. uzyskana na podstawie kwerendy); **Archiwum Państwowe w Łodzi**: AP w Łodzi podało informację, iż spis starych druków przechowywanych w bibliotece ukazał się w „Roczniku Łódzkim” nr 49 i 56, poza tym stare druki znajdują się również w aktach podworskich; **Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim**: 25 woluminów o tematyce teologicznej i prawnej (konstytucje i statuty) (inf. uzyskana na podstawie kwerendy); **Archiwum Państwowe w Przemyślu**: 113 tytułów w 70 woluminach, poza tym stare druki znajdują się w zasobie archiwalnym. W większości są to konstytucje sejmowe i zbiory prawa polskiego i austriackiego oraz druki związane z historią Polski, słowniki. Zob.: E. Długosz, *Biblioteka Archiwum Państwowego w Przemyślu* [w:] *Z dziejów bibliotek przemyskich*, Przemyśl 2009, s. 107–114; E. Długosz, *Biblioteka Archiwum Państwowego w Przemyślu: profil księgozbioru* [w:] *Księga pamiątkowa*, Przemyśl 2000, s. 89–92; E. Długosz, *Starodruki w Archiwum Państwowym w Przemyślu*, Przemyśl 1993; E. Długosz, *Biblioteka Archiwum Państwowego na tle innych bibliotek przemyskich*, „Rocznik Historyczno-Archiwalny” 1989, t. 6, s. 119–132 oraz inf. uzyskana również na podstawie kwerendy; **Archiwum Państwowe w Radomiu**: nie posiada (inf. uzyskana na podstawie kwerendy); **Archiwum Państwowe w Siedlcach**: nie posiada (inf. uzyskana na podstawie kwerendy); **Archiwum Państwowe w Toruniu**: 131 pozycji bibliograficznych w 83 woluminach (stan na 2002 r.). Podstawę zbioru stanowią ustawy i konstytucje sejmowe z XVII w. oraz wydawnictwa z zakresu prawa i ustroju Prus, dzieła z historii Polski i Prus, materiały źródłowe do dziejów Torunia, jak też zbiór rozpraw teologicznych, filozoficznych, księga czarów. Zob.: K. Kopiński, J. Milewska-Kozłowska, *Stare druki w bibliotece Archiwum Państwowego w Toruniu*, „Folia Toruniensia” 2002, t. 2–3, s. 133–173; **Archiwum Państwowe we Wrocławiu**: zasób starych druków liczy 271 woluminów. Wśród najstarszych reprezentowane są dzieła istotne dla historiografii Śląska. Wartość kolekcji podnoszą tytuły uznane w skali europejskiej. Treściowo dotyczą one genealogii, heraldyki, numizmatyki, prawa, historii, wojskowości, geografii, astronomii, językoznawstwa. Zob.: *Archiwum Państwowe we Wrocławiu 1811–2011. Przeszłość i współczesność*, Wrocław 2011, s. 192–193; B. Kumor, *Starodruki o tematyce śląskiej w bibliotece Archiwum Państwowego we Wrocławiu*, „Roczniki Biblioteczne” 2003, s. 169–200; B. Kumor, *Księgozbiór dawnego Archiwum Miejskiego we Wrocławiu*, „Roczniki Biblioteczne” 1997, z. 1–2, s. 115–123; **Archiwum Państwowe w Zamościu**: nie posiada (inf. uzyskana na podstawie kwerendy w AP).

¹² Są to: *Biblia latina* (Basel 1487) i F. Filelfo, *Epistolorum liber primus* (Venetia 1489).

- szkolnictwo, oświata, kultura;
- nauki przyrodnicze, astronomia, medycyna;
- historia rodów, genealogia, biografie;
- numizmatyka, heraldyka, sfragistyka;
- religioznawstwo;
- nautologia;
- literatura piękna;
- kalendarze, periodyki¹³.

Interesującą i cenną kolekcję stanowią *pomeranica*, druki wyodrębnione z uwagi na problematykę pomorską oraz miejsce wydania¹⁴. Dzieje drukarstwa pomorskiego zostały omówione w czwartym tomie wydawnictwa pt. *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku* (oprac. A. Kawecka-Gryczowa i K. Korotajowa, Wrocław 1962), wypadnie więc przypomnieć tylko, że początki sztuki drukarskiej w Szczecinie, mającej istotne znaczenie dla rozwoju kultury umysłowej miasta, przypadają na pierwszą połowę XVI w. W 1528 r. Jost Klopfer otrzymał zezwolenie książąt na wybudowanie młyna papierniczego oraz uzyskał przywilej czerpania papieru. Pięć lat później, pochodzący prawdopodobnie z Wittenbergi, Franz Schlösser otworzył pierwszy w Szczecinie i na terenie księstwa warsztat drukarski, który funkcjonował do 1539 r. jako efemeryda. Opublikowane w tej oficynie zarządzenie książęce z 1533 r. uchodzi za najstarszy zabytek szczecińskiego drukarstwa. Kolejne dwie drukarnie działające w Szczecinie w XVI w. to tłocznia Johanna Eichhorna, typografa z Frankfurtu nad Odrą, oraz oficyna uczonego, astronoma i diakona przy kościele Mariackim, Georga Rheteo. W latach 1604–1631 działała w Szczecinie tzw. drukarnia książęca. W jej historii zapisały się nazwiska Samuela Eyrera, Johanna Duberna oraz Nicolausa i Thomasa Bartholdich. Tłocznia ta została prawdopodobnie sprzedana do Dorpatu. Historia pomorskiego drukarstwa to oczywiście nie tylko Szczecin, warsztaty drukarskie funkcjonowały m.in. w Kołobrzegu, Stargardzie, Greifswaldzie, Barth i Stralsundzie. Działalność tych drukarni daje nam pełniejszy obraz kultury intelektualnej na Pomorzu w dawnych wiekach¹⁵.

¹³ Zob.: M. Frankel, *Zasób biblioteki Archiwum Państwowego w Szczecinie*, „Szczeciński Informator Archiwalny” 1986, nr 2, s. 113–125.

¹⁴ Zob.: *Pomeranica XVI i XVII wieku w zbiorach biblioteki Archiwum Państwowego w Szczecinie*, oprac. J. Kosman, Szczecin 2013.

¹⁵ Zob.: *Kultura i nauka pomorska* [w:] *Sąsiedzi w Europie. Księstwo Pomorskie i Królestwo Polskie (1000–1648). Wystawa archiwalna*, Kraków–Szczecin–Greifswald 2012 oraz na temat drukarstwa: G. Mohnike, *Die Geschichte der Buchdruckerkunst in Pommern*, Stettin 1840; idem, *Geschichte der Buchdruckereien in Stralsund bis zum Jahr 1809. Ein Beitrag zur pommerschen Literaturgeschichte*, Stralsund 1833.

Wśród zasobu starych druków zwraca uwagę wspomniana już wcześniej kolekcja druków ulotnych i okolicznościowych¹⁶. Większość z nich posiada pieczętki Towarzystwa Historii i Starożytności Pomorza. Niewielki procent wykazuje inną proveniencję. Na zbiór ten składają się teksty ślubne, funeralne, gratulacyjne, związane z różnymi wydarzeniami zarówno w wymiarze prywatnym, rodzinnym, jak i społecznym, środowiskowym. Odnajdziemy tu klocki, czyli druki współoprawne — zwykle pod kątem tematycznym, jak i druki samoistne. Najczęściej mamy do czynienia z drukami kilkukartkowymi, chociaż zdarzają się obszerniejsze, zwłaszcza w przypadku kazań i innych tekstów prozą. Ta masowa twórczość, będąca ważnym przyczynkiem do badań genealogicznych oraz do dziejów kultury i życia społecznego, uzupełnia też naszą wiedzę na temat działalności szczecińskich i pomorskich oficyn drukarskich w XVI–XVIII w. Spośród tego obfitego zasobu chcemy zaprezentować dzisiaj przede wszystkim piśmiennictwo okolicznościowe, jak i broszury wydane w XVII i XVIII w., zebrane w klocku intrologatorskim pod sygnaturą I/425, a dotyczące jednej z pomorskich szkół. Przemawia za tym fakt słabego, jak dotychczas, wykorzystania tego typu źródeł, a co za tym idzie chęć wskazania na ich przydatność w badaniach naukowych. Liczne wydawnictwa inicjowane przez szkoły są bowiem cennym materiałem obrazującym różne przejawy działalności placówek oświatowych w dawnych wiekach¹⁷.

Piśmiennictwo ulotne wytwarzane przez szkoły na Pomorzu przyniosło bogaty plon. Najstarszą szkołą w Szczecinie była sięgająca XIII w. placówka przy kościele Najświętszej Marii Panny. Na przełomie XIV i XV w. w wyniku porozumienia duchownych z kościoła św. Jakuba i szczecińskiej rady miejskiej powstała szkoła miejska. Idąc za wskazówkami Johanna Bugenhagena, zawartymi w ordynacji kościelnej z 1535 r., postanowiono powołać *pedagogium*. Nowa szkoła miała być utrzymywana z dochodów kościołów Najświętszej Marii Panny i św. Ottona. Jej działalność i zgromadzone zbiory staną się ważną częścią

¹⁶ Teksty o charakterze ulotnym i okolicznościowym znane były już w starożytności. Ich antyczne praformy miały postać ówczesnych nośników treści, czyli glinianych skorup czy zapisanych kawałków skóry. Epoka druku wykrystalizowała ich formę nowożytną, kreując też nową wielokierunkową tematykę, odpowiadającą różnym przejawom życia. Stając się zwierciadłem swoich czasów, odgrywały ważną rolę w ich dokumentowaniu. Z czasem drobne druki zyskały miano fenomenu, który ma dzisiaj swoje własne miejsce w życiu społecznym i nauce. Zob.: *Druki ulotne i okolicznościowe – wartości i funkcje. Materiały Międzynarodowej Konferencji Naukowej. Wojnowice 8–9 października 2004*, red. nauk. K. Migoń i in., Wrocław 2006.

¹⁷ Profesor Irena Socha twierdzi, iż żadne środowisko społeczne nie wytworzyło ich tyle co szkoła i dodaje, iż bibliologiczne badania form piśmienniczych, graficznych i edytorskich, badania cech gatunkowych druków szkolnych w ciągu stuleci są możliwe do zrealizowania, gdy druki te postrzegane są jako repertuar. Dotyczy to głównie druków okolicznościowych, które z reguły są elementem większego zbioru tekstów, toteż pojedynczy dokument należy umieścić w pobliżu ukształtowanych przez tradycję form, zestawień z innymi, podobnymi dokumentami, widzieć w parze z kontekstem społecznym czy kulturowym, zob.: I. Socha, *Druki ulotne i okolicznościowe jako świadectwa kultury szkoły* [w:] *Druki ulotne i okolicznościowe...*, s. 322–326.

dziedzictwa przeszłości, spuścizny naukowej i kulturalnej Pomorza¹⁸. Podobny był też wkład stargardzkiego Gimnazjum Groeninga, należącego do wiodących placówek oświaty Pomorza Pruskiego. Jego początki wiążą się z wynoszącym 20 tys. guldenów zapisem testamentowym burmistrza Stargardu Petera Groeninga. Suma ta miała być wydatkowana na utworzenie kolegium przeznaczanego dla absolwentów szkoły łacińskiej. Według przyjętych założeń uczniowie znający łacinę odbywali roczny kurs, zdobywając wiedzę w dziedzinie teologii, filozofii, prawa, matematyki, co dawało im przygotowanie do pracy w Kościele, szkolnictwie i administracji¹⁹. Z ważniejszych wydarzeń w życiu szkoły można wymienić regulamin z 1712 r., na mocy którego otrzymała ona miano *Collegium illustrae*, zyskując dzięki temu charakter akademicki. Stanowiło to zobowiązanie, któremu próbowali sprostać profesorowie szkoły m.in. przez swoją działalność badawczą. Nurt naukowy reprezentują Christian Schöttgen, autor rozpraw z historii Pomorza, Johann Daniel Denso, rozwijający w Stargardzie badania przyrodnicze, Daniel Gotffried Werner, profesor teologii i języka hebrajskiego podejmujący w swej twórczości tematy filozoficzne i teologiczne, czy teolog, matematyk i bibliotekarz Franz Christoph Jetze. Warto też przypomnieć Nicolausa Benedicta Paschę. Był on absolwentem uniwersytetu w Wittenberdze, adiunktem na Wydziale Filozoficznym tejże uczelni. W 1677 r. został powołany na stanowisko rektora stargardzkiego gimnazjum, na którym zastąpił Christophora Praetoriusa. Urząd ten piastował do 1704 r. Gotthilf Falbe w swojej monografii poświęconej Gimnazjum Groeninga pisał, iż był on człowiekiem niezłomnym. Taka rysa charakteru była z pewnością niezwykle przydatna w szkole, w której znaczna część uczniów legitymowała się słabymi wynikami w nauce, a naruszanie dyscypliny było na porządku dziennym, podobnie jak wywoływanie niepokojów na ulicach miasta²⁰. Pascha cieszył się w Stargardzie wielkim szacunkiem, stając się dla wielu autorytetem. W swoim dorobku miał m.in. dysertacje teologiczne i filozoficzne, *actus oratoria* i pisma okolicznościowe, wśród których znalazły się złożone przez niego życzenia z okazji zaślubin pastora Johanna Wilhelma Zierolda z Margarete Elisabeth Heiler²¹. Natomiast

¹⁸ Zob.: *Dzieje Szczecina. Wiek X–1805*, red. G. Labuda, Warszawa–Poznań 1985, s. 355 i n.

¹⁹ S. Schwann, *Dzieje szkolnictwa wyższego w Stargardzie*, „Szczecin” 1961, nr 3, s. 155–158; zob. też: O. Hofmann, H. Siuts, *Das Gröningsche Gymnasium zu Stargard in Pommern. Eine Schulgeschichte*, Essen 1981, s. 14.

²⁰ G. Falbe, *Geschichte des Gymnasiums und der Schulanstalten zu Stargard nebst den beiden Testamenten des hochverdieneten Bürgermeisters Peter Gröning, milden Stiftern des hiesigen Gymnasiums*, Stargard 1831, s. 17.

²¹ *Secundis Nuptiis viri nobilissimi, Amplissimi et [...] Stargard 1680; Als Herr Johann Wilhelm Zierold, der heil. Schrift Doctor, Professor P. und Pastor zu Stargard in Pommern, mit Jungf. Margeretha Elisabeth Heilerin [...] des Herrn Bräutigams Nachgesetzte Herrn Collegen und Freunde*, Stargard 1699. Johann Wilhelm Zierold zanim został powołany na Pomorze, podróżował po Europie, zapoznając się z nowymi kanonami estetycznymi i instytucjami ówczesnej nauki i kultury, jak chociażby cesarską biblioteką w Wiedniu. W Stargardzie pełnił liczne urzędy: pastora, prepozyta, nauczy-

piśmiennictwo poświęcone pamięci B. Paschy, jakie zachowało się w zbiorze druków ulotnych biblioteki szczecińskiego archiwum, to druki funeralne, *epicedia*, skargi, tablice wotywnie, przygotowane przez przyjaciół i uczniów dla uświetnienia ceremoniału pogrzebowego²². Teksty te oprócz wystawiania zalet zmarłego, wyrażenia uczuć bólu i smutku, jaki pozostawił swoim odejściem, nawiązują niejednokrotnie do nauczycielskiego powołania, podkreślając trudy pracy pedagogicznej, w której nauczyciel ma za zadanie wypieniać przywary ludzkie, rozsiewać ziarno prawdy, wpajać miłość bogobojnego życia i rozsławiać imię szkoły²³.

W omawianym klocku oprócz programów szkolnych i innych tekstów znalazła się również sztuka sceniczna. Teatr uczniowski był zauważalnym elementem szkolnego krajobrazu w XVII–XVIII w. Szkolna scena stanowiła dopełnienie procesu nauczania, miała też oddziaływać wychowawczo, czyli krzewić właściwe wzory postępowania i utrwalać wartości moralne oraz przygotować do występów publicznych. Teatr ten wpływał też na społeczność pozaszkolną, z którą szkołę łączyły rozmaite więzi. Placówki oświatowe bowiem aktywnie uczestniczyły w życiu publicznym, w uroczystościach i obchodach świąt religijnych i świeckich²⁴.

Na repertuar szkolnego teatru składały się sztuki o treści religijnej, historycznej, panegirycznej, adaptacje autorów starożytnych, jak też dramaty pisane przez nauczycieli retoryki i poetyki. Okazji dostarczały m.in. początek i zakończenie roku szkolnego, święta kościelne, wizyty gości, rocznice. Mówiąc o teatrze szkolnym w Stargardzie, przypomnieć trzeba rok 1669, kiedy to Friedrich Wilhelm przeniósł siedzibę rejencji pomorskiej z Kołobrzegu do Stargardu. By uczcić to radosne dla miasta wydarzenie, rektor Gimnazjum Groeninga Christophorus

ciela, radcy konsystorza. Pozostawił bogatą spuściznę piśmienniczą drukowaną m.in. w Lipsku, gdzie w 1690 r. uzyskał tytuł magistra na tamtejszym uniwersytecie, w Halle (gdzie w 1693 r. był asesorem fakultetu filozoficznego) i Stargardzie; zob.: *Verzeichniss der Hirten im Obrigkeitlichen stande, Welche der Allwaltende Gott Der Stadt Neu-Stargard an der Ihna von Anno Christi 1280 bis Anno 1724 [...] zum Druck befodert von Jodoco Andrea Hildebrandt, Alten Stettin [1724], s. 24–25.*

²² *Virum nobilissimum, praecellentissimum, amplissimum M. Nicolaum Benedictum Pascham, Collegii Gröningiani Professorem Publicum [...] Ob damnum in studia sua inde redundans, Ea qva decet pietate lugent Cives Collegii Gröningiani, Stargardiae 1704; Getreuer Lehrer Leben nach dem Tode, Bey dem seligen Abschiede des [...] Herrn M. Nicolai Benedicti Paschen [...] Am Tage dessen hoch-ansehnlichen Beerdigung [...] von den sämptlichen Mitt-Gliedern der Obern Classen in hiesiger Schule, Stargardt 1704.* Wśród tej literatury epitafijnej znalazł się również wiersz kunsztowny w kształcie piramidy. Na temat poezji kunsztownej, łączącej w swego rodzaju syntezę słowo i obraz, zob.: P. Wilczek, *Ut pictura poesis erit — związki słowa i obrazu w poezji wizualnej [w:] Polonice et latine. Studia o literaturze staropolskiej*, Katowice 2007, s. 91–99.

²³ *Das mühsame Amt Der Schul-Lehrer, Bey seligem Absterben des [...] Herrn Nicolai Benedicti Paschen [...] Vorgestellet von dem gesamten Ministerio daselbst, Stargardt 1704.*

²⁴ Zob.: J. Budzyński, *Paideia humanistyczna czyli wychowanie do kultury. Studium z dziejów klasycznej edukacji w gimnazjach XVI–XVIII wieku (na przykładzie Śląska)*, Częstochowa 2003, s. 391–399.

Praetorius ułożył sztukę w języku łacińskim *Stargaris seu fata stargardiae actu scenico*, opublikowaną w tymże roku w Szczecinie, a wystawioną przez uczniów w wielkim spichlerzu nad Iną. Przedstawienie spotkało się z ogromnym zainteresowaniem, toteż autor opracował również wersję niemiecką: *Stargaris oder der Stadt Stargard gluck und Gluckfalle in reichen Schauspiel vorgestellt*. Utwór, który z wyjątkiem pieśni, był napisany prozą, składał się z pięciu aktów i przedstawiał sceny z historii miasta od czasów pogańskich do współczesnych autorowi. W sztuce pojawiali się tacy bohaterowie, jak Johann Bugenhagen i burmistrz Stargardu Peter Groening. Mniej dynamiczne sceny przeplatano udziałem błazna, który bawił publiczność. Sztuka według późniejszych ocen, m.in. Martina Wehrmanna, była bez polotu, brakowało jej prawdziwej myśli i zajmującej intrygi²⁵.

Tradycją stało się drukowanie zaproszeń na szkolne spektakle. Były to zaproszenia programy, roznoszone i rozdawane urzędnikom, duchownym, dobrodziejom i przyjaciółom szkoły. Pełna treść sztuk pozostawała z reguły w rękopisie, natomiast w programach zamieszczano jej streszczenie. Strona tytułowa zawierała takie elementy, jak: tytuł, data i godzina spektaklu, poniżej zaś następowała formuła zaproszenia wychodząca od rektora lub kontrektora, pod kierunkiem którego przedstawienie przygotowano. Elementem końcowym był adres wydawniczy. Dalsze strony zawierały krótkie wprowadzenie oraz omówienie treści i informacje o wydarzeniach dziejących się w kolejnych aktach. Wymieniano też nazwiska występujących uczniów (co dzisiaj może być istotne w przypadku braku matrykuł szkolnych). Wydawnictwo takie miało do spełnienia ważną rolę — informowało o sztuce i objaśniało jej treść. Była to również swego rodzaju reklama szkoły²⁶.

W dużej liczbie reprezentowane są wśród druków szkolnych *actus oratoria*, czyli deklamacje, oracje, popisy krasomówcze, przez które uczniowie realizowali ćwiczenia językowe. Na przełomie XVII i XVIII w. obserwujemy zanikanie sztuk teatralnych na rzecz takich popisów, na które składały się mowy, dysputy, polemiki również na zadany temat²⁷. Tematyka przygotowywanych przez uczniów mów odzwierciedlała w dużej mierze programy nauczania. Popisy odbywały się z comiesięczną częstotliwością lub też okazjonalnie. Towarzyszyły im, podobnie jak w przypadku sztuk teatralnych, drukowane zaproszenia roznoszo-

²⁵ Zob.: M. Wehrmann, *Aus Pommerns Vergangenheit Abhandlungen zur pommerschen Geschichte*, Stettin 1891, s. 115–116; K. Krickeberg, *Johann Micraelius ein dichter des dreissigjährigen Krieges*, Osterwieck–Harz 1897, s. 63.

²⁶ Zob.: J. Okoń, *Dramat i teatr szkolny. Sceny jezuickie XVII wieku*, Wrocław–Warszawa–Kra-ków 1970.

²⁷ Licznych przykładów tego typu popisów krasomówczych dostarczają m.in. druki wydawane w Pedagogium Szczecińskim: *Ad Actum oratorium De Infantia Urbis Romae Anno Epochae Chr. 1648 Hora Nona Matutina In Illustri Gymnasio Stetinensi Adornandum invitantur Omnes Nostrarum Patroni Amici Sectatores M. Joh. Micraeli*, Stetini Typis Georgij Goetchij, Paedag. Typogr. sygn. P/1648.

ne przez uczniów i służbę szkolną. Na kilka dni przed uroczystością urządzano próbę przy drzwiach zamkniętych. Umiejętnościami uczniowie wykazywali się przed gronem pedagogicznym, rodzicami i gośćmi.

W dużej liczbie wydawano druki informujące o awansach na wyższe stanowiska w hierarchii służbowej. Tego typu ślad pozostawił po sobie m.in. Johann Wilhelm Grünewald, który sfinansował wydanie publikacji okolicznościowej z okazji swego bakałareatu²⁸.

Obszerna literatura dotyczy egzaminów szkolnych. We wprowadzeniu zazwyczaj zawierano refleksję o ich istocie. Pisano np., iż tego typu sprawdzian to nic innego jak porządkowanie myśli, dające świadectwo poniesionego wysiłku i pilności. Wśród przykładów związanych z zakończeniem edukacji i pożegnaniem szkoły, uwiecznionych w drukach ulotnych i urzędowych szkół, często mamy do czynienia z podejmowanymi próbami przekładów. Takim właśnie jest druk z 1765 r., w którym uczniowie Gimnazjum Groeninga prezentują tłumaczenie fragmentów *Iliady*: *Bei dem Abschiede der vier hoffnungsvollen Jünglinge welche diesesmal die Gröningischen Lehrsitze verlassen, wolte zu derselben öffentlichen Empfehlung am 15ten April 1765 eine Probe seiner Uebersetzung der Ilias bekant machen M. Samuel Tieffensee, des illustern gröningischen Collegiums Recktor und Königlicher Professor*. Publiczne egzaminy szkolne zaszczycali swą obecnością urzędnicy, duchowieństwo, dobrodzieje szkoły i goście z innych ośrodków.

Klocek będący podstawą niniejszego opracowania pod względem typograficznym jest raczej skromny. Druki ulotne zyskują graficznie dopiero w XVIII w., m.in. przez różnicowanie typów i wielkości czcionek, winiety, obramowanie stron. Do rzadkości należą druki dwubarwne, których wykonanie było pracochłonne i kosztowne. Kompozycje ramowe składały się często ze stylizowanych elementów roślinnych, dla podziału kolumny stosowano wąskie listewki ornamentowe lub linie przerywnikowe. Winiety przedstawiały postaci aniołków, sploty geometryczne i roślinne, bukiety, kosze kwiatów, natomiast inicjały przybierały formę stylizowanych roślin. Podobne zdobnictwo posiada omawiany zbiór druków stargardzkich. Klocek ten oprawny jest w półskórek, wyróżnia się też ornamentyką grzbietu z napisem: *Stargardiensia*.

Specyfika dawnej książki uwidacznia się m.in. w księgoznaku — podpisie, pieczęcie, ekslibrisie, nalepce, szyldziku, słowem proveniencji sytuującej egzemplarz w kontekście kulturowym. Druki szkolne siłą rzeczy wykazują w pierwszym rzędzie proveniencję szkolną, w drugim zaś wskazują tych, którzy stali się ich posiadaczami. Klocek stargardzki I/425 ma interesującą, wielowątkową proveniencję. Znajdziemy tu bowiem pieczętkę Carla Lückego z Berlina

²⁸ *Kurze Abhandlung von denen grossen Vortheilen der Nacht welche bey seiner Feyerlichen Einführung zum Baccalaureat, die im Jahr 1751 den 24 Hornung geschah [...] dem Druck übergeben Johann Wilhelm Grünewald, Amts Gehülfe der öffentlichen Schule zu Stargard in Pommern, Stargard 1760.*

i podpis tegoż: *Ex bibliotheca Caroli Lücke*, z którym sąsiaduje nazwisko Hoffmann oraz pieczęć magistratu i muzeum miejskiego w Stargardzie. Oprócz tego zawiera bardzo ciekawą notę sporządzoną przez archiwistę dr. A. Franza informującą, iż zbiór ten został zakupiony w 1886 r. u [bankiera] Henkela za 30 marek, a zawiera kilkadziesiąt bardzo rzadkich druków okolicznościowych, programów szkolnych i rozpraw do dziejów Stargardu. Są one dzisiaj obrazem życia szkoły łączącej funkcje naukowe i społeczne, przypomnieniem dawnego Stargardu i jego elit, ludzi kultury, gospodarki, magistratu, Kościoła, tworzących intelektualną atmosferę miasta.

Uzupełnieniem prezentowanej tematyki jest zestawienie druków, które weszły w skład klocka intronizatorskiego zawierającego stargardzkie druki szkolne. Poszczególnych egzemplarzy nie zestawiano z bibliografią, dlatego poniżej zostanie odnotowana w wyborze odpowiednia literatura i strony internetowe²⁹. Spis przygotowano na podstawie zasad opracowania starych druków, zmodyfikowanych dla potrzeb tego opracowania, które nie jest typowym katalogiem. Zastosowano porządek alfabetyczny według nazwisk autorów, współtwórców, bezpośrednich inicjatorów wydawnictw, a w przypadku ich braku, według pierwszego słowa tytułu. Stosowano zasadę podawania nazwisk w ich oryginalnym brzmieniu, w wersji przyjętej w druku, podobnie w tytułach zachowano oryginalną pisownię, traktując wielkie litery czy pomyłki w druku jako indywidualne cechy danego egzemplarza. Opuszczenia fragmentów tekstu zostały zaznaczone wielokropkiem. W adresie wydawniczym przyjęto formę i przypadek występujący w druku, natomiast w przypadku jego braku zastosowano oznaczenia s. l. s.n³⁰.

²⁹ W. Bake, *Die Frühzeit des pommerschen Buchdrucks im Lichte neuerer Forschung (Anhang: Verzeichnis der pommerschen Drucke bis zum Jahre 1600*, Pyritz 1934; C. Borchling, B. Clausen, *Niederdeutsche Bibliographie Gesamtverzeichnis der niederdeutschen Drucke bis zum Jahre 1800*, Bd. 1–2, Neumünster 1931–1936; Cyfrowa Biblioteka Druków Ulotnych Polskich i Polski dotyczących z XVI, XVII i XVIII wieku: <www.cbdu.id.uw.edu.pl>; J.K. Dähnert, *Sammlung gemeiner und besonderer Pommerscher und Rügischer Landes-Urkunden, Gesetze Privilegien, Verträge, Constitutionen und Ordnungen...*, Bd. 1 i n., Stralsund 1765 i n.; H. Engelbrecht, *Delineatio status Pomeraniae Svethicae. Accesserunt mantissa monumentorum et index rerum*, Greifswald–Leipzig 1741; G. Geisenhof, *Bugenhagiana. Quellen zur Lebensgeschichte des D. Joh. Bugenhagen. Gesammelt und herausg. von...*, Bd. 1: *Bibliotheca Bugenhagiana. Bibliographie der Druckschriften des D. Joh. Bugenhagen*, Leipzig 1908; *Gesamtkatalog der preussischen Bibliotheken mit Nachweis des identischen Besizes der Bayerischen Staatsbibliothek in München und der Nationalbibliothek in Wien*, Berlin 1931; P. Hohenemser, *Flugschriftensammlung Discursus politici*, Frankfurt am Main 1930; Ch.G. Jöcher, *Allgemeines Gelehrten-Lexicon*, Thl. 1–4, Leipzig 1750–1751; *Katalog starych druków Książnicy Pomorskiej: Pomeranica XVI i XVII wieku*, oprac. U. Szajko, indeksy przy współpracy E. Ostrowskiej, Szczecin 2003; Ch. Reske, *Die Buchdrucker des 16. und 17. Jahrhunderts im deutschen Sprachgebiet*, Wiesbaden 2007; S. Siadkowski, *Szczecińskie druki XVI wieku. Próba bibliografii*, Szczecin 1978; VD16: *Verzeichnis der im deutschen Sprachbereich erschienenen Drucke des XVI Jh.s*, München i in. 1983; VD17: *Verzeichnis der im deutschen Sprachbereich erschienenen Drucke des XVII Jh.s*: <WWW.vd17.de>; <WWW.vd18.de>.

³⁰ Zob.: H. Mieczkowska, *Opis bibliograficzny starych druków według projektu polskiej normy*, „Archiwa. Biblioteki i Muzea Kościelne” 1996, t. 65, s. 59–67.

1. BIELCKE Johann Achatius Felix

Gedanken über die Pflichten der Seligen gegen einander und die zurückgeliebenen, womit unter der [...] Regierung [...] Fridrich des Ilten, [...] Exsecutors des Gröningischen Testamentes, zu der am 12ten Febr. 1756. einfallenden Feier des Sterbe-Tages des [...] Peter Gröning, [...] des [...] Stifters unsers Collegii illustris [...].

[8] k., 4°

Stargard, gedruckt bey dem Kön. Preußl. privil. Buchdrucker J. C. Falcken 1756

I/465 adl.

2. Zu seiner Abschieds-Rede darinnen der das Gegenwärtige überwindende und das Zukünftig hoffende Christ geschildert, und welche den 28ten September 1758 im grösern Gröningischen Hörsale [...] So Gott will und wir leben, gehalten werden soll, ladet [...] Alle [...] Patronen des Stargardischen Schulwesens, wie auch Alle [...] Gönner und Freunde unserer Musen [...] ein Johann Achatius Felix Bielcke, D.

[8] k., 4°

Stargard, druckts J. C. Falcke, Königl. Pr. priv. Buchdrucker, 1758

I/466 adl.

**3. COCCEJI Heinrich von
LANG Joachim Heinrich**

Thema Juridicum Inaugurale ad Materiam De Executoribus Testamentariis, Et Jure Patronatus [...]

Francofurtum ad Viadrum, Literis Christophori Zeitleri 1709

30 s., 4°

I/432 adl.

4. DENSO Joannis Daniel

Oratio De Re Scholastica Pomeranorum [...].

22 s., 4°

Stargardiae, Typis Iohannis Tilleri 1732

I/454 adl.

5. DISCURSUS

Discursus Ethicus, Exhibens Justitiam Universalem & Particularem, Qvem Duce Jehova In Collegio Gröningiano Praeside Dn. M. Nicol. Bened. Pascha [...] In Auditorio Collegi horis ab octava consvetis D. XVI. Junii, Anno M.DC. XC. [...] defensurus J. Petrus Magdeburgius [...].

[11] k., 4°

Stargardia Pomeranorum, Typis Joh. Nicolai Ernesti, Elect. Regimin. Typographi [1690]

I/429 adl.**6. FLESCHE Balthasar Otto
SCHÖTTGEN Christian**

Dissertatio Antiquaria De Jure Publico Reip. Romanæ, Quam [...] Præsidi Christiano Schoettgenio, Rectore & Prof. Publ. Nec Non Societatis Regiæ Scientiarum Collega, In Auditorio Collegii Grœningiani, D. 20. Septembr. [1726] Hora X. ante merid. tuebitur Balthasar Otto Flesche [...]

30 [i.e.] 31 s., 4°

Stargardiae, Typis Johannis Tilleri, Typogr. Reg. [1726]

I/434 adl.**7. GOEBEL Johann David**

Dissertatio Solemnis De Devotionibus Veterum Romanorum [...] In Illustri Collegio, Quod Stargardiae Est, Grœningiano [...].

15 [i.e.] 16 s., 4°

Stargardiae, Typis Ernestianis [1720]

I/433 adl.**8. GRÄBENITZ Carl Ludwig**

Ode auf den Frieden öffentlich peroriret von [...].

25 s., 4°

Stargard, gedruckt bey Johann Ludewig Kunst [1762]

I/474 adl.**9. GRÜNEWALD Johan Wilhelm**

Kurze Abhandlung von denen grossen Vortheilen der Nacht, welche bey seiner Feyerlichen Einführung zum Baccalaureat, die im Jahr 1751 den 24 Hornung geschah [...].

[4] k., 16 s., 4°

Stargard, gedruckt bey des Königlich Preußischen privilegirten Buchdruckers seel. Johann Christian Falckens Wittwe, 1760

I/469 adl.**10. [HILDEBRANDT] HILTEBRANDT Jodocus Andrea**

[...] Oratio II. De Ingeniorum Ad Litterarum Studia Adhibendorum Delectus maxima necessitate, In Actu introductionis in munus Con-Rectoris Anno MDC-CXXVII [...] Habita a Jodoco Andrea Hildebrandt [...].

16 s., 4°

Stargardiae ad Jhnam, Typis Johannis Tilleri, Typ. Reg. [1727]

I/450 adl.

11. [...] Oratio De Ingeniorum Ad Litterarum Studia Adhibendorum Delectus Maxime Necessarii Ratione In Actu Introductionis In Munus Sub-Rectoris Anno MDCCXXIV [...] Habita A Jodoco Andrea Hildebrandt [...].

16 s., 4°

Stargardiae, Typis Johannis Tilleri, Typ. Reg. [1724]

I/449 adl.

12. Verzeichniß Der Hirten nach Gottes Herten, Welche Gott nach seiner Erbarmung und Liebe Der Stadt Neu-Stargard an der Ihna, In denen beyden Ober-Ständen, Von Anno 1524. bis 1724 [...] Zur Ehre des Ober-Haupts, Welches Der Drey-Einige Gott ist, Und damit das Gedächtniß der Gerechten nicht untergehe, sondern auch bey uns im Segen bleibe, Bey dem Andern Stargardischen Jubel-Fest, Welches im Jahr 1724. gefeyret worden [...].

[4] k., 24 s., 71 [i.e. 72] s., [4] k., 4°

Alten Stettin, gedruckt und verlegt von Hermann Gottfried Effenbahrten [...]. In Stargard zu verkauffen bey Gottfried und Johann Wilhelm Ersten, Buch-Händlers [1724]

I/458 adl.

13. HOLCE J.

Auspiciis Augustissimi Ac Potentissimi Borussiae regis, tanquam Summi Principis Et Episcopi, Summiqve Patroni et Executoris Testamenti Groeningiani, Seriem Lectionum, Atque Speciminum Theologicorum, Juridicorum, Philosophicorum, Et Mathematicorum, A Studiosa Juventute Collegii Gröningiani, a Festo Paschatos 1717. ad Festum usque Michaëlis, ejusdem anni, Exhibitorum, publicavit, J. Holce [...].

[20] k., 4°

Stargardiae, Imprimebatur Ernestianis Literis [1717]

I/438 adl.

14. Auspiciis Augustissimi Ac Potentissimi Borussorum Regis, tanquam Summi Principis Et Episcopi, Summiqve Patroni Et Executoris Testamenti Groeningiani, Seriem Lectionum, Atque Speciminum, Quae Studiosa Juventus A Festo Paschatos MDCCXIX. Ad Festum Usque Michaelis exhibuit, Sistit J. Holce [...].

[20] k., 4°

Stargardiae, Literis Ernestianis [1719]

I/442 adl.

15. JETZE Franz Christoph

De Christo Sapienter Ac Licite Simulante Et Dissimulante Dissertatio Theologico-Exegetica Quam Praeside Viro Praenobilissimo Clarissimo Doctissimo

M. Francisco Christoph. Jetzio Professore Regio Ordinario Fautore Ac Praeceptore [...] In Auditorio Maiori Collegii Groeningiani Illustris Die XXV. Martii MDCCLXIII. Hor. IX Antemerid. Publico Eruditorum Examine Subiiciet Auctor Respondens Georgius Theophilus Pappelbaum. Starg. S. S. Theol. Ac Philol. Cult. Contraditentium Ordinariorum Vice Fungentur Johann. Guilielmus Schultz. Starg. S. S. Theol. Stud. Martinus Ernestus Hencke. Berwaldensis. S. S. Theol. Stud.

[10] k., 4°

Stargardiae, Typis Joannis Ludovici Kunstii [1763]

I/481 adl.

16. De Crucis Supplicio, Qvo Christus Est Adfectus, Barbaro Et Infami Commentatio, Qua Ad Actum Passionalem Oratiunculis Scholasticis In Curia Civitatis Nostrae [...].

20 s., 4°

Stargardiae, Typis B. Ioannis Christiani Falckii Viduae 1761

I/472 adl.

17. De Disputationum Gymnasticarum Constitutione Commentatiuncula Qva Disputationes Solemnnes In Illustri Collegio Groeningiano Habendas Officiose Indicit [...].

12 s., 4°

Stargardiae, Typis Joannis Ludovici Kunstii, 1762

I/463 adl.

18. Die Pflicht der Christen in Absicht auf das Aergerniß eine Predigt am Michaelis-Fest in der Kirche Johannis des Täufers zu Stargard 1765 gehalten von [...].

14 s., 4°

Stargard, gedruckt bey Johann Ludewig Kunst 1765

I/484 adl.

19. M. Franz Christoph Jetzens Neue Erörterung des unmittelbaren und einzigen Verstandes der Worte Christi [...] durch welche er Seiner Hochehrwürden dem [...] Herrn M. Daniel Gottfried Wernern [...] zu dem den 2ten des Februarii 1765 angetretenen ein und siebenzigsten Jahre Glück wünschet.

16 s., 4°

Stargard, in der Buchhandlung des Waisenhauses in Commission zu haben 1765

I/482 adl.

20. Von der Einrichtung und dem Nutzen der öffentlichen Schulprüfungen eine kurze Abhandlung durch welche zu dem öffentlichen Schulexamen welches auf Veranlassung Eines Hochedlen Rathes als Patronus der Schule [...].

[5] k., 4°

Stargard, gedruckt bey Johann Ludewig Kunst [1770]

I/487 adl.

21. Zur Anhörung einer Ode auf den Frieden ladet gebührend ein Franz Christoph Jetze [...].

11 s., 4°

Stargard, gedruckt bey Johann Ludewig Kunst [1762]

I/473 adl.

22. Zur Anhörung öffentlicher Reden von dem Leiden Christi welche mit Bewilligung Eines Hochedlen Rathes in der Stadt-Schule den 20ten März 1771 von 2 bis 5 Uhr Nachmitt. gehalten werden sollen ladet gebührend ein Frantz Christoph Jetze [...].

[10] k., 4°

Stargard, gedruckt bey Johann Ludewig Kunst 1771

I/488 adl.

23. LANG Joachim Heinrich

Auspiciis Augustissimi Regis Et Summi Principis Et Episcopi Summi Qve Patroni Et Supremi Executoris Testamenti Gröningiani, Series Lectionum, Nec Non Speciminum Thologicorum, Juridicorum, Phisophicorum, Et Philologicorum, Qvae Studiosa Juventus In Collegio Gröningiano, a Festo Paschatos 1716. usq. ad Festum Michaelis 1716. Exhibuit publicata a Joach. Heinr. Lang. [...].

[28] k., 4°

Stargardiae, Imprimebatur Ernestianis Literis [1716]

I/436 adl.

24. [...] Series Lectionum, Atque Speciminum Theologicorum, Juridicorum, Philosophicorum, Et Mathematicorum, A Studiosa Juventute Collegii Groenigiani, A Festo Michäelis MDCCXVIII. Usque ad Festum Paschatos MDCCXIX Exhibitorum, publicata a Joach. Heinr. Lang. [...].

[20] k., 4°

Stargardiae, Literis Ernestianis [1719]

I/441 adl.

25. PRAETORIO Christophoro

Deo Favente ac Sospitante Collegium Gröningianum, Seu Supremam Scholae Classsem, Cum Nobiliss, Atq; Amplissimus Senat Collegii ac Scholae Stargard. Patronus XXX. Septembris & I. Octobris die hujus Anni aperiendam constituerit, Jussu Ejusdem Omnes literaru Maecenates, Evergetas, Fautores atq; Amicos, invitat M. Christophorus Praetorius [...].

[4] k., 4°

Stetini, Typis Michaelis Höpfneri, Reg.& Senat Typ. 1668

I/426 adl.

26. Stargaris Seu Fata Stargardiae Actu Scenico [...].

Sedini, Literis Michaelis Höpfneri, Reg.&Senat. Typogr. 1669

[42] k., 4°

I/427 adl.

27. Typus Lectionum et Operarum publicarum In Collegio Gröningiano et Schola Stargardiensi, Anno 1668 a Festo Michaëlis ad Festum Paschatos Anno 1669 instituendarum, [...] Publicatus a Christophoro Praetorio [...].

[4] k., 4°

Stetini, Typis Michaelis Höpfneri, Regis et Senat. Typogr. [1669]

I/428 adl.

28. SCHEIBLERUS Joannes Fridericus

Dissertatio Medico-Philosophica Quarta De Triplici Motus Principio, In Corpore Humano Vivo, Qvam Eruditorum Disquisitioni Subjicit I. F. Scheibler [...].

12 s., 4°

Stargardiae, Typis Joann. Christian. Falckii, Regi Typogr. 1750

I/462 adl.

29. Examen Physicum Divinationis Pauli In Epistola Eius Prima Ad Corinthios [...] Quod Sub Praesidio Johannis Friderici Scheibleri [...] In Auditorio Collegii Groeningiani Illustris Maiori Die XIV. Mensis Februarii MDCCLXIX [...].

[10] k., 4°

Stettini, Litteris Leichianis [1769]

I/485 adl.

30. SCHMIDT Joachim Friedrich

[...] Series Lectionum, Atque Speciminum Theologicorum, Juridicorum, Philosophicorum, Et Mathematicorum, A Studiosa Juventute Collegii Gröningiani, a Festo Paschatos usque ad Festum Michaelis Anno DCCXVIII [...].

[24] k., 4°

Stargardiae, Imprimebatur Ernestianis Literis [1718]

I/440 adl.

31. Series Lectionum Collegii, Nec non Speciminum, Tam Theologicorum et Philosophicorum, quam Philologicorum, Qvae Studiosa Juventus In Collegio Gröningiano a Festo Paschatos Anno 1709, usque ad Festum Michaelis Anno

1709, publice exhibuit Autoritate et Jussu Dnn. Patronorum Publicata a Joachim Frid. Schmidt [...].

[16] k., 4°

Stargardiae, Imprimebat Joh. Nicol. Ernestus, Regim. Typogr. [1709]

I/435 adl.

32. SCHMIDT Joachim Friedrich

VOLLERT Johann Heinrich

De Comitibus Romanorum [...].

[10] k., 4°

Stargardiae Pomeranorum, Imprimebat Joh. Nicolaus Ernestus, Regim. Typogr. [1720?]

I/430 adl.

33. SCHÖTTGEN Christian

Der Auf die Verschmälerung derer milden Gestiffte gelegte göttliche Fluch, Zum Gedächtniß der milden Stifftung, Welche Die [...] Frau Sophia Elisabeth Engelkin [...] Herrn Gottfried Christian Kochs [...] Bürgermeisters [...] Frau Wittwe, Denen drey untersten Schul-Collegen, Als Concenteri, Succentori und Baccalaureo zum Besten vermachet, Kürztlich erwogen, Wobey zugleich, da der Concenter, Gottlieb Neander, der Succentor, David Cunitius, und der Baccalaureus, Daniel Kirchstein: Den 16. Jul. 1727. [...] ein jeder eine Gedächtniß-Rede halten werden [...].

16 s., 4°

Stargard, gedruckt bey Joh. Tillern, Königl. Regierungs-Buchdr. 1727

I/453 adl.

34. Jüdisches Zeugniß von der Wahrheit des Allbereit gekommenen Messia [...].

23 s., 4°

Stargard, Gedruckt bey Joh. Tillern, Königl. Regierungs-Buchdrucker 1726

I/452 adl.

35. Series Lectionum Atque Speciminum Theologicorum, Juridicorum, Philosophicorum, Philologicorum et Mathematicorum a Studiosa juventute Collegii Groeningiani a Festo Michaëlis CI) I) CC XIX Usque ad Festum Paschatos CI) I) CC XX exhibitorum, edita a Christiano Schoettgenio [...].

[10] k., 4°

Stargardiae, Literis Ernestianis [1720]

I/443 adl.

36. SPERLING Samuel Gottfried

Bey der feierlichen Einführung derer [...] Herren nemlich Herrn Joh. Wilhelm Grunewalds [...] zum Concentorate Herrn Johann Samuel Dewitzens [...] zum Succentorate und Herrn Daniel Succows [...] zum Baccalaureate wünschet diesen Herren zu Ihren Aemtern göttliche Gnade und Krafft [...].

[4] k., 4°

Stargard, gedruckt bey des Königl. Preuß. priv. Buchdruckers, sel. Falckens Witwe 1761

I/471 adl.

37. Bey der Feyerlichen Einführung des Herrn [...] M. Frantz Christoph Jetzens [...] zum Conrectorate bei hiesiger Raths-Schule stattet seinen [...] Glückwunsch zu diesem Amte ab und handelt beiläufig von einem Schul-Fehler nemlich von dem Stoltze [...].

16 s., 4°

Stargard, gedruckt bey des Königl. Preuß. priv. Buchdruckers, sel. Falckens Witwe 1760

I/470 adl.

38. Einige Schul-Fehler, bey der feyerlichen Einführung seines Freundes des Herrn Müchlers, zum Sub-Rectorate bey hiesiger Stadt-Schule, wobey zugleich dem Herrn M. Tieffensee [...].

[4] k., 4°

Stargard, gedruckt bey dem K Königl. Preußis. priv. Buchdrucker, Joh. Christian Falcken 1759

I/468 adl.

39. STEGMANN Augustin

Auspiciis Augustissimi Regis Et Summi Principis Et Episcopi Summi Qve Patroni Et Supremi Executoris Testamenti Gröningiani, Series Lectionum, Nec Non Speciminum Theologicorum, Juridicorum, Philosophicorum, Et Philologicorum, Qvae Studiosa Juventus In Collegio Gröningiano, a Festo Michaelis 1716. usque ad Festum Paschatos 1717. Exhibuit publicata a M. Augustin Stegmann [...].

[24] k., 4°

Stargardiae, Imprimebatur Ernestianis Literis [1717]

I/437 adl.

40. TIEFFENSEE Samuel

Bei dem Abschiede der vier hoffnungsvollen Jünglinge welche diesesmal die Gröningischen Lehrsitze verlassen wolte zu derselben öffentlichen Empfehlung am 15ten April 1765 eine Probe seiner Uebersetzung der Ilias bekant machen

M. Samuel Tieffensee, des illustern gröningischen Collegiums Recktor und Königlichlicher Professor.

12 s., 4°

Stargard, gedruckt bey Johann Ludewig Kunst [post 1765]

I/483 adl.

41. [...] Programma Quo Verum Sensum Orationis Matthaei XI, 11. Definit Atqve Auspiciis [...] Regis Prussiae [...] Patroni Et Supremi Exsequvvtoris Testamenti Groeningiani Introductionem Solemnem Viri [...] Johannis Georgii Muechler Subrektoris Scholae Senatoriae Stargardiensis Iam Iam Meritissimi Ad Suscipiendum Munus Professoris Stili Romani Et Poeseos In Illustri Collegio Groeningiano Die XII. Decembris MDCCLIX. Hora X. More Locoqve Consue- to Peragendam Indicit, [...] Invitat M. Samuel Tieffensee [...].

16 s., 4°

Stargardiae, Ex Officina Viduae Falckii, Typ. Reg. 1759

I/461 adl.

42. Rede und Ode auf den zwischen den hohen Höfen Berlin und Petersburg Anno 1762. glücklich geschlossenen Frieden abgelesen in dem Gröningischen [...] Collegio zu Stargard [...].

24 s., 4°

Stargard, gedruckt bey Johann Ludewig Kunst [1762]

I/475 adl.

43. Von dem Janus-Tempel bey den Römern handelte bey Gelegenheit der freudenvollen Feyer des den 15ten Hornung dieses 1763. Jahres zu Hubertsburg glücklich geschlossenen Friedens, [...].

12 s., 4°

Stargard, gedruckt bey Johann Ludewig Kunst [1763]

I/477 adl.

44. Zu dem öffentlichen Schul-Examen welches in Gegenwart Eines Hochedlen Magistrats den 4ten October [...] in der Stargardischen Stadt-Schule gehalten werden soll ladet Alle Gönner und Freunde [...].

[4] k., 4°

Stargard, gedruckt bey Johann Ludewig Kunst 1769

I/486 adl.

45. WERNER Daniel Gottfried

Auspiciis Augustissimi et Victoriosissimi Regis Borussiae [...] Beatissimi Viri Petri Groeningi Consulis Olim Civitatis Nostrae Longe Meritissimi Collegi Illustris Qvod Ab Ipso Momen Habet Conditoris Munificentissimi Crastino

Die Lunae Die Illius emortuali [...].

15 s., 4°

Stargardiae, Typis Joann. Christ. Falckii, Regii Typogr. 1759

I/467 adl.

46. Erster Anhang Zu Herrn Jodoci Andreae Hildebrandts, Wohlverdienten Predigers zu St. Marien und E.E. Ministerii Senioris Verzeichniß der Hirten Gottes in Stargard: Worinnen das Verzeichniß der Schul-Lehrer suppliret und von a. 1724. bis 1734. fortgesetzt, Zugleich aber Zu des bisherigen Succentoris, Hn. Johann Christian Stechers, Nunmehrigen Pastoris zu Clempin und Liebow, Abschieds-Rede, Und zu des neuen Succentoris Hn. Johann Heinrich Rudolph Niesken, Theol. Studiosi, Von Bomersleben aus dem Magdeburgischen bürgerlich, Introduction und Antritts-Rede Auf künftige Mitwoche Vormittags um 9. Uhr in das Schul-Auditorium gehorsamst und ergebenst eingeladen wird [...].

16 s., 4°

Stargard, gedruckt bey Johann Tillern, Königl., Preuß. Pommr. Regier Buchdr. [1734]

I/459 adl.

47. Hundertjähriges Ehrengedächtniß Herrn Peter Grönings, Weyland Hochverdienten Bürger-Meisters der Stadt Neu-Stargard auf der Ihna, Und ruhmwürdigen Stiftern Des Gröningschen Collegii.

[4] k., 96 s., 4°

Widmung.

Vorrede.

I Herrn Peter Grönings, Weyland Hochverdienten Bürger-Meisters der Stadt Stargard

Zweytes Testament, von Stiftung eines sonderlichen Collegii.

II Kurtzer historischer Bericht, von dem Stifter, Stiftung, Verfall, Erneuerung, Illustrirung,

Erhaltung, und andern Begebenheiten Des Gröningschen Collegi, in dem ersten Jahr-

Hundert.

III M. Daniel Gottfried Werners, Des Gröningschen Collegi Rectoris und Professoris

Regii, Jubel-und Gedächtniss-Rede, Auf Seel. Herrn Peter Gröning, Den 12. Februarii

1731. gehalten

Stargard, Tiller 1733, 4°

Nb.: brak strony tytułowej, zapiski

Prow.: Carl Lücke: Berlin [piecz.]

Ex bibliotheca Caroli Lücke [podp.]

Hoffmann [podp.]

Magistrat zu Stargard [piecz.]

Städtisches Museum, Stargard in Pommern [piecz.]

Opr.: pólsk.

I/425

48. Iubila Non Iubila Exponit Simulque Ad Tristem Memoriam Secularem Incendii Funesti Quod Totam Urbem Et Inter Publica Opera Collegium Groeningianum Recens Conditum Centum Abhinc Annis Vastaverat Die VII. Octobris Qui Est Futurus Veneris Et Ipse Exitialis Oratione Solenni Hora X. Antemeridiana In Auditorio Multo Post Reaedicato Pie Peragendam Invitat M. Dan. Godofr. Werner Illustris Collegii Groeningiani Rector Et Professor Regius.

15 s., 4°

Stargardiae Typis Iohannis Tilleri Typogr. Reg. 1735

I/455 adl.

49. [...] Memoriam Anniversariam Amplissimi Viri Petri Groeningii Consulis Olim Civitatis Stargardiensis Longe Meritissimi Collegii Illustris Quod Ab Ipso Nomen Habet [...] Die Illius Emortuali XII. Februarii In Auditorio Nostro Maiori Hora X. Antemer. Rite Celebrandam Praemissa Brevi Dissertatione De Nobilitate Pomeranorum Non A Romanis Petenda [...] Indicit M. Dan. Godofr. Werner [...].

[4] k., 4°

Stargardiae Imprimebatur Falckianis Litteris [1740]

I/456 adl.

50. [...] Memoriam Anniversariam Amplissimi Viri Petri Groeningii Consulis Olim Civitatis Stargardiensis Longe Meritissimi Collegii Illustris Quod Ab Ipso Nomen Habet [...] Die Illius Emortuali Ex Stilo Veteri XII. Ex Novo XXIII Februarii In Auditorio Nostro Maiori Hora X. Antemeridiana Rite Celebrandam Renovata Simul Memoria Iohannis de Kitzsher [...] Indicit M. Dan. Godofr. Werner [...].

[4] k., 4°

Stargardiae, Typis Ioh. Christ. Falckii, Typogr. Reg. [1741]

I/457 adl.

51. [...] Series Lectionum Atque Speciminum Theologicorum, Iuridicorum, Philosophicorum, Historicorum, Philologicorum Et Mathematicorum In Collegio Groeningiano Per Semestre Hibernum Maxime A Festo Michaelis 1728. Ad Festum Paschatos 1729. Exhibitorum [...] Praemisit Daniel Godofr. Werner [...].

32 s., 4°

Stargard, Typis Johannis Tilleri Typogr. Reg. [1729]
I/444 adl.

52. [...] Series Lectionum Atque Speciminum Theologicorum, Iuridicorum, Medicorum, Philosophicorum, Historicorum, Philologicorum, Mathematicorum, Et Physicorum, In Collegio Illustri Groeningiano Per Integrum Annum A Festo Michaelis 1729. Ad Eundem Terminum 1730 Exhibitorum Publica Auctoritate Edidit Daniel Godofred. Werner [...].

48 s., 4°

Stargardiae, Typis Joh. Tilleri Typogr. Reg. [1730]
I/445 adl.

53. [...] Series lectionum Atque Speciminum Theologicorum, Iuridicorum, Medicorum, Philosophicorum, Historicorum, Philologicorum, Mathematicorum, Et Physicorum, In Collegio Illustri Groeningiano Ad Festum Usque Michaelis 1733. Exhibitorum Publica Auctoritate Edidit M. Dan. Godofr. Werner [...].

20 s., 4°

Stargardiae, Typis Joh. Tilleri Typogr. Reg. [1733]
I/446 adl.

54. [...] Series Lectionum Atque Speciminum Studiorum Theologiae, Iuris, Medicinae, Philosophiae, Historiarum, Linguarum, Et Ceterarum, Artium Quae Ad humanitatem Pertinent In Collegio Illustri Groeningiano Ad Festum Usque Paschatos 1735. Exhibitorum Publica Auctoritate Edidit M. Daniel Godofredus Werner [...].

28 s., 4°

Stargardiae, Typis Johannis Tilleri Typogr. Reg. [1735]

I/447 adl.

55. [...] Series lectionum Atque Speciminum Studiorum Theologiae, Iuris, Medicinae, Philosophiae, Mathematicum, Historiarum, Linguarum, Et Ceterarum, Artium Quae Ad Humanitatem Pertinent In Collegio Illustri Groeningiano Ad Festum Usque Paschatos 1739. Exhibitorum Publica Auctoritate Edidit M. Dan. Godofred. Werner [...].

36 s., 4°

Stargardiae, Typis Joh. Christ. Falckii [1739]
I/448 adl.

56. Zweyter Anhang Zu Hn. Past. Hildebrandts Verzeichniß der Hirten Gottes in Stargard: Worinnen bey Gelegenheit der Abschieds-Rede des bisherigen Succentoris Hn. Johann Heinrich Rudolph Nieskens Nunmehrigen Pastoris zu

Pützerlin und Bruchhausen, Und der solennen Introduction und Antritts-Reden des neuen Succentoris Hn. Michael Grapers Und des neuen Baccalaurei Herrn Carol Heinrich Clerici Theol Cultor. von Güstrow bey Stettin bürtig Ein Entwurff der Historie hiesiger Schulen gemacht, des Rectoris Biedermanns Leben erzehlet, die Vorsorge des Patroni vor weitere Beförderung der Schulbedienten von Anfang her gerühmt, Und auf künftige Mitwoche vormittag um 9. Uhr in das Schul-Auditorium gehorsamst und ergebenst eingeladen wird [...].

16 s., 4°

Stargard, gedruckt bey Joh. Tillern, Königl. Preuß. Pommer. Regier. Buchdr. 1736

I/460 adl.

57. ZIEROLD Johann Wilhelm

[...] Series Lectionum, Atque Speciminum Theologicorum, Juridicorum, Philosophicorum, Et Mathematicorum, A Studiosa Juventute Collegii Gröningiani, a Festo Michäelis, 1717. ad Festum Paschatos 1718. Exhibitorum, publicata a D. Joh. Wilh. Zieroldo.

[18] k., 4°

Stargardiae, Imprimebatur Ernestianis Literis [1718]

I/439 adl.

Janina Kosman, *From the Collection of the Library of the State Archives in Szczecin*. The Library of the State Archives in Szczecin has a rich tradition. We can distinguish two periods in its history — the first period, until 1945, covers the history of the German library *Staatsarchiv*, the second after 1945 is a record of the history of the library collection of the Provincial State Archives in Polish Szczecin. The beginning of the German book collection is related to the Society of the History and Antiquity of Pomerania (*Gesellschaft für Pommersche Geschichte und Alterthumskunde*), established in Szczecin in 1824, with a rich collection of books. The continuously growing library collections, which increased, among other things, thanks to foreign exchange, over time served as a complement to archival resources. Also the provincial archives tried to collect materials of a library nature as early as at the time of its creation. The collection in question was dispersed both during the Second World War and after the war. Polish archivists and librarians in the second half of the 1940s undertook the task of its integration and re-cataloguing. Thanks to their work, we can now boast a rich and diverse resource. The State Archives Library in Szczecin currently has one of the largest collections of old prints among the libraries of Polish archives. Particular attention is drawn to the rich collection of occasional publications. This collection consists of wedding, funeral and congratulatory texts related to various events both in the private, family and social, and environmental dimension. This mass output, which is an important contribution to genealogical research, history of culture and social life, also complements our knowledge of the Szczecin and Pomeranian publishing houses of the 16th–18th centuries. Out of this abundant resource we present mainly occasional literature and pamphlets published in the 17th and 18th centuries, collected in a bookbinding block under the number I/425, and concerning the Groening Grammar School in Stargard, a school belonging to the leading educational institutions of the Prussian Pomerania.

Janina Kosman, *Collections de la bibliothèque des Archives d'État de Szczecin*. La bibliothèque des Archives d'État de Szczecin jouit d'une riche tradition. Son histoire peut être divisée en deux périodes : la première jusqu'en 1945, comprenant l'histoire de la bibliothèque du *Staatsarchiv* allemand et la deuxième, après 1945, concernant l'histoire de la bibliothèque de l'archive publique polonaise de la voïvodie de Szczecin. Au début de la création de la collection allemande, nous trouvons l'Association d'histoire et d'antiquité de la Poméranie (*Gesellschaft für Pommersche Geschichte und Alterthumskunde*), fondée à Szczecin, en 1824, possédant une riche collection de livres. Cette collection se développait dans le temps, notamment grâce aux échanges internationaux et servait, au fil du temps, à compléter les fonds d'archives. L'archive de province s'efforçait également, dès le moment de sa création, de collecter des matériaux à caractère bibliothécaire. La collection de livres a été dispersée pendant et après la seconde guerre mondiale. Les archivistes et les bibliothécaires polonais se sont efforcés, dans la deuxième moitié des années 1940, à rassembler la collection et créer un nouveau catalogue. Grâce à leur travail, nous pouvons nous vanter aujourd'hui d'une collection riche et variée. La bibliothèque des Archives d'État de Szczecin possède actuellement une des plus grandes collections d'anciens imprimés les bibliothèques des archives polonaises. L'attention particulière est attirée sur la riche collection d'éphémérides. Cette collection comprend des avis de mariage, de funérailles, des cartes de félicitations liées à différents événements aussi bien privés, familiaux que sociaux et collectifs. Ces œuvres populaires constituent des documents importants pour les recherches généalogiques et historiques concernant la culture et la vie sociale. Elles complètent également nos connaissances au sujet d'activité des imprimeurs de Szczecin et de la Poméranie, du XVI^e au XVIII^e siècle. Parmi ces riches ressources, nous présentons surtout des imprimés liés à des événements spéciaux et des brochures éditées au XVII^e et au XVIII^e siècle, rassemblés dans un bloc de reliure avec le n de réf. I/425, et concernant le Gimnazjum Groening de Stargard, une des plus importantes écoles de la région de la Poméranie Prussienne.

Янина Косман, *Из собраний библиотеки Государственного архива в Щецине*. Библиотека Государственного архива в Щецине имеет богатую традицию. В ее истории мы можем выделить два периода — первый до 1945 г., охватывающий историю библиотеки немецкого государственного архива (нем. *Staatsarchiv*), второй, после 1945 г., являющийся уже записью истории библиотечного книгохранилища Воеводского государственного архива в польском Щецине. Истоком немецкого книгохранилища является Общество истории и древности Померании (*Gesellschaft für Pommersche Geschichte und Alterthumskunde*), созданное в Щецине в 1824 г. и владеющее богатым книгохранилищем. Постепенно увеличивающиеся библиотечные собрания, в том числе, благодаря зарубежному обмену, с течением времени пополняли архивные фонды. Также провинциальный архив, с момента своего создания, старался собирать материалы библиотечного характера. Книгохранилище, о котором идёт речь, было разбросано как во время Второй мировой войны, так и после ее окончания. Польские архивисты и библиотекари во второй половине сороковых годов XX в. приложили много усилий, чтобы объединить его в одно целое и осуществить повторную каталогизацию. Благодаря их работе мы можем сегодня гордиться богатым и разнообразным фондом. Библиотека Государственного архива в Щецине имеет в настоящий момент одно из крупнейших собраний старых печатных изданий среди библиотек польских архивов. Внимания заслуживает богатый фонд кратковременных печатных изданий, состоящий из брачных, погребальных, поздравительных текстов, связанных с разнообразными событиями как частного, семейного так и общественного, социального характеров. Массовое творчество, являющееся важным материалом для генеалогических исследований, истории культуры и общественной жизни, дополняет также наши знания о деятельности щецинских и померанских типографий XVI–XVIII вв. Из данного изобилия ресурсов нами представлены, прежде всего, печатные издания, создаваемые по случаю торжества, а также брошюры, изданные в XVII и XVIII вв., собранные в одном переплёте под шифром I/425, и касающиеся гимназии Гронинга в Старгарде, школы, принадлежащей к ведущим образовательным учреждениям Прусской Померании.

Z WARSZTATU HISTORYKA I ARCHIWISTY

ARCHEION, T. CXVIII

WARSZAWA 2017

(ISSN 0066-6041)

AGNIESZKA BARTOSZEWICZ

(Warszawa, Uniwersytet Warszawski, Instytut Historyczny)

HENRYK BARTOSZEWICZ

(Warszawa, Archiwum Główne Akt Dawnych)

KARTOGRAFIA MIAST KORONY KRÓLESTWA POLSKIEGO DO 1795 R. STAN ZACHOWANIA MIEJSKICH MAP WIELKOSKAŁOWYCH, ROZMIESZCZENIE ICH W ZBIORACH POLSKICH I ZAGRANICZNYCH ORAZ POTRZEBY I PERSPEKTYWY BADAWCZE

Projekt monografii

Dotychczas badacze dziejów kartografii polskiej niewiele uwagi poświęcali mapom wielkoskalowym. Powstało wprawdzie wiele prac cząstkowych dotyczących obrazu kartograficznego miast polskich, ale nikt nie podjął się próby napisania monografii o szerokim zakresie tematycznym i chronologicznym, podobnej do tych, jakie przygotowali Karol Buczek na temat dziejów kartografii polskiej od XV do XVIII w.¹ czy Stanisław Alexandrowicz o kartografii Wielkiego Księstwa Litewskiego od XV do XVIII w.² Uważamy, że wypełnianie tej luki należy rozpocząć od napisania i wydania drukiem monografii poświęconej dziejom kartografii miast Korony Królestwa Polskiego od XVI do XVIII w. i zadania takiego pragniemy się podjąć.

Badaniami zostaną objęte mapy wielkoskalowe miast Korony Królestwa Polskiego w granicach po 1569 r. Cezurę początkową określi zachowana baza źródłowa, a końcową rok 1795, data trzeciego rozbioru Polski. Zakres tematyczny prowadzonych badań będzie determinowała zmiana granic Korony, ponieważ wraz ze zmniejszaniem się zasięgu terytorialnego Rzeczypospolitej, zwłaszcza od pierwszego rozbioru w 1772 r., zmieniał się także obraz kartograficzny miast polskich. Ziemie polskie, które po kolejnych rozbiorach znalazły się w grani-

¹ K. Buczek, *Dzieje kartografii polskiej od XV do XVII wieku. Zarys analityczno-syntetyczny*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1963.

² S. Alexandrowicz, *Kartografia Wielkiego Księstwa Litewskiego od XV do XVIII wieku*, wyd. 3, Warszawa 2012.

cach Rosji, Prus i Austrii, kartowali geometryści państw zaborczych. Sporządzone wówczas mapy miast położonych na tych obszarach nie mieszczą się zatem w tak sformułowanym temacie.

Przedmiotem analizy będą wizerunki kartograficzne przestrzeni miejskiej. Badania powinny przynieść odpowiedź na pytanie, w jakim celu i przez kogo kartografia miejskie były sporządzone. Opisani zostaną twórcy map, a także osoby i instytucje, które występowały w roli zlecających przygotowanie miejskich map wielkoskalowych. Ważnym elementem analizy będzie ocena techniki i jakości wykonania obrazu kartograficznego, jak również to, skąd czerpano wiedzę potrzebną do sporządzenia map. Najtrudniejszym zadaniem stojącym przed autorem (autorami) jest stan zachowania i rozproszenie źródeł w zbiorach krajowych i zagranicznych. Mapy wielkoskalowe miast Korony z XVI–XVIII w. są przechowywane w zbiorach prawie 100 instytucji w Polsce i za granicą, głównie w archiwach, bibliotekach i muzeach Austrii, Francji, Niemiec, Rosji, Szwecji i Ukrainy.

Istnieje co najmniej kilka kryteriów podziałów miejskich map wielkoskalowych. W okresie od XVI do XVIII w. mapy wielkoskalowe powstawały zarówno jako szkice odręczne, jak i wykonywano je na podstawie pomiarów. Z kolei, przyjmując kryterium zasięgu terytorialnego i treści wielkoskalowych kartografików miejskich, można je podzielić na mapy: 1. miast i okolic, na których miasta zostały zaznaczone schematycznie, ukazując jedynie sytuację danej miejscowości, 2. ogólne miast, przedstawiające terytorium danej miejscowości w jej granicach administracyjnych lub w granicach zabudowy, 3. części miast, 4. jurydyk, 5. terytoriów przedmiejskich i 6. gruntów miejskich położonych w granicach lub w bezpośrednim sąsiedztwie miast.

Kolejnym kryterium podziału są instytucje zlecające wykonanie map wielkoskalowych miast. Najliczniejszą grupę wśród tych map stanowią kartografia sporządzane na zlecenie władz miejskich bądź właścicieli miast i jurydyk. Powstawały one przede wszystkim w związku z: 1. czynnościami fiskalnymi, 2. pracami regulacyjnymi, 3. inwestycjami budowlanymi, 4. pracami porządkowymi, wodno-kanalizacyjnymi oraz brukowaniem ulic i placów, 5. zmianą właściciela miasta, 6. sporami własnościowymi rozstrzyganymi przed sądami oraz 7. działalnością gospodarczą prowadzoną w mieście. Drugą grupę stanowią miejskie kartografia obronne, które powstały zarówno na zlecenie miast, jak i instytucji wojskowych, w związku z budową fortyfikacji bądź prowadzonymi wojnami. Wśród nich można wyróżnić: 1. mapy fortyfikacji miejskich, 3. plany fortec na terenie miasta, 3. plany fortec na terytoriach przedmiejskich, 4. mapy obleganych i okupowanych miast.

Mapy, w tym wielkoskalowe kartografia miejskie Korony, możemy pogrupować także według ich autorów. Stosując to kryterium, mapy wielkoskalowe miast Korony możemy podzielić na dwie zasadnicze grupy. Pierwszą stanowią prace kartografów polskich bądź obcych pozostających w służbie

polskiej, natomiast drugą mapy sporządzone przez kartografów państw obcych, m.in. oficerów wojsk inżynieryjnych armii toczących wojny z Rzeczpospolitą w XVI–XVIII w.

Początki kartografii miast Korony Królestwa Polskiego

Pierwsze pomiary miast polskich wiązały się z akcją lokacyjną w XIII i XIV w. Prawo miejskie nie zawierało wprawdzie szczegółowych zasad rozplanowania miasta, ale przepisy prawne określały sposób wytyczania rynku, oznaczania szerokości ulic i wymiary działek. Planowaniem układu miast w średniowieczu zajmowali się specjaliści nazywani mierniczymi, należący do bardzo wąskiego kręgu, ściśle strzegący tajemnicy swojego zawodu. W przypadku miast lokowanych na tzw. surowym korzeniu, czyli na wolnym, niezabudowanym terenie, plan był wytyczany i sporządzany przed rozpoczęciem zabudowy. Nie zachował się ani żaden dokument pomiarowy z tego okresu, ani żadne źródło kartograficzne związane z tego typu działaniami. Dokonywanym wówczas pomiarom w Królestwie Polskim nie towarzyszyło sporządzanie map, a jeśli to czyniono, to bardzo rzadko, a mapy takie nie zachowały się.

Początki kartografii miejskiej na ziemiach Rzeczypospolitej należy wiązać z procesem powstawania nowych miast w Koronie w XV–XVI w., podobnie na obszarze Wielkiego Księstwa Litewskiego. Regularne rozplanowanie nowych ośrodków, a zwłaszcza ponowne wytyczenie sieci ulic i placów w istniejących już miastach byłoby trudne bez sporządzenia chociażby najprostszych planów urbanistycznych. Do rozwoju miejskiej kartografii wielkoskalowej przyczyniły się także wojny prowadzone na ziemiach Rzeczypospolitej w XVI i XVII w. W tym czasie powstawały mapy miast mających strategiczne położenie i dodatkowo w tym okresie fortyfikowanych oraz plany zamków i fortec.

Stan zachowania najwcześniej powstałych map wielkoskalowych miast Korony nie pozwala odpowiedzieć na pytanie o stopień masowości ówczesnej produkcji kartograficznej na tym terenie. Ze spisu sporządzonego w 1599 r. przez geometrę miejskiego Gdańska Fryderyka Berndta wynika, że miasto posiadało 176 kartografików, w tym: 1. mapy i plany Żuław, 2. plany i mapy Mierzei, 3. mapy i plany Szkarpany, 4. mapy i plany Wyżyn Gdańskich i bliżej nieokreślonego terenu, 5. mapy i plany Urzędu Budowlanego (*Bauamt*) i rzek oraz rysunki obiektów miejskich³. Nie zachowały się materiały mówiące o liczbie kartografików posiadanych przez pozostałe miasta Korony w końcu XVI w., nawet te największe, o znaczącej roli politycznej, gospodarczej i strategicznej, jak Kraków, Warszawa, Poznań, Lwów, Toruń czy Elbląg. Nie dysponujemy także reje-

³ P. Groth, *Cenniejsze zabytki kartograficzne w. XVI–XVIII znajdujące się w WAP w Gdańsku*, „Studia i materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza”, t. 4, 1958, z. 1, s. 373–374; M. Pelczar, *Fryderyk Berndt mierniczy Gdańska przełomu XVI i XVII wieku*. Libri Gedanenses 1970–1971, Warszawa–Poznań 1973, s. 94.

strami z późniejszych lat, które pozwalałyby śledzić powiększanie miejskich zbiorów kartograficznych w XVII i XVIII w. Natomiast wiadomo, że w wyniku wojen prowadzonych na terytorium Rzeczypospolitej w XVII i XVIII w. oraz w okresie zaborów znaczna liczba map wielkoskalowych miast Korony Królestwa Polskiego została przemieszczona i rozproszona. Polskie kartografika miejskie znalazły się wówczas w Sztokholmie, Dreźnie, Petersburgu, Wiedniu i Berlinie. Część z nich została zniszczona lub zaginęła. Jednakże największe straty w stanie zachowania map wielkoskalowych miast Korony przyniosła druga wojna światowa⁴. Spośród najstarszych polskich kartografików miejskich nie zachowały się m.in. dwa szesnastowieczne plany Gdańska⁵ i najstarszy znany plan Warszawy z końca XVI w. *Varsavia nobile in Polonia oppidum ad Vistulam positum accuratissima delineatio*⁶. W XVI w. powstały także prawdopodobnie co najmniej dwa plany Torunia. Pierwszy z nich, o którym istnieje wzmianka w źródłach, został wykonany w związku z projektem ufortyfikowania miasta, poprzedzonym inwentaryzacją starych umocnień miejskich, dokonaną w latach 1588–1589 przez gdańskiego budowniczego miejskiego Fryderyka Hendrikszona Vrooma. Po przygotowaniu kolejnej ekspertyzy murów miejskich przez innego gdańskiego architekta Antoniego van Obberghena w 1591 r., burmistrz toruński Henryk Stroband postulował sporządzenie nowego planu miasta obok już istniejącego (podkr. autorów)⁷.

⁴ Możemy to stwierdzić na przykładzie stanu zachowania map wielkoskalowych miast Prus Królewskich przed i po 1939 r., co umożliwiają prace Ericha Keysera, przede wszystkim opracowanie zawierające zestawienie planów 53 miast Prus Królewskich i Prus Książęcych. Uwzględniając zasoby kartograficzne archiwów i bibliotek 12 miast, m.in. Gdańska, Wrocławia, Drezna, Wiednia, Królewca, Sztokholmu i Berlina, zarejestrował on 112 map wielkoskalowych Gdańska wykonanych przed 1772 r. (katalog nie obejmuje licznych widoków i planów części miasta przechowywanych wówczas w zbiorach gdańskiej biblioteki miejskiej), 102 mapy Elbląga, 16 map Malborka i 35 map Torunia. E. Keyser, *Verzeichnis der ost- und westpreussischen Stadtpläne*, Königsberg 1929, s. 15–31 (nr kat. 100–211), 58–73 (nr kat. 396–500), 136–138 (nr kat. 914–929), 204–208 (nr kat. 1374–1408).

⁵ J. Szeliga, *Rozwój kartografii Wybrzeża Gdańskiego do 1772 roku*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1982, s. 131–132. Na temat stanu zachowania najstarszych kartografików miejskich Gdańska piszą także Paweł Groth i Aniela Przywuska. Według ustaleń A. Przywuskiej w zasobie Archiwum Państwowego w Gdańsku z okresu do połowy XVII w. znajduje się 117 „planów i map Gdańska i Elbląga”. P. Groth, op.cit., s. 375; A. Przywuska, *Dokumentacja kartograficzna Archiwum Państwowego w Gdańsku z lat 1520–1650* [w:] *Historia i archiwistyka. Księga pamiątkowa ku czci profesora Andrzeja Tomczaka*, Toruń–Warszawa 1992, s. 298–299.

⁶ Zaginął także sporządzony ponad pół wieku później (w 1651) *Abrys starego Miasta w Warszawie* /.../ autorstwa syndyka i notariusza warszawskiego Marcina Łukaszewicza. D. Kosacka, *Plany Warszawy XVII i XVIII w. w zbiorach polskich. Katalog*, Warszawa 1970, s. 49.

⁷ A. Tomczak, *O najdawniejszych planach Torunia* [w:] idem, *Studia historico-archivistica*, Toruń 2002, s. 426; Mapę wielkoskalową Torunia, obejmującą zasięgiem miasto i terytoria przedmiejskie, Obberghen sporządził najpóźniej w 1591 r. Na plan naniesiono projektowane wówczas fortyfikacje, co pozwalało dokonać oceny, w którym miejscu miasto i przedmieścia będą rozszerzone lub ograniczone. B. Dybaś, *Burmistrz i budowniczey Henryk Stroband i Antoni Obberghen wobec budowy fortyfikacji w Toruniu w końcu XVI wieku* [w:] *Piśmienność pragmatyczna — edytorstwo źródeł historycznych — archiwistyka. Studia ofiarowane Profesorowi Januszowi Tandeciemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin*, red. R. Czaja i K. Kopiński, Toruń 2015, s. 614, 617 (przyp. 22), 636.

Wśród szesnastowiecznych instytucji zlecających wykonanie map wielkoskalowych dominowały rady miejskie. Tylko nieliczne miasta Korony zatrudniały wówczas geometrów. Do wyjątków należał Gdańsk, gdzie pod koniec XVI w. funkcję geometry pełnił architekt miasta Fryderyk Hendrikszon Vroom (zm. 1593), którego następcą został Fryderyk Berndt⁸. Mapy sporządzali także budowniczowie i fortyfikatorzy, w większości miast zatrudniani czasowo. W dużych miastach w XVI w. w kamlariach (*kamerach*), urzędach miejskich zajmujących się finansami, istniały wydziały (urzędy) budowlane, które nadzorowały prace urbanistyczne i architektoniczne. Urzędy budowlane opiniowały także celowość wydatkowania pieniędzy na fortyfikacje⁹. Ponadto kamery uczestniczyły w zarządzaniu własnością ziemską miast, dlatego wpływały na takie urzędy, jak: wapienniczy, cegielniany, leśny, winiarski, piwniczny i młyński, których działalność często wiązała się z prowadzeniem pomiarów i sporządzaniem kartografików. Dlatego to przede wszystkim kierujący kamerami decydowali o zamawianiu map wielkoskalowych miast oraz miejskiej własności ziemskiej, planów inwestycji budowlanych i fortyfikacji miejskich¹⁰.

O autorach map wielkoskalowych miast Korony z XVI i początku XVII w. wiemy niewiele. Na części spośród kartografików miejskich z końca XVI i początku XVII w. nie widnieją podpisy ich autorów¹¹. Wśród nich dominują budowniczowie i fortyfikatorzy, którzy nie tylko sporządzali rysunki architektoniczne wznoszonych obiektów, ale także wykonywali plany sytuacyjne tych budowli, czy nawet mapy wielkoskalowe obejmujące zasięgiem całe miasto. Do grona autorów najstarszych zachowanych kartografików miast Korony należą budowniczowie i fortyfikatorzy gdańscy Cornelius van der Bosch¹², Balcer Hedding¹³,

⁸ J. Szeliga, op.cit., s. 68.

⁹ A. Tomczak, op.cit., s. 425–426. Twierdzenie A. Tomczaka, że w XVI w. wiele dużych miast polskich miało własną służbę mierniczą jest dyskusyjne. Miasta raczej zatrudniały wówczas mierniczych do wykonania konkretnej pracy. Wyjątkiem był Gdańsk. Wspomniany wyżej mierniczy gdański F. Berndt realizował zamówienia zlecane przez władze innych miast w Prusach Królewskich. Zachowała się mapa należąca do Torunia wsi Przysiek wykonana przez Berndta 27 czerwca 1601 r. H. Piskorska, *Zbiory kartograficzne Archiwum m. Torunia*, Toruń 1938, s. 110; P. Groth, op.cit., s. 373–374.

¹⁰ H. Piskorska, *Organizacja władz i kancelarii miasta Torunia do 1793 r.*, Toruń 1956, s. 12–14, 16; P. Groth, op.cit., s. 373; P. Smolak, *Dochody toruńskiej kamlarii w świetle ksiąg rachunkowych z lat 1703–1756*, „Rocznik Toruński” 2011, t. 38, s. 170–171.

¹¹ Można czynić próby ustalenia autorów niepodpisanych map. Taką próbę dla trzech najstarszych niedatowanych map wielkoskalowych Torunia, sporządzonych najprawdopodobniej w 1629 r., podjął Andrzej Tomczak. Plany te powstały w związku z rozpoczętą w pierwszych miesiącach 1629 r. realizacją projektu fortyfikacji miasta, dlatego badacz szuka ich autorów w grupie osób zatrudnionych wówczas przez toruńską radę miejską (od 1 kwietnia tegoż roku), którą tworzyli inżynier Antoni Petersen i dodani mu do pomocy inżynierowie gdańscy Piotr Moenning i Kacper von Wanken. A. Tomczak przypuszcza, że wpływ na niepodpisaną mapę Torunia z 1631 r. mógł mieć także geometra i rytownik gdański Jakub Hoffmann. A. Tomczak, op.cit., s. 428.

¹² P. Groth, op.cit., s. 375.

¹³ J. Stankiewicz, *Hedding (Heddingk) Balcer (XVII w.), inżynier i fortyfikator gdański* [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 9, Wrocław–Warszawa–Kraków 1960–1961, s. 333.

Antoni van Obberghen¹⁴, Jan Strakowski¹⁵ i Jerzy Strakowski¹⁶, geometra i rytownik gdański Jakub Hoffmann¹⁷ oraz inżynier wojskowy i kartograf Fryderyk Getkant¹⁸. Zachowały się także sporządzone w latach 1594–1607 prace geometry gdańskiego F. Berndta¹⁹. Natomiast autorem najstarszego zachowanego planu Krakowa jest superior jezuitów krakowskich Gracjas Alabiano²⁰.

Ważnym jest pytanie o cele, do jakich były najczęściej sporządzane ówczesne kartografika miejskie. Najstarsze zachowane mapy wielkoskalowe z XVI i na początku XVII w. powstawały najczęściej w związku z zastępowaniem średnowiecznych miejskich murów obronnych fortyfikacjami bastionowymi. Najstarszym zachowanym planem fortecznym jest wykonany ok. 1520 r. anonimowy barwny rysunek przedstawiający południowo-zachodni ciąg umocnień Gdańska, wybudowanych w systemie włoskim w latach 1515–1520²¹. W zbiorach polskich i obcych, głównie szwedzkich i niemieckich, znajdują się kartografika forteczne Gdańska, Elbląga, Kamieńca Podolskiego, Lwowa, Malborka, Tczewa, Torunia i Warszawy z pierwszej połowy XVII w. Do najwcześniejszych kartografików fortecznych miast Korony należą plany Gdańska autorstwa budowniczych miejskich C. van der Boscha z 1619 r.²², C. Jansena z 1634 r.²³ oraz Balcera Heddinga i Jerzego Strakowskiego²⁴. Jednym z najwcześniejszych kartografików miejskich jest również mapa wielkoskalowa wykonana w 1602 r. przez geometrę gdańskiego Berndta, identyfikowana przez polskich historyków kartografii jako plan Nowego nad Wisłą²⁵. Natomiast szwedzka badaczka Ulla Ehrensward uważa,

¹⁴ A. Tomczak, op.cit., s. 438.

¹⁵ B. Dybaś, *Strakowski (Strackowitz, Strakoffsky, Strakowitz) Jan (Hans) (ok. 1567–1642), murarz, budowniczy i fortyfikator gdański* [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 44, Warszawa–Kraków 2006, s. 176–177.

¹⁶ B. Dybaś, *Strakowski (Strackowitz, Strakoffsky, Strakowitz) Jerzy (Georg, Geogius) (ok. 1614–1675), budowniczy i fortyfikator gdański* [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 44, Warszawa–Kraków 2006, s. 177–179.

¹⁷ K. Buczek, *Hoffmann Jakub (I poł. XVII w.) geometra i rytownik gdański* [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 9, Wrocław–Warszawa–Kraków 1960–1961, s. 568; A. Tomczak, op.cit., s. 433.

¹⁸ S. Herbst, *Getkant (Gettkant) Fryderyk (zm. 1666), artylerzysta, inżynier wojskowy, kartograf* [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 7, Kraków 1948–1958, s. 412.

¹⁹ M. Pelczar, op.cit., s. 93–117.

²⁰ J. Stoksik, *Dawne plany i widoki Krakowa* [w:] *Atlas historyczny miast polskich*, t. 5, Małopolska, z. 1, Kraków, red. Z. Noga, Kraków 2007, s. 36, 40, reprodukcja 1.2.

²¹ Archiwum Państwowe w Gdańsku (cyt. dalej: AP Gdańsk), 300, MP–657. Dwa arkusze papieru podklejone tekturą, rkps, 101 x 63 cm, 63 x 45 cm. A. Przywuska, op.cit., s. 305; P. Groth, op.cit., s. 376–377; J. Szeliga, op.cit., s. 129.

²² AP Gdańsk, 300, MP–2; G. Bukal, *Fortyfikacje Gdańska i ujścia Wisły 1454–1793. Studium z dziejów nowożytnej architektury militarnej*, Sopot 2012, s. 302, reprodukcja planu.

²³ AP Gdańsk, 300, MP–786, G. Bukal, op.cit., s. 303, reprodukcja planu.

²⁴ J. Stankiewicz, *Hedding (Heddingk) Balcer (XVII w.), inżynier i fortyfikator gdański* [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 9, Wrocław–Warszawa–Gdańsk 1960–1961, s. 333; J. Szeliga, op.cit., 129–130.

²⁵ P. Goth, op.cit., s. 385 i przyp. 8a; J. Szeliga, op.cit., s. 69.

że jest to plan Osieka (obecnie wieś w powiecie starogardzkim — A.B., H.B.), ukazujący miasto i zamek położony na wyspie jeziora Kałębie²⁶. Do tej grupy zaliczyć również trzeba najstarsze kartografika Torunia: profil projektowanych fortyfikacji miejskich sporządzony przez A. van Obberghena w 1590 r. i dwa anonimowe plany miasta z 1629 r., ukazujące mury średniowieczne i nowożytnie fortyfikacje²⁷.

Do najcenniejszych kartografików miast Korony należą mapy wielkoskalowe umieszczone w dziele F. Getkanta, *Topographia practica*. Mapy Tczewa (1634, skala ok. 1:10 900), Grudziądza (1635, skala ok. 1:8900), Lwowa (1635, skala ok. 1:12 700), Malborka (1635, skala ok. 1:4450), Gniewu (1635, skala ok. 1:13 400), Nowego (1634, skala ok. 1:8600), Pilawy (1634, skala ok. 1:11 500), Pucka (1634, skala ok. 1:7100) i twierdzy Kudak (1639, skala ok. 1:5350) znajdujące się w tym opracowaniu zostały sporządzone do celów wojskowych. Zasięgiem obejmują nie tylko miasto w granicach administracyjnych czy zabudowy, ale także terytoria przedmiejskie. Ukazują zarówno średniowieczne mury miejskie, jak i fortyfikacje nowożytne. Na mapach nie przedstawiono zabudowy wewnątrz murów miejskich. W przypadku planów Lwowa i Pucka zabudowa została oznaczona blokowo. Natomiast na planie Malborka oznaczono i opisano symbolami liczbowymi, objaśnionymi w legendzie, budowlę kompleksu zamkowego. Prace Getkanta wyróżnia dokładnie wykreślona sieć drożna i hydrograficzna, szczególnie ważna w przypadku map wojskowych²⁸.

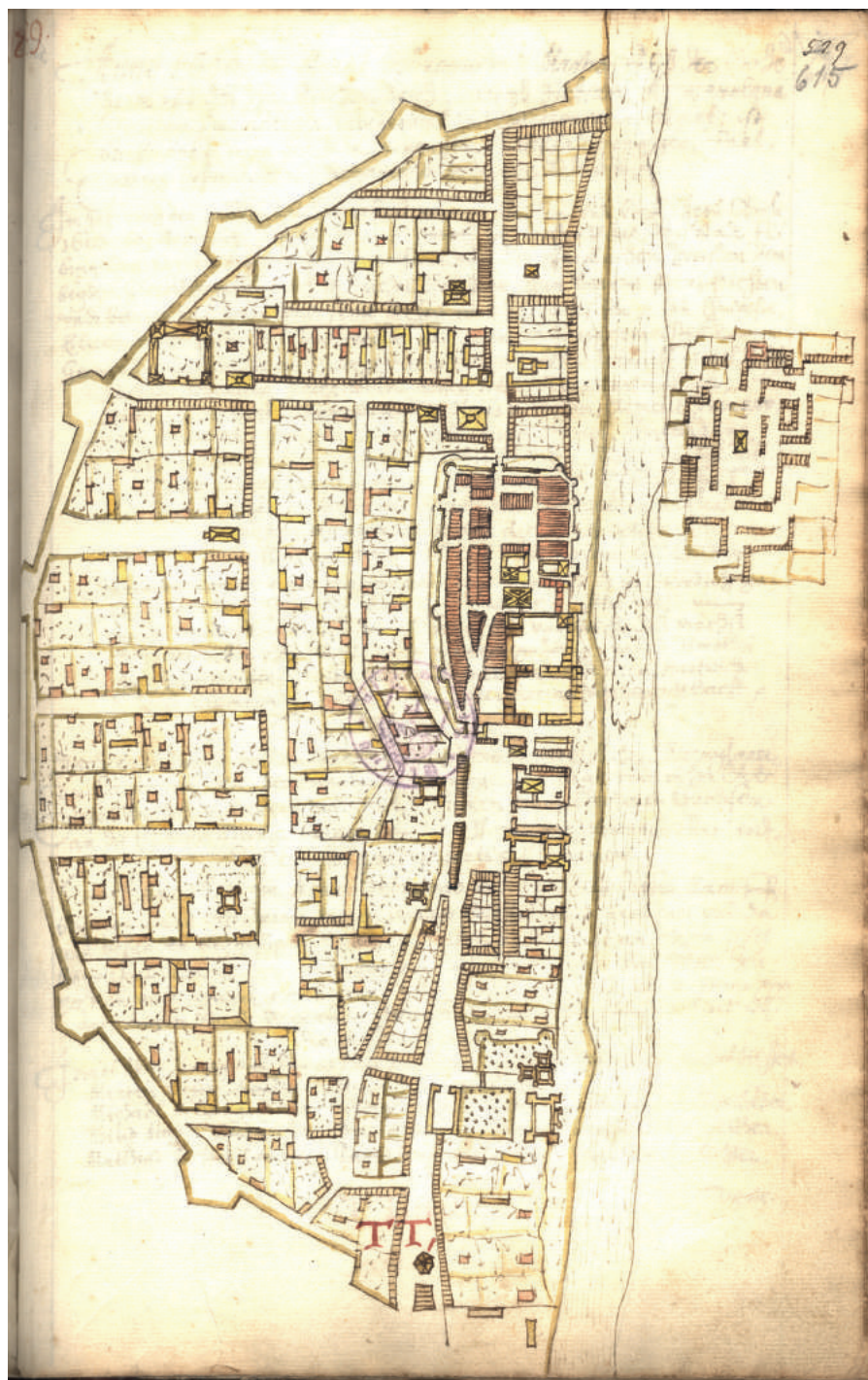
Spośród map wielkoskalowych miast Korony z pierwszej połowy XVII w. zasługują na uwagę kartografika autorstwa dziejopisa i kartografa, Israela Hoppego²⁹, zamieszczone w jego dziele pt. *Ordentliche Beschreibung auch historis-*

²⁶ *Cartographica Poloniae 1570–1930. Katalog źródeł rękopiśmiennych do historii ziem polskich w zbiorach szwedzkich*, oprac. U. Ehrensverd, Warszawa–Sztokholm 2008, nr kat. 862. Plan nosi tytuł *Nevwenbvrck (Neuwenburck)*. Skala: 150 Schala geodatica = 69 mm; wymiary: 113,2 x 48 cm.

²⁷ A. Tomczak, op.cit., nr kat. 1–3, s. 438–439.

²⁸ *Cartographica Poloniae...*, nr kat. 102–116. Dzieło Getkanta po raz pierwszy w Polsce wydał w 1971 r. Tadeusz Marian Nowak. T.M. Nowak, *Zagadnienia obronności państwa polskiego w czasach Władysława IV i ich wpływ na genezę prac kartograficznych Fryderyka Getkanta*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Łódzkiej” 1971, nr 135, Zeszyt Specjalny 6, s. 11–31. Badacz ten powracał w swoich późniejszych pracach do problematyki dotyczącej twórczości kartograficznej Getkanta, m.in.: T.M. Nowak, *Wojskowe elementy pomorskich map atlasu Fryderyka Getkanta „Topographia practica” z lat 1634–1639* [w:] *Kartografia wojskowa krajów strefy bałtyckiej XVI–XX w.*, red. S. Alexnadrowicz i in., s. 25–40. Atlas *Topographia practica* ponownie wydali w 2011 r. Karol Łopatecki i Wojciech Walczak. Nowe wydanie dzieła Getkanta, stanowiące część większego opracowania, jest znacznie doskonalsze pod względem edytorskim, ponieważ autorzy tej edycji wykorzystali współczesne możliwości techniczne w zakresie reprodukcji kartografików. K. Łopatecki, W. Walczak, *Mapy i plany Rzeczypospolitej XVII w. znajdujące się w archiwach w Sztokholmie*, Warszawa 2011, t. 1, s. 21–23, 62–157, t. 2, reprodukcje map z dzieła Getkanta, *Topographia practica*.

²⁹ W. Chojnacki, M. Sławoszewska, *Hoppe Izrael* [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 9, z. 4, Wrocław–Warszawa–Kraków 1961, s. 607–608; T. Zarębska, *Plan Warszawy z pierwszej połowy XVII wieku*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, t. 9, 1964, z. 3, s. 233–236.



1. *Varsavia Masoviae caput et Regia*, ok. 1641, Israel Hoppe (Archiwum Państwowe w Gdańsku, sygn. III 255654, s. 615)

*che Erzählung aller fürnehmsten Begebenheiten, so in dem vierjährigen Kriege und sechsjährigen Stillestand zwischen denen hochlöblichen Krohnen Pohlen und Schweden de anno 1626-1636 und zehn Jahr über in Lande Preussen so offensive als defensive zu Wasser und Lande zugetragen und begeben haben*³⁰. Rękopiśmienne schematyczne plany Braniewa, Gdańska, Elbląga, Grudziądza, Malborka, Tczewa, Torunia i Warszawy zostały sporządzone przez Hoppego w latach 30. i na początku 40. XVII w. Większość z nich, pomimo że nie są to prace pomiarowe, wnosi wiele do wiedzy o topografii tych miast. Mapa Gdańska, pomimo że jest schematyczna i w niezbyt dużej skali, jest istotna, ponieważ w odróżnieniu od planu z 1637 r. przedstawia całe miasto. Podobne walory posiada plan Elbląga wykonany przez Hoppego w 1645 r.³¹ W przypadku Warszawy jest to najstarsza zachowana mapa wielkoskalowa stolicy, ukazująca miasto w granicach wałów Zygmuntowskich, które otaczały: od północy — Nową Warszawę, od zachodu — ulicę Długą oraz części pięciu równoległych do siebie ulic narolnych, od południa — Krakowskie Przedmieście aż po kaplicę Moskiewską i początek Nowego Świata (ryc. 1)³². Natomiast plan Braniewa jest jedynym obrazem kartograficznym tego miasta, jaki zachował się z okresu przedrozbiorowego³³.

W XVI i na początku XVII w. sporządzono także najstarsze zachowane kartografika miast Korony związane z powstawaniem nowych ośrodków oraz ze znaczącymi cywilnymi inwestycjami budowlanymi. Wielkoskalową miejską mapą inwestycyjną jest wykonany w 1594 r. plan Krakowa, tzw. jezuicki, autorstwa Graciana Alabiano. Mapa ta powstała w związku z poszukiwaniem przez zakon jezuitów miejsca na budowę kościoła. Plan wykreślono w skali ok. 1:4000 (skala przeliczona waha się od 1:2500 do 1:4000). Ukazuje on Kraków w granicach murów obronnych, część Stradomia oraz sytuację Wawelu³⁴. Do tej grupy kartografików należy także zaliczyć rękopiśmienny jednobarwny plan Łomży, wykonany w 1619 r. przez nieznanego autora na papierze o wymiarach 40,5 x 32 cm, obejmujący swym zasięgiem Stare i Nowe Miasto. Wykreślono na nim Narew, miejsce przewozu przez rzekę, ulice, Stary i Nowy Rynek. Oznaczono kościół pod wezwaniem Rozesłania Apostołów, kościół parafialny, kolegium wraz z przyległym do niego kościołem, kolegium będące w budowie

³⁰ AP Gdańsk, III, 255/654, s. 615; T. Zarębska, op.cit., s. 234.

³¹ J. Szeliga, op.cit., s. 130, 143–144, 150–151, 155–156; A. Tomczak, op.cit., s. 428–429, 439–440.

³² T. Zarębska, op.cit., s. 241–242.

³³ J. Szeliga, op.cit., s. 156.

³⁴ Oryginał jest przechowywany w *Bibliothèque National* w Paryżu, *Gabinets des Estampes: Plante di diverso fabriche*, Hd–4a, 89. Fotokopia planu znajduje się w zbiorach kartograficznych Archiwum Narodowego w Krakowie (cyt. dalej: ANK), Zbiór Kartograficzny (cyt. dalej: Zbiór Kart.) II–1; *Atlas historyczny miast polskich*, t. 5, *Małopolska*, z. 1, Kraków, red. Z. Noga, Kraków 2007, s. 40, reprodukcja 1.2.

(podkr. — H.B., A.B.) i ratusz³⁵. Z początku XVII w. zachował się również plan dworu i wsi w Ujazdowie zatytułowany *Il sito della villa di Jasdovia*, sporządzony w 1606 r. przez Alessandra Albertiniego. Jest to zdjęcie pomiarowe istniejącego wówczas stanu zabudowy, zagospodarowania terenu i jego ukształtowania. Jednakże zostało ono sporządzone najprawdopodobniej w związku z pracami remontowymi i budowlanymi prowadzonymi od 1602 r. na terenie założenia pałacowo-ogrodowego w Ujazdowie³⁶.

Na szczególną uwagę zasługują kartografika, które powstały w związku ze zbudowaniem na „surowym korzeniu” Zamościa. Nie zachował się plan lokacyjny miasta, sporządzony najprawdopodobniej w latach 1579–1580, którego autorem lub współautorem był budowniczy i architekt włoski Bernardo Morando zatrudniony przez fundatora, kanclerza wielkiego koronnego Jana Zamoyskiego³⁷. Najstarszą zachowaną mapą wielkoskalową Zamościa jest rękopiśmienny schematyczny plan Rynku Wielkiego z zaznaczeniem ulic wylotowych, wykonany w latach 1603–1604 przez nieznanego autora. Przedstawiono na nim rozplanowanie działek wokół rynku i podano nazwiska ich właścicieli³⁸. Za najstarszy zachowany plan ogólny Zamościa uważa się powszechnie perspektywiczny widok miasta opublikowany w tomie szóstym sześciotomowego dzieła Georga Brauna i Fransa Hogenberga pt. *Civitates orbis terrarum*, wydany w Kolonii w latach 1572–1618³⁹. Jest on jednym spośród 530 wizerunków miast znajdujących się w tym opracowaniu, z których 14 przedstawia panoramy lub plany widokowe bądź plany perspektywiczne miast pozostających wówczas w granicach Korony: w księdze drugiej — Gdańsk, a w księdze szóstej (oprócz Zamościa) — Biecz, Kraków (dwa widoki), Krosno, Lublin, Lwo-

³⁵ Oryginał znajduje się w zbiorach francuskiej Biblioteki Narodowej. *Katalog planów archiwalnych Łomży 1619–1914*, oprac. D. Godlewska, Warszawa 1975, nr kat. 129, s. 51–52; A. Bartoszewicz, H. Bartoszewicz, *Kartografia miast Mazowsza i ziemi dobrzyńskiej do końca XIX wieku*, wyd. 2 popr. i uzupeł., Warszawa–Pułtusk 2012, s. 83.

³⁶ Archiwum Główne Akt Dawnych (cyt. dalej: AGAD), Zb. Kart. 570–1; G. Ciołek, *Plan Ujazdowa z 1606 roku*, „Rocznik Warszawski” 1961, t. 2, s. 314–322; A. Bartoszewicz, *Plan dworu i wsi w Ujazdowie — Il sito della villa di Jasdovia* [w:] *Narodziny stolicy. Warszawa w latach 1496–1668, katalog wystawy*, Warszawa 1996, s. 334; H. Bartoszewicz, *Obraz kartograficzny miast polskich w XVII–XIX wieku, katalog wystawy*, Warszawa 2007, s. 3, ryc. 1.

³⁷ O istnieniu lub podjęciu wykonania planu lokacyjnego, projektu założenia Zamościa świadczy list kanclerza Jana Zamoyskiego do podstarościego zamechskiego Macieja Topornickiego z 3 października 1579 r., w którym fundator miasta pisał do nadzorującego budowę: „Niech mi malowanie rozmięczenia placu na miasteczko pośle Bernardo [...]”. *Archiwum Jana Zamoyskiego, kanclerza i hetmana wielkiego koronnego*, t. 1, 1553–1579, wyd. W. Sobieski, Warszawa 1904, dok. nr 349, s. 367; A. Pawłowska, *Plany i mapy Zamościa z XVII–XX wieku* [w:] *Zamość miasto idealne. Studia z dziejów rozwoju przestrzennego i architektury*, pod red. J. Kowalczyka, Lublin 1980, s. 246.

³⁸ AGAD, Archiwum Zamoyskich, sygn. 634, s. 108–109.

³⁹ G. Braun, F. Hogenberg, *Civitates orbis terrarum. Theatri praecipuarum totius mundi urbium*, liber sextus, Coloniae 1618, ark. 53. Egzemplarz planu Zamościa z dzieła Brauna i Hogenberga jest przechowywany w Zbiorze Kartograficznym Archiwum Narodowego w Krakowie, ANK, Zb. Kart. VI–286.

wa, Łowicza, Poznania, Przemyśla, Sandomierza, Warszawy oraz panoramę założenia przestrzennego Kalwarii Zebrzydowskiej. Tylko dwa z nich — plany Poznania i Zamościa — można zaliczyć do perspektywicznych⁴⁰. Niezachowany pierworys zamieszczonego w *Civitates orbis terrarum* planu *Zamoscium Nova Polniae civitas a magnifico eius regni Cancellario a fundamentis extructa*, ukazującego sieć ulic i rynków oraz zabudowę miasta (w postaci naturalistycznych sygnatur malarskich) w granicach fortyfikacji powstał między 1603 a 1605 r.⁴¹ Nie należy jednak wykluczyć, że pierworysem planu Zamościa wydane go przez Brauna i Hogenberga jest rękopiśmienna mapa wielkoskalowa Zamościa⁴², wcześniej datowana na koniec XVII w.⁴³ Ponadto zachowały się dwa publikowane plany Zamościa z drugiej połowy XVII w. Pierwszy z nich został zamieszczony w dziele Jakoba de Sandrarta⁴⁴, a drugi pt. *Plan de la forteresse de Zamosc* w pracy G.F. Jonsaca⁴⁵.

Odnosić należy także późniejszy, niezrealizowany projekt urbanistyczny założenia miasta na terenie Ujazdowa, będącego wówczas (od 1674) własnością marszałka wielkiego koronnego Stanisława Herakliusza Lubomirskiego, sporządzony w kwietniu 1699 r. w skali ok. 1:1600. Autorem planu jest najprawdopodobniej Tylman z Gameren. Miasto miało powstać na terenie wsi Ujazdów, po obu stronach południowego odcinka drogi prowadzącej od rozdroża na terenie późniejszego placu Trzech Krzyży do Zamku Ujazdowskiego⁴⁶.

⁴⁰ J. Babicz, *Renesansowa geneza najstarszych widoków i planów miast polskich* [w:] *Z dziejów kartografii*, t. 3, *Miasta*, pod red. J. Janczaka i A. Tomczaka, Warszawa 1984, s. 23–42; J. Łuczyński, *Miasta Rzeczypospolitej na planach i widokach w Civitates Orbis Terrarum Georga Brauna i Franza Hogenberga (rozważania nad treścią ikonograficzną)* [w:] *Z dziejów kartografii*, t. 15, *Dawna kartografia miast*, red. J. Ostrowski, P.E. Wespiański, Warszawa 2011, s. 59–81; H. Bartoszewicz, *Z dziejów kartografii Mazowsza i ziem sąsiednich XVII–XX wieku*, Warszawa–Pułtusk 2012, s. 95–99.

⁴¹ T. Zarebska, *Zamość — miasto idealne i jego realizacja* [w:] *Zamość miasto idealne. Studia z dziejów rozwoju przestrzennego i architektury*, red. J. Kowalczyk, Lublin 1980, s. 51.

⁴² Ibidem, s. 52.

⁴³ S. Herbst, J. Zachwatowicz, *Twierdza Zamość*, Warszawa 1936, s. 131, poz. kat. 2; A. Pawłowska, *Plany i mapy Zamościa*, s. 260, nr kat. 3. Mapa jest przechowywana w Bibliotece Książąt Czartoryskich w Krakowie.

⁴⁴ J. Sandrart, *Des Königreichs Pohlen Land — und Zeit — Beschreibung, Aus den besten und neuesten Scribent [...] biss diese Zeit [...] zusammen getragen [...]*, Saltzbach 1687, s. 125.

⁴⁵ *Histoire de Stanislas Jablonowski castellan de Cracovie grand general des armées de Pologne en IV tomes [...]*, par de Jonsac, Leipsic 1774, s. 24. Egzemplarz tej mapy wielkoskalowej w skali ok. 1:4000, pochodzący z dzieła Jonsaca, jest przechowywany w Zakładzie Zbiorów Kartograficznych Biblioteki Narodowej w Warszawie (cyt. dalej: BN, ZZK), sygn.1 340.

⁴⁶ Zamieszczona na planie notatka podaje wymiary działek — 20 x 30 łokci oraz liczbę domów — 260. Obszar przeznaczony na projektowane miasto miał kształt nieregularnego trapezu. W tę nieregularną figurę wrysowano rozplanowanie projektowanego miasta o prostokątnej sieci ulic, których kierunki pokrywały się z kierunkami świata. Prostokątny rynek miał wymiary 400 x 300 łokci (234,5 x 178,5 m). BUW GR, Inw GR 6942, *Planta locata alla villa di Jazdovo versola Citta di Varsovia*, 1699; W. Kalinowski, *Tylmanowski projekt Ujazdowa*, „Rocznik Warszawski” 1972, t. 11, s. 403–411.

Do najstarszych zachowanych kartografików miast Korony należą również mapy wielkoskalowe sporządzane do celów gospodarczych i fiskalnych. Wśród nich największą liczebnie grupę stanowią mapy przedmieść i miejskiej własności ziemskiej. W zbiorach gdańskich (Archiwum Państwowe w Gdańsku i Gdańska Biblioteka PAN) znajduje się 20 sporządzonych w końcu XVI i na początku XVII w. prac kartograficznych geometry Berndta, z których 16 dotyczy terytorium Gdańska, a cztery posiadłości opactwa cystersów w Oliwie⁴⁷. Geometra ten w 1601 r. wykonał też mapę wsi Przysiek należącej do dóbr ziemskich Torunia⁴⁸. Oprócz mapy Berndta zachowało się kilka kartografików gospodarczych przedmieść i wsi terytorium toruńskiego z XVII w., w tym dwa plany wodociągów miejskich, jeden z ok. 1658 r. i drugi niedatowany⁴⁹ oraz niedatowana mapa wsi Bielany⁵⁰, a także dwie mapy wsi Mokre z 1694 r. autorstwa mierniczego ziemskiego Davida Stuerzenbenchera⁵¹.

Z pierwszej połowy XVII w. zachowały się najstarsze kartografika dotyczące kopalni soli i miasta Wieliczki. Co najmniej od końca XVI w. żupy krakowskie zatrudniały geometrów kopalnianych. Nie powstał lub nie zachował się obraz kartograficzny pierwszego pomiaru obu żup krakowskich, którego dokonał Jan Brożek, geometra żupnik w latach 1616–1631. Dopiero pomiary przeprowadzone w latach 1631–1638, przez kolejnego geometrę wielickiego Marcina Germana, zaowocowały sporządzeniem planów trzech istniejących poziomów kopalni i mapy wielkoskalowej miasta. Zachowały się nie tylko doskonałe pod względem geodezyjnym oryginały prac Germana, z wyjątkiem planu poziomu drugiego kopalni⁵², ale także ich miedzioryty, wysztychowane w 1645 r. przez rytownika i kartografa gdańskiego Wilhelma Hondiusa⁵³.

Wśród map tego rodzaju dziełem najwartościowszym jest anonimowy, najstarszy zachowany pomiarowy plan Krakowa z 1667 r. (w skali ok. 1:1680), wykonany na zlecenie krakowskiej Rady Miejskiej dla celów podatkowych. Autorem tej mapy najprawdopodobniej był krakowski profesor matematyki, astronomii i geometrii praktycznej Mikołaj Brożek z Kurzelowa⁵⁴. Zlecceniodawca i cel

⁴⁷ M. Pelczar, op.cit., s. 95–117; J. Szeliga, op.cit. s. 68–69.

⁴⁸ H. Piskorska, *Zbiory kartograficzne...*, nr kat. 814, s. 110–111, tam też reprodukcja mapy.

⁴⁹ Ibidem, s. 48–49, nr kat. 314, 315.

⁵⁰ Ibidem, s. 50, nr kat. 324.

⁵¹ Ibidem, s. 57, nr kat. 380.

⁵² Rękopiśmienne oryginały tych kartografików wykonane w 1638 r. przechowywane są w Muzeum Żup Krakowskich w Wieliczce. J. Stoksik, *Dawne plany i widoki Krakowa...*, s. 57.

⁵³ W 2005 r. Biblioteka Narodowa wydała reprint planów Wieliczki i trzech poziomów kopalni wielickiej Hondiusa wraz z opracowaniem ukazującym dzieje żup wielickich oraz pomiarów i kartowania miasta i kopalni. A. Jodłowski, Ł. Walczy, W. Gawroński, *Obraz Żupy Wielickiej i miasta Wieliczki na mapach Wilhelma Hondiusa z 1645 roku*, Warszawa 2005.

⁵⁴ J. Stoksik, *Dawne plany i widoki Krakowa...*, s. 37. Autorka tu wcześniej twierdziła, że plan ten sporządził inny geometra polski wywodzący się z krakowskich kręgów akademickich, profesor matematyki, astronomii i geometrii praktycznej Jan Gostumiowski. J. Stoksik, *Znane i nieznanne plany Krakowa z XVII i XVIII w. w wykonaniu geodetów Akademii Krakowskiej*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2005, t. 11, s. 95.



2. Plan Krakowa, 1667, Mikołaj Brożek (Archiwum Narodowe w Krakowie, Zb. Kart. I-1)

wykonania wpłynęły na treść planu, na którym w granicach murów miejskich oznaczono kolorami podział własności na duchowną, mieszczańską i szlachecką, ponieważ szosem była obciążona tylko własność mieszczańska (ryc. 2)⁵⁵.

Kolejny chronologicznie plan Krakowa należy do kartografików sądowych, które powstawały jako jedne z najwcześniej sporządzanych w Rzeczypospolitej, przy czym wśród najstarszych z nich rzadko spotykamy mapy dotyczące miejskiej własności ziemskiej. Interesujący nas przekaz kartograficzny powstał w związku ze sporem między Krakowem i klasztorem Dominikanów o użytkowanie gruntów, które pierwotnie stanowiły lokacyjne uposażenie miasta. Na tej wykonanej ok. 1670 r. mapie wielkoskalowej Krakowa i jego najbliższych okolic schematycznie (zarys murów) przedstawiono (w skali ok. 1:6000) Kraków i Kazimierz z zaznaczonym miastem żydowskim, a Stradom i Kleparz usytuowano jedynie za pomocą napisów⁵⁶. Jednakże naniesiono na niej wiele szczegółów topograficznych nieznanych z innych źródeł kartograficznych, m.in. miejsce w rejonie Prądnika Białego, gdzie biskup Stanisław Tomicki planował założenie na podstawie przywileju królewskiego z 1658 r. nowego miasta („*oppidum Stanisława*”), w którym miała zamieszkać ludność zrujnowanej w czasie potopu szwedzkiego jurydyki Biskupie. Autor mapy wywodził się najprawdopodobniej z krakowskiego kręgu geometrów uniwersyteckich i mógł nim być Jan Gostumiowski, w latach 1672–1676 profesor katedry geometrii praktycznej⁵⁷.

Do grupy siedemnastowiecznych miejskich kartografików sądowych należy plan okolicy Bramy Mariackiej w Malborku, który sporządził Heinrich Thome w 1650 r. w związku ze sporem zakonu jezuitów z miastem o patronat nad kaplicą NMP, która znajdowała się w zewnętrznym obwodzie murów miejskich, ale przede wszystkim o prawo własności do parceli w jej pobliżu i kilku posesji w mieście. Został on sporządzony w skali ok. 1:1560. W odróżnieniu od większości kartografików miast Prus Królewskich z okresu do połowy XVII w. plan ten nie koncentruje się na ukazaniu obiektów fortecnych. Thome w sposób zindywidualizowany przedstawił zabudowę 14 budynków znajdujących się w skartowanej części miasta, które zostały opisane w legendzie. Oznaczył także terytoria przedmiejskie⁵⁸.

⁵⁵ ANK, Zbiory Kart. I–I.

⁵⁶ ANK, Zbiory Kart. III–I.

⁵⁷ J. Stoksik, *Dawne plany i widoki Krakowa...*, s. 40.

⁵⁸ Heinrich Thome (Thomme, Thum, Thomas, Thomae), 1603–1666, matematyk i inżynier wojskowy. W latach 1624–1633 (1635) był w służbie szwedzkiego króla Gustawa II Adolfa, a następnie przeszedł na służbę króla Władysława IV. AP Toruń, kat II, VII, 29, *Plan części Malborka*, 1650; Z.H. Nowak, A. Tomczak, *Plan okolicy Bramy Mariackiej w Malborku z 1650 r.*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Historia XX — Nauki Humanistyczno-Społeczne” 1985, z. 158, s. 31–36; W. Sieradzan, *Henryk Thomme i jego plany miasta Malborka*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2003, nr 4 (242), s. 443–447.

Mapy wielkoskalowe miast Korony doby wojen w XVII i początku XVIII w.

Wśród rękopiśmiennych map wielkoskalowych miast Korony z XVII i początku XVIII w., sporządzanych w okresie wojen prowadzonych na terytorium Rzeczypospolitej, zachowała się oprócz prac kartograficznych polskich inżynierów wojskowych znaczna liczebnie grupa planów autorów obcych, głównie oficerów wojsk inżynieryjnych armii szwedzkiej. Największe zbiory tych kartografików znajdują się w archiwach, bibliotekach i muzeach szwedzkich⁵⁹. Najstarsze znane plany miast Korony wykonane przez oficerów i kartografów armii szwedzkiej powstały w okresie wojny polsko-szwedzkiej z lat 1626–1629. Autorami zachowanych miejskich map wielkoskalowych z tego okresu byli przede wszystkim oficerowie fortyfikacji Heinrich Thome⁶⁰ i Olof Hansson Örnehufvud (pierwotnie Olof Hansson Swart). Pierwszy z nich sporządził plany Braniewa⁶¹, Elbląga⁶², Gdańska⁶³, Malborka⁶⁴ i Tczewa⁶⁵. Drugi natomiast wykonał mapę Gdańska i okolic⁶⁶ oraz plan Sztumu⁶⁷, a także trzy plany Malborka⁶⁸.

⁵⁹ Pierwsze 1384 pozycje katalogowe wymienione w katalogu kartograficznych źródeł rękopiśmiennych do dziejów ziem polskich z lat 1570–1930 w zbiorach szwedzkich, który opracowała Ulla Ehrensward, w większości dotyczą map wielkoskalowych miast (1. woluminy oprawne, zawierające głównie kartografika miejskie, nr kat. 1–345; 2. plany miast, fortec, wsi, nr kat. 346–1307; 3. panoramy, nr kat. 1308–1366; 4. plany architektoniczne, nr kat. 1367–1384). *Cartographica Poloniae...*, s. 1–265.

⁶⁰ Mapy wielkoskalowe miast Rzeczypospolitej Thome'go przechowywane w archiwach sztokholmskich, w tym pochodzące z jego najwybitniejszego rękopiśmiennego dzieła pt. *Utländske och Inländske Slott Städer och Fästen*, opublikowali K. Łopatecki i W. Walczak w 2011 r. K. Łopatecki, W. Walczak, op.cit., t. 1, s. 206–239, t. 2: reprodukcje map wielkoskalowych miast polskich autorstwa H. Thome'go.

⁶¹ *Cartographica Poloniae...*, nr kat. 228. Plan sporządzono w skali ok. 1:5000. K. Łopatecki, W. Walczak, op.cit., t. 1, s. 220, t. 2, ryc. nr 23.

⁶² *Cartographica Poloniae...*, s. 34, nr kat. 222, 223. W zbiorach szwedzkich oprócz planu z 1629 r., zachował się także plan Elbląga tego autora z 1635 r. Obie mapy sporządzone w skali ok. 1:6800, po raz pierwszy opublikowano [w:] *Atlas historyczny miast polskich*, t. 1, *Prusy Królewskie i Warmia*, z. 1, *Elbląg*, red. A. Czacharowski, oprac. historyczne R. Czaja, oprac. kartograficzne Z. Kozieł, Toruń 1993, reprodukcje i opisy katalogowe nr 8a i nr 8b. Ponownie mapy te opublikowali: K. Łopatecki, W. Walczak, op.cit., t. 1, s. 211–215, t. 2, ryc. nr 17, ryc. nr 18.

⁶³ *Cartographica Poloniae...*, nr kat. 224. Plan sporządzono w skali ok. 1:6200. K. Łopatecki, W. Walczak, op.cit., t. 1, s. 216, t. 2, ryc. nr 19.

⁶⁴ *Cartographica Poloniae...*, nr kat., 226. Plan ten sporządzony w skali ok. 1:5000 opublikowano [w:] *Atlas historyczny miast polskich*, t. 1, *Prusy Królewskie i Warmia*, z. 5, *Malbork*, red. A. Czacharowski, oprac. historyczne W. Długokęcki, W. Sieradzan, oprac. kartograficzne D. Chwiałowski, A. Noryskiewicz, W. Sieradzan, Toruń 2002, reprodukcja i opis katalogowy nr 4; K. Łopatecki, W. Walczak, op.cit., t. 1, s. 218, t. 2, ryc. nr 21; W. Sieradzan, *Henryk Thomme...*, s. 243–249.

⁶⁵ *Cartographica Poloniae...*, nr kat. 229. Plan sporządzono w skali ok. 1:4400; K. Łopatecki, W. Walczak, op.cit., t. 1, s. 221, t. 2, ryc. nr 24.

⁶⁶ Ibidem, nr kat. 524. Mapę sporządzono w skali ok. 1:15 000.

⁶⁷ Ibidem, nr kat. 1100. Brak skali.

⁶⁸ Ibidem, nr kat. 794 (skala ok. 1:3000), 795 (skala około 1:2500), 797 (skala ok. 1:15 000).

Wszystkie te kartografika powstały na rozkaz króla Gustawa Adolfa w związku z pracami fortyfikacyjnymi prowadzonymi w miastach Korony zajmowanych podczas działań wojennych przez armię szwedzką. Wykonane wówczas przez inżynierów armii szwedzkiej mapy wielkoskalowe różnią się zasięgiem terytorialnym i szczegółowością opracowania obrazu kartograficznego miasta. Treść ich w największym stopniu zdeterminowało wojskowe, głównie forteczne, przeznaczenie. Dlatego też na mapach oznaczono przede wszystkim istniejące bądź projektowane fortyfikacje. Natomiast różny jest stopień szczegółowości przedstawienia zabudowy i zagospodarowania miasta. Największą szczegółowością i starannością wykonania wyróżnia się plan Elbląga, autorstwa Thome'go w 1626 r. Mapa ta obejmuje zasięgiem nie tylko miasto w granicach zwartej zabudowy, ale także przedmieścia, zwłaszcza północne i wschodnie. Oznaczono na niej system fortyfikacji miasta oraz sieć ulic, a zabudowę przedstawiono blokowo. Ważniejsze budowle wojskowe i cywilne oznaczono na planie symbolami literowymi (od A do S) objaśnionymi w legendzie. Na obszarach przedmiejskich oznaczono sieć ulic i dróg, zabudowania (w sposób zindywidualizowany), sieć hydrograficzną oraz działki pól i łąk. Z podobną szczegółowością i dokładnością Thome wykonał plany Gdańska (ok. 1630) i Braniewa (1626), z nieco mniejszą plan Malborka (1626), na którym przedstawiono zarys miasta w granicach murów średniowiecznych, bez oznaczenia sieci ulic i zabudowy. Natomiast na mapie Tczewa z 1629 r. Thome przedstawił jedynie zarys fortyfikacji sieci ulic wewnątrz średniowiecznych murów miejskich.

Ważne miejsce w dziejach kartografii miast polskich zajmują mapy wielkoskalowe sporządzone przez kartografa i rysownika gen. Erika Jönssona Dahlbergha w czasie wojny polsko-szwedzkiej 1655–1660⁶⁹. W zbiorach Biblioteki Królewskiej w Sztokholmie (*Kungl. Bibliteket*) przechowywany jest oprawny wolumin kopii prac tego wybitnego inżyniera wojskowego, wykonanych przez autora i przeznaczonych do reprodukcji w dziele Samuela Pufendorfa pt. *De rebus a Carolo Gustavo Sveciae Rege gestis commentariorum libri septem elegantissimis tabulis aeneis exornati cum triplici indice*, które zostało opublikowane w Norymberdze w 1696 r.⁷⁰ W woluminie tym znajdują się plany

Reprodukcja planu sporządzonego w 1629 r., w skali ok. 1:2500 znajduje się [w:] *Atlas historyczny miast polskich*, t. 1, *Prusy Królewskie i Warmia*, z. 5, *Malbork*, ryc. nr 5.

⁶⁹ B. Heyduk, *Dahlbergh w Polsce. Dziennik i ryciny szwedzkie z dziejów „potopu” 1656–1657*, wstęp A. Przyboś, Wrocław 1971, *passim*.

⁷⁰ Sporządzone w latach 50. XVII w. mapy i ryciny Erik Jönsson Dahlbergh przygotował do publikacji w następnym dziesięcioleciu. W 1663 r. zbiór ten od autora zakupiono na potrzeby książki poświęconej panowaniu króla Karola X Gustawa. Większość z prac kartograficznych i ikonograficznych (widoki miast, rysunki budowli fortecznych i bitew) Dahlbergha wyryto w płytach miedzianych w Paryżu pod koniec lat 60. i na początku 70. XVII w., zaś ok. 20 wyryto w Sztokholmie w latach 80. XVII w. Miedzioryty prac Dahlbergha stanowią integralną część dzieła Pufendorfa. Wydanie polskie dzieła Pufendorfa ukazało się ponad 300 lat później. Drukiem wydano tylko tekst, natomiast ryciny zostały umieszczone jedynie na płycie CD. S. Pufendorf, *Sie-*

Golubia⁷¹, Elbląga⁷², Gniewu⁷³, Brodnicy⁷⁴, Gdańska⁷⁵, Pułtuszka⁷⁶ i Malborka⁷⁷. *De rebus a Carolo Gustavo* zawiera 12 planów (w tym dwa perspektywiczne) 10 miast Korony: Poznania (ryc. 7), Warszawy (11), Golubia (23, strona prawa), Nowego Miasta Lubawskiego (23, strona lewa) — ryc. 3, Torunia (ryc. 24, plan perspektywiczny), Elbląga (25), Gniewu (27, część górna), Brodnicy (27, część dolna), Malborka (ryc. 30), Gdańska (ryc. 39), Torunia (ryc. 92, plan perspektywiczny) i Malborka (ryc. B). Ponadto w dziele Pufendorfa znajdują się cztery widoki, na których umieszczone zostały schematyczne plany Grudziądza (ryc. 31, część górna), Pułtuszka (ryc. 55, część górna), Bydgoszczy (ryc. 55, część dolna) i Tczewa (ryc. 61)⁷⁸.

W szwedzkim Archiwum Narodowym (*Riksarkivet*) są przechowywane oryginały lub rękopiśmienne kopie wielu prac Dahlbergha. Wśród nich znajdują się mapy wielkoskalowe Golubia⁷⁹, Grudziądza⁸⁰, Pułtuszka⁸¹, Torunia⁸² i Warszawy⁸³. Niektóre ze sporządzonych wówczas map wielkoskalowych miast polskich nie zachowały się w oryginale, a znane są jedynie z wykonanych techniką miedziorytniczą kopii umieszczonych w *De rebus a Carolo Gustavo*.

dem książkę o czynach Karola Gustawa króla Szwecji, przetłumaczył, opracował, wstępem opatrzył W. Krawczuk, Warszawa 2013.

⁷¹ *Cartographica Poloniae...*, nr kat. 24. Brak skali.

⁷² Ibidem, nr kat. 26. Plan sporządzono w skali ok. 1:6800.

⁷³ Ibidem, nr kat. 29. Plan sporządzono w skali ok. 1:6800.

⁷⁴ Ibidem, nr kat. 30. Brak skali.

⁷⁵ Ibidem, nr kat. 35. Brak skali.

⁷⁶ Ibidem, nr kat. 46, 47. Brak skali.

⁷⁷ Ibidem, nr kat. 49. Plan sporządzono w skali ok. 1:3000.

⁷⁸ Numerację rycin podaje za wydaniem polskim. S. Pufendorf, *Siedem ksiąg...*, płyta CD.

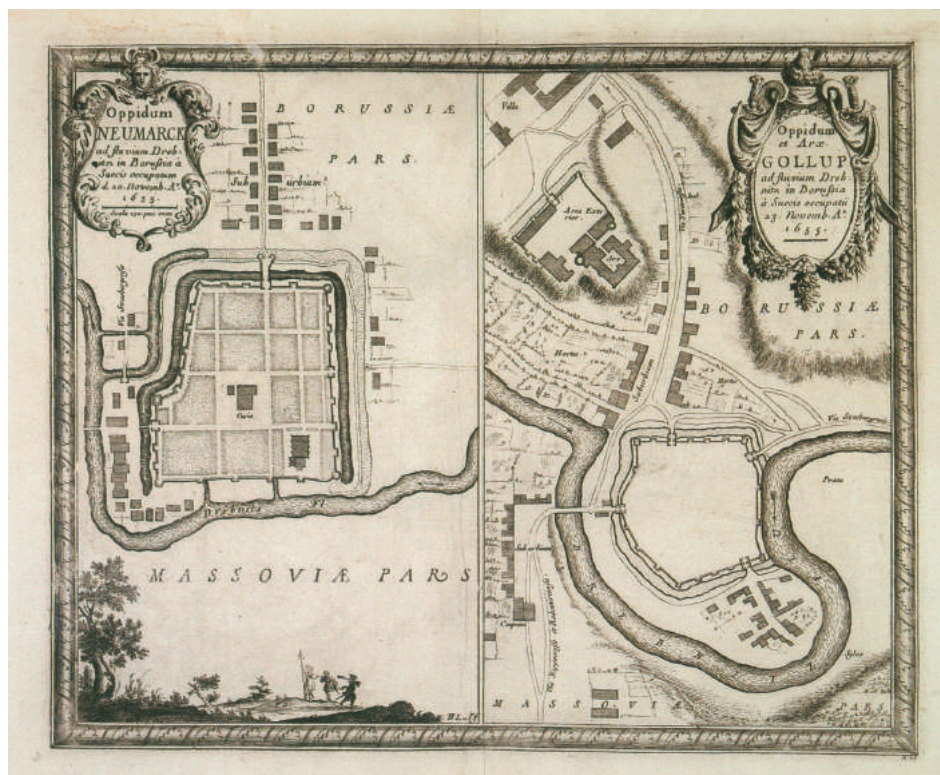
⁷⁹ *Städtlein und Schloß Golup der Drebenitz in Preussen*, koniec XVII w., Riksarkivet, Erik Dahlbergh, t. C1–C3, nr 12 (zdjęcie cyfrowe w zbiorach autora artykułu — H.B.), *Cartographica Poloniae 1570–1930*, nr kat. 571. Kopia mapy Dahlbergha wykonana w końcu XVII w., być może przez autora oryginału. Mapę sporządzono wielobarwną techniką rękopiśmienną na arkuszu papieru o wymiarach 22,7 x 30,6 cm. Brak skali.

⁸⁰ *Cartographica Poloniae...*, nr kat. 588. Plan sporządzono w skali ok. 1:1350. Ponadto z okresu drugiej wojny polsko-szwedzkiej w Archiwum Narodowym Szwecji znajdują się dwa plany Grudziądza także z 1656 r. Pierwszy, nieznanego autora, w skali ok. 1:1500, ibidem, nr kat. 589 i drugi, sporządzony przez Johana Gorriesa von Gorgasa, w skali ok. 1:4000, ibidem, nr kat. 590. Natomiast w Archiwum Wojskowym Szwecji (*Krigsarkivet*) znajduje się trzeci plan Grudziądza z tego okresu, sporządzony w 1657 r. przez Abrahama Loffmana w skali ok. 1:1800. Ibidem, nr kat. 591.

⁸¹ Ibidem, nr kat. 889. Plan sporządzono w skali ok. 1:1700.

⁸² Ibidem, nr kat. 1174, zob. także nr kat. 1178, 1179. Brak skali. Ponadto z okresu drugiej wojny polsko-szwedzkiej w Archiwum Narodowym Szwecji zachowały się dwa inne plany Torunia. Pierwszy z nich w 1657 r. sporządził A. Davison w skali ok. 1:4000 (ibidem, nr kat. 1170), a drugi powstał w 1658 r. (brak skali), ibidem, nr kat. 1175. Natomiast w Archiwum Wojskowym Szwecji znajdują się cztery plany Torunia z tego okresu, ibidem, nr kat. 1171 (1657, skala ok. 1:2500), 1172 (1658, skala ok. 1:5000), 1176 (1658, brak skali), 1177 (1658, skala ok. 1:2000).

⁸³ Ibidem, nr kat. 1220. Brak skali.



3. *Oppidum Neumarch, Oppidum et Arx Gollup*, 1655 (Erik Jönsson Dahlbergh, wyd. Samuel Pufendorf, *De rebus a Carolo Gustavo Sveciae Rege gestis commentatorium libri septem* /.../, Noribergae 1696, między s. 116 a 117)

Na mapach wielkoskalowych autorstwa Dahlbergha, podobnie jak na wcześniejszych chronologicznie pracach Thome'go, Örnehufvuda czy Getkanta, dominują te elementy treści, które były przydatne podczas operacji wojskowych. Szczegółowo przedstawiono na nich przede wszystkim wszelkiego rodzaju fortyfikacje zarówno dawne, jak też budowane w pierwszej połowie XVII w. Na niektórych mapach wyrysowano projektowane obiekty forteczne. Oznaczano także ważniejsze budowle w granicach fortyfikacji, sieć drożną i hydrograficzną oraz ukształtowanie terenu, co było ważne z punktu widzenia prowadzonych działań militarnych.

Zarówno rękopiśmienne prace kartograficzne z okresu drugiej wojny polsko-szwedzkiej, jak i mapy zamieszczone w dziele Pufendorfa, zawierające reprodukcje kartografików z tego okresu, głównie autorstwa Dahlbergha, są niezwykle ważnym źródłem z punktu widzenia nie tylko badaczy dziejów kartografii, ale także historyków miast polskich. Wartość dzieła Pufendorfa polega m.in. na tym, że w wielu przypadkach zawiera ono najstarsze plany miast i twierdz pol-

skich, m.in. Golubia i Nowego Miasta Lubawskiego. W wypadku niektórych miast i budowli fortecznych Dahlbergh nie tylko jako pierwszy utrwalił ich obraz, ale także uczynił to jako ostatni, ponieważ uległy one zniszczeniu w czasie „potopu”, jak np. zamek w Kruszwicy, bądź w czasie wojen toczonych na ziemiach Rzeczypospolitej na przełomie XVII i XVIII w. Mapy, plany i widoki sporządzone na podstawie prac tego wybitnego szwedzkiego architekta, kartografa i rysownika, umieszczone w dziele Pufendorfa, począwszy od początku XVIII w. były reprodukowane bądź wykorzystywane jako wzór powstających później kartografików Brześcia Kujawskiego, Bydgoszczy, Gdańska, Janowca, Pińczowa, Piotrkowa Trybunalskiego, Pułtusa, Sandomierza, Warszawy i Zakroczymia.

Oprócz kartografików miejskich Dahlbergha zachowały się także mapy wielkoskalowe miast Korony wykonane w okresie drugiej wojny polsko-szwedzkiej przez innych szwedzkich inżynierów wojskowych. Z tego okresu w zbiorach szwedzkich znajdują się cztery mapy wielkoskalowe Brodnicy. Pierwszą z nich sporządził w 1656 r. Johan Pleisner w skali ok. 1:1350⁸⁴. Ten inżynier wojskowy armii szwedzkiej jest najprawdopodobniej także autorem dwóch innych map Brodnicy, wykonanych także w 1656 r., w skali ok. 1:1700⁸⁵ i 1:11250⁸⁶. Ponadto zachował się plan tego miasta sporządzony na przełomie 1656 i 1657 r. przez Abrahama Loffmana⁸⁷. Ok. 1656 r. powstała mapa wielkoskalowa Chojnic, nieznanego autora, w skali ok. 1:2000⁸⁸. Na ten sam rok datuje się dwie mapy Elbląga, obie w skali ok. 1:6800, z których pierwsza jest opatrzona nazwiskiem Johana B. Tranmana, a drugą prawdopodobnie sporządził tenże szwedzki inżynier wojskowy⁸⁹. Plan Gniewa z 1655 r. zachował się jedynie w kopii z 1760 r., autorstwa Carla Nathanaela af Klerckera, natomiast zachowany w oryginale plan tego miasta z ok. 1656 r., został wykonany przez nieznanego autora w skali ok. 1:2000⁹⁰. Oprócz planu Grudziądza Dahlbergha z 1656 r. zachowały się także dwie inne mapy wielkoskalowe tego miasta. Pierwszą sporządził ok. 1656 r. Johan Gorries von Gorgas w skali ok. 1:4000, a drugą A. Loffman i J.G. von Gorgas w 1657 r., w skali ok. 1:1800⁹¹. Spośród map wielkoskalowych miast Korony z lat 1655–1660, autorstwa wojskowych kartografów szwedzkich, największą liczebnie jest grupa dziewięciu planów Malborka. Kartografika te posiadają różny zasięg terytorialny (mapy miasta i okolicy, mapy miasta w granicach zwartej zabudowy, plany części miasta) i zostały sporządzone w skali od ok. 1:2000 do ok. 1:4000;

⁸⁴ Ibidem, nr kat. 400.

⁸⁵ Ibidem, nr kat. 399.

⁸⁶ Ibidem, nr kat. 401.

⁸⁷ Ibidem, nr kat. 402. Brak skali.

⁸⁸ Ibidem, nr kat. 424.

⁸⁹ Ibidem, nr kat. 504, 505.

⁹⁰ Ibidem, nr kat. 568, 569.

⁹¹ Ibidem, nr kat. 590, 591.

w przypadku części planów brak skali. Autorem trzech z nich jest A. Loffman, trzech następnych — J.B. Tranman, a trzy nie są sygnowane nazwiskiem wykonawcy⁹². J.B. Tranman w 1655 r. wykonał także plan Nowego Dworu Mazowieckiego⁹³, a A. Loffman sporządził w 1658 r. plan Sztumu⁹⁴. Przedstawione kartografika szwedzkich inżynierów wojskowych z lat 1655–1660, podobnie jak prace najwybitniejszego z nich — Erika Dahlberga, charakteryzuje dokładne przedstawienie obiektów fortecznych. Na niektórych mapach oznaczano ważniejsze budowle w granicach fortyfikacji. Jak już była mowa, treść tych kartografików była podporządkowana celom prowadzonych działań militarnych.

Prace mające na celu odbudowę i uporządkowanie gospodarki miast Korony podjęte najpierw na przełomie lat 30. i 40. XVII w., a następnie po zawarciu w 1660 r. pokoju oliwskiego, kończącego drugą wojnę polsko-szwedzką, zaowocowały niewielką „produkcją” kartograficzną. Z tego okresu oprócz wspomnianych wyżej dwóch map wielkoskalowych Krakowa z 1667 i 1670 r. zachowały się także plany Elbląga i Gdańska. Między pierwszą i drugą wojną polsko-szwedzką powstały plany Elbląga, autorstwa Israela Hoppego, które nie posiadają cech map wojskowych, w odróżnieniu od kartografików sporządzanych w okresie wojen. Nie zachowała się najstarsza z elbląskich map wielkoskalowych tego autora z 1632 r. w skali ok. 1:7000⁹⁵. Natomiast dwa plany Elbląga umieścił Hoppe we wspomnianym wcześniej swoim dziele, poświęconym wojnie polsko-szwedzkiej, napisanym ok. 1640 r.⁹⁶ Zachowała się także mapa wielkoskalowa Elbląga, którą autor ten wykonał w 1645 r., w skali ok. 1:4100, obejmująca zasięgiem Stare i Nowe Miasto oraz terytoria przedmiejskie. Wyróżnia ją szczegółowe i dokładne przedstawienie sieci komunikacyjnej (dróg i ulic) oraz zabudowy. Oznaczono na tej mapie grupy budynków, które dodatkowo zostały opisane znakami liczbowymi od 1 do 85 na podstawie ówczesnego zestawienia urzędowego według właścicieli i ulic⁹⁷. Z treści mapy wynika, że była ona sporządzona do celów administracyjnych, być może także podatkowych. Natomiast plan Elbląga powstały w 1648 r., znany jedynie z ryciny zamieszczonej w pracy Wilhelma Behringa i zanalizowany przez Jana Szeligę, jest podobny do wcześniejszej o trzy lata pracy Hoppego pod względem zasięgu i skali (ok. 1:4100), lecz częściowo różny pod względem treści. Nieznany autor tej mapy, przypuszczalnie Hoppe lub geometra i architekt Jacob Hoffmann, za ważną część ozna-

⁹² Ibidem, nr kat. 800–808.

⁹³ Ibidem, nr kat. 849.

⁹⁴ Ibidem, nr kat. 1101. Brak skali. J. Szeliga, op.cit., s. 155.

⁹⁵ E. Keyser, op.cit., s. 60, nr kat. 409.

⁹⁶ Pierwszy z nich obejmuje zasięgiem Stare i Nowe Miasto w granicach umocnień, a drugi także przedmieścia. J. Szeliga, op.cit., s. 143.

⁹⁷ *Proiect der Vorstäte Elbing nach der Taffel des Aussencamhmer Ampts gerichtet Anno 1645*, AP Gdańsk, V/65/17.

czonej zabudowy uznał obiekty obronne, które dodatkowo opisał objaśnionymi w legendzie znakami liczbowymi od 1 do 24⁹⁸.

W grupie sporządzonych po pokoju oliwskim (1660) kartografików miast Korony na uwagę zasługuje także plan Gdańska z 1686 r., wykonany przez Piotra Willera na polecenie gdańskich władz miejskich. Ta mapa wielkoskalowa nie powstała do celów administracyjnych czy fiskalnych, lecz była przeznaczona do napisanej przez Reinholda Curicke'go kroniki miasta, w której została wydana techniką miedziorytniczą przez Janssona Waesberge w Amsterdamie. Ukazuje ona miasto w granicach fortyfikacji okalających dzielnice Gdańska: Główne Miasto, Stare Miasto, Stare Przedmieście, Spichlerze, Zamczysko i Dolne Miasto. Na mapie oznaczono ulice, place, ogrody, łąki, kanały, mosty, bramy i kościoły. Ważniejsze obiekty opisano symbolami literowymi (A–F) i liczbowymi (1–63)⁹⁹.

Nie powstała natomiast bądź nie zachowała się wielkoskalowa mapa Warszawy sporządzona na podstawie prac pomiarowych prowadzonych na zlecenie powołanej w 1685 r. warszawskiej komisji brukowej, działającej pod kierunkiem marszałka wielkiego koronnego¹⁰⁰. Dzisiaj dysponujemy jedynie wykonanym przez Tylmana z Gameren pomiarem obejmującym głównie ówczesne przedmieścia — ulice: Senatorską, Kozią, Miodową, Długą, Bielańską, Trębacką, Krakowskie Przedmieście¹⁰¹. Zachowała się tylko część sporządzonych wówczas szkiców, znajdujących się w zbiorze rysunków i planów po Tylmanie z Gameren¹⁰².

Operacje militarne prowadzone na terytorium Rzeczypospolitej w latach 1702–1706, podczas trwania wielkiej wojny północnej (1700–1725), przyniosły kolejne zniszczenia i zahamowanie odbudowy miast polskich. Natomiast wówczas, podobnie jak w latach drugiej wojny polsko-szwedzkiej, powstała grupa kartografików miejskich i fortecznych, w tym map wielkoskalowych miejscowości położonych na ziemiach Korony, sporządzanych przez wojskowe służby inżynieryjne armii szwedzkiej. Znaczna część z nich znajduje się w zbiorze oficera wojskowych służb inżynieryjnych armii szwedzkiej doby wojny północnej, mjr. Ludwiga Wisockiego-Hochmutha. Zbiór ten jest przechowywany w Bibliotece Królewskiej w Sztokholmie¹⁰³. Znajdują się w nim mapy wielkoskalowe miast, plany obozów wojskowych oraz panoramy miast i budowli fortecznych sporządzone między majem 1700 a 14 września 1707 r. Mapy wielkoskalowe

⁹⁸ W. Behring, *Zur Geschichte der Befestigung Elbings in der polnischen Zeit*, „Elbinger Jahrbuch”, H. 2, 1921/1922, s. 139–140, tabl. IX; E. Keyser, op.cit., s. 63, nr kat. 431; J. Szeliga, op.cit., s. 144–145.

⁹⁹ J. Szeliga, op.cit., s. 132, ryc. 12 (s. 152–153).

¹⁰⁰ *Volumina Legum*, t. 5, Petersburg 1860, s. 354; D. Kosacka, op.cit., s. 16. Komisję reasumowano w roku 1693 i 1700.

¹⁰¹ AGAD, Warszawa Ekonomiczna, sygn. 1431, s. 55–60, Rewizja i pomierzenie na pręty ulic warszawskich do brukowania, 1685 r.; *Źródła do dziejów Warszawy*, t. 1, *Rejestry nieruchomości 1510–1770*, Warszawa 1965, s. 260–276.

¹⁰² Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego (cyt. dalej: BUW), Gabinet Rycin (cyt. dalej: GR), Archiwum Tylmana z Gameren, sygn. 183–200.

¹⁰³ *Cartographica Poloniae...*, nr kat. 250–345.

miast Korony Wisockiego-Hochmutha powstały w latach 1703–1705. W 1703 r. sporządzono plany Golubia, Nowego Miasta Lubawskiego (Nowego Miasta n. Drwęcą), Pułtuska, Skarszewa i Tczewa, w 1704 r. plany Barczewa, Braniewa, Brodnicy, Chełmna, Dobrego Miasta, Grudziądza, Jarosławia, Jezioran, Lidzbarka Warmińskiego, Nowego, Malborka, Olsztyna, Ornety, Pieniężna, Pucka, Reszla, Stargardu Gdańskiego, a w 1705 r. plany Warszawy i Kalisza. Mapa wielkoskalowa Warszawy i okolic, którą wykonał w 1705 r. mjr Ludwig Wisocki-Hochmuth¹⁰⁴, została opublikowana w 1718 r. (rytował C. Albrecht) w skali ok. 1:18 400. Zasięgiem swym obejmuje obszar od wsi Mokotów na południu do wylotu drogi do Zakroczymia (za klasztorem Franciszkanów) i od wsi Wola na zachodzie do Pragi na wschodzie. Naniesiono sieć hydrograficzną i komunikacyjną, ulice, drogi po lewej stronie Wisły opisano kierunkami: z Ujazdowa, do Rakowca, do Tarczyna, do Błonia, do Zakroczymia, most na Wiśle. Zabudowę oznaczono systemem bloków, opisano ważniejsze budowle: mury Starej Warszawy, zamek królewski, pałace (podając nazwiska ich właścicieli), klasztory, kościoły, Zamek Ujazdowski, zabudowę Ujazdowa wyróżniono symbolicznymi rysunkami domów i kościoła. Ponadto przedstawiono na niej sytuację przedmieścia Krakowskiego i przedmieścia usytuowanego wzdłuż ulicy Długiej oraz wsi Mokotów, Rakowiec, Wola i Odolany¹⁰⁵.

Z tego okresu zachowały się także inne mapy wielkoskalowe miast Korony znajdujące się w archiwach szwedzkich. Wśród nich najliczniejszą grupę stanowi 13 planów Elbląga z lat 1700–1710, z których osiem zostało wykonanych przez wojskowe służby inżynieryjne i topograficzne armii Karola XII, w tym dwa zachowane w kopii z 1760 r.¹⁰⁶ Natomiast trudne do ustalenia jest pochodzenie czterech anonimowych planów miasta z 1700 r. Najprawdopodobniej jeden z nich, ukazujący miasto i okolice w skali ok. 1:7000, jest autorstwa kartografa polskiego¹⁰⁷. Ostatni z tych kartografików elbląskich został sporządzony w 1710 r. przez wojskowe służby inżynieryjne armii rosyjskiej, oblegającej wówczas miasto¹⁰⁸. Znaczna liczebnie jest także grupa map Pułtuska z okresu kampanii Karola XII w Polsce. W zbiorach szwedzkich znajduje się pięć oryginalnych map wielkoskalowych Pułtuska sporządzonych w 1703 r.¹⁰⁹ i dwie kopie map tego miasta

¹⁰⁴ Ibidem, nr kat. 331. Ponadto zachowały się dwie kopie tej mapy sporządzone w 1752 r. przez Abrahama Fischera. Ibidem, nr kat. 1222, 1223.

¹⁰⁵ *Delineation von der Action, welche zwischen denen Schweden und Saxen nebst Pohlen vorgegangen bey Warschau d 21 (31) July 1705* [w:] *Theatrum Europaeum durch weyland Carl Gustav, Merians seel Erben*, t. 17, b1718, ryc. między s. 290 i 291; D. Kosacka, op.cit., nr kat. 23.

¹⁰⁶ *Cartographica Poloniae...*, nr kat. 510–517. Plany te sporządzono w latach 1703–1710, większość z nich w skali ok. 1:5000.

¹⁰⁷ Ibidem, nr kat. 509. Pozostałe trzy plany Elbląga z 1700 r. prawdopodobnie wykonali także autorzy polscy. Ibidem, nr kat. 506–508.

¹⁰⁸ Ibidem, nr kat. 518.

¹⁰⁹ Ibidem, nr kat. 4, 184, 890–892.

z 1703 r., które wykonano w 1777¹¹⁰ i 1760 r.¹¹¹ Ponadto zachowały się mapy wielkoskalowe Gdańska¹¹², Jarosławia¹¹³, Krakowa (dwie mapy)¹¹⁴, Lidzbarka Warmińskiego¹¹⁵, Pińczowa¹¹⁶, Poznania (dwie mapy)¹¹⁷, Torunia (dwie mapy oryginalne i trzy mapy w kopiach z 1722 r. — jedna i z 1730 r. — dwie)¹¹⁸, Warszawy (mapa z 1705 r. zachowana w kopii Abrahama Fischera z 1752 r.)¹¹⁹, Wielunia¹²⁰ i Zamościa¹²¹.

Kartografia miast polskich epoki saskiej

Oddzielnym okresem w dziejach kartografii miast Korony jest doba panowania królów polskich z dynastii saskiej, Augusta II i Augusta III. Wśród miejskich map wielkoskalowych z tego okresu dominują dwie grupy kartografików. Pierwszą stanowią prace, które powstały podczas operacji wojskowych towarzyszących rywalizacji Sasów o tron Rzeczypospolitej, a drugą plany sporządzone w związku z działalnością inwestycyjną Augusta II i Augusta III oraz pracami porządkowymi i regulacyjnymi prowadzonymi w miastach polskich, zwłaszcza w Warszawie. Autorami ówczesnych kartografików miejskich byli głównie inżynierowie wojskowi, geometrzy i architekci sascy bądź związani z dworem Sasów. Prawie wszystkie z tych prac są obecnie przechowywane w Saskim Głównym Archiwum Państwowym (*Sächsisches Hauptstaatsarchiv*) w Dreźnie. Niektóre z osiemnastowiecznych kartografików miast Korony znajdują się także w Państwowym Tajnym Archiwum Pruskich Dóbr Kultury (*Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz*) w Berlinie i w berlińskiej *Staatsbibliothek*.

Największe natężenie ruchu budowlanego nastąpiło po zakończeniu wojny północnej, wtedy też po raz pierwszy podjęto próbę ingerencji w spontaniczny rozrost warszawskiego organizmu miejskiego. Nowoczesne, wielkomiejskie założenie urbanistyczne, tzw. Oś Saska, największe osiągnięcie urbanistyki polskiej doby baroku, nadało trwałą kształt zachodnim i południowym dzielnicom miasta (1712–1733) i utwierdziło rolę Warszawy jako miasta — rezydencji mo-

¹¹⁰ Ibidem, nr kat. 122.

¹¹¹ Ibidem, nr kat. 893.

¹¹² Ibidem, nr kat. 531. Mapę sytuacyjną Gdańska sporządzono w 1703 r. w skali ok. 1:12 000.

¹¹³ Ibidem, nr kat. 610. Mapę sytuacyjną Jarosławia sporządzono w 1704 r., w skali ok. 1:4000.

¹¹⁴ Ibidem, nr kat. 751, 752. W *Atlasie historycznym miast polskich, Kraków...*, s. 40 (reprodukcja 1.7) został zaprezentowany drukowany plan Krakowa z 1702 r. autorstwa oficera szwedzkich wojsk inżynierskich, pochodzenia szkockiego Carla Magnusa Stuarta, w skali ok. 1:10 000.

¹¹⁵ Ibidem, nr kat. 771. Mapę sporządzono między 22 grudnia 1703 r. a 12 czerwca 1704 r.

¹¹⁶ Ibidem, nr kat. 868. Mapę sporządzono w 1702 r., w skali ok. 1:4000.

¹¹⁷ Ibidem, nr kat. 876–877. Obie mapy sporządzono w 1704 r.

¹¹⁸ Ibidem, nr kat. 1180–1184.

¹¹⁹ Ibidem, nr kat. 1223.

¹²⁰ Ibidem, nr kat. 1231. Mapę sporządzono w 1702 r.

¹²¹ Ibidem, nr kat. 1301. Mapę sporządzono w 1704 r., w skali ok. 1:6000.

narchy. Od wschodu oś opierała się o Krakowskie Przedmieście, a na zachodzie sięgała po ulicę Chłodną. Budowana wiele lat była dziełem zbiorowym, do jej twórców należą wybitni architekci drezdeńscy: Jan Krzysztof Naumann, Mateusz Daniel Pöppelmann, a także Karol Fryderyk Pöppelmann, Jan Zygmunt Deybel oraz oficer korpusu inżynierów Joachim Daniel Jauch¹²².

Spśród kartografików przechowywanych w Dreźnie na uwagę zasługują przede wszystkim plany sytuacyjne założenia saskiego¹²³. Najstarszy z nich został sporządzony ok. 1713 r. i obejmuje tereny wykupione pod założenie pałacowo-ogrodowe na obszarze od Krakowskiego Przedmieścia do granic jurydyki Wielopole wraz z przyległymi gruntami wokół pałaców Sanguszków, biskupa Potockiego i Denhoffów. Na planie naniesiono zarys projektowanej Osi Saskiej¹²⁴. Kolejne etapy projektów i realizacji programu urbanistyczno-architektonicznego wraz rozplanowaniem ogrodu Saskiego ukazuje pięć planów wschodniej części założenia z lat 1713–1733¹²⁵ oraz plan sytuacyjny ostatecznego ukształtowania rezydencji saskiej z 1763 r. Ten ostatni obejmuje teren od Krakowskiego Przedmieścia do późniejszego placu Żelaznej Bramy wraz z przyległym pałacem Brühla. Ukazuje ogród Saski otoczony murem z bastionami i bramą od strony zachodniej wraz ze wszystkimi znajdującymi się na jego terenie budowlami, pałac Saski po ostatecznej rozbudowie, uregulowany i powiększony dziedziniec z zespołem zabudowań stajennych, zamknięty od Krakowskiego Przedmieścia bramą i mostem zwodzonym. W klinie między ulicami Saską i Graniczną — infirmeria z ogrodem botanicznym¹²⁶. Z kartografików części zachodniej saskiego założenia pałacowo-ogrodowego¹²⁷ wyróżnia się plan sytuacyjny części zachodniej sporządzony po 1731 r. przez Joachima Daniela Jaucha, obejmujący tereny

¹²² *Dzieje Warszawy*, red. S. Kieniewicz, t. 2, *Warszawa w latach 1526–1795*, oprac. zbior. M. Bogucka i in., Warszawa 1984 (cyt. dalej: *Warszawa w latach 1526–1795*), s. 298.

¹²³ Dokumentacja aktowa, prace kartograficzne i rysunki architektoniczne wytworzone przez saski Urząd Budowlany w Warszawie zostały przewiezione do Drezn w 1765 r. W zespole tym znajduje się obecnie prawie 800 map wielkoskalowych, planów urbanistycznych i rysunków architektonicznych. *Varsaviana w zbiorach drezdeńskich. Katalog planów i widoków Warszawy oraz rysunków architektonicznych budowli warszawskich okresu saskiego*, Warszawa 1965, s. 16–17.

¹²⁴ *Ibidem*, poz. kat. 19.

¹²⁵ *Ibidem*, poz. kat. 20–24; M. Kretschmerowa, *Materiały do zespołu założenia saskiego na wystawie „Varsaviana w zbiorach drezdeńskich”*, „Biuletyn Instytutu Historii Sztuki”, t. 29, 1967, nr 3, s. 259, ryc. 1; *Pod jedną koroną, 300-lecie unii polsko-saskiej. Kultura i sztuka w czasach unii polsko-saskiej, katalog wystawy*, Warszawa 1997, poz. kat. IV 9, ryc. IV 9.

¹²⁶ *Varsaviana w zbiorach drezdeńskich. Katalog planów i widoków Warszawy...*, poz. kat., 25 + ryc.; M. Kretschmerowa, *Materiały do zespołu założenia saskiego...*, ryc. 2. Większość planów znajdujących się w zbiorze kartografików i rysunków architektonicznych Osi Saskiej nie zawiera nazwisk ich autorów, ponieważ prace powstające w Saskim Urzędzie Budowlanym w Warszawie miały najczęściej charakter zespołowy. Należy przyjąć, że pomysłodawcami koncepcji założenia pałacowo-ogrodowego byli Mateusz Daniel Pöppelmann i Jan Krzysztof Naumann, przy współudziale króla Augusta II Sasa.

¹²⁷ *Varsaviana w zbiorach drezdeńskich. Katalog planów i widoków Warszawy...*, poz. kat. 26–31.

Wielopola i starostwa warszawskiego z usytuowaniem koszar Wielopolskich (Mirowskich). Oznaczono na nim grunty i działki opisane nazwiskami właścicieli¹²⁸.

Część kartografików miejskich doby saskiej jest przechowana w zbiorach polskich. Jednym z najstarszych zachowanych jest plan Lublina wykonany w 1716 r., przez C.V. d'Örkę, w skali ok. 1:3400. Obejmuje on zasięgiem miasto w granicach murów, Krakowskie Przedmieście, Podzamcze, część przedmieścia Czwartek i Słomianego Rynku (Kalinowszczyzna) oraz doliny Bystrzycy i Czechówki. Na planie wykreślono sieć hydrograficzną i komunikacyjną. Zabudowę przedstawiono systemem blokowym i częściowo w sposób zindywidualizowany. Naniesiono fortyfikacje miejskie, w tym drugą linię szańców¹²⁹.

Najstarszymi kartografikami warszawskimi okresu saskiego zachowanymi w zbiorach polskich są plan Warszawy z 1732 r., autorstwa mjr. C.F. Wernecka, w skali od ok. 1:1800 do ok. 1:3900 oraz mapa Warszawy i okolic z 1732 r., w skali ok. 1:21 000, na których po raz pierwszy oznaczono Oś Saską. Plan Wernecka jest najstarszym zachowanym źródłem kartograficznym ukazującym obraz całości terytoriów przedmiejskich (przedmieść i jurydyk) Warszawy położonych na lewym brzegu Wisły. Teren po prawej stronie rzeki nie został tak szczegółowo opracowany. Pragę oznaczono dosyć schematycznie. Natomiast wyjątkowo starannie przedstawiono saskie założenie pałacowo-ogrodowe. Plan z 1732 r. obejmuje obszar od Solca i drogi Ujazdowskiej na południu do koszar Gwardii Pieszej Koronnej na północy oraz od Leszna i koszar w Wielopolu (Mirowskich) na zachodzie do granic Pragi na wschodzie. Plan zaopatrzone w legendę, która zawiera objaśnienie 72 najważniejszych budowli oraz niektórych jurydyk i ulic. Spośród jurydyk oznaczono i opisano: Wielopole, Aleksandrię, Nowy Świat, Leszno, a ponadto wyróżniono Solec¹³⁰. Większy zasięg terytorialny, aniżeli plan Wernecka, posiada mapa wielkoskalowa Warszawy i okolic, prawdopodobnie z 1732 r. (zachowana w kopii z tytułem w języku rosyjskim, wykonana między 1733 a 1736 r.), obejmująca nie tylko terytoria przedmiejskie królewskiego miasta rezydencjonalnego, ale także okoliczne wsie, od Wilanowa na południu do Młocin na północy i od Woli na zachodzie do Zastowa na wschodzie¹³¹.

¹²⁸ Ibidem, poz. kat. 26.

¹²⁹ Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego w Lublinie, Zb. Kart. 1/VI, *Plan de la ville et fauxbourgs de Lublin*, 1716. Plan został wykonany w okresie obrad konfederacji tarnogrodzkiej związanej w celu usunięcia z Polski wojsk saskich i detronizacji Augusta II. Informacje o planie i okolicznościach jego powstania podają za opracowaniem: *Plany i widoki Lublina XII–XXI wiek*, Lublin 2007, s. 105, 109, 134 i plansza nr II, zawierająca reprodukcję planu; K. Nieścieruk, *Analiza i ocena XVIII-wiecznego planu Lublina jako przykład kompleksowych badań dawnych materiałów kartograficznych*, „Polski Przegląd Kartograficzny”, t. 39, 2007, nr 2, s. 146–158.

¹³⁰ AGAD, Zb. Kart. 86–21, *Plan de Varsovie fait par ordre son Excellence Monseigneur le Comte de Bieliński Maréchal de la Cour...*, 1732.

¹³¹ AGAD, Zb. Kart. 86–16, *Plan głównego w mazowieckim województwie goroda i riezidiencji korolej polskich Warszawy pri riece Wisle s priedmiesciami i okrużnym miestopolożeniem*, 1732.

Na przełomie 1733 i 1734 r. powstał plan Krakowa, zwany „saskim”, wykonany przez nieznanego autora w skali ok. 1:7000, który do 1945 r. był przechowywany w zbiorach *Wehrkreisbücherei* w Dreźnie. Został on sporządzony w okresie wojny o tron między Stanisławem Leszczyńskim a Fryderykiem Augustem II (późniejszym Augustem III) i obejmuje Kraków z przedmieściami, Kazimierz, Kleparz, Pogórze i wieś Dębni¹³².

W latach 30. XVIII w. powstała bogata dokumentacja kartograficzna dotycząca Gdańska. Mapy wielkoskalowe miasta i terytoriów przedmiejskich zostały wykonane w okresie od lutego do lipca 1734 r., gdy Gdańsk, chroniąc w swoich murach Stanisława Leszczyńskiego, był oblegany przez wojska saskie i rosyjskie. Część z tych map jest pracami oryginalnymi, a część kopiami lub przeróbkami. Kartografika te są typowymi mapami wojskowymi, obejmującymi obszar o promieniu 3–6 km od Gdańska (zasięg terytorialny niektórych z nich jest jeszcze większy). Przedstawiono na nich szczegółowo ukształtowanie terenu, sieć hydrograficzną i komunikacyjną oraz fortyfikacje. Najdokładniejszą jest mapa sporządzona przez topografów armii rosyjskiej w skali ok. 1:26 000. Jednak pomimo dużej precyzji rysunku miasto przedstawiono tu mało szczegółowo. Natomiast terytoria przedmiejskie zostały ukazane bardzo dokładnie. Z niezwykłą pieczołowitością przedstawiono rzeźbę terenu przy pomocy niezwykle delikatnych kresek spadu. Równie szczegółowo oznaczono pozostałe elementy treści, czyli sieć hydrograficzną, z najdrobniejszymi ciekami, jeziorkami i kanałami oraz pokrycie terenu i drogi¹³³.

Lata panowania Augusta III Sasa (1733–1763) były w dziejach Warszawy okresem względnego spokoju. Wznoszono wówczas nowe gmachy, urbanizowano obszary przedmiejskie. Powstawały nowe jurydyki: Ordynacka (1739), Bielino (1757) i Mariensztat (1762). Dla poznania obrazu kartograficznego miasta i terytoriów przedmiejskich Warszawy z okresu zmian urbanistycznych zachodzących w mieście w pierwszym trzydziestoleciu i na początku następnego dziesięciolecia XVIII w. ważne są plany ogólne miasta i okolic autorstwa kapitana saskich wojsk inżynieryjnych, C.F. Hübnera. Pierwszy z tych kartografików, sporządzony na podstawie pomiaru z 1733 r., prawdopodobnie był jedynie brulionem, pierwowymem bardziej reprezentacyjnego planu z 1740 r.¹³⁴ Druga

Mapę wykonano wielobarwną techniką rękopiśmienną na papierze o wymiarach 141,5 x 90,2 cm, w skali ok. 1:10 000.

¹³² Plan spłonął w 1945 r. Fotokopia planu znajduje się w zbiorach Archiwum Narodowego w Krakowie (Zb. Kart. II–91). Reprodukowana dziewiętnastowieczna kopia jest przechowywana w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa (sygn. 18/VIII a). Jest to kopia kopii szwedzkiej znajdującej się w *Krigsarkivet* w Sztokholmie. *Atlas historyczny miast polskich, Kraków...*, s. 40, reprodukcja 1.8.

¹³³ BN, ZZK, 213GDA 1836, *Plan osady groda Danciga proizwiedennoj soidiniennymi rossijskimi i saksońskimi wojskami pod priedwoditelstwom Gienieralfeldmarszałka Grafa Minicha s 8 fiewrala po 26 ijunia 1734 goda*, miedzioryt jednobarwny, 39,4 x 41,9 cm. Szerzej na temat map wielkoskalowych Gdańska z okresu polskiej wojny sukcesyjnej zob.: J. Szeliga, op.cit., s. 133–138.

¹³⁴ Plan Warszawy z okolicami (tytuł nadany przez autorów katalogu), 1733 [w:] *Varsaviana*

z map wielkoskalowych Hübnera ukazuje Warszawę i jej lewobrzeżne terytoria przedmiejskie od południowych granic Ujazdowa (sięga dalej na południe aniżeli plan Wernecka z 1732 r.) do koszar Gwardii Pieszej Koronnej i od koszar Mirowskich do Wisły. W południowej części przedmiejskiej oznaczono i opisano: ogród i usytuowaną w nim Łazienkę (dawna Łazienka Stanisława Herakliusza Lubomirskiego), Zwierzyniec, kanał Ujazdowski, wieś Ujazdów, Zamek Ujazdowski, drogę Kalwaryjską, Mały Solec, Wielki Solec, Aleksandrię, koszary Kazimierzowskie i Krakowskie Przedmieście, w części zachodniej — Grzybów, Wielopole, koszary Mirowskie i Leszno, w części północnej — Nalewki, folwark Fawory i koszary Gwardii Pieszej Koronnej, a w części wschodniej — Górę Gnojową. Interesującą częścią mapy jest sieć drożna opisana kierunkami: z Czerniakowa, z Piaseczna, do Wrocławia, do Woli, do pola elekcyjnego, do Marymontu i Bielan, do Bielan. Ponadto nazwami opisano ulice przedmiejskie: Nowy Świat, Krakowskie Przedmieście, Długa, Jezuicką, Miodową, Piwną i Franciszkańską. Plan Hübnera ma legendę złożoną z dwóch części. Pierwsza z nich zawiera objaśnienia 59 obiektów oznaczonych na planie liczbami, a druga — 50 pozycji wyróżnionych pojedynczymi lub podwójnymi literami¹³⁵.

W 1740 r. powołano ponownie do życia komisję brukową (poprzednią komisję brukową pod przewodnictwem marszałka wielkiego koronnego Stanisława Herakliusza Lubomirskiego ustanowiono w 1693 r.), której pracami w latach 1742–1765 kierował marszałek wielki koronny Franciszek Bieliński. Podstawą do prowadzenia prac porządkowych były pomiary Warszawy wykonane na zlecenie komisji przez Jakuba Fontanę w latach 1743–1752. Sporządzone wówczas materiały opisowe i kartograficzne nie zachowały się do dzisiaj. Prace w zakresie pomiarów oraz regulacji i wytyczania ulic realizował obok Fontany także królewski geometra wojskowy kpt. Maciej Deutsch¹³⁶. W latach 1759–1761 prowadzono nowe pomiary miasta, którymi kierował inżynier i architekt Pierre Ricaud de Tirregaille. Dziełem kartograficznym, które stanowiło ukoronowanie pomiarów prowadzonych w latach 40., 50. i na początku 60. XVIII w., była wieloarkuszowa mapa Warszawy sporządzona w 1762 r. przez Pierre’a Ricaud de Tirregaille’a techniką rękopiśmienną w skali 1:1100. Mapa ta jest uznawana za pierwszą pracę kartograficzną poprawną pod względem kartometrycznym, ukazującą Starą i Nową Warszawę oraz terytoria przedmiejskie na kilka lat przed wytyczeniem w 1770 r. tzw. Wałów Lubomirskiego. Nie zachowała się do dzi-

w zbiorach drezdeńskich..., poz. kat. 1; J. Lileyko, op.cit., s. 73, 79–81; por.: B. Krassowski, B. Majewska, *Plany Warszawy 1655–1814*, Warszawa 1980, s. 14–15.

¹³⁵ *Plan der Koenigl. Pohl. Rezidez Stadt Warschau nebst allen daselbst befindlichen Palais und Vorstaedten, wie auch dabey gelegenen Szolec*, 1740 [w:] *Pod jedną koroną*, s. 117, poz. kat. IV 2; B. Krassowski, B. Majewska, op.cit., s. 14–15, reprodukcja nr 6; *Varsaviana w zbiorach drezdeńskich...*, poz. kat. 2. Plan wykonano wielobarwną techniką rękopiśmienną na papierze o wymiarach 51 x 27 cm, w skali ok. 1:14 000.

¹³⁶ Szczegółowo na ten temat: E. Szwankowski, *Warszawa...*, s. 101–109; D. Kosacka, op.cit., s. 17–18.

siaj w oryginale¹³⁷. Natomiast jest powszechnie znana dzięki czteroarkuszowej redukcji sporządzonej w tym samym roku co oryginał, rytowanej przez Gotłoba Jacoba Marstallera (Marstalskiego) w skali ok. 1:6700. Zasięgiem swym obejmuje terytorium od Belwederu na południu do folwarku Fawory i koszar Gwardii Pieszej Koronnej na północy i od pola elekcyjnego na zachodzie do Pragi na wschodzie. Nazwami opisano ważniejsze ulice. Stare i Nowe Miasto oraz kilka jurydyk (Nowy Świat, Aleksandrię, Leszno, Wielopole, Grzybów, Solec i Bielino, które po raz pierwszy pojawia się na planie ogólnym Warszawy) oznaczono literami objaśnionymi w legendzie. Nazwy niektórych budowli umieszczono na planie i opisano literami odsyłającymi do legendy. Wśród tych ostatnich jest 51 pałaców oraz 31 kościołów i klasztorów. Mapa została otoczona winietą złożoną z panoramy Warszawy i widoków 17 ważniejszych budynków¹³⁸.

Fundamentalnym dziełem ukazującym pełny, szczegółowy obraz kartograficzny prawobrzeżnej części terytorium przedmiejskiego Warszawy na początku drugiej połowy XVIII w. jest wielobarwna rękopiśmienna mapa Macieja Deutscha z 1765 r. w skali ok. 1:1630¹³⁹. Jej sporządzenie musiały poprzedzić dokładne prace pomiarowe. Dzieło Deutscha zasięgiem terytorialnym obejmuje Skaryszew, Pragę i Gołędzinów. Dokładnie oznaczono granice poszczególnych miasteczek, wsi i posiadłości, rozgraniczenie jurydyk praskich od Targówka oraz granice między Pragą a Skaryszewem z południowej i Gołędzinowem z północnej strony. Znajdująca się na mapie linia okopów z 1770 r. została wykreślona później i najprawdopodobniej nie ręką Deutscha. Szczegółowo przedstawiono (ale bez podania nazw, z wyjątkiem ulicy Nowej) sieć komunikacyjną — drogi, ulice i place. Oznaczono podziały własnościowe, w tym granice działek i podano nazwiska ich właścicieli (oprócz Skaryszewa). Zabudowę ukazano niejednolicie. Nie została zaznaczona prawie wcale na terenie Skaryszewa, z wyjątkiem koś-

¹³⁷ Złożona z 24 sekcji mapa Warszawy była przechowywana w Archiwum m.st. Warszawy do 1944 r., kiedy to zaginęła, najprawdopodobniej spłonęła. W Instytucie Sztuki PAN zachował się negatyw 18 sekcji obejmujących zabudowaną część miasta, natomiast w Zakładzie Zbiorów Kartograficznych Biblioteki Narodowej znajduje się dziewiętnastowieczna, zmniejszona kopia mapy w skali ok. 1:4200, składająca się z 24 sekcji na 12 arkuszach podklejonych na płótnie. Kopia mapy obejmuje swym zasięgiem obszar od ogrodu Łazienki na południu do koszar Gwardii Pieszej Koronnej na północy i od Leszna na zachodzie do Wisły na wschodzie. D. Kosacka, op.cit., poz. kat. 11; B. Krassowski, B. Majewska, op.cit., s. 17.

¹³⁸ AGAD, Zb. Kart. 86–17, *Plan de la ville Varsovie dedié à S. M. Auguste III Roi de Pologne electeur de Saxe etc. levé par ordre de S. E. M. le Comte Bielinski Grand Maréchal de la Couronne par M. P. Ricaud Tirregaille leut Colonel et Ingenieur au Service de Roi et de la Republique*, 1762.

¹³⁹ Instytut Sztuki PAN w Warszawie, Zbiory fotografii i rysunków pomiarowych nr inw. 7523, *Plan von denen in Prag liegenden Königlichen, Fürstlich-Bischöflichen, Geistlichen zum Capitel gehörigen und adelichen Gründen, Plätzen und Feldern bis an die Grentze von Targówek*, 1765, rękopis wielobarwny o wymiarach 156,3 x 95,5 cm. Mapa ta posiada obszerne studium źródłoznawcze. E. Szwanowski, *Praga na tle najstarszego swego planu*, „Biuletyn Historii Sztuki i Kultury”, t. 11, 1949, nr 1–2, s. 71–82. Nieścisłość zawarta w artykule („najstarszy plan Pragi”) wynika z nieznajomości przez autora, w momencie pisania artykułu, tzw. elekcyjnych widoków i planów Warszawy.



4. *Plan von denen in Prag liegenden...*, 1765 (Maciej Deutsch, Instytut Sztuki PAN, Zbiory fotografii i rysunków pomiarowych, nr inw. 7523)

ciola z probostwem, ratusza i ośmiu domów. Staranniej przedstawił Deutsch zabudowę Pragi, lecz prawdopodobnie i tu nie zaznaczył wszystkich budynków — na obszarze Pragi Biskupiej i Pragi Książęcej na planie jest ich tylko 37. Wyróżniono ważniejsze budowle: kościoły Bernardynów i Bernardynek, żupę królewską, ratusz (nienarysowany, tylko opisany), skład nad Wisłą (nieopisany) oraz dwór Ogińskich. Z zabudowy Gołędzinowa oznaczono: cegielnię królewską (położoną poza obwałowaniem), Dom Poprawy, dwie karczmy i 43 domy, w tym kilka garbarni. Na mapie znalazła się też jedna budowla pływająca — młyn wodny (ryc. 4).

Rozwój kartografii miast Korony w drugiej połowie XVIII w.

Rozwój kartografii w Rzeczypospolitej, jaki nastąpił w drugiej połowie XVIII w., zaowocował nie tylko sporządzaniem map Rzeczypospolitej i jej poszczególnych województw, ale także map wielkoskalowych miast. Prowadzone do połowy lat 60. XVIII w. prace w zakresie porządkowania miast Rzeczypospolitej uległy zasadniczej zmianie w czasie panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego. W celu uzdrowienia ustroju i gospodarki miast powołane zostały do życia komisje *boni ordinis* (komisje dobrego porządku), które przede wszystkim miały zająć się sprawami finansowymi i własności gruntów¹⁴⁰. Podstawą prawną funkcjonowania komisji była konstytucja sejmu ekstraordynaryjnego z 1768 r. „Warunek miast i miasteczek naszych królewskich w Koronie i w W.X. Litewskim”¹⁴¹. Jednakże pierwsze komisje dobrego porządku powstały wcześniej — dla Warszawy, Lwowa, Wieliczki i Kamieńca Podolskiego powołano je w 1765 r. Komisja krakowska rozpoczęła swoją działalność w 1775 r. (intensywnie zaczęła pracować w 1779 r.), a poznańska od 1779 r. Od 1780 r. działały komisje lubelska, wschowska i kaliska. W 1781 r. po raz pierwszy zebrała się komisja piotrkowska, a w 1784 r. sandomierska. Komisje były wyznaczone także dla Brześcia Litewskiego, Grodna, Kazimierza, Łęczycy, Wielunia, Włocławka (powołana w 1787 r. przez biskupa Józefa Ignacego Rybińskiego) i Żytomierza¹⁴².

Jednym z najważniejszych zadań, jakie stanęły przed komisjami dobrego porządku, było przygotowanie wielkoskalowych map miejskich, ponieważ były one niezbędne do uporządkowania gospodarki miast. Komisje nie zatrudniały włas-

¹⁴⁰ I. Baranowski, *Komisje porządkowe (1765–1788)*, Kraków 1907, s. 5–7.

¹⁴¹ *Volumina Legum*, t. 7, Petersburg 1860, s. 351–353. Wśród badaczy nie ma zgody co do genezy komisji *boni ordinis* oraz ich liczby. Poglądy panujące w literaturze przedmiotu przedstawił T. Srogosz, *Geneza i funkcjonowanie komisji dobrego porządku [w:] Studia do dziejów państwa i prawa polskiego*, t. 2, red. J. Matuszewski, Łódź 1995, s. 152–163. W studium tym zamieszczony został także przegląd piśmiennictwa dotyczącego dziejów komisji *boni ordinis*. Zob. także: *Ordynacja dla miasta Krakowa z 1778 roku*, wyd. G.M. Kowalski, Kraków 2008, s. V–X.

¹⁴² I. Baranowski, op.cit., s. 5–9; W. Smoleński, *Komisja Boni Ordinis Warszawska (1765–1789)*, Warszawa 1913, s. 7–9; M. Cieślak, T. Wąsik, *Oblicza miasta Włocławka w kartografii i ikonografii na przestrzeni XIX i XX wieku. Katalog wystawy*, Włocławek 2007, s. 4.

nych geometrów, zlecały prace pomiarowe i kartograficzne geometrom miejskim lub przysięgłym. Sporządzenie map, zwłaszcza w wypadku miast mniejszych, nie było zadaniem łatwym, ponieważ większość z nich nie posiadała wówczas żadnych map, a ponadto geometrzy musieli nie tylko dokonać pomiaru terytorium miejskiego, ale uprzednio ustalić granice miasta i własności ziemskiej należącej do niego, co utrudniał panujący chaos gospodarczy i nieregulowane sprawy własnościowe. Z inicjatywy i pod nadzorem komisji *boni ordinis* powstały mapy wielkoskalowe Kalisza (geometra A. Politalski), Krakowa, Lublina (dwie mapy: jedna w skali mniejszej, obejmująca miasto i jego grunty, druga w skali większej przedstawiająca tylko miasto), Poznania (1780 r., geometra przysięgły Karol Grund), Sandomierza (geometra Borsuchowski), Włocławka i Wschowy (geometra Hänsch, wykonano mapę w dwóch wielkościach, prawdopodobnie w dwóch skalach i różniące się zasięgiem terytorialnym). Mapy wielkoskalowe Kalisza i Wschowy były najstarszymi kartografikami ukazującymi te miasta i ich grunty¹⁴³.

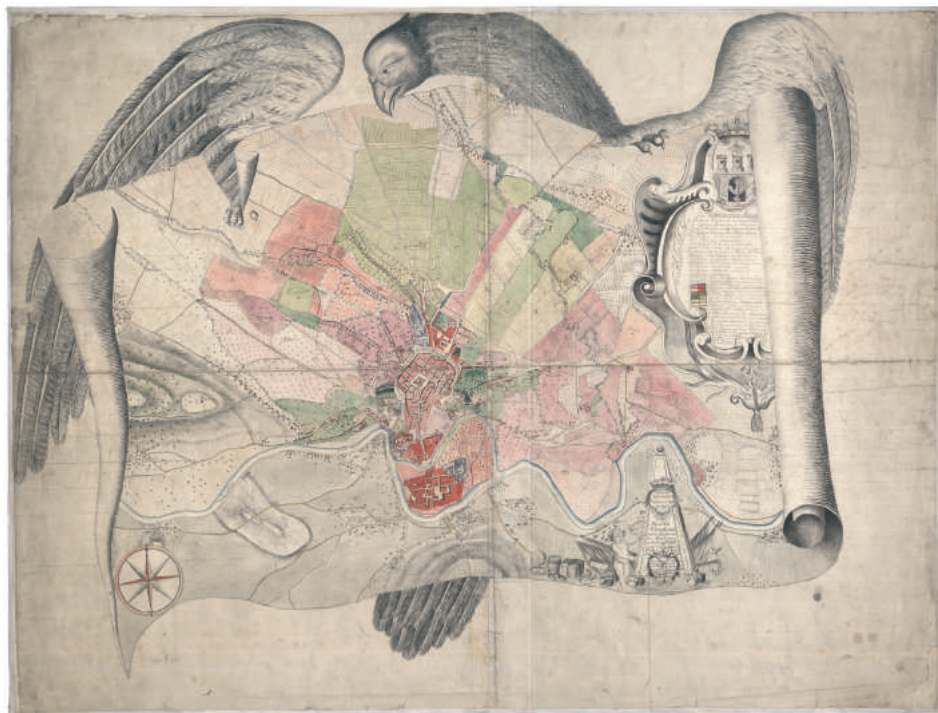
Do dzisiaj zachowały się tylko niektóre spośród dzieł kartograficznych wykonanych na zlecenie komisji *boni ordinis*. Spośród nich do najbardziej wartościowych należą mapy wielkoskalowe Krakowa i Lublina. Obie zostały sporządzone w 1783 r. Plan Krakowa, autorstwa geometry przysięgłego Marcina Józefa Kromera, zachował się jedynie w kopii wykonanej w 1792 r. przez geometrę przysięgłego JKMci Józefa Czecha w skali ok. 1: 12 600 (ryc. 5)¹⁴⁴. Także plan Lublina, autorstwa geometry Trybunału Koronnego Lubelskiego Stanisława Jana Nepomucena Łęckiego, zachował się w kopii z 1783 r., sporządzonej przez geometrę królewskiego Maksymiliana Billewicza, w skali ok. 1:7800¹⁴⁵. Natomiast mapa wielkoskalowa Włocławka, wykonana na zlecenie komisji dobrego porządku w 1787 r. przez geometrę przysięgłego JKMci i Rzeczypospolitej Marcina Sitza w skali ok. 1:6000, zachowała się w oryginale¹⁴⁶. W oryginale zachował się także *Plan de la Ville, des Chateaux et des faubourgs de Leopold*, który w 1766 r. sporządził geometra i architekt Jean Ignze du Desfilles na podstawie dokonanego pomiaru miasta, na zamówienie powołanej do życia rok wcześniej lwowskiej komisji *boni ordinis*. Mapę tę wykonano na arkuszu papieru o wymiarach 52 x 82 cm, w skali ok. 1:2500. Najważniejsze obiekty przedstawione na mapie dodatkowo opisano symbolami liczbowymi (1–79), które objaśniono w legendzie. *Plan de la Ville, des Chateaux et des faubourgs de Leopold* był pierwszą mapą administracyjną tego miasta, która miała stanowić także podstawę do przeprowadzenia w mieście prac regulacyjnych i porządkowych, m.in. poprawy na-

¹⁴³ I. Baranowski, op.cit., s. 18.

¹⁴⁴ ANK, Zb. Kart. II–18, *Wymiar geometryczny miasta Krakowa* [...], 1783 (kopia 1792 r.); *Atlas historyczny miast polskich, Kraków*..., s. 41, reprodukcja 1.12.

¹⁴⁵ AGAD, Zb. Kart. 92–13, *Mappa generalna całego miasta JKM-ci Lublina* [...], 1783.

¹⁴⁶ AGAD, Zb. Kart. 48–11, *Mappa geometryczna oznaczająca grunta Miasta Włocławka* [...], 1787.



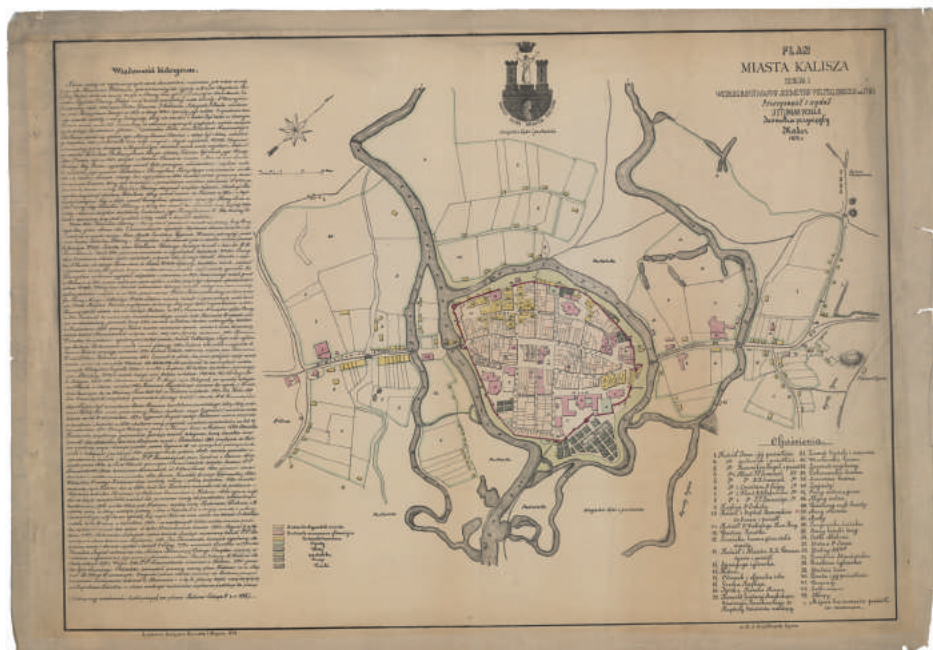
5. *Wymiar geometryczny miasta Krakowa*, 1783, Marcin Józef Kromer, kopia z 1792 r. (autor kopii Józef Czech), (Archiwum Narodowe w Krakowie, Zb. Kart. II–18)

wierzchni ulic brukowanych oraz wybrukowania nowych ulic. Obecnie znajduje się ona w zbiorach Centralnego Państwowego Archiwum Historycznego Ukrainy we Lwowie i została opublikowana w 2014 r. w *Atlasie historycznym Lwowa*¹⁴⁷. Ponadto dwie z powstałych wówczas map, wykonanych na zlecenie komisji dobrego porządku, znamy jedynie z dużo późniejszych kopii. Plan Kalisza z 1785 r., autorstwa A. Politalskiego, zachował się w drukowanej wielobarwnej kopii Ottomara Wollego z 1878 r. w skali ok. 1:3800 (ryc. 6)¹⁴⁸, a sporządzony w 1780 r. przez K. Grunda plan Poznania, który wcześniej był przechowywany w poznańskim archiwum państwowym¹⁴⁹, obecnie znany jest tylko z kopii wyko-

¹⁴⁷ *Atlas ukrajńskich historycznych miast*, t. 1, Lwów, red. M. Kapral, Lwów 2014, reprodukcja I.3.

¹⁴⁸ ANK, Zb. Kart. VI–410, sekc. I, *Plan miasta Kalisza*, 1785 (kop. z 1878). Kopia mapy wielkoskalowej Kalisza sporządzonej na zlecenie kaliskiej komisji *boni ordinis* została wydana jako pierwsza z trzech sekcji ukazujących obraz kartograficzny Kalisza w latach 1785, 1825, 1878. Kolejną część tej całości stanowi kopia planu Kalisza z 1825 r., autorstwa inżyniera województwa kaliskiego Jana Fryderyka Bernharda (ANK, Zb. Kart. VI–410, sekc. II), natomiast sekcja trzecia to plan Kalisza z 1878 r. opracowany przez O. Wollego (ANK, Zb. Kart. VI–410, sekc. III).

¹⁴⁹ H. Münch, *Plany Poznania z przed roku 1793 i ich wartość dla badań nad topografią miasta*, „Kronika Miasta Poznania”, 1937, nr 1, s. 8–9, nr kat. 19.



6. Plan miasta Kalisza, 1785, kopia z 1878 r. (Archiwum Narodowe w Krakowie, Zb. Kart. VI-410, sekc. I)

nanej w 1933 r.¹⁵⁰ Kartografika powstała z inicjatywy komisji dobrego porządku obejmowały zasięgiem miasto, przedmieścia i miejską własność ziemską. Część śródmiejska (w granicach murów) na tych mapach została opracowana ogólnie (szkicowo), z zabudową przedstawioną blokowo. Natomiast bardziej szczegółowo przedstawiono na nich własność ziemską miast, oznaczając jej granice. Najczęściej nazwami opisano jurydyki i wsie należące do miast oraz nazwy wsi graniczących z gruntami miejskimi.

W Warszawie inicjatywę i prawo do ostatecznej decyzji w sprawach porządku oraz bezpieczeństwa miasta zachował urząd marszałkowski. Komisja brukowa w stosunku do urzędu marszałkowskiego pełniła jedynie funkcje wykonawcze. W swoich pracach korzystała z usług geometry i architekta, zatrudnionych w urzędzie marszałkowskim. Natomiast komisja *boni ordinis* zajmowała się rewizją dochodów i wydatków miejskich oraz ustalaniem prawa własności gruntów i działek. W latach 1770–1772 przeprowadzono prace pomiarowe związane

¹⁵⁰ *Mappa generalna miasta JKM Poznania i przedmieściów do niego należących tudzież miasteczków i jurydykcyjów jemu przyległych jakoteż wsiom miasta tego dziedzicznych w czasie /.../ Komisji Dobrego Porządku — ułożona i wymiarkowana, 1780 (kopia z 1933), skala ok. 1:6800; Źródła kartograficzne do dziejów Poznania, Katalog wystawy, Poznań 1978, s. 19–20, nr kat. 12, reprodukcja nr 19, cz. 1–2.*

z wytyczeniem wałów (okopu) wokół Warszawy i Pragi. Okop ten objął szerokim zasięgiem przedmieścia i na niemal półtora wieku zakreślił granice rozwoju przestrzennego miasta. Wykonane wówczas prace pomiarowe stanowiły podstawę wybitnego dzieła kartograficznego, autorstwa Antoniego Hiża i Hieronima Jędrzejowskiego, pt. *Delineacya Miasta Rezydencyonalnego Jego K. Mci Warszawy*. Ten dwunastoarkuszowy atlas map Warszawy został sporządzony wielobarwną techniką rękopiśmienną. Składa się z mapy ogólnej Warszawy, w skali ok. 1:8200 i 11 map poszczególnych części miasta w skali ok. 1:2100. Mapa ta jako pierwsza ukazuje Warszawę (bez Pragi) w granicach tzw. Wałów Lubomirskiego. Obejmuje ona także część terenów niezabudowanych, położonych poza okopem, a na południe od Belwederu niewielki obszar zabudowany. Oznaczono na niej sieć ulic i dróg wylotowych oraz zabudowę. Opisane na mapie literami lub liczbami elementy sieci komunikacyjnej (ulice, rynki Starej i Nowej Warszawy, place targowe, bramy Starej Warszawy, przejazdy w okopie) i hydrograficznej (studnie, kanały) oraz budowle (kościół, klasztor, pałace Rzeczypospolitej, pałace prywatne, ratusze murowane, budynki użyteczności publicznej, szpitale, szkoły, więzienia) objaśniono w obszernej legendzie. Natomiast nie opisano przedstawionych na mapie jurydyk, co zapewne było związane z pojawiającą się wówczas ideą ich likwidacji i złączenia w jeden organizm miejski ze Starą i Nową Warszawą. Nazwy niektórych jurydyk (Solca, Nowego Światu, Bielina, Grzybowa, Wielopola i Leszna) pojawiają się w nazwach placów targowych, a innych (Ordynackiej, Tamki, Aleksandrii, Dziekanki, Mariensztatu, Dziekanii, Świętojerskiej, Nowolipia i Szymanowskiej) w nazwach ulic¹⁵¹. *Delineacya* Hiża i Jędrzejowskiego jest planem sytuacyjno-projektowym. Oprócz obrazu kartograficznego miasta stołecznego z lat 1762–1770 przedstawiono na mapie projekt rozwoju przestrzennego Warszawy, na który składa się kilka planowanych arterii wylotowych, głównie wzdłuż skarpy, droga Królewska (późniejsza Oś Stanisławowska), wyjazd na osi Leszna, przedłużenie późniejszej alei Gwardii. Elementem projektowanym naniesionym na dzieło Hiża i Jędrzejowskiego jest także sieć ulic z Marszałkowską i fragmentem późniejszej alei Jerozolimskiej (dzisiejszych Alej Jerozolimskich) oraz nowe rozplanowanie Powiśla¹⁵².

Okres panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego przyniósł Warszawie wiele zmian w zakresie rozwoju przestrzennego i zabudowy. Król osobiście inspirował niektóre prace z dziedziny urbanistyki i architektury. W latach 70.

¹⁵¹ BUW, GR, vol. 830, *Delineacya Miasta Rezydencyonalnego Jego K. Mci Warszawy Przedmieściow i Caley Okolicy z Wyrażeniem Rynkow, Ulic, Kościołów, Zamku i Pałaców za Szczęśliwego Panowania Nayiaśniejszego Stanisława Augusta Krola Polskiego Pod Rządem Laski Wielkey Koronney Stanisława Lubomirskiego Marszałka Wielkiego Koronnego*, 1771. Drugi egzemplarz tej mapy jest przechowywany w zbiorach Centralnej Biblioteki Naukowej Ukrainskiej Akademii Nauk w Kijowie.

¹⁵² A. Jankiewicz, *Dawne plany miast — sytuacja rzeczywista czy projektowana? Na przykładzie „Delineacji” A. Hiża i H. Jędrzejowskiego z 1771 roku* [w:] *Z dziejów kartografii*, t. 15, *Dawna kartografia miast*, red. J. Ostrowski i P.E. Wespiński, Warszawa 2011, s. 294–296.

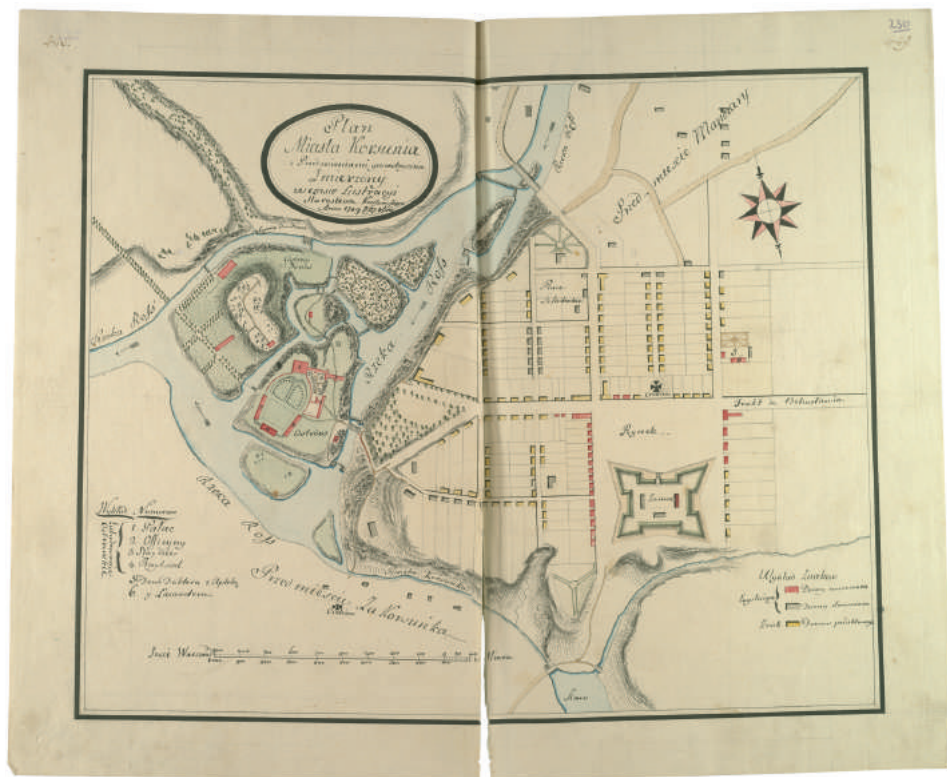


7. *Planta Miasta Warszawy z Przedmieściami*, 1779, Piotr Hennequin, ryt. M. Keyl, wyd. Michał Gröll (Archiwum Główne Akt Dawnych, Zb. Kart. 69–35)

XVIII w. zrealizowano niektóre z projektów naniesionych na *Delineacyi* Hiża i Jędrzejowskiego. Warszawa uzyskała nowoczesne rozplanowanie dzielnicy południowej. Połączono Zamek Ujazdowski z ulicami i placami usytuowanymi na zachód od niego, tworząc charakterystyczny układ gwiazdasty. Oś Stanisławowska, jak nazywano to założenie, stanowiła wówczas przykład nowoczesnej myśli urbanistycznej. Obraz kartograficzny tego założenia po raz pierwszy został przedstawiony na mapie Warszawy z przedmieściami sporządzonej w 1779 r. przez mjr. Piotra Hennequina, rytowanej przez M. Keyla i wydanej przez Michała Grölla w tymże roku w skali ok. 1:24 000 (ryc. 7)¹⁵³.

W XVIII w., a zwłaszcza w jego drugiej połowie, wzrosła także „produkcja” kartografików wielkoskalowych mniejszych miast. W drugiej połowie XVIII w., podobnie jak w okresie od XVI do końca pierwszej połowy XVIII w., plany miast i ich okolic powstawały przede wszystkim w związku z: 1. czynnościami fiskalnymi, 2. pracami regulacyjnymi i inwestycjami miejskimi, 3. zmianą włas-

¹⁵³ AGAD, Zb. Kart. 69–35, *Planta Miasta Warszawy z Przedmieściami*, 1779. Plan opublikowano na arkuszu papieru o wymiarach 53,5 x 42,5 cm, miedzioryt.



8. *Plan miasta Korsunia*, 1789, Franciszek Goszczycki (Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Skarbowe Koronne, XLVI, nr 4, s. 230)

ciciela miasta bądź sporami własnościowymi oraz 4. działalnością gospodarczą prowadzoną w miastach.

Kilka spośród osiemnastowiecznych map wielkoskalowych mniejszych miast Rzeczypospolitej, przechowywanych w zbiorach polskich, zasługuje na uwagę, zwłaszcza te mniej znane i rzadko wykorzystywane przez badaczy dziejów kartografii. Do tej grupy należy zaliczyć sporządzony przez Michała Nagrodzkiego w skali ok. 1:2500 plan Bolimowa z 1745 r. Obejmuje on zasięgiem miasto, wójtostwo i Wieś Bolimowską. Ten dokument kartograficzny został sporządzony w celu przedłożenia go sądowi asesorskiemu¹⁵⁴. W połowie XVIII w. powstała także mapa Łańcuta i okolic, nieznanego autora, w skali ok. 1:4900. Pomimo prymitywnego przedstawienia zabudowy — symbolami rysunkowymi — plan posiada bogatą treść dotyczącą zagospodarowania skartowanego terenu¹⁵⁵.

¹⁵⁴ AGAD, Archiwum Radziwiłłów z Nieborowa, Akta majątkowe i gospodarcze starsze, sygn. 108, *Plan miasta Bolimowa*, 1745, 47,8 x 38,2 cm; A. Bartoszewicz, H. Bartoszewicz, *Kartografia miast...*, s. 47, 180, 181 (ryc.).

¹⁵⁵ AGAD, Archiwum Potockich z Łańcuta, sygn. 4633, AGAD, *Delineacja miasta Łańcuta* [...], 1750, 63,5 x 44,5 cm.

Interesująca, o bogatej treści, jest także mapa wielkoskalowa Korsunia (nad rzeką Roś) z przedmieściami, sporządzona w 1789 r. przez geometrę Franciszka Goszczyckiego w skali ok. 1:5200. Mapa ta posiada charakter planu regulacyjnego, ponieważ naniesiono na nią oprócz istniejącej zabudowy, także domy projektowane (ryc. 8)¹⁵⁶. Do niedawna nie była ona znana badaczom dziejów kartografii¹⁵⁷. Godną uwagi jest także mapa wielkoskalowa Piotrkowa Trybunalskiego z 1786 r., prawdopodobnie autorstwa architekta Skarbu Koronnego Dominika Merliniego, w skali ok. 1:1270, ukazująca miasto i jego przedmieścia (ryc. 9)¹⁵⁸.

Wśród osiemnastowiecznych kartografików małych miast Korony zachowały się aż trzy plany Dźwinogrodu (województwo ruskie, ziemia lwowska). Zasługują one na wyróżnienie zarówno ze względu na doskonałą technikę wykonania, jak i osobę autora, królewskiego geometrę przysięgłego Antoniego Ditiuka Jędrzejewskiego (Jędrzejowskiego), zatrudnionego w dobrach Czartoryskich w Polsce południowo-wschodniej. Dwie z tych map zostały sporządzone w 1776 r., w skali ok. 1:4800. Na jednej z nich przedstawiono Dźwinogród oraz dwie sąsiednie wsie Horodysławice i Kocurów¹⁵⁹. Druga natomiast obejmuje większe terytorium — oprócz Dźwinogrodu miasto Mikołajów (to dosyć wyjątkowy przypadek mapy wielkoskalowej ukazującej na jednym arkuszu obraz kartograficzny dwóch miast) oraz wsie: Głuchowice, Horodysławice, Podsosnów i Gaje. Na obu oznaczono twierdzę w Dźwinogrodzie (ryc. 10)¹⁶⁰. Trzecią z map Dźwinogrodu także wykonał w 1776 r. Jędrzejewski, tylko w nieco większej skali — ok. 1:2500. Natomiast mniejszy jest jej zasięg terytorialny aniżeli dwóch map tego miasta zaprezentowanych powyżej. Na mapie przedstawiono jedynie Dźwinogród i jego grunty¹⁶¹. Antoni Ditiuk Jędrzejewski jest również autorem niedatowanego (ok. połowy lat 60. XVIII w.) planu Jarosławia (województwo krakowskie), będącego wówczas własnością Czartoryskich.

¹⁵⁶ AGAD, Archiwum Skarbu Koronnego, XLVI, nr 4, s. 230, *Plan miasta Korsunia*, 1789, 42 x 34,5 cm.

¹⁵⁷ Plan Korsunia został po raz pierwszy opisany i opublikowany w katalogu wystawy zorganizowanej w 2007 r. w AGAD. H. Bartoszewicz, *Obraz kartograficzny miast polskich...*, ryc. nr 9.

¹⁵⁸ AGAD, Zbiór Popielów, sygn. 204, s. 582, *Plan miasta Piotrkowa*, 1786, 60 x 37 cm. Plan ten nie został uwzględniony [w:] *Plany miast polskich w archiwach państwowych*, oprac. M. Lewandowska, M. Stelmach, pod kier. A. Tomczaka, Warszawa 1996, s. 268. Plan wykorzystali natomiast autorzy monografii poświęconej dziejom Piotrkowa Trybunalskiego: *Dzieje Piotrkowa Trybunalskiego*, red. B. Baranowski, Łódź 1989, s. 208–209.

¹⁵⁹ AGAD, Zb. Kart. 461–19, *Mappa miasteczka y wsi Dźwinogroda* [...], 1776, 104,6 x 90,8 cm.

¹⁶⁰ AGAD, Zb. Kart. 461–20, *Mappa klucza* [...] *Dźwinogródzkiego* [...], 1776, 143,5 x 77,4 cm.

¹⁶¹ ANK, Zb. Kart. VI–64, *Mappa osiadłości miasteczka Dźwinogroda z ogrodami gromadzkimi, z placem folwarku dworskiego, z wałami twierdzy dawney*, 1776, 42,5 x 31,7 cm. Mapa ta była reprodukowana (w pomniejszeniu). Zob.: K. Notz, *Dźwinogród*, „Tydzień”. Dodatek Literacko-Naukowy „Kuriera Lwowskiego”, t. 14, nr 10–11, 23 marca 1906, s. 80–81. W zasobie Archiwum Narodowego w Krakowie znajduje się także mapa wsi Dźwinogród autorstwa Jędrzejewskiego: *Mappa osiadłości wsi Dźwinogroda* [...], 1776 (Zb. Kart. VI–65).



9. Plan miasta Piotrkowa, 1786, Dominik Merlini (Archiwum Główne Akt Dawnych, Zbiór Popielów, sygn. 204, s. 582)



10. *Mapa klucza Dźwinogródzkiego*, 1776, Antoni Ditiuk Jędrzejewski (Archiwum Główne Akt Dawnych, Zb. Kart. 461–20)

Tę mapę wielkoskalową wykonano w skali ok. 1:3650¹⁶². Ponadto spośród zachowanych w zbiorach polskich w oryginale osiemnastowiecznych kartografików mniejszych miast Korony należy odnotować mapy wielkoskalowe Czernobyła (ok. 1:11 000)¹⁶³, Kut (b.s.)¹⁶⁴, Niżankowic (b.s.)¹⁶⁵ i Staszowa (ok. 1:550)¹⁶⁶.

Badając dzieje kartografii miast Korony Królestwa Polskiego, nie można pominąć wielkoskalowych planów szczegółowych, czyli obejmujących części miast, jurydyk i terytoriów przedmiejskich. Tego rodzaju „produkcja” wzrosła wraz z prowadzonymi po zakończeniu wojny północnej i zintensyfikowanymi w drugiej połowie XVIII w. pracami porządkowymi i regulacyjnymi. Najwięcej zachowało się osiemnastowiecznych kartografików szczegółowych Warszawy, które powstały w związku z działalnością urzędu marszałkowskiego, powołanej po raz kolejny do życia w 1740 r. komisji brukowej, stołecznej komisji *boni ordinis* i w związku z tworzeniem i funkcjonowaniem jurydyk warszawskich¹⁶⁷. Kartografika obejmujące zasięgiem część miasta stołecznego zostały wytworzone także w związku z powstającymi wówczas projektami urbanistycznymi, przede wszystkim z Osią Stanisławowską. Zachowały się także mapy wielkoskalowe ukazujące linię Wałów Lubomirskiego, projekty urządzenia wielkich placów na uroczystości i rewie wojskowe. Na uwagę zasługują przede wszystkim plany wykonane przez znanych ówczesnych inżynierów wojskowych i geometrów, takich jak: Maciej Deutsch, Józef Żochowski, Fryderyk A. Auvary i Jerzy Henryk Haeckel¹⁶⁸. Jednym z najcenniejszych jest przedstawiający Nową Warszawę i jej okolice z ok. 1772 r., wykonany przez Deutscha w skali ok. 1:2100. Obejmuje znaczny obszar północnej części warszawskiej aglomeracji miejskiej od ulicy Długiej do Inflanckiej i od Nalewek do Wisły. Oznaczono na nim sieć hydrograficzną, ulice i ważniejsze budowle, które zostały opisane nazwami. Uwzględni-

¹⁶² ANK, Zb. Kart. VI–97, *Planum Geometricum situationis Jaroslavia urbis ducalis*, połowa lat 60. XVIII w., 55,5 x 37,5 cm.

¹⁶³ ANK, Archiwum Młynowskie Chodkiewiczów, sygn. 24, *Mappa miasteczka Czernobyła*, druga połowa XVIII w., b.a., 42,7 x 36,7 cm.

¹⁶⁴ ANK, Zb. Kart. VI–135, *Plan miasteczka Kut*, 1781, b.a., 20,8 x 32 cm.

¹⁶⁵ ANK, Zb. Kart. VI–578, *Mappa maiasta (sic!) z ztykaiące się z roznemi granicami*, przed 1759, b.a., 91 x 115,5 cm.

¹⁶⁶ ANK, Zb. Kart. VI–225, *Planta części miasta Staszowa od rzeki*, ok. 1770–1775, b.a., 53 x 42 cm.

¹⁶⁷ Siedemnastowieczne i osiemnastowieczne plany części Warszawy w jej ówczesnych granicach, mapy jurydyk i przedmiejskich terytoriów warszawskich przechowywane w zbiorach polskich zostały prawie w całości objęte katalogami wydanymi drukiem. Były także przedmiotem analizy źródłoznawczej. D. Kosacka, *Plany Warszawy...*, s. 67–180, nr kat. 35–378; *Katalog rysunków z Gabinetu Rycin Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie*, cz. 1, *Varsaviana, rysunki architektoniczne, dekoracyjne plany i widoki z XVIII i XIX wieku*, oprac. T. Sulerzyska i S. Sawicka przy udziale J. Trenklerówny, Warszawa 1967, passim; A. Bartoszewicz, H. Bartoszewicz, *Obraz kartograficzny terytoriów przedmiejskich Warszawy w XVII–XVIII wieku*, „Rocznik Warszawski” 2012, t. 37, s. 41–92.

¹⁶⁸ Szerzej na ten temat zob.: A. Bartoszewicz, H. Bartoszewicz, *Obraz kartograficzny terytoriów przedmiejskich...*, s. 60–71.

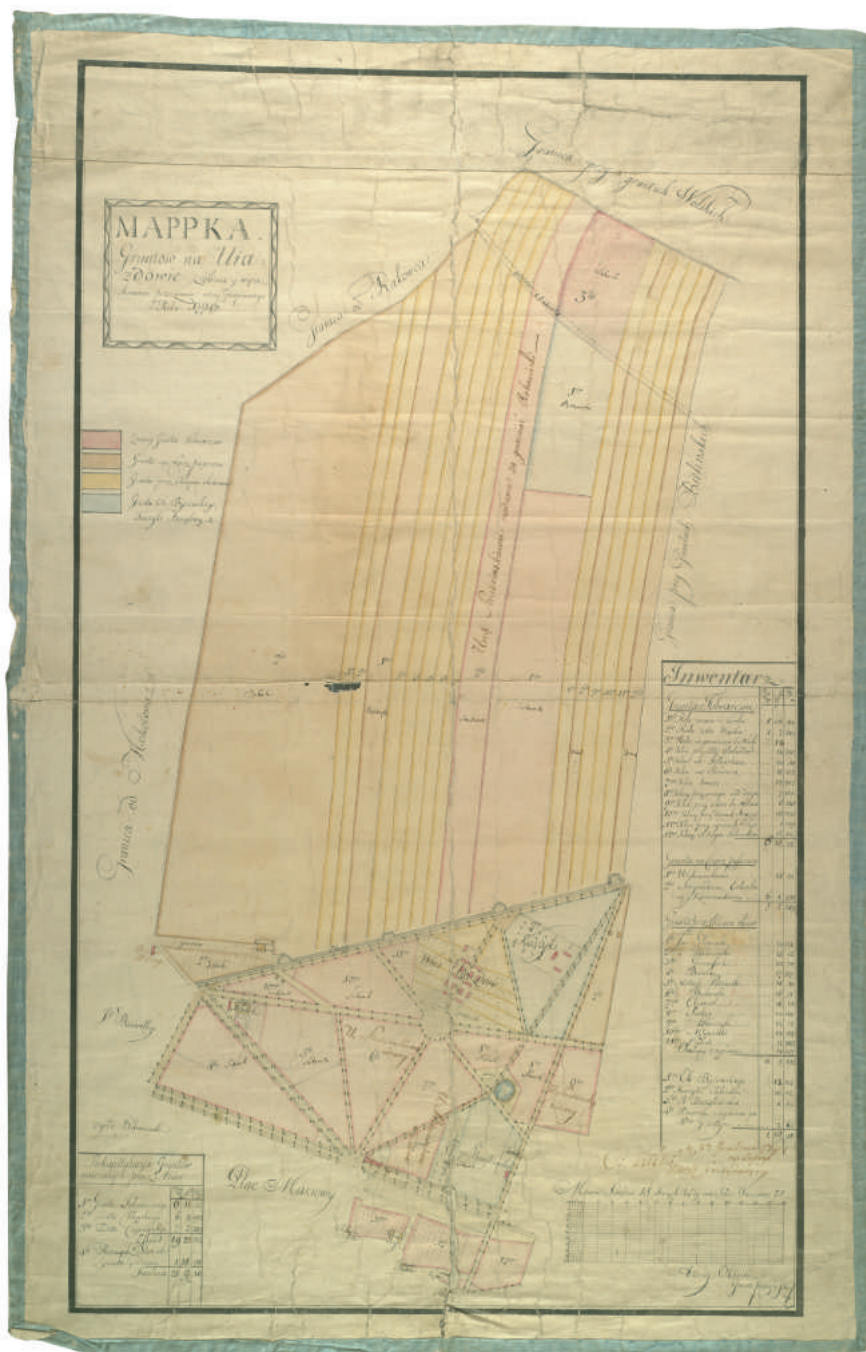


11. *Plan Nowej Warszawy i okolic*, ok. 1772, Maciej Deutsch
(Archiwum Główne Akt Dawnych, KiO, 436, d. sygn. AGAD, WE 32–1)

no podziały własnościowe i podano nazwiska właścicieli gruntów (ryc. 11)¹⁶⁹. Na uwagę zasługuje także mapa z 1794 r., autorstwa królewskiego geometry przysięgłego Andrzeja Oknińskiego, w skali ok. 1:560, ukazująca najpełniejszy obraz kartograficzny Ujazdowa doby stanisławowskiej. Obejmuje ona zasięgiem terytorium Ujazdowa i jego gruntów, które wyznaczają granice z wsiami Mokotów, Rakowiec i Wola oraz jurydyką Bielino (ryc. 12)¹⁷⁰.

¹⁶⁹ AGAD, Kartografika z innych Oddziałów AGAD (cyt. dalej KiO), sygn. 436 (d. sygn. AGAD, WE 32–1), *Plan Nowej Warszawy i okolic*, ok. 1772.

¹⁷⁰ AGAD, Zb. Kart. 506–6, *Mappka gruntów na Ujazdowie*, 1794, rękopis wielobarwny o wymiarach 40 x 69 cm.



12. Mappka gruntów na Ujazdowie, 1794, Andrzej Okniński
(Archiwum Główne Akt Dawnych, Zb. Kart. 506-6)

Osiemnastowieczny obraz kartograficzny Warszawy w dużym stopniu dopełniają mapy wielkoskalowe jurydyk: Aleksandria, Bielino, Bożydar-Kałęczyn, Grzybów, Księży Misjonarzy, Leszno, Nowy Świat, Tłomackie, Ordynacka, Stanisławów i Wielopole. Uzupełniają go mapy terytoriów przedmiejskich, m.in. Bielan, Czystego, Nowego Pólkowa, Powązek, Solca, Żoliborza. Wśród kartografików warszawskich jurydyk najstarsza jest mapa Nowego Leszna sporządzona w 1654 r. przez Sebastiana Englerta, znana dzisiaj jedynie z fotografii, gdyż oryginał uległ zniszczeniu¹⁷¹. Natomiast najstarsza zachowana dokumentacja kartograficzna dotyczy jurydyki Wielopole. Pierwsze mapy Wielopola powstały w wyniku prac nad projektem rozplanowania miasteczka, prowadzonych w latach 1697–1699 przez Tylmana z Gameren¹⁷². Na planie pomiarowym jurydyki przedstawiono teren przeznaczony pod parcelację, graniczący od południa z Grzybowem, a od północy z drogą prowadzącą od Senatorskiej w kierunku Woli (późniejsza ulica Elektoralna). Natomiast granicę zachodnią tworzyła linia późniejszej ulicy Ciepłej wraz z jej przedłużeniem do Elektoralnej, a wschodnią stanowiła droga wiodąca od kościoła i klasztoru św. Trójcy do Grzybowa (ulice Żabia i Graniczna). Ponadto zaprojektowano ulice o szerokości 20 łokci, osiowo dzielące teren na cztery sektory. Sektor położony przy skrzyżowaniu Elektoralnej i Żabiej został na planie podzielony na parcele¹⁷³. Dwa kolejne plany dotyczą właśnie tego sektora, przedstawiając dwa warianty rozmieszczenia działek. Pierwszy z tych planów ukazuje teren znajdujący się wzdłuż ulicy Żabiej¹⁷⁴, drugi — Elektoralnej¹⁷⁵. Ostatni z zachowanych planów Wielopola autorstwa Tylmana z Gameren jest projektem zagospodarowania tylko jednej działki położonej na styku ulic Elektoralnej i Żabiej¹⁷⁶. Zachowały się także kartografika Wielopola powstałe w okresie saskim. Spośród czterech planów tylko jeden, wykonany po 1731 r. przez Joachima Daniela Jaucha, obejmuje swym zasięgiem całe terytorium Wielopola, a ponadto także tereny starostwa warszawskiego

¹⁷¹ Instytut Sztuki Polskiej Akademii Nauk (cyt. dalej: IS PAN), Arch. fot. 45405, *Delineatio Novae Leschnae cum partibus adiacentibus*, 1654; plan ten w okresie dwudziestolecia międzywojennego znajdował się w archiwum Zboru Ewangelicko-Augsburskiego, zapewne spłonął wraz z całym archiwum w 1944 r. D. Kosacka, op.cit., poz. kat. 92.

¹⁷² Najstarsze źródła kartograficzne do dziejów jurydyki Wielopole zostały omówione w studium źródłoznawczym Aliny Sokołowskiej: A. Sokołowska, *Jurydyka Wielopole w świetle nieznanych planów Tylmana z Gameren*, „Rocznik Warszawski” 1972, t. 11, s. 23–56. Tylman z Gameren zapewne działał na zlecenie założycielki Wielopola, kanclerzyny Marii Wielopolskiej, która 2 sierpnia 1693 r. wydała dokument lokacji miasteczka, zatwierdzony 31 lipca 1701 r. przez króla Augusta II Sasa.

¹⁷³ BUW, GR, Inw. GR 6451 (d. sygn. 183), *Projekt ogólny parcelacji Wielopola*, 1697–1699; rysunek jednobarwny o wymiarach 40 x 71,7 cm; A. Sokołowska, op.cit., s. 31–32, rys. 1.

¹⁷⁴ BUW, GR, Inw. GR 6585 (d. sygn. 193), *Projekt części Wielopola od ulicy Żabiej*, 1697; rysunek jednobarwny o wymiarach 20,1 x 31,8 cm.

¹⁷⁵ BUW, GR, Inw. GR 6586 (d. sygn. 194), *Projekt części Wielopola od ulicy Elektoralnej*, 1697–1699; rysunek jednobarwny o wymiarach 20,3 x 33,1 cm.

¹⁷⁶ BUW, GR, Inw. GR 6584 (d. sygn. 186), *Projekt zabudowy posesji A. Stradomskiego w jurydyce Wielopole*, 1699; rysunek jednobarwny o wymiarach 19,7 x 21,2 cm.

i kompleks zabudowań koszar Wielopolskich¹⁷⁷. Z okresu saskiego zachowały się także mapy Grzybowa i Aleksandrii. Plan pierwszej z tych jurydyk, który powstał między 1743 a 1754 r. w skali ok. 1:2300, obejmuje Grzybów oraz działki położone przy ulicach Królewskiej i Mazowieckiej, graniczące z posiadłościami kościoła św. Krzyża, i przedstawia sytuację przed rozpoczęciem parcelacji jurydyki Bielino¹⁷⁸. Natomiast plan Aleksandrii, sporządzony między 1726 a 1732 r. w skali ok. 1:480, wyróżnia się legendą zawierającą nazwiska 14 właścicieli działek (posesji)¹⁷⁹.

Z późniejszych map jurydyk warszawskich na uwagę zasługuje niedatowany projekt wytyczenia sieci ulicznej na terytorium Bielina i przy ulicy Wilczej, nieznanego autora, powstały najprawdopodobniej w latach 60. XVIII w. Być może plan ten sporządził budowniczy królewski Jakub Fontana, autor projektu urbanistycznego Bielina¹⁸⁰. Na planie wykonanym w skali ok. 1:2100 oznaczono sieć ulic, opisanych literami od A do N, stanowiącymi odsyłacze do legendy. Uwzględniono podziały własnościowe i podano nazwiska właścicieli działek¹⁸¹. Interesującą jest grupa zachowanych kartografików Tłomackiego. Spośród nich największą wartość poznawczą posiada plan inwentaryzacyjny z 1782 r., najprawdopodobniej autorstwa Efraima Schrögera, i plany regulacyjne sporządzone przez Szymona Bogumiła Zuga. Plan inwentaryzacyjny powstał w skali ok. 1:360. Ukazuje on rozmieszczenie działek (posesji) na terenie całej jurydyki, między ulicami Długą, Bielańską, Przejazdem i Rymarską. Na planie oznaczono podziały własnościowe i podano nazwiska właścicieli¹⁸². Ok. 1783 r. powstał pierwszy z planów regulacyjnych Tłomackiego, w skali ok. 1:350. Jest to projekt utworzenia centralnego placu jurydyki i przebiecia nowej ulicy od Bielańskiej

¹⁷⁷ *Varsaviana w zbiorach drezdeńskich...*, poz. kat. 26 — *Plan von den Wielopoler Erben*, po 1731, rękopis wielobarwny o wymiarach 58,3 x 90 cm.

¹⁷⁸ *Ibidem*, poz. kat. 11 — *Plan von der Warschauer Starosty oder sogenannten Grzybow*, 1743–1754.

¹⁷⁹ *Ibidem*, poz. kat. 9 — *Riss von dem Herr Starosten Broscherkoffsky auff Alexandria oder Dem izigen Woivoden von Schinakoff Muscovit Kapelle*, 1726–1732, rękopis wielobarwny o wymiarach 53,3 x 46,7 cm.

¹⁸⁰ Jakub Fontana pracował także w komisji brukowej, na czele której stał marszałek wielki koronny Franciszek Bieliński. J. Waszkiewicz, op.cit., s. 93.

¹⁸¹ AGAD, KiO, sygn. 381 (d. sygn. AGAD, WE. 30–19), *Projekt wytyczenia sieci ulicznej na gruntach Franciszka Bielińskiego m. w. k., na Bielinie i przy ulicy Wilczej*, połowa XVIII w.; rękopis wielobarwny o wymiarach 41,5 x 34 cm. Tytuł planu i datacja podano za katalogiem planów Warszawy XVII–XVIII w., zob.: D. Kosacka, op.cit., poz. kat. 106.

¹⁸² BUW, GR, Inw. GR 32, *Der Tłomackische Hoff wie solcher im Jahre 1782 beschatzen ehe H. Schultz ihm kaufte*, 1782; rysunek tuszem, akwarelą i ołówkiem o wymiarach 53,9 x 71,4 cm. Analizy planu i porównania go z planami ogólnymi Warszawy Tirregaille'a i Hiza dokonał M. Kwiatkowski. Pominął jedynie kwestię skali, w jakiej plan ten został sporządzony. Brak ten występuje w przypadku wszystkich kartografików i rysunków architektonicznych analizowanych w tekście artykułu tego autora. M. Kwiatkowski, *Tłomackie*, „Rocznik Warszawski” 1966, t. 5, s. 32–35, ryc. 5.

do Leszna, przecinającej symetrycznie plac¹⁸³. W 1787 r. Zug sporządził drugi projekt regulacji Tłomackiego, w skali ok. 1:330. Ten szczegółowy plan całego założenia i budynków uwzględnia inwestycje zrealizowane do czasu jego powstania oraz prace projektowane. Zug opracował dwie jego wersje, różniące się od siebie tylko przesunięciem osi wjazdowej od ulicy Bielańskiej¹⁸⁴. Oprócz prac autorstwa Schrögera i Zuga zachowały się dwa plany, na których oznaczono część obszaru Tłomackiego¹⁸⁵.

Do najbardziej interesujących kartografików warszawskich terytoriów przedmiejskich należą mapy Czystego, Powązek, Nowego Półkowa, Bielan oraz jeden plan z nazwą Żoliborz w tytule. Zachowały się dwa plany Czystego. Pierwszy, z 1787 r., został sporządzony w skali ok. 1:900 na podstawie pomiaru dokonanego przez Jana Alberta Mehlera; obejmuje posiadłość Karola Schultza — willę z ogrodem (tzw. Czyste), folwark i wieś oraz ogród Aleksandra Unruga. Plan został zaopatrzony w legendę objaśniającą oznaczenia literowe, którymi opisano elementy zagospodarowania i zabudowy¹⁸⁶. Drugi z planów wykonał Józef Lipski ok. 1790 r., oznaczając na nim wieś, folwark, ogród i kanał¹⁸⁷. W tym samym czasie, na początku lat 90. XVIII w., powstały dwie mapy terenów położonych wzdłuż Wisły, na północ od folwarku Fawory i wsi Półków. Pierwsza, autorstwa Jana Wilkoszewskiego (ok. 1791), ukazuje sytuację Bielan z klasztorem Kamedułów, folwarkiem Ruda i domem zmarłego księdza Portaluppi¹⁸⁸. Po 1790 r. powstała mapa Nowego Półkowa, którą wykonał Rafał Rokicki. Obejmuje ona swym zasięgiem wieś Nowy Półków, z przyległym ogrodem Piotra Blanka¹⁸⁹. Interesującą pod wieloma względami jest mapa będąca wielkoskalowym przedstawieniem obszaru północnego terytorium przedmiejskiego Warszawy, w tytule której po raz pierwszy pojawia się nazwa miejscowa — Żoliborz (*Żoliborv*). Uwagę zwraca także jej zasięg terytorialny — obejmuje ona teren po obu stronach Wisły. Po lewej stronie rzeki, na terenie między ulicą Gwardii a brzegiem Wisły, oznaczono klasztor Pijarów i kościół św. Krzyża, a po prawej stronie

¹⁸³ BUW, GR, Inw. GR 33, *Plan general du terrain appartenant a Mr Schultz situé entre l'Arsenal et la Monoye roiale à Varsovie*, ok. 1783; rysunek tuszem i akwarelą o wymiarach 46,5 x 62,4 cm; M. Kwiątkowski, *Tłomackie...*, s. 36, ryc. 6.

¹⁸⁴ BUW, GR, Inw. GR 34, *General Plan vom sogenanter Tłomacki dem jezuit Schultzischen Hofe*, 1787; rysunek tuszem i akwarelą o wymiarach 46 x 62,7 cm.

¹⁸⁵ Szerzej na ten temat zob.: A. Bartoszewicz, H. Bartoszewicz, *Obraz kartograficzny terytoriów przedmiejskich...*, s. 79–81.

¹⁸⁶ BUW, GR, Inw. GR 415, *Plan wsi zwanej Karolinów, leżącej za wolskimi Rogatkami, należącej do JPana Szultza, tudzież y Ogrodu J. W. Graffa Unruha*, 1787; rękopis wielobarwny o wymiarach 73, x 51,4 cm.

¹⁸⁷ BUW, GR, Inw. zb. d. 8631, *Mapa placu zwanego Czyste*, ok. 1790; rękopis wielobarwny o wymiarach 47,8 x 62 cm. Brak skali.

¹⁸⁸ BUW, GR, Inw. zb. d. 8399, *Mappa Bielan przy Warszawie*, ok. 1791; rękopis wielobarwny o wymiarach 367 x 52 cm. Brak skali.

¹⁸⁹ BUW, GR, Inw. zb. d. 8784, *Mappa Placu zwanego Nowy Pulków*, ok. 1791; rękopis wielobarwny o wymiarach 48,5 x 66 cm. Brak skali.

rzeki grunty wsi Targówek. Mapę tę sporządził książę Franciszek Czetwertyński ok. 1790 r. w skali ok. 1:2400¹⁹⁰. Natomiast spośród kartografików soleckich najcenniejszą jest zachowana mapa tego terytorium przedmiejskiego Warszawy sporządzona w 1774 r. przez Macieja Deutscha w skali ok. 1:5830. Wykreślono na niej Solec w jego ówczesnych granicach¹⁹¹.

W dziesięciolecie poprzedzającym trzeci rozbiór Polski powstała grupa map wielkoskalowych części stolicy, które zostały wykonane w związku z pracami nad scalaniem Starej i Nowej Warszawy oraz terytoriów przedmiejskich w jeden organizm miejski. Trudno stwierdzić, ile z ponad 20 zachowanych planów ulic i posesji Warszawy jest rezultatem pomiaru wszystkich posesji położonych przy ulicach warszawskich, zleconego w 1784 r. przez komisję brukową architektowi jurysdykcji marszałkowskiej Jakubowi Kubickiemu, pomimo że wszystkie te kartografika są sygnowane nazwiskiem autora. Jednakże część z nich jest niedatowana, a część została wykonana w latach 1791–1793¹⁹². Natomiast plan zbiegu ulic Chmielnej i Wielkiej powstał w 1784 r.¹⁹³ Zachowało się także 69 planów, które powstały w końcowym okresie scalania Warszawy w jeden organizm miejski (ostateczną reformę organizacji miasta przyniosły lata Sejmu Czteroletniego i ustawa sejmowa z 18 kwietnia 1791 r., likwidująca jurydyki i wprowadzająca podział miasta na cyrkuły), kiedy w 1790 r. został wykonany na zlecenie deputacji od stanów Rzeczypospolitej kolejny pomiar posesji miasta. Są to przede wszystkim plany sytuacyjne posesji oraz rysunki architektoniczne. Znacznej części z nich, ze względu na skalę (poniżej 1:250), a przede wszystkim na treść (rysunki architektoniczne), nie można nawet zaliczyć do źródeł kartograficznych¹⁹⁴. Niemniej wzbogacają one wiedzę o rozwoju przestrzennym, urbanistyce i zabudowie Warszawy w końcowym okresie scalania miasta i terytoriów przedmiejskich u schyłku XVIII w.

Zakończenie

Analiza zachowanych źródeł pozwala stwierdzić, że początki dziejów kartografii miast Korony Królestwa Polskiego sięgają XVI w. Zachowało się nie-

¹⁹⁰ BUW, GR, Zb. król. P. 177 nr 247, *Plan okolicy Żoliborv*, ok. 1791; rękopis wielobarwny o wymiarach 59,5 x 93,7 cm. W legendzie teren po lewej stronie Wisły został opisany jako *Żolibor*.

¹⁹¹ AGAD, KiO, 529 (d. sygn. AGAD, WE 854–19), *Planta ulic Solec, Czerniaków, Holendry czyli Kępa Saska*, 1774; rękopis wielobarwny o wymiarach 50,4 x 42,9 cm.

¹⁹² D. Kosacka, op.cit., poz. kat. 105, 179, 185, 188, 195–198, 202, 211, 213, 217, 221, 224, 227, 231, 234, 260, 304, 323, 331, 376; *Katalog rysunków z Gabinetu Rycin Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie...*, cz. 1, poz. kat. 26.

¹⁹³ AGAD, KiO, 383 (d. sygn. AGAD, WE 30–21), *Plan zbiegu ulic Chmielnej i Wielkiej*, 1784; D. Kosacka, op.cit., poz. kat. 178.

¹⁹⁴ D. Kosacka, op.cit., s. 22, 30, 135–170 (cz. 5, *Warszawa — posesje* obejmuje 115 pozycji katalogowych, z których 69 jest opisanych datą roczną 1790).

wiele szesnastowiecznych kartografików wielkoskalowych. Są to pojedyncze egzemplarze, głównie miast dużych bądź ważnych strategicznie, posiadających fortyfikacje. Najczęściej powstawały one w związku z procesami urbanistycznymi i działalnością budowlaną. Mapy wielkoskalowe miast sporządzano także w przypadku rozstrzygania sporów własnościowych i dla celów fiskalnych. Większą wartość poznawczą mają kartografika powstałe podczas wojen prowadzonych w XVII i na początku XVIII w. na terytorium Rzeczypospolitej. Najcenniejszymi są prace Fryderyka Getkanta, architekta fortyfikacji, oficera armii króla polskiego Władysława IV, i gen. Erika Dahlbergha, szwedzkiego inżyniera wojskowego, które częściowo zostały opublikowane w dziele S. Pufendorfa, a także kilku innych oficerów szwedzkich, w tym Abrahama Loffmana i Johanna B. Tranmana, a z osiemnastowiecznych Ludwiga Wisockiego-Hochmutha.

Wzrost miejskiej „produkcji” kartograficznej przyniósł wiek XVIII. W okresie panowania Augusta II i Augusta III powstawały głównie dwa rodzaje kartografików. Pierwszym były mapy miast polskich obleganych podczas wojen prowadzonych na początku XVIII w. Drugim plany miejskie, głównie Warszawy, sporządzane w związku z działalnością urbanistyczną i budowlaną Sasów. Dynamiczny rozwój kartografii, w tym także wielkoskalowej, przyniósł okres panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego. W tym czasie, oprócz map będących wynikiem działalności urbanistycznej i budowlanej króla, powstawały także plany wykonywane na zlecenie instytucji miejskich, takich jak komisje brukowe i komisje *boni ordinis*, które zajmowały się sprawami inwestycyjnymi, porządkowymi i fiskalnymi. Autorami map wielkoskalowych miast Rzeczypospolitej byli wówczas najwybitniejsi kartografowie i architekci, m.in. Maksymilian Billewicz, Maciej Deutsch, Jakub Fontana, Antoni Hiż, Antoni Ditiuk Jędrzejewski, Hieronim Jędrzejowski, Józef Kromer, Jan Nepomucen Łęcki, Dominik Merlini, Efraim Schröger, Pierre Ricaud de Tirregaille i Szymon Bogumił Zug.

Stan zachowania i rozmieszczenia źródeł do dziejów kartografii miast Korony Królestwa Polskiego XVI–XVIII w. stawia przed potencjalnymi autorami monografii poświęconej tej problematyce zadanie trudne. Rozproszenie polskich kartografików miejskich w zbiorach ponad 100 archiwów, bibliotek i muzeów w kraju i za granicą wymagać będzie długotrwałych prac heurystycznych. Część z tych materiałów została skatalogowana, a nieliczne z map nawet wydano drukiem, jednakże dotychczasowe publikacje źródłowe, o zróżnicowanej wartości edytorskiej, nie zastąpią kwerendy w zasobach instytucji gromadzących kartografika. Dlatego niezwykle cennym byłoby nie tylko napisanie monografii, ale także sporządzenie katalogu map wielkoskalowych miast Korony Królestwa Polskiego, a może nawet całej Rzeczypospolitej do 1795 r. w zbiorach polskich i zagranicznych.

Kwerendą w pierwszej kolejności należy objąć zespoły, zbiory i kolekcje map przechowywanych w archiwach, bibliotekach i muzeach, co pozwoli na

zarejestrowanie przede wszystkim wielkoskalowych map rękopiśmiennych i większości kartografików publikowanych, głównie techniką miedziorytniczą. W pracach heurystycznych należy także uwzględnić mapy wszyte w akta i publikowane w drukach zwartych. Kwerenda w archiwach, bibliotekach i muzeach zagranicznych pozwoli także dotrzeć do pierworysów map wielkoskalowych, które w zbiorach polskich występują jedynie w wersji drukowanej (odbitek miedziorytniczych) bądź są znane tylko z katalogów i literatury. Przedmiotem badań powinny być mapy wielkoskalowe obejmujące zasięgiem: 1. miasta w granicach administracyjnych bądź w granicach zabudowy, 2. miasta i ich okolice, 3. części miast i 4. terytoria przedmiejskie o zwartej zabudowie. Uwzględnić należy wszystkie kartografika w skali od 1:21 000 do 1:500. Przyjęcie takich kryteriów jest zdeterminowane charakterem bazy źródłowej. Mapy z XVII i XVIII w., ukazujące sytuację miast w skali mniejszej niż 1:21 000, zaliczamy do map topograficznych, a nie wielkoskalowych. Tylko wyjątkowo powinny być uwzględnione kartografika w skali większej niż 1:500. Ponadto należy uwzględnić plany perspektywiczne miast, natomiast można pominąć panoramy miast, które nie są zaliczane do kategorii prac kartograficznych.

Dopiero pełna kwerenda źródłowa pozwoli na napisanie rzetelnej monografii dotyczącej dziejów kartografii miast Korony Królestwa Polskiego XVI–XVIII wieku.

Agnieszka Bartoszewicz and Henryk Bartoszewicz, *Cartography of the Cities of the Crown of the Kingdom of Poland until 1795. The State of Preservation of Urban Large-Scale Maps, their Distribution in Polish and Foreign Collections, as well as Research Needs and Perspectives*. The subject of this study is an attempt to show an outline of the history of cartography of the cities of the Crown of the Kingdom of Poland. The authors described the state of preservation of urban large-scale maps, their distribution in Polish and foreign collections, as well as research needs and perspectives.

Until now, the researchers of the history of Polish cartography paid little attention to large-scale maps. Although there were many partial works on the cartographic image of Polish cities, no one attempted to write a monograph with a wide thematic and chronological scope. We believe that we should fill this gap by writing and issuing a monograph *Cartography of the Cities of the Crown of the Kingdom of Poland until 1795*. The research should cover large-scale maps of the cities of the Crown of the Kingdom of Poland in the boundaries after 1569. The subject of the analysis would be the cartographic images of urban space. Research should provide an answer to the question, for what purpose and by whom the urban cartography was prepared. The work would describe map makers, as well as people and institutions that appeared in the role of commissioning the preparation of urban large-scale maps. An important element of the analysis should be the assessment of the technique and quality of the cartographic image, as well as the source of knowledge needed to prepare the maps.

The analysis of the preserved sources allows the statement that the beginnings of the history of cartography of the cities of the Crown of the Kingdom of Poland date back to the 16th century. There are few sixteenth-century large scale maps preserved. These include single copies, mainly of large cities, or strategically important ones, with fortifications. They were in most cases created in connection with urban processes and construction activities. Large-scale maps of cities were also prepared for the settlement of property disputes and for fiscal purposes. Maps created during wars conducted in the 17th and early 18th centuries on the territory of the Commonwealth have greater cognitive value. The

most valuable include the works of the architect of fortifications, an officer of the army of the Polish King Władysław IV, Fryderyk Getkant and the Swedish military engineer, General Erik Dahlbergh, partly published in the work of S. Pufendorf, and several other Swedish officers, including Abraham Loffman and Johann Tranman, and in the 18th century — Ludwig Wisocki-Hochmuth.

The 18th century brought an increase in cartographic “production”. During the reign of August II and August III, mainly two types of maps were created. The first were the maps of Polish cities besieged during the wars waged at the beginning of the 18th century. The second type included urban plans, mainly of Warsaw, prepared in connection with the urban and construction activities of the Sas family. The dynamic development of cartography, including large-scale cartography, took place during the reign of Stanisław August Poniatowski. At that time, apart from maps resulting from the king’s urban and construction activities, plans were also made for municipal institutions, such as the Paving and *Boni Ordinis* Commissions, which dealt with investment, procedural and fiscal matters. The authors of large-scale maps of the towns of the Commonwealth were the most prominent cartographers and architects, including: Maksymilian Billewicz, Maciej Deutsch, Jakub Fontana, Antoni Hiż, Antoni Ditiuk Jędrzejewski, Hieronim Jędrzejowski, Józef Kromer, Jan Nepomucen Łęcki, Dominik Merlini, Efraim Schröger, Pierre Ricaud de Tirregaille and Szymon Bogumił Zug.

The state of preservation and distribution of sources for the history of cartography of the cities of the Crown of the Kingdom of Poland in the 16th–18th centuries poses a difficult task for potential authors of a monograph devoted to this problem. The dispersion of Polish urban maps in the collection of over 100 archives, libraries and museums in the country and abroad will require long-term heuristic work. Some of these materials have been catalogued, and only a few of the maps have even been printed, however, the current source publications, with diversified editorial value, will not replace the query in the resources of institutions collecting cartography. Therefore, it would be extremely valuable not only to write a monograph, but also to create a catalogue of large-scale maps of cities of the Crown of the Kingdom of Poland, and perhaps even the entire Commonwealth until 1795 in Polish and foreign collections.

Agnieszka Bartoszewicz et Henryk Bartoszewicz, *L'état de conservation des cartes municipales à grande échelle, leur positionnement dans les collections polonaises et étrangères, les besoins et les perspectives en matière de recherches*. La présente étude constitue une tentative en vue de dresser un aperçu d'histoire de la cartographie des villes du Royaume de Pologne. Les auteurs présentent l'état de conservation des cartes municipales à grande échelle, leur positionnement dans les collections polonaises et étrangères, les besoins et les perspectives en matière de recherches.

Jusqu'à présent, l'attention des chercheurs de la cartographie polonaise ne se tournait pas souvent vers les cartes à grande échelle. À vrai dire, de nombreux sous-travaux publiés concernent l'image cartographique des villes polonaises, mais personne n'a tenté de rédiger une monographie sur un plan thématique et chronologique large. Nous estimons que pour combler cette lacune, il convient de commencer par la rédaction et la publication d'une monographie intitulée *Cartographie des villes du Royaume de Pologne avant 1795*. Les recherches doivent comprendre les cartes à grande échelle du Royaume de Pologne aux frontières délimitées après l'année 1569. La date initiale de la période concernée aurait été définie sur la base de sources existantes, tandis que la date qui marque la fin de cette période correspondrait à l'année 1795, date du troisième partage de la Pologne. Les images cartographiques de l'espace municipale feraient l'objet d'analyse. Les recherches devraient apporter la réponse à la question qui réalisait les cartes municipales et dans quel but. Les créateurs des cartes seraient ainsi décrits, mais aussi des personnes et des institutions qui commandaient la réalisation des cartes municipales à grande échelle. Un élément important d'analyse consisterait à évaluer la technique et la qualité de la réalisation de l'image cartographique ainsi que les sources des connaissances requises pour l'élaboration des cartes.

L'analyse des sources conservées permet de constater que les débuts de l'histoire de la cartographie des villes du Royaume de Pologne datent du XVI^{ème} siècle. Peu de cartes à grande échelle, du

XVIème siècle, ont été conservées. Ce sont des exemplaires uniques, principalement des grandes villes ou celles ayant une importance stratégique, équipées de fortifications. Le plus souvent, elles étaient réalisées en relation avec des processus d'urbanisation et d'activité de construction. Les cartes à grande échelle étaient aussi éditées lors des litiges de propriété ainsi que pour des raisons fiscales. Les cartes réalisées lors de guerres menées au XVIIème et au début du XVIIIème siècle, sur le territoire de la Pologne, ont une valeur supérieure cognitive. Les travaux les plus précieux sont les réalisations de l'architecte des fortifications, officier de l'armée du roi polonais Władysław IV, Fryderyk Getkant, et d'un ingénieur militaire suédois, le général Erik Dahlbergh, publiées partiellement dans l'œuvre de S. Pufendorf ainsi que certains autres officiers suédois, par exemple Abraham Loffman, Johann Tranman, et Ludwig Wisocki-Hochmuth au XVIIIème siècle.

Au XVIIIème siècle, la « production » cartographique urbaine connaît un vrai essor. Pendant la période du règne de Auguste II et Auguste III, deux principaux types de cartographies sont élaborés. Le premier concernait les cartes des villes polonaises assiégées pendant les guerres du début du XVIIIème siècle. Le deuxième, des plans urbains, surtout de Varsovie, réalisés dans le cadre d'activité urbanistique et de construction des Saxons. La période de règne de Stanisław August Poniatowski a apporté un développement dynamique de la cartographie, y compris celle à grande échelle. Pendant cette période, à côté des cartes résultant d'activité urbanistique et de construction du roi, sont élaborés des plans, réalisés sur commande des institutions urbaines, telles les Commissions des pavés ou Commissions *Boni Ordinis* qui s'occupaient de questions d'investissements, d'ordre public et de finances. Les cartes étaient créées à l'époque par les meilleurs cartographes et architectes, comme par exemple: Maksymilian Billewicz, Maciej Deutsch, Jakub Fontana, Antoni Hiż, Antoni Ditiuk Jędrzejewski, Hieronim Jędrzejowski, Józef Kromer, Jan Nepomucen Łęcki, Dominik Merlini, Efraim Schröger, Pierre Ricaud de Tirregaille et Szymon Bogumił Zug.

L'état de conservation et de repartition des sources d'histoire de la cartographie du Royaume de Pologne du XVIème au XVIIIème fait que les auteurs potentiels d'une monographie dédiée à ce sujet sont confrontés à une tâche difficile. La dispersion des cartes de villes polonaises dans les collections de plus de 100 archives, bibliothèques et musées, au pays et à l'étranger, demande de longs travaux heuristiques. Une partie de ces documents ont été catalogués et des cartes, peu nombreuses, ont même été éditées, mais les publications de source, accessibles actuellement, de valeur éditoriale variable, ne remplaceront pas les recherches dans les collections des institutions conservant les images cartographiques. C'est pourquoi il serait particulièrement précieux d'écrire non seulement une monographie, mais aussi de dresser un catalogue des cartes à grande échelle des villes de la Couronne du Royaume de Pologne, et même peut-être de toute la République polonaise d'avant 1795, présentes dans les collections nationales et étrangères.

Агнешка Бартошевичи и Генрих Бартошевичи, *Картография городов Короны Королевства Польского до 1795 г. Состояние сохранности городских крупномасштабных карт в польских и зарубежных собраниях, а также исследовательские запросы и перспективы.* Предмет настоящего исследования — составить исторический очерк развития картографии городов Польского Королевства. Авторами статьи представлена степень сохранности городских крупномасштабных карт, их размещение в польских и зарубежных собраниях, а также исследовательские запросы и перспективы.

До сих пор исследователи истории польской картографии уделяли мало внимания крупномасштабным картам. Правда, создавались многие отдельные работы, касающиеся картографической картины польских городов, но никто не делал попыток написать монографию с широким тематическим и хронологическим диапазоном. Полагаем, что восполнение этого пробела следует начать с написания и издания монографии «Картография городов Короны Польского Королевства до 1795 года». Изучение должно охватывать своим объемом крупномасштабные карты городов Короны Польского Королевства в границах после 1569 г. Начальную цезуру определяли бы сохранившиеся источники, а конечную цезуру 1795 г. — дата Третьего раздела Поль-

ши. Предметом анализа являлись бы картографические изображения городского пространства. Исследования должны ответить на вопрос, с какой целью и кем составлялись городские карты. В работе были бы описаны создатели карт, а также лица и учреждения, выступавшие в роли тех, кто поручал составление городских крупномасштабных карт. Важной составной частью анализа должна стать оценка техники и качества оформления карт, а также то, откуда была получена информация необходимая для создания карт.

Анализ сохранившихся источников позволяет констатировать, что истоки истории картографии городов Короны Королевства Польского уходят своими корнями вплоть до XVI в. Сохранилось немного крупномасштабных карт XVI века. Это единичные экземпляры, в основном больших городов, или стратегически важных центров окруженных фортификациями. Чаще всего карты создавались в связи с градостроительными процессами и строительной деятельностью. Крупномасштабные карты городов составлялись также в случае решения споров, касающихся собственности и для фискальных целей. Большую познавательную ценность имеют карты, созданные во время войн, происходивших в XVII и в начале XVIII в. на территории Речи Посполитой. Самыми ценными являются работы Фредерика Гетканта — фортификационного архитектора, офицера армии польского короля Владислава IV, и шведского военного инженера, генерала Эрика Далберга, частично опубликованные в работе С. Пуфендорфа, а также нескольких других шведских офицеров, в частности Абрахама Лоффмана и Джоана Транмана, а из карт 18 XVIII века — Людвика Висоцкого-Хохмута.

Рост городской картографической «продукции» приходится на XVIII век. В период господства Августа II и Августа III создавались в основном два вида карт. Первыми были карты польских городов, осаждаемых во время войн, которые велись в начале XVIII в. Вторым — городские планы, в основном Варшавы, составляемые в связи с градостроительной и строительной деятельностью правителей Саксонской династии. Динамическое развитие картографии, в том также крупномасштабной, наступило в период господства Станислава Августа Понятовского. В это время, кроме карт, являющихся результатом градостроительной и строительной деятельности короля, создавались также планы, составляемые по поручению городских учреждений, таких как Комиссия мостовых и Комиссия Boni Ordinis, занимающихся инвестиционными, порядковыми и налоговыми вопросами. Авторами крупномасштабных карт городов Речи Посполитой были самые выдающиеся картографы и архитекторы того времени, в т. ч. Максимилиан Биллевич, Мацей Дойч, Якуб Фонтана, Антони Хиж, Антони Дитюк Енджеевски, Хиероним Енджейовски, Юзеф Кромер, Ян Непомуцен Ленцки, Доминик Мерлини, Ефраим Шрюгер, Пьер Рикуд де Тиррегайл и Шимон Богумил Зуг.

Состояние и размещение источников об истории картографии городов Короны Польского Королевства XVI–XVIII вв. ставит перед потенциальными авторами монографии, посвященной этой проблематике, сложную задачу. Размещение польских городских карт в собраниях более чем 100 архивов, библиотек и музеев в стране и за рубежом потребует длительных и скрупулезных эвристических работ. Часть из этих материалов была каталогизирована, а некоторые из карт даже напечатаны, однако имеющиеся научные публикации, обладающие дифференцированной издательской ценностью, не заменят поисковой работы в фондах учреждений, хранящих карты. Поэтому особо ценным было бы не только написание монографии, но также составление каталога крупномасштабных карт городов Короны Королевства Польского, а может даже целой Речи Посполитой до 1795 г., хранящихся в польских и зарубежных собраниях.

ANDRZEJ BĘDZIŃSKI
(Radom)

PAPIERNIA W RAKOWIE I JEJ PRACOWNICY

Funkcjonowanie papierni rakowskiej w XVI w. wiązano z silnym ośrodkiem ariańskim oraz powstałą tam akademią. Wydawało się rzeczą naturalną, że takie centrum kulturalno-religijne posiadało własną papiernię. Poglądy te znalazły odbicie w literaturze historycznej. O funkcjonowaniu papierni w Rakowie możemy dowiedzieć się np. z prac Juliana Kołaczkowskiego, Zygmunta Glogera, a wielotomowy *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego* stwierdzał wręcz, że w szesnastowiecznym Rakowie rozkwitał przemysł włókienniczy oraz inne rzemiosła, a „papiernia dostarczała obficie dobrego papieru”¹. Sugestie o funkcjonowaniu papierni w tej miejscowości na przełomie XVI i XVII w. pojawiły się także w pracy Jana Ptaśnika pt. *Papiernie w Polsce w XVI w.*²

Badania nad arianizmem nie potwierdziły jednak przedstawionych wyżej przypuszczeń. Na drukach ariańskich figurują bowiem głównie znaki wodne papierni w Mniszku³. Potwierdzenie tego wniosku znajdujemy w późniejszym opracowaniu, gdzie jednoznacznie stwierdzono, że nie udało się odszukać chociażby śladów istnienia w XVI w. czerpalni w Rakowie, a papiernię założono tam dopiero w XIX w.⁴ Więcej informacji na temat papierni w dziewiętnastowiecznym Rakowie znajdujemy w pracy J. Siniarskiej-Czaplickiej⁵. Stan wiedzy u wymienionych autorów nie dawał jednak pełnych informacji na temat tejże papierni. Powstały pytania. Gdzie i dokładnie kiedy powstała papiernia? Kto nią kierował i ilu było pracowników? Jakie posiadali środki produkcji? Co byli w stanie wyprodukować?

¹ J. Kołaczkowski, *Wiadomości o Fabrykach i Rękodzielniach w Dawnej Polsce*, Warszawa 1881, s. 47; Z. Gloger, *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, t. 3, Warszawa 1902, s. 322; *Słownik geograficzny królestwa polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 9, Warszawa 1888, s. 507.

² J. Ptaśnik, *Papiernie w Polsce w XVI wieku*, Kraków 1920, s. 16.

³ J. Siniarska-Czaplicka, „Papiernictwo na ziemiach dzisiejszego województwa kieleckiego w latach 1750–1850”, Instytut Celulozowo-Papierniczy Zakład Informacji Naukowo-Techniczne i Ekonomicznej, Łódź 1964, praca niepublikowana, s. 36.

⁴ J. Dąbrowski, J. Siniarska-Czaplicka, *Rękodzieło papiernicze*, Warszawa 1991, s. 261.

⁵ J. Siniarska-Czaplicka, *Papiernie na ziemiach środkowej Polski w latach 1750–1850* [w:] *Studia i Materiały z Historii Kultury Materialnej*, t. 28, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966 („Studia do Dziejów Rzemiosła i Przemysłu”, t. 6), tabele nr 2, 4, 5, 9, mapa nr 1, s. 132, 137, 144, 164, 225.

Obecnie można nieco dokładniej scharakteryzować papiernię rakowską. Znajdowała się ona w miasteczku położonym nad rzeką Czarną, która przepływała przez nie od zachodu, łącząc się za Rakowem w odległości jednej wiorsty, ale jeszcze na gruntach miejskich, z rzeką Łagowicą, wpadającą do Czarnej od strony wschodniej. Tuż „przy samym mieście” na rzece Czarnej znajdował się staw, a na nim śluza o szerokości 18 łokci (10,36 m). Sama Czarna była raczej niewielką rzeczką, szerokość jej wynosiła 10 łokci (5,76 m) przy głębokości szacowanej na 2 łokcie (1,15 m), a podczas wezbrań na 4 łokcie (2,30 m). Powierzchnia stawu, Czarnej i Łagowicy wynosiła łącznie w granicach miasta 7 mórg 260 prętów (4,40 ha)⁶. Niestety, brak chociażby w przybliżeniu danych o głębokości stawu uniemożliwia oszacowanie zasobów wody, jakimi mogły dysponować znajdujące się na rzece Czarnej obiekty produkcyjne. Poniżej służy znajdowały się bowiem: młyn wodny o pięciu kamieniach, folusz, zdezelowany tartak, niewykończona olejarnia oraz najniżej położona papiernia.

Miasto Raków sąsiadowało z wsiami Jamno i Szumsko od wschodu, Chańcza i Pagowiec od południa, Dębno od zachodu, Lipiny i Rembów od północy⁷. Właścicielami gruntów Rakowa byli: Barbara z Dobrowolskich Sosnowska w latach 1812–1834, Józef Niemirycz w latach 1834–1855 i Juliusz Niemirycz od 1857 r. Dzierżawcy papiernicy to zapewne: Tadeusz Demmel⁸ (od 1822), Tomasz Gurnicki (1832–1834), Jan Palczeński (w 1839), dalej Judka Glicman (w 1857), Kałma Klejman (w 1861), Henryk Glizman (w 1867)⁹ oraz Szlam Dikstein (1875)¹⁰.

Początków czerpalni w Rakowie, biorąc pod uwagę księgi metrykalne miejscowej parafii, można doszukiwać się w 1811 r. Już wtedy występują nazwiska papierników Mikołaja Terlety i Jana Rykiera. Były to postacie uznane w miejscowym środowisku. Terleta dwukrotnie świadczył na chrztach dzieci, których rodzice mieli dość wysoki status społeczny w miejscowym środowisku. W dniu 13 sierpnia 1811 r. był świadkiem na chrzcie córki Mateusza Świeżyńskiego, ekonoma folwarku Pagowiec, a 20 września tegoż roku wspólnie z pisarzem procentu miasta Wojciechem Przybyłko świadczył na chrzcie syna Waleriana Krügera, organisty z Rakowa¹¹. Rykier natomiast dwukrotnie (18 lutego i 26 marca 1811 r.) uczestniczył w chrztach dzieci majstrów szewskich¹².

Czerpalnia w Rakowie nie rozpoczęła jednak działalności produkcyjnej w 1811 r. Tabele historyczne miast departamentu radomskiego zawierają

⁶ J. Moniewski, *Ćmielów i okolice...*, s. 103; przeliczenia na hektary na podstawie: *Historia Polski*, t. 2, 1764–1864, cz. 4, red. S. Kieniewicz i W. Kula, s. 15.

⁷ J. Moniewski, op.cit., s. 103–105, 109, 173.

⁸ J. Siniarska-Czaplicka, „Papiernictwo na ziemiach...”, s. 36.

⁹ Ibidem, s. 82.

¹⁰ „Gazeta Kielecka”, nr 27 z 26 marca (7 kwietnia) 1875 r., s. 4.

¹¹ Archiwum Kościelne w Rakowie (cyt. dalej: AKR), akta stanu cywilnego, 1811, akt urodzenia nr 69, 88.

¹² Ibidem, nr 21, 42.

m.in. opis Rakowa sporządzony we wrześniu 1811 r., brak w nim jednak informacji o funkcjonowaniu papierni w tej miejscowości¹³. Dlatego też można przyjąć założenie, że rok 1811 mógł być okresem, w którym zamierzano uruchomić produkcję papierni w Rakowie. Wydaje się to tym bardziej prawdopodobne, gdyż kolejne nazwiska papierników występujące w aktach metrykalnych pojawiają się dopiero od 1818 r.

Analiza ksiąg stanu cywilnego Rakowa pozwoliła stwierdzić, że pierwszym majstrem papierni i być może jej organizatorem był Paweł Gajewski. W dniu 1 marca 1819 r. odnotowano bowiem akt chrztu syna Pawła Gajewskiego, majstra zamieszkałego w papierni, którego dziecko urodziło się „w domu papierni pod numerem 148”¹⁴. Gajewski, tytułowany jako majster, potraktowany został w wymienianym dokumencie bardzo uprzejmie, z użyciem zwrotów grzecznościowych nieużywanych w stosunku do innych pracowników zatrudnionych przed 1823 r. Obecność Gajewskiego odnotowana została też w latach następnych, lecz już w innym charakterze (tabela 2).

Wśród pracowników papierni rakowskiej w początkowym okresie jej istnienia na uwagę zasługuje też osoba papiernika Filipa Jagodzińskiego, który 20 stycznia 1818 r., mając 27 lat, zawarł związek małżeński z Marianną Kukułą. Rodzina Jagodzińskich związana była dość powszechnie z zawodem papiernika. Jej członkowie pracowali w czerpalniach papieru (Mędrów, Mniszek, Przysucha, Siedlów-Ruszenice, Wola Stadnicka, Wola Murowana)¹⁵. W Rakowie można też zaobserwować po 1823 r. obecność pracowników pochodzących z innych miejscowości, jak np.: Korytnica, Jeziorna, Radostów, Warszawa, gdzie również w XIX w. funkcjonowały papiernie¹⁶. Wskazywać to może z jednej strony na ruchliwość społeczną ówczesnych środowisk papierników, z drugiej na atrakcyjność tworzącego się nowego ośrodka papierniczego w Rakowie. Przemawiać za tym mogą następujące fakty. Kolejni dzierżawcy papierni byli zapraszani na uroczystości rodzinne przedstawiciele warstw społecznych dobrze sytuowanych w okolicy. Tadeusz Demel wspólnie z Janem Gajewskim, pisarzem propinacji miasta Rakowa, świadczyli w 1827 r. na chrzcie Honoraty Józefy, córki Wojciecha Przybyłko, dzierżawcy propinacji miejskiej¹⁷. Tomasz Gurnicki wspólnie z Mateuszem Wiercińskim, lokajem z Pagowic, byli w 1833 r. świadkami na chrzcie Franciszka, syna Marcina Waleckiego, ekonoma z Pagowic¹⁸. Z pracownikami papierni rakowskiej nawiązywali też kontakty przedstawiciele miejsco-

¹³ S. Piątkowski, *Tabele historyczne miast departamentu radomskiego z 1811 roku*, Radom 2007, s. 60–63.

¹⁴ AKR, akta stanu cywilnego, 1819, akt urodzenia nr 60.

¹⁵ J. Siniarska-Czaplicka, „Papiernictwo na ziemiach...”, s. 24, 25, 31, 40, 49, 52.

¹⁶ Ibidem, s. 19, 34; J. Siniarska-Czaplicka, *Papiernie na ziemiach środkowej Polski...*, tabela nr 2.

¹⁷ AKR, akta stanu cywilnego, 1827, akt urodzenia nr 4.

¹⁸ Ibidem, 1833, nr 64.

wych elit społecznych. Józef Małanowicz, organista z Rakowa, był w 1839 r. jednym ze świadków na ślubie Józefa Wierszyńskiego, czeladnika papierni¹⁹. Szczepan Szpakiewicz, radny i ławnik miasta, świadczył w 1840 r. na ślubie Wincentego Gurnickiego, papiernika rodem z Korytnicy²⁰.

Obecnie można wnioskować, że nie miały wpływ na aktywność środowiska papierników Rakowa mogła mieć osoba Tadeusza Demela. Jego obecność w papierniach polskich odnotowano już w 1818 r., kiedy to pracował jako „pomocnik w papierni” w Jeziornie²¹. Następnie w 1819 r. zatrudniony został w papierni Suków pod Kielcami. Tam też 8 czerwca 1819 r. wystąpił do Komisji Województwa Sandomierskiego z prośbą o oddanie mu w dzierżawę czerpalni mędrowskiej. Swoją prośbę uzasadniał m.in. tym, że jako emigrantowi pochodzącemu z Moraw przysługują mu prawa dla cudzoziemców osiedlających się na ziemiach Królestwa Polskiego²². Przykłady osiedlania się obcokrajowców na ziemiach polskich po 1808 r. zostały omówione na przykładzie papierni w Hamerni w Ordynacji Zamojskiej²³. Starania Demela najwidoczniej nie przyniosły skutków, gdyż w latach 1819–1820 był on czeladnikiem w Siedlowie-Ruszenicach, a następnie w 1820 r. prowadził papiernię w Mniszku, skąd zapewne w 1822 r. przeniósł się do Rakowa²⁴. Obecnie istnieją określone powody pozwalające wnioskować, że nie ma tu zbieżności imienia i nazwiska między osobą zamieszkującą kolejno: Jeziornę, Suków, Mędrów, Siedłów-Ruszenice, Raków. Przemawiają za tym następujące fakty. W dniu 15 lipca 1828 r. Tadeusz Demel zgłosił razem z Feliksem Gutkowskim, nauczycielem szkoły elementarnej, akt zgonu Jana Kozłowskiego „terminatora profesji papierniczej”, który przybył do Rakowa z Warszawy²⁵. Można zakładać, że osiedlenie się Kozłowskiego w Rakowie w nawiązaniu do wyżej przedstawionego faktu pobytu Demela w Jeziornie nie było przypadkowe. W przeciwnym wypadku należy postawić pytanie, dlaczego Kozłowski wybrał Raków. Miał przecież o wiele bliżej w Warszawie inne papiernie, gdzie mógł terminować w zawodzie papiernika. Dowodem potwierdzającym obecność Demela w Jeziornie i Rakowie są jego podpisy złożone na aktach stanu cywilnego tych miejscowości oraz podpis na piśmie z Sukowa, datowanym 8 czerwca 1819 r. Wszystkie są powtarzalne z charakterystycznym zapisem imienia i nazwiska „Thadeus Demel”²⁶.

¹⁹ Ibidem, 1839, akt ślubu, nr 7.

²⁰ Ibidem, 1840, akt ślubu, nr 10.

²¹ Archiwum Państwowe w Warszawie Oddział w Grodzisku Mazowieckim (cyt. dalej: APW OGM), zespół 1352/0, 1818, akt zgonu, nr 11, akt urodzenia, nr 30.

²² A. Będziński, *Schylkowy okres rękodzielniczej produkcji papieru między Pilicą a Wisłą*, Kielce 1986, s. 121.

²³ Idem, *Cudzoziemscy pracownicy papierni Ordynacji Zamojskiej w Hamerni w latach 1811–1875*, „Archeion” 2013, t. 114.

²⁴ J. Siniarska-Czaplicka, „Papiernictwo na ziemiach...”, s. 40–41, 90.

²⁵ AKR, akta stanu cywilnego, 1829, akt zgonu, nr 11.

²⁶ Loc.cit.; APW OGM, zespół nr 1352/0, 1818, akt zgonu, nr 11; A. Będziński, *Schylkowy okres...*, s. 121.

Akta stanu cywilnego Rakowa informują nas także o Macieju Demelu²⁷ (tabela 2). Występuje on w 1827 r. jako czeladnik papierni lat 21 i jest świadkiem oraz chrzestnym syna Szymona Radziszewskiego, parobka z papierni rakowskiej. Dokument nie jest podpisany przez żadnego z uczestników chrztu, a nazwisko Demel wymienione jest w nim dwukrotnie. Obecnie brak podobnych informacji o takim pracowniku papierni polskich. Natomiast różnica wieku 17–21 lat między Maciejem a Tadeuszem Demelem, odnotowana w aktach stanu cywilnego Raków, pozwala zakładać, że Tadeusz mógł być ojcem Macieja.

Do 1823 r. zdołano odnaleźć w aktach USC sześciu pracowników czerpalni rakowskiej. Może to wskazywać na nieliczną liczbę pracowników, a tym samym stosunkowo niewielką działalność produkcyjną papierni. Pełne ustalenie aktywności czerpalni na podstawie częstotliwości występowania jej pracowników w aktach stanu cywilnego po 1838 r. jest niemożliwe ze względu na brak informacji o aktach chrztów w tym okresie. Niemniej jednak produkcja papierni w pierwszej połowie XIX w. musiała wzrastać, na co wskazuje istnienie specjalnej grupy zawodowej, jaką byli zamieszkujący w Rakowie szmaccarze, zajmujący się gromadzeniem podstawowego surowca produkcyjnego. Do pracowników czerpalni nie zostali natomiast zaliczeni ludzie innych profesji, przy nazwiskach których w aktach USC nie zaznaczono, że są związani zawodowo z papiernią lub mieszkają na jej terytorium. Akta stanu cywilnego Rakowa zawierają bowiem liczne informacje o kotlarzach, mechanikach, ślusarzach, sukiennikach czy stolarzach, lecz np. trudno kojarzyć mechaników tylko z pracą w papierni, skoro ich działalność mogła być wykonywana także dla społeczeństwa miasta. Mimo tego ograniczenia oraz braku pełnej dokumentacji akt chrztu lista pracowników czerpalni rakowskiej jest dość imponująca (tabela 2).

Za aktywnością produkcyjną papierni rakowskiej w pierwszej połowie XIX w. może przemawiać nie tylko liczba ludzi tam zatrudnionych. Świadczyć mogą też za tym stosowane znaki wodne umieszczane na wytwarzanych wyrobach. Wskazują one, że w Rakowie produkowano nie tylko bibułę, na której nie umieszczano filigranów, ale także i papier. Badania znaków wodnych stosowanych w latach 1750–1850 na terenie ziem byłego województwa kieleckiego doprowadziły do ich częściowego rozpoznania²⁸. Dalsze prace pozwoliły na uzupełnienie tych wiadomości (tabela 1).

Przeprowadzone badania na temat pochodzenia Tadeusza Demela pozwalają też rozwiązać zagadkę nietypowego, nieużywanego w pierwszej połowie XIX w. przez żadną polską papiernię, filigranu „rak”. T. Demel, jak stwierdzono, pochodził z Moraw²⁹, jego rodzice zamieszkiwali w Karlsbad³⁰, co pozwala wnioskować, że były to czeskie Karlowe Wary, a nie Karlsbad w Niemczech,

²⁷ AKR, akta stanu cywilnego, 1829, akt chrztu, nr 38.

²⁸ J. Siniarska-Czaplicka, „Papiernictwo na ziemiach...”, zbiór filigranów 1184.

²⁹ A. Będziński, *Schylkowy okres...*, s. 121.

³⁰ J. Siniarska-Czaplicka, „Papiernictwo na ziemiach...”, s. 90.

tj. w kraju związkowym Badenia-Wirtembergia. Filigran „rak” stosowany był w austriackich papierach stemplowych³¹. Jak się okazuje, „rak” z Rakowa nie był filigranem wymyślonym na ziemiach polskich, lecz doszło tu do wystąpienia zbieżności nazwy miejscowości z wcześniej stosowanym filigranem w Austrii.

Wykorzystywanie obcych filigranów na sitach papierniczych przywożonych przez obcokrajowców, którzy przybywali na ziemie polskie, miało miejsce w pierwszej połowie XIX w. Klasycznym przykładem może być papiernia w Celejowie koło Puław. Założyli ją papiernicy z Anglii. Na produkowanym tam papierze stosowali filigran „Britania”, i napis „CELEIOW”³².

Na podstawie zbioru 10 filigranów z Rakowa można wnioskować, że aktywność produkcyjna czerpalni papieru mogła być największa w latach 1824–1847, kiedy to jej wyroby rozeszły się w dość odległe miejsca w stosunku do siedziby zakładu (tabela 1).

Na uwagę zasługują też rodziny kolejnych wymienionych już dzierżawców papierni, tj. Tomasza Gurnickiego i Jana Palczeńskiego. Gurnicki, jak wskazują akta stanu cywilnego, był dzierżawcą papierni w latach 1832–1834. Rodzina ta dalej natomiast zamieszkiwała Raków i była związana z papiernią (tabela 2). Także dane z wykazu prowadzonego przy kościele w Rakowie podają w 1848 r. zgony papierników: Marianny Gurnickiej lat 24, Teresy Gurnickiej lat 60 oraz w 1849 r. Urszuli Gurnickiej, córki papiernika lat 2³³. Mniej informacji mamy o rodzinie Palczeńskiego, dzierżawcy papierni w 1839 r.³⁴ Jego obecność jako papiernika w Rakowie odnotowano już w 1836 r.³⁵ Brak natomiast potwierdzenia w aktach stanu cywilnego obecności Palczyńskiego w kolejnych latach. Dotychczas nie udało się też odnaleźć jego filigranów stosowanych w papierach produkowanych przez tę czerpnię i potwierdzających tego właściciela jako dzierżawcę papierni.

Znane dzisiaj wielkości produkcji czerpalni rakowskiej w 1823 r. zostały określone na 15 ryz papieru lepszego, 500 ordynaryjnego i 60 bel bibuły. Ten poziom wytwórczości miał być osiągany przez trzech czeladników pod kierownictwem jednego majstra i przy użyciu 19 „machin”³⁶. Trzeba przypomnieć, że w wykazie z 1823 r. nie została ujednolicona terminologia rodzajów papieru, dlatego występuje tam wielka różnorodność nazw w zależności od wymienianej papierni³⁷. Znając obecnie położenie papierni, można mieć natomiast wątpliwości, czy produkcja zwłaszcza lepszego papieru, była prowadzona w odpowied-

³¹ Eadem, *Papiernie na ziemiach środkowej Polski...*, s. 211.

³² J. Dąbrowski, J. Siniarska-Czaplicka, *Rękodzieło papiernicze...*, s. 382, 392.

³³ A. Będziński, *Schylkowy okres...*, s. 125.

³⁴ AKR, akta stanu cywilnego, 1839, akt zgonu, nr 38.

³⁵ J. Siniarska-Czaplicka, „Papiernictwo na ziemiach...”, s. 82.

³⁶ *Antologia prac historyka papiernictwa Włodzimierza Budki*, red. nauk. J. Dąbrowski, Stowarzyszenie Papierników Polskich Komisja Historyczna, Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju 2009; *Wykaz Fabryk Papieru W Królestwie Polskim z r. 1823*, s. 169.

³⁷ J. Siniarska-Czaplicka, *Papiernie na ziemiach środkowej Polski...*, s. 196.

nich warunkach. Gdy weźmie się pod uwagę to, że powyżej czerpalni oprócz wymienionych wcześniej obiektów miała znajdować się olejarnia, której odpady poprodukcyjne skutecznie mogły zanieczyszczać wodę potrzebną do wytwarzania masy papierniczej, jakość produkowanego papieru mogła stać pod znakiem zapytania. Z okresu pierwszej połowy XIX w. można podać przykłady kontraktów, w których papiernicy starali się zapewnić sobie dopływ odpowiedniej jakości i ilości wody. Użytkownik papierni Kolumna nad Grabią w powiecie łaskim zastrzegł sobie w umowie zakaz budowy młyna wodnego w górze tej rzeki. Kontrakty z papiernikami w Woli Naropińskiej nad Rawką w powiecie rawskim przewidywały nawet spuszczenie stawów w celu ich wyczyszczenia, co miało mieć wpływ na jakość produkowanych papierów³⁸.

Wielkość produkcji rocznej w Rakowie w 1858 r. została określona na 5320 ryz papieru i przy 40 wymienionych wtedy papierniach była mniejsza tylko od Staropola (5800 ryz), Hamerni (21 390), Jeziornej (60 000), Pilicy (75 000)³⁹. Dane te stawiały papiernię rakowską w rzędzie potentatów produkcyjnych drugiej połowy XIX w. Obecnie można mieć uzasadnione wątpliwości co do wielkości produkcji Rakowa w 1858 r. Przemawia za tym liczba 51 ludzi pracujących dla papierni rakowskiej w latach 1811–1868. Wątpliwości te wydają się być tym bardziej istotne, gdy weźmie się pod uwagę papiernię w Jeziornej i porówna roczną produkcję w 1858 r. do liczby 175 osób tam zatrudnionych tylko w latach 1810–1830⁴⁰.

Obecnie znane są nowe dane podające wielkość i rodzaj produkcji oraz liczbę zatrudnionych pracowników w papierni rakowskiej. Według przeprowadzanego na terenie Królestwa Polskiego opisu statystycznego miast, zarządzanego przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych i Duchownych, na której to pytania mieli odpowiedzieć burmistrzowie, zachowały się zupełnie inne dane o papierni w Rakowie. Opis z 1860 r. podaje bowiem, że czerpalnia wyrabia „papieru fabrycznego do fabryk tabak i tytoniu rocznie bel 500”, zatrudnionych było natomiast siedmiu czeladników i „fabrykantów papieru 3”⁴¹. Trzeba zwrócić uwagę, że była to tylko produkcja bibuły, co poświadcza też sformułowanie jednostki miary „bela”, której używano do oznaczania tego właśnie asortymentu. Produkty z Rakowa były sprzedawane zapewne też bezpośrednio w samym miasteczku i najbliższej okolicy. Wskazuje na to informacja w aktach stanu cywilnego, stwierdzająca, że w 1842 r. na terenie Rakowa, w domu pod nr 39, mieszkali Kutrowscy (Antoni i jego żona Marianna oraz córka Marianna). Rodzina ta przybyła z Korytnicy, gdzie nawiasem mówiąc, również funkcjonowała papiernia⁴²,

³⁸ Ibidem, s. 187.

³⁹ *Antologia prac historyka papiernictwa Włodzimierza Budki*, s. 93–94.

⁴⁰ A. Będziński, „Pracownicy papierni Jeziorna/Obory w latach 1810–1830”, praca niepublikowana.

⁴¹ J. Moniewski, op.cit., s. 107, 109.

⁴² J. Siniarska-Czaplicka, *Papiernie na ziemiach środkowej Polski...*, tabela 2.

w aktach stanu cywilnego Rakowa została nazwana papiernikami⁴³ oraz farynierzami (sklepikarz)⁴⁴.

Na przykładzie Pawła Gajewskiego można też mówić, że część pracowników papierni w Rakowie odchodziła całkowicie z zawodu papiernika, a także zmieniała miejsce zamieszkania. Gajewski w akcie chrztu swego syna z 1819 r. określony został jako „majster papierni”, a dziecko „urodziło się w domu papierni pod numerem 148” i nie można mieć tu wątpliwości co do statusu zawodowego czy miejsca zamieszkania. Dalej, w 1829 r., będąc świadkiem na chrzcie dziecka sukiennika, nazwany został tylko papiernikiem zamieszkałym w Rakowie. Natomiast podczas chrztu syna młynarza nazwany jest szynkarzem i papiernikiem z Drogowli⁴⁵. Przy czym określenie „papiernik” wypada raczej rozumieć w tym wypadku jako była specjalność zawodową, gdyż łączenie obu czynności, nawet gdyby w wymienionej miejscowości znajdowała się papiernia, było raczej niemożliwe, chociażby z przyczyn organizacyjnych. Podobną sytuację, świadczącą o odchodzeniu części ludzi z papierni rakowskiej oraz zmianie miejsca zamieszkania, można zaobserwować w stosunku do innych osób. Papiernikami z Pagowca nazwani zostali Jagodziński Grzegorz w 1830 r., małżonkowie Salomea i Andrzej Kucharscy oraz Józef Zych w 1867 r.⁴⁶ W tym miejscu należy zaznaczyć, że podobnie jak w Drogowli, na obszarze Pagowca nie było papierni, a jego położenie jako sąsiedniej miejscowości Rakowa, przy ówczesnej mobilności społeczeństwa, raczej uniemożliwiałoby wykonywanie codziennie czynności zawodowych papiernika w Rakowie. Podane wyżej przykłady mogą świadczyć o słabnącej aktywności gospodarczej papierni w Rakowie, a tym samym o zmniejszaniu się stanu zatrudnienia i wielkości produkcji.

Za poparciem tego wniosku przemawia również znikoma po 1860 r. liczba wpisów w aktach stanu cywilnego dotyczących pracowników papierni Raków. Odnotowano bowiem tylko jeden akt zgonu z 1865 r., w którym jednym ze świadków był Paweł Kuterski, „papiernik” i mieszczanin zamieszkały w Rakowie⁴⁷. Złą sytuację papierni w Rakowie potwierdza „Gazeta Kielecka” z 1875 r., przedstawiając też nowy obraz kompleksu gospodarczego nad Czarną, inny niż w opisie z 1860 r. „Na rzece Czarnej jest młyn o pięciu kamieniach i tartak. Drugi zaś młyn o dwóch kamieniach wraz z papiernią, dawniej był wydzierżawiany z warunkiem przyjmowania do mielenia zboża z miasta. Papiernia wyrabia tylko bibułę i jako nieprzynosząca właścicielowi odpowiednich korzyści ma być wkrótce zamknięta, a młyn z dwóch do czterech kamieni powiększony”⁴⁸.

⁴³ AKR, akta stanu cywilnego, 1842, akt ślubu, nr 4.

⁴⁴ M. Arct, *Słownik wyrazów obcych*, Warszawa 1946, s. 83.

⁴⁵ AKR, akta stanu cywilnego, 1819, akt chrztu, nr 60; 1829, akt chrztu, nr 48; 1838, akt chrztu, nr 8.

⁴⁶ AKR, akta stanu cywilnego, 1830, akt chrztu, nr 23, akt zgonu nr 23; 1867, akt zgonu nr 23, 38.

⁴⁷ AKR, akta stanu cywilnego, 1865, akt zgonu, nr 37.

⁴⁸ „Gazeta Kielecka”, op.cit., s. 4.

Wobec tych informacji można mieć pytanie, na jakich dokumentach opierają się te dane z 1875 r. oraz z jakich lat one pochodzą? Obecnie trudno jest dociec, co ostatecznie stało się z papiernią w Rakowie i kiedy została zamknięta. Wymaga to oczywiście dalszych badań źródłowych. Można natomiast wnioskować, że jej sytuacja ekonomiczna była rzeczywiście niedobra, skoro znalazła odbicie w społeczności nie tylko Rakowa, ale też na szerszym obszarze i dotarła do „Gazety Kieleckiej”. Podobne losy podzieliły inne małe zakłady papiernicze, które w drugiej połowie XIX w. nie wytrzymały konkurencji z tworzącymi się wielkimi przedsiębiorstwami papierniczymi, powstającymi w wyniku koncentracji kapitału. Opierając się na opisie Ćmielowa z 1860 r., można postawić hipotezę, że dokładniejsze poznanie sytuacji ekonomicznej papierni rakowskiej będzie raczej utrudnione. Praca ta informuje nas, iż w 1852 r. Raków został poważnie zniszczony przez pożar⁴⁹. Zniszczeniu mogły też wtedy ulec dokumenty świadczące o życiu gospodarczym miasta, a tym samym i sytuacji samej papierni.

Tabela 1. Filigrany papierni w Rakowie⁵⁰

Lp.	Rodzaj filigranu i jego numer	Rok i miejsce występowania	Źródła
1.	Drzewo nr 6	1835 Staszów	AP Sandomierz, USC Staszów, 1835
2.	Gwiazda podwójna w otoku nr 2	1834 Warszawa	AP Radom, ZDP, sygn. 19 132
3.	Kotwica nr 89	1829 Ocieński	AP Kielce, USC Ocieński, 1829
4.	Litery nr 1	1829 Rytwiany	AP Radom, Dyrekcja Szkolna w Radomiu, sygn. 23 917
5.	Litery nr 131	1844 Sandomierz	AK Diec. Sandomierz, Liber. Prezenterium
6.	Litery nr 3	1846 Dąbie	AP Radom, ZDP RGL, sygn. 13 750
7.	Litery nr 4	1827 Parczew	AP Radom, ZDP sukcesje, sygn. 21 323
8.	Madonna nr 154	1825 Kotuszów b. d. Końskie	AK, par. KotuszówSP Końskie KW Dóbr Koneckich-dowody
9.	Różne (Rak) nr 181	1824 Raków	AK Raków, USC ludności żydowskiej, 1824
10	Sakralny nr 418	1834 Warszawa	AP Radom, ZDP, 19 138

Podsumowując zebrane wiadomości o papierni w Rakowie, można stwierdzić, że została poszerzona o niej wiedza w kilku obszarach. Więcej wiemy o miejscu położenia papierni, czasie jej funkcjonowania, nowych właścicielach i dzier-

⁴⁹ J. Moniewski, op.cit., s. 110.

⁵⁰ Fil. nr 6, 89, 131, 154, 181, J. Siniarska-Czaplicka, „Papiernictwo na ziemiach...”, fil. nr 418 A; A. Będziński, *Filigrany sakralne papierów czerpanych na ziemiach środkowej Polski w pierwszej połowie XIX w.*, Radom 2007 („Studia Diecezji Radomskiej”, t. 8), s. 158, 166; fil. nr 1–4, nieznane dotychczas w literaturze przedmiotu.

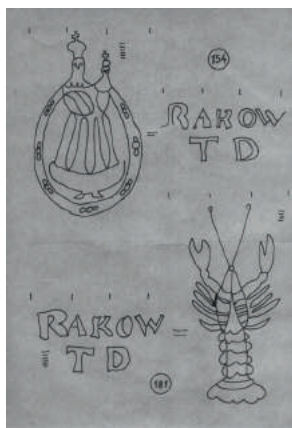
zawcach, asortymencie produkcji, znakach wodnych. O wiele więcej wiemy też o pracownikach zatrudnionych w czerpalni. Nie udało się natomiast dotrzeć do materiałów przedstawiających jej zaopatrzenie w urządzenia do produkcji papieru i bibuły. Sądząc z jej położenia i wykorzystania siły wodnej do poruszania urządzeń mechanicznych, można zakładać, że była to typowa papiernia polska z okresu rękodzielniczej produkcji papieru.



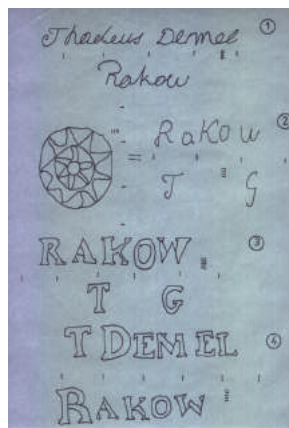
„Drzewo”, nazwa miejscowości i inicjały dzierżawcy, fil. nr 6; „kotwica”, nazwa miejscowości, imię i nazwisko dzierżawcy, fil. nr 89



Nazwa miejscowości i inicjały dzierżawcy, fil. nr 131; „sakralny”, inicjały dzierżawcy i nazwa miejscowości, fil. nr 418



„Madonna”, nazwa miejscowości i inicjały dzierżawcy, fil. nr 154; „rak”, bardzo popularny i dotychczas kojarzony z nazwą miejscowości, zawierający nazwę miejscowości, imię i nazwisko dzierżawcy, fil. nr 181



Imię i nazwisko dzierżawcy oraz nazwa miejscowości, fil. nr 1; „gwiazda podwójna w otoku”, nazwa miejscowości i inicjały dzierżawcy T.G. (Tomasz Gurnicki), fil. nr 2; nazwa miejscowości i inicjały dzierżawcy T.G. (Tomasz Gurnicki), fil. nr 3; nazwisko dzierżawcy i nazwa miejscowości, fil. nr 4

Szczegółowy opis wszystkich ilustracji (zawierający: rodzaje filigranów, ich numery, rok i miejsce występowania, materiały źródłowe oraz opracowania, gdzie zostały zaprezentowane) przedstawia tabela 1.

Tabela 2. Pracownicy papierni Raków w latach 1811–1868

Lp.	Nazwisko, imię	Pochodzenie	Zamieszkanie	Charakter zatrudnienia	Obecność w aktach USC
1.	Dembowski Kacper		Raków	czeladnik	1828, 1829
2.	Dembowska Magdalena		--/--	papierniczka	1829
3.	Demel */** Maciej		--/--	czeladnik	1827
4.	Demel */** Tadeusz	Karlsbad Karlowe Wary	--/--	papiernik	1827–1829
5.	Dobrośński Jan	Raków	--/--	papiernik	1831–1833, 1836, 1837, 1845
6.	Dymek Tadeusz		Raków nr 154	„w papierni zamieszkały”	1822
7.	Dziewiarz Kazimierz		Raków	parobek	1837
8.	Gajewski ** Paweł	Korytnica	Raków nr 148 Drogowle	majster papierni, papiernik, szynkarz	1819, 1829, 1839
9.	Gurnicki */** Tomasz		Raków	papiernik, dzierzawca papierni	1832–1834
10.	Gurnicki * Wincenty	Korytnica	--/--	papiernik	1840, 1847, 1848
11.	Habrowski Dominik		--/--	rzemieślnik w papierni	1858
12.	Habrowski Mikołaj		Raków nr 130	papiernik	1852
13.	Jabłoński Marcin			papiernik	przed 1841
14.	Jagodziński Grzegorz		Pągowiec nr 6	papiernik	1830
15.	Jagodzińska Agnieszka	Mędrów	Raków	papierniczka	1841
16.	Jagodziński Filip	Potok	--/--	papiernik	1818
17.	Kaczmarska Marianna		--/--	szmaciarka	1843
18.	Kaczmarski Franciszek		--/--	szmaciarz	1824, 1826, 1829, 1836, 1837, 1839, 1845
19.	Kaczmarski Tomasz		--/--	papiernik	1847

20.	Kielich Fryderyk		--/	czeladnik	1826
21.	Kosowski Wincenty	Chęciny	--/	rzemieślnik przy piarni	1851, 1858
22.	Kozłowski Jan	Warszawa	--/	terminator piarnik	1828
23.	Kozłowski Jan		--/	szmaciarz	1847, 1849
24.	Krawczyk Szymon		--/	czeladnik	1847
25.	Kucharska Salomea		Pagowiec	piarnik	1867
26.	Kucharski Andrzej		--/	piarnik	1867
27.	Kucińska Barbara		Raków	szmaciarka	1839, 1841
28.	Kuciński Kazimierz		Raków nr 63, 72	szmaciarz	1826, 1827, 1830, 1839, 1841
29.	Kuter Antoni	Parafia Lelów	Raków	czeladnik	1822
30.	Kuterski vel Kutrowski Paweł		--/	piarnik	1859, 1865
31.	Kutrowska Marianna		Raków nr 39	piarniczka, faryniarz	1842
32.	Kutrowski Antoni		Raków nr 39	piarnik, czeladnik, pomocnik przy piarni faryniarz	1827, 1830–1834, 1836, 1837, 1840 1842
33.	Kutrowski Grzegorz		Raków	piarnik	1830
34.	Linczowski Szymon	Wieś Szaniec	--/	piarnik	1836
35.	Ogorzelski ** Jan		--/	czeladnik	1828
36.	Palczeński ** Jan		Raków nr 101	piarnik, dzierżawca piarni	1836 1839
37.	Presz Wojciech Karol	Złotniki	Raków	piarnik	1845
38.	Radziszewska Ewa	Drogowle	Raków nr 53, 64	piarniczka, wyrobnica w piarni	1837, 1839
39.	Radziszewski ** Szymon		Raków nr 64	piarnik, parobek w piarni, wyrobnik w piarni zamieszkały	1827 1834 1837
40.	Raszako Feliks		Raków	piarnik	1859
41.	Raszko Agnieszka		--/	wyrobnica	1858

42.	Raszko Franciszek		--	rzemieślnik w papierni	1858
43.	Raszko Fryderyk	Stawiska gub. Augu- stów	--	czeladnik	1841
44.	Rutkier Antoni	—	--	—	—
45.	Rykier Jan		--	czeladnik	1811
46.	Sayda Jędrzej		--	parobek w papierni	1826
47.	Sikorski Augustyn	Szumsko	Raków nr 60	pomocnik przy papierni, szmaciarz	1819, 1820, 1824
48.	Sirga Leon		Raków	rzemieślnik w papierni	1858
49.	Sołowski Michał	Wieś Zasów, Galicja, Cyr- kół Tarnów	--	parobek w papierni	1821
50.	Szpakiewicz Marianna		--	wyrobница w papierni	1858
51.	Treleta Mikołaj		--	papiernik	1811, 1819
52.	Walento Eleonora		--	zamieszkała w papierni	1824
53.	Wierszyński vel Wierciński Jan		Raków nr 70	czeladnik	1824, 1828
54.	Wierszyński vel Wierciński Józef	Radostów	Raków nr 53	czeladnik	1826, 1833, 1834, 1837, 1839, 1845
55.	Wista Wojciech		Raków nr 61	wyrobnik	1837
56.	Zabrocki Szymon		Raków	papiernik	1826
57.	Zacharski Antoni	Raków	--	czeladnik	1833
58.	Zych Józef		Pągowiec	papiernik	1867

* Pisownia nazwisk; Gurnicki (według wykazu pokładnego przy kościele w Rakowie, AP Radom, ZDP 6350, s. 355–360 oraz akt USC parafii rzymskokatolickiej Raków); T. Demel (według akt USC parafii rzymskokatolickiej Jeziorna 1918 r., akt chrztu, nr 30, akt zgonu, nr 11, Raków 1828 r. akt zgonu, nr 29).

** Nazwiska osób pod numerami 3, 4, 8, 9, 35, 36, 39, 44 pochodzą z pracy J. Siniarska-Czaplicka, „Papiernictwo na ziemiach dzisiejszego województwa kieleckiego w latach 1750–1850”, s. 35, 81 oraz akt USC; rozmieszczenie miejscowości, z których pochodzili polscy papiernicy, obrazuje mapa nr 1.



Papiernie na Kielecczyźnie od połowy XVIII do połowy XIX w.⁵¹

Papiernia w Rakowie została dokładnie zlokalizowana w terenie oraz uściślono czas jej funkcjonowania. Przedstawiono podstawowe informacje na temat 58 pracowników zatrudnionych w latach 1811–1868. Pokazane zostały jej kontakty z papierniami na ziemiach polskich, m.in. z Jeziorną. Ustalono nieznanego dotychczas dzierżawcę Tomasza Gurnickiego. Poszerzona została wiedza na temat dzierżawcy Tadeusza Demela, jego pochodzenia z Moraw, a rodziców z Karlowych Warów (Karlsbad). Zaprezentowano 10 filigranów w tym cztery

⁵¹ J. Siniarska-Czaplicka, „Papiernictwo na ziemiach dzisiejszego...”.

nieznane w literaturze przedmiotu, którymi sygnowano produkowany papier. Wyjaśniono pochodzenie popularnego filigranu „rak”. Stwierdzono, że w końcowym okresie funkcjonowania papiernia produkowała bibułę. Na podstawie dokumentów spisanych w latach 1824–1835 na jej papierze w Dąbiu, Katuszowie, Ocieńskach, Parczewie, Rytwianach, Sandomierzu, Staszowie i Warszawie określono czas największej jej aktywności produkcyjnej i zasięg sprzedaży.

Andrzej Będziński, *The Paper Mill in Raków and its Employees*. The paper mill in Raków was precisely located in the area and the time of its operation was specified. Basic information about the 58 employees employed in the years 1811–1868 was presented. Contacts with paper mills in Poland, including Jeziorna, were depicted. An unknown tenant, Tomasz Gurnicki, has been established. Knowledge about the tenant Tadeusz Demel, his descent from Moravia and the descent of his parents from Karlovy Vary (Karlsbad) was extended. 10 filigrees were presented, including 4 unknown in the literature on the subject, which were used to sign the produced paper. The origin of the popular filigree “rak” has been explained. It was found that the paper mill produced tissue paper at the end of its operation. The time of its largest production activity and sales range was determined on the basis of documents written on the paper from the above mill in Dąbie, Katuszów, Ocieński, Parczew, Rytwiany, Sandomierz, Staszów, Warsaw formed in 1824–1835.

Andrzej Będziński, *Usine de papier de Raków et ses employés*. L’usine de papier à Raków a été précisément localisée et la période de son fonctionnement a été bien définie. Les informations de base concernant les 58 employés, actifs dans les années 1811–1868, ont été présentées. L’on a indiqué certains contacts de l’usine avec d’autres établissements du secteur sur le territoire polonais, par exemple avec celui de Jeziorna. Le gérant, jusqu’alors méconnu, a été identifié: Tomasz Gurnicki. L’on a élargi des connaissances sur le gérant Tadeusz Demel, son origine de la Moravie et celle de ses parents de Karlsbad. L’article présente 10 filigranes, avec lesquels le papier produit avait été signé, y compris 4 filigranes jusqu’à présent absents de la littérature spécialisée. La genèse du filigrane en forme d’écrevisse, souvent utilisée, a été expliquée. Il a été constaté que pendant la dernière période de fonctionnement, l’usine produisait du papier buvard. En vertu de documents rédigés sur son papier à Dąbie, Katuszów, Ocieński, Parczew, Rytwiany, Sandomierz, Staszów et Varsovie, datant des années 1824–1835, le temps de son pic d’activité a été identifié, ainsi que l’étendue de son marché.

Андрей Бензиньски, *Бумажная фабрика в Ракове и её сотрудники*. В настоящее время установлено точное расположение бумажной фабрики в Ракове и уточнено время ее функционирования. Представлена основная информация на тему 58 работников, работающих здесь в 1811–1868 годах. Указаны отношения с другими бумажными фабриками на польских землях, в частности, с Озерной. Установлен неизвестный до этого времени арендатор Томаш Гурницки. Расширены знания об арендаторе Тадеуше Демеле, о его происхождении из района Моравии и родителях из Карловых Варов (Карлсбад). Представлено 10 филиграней, в том числе, 4 неизвестных в научной литературе, которыми маркировалась (подписывалась) производимая бумага. Объяснено происхождение популярной филигранны «рак». Установлено, что на заключительном этапе своего функционирования бумажная фабрика производила тонкую бумагу. На основании документов, написанных на бумаге фабрики в Домбье, Котушове, Оценсках, Парчеве, Рывтянах, Сандомеже, Сташове, Варшаве в 1824–1835 годах, определено время максимальной производительности предприятия и территориального охвата продажи.

SYLWIA KONARSKA-ZIMNICKA

(Kielce, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach, Instytut Historii)

ZE ZBIORÓW ARCHIWUM DIECEZJALNEGO W KIELCACH. RUBRYCELE I SCHEMATYZMY DIECEZJI TYRASPOLSKIEJ (1858–1913¹)

Archiwum Diecezjalne w Kielcach powstało w roku 1939 dzięki inicjatywie i wysiłkom biskupa Czesława Kaczmarka². Przez wiele lat swojej działalności zgromadziło niezwykle bogaty i cenny zasób archiwaliów, wśród których na szczególną uwagę zasługują rubrycele i schematyzmy pochodzące zarówno z terenów polskich, jak również z obszarów dawnego Cesarstwa Rosyjskiego. Nadzwyczaj ciekawą kolekcję stanowią druki z diecezji tyraspolskiej.

Diecezja tyraspolska została utworzona w wyniku zawarcia 3 sierpnia 1847 r. konkordatu między Stolicą Apostolską a Rosją. Wówczas to w południowych guberniach cesarstwa, w obrębie łacińskiej archidiecezji mohylewskiej³, powołano do życia wzmiankowaną diecezję ze stolicą w Chersoniu nad Dnieprem⁴. Początkowo nazywano ją chersońską, a swym zasięgiem objęła gubernie: astrakańską, besarabską, jekaterynowską, samarską, twerską, kubańską, dagestańską i czarnomorską⁵. Nazwą nawiązywać miała do diecezji w Chersoniezie Taurydskim, erygowanej 5 lipca 1333 r. przez papieża Jana XXII. Organizację nowej diecezji powierzono biskupowi koadiutorowi mohylewskiemu Ignacemu Hołowiń-

¹ W tytule podano datę publikacji, przeznaczenie druku na rok kolejny, tj. 1859–1914.

² R. Skrzyniarz, *Archiwum Diecezjalne w Kielcach*, „Archiva Ecclesiastica” 2007, t. 4, s. 137–141; zob.: dekret erekcyjny: <<http://www.archiwum.diecezja.kielce.pl/index.php/historia-archiwum-diecezjalnego-w-kielcach/dekret-erekcyjny-1939>> [dostęp: 12 października 2014].

³ E. Jabłońska-Deptuła, *Katolicyzm łaciński w Imperium Rosyjskim w XIX wieku* [w:] *Katolicyzm w Rosji i prawosławie w Polsce (XI–XX w.)*, Warszawa 1997, s. 260–262; B. Kumor, *Historia Kościoła*, cz. 7, *Czasy najnowsze 1815–1914*, Lublin 1991, passim; idem, *Ustrój i organizacja Kościoła polskiego w okresie niewoli narodowej (1772–1918)*, Kraków 1980, s. 16–39. Zob.: O. Werner S. J., *Orbis terrarum catholicus sive totius ecclesiae catholicae et occidentis et orientis conspectus geographicus et statisticus*, Friburgi Brisgoviae 1840, s. 114.

⁴ *Pii IX Pontificis Maximi Acta. Pars I, Romae 1854*, s. 114–118, 134–149. Zob.: W. Meysztowicz, *Kościół katolickie ob. łac. na obszarach Rosji (1772–1914)* [w:] *Sacrum Polonie Millennium*, t. 2, Rzym 1955, s. 494.

⁵ Ibidem, s. 199. Zob.: N. Dianowa, *Historia rozwoju katolickiej sieci parafialnej w diecezji tyraspolskiej w XIX w. na podstawie materiałów Państwowego Archiwum Obwodu Odeskiego*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2015, t. 103, s. 33–38.

skiemu⁶. Pierwszego ordynariusza chersońskiego, biskupa Ferdinanda Heianusa Kahna (1850–1864)⁷, konsekrowano 29 października 1850 r., jednakże przez pierwsze sześć lat swoich rządów rezydował on (na życzenie cara Mikołaja I) w Petersburgu, gdzie pełnił obowiązki asesora w Kolegium Duchownym⁸. Ze względu na protesty Cerkwi prawosławnej przeciw usytuowaniu stolicy biskupstwa łacińskiego w Chersoniu rząd rosyjski przeniósł ją 5 listopada 1851 r. do Tyraspola nad Dniestrem, nie konsultując się uprzednio w tej sprawie ze Stolicą Apostolską. Rozmowy z Watykanem, do których doprowadzono wkrótce, przyniosły kompromis i papież Pius IX dekretem *Memor sollicitudinis* z 26 sierpnia 1852 r. potwierdził przeniesienie stolicy diecezji do Tyraspola, zmieniając jednocześnie jej nazwę na tyraspolską (w literaturze można też spotkać nazwę: diecezja tiraspolska, od rosyjskiej nazwy miasta Tiraspol). Stanowisko to papież potwierdził w bulli *Ad probandum* z 18 września 1852 r. Przeniesienie stolicy biskupiej okazało się bardzo kłopotliwe. Tyraspol bowiem, mimo iż zamieszkiwała go liczna grupa katolików, oddalony był od głównych i najbardziej ludnych centrów życia religijnego, chociażby na Powołżu. Sytuację skomplikował również wybuch wojny krymskiej (1853–1856). Z tej też przyczyny zdecydowano, że tymczasową siedzibą biskupią będzie Saratów, który już wcześniej był przewidziany konkordatem na siedzibę biskupa pomocniczego. Co prawda Saratów, podobnie jak Tyraspol, położony był przy granicy diecezji, jednakże za tym wyborem przemawiała nie tylko pokaźna liczba żyjących tam katolików, szczególnie Niemców nadwożańskich, ale również bliskość terenów kaukaskich, wchodzących w skład diecezji. I choć Saratów miał pełnić tylko tymczasowo rolę stolicy diecezji, to po wojnie krymskiej nie zdecydowano się na powrót do poprzedniego stanu. Nie zdecydowano się również na zmianę nazwy stolicy (choć zdarzało się, że diecezję nazywano saratowską⁹), a to z tej przyczyny, by diecezji rzymskokatolickiej nie mylono z jej prawosławną odpowiedniczką, która miała swoją stolicę również w Saratowie. W 1856 r. biskup Ferdinand Kahn zyskał przyzwolenie na osiedlenie się w Saratowie, co niezwłocznie uczynił. Za miejsce swego pobytu obrał wynajęty domek przy drewnianym kościółku w Saratowie. Na jego remont, późniejszej katedry, pozyskał rządowe środki. Wtedy też, ze względu na podeszły wiek, przydzielono mu do pomocy sufragana Win-

⁶ M. Żywczyński, *Hołowiński Ignacy* [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 9, Wrocław–Warszawa–Kraków 1960–1961, s. 597–598; M. Banaszak, *Hołowiński Ignacy* [w:] *Słownik polskich teologów katolickich*, red. H.E. Wyczawski OFM, t. 2, Warszawa 1982, s. 57–59.

⁷ P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce w latach 965–1999. Słownik biograficzny*, przedmowa ks. kard. H. Gulbinowicz, Warszawa 2000, s. 190.

⁸ *Encyklopedia (sic!) kościelna podług teologicznej encyklopedji (sic!) Wetzera i Weltego...*, wyd. M. Nowodworski, t. 29, Warszawa 1907, s. 360.

⁹ *Ibidem*, t. 29, s. 359, gdzie czytamy, iż „oprócz udzielenia swej nazwy djecezji (sic!), Tyraspol nic więcej właściwie z nią nie ma (sic!) wspólnego”; por. B. Kumor, *Ustrój i organizacja Kościoła polskiego*, s. 200.

centego Lipskiego¹⁰. Następcy biskupa Ferdinanda Heianusa Kahna — biskupi Franz Zottmann (1872–1889)¹¹, Anton Johann Zerr (1889–1902)¹², Eduard von Ropp (1902–1903)¹³ i Joseph Alois Kessler (1904–1929)¹⁴ — urzędowali w Saratowie już nieprzerwanie do roku 1918¹⁵. Natomiast w Chersoniu lub Tyraspolu, a przejściowo także w Odessie, rezydował biskup pomocniczy diecezji tyraspolskiej.

Pierwszy ordynariusz diecezji tyraspolskiej biskup Ferdinand Kahn już w 1853 r. rozpoczął prace zmierzające do administracyjnego uporządkowania diecezji, powołując coraz to nowe dekanaty zarówno obrządku łacińskiego, jak i ormiańskiego (Ormianie z Zakaukazia, będący katolikami, podlegali jurysdykcji biskupa tyraspolskiego)¹⁶. Tych ostatnich utworzono cztery i były to dekanaty: achalcychski, acchurski, aleksandropolski i loryjski (w 1874); achalcychski, acchursko-kobliański, aleksandropolski, loryjski (w 1875) oraz achalcychski, achalkański, loryjski i aleksandropolski (w 1879). Jednak w roku 1909 całkowicie znikają one z wykazu w *directorium*¹⁷. Spowodowane to było faktem, iż w tymże roku dekanatom ormiańskim przydzielono administratora apostolskiego, a tym samym diecezję tyraspolską tworzyły od tej chwili wyłącznie dekanaty obrządku łacińskiego. Te zaś powstawały stopniowo. W roku 1858, a więc w pierwszej dekadzie właściwej działalności diecezji, istniały dekanaty: *samarensis*, *ecaterinoslaviensis*, *tauridensis*, *chersonensis*, *bessarabiensis*¹⁸. Sześć lat później funkcjonowały już dekanaty: saratowski, kamieński, jekaterynsztadzki, równieński, jekaterynosławski, berdiański, symferopolski, odeski, landauski, besarabski¹⁹. W 1891 r. podjęto decyzję o likwidacji jednego

¹⁰ *Series Episcoporum Ecclesiae Catholicae, quotquot innotuerunt a Beato Petro Apostolo a multis adjutus*, ed. P. Pius Bonifacius Gam O.S.R., Leipzig 1931, s. 361.

¹¹ P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce...*, s. 518.

¹² Ibidem, s. 514.

¹³ Ibidem, s. 382; Z. Ponarski, *Ropp Edward* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 32, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1989, s. 31–33. Zob.: A. Kozyska, *Edward Ropp. Życie i działalność*, Lublin 2004.

¹⁴ P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce...*, s. 199.

¹⁵ B. Kumor, *Ustrój i organizacja Kościoła polskiego...*, s. 200, podkreśla, że ze względu na fakt, iż „poważną część katolików w diecezji stanowili koloniści niemieccy, dlatego ordynariuszami diecezji byli z reguły księża pochodzenia niemieckiego”. Szerzej: *Geschichte der Diözese Tyraspol*, Nord Dakota 1930, passim.

¹⁶ B. Kumor, *Ustrój i organizacja Kościoła polskiego...*, s. 556; zob.: S. Librowski, *Katalog rubrycel...*, s. 246–256.

¹⁷ *Encyklopedia (sic!) kościelna...*, t. 29, s. 366–367.

¹⁸ *Directorium horarum canonicarum, nec non missarum, in Annum Domini MDCCCLIX pro dioecesis tiraspolensis, auctoritate et mandato Excellentissimi, Illustrissimi ac Reverendissimi Domini Domini Ferdinandi Helani Kahn, Dei miseratiene et S. Sedis Apostolicae gratia, ex Ordine Praedicatorum, Episcopi primi Tiraspolensis, Equitis editum*. Typis Jospehi Zawadzki, Vilnae 1858.

¹⁹ *Directorium horarum canonicarum et Sacrarum Missarum ad usum dioecesis tiraspolensis pro anno Domini MDCCCLXXV auctoritate et mandato Excellentissimi Illustrissimi ac Reverendissimi Domini Domini Francisci X. A. Zottmann. Dei miseratione et S. Sedis apostolicae gratia Episcopi Tiraspolensis Secundi, Ordinum Equitis editum*. Typis A. Szitnick & C^o, Saratoviae 1874.

z dekanatów obrządku łacińskiego — berdiańskiego, który przywrócono jednakże już w roku następnym²⁰; w roku 1896 zlikwidowano za to dekanat besarabski²¹. W roku 1897 natomiast brakuje dekanatu laudańskiego, a w jego miejsce pojawia się dekanat nikołajewski²². W roku 1913 w skład diecezji tyraspolskiej wchodziło dziewięć dekanatów: Saratów (liczący 6 parafii o łącznej liczbie 20 560 katolików), Kamienka (10 parafii i 40 032 katolików), Jekaterynsztadt (14 parafii i 45 790 katolików), Berdiańsk (15 parafii, 27 370 katolików), Rownoje (6 parafii, 24 752 katolików), Jekaterynosław (9 parafii, 35 842 katolików), Symferopol (10 parafii i 17 570 katolików), Nikołajewsk (15 parafii i 38 614 katolików), Odessa (20 parafii, 80 451 katolików) oraz wizytatorstwo kaukaskie i zakaukaskie (19 parafii i 58 436 katolików)²³. Obejmowały one 124 parafie, w których pracowało 179 księży pełniących posługę duszpasterską dla 389 417 katolików²⁴. Istnienie wizytatorstwa kaukaskiego i zakaukaskiego zawdzięczać należy biskupowi pomocniczemu Wincentemu Lipskiemu²⁵, który już w roku 1865 powołał do życia okręg wizytacyjny o tej nazwie. Warto przy tym podkreślić, iż od początku swego istnienia diecezja tyraspolska miała wybitnie diasporyczny charakter. Zdecydowanie dominującą narodowością wśród katolików byli Niemcy, wielu było Polaków, Ormian, Gruzinów, Litwinów, Żmudzinów, ponadto Francuzów, Włochów, a nawet Czechów²⁶. Niezwykle prężny rozwój diecezja tyraspolska przeżywała w okresie rządów biskupów Ferdinanda H. Kahna

²⁰ *Directorium horarum canonicarum et Sacrarum Missarum ad usum dioecesis tiraspolensis pro anno Domini MDCCCXCII. Bissextili. Auctoritate et mandato Excellentissimi, Illustrissimi ac Reverendissimi domini domini Antonii de Pad. Joan. Serr. Dei miseratione et S. Apostolicae Sedis gratia Episcopi Tiraaspolensis, Ordinum Equitis editum*, Typis Sterzer & Soc., Saratoviae 1891.

²¹ W ADK brak *directorium* z tego okresu, jednakże dekanat besarabski występuje w *directorium* na rok 1896 (data publikacji 1895), a nie wymienia go już *directorium* na rok 1898 (data publikacji 1897). Zob.: *Directorium horarum canonicarum et sacrarum missarum ad usum Dioecesis Tiraspolensis pro Anno Domini Bissextili MDCCCXCVI. Auctoritate et mandato Excellentissimi, Illustrissimi ac Reverendissimi domini domini Antonii de Pad. Joan. Serr. Dei miseratione et S. Apostolicae Sedis gratia Episcopi Tiraspolensis, Ordinum Equitis editum*. Typis Sterze & Soc., Saratoviae 1895; *Directorium horarum canonicarum et sacrarum missarum ad usum Dioecesis Tiraspolensis pro anno Domini MDCCCXCVIII*. Typis Schellhorn et Soc., Saratoviae 1897.

²² *Ibidem*.

²³ *Directorium horarum canonicarum et sacrarum missarum ad usum Dioecesis Tiraspolensis pro anno Domini MCMXIII. Auctoritate et mandato Excellentissimi, Illustrissimi ac Reverendissimi Domini Iosephi Kessler. Magistri S. Theologiae ei miseratione et S. Apostolicae Sedis gratia Episcopi Tiraspolensis editum*. Typis H. Schellhorn et Soc., Saratoviae 1912; por.: B. Kumor, *Ustrój i organizacja Kościoła polskiego...*, s. 556.

²⁴ *Directorium horarum canonicarum et sacrarum missarum ad usum Dioecesis Tiraspolensis pro anno Domini MCMXIV. Auctoritate et mandato Excellentissimi, Illustrissimi ac Reverendissimi Domini Iosephi Kessler. Magistri S. Theologiae ei miseratione et S. Apostolicae Sedis gratia Episcopi Tiraspolensis editum*. Typis H. Schellhorn et Soc., Saratoviae 1913, s. 68, podsumowano całość na 381 096 katolików.

²⁵ P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce...*, s. 254; *Encyklopedia (sic!) kościelna...*, t. 29, s. 363.

²⁶ *Ibidem*, s. 364.

oraz biskupa sufragana Wincentego Lipskiego, jak również Franza J. Zottmanna. Brak zaangażowania widoczny był natomiast u biskupa Antoniego Zerra, który po 10 latach swych rządów w diecezji tyraspolskiej został zmuszony przez Stolicę Apostolską do ustąpienia. Jego następcy, zarówno Eduard von Ropp, jak i Joseph Kessler (by móc rzetelnie pełnić posługę duszpasterską wśród Polaków, nauczył się języka polskiego²⁷), dbali o rozwój diecezji, która jednakże, na skutek działania władz radzieckich, przestała istnieć pod koniec lat 20. XX w. — zmuszony do przebywania poza stolicą diecezji od 1919 r., biskup Joseph Kessler zrzekł się urzędu biskupa diecezji tyraspolskiej 27 listopada 1929 r.²⁸

Biorąc pod uwagę fakt, iż diecezja tyraspolska nie istniała zbyt długo, na szczególną uwagę zasługuje bogata kolekcja aż 29 rubryceli i elenchusów z lat 1858–1913, przechowywanych w Archiwum Diecezjalnym w Kielcach (ADK). Z tego okresu brak egzemplarzy z pierwszych lat istnienia diecezji, jak również egzemplarzy na lata: 1860, 1862–1874, 1878, 1879, 1881–1883, 1886, 1891, 1894, 1897, 1908, 1910–1912. Warto podkreślić, że słynna *Bibliografia Estreichera* odnotowała jedynie *Directorium...* na rok 1860²⁹, którego nie posiada ADK. Wszystkie zachowane w ADK druki zatytułowane są *directorium*, natomiast współprawne z nimi schematyzmy diecezjalne w zdecydowanej większości przyjęły nomenklaturę w języku rosyjskim (*spisok, katalog*), z wyjątkiem schematyzmów przeznaczonych na lata 1859 i 1861, w których znajduje się *Elenchus dioecesis tiraspolensis. Ordine alfabetico confectus*³⁰. Te dwa druki wydano w Wilnie, kolejne w Saratowie. Na stronie tytułowej odnajdujemy informację o wydawcach rubrycel — byli to: *Jospehus Zawadzki, A. Sztitnick & C^o, Kuwardin & Soc., P. Schaadt & Soc., Kymmel & Soc., Sterzer & Soc., Schellhorn et Soc.*, a w roku 1906 druk *directorium* na rok 1907 wykonało *Societatas „Clemens”*.

Językiem rubryceli była łacina, po powstaniu styczniowym również język rosyjski; modlitwy zaś zamieszczano w języku łacińskim, niemieckim, później też polskim. Katalog duchowieństwa sporządzano początkowo w wersji łacińskiej, od okresu popowstaniowego wyłącznie w wersji rosyjskojęzycznej.

Pod względem edytorskim różnią się one zarówno rozmiarem, jak i szatą graficzną — w opisie każdorazowo podawano rozmiar druku; oprawiano je w zwykły papier albo też w twardą, nierzadko barwną okładkę powleczoneą płótnem bądź też tekturą. Okładki są często zdobione złoconiami, wytłoczonymi bordiurami, ozdobnymi krzyżami, monstrancjami lub herbami biskupimi. Bywa, że

²⁷ R. Dzwonkowski, *Losy duchowieństwa katolickiego w ZSSR 1917–1939. Martyrologium*, Lublin 1998, s. 352; P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce...*, s. 199.

²⁸ R. Dzwonkowski, *Losy duchowieństwa katolickiego w ZSSR...*, s. 352.

²⁹ K. Estreicher, *Bibliografia polska XIX wieku, część pierwsza, wydanie pierwsze*, t. 1, Kraków 1870, s. 313.

³⁰ Na temat nomenklatury zob.: S. Librowski, *Katalog rubrycel i schematyzmów diecezji i zakonów historycznej Polski znajdujących się w księgozbiorze podręcznym Archiwum Diecezjalnego we Włocławku*, cz. 1, *Rubrycele i schematyzmy diecezjalne*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1972, t. 23, s. 213–214.

na tylnej okładce wytłoczony jest rok przeznaczenia rubryceli i elenchusa. W egzemplarzu na rok 1859 jest wiele błędów drukarskich, m.in. błędna numeracja stron; w tym i kolejnym (na rok 1861) pojawiają się puste, niezadrukowane karty, które niewątpliwie mogły służyć za miejsce na zapiski. Jak podkreślają badacze, to właśnie owe zapiski stanowią nierzadko równie cenne źródło wiedzy, jak same *directoria*. Numeracja stron, początkowo ciągła, od okresu powstaniowego, kiedy to zaczęto współwydawać rubrycele w języku łacińskim i rosyjskim, została rozdzielona na dwie części. W przypadku kilku druków (patrz aneks) ich urzędowy charakter podkreślono, zaznaczając miejsca na pieczęć — litery: „L.S.” w okręgu (*locum sigilli*).

Na treści rubrycel i schematyzmów wyraźnie odcisnęła się sytuacja polityczna na terenach, które obejmowała diecezja, dość wymienić wspomnianą wojnę krymską, tak wyraźnie wpływającą na losy całej diecezji tyraspolskiej. Niewątpliwie sytuacja polityczna po wybuchu powstania styczniowego zaważyła również na tym, iż w zbiorach ADK brak *directorii* właśnie na lata 1862–1874. Stanisław Librowski podaje, iż nie było wówczas okoliczności sprzyjających wydawaniu tego typu druków przez konsystorz³¹. Do roku 1905 niezmiennie na odwrocie strony tytułowej widnieje dopisek: *dozwolieno cenzuroju*. W dwóch przypadkach (1858, 1860) podano również nazwisko cenzora — był nim Paweł Kukolnik, znany rosyjski poeta i historyk, wykładowca Uniwersytetu Wileńskiego³². Dopiero od roku 1906, a więc od okresu obowiązywania słynnego dekretu tolerancyjnego cara Mikołaja II z 17/30 kwietnia 1905 r., który przyznawał katolikom większe swobody i możliwości działania oraz przywracał im wiele skonfiskowanych i zamkniętych przez państwo świątyń i kaplic³³, formuły tej nie ma. Każdorazowo podawano natomiast datę dopuszczenia do druku, co następowało zazwyczaj w drugiej połowie roku poprzedzającego rok, na który *directorium* było planowane. Tu znajdowała się także informacja o duchownym przyzwalającym na publikację druku (*approbatur*, *imprimatur*). Dzięki tym zapisom mamy ważne informacje dotyczące funkcji pełnionych przez zwierzchników diecezji tyraspolskiej. W zdecydowanej większości przypadków występuje określenie *episcopus* lub *episcopus tiraspolensis*. Jednakże w *directorium* na rok 1890 odnajdujemy informację: *Episcopus Diocletianopolitanus, Suffraganeus Tiraspolensis † Antonius Zerr*³⁴, zaś na rok 1905: *Praelatus Ios*.

³¹ S. Librowski, *Katalog rubrycel i schematyzmów*, s. 215, podaje, iż w Królestwie Polskim nie drukowano rubrycel i schematyzmów w latach 1864–1871.

³² *Ilustrowana encyklopedia (sic!) Trzaski, Everta i Michalskiego z wieloma mapami, tablicami i ilustracjami w tekście*, red. S. Lam, t. 2, Warszawa 1927, kol. 1184.

³³ J. Dębiński, *Kościół katolicki w Rosji*, „Studia Wrocławskie” 2012, t. 14, s. 475; J. Łupiński, *Ukaz tolerancyjny cara Mikołaja II z 17/30 kwietnia 1905 roku*, „Saeculum Christianum. Pismo historyczno-społeczne”, t. 8, 2001, nr 1, s. 183–200.

³⁴ *Directorium horarum canoniarum et Sacrarum Missarum ad usum dioecesis tiraspolensis pro anno Domini MDCCCXC. Auctoritate et mandato Excellentissimi Illustrissimi ac Reverendissimi Domini Domini Francisci X. A. Zottmann. Dei miseratione et S. Sedis apostolicae gratia Episcopi Tiraspolensis Secundi, Ordinum Equitis editum*. Typis Kymmel & Soc., Saratoviae 1889.

*Kruschinsky. Vicarius Generalis*³⁵. Wynika to z faktu, iż w pierwszym przypadku Antoni Zerr został mianowany 15 marca 1889 r. biskupem pomocniczym diecezji tyraspolskiej i biskupem tytularnym *Diocletianopolis in Palestina*. Sakrę biskupią przyjął 22 maja 1889 r., a biskupem diecezji tyraspolskiej został dopiero 30 grudnia 1889 r., po ustąpieniu biskupa Franza Zottmanna³⁶. *Directorium* zaś zatwierdzono do druku 21 lipca 1889 r. Natomiast Alojzy Kessler został mianowany ordynariuszem tyraspolskim 7 kwietnia 1904 r., zaś konsekracja biskupia odbyła się 28 października 1904 r., a więc już po zatwierdzeniu *directorium* do druku 13 lipca 1904 r.³⁷

Właściwa rubrycelą rozpoczyna się od podania danych komputystycznych typu złota liczba³⁸, cykl słoneczny³⁹, epakta⁴⁰, litera niedzieli⁴¹, indykcja rzymska⁴², litera martyrologium⁴³, których znajomość pozwala ustalić daty świąt ruchomych obliczanych w rubryceli. Następnie zamieszczano kalendarz liturgiczny na 13 miesięcy, poczynawszy od stycznia nadchodzącego roku do stycznia roku kolejnego, co jak się wydaje, mogło wynikać z opóźnień w druku i kolportażu, a zatem i konieczności korzystania z danego kalendarza w kolejnym

³⁵ *Directorum horarum canonicarum et sacrarum missarum ad usum Dioecesis Tiraspolensis pro anno Domini MCMV. Auctoritate et mandato Excellentissimi, Illustrissimi ac Reverendissimi Domini Domini Iosephi Kessler. Magistri S. Theologiae ei miseratione et S. Apostolicae Sedis gratia Episcopi Tiraspolensis editum*. Typis H. Schellhorn et Soc., Saratoviae 1904.

³⁶ S. Librowski, *Kruszyński Józef* [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 15, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970, s. 444–445.

³⁷ P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce...*, s. 199.

³⁸ Złota liczba (*numerus aureus*), liczby od 1 do 19 oznaczające poszczególne lata z 19-letniego cyklu Mentona, cyklu zwanego również księżycowym, gdyż oznacza okres, po upływie którego fazy Księżyca ponownie przypadną na te same dni miesiąca; zob.: *Chronologia polska*, red. B. Włodarski, Warszawa 1957, s. 107.

³⁹ Cykl słoneczny, zwany również okręgiem słonecznym (*cyclus solaris*) to okres 28 lat, po upływie których te same dni tygodnia przypadają ponownie na te same dni miesiąca; zob.: ibidem, s. 102–103.

⁴⁰ Epakta oznacza wiek Księżyca w dniu 22 marca; ibidem, s. 107.

⁴¹ Litera niedzieli (*littera dominicalis*) to litera, na którą przypada pierwsza niedziela roku (od A do G, gdzie A zawsze dla pierwszego dnia danego roku. Tym samym każda niedziela w roku ma zawsze tę samą literę; w przypadku roku przestępnego występują dwie litery niedzieli — jedna od 1 stycznia do 24 lutego, druga od 25 lutego do końca roku); zob.: ibidem, s. 103–104.

⁴² Indykcja służyła do bliższego określenia daty rocznej i choć dla komputystyki kościelnej była zbędna, jej zastosowanie w chronologii przyjęto już w jednym z edyktów cesarza Konstancjusza w 356 r., a rok później cesarz Justynian nakazał zaznaczanie jej w dokumentach. Od 584 r. obowiązywała w kancelarii papieskiej. Indykcja rzymska (*indictio Romana*, *indictio pontificia*), przyjęta przez chrześcijańskich komputystów, obejmuje okres 15 lat i w odróżnieniu od indykcji bizantyjskiej, czy bedąńskiej, zaczynała się z początkiem roku 25 grudnia lub 1 stycznia. W celu uzyskania indykcji danego roku komputyści średniowieczni dodawali do daty rocznej liczbę 3 i sumę dzielili przez 15. Reszta oznaczała indykcję, a jej brak wskazywał na indykcję 15; ibidem, s. 115–124.

⁴³ *Litera martyrologium*, nazwa od pierwotnego kalendarza kościołów lokalnych, w którym dodawano informacje dotyczące kultu świętych, pomaga w liczeniu wieku Księżyca, bazuje na cyklu liczb złotych. H. Wąsowicz, *Chronologia średniowieczna*, Lublin 2013, s. 344–348.

roku⁴⁴. Datacja w rubrycelach i elenchusach zawsze podawana jest w dwóch stylach — gregoriańskim i juliańskim. Tu również jest tabela wschodów i zachodów Słońca, początkowo dla Saratowa, później również Symferopolu, Odessy i Tyfilisu. W rubryceli na rok 1859 zamieszczono także tabelę poszczególnych faz Księżyca. Po danych kalendarzowych umieszczano modlitwy, przy czym warto podkreślić, iż z czasem ich liczba znacznie wzrasta, prócz tradycyjnych nabożeństw dworskich zamieszczane są też hymny, modlitwy okolicznościowe, modlitwy związane ze świętami kościelnymi czy wreszcie modlitwy przebłagalne, np. o deszcz. W rubryceli na rok 1909 odnajdujemy np. modlitwę do Najświętszego Serca Pana Jezusa, akt poświęcenia się Sercu Pana Jezusa i modlitwę odpustową do św. Józefa, co pod koniec XIX w., zwłaszcza w odniesieniu do modlitwy skierowanej do Najświętszego Serca Pana Jezusa — cytując ks. Stanisława Librowskiego — „było źle widziane, a nawet zakazywane, na ziemiach znajdujących się pod berłem carów”⁴⁵. Pojawiają się także rozmaite wskazówki duszpasterskie, jak również pouczenia odnoszące się do kwestii liturgicznych.

Schematyzmy natomiast to wykazy osób i instytucji Kościoła powszechnego, władz i instytucji diecezjalnych administracyjnych, jak również edukacyjnych, dość wymienić ważne dla diecezji Seminarium Duchowne⁴⁶, informacje dotyczące organizacji terytorialnej diecezji, dane demograficzne, personalne duchowieństwa, wykaz kościołów, filii, *altarii* i kaplic. W jednym wypadku (schematyzm na rok 1905) zamieszczono *Elencus ecclesiarum consecrarum in Dioecesis Tiraspolensis nec non dierum, quibus anniversaria dedicationis celebrantur*, gdzie wymieniono parafie z zaznaczeniem, kto i kiedy je konsekrował. Schematyzm obejmował również statystykę dotyczącą parafii i wiernych rytu ormiańsko-katolickiego⁴⁷. Dzięki tym danym możemy prześledzić nie tylko rozwój poszczególnych instytucji diecezjalnych, dość wymienić Seminarium Duchowne i zainteresowanie przystąpieniem do stanu duchownego młodzieży męskiej, ale także rozwój dekanatów i tworzących go parafii, np. pod kątem demograficznym⁴⁸. W tym kontekście niezwykle interesującą jest zamieszczona tylko w schematyzmie na rok 1906 tabela statystyczna za rok poprzedni (1905), w której według dekanatów podano dane dotyczące: śmiertelności rodzących się dzieci, ich płci i śmiertelności według płci. Okazuje się, że pod względem śmiertelności nowo narodzonych najgorsza sytuacja panowała w dekanacie rownieńskim, gdzie na

⁴⁴ S. Librowski, *Katalog rubrycel i schematyzmów...*, s. 215, podaje, że właśnie na skutek cenzury w drugiej połowie XIX w. po właściwym trzonie rubryceli publikowano tzw. *interim*, na rok kolejny, obejmujący styczeń, a bywało, że również luty.

⁴⁵ S. Librowski, *Katalog rubrycel i schematyzmów...*, s. 218.

⁴⁶ *Pii IX Pontificis Maximi Acta. Pars I...*, s. 115–117, gdzie wyraźnie zapisano: „*In novo Chersonensi Episcopatu erit Dioecesanum Seminarium: ibi quindecim usque ad vigintiquinque Alumni alentur Gubernii impendiis, veluti qui in aliis Seminariis pensione fruuntur*”.

⁴⁷ *Ibidem*, s. 116–118.

⁴⁸ B. Kumor, *Schematyzmy diecezji tarnowskiej z XIX w. jako źródło demograficzne*, „Przeszłość Demograficzna Polski” 1967, nr 1, s. 67–88.

100 urodzeń śmiertelność wynosiła 63. Nieco lepiej było w dekanacie symferopolskim (43/100) oraz dekanatach kamieńskim, jekaterynosławskim i na Kaukazie (37/100), zaś najlepiej w dekanacie berdiańskim (30/100), co dawało średnią dla całej diecezji 45 zgonów na 100 urodzeń. Jeśli chodzi o urodzenia i zgony rozpatrywane według płci, to dane statystyczne dla poszczególnych dekanatów były bardzo porównywalne — średnio dla całej diecezji na 100 urodzonych dziewczynek umierało 49 i analogicznie 51 chłopców; w grupie dorosłych na 100 kobiet umierało 47 i analogicznie 53 mężczyzn. I tylko szkoda, że tak ważne dane przekazuje tylko jedno z przechowywanych w ADK *directoriorów* diecezji tyraspolskiej. Byłoby to bowiem znakomite uzupełnienie tych niezwykle ciekawych, bogatych w rozmaite informacje źródeł, jakimi bez wątpienia są rubrycele i schematyzmy. Należy jednak żywić nadzieję, że współcześni badacze przeszłości zechcą pochylić się nad tymi ciągle nie w pełni wykorzystanymi źródłami.

Aneks

Inwentarz rubrycel i schematyzmów diecezji tyraspolskiej z lat 1859–1914 zachowanych w Archiwum Diecezjalnym w Kielcach

1

Directorium Horarum Canoniarum, nec non missarum, in Annum Domini MDCCCLIX pro dioecesis tiraspolensi, auctoritate et mandato Excellentissimi, Illustrissimi ac Reverendissimi Domini Domini Ferdinandi Helani Kahn, Dei miseratiene et S. Sedis Apostolicae gratia, ex Ordine Praedicatorum, Episcopi primi Tiraspolensis, Equitis, editum. Vilnae. Typis Jospehi Zawadzki. 1858. Liczba stron 1–100.

TR: na odwrocie strony tytułowej: *Licet excudatur. Saratoviae, anno 1858 Septembris 9 die. † Ferdinandus Helanus, Episcopus mpp. Pozwolono drukować, z obowiązkiem złożenia w Komitecie Cenzury, prawem oznaczonej liczby egzemplarzy. Wilno, 8 Października 1858 roku. Cenzor Paweł Kukolnik. Anno Domini MDCCCIX Revolutiones, Festa mobilia. Kalendarz rozpoczyna się od miesiąca *Januarius*, kończy na miesiącu *Januarius* kolejnego roku. Następnie tabela przedstawiająca poszczególne fazy Księżyca w każdym z 12 miesięcy (datacja według starego i nowego stylu). Po właściwej części rubryceli następują modlitwy w języku łacińskim, niemieckim i polskim.*

Współwyd.: *Hierarchia Romano-Catholica wraz ze stanem osobowym asesorów z kapituł katedralnych. Elenchus dioecesis tiraspolensis. Ordine alfabetico confectus* (s. 94–100).

TS: stan osobowy hierarchii Kościoła katolickiego w Rosji, władz w diecezji tyraspolskiej, kapituły katedralnej tyraspolskiej wraz z konsystorzem, egzaminatorami oraz wykładowcami seminarium w Saratowie, ponadto alfabetyczny spis alumnów seminarium niższego i wyższego w Akademii Rzymsko-Katolickiej

Petropolitana, jak również wykaz dziekanów zewnętrznych i zwierzchników Kościoła armeńsko-katolickiego, wykaz cenzorów. Dalej dane statystyczne dotyczące diecezji tyraspolskiej z podziałem na gubernie (*saratoviensis*, *astrachanensis*, *samarensis*, *tauridensis*, *ecaterinoslaviensis*, *chersonensis*, oraz na terenach kaukaskich i zakaukaskich: *tiflisensis*, *kutaissensis*, *stauropolensis*, *derbentensis*, *erivanensis*, *szamachensis*) oraz dekanaty (*samarensis*, *ecaterinoslaviensis*, *tauridensis*, *chersonensis*, *bessarabiensis*), spis kościołów, filii, kaplic, liczby wiernych, wykaz kościołów obrządku armeńsko-katolickiego w guberniach *kutaissensis* i *erivanensis*.

Sygn.: b. sygn.

Prow.: brak.

Opr.: tektura.

2

Directorium Officii Divini et Missae Sacrificii ad usum utriusque cleri dioecesis tiraspolensis In Annum Domini MDCCCLXI Auctoritate et Jussu Excelentissimi, Illustrissimi ac Reverendissimi Domini Domini Ferdinandi Helani Kahn Miseratione Dei et S. Sedis Apostolicae gratia ex Ordine Praedicatorum Episcopi primi Tiraspolensis, Equitis editum. Vilnae. Typis Josephi Zawadzki. 1860. Liczba stron 1–60; 1–46.

TR: na odwrocie strony tytułowej *Licet excudatur. Saratoviae, Anno 1860 Septembris 18 die. † Ferdinandus Helanus, Episcopus mpp.* Pozwolono drukować, z obowiązkiem złożenia w Komitecie Cenzury, prawem oznaczonej liczby egzemplarzy. Wilno, 12 Października 1860 roku. Cenzor Paweł Kukolnik. Anno Domini 1861 i dalej dane komputystyczne: złota liczba, cykl solarny, indykcje rzymskie, epakta podana w stylu gregoriańskim i juliańskim, litera niedzieli. Dalej treść rubryceli jak w poz. 1. Brak tabeli faz Księżyca, również tabeli wschodów i zachodów Słońca. Począwszy od modlitw zastosowano nową numerację stron.

Współwyd.: *Hierarchia Romano-Catholica; Elenchus clerici dioecesis tiraspolensis. Ordine alfabetico confectus* (s. 15–36, 37–46).

TS: jak w poz. 1.

Sygn.: b. sygn.

Prow.: brak.

Opr.: tektura.

3

Directorium horarum canonicarum et Sacrarum Missarum ad usum dioecesis tiraspolensis pro anno Domini MDCCCLXXV auctoritate et mandato Excellentissimi Illustrissimi ac Reverendissimi Domini Domini Francisci X. A. Zottmann. Dei miseratione et S. Sedis apostolicae gratia Episcopi Tiraspolensis Secundi, Ordinum Equitis editum. Saratoviae. Typis A. Szitnick & C^o. 1874. Liczba stron 1–83, 1–85.

TR: na odwrocie strony tytułowej: *Approbatur. Datum Saratoviae anno Domini 1874 mensis Junii die 5. Episcopus Tiraspolensis † Franciscus Zottmann*. Następnie po rosyjsku informacja o pozwoleniu na druk S. Petersburg 26 czerwca 1874 r. Dalej *Pertinentia ad annum 1875*. Treść rubryceli powtórzono w języku rosyjskim, podobnie tabelę wschodów i zachodów Słońca dla Saratowa.

Współwyd.: Hierarchia rzymskokatolickiego Kościoła na 1875 r., parafie, klasztory, kościoły, spis duchowieństwa, katalog biskupów, spis zmarłych duchownych — w języku rosyjskim.

TS: stan osobowy diecezji tyraspolskiej i instytucji podległych władzom diecezji, wykaz kościołów, kaplic, filii w dekanatach: saratowskim, kamieńskim, jekaterynszadzkiem, równieńskim, jekaterynosławskim, bierdiańskim, symferopolskim, odeskim, landauskim, biesarabskim oraz na terenach kaukaskich i zakaukaskich; to samo w odniesieniu do kościołów obrządku ormiańsko-katolickiego (dekanaty: achalczyński, acchurski, aleksandropolski, loryjski). Łącznie posługą duszpasterską objęto 184 024 osoby.

Sygn.: b sygn.

Prow.: brak.

Opr.: papier.

4

Directorium horarum canonicarum et Sacrarum Missarum ad usum dioecesis tiraspolensis pro anno Domini bissextili MDCCCLXXVI auctoritate et mandato Excel-lentissimi Illustrissimi ac Reverendissimi Domini Domini Francisci X. A. Zottmann. Dei miseratione et S. Sedis apostolicae gratia Episcopi Tiraspolensis Secundi, Ordinum Equitis editum. Saratoviae. Typis A. Sztitnick & C^o. 1875. Liczba stron 1–82, 1–32, I–LIV (numerację rzymską zastosowano dla katalogu duchowieństwa).

TR: na odwrocie strony tytułowej *Approbatur. Datum Saratoviae anno Domini 1875 mensis Junii die 15. Episcopus Tiraspolensis † Franciscus Zottmann*. Następnie po łacinie *Pertinentia ad annum 1876*. treść rubryceli jak w poz. 3.

Współwyd.: Katalog duchowieństwa i cerkwi tyraspolskiej Kościoła rzymskokatolickiego na rok 1876 (zastosowano tu nową, numerację stron, używając cyfr rzymskich). Parafie, klasztory, kościoły, spis duchowieństwa, katalog biskupów, spis zmarłych duchownych — w języku rosyjskim.

TS: stan osobowy diecezji tyraspolskiej i instytucji kościelnych podległych władzom diecezji, wykaz kościołów, kaplic, filii w 10 w/w dekanatach oraz na terenach kaukaskich i zakaukaskich; to samo w odniesieniu do kościołów obrządku ormiańsko-katolickiego (dekanaty: achalczyński, acchursko-kobliański, aleksandropolski, lorijski). Łącznie posługą duszpasterską objęto 191 498 osób.

Sygn.: b sygn.

Prow.: brak.

Opr.: papier.

5

Directorium horarum canonicarum et Sacrarum Missarum ad usum dioecesis tiraspolensis pro anno Domini MDCCCLXXVI auctoritate et mandato Excellentissimi Illustrissimi ac Reverendissimi Domini Domini Francisci X. A. Zottmann. Dei miseratione et S. Sedis apostolicae gratia Episcopi Tiraspolensis Secundi, Ordinum Equitis editum. Saratoviae. Typis A. Szitnick & C^o. 1876. Liczba stron 1–153 (numeracja ciągła).

TR: na odwrocie strony tytułowej: *Approbatur. Datum Saratoviae anno Domini 1876 mensis Julii die 2. Episcopus Tiraspolensis † Franciscus Zottmann.* Następnie po rosyjsku: pozwolenie na druk: *S. Peterburg 8 września 1876 r.* Treść rubryceli jak w poz. 3.

Współwyd.: katalog duchowieństwa i kościołów w diecezji tyraspolskiej na rok 1877. Ponadto wykaz parafii, klasztorów, spis duchowieństwa, katalog biskupów, spis zmarłych duchownych — w języku rosyjskim.

TS: jak w poz. 4.

Opr.: papier.

Sygn.: b sygn.

Prow.: brak.

6

Directorium horarum canonicarum et Sacrarum Missarum ad usum dioecesis tiraspolensis pro anno Domini bissextili MDCCCLXXX auctoritate et mandato Excellentissimi Illustrissimi ac Reverendissimi Domini Domini Francisci X. A. Zottmann. Dei miseratione et S. Sedis apostolicae gratia Episcopi Tiraspolensis Secundi, Ordinum Equitis editum. Saratoviae. Typis Kuwardin & Soc. 1879. Liczba stron 1–169 (numeracja ciągła).

TR: na odwrocie strony tytułowej: *Approbatur. Datum Saratoviae anno Salutis 1879 mensis Junii die 7. Episcopus Tiraspolensis † Franciscus Zottmann.* Następnie po rosyjsku: pozwolenie na druk: *S. Peterburg 1 lipca 1879 r.* Tu również w okręgu litery „L.S.”, tj. zaznaczone miejsce na pieczęć. Treść rubryceli jak w poz. 3.

Współwyd.: hierarchia Kościoła rzymskokatolickiego na rok 1880. Ponadto wykaz parafii, klasztorów, spis duchowieństwa, katalog biskupów, spis zmarłych duchownych — w języku rosyjskim.

TS: jak w poz. 4.

Opr.: papier.

Sygn.: b sygn.

Prow.: brak.

7

Directorium horarum canonicarum et Sacrarum Missarum ad usum dioecesis tiraspolensis pro anno Domini MDCCCLXXXIV auctoritate et mandato Excellentissimi Illustrissimi ac Reverendissimi Domini Domini Francisci X. A. Zottmann. Dei miseratione et S. Sedis apostolicae gratia Episcopi Tiraspolensis Secundi, Ordinum Equitis editum. Saratoviae. Typis P. Schaadt & Soc. 1883. Liczba stron 1–83, 1–107.

TR: na odwrocie strony tytułowej *Approbatur. Saratoviae anno Domini 1883 m. Junii die 9. Episcopus Tiraspolensis † Franciscus Zottmann*. Pozwolenie cenzury z dnia 7 lipca 1883 r. (St. Petersburg). Tu również zaznaczono miejsce na pieczęć. Dalej *Pertinentia ad annum 1884*. Treść rubryceli jak w poz. 3.

Współwyd.: hierarchia Kościoła rzymskokatolickiego na rok 1884. Ponadto wykaz parafii, klasztorów, spis duchowieństwa, katalog biskupów, spis zmarłych duchownych — w języku rosyjskim.

TS: stan osobowy diecezji tyraspolskiej i instytucji podległych władzom diecezji, wykaz kościołów, kaplic, filii w dekanatach: saratowskim, kamieńskim, jekaterynsztadzkim, równieńskim, jekaterynosławskim, symferopolskim, bierdiański, odeskim, oraz na terenach kaukaskich i zakaukaskich; to samo w odniesieniu do kościołów obrządku ormiańsko-katolickiego (dekanaty: achalczyjski, achalka-łaski, aleksandropolski, loryjski). Łącznie posługą duszpasterską w Kościele rzymsko- i ormiańsko-katolickim objęto 225 645 osób.

Opr.: papier.

Prow.: brak.

Sygn.: b sygn.

8

Directorium horarum canonicarum et Sacrarum Missarum ad usum dioecesis tiraspolensis pro anno Domini MDCCCLXXXV. Auctoritate et mandato Excellentissimi Illustrissimi ac Reverendissimi Domini Domini Francisci X. A. Zottmann. Dei miseratione et S. Sedis apostolicae gratia Episcopi Tiraspolensis Secundi, Ordinum Equitis editum. Saratoviae. Typis Kymmel & Soc. 1884. Liczba stron 1–175 (ciągła numeracja stron).

TR: na odwrocie strony tytułowej *Approbatur anno Domini 1884 mensis Junii die 30. Episcopus Tiraspolensis † Franciscus Zottmann*. U dołu strony cyrylicą pozwolenie cenzury na druk. S.-Pietierburg, 6 sierpnia 1884 r. Tu również miejsce na pieczęć. Treść rubryceli jak w poz. 3.

Współwyd.: jak w poz. 7.

TS: jak w poz. 8.

Opr.: tektura.

Prow.: brak.

Sygn.: b. sygn.

9

Directorium horarum canonicarum et Sacrarum Missarum ad usum dioecesis tiraspolensis pro anno Domini MDCCCLXXXVII. Auctoritate et mandato Excellentissimi Illustrissimi ac Reverendissimi Domini Domini Francisci X. A. Zottmann. Dei miseratione et S. Sedis apostolicae gratia Episcopi Tiraspolensis Secundi, Ordinum Equitis editum. Saratoviae. Typis Kymmel & Soc. 1886. Liczba stron 1–71, 1–94.

TR: na odwrocie strony tytułowej *Approbatur Saratoviae anno Domini 1886 mensis Julii die 7. Episcopus Tiraspolensis † Franciscus Zottmann*. Pozwolenie cenzury na druk: S. Petersburg, 22 sierpnia 1886 r. Inicjałami „L.S.” w okręgu zaznaczono miejsce na pieczęć. Dalej treść rubryceli jak w poz. 3.

Współwyd.: jak w poz. 7.

TS: jak w poz. 8.

Opr.: papier.

Sygn.: bez sygn.

Prow.: brak.

10

Directorium horarum canonicarum et Sacrarum Missarum ad usum dioecesis tiraspolensis pro anno Domini MDCCCLXXXVIII. Auctoritate et mandato Excellentissimi Illustrissimi ac Reverendissimi Domini Domini Francisci X. A. Zottmann. Dei miseratione et S. Sedis apostolicae gratia Episcopi Tiraspolensis Secundi, Ordinum Equitis editum. Saratoviae. Typis Kymmel & Soc. 1887. Liczba stron 1–70, 1–94.

TR: na odwrocie strony tytułowej *Approbatur Saratoviae anno Domini 1887 m. Julii d. 26. Episcopus Tiraspolensis † Franciscus Zottmann*. Zezwolenie cenzury na druk: S. Petersburg 8 października 1887 r. Zaznaczone miejsce na pieczęć Dalej treść rubryceli jak w poz. 3.

Współwyd.: jak w poz. 7.

TS: jak w poz. 8.

Opr.: tektura.

Sygn.: bez sygn.

Prow.: brak.

11

Directorium horarum canonicarum et Sacrarum Missarum ad usum dioecesis tiraspolensis pro anno Domini MDCCCLXXXIX. Auctoritate et mandato Excellentissimi Illustrissimi ac Reverendissimi Domini Domini Francisci X. A. Zottmann. Dei miseratione et S. Sedis apostolicae gratia Episcopi Tiraspolensis Secundi, Ordinum Equitis editum. Saratoviae. Typis Kymmel & Soc. 1888. Liczba stron 1–70, 1–95.

TR: na odwrocie strony tytułowej *Approbatur Saratoviae anno Domini 1888 m.*

Junii d. 20. Episcopus Tiraspolensis † Franciscus Zottmann. U dołu strony po rosyjsku zezwolenie cenzury na druk: S. Petersburg 9 sierpnia 1888 r. . Zaznaczono *Locum Sigilli*. Treść rubryceli jak w poz. 3.

Współwyd.: jak w poz. 7.

TS: jak w poz. 8.

Opr.: tektura.

Sygn.: bez sygn.

Prow.: brak.

12

Directorium horarum canonicarum et Sacrarum Missarum ad usum dioecesis tiraspolensis pro anno Domini MDCCCXC. Auctoritate et mandato Excellentissimi Illustrissimi ac Reverendissimi Domini Domini Francisci X. A. Zottmann. Dei miseratione et S. Sedis apostolicae gratia Episcopi Tiraspolensis Secundi, Ordinum Equitis editum. Saratoviae. Typis Kymmell & Soc. 1889. Liczba stron 1–69, 1–95.

TR: na odwrocie strony tytułowej *Approbatur. Saratoviae 21. Julii 1889an. Episcopus Diocletianopolitanus, Suffraganeus Tiraspolensis † Antonius Zerr* . U dołu strony po rosyjsku zezwolenie cenzury na druk: S. Petersburg 11 października 1889 r. Zaznaczono inicjałami „L.S.” miejsce na pieczęć. Treść rubryceli jak w poz. 3.

Współwyd.: jak w poz. 7.

TS: stan osobowy diecezji tyraspolskiej i instytucji podległych władzom diecezji, wykaz kościołów, kaplic, filii w dekanatach: saratowskim, kamieńskim, jekaterynsztadzkim, równieńskim, jekaterynosławskim, symferopolskim, bierdiańskim, odeskim, landauskim, biesarabskim oraz na terenach kaukaskich i zakaukaskich; to samo w odniesieniu do kościołów obrządku ormiańsko-katolickiego (dekanaty: achalczyński, acchurski, aleksandropolski, loryjski). Łącznie posługą duszpasterską objęto 244 653 osoby.

Opr.: płótno.

Sygn.: bez sygn.

Prow.: brak.

13

Directorium horarum canonicarum et Sacrarum Missarum ad usum dioecesis tiraspolensis pro anno Domini MDCCCXCII. Bissextili. Auctoritate et mandato Excellentissimi, Illustrissimi ac Reverendissimi domini domini Antonii de Pad. Joan. Serr. Dei miseratione et S. Apostolicae Sedis gratia Episcopi Tiraaspolensis, Ordinum Equitis editum. Saratoviae. Typis Sterzer & Soc. 1891. Liczba stron 1–112, 1–18 (wyszczególniono tu tabelę wschodów i zachodów Słońca, ponadto *Dies Festivi Imperialis Palatii, Dies Festivi Augustissimae Imperialis Familiae, Dies Festivi Episcopales etc.*), 1–98.

TR: na odwrotnej stronie *Approbatur. Saratoviae anno Salutis 1891 mensis Junii 12 die. † Antonius Zerr Episcopus Tiraspolensis*. U dołu strony po rosyjsku zezwolenie cenzury na druk: S. Petersburg 20 sierpnia 1891 r. Zaznaczone *Locum Sigilli*. Treść rubryceli jak w poz. 3. Jednakże uszczegółowiono tabelę wschodów i zachodów Słońca, podając dane dla Saratowa, Symferopolu, Odessy i Tyfilisu. Współwyd.: jak w poz. 7.

TS: stan osobowy diecezji tyraspolskiej i instytucji podległych władzom diecezji, wykaz kościołów, kaplic, filii w dekanatach: saratowskim, kamieńskim, jekaterynsztadzkim, rownieńskim, jekaterynosławskim, symferopolskim, odeckim, landauskim, biesarabskim oraz na terenach kaukaskich i zakaukaskich; to samo w odniesieniu do kościołów obrządku ormiańsko-katolickiego.

Opr.: tektura/płótno.

Sygn.: bez sygn.

Prow.: brak.

14

Directorium horarum canonicarum et sacrarum missarum ad usum Dioecesis Tiraspolensis pro Anno Domini MDCCCXCIII. Auctoritate et mandato Excellentissimi, Illustrissimi ac Reverendissimi domini domini Antonii de Pad. Joan. Serr Dei miseratione et S. Apostolicae Sedis gratia Episcopi Tiraspolensis, Ordinum Equitis editum. Saratoviae. Typis Sterze & Soc. 1892. Liczba stron 1–132, 1–97 (w części rosyjskojęzycznej, pomiędzy stronami 43 i 44 dołączono strony I–V, gdzie zamieszczono wykaz młodych mężczyzn uczących się w poszczególnych klasach w Seminarium Duchownym w S. Petersburgu).

TR: na odwrotnej stronie *Approbatur. Saratoviae anno Salutis 1892, mensis Junii 15 die. † Antonius Zerr Episcopus Tiraspolensis*. U dołu strony po rosyjsku zezwolenie cenzury na druk: S. Petersburg 5 sierpnia 1892 r. Zaznaczono *Locum Sigilli*. Treść rubryceli jak w poz. 13.

Współwyd.: jak w poz. 7.

TS: jak w poz. 12.

Opr.: płótno.

Sygn.: bez sygn.

Prow.: brak.

15

Directorium horarum canonicarum et sacrarum missarum ad usum Dioecesis Tiraspolensis pro Anno Domini MDCCCXCV. Auctoritate et mandato Excellentissimi, Illustrissimi ac Reverendissimi domini domini Antonii de Pad. Joan. Serr Dei miseratione et S. Apostolicae Sedis gratia Episcopi Tiraspolensis, Ordinum Equitis editum. Saratoviae. Typis Sterze & Soc. 1894. Liczba stron 1–119, 1–96.

TR: na odwrotnej stronie *Approbatur. Saratoviae anno 1892, mensis Junii die 30. † Antonius Zerr Episcopus Tiraspolensis*. Zezwolenie cenzury na druk:

S. Petersburg, 5 października 1894 r. Zaznaczono miejsce na pieczęć. Dalej treść rubryceli jak w poz. 13.

Współwyd.: jak w poz. 7.

TS: jak w poz. 12.

Opr.: tektura.

Sygn.: bez sygn.

Prow.: brak.

16

Directorium horarum canonicarum et sacrarum missarum ad usum Dioecesis Tiraspolensis pro Anno Domini Bissextili MDCCCXCVI. Auctoritate et mandato Excellentissimi, Illustrissimi ac Reverendissimi domini domini Antonii de Pad. Joan. Serr Dei miseratione et S. Apostolicae Sedis gratia Episcopi Tiraspolensis, Ordinum Equitis editum. Saratoviae. Typis Sterze & Soc. 1895. Liczba stron 1–122, 1–97.

TR: na odwrotnej stronie *Approbatur. Saratoviae anno 1895, mensis Junii die 2. † Antonius Zerr Episcopus Tiraspolensis. Zezwolenie cenzury na druk: S. Petersburg 5 września 1895 r. Po wykazie świąt ruchomych, suchych dni itp. następują modlitwy w języku łacińskim i niemieckim. Dalej treść rubryceli jw.*

Współwyd.: jak w poz. 7.

TS: jak w poz. 12.

Opr.: płótno.

Sygn.: bez sygn.

Prow.: brak.

17

Directorum horarum canonicarum et sacrarum missarum ad usum Dioecesis Tiraspolensis pro anno Domini MDCCCXCVIII. Saratoviae. Typis Schellhorn et Soc. 1897. Liczba stron 1–109, 1–102.

TR: na odwrotnej stronie *Approbatur. Saratoviae 10 Aprilis 1897. † Antonius Zerr Episcopus Tiraspolensis. Zezwolenie cenzury na druk: S. Petersburg 5 lipca 1897 r. Dalej treść rubryceli jak w poz. 16.*

Współwyd.: jak w poz. 7.

TS: stan osobowy diecezji tyraspolskiej i instytucji podległych władzom diecezji, wykaz kościołów, kaplic, filii w dekanatach: saratowskim, kamieńskim, jekaterynsztadzki, równieńskim, jekaterynosławskim, symferopolskim, bierdiańskim, odeskim, nikołajewskim oraz na terenach kaukaskich i zakaukaskich; to samo w odniesieniu do kościołów obrządku ormiańsko-katolickiego.

Opr.: tektura.

Sygn.: bez sygn.

Prow.: brak.

18

Directorum horarum canonicarum et sacrarum missarum ad usum Dioecesis Tiraspolensis pro anno Domini MDCCCXCIX. Saratoviae. Typis Schellhorn et Soc. 1898. Liczba stron 1–106, 1–103.

TR: na odwrotnej stronie *Approbatur. Saratoviae 1 Maii 1898. † Antonius Episcopus*. Zezwolenie cenzury na druk: S. Petersburg 23 maja 1898 r. Dalej treść rubryceli jak w poz. 16.

Współwyd.: jak w poz. 7.

TS: jak w poz. 17.

Opr.: płótno.

Sygn.: bez sygn.

Prow.: brak.

19

Directorum horarum canonicarum et sacrarum missarum ad usum Dioecesis Tiraspolensis pro anno Domini MDCCCC. Saratoviae. Typis Schellhorn et Soc. 1899. Liczba stron 1–136, 1–104.

TR: na odwrotnej stronie *Approbatur. Saratoviae 17 Maii 1899. † Antonius Zerr. Episcopus Tiraspolensis*. Pozwolenie cenzury na druk: S. Petersburg, 27 czerwca 1899 r. Dalej treść rubryceli jak w poz. 13, przy czym brak informacji o tzw. suchych dniach.

Współwyd.: jak w poz. 7.

TS: stan osobowy diecezji tyraspolskiej i instytucji podległych władzom diecezji, wykaz kościołów, kaplic, filii w dekanatach: saratowskim, kamieńskim, jekaterynsztadzkim, równieńskim, bierdiańskim, jekaterynosławskim, symferopolskim, nikołajewskim, odeskim, oraz na terenach kaukaskich i zakaukaskich; to samo w odniesieniu do kościołów obrządku ormiańsko-katolickiego (dekanały: achalczyński, acchurski, aleksandropolski, loryjski). Łącznie posługą duszpasterską objęto 339 264 osoby.

Opr.: papier.

Sygn.: bez sygn.

Prow.: brak, pomimo wielu odręcznych zapisek na marginesach *directorium*.

20

Directorum horarum canonicarum et sacrarum missarum ad usum Dioecesis Tiraspolensis pro anno Domini MCMI. Saratoviae. Typis Schellhorn et Soc. 1900. Liczba stron s. 1–160, 1–108.

TR: na odwrotnej stronie *Approbatur. Saratoviae 19 Julii 1900. † Antonius Zerr. Episcopus Tiraspolensis*. U dołu zezwolenie cenzury na druk: S. Petersburg, 12 września 1900 r. Treść rubryceli jak w poz. 13.

Współwyd.: jak w poz. 7.

TS: jak w poz. 19.

Opr.: płótno.
Sygn.: bez sygn.
Prow.: brak.

21

Directorum horarum canonicarum et sacrarum missarum ad usum Dioecesis Tiraspolensis pro anno Domini MCMII. Saratoviae. Typis Schellhorn et Soc. 1901. Liczba stron 1–143, 1–108.

TR: na odwrotnej stronie *Imprimatur. Saratoviae 5 Augusti 1901. † Antonius Zerr.* Dalej zezwolenie cenzury na druk S. Petersburg 20 września 1901 r. Treść rubryceli jw., przy czym na s. 33 zamieszczono tabelę *Ordo servandus in celebrationis missis votivus.*

Współwyd.: jak w poz. 7.

TS: jak w poz. 19.

Opr.: płótno.
Sygn.: bez sygn.
Prow.: brak.

22

Directorum horarum canonicarum et sacrarum missarum ad usum Dioecesis Tiraspolensis pro anno Domini MCMIII. Saratoviae. Typis Schellhorn et Soc. 1902. Liczba stron 1–139, 1–108.

TR: na odwrotnej stronie *Imprimatur. Saratoviae 16. Novembris 1902. † Eduardus Eppus.* Dalej pozwolenie cenzury na druk S. Petersburg 19 września 1902 r. Treść rubryceli jak wyżej, ale pomiędzy stronami 74–75 wklejony różowy kawałek papieru z tekstem: *Dies onomastica SS. Domini nostri Leonis XIII ab anno 1900 iam non 6. Augusti, sed. 5. Augusti.*

Współwyd.: jak w poz. 7.

TS: jak w poz. 19. Łącznie posługą duszpasterską objęto 353 027 osób.

Opr.: płótno.
Sygn.: bez sygn.
Prow.: brak.

23

Directorum horarum canonicarum et sacrarum missarum ad usum Dioecesis Tiraspolensis pro anno Domini MCMIV. Bissextili. Auctoritate et mandato Excellentissimi, Illustrissimi ac Reverendissimi Domini Domini Eduardi Liberi Baronis de Ropp Dei miseratione et S. Apostolicae Sedis gratia Episcopi Tiraspolensis editum. Saratoviae. Typis Schellhorn et Soc. 1903. Liczba stron 1–133, 1–106.

TR: na odwrotnej stronie *Imprimatur. Saratoviae, 13. Julii 1903. † Eduardus Eppus.* Dalej pozwolenie cenzury na druk S. Petersburg, 12 września 1903 r. Tu

w okręgu inicjały „L.S.” — miejsce na pieczęć. Treść rubryceli jak w poz. 13.
Współwyd.: jak w poz. 7.

TS: jak w poz. 19. Zamieszczono tu *Decretum urbis et orbis*.

Opr.: płótno. Na okładce, wewnętrzna strona w lewym górnym rogu naklejka z napisem w j. rosyjskim: *Towarzystwo Szielgorn i K^o w Saratowie*. Najprawdopodobniej okładzina nakładowa z naklejką pochodzi z drukarni (wydawcą Schellhorn et Soc.).

Sygn.: bez sygn.

Prow.: brak.

24

Directorum horarum canonicarum et sacrarum missarum ad usum Dioecesis Tiraspolensis pro anno Domini MCMV. Auctoritate et mandato Excellentissimi, Illustrissimi ac Reverendissimi Domini Domini Iosephi Kessler. Magistri S. Theologiae ei miseratione et S. Apostolicae Sedis gratia Episcopi Tiraspolensis editum. Saratoviae. Typis H. Schellhorn et Soc. 1904. Liczba stron 1–136, 1–112.

TR: na odwrotnej stronie *Imprimatur. Saratoviae, 13. Julii 1904. Praelatus Ios. Kruschinsky. Vicarius Generalis*. U dołu strony cyrylicą pozwolenie na druk S. Petersburg, 1 października 1904 r. Tu również zaznaczono miejsce na pieczęć. Następnie dane komputystyczne na rok 1905, modlitwy w języku niemieckim, łacińskim i polskim. Tu (s. 12–13) *Elencus ecclesiarum consecrarum in Dioecesis Tiraspolensis nec non dierum, quibus anniversaria dedicationis celebrantur*, gdzie wymieniono parafie z zaznaczeniem, kto i kiedy je konsekrował. Dalsza część rubryceli to kalendarz i powtórzenie jej treści w języku rosyjskim. Na końcu zamieszczono suplikacje w języku polskim.

Współwyd.: jak wyżej.

TS: jak w poz. 19.

Opr.: płótno.

Sygn.: bez sygn.

Prow.: brak.

25

Directorum horarum canonicarum et sacrarum missarum ad usum Dioecesis Tiraspolensis pro anno Domini MCMVI. Auctoritate et mandato Excellentissimi, Illustrissimi ac Reverendissimi Domini Domini Iosephi Kessler. Magistri S. Theologiae ei miseratione et S. Apostolicae Sedis gratia Episcopi Tiraspolensis editum. Saratoviae. Typis H. Schellhorn et Soc. 1905. Liczba stron 1–116, 1–112.

TR: na odwrotnej stronie *Imrimi permittitur. Iosephus Aloysius Kessler. Epps. Saratoviae, 22 Junio 1905 an.* U dołu strony pozwolenie cenzury na druk: S. Petersburg, 15 lipca 1905 r. Zaznaczono również inicjałami „L.S.” miejsce na pieczęć. Dalej treść rubryceli jak wyżej.

Współwyd.: jak wyżej.

TS: jak wyżej.
Opr.: płótno.
Sygn.: bez sygn.
Prow.: brak.

26

Directorum Horarum canonicarum et sacrarum missarum ad usum Dioecesis Tiraspolensis pro anno Domini MCMVII. Auctoritate et mandato Excellentissimi, Illustrissimi ac Reverendissimi Domini Domini Iosephi Kessler. Magistri S. Theologiae ei miseratione et S. Apostolicae Sedis gratia Episcopi Tiraspolensis editum. Saratoviae. Typis Societatis „Clemens”. 1906. Liczba stron 1–114, 1–112.

TR: na odwrotnej stronie: *Imprimatur. Saratoviae, 29. Majo anni 1906. Iosephus Aloysius Kessler Epps. Tiraspolensis.* Poniżej *No 816.* Tu miejsce na pieczęć „L.S.”. Brak cenzury.

TR: jak wyżej.
Współwyd.: jak wyżej.

TS: stan osobowy diecezji tyraspolskiej i instytucji kościelnych podległych władzom diecezji, wykaz kościołów, kaplic, filii w dekanatach: saratowskim (17 477 osób), kamieńskim (38 207 osób), jekaterynsztadzkim (43 343 osoby), rowneńskim (21 617 osób), bierdiańskim (27 477 osób), jekaterynosławskim (38 919 osób), symferopolskim (17 889 osób), nikołajewskim (34 749 osób), odeskim (74 663 osoby) oraz na terenach kaukaskich i zakaukaskich (36 263 osoby); to samo w odniesieniu do kościołów obrządku ormiańsko-katolickiego (dekanaty: achalczyński (9286 osób), achalkański (11 296 osób), aleksandropolski (9787 osób), loryjski (6883 osoby). Łącznie posługą duszpasterską objęto 387 847 osób. Nowość — s. 112 tabela statystyczna za rok 1905, w której według dekanatów podano dane: śmiertelność rodzących się dzieci (najgorsza sytuacja panowała w dekanacie rownieńskim, gdzie na 100 urodzeń śmiertelność wynosiła 63), dane dotyczące płci rodzących się dzieci, śmiertelność według płci.

Opr.: płótno.
Sygn.: bez sygn.
Prow.: brak.

27

Directorum Horarum canonicarum et sacrarum missarum ad usum Dioecesis Tiraspolensis pro anno Domini MCMIX. Auctoritate et mandato Excellentissimi, Illustrissimi ac Reverendissimi Domini Iosephi Kessler. Magistri S. Theologiae ei miseratione et S. Apostolicae Sedis gratia Episcopi Tiraspolensis editum. Saratoviae. Typis Typis H. Schellhorn et Soc. 1908. Liczba stron 1–131, 1–102.

TR: na odwrotnej stronie: *Imprimatur. † Iosephus Aloysius Kessler Epps. Tiraspolensis. Saratoviae, anno 1908 die 30 Aprilis.* Zaznaczono miejsce na pieczęć.

Treść rubryceli jak wyżej. Pośród modlitw na uwagę zasługuje Litania o Świętym Sercu Jezusa (s. 128–129), akt poświęcenia się Sercu Jezusa, modlitwa odpustowa do św. Józefa (s. 130–131).

Współwyd.: jak wyżej.

TS: jak wyżej.

Opr.: papier.

Sygn.: bez sygn.

Prow.: w prawym górnym rogu czerwonym atramentem podpis (właściciela?).

Na stronie tytułowej odcisnięty napis: *Michael Dionystus Kilfor*.

28

Directorum Horarum canonicarum et sacrarum missarum ad usum Dioecesis Tiraspolensis pro anno Domini MCMXIII. Auctoritate et mandato Excellentissimi, Illustrissimi ac Reverendissimi Domini Iosephi Kessler. Magistri S. Theologiae ei miseratione et S. Apostolicae Sedis gratia Episcopi Tiraspolensis editum. Saratoviae. Typis Typis H. Schellhorn et Soc. 1912. Liczba stron 1–139, 1–88.

TR: rubrycelą podzielona na dwie części: *Pars Ima* — kończy się na kalendarzu (s. 108), *Pars II da* — rozpoczyna się tabelą wschodów i zachodów Słońca.

Współwyd.: jak wyżej.

TS: jak wyżej. Na końcu również zaznaczono miejsce na pieczęć.

Opr.: płótno.

Sygn.: bez sygn.

Prow.: brak.

29

Directorum Horarum canonicarum et sacrarum missarum ad usum Dioecesis Tiraspolensis pro anno Domini MCMXIV. Auctoritate et mandato Excellentissimi, Illustrissimi ac Reverendissimi Domini Iosephi Kessler. Magistri S. Theologiae ei miseratione et S. Apostolicae Sedis gratia Episcopi Tiraspolensis editum. Saratoviae. Typis Typis H. Schellhorn et Soc. 1913. Liczba stron 1–144, 1–88.

TR: na odwrotnej stronie *Imprimatur. † Iosephus Al. Kessler Episcopus. Saratoviae, 5. Augusti 1913*. Zaznaczono miejsce na pieczęć urzędową.

TR: jak w poz. 28, jednakże brak modlitw w języku polskim.

Współwyd.: jak wyżej.

TS: jak wyżej. Tu na końcu zaznaczono miejsce na pieczęć urzędową.

Opr.: płótno.

Sygn.: bez sygn.

Prow.: brak.

Sylvia Konarska-Zimnicka, *From the Collection of the Diocesan Archives in Kielce. Directoriums and Schematisms of the Tyraspol Diocese (1858–1913)*. The Diocesan Archives in Kielce was established in 1939 thanks to the initiative and efforts of Bishop Czesław Kaczmarek. During the many years of its activity, it accumulated an extremely rich and valuable resource of archival materials, among which the directoriums and schematisms coming from the territories of Poland and the former Russian empire deserve special attention. The extremely interesting collection includes the afore-mentioned prints from the diocese of Tiraspol.

The Tyraspolian diocese was formed on August 3, 1847, as a result of the conclusion of a concordat between the Holy See and Russia with Tsar Nicholas I. At that time, in the southern governorates of the empire, the said diocese was established with the capital in Kherson on the Dnieper River, which on August 26, 1852, was transferred to Tiraspol on the Dniester, and then to Saratov. The established diocese was included in the Mogilev metropolis. This was confirmed by Pope Pius IX, who issued the *Universalis Ecclesiae cura* bull on July 3, 1848. Unfortunately, the collections of the Diocesan Archives in Kielce do not include directoriums and schematisms dated back to the first years of the diocese's activity. The first preserved *Directorium* was issued in 1858 for the following year, i.e. 1859. The last one in 1913 for the following year. In total, there are 29 copies of directoriums and schematisms from the diocese of Tiraspol in the Diocesan Archives in Kielce.

Sylvia Konarska-Zimnicka, *Collections des Archives diocésaines de Kielce. Directoria Divini Officii et annuaires du diocèse de Tiraspol (1858–1913)*. Les Archives diocésaines de Kielce ont été créées en 1939 grâce à l'initiative et aux efforts de l'évêque, Czesław Kaczmarek. Pendant de longues années de son activité, l'archive a collecté un riche et précieux fonds d'archive parmi lesquels une attention particulière méritent les Directoria Divini Officii et les annuaires, issus aussi bien du territoire polonais que des terrains de l'ancien empire russe. Une collection particulièrement intéressante est constituée par les imprimés qui viennent du diocèse de Tiraspol.

Le diocèse de Tiraspol a été créé le 3 août 1847, suite de la conclusion d'un concordat entre le Saint-Siège et la Russie, gouvernée par le tsar Nicolaï I. C'est à cette époque qu'est créé, dans les provinces méridionales du royaume, le diocèse susmentionné, avec sa capitale à Kherson sur le Dniepr, déplacé ensuite à Tiraspol sur le Dniepr et, enfin, à Saratov. Le diocèse, nouvellement institué, a été incorporé à la métropole de Mahiliow. Ce fait a été approuvé par le pape Pie IX dans la bulle *Universalis Ecclesiae cura* du 3 juillet 1848. Malheureusement, la collection de l'Archive diocésaine de Kielce ne contient pas les Directoria Divini Officii et les annuaires concernant les premières années d'activité du diocèse. Le premier *Directorium* conservé date de 1858 et il concerne l'année suivante, 1859. Le dernier, de 1913, concerne l'année 1914. Au total, l'Archive diocésaine de Kielce conserve 29 exemplaires des Directoria Divini Officii et des annuaires originaux du diocèse de Tiraspol.

Сильвия Конарска-Зимницка, *Из собраний Епархиального архива в Кельцах. Рубрицели и схематизмы Тираспольской епархии (1858–1913)*. Епархиальный архив в Кельцах возник в 1939 году благодаря инициативе и усилиям епископа Чеслава Качмарка. На протяжении многих лет своей деятельности он собрал необыкновенно богатый и ценный фонд архивных материалов, среди которых особого внимания заслуживают рубрицели (костельные календари) и схематизмы из польских территорий, а также территории бывшей Российской империи. Особо интересную коллекцию составляют упоминающиеся печатные издания из Тираспольской епархии.

Тираспольская епархия была создана 3 августа 1847 г. в результате заключения конкордата между Апостольской столицей и Россией с царем Николаем I во главе. Тогда то, в южных губерниях Империи и возникла упомянутая епархия со столицей в Херсоне на Днепре, которую 26 августа 1852 г. перенесено в Тирасполь, а потом в Саратов. Новосозданная епархия была включена в Могилевскую метрополию. Такое положение вещей утвердил папа римский Пий IX, издавая 3 июля 1848 г. буллу *Universalis Ecclesiae cura*. К сожалению, в собраниях Епархиального архива в Кельцах нет рубрицелей и схематизмов, относящихся к первым годам деятель-

ности епархии. Первое сохранившееся *Directorium* было издано в 1858 году и предназначено на следующий год, то есть 1859. Последнее — в 1913 г., но предназначено на 1914 год. В общем, в Епархиальном архиве в Кельцах находится 29 экземпляров рубрицелей и схематизмов из Тираспольской епархии.

MARIJA KRAVCHENKO

(Ukraina, Lwów, Lwowski Uniwersytet Narodowy im. Iwana Franki)

REGULAMINY ARCHIWUM AKT DAWNYCH MIASTA LWOWA Z 29 KWIENTNIA 1897 R. ORAZ 15 CZERWCA 1939 R.

Archiwum Akt Dawnych miasta Lwowa jest jednym z niewielu miejskich archiwów, które funkcjonowało nieprzerwanie od końca XIX w. do roku 1939 jako pełnowartościowe archiwum. Jego działalność regulowały liczne przepisy ogólne: Statut miasta Lwowa z roku 1870, instrukcje, rozporządzenia oraz inne akta prawne i przepisy szczegółowe przyjęte przez prezydenta miasta lub inne osoby uprawnione do regulowania działalności archiwum. Przykładem tych ustaleń są instrukcje dla personelu Archiwum Akt Dawnych miasta Lwowa, Biblioteki Archiwalnej i Muzeum Historycznego miasta Lwowa dotyczące sporządzania sprawozdań rocznych i kwartalnych¹. Jednak głównym aktem prawnym dla archiwum był Regulamin dla Archiwum Aktów Dawnych i Muzeum Historycznego królewskiego stołecznego miasta Lwowa, uchwalony przez Radę Miasta 29 kwietnia 1897 r. Był on podstawą prawną dla przyjęcia innych uchwał i rozporządzeń odnoszących się do działalności archiwum miejskiego².

W historiografii ukraińskiej i zagranicznej kwestia regulacji prawnej funkcjonowania Archiwum Akt Dawnych miasta Lwowa jest poruszona dosyć pobieżnie. Są to zaledwie wzmianki w pracach Iwana Svarnyka³, Nadziei Vradij⁴, Stefana Ciary⁵ i kilku innych autorów dotyczące regulaminu z 1897 r. Zupełnie inny charakter ma praca Stefana Ciary pt. *Archiwa i uniwersytety w Krakowie*

¹ Centralne Historyczne Archiwum Państwowe Ukrainy we Lwowie (cyt. dalej: CHAPU we Lwowie), Fond 55, Opys 1, Sprawa 143, s. 7–10.

² В. Киселічник, *Міське право та самоврядування громади Львова (друга половина XIX–початок XX століття)*, Львів 2008, s. 52.

³ І. Сварник, *Архів міста Львова* [w:] І. Сварник, *Нариси історії архівної справи в Україні*, ред. І.Б. Матяш та К.І. Климової, Київ 2002, s. 330–336; idem, *Передмова* [w:] *Центральний державний історичний архів України у м. Львів: Путівник*, О. Гневишева, У. Єдлінська, Д. Пельц, Г. Сварник, І. Сварник, Н. Франко, Київ 2001, s. 7–15.

⁴ Н.Ф. Врадій, *Центральний державний історичний архів УРСР у м. Львові* [w:] Н.Ф. Врадій, *Третя республіканська наукова конференція з архівознавства та інших спеціальних історичних дисциплін. Перша секція: Архівознавство*, Київ 1968, s. 22–42.

⁵ S. Ciara, *Archiwa lwowskie w dobie autonomii Galicji* [w:] *Wielokulturowe środowisko historyczne Lwowa w XIX i XX w.*, t. 2, red. J. Maternicki, L. Zaskilniak, Rzeszów 2004, s. 107–120.

i Lwowie w latach 1877/78–1918⁶, w której autor poddaje szczegółowej analizie tekst wspomnianego regulaminu. Tymczasem regulamin z 1939 r. pozostaje poza zainteresowaniem badaczy. Oba regulaminy są interesujące choćby dlatego, że dają pojęcie o wyjściowym stanie w roku 1897 i rozwoju instytucji do 1939 r.

Choć archiwum miejskie Lwowa istniało od dawna, to do roku 1891 było ono zbiorem dokumentów przy lokalnym Magistracie, wymagających uporządkowywania i zabezpieczenia. Sytuacja zmieniła się z chwilą powołania Aleksandra Czołowskiego na stanowisko pierwszego stałego⁷ archiwariusza, co zapoczątkowało proces kształtowania Archiwum Akt Dawnych m. Lwowa jako centralnej instytucji kulturalnej w strukturze Magistratu⁸.

A. Czołowski wielokrotnie występował z postulatem uregulowania statusu i zakresu prawnego działalności archiwum. W wyniku tych starań Komisja Archiwalna Rady Miasta Lwowa 13 lipca 1895 r. zdecydowała poddać pod dyskusję projekt regulaminu⁹.

Na jednym z posiedzeń Komisji Archiwalnej zaproponowany przez A. Czołowskiego projekt zreferował dr Antoni Małecki. Po pewnym czasie, w trakcie posiedzenia zorganizowanego 3 grudnia 1896 r., w którym uczestniczyli: dr Antoni Małecki, prof. Karol Rawera, dr Izydor Szaraniewicz i archiwariusz miasta Aleksander Czołowski, uchwalono tekst Regulaminu dla Archiwum Akt Dawnych i Muzeum Historycznego królewskiego stołecznego miasta Lwowa. Ten regulamin miał również zastosowanie do innych instytucji kulturalnych miasta Lwowa, zjednoczonych pod kierownictwem dyrektora archiwum. Przyjęcie regulaminu odbyło się pod warunkiem wniesienia poprawek do wielu paragrafów oraz odrzucenia paru punktów z tekstu pierwotnego¹⁰.

Dla nabrania mocy prawnej regulamin wymagał przeprowadzenia kilku procedur, tj.:

- uzyskania rekomendacji Komisji Archiwalnej w sprawie rozszerzenia uprawnień dyrektora w zakresie podpisywania korespondencji;
- zatwierdzenia przez Magistrat i Radę Miasta Lwowa projektu uchwalonego przez Komisję Archiwalną;
- opublikowania uchwalonego regulaminu¹¹.

Magistrat uchwalił projekt z poprawkami podczas obrad w dniu 13 stycznia 1897 r.¹², a ostateczne zatwierdzenie tekstu nastąpiło 29 kwietnia 1897 r., na

⁶ S. Ciara, *Archiwa i uniwersytety w Krakowie i Lwowie w latach 1877/78–1918*, Warszawa 2002, s. 130–133.

⁷ W odróżnieniu od poprzedników Aleksander Czołowski dostał etat miejskiego archiwariusza nie na warunkach kontraktu, a na podstawie stałej umowy.

⁸ CHAPU we Lwowie, F. 55, Op. 1, Spr. 109, s. 1–5.

⁹ Ibidem, Spr. 5, s. 1.

¹⁰ Ibidem, Spr. 5, s. 1–1zv.

¹¹ Ibidem.

¹² Ibidem.

posiedzeniu Rady Miasta¹³. Dzięki temu 4 czerwca 1897 r. Komisja Archiwalna mogła podjąć jeszcze kilka decyzji dotyczących m.in. publikacji i rozesłania do naukowych instytucji kraju egzemplarzy wyciągu z regulaminu z punktami mówiącymi o „Korzystaniu ze zbiorów archiwalnych i muzealnych” oraz zamówienia w drukarni druków niezbędnych pracownikom archiwum¹⁴.

W celu wykonania tych decyzji przygotowano rozporządzenie z 26 czerwca 1897 r. w sprawie wydrukowania na koszt miasta kart katalogowych dla biblioteki archiwalnej, arkuszy dla księgi sznurowej oraz innych koniecznych blankietów. W zestawionym wykazie zamieszczono informację o nakładzie broszur z tekstem regulaminu (400 egzemplarzy i 250 wyciągów)¹⁵.

Regulamin przyjęty w 1897 r. w ciągu kilku dziesięcioleci był głównym aktem prawnym, który określił ogólne zasady rozwoju archiwum i innych instytucji kulturalnych miasta. Jego normy działały nawet po reformie miejscowego samorządu przeprowadzonej w roku 1933 i reorganizacji Działu Archiwalno-Muzealnego Magistratu z roku 1937. Tegoż roku w archiwum zmienił się dyrektor — funkcję tę objął Karol Józef Badecki. Pracował on w archiwum od 1914 r., najpierw na stanowisku praktykanta, a później wicedyrektora¹⁶.

Ze względu na te okoliczności oraz na znaczne przemiany w zakresie polskiej archiwistyki — jej teorii i praktyki — powstała paląca potrzeba przeglądu regulaminu. Normy prawa archiwalnego II Rzeczypospolitej przewidywały regulację działalności państwowych instytucji archiwalnych, pomijały jednak archiwa niepaństwowe. Pomimo to kierownicy miejskich archiwów brali pod uwagę te normy w swojej codziennej pracy¹⁷. Zresztą 10 marca 1938 r. nowy dyrektor Archiwum Akt Dawnych m. Lwowa poddał przeglądowi ogólny projekt nowego Regulaminu dla Archiwum Akt Dawnych, Biblioteki Archiwalnej i Muzeum Historycznego miasta Lwowa. Regulamin, po zatwierdzeniu w ustalonym porządku, został również wydrukowany w oddzielnej broszurze¹⁸. Projekt przygotowany przez dyrektora K. Badeckiego składał się ze 100 paragrafów, lecz wskutek prac redakcyjnych ich liczba została ograniczona do 79. W procesie zatwierdzenia projektu dodano jeszcze jeden paragraf, jako warunek uzyskania mocy prawnej przez regulamin z 1939 r.¹⁹

¹³ *Regulamin dla Archiwum aktów dawnych i Muzeum historycznego kr. st. miasta Lwowa uchwalony przez Radę m. dnia 29. kwietnia 1897*, Nakładem Gminy kr. st. miasta Lw. z drukarni W.A. Szykowskiego, Lwów 1897, ss. 14.

¹⁴ CHAPU we Lwowie, F. 55, Op. 1, Spr. 146, s. 3–3zv.

¹⁵ CHAPU we Lwowie, F. 55, Op. 1, Spr. 5, s. 2.

¹⁶ M. Tyrowicz, *Karol Badecki i jego zasługi na polu archiwistyki miejskiej (1886–1953)*, „Archeion” 1954, t. 23, s. 72–77.

¹⁷ M. Motas, *O przepisach archiwalnych w Polsce międzywojennej (1918–1939)*, „Archeion” 1968, t. 48, s. 135–136.

¹⁸ CHAPU we Lwowie, F. 55, Op. 1, Spr. 17, s. 1.

¹⁹ *Regulamin Archiwum Akt Dawnych, Biblioteki Archiwalnej i Muzeum Historycznego miasta Lwowa*, Nakładem Archiwum Akt Dawnych, Lwów 1939, ss. 45+ il.

Wspólną cechą obu regulaminów, przyjętych w 1897 i 1939 r., jest faktyczne usankcjonowanie rzeczywistego stanu rzeczy. Jednakże między nimi jest sporo różnicy. Przede wszystkim różnią się strukturą.

Tekst regulaminu z 1897 r. składa się z 42 paragrafów rozmieszczonych w siedmiu rozdziałach:

- A. Archiwum i Muzeum historyczne** — §§ 1–5 — o składzie i strukturze zasobu Muzeum, Archiwum i Biblioteki przy nim, porządek prowadzenia inwentarzy.
- B. Urząd archiwalny** — §§ 6–13 — status Archiwum w strukturze Magistratu; o obowiązkach kierownika (archiwariusza) i innych pracowników, a także wymaganiach wobec kandydatów na stanowiska pracowników archiwalno-muzealnych, porządek ich mianowania na posady.
- C. Komisja Archiwalna** — §§ 14–18 — o składzie, uprawnieniach i obowiązkach Komisji Archiwalnej przy Magistracie miasta.
- D. Lokal archiwalny i muzealny** — §§ 19–22 — o wyraźnym podziale pomieszczenia na kancelarię oraz pojedyncze sale archiwalne i muzealne, ochronie, dostępie do pomieszczeń, przewietrzaniu, ogrzewaniu, oświetleniu i kategorycznym zakazie palenia tytoniu w nich.
- E. Fundusze** — §§ 23–25 — o źródłach oraz ilości finansów, ograniczeniach dotyczących wydatków i sprawozdawczości.
- F. Korzystanie ze zbiorów archiwalnych i muzealnych** — §§ 26–36 — o korzystaniu ze zbiorów przez osoby zwiedzające, rozkładzie pracy, wyznaczeniu kręgu osób, które mają prawo korzystać z dokumentów archiwum, opłatach za usługi, obowiązkach zwiedzających i pracowników, którzy udostępniają dokumenty archiwalne i przedmioty muzealne zwiedzającym.
- G. Wydawanie odpisów i wyciągów** — §§ 37–42 — o porządku wydania odpisów i wyciągów oraz o osobliwościach ich załatwienia i opłatach.

Regulamin z 1939 r. różni się swoją strukturą. Jego tekst składa się z 80 paragrafów zgrupowanych w pięciu rozdziałach, których nazwy dokładnie określają ich treść:

Przepisy ogólne (§§ 1–24).

Archiwum Akt Dawnych. A. Przepisy wewnętrzne (§§ 25–38). B. Przepisy dla korzystających (§§ 39–53).

Biblioteka Archiwalna. A. Przepisy wewnętrzne (§§ 54–63). B. Przepisy dla korzystających (§§ 64–73).

Muzeum Historyczne. A. Przepisy wewnętrzne (§ 74–§ 91). B. Przepisy dla korzystających (§§ 92–100).

Postanowienia końcowe.

Oprócz tego w tekście podano wzór pieczęci i ekslibrisów Archiwum Akt Dawnych, Biblioteki Archiwalnej i Muzeum Historycznego miasta Lwowa²⁰.

²⁰ Zob. przypis 18, s. 13, 25, 35.

Różnica między regulaminami polega nie tylko na różnej ilości rozdziałów, podrozdziałów i paragrafów, ale i organizacji ich w tekście oraz na treści samych zapisów, co pokazuje zmiany, jakie zaszły w statusie instytucji kulturalnych miasta Lwowa (Archiwum Akt Dawnych, Biblioteki Archiwalnej i Muzeum Historycznego miasta Lwowa).

Zwróćmy uwagę na to, że oprócz struktury, znaczne zmiany zaszły w aparacie pojęciowym. Tekst regulaminu z 1939 r. jest bardziej dokładny i precyzyjny, zwłaszcza przy definiowaniu takich pojęć, jak: „sprawozdawczość”, „budżet”, „porządek ochrony i dostępu do magazynów i biur archiwalnych”, „porządek wydawania odpisów i wyciągów”, „prowadzenie biurowości bieżącej”.

Ważną różnicą między regulaminami jest inne rozumienie wartości i zadań archiwum. O ile regulamin z 1897 r. zwraca bardziej uwagę na gromadzenie i zachowanie pamiątek archiwalnych, to regulamin z 1939 r. na naukowe i praktyczne zadania samego archiwum jako instytucji kulturalnej, a także na udostępnienie i porządkowanie archiwaliów²¹. Taka różnica jest związana (oprócz nowych tendencji w archiwistyce) z osobistymi poglądami autorów tekstów. K. Badecki często krytykował swego kierownika z powodu jego kolekcjonerstwa i obojętności wobec konieczności porządkowania nagromadzonych archiwaliów, co było wymogiem archiwalnych zasad.

Regulamin z 1939 r. także zawiera nowe paragrafy i punkty, jak np. § 12, w którym jest mowa o obowiązkowych kontrolach przeprowadzanych w archiwum co pięć lat, czy § 22 — odwołujący się do francuskiej teorii archiwalnej (zasada *respect du fond*) w procesie organizacji i inwentaryzacji dokumentów, jak również § 26 — traktujący o warunkach przechowywania różnych rodzajów dokumentów itp.

Te zmiany w tekście regulaminu są powiązane z rozwojem teorii archiwalnej na ziemiach polskich. Świadectwem tego jest używanie szerszego spektrum terminologicznego w tekście dokumentu, bardziej rozległych klasyfikacji archiwaliów (§§ 20, 21, 24) oraz treść wspomnianego powyżej § 22.

Oba regulaminy dają wyraźne pojęcie nie tylko o miejscu archiwum miejskiego w strukturze lwowskiego Magistratu, ale też w obszarze kultury i środowisku archiwalnym miasta Lwowa, a ponadto o rozwoju archiwistyki w ogóle. Pomimo tego, że regulamin z 15 czerwca 1939 r. był głównym aktem prawnym dla Archiwum Akt Dawnych miasta Lwowa, obowiązującym tylko przez krótki czas (ze względu na wydarzenia związane z radziecką okupacją miasta od września 1939 r.), to pozostał jednym ze znakomitszych aktów prawnych w zakresie prawa archiwalnego II Rzeczypospolitej.

²¹ Por.: regulamin z 29 kwietnia 1897 r. — § 4 (s. 3) i regulamin z 1939 r. — § 1. ta § 8. s. 5, 7.

* * *

**Regulamin dla Archiwum aktów dawnych i Muzeum historycznego
kr. st. miasta Lwowa uchwalony przez Radę m. dnia 29. kwietnia 1897²²**

A. Archiwum i Muzeum historyczne

§ 1. Archiwum aktów dawnych m. Lwowa obejmuje przywileje, dokumenty, księgi, akta, listy, plany itp., dotyczące się miasta i jego dóbr na razie po rok 1848 włącznie.

§ 2. Istniejące przy Archiwum Muzeum historyczne obejmuje zabytki, odnoszące się bezpośrednio lub pośrednio do przeszłości Lwowa, jako to: obrazy, portrety, broń, godła cechowe, pieczęcie, ubiory, monety, medale, ryciny, przedmioty pamiątkowe, wykopaliska itp.

§ 3. Osobny dział Archiwum tworzy Biblioteka archiwalna, mająca na celu zbieranie wszystkich druków lwowskich z przed r. 1800, dzieł, pism, broszur, odnoszących się treścią do Lwowa, następnie podręczników niezbędnych do prac archiwalnych, dzieł, dotyczących się miast polskich itp.

§ 4. Archiwaliów, książek i przedmiotów muzealnych bezwarunkowo i pod żadnym pozorem pozbywać nie wolno. Obowiązkiem natomiast Zarządu Archiwum i Muzeum jest nabywać na własność Gminy z funduszków na to uchwalanych wszelkie zabytki archiwalne, biblioteczne i muzealne, któreby się do historii miasta odnosiły, niemniej starać się o otrzymywanie takowych w depozyt, z archiwaliów zaś, rzadkich druków i zabytków lwowskich w innych zbiorach znajdujących się, robić wierne odpisy, kopie, odlewy, ryciny lub fotografie.

§ 5. Inwentarz wszystkich archiwalnych, muzealnych i bibliotecznych przedmiotów, niemniej inwentarz wszystkich przedmiotów w depozyt oddanych, powinien być w porządku utrzymywany i w miarę nowo przybywających nabytków uzupełniany, tak, ażeby te zbiory były dostępne dla Gminy i stron, które z nich zechcą korzystać.

B. Urząd archiwalny

§ 6. Urząd Archiwum i Muzeum historycznego stanowi odrębne biuro Magistratu, podlegające bezpośrednio prezydentowi miasta.

§ 7. Kierownikiem Urzędu archiwalno-muzealnego jest archiwaryusz, który ma dodanych sobie do pomocy asystenta i woźnego.

§ 8. Archiwaryusz jest zarazem kustoszem Muzeum historycznego i jest urzędnikiem stałym, mianowanym przez Radę miasta.

²² Tekst regulaminu Archiwum Akt Dawnych miasta Lwowa, uchwalony w roku 1897, jest publikowany na podstawie broszury *Regulamin dla Archiwum aktów dawnych i Muzeum historycznego kr. st. miasta Lwowa uchwalony przez Radę m. dnia 29. kwietnia 1897*, Nakładem Gminy kr. st. miasta Lw. z drukarni W.A. Szyjkowskiego, Lwów 1897, bez skrótów. Kilka projektów niniejszego regulaminu jest obecnie przechowywanych w Centralnym Historycznym Archiwum Państwowym Ukrainy we Lwowie, Fond 55 (Archiwum Akt Dawnych miasta Lwowa), Op. 1, Spr. 5. Tekst oryginału.

§ 9. Archiwaryuszem może być tylko historyk, dający swem zawodowym wykształceniem i pracami dokonaniem rękopisów naukowemu kierownictwu Archiwum i Muzeum historycznego.

§ 10. Asystentem może być mianowany na propozycję archiwaryusza tylko słuchacz wydziału filozoficznego lub prawniczego, który złoży dowody znajomości paleografii i dyplomatyki.

§ 11. Do archiwaryusza, asystenta i woźnego stosują się ogólne przepisy służbowe dla urzędników i służb miejskich.

Archiwaryusz odpowiada za całość i naukowe uporządkowanie wszystkich zbiorów poruczonych jego opiece; sporządza indeksy i inwentarze tychże; wykonuje bezpośrednią władzę nad personelem archiwalnym, kieruje jego pracą, referuje sprawy swego urzędu na posiedzeniach Magistratu z głosem stanywczym, ogłasza drukiem w porozumieniu z Komisją archiwalną „Pomniki dziejowe Lwowa z Archiwum miasta”, t.j. materiały archiwalne i prowadzi badania nad przeszłością miasta. Nakoniec zasiada z urzędu we wszystkich miejskich komisjach, które się zajmują sprawami historycznymi.

§ 12. Do poszukiwań archiwalnych i odnośnych relacji w sprawach majątku lub prawnych interesów Gminy, obowiązany jest archiwaryusz na urzędowe wezwanie prezydenta.

§ 13. Korespondencje urzędowe podpisuje prezydent miasta i archiwaryusz.

C. Komisja archiwalna

§ 14. Rada miejska wybiera Komisję archiwalną złożoną z pięciu członków pod przewodnictwem prezydenta miasta, względnie tegoż zastępcy.

W skład Komisji mogą być powołane także osoby fachowe z poza grona Rady.

§ 15. Czynności sekretarza tej Komisji pełni archiwaryusz lub urzędnik przez prezydenta wyznaczony.

§ 16. Komisja archiwalna nadzoruje postęp i kierunek prac archiwalnych i muzealnych i wydaje swoją opinię we wszystkich sprawach ważniejszych, dotyczących Archiwum, Muzeum i zabytków historycznych miasta w ogóle.

§ 17. Komisja archiwalna winna odbywać zwyczajne posiedzenia co kwartał; w razie potrzeby zwołuje przewodniczący nadzwyczajne posiedzenie.

§ 18. Archiwaryusz obowiązany jest przedkładać Komisji archiwalnej z początkiem każdego roku program czynności w tym roku, a co kwartał sprawozdanie ze swych czynności. Przedkłada jej także wszelkie wnioski, dotyczące Archiwum i Muzeum, których załatwienie w jego zakresie przechodzi.

D. Lokal archiwalny i muzealny

§ 19. Lokal przeznaczony na pomieszczenie Archiwum i Muzeum ma być odpowiednio urządzony obejmując co najmniej:

a) kancelaryę urzędu,

b) salę archiwaliów i

c) salę muzealną.

§ 20. Klucze od sali archiwalnej i muzealnej przechowuje archiwaryusz, który osobiście czuwa nad ich otwieraniem i zamykaniem.

§ 21. Sale Archiwum i Muzeum mają być jak najczęściej przewietrzane i okiennice na noc zamykane.

§ 22. Używanie światła i palenie tytoniu w sali archiwalnej jest bezwarunkowo wzbronione, opalanie zaś tylko w razie odpowiedniego urządzenia, dającego pełną gwarancję bezpieczeństwa.

E. Fundusze

§ 23. Fundusz na utrzymanie i powiększanie zbiorów archiwalno-muzealnych stanowią:

a) dotacja stała uchwalana corocznie przez Radę miasta;

b) kwoty doraźne na większe zakupna w razie zdarzającej się sposobności, przez Radę albo prezydenta miasta na taki wydatek przyzwolone;

c) opłaty i taksy za korzystanie ze zbiorów archiwalnych i wydawanie odpisów.

§ 24. Z dotacji stalej zakupuje archiwaryusz nowe nabytki według swej oceny tylko do wysokości 50 zł. za przyzwoleniem prezydenta miasta i w ten sposób wydana kwota nie może przenieść rocznie 500 zł. a. w.; powyżej musi mieć upoważnienie do zakupna ze strony Komisji archiwalnej, a w wypadkach wymagających pośpiechu, ze strony prezydenta miasta.

§ 25. Ze wszystkich wydatków składa archiwaryusz kwartalnie udokumentowany rachunek, który w pierwszym rzędzie zatwierdza Komisja archiwalna.

F. Korzystanie ze zbiorów archiwalnych i muzealnych

§ 26. Archiwum jest otwarte dla stron codziennie od godziny 10. do 1., z wyjątkiem niedziel i świąt, a korzystać ze zbiorów mogą strony tylko w kancelarii archiwalnej pod okiem archiwaryusza.

§ 27. Do korzystania z aktów Urząd archiwalny dopuszcza:

A. za opłatą:

osoby, które złożą takse wynoszącą 2 zł. w. A. za każdy dzień, w którym korzystają z Archiwum, na co otrzymają pokwitowanie z rejestru sznurowego, na każdy rok prowadzić się mającego.

B. bezpłatnie:

a) urzędników gminnych, rządowych i krajowych, którzy okażą polecenie swej władzy przełożonej, w granicach tem poleceniem zakreślonych;

b) osoby, które dla celów naukowo-literackich czynić chcą poszukiwania, przyczem każdorazowo archiwaryuszowi samemu lub za przyzwoleniem prezydenta miasta przysługuje prawo udzielania pozwolenia.

§ 28. Korzystanie z Archiwum przez strony polega:

a) na przeglądaniu ksiąg, aktów dokumentów etc.

b) na robieniu z nich wypisów albo odpisów, ale tylko ołówkiem.

§ 29. Stronie przychwyconej, że zamierza dokument popsuć, podskrobać, popłamić i t.p. odbiera archiwaryusz raz na zawsze prawo korzystania ze zbiorów archiwalnych, jako niezasługującej na zaufanie.

§ 30. Księgi, akta, dyplomy i t.p., będące w użyciu tak urzędników jak stron mają być codziennie przed zamknięciem Archiwum na swoje miejsce złożone.

§ 31. Na zwiedzanie sali archiwalnej pozwala archiwaryusz tylko w obecności swojej.

§ 32. Zwiedzanie zbiorów muzealnych z chwilą ogłoszenia o ich otwarciu dla publiczności będzie dozwolone bezpłatnie w pewnych godzinach codziennie, z wyjątkiem świąt i niedziel.

§ 33. Zwiedzanie w większej liczbie osób naraz nie jest dozwolone, chyba, że było dniem naprzód zapowiedziane.

§ 34. Zwiedzający winien wpisać swe nazwisko i imię do książki pamiątkowej.

§ 35. Z przedmiotów muzealnych wolno sporządzać kopie, rysunki etc. za pozwoleniem archiwaryusza.

§ 36. Archiwalia i przedmioty muzealne, nie należące do kategorii depozytów, mogą być wypożyczane tylko innym archiwom, bibliotekom i muzeum za urzędowym rewersem na ściśle oznaczony przeciąg czasu. Na wypożyczenie osobie prywatnej zezwala prezydent miasta na zalecenie archiwaryusza.

G. Wydawanie odpisów i wyciągów

§ 37. Na żądanie stron sporządza i wydaje tak zwyczajne jak i wierzytelne odpisy i wypisy tylko Urząd archiwalny.

§ 38. Taksa od pierwszego arkusza każdego wierzytelnego odpisu lub wypisu wynosi 3 zł (6 kor.) a. w., od każdego następującego 1 zł. 50 ct. (3 kor.); od zwyczajnego o 1/3 mniej.

Na każdym takim przez Urząd archiwalny wydanym akcie taksa i stemple mają być zanotowane.

§ 39. Odpisy sporządzać należy na papierze czerpanym zwykłego formatu in folio, z marginesem szerokości jednego centymetra, przyczem z obu stron próżne miejsca należy przekreślić, arkusze jednym sznurkiem przeciągnąć a na końcu sznurka przycisnąć pieczęć: „Archiwum król. stoł. miasta Lwowa”.

§ 40. Odpis wydany przez Urząd archiwalny i dokonany z zachowaniem piśmowni i interpunkcyi oryginału (w miejscach błędnych należy umieścić słówko „sic”, w nieczytelnych lub popsutych podać kropki), ma nosić na czele napis: „Odpis (wypis) wierzytelny z Archiwum aktów dawnych król. stoł. miasta Lwowa”, na końcu zaś klauzulę uwierzytelniającą w słowach:

„Zgodność powyższego odpisu (wypisu) z aktem w księdze (fascykule) ... na stronie (Nr.) ... z Archiwum aktów dawnych król. stoł. miasta Lwowa poświadczają Urząd tegoż Archiwum” — poczem data, pieczęć i podpis Archiwaryusza.

§ 41. Wyciąg polegający na podaniu tylko istotnej treści aktu, przy użyciu ile możliwości słów samego aktu, a wydany przez Urząd archiwalny, nosić ma na czele napis:

„Wyciąg z aktów w księdze (fascykule) ... sir (Nr.) z Archiwum aktów dawnych król. stoł. miasta Lwowa przez Urząd archiwalny sporządzony, u spodu zaś datę, pieczęć i podpis Archiwaryusza.

§ 42. Do odpisów i wszelkich prac archiwalnych w ogóle należy używać atramentu i papieru wypróbowanej trwałości.

* * *

Regulamin Archiwum akt dawnych, Biblioteki archiwalnej i Muzeum Historycznego miasta Lwowa²³

Przepisy ogólne

1

Archiwum akt dawnych, Biblioteka archiwalna i Muzeum Historyczne miasta Lwowa są trzema naukowymi instytucjami Gminy o ściśle lokalnym, urbanistycznym zasięgu kolekcjonerskim. Instytucje te mają za zadanie zbiorami swymi, tematowo nawzajem uzupełniającymi się, dostarczać Władzom państwowym i Gminie potrzebnych wyjaśnień historycznych, zaś nauce polskiej umożliwić wszechstronne badania nad dziejami, gospodarką i kulturą miasta Lwowa.

2

Bezpośredni, naukowy i administracyjny zarząd Archiwum, Biblioteki archiwalnej i Muzeum Historycznego, zgodnie z zarządzeniem Prezydenta miasta w sprawie reorganizacji działu archiwalno-muzealnego w Zarządzie Miejskim, z dnia 25. października 1937 r., L. 7805/I/37 (Dziennik Rozporządzeń Gminy m. Lwowa z r. 1937, Nr. 21, poz. 69) spoczywa w rękach dyrektora Archiwum akt dawnych, który jest zarazem dyrektorem Biblioteki archiwalnej i Muzeum Historycznego. Dyrektor Archiwum jest urzędnikiem stałym I. kategorii, mianowanym przez Prezydenta miasta i podlega służbowo i osobowo bezpośrednio Prezydentowi miasta, względnie resortowemu wiceprezydentowi, a w zakresie administracji bieżącej i gospodarki finansowej naczelnikowi Wydziału VIII (kulturalno-oświatowego) Z.M.

²³ Tekst regulaminu Archiwum Akt Dawnych z 1939 r.: *Regulamin Archiwum Akt Dawnych, Biblioteki Archiwalnej i Muzeum Historycznego miasta Lwowa*, Nakładem Archiwum Akt Dawnych, Lwów 1939, ss. 45+ il. (porównany z tekstem opublikowanym w Dzienniku Rozporządzeń Gminy Król. Stoł. m. Lwowa 1939, t. 8, nr 13, poz. 48). Publikacja zawiera tylko część tekstu dotyczącego archiwum miasta (poza uwagą pozostały części tekstu o innych instytucjach kulturalnych miasta). Projekt Karola Badeckiego z korektami jest przechowywany również w Centralnym Historycznym Archiwum Państwowym Ukrainy we Lwowie Fond 55 (Archiwum Akt Dawnych miasta Lwowa), Op. 1, Spr. 17. Tekst oryginału.

Dyrektor Archiwum akt dawnych jest bezpośrednio przełożonym wszystkich urzędników i niższych funkcjonariuszów, przydzielonych do instytucyj, objętych niniejszym regulaminem.

3

Dyrektorowi Archiwum akt dawnych, Biblioteki archiwalnej i Muzeum Historycznego przysługuje z urzędu prawo uczestniczenia w posiedzeniach Rady Miejskiej, Magistratu, Podkomisji archiwalno-muzealnej i wszystkich Komisyj miejskich, gdy na porządku obrad tych organów umieszczone są sprawy, dotyczące historii miasta, oraz sprawy związane bezpośrednio z instytucjami, którymi zarządza.

4

Dyrektor reprezentuje Archiwum akt dawnych i podległe mu instytucje na zewnątrz i podpisuje wszystkie akta oraz korespondencję urzędową wychodzącą z tych instytucyj.

5

W zakresie prac naukowych i badawczych, sposobu organizacji i inwentaryzacji zbiorów, naukowej strony akcji wydawniczej, urządzania pokazów i wystaw, pracy instruktorskiej itp. przysługuje (zgodnie z zarządzeniem Prezydenta miasta z dnia 25. X. 1937 r.) dyrektorowi tych instytucyj pełna samodzielność.

6

Dyrektor Archiwum ponosi pełną odpowiedzialność za wyniki prac tak swoich, jak i podległego mu personelu, za całość i naukowe uporządkowanie wszystkich zbiorów, poruczonych jego opiece; kieruje bezpośrednio pracami podległego sobie personelu, organizacją Muzeum Historycznego i urządzaniem wystaw, przez to Muzeum podejmowanych.

7

Kwalifikacje urzędników Archiwum akt dawnych, Biblioteki archiwalnej i Muzeum Historycznego, ilość stanowisk służbowych i przywiązane do nich normy uposażenia, jak również prawa i obowiązki urzędników, określają osobne przepisy. Personel Archiwum, Biblioteki i Muzeum Historycznego obowiązany jest do pracy naukowej, w szczególności nad historią miasta Lwowa, jednakże bez uszczerbku dla normalnego toku urzędowania.

8

Archiwaliów, książek i przedmiotów muzealnych nie wolno pozbywać bezwarunkowo i pod żadnym pozorem. Obowiązkiem dyrektora jest dbać o nabywanie w granicach przyznanych na ten cel kredytów wszelkich zabytków archi-

walnych, bibliotecznych i muzealnych, któreby się do historii miasta odnosiły. W razie niemożliwości nabycia oryginałów na własność Gminy, należy starać się o pozyskanie ich w depozyt; ponadto zaś robić odpisy, kopie, fotografie, przerysy lub odlewy z archiwaliów, rzadkich druków lub zabytków lwowskich, w rękach prywatnych lub w innych zbiorach znajdujących się. Sprawę ewentualnego nabywania omawianych przedmiotów na własność prywatną przez personel wymienionych wyżej instytucyj reguluje odrębne zarządzenie Prezydenta miasta.

9

Inwentarze, katalogi kartkowe lub dzienniki nabytków wszystkich archiwalnych, bibliotecznych i muzealnych zbiorów, niemniej inwentarze przedmiotów w depozyt oddanych powinny być utrzymywane w porządku i w miarę przybywania nowych nabytków uzupełniane tak, ażeby zbiory te były każdej chwili dostępne i dla Gminy i dla osób pragnących z nich korzystać.

10

Wszelkie dochody, płynące ze sprzedaży wydawnictw, ze wstępów muzealnych oraz z innych opłat i taks regulaminem przewidzianych, należy odprowadzić do głównej Kasy Miejskiej w każdym wypadku, gdy suma tych wpływów osiągnie kwotę 50 zł.

11

Wszelkie wydatki, związane z konserwacją, zabezpieczeniem i pomnażaniem zbiorów, pokrywa Gmina m. Lwowa. Dyrektorowi Archiwum przysługuje prawo zakupywania nowych nabytków wedle własnej oceny do kwoty 100 zł, do 300 zaś złotych za zgodą resortowego wiceprezydenta, powyżej 300 zł., w wypadkach nie cierpiących zwłoki, należy mieć upoważnienie ze strony Prezydenta miasta; normalnie zaś należy uzyskać opinię miejskiej Podkomisji archiwalno-muzealnej. Zakupy większe, nie znajdujące pokrycia finansowego w ramach budżetowych, wymagają specjalnych uchwał Rady Miejskiej. Dla potrzeb bieżących otrzymuje dyrektor Archiwum z Kasy Miejskiej zaliczki do wyrachowania w miarę potrzeby oraz w granicach sum przeznaczonych w budżecie, najwyżej jednak do kwoty 300 zł. Z zaliczek tych winien dyrektor Archiwum, po ich wyczerpaniu, składać Wydziałowi VIII (kulturalno-oświatowemu) Zarządu Miejskiego, udokumentowane sprawozdania rachunkowe.

12

Dyrektor Archiwum obowiązany jest w okresach 5-letnich przeprowadzać całkowite szkcontrum Archiwum akt dawnych, Biblioteki i Muzeum Historycznego, celem stwierdzenia majątkowego i porządkowego stanu tych instytucyj.

13

Osobisty i odpowiedzialny nadzór nad otwieraniem i zamykaniem sal, szaf i magazynów archiwalnych, bibliotecznych i muzealnych należy do stałych urzędników pod kontrolą dyrektora Archiwum.

15

Zwiedzanie magazynów archiwalnych i bibliotecznych może odbywać się tylko w obecności dyrektora lub delegowanego przez niego urzędnika. Zwiedzanie sal muzealnych unormowane jest przepisami dla korzystających ze zbiorów Muzeum Historycznego.

16

Palenie tytoniu w magazynach archiwalno-bibliotecznych, oraz w salach i magazynach muzealnych jest ze względu na konserwację i bezpieczeństwo zbiorów bezwarunkowo wzbronione. Przewietrzanie zaś, ogrzewanie i oświetlanie wspomnianych ubikacyj ma odbywać się w sposób, dający pełne gwarancje bezpieczeństwa zbiorów.

17

Do opiniowania spraw z zakresu organizacji, inwentaryzacji i administracji, oraz bieżących prac Archiwum akt dawnych i podległych mu instytucji, powołana jest Podkomisja archiwalno-muzealna, w skład której mogą wchodzić także osoby fachowe z poza Rady Miejskiej.

18

Dyrektor Archiwum akt dawnych i podległych mu instytucji obowiązany jest po upływie każdego kwartału przedkładać Prezydium Zarządu Miejskiego szczegółowe sprawozdanie ze swych czynności i zamierzeń na przyszłość.

Z upływem każdego roku kalendarzowego, najpóźniej zaś po upływie dwu lat ogłasza dyrektor drukiem urzędowe, w razie potrzeby ilustrowane Sprawozdanie z czynności i rozwoju Archiwum akt dawnych, Biblioteki archiwalnej i Muzeum Historycznego miasta Lwowa, zaaprobowane uprzednio przez Prezydenta miasta. Te drukowane sprawozdania winny być tak redagowane, by na ich podstawie można było w każdej chwili zaznajomić się w szczególności ze stanem i planową ewolucją organizacyjnych i inwentaryzacyjnych prac danej instytucji.

19

Wszelkie pisma, wpływające do Archiwum akt dawnych i podległych mu instytucji, winny być wpisane do „Dziennika podawczego”, prowadzonego w myśl obowiązującej instrukcji kancelaryjnej.

ARCHIWUM AKT DAWNYCH

A. Przepisy wewnętrzne

20

Archiwum akt dawnych miasta Lwowa obejmuje trzy formalnie różne kategorie źródeł, dotyczących miasta Lwowa, jego przedmieść, jurydyk i gmin podmiejskich, tj.: 1) dokumenty (pergaminowe i papierowe), 2) księgi i akta, 3) plany i mapy.

21

Wymienione kategorie źródeł archiwalnych organizowane są w ramach dwu historycznych oddziałów. Oddział staropolski obejmuje źródła rękopiśmienne z lat 1356–1787, więc pochodzące z epoki dawnej, polskiej państwowości, w której administracyjna, sądowa i ekonomiczna gospodarka Lwowa opierała się na prawie magdeburskim. Oddział porozbiorowy skupia w swych ramach różne zespoły ksiąg i akt, wypracowanych przez biura, zmieniających się ustrojowo pod zaborem austriackim władz miejskich w czasie od 1. XII. 1787–3 VII. 1933 r., tj. od czasu wprowadzenia przez władze austriackie nowej organizacji ustrojowej i administracyjnej do dnia wejścia w życie polskiej ustawy samorządowej.

22

Praca nad organizacją i inwentaryzacją wszystkich kategorii źródeł archiwalnych w ramach obu wymienionych oddziałów opiera się na zasadach pochodzenia (proweniencji = respect du fond), czyli przynależności kancelaryjnej i na kolejności liczbowej (numerus currens) w danej kategorii źródeł. Źródła archiwalne inwentaryzowane są w rękopiśmiennych inwentarzach majątkowych i drukowanych katalogach naukowych.

23

Każdy nowy nabytek archiwalny, pochodzący z wpływów urzędowych, darów lub depozytów, protokolowany jest przede wszystkim w Dzienniku nabytków Archiwum m. Lwowa, który daje pełny i chronologiczny przegląd wzrostu źródeł archiwalnych. Na podstawie tego dziennika przydziela się poszczególne archiwalia do odnośnych kategorii źródeł, ich zespołów i grup, i wciąga się w sposób naukowy do katalogów kartkowych, względnie do inwentarzy specjalnych.

24

Prowadzi się następujące inwentarze specjalne: 1) Inwentarz dokumentów pergaminowych od r. 1356–1799, 2) Inwentarz dokumentów pergaminowych i papierowych od r. 1800, 3) Inwentarz fascykułów akt luźnych, 4) Inwentarz planów i map, 5) Inwentarz protokołów Rady m., Wydziału m., Sekcyj, Komisyj i Se-

syj Magistratu, oraz 6) Inwentarz źródeł do Obrony Lwowa z lat 1918–1920. Dla kategorii ksiąg archiwalnych prowadzona jest osobna kartoteka, która umożliwia ustrojowe, zespołowe, grupowe i chronologiczne porządkowanie ksiąg, ich naukowe określenie i inwentaryzację, i stanowi podstawę dla opracowywania inwentarzy majątkowych (książkowych), a następnie drukowanych katalogów Archiwum.

25

Wszystkie dokumenty, księgi, akta, plany i mapy, w skład Archiwum wchodzące, winny być sygnowane pieczęcią z herbem miasta i napisem: „Archiwum akt dawnych miasta Lwowa”. Księgi archiwalne zaopatrywać należy nadto, na wewnętrznej stronie okładziny przedniej, herbowym exlibrisem (z identycznym napisem), u dołu którego winna być wybijana bieżąca numeracja tych ksiąg. Taka sama numeracja bieżąca, zgadzająca się z numeracją drukowanych katalogów Archiwum, uwidocznioma być winna także na szyldzikach grzbietowych ksiąg.

26

Dokumenty pergaminowe przechowywane są w sztywnych, mieszkowych futerałach w pozycji stojącej na półkach szaf zamkniętych; ich pieczęci woskowe, zarówno całe jak i pokruszone, konserwowane są w woreczkach z miękkiej materii. Dokumenty papierowe mają zasadniczo układ fascykułowy, zaś dokumenty o większych rozmiarach przechowywane są w tekach. Księgi i luźne akta fascykułowe ustawione są na stelażach otwartych i łatwo dostępnych. Zbiór planów i map mniejszych (nierulowanych) konserwowany jest w pudłach dyktowych, powleczonech płótnem lub w tekach kartonowych. Księgi o oprawach zniszczonych bądź uszkodzonych podlegają konserwacji introligatorskiej. Stronice lub karty ksiąg nie spaginowanych winny być ponumerowane.

27

W miarę potrzeby winny być księgi lub akta zaopatrywane w pomocnicze, orientacyjne indeksy osobowe i rzeczowe, w formie kartotekowej albo książkowej.

28

Archiwum w porozumieniu z Kancelarią Główną i kancelariami poszczególnych jednostek organizacyjnych administracji miejskiej dokonuje kontroli szkartu akt.

29

Dyrekcja Archiwum sporządza i wydaje na żądanie stron odpisy i wyciągi z ksiąg i akt archiwalnych. Odpisy i wyciągi takie wydawane są władzom państwowym i samorządowym bezpłatnie, innym zaś stronom za złożeniem opłaty według taryfy miejskich opłat stemplowych. Wierzytelne odpisy i wyciągi sporządzane są na papierze białym, z marginesem szerokości jednego centymetra

z obu stron; miejsca wolne są przekreślane, a karty poszczególne łączone jednym sznurkiem, którego końce umocowane są herbową, lakową pieczęcią Archiwum. Odpisy i wyciągi sporządzane są ze ścisłością fotograficzną, z zachowaniem grafiki, pisowni i interpunkcji oryginału; w miejscach błędnych lub mogących nastroić lekcyjną wątpliwość należy zamieszczać w nawiasach lub cudzysłowie słówka (sic!) z wykrzyknikiem; miejsca nieczytelne lub uszkodzone (zniszczone) należy wykropkować. Każdy odpis czy wyciąg, przed wydaniem go stronie zainteresowanej, notowany jest w celach ewidencyjnych w osobnej urzędowej księdze kontroli, pt.: Protokół odpisów, wypisów i wyciągów, wydanych osobom prywatnym z materiałów Archiwum akt dawnych m. Lwowa. Na żądanie może dyrekcja Archiwum stwierdzić zgodność odpisu z oryginałem.

Odpis (wypis) wierzytelny z Archiwum akt dawnych miasta Lwowa zaopatrzony jest przy końcu następującą klauzulą uwierzytelniającą: Zgodność powyższego odpisu (wypisu) z aktem w księdze (fascykule) nr ... na stronie (karcie) ... poświadczą Archiwum akt dawnych miasta Lwowa — po czym następują: data, pieczęć i podpis dyrektora, względnie zastępującego go archiwariusza.

Wyciąg, polegający na podaniu zasadniczej treści aktu, przy użyciu ile możliwości słów samego aktu, winien być tylko na czele poprzedzony napisem: Wyciąg z aktów w księdze (fascykule) nr ... na stronie (karcie) ... Archiwum akt dawnych miasta Lwowa znajdujących się, odnoszących się do sprawy ... sporządzony przez to Archiwum — przy końcu zaś zamieścić: datę, pieczęć i podpis dyrektora, względnie zastępującego go archiwariusza.

30

Archiwum akt dawnych ogłasza drukiem dwa oficjalne i periodyczne wydawnictwa naukowe:

- a) Wydawnictwo katalogów Archiwum akt dawnych miasta Lwowa, mające za zadanie informować świat naukowy o jakości i zasobach źródeł archiwalnych.
- b) Pomniki Dziejowe Lwowa z Archiwum Miasta (*Monumenta Leopoliensia Historica ex Archivo Civitatis*), którego celem w początkowym planie jest naukowe i krytyczne publikowanie wszystkich zachowanych, średniowiecznych źródeł historycznych miasta Lwowa.

B. Przepisy dla korzystających

31

Archiwum akt dawnych dostępne jest dla stron codziennie od godziny 9 do 14, a w soboty do godz. 13-tej z wyjątkiem niedziel i świąt, oraz dwu miesięcy wakacyjnych, tj. lipca i sierpnia, w których odbywa się tylko urzędowanie wewnętrzne. Dyrekcji przysługuje prawo zamknięcia pracowni naukowej także w pewnych dniach roku dla celów porządkowych względnie szkontrum.

32

Z materiałów archiwalnych mogą korzystać dla celów urzędowych lub naukowych:

- a) członkowie organów ustrojowych oraz urzędnicy Gminy m. Lwowa,
- b) urzędnicy państwowi i samorządowi, mający polecenie na piśmie swej władzy przełożonej w określonym celu urzędowym,
- c) osoby, mające polecenie państwowych lub samorządowych instytucji naukowych, ich oficjalnych reprezentantów lub osób, znanych z wybitnej działalności naukowej, a będących obywatelami Państwa Polskiego,
- d) osoby prywatne, według swobodnego uznania Prezydenta miasta, względnie dyrektora Archiwum.

Na bezpośrednie przeglądanie źródeł archiwalnych w celach ściśle prywatnych (nie urzędowych lub naukowych) mogą osoby zainteresowane uzyskać zezwolenie tylko na zasługujących na uwzględnienie wypadkach, o czym rozstrzygać będzie Prezydent miasta, względnie dyrektor Archiwum.

Każda osoba, pragnąca osobiście korzystać ze zbiorów archiwalnych winna na piśmie zgłosić na ręce dyrektora cel, przedmiot i granice chronologiczne zamierzonych badań, z wyraźnym podaniem swego nazwiska, charakteru i adresu. Każdy temat badań wymaga odrębnego zgłoszenia i określenia.

Osoby, prowadzące zawodowo w celach zarobkowych poszukiwania heraldyczne, nie mogą być dopuszczone do osobistej pracy i poszukiwań w Archiwum.

33

Uczni zagraniczni, jakoteż osoby nie będące obywatelami Państwa Polskiego, pragnąc uzyskać pozwolenie na czynienie w Archiwum akt dawnych m. Lwowa poszukiwań i badań, winny co najmniej na trzy tygodnie przed rozpoczęciem, swej pracy, wnieść pod adresem Zarządu Miejskiego odpowiednio udokumentowaną prośbę na piśmie, z dokładnym podaniem personaliów (obywatelstwa, narodowości i wyznania) oraz z wyszczególnieniem tematu i celu zamierzonych poszukiwań i badań.

34

Wszelkie źródła archiwalne, ich inwentarze, katalogi, indeksy i inne środki pomocnicze można przeglądać tylko na miejscu, w publicznej pracowni naukowej, pozostającej pod stałym dozorem urzędnika. Dyżurujący urzędnik obowiązany jest udzielać wszelkich wskazówek i wyjaśnień, dotyczących organizacyjnej i inwentaryzacyjnej strony materiałów badanych.

Materiały archiwalne, dostarczone do badań stronom zainteresowanym do pracowni naukowej, mają być codziennie, przed zamknięciem Archiwum, odebrane, przez urzędnika dyżurującego skontrolowane i złożone na swoje miejsce w magazynie.

35

Głośne rozmawianie w pracowni naukowej, przechadzanie się po niej, przyjmowanie gości itp. jest wzbronione.

36

Zasadniczo dostępne są do badań wszystkie źródła archiwalne, powstałe przed 50 laty (termin płynny) z wykluczeniem materiałów tajnych oraz akt, co do których istnieją zastrzeżenia władz, ofiarodawców lub deponentów.

37

Księgi, akta, bądź inne źródła archiwalne zamawiać należy na „kartkach zamówień” (koloru białego), wypełniając wszystkie rubryki dokładnie i czytelnie. Kartę zamówień wręczyć należy urzędnikowi dyżurującemu, który czuwa nad dostarczaniem materiałów do pracowni i powrotnym złożeniem ich w magazynach, a zarazem prowadzi ewidencję statystyczną ruchu i zainteresowań osób, korzystających z Archiwum.

38

Ze źródłami archiwalnymi należy obchodzić się jak najogłędniej. Podkreślanie zdań lub ustępów, czynienie uwag, zaginanie kart, podskrobywanie dokumentów lub wzmacnianie względnie wywoływanie ich pisma środkami chemicznymi (reagensami), lub jakiegokolwiek inne uszkodzenie mogą spowodować utratę prawa korzystania ze zbiorów archiwalnych. Przy czynieniu notatek lub wypisów nie wolno ksiąg i dokumentów używać jako podkładek do pisania; atramentu należy używać z wielką ostrożnością.

39

Z ksiąg, akt i dokumentów wolno robić notaty i wyciągi do prac konstrukcyjnych i syntetycznych, z dokładnym powołaniem źródeł Archiwum; wzbronione jest natomiast stanowczo, bez wiedzy i pozwolenia Dyrekcji, całkowite lub częściowe publikowanie źródeł, jakoteż robienie odcisków pieczęci.

40

Osoby, dokonywające reprodukcji materiałów archiwalnych w postaci zdjęć fotograficznych lub odlewów pieczęci, winny złożyć w Archiwum po jednym egzemplarzu danej reprodukcji. Przepis ten nie dotyczy zdjęć, dokonywanych wprost na papierze.

Osoby, ogłaszające drukiem pracę, opartą w części lub w całości na źródłach Archiwum, obowiązane są złożyć dwa egzemplarze tej pracy Dyrekcji; jeden z tych egzemplarzy ma być włączony do zbiorów Biblioteki archiwalnej, drugi odstępowany jest do zbiorów Biblioteki Publicznej miasta Lwowa.

41

Księgi, np. protokoły Magistratu, Rady Miejskiej itp., oraz pewne akta mogą być, ze względu na załatwianie spraw bieżących Gminy, wypożyczane poszczególnym jednostkom administracyjnym Gminy.

Archiwalia takie wydaje Dyrekcja Archiwum za urzędowym i pieczęcią zaopatrzoną rewersem przełożonego danej jednostki z warunkiem zwrotu w terminie ściśle określonym. Akta w ten sposób wypożyczone winny być przechowywane przez urząd wypożyczający z zachowaniem wszelkich środków ostrożności i nie mogą być przetrzymywane poza termin w rewersie określony.

Na żądanie poszczególnych jednostek administracyjnych Gminy winno Archiwum dostarczyć jej odpowiednich wskazówek, materiałów, wypisów itp. Poszukiwania, wymagające dłuższego czasu, może zarządzić jedynie Prezydent miasta.

42

Archiwalia, zwłaszcza księgi oprawne, z wyjątkiem dokumentów cenniejszych (dyplomów), aktów nieoprawnych (fascykułowych), oraz takich, co do których istnieją specjalne zastrzeżenia, może Dyrekcja wedle swego uznania i na zasadach wzajemności wypożyczać do innych pokrewnych instytucji naukowych, dających pełną i wszechstronną gwarancję ich zabezpieczenia.

[...]

Postanowienia końcowe

80

Regulamin niniejszy wchodzi w życie z dniem ogłoszenia go w „Dzienniku Rozporządzeń Gminy”.

Równocześnie tracą moc obowiązującą wszystkie dawniejsze normy, odnoszące się do organizacji i administracji instytucji, objętych niniejszym regulaminem.

We Lwowie, dnia 15 czerwca 1939 r.

Dr Karol Badecki w. r.
Dyrektor

Dr Stanisław Ostrowski w. r.
Prezydent miasta

Marija Kravchenko, *Regulations of the Archive of Historical Records of the city of Lviv from April 29, 1897 and June 15, 1939*. This article is the publication of two main regulations in the field of archive studies, which in turn regulate the activity of the Archives of Historical Records of the city of Lviv during its existence as a separate cultural institution of the City Council (1891–1939). In the preface to the documents, their general textual and conceptual comparison is presented in the context of the history of their approval.

Marija Kravchenko, *Règlements des archives de documents anciens de la ville de Lwów du 29 avril 1897 et du 15 juin 1939*. Le présent article est une publication de deux règlements principaux en matière d'archivage qui régissent l'activité des archives de documents anciens de la ville de Lwów pendant la période d'existence de cette institution en tant qu'entité indépendante, chargée d'activité culturelle et affectée à la mairie de la ville (1891–1939). Dans l'introduction des textes de documents, leur comparaison a été faite sur le plan textuel et conceptuel, dans le cadre d'historique de leur validation.

Мария Кравченко, *Регламенты Архива древних актов города Львова от 29 апреля 1897, а также от 15 июня 1939 г.* Настоящая статья является публикацией двух главных положений в области архивоведения, которые, в свою очередь, регулируют деятельность Архива древних актов города Львова в период его функционирования как отдельного культурного учреждения Магистрата города (1891–1939). В предисловии к текстам документов предпринимается общий сравнительный анализ текстов и концепций на фоне истории их утверждения.

KAMILA PAWEŁCZYK-DURA
(Łódź, Archiwum Państwowe w Łodzi)

KSZTAŁTOWANIE SOWIECKIEJ SIECI ARCHIWALNEJ NA POZIOMIE CENTRALNYM (1917–1991)

Rosyjska sieć archiwalna do początków XX w. stanowiła, ogólnie rzecz ujmując, konglomerat niezależnych placówek gromadzących dokumentację szczebla centralnego i lokalnego, pozbawionych jednolitego zarządu. Próby wprowadzenia reform, postulujących utworzenie ośrodka centralizującego i koordynującego działalność coraz większej ilości archiwów o charakterze państwowym, nie zyskały poparcia najwyższej instancji decyzyjnej w imperium cara Mikołaja II. Asumptem do realizacji zamierzeń reorganizacyjnych były wypadki polityczne z 1917 r.

Wybuch rewolucji lutowej postawił carski aparat biurokratyczny w stan natychmiastowej likwidacji, najczęściej następującej oddolnie. Dotyczyła ona zarówno majątku nieruchomego dawnych ministerstw, państwowych urzędów centralnych i lokalnych, kolegiów, departamentów, wojska, policji, żandarmerii i sądów, jak też wytwarzanej przez te jednostki dokumentacji kancelaryjnej i archiwalnej, najczęściej palonej lub rozkradanej wraz z dobytkiem materialnym¹. Obawa przed całkowitym zniszczeniem piśmiennych zabytków Rosji carskiej zaktywizowała działania środowiska historyków i archiwistów. Pod koniec roku zawiązano Związek Rosyjskich Działaczy Archiwalnych, który w kilka dni po ukonstytuowaniu rozpoczął pracę nad przygotowaniem reformy archiwalnej, zorientowanej na „utworzenie cieszącego się autorytetem pełnoprawnego organu archiwalnego [...], posiadającego znaczenie ogólnopaństwowe”².

Zarys pierwszego projektu w dziedzinie regulacji prawnej dotyczącej „pocarskiej” dokumentacji archiwalnej wyszedł spod pióra jednego z najaktywniejszych działaczy związku, kierownika archiwum i biblioteki Świątobliwego Synodu Rządzącego Konstantego Zdrowomysłowa. Notatka „O losach archiwów

¹ В.Н. Самошенко, *История архивного дела в дореволюционной России*, Москва 1989, s. 204.

² Cyt. za: В.В. Крылов, *О юбилеях в архивном деле*, „Отечественные архивы”, 1998, nr 3, s. 13. Zob. też: О.Н. Копылова, Т.И. Хорхордина, „Главнейшей своей целью Союз ставит...”. *Документы Союза Российских архивных деятелей 1917–1918 гг.*, „Исторический архив” 2008, nr 2, s. 4–16; Т.И. Хорхордина, „Неизвестный” И.Л. Маяковский (1878–1954), Москва 2001; С. Шмидт, *Путь историка: Избранные труды по источниковедению и историографии*, Москва 1997, s. 167–176.

zlikwidowanych instytucji i resortów”, wykorzystana następnie przez ks. Mikołaja Golicyna w projekcie prawa o archiwach, zawierała najważniejsze zasady późniejszego ustawodawstwa bolszewickiego w dziedzinie archiwistyki (państwowa ochrona historycznego dziedzictwa narodu rosyjskiego, niepodzielność zespołu archiwalnego, kształtowanie państwowego zasobu archiwalnego, podporządkowanie archiwów jednemu urzędowi administracji państwowej, w tym przypadku Ministerstwu Oświecenia Narodowego Rządu Tymczasowego)³.

Utworzone już na początku 1918 r. rady ds. archiwów przejęły w trybie nadzwyczajnym opiekę nad wszystkimi dotychczasowymi składnicami akt. Kompetencje rzeczonych rad, zawiązywanych samorzutnie w europejskiej części kraju, zamykały się w zasadzie jedynie w ramach organów zabezpieczających zgromadzoną dokumentację i dbających o jej czasowe przechowanie⁴. Obowiązek wypracowania norm regulujących zarówno status prawny, jak też system organizacji wewnętrznej i pracy rosyjskich archiwów, nałożono na Centralny Komitet ds. Archiwów, który utworzono 16 kwietnia w postaci przybudówki do Ludowego Komisariatu Oświecenia (LKO)⁵.

Prace nad nowym prawem archiwalnym zakończono wiosną 1918 r. — 1 czerwca przewodniczący Rady Komisarzy Ludowych Włodzimierz Lenin podpisał dekret O reorganizacji i centralizacji archiwów⁶. Stanowił on podstawę prawną budowy na terenie państwa zorganizowanej i scentralizowanej sieci archiwalnej. Na jego mocy zlikwidowano ukonstytuowaną niecałe dwa miesiące wcześniej komisję, a na jej miejsce powołano Zarząd Główny ds. Archiwów (*Gławarchiw*)⁷. Stanowił on niezależną część LKO, posiadającą własny wysoko wykwalifikowany personel naukowy i oddzielne władze zwierzchnie. Początkowo kadre pracowniczą stanowili byli członkowie komitetu. Z czasem do współ-

³ В.В. Крылов, *op.cit.*, s. 13; С.Ю. Малышева, *Основы архивоведения. Учебное пособие*, Казань 2002, s. 113–114; С.В. Акимов, *Последние шаги к архивной реформе 1918 г. Проекты Е.Н. Квашина-Самарина, А.И. Лебедева, К.Я. Здравомыслова, Н.В. Голицина, Ф.А. Нинева, „Отечественные архивы” 2001, nr 5, s. 24–32.*

⁴ В.В. Макасов, *История и организация архивного дела в СССР (1917–1945)*, Москва 1969, s. 43; В.Н. Автократов, *Из истории централизации архивного дела в России (1917–1918 гг.)*, „Отечественные архивы” 1993, nr 3, s. 9–34; *idem*, *Из истории централизации архивного дела в России (1917–1918 гг.)*, „Отечественные архивы” 1993, nr 4, s. 3–27.

⁵ Na członków Centralnego Komitetu ds. Archiwów mianowano przedstawicieli piotrogrodzkiego środowiska naukowego, w tym pracowników Akademii Nauk, tamtejszego uniwersytetu, Biblioteki Publicznej, kierowników archiwów Senatu, Świątobliwego Synodu Rządzącego, Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Szerzej zob.: В.В. Макасов, *op.cit.*, s. 43.

⁶ Декрет СНК РСФСР „О реорганизации и централизации архивного дела” от 1 июня 1918 г. [w:] *Декреты Советской власти*, Москва 1959, t. 1, s. 384; *Сборник руководящих материалов по архивному делу (1917–июнь 1941 гг.)*, Москва 1961, s. 12; Е.В. Старостин, Т.И. Хорходина, *Мифы и реальность. Вокруг ленинского декрета „О реорганизации и централизации архивного дела”*, „Вопросы истории” 1991, nr 7–8, s. 41–52.

⁷ Ros.: Главное управление архивным делом (ГУАД, Главархив).

pracy zaproszono środowisko historyków i archiwistów⁸. W listopadzie 1918 r. siedzibę zarządu przeniesiono z pogrążonego w wojnie domowej Piotrogradu do Moskwy, która od tego momentu stała się centrum rozwoju rosyjskiej myśli archiwistycznej⁹.

Czerwcowy dekret ustanowił jednolity państwowy zasób archiwalny¹⁰. Składały się na niego, co uwzględniono w zarządzeniu, materiały gromadzone w znacjonalizowanych po przewrocie bolszewickim centralnych rosyjskich archiwach historycznych, dokumentacja wytworzona przez jednostki administracji państwowej podlegające carskiemu aparatowi biurokratycznemu, a następnie Rządowi Tymczasowemu. W końcu zaś przewidywano opiekę nad aktami wytworzonymi przez nowo zakładane instytucje sowieckie szczebla centralnego i lokalnego. Postępująca szybko sterowana ogólnie nacjonalizacja rozszerzyła znacznie początkowy zapis nowego prawa. Zasób uzupełniono o skonfiskowaną dokumentację cerkiewną, bankową, przemysłową, pochodzącą z przejmowanych kolejno przez państwo monasterów, banków, przedsiębiorstw i zakładów.

Leninowskie prawo archiwalne stworzyło bazę dla dalszych postanowień, będących w istocie uzupełnieniem i rozwinięciem aktu O reorganizacji i centralizacji archiwów. W ciągu roku ogłoszono prawa: O archiwach i sprawach dawnej armii¹¹, O przechowywaniu i brakowaniu archiwaliów¹² oraz O zmianie prawa własności do dokumentacji zmarłych rosyjskich pisarzy, kompozytorów, artystów i uczonych, zgromadzonych w bibliotekach i muzeach¹³.

Nadany przez Lenina wiosną 1918 r. placówce archiwalnej status scentralizowanej jednostki, zorientowanej na gromadzenie i przechowywanie dokumentacji o wartości historycznej, został rozszerzony o zadania udostępniania. Korygowano kwestie organizacyjne, kilkakrotnie zmieniając nazwę organów zwierzchnich, ich podporządkowanie państwowym jednostkom decyzyjnym i zakres działania,

⁸ А.П. Пшеничный, *Из истории становления управления архивным делом в СССР 1918–1941 гг.*, „Советские архивы” 1988, nr 3, s. 18.

⁹ Ibidem, s. 18; М.С. Селезнев, С.И. Кузьмин, *О „новом” толковании текста ленинского декрета об архивном деле от 1 июня 1918 г.*, „Советские архивы” 1989, nr 5, s. 38–41.

¹⁰ Ros.: Единый государственный архивный фонд (ЕГАФ). О kształtowaniu Jednolitego Państwowego Zasobu Archiwalnego zob.: Государственный архив Российской Федерации (ГАРФ), Главное архивное управление при Совете Министров СССР (Главархив СССР), Отчеты о работе секций ЕГАФ за 1917–1921 гг., ф. Р5325, оп. 9, д. 1; ГАРФ, Главное архивное управление при Совете Министров СССР (Главархив СССР), Декреты и постановления правительства по вопросам архивного дела. Копии, ф. Р5325, оп. 9, д. 3.

¹¹ Декрет СНК РСФСР „Об архивах и делах расформированной прежней армии” от 27 марта 1919 г. [w:] *Декреты Советской власти*, t. 4, Москва 1968, s. 531.

¹² Декрет СНК РСФСР „О хранении и уничтожении архивных дел” от 22 апреля 1919 г. [w:] *Декреты Советской власти*, t. 5, Москва 1971, s. 87–88.

¹³ Декрет СНК РСФСР „Об отмене права частной собственности на архивы умерших русских писателей, композиторов, художников и ученых, хранящихся в библиотеках и музеях” от 29 июля 1919 г. [w:] *Декреты Советской власти*, t. 5, Москва 1971, s. 412–413.

tworząc w ten sposób sprawnie funkcjonującą przez cały okres istnienia ZSRR sieć archiwalną¹⁴.

Pierwsze poważniejsze przeobrażenia wewnętrzne w *Gławarchiwie* wprowadzono już w 1921 r. Na kanwie ogólnorosyjskich przekształceń ustrojowych kompetencje Zarządu Głównego ds. Archiwów delegowano 21 grudnia na Zarząd Centralnego Archiwum Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej (dalej: *Centrarchiw*), który podporządkowano Wszechrosyjskiemu Centralnemu Komitetowi Wykonawczemu¹⁵.

Kompetencje *Centrarchiwa* oscylowały, podobnie jak jego prawnego poprzednika — *Gławarchiwa*, wokół zadań kierowania, planowania i kontroli, a także bezpośredniego prowadzenia centralnych archiwów państwowych Moskwy i Piotrogradu. Ich zasób archiwalny tworzyła, jak już wspomniano, dokumentacja organów państwa. Postanowieniem z 30 stycznia 1922 r. jednolity państwowy zasób archiwalny podzielono na pięć sekcji, odpowiadających tematycznie grupom przechowywanych materiałów: polityczną, ekonomiczną, prawną, historyczno-kulturową i wojskowo-morską¹⁶. Przejęcie kompleksów dokumentów prywatnych, rejestrujących życie i działalność urzędników carskich wyższego szczebla, znanych rosyjskich działaczy Rządu Tymczasowego, „białej” emigracji, a nade wszystko bogatej spuścizny dynastii Romanowów, nastąpiło dopiero latem 1923 r. na podstawie dekretów Rady Komisarzy Ludowych z 2 sierpnia (O przekazaniu do Centralnego Archiwum Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej pozostających w posiadaniu instytucji i urzędników archiwów aktywnych działaczy kontrrewolucyjnych i osób, które wyemigrowały poza granice Republiki w 1917 roku¹⁷) oraz z 12 września (O przekazaniu do Centralnego Archiwum Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej archiwów dynastii Romanowów [byłej rodziny carskiej] i innych osób)¹⁸.

¹⁴ Wpłynął, w dłuższej perspektywie czasowej, na rozwój sowieckiej literatury archiwalnej; zob.: A. Bachulski, *Sprawozdanie z literatury archiwalnej R.S.F.S.R., 1919–1926*, „Archeion” 1927, t. 2, s. 110–129; idem, *Literatura archiwalna w Z.S.R.R.*, „Archeion” 1932, t. 10, s. 151–160.

¹⁵ Ros.: Центральный архив Российской Социалистической Федеративной Советской Республики (Центральный архив РСФСР, Центрархив). В.В. Максаков, op.cit., s. 133; *Теория и практика архивного дела в СССР*. Учебник, ред. Ф.И. Долгих, К.И. Рудельсон, Москва 1980, s. 27. Zob. szerzej o kompetencjach Centrarchiwu: W. Suchodolski, *Organizacja archiwów w Rosji sowieckiej*, „Archeion” 1928, t. 3, s. 71–75.

¹⁶ З.В. Крайская, Э.В. Челлини, *Архивоведение. Учебник для средних специальных учебных заведений*, Москва 1996, s. 21.

¹⁷ Декрет СНК РСФСР О сосредоточении в Центральном архиве РСФСР находящихся в ведении учреждений и должностных лиц РСФСР архивов деятелей контрреволюции, а также лиц, эмигрировавших за пределы республики за время с 1917 года от 2 августа 1923 г., „Собрание узаконений Российской Советской Федеративной Социалистической Республики” 1923, nr 72, s. 703.

¹⁸ Декрет ВЦИК и СНК РСФСР О сосредоточении в Центральном архиве РСФСР архивов семьи Романовых (бывшей царской фамилии) и некоторых других лиц от 12 сентября 1923 г.,

Konstytuujące się w przestrzeni rosyjskiej i międzynarodowej państwo sowieckie zadbało, rzecz oczywista, o ochronę własnego dziedzictwa historycznego, bazującego w tym okresie na materiałach odtwarzających wydarzenia przewrotu bolszewickiego i następującej bezpośrednio po nim wojny domowej. Sowiecki ustawodawca w pierwszym kwartale 1926 r. wydał wiele postanowień nakazujących posiadaczom prywatnym oraz instytucjom państwowym i społecznym oddanie wszystkich materiałów z lat 1917–1921, zarówno dokumentów, jak też fotografii, odbitek fotograficznych i filmów posiadających wartość historyczną, polityczną i naukową¹⁹. Dekret z 13 marca podkreślał, że „niewypełnienie niniejszego postanowienia grozi pociągnięciem do odpowiedzialności karnej”²⁰.

Wprowadzone w praktyce archiwalnej zmiany podsumowano w Postanowieniu o zarządzie archiwalnym w Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republice Sowieckiej, wydanym przez Komitet Wykonawczy i Radę Komisarzy Ludowych 28 stycznia 1929 r.²¹ Dokumentowi temu nadano charakter metodyczno-normatywny, wyliczający zadania organów nadrzędnych i terenowych placówek archiwalnych, określający zasady przechowywania i brakowania materiałów archiwalnych, a także ustalający surowe reguły korzystania ze zgromadzonej dokumentacji. Zapis ograniczający swobodny dostęp do akt przekształcił placówki archiwalne w cenzora (być może nawet nie do końca świadomego swojej roli). Korzystanie z materiałów archiwalnych wymagało złożenia podania z prośbą o udostępnienie konkretnych akt, ankiety zawierającej dokładne informacje o przynależności partyjnej i odpowiednich poświadczeń. Po skompletowaniu wymienionych dokumentów Centralne Archiwum decydowało o udostępnieniu materiałów archiwalnych, a następnie o dopuszczeniu do druku powstałych na bazie swego zasobu monografii i artykułów naukowych²².

„Собрание узаконений Российской Советской Федеративной Социалистической Республики” 1923, nr 76, s. 740.

¹⁹ Декрет СНК РСФСР О передаче Центральному архиву РСФСР негативов, фотоснимков и кинофильмов, имеющих историко-революционный интерес от 4 февраля 1926 г., „Собрание узаконений Российской Советской Федеративной Социалистической Республики” 1926, nr 7, s. 47; Декрет ВЦИК РСФСР О приведении в порядок и сдаче в Единый государственный архивный фонд архивных материалов за 1917–1921 г. от 22 февраля 1926 г., „Собрание узаконений Российской Советской Федеративной Социалистической Республики” 1926, nr 19, s. 142; Декрет СНК РСФСР О сдаче Центральному архиву РСФСР архивных материалов от 13 марта 1926 г., „Собрание узаконений Российской Советской Федеративной Социалистической Республики” 1926, nr 14, s. 110.

²⁰ Декрет ВЦИК РСФСР О приведении в порядок и сдаче в Единый государственный архивный фонд архивных материалов за 1917–1921 г. от 22 февраля 1926 г., s. 142.

²¹ Положение об архивном управлении РСФСР [w:] Сборник руководящих материалов по архивному делу (1917–июнь 1941 гг.), s. 35–61.

²² Т. Хорхордина, *История Отечества и архивы 1917–1980-е гг.*, Москва 1994, s. 102–103; *Узаконения и распоряжения по архивному делу* [w:] *Архивное дело*, Москва 1925, вып. 2, s. 116–117; В.Е. Корнеев, О.Н. Копылова, *Архивы на службе тоталитарного государства (1918–начало 1940-х гг.)*, „Отечественные архивы” 1992, nr 3, s. 13–24. O sowieckiej polityce w tym zakresie

Instytucją nadrzędną wobec wszystkich państwowych placówek archiwalnych był Centralny Zarząd Archiwalny, który ukonstytuował się 10 kwietnia 1929 r. przy Centralnym Komitecie Wykonawczym Związku Socjalistycznych Republik Sowieckich²³. Jednolity państwowy zasób archiwalny przemianowano na państwowy zasób archiwalny²⁴. Centralny Zarząd Archiwalny od 1935 r. sprawował pieczę nad archiwami, które wyodrębniły się z Archiwum Rewolucji Październikowej²⁵.

Powyższa struktura przetrwała do uchwalenia konstytucji Związku Sowieckiego w 1936 r., postulującej reorganizację organów władzy państwowej. Oparte na tym najwyższym akcie prawnym postanowienie Prezydium Rady Najwyższej podporządkowywało archiwa państwowe Ludowemu Komisariatowi Spraw Wewnętrznych (NKWD), odbierając im tym samym możliwość samodzielnego funkcjonowania i względną niezależność²⁶. Namacalnym świadectwem przeobrażeń była zmiana nomenklatury. Centralny Zarząd Archiwalny przemianowano w 1938 r. na Główny Zarząd Archiwalny Ludowego Komisariatu Spraw Wewnętrznych. Jednocześnie zreorganizowano sieć archiwalną²⁷.

Formowanie sieci archiwów państwowych przebiegało niemalże równoległe z procesem sterowanego ogólnie kształtowania zasobu archiwalnego przez Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych. Jaskrawym świadectwem totalizacji życia publicznego w Rosji w połowie lat 30. była właśnie bezpośrednia kontrola NKWD nad dokumentacją. Pragmatyzm bolszewickich władz naczelnych, próbujących trzymać pieczę i całkowitą kontrolę nad materiałami archiwalnymi oraz dążących do ograniczenia do nich dostępu osobom niepożądanym z punktu widzenia partii (czy też jej inkarnacji w postaci jednoosobowego kierownictwa), a nade wszystko wykorzystujących zawarte w nich treści w celach politycznych i propagandowych, był typowym przejawem absolutyzacji sfery publicznej²⁸.

W 1939 r. przewodniczącym Głównego Zarządu Archiwalnego mianowano Józefa Nikitinskiego, pracownika służby bezpieczeństwa w randze kapitana. Zastąpił on na stanowisku rozstrzelanego rok wcześniej Jana Bierzina. Prowadzona przez Nikitinskiego polityka *quasi* archiwalna oscylowała wokół utajniania zgro-

zob. szerzej: I. Szabatin, *Rzeczy nowe w teorii i praktyce porządkowania i inwentaryzacji materiałów archiwalnych* w Z.S.R.R., „Archeion” 1933, t. 11, s. 20–44.

²³ Ros.: Центральное архивное управление РСФСР (ЦАУ РСФСР).

²⁴ Ros.: Государственный архивный фонд (ГАФ).

²⁵ Ros.: Архив Октябрьской революции (АОР).

²⁶ В.А. Савин, *Государственный архивный фонд России: генезис понятия*, „Отечественные архивы” 1999, nr 1, s. 33.

²⁷ Ros.: Главное архивное управление Народного комиссариата внутренних дел СССР (ГАУ НКВД СССР). ГАРФ, *Главное архивное управление при Совете Министров СССР (Главархив СССР), Представление в Президиум Верховного Совета СССР о передаче ЦАУ СССР в ведение НКВД СССР*, ф. Р5325, оп. 9, д. 4348.

²⁸ Т.И. Хорхордина, *Архивы в „Зазеркалье”: архивоведческая культура тоталитарных режимов* [w:] *Советская историография*, Москва 1996, s. 191–214; eadem, *Архивы и тоталитаризм. Опыт сравнительно-исторического анализа*, „Отечественная история” 1994, nr 6, s. 145–159.

madzonej dokumentacji i zbierania dowodów na wrogów politycznych²⁹. Częstą praktyką było tworzenie w archiwach specjalnych „oddziałów materiałów tajnych”, opracowujących i preparujących dowody zdrady interesów sowieckiej ojczyzny, wykorzystywanych następnie przez NKWD w procesach sądowych. Dane informują o niewyobrażalnych rozmiarach tego procederu. W 1940 r. rosyjscy archiwiści przygotowali teczki ponad miliona osób podejrzanych o działalność kontrrewolucyjną, z których większość została rozstrzelana. Podobny los spotkał mimowolnych wykonawców decyzji Nikitinskiego. Tylko w 1939 r. w dwóch archiwach — Centralnym Archiwum Armii Czerwonej oraz Centralnym Archiwum Wojskowo-Historycznym aresztowano 120 osób³⁰.

Represyjną strategię bolszewicką wobec archiwów i archiwistów przerwał 22 czerwca 1941 r. wybuch wojny z III Rzeszą. Pierwszą decyzją naczelnych organów archiwalnych, podjętą w godzinach popołudniowych 23 czerwca, było polecenie natychmiastowego ukrycia w bezpiecznym miejscu najcenniejszych archiwaliów. Dopiero 5 lipca 1941 r. Rada Komisarzy Ludowych, wspólnie z Komitetem Centralnym, wydała postanowienie zezwalające na ewakuację archiwów³¹. Wytypowane do transportu do Ufy materiały pochodziły z zasobu składnic akt Rady Komisarzy Ludowych, byłego Komitetu Obrony, Komitetu Centralnego, Instytutu Marksa–Engelsa–Lenina, Ludowego Komisariatu Bezpieczeństwa, Komsomołu oraz Komitetu Wykonawczego Kominternu. Druga tura przewozu, niezrealizowana w pełnym wymiarze, objąć miała „cenną dokumentację” — posługując się zwrotem zawartym w analizowanym dokumencie — centralnych archiwów państwowych Moskwy i Leningradu. W rzeczywistości „cenną dokumentacją”, mającą pierwszeństwo podczas ewakuacji, okazały się listy, kartoteki i teczki osobowe „elementów kontrrewolucyjnych”, o których była mowa powyżej³².

²⁹ С.Ю. Малышева, *op.cit.*, s. 130.

³⁰ А.П. Пшеничный, *Репрессии архивистов в 1930-х гг.*, „Советские архивы” 1988, nr 6, s. 8–19; В.Е. Корнеев, О.Н. Копылова, *op.cit.*, s. 13–24; О.Н. Копылова, В.Е. Корнеев, *Архивист в тоталитарном обществе: борьба за “чистоту” архивных кадров (1920–1930-е гг.)*, „Отечественные архивы” 1993, nr 5, s. 29–42.

³¹ С.Ю. Малышева, *op.cit.*, s. 133.

³² Zob. też: *Первые дни войны: эвакуация (по материалам „особых папок” Политбюро ЦК ВКП(б), публ. документов подг. Ж. Г. Адибекова, „Отечественные архивы” 1995, nr 2, s. 28–37; ГАРФ, Главное архивное управление при Совете Министров СССР (Главархив СССР), Указания зам. народного комиссара внутренних дел СССР и начальника ГАУ НКВД СССР по эвакуации документальных материалов государственных архивов, ф. Р5325, оп. 10, д. 835; ГАРФ, Главное архивное управление при Совете Министров СССР (Главархив СССР), Докладные записки и рапорты начальника ГАУ НКВД СССР на имя зам. Наркома внутренних дел СССР по вопросу эвакуации документальных материалов государственных архивов, ф. Р5325, оп. 10, д. 836; ГАРФ, Главное архивное управление при Совете Министров СССР (Главархив СССР), План эвакуации ценных документальных материалов государственных архивов НКВД и УНКВД, ф. Р5325, оп. 10, д. 837; ГАРФ, Главное архивное управление при Совете Министров СССР (Главархив СССР), График эвакуации центральных государственных архивов г. Москвы, ф. Р5325, оп. 10, д. 838.*

Abstrahując od zagadnień organizacji transportu oraz warunków przechowywania akt w miejscach docelowych, należy podkreślić fundamentalny fakt przemieszania dokumentacji archiwalnej w okresie powojennym. Był on uwarunkowany trzema czynnikami. Pierwszym z nich były oczywiście straty w dokumentacji szacowane na ok. 90 mln jednostek archiwalnych (67 proc. w stosunku do okresu przedwojennego). Drugim — masowy napływ dokumentacji rejestrującej okres wojenny, na którą składała się jawna korespondencja państwowa, dzienniki i pamiętniki uczestników walk na froncie, opisy zniszczeń, fotografie i filmy dokumentalne, prasa, materiały wytworzone przez organy administracji państwowej i Armię Czerwoną itp.³³ Moskiewski Kongres Archiwistów-Historyków, zorganizowany w 1943 r. z okazji 25-lecia powołania w Rosji scentralizowanych struktur archiwalnych, postulował we wnioskach końcowych sesji utworzenie odrębnego Archiwum II Wojny Światowej (Wielkiej Wojny Ojczyźnianej). Ostatecznie dezyderat ten nie został podjęty przez władze państwowe, a dokumenty z lat 1941–1945 złożono w kilku centralnych archiwach państwowych³⁴. Wreszcie, trzecim z czynników była rabunkowa polityka Związku Sowieckiego w krajach, do których wraz z przesuwaniem się frontu na zachód wkroczyła Armia Czerwona. Grabieże, zjawisko zgoła normalne, nie ominęły dokumentacji archiwalnej. Po zakończeniu wojny złożono ją w marcu 1946 r. w specjalnie utworzonym do tego celu tajnym Centralnym Państwowym (Wyodrębnionym) Archiwum Związku Sowieckiego³⁵.

Przeobrażenia zachodzące na poziomie kształtowania się powojennego zasobu zdeterminowały zmiany w sowieckim ustawodawstwie archiwalnym — 13 sierpnia 1958 r. ogłoszono Postanowienie o państwowym zasobie archiwalnym Związku Sowieckiego i sieci archiwów centralnych³⁶. Zgodnie z tym normatywem na państwowy zasób archiwalny składały się nowe kategorie materiałów „obcych”: dokumentacja niemieckich władz okupacyjnych oraz akta wytworzone przez nadrzędne organy administracji państwowej i organizacje społeczne krajów, które po 1945 r. znalazły się w sowieckiej strefie wpływów. Postanowienie regulowało ponadto ramy prawne funkcjonowania archiwów resortowych, ustanawiało okresy przechowywania zgromadzonej dokumentacji, wprowadzało pojęcie odpowiedzialności władz zwierzchnich za powierzone materiały. Sowieckie centralne archiwa państwowe podporządkowano bezpośrednio strukturom *Gławarchiwa*, podczas gdy składnice akt państw

³³ О.Н. Копылова, *К проблеме сохранности ГАФ СССР в годы Великой Отечественной войны*, „Советские архивы” 1990, nr 5, s. 37–44.

³⁴ В.В. Цаплин, *Конференция историков-архивистов СССР 1–3 июня 1943 г.*, „Отечественные архивы” 1993, nr 5, s. 42–55.

³⁵ Ros.: Центральный государственный (особый) архив СССР (ЦГОА СССР).

³⁶ *Положение о Государственном архивном фонде СССР и сети центральных государственных архивов СССР* [w:] *Собрание постановлений Правительства СССР* 1958, nr 14, s. 112.

związkowych kompetencyjnie podlegały własnym zarządom, te zaś dopiero centrali rosyjskiej³⁷.

Najwyższy sowiecki szczebel zarządu archiwami w latach powojennych podlegał przeobrażeniom instytucjonalnym, zamykającym się głównie — wzorem dawniejszych praktyk — w ramach przyjętego nazewnictwa i prawnego podporządkowania nowo ustanowionym organom władzy państwowej. Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych przemianowano w 1946 r. na Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Analogicznie Główny Zarząd Archiwalny Ludowego Komisariatu Spraw Wewnętrznych stał się Głównym Zarządem Archiwalnym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych³⁸, a od 13 stycznia 1960 r. Głównym Zarządem Archiwalnym przy Radzie Ministrów³⁹. Ustalenia kompetencyjne *Gławarchiwa* nie podległy zasadniczym zmianom w stosunku do okresu poprzedniego. Obejmowały one, najkrócej rzecz ujmując, gromadzenie i zabezpieczanie materiałów zgromadzonych w archiwach państwowych, kontrolę nad zasobem aktywnym i nieaktywnym archiwów resortowych oraz prowadzenie działalności organizacyjnej i naukowej. W tej ostatniej dziedzinie przed władzami archiwalnymi stanęło poważne wyzwanie — stworzenia jednolitego normatywu porządkującego zasady zarządzania dokumentacją. Opublikowano go w 1963 r. w postaci Podstawowych przepisów o postępowaniu z dokumentacją kancelaryjną i pracy archiwów instytucji, organizacji i przedsiębiorstw w Związku Sowieckim⁴⁰.

Usankcjonowanie praktyk kancelaryjnych i archiwalnych wymagało powołania naukowo-badawczej grupy specjalistów, pracujących nad wypracowaniem odpowiednich norm prawnych. W tym celu 2 marca 1966 r. utworzono Ogólnozwiązkowy Naukowo-Badawczy Instytut Zarządzania Dokumentacją i Archiwistyki⁴¹, będący w istocie instytucją regulującą całokształt zagadnień archiwalnych na poziomie dywagacji naukowych, opracowującą jednolity państwowy system kancelaryjny, upowszechniającą standardy opisu dokumentacji

³⁷ *Архивоведение. Учебник для начального профессионального образования. Учебное пособие для среднего профессионального образования*, ред. В.П. Козлов, Москва 2002, s. 31.

³⁸ Ros.: Главное архивное управление Министерства внутренних дел (ГАУ МВД СССР).

³⁹ Ros.: Главное архивное управление при Совете Министров СССР (Главархив СССР). Rada Ministrów potwierdziła status archiwów 28 lipca 1961 r., wydając postanowienie *O Głównym Zarządzie Archiwalnym przy Radzie Ministrów i sieci centralnych archiwów państwowych Związku Sowieckiego*. Zob.: *Об утверждении положения о Главном архивном управлении при Совете Министров СССР и сети центральных государственных архивов СССР* [w:] *Собрание постановлений Правительства СССР* 1961, nr 12, s. 98.

⁴⁰ *Основные правила постановки документальной части делопроизводства и работы архивов учреждений, организаций и предприятий СССР* [w:] *Собрание постановлений Правительства СССР* 1963, nr 15, s. 159.

⁴¹ Ros.: Всесоюзный научно-исследовательский институт документоведения и архивоведения (ВНИИДАД). Opracowaniem archiwistycznych i kancelaryjnych prac naukowych o charakterze metodycznym zajmowały się także inne placówki, w tym Naukowo-Badawcze Centrum Dokumentacji Kosmicznej (sic!), a także pomocnicze centralne laboratoria mikrofilmowania i konserwacji akt w Moskwie i Leningradzie.

i obsługującą archiwalny aparat administracyjny⁴². Otwieranie instytucji prowadzących samodzielne badania naukowe i kształcących specjalistów w dziedzinie kancelaryjno-archiwalnej zmieniło oblicze rosyjskiej archiwistyki. Przestała być ona wyłącznym polem działalności historyków o zamiłowaniach archiwistycznych, a stała się miejscem pracy wysoko wykwalifikowanych kadr posiadających gruntowną wiedzę z zakresu archiwistyki, administracji i prawa.

Proces tworzenia nowoczesnej służby archiwalnej w okresie sowieckim zwieńczyła rezolucja Rady Ministrów z 4 kwietnia 1980 r. O państwowym zasobie archiwalnym i Głównym Zarządzie Archiwalnym przy Radzie Ministrów⁴³. Dokument ten wprowadzał pojęcie „zabytków piśmiennictwa”, przez które ustawodawca rozumiał historycznie ukształtowaną całość utrwalonej przy pomocy pisma twórczości, a także wszelkiego rodzaju produkcję kancelaryjną państwową i prywatną, niezależnie od gatunku i systemu zapisu⁴⁴. Podlegały one ustawowej ochronie zarówno ze strony instytucji państwowych i organizacji społecznych, jak też każdego obywatela państwa sowieckiego. Dokumentacja archiwalna, traktowana w kategoriach dobra ogólnonarodowego, była — co podkreślano w postanowieniu — ogólnodostępna. Akcent postawiony na możliwości korzystania ze zgromadzonych w archiwach materiałów, bez względu na realne ograniczenia ujawniające się w praktyce, miał fundamentalne znaczenie w sowieckim określeniu zadań stojących przed instytucjami archiwalnymi. Stanowił dobry wstęp do podejmowanych w latach późniejszych (mniej bądź bardziej udanych) prób otwierania archiwów i udostępniania ich zasobów szerszemu gronu badaczy⁴⁵.

Po koniec lat 70. struktury sowieckiej służby archiwalnej okrzepły i przybrały kształt w pełni zorganizowanej instytucji szczebla nadrzędnego. W bezpośredniej jurysdykcji Głównego Zarządu Archiwalnego, jako organu władzy

⁴² Ros.: Единая государственная система делопроизводства (ЕГСД); ГАРФ, Главное архивное управление при Совете Министров СССР (Главархив СССР), *Материалы по подготовке к изданию методических пособий (замечания, отзывы, номенклатура должностей работников архивных органов, методические указания по внедрению ЕГСД), т. II, ф. Р5325, оп. 3, д. 2495.*

⁴³ *Об утверждении положения о Государственном архивном фонде СССР и Главном архивном управлении при Совете Министров СССР* [w:] *Собрание постановлений Правительства СССР*, 1980, nr 10, s. 71. Rezolucja powyższa zawierała wiele nowych elementów, które nie znalazły swego zastosowania w praktyce archiwalnej i nie miały odzwierciedlenia w pozostałych aktach normatywnych. Niemniej warto jednak odnotować ich pojawianie się w kwietniowym postanowieniu: o utworzeniu specjalnych zespołów zawierających najcenniejszą dokumentację, gromadzoną zarówno w archiwach państwowych, jak też resortowych; o pociąganiu do odpowiedzialności osób winnych kradzieży, ukrycia, zniszczenia, nieodpowiedniego przechowywania dokumentów oraz zawierania nielegalnych transakcji, ich kupna bądź sprzedaży; o uzupełnieniu państwowego zasobu archiwalnego o dokumentację mechaniczną; o zmianie czasu przechowywania niektórych materiałów.

⁴⁴ В.Н. Автократов, „Документальные памятники” (*опыт анализа понятия*), „Советские архивы” 1987, nr 3, s. 47–58.

⁴⁵ *Об утверждении положения о Государственном архивном фонде СССР и Главном архивном управлении при Совете Министров СССР...*, s. 71.

zwierzchniej, pozostawała rozwinięta sieć archiwów o randze placówek centralnych. Ich dzieje, nacechowane jak historia państwa i narodu rosyjskiego wieloma zmianami, przedstawiono poniżej w ujęciu hasłowym⁴⁶:

Centralne Archiwum Państwowe Rewolucji Październikowej, Najwyższych Organów Władzy Państwowej i Organów Zarządu Państwowego⁴⁷ — dokumentacja rejestrująca działalność sowieckich organów państwowych była początkowo przechowywana w powstałym w 1920 r. Archiwum Państwowym Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej⁴⁸, a konkretnie w jego oddziale IV — w Archiwum Rewolucji Październikowej. W 1925 r. uzyskał on samodzielność strukturalną i nazwę Archiwum Rewolucji Październikowej⁴⁹ (w okresie późniejszym — Centralne Archiwum Państwowe Rewolucji Październikowej⁵⁰, następnie Centralne Archiwum Państwowe Rewolucji Październikowej i Budownictwa Socjalistycznego⁵¹). Placówka ta została zreformowana w 1961 r. Na zasób nowo powołanego Centralnego Archiwum Państwowego Rewolucji Październikowej, Najwyższych Organów Władzy Państwowej i Organów Zarządu Państwowego składały się archiwalia przejęte z Archiwum Rewolucji Październikowej oraz akta pochodzące ze zlikwidowanego w tym samym roku Centralnego Państwowego Archiwum Historycznego m. Moskwy. Wyłączono natomiast dokumentację gospodarczą, którą zdeponowano w utworzonym Centralnym Archiwum Państwowym Gospodarki Narodowej. W 1992 r. dawne Archiwum Rewolucji Październikowej zostało przemianowane na Archiwum Państwowe Federacji Rosyjskiej. Jego siedziba mieści się w Moskwie⁵².

Centralne Archiwum Państwowe Akt Dawnych⁵³ — zorganizowane zostało w 1918 r., obejmując zasób pięciu archiwów carskich (Moskiewskiego Archiwum Ministerstwa Sprawiedliwości, Moskiewskiego Archiwum Głównego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Archiwum Państwowego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Oddziału Moskiewskiego Archiwum Ogólnego Ministerstwa Dworu Imperatorskiego i Archiwum Mierniczego). Dokumenty w nich zgromadzone zostały włączone w skład Sekcji Prawnej i Historyczno-Kulturo-

⁴⁶ Informacje na temat dziejów poszczególnych archiwów zaczerpnięto z przewodników po zasobie, a także stron internetowych opisujących placówki. Wyróżniona nazwa była najdłuższą funkcjonującą w okresie sowieckim w odniesieniu do konkretnego archiwum.

⁴⁷ Ros.: Центральный государственный архив Октябрьской революции, высших органов государственной власти и органов государственного управления СССР (ЦГАОР СССР).

⁴⁸ Ros.: Государственный архив РСФСР (ГА РСФСР).

⁴⁹ Ros.: Архив Октябрьской революции (АОР).

⁵⁰ Ros.: Центральный государственный архив Октябрьской революции (ЦГАОР).

⁵¹ Ros.: Центральный государственный архив Октябрьской революции и социалистического строительства СССР (ЦГАОРиСС СССР/ЦГАОР СССР).

⁵² Ros.: Государственный архив Российской Федерации (ГАРФ).

⁵³ Ros.: Центральный государственный архив древних актов СССР (ЦГАДА).

wej Jednolitego Państwowego Zasobu Archiwalnego. W 1925 r. na ich bazie — w połączeniu ze znacjonalizowaną dokumentacją moskiewskich organów władzy synodalnej, cerkiewnej i monasterskiej, ale też spuściznami i archiwami rodzinnymi — utworzono Archiwum Akt Dawnych Oddziału Moskiewskiego Centralnego Archiwum Historycznego⁵⁴. Archiwum Akt Dawnych w 1931 r. przemianowano na Archiwum Państwowe Epoki Feudalno-Pańszczyźnianej⁵⁵. Nazwa ta utrzymała się do 1941 r., kiedy to zmieniono ją na Centralne Archiwum Państwowe Akt Dawnych. Od 1992 r. placówka nosi nazwę Rosyjskiego Archiwum Państwowego Akt Dawnych i znajduje się w Moskwie⁵⁶.

Centralne Historyczne Archiwum Państwowe⁵⁷ — utworzone w 1925 r. na bazie materiałów, które rok wcześniej zostały przewiezione jako Piotrogradzkie Archiwum Historyczno-Rewolucyjne do Centralnego Archiwum Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej w Moskwie. W 1929 r. archiwa historyczne Piotrogradu i Moskwy zostały połączone w jedno Centralne Archiwum Historyczne, w skład którego wchodził Oddział Leningradzki⁵⁸. Samodzielność organizacyjną otrzymał dopiero w 1941 r. Również 20 lat później placówce nadano nazwę Centralnego Państwowego Archiwum Historycznego. Do jego zasobu włączono akta najwyższych organów Cesarstwa Rosyjskiego, a także spuścizny przechowywane wcześniej w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym Moskwy i w Centralnym Archiwum Akta Dawnych. W 1992 r. nadano mu nazwę Rosyjskiego Historycznego Archiwum Państwowego⁵⁹. Współcześnie mieści się w Petersburgu.

Centralne Archiwum Państwowe Wojskowo-Historyczne⁶⁰ — gromadzi dokumentację o charakterze historyczno-wojskowym wytworzoną przez najstarsze urzędy wojskowe Cesarstwa Rosyjskiego od 1797 r. począwszy, a na 1918 kończąc. W początkach państwa sowieckiego archiwalia te zasilły zasób Sekcji Wojskowo-Morskiej Jednolitego Państwowego Zasobu Archiwalnego. W 1925 r. utworzono Archiwum Wojskowo-Historyczne⁶¹. Status centralny uzyskało ono osiem lat później. W 1941 r. przemianowano je na Centralne Państwowe Archiwum Wojskowo-Historyczne, a w 1992 r. na Rosyjskie Archiwum Państwowe Wojskowo-Historyczne. Znajduje się ono w Moskwie⁶².

⁵⁴ Ros.: Дрeвлехранилище Московского отделения Центрального исторического архива РСФСР.

⁵⁵ Ros.: Государственный архив феодально-крепостнической эпохи (ГАФКЭ).

⁵⁶ Ros.: Российский государственный архив древних актов (РГАДА).

⁵⁷ Ros.: Центральный государственный исторический архив СССР (ЦГИА СССР).

⁵⁸ Ros.: Ленинградское отделение Центрального исторического архива (ЛЮЦИА).

⁵⁹ Ros.: Российский государственный исторический архив (РГИА).

⁶⁰ Ros.: Центральный государственный военно-исторический архив СССР (ЦГВИА СССР).

⁶¹ Ros.: Военно-исторический архив (ВИА) РСФСР.

⁶² Ros.: Российский государственный военно-исторический архив (РГВИА).

Centralne Archiwum Państwowe Floty Wojskowo-Morskiej⁶³ — powstało w 1724 r. przy Kolegium Admiralicji w celu przechowywania dokumentacji wytworzonej przez główny zarząd flotą i podległe mu biura (od 1827 r. Ministerstwo Marynarki). Tuż po wybuchu przewrotu bolszewickiego placówka została przemianowana na Centralne Archiwum Floty i Marynarki Wojennej⁶⁴. W charakterze wydzielonej jednostki archiwum funkcjonowało niecały rok. Likwidacja jego struktur spowodowała przeniesienie zasobu. Trafił on do Sekcji Wojskowo-Morskiej Jednolitego Państwowego Zasobu Archiwalnego, a następnie do Wydziału Leningradzkiego Centralnego Archiwum Historycznego (1925–1934). W 1934 r. archiwum uzyskało status odrębnej placówki, powołanej pod nazwą Morskiego Archiwum Historycznego⁶⁵. Na mocy zarządzenia z 1941 r. zostało ono podniesione do rangi centralnego archiwum państwowego, co znalazło swe odzwierciedlenie w nadanej nazwie — Centralne Archiwum Państwowe Floty Wojskowo-Morskiej (1941–1992). Obecnie jest to Rosyjskie Archiwum Państwowe Floty Wojskowo-Morskiej w Petersburgu⁶⁶.

Centralne Archiwum Państwowe Gospodarki Narodowej⁶⁷ — utworzone 28 lipca 1961 r. przez wydzielenie akt gospodarczych z zasobu Centralnego Archiwum Państwowego Rewolucji Październikowej. Uzupełniono je dokumentacją przejętą ze zlikwidowanych ministerstw i podległych im organów odpowiedzialnych za rozwój gospodarczy kraju. Do 1967 r. placówka przechowywała dokumentację naukowo-techniczną, która trafiła ostatecznie do osobnego archiwum (zob.: Centralne Archiwum Państwowe Dokumentacji Naukowo-Technicznej). W 1992 r. przemianowane na Rosyjskie Archiwum Państwowe Gospodarki. Mieści się w Moskwie⁶⁸.

Centralne Archiwum Państwowe Literatury i Sztuki⁶⁹ — założone w 1941 r. jako Centralne Państwowe Archiwum Literatury⁷⁰. W 1954 r. zmieniono jego nazwę na Centralne Państwowe Archiwum Literatury i Sztuki. Od 1992 r. — Rosyjskie Archiwum Państwowe Literatury i Sztuki. Znajduje się ono w Moskwie⁷¹.

⁶³ Ros.: Центральный государственный архив Военно-морского флота (ЦГАВМФ).

⁶⁴ Ros.: Центральный архив флота и морского ведомства.

⁶⁵ Ros.: Морской исторический архив.

⁶⁶ Ros.: Российский государственный архив военно-морского флота (РГАВМФ).

⁶⁷ Ros.: Центральный государственный архив народного хозяйства СССР (ЦГАНХ СССР).

⁶⁸ Ros.: Российский государственный архив экономики (РГАЭ).

⁶⁹ Ros.: Центральный государственный архив литературы и искусства СССР (ЦГАЛИ СССР).

⁷⁰ Ros.: Центральный государственный литературный архив СССР (ЦГЛА СССР).

⁷¹ Ros.: Российский государственный архив литературы и искусства (РГАЛИ).

Centralne Archiwum Państwowe Armii Sowieckiej⁷² — zorganizowane w 1920 r. jako archiwum resortowe Armii Czerwonej, działające przy Komisji Wojskowo-Historycznej Wszechrosyjskiego Sztabu Generalnego. Od 1921 r. dokumentacja w nim zgromadzona została włączona do jednolitego państwowego zasobu archiwalnego. Niezależność organizacyjną i status państwowego archiwum uzyskało zaledwie cztery lata później. Archiwum Armii Czerwonej⁷³ w 1958 r. zostało przemianowane na Centralne Archiwum Państwowe Armii Sowieckiej. W 1992 r. przemianowano je na Rosyjskie Wojskowe Archiwum Państwowe⁷⁴. Siedzibę zlokalizowano w Moskwie.

Centralne Archiwum Państwowe Dalekiego Wschodu⁷⁵ — powołane do życia 2 sierpnia 1943 r. Siedzibę archiwum w okresie sowieckim zorganizowano w Tomsku. Gromadzi ono dokumentację przejętą z archiwów regionalnych krajów chabarowskiego i nadmorskiego, obwodów: czytyjskiego, amurskiego, kamczackiego i sachalińskiego. Od 1992 r. nosi nazwę Rosyjskiego Archiwum Państwowego Historycznego Dalekiego Wschodu⁷⁶ i mieści się we Władywostoku.

Centralne Archiwum Państwowe Dokumentacji Naukowo-Technicznej⁷⁷ — jego początki sięgają lat 60. XX w. Decyzją Rady Ministrów Związku Sowieckiego z 21 maja 1964 r. utworzono w Moskwie Centralne Archiwum Państwowe Dokumentacji Naukowo-Technicznej. W 1976 r. archiwum przeniesiono do nowo wybudowanego kompleksu budynków archiwalnych w Kujbyszewie (obecnie Samara). W 1992 r. zreorganizowano placówkę samarską, łącząc ją z moskiewską filią Rosyjskiego Centrum Naukowo-Badawczego Dokumentacji Kosmicznej⁷⁸. Utworzone z ich zasobu wspólne archiwum zyskało w 1995 r. nazwę Rosyjskiego Archiwum Państwowego Dokumentacji Naukowo-Technicznej i znajduje się w Samarze⁷⁹.

Centralne Archiwum Państwowe Zapisu Dźwiękowego⁸⁰ — istniał od 1932 r. Dwa lata później jego zasób włączono, jako odrębny oddział, do Centralnego Archiwum Fotografii, Dźwięku i Filmu. Samodzielność organizacyjną odzyskało w 1967 r. pod postacią Centralnego Archiwum Państwowego Zapi-

⁷² Ros.: Центральный государственный архив Советской Армии (ЦГАСА).

⁷³ Ros.: Архив Красной Армии.

⁷⁴ Ros.: Российский государственный военный архив (РГВА).

⁷⁵ Ros.: Центральный государственный архив РСФСР Дальнего Востока (ЦГА РСФСР ДВ).

⁷⁶ Ros.: Российский государственный исторический архив Дальнего Востока (РГИАДВ).

⁷⁷ Ros.: Центральный государственный архив научно-технической документации СССР (ЦГАНТД СССР).

⁷⁸ Ros.: Научно-исследовательский центр космической документации СССР (НИЦКД СССР).

⁷⁹ Ros.: Российский государственный архив научно-технической документации (РГАНТД).

⁸⁰ Ros.: Центральный государственный архив звукозаписей СССР (ЦГАЗ СССР).

su Dźwiękowego. Od 1992 r. jest to Rosyjskie Archiwum Państwowe Zapisu Dźwiękowego w Moskwie⁸¹.

Centralne Archiwum Państwowe Fotografii i Filmu⁸² — początkowo dokumentacja audiowizualna była gromadzona w Komitetach Filmowych Moskwy i Piotrogradu, organizowanych od 1918 r. przy Narodowym Komisariacie Oświecenia. W 1919 r. dokumentacja filmowa i fotograficzna została złożona w Oddziale Ikonograficznym Archiwum Rewolucji Październikowej. W 1925 r. utworzono odrębne Centralne Państwowe Archiwum Fotografii, Dźwięku i Filmu, które na początku lat 30. przejęło zasób Centralnego Archiwum Państwowego Zapisu Dźwiękowego. Placówki te rozdzielono w 1967 r. W latach 50. archiwum zostało przeniesione z historycznego centrum Moskwy do nowo wybudowanej siedziby w Krasnogorsku (obecnie obwód moskiewski). Mieści się tam po dzień dzisiejszy jako Rosyjskie Archiwum Państwowe Fotografii i Filmu⁸³.

Struktury sowieckiej służby archiwalnej, które stały się wzorem dla wszystkich krajów demokracji ludowej po drugiej wojnie światowej⁸⁴, przetrwały do początku lat 90. ubiegłego stulecia, kiedy to uległy dekompozycji, podobnie jak cały system. Nowy, postkomunistyczny ustrój polityczno-społeczny zastał rosyjską sieć archiwalną już w pełni zorganizowaną. Proces budowy sprawnie funkcjonujących struktur archiwalnych, kierowanych przez jednostki władzy zwierzchniej i działających w ramach państwowych norm legislacyjnych, trwał nieprzerwanie przez blisko 70 lat. Otworzył go rewolucyjny dekret Włodzimierza Lenina, a zamknął ukaz prezydenta Borysa Jelcyna z 1992 r. Ustawodawca, reorganizując na początku lat 90. rosyjską sieć archiwalną w celu dostosowania jej do nowych realiów, nie zanegował rozwiązań sowieckich. Współczesna rosyjska sieć archiwalna odziedziczyła po swoim poprzedniku strukturę organizacyjną, na którą składają się archiwa centralne, kadry pracownicze, a nade wszystko zasób archiwalny, stanowiący najcenniejsze dziedzictwo narodu rosyjskiego. Jego ochrona po dzień dzisiejszy stanowi priorytet w zadaniach Federalnej Agencji Archiwalnej Rosji i wyznacza cele na przyszłość.

Kamila Pawełczyk-Dura, *Formation of the Soviet Archival Network at the Central Level (1917–1991)*. The modern Russian archival network is, to a large extent, the heritage of the Soviet era. The process of building efficiently functioning archival structures, managed by the superior authorities and operating under the state legislative norms, began with the announcement on June 1, 1918 of the Leninist decree *On the reorganization and centralization of archives*. The outline of this first project in the field of legal regulation of archive documentation includes the most important principles of

⁸¹ Ros.: Российский государственный архив фонодокументов (РГАФД).

⁸² Ros.: Центральный государственный архив кинофотодокументов СССР (ЦГАКФД СССР).

⁸³ Ros.: Российский государственный архив кинофотодокументов (РГАКФД).

⁸⁴ Zob.: przykładowo: A. Bachulski, *Literatura archiwalna w Z.S.R.R...*, s. 160–166.

later Bolshevik legislation in the field of archivistics, namely the postulates of state protection of the historical heritage of the Russian nation, shaping the state archival resources and the subordination of archives to one state administration office.

The shaping of the Soviet archival network at the central level is in fact a continuous institutional transformation, centrally controlled and having a purely political character. The article illustrates the changes taking place in the organization and legal subordination of the highest level of archival management to state authorities, and the gradual extension and specialization of the central state archives. They served to strengthen the control of the state apparatus over the documentation, to use the content contained therein for propaganda purposes. The Soviet archival policy, despite its negative ideological impact, was able to create a system that functions and develops to this day.

Kamila Pawełczyk-Dura, *Organisation du réseau des archives soviétiques au niveau central (1917–1991)*. Le réseau des archives russes contemporaines constitue, en grande partie, un héritage de l'époque soviétique. Le processus de formation de structures des archives efficaces, géré par les unités d'autorité supérieure et agissant dans le cadre de normes législatives d'état, a commencé avec la proclamation, le 1 juin 1918, du décret de Lénine *Sur la réorganisation et la centralisation des archives*. L'esquisse de ce premier projet en matière de régulation juridique concernant la documentation archivistique comprend les principes les plus importants de la législation soviétique postérieure sur les archives, à savoir la protection par l'État du patrimoine historique national russe, l'organisation du fonds d'archives national et la subordination des archives à un seul office d'administration publique.

L'organisation du réseau des archives soviétiques, au niveau central, ce sont, en réalité, des transformations institutionnelles constantes, pilotées au niveau central et ayant un caractère strictement politique. Cet article les illustre à travers les changements dans l'organisation et la subordination légale aux organes de pouvoir public de plus haut niveau de gestion des archives ainsi qu'à travers le développement progressif et une spécialisation croissante des archives d'état au niveau central. Ces changements étaient censés renforcer le contrôle de l'appareil étatique sur la documentation, l'exploitation de son contenu à des fins propagandistes. Malgré son influence idéologique négative, la politique soviétique en matière d'archives a été en mesure de créer un système qui fonctionne et se développe jusqu'à nos jours.

Камила Павелчик-Дура, *Формирование советской архивной сети на центральном уровне (1917–1991)*. Современная российская архивная сеть представляет собой, в значительной степени, наследие советской эпохи. Процесс создания исправно функционирующих архивных структур, управляемых сверху и действующих в рамках государственных законодательных норм начался наряду с объявлением декрета Ленина от 1 июня 1918 г. *О реорганизации и централизации архивов*. В этом первом проекте в области регулирования юридической архивной документации нашли применение важнейшие постулаты позднейшего большевистского законодательства в области архивоведения, а именно: государственной защиты исторического наследия русского народа, формирования государственного архивного фонда, подчинения архивов одному учреждению государственной администрации.

Формирование советской архивной сети на центральном уровне — это, в действительности, непрерывные институциональные преобразования, управляемые центром и обладающие исключительно политическим характером. В статье эти преобразования проиллюстрированы с помощью изменений, происходящих в организации, а также посредством указания юридического подчинения органам государственной власти наивысшего уровня управления архивами, а также постепенное развитие и специализация государственных архивов центрального уровня. Их роль заключалась в усилении контроля государственного аппарата за документацией, и в использовании содержащейся в ней информации в пропагандистских целях. Советская архивная политика, не смотря на свое отрицательное идеологическое влияние, была способна создать систему, которая функционирует и развивается по настоящее время.

BOŻENA WITOWICZ
(Warszawa)

ROSYJSKIE A POLSKIE PRAWO ARCHIWALNE. PRÓBA PORÓWNIANIA

Andriej N. Artizow w artykule pt. *Ustawodawstwo archiwalne Rosji*, zamieszczonym w numerze 115 „Archeionu”¹ omówił rosyjską ustawą federalną o działalności archiwalnej w Federacji Rosyjskiej, która została uchwalona 22 października 2004 r.² W szczególności zwrócił uwagę na to, co jest w niej nowe w porównaniu z obowiązującymi do niedawna przepisami (Podstawy prawne dotyczące zasobu archiwalnego Federacji Rosyjskiej i archiwów z 7 lipca 1993 r.). Nawiązując do tego tekstu, wcześniejszego artykułu Siergieja Starostina³ oraz treści rosyjskiej ustawy (w tym jej aktualizacji z 2 marca 2016 r.), można podjąć próbę porównania jej zapisów z polską ustawą o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach i jej ostatnimi zmianami⁴. W rozważaniach pominięte zostały akty wykonawcze i metodyczne, gdyż są to kwestie na zupełnie inne opracowanie.

Zakres, objętość, struktura ustaw

Już na początku należy zwrócić uwagę na kwestię dla obu ustaw najważniejszą, z której wynikają wszelkie dalsze różnice, w tym zakres ustaw, ich objętości i struktury. Chodzi o różnice ustrojowe. Pociągają one za sobą konsekwencje tak dalekosiężne, że ustawy są w istocie zbiorami rozłącznymi.

Rosja jako państwo federacyjne w swojej ustawie federalnej reguluje jedynie te kwestie, które dotyczą materiałów archiwalnych znajdujących się w archiwach federalnych i (lub) należących, z racji ustawy, do federalnego zasobu, podczas gdy Polska jest ustrojowo krajem unitarnym i ustawa odnosi się do całokształtu zasobu w naszym kraju. Za polski *quasi* odpowiednik rosyjskich archiwów federalnych można uznać archiwa centralne (Archiwum Główne Akt Dawnych,

¹ A.N. Artizow, *Ustawodawstwo archiwalne Rosji*, „Archeion” 2014, t. 115, s. 167–171.

² Федеральный закон от 22.10.2004 №125-ФЗ „Об архивном деле в Российской Федерации”. Zob.: <<http://archives.ru/documents/fz/zakon-archivnoe-delo.shtml>>.

³ S. Starostin, *Ustawodawstwo archiwalne w Rosji* [w:] *Prawo archiwalne. Stan aktualny i perspektywy zmian*, Toruń 2007, s. 157–180.

⁴ Por.: M. Konstankiewicz, A. Niewęglowski, *Narodowy zasób archiwalny i archiwa. Komentarz*, Warszawa 2016.

Archiwum Akt Nowych, Narodowe Archiwum Cyfrowe). Z istoty ustroju jako federacji wynika, że tworzące ją republiki (i inne wydzielone formy administracyjne, jak kraje, obwody itp.) są autonomicznymi jednostkami, które posiadają wspólny federalny rząd, z czego wynika to, że wszelkie kwestie archiwalne nie mające odniesienia federalnego, podlegają ich własnemu uregulowaniu. W konsekwencji polska ustawa zawiera 60 artykułów ujętych w 7 rozdziałów⁵, rosyjska zaś, choć rozdziałów ma 9, to artykułów jedynie 32⁶. Takie czysto mechaniczne porównanie nie miałoby jednak sensu, gdyby liczba artykułów nie przekładała się rzeczywiście na odmienny zakres ustaw, z korzyścią na rzecz ustawy polskiej, ale tylko dlatego, że dotyczy ona całości zasobu w naszym kraju.

Druga zasadnicza różnica sprowadza się do zorganizowania materiału w ramach poszczególnych ustaw. Polska ustawa skonstruowana jest wokół podziału zasobu narodowego na państwowy (rozdz. 3) i niepaństwowy (rozdz. 4) i z tego podstawowego rozróżnienia wynikają dalsze zapisy odnoszące się do praw i obowiązków wobec zasobu. W rosyjskiej ustawie federalnej z 2004 r. nie pojawia się rozróżnienie na zasób państwowy i niepaństwowy (choć istniało ono w Podstawach prawnych dotyczących zasobu archiwalnego Federacji Rosyjskiej i archiwów z 1993 r.), gdyż dotyczy ona całości zasobu archiwalnego Federacji Rosyjskiej niezależnie od form własności⁷, a dokument koncentruje się wokół działalności archiwalnej⁸, tj. gromadzenia, przechowywania, ewidencjonowania⁹ i udostępniania materiałów archiwalnych (każda z tych kwestii jest w ustawie przedmiotem osobnego rozdziału), przy czym w federalnym zasobie wyodrębnia się akta instytucji państwowych, samorządu terytorialnego, instytucji społecznych i obywateli (art. 3 ust. L)¹⁰. Jest to zrozumiałe i wynika, ponownie, z różnic ustrojowych. Wszystko, co wykracza poza zasięg federalny, w ogóle nie dotyczy tej ustawy i jest z niej wyłączone. Ustawa rosyjska jest objętościowo mniejsza, chociażby z racji tego, że odpada z niej 10 artykułów, które dotyczą niepaństwowego zasobu archiwalnego obecnego w polskiej ustawie. W ustawie rosyjskiej prawa i obowiązki wobec zasobu federalnego są zrównane, niezależnie od formy własności.

⁵ Ustawa z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach; Obwieszczenie marszałka Sejmu RP w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach z 23 sierpnia 2016 r.

⁶ Федеральный закон от 22 октября 2004 г. N 125-ФЗ „Об архивном деле в Российской Федерации”; Федеральный закон от 2 марта 2016 г. N 43-ФЗ „О внесении изменений в Федеральный закон Об архивном деле в Российской Федерации”.

⁷ Статья 1. — Федеральный закон регулирует отношения в сфере организации хранения, комплектования, учета и использования документов Архивного фонда Российской Федерации и других архивных документов независимо от их форм собственности [...].

⁸ Ros.: архивное дело.

⁹ Ros.: учет. Polska ustawa wymienia jeszcze opracowanie i zabezpieczenie.

¹⁰ Статья 3.1. архивное дело в Российской Федерации (далее также: архивное дело) — деятельность государственных органов, органов местного самоуправления, организаций и граждан в сфере организации хранения, комплектования, учета и использования документов Архивного фонда Российской Федерации и других архивных документов.

Odmienny zakres ustaw wynika również z umocowania międzynarodowego obu krajów. Polska w swojej legislacji gwarantuje szczególnie status archiwaliów krajów członkowskich Unii Europejskiej, chociażby w przypadku ich nielegalnego wywozu (art. 14a), podczas gdy ustawa rosyjska odnosi się jedynie do ogólnych kwestii współpracy międzynarodowej (rozdz. 8).

Podobnym natomiast uregulowaniom, w obu ustawach, podlega dokumentacja osobowo-płacowa¹¹, z tym, że w Polsce — państwowym (rozdz. 4 a i 4 b), a w Rosji federalnym. Jest to oczywiste ze względu na migracje zarobkowe. Wyłączenie ich spod federalnego nadzoru utrudniłoby obywatelom kompletowanie dokumentacji przebiegu swojego życia zawodowego, chociażby na potrzeby emerytalno-rentowe, scedowanie zaś na poszczególne republiki tworzące Federację Rosyjską (FR) ustalania własnych zasad ich gromadzenia, ewidencjonowania i udostępniania stanowiłoby zagrożenie dla ich jednolitości i spójności.

Definicje: „narodowy zasób archiwalny” a „zasób archiwalny” Federacji Rosyjskiej. Własność materiałów archiwalnych

W odróżnieniu od ustawy polskiej tekst ustawy FR poprzedza słownik występujących w niej pojęć (art. 3). Zgodnie z nim, ustawa rosyjska definiuje „zasób archiwalny” (art. 3 ust. 8¹²) jako „historycznie narosły i nieustannie uzupełniany całokształt dokumentów archiwalnych, odzwierciedlających materialne i duchowe życie społeczeństwa, mających historyczne, naukowe, społeczne, ekonomiczne, polityczne i kulturowe znaczenie, stanowiących historyczno-kulturową spuściznę narodów Federacji Rosyjskiej i podlegających wieczystemu przechowywaniu”. W art. 5 znajdujemy doprecyzowanie mówiące, że zasób archiwalny FR stanowią „wszystkie dokumenty archiwalne, znajdujące się na terenie FR oraz organizacji państwowych poza granicami kraju niezależnie od ich pochodzenia, nośnika, czasu powstania, form własności i miejsca przechowywania, w tym mapy, fotografie, nagrania dźwiękowe i wideofonowe, rysunki, wykresy i plany, dzienniki, korespondencja, wspomnienia”¹³ itp. W polskiej ustawie obie

¹¹ Ros.: документы по личному составу (архивные документы, отражающие трудовые отношения работника с работодателем).

¹² Статья 3.8 — Архивный фонд Российской Федерации — исторически сложившаяся и постоянно пополняющаяся совокупность архивных документов, отражающих материальную и духовную жизнь общества, имеющих историческое, научное, социальное, экономическое, политическое и культурное значение, являющихся неотъемлемой частью историко-культурного наследия народов Российской Федерации, относящихся к информационным ресурсам и подлежащих постоянному хранению.

¹³ Статья 5. — В состав Архивного фонда Российской Федерации входят находящиеся на территории Российской Федерации архивные документы независимо от источника их происхождения, времени и способа создания, вида носителя, форм собственности и места хранения, в том числе юридические акты, управленческая документация, документы, содержащие

kwestie zostały połączone. Narodowy zasób (art. 1) stanowią bowiem „wszelkiego rodzaju akta i dokumenty, korespondencja, dokumentacja finansowa, techniczna i statystyczna, mapy i plany, fotografie, filmy i mikrofilmy, nagrania dźwiękowe i wideofonowe, dokumenty elektroniczne [...] oraz inna dokumentacja, bez względu na sposób jej wytworzenia, mająca znaczenie jako źródło informacji o wartości historycznej o działalności Państwa Polskiego, jego poszczególnych organów i innych państwowych jednostek organizacyjnych oraz o jego stosunkach z innymi państwami, o rozwoju życia społecznego i gospodarczego, o działalności organizacji o charakterze politycznym, społecznym i gospodarczym, zawodowym i wyznaniowym, o organizacji i rozwoju nauki, kultury i sztuki, a także o działalności jednostek samorządu terytorialnego i innych samorządowych jednostek organizacyjnych — powstała w przeszłości i powstająca współcześnie”. Z ducha obie ustawy są podobne, chociażby w tym, że dla kwestii przynależności do narodowego i federalnego zasobu archiwalnego nie ma znaczenia, kto jest właścicielem materiałów archiwalnych, jak i w tym, że nie mogą one być zbywane, a w odniesieniu do pozostałych materiałów archiwalnych, np. pozostających w rękach prywatnych, państwu przysługuje prawo pierwokupu. Co wydaje się istotną różnicą, rosyjska ustawa włącza do zasobu federalnego materiały archiwalne znajdujące się na terenie FR, a w odniesieniu do materiałów pozostających poza granicami kraju, jedynie te organizacji państwowych, podczas gdy polska ustawa w ogóle nie porusza kwestii fizycznej lokalizacji (i własności) materiałów archiwalnych, dzięki czemu do narodowego zasobu i przysługującej im ustawowej ochrony mogą zostać zaliczone chociażby zbiory organizacji polonijnych i spuścizny emigracyjne. Jednocześnie zapis w art. 5 rosyjskiej ustawy, włączający do zasobu federalnego wszystkie materiały znajdujące się na terenie FR, ma daleko idące konsekwencje, korzystne dla FR i jej zasobu archiwalnego, lecz niekorzystne dla pierwotnych właścicieli materiałów spoza FR, które znalazły się w Rosji w wyniku np. działań wojennych. Zresztą ustawa rosyjska szczególnie podkreśla status materiałów archiwalnych obcego pochodzenia. W art. 7 mowa jest o tym, że „o ile inne przepisy nie stanowią inaczej”, własnością federalną są dokumenty archiwalne „byłych nieprzyjacielskich państw, które [dokumenty] znalazły się na terytorium ZSRR w wyniku drugiej wojny światowej, a obecnie znajdują się na terenie FR”¹⁴. Definicji, doprecyzowującej pojęcie „nieprzyjacielskich” państw brakuje, co stwarza duże

результаты научно-исследовательских, опытно-конструкторских и технологических работ, градостроительная документация, кино-, фото-, видео- и фонодокументы, электронные и телеметрические документы, рукописи, рисунки, чертежи, дневники, переписка, мемуары, копии архивных документов на правах подлинников, а также архивные документы государственных организаций, находящихся в иностранных государствах.

¹⁴ Статья 7. — К федеральной собственности относятся архивные документы: 3. бывших неприятелиских государств, перемещенные в Союз ССР в результате Второй мировой войны и находящиеся на территории Российской Федерации, если иное не предусмотрено законодательством Российской Федерации о перемещенных культурных ценностях [...].

pole do interpretacji, zwłaszcza historycznych, gdyż nie raz w historii zdarzało się, że jakieś państwo było nieprzyjacielskie, by wraz ze zmianą okoliczności i sojuszy stać się przyjacielskim i na odwrót, co odbiło się też na traktowaniu ich archiwaliów¹⁵. Ponadto określenie „nieprzyjacielski” ma szersze pole znaczeniowe niż „wrogi”, co daje jeszcze większe możliwości interpretacyjne. Dla kwestii przynależności nie ma też znaczenia, jakim sposobem materiały te znalazły się na terenie FR, co sankcjonuje także ich bezprawne przejęcie. Ustawa polska (art. 15 ust. 3) uznaje archiwalia za państwowy zasób archiwalny, nawet, jeżeli „znajdują się poza granicami państwa w posiadaniu obcych organów”, a „na podstawie prawa lub zwyczajów międzynarodowych powinny być przekazane Rzeczypospolitej Polskiej”. Polska ustawa nie czyni rozróżnienia albo szczególnego podkreślenia, w jakich okolicznościach nastąpił wywóz materiałów archiwalnych z kraju; podlegają one restytucji, jeśli wywiezione zostały niezgodnie z prawem polskim (art. 14 b).

W ustawie rosyjskiej (art. 3 ust. 4-6) wyróżnione zostały trzy poziomy wartości dokumentów federalnego zasobu archiwalnego: zwykły¹⁶, szczególnie cenny¹⁷ oraz unikalny¹⁸, podczas gdy polska ustawa takiego wewnętrznego różnicowania nie czyni. Ma to takie konsekwencje, że materiały archiwalne (o wyżej wspomnianej wartości) wchodzące do zasobu federalnego, ale pozostające w rękach prywatnych, są objęte identycznymi przepisami co dokumenty państwowe, ze wszystkimi wynikającymi z tego obowiązkami (szczegóły dalej).

Jak zostało wspomniane, w rosyjskiej ustawie nie ma rozróżnienia między federalnym (narodowym) a państwowym zasobem archiwalnym, między państwowym i niepaństwowym oraz ewidencjonowanym i nieewidencjonowanym, co jest w ustawie polskiej. Rosyjska ustawa dzieli zasób jedynie na własność federalną (art. 7.1), podmiotów Federacji Rosyjskiej (art. 7.2), municypalną i organów samorządowych (art. 8) oraz na pozostający prywatną własnością (organizacji społecznych, osób fizycznych, związków wyznaniowych) (art. 9), co przekłada się na zakres prerogatyw (ich) archiwów. Co oczywiste, organy federalne mają najwyższe kompetencje, a kompetencje wszelkich niższych im hierarchicznie podmiotów są zawężeniem uprawnień wyższego rzędu. Przykładowo, do zadań FR należy „tworzenie jednej, spójnej polityki archiwalnej na terenie całej Federacji Rosyjskiej” (art. 4.1.), podczas gdy kompetencje „podmiotów RF” ograniczone są do wdrażania tej polityki (art. 4.2.). Podmioty FR

¹⁵ Znany z historii jest przypadek Francji, która w czasie drugiej wojny światowej była sojusznikiem ZSRR, a której archiwalia po wojnie znalazły się w radzieckich archiwach; podobny los spotkał archiwa polskie.

¹⁶ „Dokument zasobu archiwalnego Federacji Rosyjskiej” — „документ Архивного фонда Российской Федерации”.

¹⁷ „Szczególnie cenny dokument” — „особо ценный документ”.

¹⁸ „Unikalny dokument” — „уникальный документ”.

nie mają prawa decydować o czasowym wywozie archiwaliów za granicę; taką zgodę wydają jedynie organy na poziomie federalnym (podobnie zresztą jak w Polsce, gdzie dyrektorzy archiwów państwowych nie mogą decydować o czasowym wywozie za granicę archiwaliów z zasobów podległych im archiwów, a podejmowanie decyzji w tej kwestii należy do Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych). Jeszcze niżej kompetencyjnie stoją archiwa municipalne i samorządów lokalnych, które oprócz standardowego gromadzenia, przechowywania, ewidencjonowania i udostępniania zgodnie z normami federalnymi mogą jedynie podejmować decyzje o przekazywaniu archiwaliów do archiwów wyższego rzędu (art. 4.3.). Inne uprawnienia federalne w odniesieniu do zasobu archiwalnego obejmują: tworzenie zasad gromadzenia, przechowywania, ewidencjonowania i udostępniania materiałów archiwalnych zasobu FR oraz nadzór nad ich przestrzeganiem, w tym w federalnych organach władzy państwowej, federalnych bibliotekach, muzeach, organizacjach Rosyjskiej Akademii Nauk oraz jednostkach państwowych zlokalizowanych poza granicami FR.

Podobnie jak w Polsce, biblioteki i muzea mogą pełnić funkcje archiwów, ale w rosyjskiej ustawie federalnej dotyczy to tylko tych o statusie federalnym (art. 4, ust. 1.3, lit a); w taki sam sposób regulowane są funkcje archiwów Rosyjskiej Akademii Nauk. Przechowywane w nich, jak również w archiwach państwowych i municypalnych, materiały archiwalne zasobu federalnego nie stanowią ich własności (art. 19, ust. 2¹⁹).

Jeśli chodzi o własność materiałów archiwalnych pozostających w rękach osób fizycznych, to polska ustawa uznaje je za mienie prywatne, które może być zbywane i którymi właściciel może dowolnie rozporządzać (art. 46; art. 47, ust. 2). W świetle rosyjskiej ustawy archiwalnej status prawny archiwaliów pozostających w rękach osób fizycznych jest zbliżony do polskiego zasobu ewidencjonowanego, co ponownie związane jest z federalnym charakterem aktu normatywnego. Ustawa rosyjska definiuje prywatną własność (federalną) jako „materiały archiwalne organizacji działających na terytorium Federacji Rosyjskiej, niebędących państwowymi ani municypalnymi, w tym organizacji społecznych oraz osób fizycznych”²⁰. Zestawiając to z faktem, że ustawa zalicza do zasobu federalnego materiały archiwalne „niezależnie od form własno-

¹⁹ Статья 19.2 — Документы Архивного фонда Российской Федерации, хранящиеся в государственных и муниципальных архивах, музеях, библиотеках, организациях Российской академии наук, не входят в состав имущества этих архивов, музеев, библиотек и организаций Российской академии наук.

²⁰ Статья 9. — К частной собственности относятся архивные документы: 1. организаций, действующих на территории Российской Федерации и не являющихся государственными или муниципальными, в том числе общественных объединений со дня их регистрации в соответствии с законодательством Российской Федерации об общественных объединениях и религиозных объединений после отделения церкви от государства (далее — негосударственные организации); 2. созданные гражданами или законно приобретенные ими.

ści i miejsca przechowywania”, nadaje im ona tym samym szczególnie status i państwową ochronę, ale też nakłada na ich właścicieli obowiązki takie, jak na archiwa państwowe, tj. gromadzenie, przechowywanie, ewidencjonowanie i udostępnianie swoich materiałów archiwalnych zgodnie ze standardami ustawy (art. 14, ust.5²¹). Ustawa rosyjska (art. 11, ust. 3) mówi, że w przypadku niewypełniania tych obowiązków przez właściciela dokumenty mogą mu zostać sądowo odebrane²². Takie traktowanie ma również konsekwencje dla wolnej sprzedaży archiwaliów i innego obrotu, gdyż prawo ich pierwokupu mają organy państwowe, które organizator sprzedaży ma obowiązek poinformować w określonym czasie (ust. 11.4²³). Właściciele prywatni mogą czasowo wywozić swoje materiały za granicę, ale tylko po uprzedniej ekspertyzie, która stanowi podstawę oceny wartości dokumentacji przez organy państwowe (art. 29). Jak widać, w rosyjskiej ustawie funkcjonuje nadrzędność interesu państwa nad interesem prywatnym obywateli, tj. właściciel archiwaliów prywatnych, wchodzących do zasobu federalnego, nie może nimi swobodnie rozporządzać, w odróżnieniu od Polski, gdzie archiwalia pozostające w rękach prywatnych należą wprawdzie do zasobu narodowego, jednakże właściciel może nimi dowolnie rozporządzać.

²¹ Статья 14.5 — Государственные органы, органы местного самоуправления, организации и граждане в целях обеспечения единых принципов организации хранения, комплектования, учета и использования архивных документов руководствуются в работе с архивными документами законодательством Российской Федерации (в том числе правилами, установленными специально уполномоченным Правительством Российской Федерации федеральным органом исполнительной власти), законодательством субъектов Российской Федерации и муниципальными правовыми актами.

²² Статья 11.3 — Если собственник особо ценных документов и охраняемых государством документов не выполняет свои обязанности по хранению, учету и использованию этих документов, что может привести к утрате ими своего значения, такие документы по решению суда могут быть изъяты у собственника в соответствии со статьей 240 Гражданского кодекса Российской Федерации.

²³ Статья 11.4 — В случае проведения торгов по продаже архивных документов, находящихся в частной собственности, организаторы торгов обязаны не позднее чем за 30 дней до дня их проведения проинформировать в письменной форме о месте, времени и об условиях продажи архивных документов специально уполномоченный Правительством Российской Федерации федеральный орган исполнительной власти и соответствующий уполномоченный орган исполнительной власти субъекта Российской Федерации в области архивного дела, на территории которого проводятся торги. Нарушение данного порядка продажи архивных документов может служить основанием для возникновения у специально уполномоченного Правительством Российской Федерации федерального органа исполнительной власти и соответствующего уполномоченного органа исполнительной власти субъекта Российской Федерации в области архивного дела права требовать в судебном порядке в соответствии с гражданским законодательством перевода на них прав и обязанностей покупателя.

Zarządzanie archiwami, ciała doradcze, tworzenie archiwów, sieć archiwalna

O ile w rosyjskiej ustawie bardzo ogólnikowo potraktowane zostały kwestie zarządzania archiwami (art. 13 i 14), o tyle polskie prawo reguluje je szeroko i szczegółowo. Polska ustawa określa, że „centralnym organem administracji rządowej w sprawach państwowego zasobu archiwalnego jest Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych (NDAP)” (art. 18, ust. 1), który podlega ministrowi właściwemu do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego (art. 18, ust. 5). W dalszych zapisach uregulowane zostały kwestie wymaganego wykształcenia i doświadczenia zawodowego, zakresu działania na stanowisku NDAP, trybu naboru i inne. W Rosji, choć istnieje naczelny państwowy organ zarządzania archiwami federalnymi (*Rosarchiw*) i zbliżone do NDAP stanowisko dyrektora *Rosarchiwa*²⁴, to ustawa federalna ani nie nazywa instytucji zarządzającej zasobem federalnym, ani nie określa, kto stoi na jej czele, ani nie umocowuje jej wśród innych organów państwowych, ograniczając się do ogólnikowego stwierdzenia, że „zarządzanie zasobem archiwalnym w Federacji Rosyjskiej realizują federalne organy władzy państwowej, w tym specjalnie upoważnione przez rząd FR federalne organy władzy wykonawczej” (art. 14, ust. 2²⁵). W rosyjskiej ustawie brak jest szczegółów dotyczących kwestii zarządczych archiwami federalnymi, nie ma w niej również wzmianki o ciałach doradczych na podobieństwo działającej przy Naczelnym Dyrektorsze Archiwów Państwowych Rady Archiwalnej (art. 20). Podobnie, rosyjska ustawa w ogóle nie podejmuje ani kwestii zakresu działania archiwów federalnych, jak czyni to polski przepis w odniesieniu do zasobu państwowego (art. 28), ani statusu ich pracowników.

Jeśli chodzi o tworzenie archiwów to art. 13 regulacji rosyjskiej mówi, że „organy państwowe, municypalne i samorządu lokalnego mają obowiązek tworzyć archiwa”, a „organizacje i osoby fizyczne mogą tworzyć archiwa w celu chronienia dokumentów powstałych w toku ich działalności”²⁶. W Polsce kwestia tworzenia archiwów jest domeną państwa (art. 24, ust. 1), w odniesieniu zaś do zasobu nieewidencjonowanego ustawa stwierdza jedynie, iż „organy nie-

²⁴ Ros. Руководитель Росархив [Указ Президента Российской Федерации от 04.04.2016 № 152 „О руководителе Федерального архивного агентства”].

²⁵ Статья 14.2 — Государственное управление архивным делом в Российской Федерации осуществляют федеральные органы государственной власти, в том числе специально уполномоченные Правительством Российской Федерации федеральные органы исполнительной власти.

²⁶ Статья 13. — 1. Государственные органы, органы местного самоуправления муниципального района, городского округа и внутригородского района обязаны создавать архивы для хранения, комплектования, учета и использования образовавшихся в процессе их деятельности архивных документов. 2. Организации и граждане вправе создавать архивы в целях хранения образовавшихся в процессе их деятельности архивных документов, в том числе в целях хранения и использования архивных документов, не относящихся к государственной или муниципальной собственности.

państwowych jednostek organizacyjnych obowiązane są do ewidencjonowania, przechowywania i zabezpieczenia materiałów archiwalnych” (art. 12; art. 45, ust. 1), ale o sposobie, w jaki to robią, decydują same (art. 13). Jak już wspomniano, ustawa zrównuje obowiązki właścicieli archiwaliów pozostających w rękach prywatnych, wchodzących do rosyjskiego zasobu federalnego, z państwowymi, co w konsekwencji może wymuszać na nich konieczność (s)tworzenia archiwum lub zbliżonej jednostki, nie tylko w celu odpowiedniej ochrony zasobu, ale też uchronienia go przed państwową konfiskatą. Regulacja rosyjska umożliwia im zatem utworzenie archiwum, jednak czyni rozróżnienie między archiwami państwowymi a prywatnymi — państwowe zobowiązane są do gromadzenia, przechowywania, ewidencjonowania i udostępniania swojego zasobu, prywatne mogą być tworzone wyłącznie na potrzeby ochrony i konserwacji zasobu i korzystania z niego.

Federalny charakter ustawy rosyjskiej powoduje też, że nie ma w niej zapisów o (jednej ogólnokrajowej) sieci archiwalnej i zasięgu archiwów (art. 22), archiwach wyodrębnionych (art. 19), zakładowych (art. 33–35) i z powierzonym zasobem (art. 38), co uwzględniają przepisy polskie; nie ma w niej też mowy o sieci federalnej, która istnieje i w której skład wchodzi 14 archiwów, z czego 13 zlokalizowanych jest w Moskwie i Petersburgu oraz jedno we Władywostoku (Państwowe Archiwum Historyczne Dalekiego Wschodu²⁷).

Gromadzenie, przechowywanie i ewidencjonowanie. Przekazywanie materiałów archiwalnych na wieczyste przechowywanie. Przechowywanie czasowe

I rosyjska, i polska ustawa dzielą zasób na przechowywany wieczyście i czasowo, ale inaczej kształtują się w nich zagadnienia dopływu materiałów archiwalnych do archiwów państwowych i federalnych. Rosyjska regulacja przewiduje, że włączenie materiałów archiwalnych do zasobu federalnego następuje w drodze oceny ich wartości (art. 6, ust. 1), w tym zaklasyfikowania ich jako zwykłego, szczególnie cennego i unikalnego znaczenia. Dokonuje tego komisja złożona z ekspertów archiwalnych oraz pełnomocnych przedstawicieli organów władzy państwowej po wygaśnięciu okresów czasowego przechowywania materiałów archiwalnych u ich aktotwórców (art. 21), zgodnie z ustalonym trybem (art. 22). Do tego czasu organy państwowe mają obowiązek przechowywać materiały archiwalne zgodnie z ustalonymi okresami. I tak np. okres przechowywania czasowego (tj. do chwili przekazania dokumentów do zasobu archiwalnego FR na wieczyste przechowywanie) dla federalnych organów władzy państwowej, w tym prokuratury, komisji wyborczej FR i centralnego banku FR wynosi 15 lat; dla innych organów władzy państwowej i podmiotów FR — 10 lat; dla or-

²⁷ Российский государственный исторический архив Дальнего Востока (РГИАДВ).

ganów szczebla municypalnego i samorządowego jest to 5 lat. Ustawa reguluje też okres czasowego przechowywania dokumentacji osobowo-płacowej — dla wytworzonej przed 2003 r. — 75 lat, dla sporządzonej po roku 2003 — 50 lat (art. 22)²⁸.

W przypadku dokumentów szczególnie cennych i unikalnych ustawa rosyjska określa odrębny tryb gromadzenia, przechowywania i ewidencjonowania (art. 17, ust.1), w tym obowiązek tworzenia kopii zabezpieczających. Jego zasady ustala specjalnie upoważniony przez rząd FR organ władzy wykonawczej (art. 17, ust. 4).

W polskim przepisie dla dokumentacji organów państwowych, niezależnie od jej rodzaju, ustalono jednolity okres (25 lat), po którym ma być ona przekazana do właściwych archiwów państwowych (art. 5, ust.1), oczywiście po uprzednim wartościowaniu. Szczegółowe kwestie tego procesu określa rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w sprawie postępowania z dokumentacją, zasad jej klasyfikowania i kwalifikowania oraz zasad i trybu przekazywania materiałów archiwalnych do archiwów państwowych.

W Rosji przekazanie materiałów archiwalnych, będących własnością prywatną, do zasobu federalnego następuje w drodze umowy²⁹, z tym, że nie ma tu żadnych ograniczeń czasowych. Jeśli prywatny właściciel nie może zapewnić warunków właściwego zabezpieczenia swoich materiałów, może przekazać je na przechowywanie do archiwów federalnych (art. 18, ust. 4).

Zarówno materiały archiwalne polskiego zasobu narodowego, jak i rosyjskiego zasobu federalnego, podlegają ewidencji zgodnie ze standardami państwowymi (federalnymi), przy czym w przypadku rosyjskim nie ma znaczenia miejsce ich przechowywania (art. 19, ust. 1). Zobowiązuje to właścicieli archiwaliów (osoby fizyczne) do posiadania stosownej wiedzy oraz bieżącego śledzenia zmian prawno-metodycznych, gdyż nieprzestrzeganie lub niemożność przestrzegania przepisów federalnych grozi konfiskatą archiwaliów. Federalne wytyczne dotyczące ewidencjonowania materiałów archiwalnych odnoszą się też do zasobu przechowywanego w bibliotekach i muzeach, co wynika ze wspomnianego już faktu, iż nie są one ich właścicielami. W obu ustawach szczegóły określające kwestie ewidencjonowania materiałów archiwalnych podlegają oddzielnym przepisom metodycznym. Rosyjski akt przewiduje ponadto szczególny tryb ewidencji w wypadku unikalnych archiwaliów — w formie państwowego rejestru

²⁸ Przed nowelizacją ustawy z marca 2016 r. określała ona też okres czasowego przechowywania dokumentacji innej niż osobowo-płacowa: aktów stanu cywilnego — 100 lat, dokumentacji notarialnej — 75 lat, dokumentacji projektowej i patentowej — 20 lat, dokumentacji naukowej — 15 lat, dokumentacji filmowej i fotograficznej — 5 lat, dokumentacji audio i wideo — 3 lata.

²⁹ Статья 21.3 — Документы Архивного фонда Российской Федерации, находящиеся в частной собственности, поступают в государственные и муниципальные архивы, музеи, библиотеки, организации Российской академии наук на основании договоров между этими архивами, музеями, библиотеками, организациями Российской академии наук и собственниками указанных документов.

unikalnych dokumentów zasobu archiwalnego FR, prowadzonego przez specjalnie upoważniony przez rząd FR organ władzy wykonawczej (art. 19, ust. 2³⁰).

Udostępnianie i ograniczenia dostępu. Korzystanie z materiałów archiwalnych

W myśl polskiej i rosyjskiej ustawy każdy ma prawo dostępu do narodowego (federalnego) zasobu archiwalnego. W kwestii udostępniania polska ustawa jest w kilku miejscach bardziej szczegółowa niż rosyjska, przewidując np., że udostępnianie ma odbywać się w dostosowanych do tego celu pomieszczeniach i (lub) za pośrednictwem systemów teleinformatycznych. Dostęp do archiwaliów pozostających w rękach prywatnych określają ich właściciele, chyba że stanowią one — jak w Rosji — część zasobu federalnego, który wówczas podlega uregulowaniom ustawy federalnej (art. 24, ust. 2).

Udostępnianie nie odbywa się jednak bez ograniczeń. Rosyjska ustawa (art. 25) przewiduje, że ograniczenia dostępu mogą wynikać z umów międzynarodowych, prawa FR, a także decyzji właściciela zasobu federalnego pozostającego w rękach prywatnych (art. 25, ust. 1). Bez względu na formę własności ograniczenia dostępu dotyczą materiałów archiwalnych zawierających tajemnicę państwową lub znajdujących się w złym stanie (art. 25, ust. 2). Ograniczenie dostępu przez okres 75 lat od chwili powstania dokumentu spowodowane jest obecnością danych wrażliwych, tj. dotyczących życia prywatnego i rodzinnego obywatela lub zagrażających jego bezpieczeństwu; na pisemny wniosek osoby, której dane te dotyczą lub jej spadkobierców, okres ten może zostać skrócony (art. 25, ust. 3). Ustawa federalna nie przewiduje możliwości wydłużenia tego okresu nawet w szczególnych okolicznościach (np. ochrony dobrego imienia) ani przez samego zainteresowanego, ani przez jego spadkobierców. Ustawa rosyjska przyjmuje czysto mechaniczną granicę 75 lat, bez uwzględnienia stopnia wrażliwości informacji ani zastrzeżeń osoby, której dotyczą, lub jej spadkobierców. Także polska ustawa (art. 16 b) przewiduje ograniczenia dostępu w przypadku potrzeby ochrony informacji niejawnych i innych tajemnic ustawowo chronionych, ze względu na ochronę dóbr osobistych i danych osobowych, a także zły stan zachowania i zagrożenie zniszczeniem materiałów archiwalnych. Zasadnicza różnica między rosyjską i polską ustawą (na korzyść tej ostatniej) dotyczy precyzyjnego określenia — a przy tym zróżnicowanego w zależności od wrażliwości danych — okresu ochrony i ograniczeń dostępu poszczególnych rodzajów materiałów archiwalnych. I tak np. akta urodzeń mogą być udostępnione po 100 latach; małżeństw i zgonów — po 80 latach; indywidualnej dokumentacji

³⁰ Статья 19.2 — Уникальные документы подлежат также учету в Государственном реестре уникальных документов Архивного фонда Российской Федерации, ведение которого осуществляется специально уполномоченным Правительством Российской Федерации федеральным органом исполнительной власти.

medycznej — po 100 latach od sporządzenia ostatniego wpisu; dokumentacji spraw sądowych i postępowań dochodzeniowych — po 70 latach od uprawomocnienia się orzeczenia lub zakończenia postępowania. Rosyjska ustawa federalna nie przewiduje sytuacji odmowy dostępu i trybu odwoławczego, co czyni ustawa polska.

Analogicznie jak sprawy dostępu i jego ograniczeń, regulowane są zasady korzystania z materiałów archiwalnych. Rosyjska ustawa gwarantuje prawo dostępu do zasobów informacyjnych i wyszukiwawczych i dowolne — acz w granicach prawa — wykorzystanie udostępnionych materiałów, przy czym dotyczy to w równym stopniu archiwów federalnych i municypalnych, bibliotek, muzeów oraz (organizacji) Rosyjskiej Akademii Nauk (art. 26, ust. 1–2). Mają one obowiązek tworzenia pomocy archiwalnych (ust. 7), a także mogą odpłatnie świadczyć usługi informacyjno-wyszukiwawcze i kserowania materiałów archiwalnych (ust. 4). Zasady korzystania z materiałów w archiwach federalnych ustala upoważniony przez rząd FR organ władzy wykonawczej, a w archiwach municypalnych i samorządowych, muzeach i podobnych instytucjach — one same, zgodnie z prawodawstwem FR oraz zasadami ustalonymi przez tenże upoważniony przez rząd FR organ władzy wykonawczej (ust. 5). W rosyjskich archiwach wykorzystanie materiałów archiwalnych może być ograniczone ze względu na wymogi ochrony własności intelektualnej (art. 26, ust. 6).

Polska ustawa w szerszym zakresie niż rosyjska określa, czemu może służyć korzystanie z materiałów archiwalnych, np. celom poznawczym, ale też uzyskaniu urzędowego potwierdzenia treści przechowywanych materiałów archiwalnych (art. 16 a, ust. 4). Zbliżony zapis, jak ten ostatni, znajduje się w ustawie federalnej. Rosyjskie instytucje państwowe posiadające materiały archiwalne, które mogą być podstawą uzyskania przez obywatela określonych ulg, świadczeń emerytalnych czy innych form zabezpieczenia socjalnego, mają obowiązek bezpłatnego wydawania zaświadczeń lub kopii materiałów archiwalnych (art. 26, ust. 3).

Przepisy karne

Naruszenie federalnej ustawy archiwalnej podlega karom administracyjnym, grzywny i odpowiedzialności prawnej, ale nie określa ona ich rodzaju i wysokości (art. 27), pozostawiając to ogólnym przepisom prawa. Polska ustawa precyzuje wysokość kary, przy czym dzieli je w zależności od intencji. Zaniechanie obowiązku ochrony materiałów archiwalnych, narażające je na zniszczenie, nielegalny wywóz za granicę lub zbycie podlega karze pozbawienia wolności do lat trzech, a w wypadku, gdy sprawca działał nieumyślnie — karze grzywny lub ograniczenia wolności.

Podsumowanie

Jak zasygnalizowano na wstępie, zasadnicza różnica między ustawą federalną o działalności archiwalnej w Federacji Rosyjskiej i ustawą o narodowym zasobie archiwalnym jest wynikiem odmienności ustrojowych obu państw, a wszelkie dalsze różnice są ich konsekwencją. Należy też zwrócić uwagę na niby drobny, ale w sumie dość istotny niuans dotyczący sformułowania nazw obu aktów normatywnych. Polska ustawa dotyczy „narodowego zasobu archiwalnego”, podczas gdy rosyjska koncentruje się na „działalności archiwalnej w FR”, co sugeruje ich odmienny zakres rzeczowy. Bardziej zbliżona charakterem do polskiej ustawy była regulacja wcześniejsza (Podstawy prawne dotyczące zasobu archiwalnego Federacji Rosyjskiej i archiwów z 1993 r.), ale z kolei miała ona niższy status, gdyż nie była ustawą. Polska ustawa jest też obszerniejsza niż rosyjska, ale wynika to zarówno z objęcia nią całości zasobu w naszym kraju, jak też faktu, że rosyjskie ustawodawstwo tak naprawdę dopiero się tworzy, podczas gdy polskie ma za sobą już kilkudziesięcioletnie istnienie. W różnych kwestiach i w różnym zakresie ustawy odsyłają do pozaustawowych aktów wykonawczych i metodycznych. Rosyjska ustawa traktuje ogólnikowo wiele kwestii, które polski przepis wykląda precyzyjnie (np. nie podaje ani nazwy organu federalnego zarządzającego zasobem archiwalnym, ani funkcji lub stanowiska osoby stojącej na jego czele, pozostawiając te szczegóły innym uregulowaniom). Umożliwia to swobodne kształtowanie ich przez państwo, gdyż ustawę trudniej zmienić niż przepisy wykonawcze.

W sytuacji, gdy kwestie ustrojowe okazały się kluczowe, stosowniej byłoby porównać rosyjską ustawę z ustawodawstwem innych państw o ustroju federalnym, np. Niemiec, ale to temat na zupełnie inny artykuł.

Bożena Witowicz, *Russian and Polish Archival Law. A Comparison Attempt*. In the article, the author tries to find an answer to the question about the differences between the Polish law on the national archival resources and the act on the archival resources of the Russian Federation. The analysis makes it possible to conclude that the basis for the diversity of the two acts are systemic differences between the Republic of Poland and the Russian Federation, which have consequences for the scope of regulations included in the laws.

Bożena Witowicz, *Législation russe et polonaise sur les archives. Tentative de comparaison*. Dans l'article, l'auteur tente de trouver la réponse à la question des différences entre la loi polonaise sur le fonds d'archives national et la loi sur le fonds d'archives de la Fédération russe. L'analyse effectuée permet de constater que les différences fondamentales entre les deux lois résultent de disparités institutionnelles entre la Pologne et la Russie qui impactent les normes régissant ces lois.

Боженa Витович, *Российское и польское архивное законодательство. Попытка сравнения*. Автор статьи пытается найти ответ на вопрос об отличиях между польским законом о национальном архивном фонде и законом об Архивном фонде Российской Федерации. Проведенный анализ позволяет констатировать, что основные отличия между обоими законами обусловлены отличиями общественного строя РП и РФ, которые влияют на особенности законодательных решений, оговоренных в этих законах.

WOJCIECH KLAS

(Wielka Brytania, Londyn, Polski Uniwersytet na Obczyźnie w Londynie)

ARCHIWUM POLSKIEGO UNIwersYTETU NA OBCZYŹNIE W LONDYNIE

Wstęp

Celem niniejszego artykułu jest zaprezentowanie archiwalnego dorobku Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie (PUNO) w Londynie przy okazji wstępnego uporządkowania¹ zgromadzonych przez tę instytucję różnych archiwaliów. Zawiera on również pewne elementy opracowania monograficznego, chociaż nie jest pełnym monograficznym opracowaniem. Jedynie może być potraktowany jako zarys problematyki, a badacze w przyszłości powinni przygotować szczegółowe studium tematu.

Stan wiedzy na temat samego Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie w Londynie poprawił się w ostatnich latach dosyć wyraźnie, dzięki popularnym publikacjom samej uczelni z okazji jej jubileuszy². Wśród nich należy wymienić pracę Joanny Pyłat pt. *PUNO. Polski Uniwersytet na Obczyźnie* (Pułtusk–Londyn 2010) oraz wydawnictwo *Filozofia na Polskim Uniwersytecie na Obczyźnie*, które ta sama autorka opracowała razem z Magdaleną Płotką i Arturem Andrzejukiem (Warszawa 2014)³. Niezwykle pomocną książką do badań naukowych z wielu dziedzin jest *Słownik biograficzny pracowników naukowych*⁴ autorstwa Zbigniewa Judyckiego (Londyn 2008), w którym znajdują się podstawowe dane biograficzne osób związanych z polskim uniwersytetem. Źródła do poszczególnych wydziałów zostały zaprezentowane w przypisach niniejszego artykułu, w części poświęconej historii tej londyńskiej wszechnicy. Najczęściej jest to literatura jedynie przyczynkarska, więc należałoby przeprowadzić pogłębione studia w odniesieniu do poszczególnych wydziałów.

¹ Autor artykułu jest archiwistą w PUNO.

² 70 lat Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie. Londyn 11 Grudnia 2009. *Sigillum Universitatis Polonorum in Exteris*, Londyn 2009; 75 lat Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie. Londyn 17 Października 2014. *Sigillum Universitatis Polonorum in Exteris*, Londyn 2014.

³ Współredagowana publikacja jest wynikiem konferencji naukowej dedykowanej rektorowi PUNO prof. Wojciechowi Falkowskiemu.

⁴ Z.A. Judycki, *Polski Uniwersytet na Obczyźnie w Londynie. Słownik biograficzny pracowników naukowych*, PUNO, Londyn 2008.

Archiwum PUNO zawiera niezwykle cenne materiały dotyczące edukacji wielu pokoleń Polaków przebywających na emigracji — począwszy od czasów drugiej wojny światowej po najnowszą emigrację, która pojawiła się już po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej (1 maja 2004). Instytucja ta do dziś skupia również intelektualistów, uczonych, profesjonalistów i specjalistów z wielu dziedzin nauk humanistycznych i technicznych. Materiały uniwersyteckie są kopalnią wiedzy o emigracji polskiej jako grupie społecznej, ale i bazą dla współczesnej biografistyki polonijnej.

Historia Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie w Londynie

Uniwersytet Polski za Granicą powstał pod koniec 1939 r. w Paryżu. Pierwsze spotkanie kadry naukowej, przebywającej ówczesnie we Francji, odbyło się w tamtejszej Bibliotece Polskiej. Uczelnia otrzymała bowiem miejsce w murach polskiej księżnicy nad Sekwaną. Rządowy Fundusz Kultury Narodowej zapewniał instytucji niezbędne środki do jej funkcjonowania. Uczelnia działała zaledwie kilka miesięcy — od stycznia do maja 1940 r. W związku z kapitulacją Francji część polskich żołnierzy przedostała się do Wielkiej Brytanii wraz z polskim rządem. Na wyspach Polacy mogli uczęszczać na polskie wydziały przy angielskich uniwersytetach⁵. Działały wówczas: Polski Wydział Lekarski przy Uniwersytecie w Edynburgu (1941–1949), Wydział Weterynaryjny przy *Royal Veterinary College* w Edynburgu (1943–1948), Polska Szkoła Architektury w Liverpoolu (1942–1946) i w Londynie (1946–1954), Rada Akademicka Szkół Technicznych, czyli RAST (1944–1962), Polski Wydział Prawa w Oxfordzie (1944–1947) oraz Wyższe Studium Pedagogiczne w Edynburgu (1943–1946)⁶.

Po drugiej wojnie światowej, w latach 1945–1947, sprawami edukacji zajmował się Tymczasowy Komitet Ministerstwa Skarbu dla Spraw Polskich (*Interim Treasury Committee for Polish Question*), a od kwietnia 1947 r. Komitet dla

⁵ J.K. Pyłat, *PUNO. Polski Uniwersytet na Obczyźnie*, Pułtusk–Londyn 2010, s. 20–21.

⁶ Ibidem, s. 19–31; por.: *Monograph Polish Faculty of Law Oxford 1944–1947 at the University of Oxford*, red. J.W. Cywiński, T.S. Rojewski, W. Toporowski, Londyn 1997; J. Gawenda, *Polska Szkoła Architektury. Okres liverpoolski 1942–1946* [w:] *Nauka polska na obczyźnie*, z. 2, Londyn 1958; S. Połujan, *Polska Szkoła Architektury. Okres londyński (1946–1954)* [w:] *Nauka polska na obczyźnie*, z. 2; B. Schmidt, *The Polish School of Architecture, 1942–1945* [w:] *Nauka polska na obczyźnie*, z. 2; *Prace absolwentów Polskiej Szkoły Architektury Liverpool–Londyn, 1942–1954*, Warszawa 1995; B. Szmidt, *Katalog prac absolwentów Polskiej Szkoły Architektury Liverpool–Londyn, 1942–1945*, Warszawa 1995; K. Nowak, *Znaczenie Polskiego Wydziału Lekarskiego w Edynburgu (1940–1949)* [w:] *Nauka polska na obczyźnie. Stan i perspektywy*, red. W. Hładkiewicz, M. Szczerbiński, Gorzów Wielkopolski 2000; T. Sulimirski, *Studium Pedagogiczne w Edynburgu (1943–1946)* [w:] *Nauka polska na obczyźnie*, z. 1, Londyn 1955; *Wyższe szkolnictwo techniczne* [w:] *Nauka polska na obczyźnie 1939–1960*, Londyn 1958; W. Falkowski, *Polski Uniwersytet w Londynie. Przeszłość i przyszłość* [w:] *Rola dawnej i nowej emigracji w warunkach Unii Europejskiej*, red. W. Lohman, Kraków 2006, s. [17]–21.

Spraw Oświaty Polaków w Wielkiej Brytanii (*Committee for the Education of Poles in Great Britain*). Przejął on Politechnikę w Londynie, pozostającą dotychczas pod pieczęcią RAST, i utworzył w roku 1947 *Polish University College*, znany w skrócie jako PUC. Wielka Brytania finansowała uczelnię, jednak Polacy musieli zapewnić jej bazę lokalową. W tym celu już w 1946 r. powstał PUCAL (*Polish University College Association Ltd.*), który na potrzeby uczelni zakupił kilka nieruchomości⁷.

Formalne ukonstytuowanie się PUNO na mocy dekretu wydanego w roku 1952⁸ nie przeszkodziło kadrze naukowej w organizowaniu uczelni już od roku 1949⁹. Uczelnia najpierw miała swoją siedzibę na South Kensington, a następnie (tj. od roku 1977) w Polskim Ośrodku Społeczno-Kulturalnym na Hammer-smith. Instytucja miała w sumie trzy wydziały: Humanistyczny, Prawa i Nauk Społecznych oraz Nauk Technicznych (a także komisje wydziałowe, instytuty itp.), z których w roku 2010 zostały zlikwidowane dwa ostatnie na rzecz instytutów: Nauk Społecznych i Nauk Technicznych¹⁰.

Dnia 7 stycznia 1988 r. wszechnica została zarejestrowana w *Charity Commission* jako organizacja charytatywna (*Trust*) pod numerem 298 510 i tak funkcjonuje do dzisiaj¹¹. W roku 1998 Polska uznała wszystkie stopnie naukowe, dyplomy i tytuły zawodowe nadane przez uniwersytet od 1 września 1952 do 22 grudnia 1990 r., tj. do dnia, w którym rząd emigracyjny przekazał władzę w ręce polskiego, demokratycznie wybranego rządu i prezydenta¹².

⁷ J.K. Pyłat, *PUNO. Polski Uniwersytet...*, s. 32–38.

⁸ Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 grudnia 1952 r. o nadaniu pełnych praw państwowych szkół akademickich Polskiemu Uniwersytetowi na Obczyźnie, „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” (Londyn) 1952, nr 4, s. 30–31; por.: Zarządzenie Ministra dla Spraw Obywateli Polskich na Obczyźnie z dnia 1 września 1952 r. o zatwierdzeniu Statutu Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie, ibidem, s. 32 oraz załącznik Statutu Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie, s. 33–36.

⁹ Archiwum PUNO,teczka: „Historia Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie 1949–1958”, zwłaszcza pismo Wydziału Administracyjnego PUNO, Zasady organizacji PUNO oparte na uchwałach i rozważaniach wstępnych Rady Tymczasowej PUNO (3 grudnia [19]49 r[oku]), Londyn, styczeń 1950, s. 1–2; zob. także poniżej spis serii archiwum PUNO. Rada Tymczasowa PUNO, która zebrała się 3 grudnia 1949 r., uchwaliła zasady organizacji mające na celu systematyczne nauczanie na poziomie akademickim, także korespondencyjne, kształcenie kadr naukowych, a to wszystko oparte na doświadczeniach Szkoły Nauk Politycznych i Społecznych. Uczelnia miała działać w porozumieniu z Ministrem ds. Obywateli Polskich na Obczyźnie oraz dążyć do kształcenia magistrów, tworzyć w przyszłości wydziały, a wcześniej jednostki nazywane studiami.

¹⁰ Informacja sekretarza uniwersytetu Haliny Stochniol z 30 stycznia 2017 r.

¹¹ Archiwum PUNO, segregator: „*Charity Commission*”, akt powołania organizacji charytatywnej (*Declaration of Trust*) z 7 stycznia 1988 r. (podpisany przez: rektora prof. Mieczysława Sas-Skowrońskiego, prof. dr Alicję Moskalową, prof. dr. Józefa Bujnowskiego, prof. dr. Jerzego Gawędę, prof. dr. Władysława Skibę, prof. Tadeusza Tchórzewskiego oraz w imieniu ppłk. Władysława Szkoły przez Mariusza Stochaję, dr. Tomasza Piesakowskiego i Danutę Szczepaniak; s. 5–7); list z *Charity Commission* z 21 marca 1988 r., s. 1, ibidem.

¹² Ustawa z dnia 6 lutego 1998 r. o uznaniu stopni naukowych, dyplomów i tytułów zawodowych nadanych przez Polski Uniwersytet na Obczyźnie, Dz.U. 1998, nr 37, poz. 203, s. 1670.

Rektorami uczelni byli kolejno: Oskar Halecki (1939–1940), Tadeusz Brzeski (1949–1958), Cezaria Baudouin de Courtenay Jędrzejowiczowa (1958–1967), Tadeusz Sulimirski (1969–1979), Jerzy Gawenda (1979–1986), Mieczysław Sas-Skowroński (1986–1992), Józef Biliński (1992–1994), Jan Drewnowski (1994–1998), Zdzisław Wałaszewski (1998–2002), Wojciech Falkowski (2002–2011), Halina Taborska (2011–2017) i Tomasz Kaźmierski (od 2017).

Archiwum uniwersytetu

Ustalenie zarysu organizacyjnego archiwum uczelni z początków jej działalności jest niezwykle trudne i na tym etapie wiedzy niemożliwe do rozwikłania. Nie zachowały się jakiegokolwiek regulaminy czy akty normatywne regulujące funkcjonowanie archiwum. Prawdopodobnie one nie istniały, jako że dokumentację rejestratury i archiwum fizycznie przechowywano razem — w tych samych szafach i na półkach. Nie możemy zatem mówić o wyodrębnionej jednostce organizacyjnej uniwersytetu. Sama uczelnia powstała z potrzeby polskiej edukacji na obcej ziemi, zatem bardziej istotne było praktyczne istnienie wszechnicy niż jej organizacyjne i formalne ramy działalności. Wynikało to ze specyfiki wychodźczego tworzenia się instytucji poza Polską. Sekretariat i rektor przechowywali w szafach i na półkach materiały bieżące oraz archiwalne, które w zasadzie archiwizowały się samoczynnie. Cały zasób był kilkakrotnie przenoszony, a w konsekwencji został przemieszczany niezgodnie z seriami. Wynikało to również z braku miejsca, dlatego wyjmowano papiery z teczek i segregatorów, aby zwolnić miejsce na bieżące dokumenty. Te pierwsze utykano w różne kąty, a te drugie wykorzystywano powtórnie. Jeśli jednostka miała szczęście, to zachowywała oryginalną teczkę lub segregator, lecz zmieniała najczęściej miejsce. Również remonty i odświeżania powierzchni biurowej powodowały zaburzenia w układzie kancelaryjnym i archiwalnym. Odpowiedzialność za archiwum znana jest dopiero z dokumentu podziału obowiązków sekretariatu w 1996 r., o czym szczegółowo poniżej.

Zasób obecnego archiwum uniwersytetu można podzielić na dwie główne części — materiały wytworzone bezpośrednio przez uczelnię oraz przejęte w różnych okolicznościach od innych aktwórców. Przytłaczającą większość stanowią akta wytworzone przez wszechnicę. Nie jest możliwe dokładne obliczenie ilości materiałów, gdyż nawet w trakcie porządkowania papiery zmieniają miejsce przechowywania i nieustannie wędrują z uwagi na trwające prace zmiany aranżacji przestrzeni biurowej. Jedynie można podać wielkości przybliżone — materiały obce zajmują kilkanaście jednostek archiwalnych, natomiast cała reszta wytworzona została przez PUNO.

Archiwum uczelni obejmuje własne materiały archiwalne z lat 1949–2012, natomiast registratura dysponuje dokumentami wytworzonymi od roku akademickiego 2011/2012 oraz wybranymi z lat wcześniejszych, jednakże wciąż potrzebnymi do bieżącego funkcjonowania instytucji.

Rektor PUNO prof. dr Jan Drewnowski podzielił całość akt PUNO na teczki spraw bieżących (rejestraturę)¹³ oraz archiwum. Wprowadził też zakres obowiązków w sprawach administracyjnych i opieki nad dokumentami akt bieżących i akt archiwalnych oraz innych, który zaaprobował 18 listopada 1996 r.¹⁴

Rejestratura objęła serie: 1. Ogólne Zebrania Profesorów, 2. Senat, 3. Rektor, 4. Sekretariat rektora, 5. Statut[y] — regulaminy — sprawozdania, 6. Komitet administracyjny (kwestura — budżety [tzn. księgowość]), 7. Wydział Humanistyczny, 8. Wydział Prawa i Nauk Społecznych, 9. Wydział Techniczny — wydziały 7–9 mające rady wydziałowe, regulaminy, programy, sprawozdania, korespondencję, 10. *Charity Commission*, 11. Inne uniwersytety (Wilno, Poznań, Warszawa), 12. Ogłoszenia, 13. Sprawa sądowa [doktorantki Elżbiety MacMenemy-Domaradzkiej i prof. Alicji Moskalowej], 14. Zjednoczenie Polskie w Wielkiej Brytanii, 20. Akta czynnych studentów (studia indywidualne), 21. Akta czynnych studentów (kursy Wydziału Humanistycznego), 22. Akta czynnych studentów (kursy Wydziału Technicznego), 23. Kandydaci na studia, 24. Korespondencja w sprawach studenckich, 25. *Immigration and Nationality Department, Home Office*.

Archiwum stanowiłyteczki studentów „Stud”, zbiór prac magisterskich, zbiór prac doktorskich, doktoraty *honoris causa*, teczki grona nauczającego i teczki korespondencji.

Do 30 czerwca 2014 r. archiwum było porządkowane przez Joannę Pyłat, która umieściła część dokumentacji w 65 archiwalnych teczkach, sporządziła ogólne spisy ich zawartości i nadała całości numer kolekcji (687), przyporządkowany przez Instytut i Muzeum im. gen. W. Sikorskiego w Londynie, do którego miał trafić zasób archiwalny PUNO¹⁵. Ze wszystkich 34 serii nie udało się odnaleźć spisów i materiałów zawartych w seriach 27–33. W związku z odejściem Pyłat z PUNO rektor Halina Taborska powierzyła uporządkowanie materiałów archiwalnych autorowi tych słów. Wstępna analiza dotychczasowej pracy wykazała brak zastosowania archiwalnych zasad porządkowania akt, dlatego konieczne było odtworzenie układu kancelaryjnego tej dokumentacji, z jednym

¹³ Rejestratura jest terminem funkcjonującym na emigracji. Słowo registratura autor artykułu używa, jeśli sam się odwołuje do materiałów jednostki organizacyjnej. Przy cytowaniu źródeł zapisanych zawsze to będzie termin „rejestratura”.

¹⁴ Archiwum PUNO,teczka: „Rektor 1992–1998”,teczki 1. rejestratura [sic!] (sprawy bieżące), 2. archiwum; druga wersja pisma:teczki — 1. teczki spraw bieżących — rejestratura [sic!], 2. archiwum. W zakresie obowiązków Ewy Kintzi leżały: 1. sprawy administracyjne, 2. opieka nad aktami bieżącymi, archiwalnymi i innymi.

¹⁵ Sekretariat PUNO, J. Pyłat, kolekcja nr 687 — stan na 30 czerwca 2014 r., 18 stron. Przygotowane dokumenty przez Joannę Pyłat były niezgodne ze standardami kancelaryjnego układu akt. Nie było tutaj próby odtworzenia układu lub nadania własnego. Papiery otrzymywały kolejne numery na zasadzie przypadkowości — każda teczka z brzegu łądowała pod kolejną sygnaturą. Decyzją Senatu z 28 czerwca 2017 r. archiwum uniwersytetu obejmujące materiały do roku akademickiego 2001/2002 ma trafić do Biblioteki Polskiej w Londynie.

zastrzeżeniem — tylko wstępnego opracowania, w celu przekazania materiałów archiwalnych do Biblioteki Polskiej w Londynie.

W skład archiwum wchodzi następujące serie:

1. Zebranie ogólne profesorów — jeden segregator zawierający protokoły, listy obecności, korespondencję. Są to w większości maszynopisy i wydruki komputerowe oraz rękopisy z lat 1953–2008.
2. Senat — trzy segregatory i dwie jednostki korespondencji, sprawozdań, protokołów, list obecności, także spraw rady administracyjnej, spraw finansowych z lat 1953–2010.
3. Rektor — 30 teczek/kopert dokumentów najstarszych i jednostek spraw bieżących oraz 18 segregatorów (lata 1981–2011) korespondencji (maszynopisy, wydruki, rękopisy), druków ulotnych i uniwersyteckich, wycinków prasowych z lat 1949–2011. Dodatkiem do serii jest jeden segregator zatytułowany „Prorektor” z korespondencją z lat 2008–2011.
4. Sekretariat rektora — 32 teczki/koperty, sześć segregatorów i pudełko z kartoteką Biblioteki PUNO, zawierające korespondencję, oferty, reklamy, plany wykładów, informacje o akcjach zbiorczych, komunikaty, skrypty, wycinki prasowe (w tymteczka „Historia Polskiego Uniwersytetu na Obczyżnie 1949–1958”) z lat 1949–2012. Są to w większości maszynopisy i rękopisy.
5. Statuty, regulaminy, sprawozdania — dwie teczki i jeden segregator korespondencji, dekretów, statutów, podstaw prawnych, zasad organizacji PUNO, przepisów dotyczących studiów, regulaminów, sprawozdań. Są to rękopisy, druki, broszury z lat 1950–1998.
6. Komitet administracyjny (kwestura — budżety) — dziennik przychodów i rozchodów od roku akademickiego 1961/1962 do 1966/1967, dziennik kasowy od roku akademickiego 1967/1968 do 1977/1978, księga opłat studenckich (1961–1985), cztery teczki, pięć segregatorów, książeczka czekowa (1974–1984). Całość dokumentów to rękopisy, rachunki, kwity, budżety z lat 1961–1999, 2006–2011.
7. Wydział Humanistyczny — seria złożona z podserii najstarszych dokumentów nazwanych „dokumentacją”, „archiwum” oraz „archiwum [Cezarii] Jędrzejewiczowej”, korespondencji dziekana Wydziału Humanistycznego, protokołów Rady Wydziału, teczek spraw studenckich, studiów i kursów, redakcji wydawnictwa PUNO „Zeszyty Naukowe: Seria Nowa”. Obejmują one 28 teczek i 14 segregatorów. Są to maszynopisy, rękopisy, druki, wycinki prasowe z lat 1949–2003. Dodatkowo przynależą tutaj akta Bolesława Strzeleckiego (jeden segregator i 13 kopert/teczek korespondencji i materiałów dotyczących jego edukacji na PUNO w latach 1995–2004).
8. Wydział Prawa i Nauk Społecznych — 15 teczek i trzy segregatory kursów, protokołów zebrań Rady Wydziału, programów i sprawozdań, korespondencji, komisji wydziałowych. Są to maszynopisy i rękopisy z lat 1953–2004.

9. Wydział Techniczny — dziewięć teczek i sześć segregatorów materiałów archiwalnych podzielonych na: Protokoły/zebrania rady, K — Korespondencja, P — Nominacje profesorów i docentów, D — Doktoranci, Różne (zaświadczenia — Z, informacje — I, kopie dyplomów). Tego typu materiały obejmują protokoły, regulaminy, budżety, zebrania Rady Wydziału, programy i sprawozdania, korespondencję, czyste druki dyplomów. Są to maszynopisy, rękopisy, druki z lat 1963–2006.
10. *Charity Commission, Board of Trustees* — jeden segregator i jednateczka korespondencji, raportów, bilansów, rozliczeń, protokołów zebrań powierników (tzw. *trustees*). W większości są to maszynopisy, wydruki komputerowe, nieliczne rękopisy z lat 1988–2015. Znajdują się tutaj materiały używane jeszcze przez bieżącą administrację sekretariatu.
11. Inne uniwersytety, uczelnie wyższe, instytucje — koperta z korespondencją i broszurami *Canadian School of Management* w Toronto (1990–1992), koperta listu i oferty współpracy z *Cracov Institute of Technology* (1995), segregator korespondencji z Uniwersytetem w Poznaniu (1994), Uniwersytetem Polskim w Wilnie (1992–1998), Uniwersytetem Warszawskim (1995–1997), Polską Akademią Nauk (1996–1998), Wyższą Szkołą w Częstochowie i Uniwersytetem Paulińskim na Jasnej Górze (1997–1998), segregator projektu współpracy z Wyższą Szkołą Języków Obcych i Ekonomii w Częstochowie (2001). Materiały pochodzą z lat 1990–1998, w większości są to oferty reklamowe, informacyjne oraz korespondencja wydruków komputerowych, faksów i rękopisów.
12. Ogłoszenia do prasy — trzy segregatory korespondencji w sprawie zamieszczania ogłoszeń w prasie, również kopie artykułów o PUNO. Akta z lat 1989, 1992–2009.
13. Pierwotnie pod tym numerem sprawa sądowa między prof. Alicją Moskalową a doktorantką Elżbietą MacMenemy-Domaradzką — segregator korespondencji Alicji Moskalowej (1978–1981, 1986) o nazwie „Teczka Moskalowej”, pięć teczek korespondencji i materiałów dotyczących sporu MacMenemy–Moskalowa z lat 1988–1996. Następnie przyporządkowano numer 13 segregatorowi spraw z Konsulatem Generalnym RP w Londynie (1998), Ambasadą Polską w Londynie (1998), Ministerstwem Edukacji Narodowej z Warszawy (1992–1998). Jest to korespondencja i materiały dotyczące PUNO — maszynopisy, wydruki komputerowe, fakсы z lat 1992–1998.
14. Teczka materiałów o POSK, Zjednoczeniu Polskim w Wielkiej Brytanii, Polskiej Macierzy Szkolnej za Granicą — korespondencja i broszury z lat 1995–1998.
15. Teczki archiwalnej korespondencji, które najprawdopodobniej zasiliły poszczególne działy przyporządkowane do innych serii.

16. Teczki grona nauczającego — siedem segregatorów akt personalnych¹⁶, trzy segregatory „Pers[onalne] Zmarli” oraz 10 teczek/kopert akt osobowych pracowników naukowych PUNO, współpracowników i kandydatów na współpracowników. Są to w sumie materiały biograficzne, osobowe z lat 1952–2010.
17. Doktoraty *honoris causa* — segregator z korespondencją w sprawie przyznania doktoratów z lat 1970–1991 oraz wykaz doktoratów i większość nadanych dyplomów z lat 1959–2016. Są tutaj nadal materiały pozostające w użytkowaniu sekretariatu PUNO.
18. Zbiór prac doktorskich — serię stanowi segregator z wykazem i dyplomami doktoratów oraz zbiór 137 prac doktorskich z lat 1952–2011.
19. Zbiór prac magisterskich — jest to seria prac magistrantów PUNO, trudno dziś oszacować ich liczbę.
20. Akta czynnych studentów (studia indywidualne), teczki studentów — podzielone na podserie: Działu Ekonomicznego w Chicago (trzy segregatory i cztery teczki korespondencji i akt studenckich z lat 1979–1997), Studium Grafiki w Monachium (segregator i pięć teczek/kopert/jednostek z lat 1981–1986) oraz Wydziału Sztuk Pięknych przy PUNO (teczka akt studenckich, protokołów, dyplomów z lat 1984–1987), Polskiego Instytutu Artystycznego przy PUNO (korespondencja, ulotki, kopie artykułów z działań w roku 1990). Przyporządkowano tutaj jeden segregator akt studentów/doktorantów z Wydziału Humanistycznego oraz Prawa i Nauk Społecznych z lat 1996–2011.
21. Akta czynnych studentów (Wydział Humanistyczny oraz Prawa i Nauk Społecznych) — 31 segregatorów i jednateczka akt studentów Wydziału Humanistycznego do roku 2013, jeden segregator i teczka akt studenckich Kursu Historii Kultury z lat 1988–1990; dziewięć segregatorów akt studenckich Wydziału PS (Prawa i Nauk Społecznych) do roku 2003.
22. Akta czynnych studentów (Wydział Techniczny) — siedem segregatorów akt studenckich, w tym pięć personalnych i korespondencji (z lat 1963–2001), jeden segregator akt studentów kursów komputerowych (z lat 1995–2006) i jeden kursów Auto CAD (z lat 2006–2008).
23. Kandydaci na studia — trzy segregatory i siedem teczek/kopert korespondencji z kandydatami na studia z lat 1961–2004.
24. Korespondencja w sprawach studenckich — dwa segregatory korespondencji (maszynopisy, rękopisy, dyplomy) akt studenckich Komisji Wydziału Matematyczno-Przyrodnicznego z lat 1951–1996, dwa segregatory korespondencji/zapytań o studia z lat 1988–2004. Rękopisy i maszynopisy.
25. *Immigration and Nationality Department, Home Office* — jeden segregator i jedna teczka korespondencji w sprawie studentów z lat 1990, 1993–1997.

¹⁶ Segregatory: A–C, D–I, J–K, K–L, M–S, T–W, Z zawierające kwestionariusze osobowe, korespondencję i kopie dyplomów potwierdzających wykształcenie.

26. Habilitacje — oznaczenie na grzbiecie segregatora zawiera w większości dyplomy habilitantów, niewiele korespondencji w tej sprawie z lat 1997–2005.
34. *Chartered Accountants and Auditors Potworowski-Kinast, Grant Thornton* — jedna teczka z numerem na grzbiecie i opisem na okładce, materiały tych spraw z lat 1991–2000.

Pierwsze 66 jednostek archiwalnych z lat 1949–2002, obejmujących serie: zebrania ogólne profesorów, senatu, rektora oraz części sekretariatu, zostały przekazane do Biblioteki Polskiej w Londynie 5 września 2017 r.¹⁷

Inne materiały archiwalne¹⁸

Dokumenty Polskiej Szkoły Architektury

Na Wydziale Technicznym PUNO zachowały się materiały z działalności Polskiej Szkoły Architektury w Liverpoolu od 1943 r. (potem Wydziału Architektury PUC).

Dokumenty Rady Akademickiej Szkół Technicznych

Na Wydziale Technicznym PUNO zachowały się materiały z działalności Rady Akademickiej Szkół Technicznych od 1944 do 1963 r.

Dokumenty *Polish University College* (PUC)

Na Wydziale Technicznym PUNO zachowały się materiały z działalności *Polish University College* od 1947 r. do włączenia się ostatecznie RAST w ramy PUNO jako Wydziału Technicznego, co miało miejsce w roku 1963.

Materiały PSA, RAST oraz PUC zawierają korespondencję, sprawozdania, komunikaty, statuty, metryki dziekańskie dyplomantów, prace studenckie, listy oraz skorowidze studentów.

W archiwum PUNO znajduje się także fragment archiwum Zrzeszenia Profesorów i Docentów w Wielkiej Brytanii (zeszyty rejestracyjne korespondencji, korespondencja zarządu, rachunki — łącznie cztery teczki) oraz jedna teczka materiałów archiwalnych dotyczących istnienia Szkoły Nauk Politycznych i Społecznych w Londynie z lat 1948–1959¹⁹.

Archiwum Zrzeszenia Profesorów i Docentów w Wielkiej Brytanii (1940–1943)

Wśród materiałów składających się na fragment Archiwum **Zrzeszenia Profesorów i Docentów w Wielkiej Brytanii** (ZPiDwWB) znajdują się dwa

¹⁷ Protokół zdawczo-odbiorczy materiałów archiwalnych przekazywanych do Biblioteki Polskiej w Londynie, wytworzonych przez PUNO, Londyn, 5 września 2017, 4 s.

¹⁸ Ze względów lokalowych i zmiany aranżacji powierzchni biurowej PUNO niemożliwe jest obecnie szczegółowe opisanie wszystkich obcych materiałów.

¹⁹ SNPiS ukształtowała się w Londynie na 108 Eaton Square, pokój 10, SW 1, a mieściła przy ulicy 32 Bolton Gardens, SW 5.

zeszyty rejestrujące korespondencję zarządu, dwie teczki korespondencji oraz teczka rachunków i kwitów. Teczki korespondencji zawierają materiały poruszające sprawy polskich naukowców oraz czasami ich rodzin, dotyczące przeniesienia ze służby wojskowej na uniwersytety, realizacji próśb o poparcie w tych staraniach, wydawania zaświadczeń o statusie uczonych itp. Sprawy dotyczą, m.in.: dr. Romana Atlasa, inż. Jerzego Awdarskiego, dr. Machmana Aronszajna, inż. Mariana Balickiego, dr. Franciszka Bartkowiaka, dr. Stanisława Batki, dr. Władysława Bednarskiego, dr. Romana Błachowskiego, dr. Jana Wiktora Czekalskiego, inż. Zbigniewa Dmochowskiego, dr. Mieczysława Dobryszewskiego, dr. Bolesława Ludwika Dunicza, asystenta chemii Lecha Mieczysława Działoszyńskiego, dr. Alfreda Ginsberga, Róży Halberstad, geografa Władysława Henocha, Lili Felicji Hoffman, mjr. Mieczysława Jałowieckiego, zoologa Tomasza Mariana Janikowskiego, dr. Józefa Japy, prof. Eugeniusza Jarry, farmaceuty Wacława Jurkowskiego, inż. Wiesława Karpińskiego, asystenta Janusza Kolbuszewskiego, doc. dr. Mariana Książkiewicza (także sekretarza zrzeszenia), dr. Zygmunta Lehoczyego, dr. Marii Liebeskind, studenta Tadeusza Łackiego, inż. Augustyna Mystkowskiego, studentki Zofii Pacewicz, Juliana Rzóskiego — łącznie 49 nazwisk (17 w pierwszej teczce i 32 w drugiej)²⁰.

Materiały dotyczące Szkoły Nauk Politycznych i Społecznych (1949–1960)

Najpierw komunikat²¹, potem ulotka Wolnego Studium Nauk Politycznych i Społecznych przy Instytucie Badania Spraw Międzynarodowych z listopada 1948 r. mówiły o powołaniu „dwuletniej, jednowydziałowej wyższej uczelni”²². Miał to być „niezależny ośrodek naukowy i wychowawczy”²³ na emigracji. W lokalnej prasie tak przedstawiono jej cel: „Wyczerpujący i ambitnie obszerny program [...] wzorowany jest częściowo na programach przedwojennych polskich Szkół Nauk Politycznych, częściowo na programie paryskiego *Institut des Sciences Politiques*, z uwzględnieniem również programu niektórych przedmiotów wykładanych w londyńskiej *School of Economics*”²⁴. Na czele uczelni stała Rada Naczelna, Komitet Wykładowców, zarząd, dyrektor, a także sekretarz generalny. Rozróżniono słuchaczy zwyczajnych i nadzwyczajnych, a sama

²⁰ Archiwum PUNO, Zrzeszenie Profesorów i Docentów w Wielkiej Brytanii, teczka 1. „Zeszyty rejestracyjne korespondencji Zrzeszenia Profesorów i Docentów w Wielkiej Brytanii”, teczka 2. „Korespondencja Zarządu Zrzeszenia Profesorów i Docentów w Wielkiej Brytanii [z *British Council*, w sprawie składek członkowskich, w sprawie osób — litery A–Du]”, teczka 3. „Korespondencja Zarządu Zrzeszenia Profesorów i Docentów w Wielkiej Brytanii [w sprawie osób — litery Dz–M, P–S]”, teczka 4. „Rachunki Zrzeszenia Profesorów i Docentów w Wielkiej Brytanii”.

²¹ Archiwum PUNO, teczka „SNPiS”, Komunikat, wrzesień 1948 r., s. 1.

²² Ibidem, ulotka, s. 1.

²³ Ibidem.

²⁴ Archiwum PUNO, teczka „SNPiS”, wycinek prasowy: (ad), *Zagadnienia współczesne i przyszła praca dla Kraju* [w:] *Studium Nauk Politycznych w Londynie*, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 1949, nr 134 z 7 czerwca, s. 3.

uczelnia oferowała poziom średniego wykształcenia po zdaniu odpowiednich egzaminów. Program obejmował pięć działów: I — Studium Ogólne, II — Studium Polski Współczesnej, III — Studium ZSRR, IV — Studium Niemiec Współczesnych oraz V — Studium Krajów Międzymorza. Dwuletnie studium obejmowało wykłady publiczne, seminaria i dyskusje, wykłady dodatkowe oraz ćwiczenia dla różnych specjalizacji. Osoby mieszkające poza Londynem mogły zapisywać się na kursy korespondencyjne, w ramach których otrzymywały skrypty, wskazówki do lektur, propozycje tematów własnych prac²⁵. Działała również wieczorowa Polska Szkoła dla Dorosłych oraz Polskie Liceum Korespondencyjne²⁶. Zajęcia prowadziło wielu naukowców i specjalistów polskich oraz obcych, m.in.: Tadeusz Brzeski, Michał Grażyński, Bronisław Hełczyński, Henryk Paszkiewicz, Edward Raczyński, Tadeusz Sulimirski, Władysław Wielhorski — w sumie 110 Polaków i 10 obcych wykładowców²⁷. W roku 1950 uczelnia zyskała oddział w Paryżu²⁸. Teczka zawiera w przeważającej części maszynopisy, w tym biuletyny, oraz rękopisy — korespondencję, druki ulotne, programy, zawiadomienia, broszury, wycinek prasowy.

Archiwum prywatne inżyniera Wydziału Technicznego Tadeusza Tchórzewskiego

Cztery teczki ze szczątkowego archiwum inżyniera T. Tchórzewskiego zawierają: 1. Dokumenty osobiste — korespondencję, zaświadczenia o zwolnieniu z wojska i dokumenty dotyczące studiów na *Battersea Polytechnic* z lat 1946–1953, 2. Dokumenty jego siostry Krystyny Nowak, zamieszkałej w Pretorii, odnoszące się do sprawy odszkodowania wojennego, dokumenty z lat 1965–1971, 3. Dokumenty związane z członkostwem w Polskim Towarzystwie Naukowym na Obczyźnie z lat 1984–1990, 4. Dokumenty członkostwa w Towarzystwie Przyjaciół PUNO (1985).

²⁵ Archiwum PUNO,teczka „SNPiS”, Komunikat, op.cit., ulotka, s. 1. Broszura z roku 1950 opisywała szczegółowo działalność instytucji: 1. przedmioty zasadnicze obowiązujące (historia Polski, nowoczesna historia polityczna 1878–1945, prawo narodów, współczesne idee i ruchy polityczne i społeczne, prawo konstytucyjne, główne zagadnienia ekonomii, współczesne problemy społeczne, studium Polski współczesnej, studium ZSRR, studium Niemiec współczesnych, studium krajów Europy Środkowo-Wschodniej, 2. wybrany jeden z kursów: służby zagranicznej, służby społecznej, dziennikarski. Zob.: *Szkoła Nauk Politycznych i Społecznych. Wolna wyższa uczelnia polska na obczyźnie*, Londyn 1950, s. 7–12.

²⁶ Ibidem, s. 24–25.

²⁷ Archiwum PUNO,teczka „SNPiS”, Program wykładów i zajęć na miesiąc grudzień r.b. [1948], s. 1; Zawiadomienie zarządu z dn[ia] 25 lipca [19]49, s. 1; *Komunikat Szkolny z września 1950 r., Szkoła Nauk Politycznych...*, s. 13–17.

²⁸ Archiwum PUNO,teczka „SNPiS”, mps „Szkoła Nauk Politycznych i Społecznych w okresie 1948–1950”, mps, s. 1, 3.

Inne materiały

Archiwum PUNO posiada także kopertę opisaną jako Komisja Konstytucyjna Polskiego Towarzystwa Naukowego na Obczyźnie z lat 1990–1991, w której znajdują się materiały omawiające sprawę przyszłej konstytucji RP, oraz kopertę z kopia korespondencji z organizacją Kongresu Kultury Polskiej PTnO w roku 1995.

Ostatnie archiwum, którego uczelnia jest właścicielem, zawiera pozostałości po Towarzystwie Przyjaciół PUNO, które wymaga osobnej analizy archiwalnej. Są to jedynie dwa pudła segregatorów i teczek korespondencji, zeszytów, dowodów finansowych itp.

Podsumowanie

Należy stwierdzić, iż Polski Uniwersytet na Obczyźnie w Londynie przechowuje materiały wytworzone w ciągu swojej kilkudziesięcioletniej działalności oraz obcych aktotwórców. Własne archiwum posiada 34 serie, z których znane jest tylko 27. Część archiwum (66 jednostek archiwalnych) została przekazana do Biblioteki Polskiej w Londynie. Osoby związane z uniwersytetem działały również w innych organizacjach, więc gromadzenie się obcej dokumentacji w uczelnianym sekretariacie następowało samoczynnie. Dobre warunki pracy, szczególnie prowadzenie korespondencji, wymagały odpowiedniego zaplecza biurowego. W związku z tym nagromadziły się archiwa obce: Zrzeszenia Profesorów i Docentów w Wielkiej Brytanii, Szkoły Nauk Politycznych i Społecznych, Polskiego Towarzystwa Naukowego na Obczyźnie, Towarzystwa Przyjaciół PUNO, prywatne inżyniera Tadeusza Tchórzewskiego. Jako anterioria Wydziału Technicznego (powstałego w 1963) uniwersytetu można zaliczyć materiały Polskiej Szkoły Architektury, Rady Akademickiej Szkół Technicznych i *Polish University College*, który to w zasadzie tworzył odrębną instytucję i tylko związki z RAST doprowadziły do zaliczenia fragmentu jego archiwum w poczet archiwalny PUNO. Należy przy tym dodać informację, iż wyżej wymienione materiały archiwalne dotyczące tych organizacji i T. Tchórzewskiego znajdują się również w innych instytucjach emigracyjnych, głównie w Bibliotece Polskiej w Londynie. Nie wszystkie są one opracowane i dostępne²⁹.

Trudności w opracowywaniu materiałów archiwalnych, ich segregowaniu i spisywaniu rzutują na możliwości sporządzania opisów poszczególnych archiwaliów. Nie jest możliwe ujednolicenie opisów, informacji, objętości, treści i formy dokumentów. Wynika to z trudności lokalowych oraz innych czynników działających na niekorzyść pracy archiwisty. W skrócie można to opisać jako specyfikę pracy emigracyjnej.

²⁹ Autor artykułu jest pracownikiem Biblioteki Polskiej w Londynie, dlatego posiada informacje w tej dziedzinie.

Wojciech Klas, *Archive of the Polish University in Exile (PUNO) in London*. The PUNO archive contains extremely valuable materials concerning the education of many generations of Poles living in exile — from the times of the Second World War to the latest emigration since Poland's accession to the European Union on May 1, 2004. This institution also brings together intellectuals, scientists, professionals and specialists from many fields of humanities and technical sciences. These materials are a great source of knowledge about Polish emigration as a social group, but also a base for contemporary Polish biography of the Polish community living abroad.

Wojciech Klas, *Archives de l'Université polonaise à l'étranger de Londres (PUNO)*. Les archives PUNO rassemblent des documents d'une valeur très précieuse concernant de nombreuses générations de Polonais expatriés, depuis la seconde guerre mondiale jusqu'à la nouvelle vague d'émigration confirmée depuis l'adhésion de la Pologne à l'Union européenne, le 1 mai 2004. Cette institution rassemble encore aujourd'hui des intellectuels, des chercheurs, des professionnels et des spécialistes de nombreux domaines des sciences humaines et des sciences exactes. Ces documents constituent une mine de connaissances sur l'émigration polonaise en tant que groupe social, mais aussi une excellente base de biographies contemporaines des polonais à l'étranger.

Войцех Клас, *Архив Польского университета на чужбине (ПУНО) в Лондоне*. Архив ПУНО содержит чрезвычайно ценные материалы, касающиеся образования многих поколений поляков, находящихся в эмиграции, — начиная со времен Второй мировой войны до новейшей эмиграции, начавшейся после вступления Польши в Европейский союз 1 мая 2004 г. Это учреждение до сих пор собирает вокруг себя интеллектуалов, ученых, профессионалов и специалистов по многим отраслям гуманитарных и технических наук. Эти материалы являются не только кладом знаний о польской эмиграции как об общественной группе, но являются также базой для современной биографистики польской эмиграции.

LIDIA POTYKANOWICZ-SUDA
(Gdańsk, Archiwum Państwowe w Gdańsku)

DZIAŁALNOŚĆ INSTYTUTU POLSKIEGO W BEJRUCIE W LATACH 1945–1949 W ŚWIEŹLE ARCHIWALIÓW PRZECHOWYWANYCH W PAPIESKIM INSTYTUCIE STUDIÓW KOŚCIELNYCH W RZYMIE

Razem z ewakuowaną w 1942 r. (marzec–kwiecień, sierpień) z ZSRR do Iranu Armią Polską przybyły tysiące Polaków, uchodźców cywilnych ocalałych z sowieckich łagrów, więzień i miejsc zesłania¹. Wśród nich znaczny odsetek stanowiło grono polskich uczonych, a zwłaszcza profesorów z Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie (USB). Oni to, przebywając w obozach uchodźczych, podjęli myśl utworzenia w Teheranie instytucji naukowej umożliwiającej im powrót do badań naukowych. Przy poparciu Poselstwa Rzeczypospolitej Polskiej (Poselstwo RP) i Delegatury Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej udało się utworzyć Towarzystwo Studiów Irańskich w Teheranie (TSIr), które rozpoczęło formalną działalność w listopadzie 1942 r. Oprócz prowadzenia własnych badań naukowych członkowie towarzystwa angażowali się w pracę kulturalno-oświatową wśród wychodźstwa polskiego i ludności perskiej. Na czele Rady Naukowej towarzystwa, a zarazem zarządu, stał prof. Stanisław Julian Kościółkowski, historyk, profesor USB. Funkcję tę pełnił do końca marca 1945 r. Wówczas wraz z wieloma innymi członkami TSIr wyjechał do Bejrutu. Działalność samego towarzystwa zakończyła się w grudniu 1945 r.² Bowiem rok ten przyniósł całkowitą likwidację polskich obozów uchodźczych w Iranie i ewakuację pozostałych jeszcze Polaków do Libanu³.

Pewną kontynuacją działalności TSIr — po jego likwidacji na terenie Teheranu — był powołany w kwietniu 1945 r., z inicjatywy Ministerstwa Wyznań

¹ Łącznie teren ZSRR opuściły wówczas 115 742 osoby: 78 470 żołnierzy i 37 272 cywilów. B. Patlewicz, *Ludność cywilna i sieroty polskie po „amnestii” 12 sierpnia 1941 roku*, „Zesłaniec” 2007, nr 32, s. 79.

² Ostatni transport dobytek TSIr wyjechał z Teheranu do Libanu 21 grudnia 1945 r., a wraz z nim dr Franciszek Machalski, p.o. przewodniczącego zarządu TSIr. M. Supruniuk, *Nauka polska na Bliskim i Środkowym Wschodzie w latach 1942–1949*, cz. 1, *Persja*, „Opuscula Musealia” 2014, nr 22, s. 70.

³ J. Draus, *Oświata i nauka polska na Bliskim i Środkowym Wschodzie 1939–1950*, Lublin 1993, s. 254–255, 264–266.

Religijnych i Oświecenia Publicznego w Londynie, Polski Instytut Studiów Bliskiego Wschodu w Bejrucie. Pod koniec 1945 r. przemianowany został na Instytut Polski w Bejrucie. Skupiał on w większości członków TSIR przybyłych z Teheranu do Libanu. Jego dyrektorem został prof. Stanisław Kościółkowski. Instytut dał możliwość prowadzenia dalszej pracy naukowej na obczyźnie wielu polskim uczonym w ramach sekcji orientalistycznej i ekonomicznej oraz umożliwił publikowanie wyników badań w swoich wydawnictwach. Włączył się też w działalność naukowo-dydaktyczną na rzecz polskiej młodzieży, uruchamiając w 1946 r. dwuletnie Studium Polonistyczne oraz roczne Studium Ekonomiczno-Handlowe. Obie placówki posiadały charakter akademicki i przeznaczone były przede wszystkim dla studentów polskich uczących się na uniwersytetach, aby mogli w ten sposób uzupełnić wiedzę dotyczącą zagadnień polskich. W takim też celu rok później utworzono roczne Studium Prawa Polskiego. Instytut wspierał także inne przedsięwzięcia naukowe i kulturalno-oświatowe polskiej emigracji wojennej na terenie Libanu⁴.

Praca Instytutu Polskiego w Bejrucie znana jest przede wszystkim z publikacji autorstwa jego współtwórców i pracowników, a w tym: Stanisława Kościółkowskiego⁵, ks. Kamila Kantaka⁶ i Franciszka Machalskiego⁷ oraz z czasopisma naukowego wydawanego przez instytut pt. „Teka Bejrucka”⁸. Z nowszych opracowań na uwagę zasługują przede wszystkim publikacje Jana Drausa⁹. Nie uwzględniają one jednak materiałów archiwalnych, gdyż nie były one dotychczas znane. Dopiero w czerwcu 2015 r. odnaleziono znaczny fragment archiwaliów Instytutu Polskiego w Bejrucie w zasobie Papieskiego Instytutu Studiów Kościelnych w Rzymie (PISK). Zostały one wówczas uporządkowane i udostępnione do badań naukowych jako zespół archiwalny Instytut Polski w Bejrucie 1945–1949 (zespół nr 6). Liczy on 152 j.a. (0,34 m.b.), w tym 30 j.a. dokumentacji aktowej i 122 j.a. materiałów ulotnych¹⁰. Celem niniejszego artykułu — oprócz informacji o samych archiwaliach — jest przede wszystkim uzupełnienie dotychczasowej wiedzy na temat działalności instytutu w latach 1945–1949.

⁴ Idem, *Polskie ośrodki naukowe na Bliskim i Środkowym Wschodzie w latach 1941–1950*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1986, t. 29, s. 148–149, 152–154.

⁵ S. Kościółkowski, *Studium Polonistyczne przy Instytucie Polskim w Bejrucie (1946–1948)*, „Nauka Polska na Obczyźnie” 1955, t. 1, s. 70–74.

⁶ K. Kantak, *Dzieje uchodźstwa polskiego w Libanie 1943–1950*, Bejrut 1955.

⁷ F. Machalski, *Działalność Towarzystwa Studiów Irańskich w Teheranie (1942–1945) i Instytutu Polskiego w Bejrucie (1945–1947)*, „Życie Nauki”, t. 6, 1948, nr 33–34, s. 257–262; idem, *Wędrowki irańskie*, Warszawa 1960.

⁸ „Teka Bejrucka”, z. A–B, Bejrut 1949.

⁹ Zob. przypisy 3 i 4.

¹⁰ Zespół archiwalny Instytut Polski w Bejrucie został rozpoznany i uporządkowany przez autorkę w czasie wyjazdu naukowego do PISK — w ramach pomocy instytucjom polonijnym organizowanej przez Naczelną Dyрекję Archiwów Państwowych z wykorzystaniem funduszy pochodzących z programu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Z początkowej działalności Instytutu Polskiego w Bejrucie (1945–1946) zachowały się informacje dotyczące luźnych wykładów z historii Polski (listy obecności, praca historyczna, zaświadczenia¹¹). Odbływały się one dwa razy w tygodniu i były przeznaczone dla studentów z różnych uczelni w Bejrucie¹². Główna praca naukowa rozpoczęła się nieco później i, jak już wspomniano, była prowadzona w dwóch sekcjach — orientalistycznej i ekonomicznej. W zespole akt instytutu znajdują się archiwalia dotyczące sekcji orientalistycznej. Wynika z nich, iż powstała 18 marca 1946 r. Funkcję kierownika objął dr Franciszek Machalski¹³. W zachowanym regulaminie sekcji czytamy, iż jej celem jest: „a) kultywowanie i uprawa polskiej nauki orientalistycznej (wschodnioznawczej); b) szerzenie wiedzy o polskiej nauce i kulturze wśród narodów Bliskiego i Środkowego Wschodu; c) popularyzacja wiedzy o Bliskim i Środkowym Wschodzie wśród Polaków”. Miała ona mieć charakter naukowy i kulturalno-oświatowy oraz działać w ramach Instytutu Polskiego¹⁴. Z materiałów sekcji zachował się program pracy na pierwsze półrocze 1946 r. Zakładał on m.in. zorganizowanie odczytów popularnonaukowych na tematy związane ze Wschodem w ośrodkach polskich na terenie Libanu i w Instytucie Polskim w Bejrucie. Ponadto planowano nawiązać kontakty z instytucjami naukowymi, kulturalnymi oraz poszczególnymi osobami zajmującymi się tą tematyką w Iranie, Syrii i Libanie, zamierzano też zorganizować bibliotekę arabistyczną, która miała być podstawą dla późniejszych badań arabistycznych w Polsce. Zachowała się także odrębna notatka z zebrania sekcji z 24 maja 1946 r. oraz fragment wykazu czasopism i książek o tematyce orientalistycznej¹⁵.

W kolejnej teczce znajduje się korespondencja Instytutu Polskiego z lat 1946–1949, w tym m.in. pismo Związku Polaków w Libanie dotyczące powołania związku 3 czerwca 1946 r., pismo Referatu Spraw Uniwersyteckich przy Poselstwie RP w Bejrucie w sprawie propozycji kandydatów do nauczania języka angielskiego w Studium Polonistycznym czy przesłany w załączeniu samouczek języka hiszpańskiego opracowany dla Polaków planujących wyjazd do Argentyny. Ponadto pisma Poselstwa RP w Bejrucie zapraszające na różne posiedzenia czy uroczystości¹⁶.

Najwięcej zachowanej dokumentacji aktowej Instytutu Polskiego w Bejrucie dotyczy działalności Studium Polonistycznego powołanego przy instytucie z początkiem roku akademickiego 1946/1947. Inicjatorem jego utworzenia był

¹¹ Papieski Instytut Studiów Kościelnych w Rzymie (cyt. dalej: PISK), Instytut Polski w Bejrucie, zespół nr 6 (cyt. dalej: 6), sygn. 1, Wykłady z historii Polski, 1945–1946.

¹² S. Kościółkowski, op.cit., s. 73.

¹³ PISK, 6, sygn. 2, Pismo Sekcji Orientalistycznej Instytutu Polskiego w Bejrucie zapraszające na zebranie Sekcji, Bejrut, 11 marca 1946.

¹⁴ Ibidem, Regulamin Sekcji Orientalistycznej Instytutu Polskiego w Bejrucie, 1946.

¹⁵ Ibidem, sygn. 2, Sekcja Orientalistyczna Instytutu Polskiego w Bejrucie, 1946.

¹⁶ Ibidem, sygn. 3, Korespondencja Instytutu Polskiego w Bejrucie, 1946–1949.

Michał Tyszkiewicz, radca Poselstwa RP w Bejrucie¹⁷. Dyrektorem studium został prof. Kościałkowski¹⁸. Jednym z pierwszych materiałów archiwalnych dotyczących tego zagadnienia jest projekt regulaminu studium¹⁹, według którego dwuletni cykl nauczania miał się kończyć wydaniem dyplomów przez polskie władze oświatowe. Studenci zaś mieli otrzymywać takie same świadczenia, jak studenci Polacy wstępujący na Uniwersytet Francuski czy Amerykański. Zachował się też program pierwszego semestru studium, który przedstawiał się następująco:

- prof. Stanisław Kościałkowski²⁰: wybrane zagadnienia z historii Polski (okres nowożytny); historiografia polska; proseminarium historyczne,
- dr Franciszek Machalski²¹: literatura Młodej Polski; ćwiczenia proseminaryjne z zakresu literatury,
- dr Augustyn Steffen²²: gramatyka historyczna języka polskiego; proseminarium języka polskiego ze szczególnym uwzględnieniem kontaktów polsko-arabskich,
- mgr Elżbieta Strzemboszowa²³: lektura wybranych arcydzieł literatury polskiej z uwzględnieniem programu i metody nauczania w szkołach średnich; gramatyka opisowa polska,
- dr Wiktor Szyryński²⁴: psychologia,
- wykładowca z Amerykańskiego Uniwersytetu w Bejrucie: lektorat języka angielskiego i literatura angielska²⁵.

Kandydaci na słuchaczy studium składali, oprócz podania o przyjęcie, także odręcznie sporządzoną informację na temat dotychczasowej nauki, zainteresowań i znajomości języków obcych. Część z tych dokumentów zachowała się w materiałach archiwalnych instytutu przechowywanych w PISK²⁶.

¹⁷ Ibidem, sygn. 21, Sprawozdanie z działalności Studium Polonistycznego, grudzień 1947.

¹⁸ S. Kościałkowski, op.cit., s. 71.

¹⁹ Nie ustalono, czy został on zaakceptowany w tej wersji.

²⁰ Stanisław Kościałkowski — były prof. zwyczajny historii Polski USB, dyrektor Instytutu Polskiego i Studium Polonistycznego w Bejrucie; PISK, 6, sygn. 21, Sprawozdanie z działalności Studium Polonistycznego, grudzień 1947.

²¹ Franciszek Machalski — były starszy asystent przy Katedrze Orientalistyki na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie oraz nauczyciel w gimnazjum i liceum w Tarnopolu, ibidem.

²² Augustyn Steffen — były starszy asystent przy Katedrze Językoznawstwa Porównawczego UJ, ibidem.

²³ Elżbieta Strzemboszowa — była nauczycielka języka i literatury polskiej w gimnazjum i liceum we Lwowie, ibidem.

²⁴ Wiktor Szyryński — były asystent przy Katedrze Neurologii i Psychiatrii USB, ibidem.

²⁵ Ibidem, sygn. 4, Powołanie Studium Polonistycznego przy Instytucie Polskim, 1946. W sprawozdaniu z działalności Studium Polonistycznego (grudzień 1947) tytuły wykładów i ćwiczeń nieznacznie się różnią od podanych w omawianym programie studiów, ibidem, sygn. 21. Również nieco inne informacje podaje S. Kościałkowski, op.cit., s. 71–72.

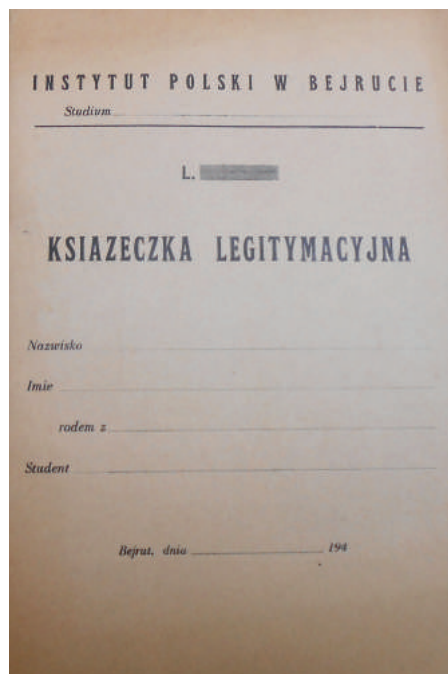
²⁶ PISK, 6, sygn. 5, Podanie o przyjęcie do Studium Polonistycznego i informacje o kandydatach, 1946–1947.

Uroczysta inauguracja Studium Polonistycznego odbyła się 23 października 1946 r. w Sali *College Hall* Uniwersytetu Amerykańskiego w Bejrucie, w obecności Posła RP w Bejrucie dr. Zygmunta Zawadowskiego, zaproszonych gości i słuchaczy. Przemówienie powitalne wygłosił Michał Tyszkiewicz, radca Poselstwa RP w Bejrucie. Następnie zebrani wysłuchali wykładu inauguracyjnego prof. Stanisława Kościałkowskiego na temat „Historia, historiografia i historia”²⁷. Z tej uroczystości zachowało się ogólne zaproszenie, a przede wszystkim maszynopis wykładu prof. Kościałkowskiego oraz jego odręczne notatki (szkic wykładu)²⁸.

Jak wynika ze sprawozdania z działalności studium, zajęcia rozpoczęło 22 studentów posiadających matury szkół średnich ogólnokształcących i dwóch studentów z dawnymi maturami seminariów nauczycielskich w Polsce.

Pod koniec 1946 r., głównie ze względu na wyjazdy, pozostało 20 studentów. Słuchacze studium posiadali indeksy — książeczki legitymacyjne z ostemplowanymi zdjęciami, wzorowane na książeczkach Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie oraz karty legitymacyjne z pieczęcią Poselstwa RP w Bejrucie²⁹. W zespole zachował się m.in. wykaz wydanych indeksów i blankiety książeczek legitymacyjnych³⁰.

Wykłady z historiografii i historii Polski prowadził, jak wspomniano wcześniej, prof. Kościałkowski. Pozostałością po tej działalności są streszczenia wykładów opracowane prawdopodobnie przez studentów z roku akademickiego 1946/1947, listy obecności oraz brudnopis świadectwa imiennego z zaliczenia kolokwium z dziejów historiografii polskiej, datowany na kwiecień 1947 r.³¹ Ponadto listy obecności na wykładach z historii Polski z lat 1946–1948 oraz brudnopisy dwóch świadectw imiennych z kolokwium (bez daty)³².



Blankiet książeczki legitymacyjnej Instytutu Polskiego w Bejrucie, b.d., PISK, sygn. 6/46

²⁷ Ibidem, sygn. 21, Sprawozdanie z działalności Studium Polonistycznego, grudzień 1947.

²⁸ Ibidem, sygn. 6, Inauguracja Studium Polonistycznego, 1946.

²⁹ Ibidem, sygn. 21, Sprawozdanie z działalności Studium Polonistycznego, grudzień 1947.

³⁰ Ibidem, sygn. 7, Wykaz wydanych indeksów i legitymacje Studium Polonistycznego, 1946–1947.

³¹ Ibidem, sygn. 9, Wykłady z historiografii na Studium Polonistycznym, 1946–1947.

³² Ibidem, sygn. 10, Listy obecności na wykładach z historii Polski w Studium Polonistycznym oraz świadectwa z kolokwium, 1946–1948.

Na Studium Polonistyczne - wykłady piątkowe w godz. 5-6,
 poświęcone zagadnieniom literatury i kultury polskiej, stanowią ka-
 dy osobną dla siebie całość.
W piątek najbliższy, d. 30 stycznia r.b. o godz. 5¹⁵ popołud. odbę-
 dzie się wykład prof. Stan. Kościałkowskiego na temat:
 „Poezja ludowa polska, jej charakterystyka i znaczenie”
 Wykłady odbywają się na Uniwersytecie Amerykańskim w gmachu
 College Hall'u (pod wieżą zegarową), parter Sala N° 101. —
Goście zarówno z polnisi ogółu ueludności polskiej, jak i
 utrudnicy studiujący mają wstęp wolny; z g. mile widziani. ==

Odreczne zaproszenie na wykład prof. Stanisława Kościałkowskiego na temat
 „Poezja ludowa polska, jej charakterystyka i znaczenie” — w ramach piątkowych wykładów
 w Studium Polonistycznym Instytutu Polskiego w Bejrucie, styczeń 1948, PISK, sygn. 6/14

Prof. Kościałkowski prowadził także proseminarium historyczne. Z zajęć tych zachowały się m.in. protokoły z zebrań proseminaryjnych z lat 1946–1947³³, listy obecności z lat 1946–1947 oraz prace ćwiczeniowe dotyczące takich zagadnień, jak: „Spis nazwisk polskich znajdujących się w *Bibliographie française de l'Iran*”; „Statystyka druków polskich w Iranie z lat 1942–1944 według *Polonica Bibliograficzne Irańskie* Melanii Gołaszewskiej i Stanisława Kościałkowskiego”; „Nazwiska autorów o brzmieniu polskim w *Bibliografii francuskiej o Iranie*, wydanej przez M. Saba, Paryż 1936”; „Układ i treść *Bibliografii Druków Polskich we Włoszech 1 IX 1939–1 IX 1945*, J. Bielatowicz, Rzym 1946”³⁴. Ponadto zachowały się listy zgłoszeń na kolokwium z proseminarium historycznego z trzech trymestrów w roku akademickim 1946/1947³⁵.

³³ Ibidem, sygn. 11, Protokoły z zebrań proseminarium historycznego w Studium Polonistycznym, 1946–1947.

³⁴ Ibidem, sygn. 12, Ćwiczenia z proseminarium historycznego w Studium Polonistycznym, 1946–1947.

³⁵ Ibidem, sygn. 13, Listy zgłoszeń na kolokwium z proseminarium historycznego w Studium Polonistycznym, 1946–1947. Rok akademicki podzielony był na trzy trymestry. Przy końcu każdego trymestru odbywały się obowiązkowe kolokwia (z wykładów i ćwiczeń). Jeśli słuchacz zdał je z wynikiem pozytywnym, otrzymywał zaświadczenia wydawane przez poszczególnych wykładawców na odpowiednich blankietach, ibidem, sygn. 21, Sprawozdanie z działalności Studium Polonistycznego, grudzień 1947.

Z zajęć prowadzonych przez dr. Franciszka Machalskiego ocalało kilka prac proseminaryjnych z literatury polskiej, w tym poruszające takie tematy, jak: „*Lalka* jako obraz społeczeństwa polskiego”; „Rzeczywistość chłopska w *Chamie* Elizy Orzeszkowej”, a ponadto bruliony kilku świadectw z zaliczeniem prac proseminaryjnych w roku akademickim 1946/1947³⁶.

Po zajęciach z psychologii, które prowadził dr Wiktor Szyryński, zachowało się streszczenie wykładów w opracowaniu słuchaczki oraz skrypt tego wykładowcy pt. *Zarys współczesnych poglądów na motywację*, wydany przez Instytut Polski w Bejrucie na prawach rękopisu³⁷, a także kilkanaście prac proseminaryjnych z psychologii powstałych w trymestrze zimowym 1946/1947³⁸.

Przed końcem roku akademickiego 1946/1947, tj. 10 maja 1947 r., odbyła się konferencja wykładowców Studium Polonistycznego. Analizowano na niej kwestię kontynuacji studium w drugim roku oraz otwarcia równoległego pierwszego roku, o ile zgłosi się 10 słuchaczy. Omówiono także sprawy zakończenia bieżącego roku akademickiego, w tym przeprowadzenie egzaminów komisyjnych³⁹. Zgodnie z ustaleniami konferencji odbyły się egzaminy komisyjne z następujących przedmiotów: gramatyka opisowa języka polskiego, gramatyka cerkiewno-słowiańska oraz psychologia ogólna⁴⁰. Na podstawie zachowanych w omawianym zespole akt protokołów egzaminacyjnych wynika, iż na 20 studentów podchodzących do egzaminu z gramatyki cerkiewno-słowiańskiej (14 czerwca) zdało 20 słuchaczy, a z gramatyki opisowej języka polskiego (20 czerwca) 17⁴¹. Egzamin z psychologii (9–10 czerwca) zdało 20 słuchaczy⁴².

Dzięki staraniom Poselstwa RP w Libanie od nowego roku akademickiego 1947/1948 Studium Polonistyczne uzyskało, dekretem Prezydenta Republiki Libańskiej z 28 października 1947 r., tytuł *Institut Polonais pour la Litterature et les Sciences*. Tymczasem ze względu na małą liczbę zgłoszeń nie uruchomiono pierwszego roku studiów. Od 20 października rozpoczęły się zajęcia jedynie dla studentów drugiego roku, których liczebność zmniejszyła się do 13 dawnych słuchaczy (część wyjechała, głównie do Anglii, dwie przeniosły się na studia farmaceutyczne, jedna rozpoczęła studia pielęgniarские na Uniwersytecie Amerykańskim); dołączyła do nich jedna nowa słuchaczka. Łącznie drugi rok rozpoczęło 14 studentów. Również wśród wykładowców nastąpiły zmiany, gdyż latem 1947 r. Bejrut opuścili dr F. Machalski i dr W. Szyryński. Skład wykładowców

³⁶ Ibidem, sygn. 15, Prace proseminaryjne powstałe na proseminarium z literatury i kultury polskiej, 1947.

³⁷ Ibidem, sygn. 17, Streszczenie wykładów z psychologii oraz skrypt dla słuchaczy, 1947.

³⁸ Ibidem, sygn. 18, Prace proseminaryjne powstałe na proseminarium z psychologii, 1947.

³⁹ Ibidem, sygn. 21, Protokół z IV konferencji wykładowców Studium Polonistycznego, 10 maja 1947.

⁴⁰ Ibidem, Sprawozdanie z działalności Studium Polonistycznego, grudzień 1947.

⁴¹ Ibidem, sygn. 16, Protokoły z egzaminu ustnego z j. staro-cerkiewno-słowiańskiego i gramatyki opisowej, 14, 20 czerwca 1947.

⁴² Ibidem, sygn. 19, Protokół z egzaminu ustnego z psychologii, 9–10 czerwca 1947.

i tematyka zajęć (wykłady, ćwiczenia) z informacji na grudzień 1947 r. przedstawiała się następująco:

- prof. Stanisław Kościałkowski: wybrane zagadnienia z historii Polski,
- ks. prof. Kamil Kantak: rzut oka na dzieje cywilizacji (ze szczególnym uwzględnieniem rozwoju literatury),
- dr Augustyn Steffen: gramatyka historyczna języka polskiego (z ćwiczeniami),
- mgr Elżbieta Strzemboszowa: analiza wybranych utworów literatury polskiej, w tym lekcje próbne słuchaczek,
- mgr Halina Łukasiewiczowa: lektorat języka francuskiego,
- mr Addington: lektorat języka angielskiego⁴³.

W związku z wyjazdami kolejnych osób zajęcia E. Strzemboszowej od końca stycznia 1948 r. przejął prof. S. Kościałkowski. W omawianym zespole archiwalnym znajdują się zaproszenia na wykłady prof. Kościałkowskiego (od 30 stycznia do 19 kwietnia). Dotyczyły one wybranych zagadnień z dziejów literatury i kultury polskiej. Wśród tematów były m.in. „Poezja ludowa polska, jej charakterystyka i znaczenie”, „Literatura pamiętnikarska w Polsce”, „Orientalizm w literaturze polskiej”, „Historyczna powieść polska — wczoraj i dziś”⁴⁴. W tym czasie Bejrut opuściła też H. Łukasiewiczowa i lektorat języka francuskiego prowadziła dalej mgr Eugenia Kościałkowska⁴⁵, żona prof. Kościałkowskiego.

Studium Polonistyczne kończyło się egzaminami końcowymi, zgodnie z regulaminem egzaminów końcowych zatwierdzonym przez Poselstwo RP w Libanie⁴⁶. Według regulaminu egzamin miał składać się z pracy pisemnej na wybrany temat z języka polskiego, historii Polski lub historii literatury polskiej oraz z egzaminów ustnych w zakresie przedmiotów wykładanych w roku akademickim 1947/1948. Oczywiście wcześniej słuchacz musiał wykazać się świadectwami zdanych kolokwii oraz zaliczonych ćwiczeń z języków francuskiego i angielskiego⁴⁷. W związku z dalszymi wyjazdami z Libanu do egzaminów końcowych przystąpiło — jak wynika z zachowanych archiwaliów — sześć studentek. Na egzaminie pisemnym, który odbył się 19 maja 1948 r., pięć z nich podjęło temat „Wyrazy zapożyczone w języku polskim”, jedna pisała na temat „Poeci tzw. szkoły ukraińskiej — ich charakterystyka, podobieństwa i różnice”. Z analizy protokołów z egzaminów końcowych (maj–czerwiec 1948) wynika, iż wszystkie osoby pozytywnie je zaliczyły i otrzymały świadectwa, a były to: Anna Brylina, Anastazja Juskowiczowa, Małgorzata Łapińska, Halina Myszak,

⁴³ Ibidem, sygn. 21, Sprawozdanie z działalności Studium Polonistycznego, grudzień 1947.

⁴⁴ Ibidem, sygn. 14, Informacje na temat każdorazowego wykładu z dziejów literatury i kultury polskiej, 1948.

⁴⁵ S. Kościałkowski, op.cit., s. 72.

⁴⁶ PISK, 6, sygn. 20, Pismo Poselstwa Rzeczypospolitej Polskiej w Libanie do prof. Stanisława Kościałkowskiego, Bejrut, 23 kwietnia 1948.

⁴⁷ Ibidem, Regulamin egzaminów końcowych, b.d.

Felicja Ożarowska, Halina Tęcza⁴⁸. Studium zakończyło działalność 10 czerwca 1948 r. Było ono jedyną tego rodzaju uczelnią o poziomie uniwersyteckim na uchodźstwie przed 1950 r.⁴⁹

W roku akademickim 1946/1947 Instytut Polski w Bejrucie prowadził roczne Studium Handlowe. Czynił także starania o otwarcie studium na kolejny rok. Pomimo wielu chętnych zabrakło niestety wykładowców, którzy opuścili już Bejrut, w tym prof. Wincenty Samolewicz, były wykładowca Wyższej Szkoły Handlu Zagranicznego we Lwowie. W tej sytuacji od października 1947 r. przy instytucie rozpoczęło działalność Przygotowawcze Studium Handlowe, zamiast planowanego pierwotnie studium. Miało ono na celu przygotowanie młodzieży do zdania matury angielskiej. Kierował nim dr Wiktor Turek, były asystent na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie⁵⁰. Z danych za grudzień 1947 r. wynika, iż liczyło ono 26 słuchaczy, głównie maturzystów szkół polskich uchodźczych w Libanie⁵¹.

Instytut wychodził również naprzeciw inicjatywom różnych organizacji i stowarzyszeń. Przykładem tego jest chociażby zorganizowany w ramach instytutu, z inicjatywy Zrzeszenia Nauczycielstwa Polskiego w Libanie, trzymiesięczny Wyższy Kurs Nauczycielski Polonistyczny. Rozpoczął się on 25 listopada 1947 r. i liczył 10 słuchaczy, głównie nauczycielek z polskich szkół uchodźczych w Bejrucie⁵². Ponadto w omawianym zespole znajduje się regulamin zorganizowanego przy Instytucie Polskim w Bejrucie kursu drukarsko-wydawniczego, z 26 kwietnia 1947 r., wraz z adnotacją zachęcającą do zapisu na kurs⁵³. W dokumentacji aktowej brak jest danych, czy taki kurs został wówczas uruchomiony. Jednakże działalność jakiegoś kursu drukarskiego potwierdzają adnotacje na kilku materiałach ulotnych⁵⁴ o treści: „Tłoczono na kursie drukarskim przy Instytucie Polskim w Bejrucie”; są one umieszczone na polonikach gromadzonych i katalogowanych przez członków seminarium metodologiczno-bibliograficznego sekcji orientalistycznej instytutu⁵⁵. Również inne zachowane materiały ulotne odnoszą się do pracy samego instytutu. Aktywność naukową jego członków potwierdza zachowany skrypt z wykładami dla kursu elektromonterów inż. Fry-

⁴⁸ Ibidem, Egzamin końcowy na Studium Polonistycznym, 1948.

⁴⁹ S. Kościółkowski, op.cit., s. 70.

⁵⁰ Był on także aktywnym działaczem sekcji orientalistycznej Instytutu i zajmował się badaniami wschodnioznawczymi, obejmującymi m.in. takie dziedziny wiedzy, jak: historia, literatura, prawo. J. Draus, op.cit., s. 267.

⁵¹ PISK, 6, sygn. 21, Sprawozdanie z działalności Studium Polonistycznego, grudzień 1947.

⁵² Ibidem.

⁵³ Ibidem, sygn. 22, Kurs drukarsko-wydawniczy, 1947.

⁵⁴ Ibidem, sygn. 50, Blankiet świadectwa ukończenia kursu zawodowego organizowanego przez Związek Stowarzyszeń Inżynierów i Techników Polskich Zagranicą, b.d., ibidem, sygn. 87, Blankiet zaproszenia od Georges van Haardta na prezentację jego sztuki, maj 1948; ibidem, sygn. 121, Kalendarz kieszonkowy na 1949 rok.

⁵⁵ J. Draus, op.cit., s. 267.

INSTYTUT POLSKI W BEJRUCIE

P R O G R A M

WIECZORU MICKIEWICZOWSKIEGO

urządzonego
z okazji 150-lecia urodzin
Poety

.

C z ę ś ć I

Wyjątki z "Ksiąg Pielgrzymstwa"	-	odczyta L. Bzotnicka
Mickiewicz a emigracja	-	Prof. St. Kościałkowski
Pan Adam /wiersz Xawerego Glinki/	-	wypowie Autor

C z ę ś ć II

Pieśń Filaretów	-	odśpiewa Chór Uchodźców
Pies i Wilk /bajka Mickiewicza/	-	recytuje M. Cieszański
Pani Twardowska /ballada/	-	recytują: M. Cieszański, M. Kamiński, S. Wiśniewski
Sonet Krymski /"Stepy Akermzańskie"/	-	wypowie L. Schmiat
Widzenie księdza Piotra /z III cz. "Dziadów"/	-	wypowie M. Kamiński
O roku ów... /z XI pieśni "Pana Tadeusza"/	-	wypowie M. Cieszański

.

Ilustracja muzyczna w układzie i wykonaniu
Juliusza Leo

.

Portret Mickiewicza wykonała Teresa Heydel

x x x
x x
x

Bejrut, dnia 27 grudnia., 1948 r.
Sala Towarzystwa Pomocy Polakom.

Program „Wieczoru Mickiewiczowskiego” z okazji 150-lecia urodzin poety,
organizowanego przez Instytut Polski w Bejrucie, 27 grudnia 1948, PISK, sygn. 6/89

deryka Gawzy⁵⁶, członka sekcji ekonomicznej instytutu⁵⁷, czy zaproszenie rektora Uniwersytetu św. Józefa w Bejrucie na wykład ks. prof. Kamila Kantaka, członka zarządu instytutu, wykładowcy w Studium Polonistycznym, który miał się odbyć 17 stycznia 1949 r.⁵⁸ Zaś pokłosem działającej w ramach instytutu Polskiej Szkoły Malarstwa i Rysunku⁵⁹ jest zachowany katalog wystawy artystów malarzy, uczniów tej szkoły (Zofii Bobrowskiej, Marii Chmury, Zbigniewa Kasińskiego, Marii Schneider, Zygmunta Sygililla), zorganizowanej w Muzeum Narodowym w Bejrucie w 1948 r.⁶⁰

Instytut uczestniczył też w działalności kulturalnej wśród polskich uchodźców w Libanie. Świadczy o tym chociażby zachowany program „Wieczoru Mickiewiczowskiego” z okazji 150. rocznicy urodzin poety, zorganizowanego przez instytut 27 grudnia 1948 r.⁶¹ Ponadto prawdopodobnie w 1948 r. urządził otwarty pokaz druków polskich z lat 1942–1947, mających związek z życiem polskim w Libanie. Pokaz objął 225 pozycji bibliograficznych drukowanych w Libanie lub poza nim, w języku polskim i obcych. Wszystkie one pochodziły ze zbiorów bibliotecznych Instytutu Polskiego w Bejrucie⁶².

W wyniku postępującej od 1950 r. ewakuacji uchodźców polskich z Libanu działalność instytutu także słabła. Ostatecznie jego likwidacja nastąpiła pod koniec czerwca 1950 r.⁶³ Jednak ten okres pracy Instytutu Polskiego w Bejrucie nie ma odzwierciedlenia w materiałach archiwalnych przechowywanych w PISK.

Lidia Potykanowicz-Suda, *The Activity of the Polish Institute in Beirut in the Years 1945–1949 in the Light of Archives Kept at the Pontifical Institute of the Institute of Polish Ecclesiastical Studies in Rome*. The activities of the Polish Institute in Beirut in 1945–1949 are known mainly from publications by its co-founders and employees, own publishing activities and newer studies. The source article presented was based mainly on the archival materials of the Polish Institute in Beirut, identified and ordered by the author, kept at the Pontifical Institute of Ecclesiastical Studies in Rome. In addition to the reference to the archives themselves, some data from the subject literature were specified on their basis, including data concerning the two-year Polish Studies at the Institute. Attention was drawn to the cooperation of the Institute with various organizations and associations. In addition, thanks to the preserved archives, data on the Institute's participation in cultural activities among Polish refugees in Lebanon has been expanded. This source text complements the existing information on the activity of the Polish Institute in Beirut.

⁵⁶ PISK, 6, sygn. 49, Skrypt z wykładów inż. Fryderyka Gawzy, 1948.

⁵⁷ Możliwe, iż inż. F. Gawza prowadził ten kurs w ramach sekcji ekonomicznej Instytutu Polskiego, której był aktywnym członkiem; J. Draus, op.cit., s. 268.

⁵⁸ PISK, 6, sygn. 53, Zaproszenie na wykład.

⁵⁹ Powstała ona z inicjatywy Wydziału Oświaty Poselstwa RP w Bejrucie i prof. Antoniego Markowskiego, członka zarządu instytutu, a zarazem wykładowcy i kierownika pracowni drzeworytniczej Libańskiej Akademii Sztuk Pięknych w Bejrucie; J. Draus, op.cit., s. 273.

⁶⁰ PISK, 6, sygn. 84, Katalog wystawy polskich artystów, 1948.

⁶¹ Ibidem, sygn. 89, Program „Wieczoru Mickiewiczowskiego”, 1948.

⁶² Ibidem, sygn. 23, Z polskiego ruchu kulturalnego w Libanie (fragment), b.d.

⁶³ J. Draus, op.cit., s. 273.

Lidia Potykanowicz-Suda, *Activité de l'Institut Polonais de Beyrouth dans les années 1945–1949 à la lumière des archives conservées à l'Institut Pontifical des études ecclésiastiques de Rome*. L'activité de l'Institut Polonais de Beyrouth, dans les années 1945–1949, est surtout connue grâce aux publications des créateurs et des employés de celui-ci, grâce à l'activité éditoriale propre et aux travaux postérieurs. Le présent article de source a été écrit en s'appuyant principalement sur les archives identifiées et classées par l'auteur, conservées par l'Institut Polonais de Beyrouth et gardées à l'Institut Pontifical des études ecclésiastiques de Rome. Mise à part la mention sur les archives elles-mêmes, elles ont servi de base pour préciser certaines données dans la littérature spécialisée, y compris la description du programme d'études biennuel de la langue polonaise, organisées dans l'Institut. L'attention a été portée sur la coopération de l'Institut avec différentes organisations et associations. Par ailleurs, grâce aux archives conservées, les données concernant la participation de l'Institut à l'activité culturelle des réfugiés polonais au Liban ont été enrichies. Le texte source considéré complète donc les informations actuelles sur l'activité de l'Institut Polonais de Beyrouth.

Лидия Потыканович-Суда, *Деятельность Польского института в Бейруте в 1945–1949 годах на основании архивных материалов, хранящихся в Папском институте Польского института костельных наук в Риме*. Деятельность Польского института в Бейруте в 1945–1949 годах известна, в основном, благодаря публикациям авторами, которых являются его создатели и сотрудники, а также благодаря их собственной издательской деятельности и новейшим разработкам. Предлагаемая статья написана в основном с опорой на, идентифицированные и упорядоченные ее автором, архивные материалы Польского института в Бейруте, которые хранятся в Папском институте костельных наук в Риме. Кроме упоминания о самих архивных материалах, на их основании детализированы некоторые данные из научной литературы, в том числе, касающиеся действующих при Институте двухгодичных курсов польского языка и культуры. Обращается внимание на сотрудничество Института с разными организациями и обществами. Кроме того, благодаря сохранившимся архивным материалам, расширены данные, касающиеся участия Института в культурной деятельности среди польских эмигрантов в Ливане. Таким образом, статья дополняет уже имеющуюся информацию об активности Польского института в Бейруте.

WIKTOR KRAJNIAK
(Zielona Góra)

ŹRÓDŁA DO DZIEJÓW HYDROTECHNIKI I ENERGETYKI WODNEJ W DORZECZU RZEKI BÓBR W XX W.

Wstęp

Hydroenergetyka, podobnie jak cały przemysł energetyczny na ziemiach polskich, ma już ponad wiekową tradycję. Branża ta odegrała kluczową rolę w przemianach cywilizacyjnych ziem polskich w XX w. Jej doniosła rola nie znalazła dotychczas odpowiedniego udokumentowania w polskim piśmiennictwie historycznym. Podejmowane badania miały w większości charakter regionalny i najczęściej ograniczały się do pojedynczych miast¹. W szerszym ujęciu problemowym odnosiły się one głównie do ziem II Rzeczypospolitej². Pierwsze monograficzne ujęcie tego zagadnienia, które objęło terytorium Polski w dzisiejszych granicach, powstało z inicjatywy Stowarzyszenia Elektryków Polskich (SEP)³. Niestety, autorom tego opracowania, ze względu na duże rozproszenie małych elektrowni i problemy źródłowe, nie udało się w pełni zbadać obszaru byłego zaboru pruskiego. Również opracowanie SEP dla Dolnego Śląska skupiło się głównie na rozwoju energetyki dolnośląskiej po 1945 r.⁴ Część elektrowni na rzece Bóbr zinwentaryzowali w latach 80. XX w. Stanisław Januszewski i Leszek Budych, którzy w ramach Biura Studiów i Dokumentacji Zabytków Techniki założyli karty ewidencyjne dla elektrowni w górnym dorzeczu rzeki⁵. Badacze ci posługiwali się w swych badaniach metodą archeologii przemysłowej i szczegółowo opisali wyposażenie technologiczne każdej elektrowni⁶.

¹ J. Piłatowicz, *Początki elektryczności w Warszawie (do 1906 r.)*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1976, nr 2.

² Idem, *Rozwój elektryfikacji w Polsce międzywojennej*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 1980, t. 41; idem, *Projekty i programy elektryfikacji Polski w latach 1918–1939* [w:] *Wybrane problemy historii nauki i techniki*, red. S. Januszewski, Wrocław 1977.

³ *Historia elektryki polskiej*, t. 2, *Elektroenergetyka*, red. T. Kołbiński, Warszawa 1977, s. 19.

⁴ Cz. Będziński, *Historia elektroenergetyki dolnośląskiej*, Wrocław 1989.

⁵ AZ Tauron, Biuro Studiów i Dokumentacji Zabytków Techniki (cyt. dalej: BSiDZT), brak sygn.

⁶ S. Januszewski, *Elektrownie wodne doliny Bobru* [w:] *Zabytki przemysłu i techniki w Polsce*, t. 6, *Dzieła techniki — dobra kultury*, red. S. Januszewski, Wrocław 2002; idem, *Energetyczne wykorzystanie*

Przegląd piśmiennictwa w tym zakresie skłania do refleksji, że w badaniach nad przemysłem energetycznym i procesem elektryfikacji nie wykorzystano należycie dokumentacji archiwalnej. W wypadku ziem zachodnich muszą się opierać w dużej mierze na metodach archeologii przemysłowej. Ma to swą przyczynę natury źródłowej. Wynika przede wszystkim z braku aktów prawnych regulujących rozwój energetyki, która stanowiła *novum* dla ówczesnej administracji. Wobec braku regulacji prawnych urzędnicy nie mieli jasnych wytycznych w zakresie ewidencjonowania infrastruktury energetycznej i zwyczajnie nie wytworzyli akt lub wytwarzali je incydentalnie. Sprawę tę uregulował dopiero rząd Adolfa Hitlera, wydając w 1935 r. ustawę energetyczną⁷.

Szczęśliwie, rozwój energetyki wodnej regulowało również prawo wodne, które było nadzwyczaj dobrze rozwinięte, a duża liczba regulacji prawnych zaowocowała obfitością źródeł zawierających informacje na temat budowli hydrotechnicznych wykorzystywanych przez energetykę. Przechowywane w różnych zespołach archiwalnych pozwolenia wodno-prawne, a także korespondencja dotycząca piętrzenia wody, zabezpieczenia interesów różnych użytkowników rzeki i skarg na niskie stany wody w Bobrze pozwalają na odtworzenie sieci budowli piętrzących i elektrowni oraz głównych problemów eksploatacyjnych.

Celem artykułu jest przybliżenie stanu zachowania oraz wartości historycznej źródeł do dziejów hydrotechniki i energetyki wodnej na rzece Bóbr. Archiwalia, do których dotarł autor, znajdują się w 13 archiwach. Wśród nich są archiwa polskie i niemieckie zarówno państwowe, jak i zakładowe. Dokumenty w nich przechowywane stanowią różnorodny materiał, na który składają się źródła aktowe, korespondencja, dokumenty statystyczne, inwentaryzacyjne, dokumentacja kartograficzna oraz techniczna.

Regulacja rzeki i rozwój energetyki bobrzańskiej w latach 1900–1945

Przegląd materiałów źródłowych warto rozpocząć od regulacji rzeki, która finansowana była na mocy ustawy o ochronie powodziowej prowincji śląskiej z 3 lipca 1900 r.⁸ Wybudowana została wówczas infrastruktura, która wydatnie poprawiła stosunki wodne w zlewni rzeki i zwiększyła opłacalność inwestycji w energetykę wodną.

rzek górskich [w:] *Dziedzictwo kulturowe i cywilizacyjne rzek górskich. Materiały z sympozjum*, Jelenia Góra 1994; idem, *Elektrownie wodne doliny Bobru*, „Rocznik Jeleniogórski” 1999, t. 31.

⁷ A. Hoffmann, *Rozwój elektryfikacji w Niemczech (od 1884 do 1936 r.)*, „Przegląd Elektrotechniczny” 1937, z. 3, s. 75.

⁸ *Das Schlesische Hochwasserschutzgesetz vom 3. Juli 1900* [w:] G. von Seherr-Thoss, *Das Schlesische Hochwasserschutzgesetz vom 3. Juli 1900 nebst den dazu gehörigen amtlichen Materialien zusammengestellt und erläutert*, Breslau 1900, s. 1–15.

Najbogatszy zbiór dokumentów do dziejów regulacji dorzecza Bobru znajduje się w Archiwum Państwowym we Wrocławiu. Akta zgromadzone w zespole Wydziału Samorządowego Prowincji Śląskiej (WSPŚ) obejmują 762 j.a. Stanowią one bogaty materiał dokumentujący historię budowy zbiorników przeciwpowodziowych oraz regulacji koryt rzecznych⁹. Dodatkowo zespół zawiera 1266 j.a. dotyczących katastru rzecznego terenów nadbrzeżnych i urządzeń wykorzystujących zasoby wodne rzeki Bóbr¹⁰ i jej największych dopływów, w tym Kwisy¹¹. Część akt znajduje się też w Wydziale Ogólnym Naczelnego Prezydium Prowincji Śląskiej (WO NPPŚ)¹².

Na dokumentację zgromadzoną w WSPŚ składają się m.in. plany organizacyjne Urzędu Zabudowy Rzeki w Jeleniej Górze (*Flussbauamt*)¹³. Wielu informacji dostarczają plany studyjne, zawierające dane o charakterze rzeki przed regulacją, w tym o średnich przepływach, krzywiznach, odcinkach zdziczałych i propozycjach prac, które miały skanalizować rzekę oraz wyprofilować jej dno i brzegi, nadając jej jednorodny spadek na całej długości¹⁴. Znaczna liczba akt dotyczy korespondencji z użytkownikami rzeki, w tym młynarzami i właścicielami zakładów przemysłowych oraz administracją samorządową niższego szczebla, podczas której uzgadniano zakres prac regulacyjnych. Korzystających z rzeki przekonywano, że w dobie drożającego węgla kamiennego wartość energii wody będzie tylko rosnąć, a zabudowa kaskadowa uregulowanych koryt lepszy warunki pracy zakładów korzystających z energii spadku wody¹⁵.

Budowa stopni wodnych i regulacja koryt rzecznych powodowała znaczną ingerencję w dotychczasowe stosunki wodne w zlewni rzeki. Ówczesne prawo wodne zobowiązywało potencjalnego inwestora do publikacji w lokalnym tygodniku powiatowym ogłoszenia o inwestycji i spodziewanych skutkach, dając tym samym zainteresowanym prawo do zgłaszania sprzeciwów i uwag, dlatego też wśród akt znajdują się liczne wycinki prasowe¹⁶. Każda budowa jazu, podniesienie piętrzenia na istniejącym stopniu czy instalacja nowej turbiny wodnej wymagała przeprowadzenia konsultacji z odpowiednimi urzędami i innymi użyt-

⁹ APWr, WSPŚ, sygn. 3222–3984.

¹⁰ Ibidem, sygn. 5700–6465.

¹¹ Ibidem, sygn. 4022–4523.

¹² APWr, WO NPPŚ, sygn. 457–459, 468.

¹³ Ibidem, sygn. 3244, *Betrifft die Organisation der örtlichen Bauverwaltung für den Ausbau der Glatzer Neisse und des Bobers*, passim; ibidem, sygn. 3244, *Arbeitsordnung für die bei dem Ausbau der Schlesischen Hochwasserflüsse*, passim.

¹⁴ Ibidem, sygn. 3982, *Vorentwurf zur Regulierung des Bobers von Mauer bis Sagan. Technische Anlagen zum Erläuterungsbericht vom 27 August 1898*; ibidem, sygn. 3983, *Vorentwurf zur Regulierung des Bobers von Mauer bis Sagan. Erläuterungsbericht*.

¹⁵ APWr, WO NPPŚ, sygn. 459, *Untersuchungen über die für einen Bober-Ausbau bei Sirgwitz Kreis Löwenberg, bei der Rahner'schen Mühle in Aussicht zu nehmenden Massnahmen*, s. 582–586.

¹⁶ APZG, Akta Miasta Szprotawa (cyt. dalej: AMS), sygn. 2585, *Sprottauer Kreisblatt. Freitag den 29. Juli 1921, Bekanntmachung*, s. 123.

kownikami rzeki, co przyczyniało się do produkcji ogromnej ilości akt, które dostarczają mnóstwa informacji o gospodarczym i energetycznym wykorzystaniu rzeki. Na przykład, gdy instalowano trzecią turbinę wodną w elektrowni przy Hucie Wilhelma w Szprotawie, pojawiła się konieczność podniesienia piętrzenia na jazie¹⁷. Aby uzyskać pozwolenie wodno-prawne, zarząd huty musiał najpierw spełnić wszystkie wymagania Urzędu Zabudowy Rzeki w Jeleniej Górze, który domagał się m.in. ustawienia podwójnych ścianek szczelnych między górnym i dolnym lustrem wody. Następnie, po publikacji w lokalnym tygodniku ogłoszenia o inwestycji, trzeba było uwzględnić wszystkie uwagi zainteresowanych. Z protokołów zdających relacje z konsultacji społecznych dowiadujemy się, że właściciel ziemski Fechner i spółka wodna z Polkowiczek zażądali podjęcia działań na rzecz większej ochrony prawego brzegu Bobru, co wymagało wykonania na koszt huty 18-metrowego umocnienia brzegu przy użyciu faszyny¹⁸.

Turbiny wodne umożliwiły pełniejsze wykorzystanie potencjału energetycznego rzeki Bóbr, co najlepiej ilustruje ilość przerabianej przez nie wody. Podczas gdy w 1866 r. jedno koło wodne w żagańskim młynie pobierało średnio 10 l/s, tak nowe turbiny wodne na początku XX w. miały łączny przełyk instalowany na poziomie 21 600 l/sek.¹⁹ Zmiany technologiczne przyczyniały się do sporów z właścicielami zakładów położonych w dole rzeki, którzy narzekali na zmniejszone dopływy wody.

Oprócz korespondencji i protokołów na temat gospodarczego wykorzystania rzeki w zespołach akt miejskich, starostw i wydziałów powiatowych licznie reprezentowane są również zbiory obowiązujących aktów prawnych w zakresie prawa wodnego²⁰. Skupmy się jednak na znaczeniu powstającej infrastruktury dla rozwoju energetyki wodnej. W budowanych wówczas zbiornikach retencyjnych widziano zarówno środek zapobiegawczy na wypadek powodzi, jak i źródło wody dla przemysłu i rolnictwa. Upatrywano w nich także magazynów energii potencjalnej, którą można by przekształcić w energię elektryczną, co znajduje odzwierciedlenie w licznych dokumentach studyjnych. Doceniając wzrastającą rolę energii elektrycznej w gospodarce początków XX w., uznano, że w przyszłości możliwe będzie zwiększenie w zbiornikach retencyjnych pojemności użyt-

¹⁷ APWr, WO NPPŚ, sygn. 459, *Betrifft Konzessionsunterlagen für den Umbau der Wasserkraftanlage der Wilhelmhütte in Eulau*, s. 542–543.

¹⁸ APZG, Starostwo Powiatowe w Szprotawie (cyt. dalej: SPS), sygn. 83, *Niederschrift über den am 29 d. Mts., abgehaltenen Lokaltermin*, [b.p.].

¹⁹ APZG, Starostwo Powiatowe Żagańsko Szprotawskie (cyt. dalej: SPŻS), sygn. 68, *Anlage B. Übersicht über die historische Entwicklung der Triebwerkanlagen am Bober in Sagan und über die sonstigen Verhältnisse am Bober auf dieser Strecke* [b.p.]; ibidem, *Sachverständiges Gutachten über die Wasserwirtschaftlichen Verhältnisse am Bober zu Sagan bezüglich zu Führung des Wassers durch den Mühlgraben zu den Werken der Niederschlossmühle* [b.p.].

²⁰ APZG, AMS, sygn. 2582, *Gesetz über die Benutzung der Privatflüsse. Vom 28 Februar 1843*, s. 1–4; ibidem, *Gesetz betreffend die Bildung Wassergenossenschaften, vom 1 April 1879*, s. 5–10; APWr, sygn. 3249, *Gesetz-Sammlung für die Königlichen Preussischen Staaten*, s. 1–3.

kowej dla przemysłu i energetyki wodnej, kosztem rezerwy powodziowej²¹. Wielu informacji o pojemności użytkowej powstałych wówczas zbiorników dostarczają materiały znajdujące się w Archiwum Zakładowym Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej we Wrocławiu (AZ RZGW)²². Oprócz syntetycznego zestawienia w formie tabel i map powstałych urządzeń hydrotechnicznych i odcinków uregulowanych rzek znajdują się tam plany dalszej regulacji, które imponują rozmachem prac planowanych w 1941 r.

Administrację nad powstałą infrastrukturą objął Zarząd Prowincji Śląskiej, który postanowił ją wykorzystać do produkcji energii i elektryfikacji prowincji. W 1902 r. utworzono Prowincjonalne Zakłady Elektryfikacyjne w Jeleniej Górze (*Provinzial-Elektrizitätswerk Hirschberg AG*), które w 1931 r. zostały przemianowane na Dolnośląskie Zakłady Elektryfikacyjne (*Niederschlesische Elektrizitäts AG*)²³. W środkowym biegu rzeki rozwinęła się Żagańska Spółka Elektryfikacyjna (*Kommunale Elektrizitäts-Lieferungs-Gesellschaft AG Sagan*). Powstała ona w celu wydajniejszego koordynowania gospodarki nadwyżkami energii z lokalnych elektrowni przyfabrycznych. Umowy ze spółką podpisane miały m.in. elektrownia wodna w Nowogrodzie Bobrzańskim, elektrownia przy zakładach młynarskich w Gorzupi Dolnej, fabryka celulozy w Lesznie Górnym i huta w Małomicach²⁴. W dolnym biegu rzeki energię elektryczną wytwarzały elektrownie wodne należące do Marchijnych Zakładów Elektryfikacyjnych (*Märkische Elektrizitätswerk AG*). Spółka powołana została w 1909 r. przez władze Brandenburgii, koncern AEG i Elektrobank²⁵. Należała do niej największa na rzece Bóbr hydroelektrownia w Dychowie o mocy 75 MW, która pracowała, wykorzystując długi na 21 km hydrowęzeł dychowski. Obszerna dokumentacja budowli hydrotechnicznych hydrowęzła i elektrowni znajduje się w Archiwum Zakładowym Zespołu Elektrowni Wodnych Dychów (AZ ZEWD)²⁶ oraz w archiwach państwowych w Zielonej Górze²⁷ i Wrocławiu²⁸.

Wszystkie trzy spółki energetyczne były powiązane kapitałowo z koncernem AEG. W dorzeczu Bobru rozwijały głównie energetykę wodną, czemu sprzyjały obiektywne okoliczności. Dyrektor jeleniogórskiej spółki Curt Bachmann wska-

²¹ APWr, sygn. 3240, *Talsperren und Stauweiher im Gebiet der Schlesischen Gebirgsflüsse*, s. 259–260.

²² AZ RZGW we Wrocławiu, Spis A, sygn. 593, *Anlage 3a zu der Denkschrift über großräumige Wasserwirtschaftsusbau im oberen Odergebiet bis zur Lausitzer Neiße*.

²³ *Landes Archiv Berlin*, A rep. 250-03-07 *Elektrowerke AG*, sygn. 240, *Konsortialvertrag zwischen Provinz Niederschlesien und Elektrowerke AG* [b.p.].

²⁴ *Ibidem*, sygn. 132, *Satzung der Kommunale Elektrizitäts-Lieferungs-Gesellschaft Aktiengesellschaft, Sagan* [b.p.].

²⁵ APZG, Wydział Powiatowy w Krośnie (cyt. dalej: WPK), sygn. 199, *Satzungen vom 1 Mai 1909*, s. 260.

²⁶ AZ ZEWD, sygn. V A 17–20, 26, III B 6, III B 10.

²⁷ APZG, WPK, sygn. 198–199.

²⁸ APWr, WSPŚ, sygn. 3951.

zywał, że wzrost cen węgla kamiennego, związany z okupacją zagłębia Saary i utratą Górnego Śląska po pierwszej wojnie światowej, spowodował problemy z podażą tego surowca, przez co wzrosła opłacalność ekonomiczna elektrowni wodnych²⁹. Interesującego materiału o rozwoju spółki i roli energetyki wodnej w lokalnej gospodarce dostarczają protokoły znajdujące się w zespole akt miejskich Jeleniej Góry³⁰. Spory zasób tego typu akt posiada również archiwum miasta Berlina, siedziby spółki inwestycyjnej koncernu AEG — firmy *Elektrowerke AG*, która we współpracy z władzami prowincji i tamtejszymi powiatami tworzyła spółki elektryfikacyjne. Wśród akt dominują statuty organizacyjne³¹, dane na temat udziałowców i współpracy z lokalnym przemysłem³², który odsprzedawał nadwyżki energii do sieci oraz dokumentacja sieci przesyłowej³³.

Oprócz elektrowni spółek elektryfikacyjnych w początkach XX w. powstała gęsta sieć elektrowni przyfabrycznych, gdyż właściciele zakładów przemysłowych również postanowili skorzystać ze wzrostu potencjału energetycznego uregulowanej rzeki. Siłownie te uruchamiano na bazie młynów wodnych. Ogólna moc kół wodnych w dorzeczu Bobru, wynosząca pod koniec XIX w. 1540 KM, była niewielka i w żadnym razie nie mogła pokryć zapotrzebowania na energię. Według danych z 1896 r. w dorzeczu Bobru funkcjonowały 124 zakłady, których maszyny napędzane były energią wody. Wśród nich było 48 młynów zbożowych, 14 przędzalni, foluszy i zakładów sukienniczych, 23 tartaki, 29 papierni, ścieralni drewna i fabryk tektury, 4 huty, 5 szlifierni szkła i 1 słodownia³⁴.

Dość dobrze udokumentowana jest modernizacja żagańskich młynów wodnych. W 1904 r. pierwsze generatory prądu pojawiły się w młynie dolnym, który zasilał wówczas przędzalnię bawełny. Akta dotyczące historii tej siłowni znajdują się w zespole Starostwa Powiatowego Żagańsko-Szprotawskiego³⁵. Dokumentacja elektrowni powstałej na bazie młyna górnego oraz wykorzystywanych

²⁹ APJG, Akta Miasta Jelenia Góra (cyt. dalej: AMJG), sygn. 9115; *Niederschrift über zweite Sitzung des Beirats der Talsperren in Hirschberg am 28. Januar 1922*, s. 2–3.

³⁰ Ibidem, *Protokoll über die 6. Sitzung des Talsperrenbeirates in Hirschberg in Schlesien am 20 October 1926*, s. 36; ibidem, sygn. 9116; ibidem, sygn. 9116, *Betrifft Boberwasserkraft*, s. 94; ibidem, *Beschreibung der von dem Provinzialverband von Schlesien projektierten Stauanlage im Bober bei Boberröhrsdorf*, s. 8–10.

³¹ Landes Archiv Berlin, A rep. 250-03-07 *Elektrowerke AG*, sygn. 240, *Satzung der Niederschlesische Elektrizitäts Aktiengesellschaft Hirschberg in Riesengebirge* [b.p.].

³² Ibidem, *Notariale Gründungsverhandlung betreffend die Niederschlesische Elektrizitäts Aktiengesellschaft. Sitz Hirschberg in Riesengebirge* [b.p.].

³³ Ibidem, *Anlage 6 zu position 7. Verzeichnis der Hochspannungsleitungen* [b.p.].

³⁴ E. Althans, *Mittel und Wege um von den Gebrigsflüssen Schlesiens zunächst den Queis in Bober nicht nur unschädlich, sondern für Land und Leute, besonders auch für die Schiffahrt in Schlesien volkswirtschaftlich nutzbar zu machen. Vortrag am 6. Juli 1896 beim 30. Schles. Gewerbetag in Löwenberg*, Breslau 1896, s. 5–7, 16.

³⁵ APZG, SPZS, sygn. 68, *Anlage B Übersicht über die historische Entwicklung...* [b.p.].

przez niego budowli hydrotechnicznych przechowywana jest w zespole Archiwum Książąt Żagańskich (AKŻ)³⁶.

Materiały dotyczące elektrowni przyfabrycznych są dość ubogie. Brakuje zwłaszcza charakterystyki technologicznej elektrowni, których powstało wówczas blisko 40. Związane jest to ze wspomnianym już brakiem regulacji prawnych w dziedzinie energetyki i niewytwarzaniem materiałów przez lokalnych aktotwórców. Odtworzenie sieci elektrowni i ich charakterystyki technologicznej jest niezwykle trudne. Wymaga to wertowania akt urzędów administracji prowincjonalnej i powiatowej, które rozpatrywały zagadnienia z zakresu gospodarki wodnej. Wobec braku materiałów wytworzonych przez administrację niemiecką przed 1945 r. kluczową rolę odgrywają nowsze materiały inwentaryzacyjne, wytwarzane przez energetyków polskich, którzy opisywali przejmowane po wojnie obiekty. Akta takie znajdują się w zespole Zakładów Energetycznych Okręgu Dolnośląskiego (ZEOD)³⁷ oraz w archiwach zakładowych firm, które współcześnie eksploatują te obiekty, jak ZEWD³⁸ czy Zespół Elektrowni Wodnych Jelena Góra (ZEWJG)³⁹. Niestety, archiwa zakładowe tych firm nie zawierają dokumentacji sprzed 1945 r., gdyż w całości zaginęła ona podczas przejścia frontu i demontażu wyposażenia elektrowni przez oddziały „trofiejne” Armii Radzieckiej.

Zachowane dane o produkcji spółek energetycznych pochodzą z lat 1930–1943⁴⁰. Dodatkowych informacji o energetyce bobrzańskiej dostarczają również mapy znajdujące się w zespole Map i Planów Regulacji Rzeki Odry. Zawierają m.in. informacje o zasięgu terytorialnym spółek elektryfikacyjnych⁴¹, sieci energetycznej⁴², rozmieszczeniu elektrowni⁴³ oraz zużyciu i produkcji energii z różnych źródeł, w tym z wody⁴⁴. Interesujące mapy dotyczące energetyki w dorzeczu rzeki Bóbr można spotkać również w licznych zespołach lokalnej administracji samorządowej. Wiele informacji dostarczają też rysunki techniczne, głównie przekroje poprzeczne przez elektrownie i budowle piętrzące. Akta te zlokalizowane są w zespołach akt miejskich, starostw i wydziałów powiatowych. W tym przypadku najbogatszego materiału dostarczają archiwa

³⁶ APZG, AKŻ, sygn. 327–329, 341, 756, 762, 705–796, 804–805.

³⁷ APWr, ZEOD, sygn. 794, Charakterystyka elektrowni wodnych.

³⁸ AZ ZEWD, sygn. V A 11, IV A 2, Paszporty techniczne elektrowni.

³⁹ AZ Tauron, BSiDZT, brak sygn.

⁴⁰ APWr, WSPŚ, sygn. 1594, *Niederschlesien Energieerzeugte in kWh*, s. 19.

⁴¹ APWr, Mapy i Plany Zarządu Regulacji Rzeki Odry, sygn. XI/46; *Elektrizitätsversorgung von Schlesien. Versorgungsgebiete nach dem Stand von 1938/39*.

⁴² Ibidem, sygn. XI/45, *Fernleitungsnetz des Elektrizitätswerkes des Provinzialverbandes von Schlesien*.

⁴³ Ibidem, sygn. XI/50, *Elektrizitätsversorgung von Schlesien. Stromerzeugungs- und haupt übertragungsanlagen nach dem Stand im II. Ausbau*.

⁴⁴ Ibidem, sygn. XI/47, *Elektrizitätsversorgung von Schlesien. Stromverbrauch und Leistungbedarf 1938*.

państwowe w Zielonej Górze⁴⁵ i we Wrocławiu⁴⁶ oraz oddział tego archiwum w Jeleniej Górze⁴⁷.

Spora ilość materiałów dotyczy również problemów eksploatacyjnych. Władze prowincji, wykorzystując zbiorniki przeciwpowodziowe do produkcji energii, narażały się także na zarzuty ze strony innych użytkowników rzeki. Ustawa z 1900 r. przewidywała możliwość pobierania składek na konserwację urządzeń hydrotechnicznych i koryt rzecznych⁴⁸. Dzięki temu powstał pełny wykaz zakładów wykorzystujących energię wody. Znajdziemy w nim informacje o wysokości piętrzenia na jazach, średnim przepływie wody w danym profilu rzeki i przełykach zainstalowanych turbin wodnych⁴⁹.

Składki pobierane przez prowincję wywoływały spore kontrowersje, co znajduje odzwierciedlenie w licznej korespondencji. Urzędnicy kamery książęcej w Żaganiu wytknęli władzom, że zbiorniki powstały z myślą o ochronie przeciwpowodziowej. Tymczasem, prowincja przejmując nad nimi zarząd, powołała spółkę elektryfikacyjną i przy każdym zbiorniku retencyjnym wybudowała elektrownię, egoistycznie gospodarując zasobami wody w zbiorniku. Nawet w dniach, w których elektrownie prowincjonalne nie pracowały, w zbiornikach utrzymywany był poziom piętrzenia przewidziany dla celów energetycznych, a znaczne masy wody były uwięzione w zbiornikach bezczynnie w czasie, gdy zakłady położone w dole rzeki mogłyby pracować wydajniej⁵⁰. Również sposób obliczenia składki uważano za niesprawiedliwy. Właściciel elektrowni w Kliczkowie zaprotestował przeciw temu, gdyż dla jego elektrowni przyjęto współczynnik poboru wody na poziomie 5 m sześć./s, a według jego wyliczeń do młynówki dopływało zaledwie 2 m sześć./s. Dodatkowo urzędnicy przyjęli, iż tamtejsza elektrownia pracuje przez 18 godzin na dobę, podczas gdy w rzeczywistości zakład pracował 14 godzin w ciągu doby⁵¹.

Ażeby jeszcze skuteczniej walczyć o swoje prawa z władzami prowincji, użytkownicy rzeki Bóbr założyli Związek Bobrzański (*Boberverein*). W jednym z oficjalnych pism domagali się sprawiedliwego gospodarowania zasobami wodnymi rzeki⁵². Krytyczne uwagi dotyczące gospodarowania przez prowincję prze-

⁴⁵ APZG, AKŻ, sygn. 329, 795, 796, 327, 805; Starostwo Powiatowe w Krośnie, sygn. 4252; WPK, sygn. 198, 199, 692, 798, 799; SPŻS, sygn. 68.

⁴⁶ APWr, WSPŚ, sygn. 3951, 3329–3330.

⁴⁷ APJG, AMJG, sygn. 9115, 9116, A 144.

⁴⁸ *Das Schlesische Hochwasserschutzgesetz...*, s. 13–14.

⁴⁹ APWr, WSPŚ, sygn. 3229, *Zusammenstellung der Zuschussberechnungen für die Triebwerke unterhalb der Talsperre Mauer, passim*; *Ibidem*, *Zusammenstellung der Zuschussberechnungen für die Triebwerke unterhalb der Talsperre Marklissa, passim*.

⁵⁰ *Ibidem*, *Betrifft: Heranziehung der Herzoglich-Sagan'schen Verwaltung zu den Kosten der Unterhaltung der Talsperren*, s. 209–210.

⁵¹ *Ibidem*, *An den Herrn Landeshauptmann von Schlesien*, s. 239.

⁵² *Ibidem*, sygn. 3245, *Antrag des Bobervereins in Bunzlau auf Aufhebung des Provinzialflussbauamt in Hirschberg*, s. 4–6.

plywem w zbiornikach zgłaszały też poszczególne samorządy. Zarząd powiatu szprotawskiego, zaniepokojony wielkimi szkodami powodziowymi, zgłosił postulat, aby zwiększyć rezerwę powodziową w zbiornikach kosztem pojemności użytkowej⁵³. W odpowiedzi władze prowincji ograniczały się do wydawania specjalnych broszur o gospodarce wodnej na zbiornikach, gdzie przedstawiano dokładne dane ilościowe⁵⁴.

Okres 1945–1989

Charakter akt uległ radykalnej zmianie po 1945 r., gdy infrastruktura hydrotechniczna i elektrownie wodne dorzecza Bobru zaczęły funkcjonować w innym otoczeniu politycznym, gospodarczym, prawnym i instytucjonalnym. Bazę źródełową drugiej połowy XX w. stanowi głównie dokumentacja archiwów państwowych i zakładowych współczesnych przedsiębiorstw energetycznych, w których znajdują się dokumenty zjednoczeń i okręgów energetycznych.

W archiwach zakładowych można spotkać głównie dokumentację techniczną, gdyż akta dotyczące bieżącej działalności i rozwoju zakładów, których nie przejęły archiwa państwowe, uległy zniszczeniu. Lukę tę wypełniają akta okręgów energetycznych, które dla Okręgu Dolnośląskiego przechowywane są w Archiwum Państwowym we Wrocławiu. Akta Okręgu Poznańskiego (ZEOP), który objął elektrownie dolnego biegu rzeki Bóbr, znajdują się w Archiwum Państwowym w Poznaniu i Archiwum Zakładowym Polskich Sieci Elektroenergetycznych (AZ PSE) Zachód S.A. w Poznaniu, a dokumentacja dotycząca polityki energetycznej państwa i gospodarki wodnej w zespołach urzędów centralnych i ministerstw, które przechowywane są w Archiwum Akt Nowych (AAN).

Duży wpływ państwa na gospodarkę wodną i energetyczną po 1945 r. składania historyka do stawiania pytań o miejsce tych dziedzin w ramach gospodarki centralnie planowanej. Godne uwagi są plany i studia elektryfikacyjne powstałe jeszcze pod egidą rządu londyńskiego. Dokumenty zlokalizowane w zespole Ministerstwa Przemysłu, Handlu i Żeglugi (MPHiŻ) stanowią ciekawe studium stanu rozwoju i perspektyw polskiej energetyki wodnej na tle inwestycji w gospodarkę wodną. Pomimo tego, iż koncepcje te pozostały w sferze planów, zaskakują trafnością przewidywań przyszłego rozwoju polskiego systemu energetycznego, m.in. w dziedzinie planowania gospodarki energetycznej i jej bazy surowcowej⁵⁵.

⁵³ APZG, AMS, sygn. 2585, *Bericht über die Beschwerde der Bober- und Sprotte- Interessenten im Kreise Sprottau*, s. 107–108.

⁵⁴ APWr, WSPŚ, sygn. 3234, *Der Betrieb der Talsperre bei Mauer*, s. 304–305; ibidem, *Bericht über den Betrieb der Talsperre bei Mauer zur Beschwerde des Bober-Vereins*, s. 311–312.

⁵⁵ AAN, MPHiŻ, sygn. 187, Wstępne fragmenty szkieletowego projektu elektryfikacji Polski; ibidem, sygn. 431, Rozważania elektryfikacyjne na tle inwestycji wodnych na Wiśle i Bugu w okresie powojennym; ibidem, sygn. 1130, Memoriał w sprawie elektryfikacji Polski; ibidem, sygn. 1128,

Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego (PKWN), w przeciwieństwie do rządu londyńskiego, nie miał gotowych planów zagospodarowania kraju, ale miał możliwość realnego działania i tworzenia polityki faktów dokonanych. Energetyka, stanowiąca bazę dla rozwoju przemysłu ciężkiego, była dla nowej władzy sektorem priorytetowym. Miała stać się dźwignią przemiany kraju z typowo rolniczego w przemysłowy, służącą nadrobieniu zaległości cywilizacyjnych i poprawie warunków życia klasy robotniczej. Wszystko to mogło zapewnić legitymizację nowej władzy, z czego doskonale zdawał sobie sprawę Lenin, który powiedział: „Komunizm to władza radziecka plus elektryfikacja całego kraju”⁵⁶.

Za sektor energetyki odpowiadało Ministerstwo Przemysłu i Handlu (MPiH), dążące do pełnej centralizacji i nacjonalizacji⁵⁷. Instytucją koordynującą ten proces z ramienia MPiH był Centralny Zarząd Energetyki (CZE). Ze sprawozdań tego urzędu można zaczerpnąć wiele informacji na temat postępów nacjonalizacji⁵⁸. W kontekście walki o tzw. polską drogę do socjalizmu ciekawie przedstawia się spór między resortami kierowanymi przez Polską Partię Robotniczą (PPR) i Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL) o nacjonalizację energetyki. Korespondencja między resortami zdradza kulisy walki MPiH i samorządów, wspieranych przez Ministerstwo Administracji Publicznej (MAP), o kontrolę nad elektrowniami i procesem elektryfikacji⁵⁹. Z dokumentów tych wynika, że silny opór PSL i niektórych polityków w łonie PPR, takich jak Władysław Gomułka, spowodował, że państwo nie przejęło pełnej kontroli nad energetyką na mocy ustawy nacjonalizacyjnej z 1946 r.⁶⁰ Przepychanki międzyresortowe trwały do 1947 r., gdy po sfałszowanych wyborach Sejm uchwalił ustawę o planowej gospodarce energetycznej⁶¹. Akt ten umożliwił wprowadzanie w polskiej energetyce wzorów radzieckich. Ich implementacja na gruncie polskim objawiała się budową wielkich elektrowni ciepłych i marginalizacją energetyki wodnej. Jej przyszłą rolę w polskiej energetyce odzwierciedlają plany wieloletnie i szczegółowe plany rozwoju⁶².

Ku elektryfikacji Polski; ibidem, sygn. 1133, Elektryfikacja. Stan przedwojenny; ibidem, sygn. 1127, Projekt elektryfikacji Polski. Założenia.

⁵⁶ T. Wejtkow, *Kronika elektryczności*, Warszawa 1949, s. 316.

⁵⁷ AAN, MPiH, sygn. 251, 459, 813, 4006.

⁵⁸ AAN, MPiH, sygn. 25, Sprawozdanie z prac Centralnego Zarządu Energetyki, s. 49–63.

⁵⁹ AAN, MAP, sygn. 1808, Projekt dekretu o planowej gospodarce energetycznej, s. 3–4; ibidem, sygn. 1909, Uwagi do projektu dekretu o planowej gospodarce energetycznej, s. 67–69; ibidem, Uwagi Ministerstwa Administracji Publicznej do projektu Ministerstwa Przemysłu o planowej gospodarce energetycznej, s. 86; AAN, Ministerstwo Ziem Odzyskanych, sygn. 477, Do Obywatela Ministra Przemysłu. Dotyczy zagadnień energii elektrycznej na terenie Ziem Odzyskanych, s. 4.

⁶⁰ Dz.U. 1946, nr 3, poz. 17, Ustawa z dnia 3 stycznia 1946 r. o przejęciu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej.

⁶¹ Dz.U. 1947, nr 52, poz. 271, Ustawa z dnia 4 lipca 1947 r. o planowej gospodarce energetycznej.

⁶² APP, ZEOP, sygn. 77, Program elektryfikacji Polski w latach 1946–1948, s. 19–25; AAN, Ministerstwo Energetyki (cyt. dalej: ME), sygn. 82, Energetyka Ziem Odzyskanych, passim.

Spora część dokumentów, zlokalizowanych głównie w zespołach urzędów wojewódzkich, pozwala ustalić bilans strat wojennych po przejściu frontu i działalności jednostek „trofiejnych” Armii Czerwonej, które wywoziły na wschód wyposażenie elektrowni⁶³. Wiele informacji w tym zakresie dostarczają też materiały zgromadzone w zespołach PKWN i Grup Operacyjnych (GO KERM)⁶⁴. Zagadnienie tworzenia struktur organizacyjnych energetyki na obszarze dorzecza Bobru obrazują sprawozdania zjednoczeń energetycznych. Dokumentują one również proces przejmowania kontroli nad elektrowniami wodnymi przez Zespoły Elektrowni Wodnych i pierwsze lata odbudowy i funkcjonowania w ramach gospodarki centralnie planowanej⁶⁵.

Bogaty zasób akt prezentuje przebieg powojennej odbudowy. W zespołach urzędów centralnych i okręgów energetycznych dominują oficjalne plany⁶⁶. W zasobach archiwów zakładowych znajdują się wartościowe pod względem historycznym wspomnienia energetyków⁶⁷ i rękopisy wieloletniego dyrektora ZEWD, prezentujące odbudowę i rozwój zakładu w przeciągu kilku dekad⁶⁸. Godnym uwagi zbiorem akt do pierwszych lat odbudowy energetyki bobrzańskiej, zwłaszcza w jej dolnym biegu, dysponuje Archiwum Państwowe w Gorzowie Wielkopolskim⁶⁹. Instytucją, która miała najlepszy wgląd w sprawy energetyki był Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Zielonej Górze, którego zespół zawiera wiele cennych materiałów źródłowych do historii zakładu w Dychowie⁷⁰. Szczególne zainteresowanie energetyką przejawiały również służby bezpieczeństwa. Ze względu na znaczenie dychowskiej elektrowni dla gospodarki kraju Urząd Bezpieczeństwa prowadził od 1947 r. rozpoznanie sytuacji wśród załogi, w celu zabezpieczenia zakładu i produkcji

⁶³ APZG, Urząd Wojewódzki Poznański. Ekspozytura w Gorzowie, sygn. 1338, Zestawienie wysokości strat wyrządzonych przez wojska radzieckie na terenie powiatu Krosno n/Odrą; AAN, MPiH, sygn. 358, Porównanie energetyki obecnej z przedwojenną według danych przybliżonych na dzień 1 września 1945; AZ ZEWD, brak sygn., Sprawozdanie o stanie zagadnienia zakładów wodno-elektrycznych na Bobrzycy w miejscowości Dychów powiat Krosno n/Odra; APZG, SPS, sygn. 45/63, Dane szacunkowe o przedsiębiorstwach przejętych pod zarząd państwowy.

⁶⁴ AAN, PKWN, sygn. VIII/9; AAN, GO KERM, sygn. 297, Plan objęcia energetyki dolnośląskiej; AAN, GO KERM, sygn. 297, Raport energetyczny nr 1.

⁶⁵ APWr, ZEOD, sygn. 1, 62, 129; AAN, MPiH, sygn. 25, 459, 4249; APP, ZEOP, sygn. 169.

⁶⁶ AAN, ME, sygn. 29, Przybliżone zestawienie możliwych do budowy siłowni z podaniem kolejności budowy [b.p.]; APP, ZEOP, sygn. 77, Rozmieszczenie sum preliminowanych na inwestycje i odbudowę w latach 1946–1948 wg Okręgów.

⁶⁷ AZ Tauron, brak sygn., Wspomnienia pionierów energetyki jeleniogórskiej.

⁶⁸ AZ ZEWD, brak sygn., R. Rogaliński, „Dzieje siłowni bobrzańskiej w ciągu sześćdziesięciolecia”, rkps; idem, „Historia odbudowy elektrowni szczytowej z członem pompowym w Dychowie”, rkps.

⁶⁹ APG, ZE Gorzów, sygn. 265, Zbiór dokumentów do historii zakładu.

⁷⁰ APZG, KW PZPR, sygn. 575, Sytuacja energetyki na terenie województwa Zielonej Góry; ibidem, dotyczy budowy elektrowni wodnej w Dychowie pow. Krosno n/O., s. 1; ibidem, sygn. 1305, Protokół z zebrania POP PZPR przy elektrowni Dychów w dniu 30 października 1951; ibidem, dotyczy gospodarki wodnej na terenie elektrowni Dychów, s. 40.

przed sabotażem i wrogą działalnością. W Dychowie interesowano się zwłaszcza działalnością wybitnego polskiego elektroenergetyka prof. Alfonsa Hoffmanna i jego współpracowników z czasów elektryfikacji Pomorza. Podczas rozpracowywania załogi w latach 1946–1962 i 1970–1972 powstało wiele interesujących materiałów na temat stosunków w zakładzie⁷¹.

Po okresie odbudowy następne dekady, począwszy od lat 50. XX w., charakteryzowały się stałym ograniczaniem znaczenia energetyki wodnej w kraju. Znajduje to odzwierciedlenie w kolejnych planach wieloletnich i dokumentach instytucji odpowiedzialnych za planową gospodarkę energetyczną, takich jak Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego (PKPG) i resorty energetyki⁷². Z ich lektury wynika, że w warunkach lat 50. i 60. XX w. najbardziej rentownym rozwiązaniem pod względem kosztochłonności inwestycji i uzyskiwanej mocy była energetyka węglowa, która w kolejnych dekadach miała zdominować polską bazę energetyczną⁷³. Zakładano, że udział energetyki wodnej w produkcji energii zmniejszy się z 4 proc. w 1955 r. do 2,3 proc. w 1980 r. Inwestycje w nowe elektrownie wodne miały mieć charakter wtórny do inwestycji w obiekty retencyjne dla potrzeb miast, przemysłu i rolnictwa⁷⁴. Dodatkowym utrudnieniem w rozwoju energetyki wodnej był fakt, iż w Polsce praktycznie nie istniało zaplecze przemysłowe, gdyż żaden zakład w kraju nie wykonywał turbin wodnych. Brakowało również części zamiennych, przez co ZEWD i ZEWJG miały problemy z utrzymaniem ciągłości ruchowej w elektrowniach, co przyczyniło się do likwidacji wielu z nich⁷⁵. W okresie tym trudno mówić o rozwoju bazy energetycznej. Dokumentacja zgromadzona w archiwach zakładowych informuje przede wszystkim o bieżących remontach elektrowni i budowli hydrotechnicznych⁷⁶. Dodatkowych informacji dostarcza zespół akt ZEWD w Archiwum Państwowym w Zielonej Górze, który obejmuje 74 j.a.⁷⁷ W tym okresie ZEWD i ZEWJG przechodziły również lic-

⁷¹ IPN PO, Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Zielonej Górze, sygn. 0038/23; 0038/130.

⁷² AAN, PKPG, sygn. 3778, Wytyczne do 5-letniego planu rozwoju energetyki w latach 1956–1960 [b.p.]; APWr, ZEOD, sygn. 644, Projekt planu 5-letniego. Część opisowa. Charakterystyka okręgu; AAN, Ministerstwo Górnictwa i Energetyki (MGiE), sygn. 10/1, Założenia do projektu planu perspektywicznego Ministerstwa Górnictwa i Energetyki na lata 1961–1980, s. 18–19; APP, ZEOP, sygn. 60, Plan 5-letni za okres 1956–1960; AZ PSE, ZEOZ sygn. 84; Plan 6-letni zbiorczy za okres 1959–1965; ibidem, sygn. 88, Plan 5-letni zbiorczy na lata 1966–1970.

⁷³ AAN, ME, sygn. 29, Przybliżone zestawienie możliwych do budowy siłowni z podaniem kolejności budowy [b.p.]

⁷⁴ AAN, Ministerstwo Górnictwa i Energetyki (dalej: MGiE), sygn. 10/1, Założenia do projektu planu perspektywicznego Ministerstwa Górnictwa i Energetyki na lata 1961–1980, s. 18–19.

⁷⁵ APWr, ZEOD, sygn. 1340, Koreferat do „Analizy celowości dalszej eksploatacji małych elektrowni wodnych ZEOD”, s. 223.

⁷⁶ AZ PSE, sygn. 80, Rozwój techniczny zakładu [b.p.]; AZ Tauron, brak sygn., materiały BSiDZT, AZ ZEWD, sygn. I A 26, I A 43, V E 5, I A 31 i inne.

⁷⁷ APZG, Zespół Elektrowni Wodnych Dychów w Dychowie, sygn. 1–74.

ne zmiany organizacyjne. Ewolucja ich struktury organizacyjnej jest dobrze udokumentowana w licznych dokumentach⁷⁸.

W latach 70. XX w. następował dalszy proces marginalizacji energetyki wodnej w Polsce. W dorzeczu Bobru przejawiało się to likwidacją działających dotychczas samodzielnie Zespołów Elektrowni Wodnych⁷⁹. W 1978 r. podjęto decyzję o włączeniu ZE WJG do Zakładu Energetycznego Jelenia Góra⁸⁰, a 1 lipca 1980 r. również zespół w Dychowie utracił osobowość prawną i rozpoczął funkcjonowanie w ramach Zakładu Energetycznego Zielona Góra⁸¹.

Skromne środki, jakimi dysponowały Zespoły Elektrowni, musiały być również przeznaczane na remonty budowli piętrzących. Zaniedbania konserwacyjne z okresu wojny i pierwszych lat powojennych przyczyniły się do katastrofalnego stanu koryt rzecznych i urządzeń hydrotechnicznych. Środki były niewystarczające, gdyż okres planowej gospodarki objawiał się również zaniebdaniem gospodarki wodnej, która w Polsce Ludowej była jedną z najbardziej niedoinwestowanych dziedzin. Zagadnienia, takie jak regulacja rzek i budowa zbiorników retencyjnych, ze względu na zaniebdania podstawowych kwestii, zostały odłożone w czasie. Z tego powodu w wielu regionach kraju wystąpiły deficyty, które mogły być rozwiązane tylko za sprawą wielkich inwestycji w gospodarkę wodną. Dokumentacja w postaci planów wieloletnich i inwentaryzacji stanu obiektów hydrotechnicznych zlokalizowana jest głównie w zespołach urzędów wojewódzkich (UW) i instytucji odpowiedzialnych za gospodarkę wodną⁸².

Wieloletnie zaniebdania w obszarze regulacji rzek były przyczyną wielkich strat w czasie powodzi. Po powodzi z roku 1958 zauważono, że zbiorniki powstałe w ramach programu ochrony powodziowej Śląska w początkach XX w. nie zapewniają całkowitej ochrony przed powodzią⁸³. Brak prac konserwacyj-

⁷⁸ AAN, ME, sygn. 250, Sprawa reorganizacji elektrowni na obszarze ZEOD [b.p.]; AAN, CZE, sygn. 88, Dotyczy: granicy terenu ZEOZ od dnia 1 stycznia 1952; AAN, ME, sygn. 250, Organizacja elektrowni na obszarze ZEOD; APWr, ZEOD, sygn. 129, Notatka w sprawie podziału Państwa na okręgi energetyczne i zakłady energetyczne, s. 193–194; ibidem, Uwagi dotyczące ewentualnej korekty granic Okręgu Dolnośląskiego, s. 226; ibidem, sygn. 1115, Protokół uzgodnień ZE Jelenia Góra i ZE W Dychów z dnia 27 grudnia 1968 r., s. 48; AZ PSE, ZEOZ, sygn. 80, Rozwój organizacyjny zakładu, *passim*.

⁷⁹ AAN, MPiH, sygn. 13/1652, Zarządzenie nr 4 Ministra Energetyki i Energii Atomowej z dnia 9 czerwca 1976 r. w sprawie połączenia przedsiębiorstw państwowych pod nazwą „Zakłady Energetyczne Okręgu Zachodniego” oraz „Zakłady Energetyczne Okręgu Dolnośląskiego”, s. 93–94.

⁸⁰ AZ PSE, sygn. 80, Rozwój organizacyjny..., s. 15.

⁸¹ AAN, MPiH, sygn. 13/1705, Zarządzenie nr 8 Naczelnego Dyrektora Zakładów Energetycznych Okręgu Zachodniego w Poznaniu z dnia 2 czerwca 1980 r. w sprawie włączenia Zespołu Elektrowni Wodnych Dychów do działalności Zakładu Energetycznego Zielona Góra, s. 100.

⁸² AZ UW w Zielonej Górze, spis z 02.05.1990, poz. nr 7, sygn. RLS VI 2/402, Decyzja nr 142/76 Prezydium Rządu z dnia 24 grudnia 1976 r. w sprawie programu gospodarki wodnej na lata 1976–1980 oraz podstawowych kierunków jej perspektywnego rozwoju do roku 2000 [b.p.]; AZ RZGW, sygn. BE 2753, BE 2780, BE 2776.

⁸³ APWr, ZEOD, sygn. 1340, Bezpieczeństwo i eksploatacja zapór wodnych, s. 234–244.

nych powodował zdziczenie wielu odcinków rzek, a zamulenie koryt rzecznych obniżało wydajność bobrzańskich elektrowni wodnych⁸⁴.

Budowa zbiorników wodnych wymagała planowego rozwoju gospodarki wodnej, a w Polsce do lat 60. XX w. zagadnienie to pozostawało w gestii kilku resortów. Dopiero w 1960 r. Sejm powołał Centralny Urząd Gospodarki Wodnej. Do kompetencji urzędu należało m.in: kierowanie całokształtem gospodarki wodnej i ewidencjonowanie zasobów wodnych⁸⁵. Plan na lata 1976–1980 z perspektywą do roku 2000 miał być przełomem w dziedzinie gospodarki wodnej. Jego podstawowym zadaniem było zapewnienie odpowiednich ilości wody dla ludności oraz przemysłu i rolnictwa. Przewidywał regulację łącznie 5 tys. km koryt rzecznych i budowę zbiorników retencyjnych o łącznej pojemności 520 mln m sześć. Ze względu na zaniedbania z poprzednich lat uchwalono, że po roku 1980 rozpocząć się miała budowa kolejnych zbiorników, które dałyby kolejne 530 mln m sześć. pojemności retencyjnej⁸⁶.

Na rzece Bóbr projektem najbardziej zaawansowanym pod względem prac studyjnych był zbiornik retencyjny w Nowogrodzie Bobrzańskim o planowanej pojemności 305 mln m sześć. Prowadzono również analizy wykorzystania retencjonowanej wody do celów energetycznych⁸⁷.

Pomysł budowy nowych zbiorników w dorzeczu Bobru nie powiódł się z powodu braku środków finansowych. Na katastrofalną sytuację finansową nałożył się w latach 80. XX w. kryzys energetyczny. System energetyczny oparty na mało elastycznych pod względem podażowym elektrowniach ciepłych nie nadążał z pokrywaniem wzrastającego zapotrzebowania na energię. Możliwe ścieżki dalszego rozwoju energetyki ograniczała postępująca degradacja środowiska naturalnego, która wymusiła zmianę stosunku władz do zagadnienia rozwoju energetyki wodnej. Restytucja małej energetyki wodnej, w obliczu ogólnego kryzysu państwa w latach 80. XX w., była niezwykle trudna. Ze względu na kilkudziesięcioletnie zaniedbanie w rozwoju zaplecza przemysłowego turbiny do elektrowni wodnych trzeba było sprowadzać z zagranicy⁸⁸.

Odpowiadając na zwrot w polityce energetycznej państwa, Komitet Wojewódzki PZPR w Zielonej Górze podjął inicjatywę w sprawie modernizacji ist-

⁸⁴ Ibidem, sygn. 27, Zagadnienia wodne i potrzeba konserwacji urządzeń piętrzących elektrowni wodnych znajdujących się pod zarządem dyrekcji żarskiej, s. 21–23.

⁸⁵ AZ UW w Zielonej Górze, spis z 02.05.1990, poz. nr 7, sygn. RLS VI 2/402; Dz.U. 1960, nr 29, poz. 163; Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. o utworzeniu Centralnego Urzędu Gospodarki Wodnej i przekształceniu urzędu Ministra Żeglugi i Gospodarki Wodnej w urząd Ministra Żeglugi, s. 285.

⁸⁶ Dz.U. 1976, nr 39, poz. 226, Uchwała Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 18 grudnia 1976 r. o pięcioletnim narodowym planie społeczno-gospodarczym na lata 1976–1980, s. 406.

⁸⁷ APZG, UW ZG, sygn. 11.8, Projekt Odra, s. 106–107; ibidem, Sprawa perspektywicznej gospodarki wodnej w zlewni rzeki Bóbr, s. 48.

⁸⁸ APZG, KW PZPR, sygn. 96, Notatka informacyjna w sprawie koncepcji uruchomienia produkcji małych turbin wodnych w DZM Dozamet — Nowa Sól, s. 16.

niejących na terenie województwa elektrowni wodnych. Do projektu zaproszono lokalny przemysł. W 1980 r. Dolnośląskie Zakłady Metalurgiczne w Nowej Soli złożyły propozycję podjęcia produkcji turbin dla małych elektrowni wodnych⁸⁹.

W 1981 r. MEiEA, po konsultacji z zainteresowanymi ministerstwami i wojewodami, przesłało do Rady Ministrów projekt uchwały o rozwoju małej energetyki wodnej⁹⁰. W uzasadnieniu do projektu uchwały MEiEA argumentowało, że małe elektrownie wodne, pomimo iż mają niewielki udział w pokryciu potrzeb energetycznych kraju, spełniają wiele wartościowych zadań. Oprócz oszczędności węgla wskazywano na rolę budowli hydrotechnicznych w wytwarzaniu obszarów małej retencji⁹¹. W dobie kryzysu gospodarczego można było pozyskać dodatkowe moce niewielkim kosztem. Jeszcze w latach 50. XX w. istniało w całej Polsce 6330 małych siłowni i elektrowni wodnych. Po okresie marginalizacji energetyki wodnej i masowym zamykaniu tego typu zakładów w 1980 r. czynnych było już tylko 400 z nich. Ministerstwo przekonywało, że większość wyłączonych z eksploatacji siłowni i elektrowni po przeprowadzeniu remontów i modernizacji nadawać się będzie do ponownego uruchomienia⁹². W pierwszym etapie wdrażania uchwały przewidziano realizację trzech projektów na rzece Bóbr⁹³.

Pomysł wskrzeszenia energetyki wodnej na ziemiach polskich, podobnie jak plan budowy nowych zbiorników wodnych i regulacji rzek, nie powiódł się z powodu trudności finansowych i ogólnego kryzysu państwa.

Okres po 1989 r.

Materiały źródłowe dla okresu po 1989 r. znajdują się w większości jeszcze w archiwach zakładowych firm energetycznych w Dychowie i Jeleniej Górze oraz instytucji odpowiedzialnych za gospodarkę wodną. Istotnych informacji o rozwoju hydroenergetyki i programu odbudowy małej retencji dostarczają również akta instytucji, które w latach 90. XX w. koordynowały restrukturyzację sektora energetyki, przekształcenia własnościowe i zagadnienia gospodarki wodnej.

Procesy te znajdują odzwierciedlenie w licznych studiach i koncepcjach reform. Z ich lektury wynika, iż monopol węgla i elektryczności, uznawanych od 1945 r. za motor gospodarczy, stworzył zacofaną i energochłonną gospodarkę narodową⁹⁴. W obliczu kryzysu, związanego z załamaniem dotychczasowego

⁸⁹ Ibidem, Koncepcja uruchomienia produkcji małych turbin wodnych DZM DOZAMET, s. 2–3.

⁹⁰ Ibidem, MEiEA do sekretarza KW PZPR w Zielonej Górze, s. 25.

⁹¹ Ibidem, Uzasadnienie do projektu uchwały w sprawie rozwoju małej energetyki wodnej, s. 33.

⁹² Ibidem, Koncepcja uruchomienia produkcji..., s. 2–3.

⁹³ Ibidem, Zestawienie małych elektrowni wodnych przewidzianych do realizacji, s. 38.

⁹⁴ AAN, Urząd Rady Ministrów (cyt. dalej: URM), sygn. 37, spis nr 1.5, Podstawowe cechy polskiej gospodarki paliwowo-energetycznej, s. 83–84; ibidem, sygn. 276, spis nr 2.2., Uwagi do

ustroju społeczno-gospodarczego, polski rząd musiał przeprowadzić program reform, które pozwoliłyby wydobyć kraj z zapaści gospodarczej. Niezbędne środki na przeprowadzenie reform zaproponowały wówczas Polsce instytucje międzynarodowe, Bank Światowy i Międzynarodowy Fundusz Walutowy, dlatego też wśród dokumentów archiwalnych dominują koncepcje przygotowane przez zagraniczne ośrodki konsultingowe i doradcze⁹⁵. Szczegółowe wytyczne znalazły się w koncepcji restrukturyzacji, o którą rząd polski wystąpił do Banku Światowego. Na zlecenie tej instytucji program restrukturyzacji przygotowała firma konsultingowa *Coopers and Lybrand Deloitte*⁹⁶.

Po likwidacji okręgów energetycznych elektrownie górnego dorzecza Bobru pozostawiono w ramach ZE Jelenia Góra, który stał się spółką skarbu państwa. ZEWD ponownie wyodrębniono z ZE Zielona Góra w 1991 r. i na jego bazie powołano przedsiębiorstwo państwowe⁹⁷. W takim kształcie organizacyjnym elektrownie dorzecza Bobru funkcjonowały przez dwa kolejne lata. W okresie tym, ze względu na trudną sytuację finansową restrukturyzowanych spółek, prowadzono niezbędne remonty budowli piętrzących, choć pojawiły się również inwestycje w postaci nowych elektrowni.

Szansa na rozwój bazy energetycznej pojawiła się po 1993 r., gdy rozpoczął się drugi etap restrukturyzacji polskiej energetyki. Wówczas, na mocy ustawy o przekształceniach własnościowych, Ministerstwo Przemysłu otrzymało uprawnienia do reorganizacji nowo utworzonych przedsiębiorstw państwowych i transferu majątku, akcji i udziałów pomiędzy nimi. Przekształcone w spółki akcyjne podmioty, takie jak ZEWD i ZE Jelenia Góra, mogły być łączone w większe przedsiębiorstwa, które dysponowałyby odpowiednim kapitałem inwestycyjnym⁹⁸. W tym samym roku, na mocy decyzji Ministra Przemysłu, ZEWD wniósł swój majątek produkcyjny w postaci elektrowni wodnych do spółki PSE S.A.⁹⁹ i wszedł w skład większego podmiotu, kontrolowanego przez operatora sieci PSE S.A. Na bazie wniesionego majątku 1 kwietnia 1994 r. powołano spółkę

dokumentu Ministerstwa Przemysłu „Kierunki rozwoju kompleksu paliwowo-energetycznego i kształtowania polityki energetycznej w Polsce”, s. 86; AAN, URM, sygn. 276, spis nr 2.2., Uwagi na temat dokumentu: synteza kompleksowej propozycji poprawy bilansu energetycznego Polski zaopatrzenia w paliwa i ochrony środowiska, s. 3; ibidem, Kopalniom ku przestrodze rubikon przekroczony, s. 38.

⁹⁵ AAN, MPiH [1991–1996], sygn. 12, spis nr 6, Restrukturyzacja, prywatyzacja i reforma sfery regulacyjnej sektora energetycznego, s. 266.

⁹⁶ Ibidem, sygn. 9, spis nr 7, Koncepcja restrukturyzacji polskiej elektroenergetyki według raportu firmy konsultingowej *Coopers and Lybrand Deloitte*, opracowanego na zlecenie Banku Światowego z inicjatywy rządu polskiego, *passim*.

⁹⁷ Ibidem, sygn. 1686, spis nr 13, Zarządzenie nr 143 Ministra Przemysłu z dnia 29 marca 1991 r. w sprawie podziału przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakład Energetyczny Zielona Góra, s. 23.

⁹⁸ AAN, PSE S.A., sygn. 351, spis nr 1, Strategia prywatyzacji, s. 13.

⁹⁹ AZ ZEWD, sygn. V E 20, Decyzja nr 18 Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 6 maja 1993 r. w sprawie powołania Grupy ds. Wdrażania reformy w sektorze elektroenergetycznym [b.p.].

Elektrownie Szczytowo-Pompowe S.A. (ESP S.A.)¹⁰⁰. W okresie tym hydroenergetyka w dorzeczu rzeki Bóbr nie rozwijała się równomiernie. Elektrownie górnego dorzecza Bobru, funkcjonujące w strukturach ZE Jelenia Góra, czekały na swego inwestora do początków XXI w., więc na obszarze tym panował zastój inwestycyjny.

Druga połowa lat 90. XX w. była owocnym okresem dla rozwoju hydroenergetyki. Przeprowadzono remonty budowli hydrotechnicznych i wymieniono wyposażenie technologiczne większości elektrowni eksploatowanych przez ZEWD, ponadto uruchomiono nowe obiekty i przeprowadzono modernizację hydrowężła dychowskiego i największej elektrowni w Dychowie¹⁰¹.

Przedłużający się do połowy lat 90. XX w. proces komercjalizacji przedsiębiorstw był krytykowany przez zwolenników szybkiej prywatyzacji. Większość spółek akcyjnych nadal była własnością skarbu państwa, co uznawano za nadmierną ingerencję państwa w gospodarkę. Również zagraniczne instytucje finansowe naciskały na przyspieszenie procesu prywatyzacji, dlatego pod koniec XX w. Ministerstwo Przemysłu uznało, iż po przeprowadzeniu pierwszego etapu restrukturyzacji polskiej elektroenergetyki przyszedł czas na prywatyzację tego sektora gospodarki¹⁰². Ze względu na silne opory środowiska do prywatyzacji energetyki nie doszło, a dalszy proces restrukturyzacji sektora kontynuowany był drogą dalszych przekształceń i komercjalizacji spółek państwowych.

Przykładem udanego przekształcenia z końca XX w. jest ZEWD. By przetrwać w warunkach wolnej konkurencji, firma oprócz produkcji energii musiała szukać nowych dróg rozwoju, np. takich jak działalność usługowa i dywersyfikacja źródeł przychodów. Dyrekcja spółki rozpoczęła tworzenie Grupy Kapitałowej Dychów. W jej skład weszły spółki-córki, powoływane na bazie majątku i kilkudziesięcioletniego doświadczenia w eksploatacji i remontowaniu elektrowni. Na bazie wydziału eksploatacji powołano spółkę Eldeks sp. z o.o., która miała zająć się obsługą i bieżącymi remontami elektrowni i urządzeń hydroenergetycznych. Z wydziału wykonawstwa utworzono spółkę Budownictwo Hydroenergetyka B.H.E sp. z o.o., która przejęła dotychczasowych pracowników i maszyny budowlane. Jej zadaniem były prace hydrotechniczno-budowlane i montażowe w nowo powstających elektrowniach ZEW Dychów oraz prace zlecane w tym zakresie przez inwestorów prywatnych, gminy i instytucje zajmujące się gospodarką wodną. Madex sp. z o.o. zajęła się opracowaniem dokumentacji projektowej dla przedsięwzięć z zakresu odnawialnych źródeł energii, głównie małej energetyki wodnej¹⁰³.

¹⁰⁰ AAN, PSE S.A., sygn. 1/351, Strategia prywatyzacji, s. 13.

¹⁰¹ AZ ZEWD, sygn. I A 14, Informacja o przebiegu prac [b.p.]; ibidem, sygn. V D 12, Koncepcja programowo-przestrzenna odtworzenia i modernizacji hydrowężła elektrowni wodnej Dychów-Radusiec [b.p.].

¹⁰² AAN, PSE S.A., sygn. 1/351, Strategia prywatyzacji, s. 7–8.

¹⁰³ AZ ZEWD, sygn. I A 15, Plan strategiczny ZEWD S.A. na lata 2001–2005 [b.p.].

Cele Grupy Kapitałowej ZEW Dychów wpisywały się w ogólny trend rozwojowy w polskiej energetyce. Studia nad restrukturyzacją polskiej energetyki wskazywały, że zapotrzebowanie na moc powinno być pokrywane przez elektrownie, które oferują najtańszą energię. Wedle pierwszych szkiców na poziomie regionalnym większą rolę miała odgrywać lokalna energetyka odnawialna w postaci małych rzek, źródeł geotermalnych, energii wiatru i biomasy¹⁰⁴.

Nowe prawo energetyczne promowało producentów energii ze źródeł odnawialnych, więc po 1989 r. elektrownie wodne w dorzeczu Bobru uruchamiały także lokalni przedsiębiorcy. Duża liczba opuszczonych stopni wodnych po dawnych papierniach, hutach i tartakach oraz łatwość adaptacji istniejącej infrastruktury spowodowały, że elektrownie po 1989 r. uruchamiano głównie na bazie dawnych młynów fabrycznych. Od 1989 r. lokalni przedsiębiorcy uruchomili ok. 40 nowych elektrowni. Pełny wykaz uruchomianych wówczas elektrowni, wraz z ich charakterystyką, znajduje się w Archiwum Zakładowym RZGW we Wrocławiu¹⁰⁵.

Zakończenie

Omówione powyżej archiwalia jedynie sygnalizują obszerną ilość informacji, jakie historyk może pozyskać na temat skali przekształceń krajobrazu i gospodarczego wykorzystania rzeki w XX w. W okresie 1900–1945 obszar dorzecza Bobru znajdował się w granicach Niemiec, gdzie sprawy energetyki nie były uregulowane pod względem prawnym do 1935 r., więc informacji na temat prezentowanych w artykule zagadnień dostarcza dokumentacja wytwarzana przy okazji rozpatrywania zagadnień związanych z prawem wodnym. Wśród zachowanych akt znajdują się plany regulacji koryt rzecznych, dokumentacja techniczna budowli retencyjnych, korespondencja między urzędami i użytkownikami oraz protokoły i statuty spółek elektryfikacyjnych. Rozwój bazy energetycznej prezentuje też zbiór materiałów kartograficznych.

Lata 1945–1989 były okresem regresu w rozwoju energetyki wodnej. Nowe elektrownie planowano jedynie w powiązaniu z inwestycjami w dziedzinie gospodarki wodnej, która również została w tym okresie zaniedbana. Materiały źródłowe dla tego okresu rozsiane są po licznych zespołach administracji centralnej i wojewódzkiej. Spora część akt znajduje się jeszcze w archiwach zakładowych firm energetycznych i instytucji odpowiedzialnych za gospodarkę wodną. Wśród akt dominują plany wieloletnie i akta dokumentujące bieżące remonty elektrowni i budowli piętrzących.

¹⁰⁴ AAN, URM, sygn. 276, spis nr 2.2., Uwagi do dokumentu Ministerstwa Przemysłu „Koncepcja reformy organizacyjnej elektroenergetyki polskiej”, s. 98; ibidem, Opinia do założeń polityki energetycznej Rzeczypospolitej Polskiej na lata 1990–2010, s. 195–196.

¹⁰⁵ AZ RZGW we Wrocławiu, brak sygn., Inwentaryzacja małych elektrowni wodnych na obszarze działania RZGW we Wrocławiu [b.p.].

Ostatni rozpatrywany w artykule okres przypada na lata 90. XX w. Były to lata dynamicznego rozwoju hydroenergetyki na tle restrukturyzacji polskiej energetyki i polityki promującej rozwój odnawialnych źródeł energii. Większość akt znajduje się w archiwach zakładowych i zespołach resortów odpowiedzialnych za reformy gospodarcze. Dokumenty te dotyczą głównie procesu restrukturyzacji i modernizacji bazy energetycznej i budowli piętrzących.

Wiktor Krajniak, *Sources for the History of Hydrotechnics and Hydropower in the Twentieth Century on the Example of the Bóbr River Basin*. The article presents preserved archives for the history of hydrotechnics and hydropower in the basin of the Bóbr River. In the period 1900–1945, this area was located in Germany. In this country issues related to energy were not legally regulated until 1935, therefore information on the issues presented in the article is provided by the documentation produced when considering issues related to water law. The preserved files include plans for riverbed regulation, technical documentation of retention buildings, correspondence between offices and users, as well as protocols and statutes of electrification companies. The development of the energy base is also presented in a collection of cartographic materials.

The years 1945–1989 were a period of regression in the development of hydropower. New power plants were only planned in connection with investments in the field of water management, which was also neglected at that time. The last period considered in the article includes the 1990s. It was a period of dynamic development of hydropower in the context of restructuring of the Polish energy sector and the policy promoting the development of renewable energy sources. Most of the files are found in company archives and in the ministries responsible for economic reforms. These documents concern mainly the process of restructuring and modernization of the energy base and damming constructions.

The source materials for this period are dispersed across numerous central and provincial administration teams. A large part of the files are still in the archives of energy companies and institutions responsible for water management. The files are dominated by multiannual plans and materials documenting current repairs of power plants and damming constructions.

Wiktor Krajniak, *Sources relatives à l'histoire d'hydrotechnique et d'industrie d'énergie hydraulique au XXème siècle, sur l'exemple du bassin de drainage de la rivière de Bóbr*. L'article présente les documents d'archives conservés d'histoire d'hydrotechnique et d'industrie d'énergie hydraulique dans le bassin de drainage de la rivière de Bóbr. Dans les années 1900–1945, cette région se trouvait sur le territoire allemand. Dans ce pays, les questions liées à l'énergie n'étaient pas réglées par la loi jusqu' avant 1935, par conséquent, la plupart des informations sur les problèmes présentés dans l'article sont fournies par la documentation produite lors de la considération de questions liées à la réglementation hydraulique. Parmi les documents conservés, l'on trouve les plans de régulation des cours d'eau, la documentation technique des installations de stockage, la correspondance entre les administrations et les utilisateurs ainsi que les procès-verbaux et les statuts des sociétés d'électrification. La collection des matériaux cartographiques présente également le développement de la base énergétique.

Les années 1945–1989 étaient une période de recul en matière de développement d'énergie hydraulique. Les nouvelles centrales électriques étaient prévues uniquement en liaison avec des investissements relevant d'aménagement hydraulique, également négligé pendant cette période.

Les sources relatives à cette période sont dispersées parmi de nombreuses équipes d'administration centrale et voïvodale. Une partie importante des documents se trouvent encore dans les archives d'entreprises des sociétés énergétiques et des institutions responsables d'aménagement hydraulique. Parmi les documents, dominent les plans pluriannuels et les actes documentant les modernisations courantes de centrales et de barrages de retenue d'eau.

La dernière période traitée dans l'article couvre les années 90. C'était une décennie de développement dynamique d'énergie hydraulique, liée à la restructuration d'industrie énergétique polonaise et de la politique de développement des sources renouvelables d'énergie. La majorité des documents se trouvent dans les archives d'entreprises et au sein des équipes des ministères responsables des réformes économiques. Ces documents concernent surtout le processus de restructuration et de modernisation de la base énergétique et des barrages de retenue d'eau.

Виктор Крайняк, *Источники изучения истории гидротехники и водной энергетики в XX в. на примере водосборного бассейна реки Бобр*. В статье продемонстрированы сохранившиеся архивные материалы об истории гидротехники и объектов водной энергетики в водосборном бассейне реки Бобр. В период 1900–1945 гг. эта территория находилась в пределах Германии. В этом государстве вопросы энергетики не были урегулированы с юридической точки зрения до 1935 г., следовательно, информация на тему представленных в статье проблем предоставляет документация, создаваемая в связи с рассмотрением вопросов, связанных с водным законодательством. Среди сохранившихся актов внимания заслуживают планы регулирования речных русел, техническая документация гидротехнических сооружений, деловая переписка между учреждениями и пользователями, а также протоколы и уставы фирм, занимающихся электрификацией. Развитие энергетической базы демонстрирует также собрание картографических материалов.

1945–1989 годы были периодом регресса в развитии водной энергетики. Новые электростанции планировались только в связи с инвестициями в области водного хозяйства, которое также в это время переживало упадок. Источники, касающиеся этого периода, разбросаны по разным учреждениям центральной и воеводской администрации. Значительная часть документов находится ещё в архивах энергетических фирм и учреждений, ответственных за водное хозяйство. Среди документов доминируют многолетние планы и акты, документирующие текущие ремонты электростанций и плотин. Последний, рассматриваемый в статье период — это 90-ые годы XX в. Это был период динамического развития гидроэнергетики на фоне реструктуризации польской энергетики и политики, способствующей развитию возобновляемых источников энергии. Большинство актов находится в заводских архивах и архивах ведомств, ответственных за экономические реформы. Эти документы касаются, в основном, процесса реструктуризации и модернизации энергетической базы и гидроэнергетических сооружений.

ŁUKASZ KOZŁOWSKI
(Szczecin, Archiwum Państwowe w Szczecinie)

DOKUMENTACJA PRZEDSIĘBIORSTW W ZASOBIE ARCHIWUM PAŃSTWOWEGO W SZCZECINIE

Dokumentacja przedsiębiorstw stanowi bezcenne źródło informacji w dziedzinie historii gospodarczej, w badaniach nad postępem technologicznym, uprzedyskutowaniem, organizacją i zarządzaniem w instytucjach gospodarczych, organizacją pracy, zrzeszaniem się pracowników w związki zawodowe, a pomocniczo również w historii politycznej, społecznej i demograficznej. Dane zbiorcze, kompleksowe w zakresie polityki gospodarczej, zawiera dokumentacja organów administracji państwowej i samorządowej, źródłem danych statystycznych jest natomiast dokumentacja urzędów statystycznych. Pogłębioną, szczegółową wiedzę o działalności kluczowych jednostek gospodarczych, a nawet poszczególnych pracowników, można pozyskać jednak wyłącznie z dokumentacji samych przedsiębiorstw.

Współcześni historycy i archiwiści są zgodni co do tego, że w zbiorach dokumentacji przedsiębiorstw odnaleźć można materiały archiwalne, czyli zgodnie z definicją ustawową „akta i dokumenty [...] mające znaczenie jako źródło informacji o wartości historycznej o działalności państwa polskiego, [...] o rozwoju życia społecznego i gospodarczego, o działalności organizacji o charakterze politycznym, społecznym, gospodarczym i zawodowym [...]”¹. Jednakże ocena wartości historycznej tych zasobów zmieniała się w przeszłości. Nie bez wpływu na to pozostawał status prawny przedsiębiorstw, ich organizacja, struktura własności i zależność od aparatu administracyjnego państwa.

Najstarsze akta zakładów przemysłowych, nie licząc kilku wyjątków, pochodzą z drugiej połowy XIX w. (np. Zakłady Porcelany „Ćmielów” w Ćmielowie, Kopalnia „Robert” w Dębieńsku, Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza w Bielsku, Drukarnia CZAS w Krakowie). Najbogatszy jednak zasób dokumentacji instytucji gospodarczych został zgromadzony w okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Miało na to wpływ wprowadzenie komunistycznego ustroju gospodarczego, opartego na gospodarce planowej, kumulacja włas-

¹ Art. 1 ustawy z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (Dz.U. 2015, poz. 1446).

ności w sektorze publicznym, centralizacja gospodarki i w końcu powojenny wzrost gospodarczy i rozwój niektórych gałęzi przemysłu. Jednocześnie w 1951 r. do polskiego systemu prawnego wprowadzono pojęcie „państwowego zasobu archiwalnego”, do którego zaliczono m.in. dokumentację przedsiębiorstw państwowych². Od początku poza kontrolą archiwów państwowych znalazły się natomiast organizacje spółdzielcze i państwowe gospodarstwa rolne. W konsekwencji archiwa państwowe zgromadziły znaczny zbiór materiałów archiwalnych z lat 1945–1989 wytworzonych przez przedsiębiorstwa państwowe w takich działach gospodarki narodowej, jak: przemysł, budownictwo, komunikacja, handel, gospodarka komunalna i mieszkaniowa, instytucje finansowe i ubezpieczeniowe.

Nadzór archiwów państwowych nad gromadzeniem materiałów archiwalnych przez przedsiębiorstwa państwowe został ostatecznie usankcjonowany w 1983 r. wraz z wprowadzeniem ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach³. Niestety, ustawa, która w pełni odpowiadała realiom systemu komunistycznego, została wprowadzona dopiero na kilka lat przed upadkiem tego systemu i w przeddzień transformacji wolnorynkowej.

Po 1989 r. nastąpił trwający do dziś proces restrukturyzacji, komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych, czemu towarzyszyło otwarcie rynku dla podmiotów prywatnych oraz pojawienie się kapitału zagranicznego. Wiele przedsiębiorstw, w tym zwłaszcza zakładów przemysłowych, nie przetrwało zawirowań w okresie przekształceń własnościowych i uległo likwidacji bądź upadłości. Według danych Ministerstwa Skarbu Państwa we wrześniu 2016 r. w Polsce funkcjonowało zaledwie 19 przedsiębiorstw państwowych i 157 jednoosobowych spółek skarbu państwa, wiele z nich w stanie likwidacji lub upadłości⁴. Jednocześnie kluczową rolę w gospodarce zaczęły odgrywać przedsiębiorstwa sektora prywatnego, w tym oddziały międzynarodowych korporacji — koncerny, holdingi, konsorcja, sieci franczyzowe o rozmaitych systemach powiązań. Dokumentacja przedsiębiorstw, z niewielkim wyjątkiem, znalazła się poza nadzorem państwowej sieci archiwalnej. Można prognozować, że w przyszłości w archiwach państwowych zachowa się jedynie szczątkowy zasób materiałów archiwalnych przedsiębiorstw powstałych po 1989 r. Z tego powodu archiwa państwowe coraz częściej podejmują działania w celu nawiązania

² Art. 4, ust. 1 dekretu z 29 marca 1951 r. o archiwach państwowych (Dz.U. 1951, nr 91, poz. 149).

³ W art. 5, ust. 1 stwierdzono, że dokumentacja powstająca w organach państwowych i państwowych jednostkach organizacyjnych oraz napływająca do nich, a także stanowiąca materiały archiwalne, jest przekazywana do archiwów państwowych. W ustawie zostało też ostatecznie zdefiniowane sformułowanie „materiały archiwalne”. (Dz.U. nr 38, poz. 173). Ustawa, po licznych nowelizacjach, obowiązuje do dzisiaj (Dz.U. 2015, poz. 1446).

⁴ Baza podmiotów nadzorowanych przez MSP zob.: <<http://www.msp.gov.pl/pl/polityka-wlascielska/podmioty-nadzorowane-pr-1/37,Podmioty-nadzorowane-przez-MSP.html>> [dostęp: 5 września 2016].

współpracy z niepaństwowymi jednostkami organizacyjnymi, zwłaszcza przedsiębiorstwami prywatnymi będącymi następcami prawnymi sprywatyzowanych przedsiębiorstw państwowych⁵.

Ćwierć wieku po zmianie ustrojowej w Polsce można dokonać pierwszej próby charakterystyki zgromadzonej w archiwach państwowych dokumentacji przedsiębiorstw z lat 1945–1989, oceny jej wartości, a także prognozy stanu zachowania dokumentacji wytwarzanej przez przedsiębiorstwa w systemie gospodarki wolnorynkowej. Wcześniej jednak konieczne wydaje się zdefiniowanie pojęcia „dokumentacja przedsiębiorstw”. Według Kodeksu cywilnego „Przedsiębiorstwo jest zorganizowanym zespołem składników niematerialnych i materialnych przeznaczonym do prowadzenia działalności gospodarczej”⁶. W takim znaczeniu pojęcie to było rozpowszechnione przed 1989 r., m.in. w aktach prawnych i sprawozdaniach statystycznych. W archiwistyce nie wyodrębnia się zespołów archiwalnych przedsiębiorstw. W strukturze zasobu archiwów państwowych wydzielono kategorię „instytucji gospodarczych”. Nie są to jednakże pojęcia tożsame. Do instytucji gospodarczych zalicza się m.in. właściwe dla poprzedniego systemu zrzeszenia, zjednoczenia, związki, a także niektóre organy administracji rządowej wykonujące działalność gospodarczą lub nadzorujące wykonywanie działalności gospodarczej (urzędy, dyrekcje, inspektoraty, zarządy). Jednocześnie do zbioru instytucji gospodarczych nie zalicza się niektórych instytucji finansowych i instytucji kultury, które po 1989 r. przyjęły statut spółek z ograniczoną odpowiedzialnością albo spółek akcyjnych.

Dla potrzeb niniejszego artykułu do grupy przedsiębiorstw zaliczono wyłącznie jednostki organizacyjne, które zarówno przed rokiem 1989, jak i po transformacji ustrojowej, pełniły rolę przedsiębiorstw i które mieszczą się we wszelkich definicjach tego pojęcia. Analiza objęła akta wytworzone i zgromadzone w przedsiębiorstwach państwowych i prywatnych w latach 1945–2015, tj. w okresie, w którym Pomorze Zachodnie znajdowało się w granicach polskiej administracji. Jednocześnie analizą objęto wyłącznie materiały archiwalne zgromadzone w Archiwum Państwowym w Szczecinie, nie ujęto zaś materiałów archiwalnych znajdujących się w zasobie oddziałów Archiwum Państwowego w Szczecinie w Międzyzdrojach i Stargardzie. Co do reguły, w zasobie Archiwum Państwowego w Szczecinie zgromadzone są materiały archiwalne wytworzone przez jednostki organizacyjne z obszaru miasta Szczecin oraz powiatów: polickiego, gryfińskiego i myśliborskiego.

⁵ W latach 2013–2015 Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych kilkakrotnie organizowała konferencje, sympozja i spotkania pod hasłem „Nie tylko państwo tworzy historię”, których celem było zabezpieczenie dokumentacji gromadzonej przez niepaństwowe jednostki organizacyjne.

⁶ Art. 55 ustawy z 23 kwietnia 1964 r. — Kodeks cywilny (Dz.U. 2016, poz. 380).

* * *

W czasie drugiej wojny światowej gospodarka Pomorza Zachodniego poniosła dotkliwe straty. Zniszczeniu uległa duża liczba zakładów przemysłowych zlokalizowanych w Szczecinie oraz infrastruktura niezbędna dla funkcjonowania gospodarki. Z tego powodu pierwsze lata powojenne wiązały się przede wszystkim z odbudową zrujnowanych obiektów. Włączenie Pomorza Zachodniego ze Szczecinem w granice Polski w 1945 r. oznaczało, oprócz zmian politycznych i społecznych, również wprowadzenie na tym obszarze nowego systemu gospodarczego i prawa własnościowego⁷. Do 1948 r. w Szczecinie dominowała jeszcze prywatna wytwórczość, niewielkie warsztaty rzemieślnicze i usługowe⁸. Najszybciej rozwijały się przemysł spożywczy i odzieżowy, które zaspokajały podstawowe potrzeby ludności⁹. Do 1950 r. uruchomiono większość najważniejszych zakładów przemysłowych, które w kolejnych dziesięcioleciach decydowały o kształcie gospodarki Pomorza Zachodniego.

Z racji położenia w rejonie ujścia Odry do Zalewu Szczecińskiego, w bliskim sąsiedztwie wybrzeża Morza Bałtyckiego, najważniejszą rolę w regionie odgrywała gospodarka morska. Odzyskanie przez Polskę szerokiego dostępu do morza po 1945 r. miało znaczenie dla gospodarki całego państwa, dlatego odbudowa portu, żegluga i przemysł stoczniowy stała się jednym z gospodarczych priorytetów w pierwszych latach powojennych. Bliskie sąsiedztwo Morza Bałtyckiego wpłynęło też na krajobraz społeczny i kulturalny Pomorza Zachodniego oraz kierunek powiązań gospodarczych z sąsiednimi regionami¹⁰.

Jak pisał Tadeusz Białecki, szczeciński port „odgrywał ogromną rolę w gospodarce miejskiej, będąc jednym z podstawowych czynników miastotwórczych Szczecina”¹¹. Wojsko radzieckie rozpoczęło przekazywanie obiektów portowych

⁷ We wrześniu 1944 r. na ziemiach polskich wszedł w życie dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej, na mocy którego zostały znacjonalizowane bez odszkodowania wszystkie nieruchomości ziemskie powyżej 100 ha powierzchni ogólnej oraz nieruchomości powyżej 50 ha użytków rolnych (Dz.U. 1944, nr 4, poz. 17). Proces upaństwowienia prywatnych przedsiębiorstw zapoczątkowała ustawa z 3 stycznia 1946 r. o przejęciu na własność państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej (Dz.U. 1946, nr 3, poz. 17). W zamierzeniu władzy komunistycznej nacjonalizacja miała przynieść planową odbudowę gospodarki narodowej, zapewnić państwu suwerenność gospodarczą i podnieść ogólny dobrobyt. Por. art. 1 ustawy z 3 stycznia 1946 r. o przejęciu na własność państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej.

⁸ *Rocznik Informator Pomorza Zachodniego*, red. W. Goszczyński, Szczecin 1948, s. 161–174.

⁹ T. Białecki, *Szczecin, rozwój miasta w Polsce Ludowej*, Poznań 1977, s. 193–194.

¹⁰ L. Janiszewski, *Rola czynnika morskiego w procesie zmian społecznych na Pomorzu Zachodnim* [w:] *Spółeczeństwo i gospodarka Pomorza Zachodniego — materiały z konferencji naukowej*, red. S. Szała, Szczecin-Koszalin 1987, s. 36–60; A. Walczak, *Znaczenie gospodarki morskiej w społeczno-gospodarczym rozwoju Pomorza Zachodniego* [w:] *Gospodarka morska jako czynnik rozwoju społeczno-gospodarczego Pomorza Zachodniego w sferze współpracy międzynarodowej w rejonie Bałtyku — materiały na sesję popularno-naukową*, cz. 1, red. Z. Borzycki, Szczecin 1979, s. 1–22.

¹¹ T. Białecki, *Szczecin, rozwój miasta...*, s. 130; por.: G. Leśniewski, *Porty ujścia Odry jako czynnik rozwoju aglomeracji szczecińskiej* [w:] *Gospodarka morska...*, s. 85–108.

polskiej administracji w lutym 1946 r., a ostateczna decyzja o oddaniu portu została podjęta jesienią 1947 r.¹² W następnych latach nastąpiła intensywna odbudowa infrastruktury portowej, prace remontowe i organizacyjne. Ośrodek szczeciński miał wesprzeć zniszczone w trakcie wojny porty w Gdańsku i w Gdyni. Pełna eksploatacja portu rozpoczęła się w 1949 r., a rok później zakład zatrudniał już 1780 pracowników¹³. W strukturze przeładowywanych ładunków dominował węgiel i koks oraz ruda. Największe nakłady inwestycyjne na rozbudowę portu poczyniono w latach 1956–1965. W tym okresie wyniosły one w sumie ok. 1,5 mld zł¹⁴. W latach 70. port szczeciński stał się głównym portem tranzytowym w Polsce, wyprzedzając pod względem liczby obsługiwanych statków ośrodki trójmiejskie razem wzięte¹⁵. Okresem największej świetności były lata 1976–1980, gdy obroty ładunkowe przekraczały 20 mln ton rocznie, a liczba statków cumujących w porcie dochodziła do 6 tys. jednostek. Liczba zatrudnionych osób osiągnęła wówczas poziom 9740¹⁶.

Rozwój portu wpływał korzystnie na koniunkturę gospodarczą regionu. Zasięg bezpośredniego oddziaływania zespołu portowego, oprócz aglomeracji szczecińskiej, obejmował również obszar Świnoujścia i Polic¹⁷. Wraz z rozbudową portu rozwijał się przemysł stoczniowy i żegluga morska, rybołówstwo, ale też powstawały liczne mniejsze zakłady związane z gospodarką przyportową: spółki spedycyjne, maklerskie, rzeczoznawstwa portowego, spółki zaopatrujące statki, drobny przemysł przyportowy itd.¹⁸ Od końca 1946 r. powstawały pierwsze niewielkie ośrodki żeglugi przybrzeżnej, eksploatujące głównie wydobyte i wyremontowane jednostki, które zostały zatopione w trakcie działań wojen-

¹² J. Kostencki, *Port w Szczecinie* [w:] *Rocznik Informator...*, s. 116–119; R. Łangowski, H. Salmonowicz, *Gospodarka morska w estuarium Odry* [w:] *Dzieje Szczecina*, t. 4, red. T. Białecki, Z. Siłski, Szczecin 1998, s. 303–306.

¹³ Archiwum Państwowe w Szczecinie (cyt. dalej: APS), zespół 356, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Szczecinie (cyt. dalej: PWRN), sygn. 2259, „Monografia gospodarcza województwa szczecińskiego 1950–1955”.

¹⁴ M.in. pogłębiono tor wodny Szczecin–Świnoujście do głębokości 9,6 m. H. Salmonowicz, *Morskie porty handlowe w Szczecinie i Świnoujściu* [w:] *50 lat polskiej gospodarki morskiej na Pomorzu Zachodnim*, red. I. Dunin-Kwinta, J. Stanielewicz, Szczecin 1995, s. 43–59; T. Białecki, *Szczecin, rozwój miasta...*, s. 123.

¹⁵ W 1975 r. port w Szczecinie obsługiwał 6099 statków, podczas gdy port w Gdańsku — 3044, a w Gdyni — 2651; por.: T. Białecki, *Szczecin, rozwój miasta...*, s. 128.

¹⁶ APS, zespół 985, Urząd Wojewódzki w Szczecinie (cyt. dalej: UW), sygn. XI/36, Informacje dotyczące zatrudnienia w woj. szczecińskim w latach 1970–1980, 1977. W tym okresie wybudowano dla pracowników portu wiele dziesiątków nowych bloków mieszkalnych, urządzeń kulturalno-oświatowych i usługowych, ośrodki zdrowia (przychodnie), hoteli pracowniczych. Pracownicy mogli korzystać również z obiektów turystyczno-wypoczynkowych nad morzem i w górach, funduszy socjalnych, stołówek, bufetów pracowniczych, urządzeń sportowych itd. Por. T. Białecki, *Szczecin, rozwój miasta...*, s. 130, 140.

¹⁷ G. Leśniewski, *Porty ujścia Odry...*, s. 89–93.

¹⁸ Z. Sosnowski, *Usługi portowe i przemysł przyportowy* [w:] *50 lat polskiej gospodarki...*, s. 61–67.

nych. Dopiero w 1951 r. udało się uruchomić Polską Żeglugę Morską w Szczecinie (PŻM) — przedsiębiorstwo, które obok portu decydowało w następnych dziesięcioleciach o randze całego ośrodka portowo-miejskiego¹⁹. PŻM posiadała jedynie 11 małych statków. Rozwój infrastruktury żeglugowej przypadł na lata 1956–1975. Pod koniec tego okresu PŻM dysponowała już 126 statkami o łącznym tonażu 2,9 mln t. W zakładzie zatrudnionych było blisko 7 tys. pracowników²⁰. W latach 70. szczeciński armator uruchomił liczne placówki zagraniczne.

Wiele statków floty PŻM zostało zbudowanych w polskich stocznich, również w Szczecinie. W 1952 r. na odrzańskich nabrzeżach funkcjonowało już kilka przedsiębiorstw stocznioowych. Największe znaczenie odegrały uruchomiona w 1947 r. Stocznia Szczecińska (później Stocznia Szczecińska im. A. Warskiego), utworzona w 1952 r. Szczecińska Stocznia Remontowa (późniejsza „Gryfia”) oraz istniejąca od 1946 r. Stocznia Remontowa „Parnica”. Już w 1954 r. Stocznia Szczecińska była największym zakładem pracy na Pomorzu Zachodnim, zatrudniając ponad 3 tys. osób²¹. Łącznie w latach 1950–1975 stocznia wybudowała 248 statków pełnomorskich oraz 78 kutrów rybackich. W zakładzie powstawały masowce, statki naukowo-badawcze, hydrograficzne, statki szkolne, od 1974 r. największe na świecie chemikaliowce, promy morskie, tankowce-chemikaliowce, tankowce do transportu morskiego gazów skroplonych LPG²². Rozwój stoczni przyczynił się do ukształtowania młodej, wysoko kwalifikowanej kadry budowniczych, inżynierów, techników, mistrzów — w tym wielu absolwentów Politechniki Gdańskiej i innych polskich uczelni wyższych. W drugiej połowie lat 70. Stocznia Szczecińska zatrudniała ponad 11 tys. pracowników²³. W tym czasie szczeciński przemysł stocznioowy reprezentowało pięć przedsiębiorstw, które zatrudniały łącznie 16,7 tys. pracowników. W całej gospodarce morskiej zatrudnionych było ok. 20 proc. czynnych zawodowo mieszkańców Szczecina.

Odrębną gałęzią gospodarki, związaną z eksploatacją zasobów morskich, było rybołówstwo i przetwórstwo rybne. Do 1950 r. w sektorze dominowali rybacy indywidualni, po 1950 r. zaczęły powstawać spółdzielnie połowowe²⁴. W 1957 r. utworzono Przedsiębiorstwo Połowów Dalekomorskich i Usług Ry-

¹⁹ T. Białecki, *Szczecin, rozwój miasta...*, s. 135–136; F. Gronowski, *Żegluga morska [w:] 50 lat polskiej gospodarki...*, s. 81–84; Z. Grudzień, *Żegluga liniowa, jej rozwój i znaczenie dla regionu Pomorza Zachodniego [w:] Gospodarka morska...*, s. 73–84; E. Krzos, *Dziś i jutro Polskiej, Żegluga Morskiej w Szczecinie [w:] Gospodarka morska*, 175–187.

²⁰ R. Łangowski, H. Salmonowicz, *Gospodarka morska...* [w:] *50 lat polskiej gospodarki...*, s. 321–329.

²¹ APS, zespół 356, PWRN, sygn. 2283, Zatrudnienie w zakładach przemysłu kluczowego i średniego w poszczególnych powiatach według stanu na 31 grudnia 1954, 1955.

²² T. Białecki, *Szczecin, rozwój miasta...*, s. 149–150.

²³ APS, zespół 985, UW, sygn. XI/36, Informacje dotyczące zatrudnienia w woj. szczecińskim w latach 1970–1980, 1977.

²⁴ J. Poradowski, *Rybnictwo Pomorza Zachodniego [w:] Rocznik Informator...*, s. 125–126.

backich „Gryf”, które penetrowało głównie odległe akweny mórz europejskich i Oceanu Atlantyckiego. W rozwoju przedsiębiorstwa współuczestniczyła Stocznia Szczecińska, która produkowała dla „Gryfa” kutry stalowe i trawlerzy, statki chłodniowce, masowce — statki-bazy. Największy wzrost liczby połowów osiągnięto w latach 1965–1974, gdy zwiększył się on z 32 do 124 t rocznie²⁵. W 1976 r. zatrudnienie w „Gryfie” przekraczało 4,3 tys. osób²⁶. Poza „Gryfem” funkcjonowało wiele mniejszych przedsiębiorstw i spółdzielni rybołówstwa i przetwórstwa rybnego. W sumie 59 proc. połowów polskich na Morzu Bałtyckim realizowano na Pomorzu Zachodnim²⁷. Miało to również istotny wpływ na rozwój przemysłu spożywczego w aglomeracji szczecińskiej.

Do 1960 r. największe nakłady inwestycyjne na Pomorzu Zachodnim przeznaczano na przedsiębiorstwa gospodarki morskiej. Odbudowa objęła jednak wszystkie gałęzie przemysłu. Największe zniszczenia spowodowane działaniami wojennymi i powojenną grabieżą (ponad 90 proc. obiektów zniszczonych) dotknęły przemysł chemiczny, papierniczy, energetyczny i metalowy²⁸. W latach 1945–1948 udało się odbudować i uruchomić w Szczecinie elektrownię, gazownię, hutę, cukrownię na Gumieńcach, Zakłady Przemysłu Odzieżowego (późniejsza „Dana”), Zakłady Mięsne, Fabrykę Maszyn Budowlanych (późniejsza „Bumar-Hydroma”), Zakłady Graficzne, fabrykę samochodów (późniejsza „Polmo”), Fabrykę Włókien Sztucznych w Żydowcach (późniejszy „Wiskord”) i Zakłady Papiernicze w Skolwinie²⁹. Zgodnie z linią programową państwa od 1949 r. w całym kraju rozpoczął się proces przyspieszonej industrializacji i militaryzacji na wzór radziecki, a ciężar nakładów inwestycyjnych przesunął się na przemysł ciężki, chemiczny i rolno-spożywczy³⁰. Podobnie jak w innych częściach kraju, po 1950 r. prawie zupełnie zanikł przemysł prywatny.

Do 1960 r. w województwie szczecińskim najszybciej rozwijał się przemysł spożywczy, hutniczy, chemiczny i papierniczy³¹. Przy czym wszystkie większe zakłady przemysłowe Pomorza Zachodniego lokowane były w aglomeracji szczecińskiej. Miasto skupiało 100 proc. produkcji przemysłu hutniczego i papierniczego i ponad 90 proc. przemysłu elektrotechnicznego³². W powiatach dominowały małe zakłady: tartaki, mleczarnie, zakłady przemysłu meblarskiego.

²⁵ T. Białecki, *Szczecin, rozwój miasta...*, s. 154–161.

²⁶ APS, zespół 1070, Wojewódzki Urząd Statystyczny (cyt. dalej: WUS), sygn. 76, P–30 roczne sprawozdanie przedsiębiorstw (zakładu) przemysłowego, 1976.

²⁷ M. Domagała, K. Jaworski, *Stan i tendencje rozwojowe rybołówstwa morskiego na Pomorzu Zachodnim* [w:] *Gospodarka morską...*, s. 207–224; I. Dunin-Kwinta, *Rybołówstwo Zalewu Szczecińskiego* [w:] *50 lat polskiej gospodarki...*, s. 113–121.

²⁸ T. Madej, *Przemysł* [w:] *Dzieje Szczecina...*, s. 342–343.

²⁹ *Rocznik Informator...*, s. 137–144.

³⁰ J. Kaliński, *Gospodarka w PRL*, Warszawa 2012, s. 49–50.

³¹ Ibidem, s. 346–347. Pod względem produkcji globalnej.

³² T. Białecki, *Szczecin, rozwój miasta...*, s. 195; por.: APS, zespół 356, PWRN, sygn. 2081, Charakterystyka stanu gospodarki województwa w 1953, 1954, s. 52–57.

W początkowych latach największym problemem dla powstających przedsiębiorstw był niedobór siły roboczej (zwłaszcza męskiej) oraz specjalistycznej infrastruktury. W latach 1950–1960 rozbudowywano głównie istniejące już zakłady, inwestowano w nowe technologie i kwalifikacje pracowników. W tym okresie uruchomiono też m.in. Fabrykę Maszyn Budowlanych (późniejszy „Famabud”) i Fabrykę Kabli w Załomiu.

W latach 1961–1974 największe nakłady inwestycyjne w województwie szczecińskim przeznaczone były na sektor transportu i łączności, następnie na przemysł oraz gospodarkę mieszkaniową. W przemyśle największe środki pochłaniała branża spożywcza i przemysł ciężki³³. Udział województwa szczecińskiego w produkcji globalnej przemysłu wzrósł z 1,6 proc. w 1949 r. do 2,2 proc. w 1962 r.³⁴

W połowie lat 70. Szczecin nie ustępował już największym miastom w Polsce pod względem odsetka zatrudnionych w przemyśle. W zakresie produkcji globalnej najbardziej rozwinięty był przemysł spożywczy, a następnie transportowy (w tym stocznie). Na trzecie miejsce, za sprawą uruchomienia w 1970 r. Zakładów Chemicznych Police, wysunął się przemysł chemiczny. Kluczowe dla polskiej gospodarki przedsiębiorstwo państwowe zawdzięczało swą lokalizację rozwiniętej infrastrukturze portowej, dogodnym warunkom rozładunku surowców i transportu wodnego nawozów na południe Polski³⁵. Już w 1976 r. Zakłady Chemiczne zatrudniały ponad 3 tys. pracowników. Ponadto w latach 70. uruchomiono w regionie m.in. Elektrownię „Dolna Odra”, Zakłady Drobiarskie w Dąbiu i Przedsiębiorstwo Przemysłowo-Usługowe Rybołówstwa Morskiego „Transocean”.

Lata 70. XX w. to również okres centralizacji gospodarki. W poszczególnych sektorach przemysłu, budownictwa, gospodarki komunalnej i mieszkaniowej, rolnictwa, handlu i spółdzielczości powstawały organizacje zrzeszające, nadzorujące i organizujące pracę mniejszych zakładów: zrzeszenia, zjednoczenia, związki, kombinaty. W rezultacie, pomimo bezwzględного wzrostu zatrudnienia, zmniejszyła się ogólna liczba przedsiębiorstw na Pomorzu Zachodnim.

W wyniku rozmachu inwestycyjnego w okresie tzw. dekady Gierka szczytowe wyniki gospodarcze w okresie powojennym szczeciński przemysł osiągał w la-

³³ Por.: APS, zespół 356, PWRN, sygn. 2271, Rozwój gospodarczy województwa w latach 1950–1968 — materiał statystyczny, 1966 r., s. 8–9; APS, zespół 356, PWRN, sygn. 2250, Analiza ekonomiczna i kompleksowa ocena działalności gospodarczej w województwie szczecińskim w 1972, 1973, s. 29–34.

³⁴ APS, zespół 356, PWRN, sygn. 2269, Przemysł szczeciński w okresie 20-lecia Polski Ludowej — opracowanie, 1965, s. 3.

³⁵ Władze zdecydowały o zlokalizowaniu zakładu w Policach, choć początkowo rozważana była też lokalizacja w Gdańsku; por.: H. Kowalczyk, *Znaczenie Zakładów Chemicznych „Police” w gospodarce narodowej regionu i kraju [w:] Rozwój społeczno-gospodarczy Pomorza Zachodniego w 35-leciu PRL oraz możliwości i uwarunkowania perspektywnego rozwoju Regionu Zachodniopomorskiego — komunikaty naukowe wygłoszone na sesji 35-lecia powrotu Pomorza Zachodniego do Polski, obradującej w Szczecinie w dniach 20–21 maja 1980 r., cz. 1, red. Z. Borzycki, Szczecin 1980, s. 66.*

tach 1976–1979. Nakłady inwestycyjne na gospodarkę województwa sięgnęły wówczas 88 mld zł. W tych latach przemysł pochłaniał aż 38,7 proc. wszystkich nakładów inwestycyjnych województwa³⁶. Do przedsiębiorstw o znaczeniu ponadregionalnym zaliczały się szczecińskie stocznie, port i Polska Żegluga Morska, Zakłady Chemiczne w Policach, zespół elektrowni, przedsiębiorstwa branży spożywczej, odzieżowej i motoryzacyjnej. W 1980 r. w województwie szczecińskim pozyskiwano 46 proc. ryb morskich w skali kraju, osiągnięto ponad 30 proc. krajowej produkcji kwasu siarkowego, nawozów fosforowych i mączki ziemniaczanej. Z pochylni szczecińskich stoczni wypływało też 20 proc. polskich statków morskich. Szczeciński armator PŻM przewoził prawie 88 proc. ładunków polskiej floty handlowej³⁷.

Jednocześnie pod koniec lat 70. w całym kraju nastąpiły pierwsze przejawy kryzysu gospodarczego, redukcja nakładów inwestycyjnych i zahamowanie wzrostu zatrudnienia. Niekorzystną koniunkturę gospodarczą spotęgowały restrykcje finansowe i handlowe wprowadzone przez niektóre państwa w odpowiedzi na wprowadzenie w Polsce stanu wojennego. Mimo działań naprawczych produkcja globalna i zatrudnienie w większości szczecińskich przedsiębiorstw w latach 80. i na początku 90. nie powróciły do stanu z lat 70.³⁸

W szczecińskim porcie tempo realizacji inwestycji uległo zahamowaniu. Oprócz spowolnienia polskiej gospodarki miały na to wpływ niepokoje społeczno-polityczne w przedsiębiorstwach gospodarki morskiej oraz kryzys w światowej żegludze. W 1980 r. prawie zupełnie zanikł eksport polskiego węgla, załamał się import. Flota Polskiej Żeglugi Morskiej zaczęła się starzeć i niszczeć. Po 1989 r., ze względu na ulgi podatkowe, statki szczecińskiego armatora zaczęły przechodzić pod obcą banderę, głównie Liberii, Wysp Bahama i Cypru. Ze struktur przedsiębiorstwa wydzielono też spółki-córki, m.in. *Unity Line*, Żeglugę Polską, Pazim. W 1995 r. PŻM posiadała 115 statków, a w 2016 r. już tylko 59 o łącznej nośności 2,2 mln t. Zatrudnienie w 1992 r. wynosiło 6,1 tys. pracowników, a w 2016 r. nie przekraczało 2,7 tys. osób. W 2015 r. flota handlowa przetransportowała ok. 15 mln t ładunków (dla porównania w 1977 — 30 mln t, w 1991 — 22 mln t), głównie zboża, wyrobów stalowych i fosforytów. Z drugiej strony, w latach 1991–2005 odnotowano regularny wzrost liczby przewozów pasażerskich organizowanych przez szczecińskiego armatora.

W 1991 r. rozpoczął się proces prywatyzacji Zarządu Morskich Portów Szczecin-Świnoujście oraz wydzielania ze struktur przedsiębiorstwa spółek eks-

³⁶ W. Janasz, S. Marek, *Wpływ inwestycji na rozwój społeczno-gospodarczy regionu szczecińskiego* [w:] *Rozwój społeczno-gospodarczy...*, s. 12–28.

³⁷ G. Leśniewski, *Porty ujścia Odry...*, s. 98–104; T. Madej, *Rozwój przemysłu województwa szczecińskiego* [w:] *Spółceństwo i gospodarka...*, s. 109.

³⁸ Ibidem, s. 110; w latach 1976–1980 w województwie szczecińskim po raz pierwszy od 1945 r. wystąpiło ujemne tempo przyrostu zatrudnienia w przemyśle. W 1980 r. najwięcej zatrudnionych było w przemyśle elektromaszynowym i spożywczym oraz przemyśle lekkim.

ploatacyjnych³⁹. W rezultacie spółka akcyjna, w której skarb państwa posiada obecnie ok. 90 proc. udziałów, zatrudnia tylko 250 osób. Znacznie więcej pracowników znalazło pracę w kilkunastu prywatnych spółkach eksploatacyjnych, w największej z nich — Bulk Cargo Port Szczecin — ponad 400 osób.

Kryzys gospodarczy lat 80. skutkował również spadkiem produkcji w szczecińskim przemyśle stoczniowym. W nowym systemie polityczno-gospodarczym Stocznia Szczecińska utraciła wsparcie rządu w postaci dopłat eksportowych i zaczęła korzystać z kredytów w bankach komercyjnych. Ponowne ożywienie koniunktury nastąpiło dopiero w latach 1994–1999, gdy przedsiębiorstwo produkowało 15–23 statki rocznie⁴⁰. W tym okresie stocznia otrzymywała liczne nagrody gospodarcze i zajmowała pierwsze miejsce w Europie pod względem liczby zamówień na statki⁴¹. Od 2000 r. nastąpił ponowny spadek produkcji, spowodowany ogólnym kryzysem w polskim okrętownictwie i wycofaniem się banków z kredytowania zakładu. Pomimo ogłoszenia upadłości, w 2002 r. próbowano reaktywować działalność, powołując Stocznę Szczecińską Nową. Nieudany proces prywatyzacji i zablokowanie pomocy publicznej przez Komisję Europejską ostatecznie doprowadziły do upadku przedsiębiorstwa w 2008 r. Jednym z ostatnich byłych przedsiębiorstw państwowych, funkcjonującym do dziś, jest Morska Stocznia Remontowa „Gryfia”, która w 2013 r. połączyła się ze stocznia w Świnoujściu i obecnie zatrudnia ok. 800 pracowników⁴².

Wprowadzenie limitów połowowych i opłat licencyjnych spowodowało już w latach 80. spadek liczebności floty rybackiej Pomorza Zachodniego. Proces ten doprowadził do całkowitej likwidacji rybołówstwa dalekomorskiego nie tylko w dawnym województwie szczecińskim, ale w całej Polsce⁴³. W 2001 r. upadły dwa największe przedsiębiorstwa połowowe w Szczecinie: PPDiUR „Gryf” i PPDiUR „Transocean”⁴⁴. W ostatnich latach postępował proces znacznego rozdrobnienia floty połowowej, starzenie się jednostek i redukcja limitów połowowych Komisji Europejskiej.

W okresie transformacji polityczno-gospodarczej po 1989 r. przeobrazeniu uległa struktura gospodarcza Pomorza Zachodniego. Przedsiębiorstwa państwowe weszły na drogę przekształceń własnościowych, komercjalizacji i prywatyzacji. Udziały w spółkach przejmowali inwestorzy krajowi i zagraniczni oraz

³⁹ Zob. D. Bernacki, J. Góra, K. Luks, *Prywatyzacja w polskich portach morskich*, Szczecin 1994.

⁴⁰ Okres ten nazywany jest „złotą dekadą” w historii Stoczni Szczecińskiej; por.: K. Pohl, *Wielka historia statkami pisana, 61 lat szczecińskiej stoczni*, Szczecin 2010, s. 49.

⁴¹ Ibidem, s. 54–57.

⁴² Więcej na temat przekształceń własnościowych w przemyśle stoczniowym zob.: M. Kamola-Cieślik, *Polityka przekształceń własnościowych przedsiębiorstw państwowych gospodarki morskiej w okresie transformacji systemowej w Polsce*, Szczecin 2013, s. 217–347; P. Biniek, M. Tałasiewicz, *Stocznia Szczecińska. Upadek*, Szczecin 2011, s. 8–127.

⁴³ K. Kozłowski, *Pomorze Zachodnie w latach 1945–2010. Społeczeństwo — władza — gospodarka — kultura*, t. 1, Szczecin 2012, s. 102–103.

⁴⁴ M. Kamola-Cieślik, *Polityka przekształceń...*, s. 158–216.

sami pracownicy. Jednocześnie znacznie ograniczono interwencjonizm państwa w gospodarce i umożliwiono przeprowadzenie postępowań upadłościowych nierentownych przedsiębiorstw. Proces ten wiązał się z koniecznością restrukturyzacji zakładów, racjonalizacji zatrudnienia, ograniczenia wzrostu wynagrodzeń, a jednocześnie doinwestowania technologicznego i infrastrukturalnego, umożliwiającego podjęcie konkurencji na wolnym rynku⁴⁵. Wiele przedsiębiorstw państwowych, kluczowych dla gospodarki Pomorza Zachodniego w okresie PRL, po 1989 r. uległo przekształceniu, konsolidacji lub całkowitej likwidacji. Szczególny wzrost liczby upadłości przedsiębiorstw w Polsce nastąpił w latach 1993–1995 oraz 1999–2004. Spośród największych zakładów przemysłowych w Szczecinie działalność zakończyły m.in. cukrownia, huta, Fabryka Kabli w Załomiu, Fabryka Mechanizmów Samochodowych „Polmo”, Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Dana” i Zakłady Włókien Sztucznych „Chemitex-Wiskord”.

W 1991 r. sektor publiczny posiadał jeszcze 3,6 proc. podmiotów gospodarczych w województwie szczecińskim⁴⁶. W 1998 r. było to już zaledwie 1,5 proc. przedsiębiorstw⁴⁷. Gospodarka regionu uległa rozdrobnieniu i decentralizacji. W latach 1991–1997 liczba zarejestrowanych podmiotów gospodarczych w województwie szczecińskim wzrosła z 48 tys. do 88 tys. Najwięcej zakładów powstawało w sektorze handlu, usług, budownictwa oraz obsługi nieruchomości i firm. W 2015 r. 95 proc. przedsiębiorstw zlokalizowanych w Szczecinie to były tzw. mikroprzedsiębiorstwa, zatrudniające nie więcej niż dziewięciu pracowników⁴⁸. Podmiotów zatrudniających ponad 1000 osób było 11, a co najmniej 250 osób — 53. Najwięcej przedsiębiorstw funkcjonowało w sektorze handlu i naprawy pojazdów, budownictwa oraz działalności profesjonalnej, naukowej i technicznej.

Najwięksi pracodawcy w regionie (oprócz administracji, sądów, prokuratury, jednostek wojskowych, służb mundurowych i uczelni wyższych) w 2016 r. to oddziały banków, Poczta Polska, kolej i sieci supermarketów. W aglomeracji szczecińskiej mają siedzibę dwa duże przedsiębiorstwa z przewagą kapitału skarbu państwa: Polska Żegluga Morska i Zarząd Morskich Portów Szczecin i Świnoujście. Do większych pracodawców należą też niektóre spółki miejskie, np. Zakład Wodociągów i Kanalizacji w Szczecinie oraz Tramwaje Szczecińskie, zatrudniające ok. 700 pracowników. Poza tym dominuje sektor prywatny (ew. z mniejszościowym udziałem skarbu państwa): Zakłady Chemiczne Police wchodzące w skład Grupy Azoty (zatrudniające ok. 2,5 tys. osób), Zespół Elektrowni Dolna Odra, wchodzący w skład PGE Górnictwo i Energetyka Kon-

⁴⁵ Zob. A. Prusek, *Prywatyzacja polskiej gospodarki — cele, programy i ocena jej rezultatów*, Kraków 2005, s. 9–88.

⁴⁶ *Rocznik województwa szczecińskiego 1992*, t. 17, red. T. Persz, Szczecin 1992.

⁴⁷ *Rocznik statystyczny województwa szczecińskiego 1998*, t. 19, red. T. Persz, Szczecin 1998.

⁴⁸ *Memorandum finansowe Szczecina z 2015 r.*, tekst dostępny w Internecie: <http://bip.um.szczecin.pl/chapter_11459.asp> [dostęp: 14 września 2016], s. 13.

wencjonalna S.A. (zatrudniający ok. 1650 osób), Morska Stocznia Remontowa „Gryfia”, ENEA Operator, Szczecińska Energetyka Ciepła, „Morpol”, „Drobimex”, „Farutex”, DGS Poland, „Tieto” Poland, KK *Wind Solutions*, „Unizeto” Technologies⁴⁹. W większości są to przedsiębiorstwa z kapitałem zagranicznym, zatrudniające najwyżej 700 pracowników.

* * *

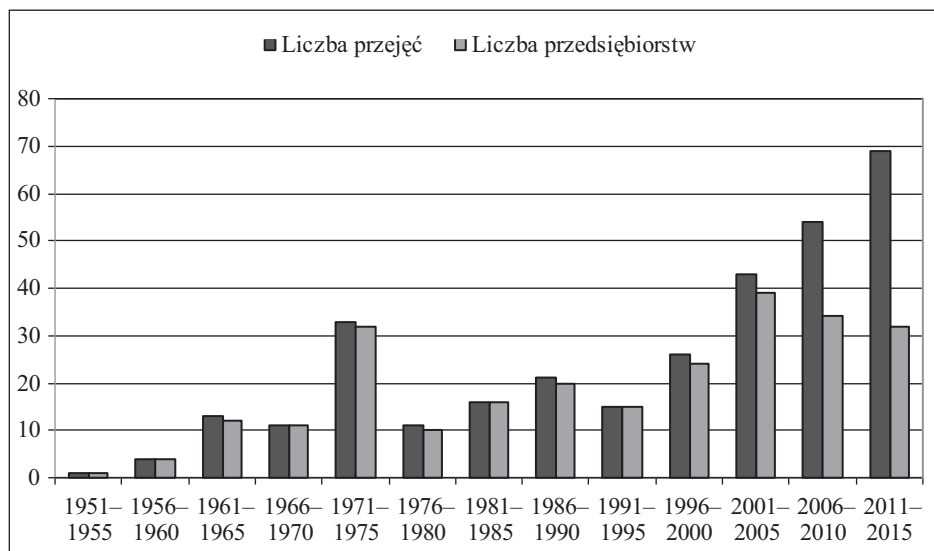
W Archiwum Państwowym w Szczecinie najstarsze akta przedsiębiorstw pochodzą z okresu przedwojennego, tj. z czasów, gdy stolica Pomorza Zachodniego znajdowała się w granicach Rzeszy Niemieckiej. Są to jednak materiały szczątkowe. Najstarsze dokumenty sięgają połowy XVIII w. i dotyczą działalności huty w Torgelow (*Eisenhüttenwerk Torgelow*). Jest to największy zespół dokumentacji przedwojennego szczecińskiego przedsiębiorstwa, liczący 48 jednostek archiwalnych. Łącznie materiały archiwalne przedwojennych przedsiębiorstw w Archiwum Państwowym w Szczecinie liczą 72 jednostki archiwalne i 0,95 m.b. Są to pojedyncze akta, m.in. Stoczni *Vulkan* (*Werft Vulkan AG*), Stoczni *Oderwerke* (*Werft Oderwerke AG*), Cementowni Stern (*Zementfabrik Stern AG*) i Papierni *Feldmühle* (*Feldmühle Papier- und Zellstoffwerke AG*). Skromny zasób dokumentacji przedwojennych jednostek gospodarczych to przede wszystkim rezultat braku zainteresowania archiwistów niemieckich dokumentacją tych podmiotów. Decydował o tym status prawny przedsiębiorstw, które stanowiły własność prywatną ówczesnych elit kapitalistycznych. Wyjątkiem była huta w Torgelow, której dokumentację przejęto w 1940 r., po tym jak w 1939 r. została postawiona w stan likwidacji⁵⁰.

Po drugiej wojnie światowej dokumentacja przedsiębiorstw państwowych od początku stała się przedmiotem zainteresowania polskiego archiwum państwowego. W archiwach i składnicach akt zakładów, podobnie jak innych podmiotów państwowych, odbywały się regularne wizytacje pracowników szczecińskiego archiwum. Pierwsze przejęcia materiałów archiwalnych nastąpiły w latach 50. XX w. Jednymi z pierwszych przejętych zespołów były ekspozytury Przedsiębiorstwa Państwowego Centrala Rybna i Państwowej Centrali Drzewnej. W 1955 r. sporządzono również pierwszy wykaz przedsiębiorstw „pod szczególnym nadzorem” Archiwum Państwowego w Szczecinie. Status taki otrzymało wówczas 107 podmiotów.

W kolejnym dziesięcioleciu przejmowano każdego roku dokumentację 2–3 przedsiębiorstw. W latach 1971–1975 archiwum państwowe utworzyło w ciągu pięciu lat ponad 30 nowych zespołów jednostek gospodarczych. Były to najczęściej pierwsze przejęcia dokumentacji z przedsiębiorstw państwowych, utworzonych w pierwszych latach po drugiej wojnie światowej. W następnych

⁴⁹ Ibidem.

⁵⁰ AP Szczecin, Inwentarz zespołu archiwalnego „Huta w Torgelow”.

Wykres 1. Przejęcia materiałów archiwalnych przedsiębiorstw

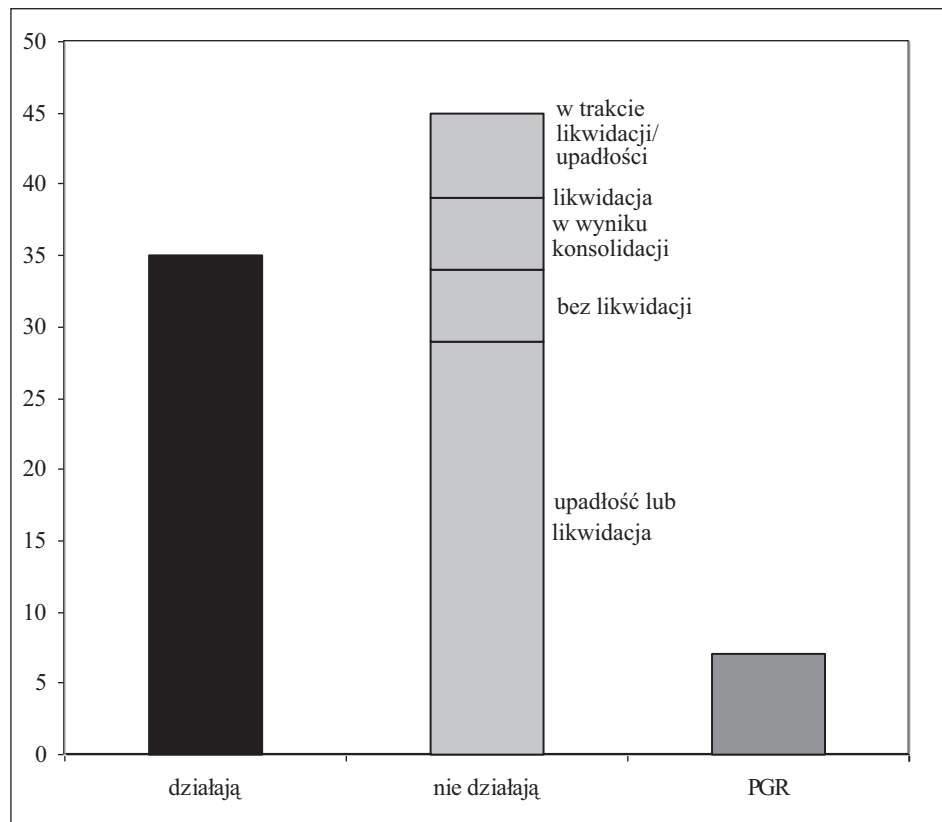
latach zmniejszyła się liczba podmiotów, których dokumentację przejmowano. Mniej było również przedsiębiorstw objętych nadzorem archiwum państwowego: w 1972 r. było to 66 zakładów, a w 1978 r. tylko 54 zakłady. W głównej mierze było to spowodowane centralizacją gospodarki, łączeniem się przedsiębiorstw w kombinaty, zrzeszenia i zgromadzenia.

Wraz z wejściem w życie Ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach z dnia 14 lipca 1983 r. ponownie rozszerzona została grupa przedsiębiorstw, w których powstawały materiały archiwalne wchodzące do narodowego zasobu archiwalnego, zobowiązanych do prowadzenia archiwów zakładowych. Ewidencja nadzorowanych jednostek organizacyjnych w 1985 r. obejmowała 90 przedsiębiorstw. Od 1991 odnotowywano też regularny wzrost liczby przejęć materiałów archiwalnych w tej kategorii aktotwórców. Należy jednak zauważyć, że duże zakłady, jak będąca w likwidacji Stocznia Szczecińska, coraz częściej przekazywały dokumentację partiami, kilkakrotnie w ciągu roku. Ze względu na likwidację lub sprzedaż udziałów większości przedsiębiorstw państwowych pod nadzorem Archiwum Państwowego w Szczecinie pozostawały w 2004 r. już tylko 22 przedsiębiorstwa, a w 2015 r. było ich zaledwie 12.

Pośród przedsiębiorstw, które w 1985 r. znajdowały się pod nadzorem Archiwum Państwowego w Szczecinie (ich dokumentacja znajduje się w Archiwum Państwowym w Szczecinie), 45 nie prowadziło już działalności w 2015 r.⁵¹

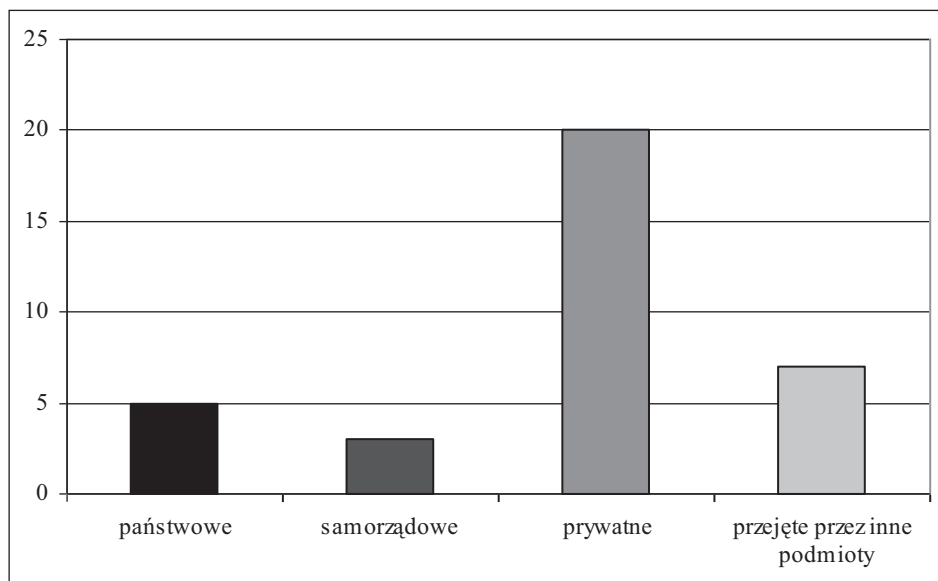
⁵¹ W tej analizie uwzględniono również przedsiębiorstwa będące pod nadzorem oddziałów w Stargardzie i Międzyzdrojach (wcześniej w Płotach) Archiwum Państwowego w Szczecinie.

Wykres 2. Status przedsiębiorstw będących pod nadzorem Archiwum Państwowego w Szczecinie w 1985 r. (stan na rok 2015)



Upadłość ogłosiły m.in. największe zakłady przemysłowe i gospodarki morskiej: Stocznia Remontowa „Parnica” (1999), Zakłady Włókien Sztucznych „Chemitex-Wiskord” (2000), Przedsiębiorstwo Połowów Dalekomorskich i Usług Rybackich „Gryf” (2001), Stocznia Szczecińska (2002), Fabryka Kontenerów „Unikon” (2006). Kilka zakładów przestało prowadzić działalność, nie przeprowadzając formalnie procesu upadłości bądź likwidacji (np. Szczecińskie Zakłady Graficzne, Szczecińska Fabryka Maszyn Budowlanych „Zremb-Famabud”). W trakcie upadłości bądź likwidacji znajduje się sześć jednostek (np. Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Dana”, Fabryka Mechanizmów Samochodowych „Polmo” czy Zakłady Sprzętu Elektrogrzeijnego „Selfa” SA). Kilka szczecińskich zakładów zostało wchłoniętych przez większe podmioty i ostatecznie również uległo likwidacji. Taki los spotkał m.in. Cukrownię Szczecin, którą przejęła Krajowa Spółka Cukrowa, Hutę Szczecin, przejętą przez Kronospan Szczecinek, oraz Fabrykę Kabli „Żałom”, którą przejęła Telefonika Kable z Krakowa.

Wykres 3. Status własnościowy przedsiębiorstw będących pod nadzorem Archiwum Państwowego w Szczecinie w 1985 r. i kontynuujących działalność w 2015 r.



Spośród 35 przedsiębiorstw, które od 1985 r. prowadziły nieprzerwanie działalność, większość została sprywatyzowana do 2015 r. Były to m.in. Szczecińskie Zakłady Nawozów Fosforowych „Superfosfat” (obecnie „Fosfan” S.A.), Kombinat Budownictwa Ogólnego Nr 1 w Szczecinie (obecnie P.B.U. „Jedynka” S.A.) oraz Przedsiębiorstwo Morskiego Budownictwa Hydrotechnicznego „Energopol-5” (obecnie Energopol Szczecin S.A.). Część zakładów została przejęta przez inne podmioty. To m.in. Zakłady Chemiczne Police, które weszły w skład Grupy „Azoty” S.A. oraz Zespół Elektrowni „Dolna Odra”, który stał się częścią koncernu PGE GiEK S.A. Do tej kategorii zaliczono również jednostki organizacyjne przedsiębiorstw, które nie posiadają obecnie w Szczecinie wyodrębnionych, samodzielnych struktur terenowych — PKP S.A., Poczta Polska S.A., Telekomunikacja Polska S.A. (obecnie Orange Polska S.A.). Zaledwie osiem przedsiębiorstw posiada nadal status jednostek państwowych lub samorządowych — m.in. PŻM, Zarząd Morskich Portów Szczecin-Świnoujście, Zakład Wodociągów i Kanalizacji w Szczecinie. Po 1989 r. tylko jedno nowe przedsiębiorstwo otrzymało status jednostki organizacyjnej, w której powstają materiały archiwalne wchodzące do narodowego zespołu archiwalnego — była to spółka miejska Tramwaje Szczecińskie⁵².

⁵² Pod nadzorem archiwum państwowego są ponadto trzy przedsiębiorstwa, które są na etapie przekształceń własnościowych lub nie uregulowały jeszcze kwestii przekazania materiałów archiwalnych.

W 2015 r. instytucje gospodarcze stanowiły piątą, najliczniejszą, grupę twórców materiałów archiwalnych przechowywanych w zasobie Archiwum Państwowego w Szczecinie, po organach administracji, partiach politycznych i ruchach społecznych, urzędach stanu cywilnego (z aktami metrykalnymi) oraz sądach i prokuraturach. Do instytucji gospodarczych zaliczono 124 zespoły archiwalne, z których 111 stanowiły przedsiębiorstwa. Akta instytucji gospodarczych liczyły łącznie 2,7 tys. m.b., tj. 27 proc. zasobu Archiwum Państwowego w Szczecinie. Razem to 164 tys. j.a., czyli 19,5 proc. j.a. zgromadzonych w archiwum. Należy podkreślić, że 66 przedsiębiorstw, których dokumentacja znajduje się obecnie w szczecińskim archiwum państwowym (tj. 60 proc. spośród wszystkich przedsiębiorstw), było wcześniej objętych nadzorem archiwalnym. Pozostałe 40 proc. przekazało materiały archiwalne z własnej inicjatywy lub w trakcie procesu likwidacji.

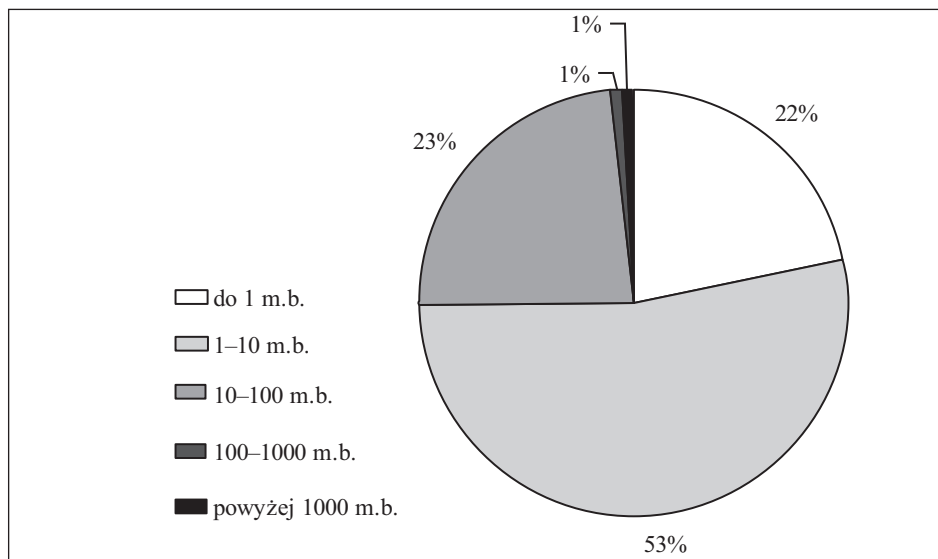
Większość zespołów archiwalnych przedsiębiorstw liczy ok. 1–10 m.b. dokumentacji, są to więc zespoły stosunkowo niewielkie w porównaniu np. z zespołami archiwalnymi organów administracji państwowej i samorządowej. Prawie co czwarty zespół ma mniej niż 1 m.b., podobna jest liczba zespołów o rozmiarach większych niż 10 m.b. dokumentacji, lecz nie przekraczających 100 m.b. Tylko dwa zespoły archiwalne liczą powyżej 100 m.b.: Stocznia Szczecińska S.A. (1354,6 m.b.) oraz Biuro Projektowo-Badawcze Budownictwa Ogólnego „Miastoprojekt-Szczecin” (166,4 m.b.). Te dwa zespoły charakteryzują się również największą liczbą jednostek archiwalnych: Stocznia Szczecińska S.A. liczy 27 tys. j.a., a „Miastoprojekt-Szczecin” — 17 tys. j.a.⁵³ Wśród 10 największych zespołów (pod względem liczby metrów bieżących) znajdują się też zjednoczenia (jedno ogólnopolskie i dwa regionalne), które łączyły funkcje organów zarządzania mniejszymi podmiotami oraz dużych przedsiębiorstw, produkujących pod marką zjednoczenia⁵⁴.

W związku z bardzo dużą liczbą materiałów archiwalnych przejętych ze zlikwidowanej Stoczni Szczecińskiej S.A. największą podgrupą klasyfikacyjną wśród instytucji gospodarczych — przedsiębiorstw jest przemysł ciężki. Łącznie Archiwum Państwowe w Szczecinie posiada w swoim zasobie blisko 1,5 tys. m.b. dokumentacji podmiotów sektora przemysłu ciężkiego. Co najmniej 100 m.b. i co najmniej 10 zespołów archiwalnych zawierają jeszcze trzy inne podgrupy klasyfikacyjne zespołów archiwalnych w Archiwum Państwowym w Szczecinie: budownictwo, handel i usługi oraz transport, komunikacja i łączność.

W zasobie Archiwum Państwowego w Szczecinie znajdują się materiały archiwalne wszystkich przedsiębiorstw (i zjednoczeń), które w latach 1945–2000 zatrudniały jednorazowo co najmniej 5 tys. pracowników. Oprócz największych lokalnych zakładów przemysłowych i gospodarki morskiej (Stocznia

⁵³ W wypadku obu tych zespołów o wielkości zbioru decyduje ilość dokumentacji technicznej.

⁵⁴ Uprawnienia zjednoczeń posiadała również Polska Żegluga Morska.

Wykres 4. Rozmiar zespołów archiwalnych przedsiębiorstw (w m.b.)

Szczecińska S.A., Zakłady Chemiczne w Policach, Polska Żegluga Morska i Zarząd Portu w Szczecinie) do tej grupy należą trzy zjednoczenia (Zjednoczenie Budownictwa Rolniczego, Zjednoczenie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej i Szczecińskie Zjednoczenie Budownictwa) oraz Pomorska Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych. W zasobie archiwum szczecińskiego przechowywana jest dokumentacja 27 z 38 lokalnych przedsiębiorstw (tj. 71 proc. wszystkich przedsiębiorstw z tej grupy), których liczba pracowników mieściła się w przedziale 1–5 tys. Jeżeli chodzi o zakłady mniejsze (500–1000 pracowników), to w archiwum znajdują się materiały archiwalne zaledwie 42 proc. z nich. Oznacza to, że im większe było przedsiębiorstwo (pod względem liczby zatrudnionych pracowników), tym większe było prawdopodobieństwo zachowania dokumentacji w archiwum państwowym. Nie oznacza to jednak, że za materiały archiwalne nie uznawano dokumentacji przykładowych mniejszych przedsiębiorstw. W zasobie Archiwum Państwowego w Szczecinie znajduje się np. dokumentacja Nadodrzańskich Zakładów Przemysłu Drożdżowego, Chłodni Szczecińskiej i P.P. Dom Książki, w których zatrudnienie nie przekraczało 150 pracowników.

Analizując daty skrajne jednostek archiwalnych w zasobie Archiwum Państwowego w Szczecinie, można wskazać, z jakiego okresu pochodzi większość materiałów archiwalnych przedsiębiorstw. Stosunkowo niewiele dokumentacji zachowało się z pierwszych sześciu lat po drugiej wojnie światowej. To okres, w którym dopiero odbudowywano gospodarkę Pomorza Zachodniego ze znisz-

Tabela 1. Największe zespoły archiwalne przedsiębiorstw w Archiwum Państwowym w Szczecinie

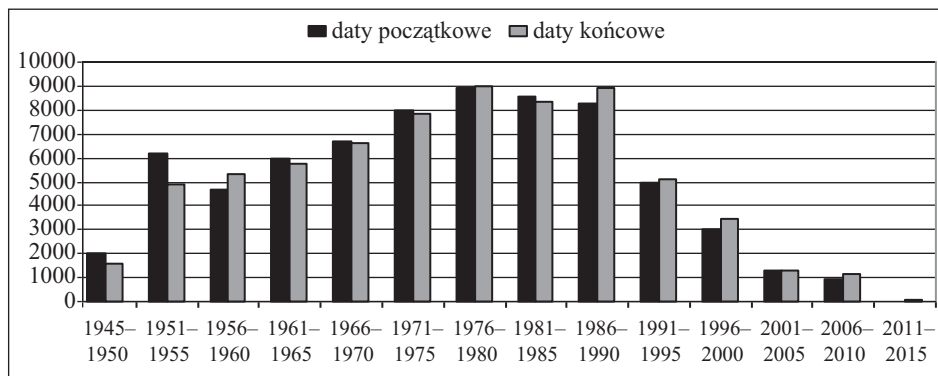
Lp.	Nazwa zespołu archiwalnego	Wielkość (m.b.)	Liczba j.a.
1	Stocznia Szczecińska S.A.	1354,6*	27 727
2	Biuro Projektowo-Badawcze Budownictwa Ogólnego „Miastoprojekt-Szczecin”	166,4	17 298
3	Przedsiębiorstwo Połowów Dalekomorskich i Usług Rybackich „Gryf” w Szczecinie	97,8	5462
4	Biuro Projektów Budownictwa Morskiego, Oddział w Szczecinie	79,8	6305
5	Polska Żegluga Morska w Szczecinie	64,1	2797
6	<i>Zjednoczenie Gospodarki Rybnej w Szczecinie</i>	52,2	4366
7	Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Komunikacji Miejskiej w Szczecinie	44,4	12 217
8	<i>Szczecińskie Zjednoczenie Budownictwa</i>	42,1	812
9	<i>Zjednoczenie Technicznej Obsługi Rolnictwa w Szczecinie</i>	39,5	3513
10	Zakłady Mięsne „Agryf” w Szczecinie	38,3	15 460

* Dokumentacja aktowa Stoczni Szczecińskiej to 115 m.b. Więcej, bo 985 m.b., liczy dokumentacja techniczna i inne materiały archiwalne — 255 m.b.

czeń wojennych, uruchamiano pierwsze zakłady przemysłowe. Lukę tę częściowo zaczynają wypełniać akta osobowe pracowników zatrudnionych w kluczowych przedsiębiorstwach Pomorza Zachodniego, które Archiwum Państwowe w Szczecinie od kilku lat systematycznie przejmuję, a które nie zostały uwzględnione w przedmiotowej analizie. Znacznie więcej zachowało się dokumentacji aktowej wytworzonej po 1951 r. Najwięcej jednak w zasobie Archiwum Państwowego w Szczecinie jest materiałów archiwalnych z lat 1976–1990, czyli z ostatniego piętnastolecia ustroju komunistycznego. Dokumentacji po 1991 r. jest już zdecydowanie mniej, na co wpływ miał systematyczny spadek liczby przedsiębiorstw, w których powstawały materiały archiwalne, co było związane z przekształceniami własnościowymi przedsiębiorstw państwowych. Wciąż jednak można spodziewać się napływu dokumentacji z tego okresu ze względu na upływ 25-letniego okresu przechowywania materiałów archiwalnych w nadal funkcjonujących jednostkach organizacyjnych.

Pod względem zawartości merytorycznej największy zbiór materiałów archiwalnych przedsiębiorstw stanowią akta specjalistyczne, w tym dokumentacja techniczna, eksploatacja urządzeń i obiektów oraz inwestycje (ok. 42 proc.). W tej części zasobu znajduje się najbardziej specyficzna i unikatowa dokumentacja, np. konstrukcyjna i technologiczna statków, parametry techniczne i normy zakładowe Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego, organizacja i eksploatacja linii żeglugowych, umowy przewozowe, dzienniki okrętowe, raporty kapitańskie Polskiej Żeglugi Morskiej, dzienniki radiotelegraficzne i maszynowe Przed-

Wykres 5. Daty skrajne dokumentacji aktowej instytucji gospodarczych w Archiwum Państwowym w Szczecinie (bez akt osobowych)



siębiorstwa Połowów Dalekomorskich i Usług Rybackich „Gryf”, dokumentacja konstrukcyjna pojazdów Fabryki Mechanizmów Samochodowych „Polmo”, certyfikaty i specyfikacje nawozów produkowanych przez Zakłady Chemiczne „Police”, dokumentacja parowozów i wagonów Pomorskiej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych, projekty wynalazcze i patentowe Zakładów Włókien Sztucznych „Chemitex-Wiskord”. Pozostałą część dokumentacji przedsiębiorstw stanowią plany, sprawozdania i analizy (15 proc.), dokumentacja z zakresu zarządzania, organizacji i spraw kadrowych (14 proc.), a także akta samorządów pracowniczych i związków zawodowych (1 proc.), w tym m.in. dokumentacja wydarzeń grudniowych z 1970 r. i strajków w sierpniu 1980 r. Odrębną grupą są akta osobowe pracowników przedsiębiorstw, w większości z lat 1945–1960. Pod względem liczby jednostek archiwalnych stanowią one ok. 28 proc. dokumentacji przedsiębiorstw (według stanu na koniec 2015 r.).

* * *

W okresie PRL podkreślano praktyczną użyteczność dokumentacji technicznej w odbudowie i rozwoju gospodarki narodowej. Obecnie postęp techniczny, innowacje technologiczne i proces cyfryzacji sprawiają, że wypracowane w poprzednich dziesięcioleciach rozwiązania są już dziś często bezużyteczne, dlatego nierealne wydaje się, aby przedsiębiorcy na szerszą skalę korzystali z materiałów archiwalnych dawnych przedsiębiorstw państwowych⁵⁵. Niemniej wartość historyczna dokumentacji przedsiębiorstw wydaje się nie podlegać dyskusji.

⁵⁵ Jednakże nie bez wpływu na przejęcie do zasobu Archiwum Państwowego w Szczecinie 1355 m.b. akt zlikwidowanej Stoczni Szczecińskiej (w tym w ogromnej liczbie dokumentacji technicznej) były wysuwane przez kolejnych polityków plany reaktywowania w Szczecinie przemysłu stocznioowego.

Zawiera ona unikatowy zasób informacji w dziedzinie produkcji przemysłowej, transportu, łączności, budownictwa, w tym m.in. opis technologii, badań i wynalazków opracowanych przez nieistniejące już podmioty. Dokumentacja przedsiębiorstw — ze względu na unikatową formę — stanowi jednocześnie wartościowe źródło do badań archiwoznawczych i aktoznawczych. W końcu należy podkreślić interdyscyplinarny charakter tej dokumentacji — akta związków zawodowych i samorządów pracowniczych mogą zostać wykorzystane w badaniach z zakresu historii społecznej i politycznej oraz socjologii, akta osobowe pracowników w badaniach genealogicznych, sprawozdania finansowe i analizy ekonomiczne w ekonomii, dokumentacja techniczna budynków przemysłowych w architekturze i budownictwie, a np. dokumentacja zabytkowych pojazdów czy komunikacji miejskiej może zainteresować hobbystów i kolekcjonerów. Akta przedsiębiorstw stanowią uzupełnienie zbioru materiałów archiwalnych obrazujących gospodarkę oraz uwarunkowania społeczne i polityczne charakteryzujące poszczególne zbiorowości — powiaty, gminy, miejscowości, osiedla.

Zgromadzone w Archiwum Państwowym w Szczecinie materiały archiwalne instytucji gospodarczych stanowią jedno z najważniejszych źródeł historycznych do dziejów gospodarki Szczecina i całego Pomorza Zachodniego. Zasób ten opiera się obecnie prawie wyłącznie na dokumentacji powstałej w przedsiębiorstwach państwowych w epoce Polski Ludowej. Proces przejmowania niezwykle cennej pod względem historycznym dokumentacji sprzed 1989 r. prędkiej czy później dobiegnie końca. Pozostaje kwestią otwartą, czy dokumentacja przedsiębiorstw wytworzona po 1989 r. również trafi do archiwów państwowych, czy pozostanie poza granicami narodowego zasobu archiwalnego. Po upływie 25 lat od transformacji ustrojowej w Polsce do archiwów państwowych mogłyby trafiać pierwsze materiały archiwalne sprywatyzowanych przedsiębiorstw oraz podmiotów prywatnych, które powstały w pierwszych latach funkcjonowania gospodarki wolnorynkowej. Część z tych jednostek już zakończyła swoją działalność i dotarcie do wytworzonej przez nie dokumentacji może okazać się niemożliwe. Jednakże wiele nowych podmiotów nadal funkcjonuje, rozwija się i wpisuje w krajobraz gospodarczy współczesnej Polski i poszczególnych regionów. Nawiązanie współpracy z kluczowymi przedsiębiorstwami prywatnymi daje nadzieję na zachowanie dokumentacji posiadającej największą wartość historyczną. Zależy to jednak nie tylko od starań archiwistów, ale przede wszystkim od dobrej woli osób zarządzających przedsiębiorstwami, by zechciały dostrzec swoją rolę w procesie kształtowania świadomości historycznej i regionalnej przyszłych pokoleń.

Łukasz Kozłowski, *Documentation of Enterprises in the Holdings of the State Archives in Szczecin*. The archival materials of economic institutions gathered in the State Archives in Szczecin constitute one of the most important historical sources for the history of the economy of Szczecin

and the whole of Western Pomerania. This resource is currently based almost exclusively on the documentation created in state-owned enterprises at the time of People's Poland. The process of taking over the historically valuable documentation from before 1989 will soon come to an end. It remains an open question whether the documentation of enterprises, created after 1989, will also be included in the state archives or will it remain outside the national archival resources. 25 years after the political transformation in Poland, the first archival materials of privatized enterprises and private entities that were created in the first years of the free market economy could be transferred to state archives. Some of these units have already finished their operations and it may not be possible to reach the documentation they have created. However, many new entities are still functioning, developing and form the economic landscape of modern Poland and individual regions. Establishing cooperation with key private enterprises gives hope for keeping the documentation with the greatest historical value. However, this depends not only on the efforts of the archivists, but mainly on the good will of the people managing the enterprises, and the recognition of their role in shaping the historical and regional consciousness of future generations.

Lukasz Kozłowski, *Documentation d'entreprises, conservés dans le fonds d'archives national, sur l'exemple des Archives d'État de Szczecin*. Les documents collectés dans les Archives d'État de Szczecin relatifs aux établissements économiques constituent une des plus importantes sources permettant de retracer l'histoire d'économie de Szczecin et de toute la région de la Poméranie de l'ouest. À présent, cette collection s'appuie presque exclusivement sur les documents produits dans les entreprises d'état de l'époque de la Pologne Populaire. Le processus d'acquisition de la documentation datant d'avant 1989, d'une valeur historique bien précieuse, prendra fin tôt ou tard. La question ouverte est celle si la documentation des entreprises créée après l'année 1989 sera, elle aussi, intégrée aux archives d'état ou si elle restera placée en dehors des limites du fonds d'archives national. 25 ans après le changement du régime en Pologne, les premiers documents d'archive concernant les entreprises privatisées et les premières entités privées, fondées dans les premières années de l'économie du marché, pourraient rejoindre les archives d'état. Une partie de ces personnes morales ont déjà terminé leur activité et l'accès à la documentation qu'elles avaient produite, pourrait s'avérer impossible. Toutefois, de nombreuses, nouvelles entreprises fonctionnent toujours, se développent et s'inscrivent dans le paysage économique de la Pologne contemporaine et de régions particulières. L'établissement d'une coopération avec les entreprises clés du secteur privé permet d'espérer que la documentation ayant la plus grande valeur historique sera conservée. Cela dépend néanmoins non seulement des efforts des archivistes, mais surtout de la bonne volonté des personnes qui gèrent les entreprises, de la perception de leur rôle dans le processus de formation de la conscience historique et régionale des générations futures.

Лукаш Козловски, *Документация предприятий в архивном фонде Государственного архива в Щецине*. Собранные в Государственном архиве в Щецине архивные материалы хозяйственных учреждений представляют собой один из важнейших исторических источников об истории экономики Щецина и всей Западной Померании. Этот фонд основывается теперь почти исключительно на документации, собранной на государственных предприятиях в эпоху Польской Народной Республики. Процесс передачи чрезвычайно ценной, с исторической точки зрения документации, датированной периодом до 1989 года, рано или поздно подойдет к концу. Остается открытым вопрос, попадет ли в государственные архивы документация предприятий, созданная после 1989 года, или она останется за пределами национального архивного фонда. Спустя 25 лет после трансформации общественного строя в Польше в государственные архивы могли бы попасть первые архивные материалы приватизированных предприятий, а также частных субъектов, созданных в первые годы функционирования рыночной экономики. Часть из этих единиц уже прекратила своё существование, и получение созданной ими документации может оказаться невозможным. Однако многие новые субъекты по-прежнему функционируют,

развиваются и вписываются в современный хозяйственный пейзаж Польши и отдельных регионов. Налаживание сотрудничества с ключевыми частными предприятиями вселяет надежду на сохранение документации, которая обладает наибольшей исторической ценностью. Тем не менее, это зависит не только от стараний архивистов, но, прежде всего, от доброй воли руководителей и владельцев этих предприятий, понимания ими своей роли в процессе становления исторического и регионального сознания будущих поколений.

ABDUSHUKUR HAMIDOVICH ABDULLAEV
(Uzbekistan, Tashkent, Committee for Land Resources, Geodesy, Cartography and State Cadastre)

METHODS OF ASSESSMENT OF INFORMATION LITERACY FOR DECISION-MAKERS

Development processes of information society, new directions and approaches in the formation of information relations. At the present time, when market-day after day more and more deeper in proportion to an increasing need of organizations and institutions, and also the management structures in highly skilled workers, adapted to the conditions dictated by the global processes of information in modern society.

Informatics expertise as part of the overall competence means primarily a person's ability to work with information efficiently use information tools and technologies, its activity in the formation and development of information relations.

"Competence" is relatively recent (last 5–10 years) started to be used in the context of an integrated assessment of scientific-theoretical knowledge and practical skills. Sometimes treated as synonymous competence such human qualities as "skill", "potential". But recent studies show that competence is a broader concept than "ability", "potential". Competence not only describes what the skill or potential specialist, but his ability to use this skill or capacity to solve complex problems, especially in non-standard situations.

Currently, relevant is the assessment of information literacy specialist. An important element here is the integrated assessment of both theoretical knowledge and practical skills. Before discussing the proposed methodology to assess the competence of IT specialists, consider some of the features of the traditional system of knowledge assessment specialists.

In the traditional system of knowledge assessment is widely used test of the employee. A practical skills are established through an interview. However, a significant drawback of the system failure for the testing or interview, ie, the knowledge worker is determined by the number of points. And, the results of the interview is also reflected in the form of evaluation points. In this case, the explicit expression of the corresponding theoretical knowledge and practical skills to provide either complicated or impossible.

Here we propose a methodology for integrated assessment of theoretical knowledge and practical skills of the employee.

This methodology includes a set of test questions in two areas:

- issues in theory (theory);
- issues in practical terms (practice).

Questions both directions must be in a logical relationship. Methods to ensure the effectiveness of the first two questions can be directions on case studies (in practical terms). For example, if the theoretical issues it is a method of documenting the information in the following areas is necessary to provide issue-based documentation for specific information on a given example.

Functional evaluation results depend on the results (answers) in each direction, and the interaction of these results. Therefore, this method of testing is proposed to call “stereo test.”

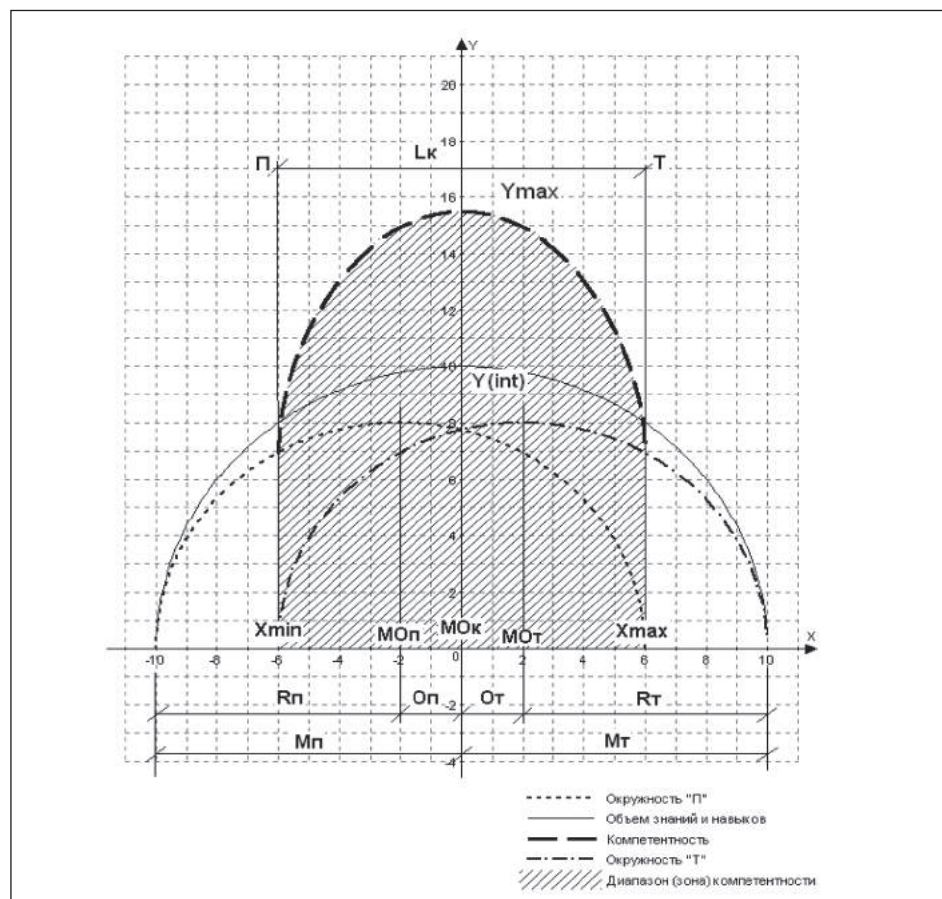


Figure 1

In this approach, the distribution function of the theoretical knowledge and practical skills are separate circles correspond to the theoretical knowledge and practical skills, the radius of the circle which (R_T and R_{Π}) is equal to the number of correct answers in the first or second direction, respectively (Photo. 1). Depending on the level of knowledge and skills expectation of the distribution functions of the MO_T and MO_{Π} may or may deviate from each other.

Full match expectations observed with equal number of correct answers to the total number of questions in the appropriate direction, ie in the case where an employee is fully owned theoretical knowledge (M_T) and skills (M_{Π}). In this case, the expectation theory (MO_T) and the expectation of Practice (MO_{Π}) is the maximum resonance (ideal) value of competence and expectations (MO_K). In the future, every wrong answer reduces the range of the circle corresponding direction by one unit, while removing the expectation of the corresponding distribution function of the MO_{Π} and the MOS from the ideal position of the expectation of the MO_K the same unit. We call this **deviation (From and On) from the ideal position**.

Functional distribution of the theoretical and practical knowledge is expressed as:

$$Y_T = \sqrt{(M_T - O_T)^2 - (X_T - O_T)^2} ; \quad (1)$$

$$Y_{\Pi} = \sqrt{(M_{\Pi} - O_{\Pi})^2 - (X_{\Pi} + O_{\Pi})^2} ; \quad (2)$$

Where: M_T , M_{Π} — The radii of knowledge in theory and practice, respectively (determined by the number of issues of theoretical and practical areas);

O_T , O_{Π} — Deflection of the expectations of the distribution functions of theoretical knowledge and practical skills of the ideal position of the expectation (as determined by the number of wrong answers to theoretical and practical directions, respectively).

Different signs in front of O_T and O_{Π} is because every wrong answer on theoretical and practical directions removes (reject) the expectation of the corresponding functions by one in the opposite direction. Hence the radius of the circle of the distribution functions in the theory or practice will be equal to the number of correct answers in the appropriate direction:

$$\begin{aligned} R_T &= M_T - O_T ; \\ R_{\Pi} &= M_{\Pi} - O_{\Pi} ; \end{aligned} \quad (3)$$

The area bounded by the intersection of the circles between theory and practice (in our example — the gap PT) is called the zone of competence (Lk). It is characteristic that in the area of competence of both circles have a common value of the argument, ie, the problem is solved, both theoretically and practically. Than a space Lk wider the competence above.

Given that by this method the total number of questions on the theory and practice are chosen the same (ie, $M_T = M_\Pi$), M_T and M_Π can be considered as the radius R of perfect knowledge.

For an informative presentation area of competence, you can use the so-called zone of competence distribution coefficient (P), which is defined as:

$$P = \frac{L_K}{M_T + M_\Pi} ; \quad (4)$$

P value is in the range: $0 \leq P \leq 1$.

Mathematical model of IT competence can be represented as the sum of the areas of distribution functions in the theory and practice in the area of competence:

$$\begin{aligned} Y &= \sqrt{(M_T - O_T)^2 - (X_T - O_T)^2} + \sqrt{(M_\Pi - O_\Pi)^2 - (X_\Pi + O_\Pi)^2} = \\ &= \sqrt{R_T^2 - (X_T - O_T)^2} + \sqrt{R_\Pi^2 - (X_\Pi + O_\Pi)^2} ; \end{aligned} \quad (5)$$

Competence of the curve that comes to the axis of the expectation value is maximal competence. Area of intersection of the two circles is limited to the area of competence is an integrated employee competence (Y_{int}) and defined as:

$$\begin{aligned} Y_{int} &= \int_{-X_{min}}^{X_{max}} (\sqrt{(M_T - O_T)^2 - (X_T - O_T)^2} + \sqrt{(M_\Pi - O_\Pi)^2 - (X_\Pi + O_\Pi)^2}) = \\ &= \int_{-X_{min}}^{X_{max}} (\sqrt{R_T^2 - (X_T - O_T)^2} + \sqrt{R_\Pi^2 - (X_\Pi + O_\Pi)^2}) ; \end{aligned} \quad (6)$$

Where: X_{min} and X_{max} — limiting the value of deviations from the ideal position of the expectation (limits areas of competence);

Consider some (private) cases in assessing competence. In the proposed scheme, we have chosen a system based on stereo test with 10 questions in each direction.

1. Ideal competence. This is a case where an employee has mastered the theoretical knowledge and skills fully engaged in the practice, that is, case when he correctly answered all of the questions on the theory and practice.

In this case, the circle of theory and practice have the same radius and the same center axes (Fig. 2).

Area of theoretical knowledge is represented as a square circle circle with a radius equal to the $R_T = 10$.

Similarly, the area of practical skills, defined as the area of a circle with a radius $R_{\Pi} = 10$.

Full range of expertise covers a range of theory and practice.

Given that $O_T = O_{\Pi} = 0$ (no wrong answers), the mathematical model of IT competence can be represented as:

$$Y = \sqrt{100 - x_T^2} + \sqrt{100 - x_{\Pi}^2}; \quad (7)$$

Integrated competency in the area of employee $X_{\min} = -10$ $X_{\max} = 10$ and is defined as:

$$Y_{\text{int}} = \int_{-10}^{10} (\sqrt{100 - x_T^2} + \sqrt{100 - x_{\Pi}^2}) \quad (8)$$

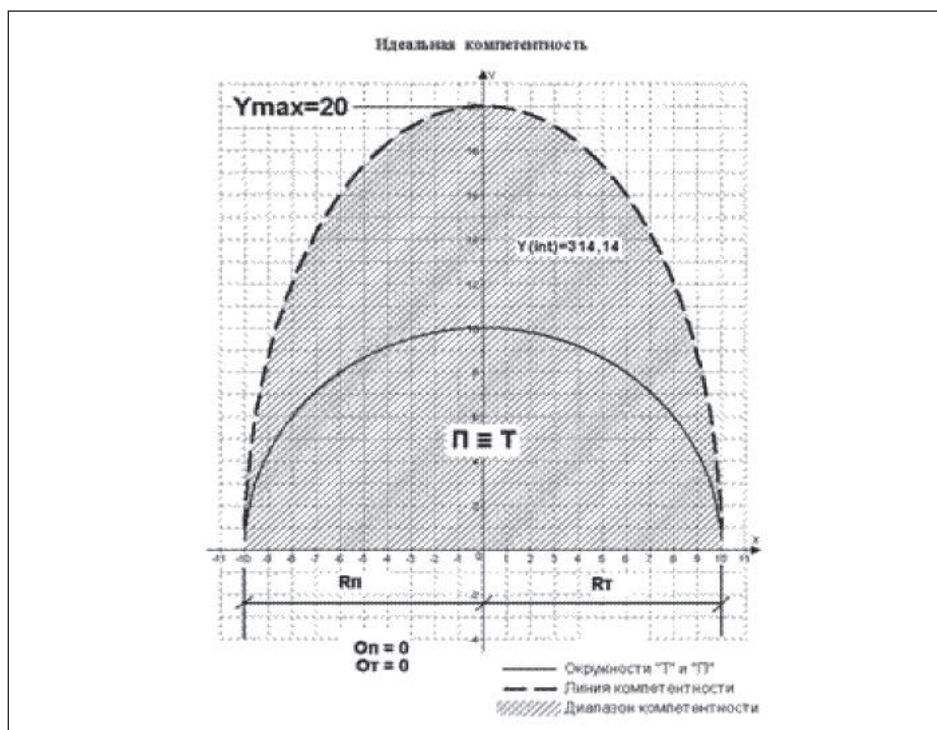


Figure 2. Ideal competence

Since the two circles are identical, the expectation of all distribution functions fall to the value of $X = 0$.

Then:

$$Y_{\max} = R_T + R_{\Pi} = 20;$$

The integral of the function (8), ie integral level of employee competence in the range -10 "x" 10 will be equal to:

$$Y_{\text{int}} = 314,14$$

Then the coefficient of distribution areas of competence:

$$P = 1,0$$

2. Consider the case where an employee of the 10 questions on the theory of all 10 and 10 questions to practice for 5 questions answered correctly.

In this case, the distribution function of competence can be represented as (Figure 3):

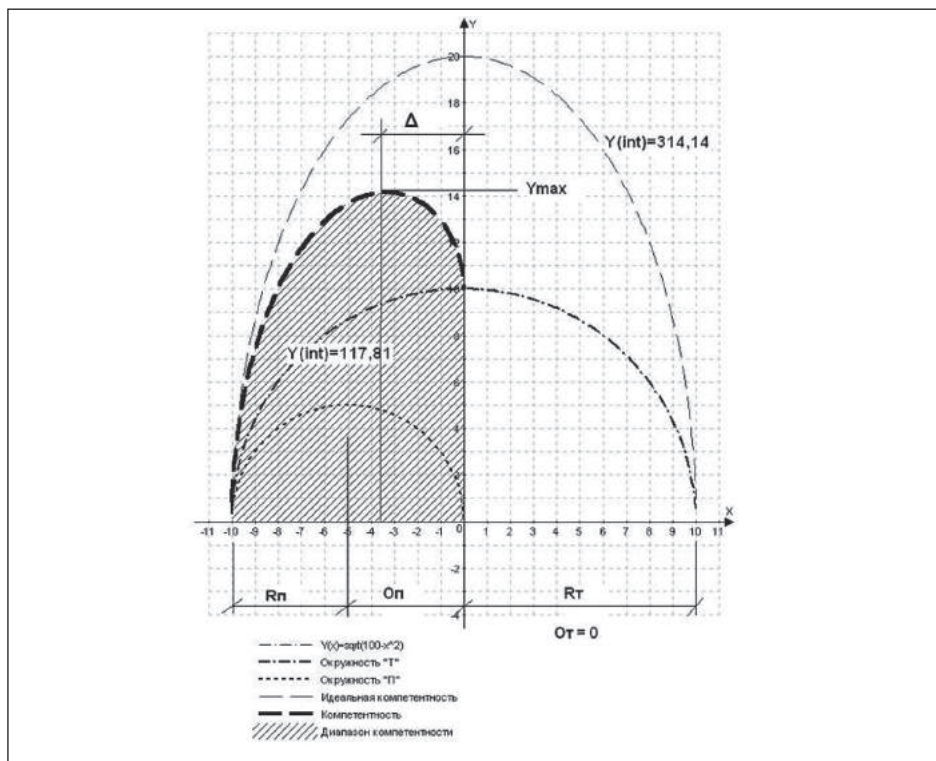


Figure 3

$$Y = \sqrt{100 - X_T^2} + \sqrt{25 - (X_{II} + 5)^2}; \quad (9)$$

Limit values area of competence may be determined from equation (9), equating to zero for each component. Then we get: $X_{min} = -10$ $X_{max} = 0$ and

Integrated competency in the area of employee $X_{min} = -10$ $X_{max} = 0$ and is defined as:

$$Y_{int} = \int_{-10}^0 (\sqrt{100 - X_T^2} + \sqrt{25 - (X_{II} + 5)^2}) = 117,81; \quad (10)$$

$$Y = Y = \sqrt{36 - (X_T - 4)^2} + \sqrt{16 - (X_{II} + 6)^2}; \quad (11)$$

The distribution coefficient of the zone of competence: $P = 0.5$

As can be seen, the integrated level of competence in this case, 2.7 times less than ideal. In the traditional system of testing an employee would have received on the theory of “excellent”, that in the context of competence is clearly inconsistent with the assessment.

Pay attention to the distance formed « Δ » — deviation (distance) of the expectation of competence of its ideal position. His shift to the left (negative values) show the prevalence of theoretical knowledge, and to the right (positive values) the prevalence of practical skills. According to this indicator to draw conclusions for the issuance of the relevant recommendations to the employee — to strengthen the theoretical knowledge and practical training to pass.

3. The next case, when an employee of the 10 questions on the theory of 6, and 10 questions to practice on 4 questions answered correctly.

The distribution function is represented as a competence (Figure 4):

As can be seen from Figure 3 zone of competence in this example is missing, hence limits area of competence is also not defined.

On the basis of this, we define the threshold appearance of competence.

$$R_T + O_T = R_{II} + O_{II} = 2R; \quad (12)$$

Tangency condition of the two circles:

$$R_T + R_{II} = R \quad (13)$$

$$\text{therefore: } O_T + O_{II} = R; \quad (14)$$

$$\text{Area of competence appears only if: } O_T + O_{II} \leq R; \quad (15)$$

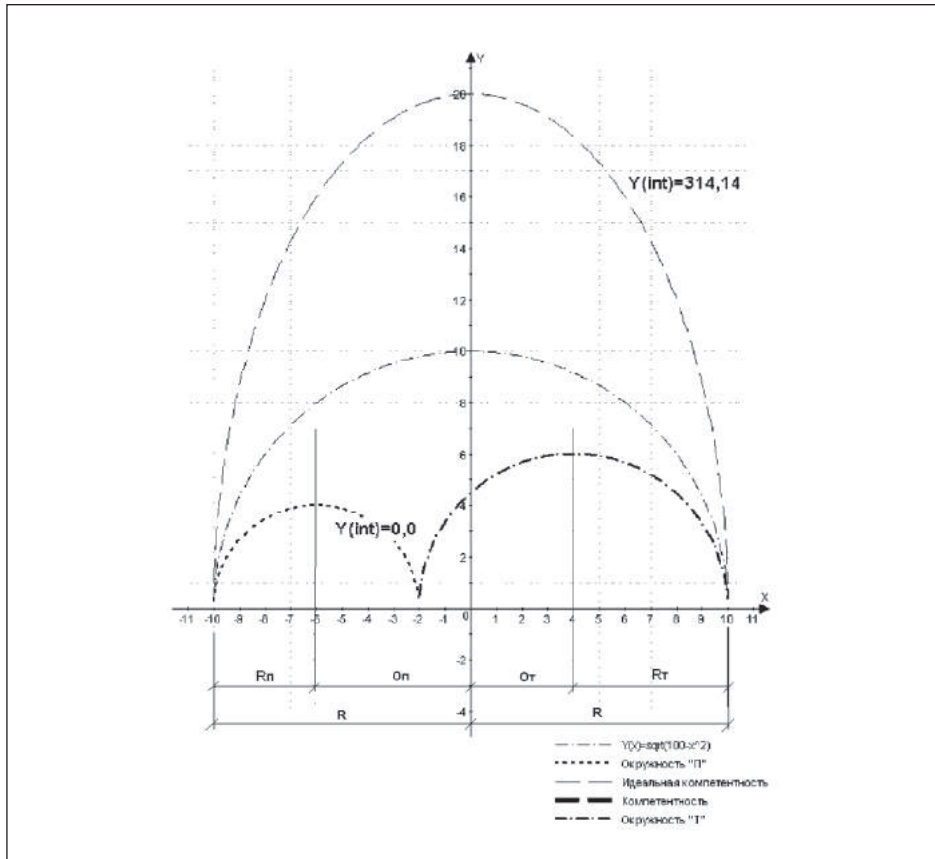


Figure 4

As can be seen from (15), in all cases where the total number of incorrect responses is equal to or greater than the number of questions in one area (provided that in both directions the same amount of questions) the employee does not have the competence.

Basic information parameters for this method are:

- Integral competence (Y_{int});
- The coefficient of distribution area of competence (P);
- Maximum competence (Y_{max});
- Characteristic curve.

This technique allows you to:

- Integrated Informatics assess employee competence, with the definition of the integral level of competence;
- A graphical description of competence;
- Set the harmonization of theoretical knowledge with practical skills;

- Prepare concrete recommendations for the test, based on the results.

The method is recommended for evaluation of IT competence newly appointed specialists in highly responsible positions, and for the courses of training and retraining, as well as to all interested employees to better understand and inform the professional qualities.

Abdushukur Hamidovich Abdullaev, *Méthodes d'évaluation des cadres de direction sous l'angle de leurs compétences au niveau d'exploitation des informations*. Dans le contexte d'une économie du marché de plus en plus présente, le besoin de différents organismes en main d'oeuvre hautement qualifiée, qui sait s'adapter aux conditions créées par le processus global d'informatisation, s'accroît de plus en plus rapidement. Les compétences relevant de la technologie d'information, faisant partie des compétences générales, doivent être entendues comme la capacité de traitement d'information, l'utilisation efficace des outils et des technologies informatiques, l'activité de conception et de développement des réseaux d'information.

Les compétences de ce genre ont commencé à être prises en compte relativement récemment (au cours de 5–10 dernières années) lors des évaluations de connaissances théoriques, de compétences pratiques et de background scientifique. Parfois, elles sont considérées comme des synonymes de qualités personnelles telles que « compétence » ou « potentiel ». Cependant, les résultats de recherches prouvent que c'est une notion plus large, car elle ne décrit pas seulement les compétences ou les capacités d'un spécialiste donné, mais aussi son aptitude à les exploiter en pratique, par la résolution des problèmes complexes, particulièrement dans des contextes atypiques.

Actuellement, l'importance significative est attachée à l'évaluation des compétences informatiques d'expert et, surtout, à l'évaluation globale de ses savoirs théoriques comme également des compétences pratiques.

Dans le système traditionnel d'évaluation de connaissances des employés, l'utilisation de test est généralement admise tandis que les compétences pratiques sont évaluées lors des entretiens d'embauche. L'absence de visualisation des résultats de tests ou d'entretien constitue un désavantage clair de ce système. Cela signifie que le niveau de connaissances des employés est défini suivant un nombre de points. Une telle évaluation ne permet pas de constater quelle est la relation entre le savoir théorique et les compétences pratiques d'un spécialiste. Pour avoir des connaissances dans ce domaine, il convient de mettre en oeuvre une méthodologie d'évaluation intégrée du savoir théorique et des compétences pratiques de l'employé, traitée dans le cadre du présent article.

АБДУШУКУР ХАМИДОВИЧ АБДУЛЛАЕВ

(Узбекистан, Ташкент, Комитет Узбекистана по земельным ресурсам, геодезии, картографии
и государственному кадастру)

МЕТОДИКА ОЦЕНКИ ИНФОРМАЦИОННОЙ КОМПЕТЕНТНОСТИ ОТВЕТСТВЕННЫХ РАБОТНИКОВ

Развитием процессов информатизации общества, появляются новые направления и подходы в формировании информационных отношений. В настоящее время, когда рыночные отношения день за днем все больше углубляются, пропорционально растет потребность организаций и учреждений, также и управленческих структур, в высококвалифицированных сотрудниках, адаптированных к условиям, диктуемым глобальными процессами информатизации в современном обществе.

Информатическая компетентность как составляющая общей компетентности означает в основном способности человека работать с информацией, эффективно используя информационные средства и технологии, его активность в формировании и развитии информационных отношений.

«Компетентность» относительно недавно (за последние 5–10 лет) начала употребляться в контексте интегральной оценки теоретико-научных знаний и практических навыков. Иногда компетентность рассматривают как синонимы таких качеств человека, как «умение», «потенциал». Но, последние исследования показывают, что компетентность имеет более широкое понятие чем «умение», «потенциал». Компетентность не только характеризует каково умение или потенциал специалиста, но и его способности использовать это умение или потенциал при решении сложных задач, особенно в не стандартных ситуациях.

В настоящее время актуальным является объективная оценка информационной компетентности специалиста. Важным элементов при этом является интегральная оценки как теоретических знаний, так и практических навыков. Прежде чем обсуждать предлагаемую методику оценки информатической компетентности специалиста, рассмотрим некоторые особенности традиционной системы оценки знаний специалистов.

В традиционной системе оценки знаний широко применяется тестирование работника. А, практические навыки устанавливаются путем собеседования. Но, существенным недостатком данной системы отсутствие визу-

ализации результатов тестирования или собеседования, т.е., уровень знаний работника определяется по количеству набранных баллов. А, результаты собеседования тоже находят свое отражение в виде оценочных баллов. При этом в явном выражении соответствие теоретических знаний и практических навыков представить либо усложнена, либо вообще невозможно.

Ниже мы предлагаем методику для интегральной оценки теоретических знаний и практических навыков работника.

Данная методика включает набор тестовых вопросов по двум направлениям:

- вопросы в теоретическом плане (теория);
- вопросы в практическом плане (практика).

Вопросы обеих направлений необходимо составлять в логическом взаимосвязи. Для обеспечения эффективности методики вопросы 2-го направления можно составлять на ситуационных задачах (в практическом плане). Например, если в теоретических вопросах речь идет о методе документирования информации, в следующем направлении надо предусмотреть вопрос основанный на документировании конкретной информации на заданном примере.

Результаты оценки функционально зависят как от результатов (ответов) каждого направления, так и от взаимодействия этих результатов. Поэтому этот способ тестирования предлагается называть «**стерео тестированием**».

При таком подходе функции распределения теоретических знаний и практических навыков составляют отдельные круги соответствующие теоретических знаний и практических навыков, радиус окружности которых (**RT** и **RP**) будет равен количеству правильных ответов в первом или втором направлении соответственно (Рис. 1). В зависимости от уровня знаний и навыков математическое ожидание их функций распределения **МОт** и **МОп** могут совпадать или отклониться друг от друга. Полное совпадение математических ожиданий наблюдается при равенстве количество правильных ответов на общему количеству вопросов в соответствующем направлении, т.е. в случае, когда работник полностью владеет теоретическими знаниями (**Мт**) и практическими навыками (**Мп**). В этом случае математическое ожидание теории (**МОт**) и математическое ожидание практики (**МОп**) резонансно представляют максимальную (идеальную) значению компетентности и его математическую ожиданию (**МОк**). В дальнейшем, каждый неправильный ответ уменьшает радиус окружности соответствующего направления на одну единицу, одновременно удаляя математическое ожидание соответствующей функции распределения **МОт** и **МОп** от идеальной позиции математического ожидания **МОк** на ту же единицу. Это мы называем **отклонением (От и Оп) от идеальной позиции**.

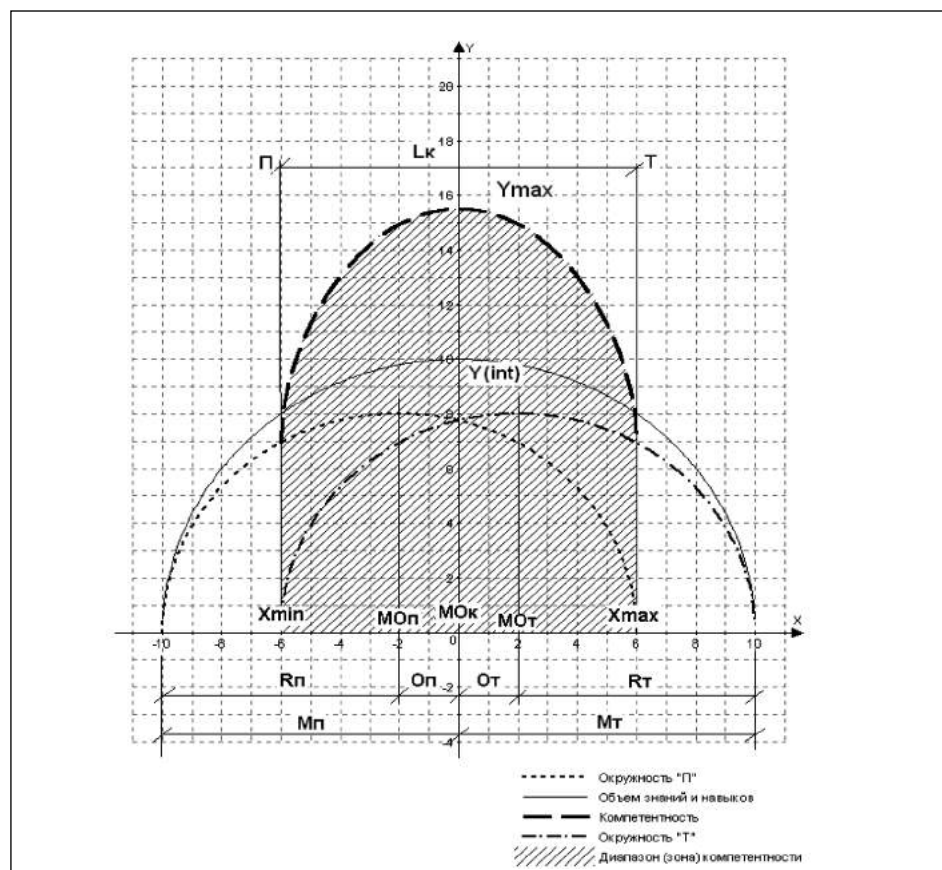


Рис. 1.

Функционально распределение теоретических знаний и практических навыков выражается как:

$$Y_T = \sqrt{(M_T - O_T)^2 - (X_T - O_T)^2} ; \quad (1)$$

$$Y_{\Pi} = \sqrt{(M_{\Pi} - O_{\Pi})^2 - (X_{\Pi} + O_{\Pi})^2} ; \quad (2)$$

Где: **MT** , **МП** — Радиусы объема знаний по теории и практике соответственно (определяется по количеству вопросов теоретических и практических направлений);

OT, **OP** — Отклонение математических ожиданий функций распределения теоретических знаний и практических навыков от идеальной позиции

математического ожидания (определяется по количеству неправильных ответов теоретических и практических направлений соответственно).

Разные знаки перед **ОТ** и **ОП** обусловлено тем, что каждый неправильный ответ по теоретическим и практическим направлениям удаляет (отклоняет) математическое ожидание соответствующих функций на одну единицу в противоположном направлении. Следовательно радиус окружности функций распределения по теории или практике будет равен количеству правильных ответов на соответствующем направлении:

$$\begin{aligned} R_T &= M_T - O_T ; \\ R_{\Pi} &= M_{\Pi} - O_{\Pi} ; \end{aligned} \quad (3)$$

Зона, ограничивающая между линиями пересечения окружностей теории и практики (в нашем примере — промежуток **ПТ**) называется **зоной компетентности (Лк)**. Характерным является, что в зоне компетентности оба круга имеют общие значения аргумента, т.е. вопрос решается как теоретически, так и в практическом плане. Чем промежуток **Лк** шире, тем компетентность выше.

Учитывая, что по данной методике общее количество вопросов по теории и практике выбираются одинаковыми (т.е. **Мт = Мп**), **Мт** и **Мп** можно рассмотреть как радиус **Р** идеального объема знаний.

Для информативного представления зоны компетентности можно использовать так называемый **коэффициент распределения зоны компетентности (Р)**, который определяется как:

$$P = \frac{L_k}{M_T + M_{\Pi}} ; \quad (4)$$

Значение **Р** колеблется в диапазоне: $0 \leq P \leq 1$.

Математическую модель информатической компетентности можно представить как сумма площадей функций распределения по теории или практике в зоне компетентности:

$$\begin{aligned} Y &= \sqrt{(M_T - O_T)^2 - (X_T - O_T)^2} + \sqrt{(M_{\Pi} - O_{\Pi})^2 - (X_{\Pi} + O_{\Pi})^2} = \\ &= \sqrt{R_T^2 - (X_T - O_T)^2} + \sqrt{R_{\Pi}^2 - (X_{\Pi} + O_{\Pi})^2} ; \end{aligned} \quad (5)$$

Значение кривой компетентности, приходящая в оси математического ожидания называется **максимальным значением компетентности**. Пло-

щадь пересечения обеих кругов ограничивающаяся зоной компетентности представляет **интегральный уровень компетентности работника** (Y_{int}) и определяется как:

$$Y_{int} = \int_{-X_{min}}^{X_{max}} (\sqrt{(M_T - O_T)^2 - (X_T - O_T)^2} + \sqrt{(M_{II} - O_{II})^2 - (X_{II} + O_{II})^2}) = \\ \int_{-X_{min}}^{X_{max}} (\sqrt{R_T^2 - (X_T - O_T)^2} + \sqrt{R_{II}^2 - (X_{II} + O_{II})^2}) ; \quad (6)$$

Где: X_{min} и X_{max} — предельные значения отклонений от идеальной позиции математического ожидания (предельные значения зоны компетентности);

Рассмотрим некоторых (частных) случаев при оценке компетентности. В предлагаемой схеме нами выбрана система основанная на стерео тестировании по 10 вопросов в каждом направлении.

1. **Идеальная компетентность.** Это тот случай, когда работник в совершенстве владеет теоретическими знаниями и его знания полностью закреплены в практике, т.е. случай, когда он ответил правильно на все вопросы по теории и практики.

В этом случае окружности теории и практики имеют одинаковый радиус и общий центр оси координат (рис. 2).

Область теоретических знаний представляется как площадь окружности круга с радиусом равным $R_T = 10$.

Аналогично, область практических навыков, определяется как площадь окружности с радиусом $R_{II} = 10$.

Диапазон компетентности полностью охватывает круг теории и практики.

Учитывая, что $O_T = O_{II} = 0$ (неправильных ответов нет), то математическую модель информатической компетентности можно представить как:

$$Y = \sqrt{100 - x_T^2} + \sqrt{100 - x_{II}^2} ; \quad (7)$$

Интегральный уровень компетентности работника в зоне $X_{min} = -10$ и $X_{max} = 10$ определяется как:

$$Y_{int} = \int_{-10}^{10} (\sqrt{100 - x_T^2} + \sqrt{100 - x_{II}^2}) ; \quad (8)$$

Поскольку обе окружности полностью совпадают, математическое ожидание всех функций распределения приходится к значению $X = 0$.

Тогда:

$$Y_{max} = R_T + R_{II} = 20;$$

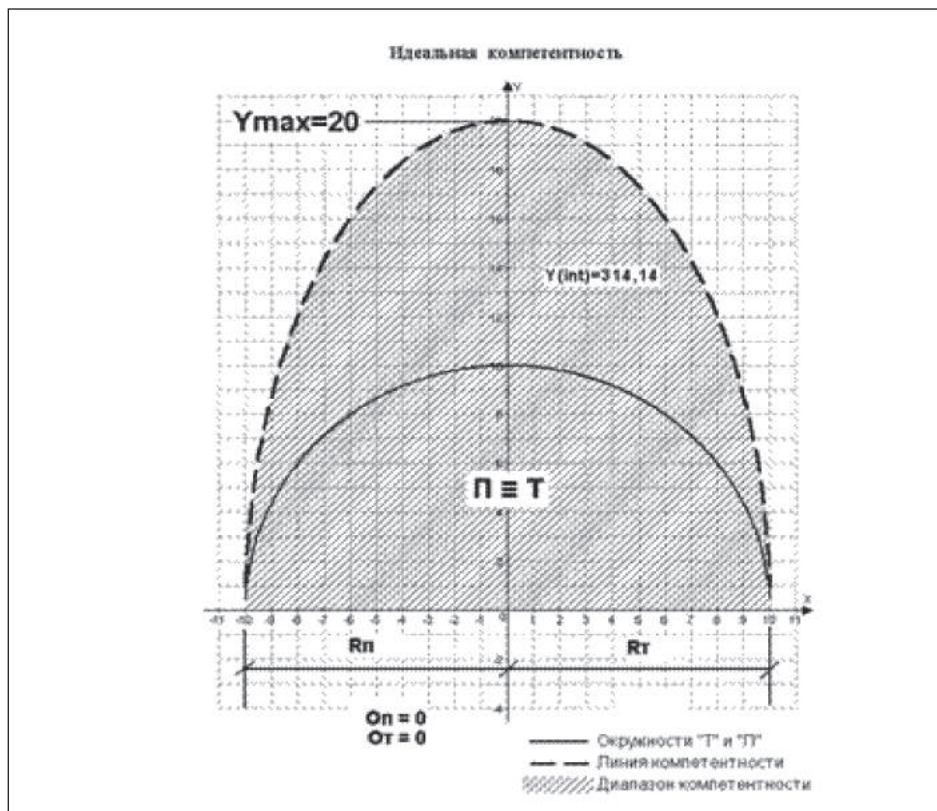


Рис. 2. Идеальная компетентность

Интеграл функции (8), т.е. интегральный уровень компетентности работника в диапазоне $-10 \leq x \leq 10$ будет равен:

$$Y_{\text{int}} = 314,14$$

Тогда коэффициент распределения зоны компетентности:

$$P = 1,0$$

- Рассмотрим случай, когда работник из 10 вопросов по теории на все 10, и из 10 вопросов по практике на 5 вопросов ответил правильно.

В этом случае функцию распределения компетентности можно представлять как (рис. 3):

$$Y = Y = \sqrt{100 - X_T^2} + \sqrt{25 - (X_\Pi + 5)^2}; \quad (9)$$

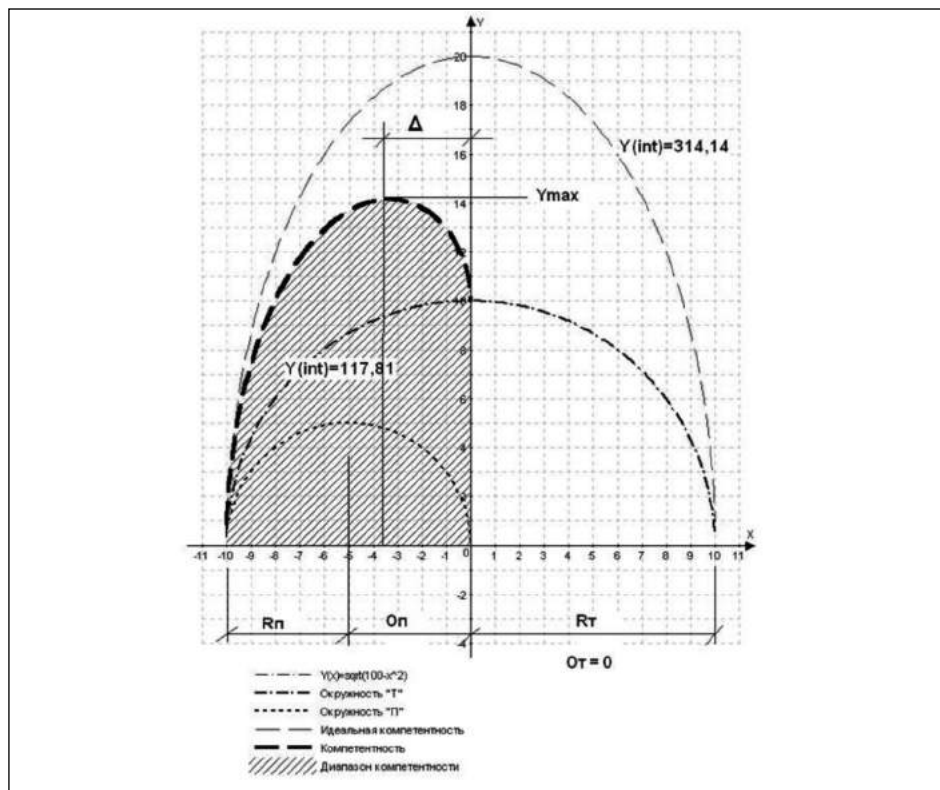


Рис. 3.

Предельные значения зоны компетентности можно определить из уравнения (9), приравняв каждую составляющую к нулю. Тогда получим: $X_{\min} = -10$ и $X_{\max} = 0$

$$Y_{\text{int}} = Y_{\text{int}} = \int_{-10}^0 (\sqrt{100 - X_T^2} + \sqrt{25 - (X_{\Pi} + 5)^2}) = 117,81; \quad (10)$$

Коэффициент распределения зоны компетентности: $P = 0,5$

Как видно, интегральный уровень компетентности в этом случае 2,7 раза меньше чем в идеальном. В традиционной системе тестирования работник получил бы по теории «отлично», что на фоне компетентности явно не соответствует этой оценке.

Необходимо обратить внимание на образовавшееся расстояние «Δ» — отклонение (удаленность) математического ожидания компетентности от его идеальной позиции. Его смещение в лево (отрицательные значения) ха-

рактикуют преобладание теоретических знаний, а в правую сторону (положительные значения) преобладание практических навыков. По данному показателю можно делать выводы для выдачи соответствующих рекомендаций работнику — укреплять теоретические знания или пройти практическую стажировку.

3. Следующий случай, когда работник из 10 вопросов по теории на 6, и из 10 вопросов по практике на 4 вопроса ответил правильно.

Функция распределения компетентности представляется как (рис. 4):

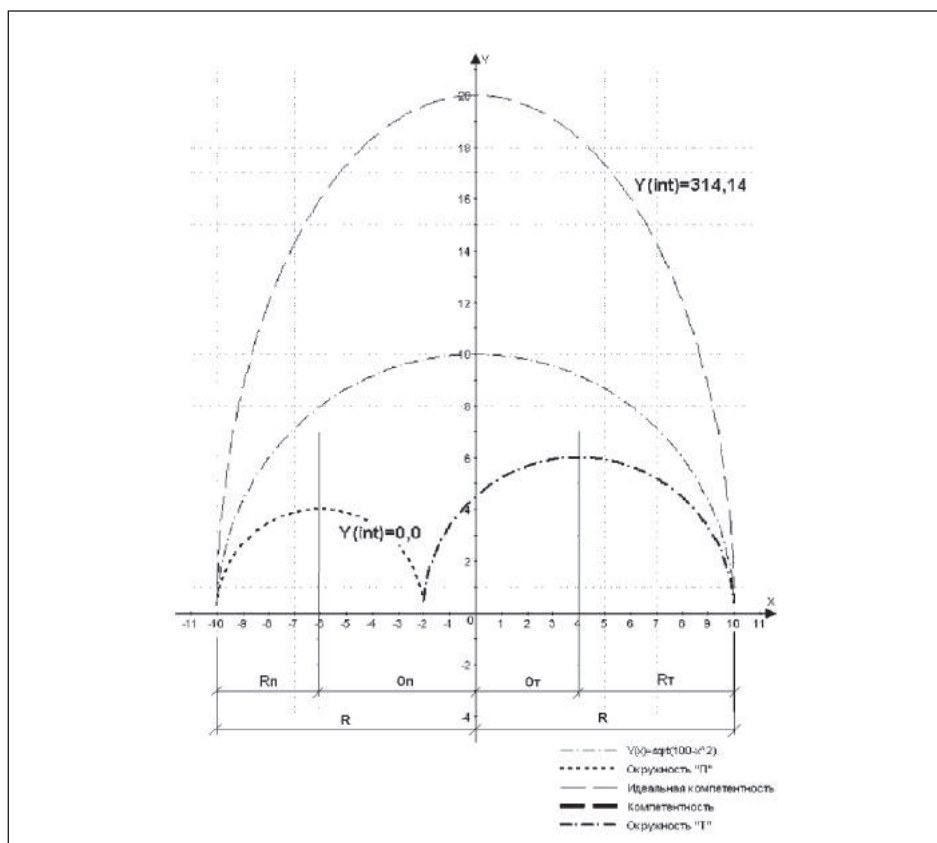


Рис. 4.

$$Y = Y = \sqrt{36 - (X_T - 4)^2} + \sqrt{16 - (X_P + 6)^2}; \quad (11)$$

Как видно из рис. 3 зона компетенции на данном примере отсутствует, следовательно предельные значения зоны компетентности тоже не определены.

Исходя из этого определим порог появления компетентности.

$$RT + OT = RP + OP = 2R ; \quad (12)$$

Из условие касания обеих окружностей:

$$R_T + R_{\Pi} = R \quad (13)$$

$$\text{Следовательно: } OT + OP = R ; \quad (14)$$

$$\text{Зона компетентности появляется при условии: } OT + OP \leq R ; \quad (15)$$

Как видно из (15), во всех случаях, когда общее количество неправильных ответов будет равен или больше от количества вопросов на одном направлении (при условии, что в обеих направлениях одинаковое количество вопросов) работник не имеет уровень компетентности

Основными информативными параметрами по данной методике являются:

- интегральный уровень компетентности (Y_{int});
- коэффициент распределения зоны компетентности (P);
- максимальное значение компетентности (Y_{max});
- графическая характеристика.

Данная методика позволяет:

- интегрировано оценить информатическую компетентность работника, с определением интегрального уровня компетентности;
- получить графическую характеристику компетентности;
- установить гармонизацию теоретических знаний с практическими навыками;
- подготовить реальные рекомендации для тестируемых, исходя полученных результатов.

Методика рекомендуется как для оценки информатической компетентности вновь назначаемых специалистов на высокоответственные должности, так и для слушателей курсов повышения квалификации и переподготовки, а также, всем заинтересованным работникам, для более детального изучения и информирования профессиональных качеств

Литература

Сертификат регистрации интеллектуальной собственности по Серии «Наука» №ПН 122500001. Единый реестр СДС «ИНТЕЛСЕРТ» 17.08.2009 г.

**LOSY DOKUMENTACJI WYBORCZEJ. UWAGI NA MARGINESIE RAPORTU
NIEWAŻNE GŁOSY, WAŻNY PROBLEM. WYNIKI BADAŃ KART DO GŁOSOWANIA
Z WYBORÓW DO SEJMIKÓW WOJEWÓDZKICH 2014¹**

Po roku 1989 zarówno w naszym kraju, jak i w skali międzynarodowej, ze zwiększoną mocą podkreśla się (w stopniu decydującym wpłynęły na to rozpoczęte wówczas przeobrażenia w Europie Środkowej i Wschodniej) wielką rolę odgrywaną przez archiwa w funkcjonowaniu społeczeństw, ochronie praw obywatelskich i wypełnianiu zadań przez państwa przestrzegające zasad demokratycznych. Transparentność działalności władz państwowych i samorządowych, respektowanie ładu prawnego oraz poszanowanie wolności obywatelskich łączy się w sposób bezpośredni z problemami dotyczącymi postępowania z dokumentacją i możliwością dostępu do niej. O znaczeniu tych ogólnikowych skądinąd sformułowań mogliśmy się przekonać w naszym kraju ze szczególną mocą w roku 2014, kiedy to przeprowadzone wówczas wybory samorządowe stały się wydarzeniem bez precedensu w rozwoju demokracji w Polsce. Ich wyniki zaskoczyły niemalże wszystkich — zarówno „zwycięzców”, jak i „przegranych”. W niespotykanym dotychczas stopniu ich wyniki różniły się od sondaży przedwyborczych, a w dodatku odnotowano niespotykaną dotychczas ilość głosów nieważnych oddanych w wyborach do sejmików wojewódzkich. Wyniki te stały się w tych warunkach przedmiotem szczególnego zainteresowania sił politycznych, ale i zarazem konfliktów między nimi. Słysząc było głosy, artykułowane z głębokim przekonaniem, o ich sfalszowaniu lub zafałszowaniu. Te słowa padały z ust czołowych polityków. Sytuacja ta zaktywizowała działalność kilku organizacji pozarządowych — tych, które na swych sztandarach wypisały hasła dotyczące kontroli władzy i właśnie przeprowadzanych w kraju wyborów wszystkich rodzajów.

Z formalnego punktu widzenia, po spełnieniu wymogów określonych w prawie wyborczym i normatywie dotyczącym postępowania z dokumentacją wyborczą², stosunkowo szybko powstawały warunki do wybrakowania kart do gło-

¹ *Nieważne głosy, ważny problem. Wyniki badań kart do głosowania z wyborów do sejmików wojewódzkich 2014*, oprac. zbior. A. Gendzwiłł, M. Cześnik, J. Flis, J. Haman, A. Materska-Sosnowska, B. Michalak, P. Pietrzyk, J. Zbieranek, Fundacja im. Stefana Batorego, Warszawa 2016, ss. 168.

² Są to: ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r., Kodeks wyborczy (Dz.U. 2011, poz. 112) oraz rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 13 listopada 2013 r. w sprawie sposobu przekazywania, przechowywania i udostępniania dokumentów z wyborów (Dz.U. 2013, poz. 1488).

sowania, o co do archiwów państwowych występowały organa wyborcze, na szczeblu lokalnym i centralnym. Niemniej bezczynne nie pozostawały także siły polityczne reprezentowane w parlamencie, których dalece nie satysfakcjonowały wyniki wyborów. Skutkiem tego była skarga do Trybunału Konstytucyjnego, po pewnym czasie wycofana, na obowiązujący normatyw dotyczący zarządzania dokumentacją wyborczą. Zmusiło to Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych do zobowiązania dyrektorów archiwów państwowych do powstrzymywania się od wydawania zgód na brakowanie dokumentacji wyborczej. W grę wchodziły dziesiątki kilometrów bieżących tej dokumentacji. Kolejne wybory w roku 2015 (prezydenckie i parlamentarne) znacznie zwiększyły ilość dokumentów wyborczych zalegających w pomieszczeniach władz samorządowych wszystkich szczebli. Do archiwów napływać zaczęły protesty z ich strony oraz żądania pokrycia kosztów przechowywania dokumentów, na wybrakowanie których odmawiają one wydawania zgody. Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych nie zdecydował się bowiem na wycofanie wydanego archiwom w tej sprawie zakazu. Poszukiwał rozwiązania tej sytuacji, występując ze stosownymi propozycjami do władz państwowych, w tym klubów parlamentarnych, oraz nawiązując współpracę z organizacjami pozarządowymi. Poszukiwanie odpowiedzi na pytania związane z wynikami tych wyborów łączyło się z żądaniami dostępu do dokumentacji osób i instytucji niezwiązanych z procedurą wyborczą, na co nie zezwalały i nie zezwalają dotychczas przepisy prawa.

Ten splot wydarzeń stał się także przedmiotem wzmożonego zainteresowania środowisk naukowych, głównie socjologów i politologów. W tych warunkach grupa uczonych zwróciła się do Fundacji im. Stefana Batorego z propozycją zbadania tego problemu. Wybór partnera nie był przypadkowy. Fundacja ta jest bowiem w Polsce bardzo zasłużoną organizacją dla umacniania demokracji i funkcjonowania społeczeństwa obywatelskiego. Artykułowane w związku z tymi wyborami wątpliwości dotyczące procesów demokratycznych były zjawiskiem groźnym, zniechęcającym obywateli do uczestnictwa w życiu publicznym i udziału w wyborach. Niska frekwencja wyborcza w przeprowadzanych u nas wyborach już wcześniej uchodziła za jeden z najważniejszych problemów politycznych i społecznych.

Podjęcie działań przez uczonych, na podstawie przygotowanej przez nich metodologii, natrafiało na poważne trudności. W obowiązującym kodeksie wyborczym oraz odpowiednim rozporządzeniu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w sprawie zarządzania dokumentacją z wyborów nie przewidziano możliwości dostępu do kart do głosowania w celach naukowych. Co więcej, realnym było zagrożenie, że zostaną one w krótkim czasie zniszczone. Podważane było bowiem stanowisko Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych, m.in. przez Państwową Komisję Wyborczą i Krajowe Biuro Wyborcze, w sprawie niewydawania przez archiwa państwowe zgód na brakowanie kart do głosowania. Sprawa trafiła nawet do Trybunału Konstytucyjnego, a kilometry dokumentacji już w sumie z trzech

wyborów (oblicza się, że sama dokumentacja z wyborów samorządowych to ok. 40 km.b.) przechowywane być musiały nadal przez władze samorządowe.

Problem był i jest trudny. Dlatego też należało bardzo poważnie potraktować inicjatywę grupy uczonych wspartych przez Fundację im. Stefana Batorego. Archiwa państwowe na podstawie ustawy archiwalnej zawarły 22 maja 2015 r. z tą organizacją, jako wytwórcą niepaństwowego ewidencjonowanego zasobu archiwalnego, porozumienie o współpracy. Dotyczyło ono m.in. wspólnych badań nad omawianą tu kwestią. By przeprowadzenie tych badań było możliwe, do czego konieczny był dostęp uczonych do kart do głosowania, archiwa państwowe podjąć musiały znaczny wysiłek. Wykraczał on poza planowaną przez nie na dany rok działalność. Dzisiaj archiwiści zaangażowani w te prace mają uzasadnione podstawy, by stwierdzić, iż przyczynili się do realizacji ważnego problemu badawczego, a zarazem umacniania podstaw demokracji w naszym kraju. Było to możliwe dzięki zakwalifikowaniu — czego dotychczas nie czyniono — kart do głosowania z wybranych losowo obwodów wyborczych, zgodnie z metodologią programu naukowego, do państwowego zasobu archiwalnego. Umożliwiło to przejęcie od władz samorządowych tej dokumentacji, która po komisyjnym uporządkowaniu w specjalnie w tym celu stworzonych warunkach, z udziałem przedstawicieli organów wyborczych i zespołu badaczy, mogła zostać udostępniona do badań naukowych.

W wyborach samorządowych w roku 2014 powołano w Polsce 27 435 obwodów. Realizując projekt badawczy, z ogólnej liczby tych obwodów wylosowano 1000. Pochodzące z nich karty do głosowania trafiły do zasobu archiwów państwowych. Ogrom tego materiału oraz szczupłe środki na realizację programu w tak szerokim zakresie spowodowały ograniczenie badań na pierwszym etapie do dokumentów ze 100 obwodów, losowanych kolejny raz spośród 1000 przejętych przez archiwa. Same badania, z udziałem pracowników archiwów państwowych, przeprowadzono od 18 sierpnia do 9 listopada 2015 r. Wspomniany w tytule raport, będący wynikiem zbiorowego wysiłku zespołu badawczego i liczного grona archiwistów, prezentuje osiągnięte rezultaty wraz z wnioskami dotyczącymi potrzeby usprawnienia procesu wyborczego w Polsce. Należyta uwagę poświęcono w nim także zagadnieniom związanym z zarządzaniem dokumentacją z wyborów.

Raport otwiera wstęp autorstwa prof. Aleksandra Smolara, prezesa Fundacji im. Stefana Batorego, podkreślający, iż zawiera on rekomendacje, jakie należy wprowadzić, aby w organizowanych w przyszłości wyborach można było uniknąć kłopotów. Tuż po tekście prof. Smolara opublikowano syntetycznie ujęte najważniejsze wnioski i rekomendacje. Przedstawiono zespół ekspertów i koordynatorki jego prac z ramienia fundacji oraz osób badających karty do głosowania, które przejęte zostały przez archiwa. Część ściśle merytoryczną otwiera przedstawienie celów podjętego wysiłku badawczego (pytania, na jakie próbowaliśmy odpowiedzieć) oraz omówienie uwarunkowań dostępu do zgromadzonego mate-

riału. Archiwistów zainteresują zapewne rozdziały dotyczące metodologii tych badań (podobieństwo do procedur związanych z wartościowaniem dokumentacji) oraz ocena stanu udostępnionych kart do głosowania (tej części towarzyszą ilustracje, wielce pouczające!). Wszystko to pozwoliło autorom wypowiedzieć się na temat błędów popełnianych w komisjach wyborczych w procesie kwalifikacji głosów oraz określania ich nieważności. Charakter wybitnie socjologiczny posiada rozdział *Nieważność głosów a preferencje wyborców*. Dokonane podsumowanie i interpretacja uzyskanych wyników pozwoliły na zaprezentowanie generalnych rekomendacji związanych z wyborami samorządowymi.

W sumie więc eksperci omówili szczegółowo problemy, z którymi zetknęli się wyborcy w trakcie głosowania, wynikające ze sposobu ich organizacji. Trudnością największą dla 2,4 mln osób, których głosy uznane zostały za nieważne, był niski poziom znajomości własnego środowiska samorządowego (ok. 1,2 mln głosów pustych) oraz efekt zbroszowanych kart do głosowania, co łączyło się ze zjawiskiem głosów wielokrzyżkowych (ok. 1,16 mln). Nie stwierdzono jednak, by głosy uznawane za nieważne lub głosy nieważne uznane za ważne, mogły mieć decydujący wpływ na wynik wyborów.

Jeden z wniosków generalnych dotyczy dziedziny zarządzania dokumentacją. Z perspektywy środowiska archiwistów jego znaczenia nie sposób przecenić. Nie mieli oni bowiem dotychczas możliwości zapoznać się z postępowaniem komisji obwodowych z dokumentacją, na niszczenie której archiwa państwowe wydawały zgodę. Czy bardzo nas dziwić będzie fakt, że w tym zakresie występował — delikatnie rzecz ujmując — znaczny bałagan? Wniosek zespołu badawczego na ten temat zasługuje na bliższe omówienie, gdyż w wielu obwodach do głosowania materiały wyborcze nie zostały uporządkowane, a tylko umieszczone przez członków komisji zbiorczo, luzem — w workach. Dotyczyło to przemieszanych kart do głosowania, protokołów, ale nierzadko również brudnopisów, materiałów szkoleniowych, biurowych, pieczęci okręgowych komisji wyborczych i niezabezpieczonych spisów wyborców. Ta część wniosku wskazuje na znaczną beztroskę oraz lekceważenie przez członków komisji obwodowych wymogów dotyczących postępowania z dokumentacją, zawartych w rozporządzeniu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z roku 2011 oraz w stosownej uchwale Państwowej Komisji Wyborczej z 2014 r. Jak widzimy, było to nie tyle porządkowanie dokumentacji, co „sprzątanie” po przeprowadzonych wyborach. Otwiera to na przyszłość pole do działania dla archiwów państwowych, których przedstawiciele winni uczestniczyć w szkoleniach przygotowujących członków komisji obwodowych do wykonywania ich zadań.

Wniosek, interesujący w równym stopniu czytelników „Archeionu”, zawiera jeszcze ustalenie, że w kilku obwodach do głosowania materiały były niekompletne, co w skrajnych przypadkach uniemożliwiło wykonanie pełnego badania kart do głosowania. Tutaj mamy do czynienia również z problemem natury prawnej i zagrożeniem sankcjami karnymi wobec osób winnych takiego stanu rzeczy.

Te wnioski generalne wynikają z treści oddzielnego rozdziału publikacji *Stan materiałów przekazanych do badania*. Rozdział ten należy polecić szczególnej uwadze naszego środowiska. Z oczywistych względów ma on istotne znaczenie dla pracowników nadzoru archiwalnego w każdym z archiwów państwowych. Sądzić można, że działające w naszych instytucjach komisje oceny dokumentacji, w tym centralna, ustosunkują się do jego treści i wynikających z niej wniosków. Wyrazić można przekonanie, iż poruszając problem postępowania z dokumentacją masową uwzględniać będziemy od tego momentu także sprawę dokumentacji wyborczej, w tym kart do głosowania³.

Wskażmy więc na problemy, które warto uczynić przedmiotem dalszego zainteresowania archiwistów oraz władz wyborczych. Pierwszym jest fakt, że w dotychczasowej praktyce postępowanie z kartami do głosowania w komisjach obwodowych znalazło się poza kręgiem czyichkolwiek zainteresowań. W tym przypadku wesprzeć należałoby Państwową Komisję Wyborczą w działaniach mających na celu właściwe przygotowanie w tym zakresie członków komisji obwodowych. Rozważyć można by także wprowadzenie mechanizmu kontrolnego jeszcze na etapie działań komisji obwodowych, dotyczących przygotowania dokumentacji do przekazania organom władz samorządowych. Wszelka ingerencja poza lokalem wyborczym wywoływać zawsze może kontrowersje. Członkowie zespołu badawczego podali kilka przykładów porządkowania dokumentacji wyborczej w urzędach gmin itd. Nie jest to dopuszczalne ze względów formalnych i narusza wiarygodność wyników wyborów w danej komisji obwodowej.

Należy zgodzić się z propozycją zespołu badawczego, by komisje obwodowe otrzymywały stosowne materiały ułatwiające przygotowanie dokumentacji do przekazania. To aspekt bardzo techniczny, jednak nie sposób podważać jego zasadności. Stwierdzenie, że komisje obwodowe powinny być zaopatrywane w wystandaryzowane koperty, kartony i opakowania zbiorcze z nadrukowanymi polami i rubrykami do opisywania zawartości, w celu należytego układania i opisywania materiałów wyborczych, jest dla każdego, kto mógł zobaczyć stan obecny w archiwach zakładowych i innych pomieszczeniach pod nadzorem władz samorządowych, wnioskiem niezwykle zasadnym. Wymusi to wręcz należyte przestrzeganie wytycznych Państwowej Komisji Wyborczej, dając w przyszłości archivistom większe możliwości udziału w zarządzaniu dokumentacją wyborczą.

Sprawą ważną jest także potrzeba wprowadzenia zmian dotyczących klasyfikacji głosów nieważnych i obowiązku podawania przyczyn ich nieważności. W świetle doświadczeń wynikających z wyborów do sejmików wojewódzkich przeprowadzonych w roku 2014 wnioski zespołu badawczego są szczególnie istotne. Propozycji tego rodzaju sformułowano jeszcze kilka, w tym dotyczące

³ Uznać można tę publikację raportu za cenne uzupełnienie wydawnictwa Uniwersytetu Adama Mickiewicza pt. *Dokumentacja masowa. Z problematyki kształtowania zasobu archiwalnego*, red. I. Mamczak-Gadkowska i K. Strykowski, Poznań 2012.

formatu (odejście od kart zbroszurowanych) i grafiki kart do głosowania oraz sposobów wskazywania preferencji przez wyborców (znak X).

Interesującym zjawiskiem, którego skalę i charakter w pewnym zakresie mogliśmy poznać dzięki przeprowadzonym badaniom, jest pojawianie się dopisków wyborców na kartach do głosowania. Jest to zachowanie znane od wielu lat, ale nigdy niepoznane przez socjologów i politologów zajmujących się problematyką wyborczą. Na części z nich wyborcy dopisywali informacje, na kogo głosowali (obawa przed sfałszowaniem ich głosu?), względnie wyrażali swoją opinię na temat danego kandydata czy kandydatów. Zdarzały się także komentarze o charakterze bardziej ogólnym. Nie dziwi więc, że nasi koledzy z instytutów socjologii i politologii postulują, by utrzymać obecną regulację dotyczącą możliwości dopisków wyborców, niewpływających jednak na ważność głosu.

Nie jest to zapewne główny motyw, którym kierowali się autorzy opracowania, zgłaszając propozycje dotyczące zapewnienia w przyszłości środowiskom naukowym możliwości badania kart wyborczych z przyszłych wyborów. Niemniej jest to z punktu widzenia polityki archiwów wobec dokumentacji wyborczej fakt niezwykle istotny. Jeżeli bowiem zespół wybitnych specjalistów i uczonych uznaje stałą potrzebę prowadzenia badań kart wyborczych, to trudno przejść nad tym obojętnie do porządku dziennego. Wniosek bowiem wypływa z tego stanowiska dość jasny — materiały te są po prostu potrzebne w badaniach socjologicznych i politologicznych, a mogą przy tym w nieodległej przyszłości zainteresować także historyków. Nie będzie zatem przesady w stwierdzeniu, że wprowadzenie takiej praktyki odpowiadałoby oczekiwaniom społecznym, wyrażanym przez towarzystwa i stowarzyszenia powoływane w celu kontroli wyników wyborów.

Archiwista zada oczywiście pytanie, jak można będzie zapewnić stałą możliwość badania kart wyborczych, dostęp do których na mocy prawa musi być ograniczony. Także ilość tych materiałów nakazuje umiar i pociąga za sobą konieczność stosowania odpowiedniej metodologii, by w wybieranych losowo próbkach poszukiwać odpowiedzi na postawione pytania badawcze. Jak skomplikowane jest to zadanie, świadczy przykład badania kart wyborczych do sejmików wojewódzkich, czemu poświęcona jest wspomniana publikacja. Przypomnijmy, że dotyczyło to jedynie 100 komisji obwodowych, wylosowanych z 1000 komisji, których dokumentację wyborczą przejęły archiwa państwowe. Jak można przeczytać w tym dziele, uporządkowano pięć ton kart, co przełożyło się na prawie 600 tys. stron papieru! Wcześniejsze ambitne założenie przebadania kart wyborczych z 1000 komisji obwodowych póki co nie zostało jeszcze zrealizowane.

Nie dziwi w tych warunkach to, że postulaty dotyczące badania kart wyborczych w przyszłości formułowane są z dużą dozą ostrożności. Proponuje się, by po przeprowadzonych wyborach Państwowa Komisja Wyborcza mogła powoływać, na drodze konkursu, niezależny zespół badawczy w celu przeprowadzania analizy materiałów wyborczych, w tym kart do głosowania, w wybranej grupie obwodów. Prowadzone działania nie miałyby na celu weryfikacji wyników wy-

borów. Dotyczyłyby badania procesów zachodzących w trakcie wyborów, pracy komisji obwodowych, charakterystyki głosów nieważnych, zachowań i praktyk wyborczych obywateli. Materiały wyborcze, na podstawie których prowadzone byłyby te badania, winny być dostępne dla wszystkich innych zainteresowanych badaczy. Materiały te przejmowałyby archiwa państwowe, podczas gdy pozostała część kart do głosowania podlegałaby brakowaniu.

W świetle powyższych informacji nie powinno ulegać wątpliwości, że problem zarządzania dokumentacją wyborczą, w tym kartami do głosowania, wymaga ze strony archiwów państwowych przeprowadzenia wnikliwej analizy dotychczasowej polityki w tym zakresie, ustosunkowania się do propozycji zawartych w omawianej publikacji oraz zajęcia stanowiska wobec nowych zjawisk społecznych i politycznych, którym poświęcona jest ta praca zbiorowa. Mnożą się na świecie przykłady problemów związanych z wyborami, co sprawia, że zaczynają one przyciągać uwagę opinii społecznej. Archiwa mają do odegrania ważną rolę w ich przygotowywaniu i przeprowadzaniu, czego dowody znajdujemy w wydawnictwie *Nieważne głosy, ważny problem*.

W związku z tym, że w zbiorach archiwów państwowych przechowywane są obecnie materiały archiwalne wytworzone przez 1000 obwodowych komisji powołanych do przeprowadzenia wyborów samorządowych w roku 2014, istotne znaczenie mieć będzie informacja, że w omawianej pracy zawarte zostały trzy aneksy (s. 109–166) zawierające wykazy tychże komisji. I tak aneks pierwszy to wykaz 100 przebadanych obwodów głosowania, kolejny zaś to spis pozostałych 600 obwodów z losowej próby ogólnopolskiej. W aneksie trzecim podano zestawienie 300 wylosowanych obwodów głosowania z Mazowsza. Wykazy te nie podają informacji, w zbiorach którego z archiwów państwowych materiały te są przechowywane. Warto więc uczynić ten problem przedmiotem zainteresowania komisji metodycznych, przede wszystkim centralnej, w celu ustalenia zasad ich archiwalnego opisu. Problemów metodycznych związanych z tą nową dla archiwów państwowych sytuacją jest znacznie więcej.

Wyrazić należy nadzieję, że środowisko archiwistów, nienarzekające przecież na brak pracy i rozlicznych problemów w funkcjonowaniu archiwów państwowych, z charakterystycznym dla niego zaangażowaniem, a nawet poświęceniem, podoła nowym wyzwaniom.

Władysław Stępiak
(Warszawa)

NOWE FUNKCJE ARCHIWÓW, red. I. Mamczak-Gadkowska i K. Strykowski, Instytut Historii UAM, Poznań 2015, ss. 220

Recenzowana praca jest pokłosiem konferencji „Nowe funkcje archiwów”, zorganizowanej w 2013 r. (24–25 października) w Poznaniu w Instytucie Historii Wydziału Historycznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. We wstępie redaktorzy odnieśli się zarówno do „starych”, jak i „nowych” funkcji archiwów, które występują obok siebie. Publikacja traktuje na temat współczesnych problemów archiwistyki i jej przeobrażeń, m.in. związanych z wdrażaniem nowoczesnych technologii w archiwach. Przed archiwami stoją nowe wyzwania i nowe zadania, a rezultatem tego jest pojawienie się nowych funkcji, o których do tej pory mówiło się niewiele lub wcale.

Całość wydawnictwa składa się z 19 tekstów. Ich autorami są pracownicy uniwersytetów Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz Adama Mickiewicza w Poznaniu, a także wielu innych uczelni. Na początku tomu zamieszczono artykuły nawiązujące do poszczególnych funkcji archiwów państwowych, a dalej te, które mają „nieco luźniejsze powiązanie tematyczne z funkcjami archiwów” (s. 8), kończąc na przykładach wybranych archiwów państwowych.

Krzysztof Strykowski w artykule pt. *O starych i nowych funkcjach archiwów* rozpoczął swoje rozważania od wyjaśnienia terminu „funkcja”. Następnie słusznie zauważył, że nowe zadania archiwalne są wynikiem działalności samych archiwów, które chcą być atrakcyjne dla użytkowników, jak również podążać za nowoczesną technologią informacyjną. Czynnikiem inspirującym do powstawania nowych funkcji w archiwach stała się również konkurencja ze strony innych placówek kulturalnych, do których K. Strykowski zaliczył muzea, biblioteki, a także coraz częściej powstające archiwa społeczne. Otwarcie się archiwów z całą pewnością ma związek z zasadą publiczności archiwów. Oprócz tego autor odwołał się do przykładu Archiwum Narodowego w Quebecu, które przedstawiło funkcje współczesnej archiwistyki. Dla porównania przedstawił również zakres działalności polskich archiwów państwowych oraz powołał się na francuską ustawę o archiwach i niemieckie *Bundesarchiv*. Słusznie zauważył, że kwestie archiwalne są przedmiotem wielu spotkań i obrad. Do najważniejszych z nich zaliczył: Kongres w Sewilli (wrzesień 2000), „Okrągły stół” archiwów CITRA oraz kongres archiwistów francuskich, który odbył się w Nicei w 1982 r. W podsumowaniu autor wskazał, że w archiwach państwowych widać wyraźne oddzielenie funkcji klasycznych od nowych. Nowe funkcje, nazwane „wymuszonymi”, stały się odpowiedzią na potrzeby użytkowników. Są one dobrowolną inicjatywą archiwów państwowych i pracujących w nich archiwistów.

Waldemar Chorażyczewski w tekście pt. *Archiwum jako wykluczenie, czyli o pradawnych funkcjach archiwów* przedstawił dekret z 1794 r., kodeks etyczny

archiwistów z 1996 r. i zasadę publiczności archiwów. Następnie pokazał etapy rozwoju koncepcji publiczności archiwów, do których zaliczył publiczność własności archiwów, dostępu do nich oraz pracy archiwów. Zdaniem autora wykluczenie użytkowników archiwum może wynikać z braku znajomości chociażby języków obcych (niemieckiego, rosyjskiego i łacińskiego) czy zmiany znaczeń niektórych wyrażeń i zwrotów. Każdy materiał archiwalny powinien zostać poddany krytyce pod względem autentyczności i wiarygodności. W. Chorańczewski zaznaczył, że krytyka źródła historycznego w archiwistyce została nazwana drogą, którą określił jako: „swego rodzaju filozofię wyznaczającą postępowanie archiwistów, a więc szacunek dla każdej świadomej czynności twórców archiwaliów, która da się dostrzec w archiwaliach” (s. 25). Na końcu artykułu autor stwierdził, że wykorzystanie informacji pochodzącej z archiwów państwowych włącza użytkowników do elity, pozwala na opanowanie języków obcych, rodzajów pisma oraz poczucie dawnych epok. Zadaniem archiwów państwowych wobec użytkowników jest zatem działanie na rzecz zmniejszenia ich wykluczenia.

Tomasz Matuszak (*Misja, wizja i strategia — rzecz o zarządzaniu i funkcjonowaniu archiwów*) rozpoczął swoje rozważania od przedstawienia definicji terminu „archiwum” zaczerpniętego z *Polskiego słownika archiwalnego* (wyd. 1 — 1952 r. i wyd. 2 z 1974 r.). Szczególną uwagę zwrócił na rozpiętość zadaniową i terminologiczną samego pojęcia, z czym powiązał podział odwiedzających archiwum na grupy. Autor wykazał, że są to: klienci i świadomi użytkownicy zasobu historycznego. Ci pierwsi oczekują szybkiego załatwienia własnej sprawy, z kolei drudzy mają nieco większe oczekiwania wobec archiwum. Następnie omówił dekrety z 7 lutego 1919 r. o organizacji i funkcjonowaniu archiwów państwowych oraz z 29 marca 1951 r. o archiwach państwowych, a także ustawę z 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach. Oprócz tego autor dokonał rzetelnej analizy *Strategii archiwów państwowych na lata 2010–2020*, przybliżając jej cztery cele strategiczne: „zaspokojenie informatycznych potrzeb społeczeństwa, budowanie wizerunku archiwów państwowych jako nowych i przyjaznych instytucji, aktywnie uczestniczących w procesie edukacji społeczeństwa otwartego, zapewnienie efektywności zarządzania dokumentacją, w tym dokumentem elektronicznym, w podmiotach wykonujących zadania publiczne, zapewnienie właściwych warunków gromadzenia i trwałego przechowywania zasobu archiwalnego w postaci tradycyjnej i cyfrowej” (s. 38–39). Na koniec przedstawił różne kwestie związane z funkcjonowaniem Archiwum Państwowego w Piotrkowie Trybunalskim. Autor odniósł się przede wszystkim do zarządzania archiwum, zwracając uwagę na sporządzanie sprawozdań z działalności, kontrolę zarządczą oraz stan kadrowy. Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim pragnie przede wszystkim zaspokoić potrzeby lokalnej społeczności przez digitalizację własnego zasobu, tworzenie wystaw *online* czy współpracę z muzeami w Bełchatowie, Piotrkowie Trybunalskim i Tomaszowie Mazowieckim. Oprócz tego zajmuje się organizacją konferencji oraz nadzoruje

działalność podległych jednostek organizacyjnych. T. Matuszak uważa, że cały czas należy modernizować infrastrukturę archiwów państwowych oraz w coraz większym stopniu wprowadzać do nich nowoczesną technologię. Co do kwestii zarządzania instytucją, to osoba zarządzająca winna łączyć w sobie funkcje menedżera, edukatora i pracownika naukowego.

Rafał Galuba (*Nowe funkcje archiwów państwowych w polskim prawie archiwalnym*) omówił na wstępie rozwój czynników wewnętrznych i zewnętrznych, które przyczyniły się do pojawienia się nowych funkcji archiwalnych. Do funkcji wewnętrznych zaliczył te, które związane są z przechowywaniem, zabezpieczaniem, opracowaniem, ewidencjonowaniem, udostępnianiem, działalnością naukowo-badawczą, informacyjną, popularyzatorską i edukacyjną. Z kolei do funkcji zewnętrznych zaliczył działania związane z gromadzeniem oraz współpracą z podmiotami tworzącymi państwowy zasób archiwalny. Oprócz tego autor wspomniał o podziale na funkcje nowe i tradycyjne. Wspomniane funkcje tradycyjne określił jako te, które związane są z państwowym zasobem archiwalnym. W dalszej części przedstawił podstawy prawne działalności archiwalnej. R. Galuba omówił również kwestie związane z ochroną i udostępnianiem materiałów archiwalnych, które przechowywane są w archiwach zakładowych i wyodrębnionych. Najważniejszą funkcją we wszystkich archiwach jest, zdaniem autora, udostępnianie, któremu zostały przypisane cele związane z administracją, zaspokajaniem potrzeb obywateli, a także kontrolne i naukowo-badawcze.

Archiwa zatem muszą dostosować się do zaspokajania różnych potrzeb społeczeństwa. Niekiedy wręcz archiwa określane są jako urzędy wiary publicznej, które zajmują się wykonywaniem tematycznych kwerend oraz uwierzytelnianiem dokumentów. Zdaniem autora nowe funkcje archiwalne to wynik masowości akt oraz funkcjonowania systemu Elektronicznego Zarządzania Dokumentacją. Nowe funkcje muszą zmierzyć się z takimi problemami, jak rozbitcie struktury archiwów, niedostosowane prawo archiwalne i terminologia archiwalna, brak odpowiednich środków finansowych czy lekceważenie czynności kancelaryjnych i archiwalnych.

Alicja Kulecka (*Użytkownik i jego potrzeby w ewolucji funkcji archiwów*) przybliżyła problemy związane z użytkownikami archiwów państwowych. Nawiązując do Ustawy z 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej — Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, zauważyła, że podzieliła ona użytkowników archiwów IPN na kilka grup, tj.: m.in. pokrzywdzonych, byłych i aktualnych funkcjonariuszy służb bezpieczeństwa oraz osoby prowadzące badania naukowe. Po znowelizowaniu tej ustawy każdy obywatel ma dostęp do interesujących go akt. W dalszej części autorka przywołała teksty Czesława Biernata (*Dostęp do informacji i dokumentacji instytucji publicznych w świetle powszechnych praw obywatelskich oraz postanowień ustawowych w niektórych krajach zachodnich*), Darii Nałęcz (*Europejska polityka dostępu do archiwów*) oraz Angeliki Menne-Hartz (*Dostęp do archiwów, czyli prefer-*

mulowanie archiwalnego paradygmatu). W pierwszym z nich zwróciła uwagę na kwestie udostępniania we Francji, Szwecji, USA, Kanadzie i Australii. Drugi z wymienionych tekstów oprócz problemów wynikających z udostępniania materiałów archiwalnych dotyka także systemu brakowania, ochrony danych osobowych czy analizy aktów prawnych krajów europejskich, takich jak: Austria, Dania, Francja, Niemcy, Rosja, Szwecja, Wielka Brytania i Włochy. W ostatnim z nich niemiecka autorka zwróciła uwagę na pojęcie „dostępu do materiałów archiwalnych”, uznając teorię archiwalną za najważniejszy dział archiwistyki. Zagadnienie udostępniania stało się również tematem przewodnim „Archeionu” w 2006 r. W dalszej części artykułu A. Kulecka przywołała *Strategię archiwów państwowych na lata 2010–2020* oraz zwróciła uwagę na uproszczenie procedur dotyczących udostępniania materiałów archiwalnych w archiwach publicznych, które weszło w życie zgodnie z Zarządzeniem nr 4 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z 1 lutego 2013 r. w sprawie organizacji udostępniania materiałów archiwalnych. Na koniec skupiła się na obecności archiwów w Internecie. W latach 1989–2012 archiwa, działając na tym polu, stworzyły strony internetowe, umieszczały na nich informacje o swojej działalności, a nawet pomoce archiwalne, tworzyły też portale archiwalne, takie jak www.szukajwarchiwach.pl. Wszystkie przywołane przez autorkę teksty ukazały, jak ważny jest dostęp do materiałów archiwalnych przechowywanych w archiwach państwowych, a także jaką rolę w całym procesie pełnią użytkownicy. A. Kulecka stwierdziła też, że to zasada publiczności archiwów kształtuje status ich użytkowników oraz słusznie dostrzegła też nową grupę użytkowników — tzw. internetowych.

Wiesława Kwiatkowska (*Stara czy nowa — metodyka opracowania zasobu archiwalnego. Co zmieniło się w opracowaniu w XXI w.?*) z kolei na wstępie zaznaczyła, że na metodykę archiwalną bardzo duży wpływ ma technika informatyczna. W dalszej części swojego tekstu zawarła informacje o komputeryzacji w archiwach państwowych i tworzeniu baz danych, takich jak: SEZAM, IZA, czy ZoSIA, oraz wykorzystaniu komputerów do sporządzania opisów archiwalnych. W zasadniczej części artykułu autorka przybliżyła kolejne etapy opracowania zespołów archiwalnych dla każdego rodzaju dokumentacji. W. Kwiatkowska wyróżniła również cztery etapy opracowania zespołów archiwalnych dla konkretnych dokumentów: aktów stanu prawnego nieruchomości, dokumentacji kartograficznej i fotograficznej. Podsumowując swój tekst, zauważyła, że zastosowanie technik komputerowych przyspiesza proces pracy nad zespołem archiwalnym. Wspomniane techniki komputerowe wykorzystywane są głównie do sporządzania inwentarzy i innych pomocy archiwalnych.

Halina Robótka w artykule pt. *Kilka uwag o funkcjach archiwów* wskazała na kierunek działalności współczesnych archiwów. Do podstawowego pakietu funkcji zaliczyła: gromadzenie, przechowywanie, opracowanie i udostępnianie.

W ramach gromadzenia autorka wyróżniła zagadnienia związane z: kształtowaniem narastającego zasobu archiwalnego, nadzorem archiwalnym, brakowaniem, archiwami zakładowymi oraz selekcją. W przechowywaniu i zabezpieczeniu znalazły się kwestie związane zarówno z wyposażeniem, jak i instalacjami ochronnymi. Z kolei w opracowaniu wyodrębniła ewidencjonowanie. W zakończeniu H. Robótka uznała, że archiwa państwowe powinny rozpocząć swoje przygotowania do przyjmowania elektronicznej dokumentacji, a także wprowadzić zestaw narzędzi, aby użytkownicy archiwów państwowych mogli swobodniej z nich korzystać.

Janusz Łosowski (*Praca naukowa w archiwach i sposoby jej wspierania*) zajął się zagadnieniem pracy naukowej pracowników archiwów państwowych. Na wstępie zaznaczył, że naukowa działalność archiwistów jest ściśle związana z problemami metodycznymi, tj. gromadzeniem, przechowywaniem, opracowywaniem dokumentacji oraz wdrażaniem nowoczesnych technologii. Autor wskazał na korzyści płynące z pracy naukowej archiwistów. Do najważniejszych z nich zaliczył: podnoszenie poziomu ich wiedzy, doskonalenie umiejętności poszukiwania źródeł, umiejętności pisarskie, organizację pracy własnej i jej doskonalenie, znajomość języków obcych oraz pokonywanie trudności związanych z wykonywaniem kwerend archiwalnych i bibliotecznych. Następnym krokiem badawczym było zgromadzenie informacji na temat stopni i tytułów naukowych pracowników zatrudnionych w archiwach państwowych i porównanie pod tym względem stanu rzeczy w 2013 i 1980 r. W dalszej części artykułu autor przedstawił tradycyjne sposoby wspierania działalności badawczej w archiwach (zebrania naukowe, konferencje, publikacje pokonferencyjne, pomoce archiwalne, jak również przygotowywanie prac doktorskich i habilitacyjnych). J. Łosowski słusznie zauważył, że archiwa państwowe traktowane są niekiedy jako placówki dokumentacyjne, urzędy państwowe i placówki naukowe. W podsumowaniu autor doszedł do wniosku, że prace badawcze prowadzone przez archiwistów powinny być traktowane bardziej przychylnie przez zwierzchników, a także należy zdecydowanie zwiększać ilość tych badań naukowych. W daleko idących wnioskach J. Łosowski pokusił się o stwierdzenie, że osoby przygotowujące rozprawy doktorskie są zdolnymi pracownikami, którym należy ułatwiać to zadanie. Archiwa państwowe powinny również na okres trwania doktoratu, czyli czterech lat, tworzyć etaty naukowe, których głównym celem byłoby przygotowanie pracy doktorskiej.

Krzysztof Skupieński w tekście pt. *Jak kształcić archiwistów dla potrzeb archiwów XXI w.? Trudności z wyobrażeniem sobie przyszłości* podkreślił na wstępie, że nauczanie archiwistyki to temat, który jest omawiany na wielu konferencjach, seminariach i sympozjach. Następnie wnikliwie przeanalizował cały program nauczania na kierunku archiwistyka i nowoczesne zarządzanie zapisami informacyjnymi, który utworzono w roku akademickim 2012/2013 na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Program studiów składa się

z kilku modułów, m.in. obowiązkowych przedmiotów historycznych, archiwistycznych, zarządzania dokumentacją, dotyczących historii ustroju, kancelarii i archiwów, jak również kontekstów funkcjonowania i narastania dokumentacji. Od roku akademickiego 2015/2016 na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie zaczęły funkcjonować studia magisterskie archiwistyka i nowoczesne zarządzanie zapisami informacyjnymi. Na zakończenie autor wspomniał o *Information and Communications Technologies*, czyli pojęciu, które swoim zakresem obejmuje wszystkie technologie, dzięki którym możliwe jest przesyłanie informacji. Dostrzegł również konieczność zastosowania tej technologii w archiwach państwowych.

Małgorzata Szabaciuk w artykule pt. *Praktyki studenckie archiwistów i records managerów w UMCS — stan obecny i wyzwania przyszłości* wyraziła zdanie, że praktyki zawodowe stanowią niezwykle istotny element procesu dydaktycznego. Autorka przedstawiła również uwagi dotyczące organizacji praktyk w ramach specjalności archiwistycznej na studiach historycznych na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie oraz organizowanych dla studentów kierunku archiwistyka i nowoczesne zarządzanie zapisami informacyjnymi. Zamieściła też listę podmiotów, w jakich mogą praktykować studenci. M. Szabaciuk wskazała, że na specjalności archiwalnej na studiach drugiego stopnia na kierunku historia studenci mają 105 godzin praktyk. Jako miejsce do odbycia praktyki zawodowej najchętniej wybierają oni Archiwum Państwowe w Lublinie oraz Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Lublinie. W ramach specjalności unijnej, dotyczącej zarządzania danymi w instytucjach i firmach, studenci również mają do zaliczenia 105 godzin praktyk. Najczęściej wybierają firmy, takie jak: Emiks, Eko-Mar, Perła Browary Lubelskie. Z kolei studenci kierunku archiwistyka i nowoczesne zarządzanie zapisami informacyjnymi odbywają swoje praktyki po ukończeniu czwartego semestru studiów w wymiarze 160 godzin. Najczęściej wybieranymi przez nich placówkami są Archiwum Państwowe w Lublinie i Archiwum Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. W zakończeniu autorka doszła do wniosku, że praktyki archiwalne powinny zostać wzbogacone o zajęcia komputerowe związane przede wszystkim z funkcjonowaniem systemów Elektronicznego Zarządzania Dokumentacją. M. Szabaciuk wyraziła również zdanie, że staże dla studentów kierunku archiwistyka i nowoczesne zarządzanie zapisami informacyjnymi powinny odbywać się w różnych instytucjach, aby mogli oni poznać ich funkcjonowanie, a praktyki na studiach magisterskich powinny trwać cały drugi rok.

Agnieszka Rosa z kolei (*Nowy profil w zawodzie archiwisty — pedagog archiwalny*) pokazała, w jaki sposób archiwa państwowe w Polsce realizują funkcje edukacyjne. Do najważniejszych zadań z tym związanych zaliczyła: wystawienictwo archiwalne, pogadanki, prelekcje, odczyty, pokazy, wycieczki, artykuły popularnonaukowe, informatory, notatki prasowe, lekcje archiwalne, warsztaty archiwalne, turystykę archiwalną, gry miejskie, imprezy plenerowe, konferencje

i szkolenia. A. Rosa zauważyła, że użytkownicy archiwów państwowych oczekują pomocy w wyszukiwaniu, odczytywaniu, przetwarzaniu i zrozumieniu informacji archiwalnej. Dla porównania autorka przedstawiła sytuację w Niemczech, gdzie pojawiła się pedagogika archiwalna i stanowisko pedagoga archiwalnego, który: „jest specjalistą pracującym w archiwum, a zajmującym się współpracą ze szkołami, nauczycielami, uczniami, studentami i uczestnikami różnego typu kursów oferowanych przez archiwum, w ramach ich potrzeb edukacyjnych. Zadaniem pedagoga archiwalnego jest dostosowanie oferty edukacyjnej archiwum do oczekiwań jego klientów, szczególnie zaś szeroko pojmowanego środowiska oświatowego” (s. 137). W artykule tym nie zabrakło również krótkiej wzmianki o Francji, gdzie początki edukacji w archiwach sięgają lat 50. XX w. W podsumowaniu autorka zauważa, że w polskich archiwach również przydałoby się stanowiska pedagoga archiwalnego albo chociażby specjalisty do spraw edukacyjnych. Wskazała też na problem braku wydzielonych służb edukacyjnych w archiwach, z jedynym wyjątkiem, jakim jest Biuro Edukacji Publicznej Instytutu Pamięci Narodowej.

Hubert Mazur (*Niemiecka pedagogika archiwalna i polska edukacja muzealna — dwa wzorce dla działalności edukacyjnej archiwów państwowych w Polsce*) skupił się na przedstawieniu funkcji edukacyjnej polskich archiwów państwowych. Edukację w archiwach, czyli tzw. działalność edukacyjną, uznał za zjawisko nowe, które stało się przedmiotem dociekań naukowych Agnieszki Rosy w pierwszej dekadzie XXI w. Autor słusznie zauważył, że taka działalność potrzebuje uregulowań prawnych i oświatowych, jak również zmian w modelu kształcenia archiwistów. Wymienił też kilka projektów edukacyjnych (jak np.: „Lublin w dokumencie”, „Galeria Jezuicka 13. Archiwum z innej beczki”, „Kościół św. Ducha w Gnieźnie”, „Trzy żywioły: ogień, woda, powietrze w Gnieźnie w XIX–XX w.”, „Lekcje archiwalne *online*”). Następnie przeszedł do zaprezentowania wzorca niemieckiego, jakim jest tzw. pedagogika archiwalna (*Archivpädagogik*). Przywołał również Zespół Roboczy Pedagogiki Archiwalnej i Edukacji Historycznej istniejący w ramach Związku Niemieckich Archiwistek i Archiwistów. Działania tego zespołu prezentowane są na portalu *Archivpädagogen*. Drugim punktem odniesienia do tego problemu dla archiwów państwowych, zdaniem autora, jest niewątpliwie edukacja muzealna w naszym kraju. Przywołane zostało tutaj Forum Edukatorów Muzealnych, które powstało w 2006 r. H. Mazur zwrócił również uwagę na *Raport o stanie edukacji muzealnej w Polsce*, który został wsparty przez dyrekcję Muzeum Pałacu w Wilanowie, Muzeum Okręgowe w Toruniu, Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Ministra Edukacji Narodowej oraz Narodowy Instytut Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów. W podsumowaniu zauważył, że edukatorzy archiwalni również powinni skupiać się w większe grupy, organizując różnego rodzaju konferencje i szkolenia.

Hanna Staszewska (*O sprawozdawczości w archiwach, czyli co chcielibyśmy wiedzieć, a czego nie dowiemy się ze sprawozdań? Próba analizy problemu*

i przyczynek do dyskusji) omówiła elementy formularza dotyczącego sprawozdawczości (KN-1) w archiwach państwowych, tj.: zasób archiwum państwowego, wykorzystanie zasobu archiwum państwowego, kształtowanie zasobu archiwalnego, stan informacyjny zasobu archiwum państwowego, pomieszczenia archiwalne i przechowywanie dokumentacji niearchiwalnej, kopie materiałów archiwalnych. W części analizowanego formularza, dotyczącej zasobu archiwum państwowego, zawarte są informacje odnoszące się zarówno do materiałów archiwalnych, jak i dokumentacji niearchiwalnej. Oprócz tego pojawia się kwestia występowania dokumentu elektronicznego w archiwach. Z wykorzystaniem zasobu archiwów państwowych związane są przede wszystkim kwerendy, ich zlecaniawcy, jak również udostępnianie materiałów archiwalnych w pracowni naukowej. W sprawozdaniu zamieszczane są też informacje dotyczące liczby wystaw, publikacji naukowych, wycieczek i lekcji archiwalnych. W skład części dotyczącej kształtowania zasobu archiwalnego wchodzi informacje związane z bazą danych NADZÓR. Stan informacyjny zasobu archiwów państwowych określany jest przez informacje na temat ewidencji zasobu i pomocy informacyjnych. Dwie ostatnie z wymienionych części dotyczą pomieszczeń archiwalnych oraz kopii materiałów archiwalnych (chodzi tutaj przede wszystkim o mikrofilmy, kopie cyfrowe i kserokopie). W sprawozdaniach nie odnajdziemy natomiast informacji o digitalizacji zasobu czy liczbie opisów jednostek archiwalnych udostępnionych w Internecie. W związku z tym należy zwrócić uwagę na fakt, że nowe funkcje archiwum, związane przede wszystkim z szerokim upublicznianiem zasobu, nie znalazły jeszcze odzwierciedlenia w sprawozdaniach z działalności archiwów państwowych. Formularz statystyczny KN-1 nie podaje również informacji o tworzeniu portali internetowych. W opinii H. Staszewskiej sprawozdania są słabym narzędziem zarządzania dokumentacją i pozyskiwania wiedzy o zasobie archiwów państwowych.

Marlena Jabłońska w tekście pt. *Marketing w archiwach — nowa jakość w nowych czasach* skupiła się na przedstawieniu pojęcia „marketing” w odniesieniu do archiwum państwowego. Zauważyła, że w relacjach z użytkownikami również istotne są kompetencje miękkie. Następnie autorka przeszła do kompozycji marketingowej, która składa się z siedmiu elementów: produktu, ceny, dystrybucji, promocji, otoczenia fizycznego, procesu oraz ludzi. Produktem w archiwach są materiały archiwalne, natomiast za usługi M. Jabłońska uznała: udostępnianie, działalność przechowalniczą, kwerendy, porządkowanie i opracowywanie. Jako cenę przyjęła koszt kwerendy. Z kolei dystrybucję powiązała z siecią archiwalną, dostępnością przechowywanych materiałów archiwalnych, jak również godzinami otwarcia archiwum. Promocję autorka określiła jako informowanie użytkowników o zadaniach archiwum. Nie pominęła też elementów *promotion mix*, do których zaliczyła: reklamę, *marketing* bezpośredni, promocję sprzedaży, sprzedaż osobistą i *public relations* (zewnętrzny i wewnętrzny). Na koniec stwierdziła, że: „archiwa, chcąc wykorzystywać zasady i narzędzia marketin-

gu w działalności, muszą zauważać w swej pracy odbiorcę oferowanych usług” (s. 171). Korzyści płynące z działalności marketingowej archiwów związane są przede wszystkim ze świadomością społeczną, walką ze stereotypami, wzrostem pozycji marki archiwum, ale też prestiżu zawodu archiwisty i liczby użytkowników, a także kulturą dokumentacyjną i szacunkiem do historii i pamięci.

Magdalena Niedźwiedzka (*Internet jako narzędzie realizacji wybranych funkcji archiwów*) na wstępie przedstawiła działania związane z zespołem naukowo-badawczym „Informatyka i archiwa”, stworzonym przez Stanisława Nawrockiego w latach 70. XX w. Oprócz tego autorka odwołała się do standardu opisu archiwalnego FOPAR, a następnie wskazała na korzyści wypływające z wykorzystania Internetu w archiwach państwowych, chociażby na przykładzie bazy danych SEZAM. Poza tym Internet został określony jako narzędzie służące realizacji funkcji archiwalnych związanych przede wszystkim z udostępnianiem zasobu archiwalnego. W artykule nie zabrakło informacji dotyczących funkcjonowania i informacji zawartych w Biuletynie Informacji Publicznej oraz „Archiwum Internetu”.

Anna Sobczak w artykule pt. *Crowdsourcing — potencjał społeczny, z którego archiwa mogą czerpać korzyści* wyjaśniła znaczenie pojęcia „crowdsourcing”, który określiła jako: „zgromadzenie i wykorzystanie potencjału wiedzy rozproszonej wraz z jej posiadaczami [...] współpraca amatorów z profesjonalistami” (s. 181). Autorka wykorzystwała badanie analityczne, któremu poddała archiwa państwowe w Australii, Austrii, Irlandii, Niemczech, Nowej Zelandii, Polsce, Szwajcarii, USA, Wielkiej Brytanii. Na pytania, czy archiwa państwowe korzystają z mądrości tłumu przy wykorzystaniu Internetu oraz jakie zadania zlecają online użytkownikom (s. 183), tylko amerykańskie i angielskie archiwa państwowe odpowiedziały, że korzystają z pomocy tego typu. Następnie A. Sobczak wskazała jeszcze inny projekt związany z omawianym tematem, tj. *1940 Census Community Indexing Project*, realizowany przez *National Archives and Records Administration* w 2012 r. Celem jego było zindeksowanie spisu ludności z 1940 r. przez wolontariuszy. W Polsce Narodowe Archiwum Cyfrowe również korzysta z pomocy użytkowników, m.in. przy opisywaniu fotografii umieszczanych online. Oprócz tego znane są: Projekt BaSIA (Baza Systemu Indeksacji Archiwalnej), zajmujący się indeksowaniem ksiąg metrykalnych udostępnianych przez Archiwum Państwowe w Poznaniu na stronie internetowej www.szukajwarchiwach.pl, Projekt Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego, którego celem jest indeksacja ksiąg metrykalnych diecezji lubelskiej z lat 1864–1948. Zdaniem autorki tworzenie tego typu projektów wymaga przede wszystkim jasno określonego celu, przygotowania odpowiednich narzędzi, znalezienia chętnych wolontariuszy oraz właściwej promocji projektu.

Marta Zalewska w artykule pt. *Udostępnianie zasobu Archiwum Państwowego w Szczecinie i stopień zadowolenia użytkowników z funkcjonowania pracowni naukowej* ukazała rolę, jaką odgrywa pracownia naukowa w strukturze

organizacyjnej Archiwum Państwowego w Szczecinie. Autorka do przygotowania niniejszego tekstu wykorzystała sprawozdania zamieszczone na stronie Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych oraz ankietę, która dostępna była w pracowni naukowej analizowanego archiwum od 19 sierpnia do 30 września 2013 r. Ankieta ta składała się z dwóch części: metryczki oraz dziewięciu pytań zamkniętych i jednego otwartego. Łącznie dane ankietowe pochodziły od 65 osób. Najczęściej wymienianymi celami odwiedzin w szczecińskiej pracowni naukowej były: popularyzacja regionu, wydawanie publikacji, pisanie prac dyplomowych i doktorskich, sprawy socjalne, jak również badania genealogiczne. Użytkownicy słusznie wskazali, że na lepsze funkcjonowanie pracowni wpłynęłoby udostępnienie w Internecie większych ilości materiałów archiwalnych oraz zwiększenie roli komputerów w upowszechnianiu archiwaliów (z wykorzystaniem strony www.szukajwarchiwach.pl i baz danych), uznali też, że większa liczba pomocy archiwalnych oraz powiększenie limitu zamówień na jednostki archiwalne w pracowni naukowej również wpłyną korzystnie na bieżące działania. W końcowej części artykułu autorka przeprowadziła analizę działalności omawianej pracowni naukowej w latach 1961–2012. Przedstawiła również najczęściej udostępniane zespoły archiwalne. W podsumowaniu M. Zalewska doszła do wniosku, że coraz większa informatyzacja naszego obecnego życia przyczynia się do poszukiwania nowych form działania również w archiwach państwowych.

Monika Sak (*Archiwa poznańskich szkół wyższych. Funkcje i zadania — studium porównawcze*) przedstawiła archiwa następujących szkół wyższych: Akademii Muzycznej im. I.J. Paderewskiego, Akademii Wychowania Fizycznego im. Eugeniusza Piaseckiego, Politechniki Poznańskiej, Uniwersytetu Artystycznego, Uniwersytetu Ekonomicznego, Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego, Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza oraz Uniwersytetu Przyrodniczego. Autorka zauważyła, że są to archiwa z powierzonym zasobem, które nie przekazują swoich materiałów archiwalnych do Archiwum Państwowego w Poznaniu. Obowiązki archiwów uczelnianych M. Sak podzieliła na dwie grupy. Do pierwszej zaliczyła zaspokojenie potrzeb administracyjnych, do drugiej realizację zadań opartych na przechowywanych materiałach archiwalnych, służących do badania dziejów uczelni i historii nauki. Oprócz wypełniania podstawowych funkcji archiwalnych, archiwa poznańskich szkół wyższych realizują funkcje: edukacyjną, organizując konferencje, sympozja i wycieczki; informacyjną, prowadząc stronę internetową; popularyzacyjną, która przede wszystkim związana jest z budowaniem wizerunku archiwum uczelni. Autorka przedstawiła i porównała m.in. liczbę pracowników zatrudnionych w poszczególnych archiwach, wielkość zasobu i liczbę magazynów archiwalnych. W zakończeniu stwierdziła, że archiwa omawianych szkół wyższych starają się jak najlepiej wykonywać swoje podstawowe funkcje, a także próbują dostosować się do potrzeb społeczeństwa informacyjnego.

Anna Żeglińska (*Problem uzupełniania narodowego zasobu archiwalnego o relacje oral history*) przedstawiła funkcję, jaką pełni relacja *oral history* obok tradycyjnych materiałów archiwalnych. Zauważyła, że jest to nowy rodzaj dokumentacji pojawiający się obecnie w archiwach państwowych. Obowiązek przechowywania takich relacji wynika z ustawy z 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach. Przedstawione przez autorkę cele *oral history* dotyczą przede wszystkim uzupełnienia zasobu archiwalnego, informowania o przebiegu niektórych zdarzeń, jak również ukazania dokumentów przedstawiających obraz życia prywatnego zwykłych grup społecznych. A. Żeglińska zwróciła też uwagę na to, ażeby zgromadzić taki rodzaj dokumentacji, należy opracować szczegółowy plan gromadzenia takich relacji. Do rodzajów *oral history* zaliczyła przede wszystkim rozmowę, wywiad, spotkanie oraz relację. W artykule przywołała słowa Bogdana Zdrojewskiego, ówczesnego Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, który stwierdził, że: „o ile ktokolwiek może znaleźć prawdę, to znajdzie ją w zasobach archiwalnych. Dlatego ci, którzy pracują w archiwach, są zarazem uprzywilejowani i ważni jako strażnicy pamięci indywidualnej i zbiorowej — co archiwiści zapamiętają, zostanie zapamiętane, a co zapomną, zostanie zapomniane” (s. 216–217). W podsumowaniu A. Żeglińska uznała gromadzenie źródeł kategorii *oral history* za nową funkcję archiwów, która ściśle związana jest z uzupełnieniem zasobu archiwalnego oraz tworzeniem nowych źródeł historycznych.

Podsumowując, należy stwierdzić, że praca zbiorowa pod redakcją Ireny Mamczak-Gadkowskiej i Krzysztofa Strykowskiego pozwala spojrzeć na nowe funkcje, jakie obecnie pełnią polskie archiwa państwowe. Oprócz funkcji tradycyjnych, do których należy niewątpliwie zaliczyć gromadzenie, przechowywanie, opracowywanie i udostępnianie, uwaga została zwrócona na całkiem nowe funkcje archiwów, do których należy zaliczyć przede wszystkim funkcję edukacyjną czy promocyjną. Zmianom ulegają takie tradycyjne funkcje, jak np. udostępnianie, które zostało dostosowane do wymogów społeczeństwa informacyjnego, czyli takiego, dla którego zasadniczą rolę odgrywa informacja i dostęp do zasobów umieszczonych w Internecie. Archiwa państwowe w naszym kraju powoli przystosowują się do zmian wynikających z rozwoju technologii komputerowych, nie zapominając przy tym o realizowaniu swoich podstawowych zadań. Należy zwrócić również uwagę na fakt, że realizowanie „nowych” funkcji nie będzie możliwe bez rzetelnego wykonywania tych „starych”, podstawowych.

Kamila Biernat

(Warszawa, Archiwum Akt Nowych)

ARCHIWA SPOŁECZNE W POLSCE. STAN OBECNY I PERSPEKTYWY,
red. K. Ziętał, Fundacja Ośrodka KARTA, Warszawa 2016, ss. 103¹

Na polu oddolnych inicjatyw dokumentacyjnych dzieje się w Polsce z każdym rokiem coraz więcej. Zwłaszcza rok 2016 wydaje się być kamieniem milowym, ze względu na powstanie i realizację idei wspierania m.in. archiwów społecznych przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych, która przyjęła formę konkursu dotacyjnego pt. „Wspieranie działań archiwalnych”. Omawiana publikacja zbiorowa jest związana z tym wydarzeniem — z jednej strony dzięki wspomnianemu konkursowi uzyskała dofinansowanie, z drugiej zaś współpraca między archiwami społecznymi a państwem w ramach tej inicjatywy stworzyła podstawy do przygotowania tej ekspertyzy.

Recenzowana publikacja dostępna jest bezpłatnie (na licencji Creative Commons 4.0 uznanie autorstwa — na tych samych warunkach) w serwisie dotyczącym archiwów społecznych (www.archiwa.org) prowadzonym przez Fundację Ośrodka KARTA. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że dostępność publikacji należy do jej atutów. Tekst ten powstał w wyniku zrealizowania przez Fundację Ośrodka KARTA zadania publicznego w ramach konkursu zorganizowanego przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych „Wspieranie działań archiwalnych 2016” pt. „Archiwa społeczne w Polsce — stan obecny i perspektywy” (okres realizacji: od 15 kwietnia do 30 października 2016 r.). Całość tekstu zredagowana została przez Katarzynę Ziętał, a wśród osób zaangażowanych w powstanie publikacji znaleźli się również inni przedstawiciele Ośrodka KARTA (Artur Jóźwik, Ewa Kołodziejska, Małgorzata Kudosz) oraz przedstawiciele archiwistycznego środowiska naukowego (Tomasz Czarnota, Marek Konstantkiewicz, Anna Sobczak); A. Jóźwik oraz M. Konstantkiewicz nie są jednak autorami ani współautorami żadnej z części publikacji.

Ekspertyza składa się z trzech głównych części: „Charakterystyka archiwów społecznych i ich zbiorów” (s. 6–26), „Opracowanie zbiorów archiwów społecznych” (s. 27–69) oraz „System informacji o archiwach społecznych i ich zasobie” (s. 70–100); całość opatrzono wstępem (s. 3–5) i zakończeniem (s. 101–102) autorstwa redaktorki publikacji.

We wstępie Katarzyna Ziętał określiła cel publikacji („określenie aktualnego stanu archiwistyki społecznej oraz dróg i sposobów jej profesjonalizacji”, s. 3) i przytoczyła obecnie używaną przez Ośrodek KARTA definicję „archiwum społecznego” („Archiwum społeczne powstaje w efekcie celowej oddolnej działalności obywatelskiej. Jego główną misją jest aktywne działanie na rzecz ratowania i ochrony dziedzictwa kulturowego, a celem — pozyskiwanie, zabezpieczanie, opracowanie i udostępnianie materiałów wchodzących w skład niepań-

¹ Publikacja dostępna online: <www.archiwa.org> [dostęp: 1 listopada 2016].

stwowego zasobu archiwalnego”, s. 3). Co istotne, ekspertyza nie opisuje stanu archiwów społecznych w Polsce w ogóle, a jedynie tych prowadzonych przez organizacje pozarządowe, choć niekiedy przywoływane są przykłady archiwów społecznych spoza tej grupy (s. 3). To zawężenie perspektywy nie zostało jednak zasygnalizowane w tytule publikacji. We wstępie czytelnik może znaleźć również bardzo istotne, choć podane w dość lakonicznej formie, informacje na temat pochodzenia analizowanych danych, tj.: bazy archiwów społecznych na stronie www.archiwa.org, Otwartego Systemu Archiwizacji, Zintegrowanego Systemu Informacji Archiwalnej, pomocy archiwalnych stworzonych przez archiwa społeczne, artykułów naukowych, wizyt studyjnych w sześciu archiwach społecznych oraz bezpośrednich relacji z archiwami społecznymi (s. 4). Zwłaszcza to ostatnie źródło danych winno być w jakiś sposób szerzej przedstawione (czy były to wywiady, obserwacje, czy tylko swobodne rozmowy? kiedy je przeprowadzano? kto tego dokonywał? jak zapisywano informacje? z przedstawicielami ilu i jakich archiwów się kontaktowano?). Sądzę, iż metodologiczna poprawność nakazywałaby przekazanie czytelnikowi choć części z tych informacji.

Pierwszy rozdział ekspertyzy pt. *Charakterystyka archiwów społecznych* jest autorstwa Anny Sobczak i Małgorzaty Kudosz (s. 6–18). W początkowych akapitach autorki opisują metody kompletowania danych, które posłużyły do utworzenia bazy danych archiwów społecznych prowadzonej przez Ośrodek KARTA oraz ich implikacje, tj. fakt, że w bazie znalazły się głównie archiwa udostępniające informacje na swój temat w Internecie oraz takie, do których udało się dotrzeć pracownikom KARTY dzięki kontaktom osobistym, różnego typu projektom i szkoleniom. Następna część tekstu poświęcona jest charakterystyce organizacji prowadzących archiwa społeczne, ze względu na ich umiejscowienie (teren wiejski/miejski, jak duża miejscowość) oraz datę powstania. Trudno jednakże przyjąć za pewnik stwierdzenie autorek, iż „archiwa społeczne prezentują się jako organizacje nowoczesne, korzystające z Internetu w komunikacji z użytkownikiem” (s. 9), mające strony internetowe i elektroniczne skrzynki pocztowe, ponieważ to takie archiwa przede wszystkim zostały umieszczone w bazie danych KARTY, ze względu na charakter gromadzenia informacji, na podstawie których powstała ta baza (o czym wcześniej wspomniano).

W drugim podrozdziale autorki charakteryzują zasoby archiwów społecznych ze względu na ich zawartość tematyczną, chronologię oraz rodzaj materiałów. Tematykę zasobów archiwów społecznych przedstawiono w podziale na zagadnienia (np. tematy lokalne, kultura, wojna, osoby, mniejszości narodowe), wśród których znalazł się bardzo szeroki dział — społeczeństwo. Rozdzielność logiczna poszczególnych grup budzi pewne zastrzeżenia, np. w wypadku opozycji antykomunistycznej i ruchów społecznych, a także problematyki kulturalnej i muzycznej (obie prezentowane są raz rozdzielnie, a raz łącznie). Autorki podkreśliły fakt, że w zasobach archiwów społecznych przeważa tematyka lokalna, zwłaszcza w tych funkcjonujących na terenie miejscowości poniżej 100 tys. mieszkańców (s. 11),

oraz niejednokrotnie ich zasób jest różnorodny tematycznie (s. 12). Następnie omówiły zakres chronologiczny zasobów archiwów społecznych — od XIV (tylko jedno archiwum) do XXI w. (z przewagą dla stuleci XIX i XX), wymieniając przykładowe rodzaje dokumentów z danych okresów występujących w analizowanych archiwach. Opisując zakres gatunkowy zasobów archiwów społecznych, autorki zaznaczyły, że dominują w nich materiały wizualne, głównie fotografie (w sposób interesujący próbują uzasadnić taki stan rzeczy), ponadto większość archiwów społecznych ma zasób różnorodny, jeśli chodzi o typy dokumentów, w tym wiele z nich gromadzi również muzealia (s. 16). Rozdział kończy się krótkimi informacjami na temat stanu opracowania i digitalizacji zasobu archiwów społecznych oraz informacją, że być może w przypadku części inicjatyw gromadzone są wyłącznie cyfrowe kopie materiałów, a nie ich oryginały (s. 18). To w pewnym stopniu podważa m.in. twierdzenie, że ponad 20 proc. archiwów społecznych gromadzi dokumentację kartograficzną (s. 17), a także przedstawiony w rozdziale zakres gatunkowy czy chronologiczny zasobów archiwalnych (autorki twierdzą np., że Łódzkie Stowarzyszenie Inicjatyw Miejskich „Topografie” posiada pocztówki z końca XIX w., podczas gdy ma ono w swoich zbiorach jedynie ich kopie cyfrowe, zaś w postaci oryginałów tylko materiały późniejsze).

Rozdział następny pt. *Zaplecze infrastrukturalne archiwistyki społecznej* (s. 19–26) jest autorstwa Ewy Kołodziejskiej, która scharakteryzowała w nim przechowywanie i udostępnianie materiałów posiadanych przez archiwa społeczne w podziale na źródła tradycyjne (fizyczne) i cyfrowe. Autorka zwróciła uwagę m.in. na to, że w archiwach społecznych materiały przechowywane są w sposób bardzo różnorodny, a osoby zajmujące się tymi archiwami niechętnie mówią o warunkach, w jakich się je przechowuje. Zaznaczyła też, że w ostatnim czasie wśród archiwistów społecznych nastąpił wzrost świadomości na temat tego, jak należy zabezpieczać materiały archiwalne. Bardzo krótko przedstawiła sposoby udostępniania zasobów archiwów społecznych. Stosunkowo niewiele miejsca poświęciła również materiałom cyfrowym, traktując ten wątek bardzo ogólnie.

Druga, najobszerniejsza, część publikacji nosi tytuł „Opracowanie zbiorów archiwów społecznych”. W jej pierwszych akapitach (niewydzielonych osobnym tytułem, s. 27–30) autorka (Katarzyna Ziętał) omówiła czynniki wpływające na opracowanie zasobu archiwów społecznych: specyficzny sposób gromadzenia materiałów, współpraca ze społecznością, brak infrastruktury służącej przechowywaniu oryginałów oraz niejednolita terminologia stosowana przez społecznych archiwistów. Po tym krótkim wstępie, w pierwszym rozdziale tej części publikacji pt. *Narzędzia do opracowania zbiorów dotychczas stosowane przez archiwa społeczne* (s. 31–33) ta sama autorka zauważyła, że z doświadczeń Ośrodka KARTA związanych ze szkoleniem archiwistów społecznych wynika, iż osoby te nie miały prawie żadnej wiedzy na temat standardów opisu archiwalnego, jednak ta sytuacja zmienia się, m.in. w związku z konkursami dotacyj-

nymi Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych. Co bardzo interesujące, autorka podkreśliła, że w przypadku tego typu archiwów dominuje myślenie projektowe, w rezultacie wielorakie narzędzia służące opisowi archiwalnemu nie są zestandaryzowane i kompatybilne ze sobą. Wśród narzędzi wykorzystywanych przez archiwa społeczne do opisu zasobu Ziętał wymienia m.in. strony internetowe, biblioteczny system dLibra, stworzony przez Narodowe Archiwum Cyfrowe Zintegrowany System Informacji Archiwalnej (ZoSIA) oraz wydany przez Ośrodek KARTA Otwarty System Archiwizacji (OSA).

W kolejnym rozdziale (*Rozwiązania stosowane w zakresie opracowywania zbiorów archiwów społecznych*, s. 34–52) Tomasz Czarnota omówił, na przykładzie ponad 20 różnorodnych archiwów społecznych, przykłady struktur ich zasobów archiwalnych (w pierwszej części rozdziału). Autor przyznaje, że źródłem do tych porównań są przede wszystkim ogólnodostępne informacje, głównie w postaci stron internetowych archiwów. W rezultacie przynajmniej w jednym wypadku — Bronowickiego Archiwum Społecznego (BAS), które znam ze względu na wykonywane tam badanie terenowe — autor nie przedstawił w tym miejscu rzeczywistej struktury zasobu archiwalnego, nadanej przez twórcę archiwum, a tylko strukturę strony internetowej archiwum i narzuconego przez nią sposobu prezentacji archiwaliów *online*² (s. 37). Na podstawie przeanalizowanych wcześniej przykładów Czarnota próbuje w drugiej części rozdziału wskazać ogólne reguły rządzące kształtowaniem struktury archiwów społecznych. Dochodzi przy tym do bardzo interesujących wniosków — najczęściej kształtem zasobów archiwów społecznych rządzi kryterium formalne i formalnotematyczne, a najrzadziej proveniencyjne — to ostatnie spotykane jest raczej w archiwach większych i bardziej zinstytucjonalizowanych (s. 45–46); zasoby dzielone są najczęściej na jeden lub dwa poziomy grupujące pojedyncze dokumenty (s. 46); archiwiści społeczni radzą sobie bez specjalistycznej wiedzy z zakresu archiwistyki i zarządzania dokumentacją, stosując rozwiązania praktyczne i intuicyjne (s. 47); nierzadko zastosowane rozwiązania nie są jasne i trudno zrekonstruować strukturę zasobu danego archiwum społecznego (s. 47); metody stosowane przez archiwa społeczne nie

² Z tym stwierdzeniem można jednak polemizować. Bronowickie Archiwum Społeczne jest archiwum cyfrowym, nie gromadzi źródeł tradycyjnych, nie udostępnia również materiałów w inny sposób niż *online*, przez stronę internetową. W związku z tym struktura tej strony jest jedyną strukturą bezpośrednio dostępną użytkownikowi. Jednak realnie, informacyjnie archiwum zbudowane jest inaczej, o czym można wnioskować tylko dzięki wyjściu poza analizę strony internetowej, co było głównym sposobem pozyskiwania informacji przez autora, do czego przecież na początku rozdziału się przyznaje. Przed zmianami w strukturze, jakie nastąpiły w momencie przejścia archiwum na Otwarty System Archiwizacji — co opisano w omawianej publikacji w rozdziale III.2.1 — zasób BAS dzielił się na zespoły, nazwane imieniem i nazwiskiem świadka historii, w których występowały teczki (osobno wspomnienia, fotografie i dokumenty); struktura miała zatem charakter typowo proveniencyjny, który został w pewnym stopniu zmodyfikowany w momencie zmian towarzyszących przejściu archiwum na OSA, kiedy to utworzono osobną kolekcję dla wspomnień; reszta zasobu pozostała jednak w strukturze proveniencyjnej, co opisano we wspomnianym powyżej rozdziale.

są wynikiem stosowania narzędzi oferowanych przez państwową służbę archiwalną ani tych proponowanych w wydany przez KARTĘ podręczniku pt. *Archiwistyka społeczna* (s. 48); opis archiwalny w archiwach społecznych cechuje się dużą szczegółowością w przypadku najniższych poziomów struktury zasobu archiwalnego, malejąc wraz ze zwiększaniem się ogólności poziomu (s. 48); niedopracowane są formalne i techniczne elementy opisu archiwalnego, w przeciwieństwie do jego warstwy merytorycznej (s. 48–49). Rozdział autorstwa Tomasza Czarnoty kończy się częścią pt. *Charakterystyka najczęściej występujących pomocy archiwalnych* (s. 49–52). Wydaje się, że w niektórych momentach autor opisuje zamiast struktury archiwum społecznego jego stronę internetową. Rzeczywiście, w przypadku archiwów nieposiadających żadnych pomocy informacyjnych strona ta staje się jedynym źródłem informacji o zasobie i wówczas można zastosowany system wyszukiwania analizować jak pomoc archiwalną, zwłaszcza w sytuacji, gdy archiwum jest wyłącznie archiwum cyfrowym, zamieszczającym na stronie internetowej całość posiadanych materiałów. Jednakże w wypadku przynajmniej jednego z wymienionych przez autora przykładów, tj. Wirtualnego Archiwum Polskich Ormian (WAPO), archiwum posiada oprócz strony internetowej również inne pomoce archiwalne (zwłaszcza że archiwum to jest użytkownikiem Zintegrowanego Systemu Informacji Archiwalnej).

Kolejny rozdział ekspertyzy, również autorstwa Tomasza Czarnoty, dotyczy spotykanego w archiwach społecznych opisu archiwalnego na poziomie jednostki archiwalnej (s. 53–55). Jest on znacznie krótszy niż poprzedni, głównie dlatego, że — jak zaznaczył autor — ten poziom opisu niemal nie występuje w archiwach społecznych. Czarnota wymienił w tym miejscu m.in. opis mający zastosowanie do ksiąg metrykalnych i rękopisów w WAPO, a jako drugi przykład podał akta sądowe przechowywane w Ossolineum, do których na stronie internetowej WAPO znajduje się tylko odniesienie (wraz z hiperłączem prowadzącym użytkownika do Dolnośląskiej Biblioteki Cyfrowej) (s. 54). Opis tego obiektu można więc chyba traktować nie jako opis archiwalny (na poziomie jednostki archiwalnej), wypracowany przez Wirtualne Archiwum Polskich Ormian, ale raczej jako informacyjną działalność tegoż archiwum w postaci scalania i ponownego publikowania informacji o ormiańskim dziedzictwie kulturowym. W dalszej części rozdziału autor słusznie zwrócił uwagę na brak w archiwach społecznych praktyki opisywania fotografii na poziomie tematu (s. 54–55) oraz stwierdził, że w wypadku dokumentacji aktowej opis archiwalny na poziomie jednostki znaleźć można właściwie tylko w Instytucie im. ks. F. Blachnickiego (s. 55).

Rozdział następny, autorstwa Anny Sobczak i Tomasza Czarnoty, traktuje o opisie archiwalnym na poziomie dokumentu (s. 56–65). Autorzy przywołali przykłady stosowanych w archiwach społecznych opisów fotografii oraz nagrań (niestety, nie bacząc w tym drugim wypadku na specyfikę historii mówionej — źródła często spotykanego w archiwach społecznych, a wymagającego innego opisu). Po raz kolejny pojawia się rozbieżność między opisem materia-

łów zamieszczonym przez archiwa społeczne *online* (do którego autorzy mieli dostęp i na podstawie którego wnioskuja) a opisem zawartym w narzędziach informacyjnych stosowanych przez BAS, do których miałam dostęp ze względu na prowadzone tam badania terenowe. Zarówno w wypadku fotografii, jak i nagrań, opis zamieszczony na stronie internetowej jest mniej szczegółowy niż ten dostępny w narzędziach informacyjnych stosowanych przez twórców. Należy jednak zauważyć, że autorzy nie mieli dostępu do tych danych, a ponadto nie są one również dostępne dla „szarego użytkownika”, ponieważ strona internetowa jest jedynym kanałem udostępniania materiałów archiwalnych i informowania o nich przez BAS. Autorzy poruszyli też bardzo interesujący wątek spotykanego w archiwach społecznych emocjonalnego i subiektywnego opisu archiwalnego (s. 61). Następnie zdecydowali się na ocenę opisanych rozwiązań, stwierdzając że opis na poziomie dokumentu jest w archiwach społecznych najbardziej szczegółowy i, podobnie jak poprzednio, bardziej skoncentrowany na kwestiach merytorycznych niż formalnych i technicznych. Ponadto zauważyli występowanie różnego poziomu dokładności w stosowanych opisach (maksymalnie uproszczone opisy lub ich brak odzwierciedlają brak fachowej wiedzy archiwistów społecznych). Następnie Sobczak i Czarnota poruszyli kwestię plików cyfrowych obecnych w archiwach społecznych (pliki *born digital*, kopie dokumentów z zasobu archiwum i tych, które do niego nie należą). Niezbyt trafnie autorzy podali przykład BAS jako archiwum posiadającego tylko ten ostatni typ plików cyfrowych, ponieważ posiada ono w swoim zasobie także pliki typu *born digital* (relacje historii mówionej). Autorzy celnie zdiagnozowali problem braków w opisie archiwalnym, które użytkownikom archiwów społecznych uniemożliwiają odróżnienie oryginałów od kopii; zaproponowali rozwiązanie tej sytuacji, wymieniając elementy, jakie powinien zawierać opis archiwalny. Poruszyli też kwestię stanowiska archiwów państwowych do kopii, stwierdzając jednocześnie, że w archiwach społecznych nie ma ono praktycznego zastosowania. Na koniec autorzy zalecili archiwom społecznym, by w opisie archiwalnym zaznaczać, czy mowa jest o oryginale, czy o kopii, oraz odwołali się do rozwiązania tego problemu, jakie znalazło zastosowanie w Otwartym Systemie Archiwizacji (s. 65).

Część drugą publikacji kończy rozdział Katarzyny Ziętał pt. *Postulaty i dobre praktyki dotyczące metodyki opracowywania zbiorów archiwów społecznych* (s. 66–69). Autorka zauważyła w nim, że metodyka opracowania zasobu stosowana w archiwach społecznych nie powinna zasadniczo różnić się od „metodyki archiwistyki jako takiej”, lecz powinna uwzględniać specyficzne cechy zasobów społecznych archiwów (s. 66–67). Ziętał opowiedziała się za zachowaniem wymogu stosowania standardów Międzynarodowej Rady Archiwów, narzuconego przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych (NDAP) w ramach konkursu „Wspieranie działań archiwalnych”, twierdząc że przekładają się one dobrze na realia panujące w archiwach społecznych, a ich stosowanie nie powinno wykluczać stosowania w ramach określonych pól opisu pewnych autorskich

rozwiązań. Autorka bardzo wyraźnie podkreśliła jednak, co jest głównym założeniem rozdziału, że archiwistów społecznych należy edukować i wspomagać przez działalność informacyjną oraz tworzenie wskazówek służących do opracowania, a także narzędzi i materiałów informacyjnych, dzięki którym będą oni w stanie poprawnie zastosować standardy opisu archiwalnego.

Trzecia część ekspertyzy zatytułowana została „System informacji o archiwach społecznych i ich zasobie”. W pierwszym rozdziale Małgorzata Kudosz scharakteryzowała system informacji o instytucjach z zasobem archiwalnym (s. 70–77). Autorka omówiła bazę dostępną na stronie internetowej prowadzonej przez Ośrodek KARTA (archiwa.org), która zawiera informacje na temat ponad 450 podmiotów, „których cele i sposób działania są zbieżne z ideą archiwum społecznego” (s. 70) — nie tylko więc na temat archiwów społecznych prowadzonych przez organizacje pozarządowe, jak to jest w przypadku innych części recenzowanej publikacji. Rozdział ten składa się głównie z omówienia zastosowania wytycznych standardu ISDIAH w przypadku tej bazy danych, w podziale na bloki informacji. Autorka zaprezentowała również przykładowy opis archiwum społecznego z zastosowaniem ISDIAH (Archiwum Historii Kobiet — Fundacja Przestrzeń Kobiet, s. 74–77). Rozdział kończy krótkie podsumowanie (bez tytułu) autorstwa Katarzyny Ziętał (s. 78).

Rozdział pt. *System informacji o zasobie archiwów społecznych* (s. 79–100) składa się z dwóch podrozdziałów oraz wstępu, w którym autor (niewymieniony; chyba że jest nim K. Ziętał) krótko przybliżył systemy ZoSIA, ICA AtoM oraz OSA, a także wskazał na potrzebę scalenia informacji z OSA z portalem „Szukaj w Archiwach”, zaznaczając jednocześnie, jakie w tej materii pojawiają się problemy (unikatowość materiałów oraz zagadnienia związane z prawem autorskim oraz ochroną wizerunku i danych osobowych, s. 79–80). W pierwszym podrozdziale Katarzyna Ziętał omówiła pilotażowe wdrożenia Otwartego Systemu Archiwizacji (OSA) w sześciu organizacjach pozarządowych (s. 80–87). Podała zastosowane sposoby opracowania materiałów oraz uwagi związane z wprowadzaniem opisu danego archiwum do OSA (np. postulowane zmiany, przydatne funkcje). Uwagę zwraca tu zwłaszcza opisany przypadek wspomnianego wcześniej BAS. Autorka odsyła czytelników do rozdziału II.2.1, w którym Tomasz Czarnota opisał strukturę zasobu archiwalnego tego archiwum, choć tak naprawdę można znaleźć tam raczej opis struktury strony internetowej. Zasób BAS bowiem podzielony był wówczas według ofiarodawców (w momencie przejścia na OSA uległo to częściowo zmianie), zgodnie z pewnym sposobem zastosowania kryterium proveniencyjnego, o czym Ziętał wie i pisze dalej, a o czym nie wiedział Czarnota, wskazując kryterium formalne i chronologiczno-tematyczne jako zasadę podziału zasobu. Podsumowując rozdział, autorka wskazała główne problemy, jakie pojawiły się w trakcie wdrażania systemu, głównie natury metodycznej (struktura zasobu archiwalnego, opis od ogółu do szczegółu, pojęcie „twórcy”, opis na poziomie jednostki archiwalnej), a także zaznaczyła, że OSA

jako narzędzie do opisu zasobów różnorodnych archiwów społecznych okazało się uniwersalne i przydatne.

Rozdział następny poświęcony został analizie porównawczej systemów OSA i ZoSIA (Ewa Kołodziejska, s. 87–100). Jej celem było udzielenie odpowiedzi na pytanie o kompatybilność tych dwóch narzędzi. Na początku autorka przedstawiła podstawowe informacje o obu systemach, a następnie porównała uprawnienia ich użytkowników i strukturę przepływu pracy (w ZoSIA więcej ról, hierarchiczny, wielopoziomowy *work flow*). Autorka zwróciła uwagę na fakt, że w OSA brakuje poziomu opisu podserii. Następnie, omawiając mechanizmy budowania struktury zasobu archiwalnego, nietrafnie zauważyła jakoby w ZoSIA, w przeciwieństwie do OSA, tworzone najpierw opisy jednostek archiwalnych, które następnie przyporządkowuje się do serii (s. 90). Faktycznie bowiem istnieje możliwość, ażeby redaktor utworzył serie i podserie odgórnie, a dopiero później, w trakcie tworzenia opisu na poziomie jednostki, edytor będzie przyporządkowywał jednostki do nadrzędnych części zasobu. Ponadto, wbrew temu, co zasugerowała autorka (s. 91), sygnatura w ZoSIA może być również nadawana manualnie, a nie tylko automatycznie. Kołodziejska bardzo trafnie oceniła skomplikowaną strukturę pracy w ZoSIA, która może stanowić utrudnienie dla archiwów społecznych (mniej osób zaangażowanych we wprowadzanie opisu, mniejsza kontrola wprowadzania danych). Zauważyła także, że w ZoSIA brakuje opisu na poziomie serii/podserii. Ponadto, według autorki, OSA lepiej wizualnie prezentuje strukturę całego zasobu archiwalnego i posiada system odpowiedzi umieszczonych przy poszczególnych polach opisu. Zwróciła też uwagę m.in. na odmienną terminologię zastosowaną w nagłówkach pól opisu i odmienny sposób segregowania danych, a także na rozbudowany opis archiwalny na niższych poziomach w ZoSIA i uproszczony w OSA oraz możliwości tworzenia raportów i środków ewidencyjnych (lepiej rozwinięte w ZoSIA). Kończąc rozdział, autorka stwierdziła, chyba zbyt ostrymi słowami i nie do końca wypływającymi z przedstawionej wcześniej analizy, że „inne pola są obligatoryjne w OSA i w ZoSIA — w OSA wynikają one z międzynarodowych standardów, w ZoSIA — z wytycznych archiwistyki polskiej” (s. 99), co niektórzy czytelnicy mogliby zrozumieć, że te ostatnie nie są oparte na międzynarodowych standardach opisu archiwalnego.

W zakończeniu (s. 101–102) Katarzyna Ziętał zauważyła, że konkurs dotacyjny Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych „Wspieranie działań archiwalnych” powinien być punktem wyjścia w polityce wspierania przez państwo oddolnych inicjatyw dokumentacyjnych. Autorka zwróciła też uwagę na nierozwiązaną jeszcze kwestię unikatowości materiałów gromadzonych przez tego typu inicjatywy, a także stwierdziła, że nie należy dążyć do pełnej standaryzacji archiwów społecznych i zbyt szerokiej kontroli nad nimi, pozbawiając je ich autorskiego rytu. Po raz kolejny podkreśliła przy tym potrzebę tworzenia narzędzi edukacyjnych i informacyjnych dla archiwistów społecznych oraz zwróciła uwagę na niezależność tego typu archiwów.

Podsumowując całość publikacji, należy stwierdzić, że napisanie całościowego raportu poświęconego archiwistyce społecznej w Polsce jest zadaniem bardzo trudnym. Sądzę, że zaproponowana publikacja jest kamieniem milowym w tej dziedzinie, jednak nie można jej postrzegać jako ostatecznego podsumowania tej jakże zawilej i kompleksowej problematyki, zwłaszcza że tematem ekspertyzy są głównie archiwa społeczne prowadzone przez organizacje trzeciego sektora, co w pewnym stopniu zawęża temat. W publikacji nie ustrzeżono się od kilku błędów terminologicznych (m.in. chodzi o wzajemne relacje terminów „rękopis muzyczny”/”muzykalia”, „zespół archiwalny”/„spuścizna archiwalna”), zwłaszcza w kwestii związanej z terminami „zasób archiwalny” i „zbiory archiwalne”, niestosowanymi konsekwentnie. Wśród źródeł danych wymieniono wizyty studyjne. Wydaje się jednak, że można byłoby uniknąć wielu błędów, gdyby dane z Internetu (np. związane z opracowaniem archiwaliów czy charakterystyką zasobów archiwalnych) zastąpić pozyskanymi na drodze osobistych kontaktów z twórcami archiwów. W moim odczuciu publikacja dotyczy kwestii z jednej strony istotnych, z drugiej skomplikowanych i rozległych, ponadto wiele z rozdziałów mogłoby posłużyć za temat osobnej monografii. W tej sytuacji tę ekspertyzę, która zresztą nie ma charakteru czysto naukowego, należy potraktować jako wstęp do dalszych badań nad zagadnieniem oddolnego dokumentowania w Polsce — wstęp bardzo obszerny, obfitujący w ważne informacje i cenne wnioski początkowe. Publikacja ta ma również bardzo ważny wydźwięk, związany bezpośrednio z powodem jej powstania, tj. konkursem dotacyjnym Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych, z którego czerpać mogą m.in. archiwa społeczne — nie można tylko dać archivistom społecznym środków finansowych i wymagać od nich np. stosowania międzynarodowych standardów opisu archiwalnego; gdzieś pomiędzy powinno znaleźć swoje miejsce doradztwo, szkolenia, narzędzia wspomagające opracowanie archiwaliów, jak również miejsce na autorskie rozwiązania i niezależność, która przecież powołała te inicjatywy do życia.

Magdalena Wiśniewska-Drewniak
(Toruń, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu)

NIEMATERIALNE DZIEDZICTWO KULTUROWE, UNESCO, Narodowy Instytut Dziedzictwa, Warszawa 2013, ss. 86+14

Przystępując do prezentacji tej przepięknie wydanej publikacji UNESCO, w opracowaniu wersji polskiej przez Narodowy Instytut Dziedzictwa, zadać sobie należy na wstępie pytanie, czy archiwiści winni się nią zainteresować z czysto profesjonalnego punktu widzenia. Czyim bowiem jest niematerialne dziedzic-

ctwo kulturowe — jakże długo traktowane niemalże jako folklor pozbawiony znamion wyższej kultury, którego przejawy i znaczenie z trudem torowały sobie drogę do pogłębionego zainteresowania UNESCO — dla instytucji i osób funkcjonujących w globalizującym się świecie? Z pozoru to odległa sfera życia, przesłaniana w naszych kontaktach z kulturą przez jej najdoskonalsze przejawy.

Doświadczenia tragicznego dla dziejów ludzkości XX w., dla Europejczyków w pierwszej kolejności, spowodowały po drugiej wojnie światowej wzmożone zainteresowanie problemami ochrony dziedzictwa kulturowego. Społeczność międzynarodowa przyjęła kilka konwencji¹, co oznaczało poważny postęp w dziedzinie ochrony i dostępności dóbr kultury. Działania te koncentrowały się niemalże do końca wieku XX na obszarach twórczości kulturowej człowieka kwalifikowanych jako przejaw tzw. kultury wysokiej. Miejsce szczególne w tych poczynaniach przynależy do Konwencji w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego, przyjętej w Paryżu 16 listopada 1972 r.² Ten niezwykle ważny akt międzynarodowego prawa publicznego i w nawiązaniu do niego prowadzona na całym świecie działalność zasługują oczywiście na wyrazy najwyższego uznania. O miejsce na liście światowego dziedzictwa kulturowego i naturalnego ubiegają się, nie szczędząc wysiłków, wszelkie niemalże narody i państwa na świecie. Równocześnie jednak upływ czasu uzewnętrzniał znaczącą ograniczoność zakresu tej konwencji, koncentrującego się na obiektach kultury materialnej i natury o znaczeniu uniwersalnym dla całej ludzkości. Wynikało to ze sformułowania definicji „światowego dziedzictwa kulturalnego”, poza zakresem której znalazły się np. zbiory archiwów, bibliotek i muzeów. Ten brak w odniesieniu do instytucji pamięci w jakimś stopniu wypełnia program UNESCO *Memory of the World*, a w szczególności przyjęty przez tę organizację, przy bardzo dużym wkładzie Polski, akt normatywny w sprawie zachowania dziedzictwa dokumentacyjnego³. Uczestnicząc w realizacji tego programu, występując z wnioskami dotyczącymi wpisów na światową i krajową listę dziedzictwa dokumentacyjnego, środowisko archiwistów w naszym kraju⁴ poznało metodologię działań UNESCO w zakresie ochrony i udostępniania dziedzictwa kulturowego, w tym kryteria oceny jego wartości z perspektywy całego świata i własnego kraju.

Niemalże równolegle z pracami nad metodologią programu *Memory of the World* toczyły się działania UNESCO w odniesieniu do wartości kulturowych pozostających poza zakresem konwencji z roku 1972 oraz tego programu właś-

¹ Warta polecenia jest książka wydawnictwa Wolltewrs Kluwer SA pt. *Konwencje UNESCO w dziedzinie kultury*, komentarz, red. nauk. K. Zalasńska, Warszawa 2014, ss. 535.

² Ibidem, s. 236–311.

³ *Zalecenie UNECO w sprawie zachowania i dostępu do dziedzictwa dokumentacyjnego, w tym dziedzictwa cyfrowego (2015)*, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, Warszawa 2016.

⁴ Dodajmy, że nie tylko pracownicy archiwów państwowych. Także polskie archiwa kościelne i społeczne, biblioteki oraz muzea, których zbiory wprowadzone zostały na te listy.

nie. Decydowała o ich podjęciu postawa licznych państw, głównie afrykańskich, azjatyckich oraz środkowo- i południowoamerykańskich, których dziedzictwo kulturowe bardzo rzadko odpowiadało kryteriom stosowanym przy kwalifikowaniu obiektów na listy światowego dziedzictwa kulturalnego i dokumentacyjnego. Można nawet mówić o wytworzeniu się sytuacji kryzysowej w UNESCO, oskarżanej o koncentrowanie uwagi na dziedzictwie państw wysoko rozwiniętych, których wpływ na losy świata był i pozostaje nadal, najbardziej znaczący. Przekonanie, że dziedzictwo kulturowe ludzkości jest zjawiskiem znacznie szerszym od dotychczasowego zakresu działania UNESCO podzielała zresztą także przedstawiciele wcale licznych państw europejskich.

W tych warunkach zrodziła się koncepcja dotycząca właśnie dziedzictwa niematerialnego. Pracom przygotowawczym, charakterystyce przyjętego przez UNESCO normatywu w postaci konwencji oraz wdrażaniu w życie jej postanowień poświęcona jest ta publikacja zespołu ekspertów tej organizacji międzynarodowej, których nazwiska nie zostały ujawnione. Przedstawili oni tę problematykę w podziale na kilka działów, poczynając od odpowiedzi na pytanie, czym jest niematerialne dziedzictwo kulturowe. Wychodząc z generalnego założenia, że dziedzictwo kulturowe w ogóle nie kończy się na zabytkach i zbiorach instytucji pamięci, stwierdzili, iż obejmuje ono równocześnie tradycję i żywe wyrazy kultury odziedziczone po przodkach i przekazywane kolejnym pokoleniom. Tak ujęte niematerialne dziedzictwo kulturowe stanowią tradycje i przekazy ustne, sztuki widowiskowe (w tym muzyka, pieśni i tańce), praktyki społeczne, rytuały, obrzędy świąteczne, wiedza i praktyki dotyczące przyrody i kosmosu, a także tradycyjne rzemiosło. Jest to więc jednocześnie dziedzictwo tradycyjne, ale także współczesne i żywe. Jego wartość i znaczenie wynika ze stosunku do niego społeczności i wspólnot, będących odbiorcami, ale i jego wytwórcami. Problemy ochrony tego dziedzictwa, dalszego trwania i wpływania na życie wspólnot wymagają podejmowania bardzo złożonych, niezwykle elastycznych form działań ze strony władz poszczególnych państw członkowskich i samej organizacji, z siedzibą centrali w Paryżu. Dziedzictwo to nie jest zespołem dokonań zamkniętych. Zmienia się bowiem i ewoluuje, rozwijane przez kolejne pokolenia. By było wciąż żywe, musi być ważne dla danej kultury, regularnie praktykowane i przyswajane w obrębie danej społeczności, przez wszystkie jej pokolenia. Różnić musi się jego ochrona od działań podejmowanych w stosunku do zabytków.

W opinii UNESCO działania ochronne mogą obejmować identyfikowanie i dokumentowanie przejawów tego dziedzictwa, prowadzenie badań nad nim, a także kultywowanie, popularyzację, uwzględnianie jego problemu w edukacji. Istotne jest przy tym ożywanie jego różnorodnych aspektów. Z punktu widzenia archiwisty ważnym jest założenie, że badania i dokumentacja winny być pierwszymi strategiami przyjmowanymi w celu poznania zasobów kulturowych ich twórców i praktyków oraz powodów ich tworzenia i praktykowania. Wiedzieć

więc powinniśmy, że na dokumentację składa się rejestracja niematerialnego dziedzictwa kulturowego w aktualnym stanie oraz gromadzenie dokumentów z nim związanych. Z istniejącej już praktyki wynika, że dokumentacja obejmuje wykorzystywanie różnych środków rejestracji i formatów, a przechowywana jest najczęściej w bibliotekach i archiwach. Oczywiście w warunkach nam współczesnych używane mogą być i są witryny internetowe, gdzie dokumenty te dostępne są nie tylko dla społeczności z nimi związanych.

W tych działaniach rejestracyjnych i dokumentacyjnych uwzględniać należy istotny fakt, że same społeczności i grupy dysponować mogą również formami zachowania swego dziedzictwa. To ważny fragment publikacji, godny cytowania: „Jednak społeczności i grupy dysponują również tradycyjnymi formami dokumentacji, takimi jak śpiewniki lub teksty sakralne, wzory tkanin lub książki z wzorami, ikony i obrazy, które stanowią rejestrację form wyrazu niematerialnego dziedzictwa kulturowego oraz związanej z nim wiedzy. Innowacyjne działania dotyczące samodokumentacji realizowanej przez społeczności oraz programy odzyskiwania lub rozpowszechniania dokumentów archiwalnych w celu zachęcenia do ciągłej kreatywności to sprawdzone strategie ochrony, które są coraz częściej stosowane”⁵.

Powyżej scharakteryzowane i wiele innych działań związanych z niematerialnym dziedzictwem kulturowym łączą się w sposób bezpośredni z zapisami, przyjętej przez Konferencję Generalną UNESCO podczas XXXII sesji (17 października 2003), Konwencji w sprawie niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Znajdujemy w tym akcie międzynarodowego prawa publicznego, publikowanego w ramach tego wydawnictwa, wiele zapisów, których znajomość uznana być winna za istotną dla wszystkich pracowników instytucji pamięci, w tym oczywiście dla archiwów państwowych i społecznych. Warto zainteresować tą problematyką także osoby gromadzące dokumenty rodzinne, spośród których wiele zasługuje już na miano archiwistów. Otóż konwencja, w odróżnieniu od poprzednich aktów UNESCO w sprawie dziedzictwa kulturowego, wprowadza nowe elementy w polityce tej organizacji. Jeżeli formy organizacyjne ochrony dziedzictwa niematerialnego, zasady współpracy międzynarodowej i obowiązki państw sygnatariuszy nawiązują do przyjętej już wcześniej praktyki, to w odniesieniu do instytucji rejestrów nastąpiła bardzo poważna zmiana. Już w przypadku programu *Memory of the World* („Pamięć Świata”) nastąpiło odejście od niezwykle uniwersalistycznego traktowania dziedzictwa⁶, co znalazło wyraz w prowadzeniu rejestrów na trzech poziomach — światowym, regionalnym czy kontynentalnym i krajowym (narodowym). W przypadku dziedzictwa niematerialnego UNESCO wprowadziła natomiast dwa rejestry — traktowaną jako najważniejszy element działań „Listę dziedzictwa kulturowego wymagającego pil-

⁵ *Niematerialne dziedzictwo kulturowe*, s. 62.

⁶ Por.: *Wyjątkowa uniwersalna wartość a monitoring dóbr światowego dziedzictwa*, Warszawa 2011.

nej ochrony” oraz służącą popularyzacji idei konwencji, ułatwianiu kontaktów i wzajemnemu poznaniu różnych kultur „Listę reprezentatywną niematerialnego dziedzictwa kulturowego ludzkości”. Istnieją oczywiście kryteria stosowane w związku z wpisami na tę listę, lecz nie mówi się w ich przypadku o ich uniwersalnym znaczeniu. Oczekuje się natomiast, że wpis na listę reprezentatywną ma na celu budowanie świadomości znaczenia tego dziedzictwa dla dialogu, odzwierciedlając różnorodność kulturową na świecie i stanowiąc świadectwo ludzkiej kreatywności. Udział zainteresowanych społeczności i grup, a nawet jednostek, jest w tych działaniach nadzwyczaj pożądanym.

Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że konwencja w sprawie niematerialnego dziedzictwa kulturowego i wynikające z niej zadania dla społeczności międzynarodowej i państw — stron jest w tej chwili najciekawszą, ale i najtrudniejszą płaszczyzną działalności UNESCO. Wymagającą wiedzy i ogromnego doświadczenia, a nade wszystko otwartości na poznawanie świata, a także okazywania szacunku dla wartości reprezentowanych przez innych. Pomocne są w tych działaniach dyrektywy operacyjne⁷ przyjmowane przez Zgromadzenie Ogólne Państw Stron Konwencji, będące interesującym dokumentem dla każdego specjalisty zaangażowanego w dzieło ochrony i przechowywania elementów dziedzictwa kulturowego. Osiągnięte dotychczas rezultaty są dowodem na to, że skala skomplikowania działań nie przeszkodziła w osiąganiu fascynujących rezultatów. Publikacja zawiera liczne tego przykłady w postaci informacji na temat działań w tym zakresie w licznych państwach, a także elementów dziedzictwa niematerialnego wprowadzonych na listy prowadzone przez UNESCO. Warto z nimi się zapoznać!

Warto oczywiście sięgnąć do tej publikacji także ze względu na całokształt poruszanej w niej problematyki, czemu towarzyszy, jak już stwierdziliśmy, piękna i bogata szata ilustracyjna. Na wstępie, w części pierwszej pracy, zapoznaje się czytelnik z samym pojęciem „niematerialnego dziedzictwa kulturowego” i stosunkiem do niego UNESCO. Część ta poprzedza treść konwencji w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego, przyjętej w Paryżu 17 października 2003 r., po czym eksperci UNESCO publikują uwagi na temat jej wdrażania.

W związku z tym, że konwencja nawiązuje do wcześniejszych aktów normatywnych i działań w tym zakresie, kolejna część publikacji nosi tytuł *Droga do Konwencji w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego*, w szczególności w ramach programu „Proklamacji Arcydział Ustnego i Niematerialnego Dziedzictwa Ludzkości” i ogłoszenia w 2001, 2003 i 2005 r. 90 elementów. Zostały one następnie włączone do listy światowej prowadzonej na podstawie konwencji z 2003 r.

⁷ *Operational Directives for the Implementation of the Convention for the Safeguarding of the Intangible Cultural Heritage* (dostępne na stronie internetowej programu, w języku polskim dokument ten udostępnia online Narodowy Instytut Dziedzictwa).

Dla osób i instytucji zaangażowanych w tę problematykę, chcących przy tym aktywnie uczestniczyć w tworzeniu list na poziomie światowym i krajowym, przydatne będą bardzo kolejne części publikacji — *Pytania i odpowiedzi na temat niematerialnego dziedzictwa kulturowego* oraz *Identyfikacja i inwentaryzacja*. Druga z tych części szczególnie winna nas zainteresować ze względu na jej znaczenie w działaniach związanych z oceną wartości dziedzictwa kulturowego i jego dokumentowaniu. W organizacji prac tego rodzaju pomocną jest część następna publikacji pt. *Dziedziny niematerialnego dziedzictwa kulturowego*, do których zaliczono tradycję i przekazy ustne, sztuki widowiskowe, zwyczaje, rytuały i obrzędy świąteczne, wiedzę i praktyki dotyczące przyrody i wszechświata oraz rzemiosło tradycyjne. Na zakończenie przedstawiono przykłady działań podejmowanych w kilku krajach w ramach realizacji zasad i celów konwencji. Pochodzą one z Gruzji, Jemenu, Kenii, Kolumbii, Papui — Nowej Gwinei, Somalii, Tadżykistanu, Togo, Uzbekistanu, Vanuatu, Węgier i Wietnamu. Niezwykle pouczające i inspirujące zarazem działania wskazują na znaczącą rolę starań o zachowanie dziedzictwa niematerialnego, które przekazywane z pokolenia na pokolenie zmienia się pod wpływem rozwoju cywilizacyjnego, niezmiennie jednak wpływając na poczucie tożsamości grup społecznych i narodów.

Polska zdecydowała się przed kilkoma laty, nie bez pewnych wahań w początkowym okresie, przystąpić do tej konwencji. Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego zlecił Narodowemu Instytutowi Dziedzictwa sprawy związane z realizacją w naszym kraju zadań z niej wynikających. Instytut i jego 16 oddziałów regionalnych prowadzi w tym zakresie intensywną działalność, w której powinien otrzymywać wsparcie także ze strony naszego środowiska.

Władysław Stepniak
(Warszawa)

A.G. DĄBROWSKI, KANCELARIA MINISTERTWA SPRAW WEWNĘTRZNYCH W WARSZAWIE W LATACH 1918–1939, Warszawa 2015, ss. 344

Monografia wydana przez Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych i Archiwum Akt Nowych (AAN) to pierwsze całościowe opracowanie poświęcone funkcjonowaniu kancelarii, registratury i archiwum zakładowego centralnego urzędu administracji państwowej w II Rzeczypospolitej. Powstało ono na bazie rozprawy doktorskiej autora obronionej na Wydziale Historycznym Akademii Humanistycznej im. Aleksandra Gieysztora w Pułtusku. Autorowi przyświecały cele badawcze w postaci ukazania procesu reform kancelaryjnych i archiwalnych w urzędach administracji państwowej dwudziestolecia międzywojennego

oraz pogłębienia wiedzy o procesach aktotwórczych w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych (MSW).

Przy opracowaniu monografii została wykorzystana głównie dostępna w AAN baza źródłowa pozostała po działalności MSW oraz bogata literatura przedmiotu uwidocznioma w wykazie źródeł i literatury. Praca składa się ze wstępu, sześciu zasadniczych rozdziałów i zakończenia, obejmuje także wykaz skrótów, tabel, zestawień, schematów, rysunków oraz załączniki — reprodukcje oryginalnych dokumentów i pomocy kancelaryjnych.

We wstępie autor przedstawił dotychczasowy dorobek naukowy odnoszący się do omawianego tematu, sięgając również do opracowań dotyczących kancelarii urzędów wojewódzkich, starostw powiatowych i organów samorządu terytorialnego. Następnie scharakteryzował krótko poszczególne rozdziały, wyjaśniając że ich układ, podobnie jak i podrozdziałów, podyktowany był chronologią zdarzeń, tj. okresami funkcjonowania następujących po sobie systemów kancelaryjnych. Omówienie zasadniczej dla całości pracy kwestii procesów aktotwórczych w MSW w latach 1918–1939 zajmuje cztery główne rozdziały. Dotyczą one dziejów kancelarii działającej w systemie dziennikowym (1918–1927) oraz bezdziennikowym (1928–1939).

Rozdział pierwszy (*Organizacja i kompetencje Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie w Polsce międzywojennej*) składa się z czterech podrozdziałów traktujących o podstawach prawnych organizacji i działalności organów administracji państwowej szczebla centralnego, strukturze organizacyjnej MSW, kompetencjach merytorycznych, kadrze urzędniczej. Wśród podstawowych aktów prawnych tworzących ustrój państwa autor wymienił: dekret Rady Regencyjnej Królestwa Polskiego z 3 stycznia 1918 r. o tymczasowej organizacji władz naczelnych w Królestwie Polskim, dekret z 22 listopada 1918 r. o najwyższej władzy reprezentacyjnej Republiki Polskiej, rozporządzenie Rady Ministrów z 28 października 1920 r. w sprawie organizacji i zasad urzędowania ministerstw, Konstytucję RP z 17 marca 1921 r., rozporządzenie Rady Ministrów z 25 sierpnia 1926 r. w sprawie zasad organizacji i urzędowania ministerstw, Ustawę konstytucyjną z 23 kwietnia 1935 r. Następnie opisał kształtowanie się administracji szczebla centralnego — ministerstw, w tym MSW, które powstało jako jedno z pierwszych w lutym 1918 r. Opierając się na przepisach prawnych i aktach normatywnych publikowanych w „Monitorze Polskim” i „Dzienniku Urzędowym” MSW, przedstawił rozwój struktury organizacyjnej ministerstwa w latach 1918–1939 przy pomocy dziewięciu zestawień i jednej tabeli, obrazujących kolejne reorganizacje urzędu. W następnym podrozdziale szeroko omówił kompetencje merytoryczne i zakresy czynności poszczególnych departamentów, wydziałów, referatów i biur MSW, przywołując kolejne regulacje w postaci rozporządzeń, statutów i okólników. W konkluzji stwierdził, że tak duży zakres kompetencji MSW wpływał zasadniczo na całokształt życia społeczno-politycznego w Polsce w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Odnosząc się do oceny kadry urzędniczej, autor

posłużył się wieloma zestawieniami danych statystycznych personelu zatrudnionego w centrali MSW w latach 1918–1939 oraz przedstawił listę kolejnych ministrów i podsekretarzy stanu. Sporządzenie 27 tabel statystycznych wymagało przeprowadzenia szczegółowej kwerendy źródłowej, czego dowodem jest liczba wymienionych w przypisach jednostek archiwalnych.

Rozdział drugi pt. *Początki biurowości Ministerstwa Spraw Wewnętrznych* (listopad 1918–grudzień 1920) posiada trzy podrozdziały poświęcone organizacji pracy kancelaryjnej, obiegowi pism, kształtowaniu się registratury i archiwum zakładowego. Z uwagi na niewielką ilość zachowanej dokumentacji z początkowego okresu tworzenia się państwa polskiego opracowanie tego rozdziału musiało stanowić dla autora prawdziwe wyzwanie. Zarówno organizacja pracy kancelaryjnej, jak i obieg pism w urzędzie, musiały być częściowo rekonstruowane i dlatego w wielu miejscach tego rozdziału użyty został tryb przypuszczający. Brak podstawowego dokumentu — Regulaminu biurowego Królewsko-Polskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych spowodował konieczność analizy nielicznych dostępnych pism z lat 1918–1919. Autor ustalił, że kancelaria urzędu prowadzona była w systemie dziennikowym, charakterystycznym dla tzw. kancelarii austriackiej. W tym systemie prowadzono w kancelarii głównej jeden dziennik podawczy dla wszystkich wydziałów oraz dzienniki w kancelariach wydziałowych. Następnie udało mu się odnaleźć Instrukcję biurową dla Zarządu Centralnego Spraw Wewnętrznych z 11 kwietnia 1919 r. (obowiązującą od 1 lipca tego roku), która nie była dotychczas publikowana. Na jej podstawie można było dokładniej prześledzić zarówno organizację kancelarii, jak i obieg pism. W odróżnieniu od poprzedniego okresu odstąpiono od rejestracji pism w kancelarii głównej, pozostawiając tylko dzienniki podawcze wydziałowe. Istotnym elementem ułatwiającym lekturę podrozdziału dotyczącego obiegu pism jest prezentacja schematów (nr 1 i 2) przedstawiających ten obieg w MSW w okresach od początku roku 1919 do końca czerwca tego roku oraz od lipca 1919 do końca grudnia 1920 r. Są one odzwierciedleniem przedstawionego wcześniej w formie opisowej obiegu pism od chwili wpływu korespondencji do momentu dołączenia jej do akt. Obieg pism w obu schematach miał 14 punktów zatrzymania i odpowiednio 32 i 38 czynności kancelaryjnych, co świadczy o mocno rozbudowanym systemie kancelaryjnym na szczeblu ministerialnym. Aby system ten mógł działać sprawnie, do jego obsługi niezbędny był dobór odpowiednio wykształconych i licznych kadr. Próby ograniczenia czynności kancelaryjnych podejmowane w kolejnych latach nie dały rezultatów, o czym świadczą podobne schematy przedstawiane w następnych rozdziałach. Niewiele informacji wnosi podrozdział opisujący tworzenie się registratury i archiwum zakładowego, gdyż nie zachowały się oryginalne teczki z archiwum MSW z tego okresu. Postępowanie z aktami spraw ostatecznie załatwionych regulował rozdział piąty wspomnianej instrukcji biurowej z 11 kwietnia 1919 r., mówiący o przechowywaniu akt w układzie chronologiczno-numerowym.

Rozdział trzeci pt. *Dziennikowy system kancelaryjny* (styczeń 1921–grudzień 1927) zawiera, podobnie jak poprzedni, trzy podrozdziały o takich samych tytułach. O podziale na dwa rozdziały (drugi i trzeci) okresu 1918–1927, w którym obowiązywał system dziennikowy, zadecydował fakt, iż w latach 1921–1927 zostały wprowadzone plany akt, które zastąpiły dotychczasowy układ chronologiczno-numerowy. Podobnie jak w przypadku roku 1918, autorowi nie udało się odnaleźć instrukcji biurowej, którą resort spraw wewnętrznych wprowadził do użytku 30 grudnia 1920 r., przez co pole badań zostało nieco ograniczone. Dzięki analizie kolejnych okólników wydawanych przez ministerstwo, będących uzupełnieniem obowiązującej instrukcji kancelaryjnej oraz źródłom archiwalnym, autorowi udało się ustalić, że do rejestracji pism służyły nadal dzienniki podawcze prowadzone odrębnie przez poszczególne kancelarie wydziałowe, a po ich zniesieniu na przełomie 1926 i 1927 r. przez kancelarie departamentowe ministerstwa. Prawdopodobny obieg korespondencji w tym czasie został przedstawiony, oprócz formy opisowej, na schemacie nr 3, zawierającym (tak jak poprzednio) 14 punktów zatrzymania i 38 czynności kancelaryjnych. Autor opisał również sposób przechowywania akt spraw zakończonych, które powstały w systemie dziennikowym. Służyły do tego rzeczowe plany akt, odrębne dla każdego wydziału. Były one odzwierciedleniem szczegółowego podziału czynności danego wydziału i były przez niego opracowane. Ich zastosowanie pozwoliło systematyzować gromadzenie spraw zakończonych w teczki tematyczne (np. załącznik nr 13).

Rozdział czwarty pt. *Bezdiennikowy kartotekowy system kancelaryjny* (styczeń 1928–grudzień 1931) obejmuje okres przejściowy między systemem kancelaryjnym dziennikowym i bezdiennikowym. Z obecnego punktu widzenia można nazwać go systemem mieszanym, gdyż zawiera elementy obu systemów, tj. „wykaz numerów”, który zastąpił dzienniki podawcze, oraz „kartotekę”, za pomocą której łączono i oznaczano literą pisma jednej sprawy. Instrukcja o sposobie prowadzenia kartoteki ukazała się 16 grudnia 1927 r., a weszła w życie od 1 stycznia 1928 r. W pierwszym podrozdziale autor szczegółowo przedstawił organizację pracy kancelaryjnej, oceniając że zapisy tej instrukcji stanowiły przełom w praktyce biurowej MSW. Wprowadzone nowe pomoce kancelaryjne — kartoteki wydziałowe wraz z wykazami numerów — służyły nie tylko do ewidencjonowania pojedynczych pism, ale również do rejestrowania spraw (np. załącznik nr 19). Co istotne, pojawił się po raz pierwszy znak sprawy (numer sprawy z wykazu numerów oraz litera alfabetu, pod którą sprawa została odnotowana w kartotece). Do łączenia i oznaczania spraw ostatecznie załatwionych służyły nadal plany akt opracowane przez komórki organizacyjne. Wymieniona instrukcja nie zawierała informacji dotyczących obiegu pism w urzędzie, wobec czego w drugim podrozdziale autor musiał go zrekonstruować, opierając się na materiałach źródłowych i przepisach kancelaryjnych dla zarządu MSW z 1929 r. Podobnie jak w poprzednich rozdziałach, autor opracował samodzielnie sche-

mat nr 4 obiegu pism w latach 1928–1931, wyróżniając tym razem 15 punktów zatrzymania i 30 czynności kancelaryjnych. W ostatnim podrozdziale, poświęconym tworzeniu się registratury i archiwum zakładowego, znalazła się informacja, że Instrukcja o sposobie prowadzenia kartoteki z 16 grudnia 1927 r. nie określiła tych zasad, wobec czego w mocy pozostały ustalenia poczynione w poprzednim rozdziale. Archiwum MSW wchodziło wówczas w skład kancelarii głównej, a składnice spraw ostatecznie załatwionych znajdowały się w gestii kancelarii departamentowych.

Rozdział piąty nosi tytuł *Bezdziennikowy system kancelaryjny* (styczeń 1932–sierpień 1939). Doniosłym aktem prawnym dla administracji rządowej w II RP była uchwała Rady Ministrów z 24 sierpnia 1931 r. o przepisach kancelaryjnych dla administracji publicznej. Na jej podstawie wprowadzono w agendach rządowych nowy system kancelaryjny, polegający na zastosowaniu w pracy urzędów wykazów akt. Służył on do oznaczania, rejestracji, łączenia i przechowywania akt. W MSW nowe przepisy kancelaryjne zostały opracowane i wprowadzone pismem okólnym z 27 sierpnia 1931 r., z mocą obowiązującą od 1 stycznia 1932 r. W podrozdziale dotyczącym organizacji pracy kancelaryjnej autor przeanalizował treść 20 kolejnych paragrafów składających się na obowiązujące przepisy, zwracając m.in. uwagę na paragraf szósty, traktujący o wykazach akt, będących podstawą bezdziennikowego systemu kancelaryjnego. Przepisy kancelaryjne MSW z 27 sierpnia 1931 r. (wraz z późniejszymi regulacjami wewnętrznymi) charakteryzowały się, w porównaniu z poprzednimi instrukcjami biurowymi, rozbudowaną treścią, dzięki czemu łatwiejsze stało się opracowanie tematu bez potrzeby uciekania się do kompilacji i przypuszczeń. W myśl zapisów paragrafu dwunastego przy rejestracji akt nadal zastosowanie miała kartoteka. Podstawą jej prowadzenia miały być hasła z rzeczowych wykazów akt odzwierciedlających podziały czynności w komórkach organizacyjnych ministerstwa. Można postawić pytanie, czy zachowanie kartotek było pewnym przejawem konserwatyzmu, skoro w organach administracji wojewódzkiej, powiatowej i samorządu terytorialnego stosowano w tym czasie blankiety spisu spraw, czy też świadomym wyborem, z uwagi na zalety tego systemu (np. załączniki nr 17 i 18).

W dodatkowym podrozdziale (*Rzeczowe wykazy akt Ministerstwa Spraw Wewnętrznych*) omówione zostały wykazy akt sporządzone w latach 1931–1939 przez wydziały wchodzące w skład pięciu departamentów (I — Organizacyjnego, II — Politycznego, III — Samorządu, IV — Administracyjnego, V — Służby Zdrowia), a także przez Biuro Personalne MSW, Samodzielny Wydział Aproprowizacyjny i Samodzielny Wydział Wojskowy. W konkluzji autor stwierdził, że należały one do typu wykazów strukturalno-rzeczowych, opartych na szczegółowym podziale czynności wszystkich komórek organizacyjnych urzędu do poziomu referatu. Ujawnił również wady systemu, polegające na konieczności każdorazowej weryfikacji wykazów w związku z wewnętrzną reorganizacją wy-

działów i referatów. Wskazał także na zalety w postaci autonomii ich poszczególnych części (np. załączniki nr 15 i 16).

W podrozdziale opisującym obieg pism autor powołał się na paragraf ósmy przepisów z 1931 r. oraz załączony do nich prowizoryczny wykres obiegu pism. Na tej podstawie skonstruował kolejny schemat obiegu pism w MSW w okresie styczeń 1932–wrzesień 1939 (nr 5), zawierający tym razem 13 punktów zatrzymania i 26 czynności kancelaryjnych. W ostatnim podrozdziale, dotyczącym tworzenia się registratury i archiwum zakładowego, zostały wykorzystane paragrafy nr 18 i 19 omawianych przepisów. Według opinii autora, zagadnienia te nadal potraktowano ogólnikowo. Akta zakończonych spraw powinny być złożone do właściwych teczek, a teczki ułożone w porządku wyznaczonym wykazem akt danej komórki organizacyjnej i przekazane do składnicy akt ministerstwa. Przepisy nie precyzowały, w jaki sposób akta miały być porządkowane. Na szczeblu krajowym zagadnienie to regulowała uchwała Rady Ministrów z 21 grudnia 1931 r. o przechowywaniu akt w urzędach administracji publicznej, na mocy której wprowadzono podział akt na kategorię „A” i „B” oraz określono zasady prowadzenia składnicy akt. Na podstawie tych przepisów urzędy administracji rządowej miały przygotować własne szczegółowe instrukcje. Jednak do wybuchu wojny resort spraw wewnętrznych nie opracował takich przepisów. Projekt regulacji został przygotowany przez MSW jeszcze w sierpniu 1931 r., jednakże — jak sugeruje autor — nigdy nie wszedł życie.

Rozdział szósty (*Akta Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie z lat 1918–1939 — charakterystyka zespołu archiwalnego*) jest ostatnim rozdziałem w omawianej monografii. W pierwszym podrozdziale (*Dzieje akt resortu spraw wewnętrznych*) autor wymienił kolejne wpływy akt MSW do AAN w okresie 1932–2011 oraz podsumował straty archiwaliów poniesione na skutek działań wojennych, szczególnie w 1944 r. Drugi podrozdział (*Akta Ministerstwa Spraw Wewnętrznych jako zespół archiwalny*) ukazuje etapy porządkowania w AAN zespołu liczącego obecnie 7724 jednostki inwentarzowe (106 m.b.) oraz zawiera charakterystykę archiwalną kolejnych jego części. Trzeci i ostatni podrozdział (*Znaczenie akt dla badań naukowych*) przynosi informacje o szczątkowym zachowaniu zespołu, szacowanym na 10 proc. całości akt urzędu, oraz ocenę jego wartości jako podstawowego źródła dla badań dziejów Polski w okresie międzywojennym.

W zakończeniu autor dokonał podsumowania całości reform kancelaryjnych przeprowadzonych w omawianym okresie w II Rzeczypospolitej, oceniając na tym tle działania MSW. Scharakteryzował w pełniejszym stopniu przełomowe normatywy — uchwały Rady Ministrów z 1931 r., dochodząc do wniosku, że były one zbyt zachowawcze w porównaniu z wzorami niemieckimi i francuskimi, brakowało też przykładowego wykazu z zaznaczoną kwalifikacją archiwalną. W konsekwencji opracowywane przez poszczególne urzędy i instytucje wykazy akt były wykazami strukturalnymi, a nie jednolitymi. Jego zdaniem przepisy

kancelaryjne wprowadzone na początku 1932 r. nie były rewolucyjne, a jedynie stanowiły kolejny etap ewolucji zapoczątkowanej w 1928 r.

Istotnym uzupełnieniem omawianej publikacji jest umieszczenie w treści 28 tabel, 9 zestawień, 5 schematów i 144 rysunków obrazujących występujące w materiałach źródłowych pieczęcie, blankiety korespondencyjne, obwoluty i koperty. Zbyt mało jest natomiast, w stosunku do prezentowanego materiału, reprodukcji dokumentów (20 załączników). Autor nie podjął również zagadnienia brakowania dokumentacji niearchiwalnej w składnicach akt MSW w okresie międzywojennym. Ogólnie można stwierdzić, że cele badawcze postawione przez autora zostały zrealizowane w omawianej monografii w sposób pełny, szczegółowo udokumentowany i przystępny w odbiorze przez czytelnika.

Krzysztof Łapiński

(Piotrków Trybunalski, Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim)

LISTY MICHAŁA WĄSOWICZA DO WITOLDA SUCHODOLSKIEGO I INNE ŹRÓDŁA ARCHIWALNE 1945–1954. RZECZ O ARCHIWACH, ARCHIWISTACH I ARCHIWALIACH NA DOLNYM ŚLĄSKU, oprac. i wstęp G. Trzaskowska i I. Łaborewicz, Wrocław 2016, ss. 288

Prezentowana publikacja została opracowana przez dr Grażynę Trzaskowską, kierownika Oddziału III Archiwum Państwowego we Wrocławiu, autorkę licznych publikacji naukowych, w tym monografii pt. *Cmentarze wojenne we Wrocławiu w latach 1939–2002*, oraz Ivo Łaborewicza, kierownika oddziału tego archiwum w Jeleniej Górze, autora prac z zakresu archiwoznawstwa. Tom został sfinansowany przez Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych oraz Stowarzyszenie na Rzecz Promocji Dolnego Śląska.

Na wstępie należy zasygnalizować, że publikacja ta stanowi pokłosie kwerendy przeprowadzonej w: Archiwum Państwowym we Wrocławiu oraz jego oddziałach w Jeleniej Górze i Kamieńcu Żąbkowickim, Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Archiwum Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, Archiwum Narodowym w Krakowie, Narodowym Archiwum Cyfrowym w Warszawie i Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie. Ponadto jest to pierwsze kompleksowe opracowanie źródłowe dotyczące współpracy zawodowej między Michałem Wąsowiczem a Witoldem Suchodolskim.

Wybór listów i dokumentów ma dwóch głównych „bohaterów” — już wspomnianych wcześniej, Michała Wąsowicza oraz Witolda Suchodolskiego. W powojennej rzeczywistości obaj odegrali bardzo ważną rolę w reaktywacji, jak też w powstaniu, polskich placówek archiwalnych. Michał Wąsowicz, absolwent Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie (magisterium poświęcone „Ru-

skim przełęczom karpackim w czasach nowożytnych” i doktorat pt. „Kontakty lwowskie w latach 1676–1685”, opracowany pod kierunkiem prof. Franciszka Bujaka), przed wojną zatrudniony był w Archiwum Państwowym we Lwowie, a po wojnie został pracownikiem Archiwum Państwowego w Krakowie, a następnie dyrektorem Archiwum Państwowego we Wrocławiu (od 1 sierpnia 1946) oraz Archiwum Miejskiego we Wrocławiu (od 8 maja 1948 do 1951 r.). W tym okresie pod jego nadzorem zaczęła również powstawać sieć archiwów państwowych (powiatowych) na terenie Dolnego Śląska. Następnie od 1 stycznia 1954 r. do 31 grudnia 1975 r., czyli przejścia w stan spoczynku, był dyrektorem Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie. Witold Suchodolski, absolwent studiów historycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, przed wojną był archiwistą w Archiwum Skarbowym w Warszawie, po wojnie polsko-bolszewickiej został zaangażowany w prace Delegacji Polskiej Mieszanej Komisji Specjalnej (organ wykonawczy postanowień traktatu ryskiego z 16 kwietnia 1921 r.), w latach 1928–1939 pełnił urząd Dyrektora Archiwów Państwowych. Przywrócony do pracy na tym stanowisku 16 kwietnia 1945 r., został z niego usunięty w 1949 r. wskutek odmiennej od ówczesnych władz komunistycznych opinii na temat funkcjonowania placówek archiwalnych, a następnie przeniesiony na samodzielne stanowisko naukowe w Archiwum Głównym Akt Dawnych. Po czym, ze względu na ukończenie 60 lat, został decyzją Ministra Oświaty przeniesiony, z dniem 30 grudnia 1949 r., w stan spoczynku. Mimo iż Suchodolski został odsunięty od służby archiwalnej, nie zaprzestał swej pracy zawodowej. Od 1950 r. był członkiem Rady Naukowej Instytutu Badań Literackich (IBL) PAN, a w 1954 r. otrzymał tytuł docenta. Na emeryturę przeszedł w 1960 r., jednakże nadal uczestniczył w życiu naukowym IBL jako konsultant naukowy.

W pierwszej kolejności należy wskazać na przyjętą przez redaktorów tomu systematykę. Publikację otwiera *Wprowadzenie* opracowane przez Janusza Gołaszewskiego, dyrektora Archiwum Państwowego we Wrocławiu, oraz *Wstęp*, w którym redaktorzy tomu przybliżyli potencjalnemu czytelnikowi reaktywowanie Wydziału Archiwum Państwowego po 1945 r., kształtowanie sieci archiwalnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych po 1945 r., rewindykację archiwaliów z niemieckich stref okupacyjnych w latach 1945–1948, reaktywowanie Archiwum Państwowego we Wrocławiu i rewindykację archiwaliów na Dolnym Śląsku oraz funkcjonowanie Archiwum Akt Dawnych miasta Wrocławia w okresie 1948–1951. W tej części redaktorzy tomu przedstawili najważniejsze akty prawne oraz dokumenty Wydziału Archiwów Państwowych i Ministerstwa Oświaty dotyczące funkcjonowania archiwów w okresie powojennym, ze szczególnym uwzględnieniem archiwów na terenie tzw. Ziem Odzyskanych. Ponadto oddali klimat powojennej rzeczywistości, w jakiej Wąsowicz i Suchodolski musieli pracować.

Kolejna część tomu to dwie obszerne noty biograficzne — Witolda Suchodolskiego i Michała Wąsowicza. Redaktorzy przedstawili w nich nie tylko zawo-

dową drogę obu archiwistów, ale także zawarli wiele informacji z ich życia prywatnego (np.: konspiracyjna działalność Suchodolskiego przed pierwszą wojną światową czy też problemy rodzinne Wąsowicza).

Następna część tomu zawiera wybór korespondencji Suchodolskiego i Wąsowicza z lat 1945–1949, czyli do momentu, gdy Suchodolski pełnił funkcję Dyrektora Archiwów Państwowych. Składa się na nią 30 listów, w tym 24 to korespondencja Wąsowicza z Suchodolskim, a pięć to listy Wąsowicza i Suchodolskiego z Marianem Freidbergiem, wówczas archiwistą w Archiwum Akt Dawnych w Krakowie i wykładowcą archiwistyki na Uniwersytecie Jagiellońskim. W tomie zamieszczono też list Wąsowicza do Antoniego Rybarskiego, ówczesnego zastępcy Dyrektora Wydziału Archiwów Państwowych.

Opublikowana w wydawnictwie korespondencja, mimo iż dotyczyła głównie spraw służbowych związanych z funkcjonowaniem archiwów w powojennej rzeczywistości, przynosi również wiele cennych informacji na temat Wrocławia i Dolnego Śląska po 1945 r., jak np. odnoszących się do spraw: lokalizacji wrocławskiego archiwum, poszukiwania niemieckich zasobów archiwalnych, formalnoprawnego funkcjonowania archiwum z uwagi na brak stosownych zarządzeń czy okólników Wydziału Archiwów Państwowych, ekspozycji archiwaliów podczas wystawy poświęconej Ziemiom Odzyskanym, informacji prasowych o archiwach na tym terenie czy też powstania Archiwum Miejskiego we Wrocławiu. Poruszała także kwestie związane z zatrudnianiem pracowników, którzy nie otrzymali stosownych aktów nominacyjnych. Odnosząc się do zagadnienia polityki kadrowej, należy stwierdzić, że w świetle wspomnianej korespondencji nie wyglądała ona najlepiej — z listów wyłania się bardzo smutny obraz ówczesnych uposażeń oraz dodatków naukowych dla archiwistów. Zawarte w listach informacje ubogacają też wiedzę o pracownikach archiwum, jak np. o: Andrzeju Dereniu, Anieli Stojanowskiej, Wandzie Malewicz, Stanisławie Wojtasie czy Stefanie Popiołku. Na marginesie trzeba dodać, że uwagi i komentarze zawarte w korespondencji wskazują na duże zaangażowanie i poświęcenie pracowników wrocławskiego archiwum w jego powstanie oraz rozwój. W listach można odnaleźć także wiele danych dotyczących ówczesnej kadry naukowej Uniwersytetu Wrocławskiego. Jako przykład mogą posłużyć wątki dotyczące powstania archiwum uniwersyteckiego oraz jego działalności, a także aktywności prof. Teofila Modelskiego czy innych historyków — prof. Stefana Inglota, prof. Władysława Czaplińskiego lub prawnika prof. Seweryna Wysłoucha. Warto przy tym zaznaczyć, że korespondencja Wąsowicza z Suchodolskim miała nie tylko „służbowy” charakter. Niekiedy pojawiają się w niej wątki osobiste, jak np. problemy mieszkaniowe czy finansowe Wąsowicza oraz informacje o jego rozwodzie.

Następna część tomu obejmuje lata 1944–1954, czyli dotyczy także okresu po utracie przez Suchodolskiego stanowiska Dyrektora Archiwów Państwowych. Zawiera ona 40 dokumentów związanych zarówno z Suchodolskim, jak

i Wąsowiczem. Pierwsze 11 dokumentów (przedstawionych w formie skanów) odnosi się bezpośrednio do działalności archiwalnej Wąsowicza od 1944 r. Są to m.in.: zgłoszenie o zatrudnieniu w Archiwum Państwowym w Krakowie, dokumenty dotyczące jego pracy w Bibliotece Uniwersyteckiej w Poznaniu, list Wąsowicza do Suchodolskiego w sprawie propozycji jego wyjazdu do Wrocławia. W tej części zostały zawarte także skany dokumentów związanych z zatrudnieniem Wąsowicza w Archiwum Państwowym we Wrocławiu i Archiwum Głównym Akt Dawnych. Pozostałe przedstawione dokumenty to m.in.: sprawozdania Wąsowicza z działalności Archiwum Państwowego we Wrocławiu i Archiwum Akt Dawnych miasta Wrocławia, czy też sprawozdanie prof. Janusza Pajewskiego dotyczące oceny stanu zachowania i zabezpieczenia niemieckich archiwaliów. Bardzo interesującym uzupełnieniem omówionych źródeł są trzy powojenne informacje prasowe dotyczące archiwów i zasobu archiwalnego, które były wspomniane w przedstawionej dokumentacji i korespondencji.

Warto dodać, że w tomie zamieszczono liczne przypisy, w których objaśniono nazwiska osób wymienionych w korespondencji i publikowanych dokumentach, oraz liczne uwagi i wyjaśnienia odnoszące się do tekstu źródeł. Tom dopełnia indeks osób, ułatwiający jego lekturę, oraz obszerny materiał ilustracyjny w postaci fotografii Wąsowicza i Suchodolskiego, ale też przedstawianych informacji (np. wykonane po wojnie zdjęcia budynku archiwum, jego zasobu oraz pracowników).

Przedstawione opracowanie będzie niewątpliwie ważną i odkrywczą lekturą nie tylko dla badaczy dziejów archiwów polskich (zwłaszcza ich funkcjonowania po 1945 r.), ale również i dla badaczy zajmujących się powojenną historią Wrocławia czy też tzw. Ziemią Odzyskanymi. W tym punkcie mam na myśli nie tylko spostrzeżenia, jakie wynikają z lektury korespondencji Wąsowicza i Suchodolskiego czy z treści publikowanych dokumentów, ale też liczne informacje podane przez redaktorów w przypisach oraz tekstach początkowych analizowanej publikacji.

Paweł Fiktus
(Wrocław)

J. RIDENER, *FROM POLDERS TO POSTMODERNISM. A CONCISE HISTORY OF ARCHIVAL THEORY*, Duluth 2009, ss. 184

Książka *From Polders to Postmodernism. A Concise History of Archival Theory* powstała na podstawie pracy magisterskiej Johna Ridenera, obronionej na Uniwersytecie Stanowym San Jose w 2007 r. Jest jedną z nielicznych prac opublikowanych przez amerykańskich archiwistów poświęconych ich dziedzi-

nie pracy i badań. Najczęściej tego typu prace są dziełem socjologów, historyków czy filozofów, takich jak Jacques Derrida czy Michel Foucault¹.

Autor przedstawia rozwój teorii archiwalnej w okresie ostatnich 120 lat, opierając się na koncepcji zmiany paradygmatów w ujęciu socjologa nauki Thomasa Kuhna². Jednak dla Ridenera rozwój teorii archiwalnej nie ma charakteru kumulatywnego, polega natomiast na przechodzeniu od jednego paradygmatu do drugiego. Analizuje on dzieła najważniejszych w jego ocenie teoretyków archiwalnych, uwzględniając kontekst ich powstania.

Podtytuł pracy *Krótką historia teorii archiwalnej* jest mylący, gdyż czytelnik może oczekiwać zwięzłego i systematycznego przedstawienia zagadnienia. W obecnej formie książka stanowi próbę prezentacji podstawowych pojęć i zasad archiwalnych ukształtowanych pod wpływem czynników kulturowych i technologicznych.

Recenzje tej publikacji, autorstwa niektórych amerykańskich archiwistów, zwracają uwagę na jej użyteczność jako podręcznika w akademickim procesie kształcenia archiwistów. W ich ocenie stwarza ona punkt wyjścia do historii archiwistyki oraz archiwizacji jako funkcji społecznej. Dla czytelnika polskiego minusem może być ograniczenie analizy wyłącznie do różnych teorii, pojęć, idei i założeń, które były obecne w dyskursie archiwalnym w krajach anglojęzycznych. Jednakże John Ridener w prosty i przekonujący sposób udowadnia, że teoria jest najważniejszym elementem archiwistyki — nauki, która ewoluuje wraz ze zmianami technologicznymi i rozwojem nauk humanistycznych.

Zdaniem Terry'ego Cooka praca Ridenera doskonale ukazuje to, jak praktyka i teoria archiwalna się przenikają. Ma ona w większości charakter teoretyczny, lecz do zobrazowania zmian paradygmatów w archiwistyce autor przywołuje tło historyczne zachodzących zmian. Pozwala się zapoznać z podstawami teorii archiwalnej i zrozumieć, jak przekłada się ona na praktyczny wymiar pracy archiwistów.

Pracą korespondującą z omawianą publikacją jest książka Louise Craven pt. *What are Archives? (Cultural and Theoretical Perspectives: a Reader)* [Surrey 2008]), która bada zagadnienia teorii i praktyki z perspektywy doświadczeń archiwistów brytyjskich. W przeciwieństwie do wymagającego znajomości podstaw teorii archiwalnej opracowania Ridenera książka Craven stanowi doskonały podręcznik dla studentów zapoznających się z archiwistyką jako dyscypliną naukową.

Pierwszy, wstępny, rozdział (*From Polders to Postmodernism*) autor poświęcił potrzebie prowadzenia badań teoretycznych (s. 1–5), udowadniając w nim, iż poznanie teorii archiwalnej jest badaniem archiwistyki jako nauki stosowanej. Kolejny rozdział zwraca uwagę na kontekst historyczny powstania rozmaitych teorii ar-

¹ Por.: M. Foucault, *Archeologia wiedzy*, Warszawa 2005; J. Derrida, *Archive fever: A Freudian Impression*, Chicago 1996.

² Por.: T. Kuhn, *Struktura rewolucji naukowych*, Warszawa 2011.

chiwalnych (s. 7–19), co pozwala zrozumieć, jak archiwiści postrzegali i rozumieli teorię dyscypliny. Autor wyjaśnia również zaczerpniętą z pracy Th. Kuhna (*The Structure of Scientific Revolutions*) ideę zmian paradygmatów. Wskazuje także na przemiany technologiczne, które zachodziły od końca XIX w.

W zasadniczej części pracy (rozdziały 3–5) autor krytycznie omawia trzy najważniejsze, z punktu widzenia archiwisty amerykańskiego, wydawnictwa: S. Muller, R. Fruin, J.A. Feith, *Manual for the Arrangement and Description of Archives : Drawn up by Direction of the Netherlands Association of Archivists* (tłum. A.H. Leavitt, Nowy Jork 1940); H. Jenkinson, *A Manual of Archives Administration* (Londyn 1937) oraz T. Schellenberg, *Modern Archives: Principles and Techniques* (Chicago 1956).

Ukazując migrację teorii archiwalnej z Europy do USA i Kanady, Ridener nie stawia pionierów teorii archiwalnej na piedestale, zadaje im pytania i kwestionuje ich dorobek, zakładając iż możemy stać w obliczu kolejnej zmiany paradygmatów w archiwistyce. Nie posuwa się jednak do odrzucenia rozwiązań metodycznych, jakie proponowali autorzy publikacji powstałych kilkadziesiąt lat temu. Spogląda natomiast wnikliwie na prace swoich mentorów, nie ustrzeżąc się przy tym od błędu polegającego na naświetleniu wybranych aspektów rozważań klasyków, podczas gdy inne spycha do roli notatek na marginesie rozważań.

Ridener analizuje zjawisko zmiany paradygmatów w trzech okresach — do 1930 r., w latach 1930–1980, od 1980 r. do dzisiaj. Ridener stawia tezę, iż należy poznać rozwój teorii archiwalnej, aby móc zrozumieć współczesne metody pracy w archiwach. Jego wywód skupia się głównie wokół powszechnego problemu kwalifikacji archiwalnej, który przez archiwistykę północnoamerykańską uważany jest za kluczowe zagadnienie archiwistyki. Pobieżnie dotyka natomiast takich zagadnień, jak zespół archiwalny czy zasada proveniencji. Dla czytelnika polskiego tak wąskie spojrzenie może wpływać ujemnie na ocenę książki. Należy zadać autorowi pytanie, czy porządkowanie lub opis archiwalny nie były podatne na zamiany technologiczne oraz rozwój nauk humanistycznych. W mojej ocenie sprawnie przeprowadzony wywód teoretyczny powinien objąć wszystkie zagadnienia związane z funkcjonowaniem współczesnych archiwów. Dla autora rola archiwisty i jego władza nad dokumentami może być scharakteryzowana przez swoje napięcie między subiektywną praktyką i obiektywnymi ideami zawartymi w teorii. Myślenie w tych kategoriach właściwe jest dla amerykańskich bibliotekarzy i przedstawicieli nauk informacyjnych.

Struktura wywodu jest tożsama dla każdego omawianego okresu. Na wstępie autor prezentuje kontekst historyczny, pokazujący wzajemne relacje między archiwistyką i historią, a także przenikanie się zagadnień teoretycznych z praktyką pracy w archiwach. Przedstawia również krótkie biogramy autorów wspomnianych wyżej prac, a także właściwe dla danego okresu przemiany technologiczne. Pomimo kompleksowego opisu zmian paradygmatów archiwistyki każda z oma-

wianych prac pozostaje w pewnej izolacji, co utrudnia czytelnikowi ich porównanie i poszukiwanie różnic między nimi.

Ridener uważa (rozdział trzeci, s. 22–40), że podręcznik holenderski był ważnym elementem standaryzacji teorii i praktyki archiwalnej, co ułatwiało historykom (głównym użytkownikom archiwów) prowadzenie badań naukowych opartych na źródłach historycznych. Podręcznik holenderski był, w jego opinii, próbą konsolidacji kształtującej się od średniowiecza europejskiej teorii archiwalnej. W ocenie autora pierwsza wojna światowa i jej następstwa doprowadziły do podważenia zasad archiwalnych zaprezentowanych przez Holendrów.

Odpowiedzią na wyzwania związane ze zmianą paradygmatu archiwistyki w drugim wymienionym przez Ridenera okresie (rozdział czwarty, s. 40–68) była myśl archiwalna Hilarego Jenkinsona. Rolę Jenkinsona widział w obiektywizacji zawodu archiwisty, który zachowując całość dokumentacji, dba o jej niepodzielność, stanowiącą o wartości dowodowej. Dorobek teoretyczny Jenkinsona jest, w opinii autora, podstawą dzisiejszej archiwistyki oraz fachowych rozważań nad jej istotą.

Dla Ridenera archiwistą, który w największym stopniu odcisnął piętno na współczesnej archiwistyce, jest Theodore Schellenberg (rozdział piąty, s. 69–99), który inaczej niż jego poprzednicy skupił się wyłącznie na dokumentacji współczesnej i aspektach związanych z zarządzaniem nią. Zaproponowany przez Schellenberga system kwalifikacji archiwalnej, oparty na subiektywnych kryteriach wartości, stał się dla autora czynnikiem odpowiedzialnym za zmianę w postrzeganiu roli archiwum i archiwisty w społeczeństwie.

Najciekawszym wydaje się rozdział szósty (s. 100–141), w którym Ridener analizuje dorobek wybranych współczesnych archiwistów, takich jak: Brian Brothman, Terry Cook, Carolyn Heald, Eric Ketelaar i Heather MacNeil. Ich prace, skupiające się głównie na zagadnieniu kwalifikacji archiwalnej i oparte na postmodernistycznej krytyce podstaw archiwistyki, mają służyć budowie nowych podstaw dziedziny archiwalnej. Badając ten mały fragment dorobku współczesnej archiwistyki, autor podnosi pewne fundamentalne kwestie, takie jak wpływ relacji między obiektywizmem teorii i subiektywizmem praktyki archiwalnej na zmianę roli archiwisty. Wymagania społeczne i kulturowe wobec archiwów ulegają zmianom w czasie, podobnie jak rola, którą odgrywa archiwista w tworzeniu i zabezpieczaniu dokumentacji. Najpoważniejszą zmianą dla autora, wynikającą z wprowadzenia do praktyki elementów współczesnej teorii archiwalnej, jest nowe spojrzenie na dokumentację i jej kustosza — archiwistę. Współczesny paradygmat kwestionuje dawne przekonanie archiwistów o obiektywności zarówno źródeł historycznych, jak i ich wytwórców. Niestety, analiza trzeciego okresu, od lat 80. XX w. do pierwszej dekady XXI stulecia, wypada zdecydowanie słabiej niż dwóch wcześniejszych. Być może jest to spowodowane rozproszeniem wywodu i problemami z prowadzeniem wielowątkowej narracji.

From Polders to Postmodernism kończy rozdział siódmy (s. 143–161), który jest jednocześnie zakończeniem. Ridener dokonuje w nim podsumowania

swoich ustaleń, wprowadzając jednocześnie wątki nieporuszone w rozdziałach wcześniejszych (np. koncepcja *post-custodial* Geralda Hama, s. 152)³. Zaproponowana przez Ridenera analiza teorii archiwalnej w ujęciu zmian paradygmatów pozwala nam, moim zdaniem, na lepsze zrozumienie tego, co czeka archiwistykę w przyszłości, w obliczu dokumentacji elektronicznej. Słuszna wydaje się być teza Ridenera mówiąca o tym, że rozwój technologii jest siłą napędową zmian w archiwistyce, a jednocześnie największym wyzwaniem dla archiwistów.

Bartosz Nowożycki

(Warszawa, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych)

***POL'SKOJE JANVARSKOJE VOSSTANIJE 1863 GODA. ISTORICZESKIJE SUD'BY ROSSII I POL'SZI*, red. N.A. Makarov, Moskwa 2014, ss. 414**

Refleksje o powstaniu styczniowym powracają przy okazji kolejnych rocznic jego wybuchu. Temat ten budzi zainteresowanie nie tylko historyków polskich, ale również rosyjskich. Publikacja pt. *Po'skoje janvarskoje vosstanije 1863 goda. Istoricheskie sud'by Rossii i Pol'szi*, składająca się ze zbioru studiów inspirowanych 150. rocznicą wybuchu powstania, stanowi rezultat współpracy badaczy dwóch krajów. Zawartych w niej zostało 25 artykułów poświęconych różnym aspektom tego wydarzenia.

Duża grupa studiów poświęcona została historii historiografii powstania. W pierwszym z nich Lidia Michalska-Bracha i Wiesław Caban zaprezentowali badania dotyczące postaci Agatona Gillera, uczestnika i pierwszego historyka 1863 r. (s. 25–39). Jan Piskurewicz przedstawił sylwetkę Artura Wolnickiego, podobnie jak A. Giller, uczestnika i badacza dziejów tego wydarzenia (s. 40–50). O. Kasztanowa (Moskwa) przybliżyła rozważania dotyczące powstania zawarte w historiografii i publicystyce rosyjskiej, dokonując analizy dzieł m.in. I. Aksakowa, M. Berga, M. Gogela, A. Hercena, A. Hilferdinga, M. Karjejeva, M. Katkowa, A. Kornilova, W. Lamanskogo, M. Pokrowskiego, S. Tamanceva oraz *Historii SSSR* redagowanej przez M. Njeczkinowa (1940), a także historyków radzieckich — m.in. I. Millera, M. Misko, T. Kostjuszko, V. Djakova oraz rosyjskich po 1990 r. (s. 51–80). Tekst zawiera wykaz dzieł, w których analizowana była problematyka powstania. L. Gorizontow wskazał na rolę powstania w narracjach *Historii Rosji* (s. 96–104). J. Borisjonok zaprezentował sylwetkę M. Bakunina, jego rozważania o powstaniu, a także stanowisko historyków polskich wobec tej postaci, m.in. Jana Kucharzewskiego, Cz. Leśniew-

³ Por.: G. Ham, *Archival Strategies for the post-Custodial Era*, „The American Archivist”, t. 44, 1981, nr 3, s. 207–216.

skiego i A. Nowaka (s. 114–132). Mariusz Kulik przedstawił problemy dziejów militarnych powstania obecne w historiografii polskiej i rosyjskiej (s. 228–238). J. Szumski nakreślił stanowisko Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego (KC KPZR) wobec prac nad syntezą historii powstania (s. 344–354). Leszek Zasztowt zaprezentował koncepcje Dawida Fajnhauza dotyczące powstania na Litwie i Rusi (s. 355–370). Uzupełnieniem tych rozważań jest tekst Jana Szumskiego poświęcony informacjom o dziele D. Fajnhauza zawartym w dokumentach KC KPZR (s. 371–374). Zbigniew Romek zaprezentował historiografię dotyczącą powstania z okresu III Rzeczypospolitej (s. 375–381).

Kilka studiów zostało poświęconych wizerunkowi powstania występującemu w ocenach ideologów, reprezentantów administracji rosyjskiej i twórców myśli politycznej. Stanisław Wiech omówił wizerunek powstania obecny we wspomnieniach gubernatora piotrkowskiego K. Millera (s. 81–95). G. Matviejew zaprezentował wizję roku 1863 w pismach politycznych J. Piłsudskiego (s. 105–113). L. Kirilina ukazała stanowisko polityków słowiańskich wobec kwestii polskiej w połowie XIX w. (s. 332–343).

Grupa artykułów została poświęcona zagadnieniom politycznym i społecznym powstania oraz historii Królestwa Polskiego. S. Fal'kovicz przedstawił współpracę polskich i rosyjskich demokratów w latach 1863–1864 (s. 133–142), B. Nosov — politykę obozu prawicy (s. 143–201), M. Krisan — sprawy chłopskie (s. 202–209), A. Szewyrjev — politykę w. ks. Konstantego (s. 210–227), G. Makarova — sylwetkę Henryka Krajewskiego, twórcy patriotycznej Organizacji 1848 roku (s. 239–256), I. Czurkina — postawę M. Pogodina i słowianofilów rosyjskich wobec Polaków w latach 40.–60. XIX w. (s. 257–272), K. Czernov — rosyjskie źródła konstytucji Królestwa Polskiego (s. 273–287), I. Rużickaja — reformy w Królestwie Polskim i ich kryzys w 1863 r. (s. 288–300), L. Marniej — problemy autonomii finansowej Królestwa Polskiego a powstanie (s. 301–310).

Dwa teksty poświęcone zostały problemom z pogranicza historii nauki i dziejów politycznych. J. Schiller-Walicka ukazała wpływ powstania na model kształcenia uniwersyteckiego (s. 311–322). Z. Wójcik zaprezentował uczestników powstania zajmujących się badaniami nad Syberią (s. 323–331).

W końcowym artykule L. Lykoszina ukazała stanowisko polskich partii politycznych wobec 150. rocznicy powstania styczniowego (s. 382–392). Stworzyła wizję osoby obserwującej polemiki towarzyszące temu wydarzeniu z punktu widzenia intelektualisty rosyjskiego.

Opublikowany zbiór studiów umożliwia poznanie podstawowych kierunków badań nad historią 1863 r. prowadzonych w Polsce i Rosji. Stanowi dobrą okazję do poznania dorobku historiografii, publicystyki i myśli rosyjskiej inspirowanych tym wydarzeniem. Rozważania zawarte w opublikowanych studiach ukazują głęboki wpływ tego wydarzenia na sferę polityki i kultury. Powstanie nadal stanowi przedmiot analiz historiograficznych. Stało się ważnym składnikiem

pamięci kulturowej. Związane z nim doświadczenia stanowić będą inspirację do dalszych poszukiwań źródłowych i tworzenia nowych problemów badawczych.

Alicja Kulecka

(Warszawa, Uniwersytet Warszawski, Instytut Historyczny)

JERZY KUZICKI, *NIEŚĆ WIARĘ I NADZIEJĘ NA OBCEJ ZIEMI. POLSKIE DUCHOWIEŃSTWO KATOLICKIE W ŻYCIU RELIGIJNYM I POLITYCZNO-SPOŁECZNYM WIELKIEJ EMIGRACJI WE FRANCJI (1831–1863)*, Rzeszów 2014, ss. 842

Dzieje Polaków na emigracji posiadają bogatą historiografię. Doświadczenia po opuszczeniu kraju i osiedleniu we Francji i innych krajach Europy stały się przedmiotem wielu publikacji. Inspirowały wielu badaczy próbujących ukazać relacje zachodzące między społeczeństwem francuskim a środowiskiem emigrantów stykających się z nowym otoczeniem kulturowym po przebytej katastrofie politycznej, jaką stanowił upadek powstania listopadowego. Jednym z istotnych nurtów refleksji historiograficznej dotyczącej Wielkiej Emigracji stały się analizy struktury wewnętrznej społeczności wychodźców oraz zachodzących w niej procesów.

Publikacja Jerzego Kuzickiego została poświęcona jednej z istotnych grup społecznych środowiska emigracyjnego, wywierających duży wpływ na jego tożsamość. Stanowiło ją duchowieństwo. Autor podjął próbę skreślenia portretu zbiorowego tej społeczności. Przedmiotem jego analiz stała się liczebność, struktura i rozproszenie wewnątrz Francji tej zbiorowości, a także problemy codzienności, a wśród nich kondycja materialna, warunki życia, choroby, zgony, decyzje o powrocie do kraju. Do kreślenia portretu zbiorowości autorowi posłużyły biografie poszczególnych osób, „ich zaangażowanie” oraz rezultaty aktywności społecznej (s. 14). Podjęta próba oceny liczebności duchowieństwa znajdującego się na emigracji zmusiła autora do analizy danych szacunkowych zawartych w różnych opracowaniach dotyczących historii wychodźstwa, ustaleń m.in. Roberta Bieleckiego, Sławomira Kalembki, Adama Lewaka, Danuty Rederowej. Na ich podstawie autor wskazał na wzrastającą w latach 1832–1863 liczbę emigrantów. Oceniał, że w okresie 1831–1847 doświadczenie to stało się udziałem ok. 11–12 tys. osób, w 1862 r. we Francji przebywało ok. 8 tys. osób. Na podstawie własnych badań autor ustalił listę 63 duchownych przebywających na emigracji, pełniących funkcję kapelana w armii powstańczej (s. 52–55). Kreśląc portret zbiorowy duchowieństwa przybyłego na emigrację, autor wskazał na pojawiający się w tej grupie trend do podnoszenia kwalifikacji zawodowych, przejawiający się w chęci pogłębienia wiedzy teologicznej i podejmowania stu-

diów w tym zakresie. Wyróżniało się w tym środowisko zmartwychwstańców. Ta grupa inicjowała i kształtowała odrodzenie religijne. Stała się także środowiskiem wzbogacającym religijność ziem polskich pozostających w granicach państw zaborczych. Uznać ją należy za istotną formację duchową związaną z Kościołem katolickim.

Przedmiotem refleksji autora stała się także religijność emigracji. Dokonał analizy udziału w obchodach świąt kościelnych oraz zjawiska mistycyzmu i mesjanizmu. Prezentując działalność duszpasterską duchowieństwa, wskazał na jego działalność w zakładach, udział w obchodach rocznic narodowych, pielgrzymkach, a także polemikach z towiańczykami pretendującymi do tworzenia nowej formuły religijności.

Trzecia część pracy poświęcona została relacjom między dwoma najbardziej liczącymi się orientacjami politycznymi — Hotelem Lambert i Towarzystwem Demokratycznym Polskim a duchowieństwem oraz działalności oświatowej, charytatywnej i naukowej tej społeczności w środowisku emigracyjnym. W podsumowaniu autor wskazał na dużą aktywność duchowieństwa i jego wpływ na życie intelektualne i kulturalne Polaków we Francji.

Pracę dopełnia aneks zawierający spis duchownych polskich na emigracji we Francji obejmujący następujące dane: nazwisko i imię, datę i miejsce urodzenia, funkcje kościelne, przynależność zakonną przed i po wybuchu powstania, miejsce i daty pobytu na emigracji, aktywność polityczną i społeczną, funkcje kościelne pełnione na emigracji, podstawę źródłową. Liczy on 151 nazwisk (s. 729–782).

W publikacji wykorzystano materiały z wielu instytucji, m.in. Archiwum Watykańskiego, Archiwum Nuncjatury Apostolskiej w Wiedniu, Archiwum Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego, Archiwum Ministerstwa Wojny w Paryżu, Archiwum Narodowego w Paryżu, Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Paryżu, Archiwum Archidiecezji Paryskiej, archiwów departamentowych, Biblioteki Polskiej, a także archiwów krajowych. Ich uzupełnienie stanowiły druki przechowywane w różnych miejscach gromadzenia dziedzictwa kulturowego. Imponuje ilość wykorzystanych źródeł i bogactwo bibliografii. Tezy pracy zostały rzetelnie udokumentowane. Autor stworzył wyczerpujący obraz aktywności duchowieństwa polskiego oparty na dotychczasowym dorobku historiograficznym i źródłach przez niego odkrytych i wykorzystanych dla potrzeb realizowanego tematu. Praca zachęca do dalszych analiz problemów religijności Polaków w XIX w.

Alicja Kulecka
(Warszawa, Uniwersytet Warszawski, Instytut Historyczny)

„ARCHIVALISCHE ZEITSCHRIFT”. HERAUSGEGEBEN VON DER GENERALDIREKTION DER STAATLICHEN ARCHIVE BAYERN, Böhlau Verlag, Köln–Weimar–Wien 2013, t. 93, ss. 255

Omawiany tom „Archivalische Zeitschrift” (cyt. dalej: „AZ”) opracowany został redakcyjnie przez Gerharda Hetzera, przy współpracy Claudii Polach i Karin Hagendorn. Składa się nań 10 artykułów, opatrzonych, co w „AZ” praktykowane jest dopiero od tomu 84 (z wyjątkiem tomu 90), w obcojęzyczne streszczenia (w językach niemieckim, angielskim i francuskim), które zamieszczone zostały na końcu czasopisma (s. 241–255).

Autorzy tekstów tworzących omawiany tom „AZ” zostali przedstawieni na jego początku (imię i nazwisko, tytuł naukowy i miejsce pracy).

Zawartości omawianego tomu nadal nie porządkuje podział na działy, co jest podstawowym mankamentem „AZ”. Zasada rządząca układem artykułów trudna jest do ustalenia. Nie jest nią na pewno kolejność nazwisk autorów w układzie alfabetycznym. Znana jest ona jednak zapewne tylko redakcji.

W sytuacji braku odredakcyjnego podziału zawartości omawianego tomu „AZ” na działy do analizy jego treści wykorzystamy schemat bibliografii zawartości tomów 1–90 „AZ”, zaproponowany przez dr Monikę Ruth Franz („AZ” 2008, t. 90, s. 144–295). Wprawdzie opublikowane w tomie 93 teksty reprezentują cztery z pięciu głównych działów bibliografii (1. „Archiwistyka — teoria i praktyka”; 2. „Archiwa — instytucje i zbiory”; 3. „Nauki pomocnicze historii i źródłoznawstwo”; 4. „Nauki historyczne”), lecz ich rozkład jest nierównomierny. Wyraźnie dominują artykuły z zakresu archiwoznawstwa (grupa nr 2), których jest prawie dwa razy więcej niż tych z zakresu teorii i praktyki archiwistyki (grupa nr 1). Jeśli chodzi o teksty z zakresu nauk pomocniczych historii i źródłoznawstwa (grupa nr 3) oraz historyczne (grupa nr 4), to w każdej z grup jest ich tyle samo (po jednym).

Spośród tekstów opublikowanych w tomie 93 tylko trzy można zaliczyć do działu pierwszego („Archiwistyka — teoria i praktyka”) wspomnianej na początku systematyzacji dr Franz. Pierwszy z nich, autorstwa dr. Roberta Kretzschmara, prezydenta Archiwum Krajowego Badenii-Wirtembergii w Stuttgarcie (*Landesarchiv Baden-Württemberg, Stuttgart*), zawiera przemyślenia autora na temat stanu i perspektyw rozwoju archiwistyki w Niemczech (*Quo vadis — Archivwissenschaft? Anmerkungen zu einer stagnierenden Diskussion*, s. 9–28). Kretzschmar przedstawił je po raz pierwszy w marcu 2010 r. uczestnikom 45. kursu dla archiwistów

Szkoły Archiwalnej w Marburgu (*Archivschule Marburg*). Zapis odbytej wówczas dyskusji jest zamieszczony w aneksie do artykułu Kretzschmara (s. 29–32). Tekst główny, zaktualizowany w stosunku do wersji z 2010 r. o informacje na temat najnowszej literatury przedmiotu, jest próbą ożywienia dyskusji nad rolą i zadaniami archiwistyki. Zdaniem Kretzschmara w Niemczech od 2001 r., tj. od momentu ukazania się w tomie 84 „AZ” rozważań Gerharda Leidla na ten temat (zob.: „Archeion” 2003, t. 106, s. 297–301), pozostaje ona w stanie wyraźnej stagnacji, czego wyrazem jest brak reakcji archiwistów na tekst Leidla. Dzieje się tak, gdyż w opinii autora przedstawiciele archiwistyki, prawie wyłącznie archiwiści, nie przestają mieć wątpliwości co do tego, czy archiwistyka jest dyscypliną posiadającą naukowy charakter i stosowną samodzielność. Autor, wychodząc od przedstawienia aktualnego stanu dyskusji nad rolą i zadaniami archiwistyki (s. 12–13) oraz oceny jej dotychczasowego dorobku naukowego, wyraziście osadzonego w praktyce archiwów (s. 13–16), formułuje tezy do dalszej dyskusji nad rolą i zadaniami oraz przedmiotem archiwistyki (s. 17–28). Zdaniem Kretzschmara znaczenie społeczne archiwistyki — początkowo postrzeganej powszechnie jako nauka stosowana, służąca kształceniu archiwistów i dostarczająca teoretycznej podbudowy praktyce archiwalnej — i budzenie refleksji nad nią mają obecnie o wiele większe znaczenie niż kiedyś w związku z wieloaspektowymi przemianami dokonującymi się we współczesnych społeczeństwach. Dotychczas społeczeństwa korzystały z dorobku archiwistyki tylko w dwóch obszarach, tj. pozyskiwania informacji ze źródeł i kształcenia personelu zarządzającego dokumentacją archiwalną na tzw. przedpolu archiwalnym. Autor uważa, że archiwistyka ze względu na archiwalną naukę o strukturach (niem. *archivalische Strukturlehre*), z której korzystają również nauki pomocnicze historii i źródłoznawstwo, a także, nie wiedząc nawet o tym, wszyscy użytkownicy archiwów, przyczyniła się znacznie do rozwoju umiejętności czerpania informacji ze źródeł. Dla drugiego ze wskazanych obszarów archiwistyka, jeśli nie cała, to przynajmniej znaczna jej część, jest nieodzownym elementem wiedzy, którą muszą posiadać osoby zarządzające dokumentacją. W tym nie przejawia się nic innego jak historyczny związek między archiwami i registraturami. Jednak decydujące dla nowego postrzegania znaczenia społecznego archiwistyki jest spojrzenie na archiwa publiczne, które obecnie są postrzegane jako ważne instytucje państwa prawa, mające za zadanie zapewnienie rozumienia procesów decyzyjnych swych organów założycielskich (niem. *Träger*), czyli państwa bądź samorządów. Z takiego punktu widzenia archiwów wpływają określone konsekwencje dla ich pozycji prawnej w administracji, a także dla ich uprawnień w zakresie kształtowania i kontrolowania powstającej w administracji dokumentacji.

Ostatecznie Kretzschmar konstatuje (s. 28), że znaczenie archiwistyki powinno być pochodną wysokich wymagań stawianych obecnie archiwistom, a jej aspiracje nie powinny ograniczać się do kręgu specjalistów. Archiwistyka po-

twierdzi swą pozycję dopiero wtedy, gdy z jej osiągnięć będą korzystać i inne dyscypliny naukowe, a także jeśli jej przedmiot — rozumiany jako archiwa, archiwizowanie i materiały archiwalne — znajdzie swoje miejsce i zostanie zaakceptowany we współczesnym krajobrazie naukowym, charakteryzującym się coraz większą interdyscyplinarnością, w którym zacierają się granice między naukami z rodowodem starym i dopiero co powstałymi. W tym celu archiwistyka musi znacznie bardziej niż dotychczas zbliżać się do innych nauk.

W drugim tekście z zakresu teorii i praktyki archiwalnej dr Jens Blecher, dyrektor Archiwum Uniwersytetu w Lipsku (*Universitätsarchiv Leipzig*), przedstawił sterowanie udostępnianiem jego zasobu na podstawie statystyk dotyczących tej sfery działalności archiwum (*Von der Benutzerstatistik zur Benutzersteuerung am Beispiel des Universitätsarchivs Leipzig*, s. 33–69). Sterowanie jest tu rozumiane jako ogół działań podejmowanych w celu optymalizacji udostępniania przy zaangażowaniu ograniczonych możliwości kadrowych i lokalowych tego uczelnianego archiwum z zasobem sięgającym początków XV w., pełniącego rolę archiwum historycznego i zakładowego. Jako archiwum zakładowe przechowuje ono m.in. archiwalia dotyczące ponad 400 tys. absolwentów i 30 tys. byłych pracowników. Autor swój tekst zilustrował kilkoma diagramami, opracowanymi na podstawie statystyk charakteryzujących udostępnianie w lipskim archiwum uniwersyteckim w latach 1997–2012, a także fotografiami jego stron internetowych z różnych lat i związanych z nimi aplikacji umożliwiających prowadzenie poszukiwań *online* w zasobie oraz formularzy wniosków (dostępnych *online*) o wydanie zaświadczeń. Od 2003 r., dzięki rozpoczętej w 1995 r. digitalizacji zasobu, jego udostępnianie odbywa się tu również częściowo *online* zarówno w odniesieniu do pomocy archiwalnych, jak i archiwaliów. Służy do tego celu strona internetowa archiwum, która umożliwia m.in. dostęp do baz danych opracowanych na podstawie jego zasobu (po uprzedniej rejestracji).

Trzeci artykuł należący do działu „Archiwistyka — teoria i praktyka”, zamieszczony w tomie 93, napisał dr Philipp Müller z Seminarium Historii Średniowiecznej i Nowożytnej Uniwersytetu Jerzego Augusta w Getyndze (*Seminar für Mittlere und Neuere Geschichte, Georg August Universität Göttingen*). Jest to przyczynek do dziejów udostępniania materiałów archiwalnych w Archiwum Domu, Dworu i Państwa w Wiedniu, głównego archiwum monarchii austriackiej (*Vom „Hauptzweck” des Haus-, Hof- und Staatsarchivs in Wien. Joseph Knechtl über Leopold Rankes Gesuch um Benutzung des zentralen Archivs des habsburgischen Monarchie*, s. 71–89). Müller w swoim tekście przedstawił przypadek historyka pruskiego Leopolda von Rankego (1795–1886), któremu w 1827 r. odmówiono zgody na korzystanie z materiałów archiwalnych przechowywanych w tym archiwum. Von Ranke chciał z nich korzystać w ramach swych studiów nad historią państw włoskich w XVI i XVII w., a zwłaszcza Republiki Weneckiej. W artykule autor przeanalizował przesłanki odmownej decyzji, jakie przedstawił kanclerzowi Klemensowi von Metternichowi ówczesny kierownik

Archiwum Domu, Dworu i Państwa Joseph Knechtla (1771–1838). Miała ona gwarantować utrzymanie prerogatywy władczej państwa austriackiego. Von Ranke streścił je następująco: „Zbyt młody okres historyczny. Zasady. Osoba nieznana archiwum”. Prośba von Rankego przypadła na okres, gdy dokonywało się przewartościowanie zasad udostępniania materiałów archiwalnych proveniencji państwowej — możliwość korzystania z nich (dotychczas prerogatywa władzy zwierzchniej zaliczana do tzw. *arcana imperii*) stopniowo była rozciągana, zrazu z ograniczeniami, na ogół obywateli. Proces ten przebiegał jednak w różnych państwach różnie. Nie zawsze towarzyszył mu ruch do przodu, zdarzały się również kroki wstecz. Ilustracją takiej sytuacji był bez wątpienia przypadek von Rankego, który uzyskał zgodę na reglamentowany wgląd w interesujące go archiwalia dopiero po osobistej audiencji u kanclerza von Metternicha. Zauważyć należy, że jest to już drugi tekst dr. Müllera dotyczący historii udostępniania materiałów archiwalnych proveniencji państwowej w państwach niemieckiego obszaru językowego, który ukazał się w niemieckim czasopiśmie archiwalnym w ostatnim czasie. Pierwszy z nich opublikowany został w 2012 r. w kwartalniku „Archivar” (nr 2, zob.: „Archeion”, t. 116, s. 651–652).

Do działu „Archiwa — instytucje zbiory”, uwzględnionego w schemacie dr Franz, zakwalifikować można pięć artykułów opublikowanych w tomie 93. Odnoszą się one zarówno do archiwów niemieckich, jak i zagranicznych. Tych pierwszych dotyczą dwa teksty, archiwa zagraniczne zostały przedstawione w trzech.

Pierwszy z z poświęconych zagadnieniom niemieckim omawia przechowywane w Archiwum Miejskim w Ulm spuścizny archiwalne rodzin patrycjuszowskich tego miasta (*Die Erschließung der Überlieferung von Patrizierfamilien. Das Beispiel der Archive des Ulmer Patriziats*, s. 151–169). Napisali go dr Stefan Lang, archiwista powiatowy Wydziału Archiwum Powiatowe, Archeologia Powiatowa i Kultura Starostwa Powiatowego w Göppingen (*Abteilung Kreisarchiv, Kreisarchäologie und Kultur, Ladratsamt Göppingen*) i dr Michael Wettengel, dyrektor Archiwum Miejskiego w Ulm (*Stadtarchiv Ulm*), oba miasta w Badenii-Wirtembergii. Rodziny patrycjuszowskie Ulm, takie jak m.in.: Besserer, Krafft, Neithardt, Neubronner, Roth czy Schad, zwane dynastiami, aż do początków XIX w., gdy miasto straciło status wolnego miasta Rzeszy, sprawowały w nim władzę. Część z nich posiadała znaczne posiadłości ziemskie i w XVI w. została nobilitowana przez cesarza Karola V. Wpływały one w decydujący sposób na politykę zewnętrzną miasta oraz jego życie gospodarcze, społeczne i kulturalne. Były one ponadto skoligacone z rodami patrycjuszowskimi innych miast Rzeszy oraz rodzinami protestanckimi z południowych Niemiec. Spuścizny archiwalne tych rodzin, obejmujące chronologicznie okres od XIII do XX w., zawierają przede wszystkim materiały dotyczące własności, nabytych uprawnień, fideikomisów, fundacji i układów rodzinnych. Archiwalia te (ok. 140 m.b. akt), chociaż od dawna stanowiły i stanowią nadal jądro archi-

wum miejskiego, a tym samym były jednym z podstawowych źródeł do historii miasta i regionu, były bardzo słabo opracowane. Dopiero w 2003 r. rozpoczęło się ich kompleksowe opracowanie, finansowane m.in. ze środków Fundacji Dóbr Kultury Badenii-Wirtembergii (*Stiftung Kulturgut Baden-Württemberg*), zakończone w 2011 r., które zaowocowało m.in. nowymi inwentarzami wszystkich tworzących ten zbiór zespołów archiwalnych, obecnie dostępnymi również w Internecie.

W drugim niemieckim tekście archiwoznawczym, autorstwa dr Dagmar Hemmie z Archiwum Miasta Hanzeatyckiego Lubeki (*Archiv der Hansestadt Lübeck*), przedstawiony został finansowany ze środków Niemieckiej Wspólnoty Badawczej (*Deutsche Forschungsgemeinschaft*) projekt mający na celu inwentaryzację materiałów archiwalnych obrazujących kontakty Lubeki z miastami flandryjskimi i holenderskimi w okresie od XV do XIX w. (*Das DFG-Projekt zur Verzeichnung der „Externa Batavica“ im Alten Senatsarchiv der Hansestadt Lübeck*, s. 171–186). Akta te stanowią część tzw. Starego Archiwum Senackiego (*Altes Senatsarchiv*) tego archiwum. W pierwszej części artykułu (s. 171–175) autorka omówiła losy należących do Starego Archiwum Senackiego archiwaliów dotyczących kontaktów Lubeki z państwami obcymi (tzw. *Externa*) w okresie od drugiej wojny światowej aż do czasu ich powrotu do Lubeki w 1987, 1990 i 1998 r., w tym z Moskwy i Armenii. Zostały one uporządkowane i opracowane dzięki wsparciu otrzymanemu przez archiwum miejskie w Lubecie z Niemieckiej Wspólnoty Badawczej w latach 1996–1999 i 2011–2012. Ostatnia transza umożliwiła opracowanie zbioru materiałów obrazujących kontakty Lubeki z miastami flandryjskimi i holenderskimi. Jego zawartość przedstawiona została w drugiej części tekstu (s. 175–184).

Teksty archiwoznawcze poświęcone problematyce archiwów zagranicznych dotyczą spraw archiwalnych w Czechach, Federacji Rosyjskiej i Włoszech.

Artykuł Michala Wannera, archiwisty z Administracji Archiwów i Dokumentacji czeskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, poświęcony jest realizowanemu w archiwach czeskich i morawskich od początku lat 90. XX w. projektowi mającemu na celu inwentaryzację powstałych do 1850 r. widoków miast (*Abbildung der Welt. Veduten in tschechischen Archiven — Vom Verzeichnis zur Webapplikation*, s. 187–205). Z czasem do projektu tego włączone zostały i archiwa Słowacji. W rezultacie powstała baza danych panoram, która zawiera ich opisy i skany; w 2012 r. obejmowała ona opisy przedstawień ikonograficznych prawie 12 tys. miejscowości. Baza dostępna jest również w Internecie (<http://veduty.bach.cz>).

Vladimir A. Manykin prezentuje w swoim tekście historię i obecny stan organizacji archiwum miejskiego Moskwy (*Moskauer Archive. Vergangenheit und Zukunft*, s. 91–125). Autor opisuje dzieje archiwów moskiewskich w okresie przed rewolucją lutową 1917 r. (s. 91–102), od 1917 r. do rozpadu ZSRR w grudniu 1991 r. (s. 102–109), a także ich historię najnowszą (s. 109–125).

Przy lekturze tekstu Manykina można się jednak szybko zgubić — po pierwsze, ze względu na bogatą faktografię i skomplikowaną nomenklaturę archiwów rosyjskich, a po drugie, ze względu na brak porządkującej tekst (oprócz chronologii) jasnej struktury wykładu. Jest to potrzebne, ponieważ autor przedstawia w nierównej proporcji dzieje dwóch struktur archiwalnych istniejących w Moskwie — archiwów urzędów i instytucji państwowych mających tu swe siedziby oraz archiwum władz miejskich. Aż do strony 108 autor skupia się na dziejach pierwszej z nich, prawdopodobnie ze względu na wyrazistą faktografię i porównywalne z zachodnioeuropejskimi wzorcami posunięcia władz państwowych, mające na celu racjonalizację funkcjonowania i modernizację podległych im archiwów. Na tym tle bardzo słabo prezentuje się historia archiwum władz miejskich Moskwy. Zostało ono powołane do życia dopiero w styczniu w 1963 r. (s. 108). Do tego czasu archiwalia proveniencji miejskiej „upychane” były do moskiewskich archiwów instytucji państwowych. Stało się tak np. na przełomie lat 80. i 90. XIX w., gdy w nowo wybudowanym gmachu Moskiewskiego Archiwum Ministerstwa Sprawiedliwości umieszczona została również dokumentacja archiwalna Dumy Miejskiej. Był to warunek bezpłatnego przekazania przez władze miejskie Ministerstwu Sprawiedliwości gruntu pod budowę tego gmachu. Zasób powstałego w 1963 r. moskiewskiego Centralnego Archiwum Miejskiego utworzony został z dokumentacji archiwalnej władz i instytucji miejskich, które do tego czasu były częścią zasobów moskiewskich archiwów państwowych. W 1978 r. archiwum miejskie Moskwy, składające się wówczas z trzech samodzielnych archiwów (archiwum historycznego Moskwy, archiwum Moskwy w okresie od rewolucji październikowej, archiwum dokumentacji audiowizualnej Moskwy), otrzymało własny budynek przy ulicy Profsojuznej 80. W tym samym roku w strukturze władz miejskich powołany został do życia centralny urząd kierujący pracą trzech archiwów miejskich nazwany *Mosgorarchiv*. Obecnie struktura archiwów miejskich Moskwy składa się z sześciu archiwów dokumentacji o charakterze ogólnymi i jednego archiwum dokumentacji pracowniczej. Organem koordynującym ich pracę jest od 2003 r. Główna Administracja Archiwalna Miasta Moskwy (*Glavarchiv Moskvy*, w skrócie *Glavarchiv*).

Ostatni artykuł o charakterze archiwoznawczym, autorstwa Barbary Bigi i Paola Ugoliniego (*Archivio Generale del Comune di Trieste*), poświęcony jest ich macierzystej instytucji (*Das Archivio Generale der Stadt Triest. Geschichte und Bestände*, s. 127–150). Autorzy opisali historię archiwum (s. 127–133), czynniki kształtujące jego zasób (s. 133–137), zawartość (s. 137–146) oraz zasady jego udostępniania (s. 146–150). Chronologicznie zasób Archiwum Ogólnego obejmuje dopiero materiały od 1776 r. W momencie powstawania tekstu liczył on ponad 9 tys. m.b. akt. Starsze archiwalia Triestu, z okresu od XIII w. do 1776 r., z których w latach 60. XIX w. utworzone zostało tzw. *archivio diplomatico*, zostały formalnie włączone do zbiorów biblioteki miejskiej w 1926 r.

W tomie 93 znajduje się tylko jeden tekst, który przyporządkować można do działu trzeciego bibliografii dr Franz („Nauki pomocnicze historii i źródłoznawstwo”). Jest to artykuł dr Caroline Gödel poświęcony tzw. kodeksowi Udalryka (*codex Udalrici*), sporządzonemu w 1125 r. przez proboszcza kościoła katedralnego w Bambergu, stanowiącemu zbiór odpisów dokumentów i listów (*Provenienz und Überlieferungszusammenhang. Die Urkundenformularsammlung des Codex Udalrici als Schlüssel der Fälschungsproblematik*, s. 221–239). Autorka omówiła zawartość kodeksu, znanego z zachowanych do dzisiaj dwóch odpisów z drugiej połowy XII w. Źródło to uznawane było dotychczas za wzornik formularzy dokumentów służących potwierdzaniu własności. Zdaniem Gödel kodeks Udalryka nie był wzornikiem, a zbiór dokumentów w nim ujętych nie był przypadkowy. Według niej dokumentował on stan posiadania różnych, spokrewnionych ze sobą rodzin szlacheckich, z których pochodzili urzędujący ok. 1125 r. biskupi zarządzający biskupstwami, w skład których wchodziły ziemie, których dotyczyły zebrane w kodeksie dokumenty, a także patroni (niem. *Vögte*) wymienionych w nim kościołów biskupich i klasztorów. Wobec przewidywanej wówczas zmiany dynastycznej na tronie niemieckim (po śmierci w 1125 r. króla Henryka V) na podstawie dokumentów zebranych w kodeksie Udalryka miały być sporządzone w kancelarii nowego władcy dokumenty potwierdzające i zabezpieczające tytuły posiadania konkretnych posiadłości, które w przeszłości były najczęściej własnością królewską (s. 228–231). Odbiorcami tych dokumentów mieli być ich aktualni dysponenti. W końcowej części tekstu (s. 231–235) autorka podejmuje próbę, na podstawie formularzy dokumentów zebranych w kodeksie, nowej oceny charakterystycznych cech dokumentów królów niemieckich.

Do działu czwartego bibliografii dr Franz („Nauki historyczne”), a w szczególności do jego pierwszej podgrupy, obejmującej opracowania z zakresu historii administracji, można zakwalifikować w tomie 93 tylko tekst dr. Dietera Heckmana, archiwisty z Tajnego Archiwum Państwowego Pruskiej Własności Kulturowej w Berlinie (*Geheimes Staatsarchiv Preußisches Kulturbesitz*), poświęcony początkom notariatu i regulacji prawnych w tym zakresie w państwie zakonu krzyżackiego w XIV w. (*Ferment in der Verwaltung. Das öffentliche Notariat im Deutschordensland Preußen*, s. 207–220). Ze względu na fakt, że część dawnego państwa zakonnego znajduje się w granicach Polski przedstawiona problematyka powinna zainteresować także archiwistów polskich, którzy zajmują się dyplomatyką i księgami wpisów. Autor przedstawił na początku stan badań nad historią notariatu i prawa notarialnego w Niemczech oraz na terenie historycznych krain niemieckojęzycznych (s. 209–213), by w dalszej części (s. 213–220) zaprezentować, na podstawie materiału źródłowego z zasobu Tajnego Archiwum Państwa, początki działalności notariuszy publicznych w państwie zakonnym oraz ich rolę i znaczenie w jego systemie administracyjnym. Autor, co warte jest odnotowania, cytując w tekście literaturę przedmiotu nie tylko niemiecką, lecz i polską.

Jerzy Grzelak

(Szczecin, Muzeum Narodowe w Szczecinie)

„ARCHIVNÍ ČASOPIS”. ODBOR ARCHIVNÍ SPRAVA MV ČR, 2012, t. 61, nr 1–4

Dział „Artykuły” w numerze pierwszym otwiera tekst Michaeli Munkovej, omawiający temat historii czechosłowackiej służby zdrowia w latach 50. („*Sjednocení zdravotnictví*” *Reforma československého zdravotnictví v padesátých letech pod sovětskou taktovkou? Drobný příspěvek k dějinám správy*). W pierwszej części artykułu autorka scharakteryzowała zespół archiwalny *Ministerstvo Zdravotnictví* z lat 1945–1968 (przechowywany w Archiwum Narodowym w Pradze) i przedstawiła schemat opracowania materiałów na podstawie planu akt z 1954 r., który ujmował sprawy ministerstwa w 10 podstawowych grupach rzeczowych. W dalszej części artykułu, odnosząc się do wybranych materiałów archiwalnych, Munkova opisała sytuację stanu zdrowia społeczeństwa w okresie powojennym oraz omówiła reformę służby zdrowia po zakończeniu drugiej wojny światowej. Autorka przypominała, że pierwsze próby zreformowania służby zdrowia podejmowano w okresie I Republiki. Po wojnie do 1951 r. uchwalono przepisy, które dotyczyły poszczególnych aspektów związanych z ochroną zdrowia. Sprawy opieki zdrowotnej w sposób kompleksowy zostały unormowane ustawą nr 103 z 1951 r., która zastąpiła ustawodawstwo austriacko-węgierskie z 1870 i 1876 r. oraz wprowadziła system wzorowany na stosowanym w ZSRR. Michaela Munkova przedstawiła rozwiązania wprowadzone nową regulacją, które dotyczyły trzech głównych dziedzin, a mianowicie: higieny i postępowania w wypadku epidemii, opieki i profilaktyki lekarskiej, oświaty zdrowotnej. Jednym z głównych celów reformy było upaństwowienie szpitali i innych ośrodków służby zdrowia, ustanowiono też Centralny Narodowy Zakład Ubezpieczeń.

Drugi artykuł to tekst Věry Přeučilovej pt. *Informační systém datových schránek a jeho integrace se spisovou službou Ministerstva dopravy*. Artykuł powstał na bazie pracy dyplomowej na temat integracji systemu informatycznego skrzynek podawczych (ISDS, www.datoveschranky.info) z systemem kancelaryjnym w Ministerstwie Komunikacji. Skrzynka podawcza służy do elektronicznej komunikacji między urzędami oraz między urzędami a osobami prywatnymi. Autorka omówiła kwestie związane z użytkowaniem skrzynki podawczej w ministerstwie, problemy dostosowania systemu elektronicznego do wymagań aplikacji ISDS, kwestie wprowadzenia nowego rozwiązania związanego z systemem zarządzania dokumentacją. Do opracowania dołączono informację o literaturze przedmiotu.

Polski akcent zawiera część periodyku poświęcona wybitnym osobowościom świata archiwistyki, w której przybliżono sylwetkę profesora Bohdana Ryszewskiego. Życiorys zawodowy profesora opracował Waldemar Chorażyczewski.

W kolejnej rubryce pisma umieszczono tekst Williama J. Mahera poddający pod dyskusję rolę archiwisty i charakter wykonywanych przez niego zadań. Autor wskazał na różnice między specyfiką pracy archiwisty i historyka, poruszył

kwestie obiektywności i etyki w zawodzie archiwisty podczas wykonywania wszystkich etapów prac, poczynwszy od procesu wartościowania dokumentów po ich opracowanie i udostępnianie. William Maher wspomniał takich przedstawicieli świata archiwistyki i historii, jak: Maynard Brichford, Douglas Brymmer, Tery Cook, Margaret Cross Norton, Mark Greene, Wayne Grover, Geralda Ham, Hilary Jenkinson, Randall Jimerson, Eric Ketelaar, Tom Neswmith, Theodore Schellenberg, Howard Zinn.

Dział „Wiadomości” rozpoczyna komunikat Zdenka Kubíka i Jindry Pavelkovej o odnalezieniu dokumentu herbowego z 1816 r., wystawionego dla austriackiego urzędnika państwowego Karla Bedřicha Kübecka. Przywilej został zidentyfikowany podczas prac katalogowych w Morawskiej Krajowej Bibliotece w Brnie (*Moravská Zemská Knihovna w Brně*, MZK Brno, sygn. MKK-RKP-003.565). Autorzy przedstawili krótką historię dokumentu, scharakteryzowali jego zawartość i podali opis przywileju. Tekst uzupełnia spis literatury.

Dział „Wiadomości” zawiera ponadto relację Marii Jichovej z seminarium zachodnioczeskich archiwistów w miejscowości Žinkovy (17–19 października 2011) i komunikat Zdenka Kravara o spotkaniu archiwalnym w Burg Hohenbergu (24–26 października 2011) poświęconym historii Niemców w Europie Centralnej i Wschodniej, w którym, jak zauważył sprawozdawca, nie uczestniczyli przedstawiciele archiwów polskich.

Omawiany dział zamyka tekst Pavla Holuby omawiający spotkanie poświęcone pieczęciom i ich wartości źródłowej, zorganizowane 12 listopada 2011 r. przez Morawskie Stowarzyszenie Genealogiczne i Heraldyczne (*Moravská genealogická a heraldická společnost w Brně*) na Wydziale Technologii Informacyjnych Wyższej Szkoły Technicznej w Brnie (<http://www.mghs.cz/>).

Blok przeznaczony na artykuły przybliżające sylwetki archiwistów zawiera teksty: jubileuszowy poświęcony Jarosławie Hoffmannovej (dołączona bibliografia prac), wspomnieniowy o życiu zawodowym Ladislavova Hladkiego i pożegnalny, przypominający Marię Vojtiškovą.

W dziale „Literatura” figurują omówienia czeskich, niemiecko-austriackich oraz włoskich publikacji i periodyków.

W numerze drugim dział „Artykuły” obejmuje jeden tekst autorstwa Lenki Martínkové odnoszący się do archiwistyki kościelnej na terenie czesko-budziejowickiej diecezji po roku 1785 (*Církevní archivnictví na území Česko-budějovické diecéze po roce 1785, se stručnou retrospektivou předchozího stavu*). Praca jest wynikiem badań zrealizowanych w ramach projektu grantowego „Organizacja, administracja i dokumentacja czesko-budziejowickiej diecezji na przełomie XVIII i XIX w.”. Pisząc o wizytacjach parafialnych, autorka podkreśliła, że już od końca XVII w. wikariusze mieli obowiązek objąć kontrolą również obszar archiwum. Odnosząc się do spraw organizacyjnych kościoła, Martínková wspomniała o arcybiskupie praskim Janie Josefie Breunerze, który wydał w 1697 r. specjalną księgę, zawierającą instrukcję dla wikariuszy i proboszczów. Nastę-

nie autorka przedstawiła historię diecezji w Czeskich Budziejowicach, które stały się duchownym i administracyjnym centrum południowych Czech w latach 1784–1786. W opracowaniu opisana została struktura organizacyjna diecezji, poszczególne stanowiska i ich zadania. Pierwszym biskupem diecezji został Jan Prokop Schaffgotsche, który w 1786 r. wydał dla administracji diecezjalnej specjalną instrukcję. Na podstawie tego normatywu pierwsze dokumenty w kancelarii najprawdopodobniej prowadził kanclerz František Alois Richter. Na przełomie lat 80. i 90. XVIII stulecia instrukcja została uzupełniona przez radcę pierwszego sekretarza Richtera Xaverego Dittricha. Autorka scharakteryzowała zawartość instrukcji, która po odejściu Dittricha służyła kolejnym osobom pełniącym funkcję sekretarza, rejestratora i archiwisty (byli nimi: Johann Ernest Geith oraz Václav Emmanuel de Angelis). Na przełomie 1790 i 1791 r. została spisana instrukcja dla archiprezbiterów i wikariuszy. Poruszając wątek registratur wikariatów, autorka opisała działalność Vincence’a Josefa Rubricia, proboszcza w Novej Cerkvi w latach 1790–1820. Artykuł uzupełniają załączniki: pierwotny schemat registratury z roku 1786, ostateczna postać planu akt dla registratur konsystorza i archiwum z roku 1791 oraz plan akt według Dittricha dla archiwów wikariatów od roku 1791.

Podobnie jak w numerze pierwszym czasopisma, dział „Przedstawiamy” poświęcono polskiemu profesorowi archiwistyki. Tym razem zamieszczono tekst Janusza Tandackiego (w tłumaczeniu Marka Poloncarza) przybliżający sylwetkę Andrzeja Tomczaka.

W dziale „Dyskusje” zamieszczono rozważania Karla Waski dotyczące kwestii metodycznych związanych z ewidencją dokumentów na formularzach NAD (*Národní archivní dědictví*) oraz przesunięciem granicy chronologicznej z 1526 r. na 1850 (*K otázce členění listin jako archivní výkaznické jednotky. Úvaha nad formulářem evidenčního listu národního archivního dědictví*). Zmiany w sposobie zapisów ewidencyjnych wprowadzono do instrukcji podczas generalnej inwentaryzacji narodowego dziedzictwa archiwalnego Republiki Czeskiej zarządzanej na lata 2012–2013.

W dziale „Wiadomości” znalazło się opracowanie Martina Nekoli charakteryzujące spuściznę archiwalną Jaromira Smutnego, przechowywaną na Uniwersytecie Columbia w Nowym Jorku. Pierwszą partię materiałów uczelnia pozyskała w 1971 r. od wdowy po zmarłym dyplomacie, następne dokumenty zostały przekazane w 1995 r. W sumie zbiór tworzy 31 kartonów (pudeł) akt opracowanych i zinwentaryzowanych. Zawartość poszczególnych kartonów została podana w opracowaniu. Materiały dotyczące działalności Jaromira Smutnego są również przechowywane w Czechach — w Archiwum Narodowym (*Národní archiv ČR*), Archiwum Muzeum Narodowego (*Archiv národního muzea*) oraz w Instytucie Masaryka i Archiwum Akademii Nauk Republiki Czeskiej (*Masarykův Ústav a Archiv AV ČR*).

W dalszej części dział „Wiadomości” zawiera tekst Ileany-Mariy Ratcu, w tłumaczeniu Ludmily Sulitkovej, na temat rozwoju nauk pomocniczych historii

w Rumunii w kontekście europejskim. Referat powstał w ramach programu „Erasmus” na Wydziale Nauk Pomocniczych Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Jana Evangelisty Purkyně w Ústí nad Łabą. Autorka wspomniała o dwóch dziewiętnastowiecznych stowarzyszeniach, które odegrały bardzo dużą rolę. Były to: *Verein für Siebenbürgische Landeskunde* i „Astra”. Zwróciła uwagę, że impulsem do rozwoju nauk pomocniczych historii było założenie w 1866 r. rumuńskiej Akademii Nauk, powstawanie różnych instytucji (archiwów, bibliotek, muzeów), jak również podejmowanie inicjatyw wydawniczych. Autorka wspomniała też o uczelniach w: Iași (Jassy), Cluj-Napoca (obecnie Kluż-Napoka), Cernaŭt (Czernowice), Bukareszcie (w 1924 r. założono szkołę dla archiwistów i paleografów, w 1992 r. powstał Wydział Archiwistyki przy Akademii Policyjnej Alexandru Ioana Cuzy).

W dziale „Wiadomości” zamieszczono relację Vladimíry Hradeckiej z konferencji poświęconej regionalnym czasopismom i ich miejscu w historiografii. Spotkanie zostało zorganizowane 24–25 listopada 2011 r. na zamku Vlašim przy okazji opublikowania 50. rocznika czasopisma „Sborník vlastivědných prací z Podblanicka” przez Państwowe Archiwum Okręgowe w Pradze (*Státní oblastní archiv v Praze*), Państwowe Archiwum Rejonowe w Beneszowie (*Státní okresní archiv v Benešově*) i Muzeum Podblanicka (*Muzeum Podblanicka*).

W dziale przeznaczonym na informacje kadrowe zamieszczono komunikat o zasługach dla archiwistyki Kateřiny Smutnej oraz teksty pożegnalne poświęcone zmarłym profesorom Vojtěchovi Fejlkovi i Václavovi Babičce (załączono bogatą bibliografię ich prac).

Dział „Literatura” zawiera omówienie przewodnika po zespołach i zbiorach pt. *Průvodce po fondech a sbírkách Centra pro československá exilová studia při FF UP v Olomouci* (2007, 2009) oraz dwóch periodyków „Slovenská archivisti-ka” (nr 44, 2009) i „Práce z dějin Akademie věd” (nr 1, 2011).

Numer trzeci czasopisma otwiera dział „Artykuły” z jednym opracowaniem historycznym, autorstwa Stefana Lehra, podejmującym temat archiwistów i archiwów na terenie Protektoratu Czech i Moraw („*Podstatně zvýšit německý vliv*”. *Archiváři a archivy v protektorátu Čechy a Morava [1939–1945]*). Tekst jest zmienionym i uzupełnionym opracowaniem pt. „*Den deutsche Einfluss beträchtlich steigern*”. *Archivare und Archive im Protektorat Böhmen und Mähren*, które zostało opublikowane w periodyku „Der Archivar” (nr 61, 2008, s. 370–376). Na wstępie autor przypomniał o dwóch instytucjach, które podczas okupacji miały decydujący wpływ na czeskie archiwa. Pierwszą był powołany przy Urzędzie Protektora specjalny referat do spraw archiwalnych, którym kierował Horst-Oskar Swientek we współpracy z Joachimem Prochno i niemieckimi archiwistami z Czech (Josef Bergl, Anton Blaschka, Artur Zechel, Rudolf Schreiber i Emil Schieche). Drugą instytucją była Niemiecka Komisja Archiwalna, założona krótko po układzie monachijskim we wrześniu 1938 r. Zajmowała się ona zabezpieczeniem i wydzielaniem dokumentacji „proweniencji Rzeszy”

w czeskich archiwach. W dalszej kolejności autor omawia zadania Niemieckiej Komisji Archiwalnej oraz działalność niemieckich archiwistów i nowe regulacje przez nich wprowadzone.

Kolejny dział („Dyskusje”) zawiera komentarz Michala Wannera odnoszący się do tematu poruszonego w numerze poprzednim czasopisma i dotyczący zagadnienia ewidencji jednostek archiwalnych.

W dziale „Wiadomości” zamieszczono tekst Jana Kahudy, charakteryzujący działalność Ośrodka Badawczego Historii Mniejszości w Wiedniu (*Forschungszentrum für historische Minderheiten*) i zasoby dwóch przechowywanych tam archiwów: prof. Karla Viktora Matala (1923–2001) i Ludvíka Kolína (1924–2010). W dalszej części tego działu znalazła się relacja Jiříego Cukra z międzynarodowej konferencji na temat kształcenia archiwistycznego, która odbyła się 14–16 marca 2012 r. w Czeskich Budziejowicach. Spotkanie zostało zorganizowane przez Czeskie Stowarzyszenie Archiwalne (*Česká archivní společnost*) we współpracy z Instytutem Archiwistyki i Nauk Pomocniczych Historii Wydziału Filozoficznego Południowoczeskiego Uniwersytetu w Czeskich Budziejowicach (*Jihočeská univerzita v Českých Budějovicích*). W konferencji mieli swoje wystąpienia m.in. polscy delegaci: Katarzyna Madejska (Instytut Historii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie), Maciej Jasiński (Urząd m.st. Warszawy), Julia Dziwoki (Akademia Pedagogiczna w Częstochowie), Izabela Gass (Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie). W omawianym dziale znalazł się także komunikat Ivany Ebelovej o 30. międzynarodowej konferencji Archiwum miasta stołecznego Pragi (*Archív hlavního města Prahy*), która odbyła się 11–12 października 2011 r. Dwa referaty na tej konferencji dotyczyły badań prowadzonych w Polsce. Tematem referatu prof. Urszuli Sowiny z Warszawy były miasta w średniowieczu jako temat badań w polskiej historiografii po roku 1990; do jej wystąpienia nawiązał prof. Zdzisław Noga z Krakowa referatem na temat miast nowożytnych w polskiej historiografii ostatnich 20 lat. Wystąpienie na tej konferencji miał również prof. Andrzej Klonder z Warszawy na temat miast średniowiecza i nowożytności w kontekście badań kultury w polskiej historiografii ostatnich 20 lat. Dział zamykają dwa wykazy — podróży zagranicznych pracowników archiwów w roku 2011 (czescy archiwiści gościli m.in. w Polsce, odwiedzając: Kamieniec Ząbkowicki, Kamienną Górę, Kraków, Poznań, Warszawę i Wrocław) oraz grantów w roku 2011 w Archiwum Narodowym w Pradze.

Dział poświęcony sprawom personalnym wypełnił tekst dotyczący jubileuszu Aleny Pazderovej. Jego autorzy, Eva Drašarová i Jan Kahuda, przedstawili jej dorobek zawodowy, załączając bibliografię publikacji.

W dziale „Literatura” oprócz publikacji czeskich i amerykańskich oraz wydawnictw słowackiego, węgierskiego, niemieckiego i austriacko-niemieckiego zamieszczono omówienia czasopism polskich, tj. „Archiwisty Polskiego”, nr 1–4 z 2009 r. oraz „Archeionu” t. 109 z 2006 r.

Na dział „Artykuły” w numerze czwartym składają się dwa teksty. Przedmiotem pierwszego opracowania, autorstwa Evy Gregorovičovej, jest zespół archiwalny *Rodinný archiv toskánských Habsburků. Petr Leopold, Ferdinand IV., Ludvík Salvátor* oraz kwestie dotyczące jego opracowania (*Tri kapitoly k pořádání Rodinného archivu toskánských Habsburků. Piotr Leopold, Ferdinand IV., Ludwig Salvator*). Zespół składa się z trzech głównych części, które powstały w wyniku działalności trzech przedstawicieli rodu: Piotra Leopolda, Ferdynanda IV i Ludwika Salvadora. W każdej z nich autorka przedstawiła dzieje aktotwórcy, historię zbioru, opis archiwaliów, krótki opis zawartości zbioru. Materiały Archiwum Rodzinnego tokańskich Habsburgów przechowywane są w Archiwum Narodowym w Pradze (*Národní archiv*).

Drugi artykuł w dziale, przygotowany przez Evę Drašarovą i Michala Ďuroviča, to tekst przedstawiający sytuację archiwów podczas wielkiej powodzi, do której doszło w 2012 r. (*Deset roků od velké vody aneb poučili jsme se z krizového vývoje alespoň v Národním archivu?*). Autorzy opisali sytuację archiwów i działania służb archiwalnych podejmowane podczas powodzi w celu ratowania zasobów i naprawy zniszczonych materiałów.

Dział „Komunikaty” otwiera informacja Hanny Krajewskiej o nowym członku komitetu redakcyjnego czasopisma „Archivní Časopis”, którym został Hubert Wajs, dyrektor Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie. Kolejny tekst, Mikuláša Čtvrtníka, porusza problematykę edukacji archiwalnej, podaje przykłady różnych form kształcenia, również za pomocą nowoczesnych technologii, zwraca uwagę na korzyści i zagrożenia płynące z działalności oświatowej. W dalszej części działu znajduje się komunikat Josefa Procházky odnoszący się do budowy nowego budynku archiwalnego w resorcie Ministerstwa Obrony Republiki Czech.

W dziale „Wiadomości” znalazły się ponadto relacja Ireny Krčilovej z międzynarodowej konferencji historycznej na temat kolektywizacji w Czechosłowacji oraz komunikat Michała Wannera o 17. kongresie Międzynarodowej Rady Archiwalnej w Brisbane.

W dziale publikującym teksty poświęcone sylwetkom archiwistów zamieszczono informację pożegnalną o Miladzie Musilovej, zaś w dziale „Literatura” zamieszczono omówienia dwóch wydawnictw niemieckich.

Wioletta Lipińska
(Warszawa, Instytut Badań Literackich PAN)

„LA GAZETTE DES ARCHIVES”. ASSOCIATION DES ARCHIVISTES FRANÇAIS, Paris 2012, nr 225–228

Numer 1 (225) czasopisma poświęcony jest debacie na temat „Archiwa i archiwiści w oczach historyków Prawo archiwalne z 2008 r. i jego konsekwencje”, którą zorganizowała Sekcja Archiwów Administracji Centralnej oraz Stowarzyszenie Archiwistów Francuskich. Jej tematem uczyniono wzajemne relacje między historykami i archiwistami. Stworzyło to okazję do spojrzenia na przeszłość w kontekście wykorzystania dokumentacji przechowywanej w archiwach przy użyciu nowoczesnych technik i metod badawczych.

Pięciu uczestników owej debaty omawia swoje kontakty z archiwami i archiwistami. Należą do nich: Olivier Wieviorka (historyk, profesor w Szkole Wyższej w Cachan), Daniel Cordier (wolontariusz i uczestnik ruchu *France Libre* w 1940 r., historyk), Steven Kaplan (historyk, profesor na Uniwersytecie Cornell w Nowym Jorku), Jean-Marc Berlière (historyk policji, emerytowany profesor na Uniwersytecie w Bourgogne), a także Yann Potin (archiwista w Archiwum Narodowym Francji, wykładowca historii średniowiecznej).

Pierwszy z uczestników debaty porusza kwestie wzajemnych relacji historyków i archiwistów oraz określa oczekiwania przedstawicieli pierwszej dyscypliny względem archiwów. Zwraca uwagę na fakt, iż wielu historyków uważa, że korzystanie z archiwów i badanie dokumentacji archiwalnej oferuje możliwość nowego spojrzenia na temat już wcześniej zbadany i opisany. Ważną konstatacją, jaką czyni autor omawianego tekstu, jest stwierdzenie, że metody i techniki badawcze nauk historycznych zmieniają się z biegiem czasu — niejako uwspółcześniają się, co daje okazję do ponownego spenetrowania dokumentacji archiwalnej, badanej przez poprzednie pokolenia historyków.

Olivier Wieviorka podkreśla także jeszcze jedną, równie istotną umiejętność — zdolność odkrywania w zasobach archiwów tych „nowych” zespołów archiwalnych, które nie były jeszcze przedmiotem kwerend i badań historycznych. Jednocześnie zaznacza, że w ostatnich latach otworzono archiwa wielu instytucji francuskich, do których dostęp w latach 80. minionego stulecia był zabroniony. Jako przykład wymienił archiwa policji i prezydenta Francji (szczególnie archiwum Charles’a de Gaulle’a), dokumentację archiwalną rewindykowaną z Moskwy czy zespoły Biura Francuskiego Ruchu Oporu. Wspomniane archiwa są obecnie otwarte dla badaczy pracujących nad historią drugiej wojny światowej czy innymi wydarzeniami drugiej połowy XX w.

Autor ten porusza także kwestię relacji między historykami i archiwistami. Bardzo trafnie określa współczesną rolę i zadania archiwisty, który powinien być swoistym przewodnikiem w badaniu przeszłości, w odnajdywaniu archiwaliów dokumentujących ową przeszłość. Autor zwraca uwagę również na znaczenie dokumentacji audiowizualnej w poznawaniu historii, podając jako przykład działalność francuskiej Inateki (*Inathèque*) jako instytucji kulturalnej, o charak-

terze publicznym, zajmującej się przechowywaniem i udostępnianiem dziedzictwa audiowizualnego. Drugą placówką, na którą zwrócił uwagę, jest ECPA-D — *Agence d'Images de la Defense*. Jest to urząd administracji publicznej pozostający pod zwierzchnictwem Ministerstwa Obrony Francji, pełniący funkcję centralnego archiwum dokumentacji audiowizualnej.

Swoje wystąpienie Olivier Wieviorka konkluduje stwierdzeniem, że archiwiści francuscy są bardziej „dostępni” dla użytkowników, tj. otwarci na zmieniające się potrzeby osób korzystających z archiwów. Pod tym względem mniej korzystnie, w ocenie autora, wypadają przedstawiciele tej dyscypliny z Wielkiej Brytanii czy Stanów Zjednoczonych.

Kolejny z dyskutantów, Daniel Cordier, opisuje swój udział we francuskim ruchu oporu oraz genezę swojej pracy w Archiwum Ministerstwa Obrony w miejscowości Vincennes pod Paryżem.

Z kolei Steven Kaplan skupia się na jakości komunikacji między archiwami a użytkownikami, historykami w szczególności. Formułuje kilka fundamentalnych pytań adresowanych zarówno do archiwistów, jak i historyków: jak zdefiniować dokument? jakie informacje w nim zawarte świadczą o statusie dokumentu? w jaki sposób opracowywać i systematyzować dokumenty? jakie przyjąć kryteria przy ich taksonomizacji? jak zdefiniować wytwórcę akt? jak właściwie interpretować dokumenty? Wskazuje jednocześnie na fakt, iż rola historyka w archiwum w ciągu ostatnich dziesięcioleci uległa pewnej dewaloryzacji. Zdaniem autora, historyk badacz przestał być typem klienta uprzywilejowanego w archiwum. Jego pozycja została zrównana z pozostałymi grupami użytkowników: genealogami, dziennikarzami, urzędnikami administracji publicznej czy studentami.

Jean-Marc Berlière to następny ze wspomnianych uczestników debaty. W artykule przedstawia własne doświadczenia związane z pracą w archiwach policji oraz wynikające z nich spostrzeżenia. Zdaniem autora archiwa służb (w tym policji), które nazywa nadzwyczajnymi, powinny być bardziej otwarte — dostępne dla badaczy. Tylko wówczas bowiem stanie się możliwe poznanie przechowywanej tam, nierzadko fascynującej i wartościowej, dokumentacji.

Yann Potin natomiast zajmuje się kwestią koegzystencji historyka i archiwisty. Wyraża przekonanie, iż obie profesje wzajemnie się uzupełniają i są sobie niezbędne do właściwego funkcjonowania. Według autora współpraca przedstawicieli tych dziedzin zależy w dużym stopniu od stanu opracowania materiałów archiwalnych w archiwum, tj. stopnia ułatwienia historykowi dostępu do zasobów. Archiwum jest bowiem nie tylko instytucją zajmującą się przechowywaniem i zabezpieczaniem przechowywanej dokumentacji, ale także funkcjonuje jako instytucja użyteczności publicznej, dlatego powinno stworzyć jak najdogodniejsze warunki do korzystania ze swoich zbiorów wszystkim zainteresowanym, w tym rzecz jasna badaczom historii. Na po-

twierdzenie tej opinii Yann Potin przywołuje słowa francuskiego archiwisty Yves'a Pérotina: „poszukiwania o charakterze historycznym są skutkiem ubocznym administracji”.

W drugiej części numeru zamieszczono teksty referatów uczestników corocznego kolokwium grupy regionów: Bretagne i Pays de Loire, zorganizowanego przez Stowarzyszenie Archiwistów Francuskich. Tematem tego spotkania było omówienie aktu prawa archiwalnego Francji z 15 lipca 2008 r. — jego genezy, głównych zasad i implementacji na gruncie archiwów francuskich. Artykułem rozpoczynającym obrady oraz tę część numeru jest tekst autorstwa Héléne Servant. Autorka omawia dokument wydany 15 lipca 2008 r., wskazując jednocześnie, iż nowo wydane przepisy koncentrują się wokół następujących zasad:

- jak najszersze otwarcie archiwów publicznych dla badaczy i obywateli (według poprzednich zapisów prawnych materiały archiwalne mogły być udostępniane dopiero po 30 latach od momentu wytworzenia); na gruncie obecnego prawa szybkie, niezwłoczne udostępnianie materiałów archiwalnych staje się regułą;
- uproszczenie metod deponowania dokumentacji archiwalnej osób piastujących funkcje publiczne, polityków;
- możliwość przechowywania archiwów publicznych przez stowarzyszenia prywatne na czas ich bieżącej użyteczności administracyjnej;
- zastrzeżenie i różnicowanie sankcji karnych i administracyjnych, mających na celu zapewnienie ochrony dóbr kulturalnych, w szczególności materiałów archiwalnych;
- zaoferowanie legalnych form wzajemnego zarządzania archiwami miejskimi przez specjalnie powołane grupy specjalistów.

Autorka dokonuje przeglądu zmian i nowych zapisów w zakresie zasad udostępniania materiałów archiwalnych w kolejności zachowanej w *Kodzie dziedzictwa archiwalnego*. Biorąc pod uwagę rozdział I *Kodu dziedzictwa (Pojęcia ogólne)*, Héléne Servant zauważa, że pojęcie „archiwum” zostało doprecyzowane i doformułowane. Jest to bowiem całość materiałów „mających swoją datę, miejsce przechowywania, swoją formę i treść”. Poszerzenie tej definicji o kryterium miejsca przechowywania pozwala na zachowanie kontroli naukowej i technicznej — praktycznej nad wszystkimi miejscami przechowywania dokumentacji, włączając w to magazyny zewnętrzne. Zapis ten przypomina także o tym, że taka kontrola może być sprawowana przez archiwa instytucji administracji publicznej, które posiadają prawo do autonomicznego zarządzania własną dokumentacją.

Ponadto, została także sprecyzowana definicja „archiwum publicznego”, jako przechowującego w swym zasobie akta instytucji państwowych, instytucji sektora publicznego oraz osób pełniących funkcje publiczne. Autorka zauważa też problem proveniencji archiwalnej dokumentacji wytwarzanej przez instytucje prywatne, ale realizujące misję o charakterze publicznym.

Rozpatrując kwestię autonomii zarządzania dokumentacją, zdefiniowaną przez art. L.212-4-I *Kodu dziedzictwa* autorka omawianego artykułu stwierdza, że prawo do zarządzania dokumentacją przysługuje danej instytucji administracji publicznej lub przedsiębiorstwu w ramach przydatności tych materiałów w bieżącej działalności administracyjnej, oczywiście pod warunkiem stworzenia możliwości jej udostępniania wszystkim zainteresowanym, w tym również badaczom. Przepis wyłącza jedynie kolekcje, które wchodzą w skład zasobu właściwych terytorialnie archiwów publicznych.

Helene Servant zwraca też uwagę na zmiany w kwestii udostępniania materiałów archiwalnych wprowadzone na mocy omawianego aktu prawnego. Świadczą o tym dwa wskaźniki:

- generalna zasada powszechnego dostępu do archiwów publicznych, zastępująca dotychczasowy 30-letni okres karencji przed ich udostępnieniem (art. L.213-1);
- możliwość czasowego wstrzymania udostępniania archiwaliów odnoszących się do koncepcji, powstania i lokalizacji wojsk nuklearnych (par. II art. L 213-2).

W tej części numeru zawarto również spostrzeżenia i wnioski płynące z implementacji norm prawa archiwalnego z 15 lipca 2008 r. w archiwach francuskich. Ronan Viaud przedstawił sposób wdrażania nowych norm w archiwum miejskim w Rezé, Elizabeth Very omówiła stosowanie nowych przepisów prawa w archiwum departamentalnym de Maine-et-Loire, Marie Beaucé z kolei narysowała sytuację w archiwum departamentu Loire-Atlantique. Z tekstu Danielle Demay dowiadujemy się o konsekwencjach wdrażania nowego prawa w archiwum miejskim w Rennes, natomiast Emilie Goubin charakteryzuje pod tym względem archiwum departamentu Finistère.

Numer 2 (226) periodyku Stowarzyszenie Archiwistów Francuskich zadedykował osobie Gérarda Nauda (21 marca 1935–23 lutego 2010), ważnej postaci w świecie archiwistyki francuskiej. Podczas jubileuszowego sympozjum Stowarzyszenia Archiwistów Francuskich (1904–2004) powitał on zebranych takimi słowami: „przygotowanie źródeł historii, w naszych czasach, stanowi — bardziej niż kiedykolwiek — wyzwanie, ale niezwykłą żywotność, jaką odznacza się Stowarzyszenie Archiwistów najwyraźniej budzi zaufanie i świadczy o tym, że misja zostanie wykonana”. Nieco ponad dwa lata później, po jego śmierci, słowa te noszą znamiona aktualności do dnia dzisiejszego.

Chcąc oddać hołd tej postaci, Stowarzyszenie Archiwistów Francuskich poświęciło jej specjalny numer czasopisma. Zagadnienia w nim poruszane koncentrują się wokół trzech zagadnień:

- zawód archiwisty,
- archiwistyka jako nauka wynikająca z praktyki,
- archiwistyka jako nauka interdyscyplinarna.

Wspomniane kwestie wynikają nie tylko z refleksji i teorii archiwalnej, ale również z doświadczeń praktycznych w tej dziedzinie.

Numer otwiera wywiad z Christianem Naudem. W pierwszej części numeru na szczególną uwagę zasługuje artykuł pt. *Kształcenie archiwistów w XXI w.*, którego autorką jest Anne Marie Bruleaux. Poświęcony jest on procesowi ewolucji dydaktyki archiwalnej oraz kształceniu młodych, nowych pokoleń archiwistów współcześnie. Do tego zagadnienia nawiązuje też Agnès Dejob (*Wszystko co chcielibyście wiedzieć na temat zawodu archiwisty...*), która charakteryzuje cechy profesji, wskazując jednocześnie na dwie podstawowe jej role, jakie każdy archiwista powinien pełnić, tj. swoistego strażnika pamięci (*gardien de la mémoire*) oraz osoby zarządzającej dokumentacją (*gestionnaire des documents*). Pierwsza polega na zachowywaniu danych o pochodzeniu i wytwórcy dokumentacji oraz jej zawartości, a także na poszanowaniu oryginalnego układu i porządku dokumentacji, jaki obowiązywał w momencie jej powstawania (zasada proveniencji archiwalnej). Omawiając drugą, autorka stwierdza, iż współcześnie kompetencje archiwisty uległy rozszerzeniu — stał się on bowiem osobą odpowiedzialną nie tylko za zabezpieczanie i przechowywanie materiałów o wartości historycznej, ale też za zarządzanie dokumentacją od chwili jej wytworzenia aż do ustania jej przydatności administracyjnej. Ponadto Agnès Dejob wymienia też inne, choć równie istotne, zadania w zawodzie archiwisty: opracowywanie materiałów archiwalnych, wdrożenie polityki dostępu do dokumentacji archiwalnej dla użytkowników archiwów, współpraca z innymi instytucjami w celu stworzenia wzajemnej synergii oraz poprawy warunków przechowywania i wykorzystania dokumentacji archiwalnej.

Kolejnym tekstem świadczącym o ewolucji zawodu archiwisty i jego roli we współczesnym świecie jest referat pt. *Archiwista w przedsiębiorstwie: zawód wszechstronny?* Jego autorka, Anne Brunterc'h, przedstawia w nim swoje doświadczenia związane z pracą na stanowisku archiwisty oraz administratora projektów informacyjnych w bankach francuskich. Znajdujemy tu stwierdzenie, że archiwista może realizować swoją misję nie tylko w archiwum tradycyjnym, tj. historycznym, ale również w archiwum przedsiębiorstwa, jako *document manager*.

W następnej części numeru, poświęconej zagadnieniu teorii i praktyki archiwalnej, zamieszczono następujące artykuły: *Teoryzowanie archiwistyki: Gerard Naud i analiza archiwów współczesnych* (Christine Nougaret), *Rozwój norm opisu archiwalnego i ich konfrontacja z dzisiejszą praktyką* (Claire Sibille-de Grimouard), *Przemieszczanie archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych w La Courneuve — przebieg i konsekwencje* (Françoise Watel), *Opracowywanie materiałów z Wyższej Szkoły Rolnictwa. Gromadzenie dokumentacji masowej w warunkach interwencyjnych* (Hélène Bonnamy), *Outsourcing klasyfikacji dokumentacji: podejście pragmatyczne* (Florence Baume), *Archiwista wędrowni: sukces centrów zarządzania* (Cynthia Joubertjean), *Doświadczenia archiwum miejskiego w Valence* (Laurence Salce), *Utworzenie archiwum departamentalnego w Mayotte* (Anne Lebel).

Część ostatnia numeru rozwija zagadnienie archiwistyki jako nauki wszechstronnej, czerpiącej z wielu innych dziedzin. Zamieszczone w niej artykuły wpisują się w omawianą tematykę. Ich autorami są: Xavier de la Selle (*Archiwizowanie?, następnie zaangażowanie*), Stéphane Capot (*Doświadczenia archiwów miejskich*), Vanessa Szollosi (*Archiwiści i media społeczne: świat nowych możliwości*), Henri Zuber (*Szkoły francuskie i zagraniczne: o współpracy międzynarodowej i interdyscyplinarnej*), Jean Luquet (*Działalność kulturalna: przyszłość archiwów?*), Isabelle Rambaud (*Archiwa i muzea departamentu Seine-et-Marne: dziedzictwo i ewolucja*), Patrice Marcilloux (*Archiwistyka na uniwersytetach*).

Numer 3 (227) czasopisma tworzą teksty referatów, które były wygłaszane w lutym 2012 r. w Bordeaux, w trakcie obrad 11. Spotkania Sekcji Archiwów Departamentalnych Stowarzyszenia Archiwistów Francuskich. Przedmiotem spotkania było zagadnienie pojawienia się nowych metod i zastosowań w archiwistyce, ewolucja potrzeb użytkowników oraz próba odpowiedzi na pytanie, czy archiwa i archiwiści są w stanie sprostać tym nowym oczekiwaniom i jaką ofertę mogą zaproponować osobom korzystającym z archiwów. Wielokrotnie wysuwanym i eksponowanym w trakcie obrad postulatem było pojawienie się nowych zastosowań we współczesnej archiwistyce. Ich powstanie zostało niejako sprowokowane przez wykrytowanie się nowych potrzeb naukowo-badawczych, społecznych (użyto tu pojęcia „psychogenealogii”) i kulturalnych. Jednocześnie zaznaczono, że te nowe potrzeby (*nouvelles demandes*) wywarły także wpływ na podstawowe zadania archiwistyki — gromadzenie, klasyfikację, opracowywanie i udostępnianie archiwaliów. Spotkanie zaowocowało wydaniem kolejnego numeru czasopisma poświęconego właśnie tej tematyce.

O nowych potrzebach naukowych pisze Sébastien Laurent w artykule pt. *Potrzeby naukowe: nowe zastosowanie w historii współczesnej*. Z kolei wspomnianym już potrzebom społecznym poświęcili swoje teksty Véronique Tison (*Psychogenealogia, jaka publiczność dla archiwów?*) oraz Charles Hervis (*Genealogia: nowe potrzeby kolekcjonerów, badaczy i historyków*). W części omawiającej nowe wyzwania o charakterze kulturalnym zamieszczono artykuły m.in. Christophe’a Grosvalleta pt. *Rekonstrukcja zaginionych dokumentów w oparciu o istniejące archiwa*, a także Martine’a Clementa pt. *Archiwa i zamierzchła przeszłość*.

Dział dotyczący nowych zasad opracowywania archiwaliów zawiera teksty takich autorów, jak: Jean-Charles Bédague i Coraline Coutant (*Nowe spojrzenie na zawód archiwisty za granicą*), Mélanie Rebours i Stéphanie Roussel (*Przegląd kryteriów selekcji dokumentacji współczesnej. Raport ze spotkania grupy roboczej do spraw ewaluacji i selekcji dokumentacji w archiwach*), Joana Casenave i Lise Hannothiaux (*Wyniki ankiety dotyczącej pozyskiwania informacji przez badaczy nauk humanistycznych w archiwach miejskich*), Violaine Challéat-Fonck (*Archiwa na ekranie: jak komunikować się z profesjonalistami z dziedziny audiowizualnej?*).

Na uwagę zasługuje także opublikowany na łamach omawianego numeru wywiad z Alim Magoudim, francuskim psychoanalitykiem i pisarzem, który przeprowadził Eric de Garets. Wywiad dotyczył kwestii poszukiwań archiwalnych w kontekście tworzenia dzieł literackich. Takie podejście, z punktu widzenia znaczenia i przydatności dokumentacji archiwalnej, świadczy o szerokich możliwościach wykorzystania archiwaliów oraz o ewolucji potrzeb użytkowników w tym zakresie.

Ostatnia część numeru, zatytułowana *Archiwa 2.0*, traktuje o wykorzystaniu stron internetowych jako narzędzi służących upowszechnianiu dostępu do archiwów. Możemy zapoznać się tu z tekstami: *Strony internetowe w archiwach publicznych* (Édouard Bouye), *Archiwa departamentu Vandei w dobie Internetu: w stronę poprawy jakości usług wobec użytkowników* (Emmanuelle Roy) oraz *Współpraca wirtualna na przykładzie archiwum departamentu La Manche* (Jérémie Halais). Zwieńczeniem numeru są opublikowane debaty referentów, stanowiące podsumowanie ich wystąpień i zawierające wnioski końcowe.

Numer 4 (228) czasopisma skupił się na zagadnieniu standaryzacji i zarządzania dokumentacją organizacyjną (*records management*), a także na związanych z nim nowymi wyzwaniami dla profesji archiwalnej.

Sama już definicja „archiwum” obliuguje archiwistę do specyficznego, odpowiedniego postępowania z dokumentem od momentu jego wytworzenia z jednej strony, z drugiej zaś z uwzględnieniem jego formy i warstwy znaczeniowej.

Po raz pierwszy w historii czasopisma poruszono problematykę dwutorowości w postępowaniu z zespołami archiwalnymi we współczesnej archiwistyce. Owa dwutorowość polega na standaryzacji opisu archiwalnego oraz zarządzaniu dokumentacją (*records management*). Artykuły zamieszczone w numerze zostały podzielone na trzy grupy tematyczne, takie jak: przegląd norm odnoszących się do zarządzania dokumentacją w archiwach, narzędzia i zasady zarządzania dokumentacją, finalne wnioski dotyczące omawianego zagadnienia.

W pierwszej części, noszącej tytuł *Normy dla lepszego zarządzania dokumentacją w archiwach*, opublikowano artykuły: *Narzędzia i metody standaryzacji w archiwach* (autorzy: Bénédicte Grailles i Laurent Ducol) oraz *Archiwiści i normy* (autorzy: Michel Cottin i Stéphanie Dargaud). Z kolei Anne-Élyse Lebourgeois skupiła się na kwestii certyfikacji normy ISO 9001 i jej aplikacji w zarządzaniu archiwami publicznymi na przykładzie doświadczeń Centralnego Archiwum Armii i Ludności Cywilnej. Ważny głos w debacie zabrał także Hervé Bonusquet, który omówił problem certyfikacji wewnętrznych służb archiwalnych w archiwach przedsiębiorstw prywatnych. Także Stéphanie Roussel wpisała się swoim artykułem w omawianą tematykę, opisując kwestię istniejących i obowiązujących norm w zakresie archiwistyki elektronicznej. Referatem wieńczącym tę część numeru jest wystąpienie Claire Sibille-de Grimouard, w którym autorka dokonała przeglądu międzynarodowych norm opisu archiwalnego oraz omówiła ich genezę, rozwój i perspektywy.

Druga część omawianego numeru zatytułowana została *Records Management: zarządzanie dokumentacją, narzędzia i zasady*. Możemy zapoznać się tu z tekstami takich autorów, jak: Sylvie Dessolin-Baumann (*Bazy danych: Narzędzia w zarządzaniu dokumentacją*), Arnaud Jules (*Zarządzanie dokumentacją: definicja, zasady, koncepcje*), Michel Cottin i Sylvie Dessolin-Baumann (*Grupa norm ISO dotyczących records management*). W tej części numeru zamieszczono również referat poświęcony idei i definicji pojęcia *records management*, którego autorem jest Aurelien Conraux. Arnaud Jules z kolei omawia zagadnienie *records management* w kontekście strategicznego zarządzania dokumentacją. Zasady zarządzania dokumentacją elektroniczną wnikliwie przedstawia też Frédérique Fleisch. Ostatnim z opublikowanych tekstów w tej części czasopisma jest tekst autorstwa Charlotte Maday i Marion Taillefer, w którym naświetlona została kwestia metadanych z punktu widzenia norm ISO.

Trzecia część numeru koncentruje się wokół problemu zastosowania metod zarządzania dokumentacją w praktyce. Zagadnienie doskonale obrazują teksty Walida Brahima pt. *Funkcjonalność zarządzania dokumentacją w archiwach* i Aude Collet, która porusza temat klasyfikacji dokumentów w środowisku elektronicznym. Na uwagę zasługuje także referat Anne Citeau Berg, która przedstawia plan archiwizacji dokumentacji na platformie cyfrowej na przykładzie Biura Społeczności Miejskiej miasta Strasbourg (CUS Strasbourg). Z kolei Antoine Désire przybliża przebieg realizacji projektu wdrażania systemu zarządzania dokumentacją w agencji zatrudnienia *Pole d'emploi* regionu Île-de-France.

Całość numeru wieńczy refleksje i wnioski redaktorów tomu na temat dotychczasowego stanu badań i dostępnej literatury dotyczącej tematyki *records management* oraz warunków, możliwości i metod kształcenia w tej dziedzinie.

Urszula Grunwald

(Warszawa, Archiwum Państwowe w Warszawie)

LA GAZETTE DES ARCHIVES". ASSOCIATION DES ARCHIVISTES FRANÇAIS, Paris 2013, nr 229–232; 2014, nr 233–236

Omawiany numer 229 został zatytułowany *Varia*. Powodem tego stała się wartość tomu. Znalazły się w nim artykuły dotyczące historii archiwów, polityki archiwalnej, opracowania, konserwacji i wartościowania, stosowania zasady pertynencji terytorialnej, archiwów elektronicznych oraz relacji archiwa — historia. Dla tomu zabrakło tematu wiodącego. Opublikowane artykuły dotyczyły wielu zagadnień z działalności archiwalnej.

W pierwszym z nich zaprezentowane zostały początki istnienia „La Gazette des Archives”. Violaine Challéat-Fonck w tekście *La naissance de „La Gazette des archives”* wskazała, że czasopismo powstało z inicjatywy dwóch archiwistów z departamentów Vaucluse i Drôme, Hyacinthe’a Chobauta i Jacques’a de Font-Réaulsa. Powstanie czasopisma stanowiło wynik spotkań regionalnych archiwistów zrzeszonych w Stowarzyszeniu Przyjaciół Archiwistów Francuskich. W celu ukazania początków działalności pisma autorka opublikowała listy mówiące o potrzebie istnienia czasopisma będącego forum wymiany doświadczeń w zakresie pracy archiwalnej. Ta inicjatywa regionalna zmieniła się z czasem w forum wymiany myśli między archiwistami z Francji i innych krajów. W pierwszym okresie istnienia periodyku autorka wyodrębniła dwa etapy: 1. pierwsze numery „La Gazette des Archives” (styczeń–październik 1933), 2. przesuwanie się czasopisma w kierunku współpracy ze Stowarzyszeniem Archiwistów Francuskich (październik 1933–wiosna 1934).

Idea czasopisma służącego publikowaniu dyskusji prowadzonych przez archiwistów regionalnych podczas organizowanych przez nich zjazdów wyklarowała się w 1932 r., w drodze korespondencji (Chobaut i Font-Réaulsa). Początkowo planowano w tytule umieścić określenie „Bulletin”, ostatecznie przeważyło jednak „La Gazette”. Ukazujące się od 1933 r. czasopismo otwierało swoje łamy dla wszystkich archiwistów, zarówno zatrudnionych w sieci archiwów narodowych, jak i departamentowych, miejskich, zagranicznych. Powstało ono jako kwartalnik i ukazywać się miało cztery razy w roku. Miało profil liberalny, otwarty na różne wypowiedzi i problemy. Od października 1933 r. czasopismo rozpoczęło współpracę ze Stowarzyszeniem Archiwistów Francuskich. Na jego łamach pojawiały się informacje z posiedzeń tej instytucji zajmującej się bieżącymi problemami archiwistyki tego kraju oraz innych państw świata.

W dziale poświęconym polityce archiwalnej opublikowano cztery teksty. W pierwszym z nich Amable Sablon du Corail (*Les mission des Archives de France placées auprès des ministères: soixante ans de pratique, de réflexion et d’expérimentations*) dokonał analizy działalności serwisu archiwalnego w ministerstwach francuskich. Te instytucje wytwarzają duże ilości akt ważnych społecznie. Podstawowym problemem jest określenie wartości tworzonych dokumentów na etapie kancelarii i archiwum bieżącego oraz standardów ich przekazywania do archiwów historycznych, a zatem sieci archiwów narodowych. Właściwemu, zgodnemu z zasadami teorii i metodyki archiwalnej, zarządzaniu tymi aktami służyć miało utworzenie instytucji Delegata Archiwum Narodowego w poszczególnych ministerstwach. Za kreatora sieci tych placówek uznaje się Charles’a Braibanta, dyrektora Archiwów Francji w latach 1948–1959, absolwenta *École nationale des chartes*. W latach 1952–1959 powstało aż pięć misji Archiwum Narodowego w ministerstwach: Spraw Wewnętrznych (1952), Edukacji Narodowej (1954), Robót Publicznych (1954), Finansów (1955), Budownictwa (1959). W ministerstwach Francji istniał swoisty obyczaj zarządza-

nia tworzonymi dokumentami, polegający na podziale na materiały powstające w wyniku działalności ministrów i wyższych funkcjonariuszy oraz rutynowe dokumenty administracyjne. Od czasów rewolucji francuskiej archiwalia o dużej wartości gromadzono w Bibliotece Narodowej. Z upływem czasu i wraz z rozwojem struktur administracyjnych taki system stawał się coraz trudniejszy w stosowaniu i dalszym funkcjonowaniu. Do Archiwum Narodowego zaczęły wpływać również ważne dokumenty. Ideą towarzyszącą tworzeniu przez Ch. Braibanta instytucji delegata Archiwum Narodowego w ministerstwach było dążenie do kreowania powiązań między aktotwórcą a archiwum historycznym, przechowującym wieczyście dokumentowe skutki działalności. Archiwisci mieli stać się strażnikami interesu publicznego, wymagającego przechowywania akt dla celów historycznych. Utworzenie misji Archiwum Narodowego w ministerstwach i zdobywanie przez nie doświadczeń w drodze współpracy z tymi instytucjami stanowiło pierwszy etap polityki archiwalnej służącej zabezpieczeniu akt dla potomności. Za kolejną jej odsłonę autor uznał okres 1962–1995. Czas ten upływał pod znakiem polemiki: gromadzenie zdecentralizowane (prearchiwizacja) czy stworzenie centrum przechowywania dokumentów ministerialnych w centrum archiwalnym i zastosowanie w tym procesie jednolitych kryteriów? W tym czasie narodziła się idea międzyministerialnego archiwum przejściowego, zajmującego się polityką gromadzenia akt w ministerstwach, a więc wartościowaniem, selekcją, opisem przed przekazaniem do Archiwum Narodowego. Archiwum przejściowe w Fontainebleau pod koniec 1977 r. przechowywało aż 8 tys. m.b. akt. W latach 80. wprowadzono systemy informatyczne do zarządzania tak gromadzoną dokumentacją (system PRIAM od 1984). Na początku lat 90. archiwum to pełnić zaczęło zarówno rolę przejściowego (czasowego), jak i historycznego. Na kolejnym etapie polityki archiwalnej w latach 1995–2010 pojawił się nowy problem w gromadzeniu materiałów archiwalnych, wynikający z zastosowania technologii cyfrowych w pracy administracyjnej. Autor zwrócił uwagę na liczne trudności w prowadzeniu efektywnej selekcji dokumentów, ich czytelności, hierarchicznego podziału opartego na kryteriach wartości informacyjnej.

Dwa kolejne artykuły dotyczące polityki archiwalnej zostały poświęcone archiwaliom tworzonym przez takie instytucje kultury, jak Narodowe Wyższe Konserwatorium Muzyki i Tańca w Paryżu (*Conservatoire national supérieur de musique et de danse de Paris*) i Fundację Sztuk i Rzemiosł (*Fondation Arts et Métiers*). W pierwszym z nich (*Les fonds d'archives du Conservatoire national supérieur de musique et de danse de Paris: état des lieux et perspectives*) Sophie Lévy przedstawiła proces gromadzenia, przechowywania i opracowania archiwaliów konserwatorium. Instytucja ta posiada szczególne znaczenie dla kultury francuskiej ze względu na fakt, że w gronie jej absolwentów i wykładowców znajdowali się wybitni twórcy, jak np.: Hector Berlioz, Claude Debussy, Maurice Ravel, Camil Saint-Saëns, Olivier Messiaen, Pierre Boulez i inni. Konser-

watorium pełni szczególną rolę w edukacji muzycznej. Przedmiotem wykładów są różne domeny działalności muzycznej (interpretacja, dyrygentura, instrumentacja, kompozycja, muzykologia) i tańca (interpretacja, choreografia). W latach 2010–2011 w konserwatorium pobierało naukę 1083 studentów, zatrudniało ono 387 wykładowców stałych i 165 osób zajmujących się działalnością naukową, administracyjną i techniczną. Tworzone w konserwatorium akta stanowią materiały ważne dla historii muzyki we Francji. Archiwalia tej instytucji są przechowywane zarówno w Archiwum Narodowym, jak i bieżącym. Najstarsza partia pochodzi z lat 1784–1955/1960. Zaklasyfikowana została do podserii AJ/37. W latach 1989–2006 do Archiwum Narodowego zostały przekazane partie akt z lat 1955–1993. W archiwum konserwatorium pozostały akta stworzone po 1975 r. Zostały podzielone na 12 serii rzeczowych: 1. Polityka generalna i dyrekcja instytucji, 2. Życie akademickie i studenckie, 3. Egzamin i konkursy, 4. Prace studentów, 5. Zasoby ludzkie, 6. Współpraca zagraniczna, 7. Komunikacja wewnętrzna — broszury programów, plakaty, fotografie, 8. Budynek, 9. Finanse i rachunkowość, 10. Serwis sceniczny, 11. Serwis audiowizualny, 12. Centrum badań i edukacji konserwatorium. W archiwum instytucji przechowywane są również archiwa i kolekcje prywatne. Wśród nich m.in. zbiór fotografii i portretów wybitnych muzyków stworzony przez Anne-Marie Dau-tremer, papiery osobiste Isidore Philipp, archiwum pedagogiczne do historii muzyki przekazane przez Marcelle Benoit. Z zasobu archiwum konserwatorium korzystają przede wszystkim muzykolodzy i historycy muzyki. Wartościowanie i opracowanie tworzonych dokumentów jest dokonywane z uwzględnieniem potrzeb tych grup zawodowych.

W artykule pt. *Le centre d'archives historique de la Fondation Arts et Métiers*, poświęconym archiwaliom instytucji kultury, Sonia Maillet zaprezentowała działalność archiwum fundacji. Instytucja ta powstała w 1977 r. Jej celem miało być ułatwienie dostępu do dóbr kultury naukowej i technologicznej. Jednym z jej głównych zadań stała się działalność publiczna służąca popularyzacji tych dziedzin działalności. W 2006 r. został zatrudniony profesjonalny archiwista. W tym też czasie zaczęły powstawać projekty dotyczące zasad gromadzenia, selekcji, opracowania i przechowywania dokumentów. Wykorzystano m.in. międzynarodowe standardy ISAD i ISAAR oraz technologie informatyczne. Centrum archiwalne fundacji koncentruje się na gromadzeniu zapisów informacji na różnych nośnikach z dziedziny historii nauki, techniki, industrializacji. Jednym z istotnych celów działalności placówki jest ekspozycja internetowa posiadanego zasobu.

Ostatni z serii artykułów dotyczących polityki archiwalnej koncentruje się na działalności UNESCO. Jego autorką jest Bénédicte Grailles, a tekst nosi tytuł *La fonction archives à l'UNESCO, entre exemplarité et controverses (1947–1971)*. Jej celem stało się ukazanie zasad zarządzania dokumentacją w instytucji międzynarodowej i jej relacji z krajami członkowskimi i państwem,

w którym miała swoją siedzibę, oraz ich wpływu na praktyki kancelaryjne i archiwalne, a także profesjonalnej wymiany między sferami kulturowymi — łacińską i anglo-saksońską. Opisywana instytucja adaptowała praktyki występujące w ONZ. UNESCO stosowała zasady rejestracji i plan klasyfikacji występujący w tej instytucji. Do artykułu dołączono aneksy zawierające dokumenty służące zarządzaniu. UNESCO sięgało również do zasad stosowanych w metodyce francuskiej.

Kolejnych pięć tekstów skupia się na problemach opracowania, konserwacji i wartościowania dokumentów. W pierwszym z nich (*Mettre en ordre les archives des départements: genèse et élaboration du cadre du classement les Archives départementales*) Julie Lauvernier zaprezentowała problemy standardów opracowania akt archiwów departamentowych. Kwestia ta została omówiona w kontekście akt administracji XIX w. Autorka przedstawiła historię opracowania tych dokumentów oraz zasady stosowane w tym procesie, poczynając od działalności, jaką prowadził Pierre-Claude-François Daunou i jego tabeli, zawierającej propozycje systematyzacji akt cesarstwa z 1811 r. oraz działań Natalisa de Wailly'ego. Zaprezentowała także dzieje opracowania akt prefektur. W aneksach przedstawiła schematy stosowane w poszczególnych seriach rzeczowych, m.in. serii AB XIV 1 oraz schematy stosowane dla akt zdeponowanych w prefekturach, archiwach osobistych, archiwach komunalnych. Artykuł wskazuje na poszukiwanie przez archiwa francuskie różnych modeli opracowania i systematyzacji akt tworzonych przez aktotwórców zbliżonych ustrojowo.

Magali Lacousse (w artykule pt. *Le fonds du Théâtre national populaire, sous la direction de Jean Vilar*) omówiła problemy związane z opracowaniem akt Teatru Narodowego Powszechnego z okresu dyrekcji Jeana Vilara. Rozważania te wskazują, że zdecydowano się na wyodrębnienie zespołu wyznaczonego datami pełnienia funkcji publicznej przez wybitnego aktora. Akta są przechowywane w Archiwum Narodowym. W tej instytucji podjęto decyzję o konieczności ponownego opracowania zespołu. Nastąpiło to po przygotowaniu schematu rzeczowego *a priori*, zawierającego następujące grupy rzeczowe: organizacja, działalność artystyczna, dokumentacja. Archiwiści zdecydowali również o oparciu granicy zespołu na okresie zarządzania teatrem przez dyrektora — zasłużonego organizatora dla instytucji.

Émilie Charrier i Sylvie Le Goëdec (w artykule pt. *Décrire et conditionner le fonds du service central photographique du ministère de l'Intérieur: un exemple de classement d'images sans paroles*) zaprezentowały problemy opracowania materiałów ikonograficznych, w tym fotografii zgromadzonych przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Jednym z istotnych problemów opracowania stała się możliwość klasyfikacji ikonografii do różnych serii rzeczowych. Z tego powodu za szczególnie istotne uznane zostały zasady indeksowania tych materiałów. Autorki przedstawiły schematy rzeczowe służące opracowaniu tych materiałów.

Olivier Justafré w tekście *La conservation d'objets hétéroclites dans les dépôts d'archives* zaprezentował kwestie związane z konserwacją nietypowych materiałów przechowywanych w magazynach archiwalnych. Wśród nich znalazły się m.in. metal, drewno, tkaniny, wosk (inny niż w pieczęci), plastik, szkło i inne.

Èric Montat (w artykule *La mise en valeur territoriale d'archives anciennes: l'exemple des conventions de patenariat de microfilmage et/ou numérisation des Archives de l'Ordre de Malte aux Archives départementales du Rhône*) omówił problemy mikrofilmowania i digitalizacji archiwaliów Zakonu Kawalerów Maltańskich, tzw. języka Owernii. Materiały te powstały na różnych terytoriach. Cechuje je duża rozległość chronologiczna. Powstały w latach 1153–1790. Ich objętość wynosi 105 m.b. Pochodzą z 57 komandorii zakonu. Program digitalizacji tych archiwów i umieszczenia ich w sieci wymagał podjęcia dyskusji dotyczącej ich wartości informacyjnej i przydatności dla różnych nurtów badania przeszłości. Takie działania wymagały także uwzględnienia nowych potrzeb publiczności informacyjnej. Dla lepszej prezentacji archiwaliów na końcu tekstu umieszczono aneks zawierający porównanie między zasięgiem poszczególnych komandorii i departamentów Francji. W tej formie opublikowano także porozumienia dotyczące podejmowanych czynności. W tekście wskazano na występowanie swoistej rewaloryzacji (ponownego wartościowania) w momencie publikacji internetowej.

Kolejna grupa artykułów dotyczyła archiwów i terytorium i zawierała refleksje na temat stosowania zasady proveniencji.

W pierwszym z nich (*Les évolutions institutionnelles et de conséquences sur le réseau des services d'archives français*) Geneviève Étienne przybliżyła problemy relacji między strukturą administracyjną danego terytorium a jego siecią archiwalną. Wskazała na długoletnią stabilność podziału Francji na trzy poziomy zarządzania: centralny, departamentowy i gminny. Odzwierciedleniem tej struktury stała się sieć archiwów państwowych. Dzieliły się one na narodowe, departamentowe i gminne. Wprowadzenie reform decentralizacyjnych w 1986 r. przyczyniło się do zmian w sieci archiwalnej na wszystkich jej poziomach. Przenoszenie funkcji administracji centralnej do regionów spowodowało konieczność tworzenia nowych serwisów archiwalnych. Na tym poziomie zarządzania następowały największe zmiany. W mniejszym zakresie objęły sieć archiwów departamentowych.

Hélène Martin i Julien Duvaux w artykule pt. *Comment structurer l'aide aux communes et l'action en direction du territoire: le schéma départemental de conservation et de valorisation des archives terriotriales de l'Hérault* omówili problemy działania archiwum departamentowego w zakresie opracowania i konserwacji materiałów.

W kolejnej serii artykułów zaprezentowane zostały problemy archiwów elektronicznych. W tekście pt. *La certification d'un système d'archivage électronique*

que: normes, démarche, expériens Lorène Béchard scharakteryzowała standardy służące prawidłowemu zarządzaniu zapisami cyfrowymi. Wskazała na następujące normy: ISO 9001, ISO 16363, ISO 27000 oraz związane z nimi inne zalecenia. W drugim z tekstów pt. *Une stratégie et après...Dix ans de développement de l'archivage électronique en Suisse (2002–2012)* Jean-Daniel Zeller przybliżył strategię postępowania z archiwami elektronicznymi w Szwajcarii.

W dziale „Archiwa i historia”, kończącym numer, w artykule pt. *Matérialité des archives et transmission de l'histoire* Anne Klein i Yvone Lemay naświetliły problemy dotyczące efektywnego informowania o zasobie archiwum służącego wykorzystaniu większości zgromadzonych materiałów.

Numer 230 czasopisma został zatytułowany *Les sources d'archives pour l'étude du climat et de l'environnement*. Zawarte w nim rozważania dotyczą gromadzenia oraz wykorzystania źródeł do historii klimatu i środowiska. Oparte zostały przede wszystkim na doświadczeniach krajów alpejskich. Publikowane artykuły stanowią rezultat 6. kolokwium archiwistów pasma Alp Zachodnich. To 18 tekstów poruszających problemy dotyczące badania historii klimatu i jego ewolucji oraz środowiska. Rozważania są dziełem archiwistów Francji, Włoch i Szwajcarii. Artykuły zostały podzielone na dwa działy, według sesji, w trakcie których je wygłaszano.

Numer otwiera tekst pt. *Wenn Berge zu Tale stürzen: les sources du climat et de l'environnement de l'État fédéral Suisse*. Jego autor, Guido Koller, powołując się na prawo federalne z 24 marca 1876 r., określające ważną rolę społeczną policji leśnej, przypomniał długą tradycję, jaką posiada państwo szwajcarskie w ochronie środowiska naturalnego. Wskazał także na silną zależność sfery relacji wobec przyrody od działalności politycznej. Standardy traktowania środowiska wiążą się w dużym stopniu z gospodarką i aktywnością człowieka. Podkreślił, że dużą rolę w kształtowaniu postaw odgrywa edukacja. Za istotny czynnik warunkujący postawy wobec środowiska uznał technologie. Badanie nad historią wspomnianych zjawisk wymaga zgromadzenia różnorodnych źródeł. Autor wskazał na prace zmierzające do stworzenia tematycznego przewodnika po prawodawstwie federalnym dotyczącym środowiska w Szwajcarii. Omówił także prace nad inwentarzem — przewodnikiem po zespołach, w których zawarte są źródła do historii środowiska przechowywane w archiwach federalnych Szwajcarii. Te działania służyć mają lepszej informacji i ułatwieniu dostępu do źródeł archiwalnych dotyczących tej sfery działalności państwa i instytucji wspomnianego kraju.

Sylvie Le Clech (*Les sources de la météorologie nationale aux Archives nationales*) omówiła zespoły archiwalne, których twórcami były instytucje zajmujące się obserwacjami meteorologicznymi, m.in. *Météo-France*. Zgromadzone w wyniku ich działalności archiwalia powstały w latach 1855–1993. Mają one zarówno naukowy, jak i techniczny, charakter. Znajdują się wśród nich prognozy i studia. Wszystkie wymagają lepszego poznania i popularyzacji. Do artykułu został dołączony aneks

zawierający raport o inwentaryzacji i cyfryzacji materiałów do historii klimatu przechowywanych w sieci francuskich archiwów narodowych.

Zespół autorski (Philippe Dandin, Gérard Fleuter, Jean-Pierre Javelle, Sylvie Jourdain, Émeline Roucate, Michel Schneider) przygotował artykuł pt. *Recherche et sauvetage d'informations météorologiques anciennes: un apport et un regard nécessaires sur le climat*. Wskazano w nim na konieczność współdziałania aktotwórców i archiwów w procesie selekcji, gromadzenia i opracowania archiwaliów służących badaniom nad zmianami klimatycznymi.

W tekście pt. *Riconstruzione del clima medioevale nelle Alpi occidentali tramite fonti archivistiche. Il progetto Archlim* Luca Mercalli i Daniele Cat Berro omówili źródła do badania historii klimatu od IX do końca XIX w. w Alpach Zachodnich. Do artykułu dołączona została bibliografia.

Georg Zenhäusern w artykule pt. *Approche d'une histoire du climat de l'Arc alpin et spécialement du Valais (Suisse) d'après les documents d'archives* dokonał analizy dokumentów przydatnych do badań z zakresu klimatologii i środowiska naturalnego. Przedstawił badania, jakie w latach 1990–1996 prowadził nad klimatem Alp Christian Pfister. Wykorzystano w nich materiały z różnych typów archiwów — kościelnych, publicznych i prywatnych. Powstała baza danych zawierająca artykuły dotyczące historii klimatu. Autor zaprezentował typy źródeł przydatne do takich badań. Znalazły się wśród nich kroniki, prasowe doniesienia o klimacie, pomiary premeteorologiczne, akta tworzone przez instytucje administracyjne. Wskazał na konieczność rejestracji i popularyzacji tych dokumentów.

Sylvie Claus (*Les archives de la restauration des terrains de montagne*) omówiła problem odnowienia zasobów leśnych w górach i przydatność do tego celu źródeł archiwalnych.

Karin Homayoun (*Utilisation de sources d'archives en lien entre changements climatiques et déclin d'activités artisanales ou industrielles sur les rivières: le cas du Seyon*) przedstawiła archiwalia, w których zapisane zostały zależności między zmianami klimatu a gospodarczym wykorzystaniem rzek. Do artykułu dołączono skany źródeł.

Alain Droguet (*La mémoire des inondations dans le Var à la suite de celle du 15 juin 2010*) omówił znaczenie materiałów przechowywanych w archiwach gminnych dla badań nad klimatem.

Anne-Catherine Marin w artykule *Les Lyonnais face aux caprices du climat depuis le Moyen Âge: un projet de médiation des Archives de Lyon (octobre 2012–mars 2013)* zaprezentowała projekt popularyzacji materiałów do historii klimatu znajdujących się w zasobie archiwów miejskich. Jedną z metod była wystawa poświęcona postawom mieszkańców Lyonu wobec zmian klimatycznych. Ten artykuł kończył pierwszą sesję rozważań.

Drugą sesję rozpoczął tekst pt. *Orografia, idrografia e clima a Genova in età moderna. Nei documenti uno strumento per lo studio e la tutela dell'ambiente*.

Zaprezentowane w nim zostały różne typy źródeł do badania klimatu i środowiska Genewy.

Bernadette Ferradou Fine w artykule pt. *Le réchauffement climatique dans les archives des agences de l'eau françaises. Contribution pour le bassin Adour — Garonne (1967–2012)* omówiła wykorzystanie archiwaliów w analizach przyczyn zmian i ocieplenia klimatu w rejonie dwóch rzek francuskich. Analiza tych materiałów umożliwiła tworzenie modeli adaptacji do wspomnianych procesów.

Remo Grolimund i Donat Fäh w tekście pt. „*History matters*” — *Bref aperçu de la sismologie historique en Suisse* zaprezentowali źródła do historii sejsmologii gromadzone w Szwajcarii. Badania nad tymi zjawiskami prowadzone są przez Politechnikę Federalną w Zurychu. Tam też kolekcjonowane są dane do historii trzęsień Ziemi. W artykule wskazano na rozwój badań nad tym zjawiskiem oraz jego dokumentowanie od początku XIX w. Źródła do historii zjawisk sejsmicznych są bardzo zróżnicowane. Dla epoki starożytnej, średniowiecznej i nowożytnej dominują narracyjne. Od początku XIX w. coraz częściej pojawiają się źródła pochodzenia urzędowego.

Paola Caroli (*I giornali nautici genovesi come fonti per la storia del clima*) omówiła znaczenie genueskich dzienników okrętowych do badań nad dziejami klimatu.

Gilles Chatry (*Climat et encirnement dans l'Arc alpin: les archives de l'Ifremer*) wskazał na konieczność badań nad historią klimatu ze względu na ich przydatność dla zrozumienia procesów zachodzących współcześnie. Omówił międzynarodowe programy służące badaniom klimatycznym. W tym kontekście zaprezentował zawartość archiwum Francuskiego Instytutu Badania i Eksploatacji Mórz (*Ifremer*).

Davide de Franco w artykule pt. *Lo studio della produzione agricola e del clima dalle fonti dell'intendenza sabauda* zaprezentował badania nad klimatem Sabaudii i wykorzystywane w nich źródła.

Géraud de Lavedan w tekście *Climat extraordinaire et climat ordinaire, les sources du ressenti climatique dans la ville sous l'Ancien Régime* wskazał na dane znajdujące się w archiwach francuskich, które powstały przed 1789 r., służące badaniom nad klimatem. Szczególną uwagę poświęcił źródłom do dziejów wsi i zawartym w nich zapisom informacji.

W kończącym numer artykule pt. *Fonti archivistiche per una storia dell'ambiente in Sardegna (secc. XVIII–XIX)* Carla Ferranti zaprezentowała zespoły archiwalne, w których zawarte zostały informacje o klimacie Sardynii.

Numer 231 został zatytułowany *Les archives des établissements d'enseignement supérieur et de recherche*. Zawiera teksty na temat archiwów szkół wyższych i instytucji badawczych we Francji. Artykuły podzielono na pięć serii. Pierwsza z nich została poświęcona archiwom uniwersytetów, rektoratów i szkół wyższych z perspektywy przeszłości i przyszłości, druga kolekcjonowaniu archiwaliów, trzecia relacjom między administrowaniem a prowadzeniem działalności

naukowej, czwarta wartościowaniu archiwów szkół wyższych i instytucji naukowych, piąta infrastrukturze tej domeny archiwalnej.

Goulven Le Brech w tekście pt. *Nous ne sommes plus des „fous furieux”*, stanowiącym wprowadzenie do tomu, wskazał na dużą aktywność środowiska archiwistów szkół wyższych i instytucji naukowych. W 2011 r. stworzyło ono odrębną sekcję w Stowarzyszeniu Archiwistów Francuskich. Autor podkreślił, że dyskusje w tym środowisku koncentrują się wokół kwestii gromadzenia, wartościowania, opracowania, udostępniania i popularyzacji archiwaliów tworzonych przez szkoły wyższe i instytucje nauki.

W pierwszej serii artykułów zostały zaprezentowane archiwa uniwersytetów, w tym w Louvain i Strasburgu, Politechniki w Paryżu i innych uczelni. Zawierają one charakterystykę zasobu oraz prezentację prowadzonych projektów archiwalnych.

W artykule *Les archives des universités: une question d'actualité* Fabien Oppermann wskazał na znaczącą ewolucję systemu kształcenia uniwersyteckiego w ciągu ostatnich 50 lat. Instytucje te, w jego opinii, przekształciły się w miejsce innowacji i eksperymentów, w którym doszło do daleko posuniętej zmiany układu w kierunku uczynienia go bardziej medialnym oraz otwartości na nowe wyzwania polityczne, socjalne i kulturalne. Tym samym nastąpiło odejście od elitarności i akademickości. W systemie zmienionej formuły działania archiwalia zaczęły pełnić istotną rolę. Między latami 60. a 2000 r. nastąpił znaczący wzrost liczby studentów z 310 tys. do ok. 2,2 mln. Autor wskazał na znaczące akty prawne, od 1968 do 2013 r., kształtujące sferę działania tego typu szkół, a także tendencje do tworzenia nowych kierunków kształcenia i badań. Nowe role uczelni przyczyniły się do konieczności profesjonalizacji serwisu archiwalnego. W 2007 r. stworzona została sieć Aurora, grupująca archiwa szkół wyższych i instytucji badawczych. Jej powstanie przyczyniło się do integracji środowiska archiwistów oraz wymiany doświadczeń.

Françoise Hiraux w tekście pt. *Coordonner la gestion des archives courantes de l'université de Louvain: quinze mois de chantier* zaprezentowała działalność archiwum bieżącego uczelni. Wskazała, że od 1990 r. widoczna stała się komercjalizacja działalności uczelni. Uwidoczniły się jednocześnie dążenia do ograniczenia roli archiwum uczelni przez archiwum historyczne. W tym czasie pojawiła się tendencja do tworzenia archiwów w poszczególnych komórkach uniwersytetu. W 2011 r. nastąpiła regulacja działalności archiwum uczelni. Użyło ono kluczową pozycję w zarządzaniu dokumentami.

Lucile Schirr (*L'université de Strasbourg, premiers pas d'une politique d'archivage dans une université en fusion*) omówiła problemy zarządzania dokumentacją uniwersytecką po połączeniu trzech placówek i znaczącym zwiększeniu liczby studentów i pracowników uczelni. Te zmiany organizacyjne spowodowały konieczność dokonania unifikacji zasad gromadzenia w ramach jednej, stworzonej z trzech innych, instytucji. Idea działania archiwum Uniwersytetu

w Strasburgu w jego nowej formie organizacyjnej wymagała licznych konsultacji ze wszystkimi aktotwórcami. Oznaczała także konieczność współdziałania z nimi w procesie realizacji polityki archiwalnej.

Hélène Gay (*L'importance du positionnement de l'archiviste au rectorat de l'Académie de Toulouse*) zaprezentowała refleksje dotyczące roli archiwisty w podstawowej instytucji zarządczej uczelni, jaką jest rektorat.

Olivier Azzola w artykule *Deux cents ans d'archives à l'École polytechnique: du comptable aux archivistes* przedstawił historię i zasób archiwum Politechniki w Paryżu. Instytucja ta istnieje od momentu założenia uczelni w 1794 r. Początkowo nie była wyodrębniona w strukturze uczelni. Pierwszy program opracowania akt powstał w uczelni w 1824 r. W 1837 r. uczelnia wydała pierwszy akt prawny dotyczący zarządzania archiwaliami, tworząc w nim zarówno archiwum przejściowe, jak i historyczne. Archiwalia są przechowywane w Centrum Źródeł Historycznych. Tworzą je cztery działy: 1. Programy, 2. Publikacje i biogramy absolwentów, ich działalność naukowa, 3. Akta osobowe studentów, wykładowców, pracowników administracyjnych, 4. Ikonografia. W artykule zaprezentowano dużą liczbę ilustracji ukazujących materiały naukowe. Archiwum jest instytucją bardzo często odwiedzaną przez badaczy.

Odile Gaultier-Voituriez i Goulven Le Brech (*De l'École libre des sciences politiques à Sciences Po: les archives d'un laboratoire de projets pédagogiques et scientifiques innovants*) omówili działalność archiwum szkoły prowadzącej edukację w zakresie nauk politycznych. Organizacja serwisu archiwalnego rozpoczęła się po 100 latach od istnienia tej instytucji, w latach 70. XX w. Inspiracją dla tych działań stały się m.in. obchody stulecia istnienia Szkoły Nauk Politycznych (*L'École libérale des sciences politiques Siecnec*). Współpraca między fundacją zarządzającą szkołą a Dyrekcją Archiwów Francji przybrała realne kształty wraz z podpisaniem porozumienia w 1973 r. W instytucji utworzono archiwum współczesne, w 1989 r. zostało ono połączone z Centrum Historii Europy XX wieku. Przyczyniło się to do intensywnej współpracy między archiwum a badaczami i do zwiększenia liczby korzystających z zasobu archiwum. Oprócz naukowego archiwum historycznego istniało również archiwum instytucji. Pojawił się dylemat, co jest istotą misji archiwalnej — archiwum naukowe czy archiwum instytucji? Obie te funkcje okazały się równie istotne. Gromadzone materiały wzajemnie się uzupełniały.

W kolejnej serii artykułów przybliżone zostały kwestie gromadzenia archiwaliów prywatnych powstających w wyniku działalności studentów, absolwentów i kadry instytucji prowadzących badania i edukację wyższą. W artykule *Collecter des archives privées en sciences humaines et sociales: l'exemple de la Fondation Maison des sciences de l'homme* Julien Pomart omówił politykę gromadzenia archiwaliów przez prywatną fundację. Instytucja ta prowadzi działalność archiwalną od 2010 r. Gromadzi materiały do historii nauk humanistycznych. Fundacja dokonuje wyboru gromadzonych archiwaliów.

Jean Philippe Legois i Marina Marchall w tekście *Cité des mémoires étudiantes: collecter les archives militantes étudiantes. Ouelle utilité? Quelle complémentarité?* scharakteryzowali działalność Instytucji Pamięci Studentów. Opisali zasady gromadzenia i formy działalności. Wśród nich znalazły się także semina-ria poświęcone archiwom i pamięci studentów.

Magalie Moysan (*Constituer un patrimoine oral à l'université Paris Diderot: une expérience collaborative*) zaprezentowała działalność archiwum uniwersyteckiego w dziedzinie gromadzenia archiwów mówionych. Projekt był realizowany od 2004 r. Celem było zebranie zapisów służących dokumentowaniu relacji między różnymi środowiskami uczelni.

Isabelle Gallois-Royon w tekście *Une expérience de collecte mutualisée au Centre de recherche de l'Institut du cerveau et de la moelle épinière* omówiła czynniki wpływające na zmiany w strategii gromadzenia instytucji archiwalnych.

W trzeciej grupie artykułów przedstawione zostały problemy działania instytucji badawczych i ich wpływ na tworzone akta. Marie-Laure Bachelérie i Hélène Chambefort (*Le regard croisé de deux établissements publics scientifiques et techniques: le CNRS et l'Inserm*) zaprezentowały działalność archiwów dwóch instytucji naukowych. W swoim tekście autorki podkreśliły, że istnienie i działanie archiwów naukowych wymaga współdziałania nie tylko archiwistów, lecz również uczonych.

Louise Corvasier w tekście *L'archivage intermédiaire: un outil puissant de réutilisation des données de la recherche* przybliżyła problem pozyskiwania danych z archiwaliów i ich wykorzystania w badaniach.

Sophie Delmas i Odile Frossard w artykule *Les archives du Commissariat à l'énergie atomique et aux énergies alternatives: organisation de la fonction et exploitation des fonds historiques d'un grand organisme public, acteur clé de la recherche* zaprezentowały problemy działalności archiwum w instytucji prowadzącej badania z dziedziny atomistyki i energii alternatywnej.

Brigitte Mason (*Archives les sciences sociales dans leur contexte institutionnel: les cas de l'École des hautes études en sciences sociales*) omówiła zasady gromadzenia archiwaliów w dziedzinie nauk społecznych. Wskazała na wyodrębnienie kilku rodzajów archiwaliów. W Archiwum Wyższej Szkoły Nauk Społecznych znajdują się następujące działy: Archiwum instytucji, Archiwum centrów (zespołów) badawczych, Archiwum akt osobowych.

Fabien Bordelès (*Les fonds d'archives personnelles de scientifiques à l'Institut de recherche pour le développement*) zaprezentował akta osobowe wybitnych badaczy związanych z instytutem i ich wykorzystanie w badaniach naukowych.

Czwarta seria artykułów poświęcona została problemom wartościowania dokumentów tworzonych przez instytucje nauki i szkolnictwa wyższego.

Emmanuelle Giry i Catherine Mérot w tekście *Archives nationales: des perspectives renouvelées pour les archives de l'enseignement supérieur et de la*

recherche scharakteryzowały zespoły z dziedziny nauki i szkolnictwa wyższego przechowywane w Archiwum Narodowym. Wśród nich znajdują się archiwalia instytucji zarządzających edukacją, szkolnictwem wyższym i nauką — ministerstw, biur, rad i innych instytucji.

Ludovic Bouvier i Stéphanie Méchine w artykule *Commémoration et valorisation: exemple du 40e anniversaire de universités de Paris et d'Île-de-France* wskazali na istnienie dyskusji dotyczącej problemów wartościowania powstałych w wyniku działalności instytucji uniwersyteckich. Podkreślili, że duży wpływ na te polemiki mają różne oceny przeszłości.

Anne Rohfritsch (*Commémorer une naissance, valoriser un service d'archives? Les 40 ans de l'université de Nanterre*) omówiła wpływ uroczystości jubileuszowych na ocenę zawartości zasobu archiwum instytucji.

Sophie Lévy (*Diffuser, valoriser: la publication d'un ouvrage historique sur le Conservatoire de Paris*) zwróciła uwagę na problemy wartościowania wyników w trakcie procesu edycji dzieł pozostawionych w rękopisach. Wskazała, że ich publikowanie uruchomiło proces ich analizy i oceny przydatności dla badań.

Gilles Chatry w tekście *La valorisation des archives de l'Institut française de recherche pour l'exploitation de la mer* omówił prace prowadzone nad oceną archiwaliów powstałych w wyniku badań nad eksploatacją przestrzeni morskiej. Zaprezentował archiwalia dotyczące kierunków badawczych i poszczególnych uczonych.

W ostatniej, piątej, serii artykułów scharakteryzowano infrastrukturę i zagrożenia dla archiwów i archiwaliów powstających w wyniku działalności naukowej.

Lorène Béchard w tekście *L'archivage électronique dans l'enseignement supérieur et la recherche: problématique et solutions* omówiła problemy postępowania z masową dokumentacją zapisaną w postaci cyfrowej. Autorka wskazała na wiele zagrożeń związanych z gromadzeniem tego typu archiwaliów. Wymieniła problem metadanych, które najczęściej są nadawane na etapie uznania dokumentu za archiwalny, wart dłuższego przechowywania, starzenie się nośników, programów, technologii oraz konieczność selekcji formatów zapisu.

Claire Etienne w artykule *La construction du centre d'archives de l'université de technologie de Compiègne* dokonała analizy warunków przechowywania występujących w archiwum uniwersyteckim. Zaprezentowała budynek Uniwersytetu Technologicznego w Compiègne. Wskazała na jego wyposażenie służące przechowywaniu archiwaliów. W artykule opublikowano fotografie m.in. magazynów i sali do wartościowania.

Marie-Caroline Luce w tekście *Aménagement de magasins d'archives: adaptation aux contraintes techniques* przedstawiła problemy modernizacji wyposażenia magazynów. W artykule znajduje się wiele ilustracji. W tekście wskazano na zagrożenia dla magazynów — od pożaru po nadmierną wilgotność.

Maryse Burgo i Gilles Jeanne w artykule *La conservation des archives au rectorat de la Martinique dans le contexte d'une île soumise à de nombreux*

riques majeurs zaprezentowali problemy zabezpieczenia akt rektoratów na Martynice. Wskazano w nim na liczne zagrożenia dla archiwaliów, zarówno elektronicznych, jak i klasycznych.

Dział zamyka Charlotte Mayday tekstem *Avenir à venir...* Autorka wskazała w nim na szybkość zmian zachodzących w zakresie tworzenia i gromadzenia dokumentacji. To tempo sprawia, że refleksja archiwalna nie zawsze za nimi nadąży.

Numer 232 zatytułowany *Mutualiser, coopérer, partager: des enjeux pour les archives communales et intercommunales* został poświęcony problemom ewolucji w działalności archiwów gminnych i międzygminnych. Opublikowano w nich referaty i dyskusje z 10. Kolokwium Archiwistów Gminnych i Międzygminnych (2–4 października 2012). Podzielone zostały na sześć działów. Przedmiotem refleksji była zmienność działalności archiwalnej. Poszczególne działy poświęcone zostały różnym jej aspektom. Pierwszy dotyczył kwestii generalnych, drugi doktryn archiwalnych wobec tej problematyki, trzeci metod, czwarty zmienności i technologii informatycznych, piąty zmienności i współpracy służącej animowaniu życia kulturalnego regionów, szósty współpracy międzynarodowej. W każdym z tych działów publikowano artykuł i dyskusję nawiązującą do poruszonych w nim kwestii.

W pierwszym artykule *Mutualisation: la boîte à outils juridique* Mathias Demonchy wskazał na podstawowe tendencje w zmienności funkcji instytucji gminnych i archiwalnych. Omówił jej aspekty prawne.

Cyrille Devendeville w tekście *Les aspects généraux de la mutualisation* omówił podstawowe formy zmienności działalności gminnej. Podkreślił, że część kompetencji gminnych ewoluuje w kierunku międzygminnym, czyli łączenia mniejszych struktur, istnieje też przeciwna tendencja tworzenia mniejszych formacji z większych. Za tymi trendami podążają archiwa. W trakcie dyskusji dotyczącej tej problematyki wskazano na różne aspekty tego zjawiska, które powoduje częste zmiany w obrębie działalności instytucji i ich kompetencji.

W dziale „*La mutualisation: les enjeux pour l'archivistique*” opublikowano dyskusję dotyczącą stanowiska doktryny archiwalnej wobec tej wspomnianej wcześniej zmienności. Wskazywano na określone doświadczenia poszczególnych archiwów, które mogą stanowić inspirację dla innych i służyć rozwiązywaniu podobnych problemów. Jedną z ważnych umiejętności archiwalnych w tym procesie staje się umiejętność szybkiej analizy zmian zachodzących w strukturach organizacyjnych poszczególnych instytucji.

Romain Joulia w tekście *Archives et intercommunalité (2006–2012): de l'ombre à la lumière* omówił postawy i działania archiwów wobec powstawania struktur międzygminnych.

Éliane Michelin w artykule pt. *Un exemple de bâtiment mutualisé: le défi de la Fonderie* zwróciła uwagę na zmiany w budownictwie archiwalnym. Ich ko-

nieczność wynikała z nowych funkcji pełnionych przez te placówki, a powodem stało się tworzenie nowych form związków międzygminnych i powstających na ich bazie instytucji.

Sandrine Malon i Thomas Roche w tekście *Les centres des archives de la Nièvre: de la mutualisation mobilière au guichet unique* omówili tworzenie centrów archiwalnych w tym regionie. Wskazali przy tym, że przeprowadzone zmiany mogą umożliwić poprawę związków między archiwami i instytucjami administracyjnymi i przyczynić się do upowszechnienia standardów zarządzania dokumentacją.

W trakcie debaty dotyczącej tych problemów wskazano, że możliwość zmian w dziedzinie administracji samorządowej może powodować mnożenie i łączenie funkcji.

Pascaline Water w artykule *Pôle patrimoine bâti et écrit ou comment mutualiser des services d'archives, bibliothèque et animation du patrimoine tout en gardant identité propre?* wskazała na relacje między zmiennością form działania archiwów i bibliotek a zachowaniem przez nie tożsamości.

W dyskusji (*La mutualisation du personnel*) zwrócono uwagę na wpływ zmienności sieci administracyjnej i instytucjonalnej na poszerzanie kompetencji personelu.

Kolejna grupa artykułów została poświęcona zmienności i technologiom informatycznym. Renard Lagrave (*Archiland: solution d'archivage électronique pour la conservation sécurisée des archives électroniques publiques*) omówił projekt archiwalny w kontekście programu publicznej administracji elektronicznej (ADELE).

Aude Guillon i Agnès Vatican zaprezentowali projekt zmian w programie służącym gromadzeniu zapisów cyfrowych, kierowanym do archiwistów i informatyków.

François Bordes w artykule *L'apport du Web: le partenariat avec Wikimedia* omówił współpracę między merostwem Tuluzy a Wikimedia Francja. Jej realizacja służyć miała przede wszystkim poprawie informacji o mieście w tym medium. Dotyczyła m.in. bardziej precyzyjnych opisów fotografii, a tym samym rozbudowy metadanych tej sfery.

Élisabeth Roux w tekście *Le portail www.bourgendoc.fr: en exemple de mutualisation entre archives, bibliothèques et musée* dokonała analizy działalności portalu internetowego prezentującego materiały i działalność różnych instytucji dziedzictwa kulturowego. Wskazała na występujące trudności w administrowaniu portalem. Podkreśliła, że zarządzanie tego typu strukturami jest łatwiejsze w przypadku istnienia mniejszej ilości partnerów.

Christelle Bruant w artykule *Un pari pour l'avenir? Le travail collaboratif avec les usagers des Archives municipales d'Orleans* omówiła problemy współpracy z użytkownikami archiwum miejskiego. Wskazała na możliwość analizy zainteresowań użytkowników na podstawie dostępu do dokumentów *online*. Przedstawiła czynniki uniemożliwiające umieszczanie w sieci skanów akt. Jed-

nym z istotnych jest ochrona danych osobowych. Wspomniała także o wspólnym indeksowaniu akt w ramach współpracy archiwisty z użytkownikiem archiwum. W tym przypadku wskazała na akta zaciągu z lat 1848–1872.

Następna grupa artykułów skupiła się na problemach zmienności i współpracy w dziedzinie animacji kulturalnej.

Isabelle Lefeuvre i Stéphanie Martin w tekście pt. *Argenteuil: les activités pédagogiques mutualisées du services Archives avec les service Patrimoine* omówiły zmiany, jakie wywarła aktywność pedagogiczna na działalność archiwum miejskiego. Wskazały też na realizację projektów dotyczących historii miasta oraz przygotowywanie wystaw miejskich.

Catherine Hélin w artykule *L'expérience des archives au service d'animation du Centre communal d'action sociale: le recueil et la transmission de la mémoire d'une agglomération, le cas de Dunkerque* przedstawiła projekty gromadzenia zapisów pamięci w mieście.

Roman Viaud (*L'implication du service des archives de Rezé dans le projet du centre d'interprétation et d'animation du patrimoine*) zaprezentował projekt poszukiwań i inwentaryzacji dokumentów do historii miasta znajdujących się w różnych zespołach i zbiorach archiwalnych.

Martine Aubry (*La base Monuments aux morts et son aspect collaboratif*) omówiła tworzenie bazy gromadzącej informacje o nieistniejących pomnikach. Dotyczą one lokalizacji, okoliczności wystawienia pomnika, opisu obiektu, materiałów, inskrypcji, odsłonięcia, autorów, kosztów, archiwaliów, not, bibliografii. Wskazała na konieczność regularnej modyfikacji i uzupełniania takiej bazy,

Catherine Morellon i Samuel Bouteille w tekście pt. „*Dans la vallée coule une rivière*”, ou quand des petits services d'archives communales unissent leur forces zaprezentowali projekt wystawy międzygminnej, ilustrującej historię trzech gmin. Stanowić miał on przykład współdziałania instytucji i archiwów w poznawaniu przeszłości i refleksji nad tożsamością lokalną.

Arnaud Willay, Sébastien Meaux i Laure Laurent (*Exposition „Tortillard d'hier — tramways de demain”: un exemple de mutualisation des moyens entre les Archives municipales Béthune et le musée d'ethnologie régionale*) przedstawili zmiany zachodzące w procesie organizacji wystaw.

Ostatnia seria artykułów poświęcona została współpracy międzynarodowej. Ulrich Ecker i Daniel Peter w tekście *Projet de construction d'un bâtiment d'archives mutualisé à Friborg/Brisgau (Allemagne): état de lieux en juillet 2012* przybliżyli projekt nowego budynku dla archiwum we Friburgu. Został on połączony z nowymi funkcjami archiwum miejskiego.

Olivier Ryckebusch i Rik Opsommer w artykule pt. *Les archives d'Ypres et le projet 1713–2013* scharakteryzowali działalność archiwum istniejącego w tym mieście i realizację projektu dotyczącego cech charakterystycznych pogranicza belgijsko-francuskiego.

Zawarte w numerze teksty umożliwiają poznanie działalności archiwów miast i gmin oraz realizowanych przez nie projektów. W omówionym roczniku czasopisma zawarte zostały artykuły dotyczące różnych dziedzin archiwistyki — teorii, metodyki, organizacji archiwów. Jednym z istotnych problemów poruszanych w tekstach okazało się wartościowanie akt, czyli poszukiwanie takich dokumentów, które posiadają znaczenie dla badań historycznych i zastosowań społecznych. Zjawisko to dotyczy wszystkich sfer działalności archiwalnej. Występuje zarówno w sferze zainteresowania archiwów bieżących, jak i historycznych. Konieczność wartościowania pojawia się także w procesie digitalizacji i publikacji *online* oraz naukowej edycji dokumentów. Istotnym problemem zarysowanym w tekstach czasopisma jest także klasyfikacja dokumentów i wyodrębnianie grup rzeczowych (serii) zarówno w trakcie funkcjonowania dokumentu w kancelarii, jak i w archiwum bieżącym czy historycznym. Ocena wartości dotyczy materiałów zapisanych na różnych nośnikach. Jednym z istotnych problemów poruszonych w numerze okazała się zmienność funkcji i terytorium działania poszczególnych instytucji administracji rządowej i samorządowej oraz podążanie za tymi przemianami sfery archiwalnej — teorii i metodyki.

Numer 233 został zatytułowany *Les archives, aujourd'hui et demain....*. Składa się z dziewięciu tekstów, które powstały w wyniku obrad Forum Archiwistów w Angers (20–22 marca 2012). Większość z nich została poświęcona ewolucji w domenie przedmiotu zainteresowania i metodologii archiwistyki. Zjawisko to stanowi konsekwencję zastosowania nośnika cyfrowego w zapisie informacji i wszystkich czynnościach stanowiących proces zarządzania nią. Organizatorzy wspomnianego forum i inicjatorzy publikacji dążyli do ukazania wieloaspektowości zmian zachodzących w archiwach — jako dziedzinie działalności publicznej oraz archiwistyce — jako naukowej refleksji o niej, zwłaszcza w kwestiach technicznych, instytucjonalnych i społecznych. W słowie wstępnym Xavier de la Selle, prezes Stowarzyszenia Archiwistów Francuskich, i Roger Nougaret, prezes Komitetu Naukowego Forum Archiwistów 2013, podkreślili rolę czynników inspirujących zmiany w praktyce archiwalnej. Wskazali zarówno na technologie, jak i społeczeństwo. Era cyfryzacji archiwaliów oraz wzrost zainteresowań różnych środowisk nimi, przyczyniły się do konieczności poszukiwania nowych metod i metodologii służących działalności archiwalnej.

Numer otwierają Françoise Banat-Berger i Christine Nougaret artykułem *Faut-il garder le terme archives? Des „archives” aux „données”*. Zawarte w nim zostały rozważania dotyczące zmian w terminologii archiwalnej spowodowane upowszechnieniem cyfrowych nośników służących zarządzaniu informacją. W ramach zaprojektowanego badania autorki dokonały przeszukania bazy danych *Legifrance*, zawierającej francuskie akty prawne. Podstawą kwerendy stały się terminy generalne, do których zaliczono takie pojęcia, jak: „in-

formacja”, „dokument”, „akt”, „dane”, „archiwum”, ale też specyficzne, wśród których znalazły się: „lista”, „raport”, „dossier — sprawa”, „kopia”, „protokół”, „rejestr”, „fiszka/kartoteka”, „kopia urzędowa aktu”, „streszczenie”, „minuta”. W wyniku przeszukań ustalono, że w terminologii generalnej i specyficznej francuskich aktów prawnych dominują określenia związane ze środowiskiem cyfrowym. Należały do nich: „informacja”, „dokumentacja”, „akt”, „dane”, „lista”, „rejestr”, „raport”, „kopia”, „protokół”. Wskazano również na wieloznaczność wymienionych terminów. Analizowano pod tym samym kątem literaturę profesjonalną z zakresu zarządzania informacją. W poradnikach z tego zakresu dominowało użycie terminu „dokument” jako tej sfery tworzonej dokumentacją, która powinna być przechowywana wieczyście. Występował on zwłaszcza w tej grupie poradników, w której występowało określenie „zarządzanie archiwizacją”, oparte na założeniu o trzech etapach „życia akt: kancelaria — archiwum bieżące — archiwum wieczyste”. Zaprezentowano także prace nad nowymi modelami teorii archiwalnej. Wymieniono tu przede wszystkim prace zespołu *InterPares*. Grupa działa od pierwszych lat XXI w. To międzynarodowy i interdyscyplinarny zespół pracujący pod kierunkiem prof. Luciany Duranti z Uniwersytetu Kolumbii Brytyjskiej (Kanada). Zasadniczym założeniem prowadzonych działań stała się teoria przyjmująca, że w stosunku do dokumentu w środowisku cyfrowym należy używać takich samych narzędzi badawczych jak w dyplomacie tradycyjnej. W podsumowaniu autorki wskazały na ekspansywne rozprzestrzenianie się terminologii ze środowiska cyfrowego w teoriach dotyczących zarządzania dokumentacją. Do artykułu został dołączony model cyklu życia danych opracowany przez zespół *InterPares*.

Didier Devriese w artykule *Entrelacs autour de Foucault. L'archivistique contemporaine peut-elle être „post-moderne?”* wskazał na nowy nurt badawczy dotyczący historii archiwistyki. Polega on przede wszystkim na podjęciu próby spojrzenia na historię tej dziedziny wiedzy pod kątem zastosowania myśli Michela Foucaulta i Paula Ricoeura. Rozważania przywołanych autorów prowadziły do rewizji pozytywistycznego pojęcia „prawdy”. Autor wskazał na konieczność analizy najbardziej znanych podręczników archiwistyki w aspekcie teorii postmodernistycznych.

Bénédicte Grailles w artykule *Les archives sont-elles des objets patrimoniaux?* zadała pytanie, czy archiwalia można traktować jako obiekty dziedzictwa kulturowego. Powodem takich rozważań stało się pojawienie nowych zjawisk w tej sferze, związanych z projektami z dziedziny badań naukowych. W artykule omówiony został problem dokumentowania programu naukowego *Néopat* (literatura, język i nauki humanistyczne), realizowanego w latach 2010–2012. W ramach projektu odbywały się seminaria i inne formy wymiany badań i doświadczeń wewnątrz sieci uczestniczących w nim instytucji. Tworzenie archiwum tych badań przyczyniło się do odkrycia wielu problemów wiążących się z ich dokumentowaniem oraz procesem zarządzania zgromadzonymi materia-

łami. Autorka poruszyła także kwestie ich wartościowania. Wskazała, że proces ten jest skutkiem mediacji między kryteriami prawnymi a innymi ich rodzajami. Zwróciła uwagę na fakt, że w tym procesie uczestniczą twórcy akt, historycy oraz inne zainteresowane środowiska. W ocenianiu akt uwzględniane są tak liczne kryteria, że przestaje ono być procesem, w którym możliwe jest stosowanie formalnych, zestandaryzowanych zasad.

Anne Klein i Yvon Lemay w artykule *L'exploitation artistique des archives au prisme benjaminien* omówili wpływ myśli Waltera Benjamin, filozofa i teoretyka kultury, na wykorzystanie archiwaliów. Traktował historię w kategoriach pamięci, wspomnień i refleksji. Jednym z jego głównych założeń stała się teoria mówiąca, że współczesność spotyka się z przeszłością. Historia stanowiła dla niego formę obrazu ukształtowanego przez teraźniejszość. Autorzy omawianego artykułu uznali, że archiwistykę można postrzegać dwojako — jako archiwa i przechowywane w nich archiwalia, jako dzieło ich twórców oraz jako rezultat i środek działalności społecznej. W świetle teorii postmodernistycznych archiwa można traktować jako strukturę dynamiczną. Polega ona na nadawaniu im nowego kształtu i znaczenia przez nowe odczyty i interpretacje, których autorami są różne kategorie użytkowników. Teorie te nie korespondują z traktowaniem archiwaliów jako dzieła ich twórców, stanowiących odzwierciedlenie prawdy. Prowadzi to do postrzegania archiwów jako „manufaktury pamięci”, a nie tylko jej strażnika.

Artykuł *Deep Storage* (1997), *Interarchive* (1999), *Archive Fever* (2008); *l'art contemporain et les archives dans trois rétrospectives internationales* został poświęcony wystawom dotyczącym archiwów. Jego autor Patrice Marciloux wskazał w nim, że archiwa mogą stanowić inspirację dla współczesnych artystów. Podkreślił, że środowisko to kojarzy wspomniane instytucje przede wszystkim ze sferą pamięci, mniejszym zainteresowaniem cieszy się natomiast terminologia, metody opracowania materiałów, a zatem profesjonalne aspekty zawodu archiwisty.

Anne Klein, Christine Dufour i Sabine Mas w artykule pt. *Èmouvantes, les archives? Le point de vue des archivistes français* omówiły wyniki ankiety przeprowadzonej w archiwach francuskich na temat możliwości wykorzystania archiwaliów do ukazania emocji zapisanych w dokumentach. Opierając się na badaniu opinii archiwistów, autorki sporządziły wykres ukazujący związki między emocjami a typem dokumentów, np. nostalgia i zdziwienie są najlepiej widoczne w dokumentacji audiowizualnej i ikonografii. Autorki zajmowały się również analizą kryteriów służących identyfikacji emocji pojawiających się w archiwaliach.

Kolejny artykuł również został poświęcony sferze emocji. Isabelle Rambaud w tekście pt. *De Descartes à Boltanski, ou petites réflexions sur les principes et usages de l'émotion au pays des archives* pokazała ewolucję, jaka nastąpiła w narracji o emocjach.

Goulven Le Brech w artykule pt. *Le savant, le philosophe et l'archiviste* zaprezentował problemy gromadzenia archiwaliów wybitnych uczonych. Rozwazał m.in. kryteria kolekcjonowania materiałów powstających w wyniku działalności naukowej. Zastanawiał się także, jaki wpływ będą wywierały zgromadzone archiwalia na kierunki badań naukowych. Omówił m.in. archiwum, które stworzył Paul Ricoer (1913–2005). Wskazał też na jego prace dotyczące archiwów i archiwaliów. Podkreślił, że wśród archiwaliów znalazło się niewydane dzieło poświęcone tej problematyce zatytułowane *Archives et création*.

Anne Both i Agnès Vatican w tekście pt. *L'archiviste et l'ethnologue. Regards croisés sur une rencontre* omówiły zagadnienie relacji między etnologią i archiwistami. Przedstawiły wyniki badań etnologicznych prowadzonych w środowisku archiwum miejskiego w Bordeaux. Przedmiotem zainteresowania stały się budynek, zespoły i ludzie, a ich celem poszukiwanie relacji między nimi. Dzięki badaniom poszerzono wiedzę o archiwistach, ich motywacjach i aspiracjach zawodowych.

Na końcu numeru zamieszczono aneksy zawierające dokumenty Forum Archiwistów z 2013 r. Tworzą je program, skład komitetu naukowego, komunikaty i obsada przewodniczących poszczególnych sesji. Komunikaty ukazały zróżnicowaną problematykę podejmowaną w trakcie forum. W dużym stopniu wiązała się ona z problemami archiwistyki współczesnej.

W prezentowanym numerze omówione zostały kwestie dotyczące teorii archiwalnej, zwłaszcza wpływu na nią nowego nośnika informacji, technologii cyfrowych oraz zastosowania metodologii badania emocji w procesie analizy archiwaliów.

Jako numer 234 „La Gazette des Archives” została wydana praca pt. *Le droit des archives publiques, entre permanence et mutations* (red. Sophie Monnier i Karen Fiorentino, Paris 2014, ss. 296). Jej tematem jest francuskie prawodawstwo archiwalne. Powstała jako rezultat kolokwium, którego przedmiotem było to zagadnienie, stanowiącego efekt wspólnych dyskusji historyków, archiwistów i prawników. Tytuł jej można przetłumaczyć jako *Prawodawstwo o archiwach publicznych — pomiędzy niezmiennością a zmianą*. Celem jej była prezentacja i analiza prawa o archiwach publicznych oraz zmian, jakie w nim zachodzą. Powodem dyskusji wokół tego problemu stało się pięciolecie funkcjonowania prawa w tej dziedzinie, uchwalonego w lipcu 2008 r. Zastąpiło ono regulację z 1979 r. Bardzo częstym przedmiotem rozważań w publikacji są porównania dwóch wspomnianych aktów prawnych. Publikacja składa się z 16 artykułów połączonych w cztery grupy rzeczowe. Zostały one poświęcone następującym zagadnieniom: 1. Problemy lepszego dostępu, 2. Podstawy prawne i zasadność systemu sieci archiwów specjalnych i autonomicznych, 3. Prywatyzacja i archiwa publiczne — pojęcia synonimiczne czy antynomiczne? 4. Wokół ryzyka dematerializacji (archiwalia cyfrowe).

Publikację otwiera Hervé Lemoine, dyrektor odpowiedzialny za archiwa w Dyrekcji Dziedzictwa Kulturowego w Ministerstwie Kultury i Komunikacji Społecznej Francji, artykułem wskazującym na konieczność podsumowania

stosowania nowego prawa archiwalnego i pokazania problemów, które z jednej strony ono rozwiązywało, a z drugiej je otwierało. W wyniku zmian prawnych, stanowiących konsekwencję nowych trendów kulturowych i politycznych, archiwa francuskie stały się w 2010 r. segmentem sieci instytucji dziedzictwa narodowego. Jednym z istotnych czynników powodujących zmiany prawodawstwa archiwalnego stały się przepisy wydawane przez instytucje europejskie — parlament i komisję Unii. Publikacja ukazała się w momencie, gdy był wdrażany kodeks dziedzictwa kulturowego, zawierający regulacje dotyczące archiwów. Pozycja wspomnianych instytucji uległa zmianie. Prawo dotyczące archiwów publicznych stało się jednym z elementów regulujących kwestie postępowania wobec dziedzictwa kulturowego.

W pierwszej grupie artykułów poświęconych problemom udostępniania omówione zostały takie kwestie, jak: nowe zasady udostępniania, system odstępstw od dostępu do archiwaliów niedostępnych oraz upowszechnianie archiwów w sieci i związany z tym problem ochrony danych osobowych. Sonia Dollinger w swoich rozważaniach (*Les nouveaux délais de communication*) wskazała na zmiany w zakresie długości okresów, po których można udostępniać archiwalia. Podkreśliła, że na czynnik ten ma znaczący wpływ formuła ustrojowa państwa i pozycja w niej obywateli. Sięgnęła do zapisów prawa z 1794 r., opisującego w sposób ogólny zasady dostępu. Zawierało ono bowiem jedynie stwierdzenie o możliwości prośby obywatela o udostępnienie archiwaliów. Przez cały wiek XIX obowiązywała doktryna ochrony interesów państwa. Zgodnie z tą ideą archiwalia były udostępniane po upływie określonego czasu, w tym okresie bardzo długiego. We francuskim dekreście o archiwach z 1936 r. zapisano zasadę dostępności archiwaliów po 50 latach. W 1952 r. dopisano do niej udostępnianie archiwaliów osób znaczących w świecie polityki dopiero po ich śmierci. Zasady te były niezwykle restrykcyjne i zamykały historykom i innym zainteresowanym środowiskom dostęp do podstawowych dokumentów dziejów najnowszych. Spotykały się z niechęcią historyków badających czasy najnowsze. To środowisko zwracało uwagę na brak dostępu do archiwaliów ze względu na zbyt długie okresy braku dostępu do akt. Dużą rolę odegrało utworzenie w 1978 r. Instytutu Historii Najnowszej. Grupa badaczy z tej instytucji skarżyła się na bardzo słabą dostępność akt wytworzonych w okresie drugiej wojny światowej. Prawo archiwalne z 1979 r., choć powstało na podstawie idei przejrzystości działań administracyjnych, nie spełniło do końca ich oczekiwań. Dzięki zawartym w nim zapisom dostęp do wspomnianych archiwaliów był możliwy pod określonymi warunkami. Powstała także specjalna instytucja (CADA) zajmująca się przypadkami odmowy dostępu do archiwaliów. Na skutek licznych demonstracji niezadowolonych historyków badających dzieje najnowsze, m.in. publikacji Soni Combe (*Archives interdites* z 1994 r.), wydane zostało rozporządzenie w 1997 r. umożliwiające szybszy i łatwiejszy dostęp do archiwaliów XX w. W latach 90. XX w. zasady zawarte w prawie z 1979 r. były przedmiotem kontestacji środowiska naukowe-

go. Prawo uchwalone 15 lipca 2008 r. miało służyć rozwiązaniu tych problemów. Autorka artykułu zadała jednak pytanie — czy istotnie można uznać, że nastąpił zasadniczy przełom w udostępnianiu? Prawo z 2008 r. opiera się na zasadzie natychmiastowego dostępu do akt zgromadzonych przez instytucje administracyjne, tworzy jednak dwie kategorie: dokumentacji specjalnej i akt nieudostępnianych. W sposób istotny ograniczają one ideę bezpośredniego i szybkiego dostępu do archiwaliów. Wśród dokumentacji specjalnej udostępnianej po 25 latach znalazły się m.in. akta dotyczące polityki zagranicznej, monetarnej, fiskalnej, celnej, po 50 latach mogą być udostępniane akta dotyczące życia prywatnego, przy czym teczki personalne nawet po 120 latach od momentu narodzin osoby, której dotyczą. Takie regulacje prawne nie satysfakcjonują środowiska historyków badających dzieje najnowsze. Trudno w tej sytuacji mówić o przełomie. Wobec nagromadzenia dużej ilości bardzo różnorodnych informacji w sieci takie regulacje są traktowane jako dzieło umysłu biurokratycznego. Konieczne jest zatem poszukiwanie dalszych zapisów stanowiących kompromis między oczekiwaniami historyków a zawartością, bardzo często o charakterze wrażliwym, archiwaliów.

W kolejnym artykule z tej serii Marie-Françoise Limon-Bonnet (*Le regime des dérogations*) omówiła sprawy naruszeń prawodawstwa archiwalnego. We wstępnej części tekstu zajęła się pojęciem „naruszenie”. Wskazała przy tym, że w żadnym tekście prawnym nie jest ono stosowane. Wskazała na różne konteksty, w których było ono używane. Stwierdziła, że jednym z takich przypadków może być blokowanie realizacji projektu naukowego z powodu zbyt długiego okresu zawartego w prawie, po którym można udostępniać archiwalia. Generalnie wszystkie odwołania zgłaszane do komisji zajmującej się sprawami decyzji o odmowie dostępu (CADA) można uznać za „naruszenia” zapisów legislacyjnych. Autorka prześledziła także ewolucję zawartych w prawie zasad udostępniania archiwaliów w XIX i XX w., zwłaszcza pod kątem okresów, po których można udostępniać archiwalia. W rezultacie wskazała na różne formy „naruszenia” prawa — generalne, zbiorowe, indywidualne. Zadała także pytanie, jakie działania służyć będą eliminacji tych zjawisk. Opierając się na danych statystycznych, wskazała, że w okresie 2002–2008 liczba przypadków „naruszeń” wahała się w granicach 3–4 proc. udostępnień. Po 2009 r. ten wskaźnik wzrósł do 5–7 proc. Autorka zwróciła również uwagę na wady systemu odwoławczego, takie jak przewlekłość procedur czy koszty. Zaznaczyła, że nie można mu jednak odmówić zalet, takich jak indywidualne traktowanie każdego wniosku. W konkluzji uznała, że nowe prawo archiwalne powinno zawierać zapisy dotyczące systemu odwoławczego od decyzji o udostępnianiu archiwaliów.

Christine Nougaret (*Les archives incommunicables. Quel avenir pour une notion controversée?*) zaprezentowała z kolei problemy postępowania z dokumentacją nieudostępnianą, w polskim języku archiwalnym określaną jako tajna. Podkreśliła, że kodeks dziedzictwa narodowego zawiera skąpe zapisy dotyczące tego typu archiwaliów. Wskazała na długą historię tego pojęcia używanego na

początku XIX w. Było ono często stosowane i używane w XX w. Najczęściej to archiwalia tworzone w wyniku dokumentowania działań dyplomacji i administracji wojskowej i policyjnej. Z tego powodu zarządzanie nimi pozostaje w sferze decyzji tych władz. Stosują one także określone zasady klasyfikacji i kwalifikacji dokumentacji, często niekonsultowane ze środowiskiem historycznym i archiwalnym. Powstają zatem wątpliwości co do zasadności tak stworzonych przepisów. Autorka wskazała, że takie zamknięcie tej sfery archiwalnej nie jest korzystne ze społecznego punktu widzenia. Pożyteczne było zatem tworzenie nowych procedur.

Nathalie Mallet-Poujol (*Diffusion des archives sur Internet et protection des données personnelles*) wskazała na dwa zjawiska charakterystyczne dla współczesnego obiegu informacji. Problem rozpowszechniania danych w Internecie, charakteryzujący się łatwością w dostępie i przetwarzaniu, stanowi zjawisko, które nie jest możliwe do szybkiego uporządkowania. Widoczne w nim bowiem jest starcie różnych praw i wartości. Wśród nich mamy prawo do informacji, prawo do ochrony danych prywatnych osób żyjących, prawo do aktualizacji istniejących zapisów i zasad prawnych. Powstają z tego powodu różne zasady regulujące dostęp do archiwaliów, m.in. kontrola dostępu do danych wrażliwych, indeksowanie selektywne, ograniczanie dostępu do systemów teleinformatycznych. Autorka wskazała także na starcie dwóch idei — pamięci i prawa do zapomnienia, kształtujących postawy wobec wielu zjawisk kultury cyfrowej.

W następnej grupie rzeczowej artykułów omówione zostały problemy sieci archiwalnych posiadających specjalny status i autonomię. W czterech tekstach zaprezentowano archiwa instytucji parlamentu, władz wykonawczych, szpitali i Ministerstwa Obrony. Archiwiści Senatu i Zgromadzenia Narodowego (Florence Roussel, Hélène Saudrais i Cécile Dausson) w artykule pt. *Le régime special des archives parlementaires* przedstawili historię zbiorów archiwalnych tych instytucji. Wskazali także na kwestie związane z udostępnianiem materiałów oraz obsady kadrowej. Podkreślili, że zastosowanie prawa z 2008 r. przyczyniło się do zwiększenia zakresu udostępniania tych archiwaliów. Skutkiem tego była intensyfikacja prac służących opracowaniu zasobu, w tym tworzeniu inwentarzy. Bernard Quiriny (*Les archives du pouvoir exécutif, de la loi de 1979 à la loi de 2008*) przedstawił wpływ prawodawstwa archiwalnego na udostępnianie i opracowanie archiwaliów prezydentów, rządu, ministerstw i osobistości politycznych. Virginie Gourraud (*Les archives hospitalières*) z kolei zaprezentowała sieć archiwów szpitalnych. Podkreśliła ich szczególną rolę i wartość wynikającą z faktu gromadzenia materiałów dotyczących zdrowia indywidualnych osób. Stanowią one część zasobu zawierającą dane wrażliwe. Wymagają szczególnej staranności w dziedzinie gromadzenia i udostępniania. Anne-Sophie Maure (*L'autonomie des services d'archives du ministère de la Défense*) przybliżyła historię gromadzenia materiałów przez różne formacje wojskowe Francji — piechotę, flotę, lotnictwo.

Kolejny zestaw artykułów zawiera refleksje dotyczące pojęcia „archiwa publiczne”. W pierwszym tekście tej serii Édouard Bédarries (*A propos de la définition juridique des archives publiques et de documents administratifs*) podjął próbę określenia zakresu rzeczowego terminów „archiwa publiczne” i „dokumenty administracyjne”. Wskazał na bliskoźnaczność tych pojęć. Archiwa publiczne najczęściej definiowane są jako rezultat działalności służb publicznych, państwa, wspólnot terytorialnych, instytucji publicznych. Stanowią wynik prowadzenia działalności administracyjnej. Z tego powodu określane są jako „administracyjne”. Te bliskoźnaczne pojęcia występują w prawie archiwalnym z 2008 r. W konkluzji wskazał swoistą fuzję — łączenie tych pojęć. Vincent Duclert (*La recherche des archives publiques en France*) podkreślił wieloznaczność terminu „archiwa publiczne”. Dokonał również analizy kryteriów służących wyodrębnieniu tej sieci archiwów i przeglądu aktów prawnych, w których pojęcie to występowało. Wskazał na różne konteksty jego zastosowania.

Kwestii stosowania terminu „archiwa publiczne” poświęcony został następny artykuł (*Les archives publiques*). Jego autor Jean-Marie Pontier przedstawił następujące problemy: pojęcie „archiwa publiczne” i jego definiowanie w świetle prawa archiwalnego z 1979 i 2008 r., rodzaje archiwów publicznych — archiwa narodowe (państwowe) i archiwa wspólnot terytorialnych (samorządowe, regionalne). Autor omówił także rolę państwa w kształtowaniu archiwów publicznych.

Isabelle Vernus z kolei (*L'externalisation de la gestion des archives*) przybliżyła kwestie dotyczące zarządzania archiwaliami wiążące się ze stosowaniem ustawy z 2008 r. Przypomniła o trzech etapach występujących w zarządzaniu dokumentacją: 1. Archiwum bieżące, 2. Archiwum przejściowe, 3. Archiwum historyczne. Z każdym z nich wiążą się określone czynności służące rejestracji i porządkowaniu archiwaliów, a w konsekwencji ich udostępnianiu. Te procedury zostały wypracowane w archiwach publicznych. Wskazała, że coraz częściej do tego wzorca zarządzania sięgają instytucje niepubliczne. Podkreśliła, że konieczność zarządzania dokumentacją — od momentu jej wytworzenia do przekazania do archiwum historycznego — nakłada na archiwa publiczne obowiązek współpracy z wieloma różnymi aktotwórcami. Działania takie nie zawsze jednak są efektywne i nie oznaczają doskonałych metod zachowania cennych dokumentów. Autorka wskazała na konieczność dyskusji dotyczącej efektywnych metod wspomnianej współpracy.

Marie Cornu (*Archives publiques et privatisation de l'information*) scharakteryzowała wpływ dyrektywy parlamentu europejskiego 2003/98/CE dotyczącej powtórnego wykorzystania informacji gromadzonych w sektorze publicznym. Skutkiem tego prawa jest możliwość prywatyzacji rynku informacji publicznej z wykorzystaniem w tym celu zasobu archiwów.

W ostatniej grupie artykułów zaprezentowane zostały zagadnienia związane z archiwami zapisanymi na nośnikach cyfrowych. Véronique Parisot (*Archives, droit d'auteur et supports numériques*) omówiła kwestie autorstwa archiwaliów w sieci oraz ich konserwacji. Françoise Banat-Berger natomiast

(*Questions juridique posées par l'écrit numérique*) przedstawiła problemy autentyczności dokumentów rozpowszechnianych w sieci, sygnatury elektronicznej oraz technicznego zabezpieczenia. Wskazała na duże ryzyko „dematerializacji” dokumentów zapisanych na nośnikach numerycznych. Marie Ranquet w artykule pt. 2008–2013: *de la loi sur les archives au nouveau projet de loi patrimoniales* przybliżyła dziedziny działalności archiwalnej wymagające nowelizacji aktualnie obowiązujących zapisów prawnych. Znalazły się wśród nich m.in. kwestie dotyczące udostępniania — wyznaczenia okresów, po których można udostępniać różne rodzaje archiwaliów, problem wrażliwości danych osobowych, konieczność doskonalenia procedur odwoławczych, zagadnienie dokumentów elektronicznych, potrzeba koordynacji polityki archiwalnej w sieci archiwów publicznych oraz zabezpieczania archiwów prywatnych i sprawa dostępu do nich.

Z zaprezentowanych tekstów wynika, że dyskusja o zmianach w prawie archiwalnym objęła wszystkie dziedziny teorii i praktyki archiwalnej, poczynając od pojęć archiwalnych opartych na aktach prawnych, przez zasady określania dostępu do archiwaliów i typologii instytucji archiwalnych, archiwaliów tajnych, a także archiwów specjalnych i autonomicznych, do naturalnych dokumentów elektronicznych, ich uwierzytelnienia i zabezpieczenia oraz kwestii prawnych i technicznych rozpowszechniania archiwaliów w sieci. Prawodawstwo stało się czynnikiem inspirującym i ogniskującym różne kwestie z działalności archiwów i archiwistyki jako nauki.

Numer 235 nosi tytuł *Archives des jeunesses, jeunesses des archives*. Zawiera teksty poświęcone procesom akto- i archiwotwórczym instytucji służących młodzieży, m.in. uniwersytetów oraz stowarzyszeń tej grupy wiekowej. Zostały one podzielone na trzy działy. W pierwszym zawarto artykuły ukazujące archiwa instytucji służących młodzieży, w drugim stowarzyszeń tworzących ruch młodzieżowy, w trzecim doświadczenia, eksperymenty i wykorzystanie wspomnianych materiałów.

Dział pierwszy otwiera artykuł Emmanuelle Giry pt. *La construction du concept de „jeunesse” par l'État, à travers ses archives*. Rozpoczynają go rozważania dotyczące pojęcia „młodzież”, traktowanego jako kategoria socjologiczna i kulturowa. Stanowią wstęp do rozważań o zasadach poszukiwania i wyodrębniania archiwaliów związanych z tą grupą społeczną. Przy tej okazji wskazano na trudności związane z odnalezieniem tych kategorii wśród zespołów archiwalnych. Autorka podkreśliła, że archiwaliów związanych z młodzieżą należy w pierwszej kolejności poszukiwać w instytucjach zajmujących się kształceniem wyższym i prowadzącymi badania.

W kolejnym artykule (*Action catolique, Mouvement rural de jeunesse chrétienne et Aumônerie de l'enseignement public*) Luc-André Biarnais, Pierre Fournier i Frédéric Jory skupili się na archiwaliach powstających w wyniku działalności kierowanej do środowiska młodzieży ze stowarzyszeń chrześcijańskich i katolickich. Wskazano tu na problemy selekcji i gromadzenia tego typu dokumentacji.

Charlotte Maday i Magalie Moysan (*A la recherche des étudiants dans les archives d'une université*) zaprezentowały problemy poszukiwania archiwaliów służących analizie relacji między studentami a uczelnią.

Marina Marchal (*A la recherche des étudiants dans les archives des mouvements étudiants et des établissements*) omówiła problemy prowadzenia kwerend dotyczących ruchów studenckich. Wskazała na powstawanie centrów pamięci służących upowszechnianiu wiedzy o problemach młodzieży i wykorzystaniu archiwaliów ilustrujących zjawiska z życia tej społeczności.

Drugą grupę tekstów otworzył Guillaume Roubaud-Quashie artykułem *Les jeune communistes en carton: les archives centrales des organisations de jeunesse communistes françaises*, w którym zaprezentowane zostały archiwalia organizacji młodzieżowych związanych z Francuską Partią Komunistyczną. Przechowywane są one w archiwum departamentu Seine-Saint Denis. Powstały w wyniku działalności Unii Młodych Republikanów Francji (UJRF) (1946–1956), Unii Młodych Kobiet Francji (UJFF) (1946–1974), Unii Młodych Komunistów Francji (UJCF) (1956–1974), Unii Studentów Komunistycznych Francji (UEC) (od 1956), Ruchu Młodych Komunistów Francji (MJCF), Unii Młodych Rolników Francji (UIAF) (1958–1968), Unii Młodych Rolników i Pracowników Wsi Francji (UJARF) (1968–1974), Ruchu Młodych Komunistów Francji (MJCF) (od 1998) oraz kilku innych stowarzyszeń. Archiwalia te ilustrują struktury władzy w poszczególnych organizacjach, wewnętrzną komunikację, aktywność lokalną, kwestie związane z życiem środowisk młodzieży. W artykule poruszone zostały też problemy dotyczące wartościowania i selekcji archiwaliów.

Nicolas Palluau poświęcił swój artykuł (*Les archives de scoutismes non confessionnels: les Éclaireuses et les Éclaireurs*) archiwom harcerskim we Francji. Wskazał w nim problemy dotyczące zarządzania tymi stowarzyszeniami oraz omówił realizowane przez nie funkcje edukacyjne.

Robi Morder w tekście *A la fois jeunes et scolarisés: la puzzle de la mémoire des mouvements lycées* omówił archiwalia tworzone w wyniku ruchów licealistów. Wskazał w nim różne formy aktywności tego środowiska w latach 40. i 70. XX w.

Christophe Mesgny w artykule pt. *Les mémoires étudiants dijonnaises: un exemple de coopération pour la conservation et la valorisation des archives* zwrócił uwagę na archiwalia dokumentujące pamięć studentów z Dijon. Przybliżył też różne formy działalności środowisk studenckich. Podkreślił, że źródła do badania tego środowiska są rozproszone i przechowywane w różnych zespołach archiwalnych.

Trzeci dział otwiera Marie-Andrée Corcuff artykułem *Les archives des associations de jeunesse et d'éducation populaire: le PAJEP a déjà quinze ans!*, charakteryzującym działalność Centrum Zabezpieczenia Archiwów Ruchów Młodzieżowych i Edukacji Publicznej (*Pôle de Conservation des Archives de Mouvements de Jeunesse et d'Éducation Populaire*). Była to inicjatywa różnych

oddziałów Archiwum Narodowego Francji. Autorka omówiła też zasady i metodologię działania oraz program naukowy realizowany w ramach jego działalności.

Sylvain Cyd w tekście *Le CNAHES: quelques enjeux d'une collecte d'archives privée* zaprezentował Konserwatorium Narodowe Archiwów i Historii Edukacji Specjalnej i Akcji Socjalnej (CNAHES).

Philippe Courtesseyre, Clarisse Herlemont-Vénuat i Alcine Salangros w artykule pt. *Histoire(s) et mouvement(s)* omówili eksperymenty, których celem stało się ukazywanie historii przez opowieści o ruchach społecznych i stowarzyszeniowych. Zaprezentowali projekt służący temu celowi. W ramach jego realizacji zorganizowane zostały konferencje i inne formy edukacji publicznej.

Elodie Belkorchia w tekście pt. *Jeunesses filmées* wskazała na zespoły archiwalne zawierające ikonografię do historii ruchów młodzieżowych. Przedmiotem jej analizy stała się działalność *atelier Solomon*.

Jean-Philippe Legois i Gaëtan Sourice w artykule *Guides des sources: pour une étude comparative* zaprezentowali projekt stworzenia przewodnika międzyczespołowego po źródłach dokumentujących działalność ruchów młodzieżowych.

Numer 236 został zatytułowany *Commémore*. Opublikowano w nim artykuły dotyczące różnych rodzajów pamięci, które wzbogacają wiedzę o klasyfikacji tego zjawiska. Omówiono w nim także wszelkiego typu wydarzenia pamięci, w tym zwłaszcza jubileusze. Zawarte w numerze artykuły podzielone zostały na następujące działy: „Pamięć narodowa”, „Pamięć — forma aktywności kulturowej”, „Wokół pamięci pierwszej wojny światowej”, „Pamięć — tworzenie wspólnoty i przekształcenia pamięci”, „Pamięć — oportunizm dla archiwów”, „Pamięć — inne spojrzenie”.

W pierwszym dziale opublikowano trzy krótkie teksty poświęcone zjawisku pamięci. Danièle Sallenave, prezydent Wysokiego Komitetu Pamięci Narodowej, w artykule pt. *Commémoration: mémoire collective, mémoire individuelle* przypomniała powody i okoliczności utworzenia Komitetu Uroczystości Narodowych, który stworzył Maurice Druon. Przypomniała także twórcę fundamentalnych dzieł o pamięci, jakim był Maurice Halbwachs (*Les cadres sociaux de la mémoire*, 1924; *La mémoire collective*, 1950). Wskazała, że zasadniczym celem działania Komitetu (początkowo Uroczystości, a następnie Pamięci Narodowej) stało się zachowanie tożsamości narodowej przez budowanie pamięci zbiorowej.

Alain Corbin w krótkim eseju *L'historien et la commémoration* zadał pytanie, czy pamięć jest wpisana do misji historyków. W odpowiedzi wskazał, że uprawianie badań, których celem jest poznanie przeszłości, służy pamięci narodowej.

Philippe-Georges Richard w rozważaniach na temat *Les Commémorations nationales: une mission du ministère de la Culture et de la Communication* zwrócił uwagę na misję francuskiego Ministerstwa Kultury i Komunikacji w dziedzinie zachowania pamięci zbiorowej.

Ten dział zakończyły aneksy. Zawarto w nich następujące dokumenty: skład Wysokiego Komitetu Pamięci Narodowej, wykaz wydarzeń ku uczczeniu pamięci narodowej z 2015 r., fragment listu ministra kultury i komunikacji Jean-Jacques'a Aillagona do szefa Komitetu Obchodów 200. Rocznicy Urodzin George Sand z 3 maja 2003 r.

Drugi dział otworzyła Sandrine Heiser artykułem pt. *Trente ans de „commémorations” nationales (1986–2015)*. Zaprezentowana w nim została polityka pamięci państwa francuskiego. Różne zjawiska z tego zakresu zostały przedstawione w formie wykresów. Pierwszy z nich obrazował liczbę wydarzeń związanych z pamięcią narodową w okresie 1986–1998. Ilość ta była zmienna. Najwięcej tego typu wydarzeń zarejestrowano w 1994 r., najmniej w 1992 r. Pokazano także klasyfikacje tematyczne wydarzeń pamięci. Przyjmując za kryterium podziału charakter wydarzenia, wyodrębniono uroczystości narodowe, regionalne i muzyczne. Nie była to jedyna klasyfikacja. Przy zastosowaniu dziedziny kultury jako kryterium podziału wyróżniono uroczystości inspirowane historią instytucji i życia politycznego, literatury i nauk humanistycznych, historii sztuki, muzyki i kina, nauki i techniki, społeczeństwa i gospodarki. Przygotowano zestawienie ukazujące udział wymienionych kategorii w uroczystościach narodowych w latach 1986–2015. Wynika z niego, że najczęstszą inspiracją dla uroczystości narodowych są wydarzenia z historii literatury i nauk humanistycznych (27 proc.) oraz historii sztuki, muzyki i kina (27 proc.). Na trzecim miejscu znalazły się historia instytucji i życie polityczne (24 proc.), na kolejnym nauka i technika (17 proc.), na ostatnim społeczeństwo i gospodarka (5 proc.). Wskazano na rosnącą rolę przekazu internetowego w wydarzeniach służących pamięci narodowej.

Florence Descamps w tekście pt. *Comités d'histoire et commémoration: liaisons dangereuses ou dynamique d'opportunité?* przypomniała działalność komitetów historycznych uczestniczących w kreowaniu polityki pamięci. Wskazała na istnienie trzech ich form. Pierwsze, powstające w latach 90. XX w., podejmowały pionierską działalność o charakterze interwencyjnym. Druga grupa to komitety posiadające szerokie kompetencje, zbliżone do ministerialnych. Istniały w latach 80. i 90. XX w. Trzecia grupa to komitety specjalistyczne. Wszystkie te formy powstawały przy różnych okazjach. Wliczono do nich również komitety wydawnicze patronujące edycjom dzieł wybitnych polityków lub pisarzy. W ich działalności najczęściej widoczne były zarówno metody historiograficzne, jak i potrzeby utrwalenia pamięci. Nie zawsze udawało się pogodzić te tendencje. Autorka wskazała również na przykłady obchodów służących pamięci, które stały się inspiracją dla historiografii. Świętowanie rocznic posłużyć może także uzyskaniu dotacji na badania historyczne.

Geneviève Gentil w artykule pt. *Un exemple: le cinquantenaire du ministère de la Culture et la Communication* omówiła działalność komitetu powołanego do organizacji obchodów jubileuszu Ministerstwa Kultury i Komunikacji. Wspomniała, że w ramach tego wydarzenia zostało przygotowane międzynarodowe kolokwium. Obchody jubileuszu przybrały także wiele innych form.

Sandrine Aufray w artykule pt. *Le site Mémoire des hommes et ses évolutions: entre memoire et histoire* scharakteryzowała działalność portalu internetowego „Pamięć ludzkości”. Opublikowano na nim wiele dokumentów uznawanych za ważne dla dziedzictwa kulturowego, m.in. dotyczących pierwszej wojny światowej.

Trzeci dział w całości został poświęcony pierwszej wojnie światowej. Po wodem były obchody setnej rocznicy tego wydarzenia. W pierwszym tekście (*Commemorer „Juares”*) Magali Lacousse zaprezentowała wystawę poświęconą temu pacyfście. Wskazała na niechęć wobec wojny jako uniwersalną ideę występującą w różnych epokach historycznych.

Fabien Lehouelleur (*Usines de guerre: une histoire industrielle de la Grande Guerre*) omówił archiwalia dotyczące historii gospodarczej tego okresu. Przedstawił też projekty służące upowszechnieniu wiadomości o nich. W ich realizacji wykorzystana być miała dokumentacja, w tym techniczna, a także obiekty muzealne firm *Peugeot, Panhard-Levassor, Citroën/Mors*.

Solange Bidou w tekście pt. *Commémoration et utilisation des ressources numériques: un projet pédagogiques „1914, cent ans après”* przybliżyła projekt służący popularyzacji wiedzy o pierwszej wojnie światowej wśród uczniów. Jego zadaniem była również nauka interpretacji źródeł historycznych. Temu celowi służyły m.in. prezentacje mundurów tego okresu oraz innych obiektów muzealnych i dokumentów.

Arnaud Willay w artykule pt. *Les benjamins de l’histoire béthunoise* przedstawił projekt edukacyjny archiwum miejskiego w Béthune skierowany do uczniów szkół w tym mieście.

W tekście pt. *L’archivobus, un outil de médiation à destination des scolaires* Laure Laurent wskazała na rolę wystawy objazdowej w utrwalaniu pamięci o pierwszej wojnie światowej.

Élodie Bergeron (*Faire memoire: un projet pour une ville?*) omówiła projekt „Limay 1914–2014–2114”, który miał służyć kreowaniu pamięci zbiorowej o wydarzeniach pierwszej wojny światowej.

W tekście *Hérault de guerre — application pour smartphone, tablette numérique et site Web* Carole Renard scharakteryzowała projekt edukacyjny, który przybrał postać aplikacji dostępnej na smartfonach i tabletach. Służyć miał upowszechnianiu archiwaliów i wiedzy o pierwszej wojnie światowej.

Czwarty dział periodyku otworzył artykuł pt. *La politique commémoration des conflits du XXe siècle en France*. Jego autor, Paul René-Bazin, skupił się w nim na różnych odmianach pamięci konfliktów XX w. Zauważył, że po pierwszej wojnie światowej tworzona była pamięć wynegocjowana, konsensusowa, po drugiej — wybuchowa, dzieląca, po procesach dekolonizacji — walcząca, przybierająca wizerunek społeczeństwa modernistycznego.

Julie Deslondes w tekście pt. *Une commémoration entre l’international et le local: le 70e anniversaire du Débarquement dans le Calvados* omówiła związki

pamięci międzynarodowej i lokalnej. Ukazała to na przykładzie obchodów jubileuszu lądowania aliantów w Normandii w 1944 r.

Bernard Ducol w artykule pt. *L'impact d'un conflit mondial sur un institut international: la cas de la congrégation du Saint-Esprit* przybliżył działalność Kongregacji Świętego Ducha w czasie pierwszej wojny światowej. Organizacja ta prowadziła misję w różnych krajach. Jej celem było udzielanie pomocy ofiarom konfliktu zbrojnego.

Sylvette David (*Quintenas 1914, la memoire retrouvée*) omówiła wystawę zaprezentowaną z okazji wybuchu pierwszej wojny światowej, poświęconą udziałowi mieszkańców Quintenas w tym wydarzeniu. Znalazły się na niej m.in. dzienniki wojenne młodego żołnierza pochodzącego z tej miejscowości.

Artykuły tworzące piątą część czasopisma poświęcone zostały projektom realizowanym przez archiwa instytucji oraz departamentów, a także instytucje naukowe. Laurent Ducol w tekście pt. „350 raison de croire avenir”. *La commémoration des 350 ans d'existence de Saint-Gobain* przedstawił projekty służące kreowaniu pamięci działalności grupy Saint-Gobain, stanowiące podstawę budowania jej wizerunku marketingowego.

Coline Winkler (*Pourquoi commémorer la Première Guerre mondiale? Regard des Archives départementales des Pyrénées-Atlantique*) zaprezentowała główne idee upamiętniania rocznicy wybuchu pierwszej wojny światowej.

Gilles Chatry (*Triple commémoration à l'Ifremer*) omówił metody upamiętniania działalności Instytutu do Badań i Eksploatacji Zasobów Morskich. Początki działalności tej instytucji sięgają 1862 r. i wiążą się z decyzjami Napoleona III Bonaparte. Autor scharakteryzował uroczystości upamiętniające różne wydarzenia z działalności instytutu.

Isabelle Richefort (*Commémorer: l'expérience des Archives diplomatiques*) przybliżyła dokumenty i metody służące upamiętnianiu różnych wydarzeń z zasobu Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych Francji. Wskazała na publikacje źródłowe klasyczne i cyfrowe, dostępne online.

Numer kończy Véronique Kentzinger („Ah bon? C'est férié en France le 8 mai? Warum?”) artykułem, w którym wskazuje na zjawisko umiędzynarodowienia pamięci, polegające na poszukiwaniu wydarzeń i ich kontekstów służących kreowaniu pozytywnych wartości we wszystkich krajach.

W omawianym numerze dominowały krótkie artykuły, najczęściej o charakterze eseistycznym. Poświęcone były w niewielkim zakresie metodologii pamięci i jej relacjom z historiografią. Większość zawierała prezentację projektów uroczystości różnych wydarzeń służących pamięci.

Alicja Kulecka

(Warszawa, Uniwersytet Warszawski, Instytut Historyczny)

„OTIECZESTWIENNYJE ARCHIWY”. NAUCZNO-PRAKTICZESKIJ ŽURNAL, Moskwa 2014, nr 1–6

Dwumiesięcznik „Otieczestwiennyje Archiwy”, znajduje się na rosyjskich listach czasopism punktowanych i prac cytowanych. W każdym numerze zamieszczono kilkanaście tekstów — artykułów, wywiadów, tekstów źródłowych, a także krótszych informacji według ustalonego schematu, nieliczne z nich są ilustrowane (zob.: „Archeion”, t. 115, s. 675). Na końcu zamieszczone są krótkie informacje o autorach oraz jednozdaniowe streszczenia w językach rosyjskim i angielskim, w numerze szóstym zamieszczono bibliografię zawartości rocznika 2014.

Sprawy ogólne

5 marca 2014 r. odbyło się doroczne posiedzenie Kolegium Rosyjskiej Federalnej Agencji Archiwalnej (*Rosarchiw*) z udziałem ok. 200 osób. Opublikowano skrót wystąpienia przewodniczącego Agencji Andrieja N. Artizowa, który podsumował wydarzenia z 2013 r. i stan archiwów, głównie federalnych, oraz przebieg dyskusji. Archiwa federalne oraz Wszechrosyjski Instytut Naukowo-Badawczy Aktoznawstwa i Archiwistyki (WNIIDAD) nie mają pełnej obsady kadrowej. Średnia płaca archiwistów zatrudnionych w Moskwie to ok. 60–70 proc. średniej płacy w stolicy, gdy w innych regionach kształtuje się powyżej średniej. Podstawowym zadaniem w dziedzinie metodyki archiwalnej jest wdrożenie dokumentu elektronicznego i elektronicznego zarządzania dokumentacją (EZD), choć *Rosarchiw* nie ma stosownych umocowań prawnych. Wzrosło korzystanie z informacji archiwalnej (350 tys. zapytań, nie wliczając statystyki korzystania z danych w Internecie). Usprawniono dostęp do akt — skrócono czas oczekiwania na akta z trzech do dwóch dni (20 j.a. o objętości do 1,5 tys. stron), środki ewidencyjne udostępnia się w dniu zamówienia. Zasób archiwów powiększył się o 270 tys. j.a. i 118 tys. jednostek akt osobowych. Postępuje proces skanowania spisów akt i archiwaliów, m.in. zeskanowano 1,5 tys. ksiąg gruntowych oraz 114 tys. kart ewidencyjnych jeńców polskich z okresu drugiej wojny światowej, pochodzących z tzw. archiwum Sznejersona. Odtajniono 14,5 tys. j.a., o których informacje od kilku lat zamieszczane są na stronie internetowej *Rosarchiwa*. Zakonserwowano 4 tys. stron akt szczególnie cennych, znaczne ilości fotografii, utworzono zespół zabezpieczający (1,4 mln klatek). Rozpoczęła prace nowoczesna komora sublimacyjna.

Z prac legislacyjnych najistotniejsze było opracowanie projektu skrócenia czasu przechowywania akt osobowo-płacowych z 75 do 15 lat (w archiwach znajduje się 65 mln j.a. tego rodzaju dokumentacji) oraz kilku wykazów akt organów federalnych, WNIIDAD współpracował również z bankami przy tworzeniu wykazu akt kredytowych. A.N. Artizow omówił też postępy w realizacji

inwestycji archiwalnych i programów federalnych „Kultura Rosji 2012–2018” oraz „Rozwój kultury i turystyki”, zasygnalizował fakt poszerzenia współpracy międzynarodowej, m.in. z Polską i Kubą. Z publikacji wydanych w minionym roku wymienił m.in. zbiór źródeł *Związek Radziecki i polskie wojskowo-polityczne podziemie, 1943–1945*.

W dyskusji poruszano m.in. sprawy prac nad dokumentacją elektroniczną oraz zasobów archiwów Rosyjskiej Akademii Nauk (ponad 1 mln j.a.) i innych instytucji naukowych, w związku z ich podporządkowaniem Federalnej Agencji Instytucji Naukowych. Zgłoszony został postulat opracowania jednego obowiązującego podręcznika historii dla szkół oraz przygotowania wyboru źródeł przez pracowników archiwów (nr 2, s. 3–11).

Odbyło się pierwsze po zmianach kompetencji i zasad funkcjonowania posiedzenie Rady Społecznej przy *Rosarchiwie*. Obradowano nad programem rozwoju sieci archiwalnej i archiwistyki do 2020 r. (nr 3, s. 117). Na drugim posiedzeniu rady przedstawiono raport o zwalczaniu korupcji, wyniki dyskusji nad programem działań do 2020 r., projekt budowy laboratorium dla Rosyjskiego Państwowego Archiwum Kino-Foto Dokumentacji za 2 mld rubli. Poruszono też problem odpłatności za korzystanie ze skanów, a kwestię tę podniesiono ze względu na wysokie koszty digitalizacji ksiąg gruntowych udostępnianych obecnie bezpłatnie (nr 6, s. 120).

W kwestii integracji archiwów krymskich z archiwami Rosyjskiej Federacji wypowiedziało się kilku dyrektorów archiwów rosyjskich i krymskich oraz M.W. Łarin, dyrektor WNIIDAD, a także były i obecny przewodniczący *Rosarchiwa* — W.F. Kozłow i A.N. Artizow. Niektórzy z nich byli w składzie delegacji, która już 31 marca 2014 r. udała się na Krym. Mówili oni o przeszłości i stanie obecnym archiwów na Krymie, ich związkach z archiwami rosyjskimi, w tym o współpracy w zakresie metodyki, badań historycznych oraz popularyzacji i wydawnictw. W dniu 16 czerwca 2014 r. powołano państwową służbę archiwalną Republiki Krymskiej, ze strukturą analogiczną jak obowiązująca w Federacji Rosyjskiej (nr 4, s. 93–104).

Opublikowane w czasopiśmie rozważania przewodniczącego *Rosarchiwa* A.N. Artizowa pt. *Społeczna rola archiwów* zawierają wiele danych o zmianach, jakie zaszły po 1991 r. w służbie archiwalnej, w jej organizacji (WNIIDAD, 15 archiwów federalnych, kilkanaście państwowych, blisko 250 rejonowych i 2500 municypalnych z 0,5 mld j.a., rocznie przejmuje się 1,5 mln j.a.) i finansowaniu. Nastąpiły przełomowe zmiany w dostępie do akt — od ich odtajnienia (10 mln j.a., pozostało jeszcze kilka procent), przez włączenie dotychczas zupełnie niedostępnych akt rządu ZSRR z lat 1930–1991, przechowywanych na Uralu, czy stałe przejmowanie akt z Kancelarii Prezydenta, po zwiększenie o połowę miejsc w pracowniach. Rocznie archiwa przygotowują informacje dla ok. 5 mln osób przechodzących na emeryturę. Niezwykle istotny wkład archiwów w poznanie przeszłości stanowią edycje źródłowe — w latach 1992–2010 ukaza-

ło się ich ponad 1000. Obecnie preferuje się wydawnictwa o szerszej tematyce, publikowanie większej liczby bardziej zróżnicowanych źródeł, stanowiących tym samym lepszą podstawę do badań, zwłaszcza zagadnień kontrowersyjnych. I tak opublikowano serię *Radziecka administracja w Niemczech* (10 tomów, 13 części), trzytomową edycję *Głód w ZSRR*, archiwalia dotyczące kolaboracji, w tym gen. Andrieja A. Własowa. Ważną rolę odgrywają publikacje na portalu „Archiwa Rosji”, które niekiedy mają nieoczekiwane skutki. Ukazanie się nie-licznych dokumentów dotyczących zbrodni katyńskiej spowodowało wytoczenie procesu *Rosarchiwowi* przez Jewgienija Dżugaszwilego, „wnuka” Stalina, o rzekome sfałszowanie jego rozkazu. Oskarżenie sąd odrzucił, a sprawa ta spowodowała podjęcie przez Dumę rezolucji „O tragedii katyńskiej i jej ofiarach”. Aktualnie ukazuje się wiele edycji źródłowych związanych z pierwszą wojną światową, zaś w Internecie stworzono bazę danych o odznaczonych, zawierającą dane o ponad 142 tys. osób. Trwają przygotowania do publikacji kartoteki strat wojennych (nr 4, s. 3–11).

Postępują prace nad budową, remontami i wyposażaniem budynków archiwalnych. W 2013 r. zakończono kilkuletnie prace remontowe siedziby Rosyjskiego Państwowego Archiwum Akt Dawnych w Moskwie. Budynek ten to zabytek architektury, unikalny z uwagi na zastosowane rozwiązania, gdyż został wzniesiony w 1886 r. na potrzeby archiwum Ministerstwa Sprawiedliwości (nr 1, s. 14–21). Zamieszczono krótką wypowiedź dyrektora firmy ASPO, instalującej systemy gaśnicze *Oxy Reduct R*, m.in. w kompleksie Banku Oszczędnościowego Rosji (200 tys. m sześć.) i Rosyjskim Państwowym Archiwum Gospodarczym w Woronowie (nr 1, s. 81–82). W czasopiśmie na ostatniej karcie stale zamieszczane są reklamy regałów i innych elementów wyposażenia.

Archiwoznawstwo

Opublikowano kolejny tekst poświęcony ewakuacji archiwów w czasie wielkiej wojny ojczyźnianej, która była ogromnym wyzwaniem logistycznym. Przedstawiono prace nad przewozem do Ufy, stolicy Baszkirii, zasobów archiwów i ich pracowników z terenów przyfrontowych. Decyzja w tej sprawie zapadła już 24 czerwca 1941 r., a jesienią trafiły tu pierwsze transporty akt z obwodu kalinińskiego, w sumie zgromadzono tu zasoby archiwów z kilku obwodów oraz Republik Estońskiej i Litewskiej. Prace na miejscu prowadzono pod nadzorem archiwum NKWD, reewakuacja zakończyła się w 1946 r. (nr 2, s. 30–34).

Dzieje organizacji gromadzenia i wartościowania dokumentacji naukowo-technicznej w ZSRR były tematem rozmowy redakcji z W.R. Klejnem, zastępcą dyrektora Centralnego Rosyjskiego Państwowego Archiwum Dokumentacji Naukowo-Technicznej w Moskwie i I.N. Dawydową, dyrektorem filii tego archiwum w Samarze. Już w latach 30. XX w. planowano koncentrację tego typu dokumentacji w wyodrębnionym archiwum, realizację tego zamierzenia

rozpoczęto w 1964 r. Na miejsce przechowywania wybrano, ze względów strategicznych, Kujbyszew (obecnie Samara). W 1967 r. funkcjonowało już archiwum w Moskwie i Kujbyszewie, gdzie zaczęto wznosić budynki dla archiwum, a w 1978 r. rozpoczęto przejmowanie akt. Opracowywano podstawy metodyczne postępowania z tymi materiałami, utworzono specjalną katedrę dla kształcenia specjalistów w tej dziedzinie, powołano komisję ekspercką. W 1985 r. zalecono przekazywanie do archiwów dokumentacji wytworzonej do 1960 r. Reorganizowano sieć archiwów przechowujących tę dokumentację. Od 1995 r. działa Centralne Archiwum w Moskwie z zasobem 0,6 mln j.a., przejmujące akta z 763 podmiotów oraz jego filia w Samarze przechowująca 2,3 mln jednostek w 903 zespołach z aktami z lat 1855–2013, która przejmuje dokumentację z 530 podmiotów. W Samarze są m.in. akta kilkuset obiektów projektowanych w innych krajach, już trafiły tu akta obiektów olimpijskich w Soczi. Cały zasób tej dokumentacji w Federacji Rosyjskiej oblicza się na 6 mln j.a. (nr 5, s. 61–69). Wspomniane archiwa uczestniczą w przedsięwzięciach wydawniczych i popularyzatorskich, np. w Samarze w 95. rocznicę wydania dekretu o wynalazczości zorganizowano forum adresowane głównie do szkół (nr 5, s. 118–120).

Kilka artykułów charakteryzuje przeszłość i stan obecny sieci archiwalnej wybranych republik, obwodów, regionów oraz archiwów, w tym municypalnych. Każdy z tekstów rozpoczyna się rysem historii danego regionu lub miasta.

Dzieje archiwalnego okręgu miejskiego Nachodka nad Morzem Japońskim w obwodzie nadmorskim datują się od roku 1948, w którym rozpoczęto gromadzenie materiałów do planowanego przekształcenia Nachodka w miasto (sfinalizowano w 1950), zaś oddział archiwalny utworzony został w 2001 r. W tutejszym archiwum znajduje się ponad 66 tys. j.a. obrazujących niezwykle losy tych terenów i portu, który aż do 1990 r. był jedynym portem radzieckim na Dalekim Wschodzie dostępnym dla obcokrajowców (nr 1, s. 50–60). Kolejne artykuły odnoszą się do spraw archiwalnych sołniecznego obwodu municypalnego w kraju chabarowskim (nr 2, s. 66–74) i riazkiego okręgu municypalnego na południu obwodu riazańskiego, w którym pierwsze archiwum rejonowe powstało w latach 40. XX w. (nr 3, s. 73–80). Municypalne archiwum w Sarapulu, drugim co do wielkości mieście w Republice Udmurckiej, datuje początek swojej działalności na lata 20. XX w. i od tego czasu było kilkakrotnie reorganizowane. Jest jednym z większych archiwów tego typu, jego zasób tworzy 220 tys. j.a., głównie są to akta wytworzone po 1917 r. (nr 4, s. 79–92). Dzieje sieci archiwalnej Niżnego Tagiłu w obwodzie swierdłowskim, znaczącego ośrodka górniczego i przemysłowego, sięgają 1924 r. Obecnie w mieście liczącym ponad 360 tys. mieszkańców, będącym również ważnym ośrodkiem kulturalnym, funkcjonują dwa archiwa — Archiwum Miejskie z zasobem liczącym 150 tys. j.a. i Archiwum Municypalne, przechowujące 270 tys. j.a. (nr 5, s. 48–60). W 1949 r. powstało miasto Izberbasz, odległe o 15 km od Morza Kaspijskiego (Dagestan), 10 lat później zaczęto tu organizować służbę archiwalną. Najważniejszymi aktami

w tutejszym archiwum jest dokumentacja związana z przedsiębiorstwami wydobywania ropy naftowej (nr 6, s. 79–84).

Tradycyjnie już pojawiają się krótsze informacje dotyczące sieci archiwalnej np. Burlacji, z okazji 90-lecia powstania służby archiwalnej tej republiki (nr 1, s. 132–133) czy obwodu kurańskiego (nr 3, s. 130–131).

Przyczynkiem do rozważań nad kwestią zasad gromadzenia zasobów archiwów jest charakterystyka druków rzadkich w zbiorze Rosyjskiego Państwowego Archiwum Historii Polityczno-Społecznej w Moskwie. Jest to zbiór antykwaryczny przejęty ze zlikwidowanego w 1992 r. Muzeum K. Marksa i F. Engelsa. Gromadzony był od lat 20. XX w., włączając pozycje związane w różny sposób z „ojcami” marksizmu, aż 851 wydawnictw pochodzi z okresu od XVI w. do 1830 r. (nr 2, s. 59–65).

Dzieje tworzenia zasobu archiwalnego Piotrogradu-Leningradu w latach 1918–1960 są przykładem problemów archiwów w okresach przełomów politycznych. Likwidacja lub reorganizacja w tym okresie tysięcy urzędów, sądów, instytucji kultury, szkolnictwa, organizacji oraz przedsiębiorstw, a także upaństwowienie zbiorów prywatnych, wymuszało przyspieszone prace nad wartościowaniem dokumentacji, przejmowaniem archiwaliów i ich ewidencjonowaniem. Np. w 1948 r. leningradzka komisja ekspercka zebrała się 74 razy, zweryfikowała ponad 2 tys. spisów akt przeznaczonych do brakowania i zatwierdziła zniszczenie ponad 1 mln j.a., a w 1956 r. zajmowała się już 6,5 tys. spisów obejmujących 6,8 mln j.a. przeznaczonych do wybrakowania. W zasobie było wówczas 5,5 mln j.a. ale wiele akt czekało na przejęcie z powodu braku pomieszczeń (nr 5, s. 23–28).

Aktualną problematykę gromadzenia akt jednostek likwidowanych porusza artykuł dotyczący pracy Centrum Gromadzenia Dokumentacji Archiwalnej (CGDA) w mieście Szachty w obwodzie rostowskim. Z uwagi na dużą liczbę zlikwidowanych kopalń i przedsiębiorstw, a także przekształceń własnościowych, znaczna ilość dokumentacji znajduje się w sferze prac CGDA. Zapobieganie niszczeniu akt, ich brakowaniu przed upływem czasu przechowywania, wybór materiałów archiwalnych, ich przejmowanie i opracowanie to zadania tej instytucji. W latach 2000–2013 przejęto 720 tys. akt personalnych i ponad 24 tys. j.a. innej dokumentacji (nr 4, s. 18–22). W 2010 r. utworzono Jenisejskie Archiwum Regionalne (municipalne) w obwodzie krasnojarskim, które do dziś przejęło blisko 30 tys. j.a. akt personalnych z jednostek państwowych i prywatnych, część zasobu archiwum miejskiego oraz różne zbiory prywatne (nr 4, s. 22–25).

Gromadzenie i ochrona dokumentów zawierających dane biometryczne, nie tylko w Federacji Rosyjskiej, zostały omówione na przykładzie paszportów zagranicznych (ważne 10 lat), dokumentów marynarzy (ważne 5 lat) i kartotek daktyloskopijnych. W Federacji Rosyjskiej funkcjonuje kilka przepisów ich dotyczących, brak jednak uregulowań ogólnych w zakresie np. ich archiwizacji. Najpowszechniejsze z nich, kartoteki daktyloskopijne, są przechowywane

w wariantach rękopiśmiennym lub elektronicznym — w bazie ADIS PAPIŁON. Jest w niej 4 mln kartotek dla 60 tys. osób, gdy np. w Indiach — 600 mln kartotek. Dokumentację z tymi danymi przechowuje i udostępnia ściśle określonym organom podmiot wystawiający. Zazwyczaj po 75–80 latach lub zgonie osoby, której dotyczą, są uznawane za nieaktualne (nr 6, s. 22–27).

W czasopiśmie zamieszczane są również informacje o nowych nabytkach różnych archiwów.

W numerze trzecim opublikowano trzy teksty poświęcone kwestii udostępniania akt i informacji, w zasadzie w odniesieniu do akt z XX w.

Pierwszy z nich, to studium zawiłej sytuacji w zakresie udostępniania w ZSRR w okresie od lat 60. do połowy lat 80. XX w., do czasu objęcia przez Michaiła Gorbaczowa stanowiska sekretarza d.s. ideologii Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego (KC KPZR). Od roku 1956 rozpoczął się okres pewnej liberalizacji przepisów oraz odtajniania akt. Spowodowało to, że do 1963 r. wzrosła sześciokrotnie liczba korzystających, pomimo nadal uciążliwych ograniczeń decyzyjnych, biurokratycznych i cenzorskich archiwów i aktotwórców. Jednak w tym właśnie roku opracowano wykaz akt spraw, które w każdej instytucji miały być wyłączone z udostępniania, a w 1966 r. przepisy ograniczające sposób wykorzystania informacji. Po odsunięciu od władzy N. Chruszczowa stopniowo zacierała się różnica pomiędzy dostępnością akt tajnych i jawnych na rzecz daleko idących ograniczeń. Zrewidowano „liberalne” przepisy, niektóre akta przenoszono do sejfów dostępnych tylko dla dyrektorów i np. na 27 lat „zamknięto” archiwalia związane z przodkami Lenina. Kluczowa w tej kwestii była decyzja KC KPZR, który w 1967 r. ogłosił, że dzieje budowy radzieckiego państwa i społeczeństwa są poznane i nie ma potrzeby udostępniania akt. Rozszerzano rodzaje akt, z których nie można było korzystać, a decydować o tym mogły poszczególne instytucje, od 1977 r. zakazano udostępniania danych statystycznych, weryfikowano akta odtajnione i nadawano klauzule tajności całym zespołom lub poszczególnym jednostkom oraz części ewidencji, np. akt „zdobycznych”. W publikacjach nie wolno było podawać danych szczegółowych o miejscu przechowywania akt, zakazano udzielania informacji telefonicznych o zasobie, kontrolowano notatki korzystających. W rezultacie w 12 archiwach centralnych było aż 6,8 mln jednostek niepodlegających udostępnieniu, do pracy z którymi wyznaczono zaledwie 200 pracowników, wnikliwie zresztą sprawdzanych. Pewne niewielkie zmiany spowodowały prace związane z przygotowaniem edycji wspomnień z okresu drugiej wojny światowej, w których popełniono wiele błędów na skutek braku kwerendy źródłowej, a dostępu do akt nie uzyskał również N. Chruszczow. Większe zmiany rozpoczęły się w 1985 r. (s. 13–26).

Kolejne dwa teksty odnoszą się do kwestii współczesnej ochrony i udostępniania akt oraz informacji osobowych. Scharakteryzowane zostały podstawowe standardy obowiązujące w krajach Unii Europejskiej, rekomendacje sformuło-

wane przez Międzynarodową Radę Archiwów oraz indywidualne rozwiązania przyjęte w kilku krajach (Anglia, Francja, Holandia, Szkocja, Węgry). Ochrona dostępu do akt zawierających informacje osobowe zależy od ich rodzaju, czasu wytworzenia, a także wieku osoby, której dotyczą (z założenia udostępnia się dane o zmarłych), oraz celu badań. Odrębne uregulowania europejskie wiążą się z digitalizacją dokumentów (s. 26–33). Omówiono też kształtowanie przepisów dotyczących tego zagadnienia w państwach nadbałtyckich (Litwa, Łotwa, Estonia) poczynając od konstytucji tych państw. W zależności od rodzaju dokumentacji przyjęto na ogół 30- lub 75-letni okres ochrony danych sensytywnych oraz upływ 25 lat od chwili zgonu. Wyjątkiem jest publikacja na Litwie ustaleń lustracji osób pod kątem współpracy z Komitetem Bezpieczeństwa Państwowego (*Комитет государственной безопасности*, KGB). Na stronie poświęconej działalności KGB na Litwie znalazły się wykazy i *dossier* współpracowników i agentów KGB, uznanego za organizację przestępczą (s. 34–39). W obu artykułach podkreślono niejednorodność stosowanej terminologii.

Wywiad z Daniłem J. Ibrachimowem, naczelnikiem Głównego Zarządu Archiwalnego przy Gabinetie Ministrów Republiki Tatarstanu, poświęcony został przedsięwzięciom zmierzającym do zapewnienia szerokiego dostępu do informacji archiwalnej przez treści zamieszczane w Internecie. Od 2005 r. realizowany jest program „Cyfrowy Tatarstan”. Powstały stale rozbudowywane strony internetowe archiwów, publikujące teksty przepisów, spisy zespołów i nabytków, przewodniki, bazy danych, np. odtworzoną księgę szlachty kazańskiej, skrzynkę konsultacyjną. Portal „Dokumenty do historii Tatarstanu” tworzony jest we współpracy zagranicznej, m.in. z Polską i Watykanem (Tatarstan jest członkiem Międzynarodowej Rady Archiwów). Ponad 26 proc. zasobu jest zdigitalizowana (nr 6, s. 85–89).

Zamieszczono tekst referatu na temat realizacji kwerend genealogicznych w archiwach obwodu samarskiego, wygłoszony na konferencji poświęconej źródłom do badań regionalnych i genealogicznych (Sarańsk, 26 listopada 2013). Archiwa te dysponują bogatym zasobem akt do poszukiwań genealogicznych, poczynając od 6 tys. ksiąg metrykalnych, przez księgi Samarskiej Deputacji Szlacheckiej, po spisy ludności i poborowych. Odpłatność za poszukiwania genealogiczne (wyjątek archiwum miasta Togliatti) nie zahamowała wzrostu liczby tego typu kwerend, wymagających od pracowników dużych umiejętności i czasu. Ich ilość oraz konieczność ochrony często wykorzystywanych źródeł spowodowała skanowanie w pierwszej kolejności tych materiałów archiwalnych. Samodzielne korzystanie z nich jest możliwe od 2012 r. Rada *Rosarchiwa* w 2013 r. podjęła decyzję o wprowadzeniu odpłatności za dostęp do skanów, ale brak jeszcze konkretnego przepisu. Kwerendy ułatwia kilkanaście baz danych, archiwa prowadzą też działalność popularyzatorską w tej dziedzinie (nr 3, s. 39–43).

Nieliczne są teksty poruszające kwestię konserwacji akt. Artykuł poświęcony zagadnieniu osuszania akt metodą sublimacji przedstawia dzieje jej stosowania

(w Rosji od lat 90.). Prezentuje zalety unikalnego urządzenia — komory *Frozen In Time*, produkcji angielskiej. Komorę zakupił *Rosarchiw* w 2011 r. i została ona zainstalowana w Rosyjskim Państwowym Archiwum Dokumentacji Naukowo-Technicznej. Wysoką wydajność w zakresie osuszania w jednym cyklu, trwającym minimum dobę (czas jest zależny od ilości wchłoniętej wody), do czterech ton papieru, przy równoczesnym zachowaniu go bez odkształceń, łączy ona z niezwykle skutecznym procesem odkażania. Nadal prowadzone są eksperymenty nad optymalizacją jej działania w zależności od różnego typu zniszczeń archiwaliów i książek (nr 1, s. 21–28).

Sprawy archiwów zagranicznych dość rzadko poruszane są na łamach czasopisma. Przedstawione zostały dokonania Centrum Historii Przedsiębiorczości Szwecji (powstałego w 1972 r.) w zakresie gromadzenia dokumentacji i badań nad historią działalności gospodarczej. Jego zbiory archiwalne tworzą akta powstałe od XVIII w., związane z ponad 7 tys. przedsiębiorstw, liczące 60 tys. m.b., w tym 4 mln dokumentów audiowizualnych i 10 tys. obiektów reklamowych (nr 1, s. 60–68). Zagadnienie zachowania dokumentacji prywatnych spółek w Wielkiej Brytanii było już regulowane prawnie w XIX w., natomiast w 1934 r. powołano Radę ds. Biznes-Archiwów, która prowadzi prace metodyczne, popularyzacyjne i informacyjne. Akta tych spółek przechowywane są w wielu archiwach o różnym statusie — państwowych, samorządowych i prywatnych oraz w zbiorach archiwalnych bibliotek, muzeów i kilku uniwersytetów, a poszukiwania w nich usprawniają systemy informacyjne (nr 1, s. 68–72).

Wywiad z trzema przedstawicielami rosyjskiej spółki TEŁOS Archiw, w tym pracownikiem naukowym, obrazuje rozmach jej wielokierunkowej działalności w sferze usług archiwalnych. W Moskwie posiada ona magazyn na 5 mln jednostek, zajmując się skanowaniem akt oraz informatyzacją (nr 5, s. 69–73).

Metodyka archiwalna

WNIIDAD zakończył pracę nad encyklopedycznym informatorem pt. *Rodzaje i wersje dokumentów okresu sowieckiego. 1917–1991* (45 ark. wyd.). Na bazie wydanych w tym okresie aktów prawnych, na temat których zamieszczono też odrębny artykuł, oraz przykładowej analizy sporządzonych rodzajów akt opracowano ponad 1000 haseł o różnym stopniu ogólności, np. „protokół” czy „rysunek”. Hasło składa się z: terminu, nazwy dziedziny, z którą związany jest ten rodzaj akt, ram czasowych, w jakich funkcjonował oraz podmiotu posługującego się nim, opisu formularza i jego ewolucji, charakterystyki cech specyficznych, informacji o synonimach, wskazania aktu prawnego wprowadzającego lub zmieniającego i innych źródeł, autora opisu (nr 6, s. 15–21).

Artykuł Michaiła W. Łarina i Walentyny F. Jankowej, pracowników WNIIDAD, poświęcony jest wkładowi tego instytutu w metodykę tworzenia i archiwizacji dokumentu elektronicznego oraz EZD od początku XXI w. (opracowano

m.in. wprowadzony w życie słownik terminów, stworzono modelowy system zarządzania dokumentacją, przygotowywano normatyw „Zasady kancelaryjne w federalnych organach władzy wykonawczej”, w których po raz pierwszy uwzględniono dokument elektroniczny, 2009). W 2013 r. zakończono prace nad projektem rekomendacji dotyczącej gromadzenia, korzystania i przechowywania dokumentu elektronicznego. Proponuje się w nim np. alternatywne formy przekazu — na nośniku lub drogą elektroniczną, przekazywanie w dwóch „egzemplarzach” (podstawowym i roboczym), konwersję na format PDF/A-1, a zapis metadanych w XML, pewną unifikację programów wykorzystywanych w EZD, gdyż obecnie w organach federalnych stosuje się ok. 30 systemów (nr 3, s. 43–49).

Na podstawie przeglądu blisko 300 periodyków opracowano na Krasnodarskim Uniwersytecie Kultury i Sztuki bazę danych czasopiśmiennictwa z zakresu archiwistyki za lata 1991–2010. W bazie znalazł się opis 1885 artykułów, z których zaledwie 25 proc. powstało do 2000 r. Późniejszy znaczny wzrost publikacji spowodowany był zmianami prawa, pojawieniem się dokumentu elektronicznego i informatyzacją archiwów, a także potrzebą reformy systemu edukacji archiwalnej (nr 1, s. 29–33).

Kwestii metod przygotowania i zamieszczania w Internecie informacji archiwalnej i skanów dokumentów poświęcone zostało posiedzenie Rady Archiwalnej, które odbyło się 8 października 2014 r. w Petersburgu. Referat wprowadzający wygłosił Artizow jako przewodniczący *Rosarchiwa*, który zrelacjonował wyniki ankiety przeprowadzonej wśród archiwów, m.in. w kwestii odpłatności za dostęp. Ze względu na koszty tych prac większość ankietowanych opowiedziało się za pobieraniem opłat, m.in. za korzystanie z baz danych metrykalnych, natomiast za bezpłatnym udostępnianiem wszelkich aktów prawnych. Poinformował też o praktykach w tym zakresie w innych krajach, poruszył również kwestię udostępniania spisów akt ze względu na zawarte w nich dane sensytywne, wskazując na prawo przyjęte przez Radę Europy w 2012 r. Opublikowano też cztery wystąpienia — ogólne, charakteryzujące dokonania archiwów po 2000 r. w zakresie zamieszczania informacji w Internecie, ich znaczenie dla nauki i pracy zawodowej, relację o stronie internetowej Rosyjskiego Państwowego Archiwum Akt Dawnych i korzystających z niej oraz możliwościach powstania scentralizowanego portalu informacji archiwalnej (nr 6, s. 3–7, 27–46).

O posiedzeniach rad naukowo-metodycznych zamieszczane są tylko krótkie informacje, głównie o wspólnych posiedzeniach tych rad w poszczególnych okręgach archiwalnych. Poruszano na nich zagadnienia o charakterze ogólnym (np. przeciwdziałanie utracie dokumentów w jednostkach organizacyjnych, a także dotyczące informatyzacji i cyfryzacji czy włączenia archiwów Krymu do archiwalnego okręgu północno-kaukaskiego i południowego, nr 4, s. 130–131).

Centralne Państwowe Archiwum Literatury i Sztuki w Petersburgu odgrywa wiodącą rolę w zakresie metodyki gromadzenia archiwaliów prywatnych w północno-zachodnim okręgu archiwalnym. Na kolejnym seminarium zorgani-

zowanym przez nie omawiano m.in. kwestie opisu muzealiów znajdujących się w zespołach archiwalnych oraz zamieszczonego w Internecie spisu nabytków przejętych do zasobu po 1997 r. (nr 5, s. 120–121).

Przedstawiono etapy prac nad przewodnikiem po zasobie Centrum Dokumentacji Nowszej Historii Republiki Udmureckiej, na który składa się 2,2 tys. zespołów (nr 2, s. 41–44).

Edukacja archiwalna

W związku z dyskusją związaną z kwestią kadr archiwalnych opublikowane zostały trzy wypowiedzi osób piastujących kierownicze stanowiska w archiwalnej służbie niżгородzkiego obwodu — B.M. Pudałowa, przewodniczącego Komitetu ds. Archiwalnych, i G.A. Szestowej, pracownika tegoż komitetu, oraz O.S. Arżanowej, dyrektor Centralnego Archiwum Niżгородzkiego Obwodu. Wszyscy ocenili negatywnie obecną sytuację, a jeśli chodzi o edukację na poziomie wyższym, zwrócili uwagę na jej pogorszenie się wraz z decentralizacją nauczania i łączeniem z innymi kierunkami. Jednocześnie wysoki standard nauki w Moskiewskim Państwowym Instytucie Historyczno-Archiwalnym i Wydziale Historyczno-Archiwalnym Uralskiego Uniwersytetu w Swierdłowsku dawał solidne przygotowanie do pracy w zawodzie historyka archiwisty. Zasygnalizowano słabą współpracę z uczelniami, obniżenie poziomu wiedzy samych studentów, do czego przyczyniają się niekorzystne zmiany w szkolnictwie średnim oraz unikanie przez nich wyboru prac wymagających korzystania z trudniejszych źródeł, także pod względem językowym. Tak więc statystyczny wzrost kadr z wyższym wykształceniem nie oznacza faktycznej poprawy sytuacji. Scharakteryzowano też wiele przedsięwzięć, adresowanych głównie do młodego pokolenia, których zakres i skuteczność ograniczają finanse i w sumie niewielkie zainteresowanie pracowników podwyższaniem kwalifikacji (nr 1, s. 73–80). Przedstawione wypowiedzi wiążą się z konferencją na temat edukacji archiwistycznej i źródłoznawczej w szkole wyższej, zorganizowanej w filii Niżгородzkiego Państwowego Uniwersytetu w Arzamasie (nr 1, s. 126–127).

Charakterystyka archiwaliów

Badania nad rękopiśmiennymi „wiejskimi” księgami liturgicznymi doprowadziły już do identyfikacji 500 takich ksiąg z XVI w., posiadających datację i informację o zlecaniodawcach ich przepisywania. Wszystkie pochodzą z terenów północnych Rosji i świadczą o wzroście liczby ludności na tych obszarach (nr 1, s. 33–38).

Spis dokumentacji zachowany w archiwum ks. Wasyla Ł. Dołgorukiego, skonfiskowanym w 1730 r., pozwolił na częściową rekonstrukcję dziejów potomków ostatnich władców zależnego od Rosji, zlikwidowanego pod koniec

XVII w., chanatu kasimowskiego (część chanatu kazańskiego) i ich archiwum. Dołgorukowie otrzymali wiele ziem zlikwidowanego chanatu (nr 2, s. 21–29).

Przedstawione zostały dzieje dwóch archiwów kozackich. Pierwsze z nich to znajdujące się w Baturynie archiwum hetmańskie Iwana S. Mazepy (zm. 1709). Po likwidacji Siczy Zaporoskiej w 1710 r. niektóre dokumenty z niego zostały przekopiowane i przetłumaczone, m.in. z języka polskiego, częściowo zaś zniszczone i rozproszone. Zachowane archiwalia, w tym korespondencja dyplomatyczna, znajdują się w Rosyjskim Państwowym Archiwum Akt Dawnych, a np. dyplom nadania Mazepie Orderu Orła Białego przez Augusta II (22 października 1703, Mazepa był pierwszym odznaczonym) w archiwum Instytutu Historii Rosyjskiej Akademii Nauk w Petersburgu (nr 5, s. 11–17). Drugie to archiwum Nowej Siczy, istniejącej w latach 1734–1775, z którego akta znalazły się głównie w Centralnym Archiwum Historycznym Ukrainy w Kijowie. Jednakże w spuściźnie Apollona A. Skalkowskiego (1808–1898), badacza historii Kozaków i autora m.in. *Historii Nowej Siczy*, przechowywanej we wspomnianym archiwum Akademii Nauk w Petersburgu, znalazły się zarówno oryginały, jak i odpisy dokumentów dotyczących Nowej Siczy (312 j.a), zwłaszcza powstania hajdamaków, pochodzące z jej archiwum (nr 5, s. 18–22).

Opublikowano interesujące studium dziejów korespondencji cara Aleksandra I ze szwajcarskim pedagogiem i politykiem Fryderykiem Cezarem de La Harpe (1754–1838), autorstwa profesora Andrieja J. Andriejewa. La Harpe przebywał na dworze rosyjskim w latach 1783–1795 i m.in. był wychowawcą przyszłego cara. Waga tej korespondencji i innych materiałów związanych z uczonego Szwajcarem już w XIX w. skłaniała do prac nad ich wydaniem, ale dopiero w latach 1978–1980 ukazała się trzypięciotomowa edycja źródłowa (nr 2, s. 21–29).

Scharakteryzowano obowiązujące od 1835 r. w Rosji przepisy dotyczące korespondencji wojskowej, ograniczające jej ilość i upraszczające obieg. Określały one m.in. zasady prowadzenia kancelarii pułkowej (nr 6, s. 8–14).

W 1851 r. spłonęła siedziba riazańskich samorządowych władz miejskich, niemal z całym archiwum. Na podstawie zapisów prowadzonych przez ponad 30 lat w dziennikach posiedzeń Riazańskiego Rządu Gubernialnego podjęto udaną próbę rekonstrukcji dziejów władz miejskich w latach 1800–1832 (nr 5, s. 28–34).

Opublikowany tekst o składzie dworu Mikołaja II, z charakterystyką źródeł do tego zagadnienia znajdujących się w aktach Ministerstwa Imperatorskiego Dworu i Apanaży, przynosi wiele interesujących informacji, w tym i o Polakach. W sumie funkcje dworskie w czasie jego panowania piastowało 2350 osób z ponad tysiąca rodzin, w tym po ośmiu przedstawicieli z rodów Potockich i Radziwiłłów oraz siedmiu Wielopolskich. Dworzanie byli pod czujną kontrolą. Badano np. wypowiedź przeciw samodzierżawiu kamerjunkra ks. Franciszka Druckiego-Lubeckiego (1878–1944), syna Edwina (1906 r.), propolskie działania kamerjunkra hr. Maurycego Zamoyskiego czy sprawę ucieczki z domu żony mistrza ceremonii A. (Adama?) Zamoyskiego (nr 6, s. 50–58).

Dwa teksty poświęcone zostały archiwaliom z zasobu Centralnego Archiwum Moskwy. Pierwszy z nich omawia wartość informacyjną akt Komisji ds. projektów postanowień Moskiewskiej Dumy z lat 1914–1917, drugi charakteryzuje korespondencję dwóch uczestników wielkiej wojny ojczyźnianej, którzy okresowo przebywali też na ziemiach polskich (nr 2, s. 45–50).

Dokumentacja trzyosobowej komisji powołanej przy regionalnym wydziale NKWD w Ałtajskim Kraju do prowadzenia „rozkułaczenia” jest wstrząsającym dokumentem czystek politycznych z lat 1937–1938. Według planu miano w kraju osądzić ponad 260 tys. osób, skazując je na dwa rodzaje kar — rozstrzelanie albo zesłanie do łagru maksymalnie na 10 lat. Ałtajska „trójka” przekroczyła lokalny plan represji — osadzono blisko 15 tys. osób, z których 6788 skazano na śmierć, 79 osób osadzono pod zarzutem członkostwa w Polskiej Organizacji Wojskowej (nr 6, s. 58–65).

Prace nad udokumentowaniem walki o przetrwanie dzieci w czasie blokady Leningradu skłaniają do sięgania do różnych źródeł, w tym dzienników prywatnych i urzędowych oraz innych materiałów ówczesnych wychowawczyń. Jednymi z cenniejszych są dzienniki Jelizawiey Ł. Szukiny, prowadzone z zamiarem dokumentowania niemieckiego barbarzyństwa (nr 5, s. 41–47, por.: nr 3, s. 33–40 i nr 5, s. 87–113 z 2013).

Przedstawione zostały dzieje opracowania i wydań *Czarnej księgi*, zbioru historyczno-dokumentalnych tekstów o Holokauście przygotowywanego do druku w latach 1944–1947 przez Wasyla Grossmana i Ilię Erenburga. Ostatecznie w ZSRR zakazano jej druku, ale została wydana w wielu krajach, m.in. w Polsce i USA. Odnaleziono materiały przygotowane do jej wydania, w tym również te, które ostatecznie nie weszły do publikacji, np. dotyczące Majdanka i unikatową fotografię powstańców w Sobiborze. Odpisy niektórych tekstów, ich różne wersje, materiały źródłowe i korespondencja związana z tą publikacją znajdują się w wielu krajach, m.in. w Instytucie *Yad Vashem* (nr 6, s. 65–73).

Odtajnione w latach 90. archiwalia Państwowego Archiwum Historycznego Obwodu Sachalińskiego zawierają materiały dotyczące przyjazdu Japończyków na groby swoich przodków na wyspach Małego Łańcucha Kurylskiego. W ciągu 20 lat, poczynwszy od 1964 r., przybyło w tym celu ponad 19 tys. Japończyków (nr 6, s. 73–79).

Przedstawiona została ocena wartości źródłowej programów organizacji polityczno-społecznych Republiki Tatarstanu powstałych w latach 90. XX w., w tym również tekstów niepublikowanych (nr 2, s. 35–41).

Zeszyt czwarty jest w większości poświęcony archiwom i archiwaliom instytucji religijnych. Od 1721 r. funkcjonował prawosławny Świątobliwy Synod Rządzący i od tego roku również jego archiwum. Zostały przedstawione dzieje tego archiwum do połowy XIX w. (s. 3–11).

Prawosławny monaster św. Trójcy Antoniewo-Sijski, założony w 1520 r. nad Jeziorem Michajłowskim, odegrał ważną rolę nie tylko w dziejach archangielskich.

skiej północy. Był jednym z najbogatszych klasztorów, posiadał cenną bibliotekę i archiwum. Został zamknięty w 1923 r., a jego zbiory, w tym archiwalia, rozproszono. Wiadomo o zachowaniu się ok. 1,5 tys. j.a. z tego monasteru z aktami od 1490 r., trwa identyfikacja ksiąg rękopiśmiennych (nr 4, s. 12–18). Omówiono też archiwalia prawosławnego męskiego monasteru założonego w XVII w. w Jakucku (s. 33–38) oraz materiały dotyczące duchowieństwa, wytworzone w okresie od września do października 1812 r., znajdujące się w aktach Moskiewskiego Konsystorza Duchownego (s. 38–45).

Kolejny tekst zawiera opis akt instytucji wychowawczych staroobrzędowców w Moskwie z początku XX w., po uzyskaniu przez nich swobody wyznania (s. 52–58). Zgoda na uaktywnienie się staroobrzędowców i pozwolenie na budowę ich struktur organizacyjnych miała na celu osłabienie Cerkwi prawosławnej (s. 70–79). Dzieje odnowionego *raskołu* (rozłamu) w rosyjskiej Cerkwi prawosławnej w latach 1922–1946 pozwalają odtworzyć archiwalia przechowywane w kilku archiwach.

Scharakteryzowano tajną działalność Zjednoczonego Państwowego Zarządu Politycznego przy Radzie Komisarzy Narodowych przeciw Cerkwi prawosławnej na Ukrainie w latach 20. W aktach Centralnego Archiwum Federalnej Służby Bezpieczeństwa zachowała się tylko jedna kilkusetstronicowa jednostka, która zawiera jednak różnorodny materiał, pozwalający na zbadanie tej kwestii (s. 59–69).

Liczne poszukiwania genealogiczne związane z Żydami, prowadzone w Archiwum Państwowym Obwodu Włodzimierskiego, spowodowały publikację opisu źródeł do tych badań (s. 46–52).

W roczniku zamieszczono kilkanaście tekstów zawierających informacje biograficzne o politykach, uczonych, twórcach i archiwistach wraz z charakterystyką źródeł, w tym ich spuścizn aktowych.

Scharakteryzowano archiwalia dotyczące życia i twórczości akademika Michaiła P. Botkina (1839–1914), znanego malarza, kolekcjonera i historyka sztuki (nr 5, s. 35–40).

Źródła do biografii prawnika i posła do Dumy (I–IV) Kirilla K. Czernoswytowa (1865–1919) znajdują się w Państwowym Archiwum Obwodu Włodzimierskiego. Był on członkiem Partii Konstytucyjno-Demokratycznej (Kadetów) i jak wielu jej członków i deputatów do Dumy padł ofiarą bolszewickich czystek (nr 1, s. 39–45).

Władimir I. Piczeta (1878–1947, białoruski uczony, historyk i sławista, ceniony jest w Rosji m.in. za swój wkład w obronę zachowania zasobów archiwów, muzeów i bibliotek radzieckich i białoruskich przed działaniami Polski, a w 1939 r. również Litwy, zmierzającymi do rewindykacji dóbr kultury zabranych z ich terenów. Opis jego poczynąń jako eksperta ds. dóbr kultury w okresie od 1920 do ok. 1930 r. i w 1939 r. został oparty na zapiskach w jego dzienniku, korespondencji i różnych dokumentach. W.I. Piczeta był ekspertem towa-

rzyszającym delegacji na rokowania prowadzone z Polską w Rydze w 1920 r., później znalazł się w składzie komisji mieszanej ds. zwrotu dóbr kultury Polsce (1921). W następnych latach konsekwentnie propagował korzystną dla ZSRR interpretację układu ryskiego, wielokrotnie sprzeciwiał się decyzjom o zwrotach mienia wywiezionego z Polski po 1772 r. Podnosił np. argument o „międzynarodowym”, a nie narodowym, charakterze poszczególnych dóbr, a do takich jego zdaniem należała Metryka Koronna czy Biblioteka Żałuskich, wskazywał na konieczność zachowania kolekcji w całości, czemu zagrażały polskie żądania. Hamował sporządzanie spisów mienia zagrabionego. Na polecenie rządu Republiki Białorusi zaangażował się szczególnie w sprawę zatrzymania Metryki Litewskiej, wysuwał argument o jej niepolskim charakterze. Zapewne głównie jego starania doprowadziły do rozbicia tego zespołu akt (nr 1, s. 3–14).

Tylko w latach 1920–1922 kierował organizacją służby archiwalnej na Kubaniu prawnik i historyk Borys M. Gorodecki (1874–1941). W tym krótkim czasie, ale z niezwykłą energią, gromadził archiwalia, zwalczał nielegalny obrót nimi i bezzasadne przekazywanie na makulaturę, przygotowywał kadry (półroczny kurs teoretyczno-praktyczny), zorganizował pierwszy zjazd archiwistów, rozpoczął wydawanie czasopisma „Archiwistyka”, zajmował się też popularyzacją historii. Po odsunięciu za rzekome błędy, pracował nadal w służbie archiwalnej, w 1929 r. przeniósł się do Dagestanu (nr 3, s. 3–12).

W Państwowym Archiwum Obwodu Wołogodzkiego znajduje się obszerna spuścizna naukowa (631 j.a.) prof. Piotra A. Kolesnikowa (1907–1996), zajmującego się głównie historią wsi północno-zachodniej Rosji (nr 1, s. 46–50).

Pierwsza wojna światowa na łamach czasopisma

W związku z jubileuszem stulecia wybuchu pierwszej wojny światowej w roczniku ukazało się wiele artykułów archiwoznawczych i tekstów źródłowych oraz recenzji publikacji z nią związanych.

Interesujące informacje o źródłach oraz badaniach archiwistów i historyków nad dziejami pierwszej wojny światowej zawiera wywiad z Iriną O. Garkuszą, dyrektorem Rosyjskiego Państwowego Archiwum Historii Wojskowości i członkiem komitetu obchodów jubileuszu tej wojny oraz kandydatem nauk Siergiejem G. Nielipowiczem, członkiem Towarzystwa Historyków Pierwszej Wojny Światowej. We wspomnianym archiwum źródła do tego zagadnienia zawarte są w blisko 0,5 mln j.a., ale wiele cennych akt zniszczono w trakcie kampanii makulaturowych, np. akta odznaczonych. Nie wszystkie akta są zewidencjonowane i jest to obecnie jedno z ważniejszych zadań archiwum, oprócz skanowania kartoteki poległych i zaginionych w latach 1914–1919. Kartoteka ta od lat 60. XX w. znajduje się w zasobie Centrum Przechowywania Zasobu Zabezpieczonego w Jałutorowsku, w obwodzie tiumeńskim. Liczy 7,7 mln kart (1,1 km.b. akt) i jest podstawą do opracowania „Księgi pamięci poległych”. Rosyjskie Państwowe

Archiwum Historii Wojskowości uczestniczy też w pracach popularyzacyjnych i wydawniczych, w Internecie udostępniło 2,3 tys. spisów akt.

S.G. Nielipowicz scharakteryzował zasoby i warunki udostępniania akt w archiwach zagranicznych, w tym polskich, w których korzystał z akt do wydanej już pracy o operacji warszawsko-iwanogrodzkiej (dęblińskiej), przeprowadzonej jesienią 1914 r., w której zginęło 0,5 mln żołnierzy. Podkreślił stosunkową kompletność akt związanych z pierwszą wojną światową w archiwach rosyjskich w porównaniu z innymi krajami, ich właściwe opracowanie, zarówno w Rosji, jak i Polsce (wydzielenie zespołów archiwalnych). W kwestii ustalenia strat ludzkich konieczne są dalsze badania i np. w tym celu staraniem Uniwersytetu Poznańskiego zostały opublikowane listy strat armii niemieckiej (nr 3, s. 81–87).

W numerze trzecim znalazły się trzy artykuły charakteryzujące źródła do dziejów wybranych terenów w czasie tej wojny, z których dwa są oparte na już wydanych zbiorach archiwaliów. Obfite są źródła dotyczące trzech guberni białoruskich przechowywane w Narodowym Archiwum Białorusi, jako że stanowiły one tereny przyfrontowe (recenzja tego wydawnictwa w numerze 3, s. 112–114). Zachowało się wiele materiałów związanych z jeńcami i internowanymi, w tym Polakami, warunkami ich życia, przymusowej pracy oraz świadectwa zgonu. Udokumentowany jest okres zajęcia większości terytorium Białorusi przez 1. Korpus Polski gen. J. Dowbór-Muśnickiego w 1918 r. (s. 49–60). Dużo mniej zróżnicowane są archiwalia Centralnego Archiwum Państwowego Obwodu Samarskiego, których część też doczekała się wydania (s. 61–67). W trzecim artykule omówiono źródła dotyczące poborów wojskowych w latach 1899–1914 w obwodzie głązowskim guberni wickiej, które stanowią też cenny materiał do badań genealogicznych (s. 68–72).

Kolejna grupa publikacji zamieszczonych w czasopiśmie to teksty źródłowe. Opublikowano kilkanaście dokumentów z lat 1914–1915 obrazujących organizację gromadzenia i zabezpieczania dokumentacji wojskowej w tym czasie. Do tej kwestii przywiązywano dużą wagę, dlatego oprócz Wojskowo-Naukowego Archiwum przy Sztapie Głównego Dowództwa zorganizowano jego filie polowe. Jednym z ciekawszych dokumentów jest projekt rozporządzenia w sprawie sporządzania albumów fotograficznych mogił poległych, pól walki oraz życia codziennego żołnierzy (nr 2, s. 84–102).

Zamieszczono kilka fragmentów dzienników wojennych z działań na Litwie z lipca i sierpnia 1914 r., z zapiskami dotyczącymi pierwszego rosyjskiego bohatera tej wojny kozaka Kuźmy Kriuczkowa (1890–1919) (nr 5, s. 74–83).

Iwan A. Arjanow (1884–1958), późniejszy profesor kilku uniwersytetów, w 1914 r. jako student medycyny został skierowany na front w charakterze pomocnika lekarza. Przez całe życie prowadził dzienniki, które stały się podstawą spisanych później wspomnień. Opublikowano ich fragment z okresu od grudnia 1914 do maja 1915 r., w którym opisał swoją drogę na front do 8. Armii, warunki walki w okolicach Jasła i na Węgrzech, atak lotniczy, wycofanie się do

Przemyśla i powrót do Lwowa. Miejscowościom, w których przebywał, poświęcał krótkie wzmianki, wyrażał też podziw dla piękna przyrody. Często oceniał negatywnie nie tylko sposób prowadzenia walki i niektórych dowódców, w tym brak troski o żołnierzy, ale i siostry Rosyjskiego Czerwonego Krzyża, podając w wątpliwość deklarowany cel ich pobytu na froncie (nr 3, s. 89–103).

Kolejny tekst źródłowy pochodzi z przygotowywanego do druku zbioru korespondencji frontowej z lat 1914–1918, przechowywanego w zasobie Centralnego Państwowego Archiwum Historycznego Petersburga, w którym znajdują się m.in. listy z Augustowa i Radomia (nr 6, s. 90–98).

W numerze piątym zamieszczono informacje o obchodach wybuchu pierwszej wojny światowej. W Moskwie archiwa i muzea przygotowały wystawę pt. „Spojrzenia w oczy wojny. Rosja w pierwszej wojnie światowej w kronice filmowej, fotografii i dokumencie”. Ekspozycje przygotowano w kilku innych ośrodkach. Na wystawie w Centralnym Państwowym Archiwum Republiki Mordowii znalazły się też materiały związane z ziemiami polskimi, albowiem oddziały piechoty z Sarańska walczyły w okolicach Lublina i nad Wisłą (s. 128–133). Zamieszczono też krótkie informacje o organizacji spotkań i wystaw w innych regionach (nr 6, s. 123–125).

Pozytywnie zrecenzowano dwutomową edycję źródeł dotyczących guberni penzeńskiej (część w obecnej Republice Mordowii) w czasie pierwszej wojny, w zamyśle rozpoczynającą serię „Źródła historyczne penzeńskiego kraju” (nr 5, s. 107–110).

Publikacje źródłowe

W roczniku opublikowano kilkanaście niewielkich tekstów źródłowych poprzedzonych obszernymi wprowadzeniami.

W 1888 r. zorganizowano pierwszy uniwersytet na terytorium Syberii. Tekst obszernego listu Wasilija M. Florińskiego (1834–1899), jednego z jego organizatorów, do Aleksandra N. Ostrowskiego, prawnika, urzędnika i archeologa, w kwestii organizacji biblioteki uczelni obrazuje trudności związane z jej powstaniem (nr 2, s. 103–118).

Bronisław Grąbczewski (1855–1926), polski topograf, etnograf, podróżnik i odkrywca, służył w wojsku rosyjskim, doszedł do stopnia generała lejtnanta¹. Epizodem w jego bogatym życiu było sprawowanie od 1896 r. funkcji komisarza pogranicza obwodu amurskiego, prowadzącego działalność wywiadowczą na terenie sąsiadujących prowincji chińskich. Była ona związana z właśnie zawartym porozumieniem rosyjsko-chińskim w sprawie budowy części Kolei Transsyberyjskiej przez terytorium Chin. Opublikowano raport B. Grąbczew-

¹ W czasopiśmie błędna data śmierci — 1922 r. Bolesław Olszewicz, *Bolesław Grąbczewski (1855–1926)* [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 8, Wrocław–Warszawa–Kraków 1959–1960, s. 555–560.

skiego z 1898 r. w sprawie realizacji budowy przygotowany dla nadamurskiego generał-gubernatora N.I. Grodekowa (nr 6, s. 98–110).

Opublikowano również fragmenty dziennika Aleksandra J. Sadowskiego (1850–1926), w latach 1899–1918 przewodniczącego Niżgorodzkiej Gubernialnej Komisji Archiwalnej, zasłużonego w zabezpieczaniu źródeł i rozwoju badań krajoznawczych. Kilka zapisek z 1910 r. obrazuje pracę komisji, zawierają one również charakterystyki jej członków i współpracowników (nr 4, s. 105–122).

Jegor J. Łazariew, wybitny działacz Partii Socjalistów-Rewolucjonistów, od 1919 r. na emigracji w Czechosłowacji, przygotował w połowie lat 20. tekst pt. „Społeczeństwo komunistyczne”, który został opublikowany w numerze trzecim (s. 104–111). Zestawił w nim wydarzenia w Rosji Radzieckiej, które cofają kraj do stanu dawnych wschodnich państw despotycznych i państwa Inków, porównanego do pszczelego ula. Autor skonstatował, że takie systemy ustrojowe są nieszczęściem dla obywateli, dlatego też nie utrzymują się długo (nr 3, s. 104–111).

Katarzyna Breszko-Breszkowska (1844–1934), pochodząca z polskiej rodziny Werychów, to znana postać rosyjskiego ruchu rewolucyjnego (kolejno w ruchu narodowców, Partii Socjalistów-Rewolucjonistów i eserowców). Rewolucję październikową uznała za nieszczęście dla narodu i wyemigrowała do Czechosłowacji. W latach 1874–1896 była dwukrotnie skazana na zesłanie i właśnie tych okresów jej życia dotyczy kilkanaście opublikowanych tekstów (nr 1, s. 83–100).

Kolejny tekst źródłowy związany z rosyjskimi środowiskami emigracyjnymi w Pradze dotyczy starań podejmowanych w latach 1937–1941 przez działające tutaj Rosyjskie Towarzystwo Historyczne o wydawanie czasopisma (nr 5, s. 84–99).

Poetka Olga Bergholtz (1910–1975) i jej rodzina była represjonowana w latach 30. W czasie drugiej wojny światowej przeżyła 872 dni w oblężonym Leningradzie, występowała wówczas w radiu. W czasopiśmie opublikowane zostały jej osobiste zapiski z pierwszych miesięcy blokady (nr 1, s. 101–118).

Wydarzenia naukowe

W dniach 20–21 listopada 2013 r. odbyła się w Moskwie międzynarodowa konferencja na temat „Dokumentacja w społeczeństwie informacyjnym”, którą zorganizował regionalny Oddział Euro-Azjatycki Międzynarodowej Rady Archiwów. Głównym tematem obrad było efektywne stosowanie elektronicznego zarządzania dokumentacją, dlatego dominowały wystąpienia przedstawicieli firm oferujących usługi w tym zakresie oraz oceniające wdrażane systemy. Przedstawione zostały różne programy digitalizacji, tworzenia archiwów cyfrowych, w tym projekt „Polska Cyfrowa” (nr 1, s. 124–126).

Tematyka XXVI międzynarodowej konferencji „Nauki pomocnicze historii w XX i XXI w.”, zorganizowanej na Rosyjskim Państwowym Uniwersytecie Humanistycznym w Moskwie, skupiała się głównie na ocenie dorobku zmarłego w 2013 r. wybitnego historyka i pedagoga Sigurta O. Szmita. Obradowano

w dziewięciu sekcjach, w tym numizmatycznej, na której omawiano źródła do „produkcji” pieniądza, wiele miejsca poświęcono też badaniom książek rękopiśmiennych (nr 3, s. 118–119).

W związku z dużym zainteresowaniem edycjami źródłowymi ważne były konstatacje moskiewskiej konferencji naukowej „Archeografia w XXI w. — ludzie, idee, publikacje”. Stwierdzono na niej m.in., że odtajnienie akt spowodowało wielki przełom, jeśli chodzi o bazę źródłową, natomiast informatyzacja powoduje konieczność opracowania metod przygotowania publikacji elektronicznych. Odnotowano wydanie bibliografii wydawnictw archiwalnych za lata 1992–2013. Zauważono, że w niektórych edycjach brakuje nawet tak podstawowych informacji, jak zastosowane kryteria wyboru archiwaliów do publikacji, niekiedy zbyt skromny jest też aparat pomocniczy, w tym komentarze do tekstu. Podkreślono także zauważalny niedostatek opisów archiwaliów wytworzonych do XVIII w. w porównaniu z zakresem informacji stosowanym w innych krajach (nr 6, s. 121).

W Petersburgu na lodołamaczu-muzeum „Krasin” odbyło się kolejne spotkanie historyków, tym razem poświęcone badaniom cmentarzy ludzi morza, przedstawiono też biografie kilku z nich (nr 1, s. 130–131). Również w Petersburgu odbyły się VII Jełagińskie² Spotkania. Wykłady poświęcone były dziejom marynarki — wydarzeniom, osobom, ekspedycjom morskim, a także twórczości związanej z morzem (nr 2, s. 133–134).

W Centralnej Miejskiej Bibliotece im. W.W. Majakowskiego w Petersburgu odbyła się konferencja „Źródła do dziejów biografistyki i genealogii w bibliotekach, archiwach i muzeach”. Ogromne zainteresowanie badaniami profesjonalnymi i amatorskimi w tej dziedzinie skłania te instytucje do prac nad odpowiednim aparatem informacji o archiwaliach, przygotowywaniem wydawnictw, w tym reprintów dziewiętnastowiecznych ksiąg adresowych i różnych baz danych. Omówiono też wyniki niektórych badań indywidualnych (nr 3, s. 121–123).

Okrągły stół poświęcony archiwom osobistym i rodzinnym zorganizowało Państwowe Archiwum Obwodu Nowogrodzkiego, w którym uczestniczyli przedstawiciele innych archiwów, bibliotek, muzeów, uczelni i szkół (nr 4, s. 132).

W Rosyjskim Państwowym Archiwum Kino- Foto Dokumentacji zorganizowano okrągły stół poświęcony problematyce koloryzacji fotografii i filmów, także w kontekście ingerencji w materiał źródłowy (nr 3, s. 119–121).

W latach 2012–2014 Centralne Państwowe Archiwum Literatury i Sztuki w Petersburgu obchodziło uroczystości dwusetlecia urodzin wybitnych twórców — Iwana A. Goncezarowa, Michała Lermontowa i Tarasa Szewczenki. Opublikowano tekst prezentujący źródła do ich biografii i twórczości oraz przedsięwzięcia archiwum związane z tymi jubileuszami (nr 6, s. 46–49).

Omówiono przebieg II Krymsko-Moskiewskich Spotkań Archiwalno-Krajoznawczych. Na trzydniowej konferencji przedstawiono kilkadziesiąt referatów

² Pałac na wyspie w Petersburgu, nazwa pochodzi od jego pierwszego właściciela.

o różnorodnej tematyce, w tym szkiców biograficznych, m.in. dotyczących rodziny Stachijewów (nr 5, s. 121–123).

Zamieszczono informację o drugich spotkaniach w ramach polsko-rosyjskiej szkoły paleografii cyrylicy zorganizowanej na Uniwersytecie Warszawskim. W dwutygodniowych intensywnych zajęciach uczestniczyło 13 osób, w tym dziewięciu Polaków, pracowników uczelni i bibliotek (nr 5, s. 125–127).

Zasygnalizowano przebieg kilku konferencji o tematyce historycznej, zwłaszcza związanych z obchodami rocznicowymi, w tym „Syberia w wojnach początku XX wieku” (Krasnojarsk), „Orenburg w historii Państwa Rosyjskiego” (Orenburg), „Rosja na dalekowschodnich rubieżach” w Jużnosachalińsku (nr 1, s. 128–130).

Popularyzacja

W związku z różnymi rocznicami historycznymi, ogólnopanstwowymi lub lokalnymi, archiwa organizują często wraz z innymi instytucjami konferencje i spotkania zarówno o charakterze naukowym, jak i popularnym, a także wystawy. Relacje o tych wydarzeniach systematycznie zamieszczane są na łamach czasopisma (np. nr 3, s. 123–126). W 2013 i 2014 r. zorganizowano wiele wystaw i obchodów jubileuszy m.in. z okazji: uchwalenia konstytucji Rosyjskiej Federacji (nr 1, s. 135), 110-lecia Kolei Amurskiej (nr 1, s. 136), zniesienia blokad Leningradu, udziału w wojnie w Afganistanie (nr 2, s. 131–133), stulecia urodzin Andropowa, 70-lecia wyzwolenia Sewastopola. Również rocznice powstania różnych jednostek podziału terytorialnego są odpowiednio akcentowane, jak np. 70-lecie powstania obwodu kurskiego (nr 4, s. 133–135) i wiele innych (nr 5, s. 133–134).

Jedną z ciekawszych wystaw było drugie *biennale* fotografii historycznej w Państwowym Rosyjskim Muzeum w Petersburgu, na której zaprezentowano 300 obiektów z pierwszej połowy XX w. z zasobów 18 archiwów i muzeów (nr 3, s. 127–128).

W czasopiśmie publikowane są krótkie informacje o jubileuszach urodzin lub pracy osób i powstania instytucji archiwalnych oraz dłuższe teksty wspomnieniowe o pracownikach służby archiwalnej i uczonych historykach (nr 2, s. 126–131, 137–138; nr 3, s. 128–134; nr 4, s. 136–138; nr 5, s. 114–118; nr 6, s. 126–129, 133). Zamieszczane są także zawiadomienia o ogłoszonych konkursach dla archiwów i archiwistów i o ich wynikach (nr 3, s. 134–136; nr 6, s. 133).

Recenzje

Zrecenzowano kilkanaście wydawnictw źródłowych, na ogół pozytywnie z punktu widzenia archeografii. Należy do nich edycja listów pisarza i poety Andrieja Białego do matki z lat 1899–1922 (nr 2, s. 119–121) oraz materiałów dy-

rektora Biblioteki Rosyjskiej Akademii Nauk Walerija P. Leonowa dotyczących współpracy kulturalnej ZSRR i Rosji z USA z okresu jego pobytów w Stanach Zjednoczonych (nr 2, s. 121–123).

Edycja kolejnej książki celnej, a mianowicie z górnego biegu Dźwiny (Suchano-Dźwiny) w Ustiugu z lat 1634–1635 oceniona została dość krytycznie, m.in. z powodu braku analizy kodykologicznej źródła (nr 1, s. 119–121).

Wśród publikacji związanych z obchodami dwóchsetlecia wojny ojczyźnianej nie zabrakło też wznowień. Zasygnalizowano wydanie reprintu pracy zbiorowej z 1912 r. o udziale guberni saratowskiej w walce z Napoleonem, który wzbogacono dodatkowymi materiałami (nr 1, s. 121–123).

Po części w związku ze stuleciem wybuchu pierwszej wojny światowej opublikowano ilustrowaną biografię księcia Olgierda Konstantynowicza Romanowa (1892–1914), wnuka Mikołaja I, wraz z obszernym wyborem tekstów archiwaliów, głównie korespondencji. Ks. Olgierd, syn ks. Konstantego, erudyty, poety i muzyka poszedł w ślady ojca, pisał wiersze, opublikował nieznane materiały związane z Puszkinem. Poległ jesienią 1914 r. (nr 3, s. 114–116).

Za wyjątkową edycję źródłową uznano pierwszy tom wydawnictwa *Skład osobowy nauczycieli i pracowników Moskiewskiego Okręgu Naukowego*, w którym opublikowano dane pochodzące z ok. 4 tys. kart osobowych (nr 5, s. 110–112).

W numerze czwartym omówione zostały dwa wydawnictwa źródłowe do historii Cerkwi prawosławnej w Rosji. Pierwsze z nich to materiały do dziejów Świętego Soboru z lat 1917–1918, wzorowo wydane w dwóch tomach — pierwszy z aktami przedsoborowymi, drugi z protokołami sesji Rady Soborowej, łącznie ponad 2 tys. stron (s. 123–126). Drugie wydawnictwo zawiera protokoły z lat 1922–1929 Komisji do Rozdziału Cerkwi od Państwa przy Centralnym Komitecie Rosyjskiej (później Wszechrosyjskiej) Komunistycznej Partii (bolszewików), nazywanej Komisją Antyreligijną. Według recenzenta wydawnictwo przygotowane zostało zgodnie z obowiązującymi zasadami, z obszernym wstępem i materiałami uzupełniającymi, w tym notami biograficznymi (s. 127–129).

W opublikowanych zapiskach reżysera pochodzenia ukraińskiego Aleksandra P. Dowżenki (1894–1965) z lat 1939–1956 znajduje się sporo jego przemyśleń na temat stosunków narodowościowych, które mogą zainteresować polskiego czytelnika (nr 5, s. 100–104).

Z kolei dzienniki Milicy W. Niczki (1899–1985), przedstawicielki pierwszego pokolenia historyków marksistowskich, są świadectwem głębokich przemian jej poglądów moralnych, politycznych i naukowych, choć w tej ostatniej sferze zawsze stała na stanowisku poszanowania źródeł (nr 5, s. 104–106). Zamieszczono również drugą, obszerniejszą recenzję tego wydawnictwa, pióra prof. Władimira P. Kozłowa. Recenzent przedstawił niektóre poglądy naukowe i polityczne M. Niczki znajdujące odbicie w jej zapiskach, np. sprzeciw wobec kultu jednostki. Uznał za zbyt skromny przygotowany aparat naukowy, podkreślił pewne niedostatki w przygotowaniu samego tekstu (nr 6, s. 111–116).

Zrecenzowano, zapowiadana już wcześniej na łamach czasopisma, publikację Archiwum Państwowego Historii Społeczno-Politycznej Obwodu Kirowskiego, która według zawartej w przedmowie oceny A.N. Artizowa, przewodniczącego *Rosarchiwa* i Rosyjsko-Polskiego Centrum Dialogu i Zgody, jest ważnym elementem na drodze wyjaśniania trudnej historii i polepszania stosunków z Polską. Liczące 350 stron wydawnictwo o tytule zaczynającym się od słów Balzaka „*Bycie Polakiem — to nie narodowość a los*” *Informacje biograficzne o Polakach i polskich obywatelach pokrzywdzonych w czasach stalinowskich represji na terytorium obwodu kirowskiego* ma dość złożoną strukturę. Wprowadzono podział chronologiczny — na lata 20. i 30. oraz okres drugiej wojny światowej, każdy poprzedzony historycznym wstępem. Biogramy są uporządkowane według podstaw represjonowania osób i konkretnych wydarzeń z nimi związanych, też z opisem historycznym. W okresie międzywojnia jedną z podstaw oskarżeń była domniemana przynależność do Polskiej Organizacji Wojskowej (np. czystki w środowiskach katolickich w Kirowie i w jednej z fabryk), przynależność do Komunistycznej Partii Białorusi czy nielegalne przekroczenie granicy. Od 1940 r. deportowani Polacy znaleźli się w osadach przygotowanych dla „kułaków”, osobno traktowano Żydów. W 1942 r. działało w Kirowie poselstwo polskie, które uratowało od represji zaledwie kilkanaście osób. W sumie w wydawnictwie zamieszczono 288 biogramów, kilkadziesiąt z tych osób zostało rozstrzelanych. Ważnym dopełnieniem jest wykaz dzieci polskich, które znalazły się w domach dziecka na terenie obwodu kirowskiego. Książka została wydana również w wersji elektronicznej, poszerzonej o dokumenty i artykuły (nr 2, s. 123–125).

Ukazał się zbiór źródeł do budowy wschodniego odcinka Bajkalsko-Amurskiej Magistrali, jednego z większych przedsięwzięć kolejowych. Budowę zaczęto w 1932 r., zakończono w latach 80. Wykorzystywano przy niej pracę więźniów, np. w 1944 r. było ich 48 tys. na 66 tys. zatrudnionych (nr 6, s. 116–119).

Zamieszczane są krótsze informacje o wydawnictwach archiwalnych (np. o informatorze o aktach skarbowych w zasobie Moskiewskiego Obwodowego Centrum Archiwalnego — nr 2, s. 135–136), historycznych i zbiorach źródeł.

Elżbieta Wierzbicka
(Lublin)

„SBORNÍK ARCHIVNÍCH PRACÍ”. ARCHIVNÍ SPRÁVA MV ČR, 2012, nr 1–2

W numerze pierwszym (2012) czasopisma, w dziale „Studia”, zamieszczono tekst Jana Al Saheba opisujący historię majątków należących do biskupów ołomunieckich w latach 1553–1619 (*Územní vývoj přímé majetkové držby ołomouckých biskupů v letech 1553–1619*). Autor omówił sytuację prawną ziem biskupich, zakres terytorialny mensy do roku 1482, koncentrację własności w pierwszej połowie XVI w., rozwój ziemi kościelnej do roku 1619, uwarunkowania ekonomiczne i społeczno-gospodarcze towarzyszące ekspansji własności w biskupstwie.

Drugi artykuł w dziale to źródłoznawcze opracowanie Petra Kopički poświęcone korespondencji Zdeňka Vojtěcha z Lobkovic, najwyższego kanclerza królestwa Czech, powstałej w okresie maj–lipiec 1612 r., podczas jego pobytu we Frankfurcie nad Menem (*Listy Zdeňka Vojtěcha z Lobkovic sestře Johance z Lobkovic z roku 1612*). W pierwszej części opracowania autor przybliżył życie codzienne rodziny do roku 1617. Następnie podjął krytykę materiałów źródłowych i przedstawił uwagi odnoszące się do edytowanej korespondencji. Trzecią część pracy stanowi publikacja pięciu listów.

W dziale „Dokumenty” zamieszczono opracowaną przez Hanę Pátkovą edycję 11 listów czeskiego historyka i archiwisty Josefa Emlera z austriacko-niemieckim historykiem Theodorem von Sicklem z lat 1879–1891 (*Jedenáct dopisů z dvanácti let. Korespondence Josefa Emlera s Theodorem von Siclelem*). Tekst źródłowy poprzedza krótki wstęp odnoszący się do autorów listów oraz uwagi krytyczne do wydanej korespondencji.

Drugi tekst w tym dziale to opracowanie źródłowe autorstwa Ivany Bakešovej na temat czechosłowacko-chińskich stosunków w okresie drugiej wojny światowej (*Československo-Čínské vztahy v době II. Světové Války w archiváliích pražských archivů*). Edycję 89 dokumentów poprzedza wstęp, w którym autorka przedstawiła sytuację polityczną w Chinach, zachowania Czechów i Słowaków w Szanghaju, działalność czechosłowackiej placówki dyplomatycznej w Chongqingu. Opublikowane dokumenty pochodzą z następujących archiwów: Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych (*Archiv ministerstva zahraničních věcí*, AMZV), Archiwum Narodowe (*Národní archiv*, NA), Instytut Masaryka i Archiwum Akademii Nauk (*Masarykův ústav a Archiv Akademie věd ČR* (MÚAAVČR), Archiwum Muzeum Narodowego (*Archiv národního musea*), Wojskowe Archiwum Historyczne (*Vojenský historický archiv*, VHA). Publikacja źródeł zawiera 89 listów. Na końcu opracowania zamieszczono spis wszystkich dokumentów.

W „Recenzjach” znajduje się tekst Ivana Hlaváčka pt. *Ze zahraničních novin k papežské a kuriální diplomacie s dodatkem o práci ke krakovským a biskupským úřadům*. Autor omawia sześć zagranicznych publikacji źródłowych

dotyczących dyplomatyki papieskiej oraz pracę Elżbiety Knapkę pt. *Akta oficjalu i wikariatu generalnego krakowskiego do połowy XVI wieku*, Polska Akademia Umiejętności, Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego, t. 110, Kraków 2010. W numerze drugim (2012) czasopisma, w dziale „Studia”, opublikowano rozprawę historyczną Kateřiny Pařízkovej na temat praskiej koronacji króla Macieja, którą przeprowadzono 23 maja 1611 r. (*Pražská korunovace krále Matyáše dne 23. května 1611 ve světle dobových pramenů*). We wstępie autorka przybliżyła dotychczasowy stan badań i literaturę. W drugiej części opracowania przedstawiła spis materiałów źródłowych i przeanalizowała dzienniki, kroniki, pamiętniki, korespondencję, obwieszczenia, komunikaty dyplomatyczne, źródła drukowane, graficzne i materialne. Trzecia część tekstu odnosi się do samego aktu koronacji — Pařízkova opisała przygotowania do ceremonii, kwestię ochrony miasta i sam przebieg koronacji. Załącznikiem zamykającym opracowanie jest wykaz udokumentowanych w źródłach uczestników koronacji.

Drugim opracowaniem w dziale „Studia” jest praca Márii Novákovej traktująca o relacjach między państwem a pracownikiem w Słowacji w latach 1867–1990 (*Vzťah štátu a jeho zamestnanca na území Slovenska v rokoch 1867–1990 vo svetle osobného spisu štátneho zamestnanca*). Na wstępie autorka przedstawiła bazę źródłową, cele badań oraz definicję pojęcia „dokumentacja osobowa”. Następnie omówiła kwestie rozwoju zapisów w aktach osobowych, prawnohistoryczną pozycję pracownika instytucji państwowej, początki prowadzenia dokumentów personalnych jako pewnej kategorii akt w registraturze, rodzaje i różne formy ewidencji danych osobowych. Na końcu autorka odniosła się do dokumentacji osobowej jako źródła do badań spraw wewnętrznych i dziejów regionalnych.

W dziale „Dokumenty” opublikowano pracę autorstwa Davida Hubenego, Heleny Nováčkovéj i Ivana Šťovíčka pt. *Hubert Ripka: Záznamy o rozhovorech s Edvardem Benešem 1939–1944*. Opracowanie zawiera krótki wstęp, załączniki (spis spotkań H. Ripki i E. Benesa oraz przegląd wizyt H. Ripki u E. Benesa w latach 1939–1944), edycję 31 listów, wykaz opublikowanych listów oraz rejestr nazwisk. Opublikowane materiały pochodzą z lat 1939–1944 i są przechowywane w Archiwum Narodowym w Pradze (*Narodní archiv*) w zespole *Archiv Huberta Ripky* (AHR).

W „Recenzjach” zamieszczono tekst Ivana Hlaváčka poświęcony periodykowi wydawanemu przez Archiwum Narodowe w Pradze pt. „*Paginae Historiae*” oraz omówienia dwóch wydawnictw (*Statuta horního města Jáchymova* z roku 1526; *Pečeti a pečetidla východočeských archivů a některých muzei 1226–1620*).

Wioletta Lipińska

(Warszawa, Instytut Badań Literackich PAN)

„SLOVENSKÁ ARCHIVISTIKA”. ODBOR ARCHIVNICTVA
A SPISOVEJ SLUŽBY MV SR, 2012, nr 1–2

Dział „Studia i artykuły” w numerze pierwszym (2012) czasopisma otwiera tekst Daniela Kianički Haasa poświęcony życiu Juraja Freiseisena, założyciela kremnickiej gałęzi rodu (*Životné osudy Juraja Freiseisena [1540–1603], zakladateľ a kremnickej vetvy Freiseisenovcov, V banských galotach i hadvábnych nohaviciach*). We wstępie autor przedstawił źródła, które przechowywane są w węgierskim Głównym Muzeum Górnictwa w Sopron i Archiwum Państwowym w Kremnicy, a także te pozostające w posiadaniu potomków rodziny. Następnie, powołując się na konkretne rękopisy, przybliżył pochodzenie i wykształcenie Juraja Freiseisena, jego rodzinę, karierę zawodową, sytuację majątkową, życie prywatne, okoliczności przyznania szlachectwa.

Następny artykuł w tym dziale to opracowanie Júliusa Ladzińskiego omawiające sprawy metodyczne związane z inwentaryzacją górniczych planów i map (*Príspevok k stavu zachľania, spôsobu vyhotovenia a metodike inventarizácie banských máp a plánov polymetalického ložiska Banská Štiavnica Pb, Zn, Cu po znárodnení*). Artykuł jest wynikiem badania materiałów i własnych doświadczeń autora, który w latach 1971–1994 pełnił funkcję głównego geologa w przedsiębiorstwie. Ladziński przedstawił schemat inwentaryzacji i zasady opracowania materiałów będących częścią zespołu *Rudné bane Banská Štiavnica*, zawierającego 2,7 tys. jednostek inwentarzowych i przechowywanego w Państwowym Głównym Archiwum Górnictwa w Banskiej Štiavnicy (*Štátny ústredný banský archív*). W dalszej kolejności autor omówił elementy inwentarza i scharakteryzował rodzaje map.

Trzy artykuły zamieszczone w tym dziale to referaty wygłoszone na seminarium poświęconym ochronie dziedzictwa archiwalnego, które zorganizowane zostało w Słowackim Archiwum Narodowym w Bratysławie 13 października 2011 r. Pierwszy z tekstów, autorstwa Tomáša Dvořáka, omawia zagadnienie digitalizacji w archiwach czeskich (*Jak překročit vlastní stín? Zavádění standardů do digitalizace archiválii v České republice*), drugi — Aleny Makovej dotyczy konserwacji zespołu Andreja Hlinki (*Konzervovanie osobného fondu Andreja Hlinku*), trzeci zaś — Boženy Marušicovej podejmuje temat zachowania historycznych fotografii przy użyciu nowych technologii (*Historická fotografia v slovenských archívoch a nové technológie ochrany*).

W dziale „Dyskusje” zamieszczono dwa opracowania odnoszące się do tekstów z nr 46 (2011) czasopisma. W pierwszym (*Od jobagiónov k mešťanom alebo prečo Bratislava Nobela mestom už v 12 storočí*) Juraj Šedivý podjął polemikę z hipotezami artykułu Ferdinanda Uličného (*Vývoj bratislavského mešťanstva v 12. a 13. storočia listina výsad z roku 1291*) dotyczącego kwestii kształtowania się mieszczaństwa bratysławskiego w XII i XIII w. Drugi artykuł, Radoslava Ragača (*Niekoľko nielen odborných poznámok na Margo štúdie Miroslava Čovana*), to

tekst z uwagami do teorii zawartych w opracowaniu *Stredoveká a ranonovoveká kultúra východného Slovenska vo svetle najnovších epigrafických, paleografických a heraldických zistení*”, opisującym inskrypcje, epigrafy i znaki heraldyczne.

W dziale „Literatura” znalazły się omówienia publikacji słowackich, w tym książki *Fontes Rerum Slovacarum II. Archivum Familiae. Motešický stredoveké listiny z archívu rodiny Motešickovcov*, wydanej przez Stowarzyszenie Słowaków w Polsce i Wydział Filozoficzny Uniwersytetu w Trnawie. Ponadto zamieszczono recenzje wydawnictw austriackiego, czeskiego, francuskiego i niemieckiego.

„Przegląd zagranicznych czasopism” objął periodyki: amerykańskie („The American Archivist” 2011, t. 74), niemieckie („Archivar” 2011, t. 64), bułgarskie („Archiven Pregled” 2010, nr 1–2; „Archivi” 2010, nr 99), czeskie („Archivní Časopis” 2009, t. 59; 2010, t. 60), polskie („Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2010, t. 94), francuskie („La Gazette des Archives” 2011, nr 221–224), węgierskie („Levéltári Közlemények” 2010; „Levéltári Szemle” 2009–2010, t. 59–60), austriackie („Mitteilungen des Instituts für Österreichische Geschichtsforschung” 2011, t. 119), rosyjskie („Otečestvennyje Archivy” 2011, nr 1–6).

Dział „Wiadomości” zawiera relację Radosława Ragača z konferencji poświęconej kształceniu w dziedzinie archiwistyki i nauk pomocniczych historii (Czeskie Budziejowice, 14–16 marca 2012), w trakcie której referaty wygłosili przedstawiciele polskiej nauki: Marek Konstankiewicz (Instytut Historii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej), Julia Dziwoki (Akademia Pedagogiczna w Katowicach), Maciej Jasiński, Izabela Gass (Archiwum Polskiej Akademii Nauk). Ponadto w dziale zamieszczono komunikat Henriety Žažovej z konferencji zorganizowanej na temat zakonu premonstratensów w Jasovie (20 marca 2012) oraz informację Richarda Pavloviča o konferencji poświęconej czeskiej, słowackiej i czechosłowackiej historii XX w. (3–4 kwietnia 2012). Dział ten dopełniają komunikaty: Moniki Pékovej z warsztatów zorganizowanych w ramach projektu ENArC na temat prezentacji i ochrony dziedzictwa archiwalnego (13 października 2011); Eleny Dzurillovej z 20. walnego zgromadzenia Spiskiego Stowarzyszenia Historycznego (*Spišský dejepisný spolok*, 17 marca 2012); Mariany Kosmačovej z seminarium poświęconego bazie danych zawierającej źródła do badań nad historią miast i gmin na terenie wschodniej Słowacji w średniowieczu i czasach nowożytnych oraz rezultatom tych badań (5 grudnia 2011).

W dziale „Wiadomości” zamieszczono także informację Júlii Ragačovej o historycznych miejscach zwiedzanych przez uczestników wycieczki Stowarzyszenia Archiwistów Słowackich w 2011 r. Można tu również zapoznać się z informacją Ivany Fialovej na temat wystawy pt. *Kuriozity alebo čo by ste v archive nehládali* oraz tekstem Danieli Tvrdoňovej o wystawie poświęconej kolejom w dokumentach archiwalnych, zorganizowanej w Słowackim Archiwum Narodowym (otwarta 29 lutego 2012).

W dziale „Kronika” znalazły się teksty jubileuszowe dla Františka Palko, Petra Maguru, Anny Buzinkayovej, Ivana Chalupcekego, Libuši Hrubej, Mary Kačkovičovej, Pavla Vimmera. Dział zamyka artykuł wspomnieniowy poświęcony zmarłemu Václavovi Babičce.

W numerze drugim pierwszym artykułem w dziale „Studia i artykuły” jest tekst Drahomíra Velički, omawiający dzieje urbarza ziemi budatinskiej (*Urbár Budatínskeho panstva z roku 1572*). Autor przedstawił krótkie dzieje majątku budatinskiego do końca XVI w., następnie opisał urbarz z 1572 r. i zamieścił edycję źródła, które w oryginale jest przechowywane w węgierskim *Magyar Országos Levéltár* w Budapeszcie.

Drugi artykuł działu, w opracowaniu Juraja Šedivego, dotyczy problematyki metodycznej związanej z epigraficznymi średniowiecznymi i nowożytnymi tekstami (*Stredoveké a novoveké epigrafické texty a metódika ich opisu*). W pierwszej części autor odniósł się do przedmiotu i metod epigrafiki łacińskiej oraz badaczy zajmujących się tą tematyką. Następnie przybliżył europejskie wydania źródeł i standardy, przeanalizował kwestie terminologiczne i problemy metodyczne epigrafiki słowackiej oraz schemat edycji napisów epigraficznych.

Następny artykuł to tekst źródłoznawczy Petra Keresteša pt. *Huňadyovci z Mojmíroviec (od biskupovho familiára k uhorskej aristokracii)*, który skupia się na historii rodu Huňadyovci. Po krótkim wstępie autor przedstawił sylwetkę założyciela rodu, jego życie zawodowe i rodzinne, kolejne pokolenia rodu, sprawy majątkowe, pozycję wśród arystokracji oraz scharakteryzował rodzinny herb. Uzupełnieniem tekstu jest drzewo genealogiczne rodu.

Dalej zamieszczono tekst Miroslava Kunta odnoszący się do międzynarodowych standardów archiwalnych i problematyki nowych przepisów w archiwach czeskich (*Mezinárodní archivní standardy a příprava nových základních pravidel pro zpracování archiválií v České republice*). Autor omówił projekt, w ramach którego opracowano nowe zasady sporządzania opisu archiwaliów, nawiązał też do rozwiązań przyjętych w przepisach amerykańskich, australijskich, brytyjskich, kanadyjskich i niemieckich; szczegółowo przeanalizował również problematykę tworzenia pomocy ewidencyjnych.

Do badań heraldycznych nawiązuje artykuł pt. *Erbové listiny v arche mesta Košice (osud jednej armálnej zbierky)*. Jego autorzy (Martin Bartoš i Gabriel Szeghy) omówili historię przechowywania i ewidencję dokumentów herbowych miasta Koszyce zgromadzonych w Archiwum Miejskim Koszyce (*Archív mesta Košice*). Załącznikiem do opracowania jest edycja materiałów z lat 1562–1792.

Dział zamyka artykuł Márii Kačkovičovej charakteryzujący zbiory Archiwum Banku Narodowego Słowacji (*Zbierky w Archive Národnej banky Slovenska*).

Dział „Dyskusje” zawiera trzy teksty. Pierwszy (Vladimíra Wolfshörndla) porusza problematykę posługiwania się, w kontekście archiwalnym, wyrazem „varia” (*Rôzne [Varia] ako archivný fenomén*). Następny (Attili Zsoldos) polemizuje z tezami artykułu F. Uličného (*Falošná listina údajne Kráľa Bela IV*

z roku 1237 *pre stoličnobelehradských mešťanov*), opublikowanego w czasopiśmie „Slovenská Archivistika” (2010, t. 45). Dział „Dyskusje” zamyka Mioslav Čovan, nawiązujący do tekstu R. Ragača, będącego odpowiedzią na artykuł pt. *Diskusia k diskusii alebo na Margo výčítiek Dr. R. Ragača*.

Dział „Literatura” wypełniają recenzje i omówienia publikacji czeskich i słowackich (takich jak np. „Studia Historica Tyrnaviensia”, t. 11–12, czy „Studia Historica Tyrnaviensia”, t. 13, wydawane przez Stowarzyszenie Słowaków w Polsce we współpracy z Wydziałem Filozoficznym Uniwersytetu Trnavskiego, Trnava 2011), w tym również wydawnictwa *Z minulosti Spiša* (t. 19) z 2011 r.

„Przegląd zagranicznych czasopism” uwzględnił czasopisma: amerykańskie („The American Archivist” 2012, nr 75), czeskie („Archivní Časopis”, t. 61, 2011, nr 1–4), polskie („Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2011, t. 95, 96), węgierskie („Levéltári Közlemények” 2011 „Levéltári Szemle” 2011, 1–4), austriackie („Mitteilungen des Instituts für Österreichische Geschichtsforschung” 2011, t. 55; 2011, t. 56), włoskie („Rassegna Degli Archivi Di Stato” 2007, nr 1–3; 2008, nr 1–3).

W dziale „Wiadomości” znalazły się: relacja Márii Špankovej i Lenki Linharovej z wiosennego posiedzenia europejskich gremiów archiwalnych (EBNA, EAG, EURBICA); komunikat Lenki Pavlikovej z warsztatów poświęconych międzynarodowym standardom i aplikacjom w archiwistyce (17 lutego 2012), zorganizowanych przez Wydział Archiwów Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (*Ministerstvo vnútra SR odbor archívov*) i Państwowe Archiwum w Bratysławie (*Štátny archív v Bratislave*) we współpracy ze Słowackim Archiwum Narodowym (*Slovenský národný archív*); informacja Eleny Kašiarovej o seminarium specjalistycznym na temat ochrony cennych dokumentów archiwalnych w Banskej Štiavnicy, zorganizowanym przez Państwowe Główne Archiwum Górnicze (*Štátny ústredný banský archív*), Słowackie Archiwum Narodowe (*Slovenský národný archív*), Słowackie Muzeum Górnictwa (*Slovenské banské múzeum*); informacja Kataríny Nádaskiej o konferencji historycznej na temat transformacji miast w Europie Środkowej (Koszyce, Opawa, Miśkołc, Kraków) w okresie od średniowiecza do XVIII w., zorganizowanej na Uniwersytecie Pavla Jozefa Šafárika (*Univerzita Pavla Jozefa Šafárika v Košiciach*, UPJŠ) w Koszycach (28–29 czerwca 2012); relacja Kataríny Nádaskiej z warsztatów poświęconych archiwom austriackim w Europie, które zostały zorganizowane przez Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Słowacji, Dolnoaustriackie Archiwum Krajowe i organizację ICARUS (17–19 października 2012); komunikat Petera Keresteša na temat konferencji naukowej dotyczącej dokumentów herbowych, zorganizowanej w Martine przez Stowarzyszenie Słowackie Genealogiczno-Heraldyczne (*Slovenská genealogicko-heraldická spoločnosť*, SGHS), Słowacką Bibliotekę Narodową (*Slovenská národná knižnica*), Narodowy Instytut Biograficzny (*Národný biografický ústav*), Słowackie Archiwum Narodowe (*Slovenský národný archív*) (23–24 października 2012).

W dziale tym zamieszczono ponadto: informację Michali Sedláčkovej o archiwistyce w Korei Południowej; komunikat Gábora Strešňáka o 16. Archiwalnych Dniach w Słowacji (22–24 maja 2012, Trnava — na konferencji referat przedstawiła Anna Krzemińska z Instytutu Farmakologii PAN); tekst Ivany Fialovej o wystawie poświęconej służbie zdrowia, zorganizowanej w maju 2012 r. w gmachu Słowackiego Archiwum Narodowego; sprawozdanie Agnesy Žifčákovéj z wydarzenia pod nazwą Drzwi otwarte w Archiwum Państwowym w Levoči.

W dziale „Wiadomości” znajdują się także informacje Juraja Roháča — o działalności Katedry Archiwistyki i Nauk Pomocniczych Historii Wydziału Filozoficznego UK (*Univerzita Komenského v Bratislave*) w roku akademickim 2011/2012 oraz Marceli Domenovej — o funkcjonowaniu Katedry Archiwistyki i Nauk Pomocniczych w Instytucie Historii Wydziału Filozoficznego Preszowskiego Uniwersytetu w Prešovie (*Prešovská univerzita v Prešove*).

W dziale „Kronika” opublikowano: tekst Milana Mišoviča poświęcony posiedzeniu Naukowej Rady Archiwalnej (14 września 2012) w Słowackim Archiwum Narodowym; komunikat Petera Kartousa o odznaczeniach nadanych słowackim archiwistom, informację o jubileuszach Danieli Marcinovej, Marii Havlinovej, Marty Kamasovej i Zdenki G. Alexy’ego. Dział zamykają artykuły upamiętniające działalność Virginii Mislovičovej i Ipo Tapani Piirainenena.

Wioletta Lipińska

(Warszawa, Instytut Badań Literackich PAN)

**„W KRĘGU ŚLĄSKIEJ KULTURY HERALDYCZNEJ —
NADANIA HERBÓW, NOBILITACJE, INDYGENATY 1464–1918” —
WYSTAWA W ARCHIWUM PAŃSTWOWYM WE WROCŁAWIU**

Kultura heraldyczna jest tym aspektem globalnego dziedzictwa kulturowego, który towarzyszy człowiekowi od czasów starożytnych aż po dzień dzisiejszy. Jej wpływy dostrzegamy w różnych dziedzinach życia codziennego. Herb jako znak rozpoznawczo-własnościowy, bardzo ważny dla minionych pokoleń, pozostaje wciąż aktualny. Posługują się nim państwa, miasta, wojsko, Kościoły, instytucje naukowe, korporacje, różnorodne dziedziny wytwórczości oraz osoby prywatne. Mimo że współczesne społeczeństwo dawno przestało być społeczeństwem stanowym, jednak wciąż nie odeszła do annałów historii związana z heraldyką praktyka nobilitacji zasłużonych z różnych powodów osób prywatnych. Posiadanie herbu nadal imponuje. Czemu też poświęcona była, co prawda ograniczająca się jedynie do Śląska, ekspozycja „W kręgu śląskiej kultury heraldycznej...” otwarta w Archiwum Państwowym we Wrocławiu w dniach od 9 grudnia 2015 do 11 stycznia 2016 r.

Wystawa miała charakter edukacyjny, a zorganizowały ją wspólnie archiwum wrocławskie i *Zemský Archiv v Opavě* przy współpracy z Archiwum Archidiecejalnym we Wrocławiu, Archiwum Państwowym w Opolu oraz Oddziałem w Cieszynie Archiwum Państwowego w Katowicach. Ze zrozumiałych względów zaprezentowano jedynie wybór przechowywanych w archiwach polskich i czeskich dyplomów herbowych dla osób prywatnych.

Wśród 51 urokliwych eksponatów, uchodzących za najbardziej wiarygodne źródła do dziejów godeł, były nadania, potwierdzenia i udostojnienia herbów oraz zwykle łączące się z nadaniami nobilitacje. Ich przewaga nad innymi źródłami heraldycznymi w postaci malowideł, rzeźb czy pieczęci z wyobrażeniami godeł polegała na tym, że w swej treści z reguły zawierają połączony z grafiką opis herbu, odnośnie do kolorystyki, a także przedstawień na tarczach herbowych i klejnotach. Były one w przeważającej części sporządzone w kancelariach monarszych Berlina, Pragi i Wiednia, zatrudniających personel o najwyższych kwalifikacjach, co dotyczyło zarówno skrybów, jak i iluminatorów dokumentów, tzw. *Briefmalerów*. Talent tych ostatnich sprawiał, iż wykonane na dokumentach grafiki godeł to miniaturowe, niejednokrotnie wysokiej klasy, dzieła sztuki wykonane zgodnie z konwencją artystyczną epoki. Niestety, burzliwa historia ziemi śląskiej, nazna-

czona wieloma kataklizmami dziejowymi sprawiła, że zachowało się ich niewiele, cechuje ich duże rozproszenie terytorialne i zespołowe.

Największe na Śląsku pod względem zasobu Archiwum Państwowe we Wrocławiu, dysponujące ponad 60 tys. dokumentów, posiada jedynie 42 iluminowane listy herbowe przeznaczone dla osób prywatnych. Podobnie jak inne dokumenty i akta, są one świadkami epoki, w której powstały. Fakt, iż Śląsk przez stulecia funkcjonował w granicach różnych państw przełożył się nie tylko na jego życie polityczne, gospodarcze, kulturę prawną, ale także na oblicze socjologiczne. Tu funkcjonowały obok siebie oraz mieszały się ze sobą, aspirujące do posiadania herbu i nobilitacji, etniczne elementy: polski, niemiecki, czeski, a nawet węgierski. Biorąc pod uwagę okres czasu od XV do XX w. i miejsca wydania dokumentów, mamy przed sobą źródła z zakresu niemieckiej kultury heraldycznej, w której podmiotem nadania herbu mogła być albo pojedyncza osoba, albo kilka osób, albo rodzina, albo tylko wybrana jej gałąź. Ponadto, w krajach niemieckich, czego nie było w Rzeczypospolitej, mieliśmy do czynienia z pięciostopniowym szlacheństwem.

- I stopień (*einfachen Adelstand*), tzw. szlachectwo proste, które łączyło się z możliwością używania tytułu *Edler von*, niemniej nie wszyscy mieli ów przywilej;
- II stopień (*Ritterstand*), tzw. stan rycerski, stanowił go ogół szlachty powszechnej już używającej predykatu *von*.
Przedstawiciele obu tych stopni są w niemieckiej literaturze heraldycznej nazywani mianem „szlachty nieutytułowanej”. Trzy kolejne wyższe stopnie tworzyła już „szlachta utytułowana” — arystokracja;
- III stopień (*Freiherrnstand*) to baronowie albo w dosłownym przekładzie wolni panowie, okreśłani predykatem *wohlgeboren*;
- IV stopień (*Grafenstand*), to hrabiowie, którym przysługiwał predykat *hochgeboren*;
- V stopień (*Fürstenstand*), tj. stan książęcy, tworzyli książęta, z reguły przedstawiciele panujących dynastii. Niewielu arystokratom udało się przekroczyć próg tego stanu i uzyskać tytuł *Prinza*, *Fürsta* czy *Herzoga*. Przy czym, jeśli chodzi o Śląsk, dodatkowo zaznaczano, czy chodziło o szlachectwo czeskie, niekiedy węgierskie, czy szlachectwo Rzeszy Niemieckiej.

Ważnym, obok wskazanych tu rang szlacheckich, innym podziałem obowiązującym wśród szlachty krajów niemieckich był podział na szlachtę „starą” *uradelowq* i „nową” *briefadelowq*. W pierwszym wypadku mieliśmy do czynienia ze szlachtą sięgającą korzeniami głębokiego średniowiecza, której pochodzenia nikt nie kwestionował.

Natomiast w drugim jej przedstawiciele zostali włączeni do stanu szlacheckiego w czasach późniejszych. Podział ten był zauważalny również na Śląsku. To właśnie tej „patentowej szlachty”, oprócz pojedynczych wyjątków, dotyczyły pokazane na niniejszej ekspozycji zachowane przywileje.

Celem ułatwienia zwiedzającym odbioru treści wystawy nadano jej układ rzeczowo-chronologiczny.

Całość pokazanego materiału podzielono na dokumenty herbowe (*Wappenbriefe*) związane wyłącznie z pozyskaniem herbu albo jego udostojnieniem oraz listy nobilitacyjne (*Adelsbriefe*), obejmujące: szlachectwo proste *Adelstand* i stan rycerski *Ritterstand*, podniesienia do rangi baronów *Freiherrnstand*, awanse do rangi hrabiów *Grafenstand* oraz specyficzną formę nobilitacji, jaką był indygenat, czyli przywilej, zgodnie z którym szlachcic obcokrajowiec pozyskiwał uznanie swego szlachectwa w innym kraju łącznie z prawami, jakie przysługiwały lokalnej szlachcie.

Wśród gości przybyłych na otwarcie wystawy w dniu 9 grudnia 2015 r. obecni byli Monika Kwiatosz, konsul honorowy Republiki Włoskiej we Wrocławiu, oraz Rainer Sachs, przedstawiciel Konsulatu Generalnego Republiki Federalnej Niemiec. To, co ujmowało zwiedzających, o czym sygnalizowali w księdze wpisów, to wartości artystyczne ukazywanych źródeł. Kuratorami wystawy byli dr Mieczysława Chmielewska z archiwum wrocławskiego oraz dr Karel Müller dyrektor archiwum opawskiego.



Wystawa „W kręgu śląskiej kultury heraldycznej...” zorganizowana w Archiwum Państwowym we Wrocławiu, 9 grudnia 2015–11 stycznia 2016, fot. R. Bacmaga



Wystawa „W kręgu śląskiej kultury heraldycznej...” zorganizowana w Archiwum Państwowym we Wrocławiu, 9 grudnia 2015–11 stycznia 2016, fot. R. Bacmaga



Wystawa „W kręgu śląskiej kultury heraldycznej...” zorganizowana w Archiwum Państwowym we Wrocławiu, od lewej: Rainer Sachs, przedstawiciel Konsulatu Generalnego RFN, Monika Kwiatosz, konsul honorowy Republiki Włoskiej we Wrocławiu, Janusz Gołaszewski, dyrektor Archiwum Państwowego we Wrocławiu, 9 grudnia 2015, fot. R. Bacmaga



Wystawa „W kręgu śląskiej kultury heraldycznej...” zorganizowana w Archiwum Państwowym we Wrocławiu, dr Karel Müller, dyrektor archiwum opawskiego, 9 grudnia 2015, fot. R. Bacmaga

Mieczysława Chmielewska
(Wrocław)

SPRAWOZDANIE Z XVIII OGÓLNOPOLSKIEGO ZJAZDU STUDENTÓW ARCHIWISTYKI W POZNANIU (11–13 MAJA 2016 R.)

W dniach 11–13 maja 2016 r. odbył się w Poznaniu XVIII Ogólnopolski Zjazd Studentów Archiwistyki. Uniwersytet im. Adama Mickiewicza (UAM) już po raz trzeci został wybrany na gospodarza zjazdu adeptów sztuki archiwalnej, co zbiegło się w czasie z 40. rocznicą uruchomienia studiów archiwistycznych na Wydziale Historycznym, dzięki czemu hasło zjazdu („Przeszłość dla przyszłości”) nabrało nowego wydźwięku i można je było interpretować na wielu płaszczyznach.

Patronat honorowy nad wydarzeniem objęli Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych dr Wojciech Woźniak, prorektor ds. studenckich prof. UAM dr hab. Zbigniew Pilarczyk, prezes Stowarzyszenia Archiwistów Polskich Kazimierz Jaroszek oraz Archiwum Państwowe w Poznaniu, Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu, Stowarzyszenie Archiwistów Polskich i Instytut Pamięci Narodowej.

Partnerami wydarzenia były: Biblioteka Raczyńskich, Dom Wydawniczy REBIS, Narodowe Archiwum Cyfrowe, powiat poznański, Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Urząd Miasta Poznania, Wydawnictwo Nauka i Innowacje, a patronem medialnym całego wydarzenia został portal historia.org.pl.

Zjazd został zorganizowany przez: Instytut Historii UAM, Stowarzyszenie Archiwistów Polskich, Studenckie Koło Naukowe Stowarzyszenia Archiwistów Polskich na Wydziale Historycznym UAM, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wydział Historyczny UAM, Zakład Archiwistyki Instytutu Historii UAM.

Uczestnicy zjazdu obradowali w nowej, przestronnej i świetnie wyposażonej siedzibie Wydziału Historycznego, który ze ścisłego centrum miasta przeniósł się w 2015 r. na jego północne obrzeża, czyli na Kampus Morasko. Dzięki dobrej organizacji panele mogły toczyć się równolegle w kilku salach.

W zjeździe uczestniczyło ok. 100 osób, w tym blisko 70 prelegentów — studentów, doktorantów i absolwentów, którzy wygłosili referaty w 12 panelach tematycznych. Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu gościł uczestników, którzy przyjechali z ponad 15 ośrodków naukowych z całego kraju, m.in. z Archiwum Archidiecezjalnego w Gnieźnie (AAG), Archiwum Państwowego w Poznaniu (APP), Instytutu Zachodniego (IZ), Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach — filii w Piotrkowie Trybunalskim (UJK PT), Uniwersytetu Łódzkiego (UŁ), Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie (UMCS), Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu (UMK), Uniwersytetu Opolskiego (UO), Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie (UPJPII), Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie (UP), Uniwersytetu Szczecińskiego (US), Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach (UŚ), Uniwersytetu w Białymstoku (UwB), Uniwersytetu Wrocławskiego (UWr), Uniwersytetu Zielonogórskiego (UZ) oraz Urzędu Marszałkowskiego Województwa Opolskiego (UMWO).

Uroczysta inauguracja miała miejsce w auli im. prof. Gerarda Labudy. Gości powitali prorektor ds. studenckich prof. UAM dr hab. Zbigniew Pilarczyk, zastępca dyrektora Instytutu Historii ds. naukowych prof. UAM dr hab. Przemysław Matusik oraz kierownik Zakładu Archiwistyki Instytutu Historii UAM prof. UAM dr hab. Irena Mamczak-Gadkowska. Wykład inauguracyjny pt. „Sytuacje kryzysowe w archiwum. Jak uratować zbiory przed destrukcją?” wygłosił dr Przemysław Wojciechowski, kierownik Pracowni Konserwacji Materiałów Archiwalnych Archiwum Państwowego w Poznaniu. W swoim wystąpieniu omówił zagrożenia, z jakimi można się spotkać w archiwach oraz w jaki sposób ratować zasób w sytuacji kryzysowej. Dr Wojciechowski zwrócił szczególną uwagę na rolę profilaktyki oraz systematycznych szkoleń dla pracowników archiwów. Pierwszy dzień obrad zakończył się uroczystą kolacją, która odbyła się w dawnym gmachu *Collegium Historicum* przy ulicy Święty Marcin 78, w którym wcześniej miał swoją siedzibę Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Pierwszy czwartkowy panel dotyczył archiwów społecznych i prywatnych, m.in. ich problemów na przykładzie Ośrodka KARTA, a swoje referaty zaprezentowały: Karolina Baranowska (UAM), Eliza Figarska (UMCS) i Natalia Gabryś (UP).

W kolejnych obradach tego dnia dominowała problematyka roli archiwów w regionie, a głos zabrali: Konrad Balcerek (UŚ), Anna Cieszkowska (UŁ), Bartłomiej Dutkalski (US), Konrad Kołakowski (UŚ), Dorota Kurek (US), Magdalena Majkowska (UO), Natalia Wojcieszak (UZ) i Iwona Zakrzewska (UŚ). Prelegenci w swoich wystąpieniach przedstawili aspekty społeczno-obyczajowe życia w minionych czasach na przykładzie archiwaliów zgromadzonych zarówno w archiwach państwowych na terenie całego kraju, jak i w oddziałach Instytutu Pamięci Narodowej.

Następny panel obejmował problematykę archiwów kościelnych, zwłaszcza roli ich zasobu jako źródła do dziejów Kościoła, a swoje referaty wygłosili: Konrad Kołodziejczyk (UP), Hanna Molin (UMK) i Łukasz Włodarski (UMK).

Najwięcej prelegentów zgromadził panel z zakresu archiwoznawstwa, w którym wystąpili: Wojciech Bednarski (UWr), Paweł Borowy (UWr), Karol Cegielski (US), Artur Dumnicki (UO), Anna Górna (UAM), Agata Łysakowska (UAM), Łukasz Pintał (UWr), Jakub Romaniak (UAM), Bogumił Rudawski (IZ), Marcin Smolnicki (UAM), Paulina Tompa (UJK PT) i Adrian Woś (UŚ). Wystąpienia dotyczyły poszczególnych archiwów państwowych i ich oddziałów oraz archiwów zakładowych i instytucji kultury. W tej części szczególną uwagę słuchaczy zwrócił referat Bogumiła Rudawskiego, który przybliżył zasób Archiwum Instytutu Zachodniego oraz samą instytucję.

W części poświęconej teorii i metodyce archiwalnej, m.in. kształceniu archiwistów w XIX w., postrzeganiu archiwów w różnych kontekstach oraz zagadnieniu *Records Menagemnet* głos zabrali: Monika Cołbecka (UMK), Piotr Czekaj (UMK), Natalia Maria Kotrys (UWr), Martyna Krasuska (UMCS), Krzysztof Norkiewicz (UAM), Bartosz Rózanek (UAM), Marta Ruczyńska, Grzegorz Trafalski (UŁ), Magdalena Wiśniewska (UMK), Mateusz Zmudziński (UMK).

Równie interesujący panel dotyczył archiwistyki w sieci, a referaty zaprezentowali w nim: Angelika Filipczyk, Izabela Gura (UP), Agnieszka Jaworska, Rafał Jaworski (UAM), Piotr Józefiak (UAM), Michał Serdyński (APP). Żywą dyskusję wzbudził referat Michała Serdyńskiego o Internetowym Forum Archiwalnym, które jest miejscem służącym do dyskusji zarówno archivistom, jak i studentom archiwistyki.

W trakcie obrad poświęconych edukacji i działalności kulturalnej archiwistów, zwłaszcza z archiwów państwowych, głos zabrali: Juliusz Dworacki (UAM), Adrian Gendera (UWr), Piotr Goździak (US), Beata Janeczek (UP), Kamil Karpiński (UWr), Monika Kempa (UP) i Marcin Smoczyński (UMK).

Dużym zainteresowaniem cieszył się panel, który obejmował zagadnienia cyfryzacji i digitalizacji, a swe referaty, dotyczące m.in. udostępniania materia-

łów zdigitalizowanych, wygłosili: Paweł Petrusiewicz (US) i Tomasz Próchenko (UAM), Paulina Wierzbą (UP), Maria Woszczek (UP).

Zgodnie z tradycją zjazdu obrady uzupełniały imprezy towarzyszące. Po zakończeniu czwartkowych obrad zorganizowano wycieczki m.in. po Starym Rynku, gdzie gości oprowadzał licencjonowany przewodnik po Poznaniu Michał Skoczyński z Zakładu Historii Średniowiecznej Instytutu Historii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. W trakcie zwiedzania uczestnicy mogli zobaczyć miasto średniowieczne, jak i Poznań w dziewiętnastowiecznej odsłonie.

Tego samego dnia odbył się towarzyski mecz piłki nożnej między studentami archiwistyki UAM a uczestnikami zjazdu. Gospodarze pokonali drużynę gości 7:1, jednak to goście strzelili najpiękniejszą bramkę spotkania. Organizatorzy żywią nadzieję, iż rozgrywki na stałe wpiszą się w harmonogram przyszłych zjazdów i staną się ich nową tradycją. Wieczorem odbyła się impreza towarzysząca obradom zjazdowym.

Pierwsze piątkowe obrady dotyczyły nauk pomocniczych historii. Głos w nich zabrali: Radosław Franczak (UMK), Monika Kozłowska (UwB) i Michał Muraszko (AAG).

Następne obrady dotyczyły cyfryzacji i digitalizacji. W tej części referaty wygłosili: Arleta Ciupińska (UMWO), Natalia Gorzkiewicz (UZ), Anna Maliszewska (UAM), Julia Olejniczak (UAM), Michał Poświatowski (UAM). Warto zaznaczyć, iż wystąpienie Julii Olejniczak należało do jednych z ciekawszych, a tematyka przez nią prezentowana pozwoliła słuchaczom na zapoznanie się ze sposobem obiegu informacji niejawnych w resorcie obrony narodowej.

Kolejne obrady poświęcone były źródłom do historii XIX i XX w. W ich trakcie referaty zaprezentowali: Kamila Andrzejczyk (UO), Małgorzata Ćwiączek (UO), Halina Kumur (UP), Joanna Morawska (US), Grzegorz Racinowski (US) i Ewelina Zych (UPJPII).

Ostatnie spotkanie uczestników zjazdu poświęcone było źródłom do dziejów średniowiecza i epoki nowożytnej, a swoje referaty przedstawili w jego trakcie: Łukasz Baranowski (UwB), Marcin Fraś (UMK), Jakub Gdula (UAM), Bartłomiej Konopa (UMK) i Maria Lawrenz (UWr). Prelegenci z ostatnich dwóch paneli zwrócili szczególną uwagę na rolę materiałów archiwalnych jako źródeł historycznych, które stanowią podstawę źródłową dla badań specjalistycznych.

Ogromnym zainteresowaniem wśród uczestników cieszył się panel poświęcony problematyce archiwoznawczej, który zgromadził aż 12 prelegentów. W swoich referatach zaprezentowali oni tematykę dotyczącą zarówno archiwów instytucji naukowych oraz kulturalnych, jak i politycznych, a ramy czasowe tematów poszczególnych wystąpień sięgały od czasów starożytnego Izraela po współczesność. Nieco mniejszą popularnością cieszyły się obrady dotyczące teorii i metodyki archiwalnej, jednak warto zwrócić uwagę, iż każdy duży ośrodek naukowy miał w nich swojego przedstawiciela wśród prelegentów.

W czasie trwania zjazdu można było zauważyć zarówno zainteresowania naukowe młodych badaczy, jak i kierunki rozwoju archiwistyki. Oprócz silnej pozycji regionalistyki warto zwrócić uwagę na nowe trendy związane zarówno z rozwojem cyfryzacji i digitalizacji, jak i szeroko rozumianą działalnością edukacyjną i kulturalną archiwów.

Ostatniego dnia zjazdu obradował sejmik, podczas którego kandydaturę na organizatora kolejnego zjazdu przedstawili studenci Uniwersytetu Wrocławskiego oraz studenci Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Stosunkiem głosów 10:3 wygrali studenci Uniwersytetu Pedagogicznego i to oni zostali wybrani gospodarzami XIX Ogólnopolskiego Zjazdu Studentów Archiwistyki.

Zjazd był świetną okazją do zawarcia nowych znajomości oraz wymiany spostrzeżeń podczas często burzliwych obrad na temat współczesnej archiwistyki oraz jej kierunków rozwoju w najbliższych latach. Wszyscy uczestnicy poznańskiego zjazdu mają nadzieję na kontynuację nowo zawartych znajomości przy okazji kolejnego spotkania, tym razem w Krakowie.

Justyna Pera

(Poznań, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu)

KONFERENCJA „DNI DIGITALIZATORA”, WARSZAWA, 20–21 CZERWCA 2016 R.

W dniach 20–21 czerwca 2016 r. odbyła się w Warszawie kolejna edycja „Dni Digitalizatora”, których organizatorem było Narodowe Archiwum Cyfrowe (NAC). Tematyka tegorocznego spotkania skupiła się wokół zagadnień związanych z przygotowaniem konserwatorskim materiałów fotograficznych do procesu digitalizacji oraz z samym procesem digitalizacji. W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych (NDAP) oraz Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego (MKiDN), a także archiwów państwowych, muzeów, fundacji i bibliotek.

Konferencję otworzył Wojciech Woźniak, Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych, który powitał zebranych, podziękował za zaproszenie oraz pokrótce przedstawił cel spotkania. Zaznaczył, że fotografie ze względu na bogactwo informacji, jakie zawierają, stanowią specyficzny rodzaj materiałów archiwalnych. Tym samym ich opisywanie jest niejednokrotnie sztuką skomplikowaną i niełatwą, wymagającą zarówno wiedzy archiwalnej, jak i z zakresu fotografii. Wskazał, że w zasobie archiwów państwowych znajduje się ponad 16,5 mln fotografii, z czego ponad 15 mln przechowuje NAC. Ze względu na fakt, że digitalizacja stanowi formę zabezpieczenia fotografii, poprosił NAC o zintensy-

fikowanie prac w tym zakresie. Wyraził również przekonanie, że digitalizacja powinna stać się częścią procesu opracowania, poddał przy tym pod rozagę uczestników spotkania myśl, czy wobec konieczności zintensyfikowania prac digitalizacyjnych, nie należałoby wprowadzić zasady automatyzacji opisu fotografii. Na zakończenie przemówienia zaapelował o to, by w celu usprawnienia prac w omawianym zakresie, zgłaszać pomysły związane z modyfikacją obowiązujących przepisów.

Następnie głos zabrała Hanna Staszewska, naczelnik Wydziału ds. Archiwów w MKiDN. Wystąpienie dotyczyło historii podległości Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych pod różne urzędy administracji rządowej, kierowane przez ministrów. Omówiła również strukturę organizacyjną wydziału, jego zadania oraz zakres działania. Poparła postulat automatyzacji opisu fotografii, wskazując jednocześnie na fakt, że nadanie jej postaci cyfrowej stanowi również szansę na popularyzację zasobu archiwów państwowych.

Anna Laszuk (NDAP) w swoim wystąpieniu na temat „Dokumentacja fotograficzna w zasobie archiwów państwowych” przedstawiła zagadnienia związane z pracami nad zbiorami fotograficznymi na etapie przed nadaniem im postaci cyfrowej. Zwróciła szczególną uwagę na proces przejmowania materiałów, w tym dopływów w formie zakupów lub darowizn, ich opracowania i ewidencjonowania. Podkreśliła, że w ostatnich latach w archiwach państwowych nastąpił duży wzrost liczby plików cyfrowych fotografii (ponad 55 tys.). Zauważyła zarazem, że w zasobie tych archiwów znajduje się ok. 1 mln fotografii zewidencjonowanych z ponad 16,5 mln tego rodzaju materiałów. Wymieniła archiwa, w zasobie których znajduje się najwięcej fotografii (NAC, Archiwum Akt Nowych, archiwa państwowe w Toruniu i Warszawie). Następnie nawiązała do zagadnień związanych z kopiami fotografii przechowywanymi w zasobach archiwów państwowych, do metod ewidencjonowania zbiorów fotografii oraz zasad ich liczenia. Omówiła również tekst Decyzji nr 8 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z 24 kwietnia 2006 r. w sprawie wprowadzenia wskázówek metodycznych dotyczących zasad opracowania fotografii w archiwach państwowych. Na zakończenie wystąpienia zachęciła do lektury artykułu Kamili Biernat o stanie badań nad fotografią w archiwach państwowych, który ukazał się w „Archiwiście Polskim”.

Wystąpienie Anny Seweryn (Archiwum Narodowe w Krakowie) pt. „Przygotowanie konserwatorskie materiałów fotograficznych do procesu digitalizacji” poświęcone było zagadnieniom związanym z różnego rodzaju materiałami oraz podłożami, na których wykonywane są fotografie. Odniosła się ona również do metod i sposobów retuszu fotografii. Zwróciła uwagę, że w pierwszej kolejności digitalizacji powinny być poddane fotografie na nośnikach najmniej trwałych (np. wykonane na podłożu nitrocelulozowym). Dodała, że fotografie są wrażliwe na czynniki biologiczne, w szczególności na różnego rodzaju grzyby i owady.

Następnie głos zabrała Małgorzata Kołtun (NAC), która na początku swego referatu pt. „Digitalizacja fotografii w Narodowym Archiwum Cyfrowym” przedstawiła skład osobowy komórki organizacyjnej zajmującej się digitalizacją fotografii. W wystąpieniu poruszyła też problemy wynikające z procesu digitalizacji i omówiła metody ich rozwiązywania. Zaprezentowała także rodzaje urządzeń wykorzystywanych w procesie digitalizacji oraz rodzaje materiałów, które za ich pomocą można zdigitalizować. Istotnym punktem wystąpienia było zapoznanie uczestników konferencji z metodą planowania digitalizacji na następny rok, z uwzględnieniem zespołów najczęściej udostępnianych, ich stanu fizycznego oraz wartości historycznej. Dodała, że w ciągu roku w NAC postać cyfrową uzyskuje ok. 40 tys. fotografii, które sukcesywnie są publikowane w serwisie Audiovis. W konkluzji wystąpienia postawiła pytania odnoszące się do potrzeby (lub jej braku) stosowania wzorców barwnych, kadrowania i rozbudowania kontroli jakości.

Wacław Pyzik (Muzeum Historyczne Miasta Krakowa) w referacie pt. „Digitalizacja materiałów fotograficznych w Muzeum Historycznym miasta Krakowa” omówił wdrożenie tego procesu, które nastąpiło w 2008 r. Poprzedziło go zidentyfikowanie zasobu w celu doboru właściwego sprzętu do przeprowadzenia digitalizacji. Skupił swoją uwagę na przedstawieniu możliwości i efektywności urządzeń przeznaczonych do digitalizacji. Nacisk położył również na aspekty związane z właściwym doбором parametrów digitalizacji, a w szczególności tych najbardziej istotnych, czyli rozdzielczości, gęstości optycznej, głębi, trybu koloru i formatu zapisu. Podkreślił, że nieodłącznym elementem digitalizacji jest zarządzanie barwą.

Marcin Szala (Biblioteka Uniwersytetu Wrocławskiego) zapoznał słuchaczy z metodami wykorzystania fotografii w procesie digitalizacji zasobu bibliotecznego w referacie pt. „Fotografia w procesie digitalizacji rękopisów i starych druków”. Nawiązał do form obiektu, które determinują metody i parametry digitalizacji, a w szczególności do formatów zapisu oraz dostępności narzędzi, które pozwolą użytkownikom je odczytać. Podkreślił ważność zachowania strumienia danych oraz zapewnienia możliwości odczytu informacji w nim zawartych. Przybliżył zebrany najistotniejsze informacje dotyczące systemów bibliotecznych, zapewniających dostęp do zdigitalizowanych obiektów.

Wojciech Staszek w pierwszej części swojego wystąpienia pt. „Kryteria doboru narzędzi w Pracowni Digitalizacji Obrazowej Muzeum Historii Fotografii w Krakowie” przedstawił sylwetkę oraz dorobek naukowy Władysława Klimczaka, twórcy muzeum i prezesa Krakowskiego Towarzystwa Fotograficznego. W dalszej części referatu zapoznał słuchaczy z realizowanym w muzeum procesem digitalizacji, z uwzględnieniem organizacji oraz wyposażenia pracowni. Omawiając warunki techniczne digitalizacji, zwrócił szczególną uwagę na właściwe operowanie światłem. Podkreślił, że jego nieumiejętne stosowanie powoduje powstawanie niepożądanych refleksów, w których gubią się istotne

szczegóły oryginału. Następnie omówił pożądane wzorce rozdzielczości, źródła impulsywne, stosowanie polaryzacji i formaty zapisu plików.

Michał Zawada i Marcin Buczek (Archiwum Państwowe w Lublinie) w wystąpieniu pt. „Dokumentacja fotograficzna w aktowych materiałach archiwalnych. Problemy jej digitalizacji, ewidencji oraz zarządzania kopiami cyfrowymi” poruszyli kwestie związane z obecnością fotografii w jednostkach aktowych, zwracając przy tym uwagę na wyzwania związane z ich digitalizacją. M. Zawada omówił problemy związane z fotografiami w jednostkach zszytych i przesnurowanych, fotografiami wklejonymi, które stanowią uzupełnienie dokumentacji aktowej, i fotografiami wszytymi, oceniając jednocześnie te ostatnie jako najtrudniejsze w procesie skanowania. Zauważył również, że przepisy Zarządzenia nr 14 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z 31 sierpnia 2015 r. w sprawie digitalizacji zasobu archiwalnego archiwów państwowych w częściach dotyczących przygotowania materiałów do digitalizacji oraz digitalizacji nie regulują postępowania z fotografiami zamieszczonymi w jednostkach aktowych. Następnie omówił problemy pojawiające się na etapie opracowania i przygotowania konserwatorskiego — w tym miejscu poruszył zagadnienia związane m.in. z: zasadnością wyszukiwania fotografii w jednostkach aktowych, paginowaniem kart z wklejonymi/włożonymi fotografiami, opisywaniem fotografii, odklejaniem fotografii, usuwaniem elementów metalowych. Poddał pod rozagę słuchaczy kwestię następującą: czy przy skanowaniu fotografii, które są obiektami w dokumencie, należy uwzględnić parametry digitalizacji właściwe dla fotografii, czy może dla dokumentów tekstowych, a następnie oddzielnie zeskanować samą fotografię. Następnie M. Buczek omówił bazę EUREKA, która umożliwia rejestrację materiałów interesujących, śmiesznych i kuriozalnych. Celem powstania tej bazy było skierowanie interesującej oferty popularyzatorskiej do osób, które nie są świadome tego, jak ważną rolę dla społeczeństwa pełni zasób archiwów państwowych. Referent skupił się na funkcjach i możliwościach bazy, ze szczególnym uwzględnieniem zarządzania całym procesem digitalizacji — od wytypowania jednostki do digitalizacji, jej przygotowania, skanowania i kontroli, a kończąc na przekazaniu do udostępnienia w serwisie www.szukajwarchiwach.pl.

Maciej Turczyniak (Fundacja Archeologii Fotografii) w referacie przedstawiającym projekt „Długie życie fotografii” zapoznał słuchaczy z historią powstania fundacji oraz jej celami statutowymi. W dalszej części wystąpienia omówił opracowane przez fundację archiwa (m.in.: Janusza Bąkowskiego, Zofii Chomętowskiej, Zbigniewa Dłubaka, Wojciecha Zamecznika). Słuchacze mieli również okazję zapoznać się z projektami przygotowanymi przez fundację (m.in. Fotorejestr, Forma — Festiwal Sztuk im. Wojciecha Zamecznika, Fototeka, projekt „Długie życie fotografii”, którego centralnym punktem są archiwa fotograficzne). W ramach projektu „Długie życie fotografii” prace prowadzi międzynarodowa grupa archiwistów i konserwatorów, którzy badają wybrane

zbiory w Polsce i Norwegii. Główne założenia tego projektu to konserwacja prewencyjna, digitalizacja, a w konsekwencji edukacja.

Henryk Niestrój (NAC) w referacie pt. „Prawo autorskie jako kryterium digitalizacji materiałów archiwalnych oraz zasady ich udostępniania na podstawie przepisów ustawy o ponownym wykorzystaniu informacji sektora publicznego” zaznaczył, że decyzja o wyborze materiałów do digitalizacji oznacza w konsekwencji decyzję o ich udostępnieniu. Przedstawił historię prawa autorskiego wraz z jego zmianami, z uwzględnieniem zmian prawa międzynarodowego w tym zakresie. Następnie odniósł się do braku jednoznacznej interpretacji definicji utworu oraz do problematycznych kwestii związanych z jego identyfikacją w zasobie archiwów państwowych. Zauważył, że w odniesieniu do inwentarza archiwalnego, który sporządzany jest zgodnie ze ścisłymi wytycznymi, nie powinno być mowy o utworze, bowiem według ustawowej definicji utwór charakteryzuje przejaw działalności twórczej, kreacyjnej. Duże prawdopodobieństwo występowania utworów znajduje się natomiast w niepaństwowym nieewidencjonowanym zasobie archiwalnym (np. w spuściznach). Następnie odniósł się do zagadnień związanych z prawami autorskimi — osobistymi, które cechuje niezbywalność, brak ograniczeń czasowych, nienaruszalność treści i formy, prawo pierwszego udostępnienia, i majątkowymi, które cechuje możliwość przeniesienia własności, ograniczenie czasowe (70 lat od śmierci twórcy lub pierwszego rozpowszechnienia dzieła). Omówił też kwestie związane z dozwolonym użyciem: prywatnym (osobistym) i publicznym (instytucjonalnym). Zwrócił uwagę również na problem dotyczący dozwolonego użytku w kontekście digitalizacji zabezpieczającej, która nie może prowadzić do zwiększenia liczby egzemplarzy utworów. Zauważył, że ważnym problemem, z jakim borykają się archiwa państwowe, są utwory osierocone, których nie należy rozpowszechniać, jeśli nie jest znany właściciel praw majątkowych (nie autor) i nie ma możliwości dotarcia do niego, a jednocześnie jest prawdopodobne, że prawa nie wygasły. Jednocześnie podkreślił, że w odniesieniu do prawa autorskiego niezwykle istotne jest określenie stanu prawnego materiałów przed digitalizacją, a nie odwrotnie. Wskazał również, że zgodnie z zaleceniami Komisji Europejskiej proces digitalizacji nie powinien tworzyć żadnych nowych praw. Następnie przeszedł do ustawy z 15 marca 2016 r. o ponownym wykorzystywaniu informacji sektora publicznego, która weszła w życie 16 czerwca 2016 r., omawiając szczegółowo wprowadzone w życie zmiany w ustawie archiwalnej. Podkreślił konieczność rozróżniania pojęć „informacja publiczna”, na którą składa się m.in. ewidencja zasobu, oraz „informacja sektora publicznego”, którą stanowi zasób. Na zakończenie przypomniał zebrany, że odmowa udostępnienia oraz odmowa przekazania informacji w trybie wnioskowym następuje zgodnie z przepisami kodeksu postępowania administracyjnego, tj. w formie decyzji administracyjnej.

Magdalena Hartwig (NAC) w wystąpieniu pt. „Inwentaryzacja fotografii w Zintegrowanym Systemie Informacji Archiwalnej” omówiła zasady działa-

nia aplikacji. Podkreśliła, że system umożliwia ewidencję i inwentaryzację różnego typu materiałów (aktowych, kartograficznych, fotograficznych, audiowizualnych), ale też zespołów mieszanych. Przedstawiła poziomy opis fotografii — od opisu pojedynczej fotografii, po opis grupy zdjęć, a następnie omówiła zasady funkcjonowania roli (kierownika, edytora, redaktora) w systemie. Odniosła się także do możliwości generowania sprawozdań i sposobów wyszukiwania danych.

Ostatni panel konferencji zakończył Łukasz Karolewski (NAC), który w swoim wystąpieniu pt. „Metody identyfikacji fotografii na podstawie skanów” podzielił się refleksjami, jakie zrodziły się w trakcie prac nad opracowaniem fotografii występujących w zespołach: Archiwum Fotograficzne Zbyszka Siemaszki, Archiwum Fotograficzne Grażyny Rutowskiej oraz Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny — Archiwum Ilustracji. Odniosł się do istotnych elementów, na które należy zwrócić uwagę podczas opracowania i inwentaryzacji fotografii — wśród najbardziej istotnych wymienił identyfikację miejsc, osób, wydarzeń i przedmiotów. W dalszej części referatu omówił obszernie aspekty, jakie należy uwzględniać podczas identyfikacji wymienionych elementów znajdujących się na fotografii. Jednocześnie podkreślił, że kopie cyfrowe ułatwiają prace w zakresie identyfikacji poszczególnych elementów, z których składa się fotografia.

Konferencję zakończono panelem dyskusyjnym, podczas którego uczestnicy odnieśli się do poszczególnych zagadnień, zadawali pytania oraz wymieniali się wiedzą i doświadczeniami.

Eliza Dąbrowska

(Warszawa, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych)

**KONFERENCJA METODYCZNA „ZASADA PRZYNALEŻNOŚCI
ZESPOŁOWEJ W PRAKTYCE ARCHIWÓW PAŃSTWOWYCH” —
NDAP, WARSZAWA, 27 CZERWCA 2016 R.**

Konferencję otworzył Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych dr Wojciech Woźniak. Nawiązując do ankiety przesłanej do wszystkich archiwów państwowych, dotyczącej problemów z zespołowością w praktyce archiwalnej, stwierdził, że odpowiedzi udzielone przez 23 archiwa wskazują na skupianie się na praktycznym stosowaniu tej zasady, a nie na teorii. Wskazują też na przepisy, które należałoby zmienić oraz na istniejące braki w tym zakresie. Zaznaczył, że dla ułatwienia przepływu informacji warto byłoby stworzyć repertorium protokołów Komisji Metodycznej.

Następnie zabrał głos zastępca Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych dr Andrzej Biernat, przedstawiając zebrany problematykę konferencji. Zaznaczył, że zasada przynależności zespołowej wymaga kolejnej dyskusji i refleksji w odniesieniu do zadań archiwów w zmieniającej się rzeczywistości. Przypomniawszy, że zasada ta wychodzi od pojęcia „zespołu archiwalnego”, które w pierwotnym sformułowaniu zostało odrzucone i wymaga ponownego zdefiniowania. Dyrektor Biernat podkreślił, że tworzone w archiwach „konstrukcje archiwalne” są niepraktyczne w budowie systemów informatycznych. Należy więc „iść w kierunku zespołów prostych”, rozbijając „te zespoły, które służyły ewidencji papierowej, a nie służyły ewidencji elektronicznej”.

Prelegent zacytował też znane twierdzenie teoretyka włoskiego Casanovy, że „archiwistyka jest archiwistyką bez zasad”, uzupełniając je sformułowaniem „archiwistyka bez zasad, to archiwistyka refleksyjna”. Następnie przypomniał, że już w dwudziestoleciu międzywojennym A. Brenneke przeciwstawił zasadzie proveniencji zasadę wolnej proveniencji, prezentując inne podejście do układu akt wewnątrz zespołu. Również H.O. Meisner w *Aktenkunde* uznał, że jest to zasada tworzenia aktów i ich struktury.

Przechodząc na grunt polski, A. Biernat zwrócił uwagę na dużą aktywność archiwistyki polskiej po odzyskaniu niepodległości oraz na występujące problemy z terminologią, która oprócz terminu „zasada proveniencji” używała też terminów „zasada przynależności kancelaryjnej” i „zasada przynależności zespołowej”, stosując je zamiennie, choć znaczeniowo nie były one tożsame.

Ze względu na tematykę innych referatów A. Biernat przeszedł następnie do współczesnej praktyki archiwów polskich, zaznaczając że pokazała ona, iż lubimy odstępować od naczelnej zasady archiwistyki, przedkładając praktyczną stronę porządkowania zasobu archiwalnego nad teoretyczną (jako przykład wskazał „zagubienie” Archiwum Koronnego Krakowskiego wskutek wchłonięcia go przez Zbiór Dokumentów Papierowych w Archiwum Głównym Akt Dawnych). Zarzuciliśmy też genetyczny związek między aktami.

Prelegent wskazał na praktykę nieuzasadnionego tworzenia zbiorów archiwalnych, których przyczyną powstawania były względy praktyczne — łatwość szybkiego dotarcia do informacji — nie zaś obowiązujące zasady (chodziło o sztucznie utworzone zbiory fotograficzne, kartograficzne, zbiory dokumentów pergaminowych, akta metrykalne, akta USC, jak też kolekcje przekazane przez darczyńców). Te sztuczne konstrukcje ułatwiały dostęp do informacji, ale rozrywały więź archiwalną.

Prelegent zaznaczył, że zasadę przynależności zespołowej nie do końca da się zastosować (przykładem mogą być spuścizny czy konstrukcje archiwalne związane z aktami wyborczymi). A. Biernat zakończył swoje wystąpienie stwierdzeniem, że zasada przynależności zespołowej wymaga ciągłej refleksji, ale też wyznaczenia granic zespołu i jego układu, co musi być poprzedzone studiami wstępnymi.

Następnie głos zabrał Krzysztof Strykowski, rozpoczynając pierwszą serię wystąpień związanych z zasadą przynależności zespołowej w teorii i praktyce archiwalnej. Referent postanowił przyjrzeć się problemom związanym z powstawaniem zbiorów archiwalnych, omawiając zagadnienie z punktu widzenia teorii i praktyki archiwalnej (przede wszystkim na podstawie doświadczenia Archiwum Państwowego w Poznaniu). Rozpoczął wystąpienie stwierdzeniem, że „zanim przyszła proveniencja, archiwa gromadziły na początku zasób w formie zbiorów”. Wskazał na prekursorów zastosowania proveniencji: Saksonię-Halle (1777), Danię (1791), Neapol (1812) i Holandię oraz na Pierre’a Claude’a François Daunou, który we francuskim archiwum centralnym (paryskie *Archives Nationales* — E.G.) wprowadził podział całego zasobu na grupy tematyczne i serie ze szkodą dla zespołowości. Zasadę poszanowania zespołu archiwalnego sformułował Natalis de Wailly w 1838 r., a do jej praktycznego zastosowania przyczynił się okólnik ministra spraw wewnętrznych Duchatela z 24 kwietnia 1841 r., ustalający sposób porządkowania archiwaliów w archiwach departamentalnych i miejskich Francji. Następnym wydarzeniem w archiwistyce światowej było ukazanie się w 1898 r. podręcznika Mullera, Feitha i Fruina i jego upowszechnienie w związku z licznymi tłumaczeniami (w 1905 r. na język niemiecki, w 1908 — na włoski, w 1919 — na francuski, w 1940 — na angielski, w 1960 — na portugalski).

Po tym krótkim przeglądzie zasady proveniencji w kontekście historycznym, prelegent skupił się na zagadnieniu zbioru archiwalnego w teorii i praktyce. Na początek zacytował dwie definicje — „zespołu archiwalnego” i „zbioru” z francuskiego słownika terminologii archiwalnej wydanego w 2002 r. I tak „zespół archiwalny” (*fonds d’archives*), to „zespół wszelkich dokumentów powstały i organicznie związany z wytwórcą w czasie wykonywania jego działalności i na podstawie jego uprawnień”, natomiast „zbiór” (*collection*) to „sztuczny zestaw (zbiór) dokumentów zgromadzonych na podstawie wspólnych kryteriów związanych z ich zawartością lub nośnikiem (formą), których zestawienie jest owocem woli lub przypadku, w przeciwieństwie do zespołu archiwalnego utworzonego organicznie przez wytwórcę” (definicje w tłumaczeniu K. Strykowskiego).

Prelegent przyjrzał się też pojęciu „zbioru” w polskiej terminologii archiwalnej. Już Kazimierz Konarski wskazywał, że cechą zbioru jest brak kancelaryjnego powiązania jego części składowych a łączenie ich w jedną całość charakterem, pokrewieństwem treści lub sposobem powstania. Wielkim przeciwnikiem zbiorów był Adam Stebelski, który uważał, że nie istnieje więź wewnętrzna pomiędzy elementami składowymi zbioru, a proces jego porządkowania nie pozbawi go cech sztuczności. W *Słowniku archiwalnym*, wydanym pod red. W. Maciejewskiej, „zbiór archiwalny” to dokumenty gromadzone przez urzędy (instytucje) lub osoby fizyczne pod określonym kątem widzenia, mające w całości lub w przeważającej części charakter materiałów archiwalnych. Prelegent przypo-

mniał, że wytyczne do opracowania dokumentów pergaminowych i papierowych z 1985 r. dopuszczają tworzenie zbiorów.

Przechodząc do praktyki archiwalnej, K. Strykowski podał przykłady zbiorów rozbitych między dwa archiwa (zbiór akt dotyczących klasztorów oraz akt cechowych, rozbite między archiwa państwowe w Poznaniu i Bydgoszczy), zbiorów utworzonych przed wielu laty przez wybitnych teoretyków (zbiór dawnych inwentarzy i repertoriów utworzony przez Irenę Radtke) i wskazał, że praktyka rozbijania już istniejących zbiorów kończyła się powstaniem wielu zbiorów prostych, liczących często jedną lub kilka jednostek (np. zbiór kronik szkolnych).

Zajmując stanowisko przeciwne rozbijaniu zbiorów, K. Strykowski wskazał na kilka argumentów uzasadniających tę postawę: świadczą one o dawnych pracach porządkowych (są dorobkiem naszych archiwistów), to „konstrukcje archiwalne” znane i cytowane, szkoda na nowo podejmować prace porządkowe, ich likwidacja spowoduje powstanie bardzo wielu małych zespołów, dają łatwiejsze „operowanie zasobem” przez personel magazynowy. W zamian mamy narzędzia do tworzenia zarówno zespołów „wirtualnych”, jak też odpowiednich pomocy (jednakże z pozostawieniem starych).

Następnym prelegentem był Sławomir Filipowicz, który zajął się ewolucją roli zasady proveniencji w polskiej metodyce archiwalnej. Na początku zwrócił uwagę na fakt istnienia wielu refleksji na wskazany temat, które w jego opinii w nazbyt małym stopniu okazywały się przydatne do rozwiązywania problemów współczesności. Nawiązując do teoretyków polskich, którzy poświęcili uwagę zasadzie proveniencji, wymienił Ryszarda Przelaskowskiego i Feliksa Pohoreckiego. Wskazał, że istniały dwa podejścia do porządku wewnętrznego zespołu — jeden oparty na zasadach pruskich (kancelaryjny) i drugi na modelu francuskim (czyli układ rzeczowy). R. Przelaskowski wprowadził do terminologii nowe pojęcia: „zespół całkowity”, „fragmentaryczny”, „szcztątkowy”, a Józef Siemiński postawił tezę, że zasada proveniencji służy nie tylko do kształtowania zasobu, ale ma też stanowić podstawę systemu informacyjnego. Prelegent uznał, że wydanie słownika archiwalnego w 1952 r. zakończyło proces kształtowania się zasady proveniencji. Pomimo tego, że wytyczne Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych nadal polecały stosowanie układu kancelaryjnego, jako obowiązującego przy porządkowaniu zespołu, już w 1962 r. pojawiły się głosy kwestionujące zasadę proveniencji. Kazimierz Arłamowski powątpiewał na V Konferencji Metodycznej w sensowność stosowania układu kancelaryjnego, wskazując na słabość kancelarii i masowość procesu brakowania, które dekompletuje zasób, a Adam Stebelski, analizując tezy Karla Gustawa Weibulla i Adolfa Brennekego, nie opowiedział się za żadną z trzech zasad (francuską, holenderską czy wolnej proveniencji), stwierdzając że wybór metody porządkowania powinien zależeć od specyfiki zasobu.

Następnie S. Filipowicz stwierdził, że zasada proveniencji została zakwestionowana przez samych archiwistów jako podstawa porządkowania zasobu.

W momencie pojawienia się potrzeby sprawnego przeszukiwania zasobu przez użytkowników zakwestionowano też jej celowość. Bardziej użytecznym wydawał się być układ rzeczowy.

Dyskusja toczyła się jeszcze wokół zagadnienia zespołu prostego. W 1960 r. I. Radtke zauważyła, że tendencja rozbijania zespołów na zespoły proste związana jest ze stosowaniem zasady kancelaryjnej. Przeciwnego zdania był Tadeusz Grygier, który uznał ideał zespołu prostego za przeżytek. Prelegent wskazał jeszcze na nazwiska Ireneusza Ilnatowicza, Bogdana Krolla, Bohdana Ryszewskiego jako twórcy FOPAR oraz na przetłumaczenie standardu ISAD, ale podsumował, że ich stanowiska i dokonania nie wpłynęły na odwrócenie tendencji dotyczącej tworzenia zespołów prostych. W ostatnich latach nastąpiła jedynie zmiana „do podejścia nadzoru archiwalnego”, czyli przeniesienie pewnych czynności na przedpole archiwalne, zatarcie związku między dokumentacją, wprowadzenie rzeczowych wykazów akt (co doprowadziło do eliminacji struktur) i pojawienie się skróconych metod opracowania. Podsumowując, prelegent zauważył, że zasada proveniencji miała być uniwersalną zasadą archiwalną i podczas, gdy u innych upadła na drodze refleksji teoretycznej, u nas stało się to na gruncie praktyki archiwalnej. Na koniec wskazał jeszcze na stanowisko B. Krolla, który uznał, że nastąpiło rozproszenie wysiłku metodycznego na rzeczy drobne, a zasady generalne pozostawiono na uboczu oraz na propozycję nowej definicji terminu „proveniencja”, jaką proponuje Terry Cook („Archeion”, t. 111).

Następnie zabrał głos Włodzimierz Janowski, omawiając współczesne uwarunkowania proveniencji zespołowej w świetle doświadczeń Archiwum Akt Nowych, z punktu widzenia samego zasobu archiwum, jak też jego kształtowania. W swoim wystąpieniu zwrócił uwagę na dwa zagadnienia — proces narastania akt pod kątem kształtowania zasobu oraz na postrzeganie zasady proveniencji zespołowej z punktu widzenia archiwów wyodrębnionych. Jako rozwiązanie problemów z zespołowością na poziomie archiwów instytucji centralnych wskazał wielopoziomowe bazy archiwalne (np. ZoSIA), w których części zespołu powinny stanowić odpowiedni poziom opisu.

Następnie zabrał głos Stanisław Błażejewski z Archiwum Państwowego w Bydgoszczy, przedstawiając referat na temat realizacji zasady zespołowości w kontekście potrzeb informacyjnych współczesnych użytkowników materiałów archiwalnych. Zwrócił on uwagę na wymagania i ograniczenia systemów informatycznych pod kątem potrzeb użytkowników, które umieścił w centrum swojego wystąpienia. Postawił też pytanie, czy należy tworzyć zespoły i czy zespoły proste ułatwiają użytkownikom poruszanie się po zasobie.

Na koniec pierwszej sesji zabrał głos Henryk Niestrój, który zauważył, że termin „zasób archiwalny” bywa często zastępowany przez użytkowników określeniem „zbiory archiwalne”. Stwierdził ponadto, że terminologia archiwalna wykazuje się brakiem precyzji i jest zdezaktualizowana, a w metodyce archiwalnej panuje zastój. Prelegent porównał zakres znaczeniowy dwóch po-

jęć występujących w ustawie archiwalnej, podkreślając że pojęciu węższemu („państwowy zasób archiwalny”) przyznano zakres szerszy niż nadrzędnemu („narodowy zasób archiwalny”), co wraz z faktem, że ustawa archiwalna się zdezaktualizowała, skłoniło go do postawienia tezy o konieczności opracowania nowej ustawy archiwalnej. Przypomniął także i to, że zasadę proveniencji zaczęto stosować od początku XIX w., a następnie nawiązał do prac Natalisa de Wailly’ego. Postawił też tezę, że zasada powstrzymywania się od kształtowania zasobu archiwalnego jest szansą na jego zachowanie. H. Niestrój stwierdził, że jeśli chodzi o zasób, to powinien być on rozmieszczony zgodnie z zasadą przynależności terytorialnej, tymczasem istnieje jeszcze pojęcie „zasobu historycznego”, a tu obowiązuje zasada silniejszego. Prelegent postawił też tezę, że rolą archiwum jest przede wszystkim przygotowanie materiałów dla użytkownika, a narzędzia informatyczne ułatwiają ich inwentaryzację. Następnie zapytał, czy systematyzacja jest nadal potrzebna, i wygłosił tezę, że podział na serie, podserie czy zespoły mogłby nie istnieć. Wskazał też na potrzebę bardziej precyzyjnego opisu, gdyż opis archiwalny uznał, że względu na otwarcie się na potrzeby użytkownika, za ważniejszy od wstępu do inwentarza. Prelegent przypomniał też, że opis archiwalny należy do informacji publicznej i archiwum może ponieść odpowiedzialność karną za wprowadzenie w błąd użytkownika. H. Niestrój zauważył, że pojawienie się dokumentu elektronicznego spowodowało odejście od zasady przynależności terytorialnej, a administrator zarządzający rejestrem stał się aktualnie ważniejszy niż twórca zasobu, co sprawia, że należy przewartościować zasady tworzenia zasobu archiwalnego. Poruszając sprawę kopii, jak też materiałów gromadzonych przez archiwa społeczne, referent stwierdził, że należy zweryfikować definicję „zasobu archiwalnego”, jak też zasady przejmowania do tegoż zasobu.

Po wystąpieniu H. Niestroja przyszedł czas na dyskusję. Nie była ona zbyt obszerna ani burzliwa. Jeden z uczestników konferencji zwrócił uwagę na fakt opracowania przez Bibliotekę Narodową w Londynie programu do opisu zbiorów prywatnych (spuścizn), inny dostrzegł konieczność dostosowania nazewnictwa sądów do nazw występujących w bazie prawniczej, przedstawicielka Biblioteki Narodowej postulowała podjęcie próby ujednolicenia terminologii, jak też zasad opisu archiwalnego i bibliotecznego na użytek systemów informatycznych, a autorka sprawozdania, podejmując dyskusję z ostatnią wypowiedzią, uznała propozycję ujednolicenia zasad opisu za nierealną do przeprowadzenia na obecnym etapie. Podjęła też dyskusję merytoryczną z autorami referatów, przesuując proveniencję do XIX w., uznając że forma zespołu (zespół prosty, złożony czy nawet konstrukcja archiwalna) nie powinna mieć znaczenia w sytuacji baz informatycznych, które ze względu na wielopoziomowość opisu (i system powiązań) powinny umożliwić wpisanie każdego rodzaju zespołu archiwalnego. Nawiązując zaś do wystąpienia S. Błazejewskiego, podkreśliła — nie negując użytkowego charakteru archiwum i znaczenia działań skierowanych na

użytkownika — że nie można przyjąć, jako kryterium porządkowania, ułatwień dla użytkownika (można za to popracować nad narzędziami wyszukiwawczymi i pomocami ewidencyjnymi). Jako ostatni głos w dyskusji zabrał A. Biernat, który podjął polemikę z H. Niestrojem. Podkreślił stanowczo, że wspomniane terminy „narodowy zasób archiwalny” i „państwowy zasób archiwalny” występują w ustawie archiwalnej w odmiennych kontekstach i nie stoją ze sobą w żadnej sprzeczności. Zaznaczył też, że zasada proveniencji powstała, żeby oddać kontekst powstawania dokumentów. Wskazał, że gromadzenie materiałów według rodzaju daje wygodę w zarządzaniu, a ewidencję, która miała służyć łatwiejszemu dotarciu do informacji, trzeba stale pogłębiać informacyjnie, by mogła dalej spełniać swoje zadanie. Następnie A. Biernat oświadczył, że jest to ostatnie spotkanie, w którym uczestniczy, a następnie po pożegnaniu się wyszedł z sali.

Po przerwie rozpoczęła się druga sesja, która została poświęcona zasadzie zespołowości w praktyce metodycznej archiwów. W trakcie obrad prelegenci omówili problemy dotyczące zespołowości w odniesieniu do spuścizn archiwalnych, materiałów wytworzonych przez urzędy stanu cywilnego i Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą (PZPR) oraz wyłączanych z rozsyłu, czy też zbiorów i kolekcji. Większość wystąpień została przygotowana na podstawie doświadczeń własnych uczestników konferencji. Bardziej uniwersalny charakter miały trzy referaty. Pierwszy z nich poświęcony był genetycznym związkom spuścizny PZPR i związanym z tym problemom z zespołowością, drugi przybliżył kwestię zespołowości materiałów wytworzonych przez urzędy stanu cywilnego w latach 1874–1945, trzeci wskazał natomiast na problemy wynikłe z przejmowania do archiwów państwowych nowego rodzaju materiałów archiwalnych — spuścizn osób prywatnych (na przykładzie doświadczeń Archiwum Państwowego w Lublinie).

Dariusz Magier, pochylając się nad problemami związanymi z wydzielaniem zespołów archiwalnych z materiałów wytworzonych przez Komitet Wojewódzki (KW) PZPR, przypomniał cechy zespołu, do których zaliczył związek kancelaryjny i związek organiczny z jednostkami, które go wytworzyły. Wskazał na kształtowanie się odmiennej metodyki archiwalnej w archiwach KW PZPR — na problem masowości i selekcji oraz zespołowości, wynikający z dopuszczenia do istnienia zbiorów w ramach zespołów prostych, co spowodowało powstanie struktur wielozespołowych. Zwrócił też uwagę na rejonowe ośrodki pracy partyjnej, które według jego opinii powinny stanowić oddzielne zespoły archiwalne.

Następnie głos zabrała Edyta Targońska, stwierdzając że prowadzona w ostatnich latach w archiwach państwowych akcja „Archiwa rodzinne” zaowocowała wzrostem liczby spuścizn przekazywanych przez osoby prywatne do Archiwum Państwowego w Lublinie. W rezultacie tej akcji archiwum zyskało nowe nabytki, ale też stanęło w obliczu problemu selekcji oraz zespołowości na poziomie przejmowania i opracowania. Prelegentka postawiła też pytanie,

czy termin „spuścizna archiwalna” powinien odnosić się do materiałów pozostałych po pracownikach naukowych, czy osobach wybitnych, czy też odnosi się do każdej pozostałości archiwalnej, którą archiwum państwowe zdecydowało się przejąć do swojego zasobu, bez względu na pozycję, czy znaczenie osoby, której dotyczy. E. Targońska zwróciła uwagę na brak wyraźnego rozgraniczenia między pojęciami: „spuścizna”, „kolekcja”, „zbiór”, w związku z czym w Archiwum Państwowym w Lublinie zdecydowano się określać mianem „spuścizna” te pozostałości otrzymane od osób prywatnych, w których przeważały materiały wytworzone przez twórcę zespołu. Jeśli przeważały materiały innych twórców, całość obejmowano nazwą „kolekcja”, a w niektórych wypadkach „zbiór”. Prelegentka zgłosiła konieczność opracowania wskazówek metodycznych dotyczących spuścizn, gdyż wskazówki opracowane przez PAN uznała za pomocne przy opracowaniu spuścizn pracowników naukowych, natomiast za mało przydatne w wypadku pozostałości po osobach prywatnych, dla opracowania których archiwum lubelskie posługuje się wskazówkami do opracowania akt podworskich.

Następnym prelegentem, który zgłosił konieczność poprawy (lub ponownego opracowania) wskazówek metodycznych, tym razem dotyczących porządkowania akt urzędów stanu cywilnego, był Hadrian Ciechanowski z Archiwum Państwowego w Toruniu. Po przedstawieniu w sposób syntetyczny skomplikowanych dziejów urzędu, ze zwróceniem szczególnej uwagi na akty prawne i zmiany w zasięgu terytorialnym, prelegent zaproponował nowe granice zespołów — pierwsza powinna objąć lata 1874–1935, druga okres 1936–1939 i ostatnia lata 1940–1945/46. Kwestię górnej granicy pozostawił H. Ciechanowski otwartą. Ze względu na fakt, że w 2017 r. zaczęły spływać do archiwów państwowych akta urzędów stanu cywilnego wytworzone w 1936 r., uznał sprawę poprawy lub ponownego opracowania wskazówek metodycznych dla tych akt za wyjątkowo pilną. Przemyślenia wymaga też sprawa układu akt wewnątrz zespołu.

Druga sesja zaczęła się z poślizgiem czasowym, którego nie udało się nadrobić. Być może ten fakt oraz zmęczenie uczestników konferencji spowodowały, że w końcowej części obrad, w czasie na to przeznaczonym, nie podjęto w zasadzie żadnej dyskusji. Jedynie autorka relacji zgłosiła problem z zespołowością, który dotyczyć będzie wszystkich archiwów państwowych, a pojawił się on w związku z opracowywaniem registratury własnej Archiwum Państwowego we Wrocławiu. Chodzi o zespół Wojewódzkie Archiwum Państwowe (WAP), który powinien zostać wydzielony z archiwów zakładowych w archiwach państwowych, a następnie opracowany i przekazany do zasobu akt po drugiej wojnie światowej. W związku z tym pojawiło się pytanie, jak powinien wyglądać prawidłowo sformowany zespół WAP? Czy należy utworzyć WAP jako zespół złożony z akt archiwum wojewódzkiego (centrali) i archiwów jemu podległych, tj. oddziałów archiwum wojewódzkiego, powiatowych archiwów państwowych (PAP) i ekspozytur archiwum wojewódzkiego, które pojawiły się po zlikwido-

waniu PAP, czy też każde z tych archiwów powinno stanowić zespół prosty, który należałoby opracować osobno?

Sprawa nie jest prosta do rozstrzygnięcia. Analiza aktów prawnych dotyczących organizacji i zadań archiwów państwowych na poziomie państwa i pojedynczego archiwum (dekret o archiwach i akty wykonawcze, statuty ramowe i statuty dla konkretnych archiwów), regulaminów organizacyjnych oraz wykazu akt nie pozwala pozbyć się wątpliwości i wskazać jednoznacznie na jedną z propozycji. Teoretycy, zaczynając od Czesława Biernata, przez Andrzeja Tomczaka czy Wiesławę Kwiatkowską, opowiadają się raczej za utworzeniem zespołów prostych. Tymczasem niektóre archiwa, które wydzieliły już i opracowały WAP (metodą kancelaryjną), zrobiły z niego jeden zespół prosty, wcielając akta wytworzone przez archiwa podległe (czyli oddziały archiwum wojewódzkiego i PAP) do akt WAP zgodnie z układem wynikającym z wykazu akt.

Autorka sprawozdania zaapelowała, by nie zmarnować sprawy uporządkowania WAP tak, jak zrobiono to w przypadku akt KW PZPR, i poprosiła archiwa, które uporządkowały już registraturę własną, o przesłanie informacji na temat tego, jak to zrobiono i jakie argumenty zdecydowały o wyborze metody (zarówno jeśli chodzi o ustalenie granic zespołu, jak też wybór metody porządkowania).

Elżbieta Galik

(Wrocław, Archiwum Państwowe we Wrocławiu)

**MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA NAUKOWA
„ARCHIWA DYPLMATYCZNE JAKO ŹRÓDŁO HISTORYCZNE”,
ODESSA, 8–10 WRZEŚNIA 2016 R.**

Dokumenty wytwarzane przez instytucje i placówki służby zagranicznej stanowią najciekawsze i najbardziej wiarygodne źródła do badania polityki zagranicznej państw oraz działań podejmowanych przez instytucje do tego przeznaczone. Dyskusja nad tą problematyką została podjęta przez archiwistów i historyków na międzynarodowej konferencji pt. „Archiwa dyplmatyczne jako źródło historyczne”, która odbyła się w Odessie. Jej organizatorami były: Państwowe Archiwum Obwodu Odeskiego, Odeskie Muzeum Literatury, Odeska Obwodowa Administracja Państwowa, Ministerstwo Spraw Zagranicznych Ukrainy, Akademia Dyplmatyczna Ukrainy, przedstawicielstwo MSZ Ukrainy w Odessie oraz Grecka Fundacja Kultury (Filia w Odessie).

W konferencji udział wzięli badacze zajmujący się historią dyplomacji i organizacji służby dyplmatycznej, historią stosunków międzynarodowych oraz

archiwisci specjalizujący się w gromadzeniu i opracowaniu dokumentów dyplomatycznych bądź też służących pogłębieniu wiedzy na temat dziejów dyplomacji państw Europy Wschodniej. Uczestnikami konferencji byli przedstawiciele ośrodków naukowych Białorusi, Grecji, Izraela, Litwy, Mołdowy, Polski, Rumunii i Ukrainy.

Uczestnicy konferencji pracowali w trzech sekcjach tematycznych: „Zagraniczne archiwa dyplomatyczne: kierunki działalności, struktura, źródła ukraińskie”, „Odessa dyplomatyczna w świetle źródeł historycznych”, „Źródło w historii służby dyplomatycznej i konsularnej”. Jedno z posiedzeń miało charakter wyjazdowy szlakiem Odessa–Szabo–Białogród–Dniestrowskij. Sesja ta nosiła tytuł: „Wieloetniczna historia regionu odeskiego: procesy migracyjne w przeszłości i współczesności”. Objazd naukowy umożliwił uczestnikom konferencji poznanie okolic Odessy, obejrzenie „Stepów akemańskich” oraz zapoznanie się z historią twierdzy w Białogrodzie i losami kilku pokoleń potomków ludności przybyłej ze Szwajcarii, zachęconej przez carycę Katarzynę II do osiedlenia się w Szabo.

Najważniejsze tematy zaprezentowane zostały jednak na sesjach odbywających się w Odessie — w siedzibach Odeskiego Muzeum Literatury i Greckiej Fundacji Kultury. Obrady otworzyły wystąpienia Wołodimira Lewczuka, dyrektora Państwowego Muzeum Obwodu Odeskiego, Kostiantina Rzepiszewskiego, przedstawiciela MSZ Ukrainy w Odessie, dr. Wiaczesława Ciwatija, rektora Akademii Dyplomatycznej Ukrainy przy MSZ Ukrainy, Bolesława Jatwieckiego, przedstawiciela Poselstwa Państwa Izrael w Odessie i dyrektora Izraelskiego Centrum Kulturalnego w Odessie, oraz prof. Iryny Matiasz z Akademii Dyplomatycznej Ukrainy, która jednocześnie była kuratorem naukowym omawianej konferencji i jej głównym inicjatorem.

W czasie pierwszej sesji pt. „Zagraniczne archiwa dyplomatyczne: kierunki działalności, struktura, źródła ukraińskie” wyniki swoich badań przedstawili: prof. Tomasz Ciesielski, dyrektor Instytutu Historii Uniwersytetu Opolskiego („Pierwsze polskie konsulaty na wybrzeżu czarnomorskim: historia i spuścizna archiwalna”), Denisa Gabor, konsul Generalnego Konsulatu Rumunii w Odessie („Archiwum Generalnego Konsulatu Rumunii w Odessie”), dr Larisa Lewczenko, dyrektor Państwowego Archiwum Obwodu Mikołajewskiego („Dokumenty i archiwa dyplomatyczne świata starożytnego”), prof. Dorota Michaluk z UMK w Toruniu („Archiwa dyplomatyczne Białoruskiej Republiki Ludowej jako źródła historyczne do stosunków polsko-białoruskich i ukraińsko-białoruskich”), prof. Wołodimir Snapkowski z Białoruskiego Uniwersytetu Państwowego w Mińsku („Źródła wewnętrznohistorycznej działalności Białoruskiej SSR w latach 1944–1991 w białoruskich i zagranicznych archiwach dyplomatycznych”), prof. Dmitro Ursu z Odeskiego Narodowego Uniwersytetu im. I.I. Miecznikowa („Znaleziska w archiwach dyplomatycznych ZSRR, Francji, UNESCO”).

W programie drugiej sesji pt. „Odessa dyplomatyczna w świetle źródeł historycznych” znalazło się kilkanaście interesujących wystąpień. Prof. Igor Żałoba

z Akademii Dyplomatycznej Ukrainy sięgnął do interesującego źródła, jakim są raporty konsulów austriackich z lat 50.–70. XIX w., ukazując co mówią one o historii Odessy i jak można je wykorzystać w poznaniu przeszłości tego miasta. Dr Ion Varta, dyrektor generalny Państwowej Służby Archiwalnej Republiki Mołdowa, przedstawił temat „Dyplomatyczne archiwa Francji i Federacji Rosyjskiej jako źródło z historii Besarabii i księstw rumuńskich”. Wspomniany już Wołodimir Lewczuk skupił się na omówieniu wyników swoich badań dotyczących porównania funkcjonowania konsulatów zagranicznych w Odessie w okresie radzieckim, tj. w latach 1920–1991 i 1991–2016, kiedy Ukraina stała się niepodległym państwem. Prof. Iryna Matiasz zaprezentowała referat poświęcony roli zagranicznych konsulatów w Odessie i w Mikołajewie w latach 1918–1921, w warunkach zmian władzy państwowej.

Oprócz wymienionych tematów omówiono też zagadnienia łączące historię Odessy i dyplomację: „Konsulat grecki w Odessie: historia i współczesność” (Sofronis Paradisopoulos, dyrektor Greckiej Fundacji Kultury), „Z korespondencji Konsulatu Włoch w Odessie: sprawa 1869 r. o kryminalnym prześladowaniu śpiewaków chóru teatralnego” (dr Kostjantin Baciak z Kijowskiego Uniwersytetu im. B. Grinczenka), „Zagraniczne konsulatory w Odessie w materiałach zespołu Zarządu Tymczasowego Odeskiego Generał-Gubernatorstwa z lat 1879–1889” (Maksim Kaszkajew, doktorant Odeskiego Narodowego Uniwersytetu im. I.I. Miecznikowa). Aktywny udział w tej sekcji wzięli pracownicy Państwowego Archiwum Obwodu Odeskiego — Olena Fedenko mówiła na temat działalności Konsulatu Neapolitańskiego w Odessie, Swietłana Gerasimowa zapoznała słuchaczy z sylwetką A.S. Strudze jako dyplomaty, działacza społecznego i literata, Sergiej Berezin przedstawił nowe odkrycia i interpretacje biografii G.E. Afanasiewa (1848–1925), historyka, publicysty, bankiera i dyplomaty. Lidia Kowalczyk i Eduard Pietrowski z Odeskiego Uniwersytetu Państwowego omówili wyniki swoich badań w referacie na temat „Represjonowani pracownicy konsulatów zagranicznych w Odessie (materiały z zespołu Urzędu Służby Bezpieczeństwa Ukrainy)”. Drugą sesję zamknął referat Julii Griszczenko, doktorantki z Narodowej Akademii Nauk Ukrainy, dotyczący przesiedleń Bułgarów do regionu odeskiego, analizowanych w kontekście stosunków ukraińsko-bułgarskich w XVIII–XIX w. Nie można pominąć przy tym komentarza, że temat ten został skonstruowany niefortunnie, ponieważ ani Ukraina, ani Bułgaria nie istniały do 1878 r. jako samodzielne podmioty polityczne w ówczesnych stosunkach międzynarodowych.

Najwięcej referatów przedstawiono podczas trzeciej sesji obrad („Źródło w historii służby dyplomatycznej i konsularnej”). Z bardziej interesujących wystąpień odnotować należy referaty: Sofii Kamieniewej o źródłach do historii dyplomacji Ukrainy i służby konsularnej znajdujących się w Państwowym Archiwum Obwodu Kijowskiego, dr Wiry Kupeczenko (dyrektor Państwowego Archiwum miasta Kijowa) o źródłach dyplomatycznych przechowywanych

w tej placówce, prof. Ałły Kiridon (dyrektor Państwowej Naukowej Instytucji „Wydawnictwo Encyklopedyczne”) na temat historii dyplomacji w *Wielkiej Ukraińskiej Encyklopedii*, prof. Stepana Widniańskiego (Ukraińska Narodowa Akademia Nauk), poświęcony analizie historii dyplomacji i najnowszej polityki Ukrainy jako składowej ojczystej historii.

Konferencja obfitowała w wiele dyskusji oraz rezolucji dotyczących dalszych spotkań. Widocznym rezultatem spotkania, który będzie miał dalsze skutki, była decyzja o powołaniu Towarzystwa Naukowego Historii Dyplomacji i Stosunków Międzynarodowych. Pomysł ten zainicjowała Iryna Matiasz, która stanęła też na czele zarządu towarzystwa. Zadaniem towarzystwa jest współpraca międzynarodowa w zakresie badań dotyczących historii dyplomacji, organizacji służby dyplomatycznej, a także historii stosunków międzynarodowych w zakresie regionalnym, europejskim i globalnym.

Dorota Michaluk

(Toruń, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu)

X ZJAZD INTERNETOWEGO FORUM ARCHIWALNEGO, WARSZAWA, 15–16 GRUDNIA 2016 R.

W dniach 15–16 grudnia 2016 r. w siedzibie Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych (NDAP) w Warszawie odbył się X Zjazd Internetowego Forum Archiwalnego (IFAR) — funkcjonującego od 2004 r. Internetowego Forum Archiwalnego. Obejmował on ponad 20 wystąpień, podzielonych na cztery sesje. Nie miały one, podobnie jak cały zjazd, odrębnych tytułów. Tematyka była różnorodna, a wątki przeplatały się między sobą. W niniejszej relacji zwrócimy uwagę na niektóre aspekty referatów i prezentacji oraz na kwestie poruszane w dyskusji — bardzo ciekawej i ożywionej, jak to bywa na forum.

Obrady zjazdu otworzył Rafał Magryś, pomysłodawca i administrator forum, przypominając zebranym, że w roku 2016 minęło 14 lat od momentu jego utworzenia. Wspominając krótko miniony okres, podziękował wszystkim autorom, którzy dzielą się swoimi przemyśleniami na forum, ponieważ chcą coś zmienić w środowisku archiwów i archiwistów. Następnie głos zabrał Wojciech Woźniak, Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych. Witając się z uczestnikami zjazdu, szczególnie ciepło zwrócił się do osób, które tworzyły IFAR — Hanny Staszewskiej, Rafała Magrysia i Nikodema Bończa Tomaszewskiego. Jako trzecia głos zabrała Hanna Staszewska, która odczytała list Magdaleny Gawin, podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego, adresowany do uczestniczących w obradach zjazdowych.

Sesję przedpołudniową rozpoczął Wojciech Woźniak. Rozpoczynając swoje wystąpienie, „Gdzie jesteśmy i dokąd zmierzamy”, przypomniał, że przystępując do konkursu na stanowisko Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych, opracował koncepcję działania, która następnie stała się dokumentem kierunkowym dla archiwów państwowych w Polsce. Dokonał przeglądu działań, które już podjął, jak i tych oczekujących na realizację. Za najważniejsze uznał: udostępnienie *online* pomocy archiwalnych, wdrożenie ZoSIA w archiwach, które jeszcze nie stosują tego systemu, przyjrzenie się dotychczasowym przepisom metodycznym, opracowanie metodyki postępowania z dokumentem elektronicznym, przygotowanie strategii digitalizacji, przygotowanie nowej ustawy archiwalnej. Zwrócił uwagę, że podjęto już konkretne działania, tj.: powołana została w nowym składzie Centralna Komisja Metodyczna; zapadła decyzja o wdrożeniu do końca 2017 r. ZoSIA we wszystkich archiwach państwowych; uruchomiono program retrokonwersji pomocy archiwalnych; analizowane są potrzeby archiwów w zakresie szkoleń; w ramach wieloletniego planu inwestycyjnego wznoszone są nowe siedziby dla kilku archiwów państwowych. W planach natomiast jest: budowa Archiwum Dokumentacji Elektronicznej (ADE), rozbudowa ZoSIA, połączenie ADE i ZoSIA, przygotowanie metodyki postępowania z dokumentacją elektroniczną, wprowadzenie w archiwach systemu EZD (do roku 2020), opracowanie strategii digitalizacji (do końca pierwszego kwartału 2017 r.), projekt Archiwa Cyfrowe, Centralne Repozytorium Cyfrowe, finalizacja prac nad nową ustawą archiwalną do końca 2017 r.

Maciej Zdunek skupił się na problematyce „Programu retrokonwersji pomocy archiwalnych”. Odwołując się do doświadczeń krajów anglosaskich, jak również bibliotekarzy oraz danych Wikipedii, wyjaśnił znaczenie terminu „retrokonwersja” oraz przypomniał jej początki w Archiwum Państwowym w Poznaniu sięgające 2002 r. Następnie dokonał przeglądu założeń programu retrokonwersji przedstawionych w pismach Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z 29 lipca oraz 9 listopada 2016 r. (rozpoczęcie retrokonwersji w 2017 r., zawieszenie prac nad opracowaniem zasobu, ustalenie godzinowej normy wprowadzania opisów dla jednostek w języku polskim, w językach obcych oraz dla fotografii).

Wystąpienie Hanny Staszewskiej („Roztrząsania metodyczne na IFARze — bilans zamknięcia i nowe otwarcie”) miało charakter po części wspomnieniowy. Referentka przypominała bowiem okoliczności powstania forum oraz osoby, dzięki którym zaczęło ono funkcjonować. W następnej kolejności omówiła poprzednie zjazdy IFAR oraz najbardziej popularne wątki dyskusyjne, po czym poświęciła sporo uwagi zadaniom, które stoją przed nową Centralną Komisją Metodyczną. Podsumowując, zwróciła uwagę na znaczenie forum (platforma dyskusji, możliwość swobody dyskusji, wkład w rozwój polskiej archiwistyki, możliwość oceny władz archiwalnych oraz świadomość, że władze archiwalne śledzą wątki na IFAR).

Marianna Otmianowska i Damian Kusnik, przedstawiając temat „ZoSIA w obliczu wyzwań i oczekiwań archiwów”, skupili się na dwóch kwestiach — aktualnych zadaniach stojących przed Narodowym Archiwum Cyfrowym oraz na omówieniu obecnego stanu projektu i nowości, które zaistniały w dostępnej od niedawna wersji ZoSIA 1.5. Referenci przedstawili aspekty techniczne, a także problemy z nimi związane.

Następnie Sebastian Czerniak podjął się próby zdiagnozowania aktualnej sytuacji archiwów państwowych („Archiwa i co Dalej?”). W swoim wystąpieniu zwrócił uwagę na cel projektu Archiwum Dokumentów Elektronicznych (do końca 2018 r. budowa systemu teleinformatycznego do przejmowania dokumentacji elektronicznej, odzwierciedlającej działalność e-państwa). Postawił również pytania: czy archiwa państwowe są gotowe na dokument elektroniczny (na 33 archiwa tylko 11 korzysta z systemu EZD, w tym tylko jedno centralne — Narodowe Archiwum Cyfrowe; na 9973 nadzorowane jednostki EZD wdrożono w 12 ministerstwach, 12 urzędach wojewódzkich, 18 urzędach centralnych i 6 jednostkach samorządowych)? co się stanie, jeśli papierowe dokumenty znikną? Zwrócił uwagę na trzy główne filary warunkujące rozwój archiwów państwowych: zasób (czyli digitalizacja, cyfryzacja i rozwój portalu www.szukajwarchiwach.pl), dokument elektroniczny (czyli wdrożenie w archiwach państwowych systemu EZD, wypracowanie praktyk w zakresie EZD, budowa kompetencji i szkolenie kadr w tej dziedzinie oraz wzmocnienie nadzoru archiwalnego) i komunikacja (czyli: standaryzacja stron internetowych archiwów, szersze wykorzystywanie nowych mediów — ZoSIA i www.szukajwarchiwach.pl, wyjście archiwów do użytkowników — także *Facebooka* i *Twittera*).

Z innej perspektywy spojrział na archiwa Damian Sitkiewicz („Po drugiej stronie lustra. Garść refleksji użytkowania na temat udostępniania dokumentacji i obsługi klienta w archiwach państwowej sieci archiwalnej”). Podzielił się swoimi obserwacjami, doświadczeniami i opiniami osoby korzystającej z zasobu archiwów państwowych. Zwrócił uwagę na niejednolite zasady dotyczące udostępniania archiwaliów w pracowniach naukowych (liczba składanych rewersów, udostępnianie ewidencji, rozbieżności w dostępnej ewidencji — inaczej w bazie SEZAM, inaczej w inwentarzach, stosunek pracowników pracowni naukowych do użytkowników).

Tuż po nim rozpoczęła się dyskusja nawiązująca bezpośrednio do tego wystąpienia. Wezwano na nią także Kazimierza Mazana, dyrektora Departamentu Organizacji i Udostępniania w Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych (NDAP). Przybyły zapewnił, że zgłoszone postulaty będą analizowane i w miarę możliwości uwzględniane. W dyskusji zabrali głos m.in. Mariusz Olczak z Archiwum Akt Nowych i Zofia Jakubczak z Archiwum Państwowego w Lublinie, którzy starali się wyjaśnić problemy zasygnalizowane przez referenta. Informowali też o specyfice udostępniania w ich archiwach, która nie powinna być od-

bierana jako nieprzychylna użytkownikom. Dyskusja ta została jednak przerwana ze względu na przewidzianą w obradach przerwę obiadową.

Dyskusja kontynuowana była po przerwie. Mogła się ona przeciągnąć, bowiem nie przybył na zjazd prof. Waldemar Chorażyczewski, a jego referat nie został przedstawiony przez inną osobę. W dyskusji przyznano, że ujednolicenie zasad udostępniania we wszystkich archiwach państwowych, choć przez niejednego postulowane, raczej w praktyce się nie ziści z powodu znacznych różnic organizacyjnych. Kamila Jastrzębska upominała się o szczegółowe wytyczne dotyczące postępowania z dokumentami elektronicznymi już u twórców, bowiem obecne przepisy są jej zdaniem niewystarczające. M. Zdunek poinformował, że odpowiedzią na to ma być przygotowywany właśnie katalog dobrych praktyk, który będzie wydany przez NDAP. W wątku retrokonwersji pomocy archiwalnych Elżbieta Galik sugerowała odstąpienie od wyznaczonych sztywnych norm, aby ich wypełnianie nie spowodowało pogorszenia jakości danych zebranych w dawnych pomocach archiwalnych. Marcin Buczek zwracał uwagę na złożość liczenia opisów i stosunku ich liczby do liczby jednostek archiwalnych, co w praktyce może zaniżać wyniki wykonania normy, jeśli jedna jednostka archiwalna ma faktycznie kilka opisów na niższych poziomach, np. dokumentu. H. Staszewska stwierdziła, że trzeba to będzie wytłumaczyć na portalu www.szukajwarchiwach.pl, gdzie mają być opisy udostępniane. M. Zdunek zapowiedział, że sprawozdania kwartalne z wykonania planów będą dokładnie analizowane, co może ewentualnie wpłynąć na korektę planów. Jasne jest bowiem, że przepisywanie inwentarzy jako jedyne zajęcie może nie przynieść oczekiwanej jakości. Należy je przeplatać z innymi zadaniami. H. Staszewska zaproponowała, aby było to np. skontrum.

W pierwszym referacie wygłoszonym po przerwie Marcin Kapała („Kształtowanie postaw proarchiwalnych w społeczeństwie”) diagnozował stan obecnej świadomości społecznej, którą ocenił jako bardzo niską. Pojmowanie archiwów jest bardzo sztapmpowe. Zmianie tej sytuacji mogą służyć różne działania, podejmowane także w ramach kształcenia na różnych poziomach. Rezultaty tego oddziaływania mogą przyczynić się pozytywnie do wyższego poziomu użytkowników zasobu, a także wpłynąć korzystnie na tworzoną przez obywateli (i urzędy) dokumentację.

Przykład uczelni — twórcy i przechowawcy dokumentacji przedstawiła Małgorzata Śliż-Marciniec w referacie pt. „Archiwum wyższej uczelni muzycznej”. Treścią jej wystąpienia była analiza sytuacji panującej na sześciu uczelniach muzycznych — nie na bazie literatury, bo ta jest nadzwyczaj skromna, lecz na podstawie bieżących wiadomości. Autorka zwróciła uwagę na duże zróżnicowanie między uczelniami — tak w zakresie stanu faktycznego, jak i regulacji prawnych tam wprowadzonych. I również podkreśliła konieczność upowszechniania wiedzy o kancelarii i archiwach.

Zagadnień teoretycznych, ale na bazie praktycznych projektów i doświadczeń, dotyczyło wystąpienie Anny Sobczak („Koncepcje rekonstrukcji zasobu

archiwalnego”). Pokazała ona, wychodząc od ustawowej koncepcji zasobu archiwalnego, mającego wartość historyczną, różne metody jego rekonstrukcji. Za przykłady fizycznej rekonstrukcji posłużyły jej zniszczone w 2009 r. Archiwum Miejskie w Kolonii oraz dokumenty Stasi, pocięte w ostatnim okresie funkcjonowania tej instytucji, a odtwarzane przy pomocy programu komputerowego. Wśród przykładów rekonstrukcji cyfrowych wymieniła program „Odtworzenie Pamięci Polski” oraz różne bazy danych i portale tematyczne, np. „Europeana” czy www.szukajwarchiwach.pl.

Następnie Hubert Mazur w wystąpieniu pt. „Działalność edukacyjna archiwów. Czy i komu jest to potrzebne?” z przekonaniem odpowiadał twierdząc na postawione pytanie. Postulował też wpisanie zadań edukacyjnych do ustawy archiwalnej, analogicznie jak jest to w ustawach bibliotecznej i muzealnej. Odnosił się do różnic w działalności popularyzatorskiej i edukacyjnej, która powinna być skierowana do konkretnej grupy odbiorców. Tematy w obszarze edukacji dotyczyć powinny zarówno archiwów, jak i archiwaliów.

Konkretne narzędzie nauczania przedstawił Dawid Żądłowski, mówiąc o „Założeniach systemu *e-learningowego* dla kształcenia archiwistów”. Proponował dwa systemy — *Learning Management System* i *Learning Content Management System*, które mają możliwość modyfikacji i optymalnego łączenia modułów. Objaśniał również, na co należy zwrócić uwagę, przygotowując treści dydaktyczne. Podkreślał też, że istotne jest określenie grupy docelowej i celu, jaki ma być osiągnięty w procesie edukacji.

Treści przekazane przez tych prelegentów stały się podstawą dyskusji. K. Jastrzębska podkreślała, że lekcje archiwalne to tylko kropla w morzu potrzeb. Potrzebna jest edukacja ustawiczna, bowiem niejeden użytkownik archiwum ma problemy z podstawami, jakimi są np. sygnatury archiwalne. Jerzy Jabłoński zapytał, czy można oczekiwać na programy informatyczne z możliwością uczenia się, aby wspomagały heurystyczne prace archiwistów. W odpowiedzi na to R. Magryś stwierdził, że doświadczenia z programami do OCR, które są coraz lepsze, mogą budzić nadzieje na postępy informatyczne także w innych zakresach. H. Staszewska dodała, że wpisuje się to w szerokie zmiany, jakie są obserwowane na świecie, model szkoły też się zmienia. Strony internetowe mogą być platformą uczącą i zawierać powinny maksimum informacji. Violetta Urbaniak stwierdziła, że niektóre badania opinii nie potwierdzają tak pesymistycznych efektów, jakie pobrzmiwały w wystąpieniach. Obserwowane jest obecnie większe zainteresowanie archiwami wśród różnych grup społecznych. Postulowała też, aby NDAP włączyła się w przygotowywanie nowych podstaw programowych (w związku z reformą systemu edukacji), a także włączenie do nich elementów archiwalnych. H. Mazur zwrócił uwagę, że zaproponowane w *Strategii archiwów państwowych na lata 2010–2020* liczbowe mierniki zdarzeń w działalności edukacyjnej nie są właściwe, bowiem edukacja ma być procesem. Agnieszka Rosa zaproponowała szukanie ciekawostek,

do których można porównać archiwa i w ten sposób przyciągać do nich uwagę społeczeństwa, które nie ma przygotowania w tej dziedzinie. Zaproponowała też wprowadzenie do procesu kształcenia uniwersyteckiego zagadnień szeroko pojętej biurowości. Hadrian Ciechanowski postulował stworzenie w archiwach państwowych etatów edukacyjnych, aby tych zadań nie wykonywali pracownicy odrywani od innych prac. Proponował też przegląd osób pracujących w pracowniach naukowych, aby zapewnić im obsadę pracowników kompetentnych i niebudzących zastrzeżeń użytkowników. H. Staszewska uznała to za absolutnie niezbędne. Postulowała też organizację w NDAP spotkania pracowników archiwów i użytkowników, aby przedyskutować różne bolączki. Zapowiedziała także akcję „tajemniczy klient”, która ma być przeprowadzana w archiwach w 2017 r. Z. Jakubczak zastanawiała się, czy nie przydałaby się funkcja „asystenta czytelnika”, który wprowadzałby nowego gościa w świat archiwum. K. Jastrzębska przyznała, że konieczne są skuteczne kampanie promocyjne, przeprowadzane w mediach, zaś użytkownikom w pierwszej kolejności przydałyby się e-rewersy i możliwość składania zamówień *online*.

Innym wątkiem dyskusji była retrokonwersja pomocy archiwalnych. M. Kapala opowiedział o pozytywnych doświadczeniach z wpisywaniem danych do arkusza kalkulacyjnego, a następnie migrowanych do ZoSIA — przynosi to znacznie lepsze rezultaty niż wprowadzanie danych bezpośrednio do ZoSIA. Za niedogodność uznano, że w plikach .csv długość pola ograniczona jest do ok. 250 znaków, co sprawia, że dłuższe opisy nie są przenoszone w całości. H. Staszewska zapowiedziała, że retrokonwersja będzie sukcesem i jest traktowana jako absolutny priorytet naczelnego dyrektora. W krótkim czasie udostępnione zostanie w Internecie kolejne 5 mln rekordów opisujących jednostki archiwalne. Szymon Różyński opowiedział się za metodą OCR, dzięki której w ciągu jednego dnia można przenieść do bazy danych nie 350 a 4 tys. rekordów. W ten proces, obejmujący także weryfikację danych, zaangażowane są cztery osoby. Zaproponowano, aby Departament Archiwistyki NDAP zebrał różne propozycje usprawnienia procesu retrokonwersji i przekazał je wszystkim archiwom.

Obrady drugiego dnia rozpoczął Mariusz Krausse referatem „Biurowość w sądach — od pieczętki wpływu do archiwum zakładowego”. Wskazał różne podstawy prawne wpływające na sposób tworzenia dokumentacji w sądach i zarządzania nią. Zauważył, że w sądach stosowane są dziedzinowe systemy informatyczne, najczęściej niełącznie się, brak jest jednak przepisów o ich archiwizacji. W praktyce np. nośniki z cyfrowym zapisem rozpraw dołącza się do papierowych teczek spraw. System EZD zaczęto przygotowywać w sądzie w Białymstoku, ale na razie gromadzone w nim opisy są bardzo ograniczone — tradycyjna dokumentacja zawiera więcej (meta)danych. Stwierdził, że potrzebna jest szybka regulacja w zakresie archiwizacji zarówno dokumentacji tradycyjnej, jak i nowej cyfrowej.

Na niektóre funkcje systemów, czyli „Raporty w systemie EZD jako narzędzie koordynatora czynności kancelaryjnych i archiwisty”, wskazał Paweł Wlezień. Przyjrzał się możliwościom, jakie tkwią w obróbce danych gromadzonych w systemach w trakcie tworzenia i opisywania dokumentacji. Za główne problemy uznał: błędy w klasyfikacji spraw, niekompletność i nieadekwatność metadanych oraz niekompletność akt spraw. Zaproponował rozwiązania umożliwiające poprawienie jakości danych. Na koniec przedstawił analizę opracowaną na podstawie danych z czterech urzędów, w tym spostrzeżenia dotyczące częstotliwości używania do rejestrowania spraw symboli z jrwa, z których ponad połowa nie była stosowana w okresie objętym badaniami.

Doświadczenia ze stosowania systemu EZD („Archiwizacja dokumentów elektronicznych w systemie EZD PUW teoria i praktyka, refleksje archiwisty cyfrowego”) omówiła K. Jastrzębska. W Ministerstwie Finansów dokonano już w 2016 r. pierwszej archiwizacji danych z systemu, co stało się podstawą do cennych obserwacji i formułowania postulatów. Za konieczne uznano nowelizację rozporządzeń Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 2006 r. Potrzebna jest też zmiana niektórych przepisów kancelaryjnych, w tym dotyczących składu chronologicznego i stosowania podpisów elektronicznych. Za poważne utrudnienie prelegentka uznała podejście do wiadomości poczty elektronicznej, które rzadko są rejestrowane i opatrywane metadanymi, stanowiącymi podstawę do prowadzonego wyszukiwania danych.

O „Technicznych aspektach wdrażania jednolitego systemu EZD PUW w archiwach państwowych” opowiedział M. Buczek. Przypomniął, że system ten wdrożyło jako pierwsze Archiwum Państwowe w Olsztynie w 2012 r., a obecnie stosuje go już, w różnym zakresie, 11 archiwów, niektóre jako system podstawowy. Aby było to możliwe, niezbędne jest dobre przygotowanie sprzętu, oprogramowania i jego konfiguracji, ale też szkolenie pracowników. Prelegent przedstawił praktyczne obserwacje i podzielił się konkretnymi doświadczeniami w zakresie zakupów i przygotowania sprzętu.

Łukasz Skowron w wystąpieniu na temat „Cyfryzacja aktów stanu cywilnego” poruszył kwestie prawne i praktyczne tego procesu. Zwrócił uwagę, że nowa ustawa Prawo o aktach stanu cywilnego, która weszła w życie w 2015 r., przewiduje prowadzenie rejestru stanu cywilnego w systemie informatycznym. Do systemu przenoszone są też wcześniejsze dane (obecnie już ok. 55 proc. danych z lat 1946–2014), dostępne często nie tylko w postaci tradycyjnej, ale i w systemach dziedzinowych. Centralny program cyfryzacji aktów stanu cywilnego nie uzyskał, co prawda, akceptacji i finansowania, ale wiele gmin decyduje się na lokalne działania w tym zakresie. W związku z tym, odnosząc się do projektu zarządzenia Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych o postępowaniu z aktami stanu cywilnego w archiwach państwowych, za wskazane uznał uregulowanie w nim także kwestii postępowania z danymi w postaci elektronicznej, które mogą być przekazywane do archiwów.

O „Udostępnianiu akt metrykalnych *online* — podsumowanie doświadczeń Archiwum Państwowego w Toruniu z portalem www.genealogiawarchiwach.pl” opowiedział Hadrian Ciechanowski. Przedstawił założenia programu, przygotowywanego i realizowanego w latach 2013–2015 przez archiwa państwowe w Toruniu i Bydgoszczy. Pokazał też jego rezultat — portal zawierający kilka milionów skanów, opisy ksiąg metrykalnych i indeksy współtworzone przez genealogów. Zauważył też zmiany, jakie zaszły w udostępnianiu archiwaliów po półtora roku funkcjonowania portalu, tj. mniej jest badaczy genealogicznych w pracowniach naukowych, coraz więcej odwiedzin na portalu oraz więcej wniosków o wydanie konkretnych kopii dokumentów odnalezionych za pomocą portalu.

Po tym referacie dyskusję rozpoczął prowadzący obrady Rafał Magryś, zadając pytanie, dlaczego utworzono odrębny portal, skoro funkcjonuje już www.szukajwarchiwach.pl. H. Staszewska przypomniała, że Archiwum Główne Akt Dawnych też prezentuje skany akt metrykalnych na innym portalu. H. Ciechanowski wyjaśnił, że projekt kujawsko-pomorski był realizowany i finansowany we współpracy z samorządem i umiejscowienie projektu na terenie województwa było jednym z warunków. Przez pięć lat portal musi być podtrzymywany, będzie też rozwijany, np. przez udostępnienie skanów kart meldunkowych. Dodał też, że na razie nie udało się jego integracja z www.szukajwarchiwach.pl. Następnie Karolina Pawłowska-Szymczyk zauważyła, że z punktu widzenia nadzoru archiwalnego stanowisko koordynatora czynności kancelaryjnych w instytucjach jest bardzo istotne i należy wspierać takie działania. Braki koordynacji są bardzo widoczne w sądach, skąd przejmowane są akta tradycyjne, a repertoria prowadzone elektronicznie tam pozostają. K. Jastrzębska zadała po tym szersze pytanie — co należy robić z innymi rejestrami i danymi w systemach dziedzicznych, pozostającymi poza systemami EZD? Ł. Skowron dodał, że wiele gmin, pomimo prowadzenia elektronicznej ewidencji dowodów, nie zlikwidowało dawnych systemów. Po tym M. Buczek przedstawił postulaty rozbudowy portalu www.szukajwarchiwach.pl, m.in. o zapowiadany wcześniej moduł umożliwiający archiwom samodzielne umieszczanie danych.

Obrady po przerwie rozpoczął Piotr Goździak. W ramach wystąpienia „Archiwa holenderskie w mediach społecznościowych — zarys problematyki” przedstawił przykłady kilku archiwów, m.in. w Amsterdamie, Tillburgu i Utrechcie, które posiadają profile na portalach społecznościowych. Najczęściej są one tworzone na *Facebooku* i *Twitterze*, rzadziej platformą jest *Instagram*. Służą one przyjaznej i aktywnej komunikacji archiwów i użytkowników, a poruszana tematyka związana jest z ich zainteresowaniami, czego przykładem jest genealogia. Zauważalne jest także włączanie się w inicjatywy lokalne i podejmowanie zagadnień istotnych w tych społecznościach. Prelegent zwrócił również uwagę na holenderską encyklopedię archiwalną tworzoną *online*.

Na konkretne zagadnienia dotyczące opracowania zasobu zwróciła uwagę Magdalena Hartwig w referacie „Jak nie oszaleć w czasie katalogowania? Pre-

cyzja opisu fotografii Narcyza Witczaka-Witaczyńskiego”. Motywem przewodnim było ok. 4,5 tys. szklanych negatywów przejętych przez Narodowe Archiwum Cyfrowe wraz z dokładnymi opisami wykonanymi przez samego autora. Z jednej więc strony wymarzona sytuacja, gdy spuścizna została uporządkowana przez twórcę, z drugiej mały kłopot i liczne pytania, które z drobiazgowych nieraz informacji, dopisków i komentarzy przenieść do pomocy archiwalnych sporządzanych zgodnie z przyjętymi w archiwum ogólnymi zasadami.

Następny referent, Grzegorz Gałęzowski, mówił o nadchodzącej rewolucji na miarę rewolucji przemysłowej, czyli „*Machine Learning* i *big data* w pracy archiwisty”. Za taki przełom uznał wprowadzanie do użytku samouczących się systemów, wykorzystujących zgromadzone dane i ich relacje. Przykłady takiej sztucznej inteligencji już są widoczne np. w grach komputerowych czy medycynie, stosowane są też do automatycznego kolorowania zdjęć, podrabiania charakteru pisma, tłumaczeń językowych, rekonstrukcji słabej jakości obrazów czy rozpoznawania przedmiotów. W tym zakresie autor uznał, że takie algorytmy uczenia się mogą być bardzo przydatne w opracowaniu archiwaliów. „Mały” kłopot w tym, że do ich uruchomienia potrzebna jest duża moc obliczeniowa, przekraczająca na pewno możliwości jednego komputera.

Ostatni referat („Kancelarie urzędów stanu cywilnego w Księstwie Warszawskim na przykładzie instytucji działających w Łowiczu”), autorstwa Grzegorza Trafalskiego, był przykładem badań prowadzonych na bazie zachowanych archiwaliów. Na podstawie literatury ogólnej i 5123 aktów stanu cywilnego sporządzonych w trzech kancelariach w Łowiczu w latach 1808–1815 autor omówił funkcjonowanie świeckiej rejestracji stanu cywilnego w okresie Księstwa Warszawskiego. Przedmiotem analizy były nie tylko dane statystyczne dotyczące rejestrowanych faktów stanu cywilnego, ale i tendencje ich zgłaszania do rejestracji (dni tygodnia, pory dnia itp.).

W dyskusji H. Staszewska podkreśliła, że powyższe badania zostały przeprowadzone na podstawie skanów udostępnionych na www.szukajwarchiwach.pl, bez konieczności korzystania z akt w archiwum. Filip Kwiatek poinformował, że w Narodowym Instytucie Audiowizualnym dwaj doktoranci pracują jako wolontariusze przy *tagowaniu* materiałów audiowizualnych, a rezultaty ich prac zostaną przeanalizowane pod kątem jakości i przydatności takich działań. Drugim jego komunikatem była informacja o planowanym za kilka miesięcy połączeniu dwóch instytucji — tj. NInA i Filmoteki Narodowej — oraz konieczność późniejszego zintegrowania odrębnych zbiorów informacji w jeden. W dalszej dyskusji przyznano, że automatyzacja rozpoznawania treści jest kierunkiem, w którym powinny podążać prace archiwów, jednak na razie za mało jest danych w systemach, aby można było liczyć na prawidłowe rozpoznawanie treści fotografii.

Krótkie podsumowanie obrad przedstawił Henryk Niestrój, zastępca Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych. Uznał on konferencję za jedną z naj-

ciekawszych, jakie do tej pory się odbyły. Ważne były w niej głosy archiwistów, nie teoretyków, które dotyczyły istotnych problemów związanych z zarządzaniem dokumentacją z poziomu twórcy i po przejęciu jej do archiwów. Podkreślił też, że duże znaczenie miał fakt organizacji jubileuszowego Zjazdu IFAR w siedzibie NDAP, w ten sposób bowiem głos uczestników forum usłyszały osoby podejmujące decyzje. Podziękował Rafałowi Magrysiowi, dzięki któremu forum powstało i może obecnie funkcjonować. Podziękowania i duże brawa otrzymał także Michał Serdyński, organizator X Zjazdu IFAR. Na zakończenie R. Magryś zachęcał do dalszej aktywności na forum, które w jego opinii stanowi jedno z podstawowych źródeł aktualnej wiedzy archiwistycznej.

W trakcie obrad zjazdowych toczyła się także dyskusja na forum, gdzie po zakończeniu zjazdu zapowiadano publikację materiałów przedstawionych na X Zjeździe IFAR i na poprzednich (<http://www.ifar.pl/index.php/topic,2922.90.html>).

Anna Laszuk

(Warszawa, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych),

Violetta Urbaniak

(Warszawa, Archiwum Państwowe w Warszawie)



Otwarcie obrad X Zjazdu IFAR, NDAP, 15–16 grudnia 2016, fot. D. Żądłowski (IPN)



Obrady X Zjazdu IFAR, NDAP, 15–16 grudnia 2016, fot. M. Serdyński (NDAP)



Obrady X Zjazdu IFAR — Hanna Staszewska i Michał Serdyński,
NDAP, 15–16 grudnia 2016, fot. D. Żądłowski (IPN)

KONFERENCJA „TEORIA, PRAKTYKA I HISTORIA WYDAWANIA ŹRÓDEŁ XIX W.”, WARSZAWA, 12 MAJA 2017 R.

Dnia 12 maja 2017 r. w sali Narożnej pałacu Tyszkiewiczów-Potockich w Warszawie odbyła się międzynarodowa konferencja poświęcona edytorstwu źródeł XIX w. na temat „Teoria, praktyka i historia wydawania źródeł XIX w.”. Było to już kolejne spotkanie z cyklu zapoczątkowanego jeszcze w 2015 r. przez Zakład Nauk Pomocniczych i Metodologii Historii Uniwersytetu Warszawskiego. W trakcie obrad można było wysłuchać 11 referatów prezentujących rozmaite zawiłości pracy edytora.

Podczas konferencji postawiono wiele pytań, których złożoność wynikała z różnorodności źródeł pisanych XIX w., ich powszechności i indywidualnego charakteru. Motywem często przewijającym się w wystąpieniach był subiektywizm edytora. Jak głęboko można ingerować w źródło, udostępniając je czytelnikowi pod postacią edycji? Drugi ważny wątek koncentrował się na aparacie naukowym.

Tematyka poszczególnych wystąpień była zróżnicowana, część z nich miała charakter syntetyzujący, pozostałe reprezentowały studium przypadku. W imieniu organizatorów uczestników konferencji powitała dr hab. prof. UW Jolanta Sikorska-Kulesza. Obrady podzielone zostały na dwie części. Próbą podsumowania dotychczasowego dorobku w zakresie teorii, metodyki i praktyki edytorskiej okazał się referat dr. Piotra Dymmela z Archiwum Państwowego w Lublinie („Teoria wydawania źródeł XIX i XX w. w Polsce — potrzeba podsumowania”). Referent przedstawił m.in. periodyzację działalności edytorskiej w Polsce. Zwrócił uwagę na duże zainteresowanie, a nawet — jak to określił — na trwający już drugie dziesięciolecie renesans edytorstwa, widoczny zarówno w edycjach źródeł, jak i toczącej się na ten temat dyskusji. Na potwierdzenie swoich tez przywołał programy specjalności (m.in. edytorstwo w Uniwersytecie Warszawskim), tematykę konferencji, publikacje i podręczniki. Zauważył również przemiany technologiczne i będące ich wynikiem tzw. edytorstwo cyfrowe. Z jednej strony, zdaniem referenta dostrzegalny jest wzrost znaczenia pracy edytorskiej, z drugiej natomiast następuje jej dezintegracja. Jako przyczynę wskazał fakt, że w działalności tej partycypuje coraz więcej ośrodków i wydawnictw. Ważne miejsce w jego wypowiedzi zajął problem usytuowania działalności edytora między indywidualizmem a standaryzacją, co zrodziło pytanie, czy edytor przygotowuje edycję w sposób autorski, czy kierując się standardami? Czy dziś są takie standardy, a jeśli tak, to czy są one aktualne? Pytania te nieuchronnie wymuszają dalszy rozwój teorii edytorstwa.

Równie podsumowujące, choć na mniejszą skalę, było wystąpienie dr hab. prof. UŁ Marty Kowalskiej-Sikorskiej z Uniwersytetu Łódzkiego („Antologie dziewiętnastowiecznej publicystyki prasowej. Zarys problematyki”). Autorka tego referatu przedstawiła problematykę edytorstwa zrelatywizowaną do pewnej grupy niełatwego przecież źródła, jakim jest publicystyka, wymaga-

jąca od edytora dokonania wyboru. Pomijając interesujące rozważania na temat rozwoju historycznego i periodyzacji działalności edytorskiej w tym obszarze, wystąpienie podkreślało „mocno autorski”, jak się wyraziła referentka, charakter takich edycji. Z kolei dr hab. prof. KUL Anna Barańska (Katolicki Uniwersytet Lubelski) w podobny sposób zajęła się edycjami źródeł dotyczącymi Kościoła („Edycje dziewiętnastowiecznych źródeł proveniencji kościelnej lub dotyczących Kościoła katolickiego na ziemiach polskich. Zarys problematyki”). Podkreślając specyfikę źródła, zasygnalizowała problemy występujące już na etapie kwerendy (zdecentralizowany charakter archiwów kościelnych, zróżnicowany poziom ich uporządkowania itp.). Autorka, podobnie jak jej poprzednicy, dokonała periodyzacji (z uwzględnieniem edycji zagranicznych), wskazując na przełom lat 80. i 90. XX w. jako punkt zwrotny. Podsumowując, stwierdziła, że edycje źródeł kościelnych prezentują inną jakość, ponieważ realizują nie zawsze naukowe cele, dlatego jest im nieobca tendencja do „odchudzania” aparatu naukowego. Wydawane są też w niewielkich nakładach.

Węższy charakter miało wystąpienie prof. dr. hab. Norberta Kasparka (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Archiwum Państwowe w Olsztynie) na temat „Edycje Wielkiej Emigracji o powstaniu listopadowym. Historiografia czy publicystyka”. Wskazał on na spadek liczby prac naukowych poświęconych XIX w. Omówił publikacje poświęcone problematyce powstania listopadowego, przedstawił najbardziej znane edycje tematyczne i zwrócił uwagę na charakterystyczny dla nich minimalny aparat naukowy.

Pozostałe referaty przyjęły nieco węższą optykę, co jednak w niczym nie umniejszało ich wartości. Przykładem tego było wystąpienie dr hab. prof. UW Małgorzaty Karpińskiej (Uniwersytet Warszawski) pt. „Dzienniczki z podróży ks. Adama J. Czartoryskiego — horror edytora”. Autorka przybliżyła słuchaczom warsztat edytora, pokazując na konkretnym przykładzie problemy, z jakimi musi się mierzyć (np. chaotyczna i wielowątkowa narracja, dwujęzyczność, autorskie skreślenia i poprawki, notowanie różnymi narzędziami). Również i to bardzo rzeczowe wystąpienie zawierało pytanie — jak dalece powinna sięgać ingerencja edytora w podstawę źródłową?

Dwa następne referaty wiązały ze sobą wątek powstania styczniowego. Dr hab. Aldona Prašmantaitė z Instytutu Historii Litwy („W sprawie ewentualnego modelu edycji plakatów rozpowszechnianych na Żmudzi w przededniu wybuchu powstania styczniowego”) zwróciła uwagę na źródło, jakim są ręcznie malowane plakaty z wizerunkiem „złamanego krzyża”, nawiązującego do wypadków warszawskich z 1861 r. Akcja ich rozwieszania trwała od marca do lipca 1862 r. Autorka odnalazła informacje na temat 11 z nich, z których tylko pięć było oryginałami. Pytania, jakie zrodziły się na kanwie tego wystąpienia, dotyczyły m.in. specyfiki edycji. Materiały te posiadają również cechy źródła ikonograficznego, dlatego autorka zaproponowała kilka wariantów edycji. Część z nich, jak wiemy, nie przetrwała w oryginale, w związku z tym powstał problem, jak należy odnosić się do ówczesnych tłumaczeń

autorstwa urzędników rosyjskich. Jaka instrukcja wydawnicza znajduje wobec nich zastosowanie — dla źródeł epigraficznych czy pisanych?

Dr Adam Buława z Muzeum Wojska Polskiego („Niezwyczajny skarb *Wiernej rzeki* wyzwaniem dla edytora. Materiały źródłowe z powstania styczniowego znalezione w butelce na wiślanym brzegu, Miedzeszyn 1895”) wygłosił referat, który różnił się od pozostałych, choć tematycznie korespondował z nimi. W 1895 r. znaleziono butelkę, we wnętrzu której były 24 materiały źródłowe. Obecnie znajdują się one w Muzeum Wojska Polskiego, a część z nich trafiła do obiegu edytorskiego. Były to czasopisma z 1863 r., m.in. „Ruch”, „Niepodległość”, akta urzędowe, dokumenty związane z Marianem Langiewiczem i jego sekretarzem Józefem Górskim. Podczas obrad konferencji powstało pytanie, czy warto dokonać edycji tego zbioru? Jako argumenty przemawiające za tą inicjatywą autor wymienił specyficzny charakter źródeł, wynikający ze sposobu ich powstania, treść oraz aspekt sfragistyczny.

Prof. dr hab. Wiesław Caban (Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach) w swoim wystąpieniu pt. „Syberyjskie listy zesłańców postyczniowych — problemy edytorskie” zajął się materiałami śledczymi, m.in. korespondencją Michała Żaby (lekarza) oraz listami do Edwarda Radwańskiego. Wykazał zasadność edycji, powołując się na wiele walorów tego źródła historycznego. Zwrócił też uwagę na trudności, m.in. specyficzny styl oraz niedokładności przekładów rosyjskich. W dalszej części obrad prof. dr hab. Leszek Zasztowt (Uniwersytet Warszawski) i dr Rimas Miknys (Instytut Historii Litwy) skoncentrowali się na problemach edytorskich w referacie pt. „Dzienniki Michała Römëra. Historia i prace nad edycją”, omawiając m.in. genezę edycji polskiej tego źródła. Wystąpienie dr. Mariusza Kulika z Instytutu Historii PAN („»Zielona seria« jako przykład edycji dziewiętnastowiecznych źródeł”) poświęcone zostało procesowi edycji serii wydawniczej „Polskie ruchy społeczno-polityczne i życie literackie 1832–1855. Studia i materiały”. Obrady zakończył referat dr hab. prof. UW Jolanty Sikorskiej-Kuleszy na temat „W poszukiwaniu przepisu na przypis. Przypis objaśniający w teorii i praktyce edycji źródeł z XIX w.”. Referentka dokonała przeglądu różnych stanowisk wobec stosowania przypisów w edycjach źródłowych. Podkreśliła duże zróżnicowanie i dowolność charakteryzującą tego typu wydawnictwa. Bardzo interesujący wydawał się wątek zrelatywizowania przypisu do czytelnika. Dyskusja towarzysząca obradom skupiła się wokół sygnalizowanych już pytań, które zostały sprowokowane wystąpieniami referentów. Dostrzeżono też różnice między stanowiskiem polonistów i historyków. Zwrócono uwagę na problem edycji internetowych. Obrady zakończył postulat przygotowania nowej instrukcji wydawniczej dla źródeł dziewiętnastowiecznych, uwzględniającej postęp naukowy i nowe warunki techniczne. Uczestnicy zgodnie podkreślili też konieczność kontynuowania podobnych spotkań.

Szczepan Kozak

(Rzeszów, Instytut Historii Uniwersytetu Rzeszowskiego)

ALICJA SOKOŁOWSKA (11 IV 1942–16 IX 2015)



W dniu 16 września 2015 r. zmarła w Krakowie Alicja Sokołowska — długoletni pracownik Archiwum Państwowego w Krakowie, doświadczony archiwista, specjalista w zakresie wartościowania współczesnej dokumentacji, jej opracowania i ewidencjonowania oraz nadzoru archiwalnego. Całe swoje życie zawodowe związana była z krakowskim archiwum (1965–2003), wywierając ogromny wpływ zarówno na działalność tej instytucji, jak i jej pracowników.

Alicja Sokołowska urodziła się 11 kwietnia 1942 r. w Jasle. Była córką Sylwestra, pracownika Polskich Kolei Państwowych i Julii z domu Zoła, nauczycielki. Do Krakowa została wysiedlona w 1944 r., po zniszczeniu rodzinnego Jasła. Rodzina (rodzice z Alicją i jej siostrą Elżbietą) związała swą przyszłość z tym miastem. Alicja ukończyła Szkołę Podstawową Nr 20 przy placu Kleparskim w Krakowie, następnie uczyła się w X Liceum Ogólnokształcącym przy placu Biskupim, w którym zdała egzamin maturalny w 1960 r. Wybrała studia na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Pracę w archiwum rozpoczęła jeszcze przed obroną pracy magisterskiej, na stanowisku młodszego archiwisty Archiwum Państwowego Miasta Krakowa i Województwa Krakowskiego (16 kwietnia 1965), zatrudniona przez ówczesnego dyrektora dr. Henryka Dobrowolskiego. Swoją pracę rozpoczęła od opracowywania akt rodowych przechowywanych w wawelskim oddziale archiwum, a w 1964 r., po utworzeniu Oddziału IV akt Polski Ludowej, znalazła pracę w tymże oddziale, którym kierował dr Zdzisław Niezgoda.

Już jako absolwentka Wydziału Filozoficzno-Historycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego (po obronie pracy magisterskiej pt. „Wpływ wojny secesyjnej na postawę Anglii w Europie w 1863 r.”, przygotowanej pod kierunkiem prof. Henryka Wereszyckiego) została awansowana 1 czerwca 1966 r. na stanowisko asystenta naukowo-badawczego. Miała już wtedy w swoim dorobku opracowany pierwszy inwentarz archiwalny oraz wygłoszony referat naukowy o Wojewódzkim Urzędzie Informacji i Propagandy w Krakowie (1945–1947). Następne prace porządkowe prowadziła przy aktach dwóch wydziałów Urzędu Wojewódzkiego Krakowskiego 1945–1950 (Wydziału Budownictwa i Wydziału Pomiarów).

Stale poszerzała swoją wiedzę, zwłaszcza z zakresu archiwistyki. W 1968 r. ukończyła podstawowy kurs archiwalny zorganizowany przez Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych w Sulejówku (2–25 września), w latach 1966–1967 uczestniczyła w zajęciach studium uaktualniania wiedzy administracyjno-prawnej. W 1974 r. ukończyła w Warszawie kurs archiwizacji materiałów audiowizualnych.

W latach 1973–1974 brała udział w pracach zespołu naukowo-badawczego pod kierownictwem Marii Tarakanowskiej, przeprowadzając szczegółowe wizytacje i rejestrację akt w instytucjach kultury województwa krakowskiego. Rezultatem tych prac było opracowanie pt. *Problemy zarządzania i selekcji akt instytucji kulturalnych na terenie województwa krakowskiego*. W okresie 1979–1984 była konsultantem Komisji Metodycznej Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Krakowie. Opublikowała w „Studiach Historycznych” wiele not krytycznych na temat wydawnictw historycznych i archiwalnych. W dniu 1 stycznia 1979 r. awansowała na stanowisko kustosa.

Alicja Sokołowska równolegle działała także poza archiwum — udzielała się w Stowarzyszeniu Archiwistów Polskich oraz w Polskim Towarzystwie Historycznym. Zasiadała we władzach Związku Nauczycielstwa Polskiego (w latach 1967–1969 członek, 1969–1972 przewodnicząca, 1973–1976 sekretarz, 1976–1977 zastępca przewodniczącego). W latach 1970–1973 była członkiem Krajowej Sekcji Archiwalnej przy Zarządzie Głównym Związku Nauczycielstwa Polskiego w Warszawie. W latach 1965–1974 była członkiem Związku Zawodowego Pracowników Kultury i Sztuki (przewodnicząca Rady Zakładowej).

Stosunkowo szybko zaangażowała się w problematykę nadzoru archiwalnego, w szczególności w sprawy wartościowania i selekcji współczesnej dokumentacji. Od 1969 r. była przewodniczącą Komisji Oceny Materiałów Archiwalnych (KOMA) przy Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Krakowie, później Komisji Archiwalnej Oceny Dokumentacji (KAOD) aż do 2003 r. Została także powołana w skład Centralnej Komisji Archiwalnej Oceny Dokumentacji w kadencji 1991–1993.

W dniu 1 sierpnia 1982 r. Alicja Sokołowska została kierownikiem Oddziału VI — kontroli, gromadzenia i zabezpieczania zasobu archiwalnego. Stanowiło to powierzył jej ówczesny dyrektor archiwum prof. Zbigniew Perzanowski. Od 15 lutego 1990 r. przejęła dodatkowo obowiązki zastępcy dyrektora Archi-

wum Państwowego w Krakowie, które pełniła do 30 listopada 1991 r. W tym jakże trudnym dla archiwum okresie (problemy lokalowe i finansowe) 1 kwietnia 1991 r. została pełniącą obowiązki dyrektora tej instytucji do czasu powołania nowego dyrektora. Okres ten był przełomowy również z tego względu, iż wówczas archiwum krakowskie zabezpieczało i przejmowało zasób archiwalny likwidowanego Komitetu Krakowskiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR). To dzięki poświęceniu i determinacji Alicji Sokołowskiej oraz współpracujących z nią osób Archiwum Narodowe w Krakowie może obecnie szczycić się jednym z najciekawszych i kompletnych zbiorów akt wytworzonych przez komitety wojewódzkie PZPR. Nie można zapomnieć także o jej wytrwałych staraniach mających na celu uzyskanie ze strony władz miasta Krakowa decyzji o przyznaniu dodatkowego pomieszczenia dla archiwum, permanentnie cierpiącego na brak wolnego miejsca. Ich rezultatem było przejęcie na potrzeby krakowskiego archiwum obiektu przy ulicy Orzeszkowej 7.

Alicja Sokołowska była takim szefem archiwum krakowskiego, przez którego ręce przeszła największa liczba młodych adeptów archiwistyki krakowskiej. Była wymagającym, choć niezwykle życzliwym nauczycielem i mentorem, zawsze otwarta na dyskusję i nowe pomysły. Wysokie wymagania stawiała wszystkim swoim współpracownikom, ale przede wszystkim sobie samej. Jej działalność w zakresie wartościowania współczesnej dokumentacji, w wielu aspektach nowatorska w skali ogólnopolskiej, wpłynęła w znaczący sposób na obecne bogactwo i różnorodność zasobu Archiwum Narodowego w Krakowie.

Alicja Sokołowska prowadziła także wiele szkoleń kancelaryjnych i archiwalnych dla archiwistów zakładowych oraz pracowników podmiotów publicznych. Jej umiejętności dydaktyczne sprawiały, że wiedza o tak trudnych aspektach działalności archiwalnej, jak zarządzanie dokumentacją, selekcja archiwalna czy funkcjonowanie archiwum, w przystępny sposób trafiała do słuchaczy szkoleń i kursów poświęconych tym zagadnieniom. Szkolenia były prowadzone zarówno w Archiwum Państwowym w Krakowie, jak i w licznych uznanych firmach szkoleniowych.

Alicja Sokołowska została odznaczona Złotą Odznaką Związku Nauczycielstwa Polskiego (20 czerwca 1977), srebrną odznaką Prezydium Rady Narodowej Miasta Krakowa za zasługi dla ziemi krakowskiej (28 czerwca 1978), Brązowym Krzyżem Zasługi (28 czerwca 1978) i Złotym Krzyżem Zasługi (13 listopada 1985) za wyróżniającą pracę w urzędach państwowych.

Po przejściu na emeryturę w marcu 2003 r. nadal pozostała mocno związana z archiwum i jego pracownikami, żywo interesując się bieżącymi problemami i sukcesami tej instytucji.

Została pochowana w rodzinnym grobowcu na cmentarzu Batowickim w Krakowie.

Iwona Fischer

(Kraków, Archiwum Narodowe w Krakowie)

ZDZISŁAW KONIECZNY
(10 XII 1930–25 XI 2016)



Zdzisław Konieczny, historyk, pedagog, archiwista, urodził się 10 grudnia 1930 r. w Drohobyczu¹. Jego rodzicami byli Władysław Konieczny, rzemieślnik kolejowy i Julia z d. Kuczera. Dzieciństwo spędził w Drohobyczu, tam też uczęszczał do szkoły powszechnej. W czerwcu 1944 r. wyjechał do rodziny ojca, do Przeworska, gdzie niebawem dołączyli do niego rodzice, uciekając w grudniu 1944 r. z Drohobycza w obawie przed aresztowaniem. Lata wojny spędzone w Drohobyczu, trudy i okrucieństwa okupacji, w tym tragedia eksterminacji Żydów drohobyckich, wywarły trwałe ślady w pamięci młodego Zdzisława, wpływając na ukształtowanie jego świadomości narodowej i poglądów patriotycznych.

Po przyjeździe do Przeworska kontynuował naukę w Gimnazjum Koedukacyjnym im. Króla Władysława Jagiełły, gdzie w 1950 r. zdał egzamin maturalny. Po ukończeniu szkoły średniej starał się o przyjęcie na Uniwersytet Jagielloński, lecz nie został przyjęty ze względu na przynależność do Związku Harcerstwa Polskiego². Podjął więc pracę sezonową w cukrowni w Przeworsku jako rachmistrz podczas kampanii cukrowniczej i pracował tam od września do grudnia 1950 r. W styczniu 1951 r. zatrudnił się w Zjednoczeniu Budownictwa Miejskiego w Rzeszowie na stanowisku referenta planowania, przygotowując

¹ Drohobycz — miasto leżące obecnie na Ukrainie.

² Archiwum Państwowe w Przemyślu, Teki Zdzisława Koniecznego, sygn. 29, Notatka odręczna w teczce „Dane osobiste”.

się równocześnie do egzaminów na studia wyższe. W październiku 1951 r. został studentem historii na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Studia ukończył w 1955 r., uzyskując tytuł magistra historii. Tematem pracy magisterskiej, którą przygotował pod kierunkiem ks. prof. Mieczysława Żywczyńskiego³, były „Początki reformacji w Prusach Książęcych”. Kolejnym etapem kariery naukowej Z. Koniecznego było uzyskanie tytułu doktora nauk humanistycznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, gdzie pod kierunkiem prof. Stanisława Michalskiego⁴ obronił rozprawę doktorską pt. „Szkolnictwo średnie miasta Przemyśla w latach 1918–1939”.

Pierwszą jego pracą zawodową po studiach była posada nauczyciela historii w Technikum Łączności w Przemyśle (1955–1962). Od 1962 do 1964 r. pełnił funkcję zastępcy dyrektora tejże szkoły, a w 1964 r. został jej dyrektorem i pracował na tym stanowisku do połowy 1976 r.

W dniu 1 sierpnia 1976 r. objął stanowisko dyrektora Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Przemyśle. Było to trzecie i zarazem ostatnie miejsce pracy zawodowej Z. Koniecznego. W archiwum pracował do emerytury, na którą przeszedł 15 września 1996 r.

Jako dyrektor tej ważnej w Przemyśle i regionie placówki naukowej postawił sobie za cel zyskanie dla niej szczególnego prestiżu, umocnienie roli i znaczenia archiwum jako instytucji wiodącej na Podkarpaciu wśród jednostek związanych z kształtowaniem świadomości historycznej, edukacją historyczną, mających wpływ na życie naukowe regionu.

Gdy Z. Konieczny obejmował stanowisko dyrektora, siedzibą archiwum była dawna cerkiew oo. Bazylianów oraz część przylegającego do niej klasztoru. Warunki przechowywania archiwaliów i ich udostępniania nie były najlepsze, dlatego aby to zmienić, krótko po objęciu stanowiska zainicjował działalność inwestycyjną niespotykaną wówczas w archiwach. Rozpoczynając inwestycję w 1983 r., doprowadził do przejęcia na rzecz archiwum całości pomieszczeń poklasztornych oraz uzyskał zgodę i środki finansowe na kapitalny remont cerkwi i klasztoru. W części cerkiewnej przez nadbudowę dwóch poziomów stropów uzyskał dodatkowe powierzchnie magazynowe oraz imponującą salę konferencyjno-wystawową, którą wokół kopuły ozdabiały herby miast i miejscowości mających swoją reprezentację w zasobie archiwum. W rozbudowanej części klasztornej znalazły miejsce dodatkowe powierzchnie biurowe dla pracowników, pracownia konserwacji archiwaliów, sala narad oraz zaplecze socjalne. Całkowite zakończenie remontu nastąpiło w 1987 r. i podkreślenia wymaga fakt, że pomimo utrudnień archiwum cały czas normalnie pracowało, a zasób był bez przerw udostępniany.

³ Mieczysław Żywczyński (1901–1978), polski duchowny rzymskokatolicki, historyk, profesor zwyczajny Wydziału Teologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, cyt. za: <<https://pl.wikipedia.org/wiki/>>.

⁴ Stanisław Michalski (1928–1990), polski pedagog i historyk wychowania, profesor Uniwersytetu Adama Mickiewicza, cyt. za: <<https://pl.wikipedia.org/wiki/>>.

Zmiany ustrojowe w 1989 r. spowodowały, że w krótkim czasie przed dyrektorem archiwum przemyskiego pojawiły się nowe problemy. Decyzja Komisji Majątkowej⁵, przywracająca własność budynków cerkwi i klasztoru zakonowi oo. bazylianów, spowodowała chwilowo bardzo niekorzystne perspektywy dla dalszego istnienia i działania archiwum przemyskiego⁶.

Z. Konieczny podjął szybko starania, uwieńczone sukcesem, o pozyskanie dla archiwum nowej lokalizacji oraz zdobył środki finansowe na adaptację uzyskanego budynku dawnej łaźni i pralni miejskiej przy ulicy Lelewela 4. Prace projektowe nad nową siedzibą archiwum rozpoczęły się już w 1991 r., a pod koniec 1992 r. przystąpiono do adaptacji budynku. Inwestycję ukończono w 1996 r., a oddany do użytku w czerwcu 1996 r. obiekt wzbudził podziw i uznanie zarówno w środowisku lokalnym, jak i ogólnopolskim.

Starając się jak najszerzej wyjść naprzeciw potrzebom użytkowników i usprawnić pracę archiwum w okresie kierowania instytucją, Z. Konieczny przeprowadził kilka istotnych zmian organizacyjnych i strukturalnych, kładąc równocześnie szczególny nacisk na rozwój działalności upowszechniającej dziedzinę archiwalną oraz rozwój regionalnych badań naukowych. Zainicjował także samodzielną działalność wydawniczą archiwum. Jego wielkim osiągnięciem jest stworzenie „Rocznika Historyczno-Archiwalnego”, pierwszego w skali kraju regionalnego czasopisma wydawanego przez archiwa państwowe. Aktywizował też pracowników archiwum do przygotowywania do publikacji pomocy archiwalnych, informatorów i przewodników, spisów zespołów, edycji źródeł czy monografii. Zachęcał archiwistów do podejmowania działalności naukowej, dbając by realizowane tematy badawcze były zbieżne z planami naukowymi archiwum ustalonymi w uzgodnieniu z powołanym na jego wniosek przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych organem opiniotawczo-doradczym, jakim jest działająca przy archiwum przemyskim do dziś Rada Naukowo-Programowa. Praktycznie każdy pracownik z wyższym wykształceniem angażowany był do pracy naukowej i popularyzatorskiej, dzięki czemu dorobek wydawniczy archiwum był zawsze zauważalny i szybko się rozrastał, a praca i osiągnięcia archiwistów były powszechnie znane.

Kierując przez 20 lat instytucją dyrektor Konieczny przystosował do funkcji i potrzeb archiwum dwie siedziby, wprowadził wiele zmian organizacyjnych poprawiających warunki przechowywania archiwaliów, ich zabezpieczania i udostępniania oraz zbudował zespół profesjonalistów sprawnie realizujący zadania ze wszystkich obszarów działania archiwum.

⁵ Komisje majątkowe — komisje działające przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji od 1989 r., rozpatrywały sprawy zwrotu Kościołom i innym związkom wyznaniowym majątku odebranego w okresie PRL z naruszeniem ówczesnego prawa lub sprawy przekazania w zamian za rekompensatę.

⁶ B. Bobusia, *Zamiast biografii kilka słów o jubilationie* [w:] *Księga pamiątkowa poświęcona doktorowi Zdzisławowi Koniecznemu z okazji 70. rocznicy urodzin*, Przemyśl 2000, s. 11.

Pracownicy archiwum wspominają Z. Koniecznego jako dyrektora surowego i wymagającego, ale równocześnie każdy mógł zawsze liczyć na jego zrozumienie i pomoc w trudnych sytuacjach życiowych. Wszystkich otaczał życzliwością, chętnie udzielając dobrych rad i wsparcia. Zawsze motywował pracowników do podnoszenia kwalifikacji, dzięki czemu wielu z nich ukończyło studia wyższe czy studia podyplomowe, a kilka osób rozwinęło karierę naukową. Był też wyróżniającym się dyrektorem w gronie wszystkich dyrektorów archiwów, angażował się w wielu gremiach działających przy Naczelnym Dyrektorzem Archiwów Państwowych i uczestniczył w podejmowaniu ważnych decyzji dotyczących całego środowiska archiwalnego w Polsce, w tym także rozwoju Archiwum Państwowego w Przemyśle i umocnienia jego pozycji jako placówki naukowej i kulturotwórczej.

Przejście Z. Koniecznego na emeryturę nie zmniejszyło jego aktywności, a wręcz przeciwnie. Przez kolejne 20 lat, teraz już bez ograniczeń, mógł realizować swoje zamierzenia w sferze naukowej i społecznej. Był stałym, można rzec codziennym, gościem w archiwum, gdzie prowadził żmudne badania na interesującymi go źródłami archiwalnymi, na podstawie których powstawały nowe artykuły i opracowania. Był pomysłodawcą wielu inicjatyw realizowanych przez archiwum czy to w formie wystaw, sesji i spotkań naukowych, czy też konferencji. Kierował w tym czasie Oddziałem Polskiego Towarzystwa Historycznego (PTH), założył Polski Związek Wschodni (PZW) i przez te organizacje współorganizował różne przedsięwzięcia. Był człowiekiem silnego charakteru, nie ulegającym słabościom, z niezwykłą konsekwencją realizującym zamierzone cele. Prawdopodobnie te cechy pozwoliły mu być sprawnym i aktywnym niemal do końca życia.

Z. Konieczny niestrudzenie tworzył własny dorobek naukowy. Jest autorem ponad 200 publikacji naukowych, popularnonaukowych i publicystycznych świadczących o jego szerokich zainteresowaniach i wiedzy opartej na cennych źródłach. Jest to dorobek tym bardziej znaczący, że powstał w środowisku odległym znacznie od ośrodków akademickich, w mieście szczególnie na terenie Polski południowo-wschodniej, w którym tradycje historycznych badań regionalnych sięgają początków XIX w.⁷ Dorobek pisarski i edytorski dr. Z. Koniecznego wiąże się głównie z dziejami Przemyśla i jego regionu w okresie XIX i XX w. Wśród licznych tematów badawczych, jakie podejmował, dominuje tematyka związana z historią pogranicza polsko-ukraińskiego. Rezultatem jego zainteresowań są prace: *Walki polsko-ukraińskie w Przemyśle i okolicy listopad–grudzień 1918* (1993), *Był taki czas: u źródeł akcji odwetowej w Pawłokomie* (2000), *Zmiany demograficzne w południowo-wschodniej Polsce w latach 1939–1950* (2002), *Narastanie konfliktu polsko-ukraińskiego w latach 1939–1944 na*

⁷ J. Półwiartek, *Pisarstwo historyczne dra Zdzisława Koniecznego uwagi nad bibliografią Jego prac, Księga pamiątkowa*, Przemyśl 2000, s. 19.

ziemiach południowo-wschodnich obecnej Polski. Wołyń i Małopolska Wschodnia 1943–1944 (2004), *Stosunki polsko-ukraińskie na ziemiach obecnej Polski w latach 1918–1947* (2006), *Polacy i Ukraińcy na ziemiach obecnej Polski w latach 1918–1947 (zarys problematyki)* (2011), *Polska Rada Narodowa w Przemyśle (4 listopad 1918–15 luty 1919)* (2012).

Działalność Z. Koniecznego w obszarze tematyki trudnych stosunków polsko-ukraińskich zapewniła mu miejsce wśród głównych polskich ekspertów w tej dziedzinie. Występował w obronie prawdy historycznej w dziejach Polski południowo-wschodniej, jej bogatego wielowątkowego dziedzictwa kulturowego, etnicznego i religijnego, prezentując się jako badacz szczególnie rzetelny i obiektywny⁸. Wśród historyków przemyskich uchodził za niekwestionowany autorytet.

Wymienione wyżej publikacje autorstwa Z. Koniecznego to tylko niewielka część jego twórczości. Łącznie opublikował 22 pozycje zwarte, w tym rozprawy naukowe, prace monograficzne, edycje źródeł archiwalnych, informatory i opracowania biograficzne. Wśród nich wymienić można m.in. takie tytuły, jak: *Szkolnictwo średnie miasta Przemyśla w latach 1918–1939* (1985), *Ruch robotniczy w regionie przemyskim 1878–1948* (1986), *Dzieje Archiwum przemyskiego i jego zasobu (1874–1987)* (1988), *Gimnazjum i Liceum w Przeworsku 1911–1991 (zarys dziejów)* (1992), *Łętownia (zarys dziejów)* (wyd. 1 w 1994, wyd. 2 uzupełnione w 2013), *Tadeusz Troskolewski* (1981), *Kazimierz Karol Arłamowski* (1982), *Historyk Józef Półciwiarzek (zarys dziejów życia i pracy)* (2006).

Doniosłą rolę archiwum w regionie oraz znaczenie źródeł archiwalnych dla badań naukowych propagował w wywiadach i artykułach prasowych licznie publikowanych na łamach „Życia Przemyskiego”, „Nowin Rzeszowskich”, „Pogranicza”, „Kuriera Wschodniego” (którego był pomysłodawcą, twórcą i redaktorem).

Ważną rolę odegrał jako redaktor różnych wydawnictw zbiorowych, edycji źródeł, periodyków naukowych. Był redaktorem niemal wszystkich numerów „Rocznika Historyczno-Archiwalnego”, ukazującego się z jego inicjatywy od 1979 r., „Przemyskich Zapisków Historycznych”, wychodzącego w latach 1995–2000 „Kuriera Wschodniego”, informatorów i przewodników po zespołach gromadzonych w Archiwum Państwowym w Przemyśle.

Swoją niezwykłą energię wykorzystywał nie tylko w pracy zawodowej, był wyjątkowo aktywnym społecznikiem. Nie tylko sam angażował się w działalność wielu organizacji i stowarzyszeń, ale pociągał za sobą innych. Każda organizacja, w której działał, stawiała się głośnie, mocniejsza, bardziej widoczna (aktywna). Działalność społeczną rozpoczął jeszcze w okresie nauki w gimnazjum w Przeworsku — w Związku Harcerstwa Polskiego jako drużynowy I Drużyny Harcerzy im. Zawiszy Czarnego, a później zastępcą komendanta hufca

⁸ Ibidem, s. 20.

(1945–1949). Podczas studiów (w latach 1951–1955) aktywnie działał w Związku Studentów Polskich i Związku Młodzieży Polskiej. Po studiach i rozpoczęciu pracy w Przemyśle współuczestniczył, na fali wydarzeń października 1956 r., w tworzeniu w Przemyśle Klubu Inteligencji Katolickiej. Od 1955 r. do śmierci był członkiem PTH. W pracy społecznej, organizacyjnej i naukowej na rzecz PTH wykazał szczególną aktywność — przez wiele kadencji pełnił funkcję przewodniczącego Zarządu Oddziału w Przemyśle, w latach 1991–1997 był członkiem Zarządu Głównego PTH w Warszawie, został też członkiem honorowym PTH. Organizacja pod jego kierownictwem działała wyjątkowo prężnie. Od 1955 r. należał do Związku Nauczycielstwa Polskiego. Jego wyjątkowa aktywność i energia zaowocowała działalnością w wielu innych organizacjach przemyskich i ogólnopolskich. Był m.in. członkiem działającego w Przemyśle Oddziału Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, Stowarzyszenia Autorów Polskich, Stowarzyszenia Pamięci Orłąt Przemyskich. Udzielał się w Towarzystwie Upiększania Miasta, dzisiejszym Towarzystwie Przyjaciół Przemyśla i Regionu, które przyznało mu tytuł Członka Honorowego. Należał do Towarzystwa Przyjaciół Nauk (TPN) w Przemyśle, uczestnicząc w realizacji planów naukowych i wydawniczych tej organizacji.

Zafascynowanie postacią marszałka Piłsudskiego i głównymi wartościami socjalizmu, a także ukształtowane w młodości lewicowe poglądy Z. Koniecznego spowodowały, że w jego biografii znajduje się też okres przynależności, w latach 1955–1990, do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR). Był m.in. członkiem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Przemyśle. Przynależność do tej organizacji pozwoliła mu na realizację wielu zamierzeń mających na celu rozwój instytucji, którą kierował, a także wsparcie społecznych potrzeb środowiska, na rzecz którego działał.

Jako dyrektor archiwum i archiwista szczególnie zaangażował się w działalność Stowarzyszenia Archiwistów Polskich (SAP). Ożywił i umocnił przemyski Oddział SAP przez przyjęcie wielu nowych członków, był przewodniczącym Zarządu Wojewódzkiego SAP w Przemyśle, był także członkiem władz centralnych SAP w Warszawie (1980–1997) oraz wiceprzewodniczącym Zarządu Głównego. Spektakularnym sukcesem Zdzisława Koniecznego na niwie SAP jest inicjatywa i organizacja I Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich, który odbył się w Przemyśle (27–29 sierpnia 1986) i od tej pory organizowany jest cyklicznie co pięć lat w różnych miastach Polski.

W 1995 r. założył w Przemyśle Polski Związek Wschodni (PZW) i kierował nim jako prezes Zarządu Głównego do 2010 r., gdy ze względu na pogarszający się stan zdrowia ustąpił, przekazując kierownictwo Bogusławowi Bobusi⁹. W deklaracji programowej PZW koncentrował się na działaniach zmierzających do

⁹ Dyrektor Archiwum Państwowego w Przemyśle w latach 1996–2013.

kształtowania lokalnego patriotyzmu i upowszechniania tradycji i historii regionalnej oraz działań na rzecz rozwoju gospodarczego i kulturalno-oświatowego wschodnich ziem Rzeczypospolitej. Cele te realizowano m.in. przez wydawanie periodyku pt. „Kurier Wschodni”. Jako prezes PZW uczestniczył w obradach międzynarodowego seminarium historycznego „Stosunki polsko-ukraińskie w latach 1918–1947” (lipiec–listopad, 2000–2006).

Opisana wyżej działalność w organizacjach społecznych w Przemyśle nie wyczerpuje wszystkich inicjatyw Z. Koniecznego. Przez wiele lat pełnił funkcję radnego Miejskiej Rady Narodowej w Przemyśle, był wiceprzewodniczącym Wojewódzkiej Rady Narodowej (WRN) w Przemyśle, przewodniczącym Komisji Rozwoju Społeczno-Gospodarczego Przestrzennego i Finansów WRN w Przemyśle. Angażował się także w przedsięwzięcia regionalne związane m.in. z Przeworskiem, rodzinnym miastem swojego ojca, a zarazem miastem swojej młodości. Włączał się też w inicjatywy ogólnopolskie, jak udział w pracach Wojewódzkiego Komitetu Ochrony Miejsc Pamięci i Męczeństwa czy w pracach Okręgowej Komisji Badania Zbrodni nad Narodem Polskim w Rzeszowie.

Za swoją aktywność był wielokrotnie odznaczany — w 1965 r. otrzymał Złotą Odznakę Związku Nauczycielstwa Polskiego, w 1973 r. Nagrodę Ministra Oświaty i Wychowania II stopnia, w 1976 r. Medal Komisji Edukacji Narodowej, w 1979 r. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, w 1989 r. Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski, w 1980 r. Odznakę Za Zasługi dla Województwa Przemyskiego, w 2007 r. Odznakę Honorową Obrońcy Kresów Wschodnich II RP, w 2008 r. Złoty Medal Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej, nadany przez Radę Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa w Warszawie. Za zasługi dla miasta i województwa został uhonorowany wpisami do Księgi Zasłużonych dla Miasta Przemyśla i Księgi Zasłużonych dla Województwa Przemyskiego. Stowarzyszenie Archiwistów Polskich, Polskie Towarzystwo Historyczne oraz Towarzystwo Przyjaciół Przemyśla i Regionu przyznały mu tytuł Członka Honorowego.

Po ukończeniu studiów zawarł związek małżeński z Alicją Stolarczykówną i był to związek na całe życie. Ślub cywilny odbył się 17 sierpnia 1955 r. w Urzędzie Stanu Cywilnego w Lubinie, a ślub kościelny 22 sierpnia 1955 r. w Sanktuarium na Jasnej Górze¹⁰. Małżeństwo ich było bezdzietne. Jego żona Alicja z wykształcenia była także historykiem, nauczycielem historii i — jak mówił — często pierwszym i najważniejszym recenzentem oraz korektorem wszystkich jego prac. Bardzo cenił sobie to wsparcie i darzył żonę ogromnym szacunkiem.

Początkowo mieszkał wraz z żoną przy ulicy Rutkowskiego w Przemyśle, a od 1971 r. do końca życia przy ulicy Glazera (dawna Pstrowskiego). Warto w tym miejscu dodać, że oprócz pasji naukowych i społecznych pochłaniały go także zdecydowanie odmienne zainteresowania, jak praca na działce rekreacyj-

¹⁰ Archiwum Państwowe w Przemyśle, Teki Zdzisława Koniecznego, sygn. 29/2015.

nej czy budowa domku letniskowego, najpierw w Słonnem, później w Łętowni koło Przemyśla, gdzie po zakończeniu inwestycji rokrocznie przenosili się oboje z żoną na okres letni. W Łętowni również zaznaczył swoją obecność i przynależność do środowiska przez zaangażowanie w sprawy gminy czy pracę w Komitecie parafialnym.

Zdzisław Konieczny był postacią wyjątkową, o charyzmatycznej osobowości, niezwykle zdolnościach analitycznych i organizacyjnych wynikających z wiedzy i doświadczeń, był wizjonerem ciągle potrzebującym tworzyć coś nowego, stającym zdecydowanie naprzeciw nowych wyzwań. Jako dyrektor był doskonałym organizatorem i menadżerem konsekwentnie realizującym postawione zadania oraz stanowczym i twardym przełożonym, a przy tym życzliwym, sprawiedliwym i dobrym człowiekiem. Jako naukowiec pracowity, konsekwentny, przejawiający niezwykle talent badawczy, a rezultatem były kolejne sukcesy w świecie nauki. W życiu zawsze skromny, niezabiegający o sprawy materialne. Człowiek wielkiego formatu, niekwestionowany autorytet w środowisku, z którym był całe życie związany.

Zdzisław Konieczny zmarł 25 listopada 2016 r. w Przemyślu, został pochowany w wybudowanym przez siebie grobowcu rodzinnym na cmentarzu w Łętowni k. Przemyśla.

Anna Nowak
(Przemyśl, Archiwum Państwowe w Przemyślu)

LUCYNA TUREK-KWIATKOWSKA (20 VIII 1925–11 IV 2017)

W kwietniu 2017 r. odeszła od nas prof. Lucyna Turek-Kwiatkowska, historyk, archiwista, od 1953 r. związana z Archiwum Państwowym w Szczecinie (w latach 1969–1975 jego dyrektorka). Pomimo tego, iż później związała się ze szkolnictwem akademickim, to z archiwum i jego pracownikami utrzymywała stałe kontakty naukowe i przyjacielskie. W 1995 r. z okazji 70. urodzin prof. Lucyny Turek-Kwiatkowskiej Archiwum Państwowe w Szczecinie dedykowało jej numer „Szczecińskiego Informatora Archiwalnego” (nr 9). Jej następcą na stanowisku dyrektora archiwum szczecińskiego prof. Kazimierz Kozłowski napisał wówczas, iż „[...] Wyraz to szacunku i wdzięczności za 23 lata pracy w państwowej służbie archiwalnej, a zarazem pewne zadośćuczynienie za troski, jakie Jej również towarzyszyły. Ginią one naturalnie w szerokiej płaszczyźnie sukcesów naukowych i dydaktycznych Pani Profesor. Pozostają opracowane zespoły, wydane książki, materiały informacyjne, wiele artykułów i prac redakcyjnych. Z powodzeniem realizują wskazania promotorki bardzo liczni magistranci i troje doktorów. [...] Działalności administracyjnej Pani Profesor towarzyszyła w okresie pracy w AP duża aktywność naukowa”¹.

Po 20 latach, w październiku 2015 r., w szczecińskim archiwum odbyła się podobna uroczystość — środowisko historyków i archiwistów uroczyście obchodziło 90. urodziny prof. Lucyny Turek-Kwiatkowskiej. Spotkaniu towarzyszyła promocja książki wydanej staraniem Uniwersytetu Szczecińskiego i Archiwum Państwowego w Szczecinie pt. *Moje 60 lat w Szczecinie. Okruchy wspomnień* (Szczecin 2015).

Nieczęsto udaje się namówić znane postaci życia publicznego, naukowego czy kulturalnego do spisywania własnych spostrzeżeń, refleksji i doświadczeń odnoszących się do własnej aktywności zawodowej czy funkcjonowania w szerszym kręgu społecznym. Archiwiści doskonale wiedzą, jak ogromne znaczenie mają tego typu materiały w uzupełnianiu oficjalnych źródeł narracyjnych. Prof. Lucyna Turek-Kwiatkowska swoje wspomnienia ujęła w kilku obszarach: droga do Szczecina, praca w szczecińskim archiwum (1953–1975), „wrastanie” w Pomorze, praca dydaktyczno-naukowa, rozważania historyka na temat sło-

¹ K. Kozłowski, *Na jubileusz prof. zw. dr hab. Lucyny Turek-Kwiatkowskiej*, „Szczeciński Informator Archiwalny” 1995, nr 9, s. 8–9.

wiańskiego rodowodu i kultury regionalnej i w końcu wspomnienia o innych formach aktywności. Każdej z tych części poświęciła sporo uwagi, dzieląc się ze środowiskiem, do którego trafiły jej wspomnienia, bardzo osobistymi przemyśleniami.

Lucyna Turek-Kwiatkowska to Wielkopolanka. Urodziła się 20 sierpnia 1925 r. w Piętnie (pow. Turek), w województwie poznańskim. Szkołę podstawową ukończyła w Rychnowie (pow. Kalisz). Naukę kontynuowała w Gimnazjum im. Anny Jagiellonki w Kaliszu (edukację przerwał wybuch drugiej wojny światowej). W czasie okupacji hitlerowskiej pracowała u rodziny niemieckiej jako służąca, a po zakończeniu wojny kontynuowała naukę w gimnazjum i liceum dla dorosłych w Kaliszu, pracując równocześnie jako nauczycielka szkoły powszechnej w Rychnowie, a później w Kaliszu. Maturę zdała w 1947 r. w Gimnazjum i Liceum im. Tadeusza Kościuszki w Kaliszu. W tym samym roku zdała egzamin przed Państwową Komisją Egzaminacyjną i uzyskała uprawnienia pedagogiczne jako absolwentka Państwowego Liceum Pedagogicznego w Wągrowcu. W 1947 r. rozpoczęła studia zaoczne na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Wrocławskiego. Ukończyła je w 1952 r., uzyskując stopień magistra filozofii. Tak jak wszyscy absolwenci szkół wyższych w tym czasie, znalazła się w dyspozycji Komisji Przydziału Pracy, która skierowała ją do pracy w Wojewódzkim Archiwum Państwowym (WAP) we Wrocławiu, skąd po roku przeniosła się do WAP w Szczecinie, gdzie awansowała z młodszego archiwisty na kierownika oddziału akt sądowych (w 1955 r. została kustoszem, nadal kierując oddziałem). Pracując w archiwum szczecińskim przygotowała rozprawę doktorską na temat „Z dziejów służby archiwalnej. Archiwa na Pomorzu Zachodnim w latach 1808–1914” i w 1967 r. uzyskała tytuł doktora nauk humanistycznych w Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu. W 1969 r., po odejściu z pracy długoletniego dyrektora archiwum dr. Henryka Lesińskiego, Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych powołał ją na stanowisko dyrektora. Funkcję tę pełniła do 1975 r., tj. do przejścia jako pracownik dydaktyczno-naukowy do Wyższej Szkoły Pedagogicznej (WSP) w Szczecinie.

Cechą charakterystyczną Lucyny Turek-Kwiatkowskiej było stałe podnoszenie kwalifikacji, dlatego uczestniczyła nie tylko w licznych kursach archiwalnych organizowanych przez Naczelną Dyрекję Archiwów Państwowych, ale i w zagranicznych stażach archiwalnych, m.in. we Francji, dzięki czemu doskonaliła znajomość języka francuskiego (posługiwała się także językiem niemieckim i łaciną). Wskazać też trzeba na staże naukowe w archiwach włoskich, tj. w Mediolanie, Padwie i Rzymie. Od 1973 r. prowadziła zajęcia z nauk pomocniczych historii w WSP w Szczecinie (w niepełnym wymiarze czasu), współpracowała również z Instytutem Zachodniopomorskim, Szczecińskim Towarzystwem Naukowym, a także szczecińskim oddziałem Polskiego Towarzystwa Historycznego, gdzie przez kilka lat pełniła funkcję wiceprezesa. Długoletnie kontakty ze Związkiem Nauczycielstwa Polskiego wiązały się z prowadzonymi już w pierwszej

połowie lat 50. badaniami nad dziejami oświaty szczecińskiej. Lucyna Turek-Kwiatkowska stała się autorytetem w zakresie powojennej historii oświaty na Pomorzu Zachodnim (zwieńczeniem tych studiów była wydana w 1977 r., już po przejściu do pracy w WSP, książka pt. *Udział szkolnictwa w rozwoju społeczno-gospodarczym regionu szczecińskiego*).

Prof. Zdzisław Chmielewski we wspomnianym już „Szczecińskim Informatorze Archiwalnym” (nr 9 z 1995 r.) dokonał oceny dorobku naukowego Lucyny Turek-Kwiatkowskiej w zakresie archiwistyki². Z ustaleń wspomnianego badacza wynika, iż w jej dorobku archiwistycznym można wydzielić dwa podstawowe nurty. Pierwszy związany jest z wykonywaniem obowiązków służbowych w archiwum w zakresie przygotowywania pomocy archiwalnych. Chodzi o inwentarze i wstępy do inwentarzy. „Ze szczególną uwagą odnotować należy prace nad skomplikowanymi zespołami — rozbudowanymi registratoralnie lub składającymi się z trudno czytelnych niemieckich rękopisów. Uznanie korzystających z archiwum historyków uzyskały zwłaszcza wyczerpujące opracowania ewidencyjno-informacyjne starych akt sądowych i administracji pruskiej”³.

Za drugi nurt badawczy w dziedzinie archiwistyki Z. Chmielewski uznał prace o charakterze teoretycznym. „Większość studiów tego typu zostało opublikowanych, plasując się zdecydowanie w zestawieniach bibliograficznych archiwistyki polskiej. Wśród artykułów ogłoszonych zarówno w periodykach lokalnych, jak i w ogólnokrajowych, przeważały próby prezentacji wybranych zespołów archiwalnych. Eksponowano nie tylko zajmującą historyków tzw. zawartość treściową charakterystycznych materiałów, lecz i różnorodne aspekty metodyczne i archiwoznawcze pojawiające się w trakcie prac nad aktami. Najciekawsze z nich — odnoszące się do akt sądowych — zyskały rangę oficjalnych instruktaży archiwalnych i znalazły się na łamach centralnego periodyku archiwalnego »Archeion«. Do tego czasopisma L. Turek-Kwiatkowska przygotowała ponadto szereg recenzji przyswajających polskiej służbie archiwalnej najnowsze osiągnięcia archiwistyki światowej (głównie niemieckiej i francuskiej)”⁴. Do najważniejszych publikacji z tego zakresu, oprócz tematyki zawartej w doktoracie, należy zaliczyć m.in. *Akta Sądu Kameralnego Rzeszy w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Szczecinie* („Archeion” 1963, t. 39), *Szczeciński Sąd Nadworny w XVI–XVII w.* („Czasopismo Prawno-Historyczne” 1965, z. 1), *Narastanie zasobu Archiwum Szczecińskiego w XIX w.* („Archeion” 1967, t. 47).

² Z. Chmielewski, *Z okazji jubileuszu — o naukowym dorobku prof. dr hab. Lucyny Turek-Kwiatkowskiej*, „Szczeciński Informator Archiwalny” 1995, nr 9, s. 10–16.

³ Ibidem, s. 12.

⁴ Ibidem.

Za trzeci kierunek studiów L. Turek-Kwiatkowskiej trzeba uznać doświadczenia pomoroznawcze. Zdaniem Z. Chmielewskiego „ukazujące się od połowy lat siedemdziesiątych publikacje zdają się kumulować wieloletnie doświadczenia źródłoznawcze i historyczne Autorki. Prace te wieńczące dotychczasowe dokonanie pisarskie Jubilatki zaliczane są do fundamentalnych, najbardziej znaczących pozycji w rozwoju pomorskiej myśli historycznej”. Takie monografie, jak *Obraz przeszłości regionu w świadomości historycznej społeczeństwa pomorskiego w pierwszej połowie XIX wieku* (Szczecin 1986) i *Przemiany świadomości historycznej społeczeństwa pomorskiego w XIX wieku* (Szczecin 1989) powstały już w okresie pracy autorki w Uniwersytecie Szczecińskim (dzięki nim uzyskała habilitację i tytuł profesora). Owe badania odnoszące się do dziejów Pomorza koncentrowały się w szczególności na czterech obszarach, tj. na wspomnianych już dziejach oświaty, na historii miast pomorskich, zwłaszcza epoki nowożytnej, świadomości historycznej społeczeństwa pomorskiego w XIX i XX w. oraz szeroko pojętej kulturze materialnej i duchowej w XIX i pierwszej połowie XX w. Intensywna działalność naukowa Lucyny Turek-Kwiatkowskiej została ukoronowana w 1992 r. przyznaniem jej przez Ministra Edukacji Narodowej tytułu profesora zwyczajnego.

Analizę aktywności naukowej prof. Lucyny Turek-Kwiatkowskiej z perspektywy jej 85. urodzin przeprowadził prof. Radosław Gaziński na łamach „Przeglądu Zachodniopomorskiego”⁵. Niezaprzeczalnym faktem jest to, że pracując przez 23 lata w szczecińskim archiwum Lucyna Turek-Kwiatkowska zdobyła przygotowanie źródłowe i erudycyjne, które okazało się niezwykle przydatne w jej pracach nad licznymi opracowaniami. Szczecińscy archiwiści wiele skorzystali z jej dorobku, przemyśleń i wskazówek zarówno w okresie, gdy pracowała w archiwum, jak i w ciągu następnych ponad 30 lat jej aktywności zawodowej w szkolnictwie wyższym. Prof. Turek-Kwiatkowska uczestniczyła bowiem we wszystkich ważniejszych wydarzeniach archiwalnych o charakterze intelektualnym i organizacyjnym, współpracując i będąc w redakcji „Szczecińskiego Informatora Archiwalnego”, czy biorąc udział w zebraniach naukowych i okolicznościowych spotkaniach. Ostatni raz gościliśmy ją krótko przed śmiercią — była z nami w marcu 2017 r., podczas pożegnania dr. Jana Macholaka, który po 10 latach kierowania archiwum przechodził na emeryturę. Z nostalgią wspominała czas spędzony w tej szacownej instytucji, o której zachowała jak najlepszą pamięć.

Maria Frankel

(Szczecin, Archiwum Państwowe w Szczecinie)

⁵ R. Gaziński, *Jubileusz 85. rocznicy urodzin Profesor Lucyny Turek-Kwiatkowskiej*, „Przegląd Zachodniopomorski” 2001, z. 3, s. 9–14.

EDWARD POTKOWSKI
(10 V 1934–31 VII 2017)



W dniu 9 sierpnia 2017 r. na Cmentarzu Wojskowym na warszawskich Powązkach pożegnaliśmy prof. Edwarda Potkowskiego, historyka kultury średniowiecza, a szczególnie historii książki, paleografii, kodykologii, bibliologii oraz narzędzi komunikacji społecznej w średniowieczu. Ważne miejsce w pracach badawczych prof. Potkowskiego zajmowały dzieje średniowiecznych ruchów religijnych i heretyckich oraz działalność zakonów.

Profesor Edward Potkowski urodził się na Górnym Śląsku, w Lyskach koło Rybnika. Dzieciństwo, przypadające na lata okupacji niemieckiej i pierwsze lata po wojnie, spędził w wielkopolskich Sulmierzycach.

Studia ukończył w Instytucie Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego, w którym pracował od 1963 do 1986 r. Następnie, do przejścia na emeryturę w 2004 r., prof. Edward Potkowski był pracownikiem Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Warszawskiego (od 1997 r. Instytutu Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych tej uczelni). W latach 1991–2004 przewodniczył Radzie Naukowej tego instytutu i kierował Zakładem Wiedzy o Dawnej Książce.

Od chwili powstania Wyższej Szkoły Humanistycznej w Puławach (obecnie Akademia Humanistyczna im. A. Gieysztora) Edward Potkowski był jej współpracownikiem, a w latach 2008–2012 kierownikiem Katedry Bibliologii i Komunikacji Społecznej.

W 1989 r. otrzymał tytuł profesora nadzwyczajnego, w 1997 r. profesora zwyczajnego w zakresie nauk humanistycznych.

Od listopada 1981 do kwietnia 1986 r. prof. Edward Potkowski był dyrektorem Archiwum Głównego Akt Dawnych (AGAD) w Warszawie. Rozwinęła się wówczas w archiwum działalność naukowa, wydawnicza i wystawiennicza oraz współpraca na tym polu z innymi instytucjami kultury. W 1983 r. archiwum aktywnie uczestniczyło w obchodach 300. rocznicy odsieczy wiedeńskiej. Dokumenty z zasobu AGAD prezentowano na wystawach w Zamku Królewskim w Warszawie i Zamku Królewskim na Wawelu. Pokłosiem tych wydarzeń była edycja wyboru dokumentów pt. *Król Jan III Sobieski i jego epoka* z przedmową Edwarda Potkowskiego. Za jego kadencji, w 1983 r., archiwum obchodziło 175. rocznicę swego istnienia, uczczoną konferencją naukową oraz kilkoma jubileuszowymi publikacjami. Sam opracował jedną z nich — fragment *Vademecum* Teodora Wierzbowskiego. W następnym roku AGAD włączyło się w obchody 190. rocznicy insurekcji kościuszkowskiej, przygotowując wydawnictwo pt. *Powstanie kościuszkowskie w dokumencie archiwalnym*, do którego wstęp napisał Edward Potkowski.

Trwałym śladem, jaki pozostawił po sobie w AGAD, są bez wątpienia „Miscellanea Historico-Archivistica”. W pierwszym tomie, opublikowanym w 1985 r., znalazły się materiały z sesji jubileuszowej zorganizowanej z okazji 175-lecia istnienia AGAD. „Miscellanea”, początkowo o charakterze serii wydawniczej, z czasem nabrały cech czasopisma naukowego o tematyce historyczno-archiwalnej. Należą dziś do grupy najstarszych czasopism wydawanych przez archiwa państwowe w Polsce. Do publikowania w „Miscellaneach” dyrektorowi Potkowskiemu udało się pozyskać wielu wybitnych historyków i archiwistów, sam był w nich autorem i redaktorem pierwszych trzech tomów.

Prof. Potkowski był członkiem rad naukowych i komitetów redakcyjnych wielu periodyków naukowych. Należał do Polskiego Towarzystwa Historycznego, Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, a od 1996 r. był członkiem Polskiego Komitetu Programu UNESCO „Pamięć Świata”.

Edward Potkowski był pierwszym przewodniczącym, a w obecnej kadencji członkiem Rady Naukowo-Programowej powołanej w 1999 r. przy Archiwum Głównym Akt Dawnych. Jako dyrektor AGAD był członkiem Rady Archiwalnej przy Naczelnym Dyrektorzem Archiwów Państwowych.

Profesor kilkakrotnie był laureatem nagrody rektora Uniwersytetu Warszawskiego za działalność naukową i dydaktyczną. W uznaniu zasług otrzymał Medal Komisji Edukacji Narodowej, Złoty Krzyż Zasługi i Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

Pomimo że praca w Archiwum Głównym Akt Dawnych była krótkim etapem w zawodowym życiu prof. Edwarda Potkowskiego, to związki z archiwum utrzymywał do końca życia. Zaszczęcał swą obecnością wystawy i konferencje, w których brał czynny udział. Był miłym i oczekiwanym gościem nie tylko przez archiwistów, dla których był dyrektorem, ale i przez młodszych kolegów, którzy znali go wyłącznie z tych spotkań.

Dowodem wdzięczności środowiska archiwalnego za tę nieustanną obecność w naszym życiu było dedykowanie mu, z okazji 80. urodzin, 115 tomu czasopisma „Archeion”¹. W 2015 r., z inicjatywy AGAD, we współpracy z Instytutem Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego oraz Naczelną Dyрекcją Archiwów Państwowych ukazała się też jego książka jubileuszowa pt. *Historia Memoria Scriptum*².

Małgorzata Końska
(Warszawa, Archiwum Główne Akt Dawnych)

¹ W tomie znajdują się artykuły prezentujące dorobek naukowy prof. Edwarda Potkowskiego: M. Końska, *Profesor Edward Potkowski — sylwetka uczonego*, „Archeion” 2014, t. 115, s. 13–18; K. Kozłowski, *Profesor Edward Potkowski w przestrzeni humanistycznej Pomorza Zachodniego*, „Archeion” 2014, t. 115, s. 19–24.

² *Historia Memoria Scriptum*, red. J. Krochmal, Warszawa 2015. W księdze znajduje się tekst: J. Krochmal, *Edward Potkowski jako dyrektor Archiwum Głównego Akt Dawnych (1981–1986)*, s. 21–32, oraz bibliografia prac prof. Potkowskiego za lata 1999–2015 zestawiona przez M. Końską (s. 13–20). Bibliografia za lata 1960–1998, opracowana przez J. Kaliszuka, została zamieszczona w publikacji pt. *E scientia et amicitia*, która ukazała się w 1999 r. i była poświęcona prof. Potkowskiemu z okazji jego 65. urodzin.

TABLE OF CONTENTS

Editorial note	7

Problems of Archivistics

Paweł Wolnicki, Cooperation of State Authorities Responsible for the National Archival Holdings with the Archives of the Polish Community outside Poland — a Form of Satisfying the Informational Needs of the Society	9
Hubert Mazur, Issues Related to Research on the Educational Activities of Archives	22
Krzysztof Strykowski, Sylwia Strykowska, Archival Services and <i>Outsourcing</i> and their Impact on the Archives	48
Bartosz Nowożycki, Procedures and Technical Requirements for Taking over Electronic Documentation — Hungarian and American Solutions	69

Archival theory and methodology

Maciej Szukała, The Rules of Availability of Archival Materials in the State Archives in Szczecin in the Interwar Period of the 20th Century	87
Gabriel Widuch, Problems Related to the Evaluation of Drivers' Records on the Example of the County Office in Kłodzko	99
Agnieszka Janik, The Population Registry System in Łódź and the Surrounding Municipalities in the Years 1932–1939 — Regulations, Practice, Condition of Archives	130
Jacek Jażdż, Shaping the Growing Archival Resource on the Example of Tomaszowskie Kopalnie Surowców Mineralnych “Biała Góra” in Smardzewice in the Years 1978–2006	150

Knowledge on archives

Adam Grzegorz Dąbrowski, An Attempt to Reform the Methods of Office Work of the Ministry of Public Administration in July 1948.	163
Paweł Babij, The History of the Car Manufacturing Plant in Jelcz	185
Andrzej Drakoniewicz, Materials for the History of Education in the Archival Funds of the State Archives in Łódź	209

Izabela Ugorowicz, The Archives of Łódź Craft Gatherings in the Holdings of the State Archives in Łódź — History, Characteristics and Content	230
Janina Kosman, From the Collection of the Library of the State Archives in Szczecin	250

From the workshop of the historian and archivist

Agnieszka Bartoszewicz, Henryk Bartoszewicz, Cartography of the Cities of the Crown of the Kingdom of Poland until 1795. The State of Preservation of Urban Large-Scale Maps, their Distribution in Polish and Foreign Collections, as well as Research Needs and Perspectives	275
Andrzej Będziński, The Paper Mill in Raków and its Employees	326
Sylvia Konarska-Zimnicka, From the Collection of the Diocesan Archives in Kielce. Directoriums and Schematisms of the Tyraspol Diocese (1858–1913).	341
Marija Kravchenko, Regulations of the Archive of Historical Records of the city of Lviv from April 29, 1897 and June 15, 1939	365
Kamila Pawełczyk-Dura, Formation of the Soviet Archival Network at the Central Level (1917–1991)	385
Bożena Witowicz, Russian and Polish Archival Law. A Comparison Attempt . . .	401
Wojciech Klas, Archive of the Polish University in Exile in London	414
Lidia Potykanowicz-Suda, The Activity of the Polish Institute in Beirut in the Years 1945–1949 in the Light of Archives Kept at the Pontifical Institute of the Institute of Polish Ecclesiastical Studies in Rome.	427
Wiktor Krajniak, Sources for the History of Hydrotechnics and Hydropower in the Twentieth Century on the Example of the Bóbr River Basin.	439
Łukasz Kozłowski, The Business Documentation in the Holdings of the State Archives in Szczecin	459
Abdushukur Hamidovich Abdullaev, Methods of Assessment of Information Literacy for Decision-Makers	481
Abdushukur Hamidovich Abdullaev, Методика оценки информационной компетентности ответственных работников	490

Presentations and reviews

The Fate of Election Documentation. Notes on the Margin of the Report <i>Nieważne głosy, ważny problem. Wyniki badań kart do głosowania z wyborów do sejmików wojewódzkich 2014</i> (Władysław Stępnia)	499
<i>Nowe funkcje archiwów</i> , red. I. Mamczak-Gadkowska i K. Strykowski, Instytut Historii UAM, Poznań 2015, ss. 220 (Kamila Biernat).	506
<i>Archiwa społeczne w Polsce. Stan obecny i perspektywy</i> , red. K. Ziętał, Fundacja Ośrodka KARTA, Warszawa 2016, ss. 103 (Magdalena Wiśniewska-Drewniak). . .	517

<i>Niematerialne dziedzictwo kulturowe</i> , UNESCO, Narodowy Instytut Dziedzictwa, Warszawa 2013, ss.86 +14 (<i>Władysław Stępnia</i> k)	525
A.G. Dąbrowski <i>Kancelaria Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie w latach 1918–1939</i> , Warszawa 2015, ss. 344 (<i>Krzysztof Łapiński</i>)	530
<i>Listy Michała Wąsowicza do Witolda Suchodolskiego i inne źródła archiwalne 1945–1954. Rzecz o archiwach, archiwistach i archiwaliach na Dolnym Śląsku</i> , oprac. i wstęp G. Trzaskowska i I. Łaborewicz, Wrocław 2016, ss. 288 (<i>Paweł Fiktus</i>)	536
J. Ridener, <i>From Polders to Postmodernism. A Concise History of Archival Theory</i> , Duluth 2009, ss.184 (<i>Bartosz Nowożycki</i>)	539
<i>Pol'skoje janvar'skoje vosstanije 1863 goda. Istoriceskije sud'by Rossii i Pol'szi</i> , red. N.A. Makrov, Moskva 2014, ss. 414 (<i>Alicja Kulecka</i>)	543
Jerzy Kuzicki, <i>Nieść wiarę i nadzieję na obcej ziemi. Polskie duchowieństwo katolickie w życiu religijnym i polityczno-społecznym Wielkiej Emigracji we Francji (1831–1863)</i> , Rzeszów 2014, ss. 842 (<i>Alicja Kulecka</i>)	545

Review of magazines

“Archivalische Zeitschrift” 2013, vol. 93 (<i>Jerzy Grzelak</i>)	547
“Archivní Časopis” 2012, vol. 61, no. 1–4 (<i>Wioletta Lipińska</i>)	554
“La Gazette des Archives” 2012, no. 225–228 (<i>Urszula Kowalczyk</i>)	560
“La Gazette des Archives” 2013, no. 229–232; 2014, no. 233–236 (<i>Alicja Kulecka</i>)	567
“Otieczestwiennyje Archiwy” 2014, no. 1–6 (<i>Elżbieta Wierzbicka</i>)	597
“Sborník Archivních Prací” 2012, no. 1–2 (<i>Wioletta Lipińska</i>)	618
“Slovenská Archivistika” 2012, no. 1–2 (<i>Wioletta Lipińska</i>)	620

Chronicle

“In the Circle of Silesian Heraldic Culture — Conferring Coat of Arms, Ennoblement, Indigenates 1464–1918” — Exhibition at the State Archives in Wrocław (<i>Mieczysława Chmielewska</i>)	625
Report from the 18th National Congress of Students of Archivistics in Poznań (May11–13, 2016) (<i>Justyna Pera</i>)	629
The “Digitalizer Days” Conference, Warsaw, June 20–21, 2016. (<i>Eliza Dąbrowska</i>)	633
Methodical Conference “Principle of Group Membership in the Practice of State Archives” — NDAP, Warsaw, June 27th, 2016 (<i>Elżbieta Galik</i>)	638
International Scientific Conference “Diplomatic Archives as a Historical Source”, Odessa, September 8–10, 2016 (<i>Dorota Michaluk</i>)	646
10th Congress of the Internet Archive Forum, Warsaw, December 15–16, 2016 (<i>Anna Laszuk, Violetta Urbaniak</i>)	649

Conference “Theory, Practice and History of Publishing 19th Century Sources”, Warsaw, May 12, 2017 (<i>Szczepan Kozak</i>)	660

Obituries

Alicja Sokołowska (11 IV 1942–16 IX 2015) (<i>Iwona Fischer</i>)	663
Zdzisław Konieczny (10 XII 1930–25 XI 2016) (<i>Anna Nowak</i>).....	666
Lucyna Turek-Kwiatkowska (20 VIII 1925–11 IV 2017) (<i>Maria Frankel</i>)	674
Edward Potkowski (10 V 1934–31 VII 2017) (<i>Małgorzata Końska</i>)	678
Table of contents	681
Table des matières	685
Содержание	689
The list of authors of volume 118	693

TABLE DES MATIÈRES

Èditorial	7

Problèmes d'archivistique

Paweł Wolnicki, Coopération des organes publics, responsables <i>du fonds d'archives national</i> , avec les archives polonaises à l'étranger : forme de réponse au besoins d'information de la population.	9
Hubert Mazur, Problématique de recherches relatives aux activités éducatives des archives	22
Krzysztof Strykowski, Sylwia Strykowska, Services d'archivage et externalisation, leur influence sur le fonds d'archives	48
Bartosz Nowożycki, Procédures et exigences techniques relatives à l'acquisition de documents électroniques. Propositions hongroise et américaine	69

Théorie et méthodologie d'archivistique

Maciej Szukała, Règles de communication des documents d'archives aux Archives d'État de Szczecin pendant la période d'entre-deux-guerres au XXème siècle.	87
Gabriel Widuch, Problématique d'évaluation des dossiers individuels des conducteurs sur l'exemple de Starostwo Powiatowe de Kłodzko	99
Agnieszka Janik, Système d'enregistrement de la population de Łódź et des communes environnantes dans les années 1932–1939. Principes réglementaires, principes d'usage et conservation des archives	130
Jacek Jażdż, Primonialisation du fonds d'archives suivant l'exemple de Tomaszowskie Kopalnie Surowców Mineralnych „Biała Góra” à Smardzewice, dans les années 1978–2006	150

Histoire et connaissance des archives

Adam Grzegorz Dąbrowski, Tentative de réforme du travail de bureau du Ministère de l'administration publique en juillet 1948.	163
Paweł Babij, Histoire de l'archive de l'usine automobile de Jelcz	185

Andrzej Drakoniewicz, Ressources d'histoire d'éducation présentes dans les actes des Archives d'État de Łódź	209
Izabela Ugorowicz, Archives des chambres de métiers de Łódź dans le fonds d'archives de la ville Łódź. Histoire, caractéristiques, contenus	230
Janina Kosman, Collections de la bibliothèque des Archives d'État de Szczecin.	250

Atelier d'historien et d'archiviste

Agnieszka Bartoszewicz, Henryk Bartoszewicz, Cartographie des villes du Royaume de Pologne avant 1795. L'état de conservation des cartes municipales à grande échelle, leur positionnement dans les collections polonaises et étrangères, les besoins et les perspectives en matière de recherches	275
Andrzej Będziński, Usine de papier de Raków et ses employés	326
Sylvia Konarska-Zimnicka, Collections des Archives diocésaines de Kielce. Directoria Divini Officii et annuaires du diocèse de Tiraspol (1858–1913)	341
Marija Kravchenko, Règlements des archives de documents anciens de la ville de Lwów du 29 avril 1897 et du 15 juin 1939.	365
Kamila Pawełczyk-Dura, Organisation du réseau des archives soviétiques au niveau central (1917–1991)	385
Bożena Witowicz, Législation russe et polonaise sur les archives. Tentative de comparaison.	401
Wojciech Klas, Archives de l'Université polonaise à l'étranger de Londres.	414
Lidia Potykanowicz-Suda, Activité de l'Institut Polonais de Beyrouth dans les années 1945–1949 à la lumière des archives conservées à Institut Pontifical des études ecclésiastiques de Rome	427
Wiktor Krajniak, Sources relatives à l'histoire d'hydrotechnique et d'industrie d'énergie hydraulique au XX ^{ème} siècle, sur l'exemple du bassin de drainage de la rivière de Bóbr.	439
Łukasz Kozłowski, Documentation d'entreprises, conservés dans le fonds d'archives national, sur l'exemple des Archives d'État de Szczecin	459
Abdushukur Hamidovich Abdullaev, Methods of Assessment of Information Literacy for Decision-Makers	481
Абдушукур Хамидович Абдуллаев, Методика оценки информационной компетентности ответственных работников	490

Notes et comptes-rendus

L'histoire de la documentation électorale. Notes sur la marge du rapport <i>Nieważne głosy, ważny problem. Wyniki badań kart do głosowania z wyborów do sejmików wojewódzkich 2014</i> (Władysław Stepniak)	499
<i>Nowe funkcje archiwów</i> , red. I. Mamczak-Gadkowska i K. Strykowski, Instytut Historii UAM, Poznań 2015, ss. 220 (<i>Kamila Biernat</i>)	506

<i>Archiwa społeczne w Polsce. Stan obecny i perspektywy</i> , red. K. Ziętał, Fundacja Ośrodka KARTA, Warszawa 2016, ss. 103 (<i>Magdalena Wiśniewska- -Drewniak</i>)	517
<i>Niematerialne dziedzictwo kulturowe</i> , UNESCO, Narodowy Instytut Dziedzictwa, Warszawa 2013, ss.86 +14 (<i>Władysław Stępiak</i>)	525
A.G. Dąbrowski, <i>Kancelaria Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie w latach 1918–1939</i> , Warszawa 2015, ss. 344 (<i>Krzysztof Łapiński</i>)	530
<i>Listy Michała Wąsowicza do Witolda Suchodolskiego i inne źródła archiwalne 1945–1954. Rzec o archiwach, archiwistach i archiwaliach na Dolnym Śląsku</i> , oprac. i wstęp G. Trzaskowska i I. Łaborewicz, Wrocław 2016, ss. 288 (<i>Paweł Fiktus</i>)	536
J. Ridener, <i>From Polders to Postmodernism. A Concise History of Archival Theory</i> , Duluth 2009, ss.184 (<i>Bartosz Nowożycki</i>)	539
<i>Pol'skoje janvar'skoje vosstanije 1863 goda. Istoriceskije sud'by Rossii i Pol'szi</i> , red. N.A. Makrov, Moskva 2014, ss. 414 (<i>Alicja Kulecka</i>)	543
Jerzy Kuzicki, <i>Nieść wiarę i nadzieję na obcej ziemi. Polskie duchowieństwo katolickie w życiu religijnym i polityczno-społecznym Wielkiej Emigracji we Francji (1831–1863)</i> , Rzeszów 2014, ss. 842 (<i>Alicja Kulecka</i>)	545

Revue de périodiques

« Archivalische Zeitschrift » 2013, vol. 93 (<i>Jerzy Grzelak</i>)	547
« Archivní Časopis » 2012, vol. 61, No. 1–4 (<i>Wioletta Lipińska</i>)	554
« La Gazette des Archives » 2012, No. 225–228 (<i>Urszula Kowalczyk</i>)	560
« La Gazette des Archives » 2013, No. 229–232; 2014, No. 233–236 (<i>Alicja Kulecka</i>)	567
« Otieczestwiennye Archiwy » 2014, No. 1–6 (<i>Elżbieta Wierzbicka</i>)	597
« Sborník Archivních Prací » 2012, No. 1–2 (<i>Wioletta Lipińska</i>)	618
« Slovenská Archivistika » 2012, No. 1–2 (<i>Wioletta Lipińska</i>)	620

Chronique

« Cercle de la culture héraldique silésienne: octroi de blasons, de nobilitations, de naturalisations » — exposition aux Archives d'État de Wrocław (<i>Mieczysława Chmielewska</i>)	625
Compte rendu du XVIII Congrès national des Étudiants d'Archivistique de Poznań (11–13 mai 2016) (<i>Justyna Pera</i>)	629
Conférence « Journées du numérisateur », Varsovie, 20–21 juin 2016 (<i>Eliza Dąbrowska</i>)	633
Conférence méthodologique « Principe du respect des fonds dans la pratique des archives d'état » — NDAP, Varsovie, le 27 juin 2016 (<i>Elżbieta Galik</i>)	638
Conférence internationale « Archives diplomatiques en tant que source historique », Odessa, 8–10 septembre 2016 (<i>Dorota Michaluk</i>)	646

X Conférence du Forum d'Archives d'Internet, Varsovie, 15–16 décembre 2016 (<i>Anna Laszuk, Violetta Urbaniak</i>)	649
Conférence « Théorie, pratique et histoire de la publication de sources au XIX ^{ème} siècle », Varsovie, le 12 mai 2017 (<i>Szczepan Kozak</i>).	660

Mémoires posthumes

Alicja Sokołowska (11 IV 1942–16 IX 2015) (<i>Iwona Fischer</i>)	663
Zdzisław Konieczny (10 XII 1930–25 XI 2016) (<i>Anna Nowak</i>).	666
Lucyna Turek-Kwiatkowska (20 VIII 1925–11 IV 2017) (<i>Maria Frankel</i>)	674
Edward Potkowski (10 V 1934–31 VII 2017) (<i>Małgorzata Koška</i>)	678
Table of contents	681
Table des matières	685
Содержание	689
La liste des auteurs du volume 118	693

СОДЕРЖАНИЕ

От редакции	7

Проблемы архивоведения

Павел Вольницки, Сотрудничество государственных органов ответственных за национальный архивный фонд, с архивами польской диаспоры — форма удовлетворения информационных запросов общества	9
Хуберт Мазур, Некоторые проблемы изучения образовательной деятельности архивов	22
Кшиштоф Стрыйковски, Сильвия Стрыйковска, Архивные услуги и <i>аутсорсинг</i> . Их влияние на фонды архивов	48
Бартош Новожицки, Процедуры и технические требования, касающиеся передачи электронной документации — венгерские и американские решения	69

Теория и методика архивная

Мацей Шукала, Правила доступа к архивным материалам в Государственном архиве в Щецине в период между двумя войнами XX в.	87
Габриель Видух, Проблемы таксации учетных актов водителей на примере Повятового староства в Клодске.	99
Агнешка Яник, Система учета населения Лодзи и окрестных гмин в 1932–1939 годах — законодательство, практика, состояние архивных материалов ...	130
Яцек Яждж, Формирование растущего архивного фонда на примере предприятия «Томашовские шахты минерального сырья Бяла Гура» в Смардзевцах в 1978–2006 годах.	150

Архивознавство

Адам Гжегож Домбровски, Попытка реформы методов делопроизводства в Министерстве публичной администрации в июле 1948 г.	163
Павел Бабий, История архива автомобильных предприятий в Ельче.	185
Анджей Драконевич, Материалы к истории школьного дела в актах Государственного архива в Лодзи.	209

Изабелла Угорович, Архивные материалы ремесленных сообществ Лодзи в фондах Государственного архива в Лодзи — история, характеристика, содержание	230
Янина Косман, Из собраний библиотеки Государственного архива в Щецине	250

Из мастерской историка и архивиста

Агнешка Бартошевичи, Генрих Бартошевичи, Картография городов Короны Королевства Польского до 1795 г. Состояние сохранности городских крупномасштабных карт в польских и	275
Анджей Бендзиньски, Бумажная фабрика в Ракове и её сотрудники	326
Сильвия Конарска-Зимницка, Из собраний Епархиального архива в Кельцах. Рубрицели и схематизмы Тираспольской епархии (1858–1913)	341
Мария Кравченко, Регламенты Архива древних актов города Львова от 29 апреля 1897, а также от 15 июня 1939 г.	365
Камила Павелчик-Дура, Формирование советской архивной сети на центральном уровне (1917–1991)	385
Божена Витович, Российское и польское архивное законодательство. Попытка сравнения	401
Войцех Клас, Архив Польского университета на чужбине в Лондоне	414
Лидия Потыканович-Суда, Деятельность Польского института в Бейруте в 1945–1949 годах на основании архивных материалов, хранящихся в Папском институте Польского института костельных наук в Риме	427
Виктор Крайняк, Источники изучения истории гидротехники и водной энергетики в XX в. на примере водосборного бассейна реки Бобр	439
Лукаш Козловски, Документация предприятий в национальном архивном фонде Государственного архива в Щецине	459
Abdushukur Hamidovich Abdullaev, Methods of Assessment of Information Literacy for Decision-Makers	481
Абдушукур Хамидович Абдуллаев, Методика оценки информационной компетентности ответственных работников	490

Обсуждения и рецензии

Судьба избирательной документации. Заметки о марже отчета <i>Nieważne głosy, ważny problem. Wyniki badań kart do głosowania z wyborów do sejmików wojewódzkich 2014</i> (Владислав Стемпняк)	499
<i>Nowe funkcje archiwów</i> , red. I. Mamczak-Gadkowska i K. Strykowski, Instytut Historii UAM, Poznań 2015, с. 220 (Камила Бернат)	506
<i>Archiwa społeczne w Polsce. Stan obecny i perspektywy</i> , red. K. Ziętał, Fundacja Ośrodka KARTA, Warszawa 2016, с. 103 (Магдалена Висьневска-Древняк)	517

<i>Niematerialne dziedzictwo kulturowe, UNESCO, Narodowy Instytut Dziedzictwa, Warszawa 2013, с. 86 +14 (Владислав Стемпняк)</i>	525
<i>A.G. Dąbrowski Kancelaria Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie w latach 1918–1939, Wydawnictwo Tekst Sp. z o.o., Warszawa 2015, с. 344 (Куинимов Липиньски)</i>	530
<i>Listy Michała Wąsowicza do Witolda Suchodolskiego i inne źródła archiwalne 1945–1954. Rzec o archiwach, archiwistach i archiwaliach na Dolnym Śląsku, oprac. i wstęp G. Trzaskowska i I. Łaborewicz, Wrocław 2016, с. 288 (Павел Фиктус)</i>	536
<i>J. Ridener, From Polders to Postmodernism. A Concise History of Archival Theory, Duluth 2009, с.184 (Бартош Новожицки)</i>	539
<i>Польское январское восстание 1863 года. Исторические судьбы России и Польши, ред. Н.А. Макров, Москва 2014, с.414 (Алиция Кулеца)</i>	543
<i>Jerzy Kuzicki, Nieść wiarę i nadzieję na obcej ziemi. Polskie duchowieństwo katolickie w życiu religijnym i polityczno-społecznym Wielkiej Emigracji we Francji (1831–1863), Rzeszów 2014, с. 842 (Алиция Кулецкая)</i>	545

Обзор журналов

«Archivalische Zeitschrift» 2013, т. 93 (Ежи Гжеляк)	547
«Archivní Časopis» 2012, т. 61, № 1–4 (Виолетта Липиньска)	554
«La Gazette des Archives» 2012, № 225–228 (Уршуля Ковальчик)	560
«La Gazette des Archives» 2013, № 229–232; 2014, № 233–236 (Алиция Кулецкая)	567
«Otcieczestwiennyje Archiwy» 2014, № 1–6 (Эльжбета Вежбицкая)	597
«Sborník Archivních Prací» 2012, № 1–2 (Виолетта Липиньска)	618
«Slovenská Archivistika» 2012, № 1–2 (Виолетта Липиньска)	620

Хроник

«В кругу геральдической культуры Силезии — присвоение гербов, нобилитации, индигенаты 1464–1918» — выставка в Государственном архиве во Вроцлаве (Мечислава Хмелевска)	625
Отчёт с XVIII Общепольского съезда студентов архивоведения в Познани (11–13 мая 2016 г.) (Юстына Пера)	629
Конференция «Дни Дигитализатора», Варшава 20–21 июня 2016 г. (Элиза Домбровска)	633
Методическая конференция «Принцип коллективной принадлежности в практике государственных архивов» — НДАП, Варшава 27 июня 2016 г. (Эльжбета Галик)	638
Международная научная конференция «Дипломатические архивы как исторический источник», Одесса, 8–10 сентября 2016 года (Дорота Михалюк)	646

Х Съезд Архивного интернет-форума, Варшава, 15–16 декабря 2016 г. (<i>Анна Ляшук, Виолетта Урбаняк</i>)	649
Конференция «Теория, практика и история публикации источников XIX в. », Варшава, 12 мая 2017 г. (<i>Щепан Козак</i>)	660

Посмертные воспоминания

Алиция Соколовска (11 IV 1942–16 IX 2015) (<i>Ивона Фишер</i>).	663
Здислав Конечны (10 XII 1930–25 XI 2016) (<i>Анна Новак</i>).	666
Льуцына Турэк-Квятковска (20 VIII 1925–11 IV 2017) (<i>Мария Франкель</i>)	674
Эдвард Потковски (10 V 1934–31 VII 2017) (<i>Малгожата Коська</i>).	678
Table of contents	681
Table des matières	685
Содержание	689
Список авторов тома 118.	693

WYKAZ AUTORÓW TOMU 118

ABDUSHUKUR HAMIDOVICH ABDULLAEV (Uzbekistan, Taszkient,
Committee for Land Resources, Geodesy, Cartography and State Cadastre)

PAWEŁ BABIŃ (Jelcz-Laskowice, Archiwum Zakładowe JELCZ Sp. z o.o.)

AGNIESZKA BARTOSZEWICZ (Warszawa, Uniwersytet Warszawski, Instytut Historyczny)

HENRYK BARTOSZEWICZ (Warszawa, Archiwum Główne Akt Dawnych)

ANDRZEJ BĘDZIŃSKI (Radom)

MIECZYŚŁAWA CHMIELEWSKA (Wrocław, Archiwum Państwowe we Wrocławiu)

KAMILA BIERNAT (Warszawa, Archiwum Akt Nowych)

ELIZA DĄBROWSKA (Warszawa, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych)

ADAM GRZEGORZ DĄBROWSKI (Warszawa, Archiwum Akt Nowych)

ANDRZEJ DRAKONIEWICZ (Łódź, Archiwum Państwowe w Łodzi)

PAWEŁ FIKTUS (Wrocław)

IWONA FISCHER (Kraków, Archiwum Narodowe w Krakowie)

MARIA FRANKEL (Szczecin, Archiwum Państwowe w Szczecinie)

ELŻBIETA GALIK (Wrocław, Archiwum Państwowe we Wrocławiu)

URSZULA GRUNWALD (Warszawa, Archiwum Państwowe w Warszawie)

JERZY GRZELAK (Szczecin, Muzeum Narodowe w Szczecinie)

AGNIESZKA JANIŃ (Łódź, Archiwum Państwowe w Łodzi)

JACEK JAŻDŹ (Piotrków Trybunalski, Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim)

WOJCIECH KLAS (Wielka Brytania, Londyn, Polski Uniwersytet na Obczyźnie w Londynie)

SYLWIA KONARSKA-ZIMNICKA (Kielce, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach, Instytut Historii)

JANINA KOSMAN (Szczecin, Archiwum Państwowe w Szczecinie)

MAŁGORZATA KOŚKA (Warszawa, Archiwum Główne Akt Dawnych)

- SZCZEPAN KOZAK** (Rzeszów, Instytut Historii Uniwersytetu Rzeszowskiego)
ŁUKASZ KOZŁOWSKI (Szczecin, Archiwum Państwowe w Szczecinie)
WIKTOR KRAJNIAK (Zielona Góra)
MARIJA KRAVCHENKO (Ukraina, Lwów, Lwowski Uniwersytet Narodowy im. Iwana Franki)
ALICJA KULECKA (Warszawa, Uniwersytet Warszawski, Instytut Historyczny)
ANNA LASZUK (Warszawa, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych)
WIOLETTA LIPIŃSKA (Warszawa, Instytut Badań Literackich PAN)
KRZYSZTOF ŁAPIŃSKI (Piotrków Trybunalski, Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim)
DOROTA MICHALUK (Toruń, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu)
HUBERT MAZUR (Kraków, Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie, Instytut Historii i Archiwistyki)
ANNA NOWAK (Przemyśl, Archiwum Państwowe w Przemyślu)
BARTOSZ NOWOŻYCKI (Warszawa, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych)
KAMIŁA PAWEŁCZYK-DURA (Łódź, Archiwum Państwowe w Łodzi)
JUSTYNA PERA (Poznań, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu)
LIDIA POTYKANOWICZ-SUDA (Gdańsk, Archiwum Państwowe w Gdańsku)
WŁADYSŁAW STĘPNIAK (Warszawa)
KRZYSZTOF STRYJKOWSKI (Poznań, Archiwum Państwowe w Poznaniu)
SYLWIA STRYJKOWSKA (Poznań, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu)
MACIEJ SZUKAŁA (Szczecin, Archiwum Państwowe w Szczecinie)
IZABELA UGOROWICZ (Łódź, Archiwum Państwowe w Łodzi)
VIOLETTA URBANIAK (Warszawa, Archiwum Państwowe w Warszawie)
GABRIEL WIDUCH (Wrocław, Archiwum Państwowe we Wrocławiu Oddział w Kamieńcu Żąbkowickim)
ELŻBIETA WIERZBICKA (Lublin)
MAGDALENA WIŚNIEWSKA-DREWNIAK (Toruń, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu)
BOŻENA WITOWICZ (Warszawa)
PAWEŁ WOLNICKI (Częstochowa, Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie, Wydział Filologiczno-Historyczny)